

R G B WH GR BL



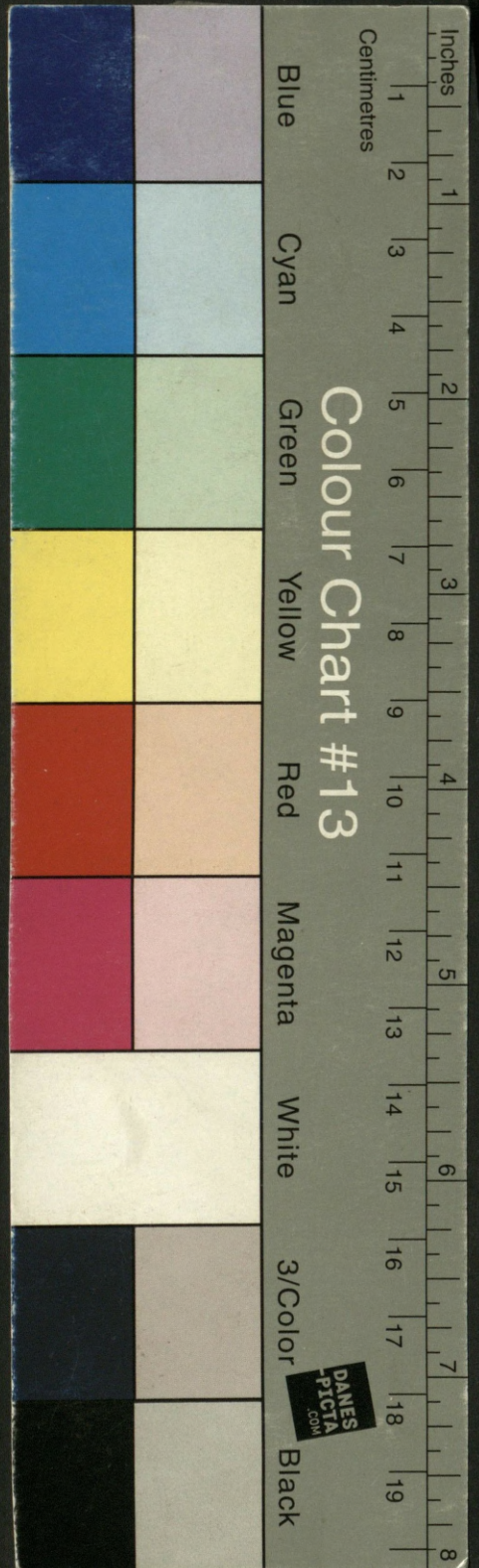
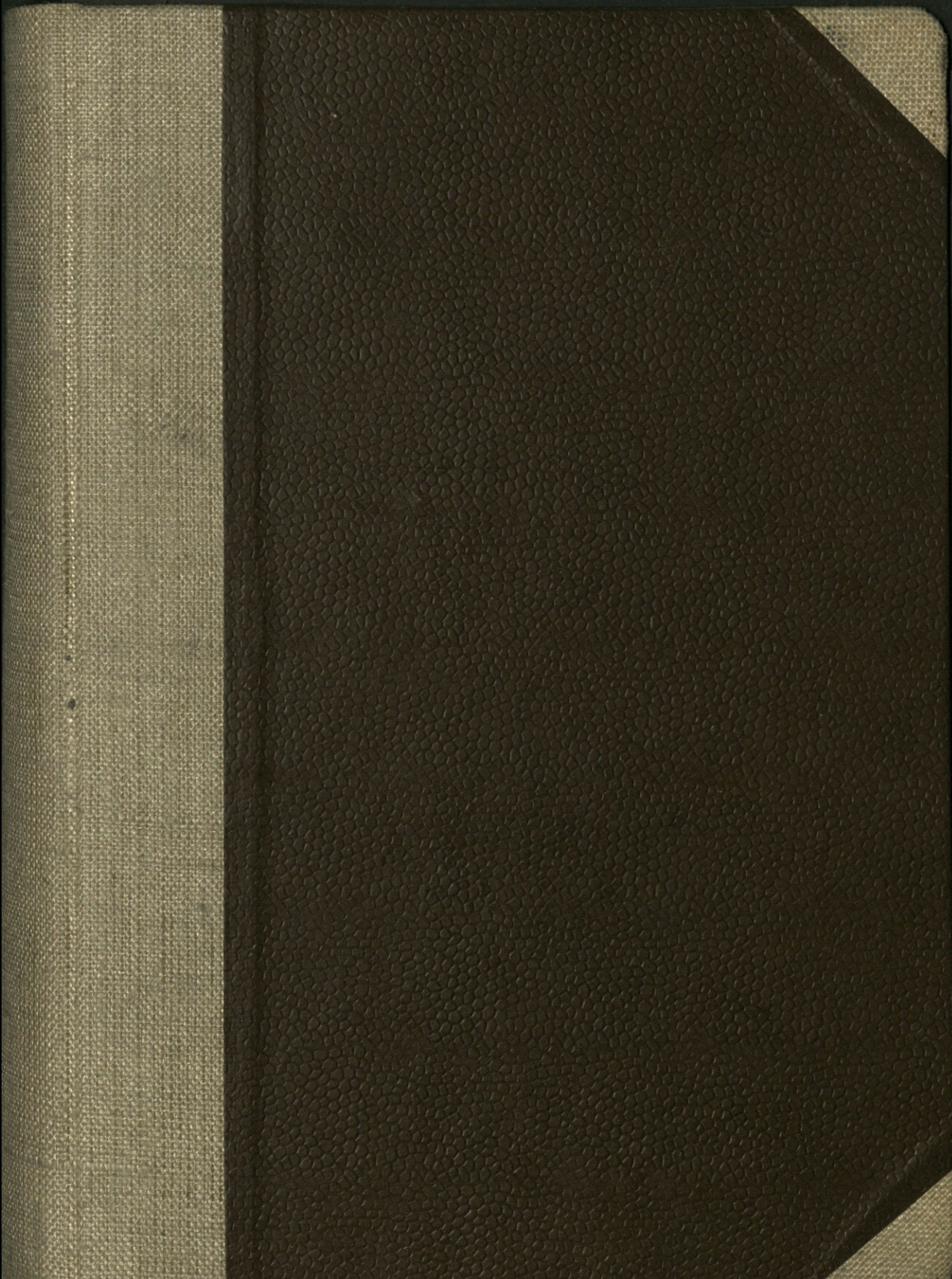
Grey Scale #13

C M Y K



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

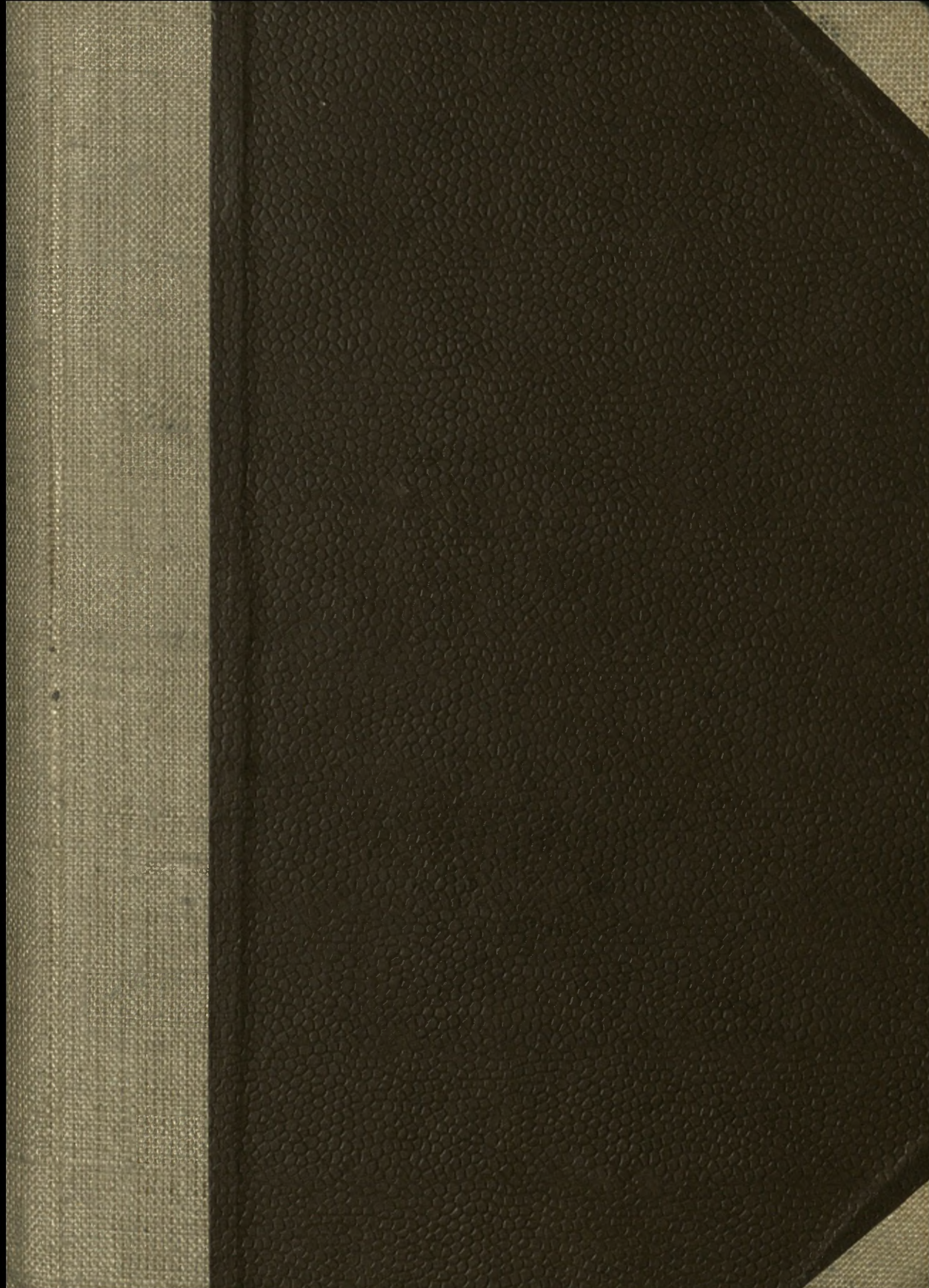


Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Colour Chart #13

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8
Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

DANES-PICTA .COM



HISTORYJA SŁOŹAN

NAPISAŁ

EDWARD BOGUSŁAWSKI

Mag. nauk fil-hist. b. Szkoły Główn. warsz.

TOM I.

Więcej nie było.

KRAKÓW.

NAKŁADEM AUTORA.

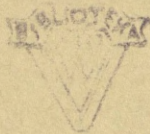
DRUKEM W. KORNECKIEGO.

1888.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

931

30060/2



SPIS ŘEČI.

Wstęp	1—47
Materyjal i metoda	48—58

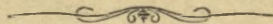
D Ź A Ł I.

Najstarožitnější časy z danych archeologii i języka	61—151
Rozdział I. Prédaryjska ludność w Europie	61—65
» II. Wiek kaména, bronzu i želaza na zemích słowańskich	66—76
» III. Aryjové. Litewsko-słowańska gałąź Aryjów w związku z ich ogółem	77—93
» IV. Okres lito-windyjski čili litewsko-słowański	94—121
» V. Okres windyjski čili prasłowański	122—140
» VI. Aryjové nomadowé na zemích windyjskich	141—151

D Ź A Ł II.

Najstarožitnější časy z danych historyi, etnografii i geografii	155—290
Rozdział VII. Scytyja i Sarmacyja pod względem etnograficznym	155—169
» VIII. Scytyja i Sarmacyja pod względem historyčnym	170—183
» IX. Kraje po obu stronach Balkanów. Tracyja i Mezyja	184—199
» X. Kraje podkarpacke. Dacyja	200—207
» XI. Kraje nadadryjatycké i alpejské. Illiryja, Wenecyja, Windelicyja, Noryk i Pannonija	208—218
» XII. Podbijańe krajów nadadryjatyckich i alpejskich přez Gallów čili Celtów i Řiman	219—232
» XIII. Germanija na zachód Elby i Šumawy	233—245
» XIV. Germanija na wschód Elby i Šumawy	246—254
» XV. Podbijańe Germanii přez Gallów čili Celtów i Němców	255—266
» XVI. Swewové za časów Cezara	267—273
» XVII. Swewové i Neswewové w wéku Tacyta	274—284
» XVIII. Zawojowańe Dacyi přez Řiman	285—290
Zamkńéje přewšého tomu historyi Słowan	291—301

PŘÍPISKI	305—433
DODATEK obejmujący wykazy form językowych aryjskich wogóle, a wśógóle lito-windyjskich i nazwisk geogra- ficznych lito-windyjskich wraz z ich historiją	435—518
Wykaz I. Něktoře formy lito-windyjske i aryjske wogóle	437—451
Něktoře cechy mowy lito-windyjskej i aryjskej wogóle	452—456
> II. Nazwy na <i>awa</i>	457—467
Historyja nazwisk na <i>awa</i>	467—475
> III. Nazwy na <i>ca, tz, z, cha, ing, tia</i>	476—479
Wywody	480—483
> IV. Nazwy lito-windyjske innych typów	484—493
Historyja nazwisk typu <i>ana, ona, ena, ina, ela, ula</i> i innych	493—503
> V. Něktoře plemona windyjske	504—511
Uwagi nad pochodzeniem nazwisk plemon i ščepów windyjskich	511—518
Skorowidz	519—532
Errata.	



SŁÓWKO

O NOWEJ GRAFICE POLSKIEJ.

Autor niñejšej historyi Słówan pragnąłby, aby čitelnik polski, zanim weźnie się do jej přejrzenia, zechciał wysłuchać kilku słów usprawedliwiená i objaśnená, dlačego manowicie wprowadza nemałą nowość, jaką jest grafika w tem dzele užita.

Dotychčasowa grafika naša jest tak wadliwa i neracyjonalna, że bez přesady można ją nazwać barbařińską.

Wszystke narody słówańske mają grafikę, jakkolwiek niezawše na słušnych obmyśloną zasadach, to jednak otyle racyjonalną, że každý dźwięk spółgłoskowy wyraża się u nich přež jeden tylko znak. U nas jednych tylko, ze wszystkich Słówan, dźwięki spółgłoskowe mękkke oddają się přewaźnie přež dwa znaki, z których każdy już wyraża właścivy sobe dźwięk. Tak np. pišemy wyraz *skrzydło* přež *rz*, to jest přež dwa znaki, čili dwe litery, *r* i *z*, gdy Łuźičanin napiše skřidło, a Čech křidlo, to jest ten sam dźwięk odda přež jeden znak ř. Podobnie pišemy *czystość* přež *cz*, gdy Chorwat i Čech napišá čistota přež č, to jest ten sam dźwięk odda přež jeden znak č; pišemy *szyć* přež *sz*, gdy Słoweńec piše šiti přež š itd. W ten sposób pišemy *rz*, *cz*, *sz*, tam gdje Čech, Łuźičanin, Słoweńec i Chorwat pišá ř, č, š. Widełki, jake tu widzimy wraz z znajdującą się pod nimi literą *r*, *c*, lub *s*, tworia jeden znak, jednę literę, potřebną dla wyrażenia jednego pojedynczego dźwięku. Tymčasem u nas dwa różne znaki, čili dwe różne litery, np. *r* i *z* stawają się obok sebe i mają obowázek wyrażać jeden dźwięk. Že się to spřeciwa logice

pravdwiwemi literami, a ne jukaš kombinacyjã rŏzných znakŏw. Každy węc prizna, že lepej jest pisac racyjonalnã grafikã niŝ dotychčasowa.

Jest wistŏce reãã nepojetã, jak se to stalo, že u nas, aŝ do dna dizejšego, posluguja se pišacy tak nedznã grafikã, tembardzej, že juŝ prešlo trista lat temu, Stanisław Zaborowski wystapił z wybornym w zasadze projektem grafiki polskej. Tylko krañcowy naš konserwatyzm, obawañe se wšelkej nowoši, choãby koñeãnej, wytłŏmaciã nam moŝe, dlaãego dotãd ne mamy pisowni racyjonalnejšej. Leã mñejša juŝ o to, že raz ustalona, choã nedoreãna grafika, ne mogla se dotãd zreformowac. Waŝnejšem i goršem jest to, že dotãd panuje u nas prekonañe, že na projekt reformy naleŝi machnac reãã i ne próbować jej, gdyŝ praca se ne oplaci, reformy nikt ne prijme, za danym prikladem ne pŏjdzẽ, kšãŝki z nowã grafikã nawet do reki ne wezñe, lub, spojrawši tylko na nã, w kať ja ruci. Sãdza, že nałŏg našego społeãñstwa w tej reãi tak jest silny, že nic go ne prezwycẽŝi, nic upodobaña do barbañiñskego sposobu pisaña ne zmẽni, že jednem slowem ne warto se kusic o reã lepšã i mẽdršã.

Tak sãdzi welu; sãdzac tak jednak moŝe kriwdzi naše społeãñstwo. Do publiãnoši našej naleŝi tylko odpowẽdno přemŏwiã, ne narucac se jej z samymi projektami reformy w formẽ brošur i rozpraw, ktŏre do niãeho ne doprowadza, leã treba dac jej, že se tak wyraŝe, gotowy okaz, kšãŝkẽ o racyjonalnej grafice juŝ wydrukowanã, a moŝna se spodzewac, že každy preãita ja, a preãitawši uzna za lepšã od starej. Dlaãego bowem melibyšmy lekaã se nowej lepšej pisowni? Čiŝby trudno bylo oswoic se z kilku novymi, a zasadnejšimi sposobami pisaña, čiŝby reãã eãŝkã bylo pogodziã se z widokem takich znakŏw jak *č, ř*, pisanych zamast *cz* i *rz*, lub *é*, *p* zamast *ci* i *pi*? Čiŝbyšmy, prijmujac lepšã grafiku, ubliŝili w cemkolwek našej prešloši, našim tradycijom? Každy prizna, že takby ne bylo, že preãiwne, odruceñe nedoreãnej grafiki priñošoby nam zašãit nemały, bylyoby dowodem duchowej energii w społeãñstwe, zdolnoši i checi jego do postupu. Nowa grafika zbliŝilaby nas bardzej do Slowan, ułatwilaby Polakowi čitañe ich kšãŝek i poznañe ich jazyka i naodwrŏt, innym Slowanom zaznajomẽñe se z našimi dzełami. Pri nowej grafice ułatwi se dzeãom našim nauku čitaña i pisaña i te nauku uãini se dla nich neškodliwã, owšem rozwijajacã.

Cała rŏznica mẽdzy starã i nowã grafikã polega na trech reãach :

1-^e že zamast znakŏw *cz, rz, sz* pišemy *č, ř, š*.

2-^e že zamast znakŏw *bi, ci, dzi, ni, di, si* itd. pišemy *b, é, dz, n, p, s* itd.

3-^e že zaměňamy samogłoskę *y* pisaną dotąd po *cz*, *rz*, *sz*, *ž* na samogłoskę *i*.

Po tych měkkich spółgłoskách bowem, taksamo jak po wšistkích innych měkkích, z wyjątkem *dz* i *c*, piše *ě* *i*. Pisać węc będzemy čistość, šidlo, žito, twari, ryceři, žič, ušič, duži, dobři, starši, užiši, při, přibyć itd. Ježeli zaś nam na přerwše wejřeňe zdaje *ě*, že w tych wyrazach po *ž* i *š* itd., powinno być *y*, ně *i*, to jedyňe dlatego, žešmy oko naše, a poňekąd i samo ucho, oswoili přez dluhá praktkę z tem *y*, które dotąd po tych spółgłoskách pišemy. Wšiscy Słowañe po *č*, *ř*, *š*, *ž* pišą *i* i znakomitemu našemu projektodawcy Zaborowskemu ně přišlo na mysl nawet pisać po nich samogłoskę *y* zamast *i*.

Stanisław Zaborowski, žijący w końcu XV i na počátku XVI wěku, podał, jak wspomnělišmy wyžej, projekt nowej grafiki. Projekt ten w zasadze był wyborny, poňewaž:

1-^e zamast pisać *czas*, *grzech*, *nasch*, albo *nass*, kaže pisać: čas, grzech, naš, tj. zamast *cz*, *rz*, *sch* lub *ss*, radzi pisać *č*, *ř*, *š*.

2-^e zamast: *čyžo*, *cerkyew* kaže pisać: čažo, cerķew, tj. spółgłoskę zaleca měkčić ně přez *y* po nej pisane, leč přez dvě kropki u góry samej spółgłoski.

3-^e po spółgłoskách měkkích *č*, *ř*, *š*, *ž* piše *i*.

Trafność, z jaką Zaborowski uložil swój system měkkích spółgłosek, jest godną podziwu, choćaž užiće wyłučne samych kropek do označěna spółgłosek měkkích ně bylo ščěśliwe. Lepěj tež sobe postąpili inni Słowañe, užiwając w tym celu widełek i kresek. Leč Słowañe ci popeňili zato błąd, něznany Zaborowskemu, označając měkkość spółgłosek ně přez znak na samej spółgłosce, leč na następującej samogłosce. Jestto jednak ně ich błąd, leč přerwotnych twórców pisma słowaňskiego, za którym oni pošli. Tak np. Česi pišą: hvězda, tělo, Słowěncy: zvězda, tělo, gdy my pisać musimy gwiazda, čažo, jak i Zaborowski pisał. Pišąc poprawně, Čech lub Słowěneć powiňen znak měkčěna stawać ně na *e*, gdje on jest ně na swojem mjejscu, leč na popřednej měkķej spółgłosce. Ježeli bowem Čech piše np. smř, bolest, hruď, zed', to dlačego tych samych znaków *ř*, *ď* ně uživa i w innych razach, dlačego ně piše tělo, dělnik zamast tělo, dělnik? Dlačego ně piše koňe, koňmi zamast koně, koňmi, popeňňając dwa uchyběna přez stawaňe znaku měkķącego ně na swojem mjejscu (koně) i přez užiwañe widełek tam (koňmi), gdje w innych razach stawa kreskę (porów. oheň, sled', zet')? Łužičañe šli wčěšci za praktką Čechów (hwězda, město), wčěšci za własnem

dobrem počucem (lišće, džeň, ludže), wčęści za jednem i drugem (džęło, ćęło), leč přez to wytworili tylko něład w swojej grafice.

Autor tego dzeła ně mógł pójść za Čechami i pozostał na drodze, wskazanej přez Zaborowskego. Gdybyśmy bowem činić měli tak, jak robą Česi i inni Słowane, tobyśmy mušeli wyrazy: ćało, ćag, mędza, męso, wosło, mód, napisać ze znakami nad a, ą, e, ę, o, ó, tj. pisać a, ą, e, ę, o, ó z widełkami, coby ličbę znaków čili liter w našej grafice něpotřebně zwięksilo i byłoby całkem neracyjonalne i nělogične. Ně chodzi tu bowem o odznačęne samogłoski, która zostaje bez zmany, a tylko o samą spółgłoskę, mającą się mękko wymówić.

Wprowadzając do grafiki polskej znaki č, ř, š, ž i b, ó, d', z, ł, itd. zamiast dotychczasowych, zostawiliśmy bez zmany znaki: dz, dź i dż. Wprawdże Zaborowski i tu sobě poradził, wyrażając *dz* přez d z kreską, a *dź* přez d z dwoma kropkami, leč my za nim w tym względze ně idzemy, ponieważ znaki te dobrze oddają dźwięki same w sobě złożone. Ubolewamy zato, żeśmy ně wprowadzili zamiast dotychczasowego *w*, łacińskiego *v*, užíwanego přez innych Słowan. Powodem tego była obawa w přerwszej chwili, aby naraz zbyt wlele nowego ně wprowadzać, čego jednak późnej, leč gdy już dzeło było w druku, mocno żałowaliśmy.

Taką jest grafika, zdaje się, zupełne racyjonalna i odpowadająca potrebom mowy i wymaganom nauki. Može dokona się też rewizya wšistkich sposobów pisańa, užíwanych přez Słowan, pišących literami łacińskimi, i ułóži się jeden, wspólny alfabet dla języków słowiańskich. Alfabet taki, obejmujący wšistke dźwięki, własciwe mowom słowiańskim, będzie miał wyżšosć nad cyrylicą. Jakkolwiek bowem šanujemy dzeło najdawnejšich naučičeli našich, to jednak pismo nošące nazwę Cyryla, ustępuje, pod względem praktyčnym přerwszeństwa łacińskemu, gdyż ze względów fizyjológičnych i optyčnych nema warunków dobrego i dogodnego pisma, co jest widočne zarówno při čitańu, jak i pisańu, ně ma dalej znaków nězbędnych dla wyrażęna mnóstwa dźwięków, w jake bogaty jest ogół języków słowiańskich, ně ma też charakteru pisma powšęchne znanego i užíwanego w całej Europie.

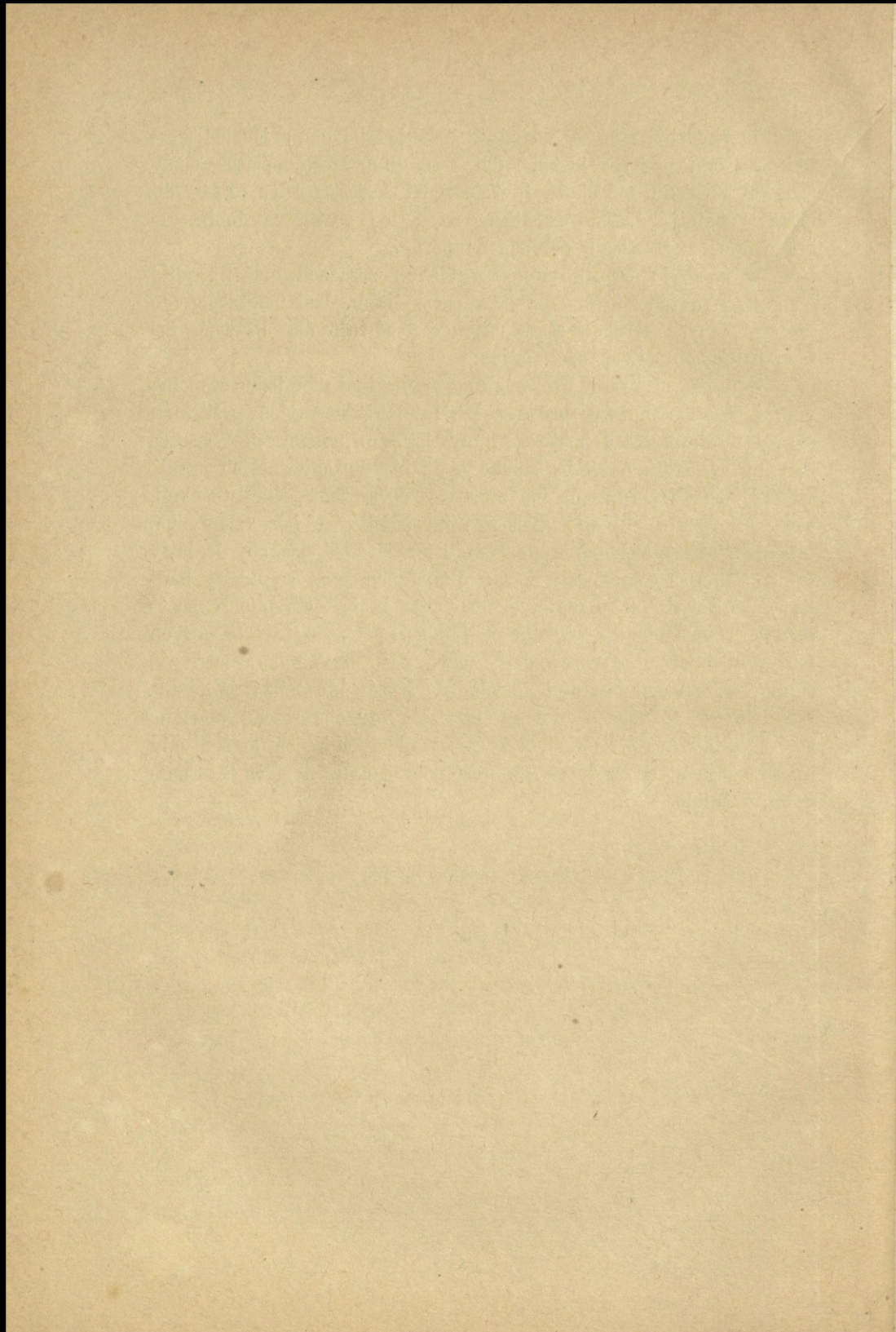
Tyleśmy měli do nadmęńęna o nowej polskej grafice*). Ježeli jej užíwamy, to ně dlatego, aby gonić za oryginalnosćą, leč z waźnych pobudek, a mianowicie:

*) Wińenem tu podźękować našemu učenemu filologowi A. A. Kryńskemu za wskazówki jakich mi udzelił při jej ułóženiu.

1^o chodilo nam o zastapene nelogickej i neracjonalnej grafiki prez logicnu i racjonalnu, cili o reformu, ktorej pozitek kazdy uznawal i uznaje, le o ktorej welu sadi, ze jest ne na cas, cili wyznaje opiniju dlatego skodliwu, ze to, co uwaza za dobre, dla braku duchowej energii, odklada na poznej.

2^o chodilo o zblizenie, w ogolnych zasadach, naszej grafiki do grafiki innych Slowan dla latwejszego citania dzel nalezacych do literatur innych narodow slowanskich i naodwrot dla ulatwenia in-nych Slowanom citania dzel nasich.

3^o pozewa wsiacy Slowane moga i powinni mec jednu wspolnu grafiku, dzelom ich wec bude w prisooci ujednostajnene wsiakich alfabetow slowanskich, a zate i my juz powinniemy mec grafiku racjonalnu, ktora moglaby stanac obok innych slowanskich grafik, gdy prizde do porownania ich z soba w celu ulozena jednej wspolnej. Taka jednostajna dla wsiakich Slowan grafika, bylaby zbawenna, taksamo, jak zbawennem bylaby wele innych reci, ktoreby scesniily lacace nas wazy, podnosly w nas dumu plmennu, vyplnily hanbace nas wstydzene se mowy ojcitej, pred ktora cesto dajemy perwsenstvo mowe obcych, uwolniily z kajdan i pet zaleznooci od obcych wplywow i intryg i wprowadzily nawe nasu na seroke more postepu, bez ktorego prisooci ne mamy. Kazdy slowanski narod ma cos dobrego; to wec, co dobrem jest u kazdego z osobna, powinno stac se wlasnoscu wsiakich, a ze jest wele reci takich, ktorebyemy drogou wzajemnych ustestw priswoic sobe mogli, nejeden Slowanin dobre pojmuje.



WSTĘP.

Historyk, piśący w obecnej chwili dzeje Słowán, wińen mieć tři cele, dla których bęre na sebe tak welke zadańe. Napřód, celem jego jest předstawić přešlosć Słowán dla potřeb saměj nauki. Potwóre, piše dla zapoznańa Słowánina každěj narodowości z dzejami całej rodziny słowánskéj. Každý Słowánin bowem ma łatwe srodki poznańa dzejów swego włásnego plemeńa, leč, aby poznajomíc se z přešlosćą innych Słowán, musi se ućekać do podręčników, mających za předmót historyjå každego oddźelnego, pobratymčego plemeńa. Leč, w ten sposób, ñe poznaje se přešlosći wšístkich ludów słowánskich razem wźętych, we wzajemnym ich stosunku do sebe, dzejów całej rodziny słowánskej, a zwłásća, obšernego dźału, obejmującego časy přehistoryčne, kedy přodkowe nasi žili ze sobå w jedności. Tylko historyja ogólna Słowán potrebe těj zadosć ućinić može. Wrešće, potreće, historyk Słowán ma ješće cel idealńejšej natury; powinna mu, mánowicie, ležeć na sercu ogólna sprawa Słowán, ich obecne stosunki i přešlosć, powińen, w mårę sił swoich, přiłožiť se do wzajemnego zblizeńa se ich do sebe, do silńejšego zespolenia se myslå wšpólnego dobra, ožiweńa se goręťšem ućuěem miłosci dla ogólněj słowánskéj sprawy.

Ñe bylo ješće dotåđ chwili, w którějby Słowáńšćizna znajdowała se w takim rozdarću i w takěj anarchii dążeń, myśli i ućuě, w jakěj ją obecnie widzimy. Gwałtowne šarpå i rańå jěj łono, ñedajåce se dotåđ pogodzić, bez wzajemnych ustępstw i wzajemnego pošanowania dla sebe, spręčne dąžności pojedyncich jěj członków. Ñezgoda, która zdaje se došla do swego zenitu, gorši každego Słow-

wanina, który otrząsnąwszy się z namętności, spogląda na to wszystko, co się wśród nas dzieje, ze stanowiska bernego widza. Ruiněncem wstydu pokrywa się czoło jego, gdy widzi, jak Słowanie, dzieci jednej matki, wzajemnie się nienawidzą, jak zadają sobie własną ręką ciężke rany, jak jeden Słowianin křiwdzi, znęważa, před własnymi wrogami oskarża innego. Nėnawisć ta dochodzi někedy do tego stopńa zapańėtałości, że Słowianin jest zdolnym ćešić się z něšćešća swego pobratymca i całować rękę wroga, która ćosy bratu jego zadaje. Zło přiběra ćasami také rozmńary, že mimowolně nasuwa się pyńañe, ěi godni jestešny Źića i přišćošći?

Rozdarće to otyle jest okropnějše, že jest požńadanem, wšelkemi siłami podtrzymywanem i rozogńanem přez Němców, kteří šibke i gwałtowne postępy swoje w šeřenũ są na źemi słowańskėj, zagarnńañũ i ġermanizowańũ těj źemi, zawdžęćali zawše nězgodom našim obojętńošći jednych dla drugih, lub wzajemněj něnawisći.

Na nězgodze našej i wěćněj wašni Němcy budowali i budują wšitko. Ile razy następowal najšabši choćby zwrot ku pojednańũ są Słowan, lub tež, ile razy wrogówė nasi obawali się, aby do něgo ně přišćo, zawše uńeli oni porušić wšelkego rodzaju podstępy i intrygi, ućekać się do kłamliwych oskarżeń, zdradźeckich podšćuwań, aby stygnące namętńošći znowu rozpalić, nězgodę w šwėži, gwałtownější ješće płomėń rozdmuchać. Polityka ta okazywała się zwykle bardzo skutecńą, šćególnė w stosunku mędzy Rosyjanami a Polakami, w stosunku, który stanowi najćarnějšą stronę sprawy słowańskėj.

Kwestyja polska, w obecnej chwili, jest tylko wyłńcnie i jedyńe kwestyją polsko-rosyjską. Ně może ona być inaćej rozwńazaną z kōrišćią dla Polaków, jak tylko na drodze polsko-rosyjskego porozumėńa. Přitem kwestyja polska, jakkolwek jest ćąstką tylko całej kwestyi słowańskėj, w těj ostatněj jest tak přewšorėdną, tak waźną, že od jěj šćešćliwego rozwńazńaña zależeć bęďże rozwńazńañe całej, bardzo w sobe złoženėj i nězmėrne skomplikowańej kwestyi słowańskėj.

Ostatńe powstńañe w Polsce ścągnęło na nń nowė, a bolešńejšė niź kedykolwek předtem próby. Królestwo polske, po rewolucyi 1831 r., straciło konstytucyją, po ostatńem powstńañũ 1863 r. urńadzeńa autonomiċne, środki i moźnošć rozwijańa się w kerunku i duchu polskim. Zwrot ku lepšemu dla Polaków nastąpił wtedy, gdy w spōłeczeństwie rosyjskem odezwńało się přijaźńejšė dla nich tętno gdy cesar Aleksander II kazał w gimnazyjach Królestwa polskego zwiękšić liċbę godzin języka polskego, zaprowadzić w uniwersyteće warsawskim katedrę literatury polskej i obsadzić opróżńone dotąd

katedry biskupie w Królestwie polskiem i w zachodnich guberniach Cesarstwa. Można było mieć nadzieję, że na tych, choć skromnych, początkach nie ograniči się łaska cesarska, gdy strasna katastrofa z 13-go marca 1881 położyła jój koniec.

Śęśliwy zwrot na korzyść Polaków został wstrimany. Stronictwo, które, po śmierci cesařa, došlo do wpływu i znaćenia, było i jest wroge Polakom. Pokazało się to niebawem z artykułu Katkowa w Moskowskich Wedomostach wydrukowanego, w którym autor jednoćśnie i zgodnie z organem berlińskim Nordd. Allgem. Zeitung wszelke knowańa nihilizmu rosyjskiego, których ofarą padł cesař, całą organizacją nihilistyczną w Rosyi, Polakom przypisywał.

Byłato pierwsza z wielkiego szeregu ciężkich obelg i zniewag, jakimi odtąd Katkow nieustannie obrucał Polaków.

Główną zaś, řec można, jedyną pobudką do tego była chęć odstrańenia tej idei pojednańa się z Polakami (primirenja), która wysuwając się z ukrycia odrzucała inną, ideję zruścienia Polski (obruśenja). Tej ostatniej, która ćarną chmurą snuje się dziś nad Polską, zajřał w oći Pypin, w głośnej swej rozprawie o kwestyi polskėj w literaturze rosyjskėj (1880 r.) usiłując dowęść, że idea zachowańa narodowości polskėj i wróćenia językowi polskemu praw mu naleźnych jest „godniejszą wielkiego narodu“, niż obruśenje. Po Pypińe wkrótce Sigarin wydał brošurę pod tytułem: „Ćego trzeba dla naszego zbliźenia się z Polakami“, w której wypowiedział przekonanie swoje, że zbliźenie się Rosyjan z Polakami „prędzej lub późnej nastąpić musi“, zalecał obu narodom pogodzenie się zupełne i ścere, Rosyją zachęcał do ustępstw i cofńęcia surowych praw przeciw Polakom.

Te i podobne im głośy przyjęte zostały przez partyję Katkowa z gniewem i wzgardą. Za Mosk. Wedomostami, organem tego męźa, znaczna ćeść innych dzenników zaczęła wysłwecać tak nazwaną intrygę polską, ku szkodzeniu Rosyi skierowaną. Gdziekolwiek występowały nieprzyjazne řadowi dąźności, wszędzie tam widzano i palcem wskazywano intrygę polską. W ten sposób pracowała przeciw Rosyi intryga na Kaukaze, na Litwie, w Syberyi, w Bułgaryi, jednym słowem wszędzie.

Ńewšiscy jednak wěřić chćeli w tak potęźną i na wszystkie strony pracującą mašinę, jaką była owa intryga polska. Z łona społeczeństwa rosyjskiego, z pewnej ćeści prasy, odezwały się głośy serdecnej żiçliwosci dla Polaków i protestacyje przeciw oskarżeniom. Tak n. p. gazeta „Sybir“, żegnając w jeśeni 1883 r. powracających ze Syberyi Polaków, uwolńonych przez manifest nowego cesařa, piše wzruszający artykuł, w którym serdecnie odzywa się o wygnańcach,

oddaje pochwały ich cnotom i přímotom narodowym, wyliča ich zasługi na źemi zesłaņa w pracy přemysłowěj i nauce i oceņa dobročinnny wpływ na ludność mějscową. Gazeta „Ruskij Kuryjer“, wychodząca w Moskwě, odważně występuje na počátku 1884 r. z ideją zgody z Polakami, wyrażając myśl, że počátkem oplakanego stosunku między Rosyją a Polską była křiwda, wyřadzona ostatněj, že inicyjatywa zgody i zakončěņa sporu wyjść winna od silnějšěj narodowości, od Rosyi. Głos ten wywołał odpowědź Katkowa, w której pogardliwě traktując Ruskij Kuryjer, zařuca mu polonofilstwo i oskarża go, że stał się organem polskich agitatorów.

Oskarženie to nie powstrzymało wychodzącego w Petersburgu „Echa“ od porużenia wkrótce potem myśli pojednaņa. Jeśli Polacy, rozumowało Echo, čują potrzebę zrobenia ustępstw w swych žičěňach, žądaňach, mařenach i nadžejach, to jednočesně powinni to zrobić i Rosyjaňe, dążący dziś do tego, ażeby inne ludy słowaňskie uwerily w ich braterske učuća i zapewněņa. Wskazuje Echo na zastrašajacy Drang nach Osten, coraz silnějšě rozgašćañe się Němców w Królestwě polskem i Cesarstwě. Wobec groźnej chmury, čągnącej od zachodu, „obe narodowości, woła Echo, powinny podać sobe ręce i pogodzić się naprawdę, bez wšelkich ukrytych myśli, pojednać się końčěně, bez straty času i na zawšě. Dosyć już było łez; teraz přišła kolej na inne potreby i inne časy.“

Přeciw potokowi podobnych idei Katkow stawał skuteczną tamę i wznosił coraz wyžšě barykady. Moskow. Wedomosti i wšistke gazety, za němi idące, z wěkšą, jak kedykolwěk, siłą wystąpiły přeciw Polakom i ich rosyjskim přijačolom. Moskow. Wedomosti začęły głęboko rozmyšľać nad stosunkem polskej ludności do rosyjskej w zachodnich gubernijach Cesarstwa, rñanowice, nad stosunkem rosyjskej wěkšěj pošadłosci žemskej do polskej, nad potrebą obostřěņa srodków w celu ułatwěņa přejšća majątków polskich w pošadaňe Rosyjan, dla wzmocněņa w zachodnim kraju žiwotu rosyjskiego wobec Polaków. Polacy, jak zapewňają Moskow. Wedomosti, mocno tam trzymają majątki swoje, a obchodząc prawo, odkupują inne od Rosyjan, ktorí wnošą się z kraju, gdy sami Polacy w nim zostają. Wšród tych refleksyj džennik, w stylu własciwym sobe, gořko nařeka, že kwestyi polskěj „tego raka złowroģego, točącego Rosyją, zaščepającego jad we wšistke jěj funkcyje i zagražającego jěj wělu zaburěňami w přišłosci, nie byloby dziś wcale, gdyby narodowěj polityki rosyjskej nie ograničono do lichych poľsrodków.“

W takim toñe přemawał Katkow.

W takim samym tońe přiwtařala mu cała spřimeřona z nim prasa. Zdobywano šę węc na nowe, lub odnawano stare pomysły tępěna polskości. Wileński Wěstnik np. gorąco přemawia za potřeba žněseņa w košočach katolických zachodnich gubernij Cesarstwa języka polského i wprowadžeņa na jeho mjěsce rosyjskego. Čujnje pilnuje prasa, aby šę gđžeš ně znalazła jaka tajna škoła, w kotřejby dźeci učono ješće popolsku. Připomina razporaz řadowi, aby z urędów wypędzał Polaków, obostřal dotychčasowe přeciw nim prawa znosil reštki dawnej odrębnosci w Królestwe polském, a škole na žemi polskej zalecano, aby byla předewšistkem školą języka rosyjskego. Moskow. Wědomosti wrešće, powtařajac šę, z całą powagą rozberają kwestyją zwązku nihilizmu z polskošćą. „Naša nihilistyčna rewolucyja, pisał Katkow, jest bodaj či ně odrostkem polského spisku. Istněją powažne dane, pozwalające sądžić, že jezuicko-polska sprawa, ježeli nie jest wšistkem w našim nihilizme, to stanowi naj-istotnějšą čęšć jeho. Stosunek jej do našej nihilistyčne j rewolucyji jest stosunkem duši do čala, ręki do nařędža“. Do tego tematu wracał šę Katkow kilkakrotně, powtařajac swoje oskaržeņa. Wystylizowały je we włašciwy sobe sposób i Peters. Wědomosti pišac: „ideowe zasoby našego nihilizmu są pochodžeņa naplywowego; pod tym względem jest on klimatyčną odmāną radykalizmu, pod względem zaś spiskowej i dynamitowej praktyki jest pochodžeņa polského.“

Prawdopodobně sam Katkow w prawdę oskaržeń podobnych ně wěřil, i, zdaje šę, próč Petersb. Wědomosti ně bylo nikogo w Rosyji, coby wěřil lub přinajmňěj udawal, že wěři, iż nihilizm jest čalem, a jezuicko-polska sprawa oživajacą je dušą. Přenikliwemu publicyšće z Moskwy chodžilo tylko o fanatyzowane opinii publicněj w Rosyji, o terrorystyčne jěj nastrojeņa přeciw Polakom, o zažegnywane tego ducha, co šę začal ku nim zwracać z oliwną gałazką pokoju.

Cel ten był prawě osągnęty.

Sypaly šę obelgi i oščerstwa. Začęto obrušac šę na innych Słowān, že z Polakami utřimujā stosunki. Starano šę Polaka předstawić jako „zblākanego syna Słowānšćizny“, odosobnić go, odepchnāć od rodziny słowānšćej. Ostro np. wyřucały dženniki rosyjske Čechom, že wžęli udžal w zježdže lekaři i přirodników polskich w Poznānu, w leće 1884 r. Wywāzala šę z tego žiwa polemika mjędzy česką gazetą „Politik“ a „Petersb. Wědomostami“, přičem ně ščędzono sobe wzajemně obrazy. Čechom ně mogły šę nawet w głowe poměšćić te nesylychane pretensyje.

Rozdražnění i zapomnění se dochodilo do potěgi, goráčka polityčna wzmagała se.

Do pomocy přeciw polskości wzywa se již Němców. Zaprása ich nad Wisłę pewen organ rosyjski, žádjác tylo od nich, aby přijmowali poddaństwo rosyjske. Lepěj węc zněmčić kraj polski, niž widžec go polskim. Tak sądził zapewne w zapanětálm gñewě Suworin.

Wśród takéj kanonady na pogruchotane již oddawna twěrdze polskości, dawały se čágle slyšec glosy, choć radko se odzywájace, glosy innych ludzi.

Ks. Pótr Kutuzow, w Ruskim Kuryjeře, daje ostrá naganě Moskow. Wědomostóm, we wřesńu 1884 r. i jakby im na překore z energiáj wóla, že „ideja rosyjsko-polskego pojednaňa žije“, potěpa ošcerstwa na Polaków i zdaňe organu Katkowa, utrimujácego že wšelke ustěpstwo wzglědem Polaków byľoby wělkim bľědem lub zdradá.

Głos ten i jemu podobne byľy glosem woľájácego na pušči.

Ostre střaly z obozu spřimeřonych wěáž razily intrygě polská, čěsto bez žadnych, čěsto bez sľušnych powodów. I tak byľo přez caľy rok 1884 r. Rok ten byľ dla Polaków rokem šarčistego ogná. Spalono tyle prochu i řuceno střal tyle, že ich chyba w równej měře Rosyja ně wyřuci w přišľej wojně z Němcami. Ně sąđmy jednakže, aby po takim ognu, nic wěcej se ně zostaľo, próč swědu po spaleńu prochu.

Na počátku roku 1885 zjawiľ se ukaz z 20 styčňa, obostrájacy dawnějše prawo, które wzbraňalo Polakom w gubernijach zachodnich Cesarstwa nabywác maľatki žemske i ograničalo ich swobodě rozpořadzaňa se již pošadanemi dobrami. „Dněwnik Warsawski“, stojácy na stražy rosyjskości w Królestwe polskem, zaraz dopomina se, aby prawo to zastosowane zostaľo w tych čěsáčach Królestwa, w którých najduje se wľoścáňska ludność ruska, zněšana z polská. Co wěcej, wpada na dželny pomysl, aby tam zastosowano system kolonizacyi, usuwano z žemi wľoścán polskich i katolickich, a na ich mějsce sprowadzано rosyjskich i prawosľawnych.

Gorliwy Dněwnik ně dočekaľ se jednak spēňeňa tych žičeň. Bismarck može tylo, w rok potem, pošedľ za jeho wskazówká. Tymčasem jednak kanclerš německei užil inneho přeciw Polakom šrodka.

W chwilach wľásně kedy naród polski znošľ tyle čerpeň od wľasných braci, udeřil weň kanclerš swá želazná pěsčá. Zwastunem

čosu byl německí filozof Edward von Hartmann, který, v styčnu 1885 r., v pišme Gegenwart, zalecal Němcom wytěpíc w granicach Němec wšelką słowańskość. Žadna ofara peńěžna, pišal chočažby ona došęgala miliardůw, ne powinna byc dla Němec zawelką, ježeli chodzi o wykupene žemi z rak šlachty polskej, o wyprowadžene čłopůw polskich do kolonij odleglych, a sprowadžene na ich mjesc kolonistůw německich.

Program Hartmanna mał na celu přigotowane opinii publicnej w Němčech do tych šrodkůw, z jakimi kšáže Bismarck wystapił přeciw Polakom, kterych začęto šę obawać, pońewaž w ostatnich časach walki z katolicyzmem počuce narodowe wšród nich značne šę ožiwiło. W Šlázku Gůrnym počuce to, juž usypajace, rozbudžilo šę z nową siłą; wšród Mazurůw pruskich w Prusech Wšchodnich ocknał šę duch polski. Organ ich „Gazeta lecka“ umarkował dawne swe prusofilstwo i nečęć ku Polakom i začal přemawać w obrońe języka polskęgo. „A któžby mógł byc tak šmałym, pišal pewen wěšnak, w korespondencyi do tego pisma, w zimě 1883 r. i w swej wyńosłosci mówić, iž nam w Prusech języka polskęgo juž wcale ne potřeba i že lepej go wytěpíc i raz pochowac, aniželi go ješće užiwać i pełęgnowac“. I w Poznańskem narodowosc polska pokřepila šę i wzmocnila w čaše walki Bismarcka z katolicyzmem. Sam Poznań np. při wyborach odzyskal swoję wěkšosc polską. W kole posłůw polskich do parlamentu německęgo zajmowano šę juž projektem wńosku přiwroćena języka polskęgo w sądownictwe (1883 r.). I na Litwe pruskęj występuje protestacyja přeciw němečizne. Litwini w petycyi do pruskęgo ministra ošwaty, uskaržają šę na język německí w škole, nepřístupny dla ich dčeci, i žadają, aby zaprowadzono w školach elementarnych język litewski.

Wšistko to trwožić začęlo Němcůw. Začęly šę wyćečki přeciw polskosci. Oskaržano Polakůw, že na Litwe pruskęj prowadžą propagandę polską, čili, jakby Katkow šę wyrazil, intryęą, že petycyja Litwinůw, wyžej wspomnana, napisana byla pod ich wplywem. Berliner Tageblatt, w leće 1883 r. odkrył zwázek mędzy propagandą socyjalistyčną a idejami narodowemi w Poznańskem, taksamo jak Katkow, w tym samym prawe čaše wázal nihilizm z polonizmem. Usilowano wytworic stosunek wrogi mędzy ludem węjskim a šlachtą polską w Poznańskem, lud ten demoralizowano i podbuřano, a ku temu celowi služić mała Gazeta Poznańska. Starano šę odwešć partyjå katolickå w Němčech od Polakůw, zařucano jej brak patry-

jotyzmu. Wreście ksaże kancler ukul ostřejši ješče oręż přeciw polskości.

W maju 1885 r. řad pruski rozkazał wypędzić z Poznańského, Ślązka, Prus Zachodnich i Wschodnich všitkich poddanych rosyjskich, naturalně Polakův. Celem proskrypecy bylo wzmocnění žiwotu němečkego, který, jak to objašňal minister pruski, slabej wzrstał w tych prowincyjach, niź žiwot polski. W ten sposůb wygnano 30.000 Polakův. W čine tym to tylko bylo zadziwajacem, že řad pruski ne ulakł se odvetu ze strany Rosyji, gđe žilo i žije kroće tyšęcy Němcův.

W Rosyji ogůl oseedlonych Němcův protestantův, w chwili wygnańa Polakův, wynosił dwa milijony. W samem Krůlestwe polskem bylo ich 750,000; tworili tam džešaty procent całej ludności. Gwałtowny wzrost žiwotu němečkego w Krůlestwe polskem začal se od časův ostatněgo tam powstańa i postępowal z šibkošća, wskutek silnego poparća řadu rosyjskego, zwlašća hr. Berga, naměstnika w Krůlestwe i hr. Kotzebuego, generał-gubernatora w Waršawe. Obaj generałowe byli goracymi poplečnikami kolonizacyi i germanizacyi kraju polskego pod berkem rosyjskem, na co kriwo patřeli něktůři Rosyjaně, řad pruski zato z welkų radošća. Krůlestwu polskemu grozil strašliwy zalew německi. Wšelke šrodki, ulatwajace osadnictwo, měli Němcy na swe usługi. Pořerali ich němeccy džałacě państwowi z Bismarckem na čele, Němcy dawaly im tani kredyt, řad rosyjski ich wspěral. W samem Cesarstwe rosyjskem i w Krůstwe polskem newesołe ekonomične i finansowe pořoženie pozwalalo im z najveksų latwošća nabywac zeme, zakładat fabryki, sprowadzac kroće ludu němečkego. Žemá w Polsce stała se bardzo tańa, obdłuženie wlasnoći zemskeji i ruina pořadači majatkův mnoštvo ich odawala na spředaž. Při nezmerne niskim kurse waluty rosyjskeji, Němcy, za tańe dla sebe kapitały, skupowali zeme, lasy i kopalně. Z přemysłowcami i fermerami z Germanii čagnęly tľumy německich robotnikův, oficjalistův. Němcy wyperač začęli z zemi polskeji ludnošć mejscowų. Z ich přemyslem juź nawet konkurowac bardzo ne mogli rozwińci ekonomične Židzi polscy. Ginał šlachcic, zrujnowany ekonomične přez nezaradnošć, ograničenje umysłowe, próžnošć, pańskošć, zbytki i marnotrawstwo, neopisany brak přewidywana přisłosti. Dželny chłop polski třimal se tylko ješče zemi, bo z nų zroslo se jeho istńenie.

Krůlestwo polske stač se juź mało w bliskeji přisłosti zema německų.

Bardzo źle było i w zachodnich guberniach Cesarstwa, szczególnie w gubernii koweńskiej i wołyńskiej. Obrachowano, że w pierwszej z nich, w ciągu lat dwudziestu od 1885 r. wtył rachując, liczba Niemców wzrosła o 400%, w wołyńskiej, już na trzy lata przed poimeńnym rokiem, było ich przeszło 100.000. W ciągu jednego tego roku (1885), w guberniach zachodnich przeważnie, osiedliło się w Rosyi 164,000 Niemców, a niedawno obliczono, że w dziesięciolecie od 1877 r. do 1887 przybyło do Rosyi 4.265,835 Niemców, a wyjechało z niej 3,809,160, że zatem przeciętno rocznie liczba Niemców zwiększała się o 50,000.

Jak w Królestwie polskiem, tak i w zachodnich guberniach Cesarstwa, Niemcy skupują ziemię, zakładają fabryki i liczne osady. Osadom dają tylko nazwiska niemieckie, a ludność zarówno rosyjską jak polską z miejsca usuwają, zastępując ją niemiecką. Włościanin nawet musi opuścić od wieków posiadaną ziemię i wynosić się do wschodnich stron państwa. Leć i tam pędzi za nim osadnik niemiecki.

Postęp kolonizacji niemieckiej wistoć jest zastraszający.

Dosyć rucić okiem na mapę Kieperta, przedstawiającą rozciągłość siedzib niemieckich, aby się o tem przekonać. Gdy się spojrzy na czerwone punkty, piše gazeta „Kraj“ oznaczające siedziby niemieckie wśród ludów słowańskich, ómi się w oczach: w Królestwie polskiem, w zachodnich guberniach, w Galicyi, w prowincyjach nadbaltyckich daleko liczniejsze są kolonije niemieckie, niż na Węgrzech i nawet w Ks. poznańskiem. Nad morzem Czarnem, na zachód od Odesy, zajmują Niemcy także obszary, jak w Śedmogrodzie. Osobne mapki mniejsze podają kolonije nad Wołgą, ciągnące się od 52 stopnia szerokości geograficznej prawie aż do 50° ku połudnowi, a dość rozległe po obu stronach Saratowa. Znaczna kolonija znajduje się także między Bugiem a Odosą. Beresław nad Dnieprem, Aleksandrowsk, Jekaterynosław wykazują w swych okolicach wielkie kolonije; znaczne siedziby spostregamy między rzeką Samarą a morzem azowskim i wreszcie na półwyspie krymskim.

I ciż wobec tego dziwić się można, że Niemcy w Rosyi ćuć się mogli jak u siebie i że z góry spoglądali na Słowian, którzy także tłumy ich do siebie wpuścili. Ućućia tych Niemców dla Rosyi z jednej strony, dla wielkiej ojczyzny niemieckiej z drugiej, szczególnej wyraziły się i dotąd wyrażają w guberniach nadbaltyckich.

W guberniach tych, gdzie rząd rosyjski zostawał przez tyle ćasu administracyją niemiecką, uniwersytet i szkoły niemieckie, arogancyja i zuchwaćosć synów Germanii došla do najwyższego stopnia. Ze zwróconem spojrzeniem na Cesarstwo niemieckie, lekcewazili oni rząd rosyj-

ski, uciskali miejscową, odwiečną ludność łotewską i estońską, a młodzież niemiecka z uniwersytetu dorpackego poważiła się latem 1884 r. pod oknem kuratora, śpiewać mu na przekorę: „Germania mein Alles“ i „Wacht am Rhein“. Obuřiła się na to prasa rosyjska. Co za sens, wołała „Ruś“, zostawić uniwersytet niemiecki w kraju nadbałtyckim, gdzie Niemcy stanowią mniejszość zaludnienia i żywioł napływowy, jeżeli uniwersytet w Warszawie, w ziemi od wieków polskiej, z masą ludności polskiej, został zamieniony na rosyjski. Cała łotewska, i estońska prasa w kraju nadbałtyckim, ożywiona duchem antyniemieckim, z radością widziała ten gniew Rosyjan, u których szukała poparcia przeciw Niemcom, gwałtownie pracującym nad zniesieniem Estów i Łotyśów.

Take były postępy siły i idei niemieckiej w Rosyi i Królestwie polskiem, gdy na Polaków spadły, jak gromy, dekrety bannicyjne.

Někórym dziennikom rosyjskim wygnanie poddanych rosyjskich wydało się ciężką obrazą Rosyi. Ruskie Wiedomosti pisały, że interes państwa rosyjskiego i świeże bannicyje domagają się odwetu. Inne dzienniki myśli odwetu nie poruszają, lecz gorąco stają w obronę Polaków, okazując im swoje współczucie. Nawet niektóre take dzienniki, które odznaczały się zwykle wrogim kierunkiem dla Polaków, zaczęły się o nich odzywać z żywą sympatyją. „Niemcy, pisał „Śwēt“, organ Komarowa, wypędzają naszych, nas samych, bo rosyjsey Polacy, to my, to część wspólnej naszej krwi słowiańskiej. Jeżeli była między nami zawiść, jeśli były zatargi i nieporozumienia, to były one tylko między nami, były domowe, i nie Prusakowi być między nami rozjemcą, nie jemu nos wtykać w nasze sprawy rodzinne“. Kijewlanin ogłasza artykuł p. t.: „Interes rosyjski w walce niemiecko-polskiej“, w którym autor jego, Jan Nowickij, przekonuje, że społeczeństwo rosyjskie nie może patrzeć obojętnie na czyny řadu pruskiego, celem których jest zniesienie ziemi słowiańsko-polskiej, że strata każdej jednostki słowiańskiej, każdej pędzi ziemi słowiańskiej jest dla Rosyi klęską. W jakiej mierze i formie porozumieją się z czasem z sobą dwa najgłówniejsze, dwa najpierwsze narody słowiańskie, jak długo jeszcze słabsi będą źle usposobony dla silniejszego, jaka będzie treść sporów naszych i naszych wzajemnych argumentacyj dziś przewidywać niepodobna. Ale przy tem stać musimy niewzruszeni, że wszystkie spory nasze, to spory domowe tylko, spory, do których obcym wtrącać się wprost nie wolno“.

W ten sposób przesładowania pruskie z niejednego wroga Polaków w Rosyi uciñiły przyjaciela. Leć, co niemniej ważne, w prasie rosyjskiej zaczinają gwałtownie występować z domaganiami się środków

skutecznych, śibkich a energicznych, przeciw germanizacyi, zwłaszcza przeciw zaborowi żemi przez Niemców. Skutki tego zwrotu ućuwają na sobe napród Niemcy w gubernijach liflandzkiej, estlandzkiej i kurlandzkiej, gdy jeśeną 1885 r. zjawił się ukaz, nakazujący wprowadzić w gubernijach tych język rosyjski jako urzędowy. Inne sposoby rusyfikacyi tych gubernij są przedmiotem rozborów i debatów w prasie. Opiniya publiczna zastanawia się już nad środkami przeciw Niemcom w całym Cesarstwie, zwłaszcza poddanym Cesarstwa niemieckiego, zamieszkałym w Rosyi. Dńewnik Warszawski notuje, że w tem wszystkim, co się stało w Prusach, ważnym i znaczącym jest fakt, iż same Prusy wypowiedziały zasadę, że gościnność ma swoje granice, i że państwo ma prawo usuwać škodliwe żywoty.

Można sobe wyobrazić gniew pełnącej się ze złości gazety niemieckiej „Petersburger Zeitung“. Zaczął ten organ sypnąć całą garścią oszczerstw i oskarżeń na Polaków, aby tylko w Rosyjanach ućuće rodzącej się sympatyi zabić i nienawisć nanowo roznieć. Nemałą pocęchą w ciężkiem strapieniu była jednak dla niego ta okoliczność, że Moskow. Wedomosti, Petersb. Wedomosti i jeśće niektóre inne gazety okazały się uradowane nieśczęściem Polaków.

Zadowolony zwłaszcza był Katkow. On pierwszy pochwalił bannicyje. Leć i ten zacęty wróg Polaków i, jak dotąd, przyjaciel Niemców, zerwał z nimi, gdy sprawa bułgarska otwořila mu oći na matactwa křiżacke, na głęboką, a zręćne pokrywaną, nepřijaźń Prus dla Rosyi i dążeńa Prusaków do osłabeńa państwa rosyjskiego i škodzenia jemu.

Sprawa bułgarska poróżniła Katkowa z Niemcami.

Wyswobodzenie Bułgaryi spod jařma tureckiego było dziełem Rosyi. Rosyja jednak, dając Bułgarów wolnością, nie mogła ich zostawić zupełnie samym sobe i usunąć się od wpływu na sprawy Księstwa bułgarskiego. Władza, jaką sobe tam Rosyja zostawiła, była nemała. Armiją bułgarską dowodziło 200 oficerów rosyjskich, komenda odbywała się w języku rosyjskim. Ministrem wojny mógł być tylko Rosyjanin, nawet ministeryjum spraw wewnętrznych znajdowało się w rękach generała rosyjskiego. Bułgaryja, de jure zależna od Turcyi, faktyćne zależała tylko od Rosyi. Interesem tej ostatniej było, zachowując w rękach swoich wojsko i sprawy zewnętrzne, zostawić Bułgarom swobodę w sprawach wewnętrznych i poprowadzić granicę między obu sferami władzy, jednej, będącej w rękę Rosyi, drugiej w rękach narodu bułgarskiego. Następnie należało, postępując ostrożnie, popierać narodowe dążeńa Bułgarów, chwilowy i nieokre-

slony stosunek do Bułgarii zařnení w stały a zřechnictwo Turcyi zastápić zřechnictwem Rosyi.

W ten sposób Rosyja dořlaby powoli do takego stosunku względem Bułgarii, w jakim są, napřikład, do Bawaryi Prusy, do tego rodzaju stosunku, który mógłby zadowolnić welu panslawistów, pragnących zjednoćena ludów słowańskich pod najwyřřšą władzą Rosyi, w którymby oni widzeć mogli počátek urećiwistńena swego ideału. Leć gdy w polityce wewnęřtnej Rosyi zapanował surowy i bezwzględný duch we wřistkich stosunkach, ře myřlano takře lićić się z Bułgariją, z tą, tak zwaną późnej, přez publicystów rosyjskich, najwewnęřtńejřšą z wewnęřtnych spraw Rosyi. Zaćeto spogládać na Bułgariją, jak na prowincyją rosyjską. Meřzowe stanu rosyjscy w Bułgarii postępowali řezřęćne i naduřili władzy; přišlo we wřesńu 1883 r. do sporów ze zgromadřenem narodowem w Bułgarii. Ministrowe rosyjscy muřeli się usunąć, utwořono nowe narodowe ministryjum, a zgromadřenę narodowe, w adrese swoim, dobitně zaznaćilo samodřelnořć Bułgarii. Nowy pořádek řeći był uznany i sankcyjonowany přez předstawićela Rosyi, która jednak, usuwając się od meřřana w sprawy wewnęřtne, zastřegala sobe, ře siły wojenne bułgarske będą pod bezpořrednim jej kerunkem ze względuw polityćnych. W nowym gabineće Cankowa, zařadł ģenerał rosyjski jako minister wojny.

Z pozoru stosunek uległ řewelkej zřnańe, leć moralně nastápiła zřmana řemała. To wřistko bowem, co zařlo, ořmeliło křećea bułgarskego Aleksandra Battenberga do zapragńeńa zupeńnej emancypacyi zpod wplywu Rosyi. Znajdował on w dąřeńu ku temu popurće w zgromadřenę narodowem, a zachęte w podřeptach polityki řeńeckej, majacej na celu wyparće Rosyi z półwyspu bałkańskego, jej wplywu w Bułgarii i w Serbii.

Zwrot był řepomyřlny dla interesów Rosyi. Ćerpliwořć i roztropnořć jednak, te dře najwařnějře siły kařdej polityki, mógly wřistkemu, při razporaz nadařajacych się okolićnořeách, nadać inny, požadany dla Rosyi, kerunek. Katkow jednakře, który był tylko mistřem w ujawnánu swego wulkanićnego ģńewu, a ře znał się na polityce, wystápił, w listopadře 1883 r., z myřlą zameńeńa Bułgarii w řećpospolitą i obaleńa křećea. Zamařt tego planu naleřalo raćej řciřle połąćić się z partyją přijazną Rosyi i wřać w swoje ręce ruch narodowy, jaki się wówčas ujawnił wřród Bułgarów, ująć ich nowem dobrodřejstwem i stosunek do Bułgarii unormować. Włařně z powodu końeńa się přećoletńego terminu řádów Aleko-paři

w Rumelii wschodniej, Bułgari silnie agitowali, żądając połączenia Bułgarii z Rumeliją. W patryjotycznym tem dążeniu ogół narodu liczył na poparcie i pomoc Rosyi, a wara i nadzieja ta była nawet powodem, że w Bułgarii šibko wzmagając się zaczęło stronnictwo, łązące ku Rosyi, i brać przewagę nad tą partyją, która od niej odbiegała.

Leć Rosyja, aby dać ućuć Bułgarom skutki swego gniewu, cały ten ruch potępiła, i Rumelija pozostała i nadal prowincyją turecką, a gubernatorem jej został Krestowič, w maju 1884 r. Bułgari odtađ coraz bardziej rozżarowywali się i stygli dla Rosyi, a nie licząc już na żadną jej pomoc i dżalając na własną rękę, dokonali pamiętnej rewolucyi w Płowdywe, 18 września 1885 r., obalili rądy gubernatorske w Rumelii i ogłosili połączenie jej z Kśęstwem bułgarskim pod władzą kśęcia Aleksandra.

Położenie řeči, zawarowane przez samą Rosyją w traktaće sanstefanowskim, a zmienne później przez traktat berliński, było przywrócone przez samych Bułgarów, leć z pominięciem Rosyi. Tego obejšća šebe i samowolnego činu, rząd rosyjski postanowił nie pozostawić bez kary.

Kwestyja bułgarska wešla w nową fazę, już niezmiernie niebezpiečną.

Perwsze Moskow. Wadomosti udeřiły potężne uzbrojoną dłońą w kśęcia Aleksandra. Rešta prasy naprőd nie była wstańe zoryjentować się w nowem położeniu řeči, wkrótce jednak pošla za wyročną z Moskwy. Gdy inne mocarstwa w milčeuń były już gotowe uznać fakt dokonany, Rosyja występuje w obrońe traktatu berlińskiego, żada, aby Rumeliją odłąčono od Kśęstwa bułgarskiego i powrócono Turcyi, odwołuje wšistkich rosyjskich oficerów z Bułgarii, čili wojsko bułgarske oddaje Bułgarom. W praše gorąčka coraz się powękša, porywy namętności nie znajdujå już hamulca, i zewšad rozlegajå się křiki, aby niewdžęčną, negodną wolności, zjednočoną Bułgariją oddać napowrót pod jårmo tureckę. Na šczęście byli ješće ludźe, ktorí inaçej myšleli.

Ruś Aksakowa jasno i otwarće, z krwå zimną wypowada swoje zdańe, wręć przeciwnie polityce gniewu i kary. Zaznača Ruś spręčnoš w džennikarstwie rosyjskim zpowodu Bułgarii, przypomina, że przed kilku laty prasa ta obuřala się, że traktat berliński rozłącił Bułgariją z Rumeliją, a obecnie domaga się, aby zjednočoną Bułgariją oddać pod władzę Turcyi. Jaki powód ma prasa, zapytuje Ruś namawåć Rosyją do takiego kroku, zniewalać ją, aby się zaparła swoich pragneń, dążeń i činów, tak niedawno krwå własną stwer-

dzonych? Jedno to tylko, że Rosyja čuje się obražoną přez kšéca Aleksandra i mužůw, stojících u steru vlády w Bułgariji, né powinno do tego stopňa zaslepac i unosit jã gněwem, aby się odwracała od Bułgarůw. Owšem narůd bułgarski powinien wědžec, že cały přewrůt, jaki się tam dokonál, stal się z tajnego polecěna Rosyi. Tak pisała Ruš, a pisała tak, jak jej dyktowała roztrůpna polityka; leč nikt jej né sluchał. Podážaly węc wypadki do swego rozwážana.

Dplomacyja německa, dážžaca do ostatečnego skłóčěna Rosyi z Bułgarijã, widžac, že juž po jej myšli wypadki obrůt přijmujã, začęła nibyto srožic się welce na Bułgarůw, i tři cesarstwa žádały juž jednomyšlně přiwróčěna na půlwyspě bałkańskim dawnego pořãdku řeči. Jedna tylko Anglija, aby ując sobe Bułgarůw i, upadãjãcy wplýw Rosyi w ich žemi, zastãpic swoim wlasnym, stała od samego počãtku po ich strońe.

Tymčasem nepřijazna postawa Rosyi wzglědem Bułgariji osněliła Serbijã do zbrojnego na tę ostatnã napadu.

Serbija něbawem, po poľãčěnu się Rumelii z Kšěstwem bułgarskem, występuje z protestacyjã přeciw narušěnu růwnowagi na půlwyspě bałkańskim, žáda odpowědnych kompensat, lub přiwróčěna dawnego pořãdku řeči, uruchoňa swojã armijã i začęga požižkę. Popěra jã Austrija, silna juž w Serbii wplýwem swoim. Kšãže Aleksander, něpewny rezultatůw wojny, při braku nězbědnych srodkůw do jej prowadžěna, w trwodze zwraca się do Rosyi z prošbã o poparéc i opěkě, leč jej né otrímał, přez co byla stracona znouwu chwila, w ktůrej Rosyja, wstřimujãc zapědy Serbůw, uznajãc fakty dokonane i pušćajãc w něpaměc obrazę, mogla otočic Bułgarijã opěkã swojã i zwážac jã z sobã silnymi wěžkami.

Mědzy Bułgarijã a Serbijã začęła się wojna, oplakany přelew krwi bratněj, ktůry pokrył žalobã každě serce słowańske. Česi ščególně glěboko byli zasmuceni wojnã bratobůjčã. Žiwo wystãpili oni přeciw Serbom, ktůři zamiast porozuměc się z Bułgarami i sęgnãc po Starã Serbijã, peľnã wspomněn drogich dla serbského narodu, podněšli něgodně oręž přeciw współbraćom.

Wojna začęta z powodžěm přez krůla serbského Milana, přijmuje nagle dla něgo obrůt něščěsliwy. Kšãže Aleksander zwycěža Serbůw, zmuša ich do odwrotu z terytorijum swojego i sam wkraća na serbske. Šibka interwencyja mocarstw tylko zaslůniła Serbijã od ostatečnego pogromu. Šwetně poprowadzona kampanija mlała welke kořišci dla Bułgariji. Ně bylo juž mowy o rozľãčěnu Bułgarůw před i zabałkańskich.

Głośne žale i lkaňa začęły sę odzywać w praše rosyjskej. Ščególně Šwět lamentował. Wsistke zdobyče kampanii z 1877 r. pisał ten džennik, stracone; wsistke zwázki z pokrewnymi narodami, Serbami i Bułgarami. zerwane. Leč ně król Milan temu wińen i ně kšáže Battenberg, będący nařędzem w rękach grači, woła Šwět rozžalony, leč sami ci grače, a grače ci sędzą w Berlińe i Wědnu.

Šwět zapomniał o třecim graču, který sędzał w Moskwě, a w šulerskej partyi zgrany był do nitki přez sprytnejšich od šebe partnerów. Widžal on i slyšal jak grače z Wědnia i Berlina obsypywali teraz gřečnoścami kšęća Aleksandra, jak mu sę ošwadčali a přižajňa, jak oskaržali Rosyja o něčułość i okručěnstwo względem Bułgarów, kterých oni, Němcy, zawše kochali i šanowali. I któžby to powědžal, že ješče tak nedawno džennik berliński Nord. Allgem. Zeitung, organ kšęća Bismarcka brutalně odzywał sę o kšęću Aleksandre i awanturnikach bułgarských, co čarną něwdžęčnoścą odpłacili sę Rosyi, swej matce i opekunce.

Ton grači sę změnil, bo tež měli juž čego pragneři. Rosyja byla wyparta z pólwyspu, Bułgaryja tryumfowała. Na wosnę 1886 r. ukazał sę firman sułtański, manující kšęća Aleksandra gubernatorem Rumelii wschodněj.

W redakcyi Moskow. Wedomosti nastala chwila rozgoryčeňa i zwrot nepřijazny přeciw Němcom. Rosyja měla sposobnosť ješče raz sę překonać. čego sę spodzěwać može po obłudnej přižajni Němców, taksamo, jak Polacy z bannicyj pruskich mogli sę přeswadčic, jakim wrogem są oni i dla nich.

Włašně w chwili, kedy targano ostatně juž wězły, mogące łačic Rosyja z Bułgaryja, něščešliwych Polaków dławily silne ręce německego kancleřa.

Wypełňajac program filozofa Hartmanna, kšáže Bismarck juž w styčnu 1886 r. zapowědžal nowe šrodki wytěpeňa Polaków, počem zažadał od kraju stu milionów marek kredytu na wykupěne dóbr polskich i kolonizacyja německą w W. Ks. poznańskem, w Pruszech Wschodnich i Zachodnich. Wělu nawet inędzy Němcami, zwłašča po prowincyjach, potěpiło stanowčo kš. kancleřa, ale bismarkowske dženniki w Berlińe i centralistyčne w Wědnu přiklasněly mu z radoścą.

Ručo wzał sę kšáže kancleř do roboty. Pobil přeciwnikůw w sejme pruskim, nauręgal sę z pošlami německimi Polakom, z pogarda pušcil mimo ušu šwětne apologije narodu polskego, wygłó-

šone přez posłów polskich, i projekt swój kolonizacyjny zwyčzko přeprowadził.

Filozof Hartmann, widząc taką energiją i nézrównany patryjotyzm kšéca, račil go pochwalić i doradzał né žalować chočby paruset milionów marek na wywłašćeně Polaków z žemi i na jej zđermanizowane. Znalazł sě nawet biskup, který wyřekl takže swe placet. Byłto biskup Fuldy, Kopp, který w izbe panów ošwadčil, že jako patryjota německi sympatyzuje z eksterminacyjnymi šrodkami řadu pruskego i né widzi aby sě spřeciwały interesom košćoła. I chočaž taka šćerost zduřenem přejęła katolicką partyjā w Němčech, to jednak kšécu kanclerowi mogło sě zdawać, že netylko filozofija, leč i košćól daje mu svoje błogosławěnstwo.

Nowa ustawa kolonizacyjna dla W. Ks. Poznańskego i Prus Zachodnich byla přez króla pruskego podpisana i wešla w žiče. Začęło sě skupowane majátków polskich. Jakkolwěk mędzy Polakami pruskimi né brakło patryjotyčnych usilowań broněna žemi ojčistej, to znou, z druhéj strony, znalazło sě wělu bedaków, lub chciwych negodziwców, přewažně mędzy arystokracijā, ktorí chętně swe dobra spředawali. Z tej strony węc operacyja zapowadala sě jakoš nězle i pošla dla Němców, jak sami sě přechwalali, nad ich spodžewane dobre. Komisyja kolonizacyjna zakupiła juž za šesnašće přešlo milionów žemi polskej około 30.000 hektorów, čili přešlo pęc mil kwadratowych. Trudnějša juž okazała sě sprawa ze sprowadženem chłopa i osadnika německiego, takego naturalně, kterýby chęal řadowi zapłacić choć jakotako za žemě. Jednočesně wprawono w ruch inne šrodki đermanizacyi. Řad n. p. přeřuca tłumně urędnikůw i naučičeli pochodzenia polskego z kraju, přeznačonego na đermanizacijā do odleglych německich prowincij pruskich. Wrešće šwežo, we wrešnu 1887 r. usuwa sě całkem język polski ze wšistikich škół ludowych w polskich žemach pod panowanem pruskem, čili pozbawa sě Polaków možnosci učenā swoich dzeći čitać i pisać po polsku. Rachował i rachuje wěle kšáže kancler ješće na uďzał Košćoła w pracy około đermanizacyi. Ku temu celowi pozbawono tři dyjecezyje polske, chełmińską, poznańską i gnězďneńską prawa kořistaņa z tych ulg, które, na mocy układu mędzy Prusami a Řimem, učinone zostały dla katolikůw německich. Zgodzil sě na to papež Leon XIII, a řad pruski obsadzil nébawem wyšše posady duchowne ludźmi, ktorí, jak Dinder, arcybiskup gnězďneński, słabo posadaja język polski, lub go wcale néznaja, i dano im do zrozumenēna, že maja słužiť dzeļu đermanizacyi, pracować z řadem nad

wytwępeńem narodowości polskiej. Duchowieństwo, złożone z Niemców, wraz z innymi czynnikami wynarodowienia, spełniać będzie zapewne skutecznie swoją misję, głosząc w szkole dzieciom polskim zasady religii miłości pońemiecku, układając dla niej katechizmy niemieckie, torując wreszcie mowę niemieckiej drogę do kościołów, przeznaczonych dla ludności polskiej.

Działalność Bismarcka około germanizacji ziem polskich, zostających pod panowaniem pruskim, schodzi się co do czasu z rozpoczynającą się reakcją w Rosji przeciw zalewowi niemieckemu. Pobudki do niej są nam już znane.

Na wiosnę 1886 r. Moskwa. Wiedomosti występują z artykułem, w którym, przypominając Prusom wygnanie z granic swoich poddanych rosyjskich i przyznając im, że miały do tego prawo, piszą, że stosunki przyjacielskie między Rosją a Niemcami nie ucierpą, jeżeli Rosja skorzysta z tych samych praw, na które powołują się Niemcy, i usunie z pograniczy swoich zachodnich wzrastający ciężkożywo obcy. Inne dzienniki zaczęły przemawiać w tym samym tonie, krytykując dotychczasową politykę, tak silnie popierającą Niemców. Szczególnie jasno przemawia Grażdjanin, który usiłuje zdemaskować obłudę pruską i podstępny taktikę podburzenia Rosyjan przeciw Polakom dla utrzymania nieustannej wrotności między obu narodami. Gani surowe obchodzenie się Rosji z Polakami a jednocześnie faworyzowanie Niemców i otwieranie im narozęcz swoich podwoi. Przypomina Grażdjanin stare błędy, jak inawowicie Rosja, na swoje nieszczęście, przyłożyła się do potęgi swoich niemieckich sąsiadów, jak niemal własnymi rękami pomagała do wzniesienia się Prus, utworzenia się niebezpiecznego dla Rosji i Słowian cesarstwa niemieckiego, jak ratowała, na swoją własną szkodę, Austryję, jak ani razu nie skorzystała ze sposobności osłabienia Niemców, tak zabójco dla Słowian podnoszących swoją potęgę.

Głosy antyniemieckie w prasie rosyjskiej świadczyły o wzrastającej nienawiści w społeczeństwie rosyjskim ku Niemcom, głos Katkowa zapowiadał i reakcją ze strony rządu, gotowość chwycenia się pewnych środków dla osłabienia germanizmu w granicach państwa rosyjskiego, na przyspieszenie czego wpłynęło nowe niezadowolenie Rosji z polityki niemieckiej i tym razem w sprawie bułgarskiej.

W Bułgarii nelična, przychylna Rosji partya, z Cankowem na čele, straciła z tronu księcia Aleksandra, w sierpniu 1886 r., lecz stronnictwo przeciwnie, mające za sobą zgromadzenie narodowe, stanęło u steru rządu i zagroziło drogę do siebie wszelkemu wpływowi Rosji, której stronnicy, nie znajdując poparcia wśród ludu, rozperchli

się i szukali schronienia zagranicą. Misyja wysłanego do Bułgarii generała Kaulbarsa skończyła się na niczym i mogła przekonać Rosyją, jak już całkiem serce Bułgarów odwróciło się od niej. Generałowi nie innego nie pozostawało, jak z całym dyplomatycznym sztabem opuścić Bułgarię, a rządowi rosyjskiemu nie innego, jeżeli miało się wytrwać w polityce gniewu i kary, jak zająć ją wojskiem. Leż o tem myśleć nie było można w obawie szersich europejskich zawikłań.

Główną przyczynę złego prasa rosyjska widziała w intryganckiej polityce niemieckiej i przeciw niej się zwracała. Nie wystąpił wtedy wprawdzie w Rosyi żaden Hartmann, któryby zalecał wszystkim Niemców wytepić i jednym zamachem ich się pozbyć, leż wyrażano życzenia, aby położyć koniec nieograniczonej swobodzie, jaką mieli oni w Rosyi. Po kilku drobnych rozporządzeniach rządu, jakem było np. nadań nazwisk rosyjskich wszystkim osadom niemieckim na Wołyń, nastąpił ukaz z 26/14 marca 1887 r., który już był poważniejszym środkiem przeciw Niemcom. Ukaz ten, wzbrańający obcym poddanym nabywać lub dźerżawić majątki w państwie rosyjskim i zajmować posady dyrektorów i wyżsich urzędników po majątkach i fabrykach, odnosi się do wszystkich cudzoziemców, leż najwiecej interesuje Niemców, jako tworzących główne cudzoziemskie legijony i fortece na ziemi słowańskiej. Nektóre pruskie dzienniki gwałtownym wybuchły gniewem, inne, rozsądniejsze, wystąpiły z żalem do Bismarcka, jemu przypisując wszystkie szkody, jakie Niemców spotkać mogą w Rosyi. Tak np. Vossische Zeitung, zastanawiając się nad skutkami nowego ukazu dla Niemców, gorzko wyreka na pana kanclerza. „W Niemczech, piše ta gazeta, coraz częściej dają się słyseć głosy, że nie można przesładować bezkarne jakiegokolwiek narodowości, i że zemsta wywarta na Polakach rosyjskich, zemsta, której skutkiem było zupełne zrujnowanie tysięcy rodzin, musi się na Niemczech odezwać bardzo dotkliwie.“

A zatem w Niemczech, w nowem prawie, upatrywano odwet za bannicyje pruskie. I wistoće było rodzaj odwetu, choć w niezmiernie łagodnej formie w porównaniu z bezwzględnem i bezwarunkowem wygnaniem poddanych rosyjskich przez rząd pruski. Zreśćta ukazu rosyjskiego nie wywołały bezpośrednio bannicyje pruskie, leż późniejsze obrazy na Prusy. Co jednak sprawa w nim na nas prikre wrazenie, to ta okoliczność, że dotyka on nie tylko Niemców, leż i licznych różnej narodowości Słowian obcych poddanych, zamieszkujących Rosyją. Oby zwracał się on ostrzem swoim przeciw tym tylko, któri grożą zgermanizowaniem milionom ludności słowańskiej, a zwracał się przeciw nim z niesłabnącą siłą i naprękor zdań niemieckich dzien-

ników, piśących z powodu tego ukazu, że „prawo w Rosyi pisane jest jedyńe dla ubogich i malučkih.“

W każdym raże nowe prawo przeciw cudzoziemcom zasłańać będzie do pewnego stopńa zachodńe gubernije Cesarstwa i Królestwo polskie od ġermanizacyi. Coby ješce kraje te dały, gdyby wymysłonym został jakiś środek dla zapoźeźeńa ich zźidoweńu!

Z prądem nepřijaznym Němcom w Rosyi pośedł prawie równolegle prąd inny, przeciw Źidom, będącym na źemi Słowan jedną z sił ġermanizacyi.

Juź oddawna na całej źemi słowańskej wyrobiło się překonańe, że Źidzi są niebezpiečnym i zgubnym żywołem dla Słowan. Na welkiem terytoryjum słowańskiem jest ich taka juź přeraźająca ličba, że włosy na głowie powstają. W samem państwie rosyjskiem Źidów meška 2,552.000, čili połowa ich wśistkich w całej Europe (5,400.000). Kraj polski šcególniej dotknęty jest plagą Źidowstwa, tak, że wśistkich krajów słowańskich jemu napřód grozi niebezpiečestwo zźidoweńa. W Królestwie polskiem Źidzi stanową 1/7 całej ludnošci w Galicyi meška ich 688.000 na 1,640.000 znajdujących się w całej Austryi z Węgrami. Warszawa ma Źidów take roje, że ličba ich tamže wynosi 1/3 całej ludnošci. W čagu 13 lat, od 1872 do 1885 r. ličba ich w tem mešće zwiękšila się z 85.787 na 146.246, tak, że dziś warsawska ġmina Źidowska jest najwiękšą, jaka kedykolwiek istńiała w Europe.

Źidzi trimają się silńe źemi Słowan, pońeważ tylko wśród ludnošci słowańskej, wogóle słabo rozwińetej i w inny sposób rozwijającej się ekonomicznie, mogą wygodnie žić i rozwijać się. Leč rozwój ten pasožita semickiego odbywa się koštem našego słowańskega organizmu. Źidzi rujnują mejscową ludnošć materyjalńe, paraliźują i unemoźebńają dźałałnošć jej na polu přemysłu i handlu, lichwą i nieučiwemi spekulacyjami i praktykami přiwodzą do bedy tysące našich włošćan, tworą prawie jedyną ludnošć w setkach našich mešćin, wciskają się wśród ludnošć wějską, w šinkach i karčmach demoralizują ją i wyzyskują, chwytają majątki žemskie, borą přewagę nawet na polu ośwaty, zapełńając w nepřoporecyjonalny sposób škoły i ġimnazyja. W stosunkach z mejscową ludnošćą Źidzi kerują się tylko zasadami własnego interesu i wyrachowańa. W charaktere ich nie znajdzemy ućuć, któreby mały cechy altruistyczne. Główny rysy ich strony moralnej są egoizm, kosmopolityzm, chciwošć bez granic, próžnošć dochodząca do śmešnošci, zarozumałošć, arogancyja i pycha, hołdowańe bezwarunkowe potędze materyjalnej,

kult ślepy i wyłączny dla złotego ćelca. Ze społeczeństwem, wśród którego żyją, nic Żidów moralnie nie wáže, nic ich nie obchodzi, ani przeszłość jego, ani jego przyszłość; nie podziałają i nie odrywają ani jego radości, ani cierpień. Jedynym węzłem łączącym ich z tem społeczeństwem jest interes, stosunek klienta do pryncypała, jednostki, przeznaczonej na wyzysk, do wyzyskiwača, słabego i niezaradnego ekonomicznie do zaprawonego od wteków w spryće i sztuce robenia penędzy. A co najgorša, w Żidach rozwinęty jest do najwyższego stopnia zmysł łącenia się z silniejszą narodowością przeciw słabszej. Sprimeriwszy się z silnym, Żidzi zdolni są bez skrupułu sumienia, z całą celnością i cynizmem, słabego znieważać, spotwarać i sponewerać. Ta zdolność, właściwa Żidom, šcególnie čini ich wstrętnymi dla Słowan, ktorí w Prusach i Austrii mają w nich zaćętych wrogów i sprimerzonych z Němcami przesladowców. Złąceni z Němcami uważają się wszędzie za Němców, čito w Poznańskem, či w Čechach, či gdźekolwėkindzej, a dla dowędzenia swej solidarności z germanizmem przesadzają się w swej nenawiści dla Słowan. Šcególnie w čało Polaków, dręconych i znieważanych zewšad, zapuścili oni głębokojadowite swe žáđło. Z organów prasy německej w Wėdnu, Berlińe i Poznaniu řucali i řucają na nich całą garšcą obelgi, potwारे i bezwstydne kłamstwa.

Przeciw Polakom nařucali się oni i Rosyjanom ze swem přimeřem i swemi usługami, aby im pomóc w walce přeciwi polskości leč rasowy wstřet, silnie zakoreňony w narodze rosyjskim, był powodem, že nawet najzaćętsi wrogowe Polaków w Rosyi ze wzgardą odtręcili wyčagającą się ku nim rękę Žida. I zabegi židowstwa pozyskańa sobe Rosyjan přez něgodne oskaržania Polaków i insynuacyje nie odńosły řadnego skutku. Rosyjanie nie dali sobe oču zamydlić, znając dobre pobudki Židów, dla których čėeliby poigrać sobe z Polakami dla učechy ich słowańskich přeciwników. Gdy Ruskij Jewrej začął rozprawać o spolačėniu, któremu niby Židzi poddawać się nie čhać, Kijewlanin dał mu ostrą odprawę, pišac, že nepotřebnie přigrywać začął na struńe spolačėnia, gdyž Polacy wėdzą jak najlepiej, že Žid w čaęu jednej doby jest zdolny stać się Polakem, jeśli to dla něgo bėdže kořistnem. Tę siłę odporną w Rosyjanach naleži připisac wrodzonemu im instynktowi, który im, zdaje się, nigdy Židów do značėnia dopuścic nie pozwoli. Ten instynkt, to počuće, že židowstwo jest kańeńem, któregojaden społeczny žoładek nie strawi, jest powodem, že zawše řimali się oni obronnie

względem tego elementu, że zwłaszcza od 1882 r. zwracają na niego baczną i pilną uwagę.

Z powodu antisemickich ruchów ludowych w 1881 r. w Cesarstwie, rząd zwrócił uwagę na ich przyczyny i przekonał się, że leżą one w wyzyskiwaniu ludu przez żydowstwo. Wskutek tego ukazem z 3-go maja 1882 r. przeznaczonym tylko dla zachodnich gubernij Cesarstwa, kazano obostrić i uzupełnić dawne prawa wyjątkowe. Leć i po wydańu tych przepisów nie přestano zwracać w Rosyi pilnej uwagi na Żidów. Zajęto się wreście myślą zaprowadzeńa w Królestwie polskem, gdzie Żidzi, z łaski Włopolskiego, są równo-uprawnieni z ludnością chřeścijańską od 1862 r., tych praw wyjątkowych, jakę istnieją w Cesarstwie od ukazu z 3-go maja 1882 r. i w tym celu wysadzona została w Warszawie komisya 1886 r. Wówczas, w obronę swych przywilejów, wystąpiło żydowstwo warszawskie z memoryjałem, pełnym arogancyi i obrażających społeczeństwo polskie wyrażeń. Żidzi w tym dokumencie jasno stawają granicę między sobą a żywołem polskim, społeczeństwu polskemu odmawają wszelkich zdolności ekonomicznych, zasługom Żidów przypisują to wszystko, co mogło się polepsić od 1863 r. w stańe ekonomicznym kraju. Memoryjał chełpi się, że Niemcy znajdują jedyną przeciwwagę w żywole żydowskim, gdy miejscowa polska ludność niezdolną jest spółzawodniczyć z nimi na polu přemysłu itd.

Šćere te, choć upokarające słowańską ludność w Królestwie polskem wyznańa, ucińly ješće jašńejšą i wyrazistšą tę prawdę, że żywoł polski, na własnej swej žemi, nie ma siły walčić o byt ze zdolńejšem i mędršem od niego żydowstwem, i że potrzebuje męć šrodki skutečne, aby utrzymać swoje istńeńe w přišłosci, aby nie zejšć na stopęń zupełnej ekonomicznej i nawet społecznej zaleźności od Żidów. Społeczeństwo polskie, zdaje się, pojmuje teź, co je čeka, leć dręčone zewšąd, drži na myšl robeńa sobe w Żidach ješće jednego wroga węcej. Prasa milči, lub dla připodobaña się Żidom, broni ich praw w Polsce. Jest jednak stronnictwo, za którego organ moźe wychodząca w Warszawie „Rola“ się uwaźać, partyja, która widzi jasno čekające kraj polski zžidoweńe. Značącym w polskich stosunkach, choć naturalnym jest fakt, że w kwestyi żydowskiej z partyją tą w zgodze jest prasa rosyjska. „Dla nas, piše np. „Nowoje Wreńa“, prawodawstwo z časów Włopolskiego nie ma w sobe nic počagającego, byšmy je bronić męli. Přitem wcale nie potrzebujemy przywazywać wagi do přichylności inteligencyi żydowskiej dla Rosyi, albo zastanawać się nad jej čażeńem na polską stronę

wraze dalšího trvání našeho odvěčného sporu, Židzi bohem zawsze byli i będą po stronie silnějšího i vlastní křišci. Tak piše „Nowoje Wremja, činąc nacisk na konečnosť wzbroěnia přinajmnej Židom oědlaňa sę po wsach Królestwa, znešena kahałow i reformy chederow. Taka sama zgodnosť partyi antižidowskej i „Roli“ z opinią rosyjską wystąpiła i w kwestyi, agitujucej sę w lutym 1887 r. o dopušćenie Židow do cechow.

Konečnosť broěnia polsko-słowánskego žiwolu od wyniščajacego go židowstwa w Królestwe polskem, doprowadziła wrešće, jak slyšimy, do šerokego i ščególowego projektu reform. Nowo projektowane prawa odpowadajú prawom z 14 marca, přeciw Němcom škerowanym, i majú na celu ne dopušćit zžidowěnia kraju słowánskego, jak tamte zasłaňajú go od zničěnia. Projekt w znakomitym stopnu utrudňa Židom nabywanie majátkow žemskich, wzbraňa im dđeržawěnia ich, braňa w zastaw, ruguje ich ze wsi, zamyka w samych mstach i osadach, zaslaňa ludność wějską od wzyysku i demoralizacyi.

Společěnstwo polske ne powinno trwožit sę myslá, že popěranem antisemickich reform učini sobe nepřijácela w Židach. Žid bohem w sferě polityčnych stosunkow jest škodliwym wrogem elementu słowánskego, gdy nim byt može. Rozbrojony jest całkem wobec istnějujacych stosunkow w Królestwe. Wraze zaś zmány ich, wraze napřikład wstápeňa zbrojną ręką Němcow na zeme Polski rosyskej, Židzi polscy, choćby byli přez Polakow najserdečnej kochani, staná sę w jednej chwili Němcami začętymi, až do fanatyzmu, wrogami polskoci. W raže pruskej inwazyi, powtóra sę i w Królestwe sceny negodziwoci židowskej, jakej došwadčili na sobe Polacy prusecy. Motloch židowski klašćac w dłone, přijme pruskich žoldakow, a čagnąc za nimi, obruacá będže błotem i kárníenami počciwy lud polski; Židzi zaś wyžšich warstw přestaná nehawem užiwać mowy polskej, přijmá německá, podawac sę będą tylko za Němcow i z organow německich w Warsáwe cisná na społecěnstwo polske taki sam grad ošćerstw i potwari, jakemi obrucajú ich w Prusach i Austrii.

Židzi są škodliwą silá na całej přestreni zameškiwanej přez Słowán. W Čechach są oni zajadlymi Němcami i břiďzá sę mowá česká. We wšitkich krajach słowánskich w Austrii twora žiwól silne wšpóldžajújacy z elementem německim w spráwe germanizacyi. Z Austrii wysuwa sę juž židowstwo austrijacke i węgěrske, mowáče poněmecku, mysláče i čujáče poněmecku na pólwyspě

bałkański. W Bośni, którą Austryja zabrała dla siebie, mieszają się już oni z miejscowymi Żidami, używającymi ješće łamanego, hispańskiego języka.

Żidzi w Austro-Węgrzech došli do poważnej cyfry 1,640.000, ze względu więc na ilość swoją, zajmują w tem państwie drugie miejsce po państwie rosyjskiem. W Niemczech, gdzie zajmują tręce miejsce w Europie, jest ich 562,000, zatem tři razy mniej niż w państwie austryjacko-węgerskiem. Te stosunki licbowe jasno przekonują, że Żidowsto silne i prawie wyłącznie trima się ludności słowańskiej, ponieważ oceniwszy należyćie, jak do tego przyznał się otwarće memoryjał Żidów warsawskich, niezdolność ekonomiczną Słowan, może bogato rozwijać się na tak słabym organizmie i mieć nadzieję, że go całkiem wynišci i wysse.

W Austro-Węgrzech Żidzi są niebezpiečnym żywołem słowaństwa, sprimieręncami Niemców, już i bez nich dosyć silnych do walki ze Słowanami.

Państwo austro-węgerske, jakkolwiek o kilka milionów lić więcej Słowan niż Niemców i Madżarów, razem poličonych, jest w grunće reći tylko państwem německo-madżarskiem. Język německi jest faktyćne państwowym, panuje u dworu, w armii, w radźe państwa, w ministryjach itd. Na banknotach austryjackich znajduja się napisy tylko wyłącznie w języku německim i węgerskim, gdy dawniej uwzględnano na nich wšistke mowy słowańske. W ostatnich časach, mimo opozycyi Słowan, ponownie nařeća słowańske z napisów tych zostały wyklučone. Języki słowańske zato mają swobodně užíwać jednych praw z němčizną w nižsich organach władzy, choć i tu równouprawněnie ně jest ničem zagwarantowane. Jak język, tak i duch słowański ně może naprawdę i otwarće odezwać się w Austrii, jeźeli něktóre uroćistości religijno-narodowe słowańske są, albo wprost zakazywane, lub w inny sposób unemožebnane přez Niemców i Madżarów. W obrońe praw należnych sobe Słowane mušą staće začęte walki z Niemcami, ktorí, podźeliwši się panowaniem z Węgrami, chćeliby narodowosci słowańske zepchnąć ješće na podrędnějše stanowisko, předewšistkem mowę ich zmusić do zamilkńeńa wobec mowy německej. Že při tych dążeńach Niemców ně obywa się bez pewnej dozy obrazy i znęwag dla Słowan, to już się samo přez się rozumě. Gdy w 1883 r. při otwarću sejmu českego Česi měli wěkšosć, maršalek sejmu přemawiał počesku, posłowe němeccy ně chćeli powstać z miejsc swoich i wćaż přerywali mowę, wołajac: ně rozuměmy. Žaden z nich ně

pomyślał, że w kraju zmniejszoną ludnością, poseł powinien rozumieć mowę obu narodowości.

Gdy około tego samego czasu chodziło o prawo Cechów do założenia sobie szkoły ceskiej w Wiedniu, Maassen, rektor uniwersytetu, w sejmie dolno-austriackim bronił tego prawa, přičem zganił w Niemcach żądę panowania i niesprawiedliwość. Obużenie Niemców było nie do opisańa. Mowę jego przyjęto z ogłusającym hałasem, profesorowie uniwersytetu wystąpili z protestacją, a studenci przyjęli zacnego męża kríkem, wręszcząc: pereat.

Nienawiść ku mowie słowańskiej popycha Niemców razporaz do namętnej walki, aby dobić się prawa, któreby język niemiecki ućiniło językiem wyłącznie i jedyńe urzędowym w Austrii i uznanym za taki na drodze prawodawczej. Zamachy w tym celu były ćinione z taką energiją, że potrzeba było największego taktu i solidarności Słowian między sobą, aby je odwrócić. Niemcy centraliści, żeby osągnąć swój cel, chwycili się zwykłej Niemcom taktyki pokłóćcia Słowian, ujęća sobie niektórych z nich, dla tem łatwiejszego zwyciężenia wśistkich. Gdy Wurmbrand wystąpił w styczniu 1884 r. w Radze państwa z wńoskem, aby język niemiecki został uznany de jure językiem państwowym, a Herbst, aby zńiesono prawo o równouprawnieniu języka ceskiego z niemieckim, to centraliści wiedeńscy usiłowali Polaków galicyjskich obetnicami pocągnąć na swoją stronę. Přirekali oni Galicyi, że prawo o języku państwowym ją obowazywać nie będzie, obiecowano jej nawet odrębne stanowisko w monarchii, byle tylko Polaków skłonić do opuścienia słowańskich swoich współbraci Cechów, Słoweńców, Serbochorwatów w Dalmacyi i do zostawienia ich na łup Niemców. Leć Polacy, werni swemu obowazkowi, ze wzgardą odrucili te propozycyje i přez usta Hausnera odpowiedźeli, że nie zdradzą wernych swych spri-męćców w walce o autonomiją i równouprawnienie. Dżęki tej solidarności wńoski Wurmblanda i Herbsta přepadły w Radze państwa. Niemcy nie pośadali się ze złości. Kríkami i nepřizwoitym hałasem przyjęli wadomość o lośe swoich usiłowań, a Słowian obrucili nanowo pełnemi garściami błota.

Śęgólniej Cechów i ich mowy nienawidzą Niemcy.

W maju 1887 r. jeśće raz pokusili się oni o ograniczenie praw języka ceskiego, leć i tym razem niefortunnie. Rezultat taki wywołał sceny nieumarkowanego gńewu w kołach niemieckich, swawolę studentów uniwersytetu, którzy profesorowi Maassenowi zato, że zganił niesprawiedliwość niemiecką, nie oszczędzili znęwagi. Wśród tej dżelnej

młodzieży, co tak w kweće weku zaprawa się w Austrii do šanowania praw słušnych innej narodowości, wyróżnili się i głównie činni byli Źidzi.

Česi, jak sami oni o tem wędzą, skutečne bronic się mogą tylko w jednoŝi z innymi Słowanami, zwłaŝča z Polakami. Wŝelke objawy gnęwów wzajemnych są ŝkodliwe dla nich i zgubne dla wŝistkich Słowan w Austrii. Nestety, w ostatnich časach mlodočesi zachowywanem się swoim względem Polaków dali powód do obawy, aby serdeczne učuća, łączące Čechów z Polakami, nie ožębły, aby w ostatnich nie osłabło počucie koņečnosti neustannego broņeņa Čechów i to překonaņie, že Němcy, pognębiwŝi naród česki zwrócają się i přeciw nim samym. Němcy bowem walki ze Słowanami nigdy nie zapřestana. Obecne waľcą tylko z česką narodowoŝcą, bo ona jest na pořadku dzennym. I oto ŝwežo, latem 1887 r. z rozkazu ministra oŝwaty Gautscha zamyka się ŝeŝć ŝkół českich, niby dlatego, že są zbytečne, wistoče dla ŝkodzenia Čechom i dla tamowania rozwoju ich narodowości. Znowu węc potřeba walki dla zasaňaňa się od pokus ģermanizacyi, i Česi, oglądajac się za spřimeřencami, zwracaję oči na Polaków, wyglądajac od nich pomocy. I któžby ŝnaľ sadžić, že jej nie otrimaję, a přecež wãtpliwosť takę možna dopuŝcić. I to wlaŝnie stanowi čarną stronę sprawy Słowan w Austrii, že mogą oni zapominać, že džalajac solidarņie, zawŝe mogą się obronic; opuŝcajac się, dla jakichbądž względów, lub dla uraz, będę się gubili wzajemņie. A wŝitko to jest možliwe při lekkomyŝlnosći wlaŝciwej Słowanom, gdy tak netrudno jednym ciskać obelgi, drugim žiwić učuće urazy. A učuća take Němcy dobre znaję i wyzyskiwac je umęję. Tak oni jak i spřimeřency ich Madžari, připuŝcaję atak do Polaków, aby ich odweŝć od Čechów. Węřri koketuję ich, z přijažňąją się wywnętraję i usiľuję ich překonać, že powinni zerwac z bratņim narodem i z nimi razem stanac přeciw němu do boju. „Pester Lloyd“, pólurędowy organ gabinetu węgerskego, we wřeŝnu, usiľuje doweŝć, wbrew wŝelkej očiwistosći, prawdze i logice, že přimeře z Čechami kompromituje niby Polaków, přinosi im haňbę nawet, že Polacy zawdžęcaję Němcom centralistom autonomiję Galicyi, že ci Němcy są orędownikami polskosći i polskej cywilizacyi, z nimi węc powinni isć ręka w ręka. Sam minister dokľada staraň, aby pozyskac sobe Polaków, dogadzajac ich próžnosći i interesom; přibywa nawet do Galicyi, aby im się připodobac, i Česi słušne tylko take pobudki widžę w tēj jego podróži.

To wśistko ruca śwátło na nébezpečénstwu, na jake Słowáne są wystáwéni w Austrii. Né mogą oni býc pewni, ani utrímána okrchów równoupráwéna, jake spadły ze stólu, při którym wesólo i ochočo wíwatujá Němcy i Madzáři, ani náwet wzajemnej dla sebe w walce z gémanizmem pomocy. Słowáne ani na chwile né powinni zapomínáć, že ježeli zawzáci są na nich Němcy dzísaj, to zawzátsi ješće będą ci, któři chodzác z kšážíkú pod pachá, záwčasu zapráwájá sę do walki ze Słowánami. Ščególné přeciw Čechom, jaktu widželišmy, Němcy zawzínáć sę né přestájá i šamotáć sę néustánné, aby napřód Čechy učinić prowíncyjá čisto německá. Wobec záš takich dážen, co tu mówić o prawach korony św. Wacłáwa, o liturgii słowánskej w Čechach i tym podobnych řečach, do których oságnęća tak něčerpliwe sę spēšá młodočesi.

Němcy, pěkný kedyš kraj česki, w którym, w ščęśliwšich časach, né bylo náwet na lekarstwo Němca, uwažájá dzís za německi. Zněmčony w części, ma býc zněmčony w całósci. Čechy i Poznánske są to dvě kráiny, które zkoiei zostály na łup přeznáčone. W jednym i drugim kraju Němcy doprowadzili robotę swoję do značných rozmiarów, počínili w gémanizácii ich wélke postępy, gdy w końcu natrafili na silnějši opór, i tu powód ich strášliwej nénawisći, jaká dářá Čecha i Polaka pruskego. Ježeli Poznánske né ma žadnych srodków obrony i, bez jakichš wypadków nádzwyczajnych, w nédalekej přišłósci będzie dla Słowánšcziny prawdopodobné straconem, to Čechom přínajmńej bronić sę wolno, leč tylko bronić tego, co im Němcy přiznáć račili, leč o walce takej, któraby im zwróciła prawa korony św. Wacłáwa, márić né mogą w tem položénu, w jakim obecne zostájá. Čujá to młodočesi i zwracájá swe oči na Rosyjá, od něj wygládjáć zbawéna.

Leč westehńeń tych, posyłanych na północ, né mogą podželać staročesi, pońewáž chcą býc lojalni, a sádjá, že dobijá sę praw historyčnych drogá powolnych i čerpliwe wyčekiwanych ustępstw, a co najwáźnějša, widzác oplákane polsko-rosyjske stosunki, bojá sę Rosyi. Obawę tę podžela prawdopodobné wélu młodočechów, zřáđ w ščerość učuc ich dla Rosyjan možnáby né wérić. Leč pewen ich odłám gwałtowné upráwa politykę wšechsłowánská, rozwija šeroko chorágew panslawizmu rosyjskego, a gazety ich, Narodni listy i Vychod, dla připodobáňa sę Rosyjanom, ciskały sę náwětné na Polaków, odpychájáć od sebe tych ostatnich, a né májác naturalné žadnej pomocy od Rosyi. Swawola młodočechów, tak škodliwa dla samej spráwy českej, dokućić musáła i staročechom i doprowa-

dziła do gwałtownego zerwańa między tymi ostatnimi a najniepokojniejszymi zpośród pierwsich, w maju 1887 r.

Wśród takich warunków agitacyja młodočechów nie přineše koriści, ani Čechom, ani Rosyi, ani panslawistycznym ideałom. Stronictwo samo, o ile jest ruchliwe, o tyle bezsilne. Bogatą w owoce może być tylko zgoda obu stronictw w ich zapatrywańach sę na stosunki do rešty śwata słowańskiego, leč taka zgoda w myslach i učuach będzie možliwą tylko wówczas, gdy stosunek Rosyi z tym śwatem słowańskim ulegne zmańe, straci swój patologiczny charakter i stańe sę normalnym.

Česi, a z překonańa všicy staročesi, obcišńeci sę pancerem lojalności austryjackej. Idą oni za překonańami takich ludzi w Austrii, jak Rieger, Strossmayer, kteří, jak dotąd, poza Austriją nigdzie dla Słowan austryjackich nie widzą warunków polityčnego bytu. Sami sę Słowane ci nie ostoja, oparcía zewnať Austrii nie znajduja. Sądza więc, že choć w Austrii nie jest najlepiej, časami bardzo nedobre, to jednak w niej žić možna jakotako, korištat ze swobod konstytucyjnych, meč nejake přiwileje dla języka i narodowości, pewnoš utrmańa dla ludu wary katolickej, do ktorej on přivykl i sę přivazał. Ztaď zrozuńałem jest dla nas zdańe take, že gdyby Austrii nie bylo, należałoby ja wymyslić, lub zdańe připisywane Strossmayerowi: w jej łone (Austrii) powinnišmy, my Słowane zachodni, žić, rozwijać sę i dojsć do spełńeńa našich přeznačeń. Take překonańe wyznaje w Austrii wěkšoš Słowan.

Leč jakkolwiek staročesi maja i meč mušą dotąd zasady přeciwnie idejom brońonym přez młodočechów, to jednak serce słowańske živo w nich bije i, w zmeńonych okoličnošach, wobec pangermańskich dažności, može pěklyby ten pancer, w ktory sę přibrali.

Učuća słowańske staročechów i stosunek ich do Rosyi i do innych Słowan představil nedawno organ staročeski „Politik,“ ktory wyznaje, že Česi nie są bynajmniej přejeci wrogemi učućami dla Rosyi, owšem, naród česki uznaje svoje pleńenne, nerozerwalne pokrewěństwo z narodowošćą rosyjską i jest přejety idejå jednošci słowańskej, leč, z drugej strony, staje w obrońe praw všistkich innych narodów słowańskich, prawa zwašča do rounoprawněńa w rodzińe słowańskej Polaków. Česi, piše ješče Politik, šanuja i košćol prawoslawny, jako fundament cywilizacyjny narodu rosyjskego, ale to pošanowańe nie skłoni ich do pošuceńa katolicyzmu.

Dziš ješče Rosyja zweřeń tych słuča z nečęćå i widzi w nich tylko glos zńemčonych Čechów, a młodočeske hašla přijmuje jakby

za głosy całego prawdziwego słowańskiego, niezmęczonego narodu. Jestto grube złudzenie, choćby dla niezrozumienia istotnego stosunku między słowańskimi stronnictwami w Austryi.

Dzisiaj rozstrzelone są zapatrywana młodocechów i starocechów, lecz do zerwania istotnego, dla zasad, nigdy między nimi nie przyjdzie. Cele ich są wspólne, podniętą ich činów miłość dla zemi českéj. Mogą się różnić w środkach dla dojścia do celu, lecz nie w zasadach. W českéj walce z germanizmem jedni bez drugich się nie obejdą. Wšiscy znowu Česi nie obejdą się bez Polaków. Te same młodočeské Narodni listy, które nedavno nie žalowały čemnych barw dla odmalowania Polaków, zwracają na nich oči z nadžeją pomocy w walce z germanizatorskimi zapędami Gautscha, w imię wspólności interesów słowańskich i potreby wspólnej obrony od Němców. Wobec tego němožliwym jest dla Rosyi zwázek z Čechami bez všistkích Čechův, a z všistkimi Čechami bez Polaków.

Jak Česi bronić się mušą od zamachův německích, tak Słowańe, naležący do korony św. Stefana, zmušeni są zasłańać, jedni swą narodowość, drudzy swą autonomiją od drapežnej węgerskéj „idei państwowej.“

Bolešné raňą naše serca słowańské skargi Słowaków, že Węgři poňewerają ich językem, že w škole usiľujú ich zmadžaryzować, že w dážeňach ich do zachowaňa i peľegnowaňa języka swego i narodowości, widzą knowaňa panslawistyčene i pod tym pozorem je přešladujú. Pozostaweni bez środkův obrony są na łasce potomkův Arpada, ktorí na nich jařmo naľožili, jak Polacy wéłkopolscy, bez deski ocalaňa, na łasce potomstwa Křižakův.

Węgři godzą w narodowość Słowaków i Rusinův, jak i w autonomiją Chorwatův. Wdžerstwa w ich prawa doprowadziły, přeď kilku laty, do ostrej protestacyi ze strony opozycyjnej prasy chorwackéj, rozruchův ludowych i zdžeraňa napisův węgerskich z gmachův řadowych. Přečiw wéłkšosci sejmowej, pozyskanej dla Węgrův, gwałtowné wystąpiło „stronnictwo prawa,“ partyja patryjotyčna, lecz w słabej znajdujaca się mňejšosci. Broni ona praw narodu chorwackego přečiw pretensyjom i wdžerstwom madžarskim. Prowadził i prowadzi ją do boju Antoni Starčewič. Garstka ta, to takžé hufec panslawistův, uwikľany w walkę z madžaryzmem, jak młodočesi zapľatani w walkę z Němcami; panslawišci, ktorí równěž zwracają słodke spojřeňa ku Rosyi. Něci ich powabem swoim państwowa samoistność Chorwacyi, jak młodocechův čaruje urok historyčnych praw św. Waclawa. To dážeňe do państwowej samoistności wydaje

się Hunfalwemu nelogicznem, jakby čemś arcylgicnem było istnienie węgierskiej „idei państwowej.“

Płonięciem patryjotyzmu, który zapala ducha starčewičan ogrzewają się i serca „nezawislych,“ ktorí pragnęliby, aby Chorwacyja zajmowała wobec Węgrów take stanowisko, jakę Węgry zajmują wobec Austrii. Přitem najznakomitiši předstawičel tej partyi, chorwacki patryjota i opekun narodu, Strossmayer jest obrońcą idei wélko-chorwackej, której urečiwistněnem byłoby połąčenje Chorwacyi z Dalmacyją i Bošną, zjednočenje całego serbsko-chorwackego plemeňa w Austrii. Ideał jeho rozwija się ješče dalej. Mařony zwązek obejmuje i źemie słoweńskie, Krainę i inne. Nadźeje te znajdujają zwolenników i w Dalmacyi i wśród Słoweńców w Kraińe. Gdy Strossmayer přibyl do Zagřeβα 1883 r. dla otwořeňa gmachu Akademii, poučekali ztamtąd všiscy, dla kogo miłą była přijaźń maďzarska i ban i arcybiskup zagřebski, leč natomast přibyl na uročistość z Dalmacyi předstawičel sejmu dalmackego i deputacyja z Lublany od Słoweńców. Strossmayer dźekując tej ostatńej, wskazał na solidarność Chorwatów i Słoweńców i wynurił nadźeję, że lepsza přišłość zašweci obu narodom.

Ideał Strossmayera přiobleka się ješče w pełńejše kštałty. Strossmayer sprowadza do jedności rozstřelone dąźności Słowian austrijackich wyznaňa katolickiego, rozńeca silně mędzy nimi učuca słowańskie, podnosi wysoko čeść apostołów słowańskich Cyryla i Metodego, prowadzi Polaków, Chorwatów i Čechów do Řimu 1881 r., maři o liturgii słowańskiej, z pomocą której zlačby się mogły, w překonańu jeho, oba košćoły w Austrii, łaciński z greckim.

Jeźeli te dąźności do skupeňa učuć všistkich Słowian austrijackich w jednym ognisku, leč wyłučně katolickem, zestawimy z pewnymi postępmi idei słowańsko-katolickej na półwyspě bałkańskim, gdje jak w Čarnogóře papeź Leon XIII pozwolił wprowadzić liturgiją słowańską do košćoła katolickiego, a w Serbii prowadziły się o to samo układy, gdje, jak wśród Bułgarów, z powodzeńem šeři się propaganda katolicka, jeźeli powadam, zestawimy z sobą všistko, to spostřezemy, że Słowańe katolicy stwořili sobe pewen ideał słowański, któryby można było nazwać panslawizmem katolickim w przeciwstawieńu do panslawizmu rosyjskiego.

Oba te poglądy nie mogą mieć pretensyi do wyłučności.

Dąźeńa, sprowadzające rozwážańe kwestyi słowańskiej na grunt religijny, čito katolicki, či prawosławny, zawše škodzić będą urečiwistněńu się idei słowańskiej i přičińać się do wytwařańa sekčarstwa

i fanatyzmu. Take dążenia do wyłącznego panowania w rodzinie słowiańskiej jednego kościoła, nawet choćby tylko do stanowiska uprzywilejowanego, będzie zawsze zgubnym dla sprawy słowiańskiej. Prawdziwi i rozumni obrońcy idei słowiańskiej, ludzie dla swego wykształcenia, rozumu i świadomości wielkich celów, produkujący narodom słowiańskim, cała, jednym słowem, słowiańska arystokracja rozumu powinna wskazywać masom tylko taki ideał, któryby nie miał barwy ani katolickiej, ani prawosławnej wyłącznie. Zostawmy masy ludu z tą warą, którą otrzymał po ojcach i nie zakłócajmy spokoju jego podnośnym kwestyi religijnej. Při różnicy wěrń i obrądku, všiscy Słowanie powinni sę uważać za braci, uznawać i šanować wzajemně swoje překonańa religijne i čuť sę zespolonymi z sobą wspólną čcą apostołůw słowiańskich, kteří dla nas všistkích bez wyjątku pracowali. Utrímujmy tego ducha wzajemnej, nie powem tolerancyi, bo to jest mało powědzane, leč wzajemnego uznania, a stañemy prawdziwe na tej wysokości, na której w wěku XIX stać winnišmy. W ten sposób postępując, wytworimy panslawizm nie katolicki lub prawosławny, nie austriacki lub rosyjski, leč panslawizm praktyčny, zostawając přišłości wytworěne sę wspólnej formy religijnej w duchu prawdziwe słowiańskim. Ne z góry naručona ta lub owa forma obrądku powinna nas doprowadzić do jednošci, leč jednošć wzmocńona wężłami wzajemnej miłości do wspólnej religijnej formy.

Z tego punktu zapatrując sę na charakter ideału słowiańskiej jednošci, pojmemy dlačego ideja panslawizmu katolickego zaškodziła sprawie ogólně słowiańskiej. Rozjątriwiši na šebe Słowan obu košcółůw, popehñęła ich do napašci na šebe, goršacych všistkích rozumnych Słowan, a češacych nadwyras Němcůw i Madžarów.

W Rosyi, Serbii, jak i w samej Austrii, wśród Słowan prawosławnych, nastąpił gwałtowny wybuch gñewu na katolikůw, kteří w sposób nepřawy přiwlaščili nibyto sobe šwětych Metodego i Cyryla. Zapomñano, že kedy šwěci nasi pracowali, był jeden košcół ješče nierozdzielny i nesklócony ze sobą, že obaj braća byli w jednošci z papežem, od którego šwěćenā přijeli, že Metodyjuš arcybiskupem morawsko-pannońskim został z rañeña Adryjana II, že z druhéj strony Metodyjuš podželał z košcółem wschodnim něktóre pojěća i wyobraženia religijne, których Řim ješče za žadnā hereziyā nie uwažał, že všiscy Słowanie mají równe prawa do uwažania obu braci za swoich, že włašně najwyžšim tryumfem idei słowiańskiej byłoby, gdyby všiscy Słowanie, bez różnicy obrądku, w równej miere čcili swoich apostołůw i pod ich opekā žili z sobą zgo-

dne. O tem všístkem vědět ne chéano, i duch sekéarstwa rozbujał sę nad náre. Klócono sę i obrucano takemi obelgami, že ci, co zdala pripatrywali sę walce o posadañe světych, byli zgoršeni zapañętała nenasivcá, zduměni džecinná nemale, bezmyslná swawola. Profesorové uniwersytetów i učeni historicy występowali z žiwemi protestacyjami přeciw „kłamstwu“ katolickemu, neprawośći katolików, kteří ukradli kośćołowi wschodñemu jeho světych.

Na całej žemi słowañskej odvěcne přeciweñstwa wystápiły z nová síla, w věkšej wyrazistości. Oddawna np. istñejáce rozdwojeñe w myslach i učuacch w łone serbsko-chowackego narodu spotęgowało sę, co bylo najvěkšá kriwda dla sprawy słowañskej. Nic bowem, po rozdarcu polsko-rosyjskem, ne škodzi bardzej našej správe, jak ten rozlam serbsko-chorwacki. Wyobraźmy sobe naród, který uživa jednej mowy, leč rózni sę tylko tem, že jedni, Serbowe, slyšá w cerkwi język słowañski, drudzy, Chorwaci, łaciñski, že mají cokolvěk rózñacy sę katechizm, i že jedni pišá cyrylicá, drudzy zgłoskami łaciñskými, a přecež ludže tego narodu zdolni sá nenasivdět sę wzajemñe i, co gorša, škodit sobe. Ta nenasivcě wzajemna dochodzi do tego, že Serb w Dalmacyi da swój glos za Wlochem, aby go tylko ne dać Chorwatowi, že w samej Chorwacyi Serbowe gotowi sá słužit Węgrom, byle tylko ne pomóc katolickim Chorwatom. Wloch i Węger zatem zajmują w sercu Serba přewše mjěsca před Chorwatem; interes włoski lub maďarski drožši mu jest nad słowañski. Džeje sę tu tak, jak kedys džalo sę w Rosyi, gdje Němec maľ přewšeñstwo před Polakem, jak dziś ješće w Warsáwe, gdje na gmachu poćtowym po napisach rosyjskich idá německe, a dopero nižej tych ostatnich sá polske. Všístko to šwadci, jak gľęboka nenasivcě rozdželać musi te nešćęsliwé i zaslepone duše, které ne mogą zrozumět tej prawdy, že dla Słowanina wróg Słowanin powiñen być bližši sercu, niž přijaćel německí, lub węgierski.

Z natury řeči Serbowe w Chorwacyi i w Węgrech čažá ku Rosyi, jako z nimi jedynowěrnej, i čažá ku nej šćerej niž tacy starčewicáñe, lub mlodoćesi. Ne zañedbujá tež od času do času zamañifestowac swych učuć dla nej, přicem nestety, upředzajú sę do Słowan, naležácych do kośćoła i cywilizacyi zachodñej, čęsto zbyť sá surowi np. dla Polaków. Podľug něktórych z tych Serbów dla Polaka nema mjěsca w rodziñe słowañskej. „O Polakach, pišal pewen ich organ, wychodžacy w Nowym Sadze, nawet mowit ne warty; ne zñeniwši sę w ničem, słužá sromocě Słowañšćizny.“ Sąd

tak srogi i bezwzględny należy przypisać wężsi uprzedzonom i nieznamomości stosunków, wśród których żyją Polacy, choć z drugiej strony, sami oni przez swoją, długie časy trwającą, ożębłość dla Słowán, zapominańe o nich, przez sympatyje dla Turków i Węgrów, dali powód do podobnych przekonañ o sobe, których echo odezwało się i w dalszej Bułgaryi, gdzie niezbyt dawno Miletič w Trnowskiej konstytucyi pisał, że „Polacy nigdy nie sympatyzowali ze Słowanami, że uciskają Rusinów w Galicyi i że, jakby za karę swych antisłowiańskich, węgiersko-tureckich sympatyj, byli zawsze w ważniejszych wypadkach opuszczani przez resztę Słowán.“

Leč wracając się do serbo-chorwackego narodu, widzimy z tego, co wyżej napomknęliśmy, że w łonie jego ujawnia się rozdarće, nazewnątr zaś dążenia, rozbęgające się w dwóch kierunku, ku panslawizmowi rosyjskemu i ku panslawizmowi katolickemu. Przeciweństwa te stanowią najsilniejszą przeszkodę do złańa się duchowo wśistkich Serbochorwatów, a do polityčnej jedności serbsko-chorwackej byłyby daleko węższą zawadą, niż te granice, któremi serbsko-chorwacke pleńę pokrajano na wlele ćęści, zamykając jednych w Dalmacyi, innych w Chorwacyi, innych w Węgrzech, innych ješće w Królestwie serbskiem, innych w Turcyi, których zjednoćeńe přeće w jednę całość powinno być celem serbsko-chorwackego narodu, jego najpękniejszą, a naturalną nadzieją.

Jeżeli Serbów z Chorwatami różni tylko religija i pismo, to ješće coś wężej składa się na spór między dwoma narodowościami, poddanemi także Austryi, Rusinami i Polakami w Galicyi. Zasadnićą różnicę tworzi tutaj sama narodowość i język.

Rusini pragną zupełnego równouprawńeńa z Polakami. Oba języki w Galicyi mają być, podług ich życień, całkowiće równouprawńone i oba urzędowe. W dalszych dążeńach swoich jednak Rusini nie są z sobą zgodni. Partija ukraińska, operująca się na masę ludu, pragnę utrzymać i rozwijać mowę rusińską, zwaną ukraińską, swoją własną literaturę i pozostać při swoim košćele unickim. Druęe stronnictwo świętojuroćów, agituje w interesach państwa rosyjskiego, języka wielko-rosyjskiego i jedności ruskiego narodu od Cisy aż do Amuru. Jest ono zarówno źle widziane przez Rusinów ukraińców, jak i przez Polaków, ztąd zupełna zgoda między obu narodami poćagnęłaby za sobą jego upadek. Takej zgody wyglądnają šćególnę Polacy poznańscy i rosyjscy, zostający w ćężkiej niedoli i pragnący przez zadowolńeńe życień Rusinów, uniknąć zařutu, że odmańwają innym tego, ćego sami chcą dla siebie. Polacy z W. Ks. poznańskiego i Prus

Zachodnich wzywali niejednokrotnie galicyjskich swych braci do pojednańa się z Rusinami i ucińna zadość ich słusnym wymaganiom.

Wspólnemi siłami, pisał Dziennik Poznański 1885 r., Polacy i Ukraińcy powinni zwalczyć partycją świętojurew, aby ci ostatni harmonii polsko-ruskiej nie macili fałszywymi tonami.

W samej Galicyi istnieje już stronnictwo między Polakami, pragnące zgody z Rusinami. Potrzeba pojednańa jasno się już zarysowała na sejmie lwowskim 1886 r.

Doprowadzeniu jednak do skutku zupełnej zgody Rusinów z Polakami i równouprawnieniu obu narodowości stoją na drodze nie tylko niektóre żywioły w samej Galicyi, lecz i interesa Austrii, która obawia się, aby wśród Rusinów nie znaleźli się tacy, coby zechcieli oderwać wschodnią Galicyję od Austrii i oddać ją Rosyi; ztąd dążenie samej monarchii austryjackiej podtrzymywać tam przewagę polską. Dowodem tego jest odmówienie sankcyi cesarskiej projektowi równouprawnienia językowego w szkołach ludowych, uchwalonemu na sejmie 1886 r.

Z innych powodów stoją na przeszkodzie porozumieniu się polsko-rusińskemu intrygi centralistów niemieckich w Wiedniu. Siłę swoją i politykę budują oni na ciągłej niezgodzie słowańskich stronnictw i narodowości. Ztąd zbliżenie się tych ostatnich wywołuje oburzenie ze strony Niemców. Takim oburzeniem wybuchnęły centralistyczne dzenniki wobec zobopólnych dążeń Polaków i Rusinów ku zgodzie 1886 r. Ukryte pobudki tego nie są naturalnie tajemnicą dla Polaków galicyjskich, jak to widzimy ze słów Gazety Narodowej, która wówczas pisała: „Zasada divide et impera, która im (centralistom niemieckim) jedyne dozwala wysysać żywotne soki z narodów słowańskich, wymyka się im spod stóp. Jakiżto ostreżenie zarówno dla Polaków, jak i dla Rusinów! Gdy będą ronić siły w bezowocnej walce, polityczne i ekonomiczne muszą się stawać coraz bardziej pastwą centralistycznych szakali“.

Partycja rusińska, ku której z gałązką oliwną zbliżają się Polacy, traktowana jest w Rosyi jako stronnictwo odświepców od ogólno-rosyjskiej idei. Welu tam widzi w ukrainofilstwie wciąż wzmagającą się chorobę; widzi w nim nawet narzędzie Polaków przeciw Rosyi. To ostatnie niesprawiedliwe mniemanie przyczyna się wiele do gniewów prasy rosyjskiej na Polaków.

Rusini nigdy nie byli i nie będą narzędziem Polaków.

Ukraińcy i polskość sąto dwie równe sobie narodowości, które w stosunku do Rosyi pragną tylko, aby swobodnie żyć mogły i wy-

razać potreby swego ducha we własnej mowie i literaturze. W Słowiańszczyźnie są tak głęboko zakorzenione nawyki do swoich naręci i odrębności, że tylko, při rozwoju każdej z nich, może być ona szczęśliwą i silną. Zbliżanie się więc Polaków i Rusinów nie potrzebuje być uważane za rodzaj konspiracyi przeciw Rosyi, leč jest naturalnem następstwem jaśniejszego poglądu na rolę i stosunek względem siebie różnych plemion słowiańskich.

Poglądu tego nie podziałają w Rosyi, gdzie nie mogą pogodzić się z myślą, aby język rusiński, język Kwitki i Sewczeni nie miał ustąpić przed językiem Puškina, gdzie oburają się na Rusinów, zapominających, zdańem prasy im przeciwnej, że powinien być jeden język rosyjski i jedna rosyjska literatura. Leč samo istnienie ukraińskiej mowy i literatury przekonuje, że mogła i może ona istnieć obok swej wielko-rosyjskiej siostry. Sam organ świętojurców „Nowy Prołom“ nie jest dalekim od uznania tej prawdy. Kwestyonując zaś byt literatury, która wydała już tylu pisarzy i poetów, Rosyjańskie podają się w podejrzenie, że w danym razie zakwestyonują prawo do istnienia literatury bułgarskiej w Bułgaryi, polskiej w Polsce itd. Tembardziej myśl taka trwożyć musi Słowian, że z pod póra rosyjskiego wysuwały się już i wysuwają tego rodzaju pożądlive nadzieje, při spełnieniu których, wistoćce wszelka inna literatura słowiańska, prócz rosyjskiej, byłaby niepotrzebna.

Z punktu więc ogólnie słowiańskiego, istnienie i dalsi rozwój narodowości ukraińskiej jest takim samym faktem, jak istnienie i rozwój narodowości polskiej. Pogląd ten ma i w samej Rosyi takich, co go chętnie uznają. Tak np. niezbyt dawno Westnik Jewropy pisał, że językiem literackim osmnaście milionowej ludności ukraińsko-rusińskiej powinien być język ludowy, język, który wszedł do dzieł Kotlarewskiego, Kwitki, Sewczeni itd. Leč te głosy sprawiedliwości, przyjmują się przez niektóre organy prasy rosyjskiej z oburzeniem, počítują się niemal za přestępstwo wobec idei wielko-rosyjskiej. Dla ludzi tych ukrajinizm nie ma racyi, nawet prawa bytu, ukraińcy są jakby odstępcami i uwodzicielami ludu, świętojurcy tylko uważają się za jedyne patryjotów, ściągania ich przez prawa austriacke za męczeństwo, chociaż męceńnikom tym brak najważniejszej cechy męczeństwa, — wary w świętość swojej idei. Ztąd i w samej Rosyi są tacy, co znają się na wartości agitatorów z Čerwonej Rusi i překładają nad nich Polaków. „Polacy, pisał jeden z organów prasy rosyjskiej, w čerwcu 1885 r. wedle přestařalých już pojęć, mają być našimi wrogami, ale čiž nie lepej mieć do činěnia z dumnym wrogiem, jak

z uniżonym pochlebcą! Od Polaka, piše on dalej, možna się welu řeči naučiť, možna odsłonić před nim wyżše dažności swojego ducha, bo je zrozumie, a z galicyjskimi popami i redaktorami gadaj tylko o cyrylicy i o Nowym Prołome. Powinniśmy też ščeře zwrócić się z přiřažně otwartemi raňonami ku Polakom, których čas i okoličności coraz bližej i wyraźnej prowadzą na drogę pojednańa się z nami, a zobacimy co wypadne z takego zblizeńa. A přiřeře z Nowym Prołomem ničego nam nie da, próč dasów i nepřijemności“. Nie mając gruntu pod sobą w narodze, partyja ta słabně widočne, zwłășća od času zerwańa się dobrego stosunku Rosyi z Bułgaryją, a organ jej „Słowo“, który długo obrażał ućuća swojego narodu, gardził jego językem i nenawidził unii, skończył nedawno na anemiją i suchoty.

Šwetojurecy, lekceważąc ućuća i ideały osmnastomilijonowego własnego ludu, stanowią zupełnie odrębny typ opozycyi w Austryi. Obce im są te patryjotyčne hasła, pod którymi występują do walki w imię wšechsłowańskich idei tacy młodoćesi lub starćewićańe, zwracający się ku Rosyi jedyńe w nadźei pomocy w walce z ğermanizmem i mađaryzmem. Te stronnictwa opozycyjne w Čechach i Chorwacyi-ćują, že Austryja nie może się přeistočić w taki sposób, aby Čechy powróciły sobe prawa historyčne, a Słowak i Rusin węgierski přestał jęćeć pod přemocą mađaryzującego go Węgrea, aby Dalmacyja wešla w skład Chorwacyi, a sama Chorwacyja přestała być słuźebnicą węgierską, aby Słowanie na žemi, kedyś wyłučně do nich naleźacej, i tworzącej dziś na niej najlicħniejszą ludność, widželi się u sebe, a nie jakby w obcym domu německo-mađarskim. Stronnictwa te widzą, že pragněńa ich nie dadzą się pogodzić z urosćeńami i daźeńami Němców i Mađarów i dlatego tylko zwracają się ku Rosyi, čego nie ćińą inne stronnictwa im přećiwne, a stanowiące wěkšosć, pońeważ w Rosyi obecnie nie widzą dla sebe takich warunków, wśród których byt dla nich byłby možliwym. Leć wšistke one pragnělyby, aby te smutne dla ideału słowańského warunki się zmińily, aby jednosć myśli, ućuć i daźeń była osągnęta w całym šwěće słowańskim.

Słowanie w Austryi zapominać nie powinni, že dopóki ona istnieje, dotąd přinajmniej, i to tylko při wzajemnej zgodze ich rńędy sobą, połoźeńe řeči może nie ulegně znaćnejšim zńianom, leć ua wypadek pochłonićca jej přež Cesarstwo německe, tj. přež Němcy zjednoczone, a raćej jednoćące się dopero, Słowanie austryaccy ulegną losowi Słowan poznańskich.

čerpeň i šibkého nikněna. Lekkomyšlnost, z jaką zadawaliňaja sę chwilą obecną, bez myšli o přišlosti i bez jej přewidywana, egoizm, který ich pobudza do myšlena tylko o sobe, bez troski o innych współbraci, próžnost, która im kaže nebačne řucać sę w objęca obcych, ježeli oni imponuja im swojå wyžšosćå. Oto są kardynalne gřechy Słowan, o których usuńću nigdy ne pomysľano. Bez přerožena sę jednak charakteru nam wľasćiwego, bez wysiľków okoľo jeho zmeňena, Słowane spodzewać sę mogå w přišlosti tylko nowych čerpeň i ostatečnego upadku. To wšistko bošem, co sobe nektóri wyobrazaja o wěľkej přišlosti, jaka čeka Słowan, o ich sile i jędrnosci, jako niby narodu mľodego w porównaniu z Němcami, kterých jakoby cywilizacya styraľa i do starosci přiwodľa, jest tylko zľudzenem. Ne Němcy, leč Słowane, jak zobačimy, są naprawdę starým narodem w Europě, w której zaľožili najdawnejše aryjske osady; Słowane juž zostawali na značnym stopňu kultury, gdy Němcy ješče byli nomadami; ne Němcy tež potrebujå křepić sę i odmľadzać leč Słowane. A ta cywilizacya, która niby z siľ Němców wyčerpuje i starosć im přispeša, jest ich siľå wľasne, potęgą, która třima ich ducha w jędrnosci, potęgą, která Słowan zwalčali i která ich w přišlosti ľamać będå. Ne obšerne terytoryja, ne milijon žoľneři, ne pyšalkowate, a tak wľasćiwie Słowanom, přeswadčene o swojej potędze, leč wľasne ta cywilizacya, zdolnosć do postępu i pragneňe postępu, přimoty charakteru uzdalňajåce do rozwoju polityčnego, panowaně nad swemi učnami i namętnosćami, přewidywaně přišlosti, gotowosć do ofar, zgoda i jednosć wšród róžnych žiwóľow, rozum stanu, — oto co skľada sę na přišlosć wěľkå i ščesľiwå. Słowane nigdy ne mľeli tego wšistkego na myšli i zľad w zdumewajåcy spůsob ginęli.

Gdyby ne poľåčene sę Litwy z Polskå i strašľivy dla Němcóv Grunwald, w kterým zgruchotano siľę križackå, dzišby juž zněmčona byľa caľa Litwa, caľa Ruš Båľa, zapewne značna česć Polski, i po německu mówiľby wynarodowony chľop litewski i sľowanški daleko za Němnom i Wilijå. Že tak źle ješče ne jest, zawdžęčamy temu zľåčenu sę siľ zagrožonych narodóv, temu ožiweňu sę i prejęću wěľkimi idejami, które prowadzå narody do wěľkich činów. Ježeli zaš Polska z Litwå powstrimåľa tylko šereňe sę grožnego wroga, a ne odrucila go daleko na zachóď, ne zabezpečila šebe i Sľowanšćizny nazawše od naporu Němcóv, to staľo sę tak dľatego, že zrazu ne wyzyskano zwycęztwa i že póžnej, po přejšću chwil wěľkego zapaľu, Polak staľ sę tem, čem byľ po wšistke časy každy Sľowanin, nepře-

widującym przyszłości, myślącym tylko o sobie, rycerskim, usłużnym i szlachetnym dla sąsieda, łatwowiernym, ufnym i wierzącym w zapewnienia zdradzieckie. I ten charakter słowiański Polaków, a nie inne przyczyny, stały się powodem, że germanizm podniósł się znów z upadku na naszych kresach i z pomocą samych Słowian, dźwignął się do takiej siły, że mógł posunąć się daleko napród, germanizując Pomorze gdańskie i Wielkopolskę.

Słowiańszczyzna dziś wobec Niemców jest w takim położeniu, jak przed Grunwaldem. Dziś już nikt nie wątpi ani w Niemcach, ani w Rosyi, o konieczności nowego starcia się z Niemcami, lecz starcie to może wypaść dla Słowian szczęśliwie tylko w takim razie, gdy duch ich nastroi się i podnieś do wysokości wielkich idei, które prowadzą do czynów stanowiących o losach narodów, gdy nastąpi duchowe ich zespolenie się z sobą, jedność w uczuciach i myślach. Taka zaś jedność duchowa zacząć się może tylko od pojednania się Rosyi z Polakami. Pojednanie się dwóch najpierwszych ludów słowiańskich byłoby już dopolowy rozwiązaniem kwestyi słowiańskiej. Cała Słowiańszczyzna przyjme je z radością i zapalem; jego też tylko wycekuje. Tylko po tem pojednaniu rozwinie się na szerokich podstawach zgoda słowiańska, tem łatwiej i prędzej, że w harmonii polsko-rosyjskiej nastąpi pogodzenie się z sobą dwóch szeregow przeciwności, które występują w Słowiańszczyźnie, dwóch kościołów, dwóch obrządków, dwóch alfabetów, dwóch różnych typów społeczno-politycznych, dwóch charakterów narodowych, dwóch cywilizacji. Złanie się w jeden ton harmonijny tych przeciwności wleje otuchę i nadzieję w cały świat słowiański, dziś tak skołatany.

Bez narodu polskiego nie rozwiąże się kwestyi słowiańskiej, jak to sobie obiecywali pewni jego wrogowie w Rosyi, dążący do tego, aby naród ten osamotnić, Słowian od niego odwieść i odciągnąć, aby go w oczach całej rodziny słowiańskiej jak „zblakaniego syna Słowiańszczyzny“ zohydzić. Usiłowania ich, w tym kierunku czynione, doprowadziły do przeciwnego skutku, do wzmocnienia węzłów, łączących Polaków ze Słowianami, i to nie tylko w Austrii, lecz i na półwyspie bałkańskim, w samej dalekiej Bułgaryi, gdzie uczucia przyjazne Polsce wyraziły się w nabożeństwie uroczystem, jakie odprawiło się w Sofii, za duszę zmarłego patryjoty polskiego Kraśewskiego, gdzie coraz żywiej póro bułgarskie zaczyna interesować się historiją i literaturą polską. W całej Słowiańszczyźnie wyrobiło się przekonanie, że bez Polaków nie będzie końca anarchii słowiańskiej. I w prasie rosyjskiej nie jest obca

ta prawda. Wykazał ją jasno Ruskij Kuryjer, w lipcu 1887 r., w liście z Wiednia, skreślonym przez Pazdirka.

Myśl polsko-rosyjskiego pojednania nie jest już obcą i społeczeństwu polskemu. Kilkakrotnie prasa rosyjska wskazywała na to spokojniejsze tętno w sercu Polaków. Wystąpiła myśl ta i w broszurze hr. Jana Zamojskiego p. t. *Russie et Pologne*, wydanej w Wiedniu 1886 r., w której autor przemawia za uniją Polski z Rosyją, wskazując na tradycyje 1815 r. i ciężkie dla obu narodów doświadczenia. Nowoje Wreńa jednak uznało taką uniją Polski z Rosyją za niemożliwą dlatego, że wtedy zdaniem Suworina, Polacy galicyjscy i poznańscy napewne zmanifestowaliby dążenie do połączenia się z Polską rosyjską, a to uczyniłoby dla Rosyi wojnę nieuniknioną.

Wybačamy chętnie Suworinowi, że mu zabrakło rycerskiego ducha, lecz nie możemy nie dziwić się, że, w jakimś czasie później, w lutym 1887 r., śledząc za usposobieniem opinii publicznej w Polsce, dośedł z błahych powodów do konkluzyi, że Polacy tyle udęczeni pod rądem pruskim, „wyberając między Rosyją a Niemcami, chcą stanowczo wybór na rzecz Niemców“. Dziś w gruncie rzeczy o żadnym wyborze nie może być mowy, gdyż Polacy, skazani na wytepcenie przez Niemców, są ciężko prześladowani i przez Rosyjan. Że jednakże nigdy oni nie staną po stronie Niemców i nie dadzą im się do tego skłonić nawet obietnicami, o tem dobrze wiedzają publicyści rosyjscy. Jak i kiedy zaś wszyscy stanęliby po stronie słowiańskiej Rosyi, we o tem i Suworin najlepiej. Zreśćta jakkolwiek z obu stron byłyby uczucia, cokolwiekby o pojednaniu myśleli publicyści rosyjscy i Polacy, to w każdym razie pogodzenie się obu narodów jest koniecznością, której domaga się ogólny interes Słowian. Że to pojednanie nastąpić powinno, jest największym pragnieniem całego świata słowiańskiego i nadzieją jego, że kiedyś nastąpi. Nadzieję tę żywić możemy, jako dzieci jednej słowiańskiej matki, które, do czasu, w chwilach zawziętego gniewu na siebie, mogą czuć ku sobie nienawiść lecz nigdy do tego stopnia, aby zgoda była między nimi niemożliwą. Słowianin w słowianinie instynktownie czuje współbrata, którego może dzisiaj za srogo i dotkliwie krzywdy nienawidzieć, lecz o którym nie może powędzieć, aby jutro nie był zdolnym podać mu ręki. Świeże ćerpeńa i łzy zbyt rozgoryczyły serca polskie, aby w nich naraźe zjawilo się to uczucie, bez którego pojednanie jest niemożliwe, aby znekany bólem Polak był zdolny zimno i trzeźwo rozważyć stosunek swój do Rosyjan, gdy widzi się uciśnionym przez tych co z nim wspólnem imieniem Słowian się zowią, odepchniętym od urzędów i przywilejów, pozbawionym praw należnych sobie, sprawiedliwości,

chleba, čci nawet, gdy čuje sę pod čężkem břeńeńem prawa tylko dla sebe wyjątkowego, gdy widzi język swój w škole w zupełnej pońewerce i pogardze, dzieci swe karane za odezwane sę popolsku, wypędzane ze školy, gdy sę poważą přečítać kšážkę polską. Učuća te są zaprawdę až nadto zrozumale, i tylko silniejsze duchy, które nie tylko čerpeć, leč i myślą wysoko ponad čerpeńe wznieść sę mogą, są w stanie zrozumieć, že, mimo tak smutnych warunków, pojednanie obu społečenstw jest możliwe i požądane, a w swoich celach i pobudkach końečne. Ne może tu być naturalne mowy o pojednanu z tem stronnictwem, które jest wroge Polakom, leč z ogółem rosyjskiego społečenstwa, z łona którego podniósł sę niejeden głos im prijazny, w łone którego nie znajdujemy takich żywołów, coby chęćaly lub mogły Polskę wynarodowić.

Ani w charaktere bowem ogółu społečenstwa rosyjskiego, ani w potrzebach ekonomicznych i dążeńach materyjalnych, ani w jego cywilizacyi i košćele nema činników wynarodowienia i zagłady słabších od nego słowańskich organizmów, choćby dlatego, že żaden od nego słabším moralnie nie jest. Že tak jest wistoče dowodem są gořke skargi obrońców dziejszego systematu na złych rusyfikatorów w zachodnich gubernijach Cesarstwa, skargi, jake spotykamy w praše rosyjskiej. Takemi skargami np. zapełnił Sołowjew swój artykuł p. t. „Rusyfikacyja gubernij zachodnich,“ drukowany zimą 1887 r. Naręka w nim autor na owych Iwanów Iwanyčów i Potrów Potrowičów, rosyjskich obywateli žemskich, przybyłych do kraju zachodniego z gubernii tambowskiej, orłowskiej lub twerskiej, ktorí po zetknęću sę z Polakami przyjmują ich sposób žića, obyčaje, zwycaje, nawet sposób myśleńa. Uřednicy rosyjsey i duchowni prawosławni nie pozostają w tym względze za obywatelami ztyłu. Taksamo cerkew niejscowa, jak szkoła rosyjska nie są zdolne, zdańem autora, spełńać misyi rusyfikacyjnej. Rząd więc, jak radzi Sołowjew, winen usunąć od władzy w gubernijach zachodnich wšistke niejscowe rosyjsko-prawosławne żywoły, jako niezdolne do rusyfikowania kraju i przywołać inne z wewnętnych gubernij.

Skargi take na brak wśród ludu rosyjskiego odpowiednich narędzi do spełńenia programu partyi wrogej Polakom dają sę često słyšeć. Prowodyři tej partyi są često welce skłopotani, leč nie tracą ducha i nadziei. Zdobywają sę na różne pomysły, aby wznieć w narodze rosyjskim zainteresowanie sę ščitnem posłannictwem, aby wytworzyć odpowiedńą licbę džačaci, ktoríby zrozumeli wznošaly ich myśl i wzęli sę energične, a przedewšistkem wytrwale do džeła. Wšistko

jednak jakoś nie idzie im po myśli. Apostołowe ewangelii Katkowa nie mogą się zrozumieć z własnym społeczeństwem. Rucone nasze wydaje zbyt lichy owoc, i nie dziwnego, są oni nie miłość, lecz nienawiść.

Prasa wroga polskości, przypisuje to wszystko apatii, obojętności społeczeństwa, wpływom na nie Polaków i sile polonizacji. Leć jestto błędny pogląd. Příčiny tego leżą napród w ludzkim, potem słowiańskim instynkcie społeczeństwa, które podziela za społeczeństwem polskiem jego nienawiść ku Němcom, rasową odrazę ku Židom, leć wobec polskości nie okazuje osobliwego antagonizmu.

W charaktere i skłonnościach społeczeństwa rosyjskiego nema więc tych żywiołów wrogich Polakom, jakę widzimy w zwartym legijonie stronnictwa, które zbyt unosi gorąčka polityčna, które drażliwość swoją posuwa do tego stopnia, že byle drobnostka jest zdolna pobudzić je do gniewu. Stojący samotnie, gdzieś na Białorusi, kríž z polskim napisem, postawony na pamiatkę cholery 1853 r. irytuje ślachetną dušę Kojalowiča i pobudza go do medytacji na temat wyrozumiałości rosyjskiej, która kríž ten dotąd pozostawiła netkńętym. Wistoće i nas bere podziw, dlačego okoličný lud prawosławny nie porąbał go i nie řucił na ogeń, dlačego tylu duchownych prawosławnych, tylu urędników rosyjskich i żołńeri nie zgoršilo się na widok pomnika „polsko-łacińskich urošceń.“ Stał on spokojnie, dopóki w 1886 r. nie zwrócił na něgo swych očów Kojalowič, który sam wreće nie może ukryć pewnych učeń i wrażeń, jakę na něgo učinił kraj zańeškały přez oba społeczeństwa, wrażeń, lepej ilustrujących to všistko, cośmy wyżej powędzeli. „Sprawędliwość jednak wyznać każe, piše on, že w tej zapadłej miejscowości, którą opisuje, obok polskich urošceń istńeje bezwątpěna i w sferę polskiej wólka ludzkość. Widzałem ją stale w stosunkach tamtejsich Rosyjan i Polaków i nawet nějednokrotne došwadčalem na sobe.“

Společenstvo rosyjske, přiznać to musimy, i Polakom neraz okazało sympatyje swoje, których zřodlem jest počueće jednopleměności.

Gdy na naród polski pod panowaniem pruskem, w ostatnich časach, zwały się sroge něščešća, w praše rosyjskiej, nawet w paru organach wrogich Polakom, nie zbywało na głosach žiwego współčueća. Wysunęły się myšli polsko-rosyjskiego pojednańa, rozbudziły się čeplejše učeća sympatyji dla Polaków, a nienawisći ku Němcom. Wprawdže i między Němcami byli tacy, co powstawali přeciw řadowi pruskemu, leć činili tak, nie ze współčueća dla Polaków, któ-

regu žádn Nĕmec mĕc ěe moŕe dla Słowanina, leč dlatego, ŕe ŕodki tyranii řadu pruskego stračaly ich w očech Europy z tego pedestału cywilizacyi, na kterým zdawalo ŕe im ŕe stoją, ŕe tyranija pruska wzńečala w nich obawę, aby zčasem ěe zwróciła ŕe přeciw samym Nĕmcem, tych lub owych překonań polityčnych, společnych lub religijných. ŕe w narodŕe ěebeckim ěe bylo wówčas ani ždžbla ludzkego učuca dla Polaków, nikt wųpĕc ěe moŕe. Co węcęj, zańerało ono nawet w tych sercach, w kterých předtem byla jęgo iskra. Přikładem jest Roepell, autor Historiji Polski, který wyparł ŕe swojej sympatyji dla narodu polskego i, při toaŕe na učee Towaristwa historyčnega ěebeckeego w Poznau, w maju 1887 r. zapewńal Nĕmców, ŕe tylko „připadkem“ zńewolony zostal do zajmowańa ŕe historyją polską, ŕe mimo dowodów sympatyji i pamęci dla ŕebe w narodŕe polskim, zawŕe werným zostal ěebeckoŕci. „Gdy chodzi o stanowisko narodowe, zawoal, zasada moja jest: albo wy, albo my.“

Inni Nĕmcy mowa: tylko my, i z takim bezwstydem zapowađaja Polakom zaglade, z takim cynizmem překonywaja ich, ŕe zgermanizowač ŕe muŕa, ŕe aŕ mrowe po čele přechodzi. Widzac, jak řad pruski wyđzedziča Polaków z žemi, jak ze wŕistkich ŕkól, přeznačonych dla ludnoŕci polskej, język polski wyrucił i odjal dzečom polskim ŕodki naučuńa ŕe čitač i pisač w mowe ojčistej, Nĕmcy i ŕidzi ěebecky ěeposađaja ŕe z radoŕci, z čala bezčelnoŕcą i wyrafinowańem okručuństwem urađaja Polakom i ŕidza z ich učee. piŕac, ŕe ŕodki wytepeńa ŕa dla nich dobrodŕejstwem, gdyŕ přispeŕa ich zlańe z welkim narodem ěebeckim. „Jakkolwek rozpořadŕeńa přeciwko Polakom, piŕa Nĕmcy, zđaja ŕe im pogwačuńami, to tylko im samym wychodza na dobre, bo ŕuŕa ěebeckim interesom ogólnęgo postępu ludzkoŕci, ztađ iŕ nikomu chodzie ěe moŕe o to, aby tak zwany čekawy narod, dla swej ěeznačenej mińonej historyji (a Grunwald 1410 r., Wędeń 1683 r.), jako zmumifikowana pamątka dawnych epok, wlokl ŕe torem rozwoju reŕty narodów.“ W ten sposođ ěe wyrađaja ŕe o Polakach najzawętsi nawet ich wrogowe w Rosyi.

W społeuństwem rosyjskem ěe moŕe byč ŕiwólów wynaradawajacych i niŕčacych inna indywidualnoŕc ěeŕe dlatego, ŕe taka siła niŕčaca zawisla od dwoč potęŕnych činników, ekonomičnego i cywilizacyjnęgo, činników, kterých ěebeckoŕstwo dla slabŕej ludnoŕci, mńej rozwińętej ekonomične i intelektualne, jest dobre znane. Taka siła odznačaja ŕe Nĕmcy, leč ěe posadađaja jej Rosyjańe wzgledem Polaków.

Ogółu społeczeństwa rosyjskiego zatem nie możemy oskarżać o te dążności, z którymi występuje jedno w łonie jego stronnictwo. Oba narody mogą sobie podać rękę do zgody, gdy wśród Rosyjan wezmą górę ci ludzie, którzy керują się zasadami sprawiedliwości, dla których sprawa całej Słowiańszczyzny jej szczęście i przyszłość równie jest drogą, jak wielkość Rosyi. Zgoda ta jest niemożliwą z tą partją rosyjską, która panrusyzm nazywa panslawizmem, która wprawdzie w objęcia swoje bierze narody słowiańskie, lecz chce od nich zrzecenia się własnej indywidualności na rzecz Rosyi. Nie może o niej być mowy i z tem stronnictwem, które w Katkowie miało swego przewodnika, gdyż staje ono nie na gruncie słowiańskim, lecz wyłącznie rosyjskim i najobojetniej spogląda na ogólne interesa Słowiańszczyzny. I po śmierci Katkowa, stronnictwo to zostaje wierne jego zasadom, z pokorą czołem przed nim bije i inie swego przywódcy otača aureolą niebańską, čei go za to, że stracił Bułgaryją, że kraj ten, jak i Serbiją oddał pod opiekę Němców, że dręcił i prześladował Polaków, że wzniecił ku Rosyi ogień nienawiści w sercach jedynowiernych nawet Bułgarów. Partja ta, spadkobierczini idei Katkowa, odpycha ze wzdargą wszelką myśl zgody z Polakami, którymi chce rządzić poswojemu, a nie z nimi się jednać, której w głowie nawet nie świta myśl jakiegokolwiek zmiřny w duchu przywrócenia harmonii w polsko-rosyjskim stosunku. Ostreżenie, jakie otrzymał, w październiku tego roku, wrogi ješće niedawno Polakom „Wilenskiř Westnik“ za swe pojednawcze wystapenie, jest tego dowodem, a nowe oskarżenia Polaków, pušcone, około tego samego času, przez Starożyłę w Now. Wremieni, a powtórone przez Petersb. Wedomosti dla nauki i upamiętania Wileńskiego Westnika, przekonywają, że zawčas nakłada się hamulec na mogące się znowu żywej podnosić w Rosyi głósy za pojednaniem, jak to już i předtem činono. W ten sposób trudno przewidzieć, kedy będzie koniec oplakanyim stosunkom między obu narodami. Stosunek ten nie přestaje być zaprawdę najčarniejszą stroną w kwestyi słowiańskiej, čarniejszą ješće od stosunku rosyjsko-bułgarskiego. Ztąd čitajęce, co pišą o tem Němcy, jak češą się i začerają ręce, jak z tryumfem wskazują na Polskę i Bułgaryją, jako přednie straże Němec přeciw Rosyi, jak pragną, aby oba kraje w přewidywanym boju wysunąć přeciw niej napród, jak wabą Polaków obetnicami odbudowania Polski až do mořa Čarnego, jak usilują nešęčśliwy ten naród raz ješće sečagnąć na wędkę swych zdradzeckich obetnic i raz ješće go zgubić.

Wobec takich warunków trzeba wyznać, że stosunki między Słowianami są tak okropne i gorszące, jakimi nigdy ješće nie były.

Poprawone one byé tylko mogą za sprawą samej Rosyi. Fakt ten jest tak očíwisty, že nikt go zapřečić né može; Rosyja bowem tylko występuje w šwéce słowańskim jako państwo potężne i samoistne, mogące brać inicjatywę činu; ona tylko ma šrodky nadać odpowédni zwrot w myšlach, překonańach i učéach Słowan.

Leč stać sę to može tylko wtedy, gdy přewaži w néj głós tych ludzi, dla których húslem jest spravédliwošć, dla których harmonija w całym šwéce słowańskim jest upragňoná, a dzišejše přeražajáce dysonanse néznošne, ktorí jasno widzą přičiny zlégo w dzišejšich stosunkach słowańskich i dobře pojmuja, jakimi šrodkami osága sę wélke cele. Juž ludže tych překonań podnosili głósy, ktoré jednak wšród ogłušajácego wrasku přeciwników zamilknáć musály. Dla partyi tej rozwój swobodny každej narodowości słowańskéj jest kardynálnym warunkem jednošci.

Či přijde kedykolwék do takej jednošci, či nigdy ona né nastápi, né našá řečá jest o tem sádzit. Obowázkem tylko wšistkích Słowan myšláčých jest néustanne připomínáć, že cała Słowanáčizna znajduje sę zagrožona; obowázkem ich jest starać sę o to, aby we wšistkích Słowanach rozbudziła sę šwadomošć nébezpečénstwa, aby jedni jasno pojmovali grozú položéná, w jakéj juž dziš sę znajduja, inni, w jakéj znaleźć sę mogą ich přište pokoleńa. Stosunki obecne w šwéce słowańskim domagajá sę zřmány. Sá one némoralne i přeciwné natuře, obražajá bowem te šwéte učéa, které žiwi každe šlachetnějše serce słowańske, znéwážajá to prawo moralne, které sama přiroda w duše naše wšćepila. Sá one přitem najzğubnějše dla našej přišlošci. Pomyšlmy bowem o tem, co sę stało z milijonami Słowan, a ta sama myšl wystarči, aby serca naše zadržály trwogá.

Słowánie sá potomkami najdawnějšich aryjských osadníkóv w Europé, zajmowali kedyš całe dzišejše Němcy, česť Francyi i Włoch, na całej tej přestřeni dali řekom, górom i jezorom nazwy, pozakládali najstarše osady, w których skuřála sę spokojna rolniča ludnošć. Gdy na žemi ich začęli sę sadowitć němeccy zdobywcy w ličných bandach korsari i nakládać jařmo na karki néwojowničej ludnošci, wówčas rozpočęla sę řermanizacyja, która, postępujác bez přerwy od Renu ku wschodowi, z přeražajácá šibkošćá dokonywała džeľa zagłady. Słowánie na wélkich přestřénách całými masami zaménali sę w Němców, a państwa słowańske, silne w swoim čase, jak česke i polske, upadały. Nědawno „Ruskij Kuryjer“ w artykule „Wšechsłowáństwo“ pisał: „Ježeli porównamy starožitné i dzišejše granice zachodníe słowańského pleńeńa w Europé, spostřezemy oğro-

mną w nich ščerbę, brak obejmujący, ani mniej ani więcej, jak tylko 216.000 włost kwadratowych, zabranych přez Němców i ošedlonych wzdłuŝ i wšer přez Němców; spostřezemy dalej brak 114.000 włost kwadratowych, pochłónych přez Madŝarów, nělićac w to Šedního-grodu! Razem tedy 330.000 włost kwadratowych słowańskich stało šę łupem něsłowan.“ Pamětajmy jednak, ŝe wyŝej podane 216.000 włost kwadratowych, to tylko ćešć tego terytoryjum zńemćonogo, jake zajmowali nasi přodkowé. A ileŝ ješće kroci Słowan šę zwłošćilo, zalbanizowało i zrumunizowało. I obecne, jak wšisey widzimy, ĝermanizm pracuje z překelną silą pod řadem pruskim, a w Austrii třima w němocy polityćnej dwa razy lićnejši od šebe ŝiwól słowański i wraz z Madŝarami nastaje na jeho ŝiće. Jeŝeli zaš Němcy obejmą sobą i Austriją, to cała austryjacka Słowańšćizna ulegnie šibkej zagładze. Wtedy juŝ będe następstwem naturalnego pořadku řeći, ŝe Němcy šęgną po pólwysep bałkański, wyćagną rękę po terytoryjum dziš rosyjské, aby na swoich kresach wypełnić te ščerby, jake dziš juŝ představá ich wschodńa granica, i podać rękę Němcom w Inflantach, ktorí, ćerńac Rosyją w džennikach německich i ciskajac poruny na „pašów“ rosyjskich, gospodarujacych w kraju nadbałtyckim, dąŝą do tego, aby nad Dŝwina wytwořić kwestyją w rodzaju šlezwicko-holštyńskej.

Słowańe z natury własciwej sobe, radzi zadawalaja šę chwila obecna, o jutře mało myšlá, přišćoši ně uměją i ně lubą přewidywać, jak šwadći o tem cała ich historyja, leć, wobec dzišejšego pořoŝeńa i okropnych klęsk w přešćoši, powinni nabrac překonańa, ŝe wšistkim im grozi w mńejwěcej odległej přišćoši znikńęće w walce z ĝermanizmem, jeŝeli gubić šę będą wzajemną nězgoda i něnawišća. Jeŝeli, jak dotąd, w rodzińe słowańskej brat brata dręćić i zńeważac ně přestańe, to będe znakem, ŝe něgodni jestešmy ŝića, kćórego nam juŝ tyle wydarto. ĝermanizacyja pójdze dalej stara i dobre juŝ utarta droga, majac za sobą cała přewagę cywilizacyi europejskej, konsekwencyi, zręćnošći i dzikogo, leć dźelnego rozumu w polityce. Jak dotąd ustępowac będzemy mušeli pře přewagą narodu, o kćórym juŝ w X w. Widukind powędŝal te słowa: „Němcy dobijaja šę sławy i obšernego panowańa, Słowańe walća za wolnošć i dla unikńęća ostatećnej něwoli.“ Te okrutną walkę ze šmertelnym wrogem staćajá Słowańe i dzišaj, naturalně ně wšisey, leć, jak to zawše bylo, ci, ktorí są z břegu. Jedni giną bez moŝnošći jakejkolwěk obrony, inni bezsilni, obojętni, lub ćešacy šę nawet něšćęšćem współbraci, spoglądaja tylko zdala na ich los okropny.

Dla położenia końca takemu porządkowi řeči, nie wystarczy już sama platonická wzajemność slovańska; tu již nie chodzi o to, abyśmy się tylko bliżej poznali, leč abyśmy uchronili się w přišlosti od zguby. A jednak jakže daleko, již nie do zjednočenia polityčného, które nawet slabem švatečkem nam nie přišvěca, leč do duchowej jedności w myslach i učučach, którego się domaga samo prawo natury. Džis strach nawet zachęcać do zgody wobec tylu křivd wyřadzonych soše, strach mŏwić o jedności slovańskiej w chwili, w której Bułgar kipi gněwem na Rosyjanina, Rosyjanin zawzina się na Bułgara, kedy Polacy z ręki wšpŏlbraci čerpą i nie widzą końca tych čerpeň, kedy na całej přestřeni zameškałej přez Slovan pleni się tyle nechęci i neufności, nezgody i nenawiści, i to wobec tylu łez i čerpeň. Čižbyśmy již nigdy nie měli zdobyć się na tyle energii, aby zapřecć się samolubstwa i natchnąć się učučem wzajemnej miłŏści!

Listopad, 1887 r.

Materyjal i metoda.

Słowanie i ich prödkowe žili w Europie z kilka tyšecy lat, zanim wystapili pod dzisiejšą swojå nazwå. Fakt ten znalazł swoje uzasadnienie w ogólnej nauce o Aryjach od času, jak ona zaczęła šukać wspólnej ojczyzny ludów aryjskich i miejsca ich rozdzeleńa się nie w Azji, leč w Europie. Prödkowe Słowan i Litwinów, razem z innymi Aryjami, jak np. Indami, dziś w Azji mieszającymi, zostawali razem z sobå w Europie, przez długie wieki. Gdy część ludu aryjskiego usunęła się do Azji, w Europie została się ješče masa Aryjów, których olbrimå, jak zobačimy częścå byli ci z nich, co stali się prödkami lito-windyjskiej čili litewsko-słowañskiej ludnošci.

Te stare časy, w których prödkowe nasi nie nazywali się i nie mogli nawet ješče nazywać się dzisiejšem imieniem Słowan, w których přešli oni długie okresy doby aryjskiej i lito-windyjskiej, nazywać będzemy časami předhistoryčnymi. Do tych časów naleži ješče doba windyjska čili prasłowañska. Došero w čase wélkego ruchu w Europie, zwanego wędrowkå narodów, zjawiło się, obce dotåđ prödkom našim, nazwisko Słowan i zaczęła się wlašciwa doba historyčna.

Z samej natury řeči wypływa, že najwélkše trudnošci dla badača předstawa epoka předhistoryčna, ktorå się w umyśle odtwařa přewåžnie nie z bezpošrednich źródeł historyčnych, leč z pošrednich, z tych danych, jakich nam dostarča antropologija i archeologija předhistoryčna, kranjologija, językoznavstwo ogólnie aryjske, porównawča filologija języków słowañskich i litewskiego i nomenklatura geografična.

Ta ostatnia, polegajåca na zebrañu nazwisk gór, řek, ježor i osad, rozklasyfikowañu i porównañu ich z sobå, stanowi wlašciwe

část lingwistky porównawčej, a cała suma tych nazwisk tvoři znakomity kapitál w tym skarbe, jakého nam dostarča mowa. Cały ten skarb językowy daje nam niezmiérnie bogaty materyjał do poznána dwóch přewšorědnych řeči, mánowiče, najdawnějšego skolonizowana obšerných přestřeni Europy přez předkův našich i sposobów, w jake ta kolonizacija sě odbyła, i powtóre, daje nam materyjał do poznána sposobu žiča, stopňa cywilizaciji, urádeňi společných, religii i samej mowy w danej předhistoryčnej epoce np. lito-windyjskej lub windyjskej.

Ježeli zaś zbaďané nomenklatury geografičnej doprowadza nas do poznána, připuščalně chočáž, času, w kotórym wspomněna wyžej kolonizacija mogła sě dokonáč, i do poznána dalej přestřeni, jaką objěła, to juž i antropologija i archeologija předhistoryčna jest w staňe oddáč badačowi svoje usługi. W ten spôsob bořem možemy šňalo uwažáč rozmaite předmóty znaležone na tej přestřeni, za naležáče do cywilizaciji tej ludnošci, kotóra na ňej mēškała, možemy z caľem prawdopodoběňstwem, bez obawy pomyleňa sě, připisáč tej samej ludnošci, a ňe žadnej innej, np. mēškaňa palowe, nařęďza z kaňeňa i wogóle čęsť tak zwanej epoki kaňennej itd.

Ježeli dane archeologii předhistoryčnej, a mánowiče, porównaňe z sobą zabytków archeologičnych epoki kaňennej z zabytkami wěku bronzowego doprowadza nas do faktu tego, že ta sama ludnošć, bez wzgľedu na ich pochodžeňe, kotóra žila w póžnějšich časach wěku kaňennego, došla i do kultury z časów užiwaňa bronzowych nařęďzi, to juž z tego možemy twardzić z caľą pewnošćá, že tá ludnošćá jest ta wľašně, kotóra na tej samej přestřeni zapisała sě nezatarťemi zgľoskami w tisícach nazwisk gór, řek, ježor i osad. Ježeli zaś ta sama archeologija předhistoryčna wykazuje, že na tej přestřeni, w wělu mējscach. nastápiło bezpóšredně přejšće od nařęďzi kaňenných do želazných, to ten fakt, zdobyty přez naukę archeologii, jest wažnym přičinkem do obrazu předhistoryčnej cywilizaciji tej ludnošci, cywilizaciji, kotórej stan i stopěň rozwoju w wysokim stopňu odkrywa nam filologija porównawča.

Taksamo z archeologii wemy, že na danej přestřeni w Europě, juž w časach předhistoryčnych hodowano byďlo, zajmowano sě uprawá žemi, šano rózne gatunki zboža itd. Obserwacija zaś nazwisk gór, řek, ježor i osad na tej samej přestřeni odkrywa nam ludnošć, kotóra na ňej mēškała, tym osadom i wodom dała nazwy. Ježeli zaś ludnošci tej priznamy ňepariňětná, odwěčná osadľošć na tem terytorijum, to w takim raže jej tylko možemy připisáč tę cywilizaciju na

hodowli bydła i rolnictwie opartą, którą nam archeologija odkryła. W ten sposób, łącząc dane archeologii z danymi języka, poznajemy lud, który w tej miejscowości dał osadom i wodom nazwy, hodował bydło i zajmował się rolnictwem. Zastanawając się zaś nad temi nazwami, nie trudno nam powędzić, do której żyjącej europejskiej mowy one należą, i wskazać już wyraźnie ten lud, co dał je osadom i řekom, zajmował się hodowlą bydła i uprawą roli. Leč na tem ješče nie koniec. Lingwistyka přichodzi nam tu w pomoc w inny sposób. Daje nam ona inny ješče materyjał, který pozwala sprawdzić już učiňone wňoski. Badajúc, mánawiće, žiwá mowę potomków tych ludzi, kteří na wspomňonej wyżej přestřeni dali nazwy osadom i řekom, poznajemy z danych tej mowy jej kulturu. Ježeli zaś ta kultura odpowada tej, którą nam archeologija odkryła, to mamy już dowód, že jedna i druga jest jedná i tą samá i že přiznana ona býc musí jedné i tej samej ludności. Fakt ten jasno się nam představí při badánu lito-windyjskej čili litewsko-słowaňskej epoki.

W ten sposób archeologija přehistoryčna i jazykoznavstwo, dopeňajúc się wzajemně, skládajú się na odtwořenie přešlosti.

Jak nauka archeologii přehistoryčnej, tak antropologija w šcišlejšem značenu i kranjologija oddajú nam wažne usługi. Newátpliwe np. istňenie w časach předaryjskich w Europě dwóh typów čaškových, istňenie dwóh podobnych typów aryjskich, wytwóřenie się třečego męšanego, istňenia tych typów i w našich časach jest faktem přewšorędnej wagi, faktem, který w zwázku z danymi jazyka, etnografii i historiji dořuca néjeden jasny promeň do kwestiji zbadána přehistoryčnych stosunków.

W ten sposób widzimy, že drogá indukeji dochodzimy do pewnych sprostřežien i danych, z których znou přez dedukciju wyprawdzamy wažne wňoski w celu poznána přehistoryčnych časów. Že indukcia musí býc tu podstáwá badána, jest řečá o tyle ješče widočná, že dotychčasowa wyláčne stosowana dedukcija doprowdzá do kolosalnych błędów.

Jedná z přeškód najwažnejšich do naležitego poznána přehistoryčnych časów našich předkůw býla najfašiwša teoryja, której jakis čas hořdowali učeni wogóle, a mędzy nimi i wšiscy słowaňscy, o sposobe zajęca Europy přez Aryjów. Wyobražano sobe, že našá česť swáta zajęli oni, idúc z Azji, i to idúc już jako sformowane, osobne, mowá rózňajúc się od sebe narody. Mňejša już, že šli z Azji, bo prawdepodobně ztamtaď přewotně wyšli, leč kapitalná nedořečnosťá býlo twóřzenie, že šli jakby jakeš osobne, już rózne sobe

narody, že přibývající do Evropy, šli v jakém pořádku, jeden národ za druhým, napřed Celtové, potom Germanové, potom do přero Litošlůváne, i že v takém samém pořádku Evropu zajmowali. V ten způsob aryjské, různé sobe, masy ukládaly š se warstwami, jedna obok druhéj: celtycka na zachód Evropy, Germanové we šrodku jej, litošlůvánska na wschodže. Leč cała ta teoryja, w ogólnem swem pojěcu i we všistkích šcególach, okazała š se faššivá, i dziwié š se třeba, dlačego ja tak dlužo podawano, a i dziš ješče podajá za prawdu. Bližše zbadánie całego materyjala, služácego do poznánie časów před-historyčnych, doprowadziło nas do wrěč přeciwnego rezultatu, iž, manowice, masy aryjské ne ukládaly š se warstwami, jedna obok druhéj, leč jedna na druhéj, iž napřed jedni Aryjové skolonizowali Evropu, uprawili ja, zažožili najstarše aryjské osady, a potom do přero osadali na žemi, juž aryjskéj, inni Aryjové, ze sposobu žiča nomadowé, ktorí tež šerili š se po Evropu koštem dáwnějšej aryjskéj ludnošci, taksamo, jak přerwi najdáwnějši aryjscy osadnicy dokonywali kolonizacyi koštem ludnošci předaryjskéj. Do tego rezultatu doprowadzajá nas přewažně dane jězyka, a pochwycona w ten spôsob ideja přiwodla do rozróžněnia dwóch róznych sobe typów aryjských, które dokladně starališmy š se opisač, čerpáe do tego doš obfity materyjal z jězyka, antropologii, kranijologii i literatury klasycnej i póžnějšej. Leč podstawá, fundamentem, na ktorým oprał š se cały pomysl, ktorý był klucem do rozvážánie kwestyj nader čemnych, bylo zebrańe i porównánie z sobá całego šeregu nazwisk rozruconych na wělkej přestřeni šrodkowej Evropy.

Nazwiska te sprowadzajá š se do dwóch zasadnicich typów: *awa* i *ca*. Přerwi z nich předstáwa kilka form: *dawa*, *sawa*, *pawa* itd., a w całej čistošci do dna dzišějšego utřimal š se w mowě šlůvánskéj, pod wplywem zaš innych jězyków přešedł w zněmčoną formu *aha*, w německá *au* i romańská *ua*. Druhy typ *ca*, z popředzajáca přerwotně, zdaje š se, tylko nosowá spólğloská, předstáwa š se w kilku formach: *aca*, *eca*, *ica* (z *i* nosowem), ktoréto typy přešly w formy: *anza*, *enza*, *inza*, *tz*, *ing*, *ingen*, *etia*, *entia*, *antia*, rózňáe š se od popřednich wěčšci tylko sposobem napisánie.

Nazwy obu tych typów nošá řeki, jezora, osady, całe okolice nawet, na wělkej přestřeni šrodkowej Evropy, obejmujácej sobá všistke dzišějše žeme šlůvánské, całe dzišějše Němcy, zachodná Francyja, północne Włochy, a nawet šegajá do poľudňowych Włoch. Wšród nich rozrucone sa i nazwy innych typów, a manowice, typy nazwisk galijsko-celtyckich na *dunum*, *durum*, *magus*, které jednak

wskazują na ludność późniejszą, napływową, czego dowodzi choćby ta okoliczność, że są one nazwiskami grodów tylko, gdy nazwy na *awa* i *ca* noszą netylko osady, lecz i góry, rzeki, jezora, które otrimać je mogły tylko od najdawniejszych aryjskich mieszkańców Europy.

Ne rozwodząc się szerej nad tym przedmiotem, który šcegółowo będzie wyjašnony w swoim miejscu, — tutaj tylko zaznacimy, że oba te šeregi nazwisk odpowadają, jak tego dowędzemy, dwóm epokom, jakie přežili nasi předkové, epoce lito-windyjskej i windyjskej čili prasłowańskiej.

Nazwy zakončone na *awa* należą do časów litewsko-słowańskich, nazwy na *ca* do časów windyjskich čili prasłowańskich, všistke zaś razem były nazwami rodów, które pozakładały najstarše osady w Europie i osadom tym, jak i góróm, řekom i jezorom dawaly swoje imona. Tak np. nazwa osady Buridawa w Dacyi, wymieňona w drugim věku po Chrystuše, byla imieňem rodu, z którego pošlo całe plemě Buridenses čili Burów. Nazwa gór Šumawa w Čechach byla nazwą rodu, z którego rozwinęło się plemě Sumów (*Zoῦμοι* Strabona). Taksamo plemě w Dacyi Prendavenses wzęło počątek od rodu Prendawa, ród Šreňawitów od rodu Šreňawa, który dał nazwę swą řece Šreňawe, płynącej w Polsce. Rody tej kategorii należą ješče do doby lito-windyjskej, tak, jak znouu do doby windyjskej čili prasłowańskiej należą všistke rody na *ca*, Padawica w Dacyi, Liwęca we Włosech, w kraju Wenetów, Radęca lub Radąca i Doleća w Bawaryi, Brodęca w Čechach, z których rozwijały się pleména wčęšci nam znane: z rodu Radąca lub Radęca (Rednitz, Ratanza i Ratenza, Radantia) plemě windyjské imieňem Radęce, Radące (Ratanzwinida), zwane zwykle Poradničanami, z rodu Doleća (Tölz, Tollenz) plemě imieňem Doleće.

Wobec tego faktu, že najdawnejše aryjske nazwy řek, gór itd. są nazwami rodów, musi upaść to všistko, co pisano dotąd dla objašneňa tych nazwisk. Každý się zgodzi np., že pierwotni osadnicy nie byli tak naiwni, aby řekę Łabę nazwali łabą dlatego, že ona im się dobrą wydawała (litewské łabas dobry), lub, aby Dunaj nazwali dunajem dlatego, že im się zdawał předkim či šínalým (ir. dian schnell, dana kühn), jak to něktóri učeni utrzymywali.

Wyzyskanie materyjału językowego, jaki nam dają nazwy geograficzne, doprowadza do poznania tysąca rodów, które šeriły najdawnejšą aryjską kolonizacyją. Z materyjału językowego teź odtwarzamy obraz cywilizacyi w tych okresach, które přešli nasi předkové, w aryjskim, lito-windyjskim i windyjskim čili prasłowańskim. Ze-

braňe i zestaŕeňe danyh jazyka do odtvořeňa kultury nařich přodkůw w tych, idącyeh za sobą epokach, doprowadziło do poznaňa, mēdzy innemi, řciřtej, předhistoryčnej jednořci w Europē přodkůw lito-windyjskej gałēzi Aryjůw z Aryjami indyjskej i helleňsko-pelazgickej gałēzi, a po odejřsů Indůw do Azyi, jednořci lito-windyjskich Aryjůw z helleňsko-pelazgickimi. Drogą tą dochodzi řē do poznaňa řlabej łąčnořci, časami prawē řadnej, Aryjůw nomadůw z Aryjami, najdawňejřimi osadnikami i rolnikami. W udeřający sposůb, jak zobačimy, ukazuje řē ten fakt na Ğermanach, ktůři rozwinęli řē w typ właciwy sobe zdala od masy aryjskej, obejmujący ludnořē lito-windyjską, helleňsko-pelazgicką i italsko-etruską. Z materyjału jazykowego, jaki nam daje mowa litewska i řlowaňska, snuje řē obraz cywilizacyi, sposůbu řiča, wyobražęň religijnyeh, stosunkůw społęčnyeh w okreře lito-windyjskim. To samo zař ořagamy dla doby windyjskej čili pšařlowaňskej, w ktůrej jeřče přodkowe nasi ře nosili imēňa řlowaň, tem imēňem řē ře nazywali i ře byli nazywani, a ořagamy to přez wyzyskaňe materyjału, jakęgo nam obfiče dostarčają jazyki řlowaňske. Do łatwējšego zrozuňeňa tych wewnętnyeh stosunkůw přodkůw nařich, w obu okresach, řlůži porůwnaňe z sobą tej cywilizacyi, odtwořonej z danyh lingwistyčnyeh, z cywilizacyą epoki wedyjskej, odtwořonej z materyjału, jakę dają nauce hymny indyjske z tej epoki. Přez analogiją mořna w ten sposůb dokładňej zrozuňeč ře jeden fakt z řiča předhistoryčnego nařich přodkůw. O značēňu w tym względze předhistoryčnej archeologii mówiliřmy wyřej.

Zastanaŕwaliřmy řē dotąd nad samym archeologičnym i jazykowym materyjałem, z ktůrego kořistaliřmy, aby dojřē do poznaňa sposůbůw, drůg i řrodkůw kolonizacyi, jakęj dokonali nasi přodkowe, i do odtwořeňa ich wewnętnego řiča w epokach předhistoryčnyeh. Wařnym tu jeřt jeřče materyjał, jaki nam daje literatura klasyčna i půźnejřa.

Cała ta literatura ře na wele namby řē přidała, gdybyřmy ře řucili sobē silnej podwaliny přez zbaďaňe materyjału jazykowego, antropologičnego i archeologičnego. Na tym fundamenče mořemy ďalej budowač bez obawy pomyłek, bez potřeby tvořeňa řtucznyeh hipotez, mořemy w naleřity sposůb wyzyskač to wřistko, co nam podali najdawňejři piřaře, jak Hekateuř, Herodor, Pytheas, půźnejři, Strabo, Plinijuř, Tacyt, Ptolomeuř i inni. Při odpowēďnem přigotowaňu řē metodą wyřej opisana, přistępujemy do skořistaňa z całęgo tego materyjału, jaki nam zostawili ci piřaře. Juř teraz, čitajęc ich

ne můžeme wtpt, Źe take plemonka, jak Kolapijane, Ozeryjaci w Pannonii, wymnone prez Plinijusa, ne mohou btt inne, jak tylko windyjske, Źe nazwy, jak Pelso (jezoro w Pannonii), Pelwa (osada tamŹe), Zermigira (osada w Dacyi) s sa formami lito-windyjskemi z epoki jednsci jzykowej Lito-winidw, Źe nazwy osad, jak Singidawa i Sandawa w Dacyi (Ptolomeus), Padawa (Padova, Padwa, Patavium) w Italii, Setidawa znad Warty (Ptolomeus) i do dna dzi-sejszego Źijce nazwy řek i osad, w krajach swanskich i litewskich, konce s na *dawa*, Wardawa, Ladawa, Rudawa itd., wyly z ust ludnoci uŹiwajcej jednej i tej samej mowy.

Jak Plinijusowi winnimy wle materyjlu do poznna ġeografii i cywilizacji wsplczesnej mu epoki, a Ptolomeusowi wymnena linych plemon i osad, ne wtpliwe windyjskich w Dacyi, ġermanii itd., tak znouwu Tacytowi zawdŹcmy wle etnograficnych i historynych wdomoci, odnoajcych s do ġermanii, w ktrej cala nomenklatura ġeograficna w nazwach gr, řek i osad ma isto lito-windyjski, lub windyjski charakter. Le Tacyt ne ml zmyslu etnograficnego, koristl neuwŹne i nekrytyne ze Źrde, jako ml pod rk, stawal neraz z samym sob w sprenoci, ne unal ġlbej spojre w etnograficne i socyjalne stosunki ġermanii i, popenjc bdy, innych w bdd wprowadzal. Tak np. neprawdziwe jest twrdene jego o Batawach, jakoby byli es Chattw, gdyŹ tak ich es, galŹ, mogli btt tacy tylko Chattuarii, a ne Batawoe. Batawoe byto typ zuplne rwne od Chattw, zbliŹony pochodzenem, charakterem i stopnem cywilizacji do Matyjkw, a na to podobnstwo mdzy obu plemonami sam Tacyt wskazuje w swej ġermanii. W Annalach (I, 56) mesa on peciwne Matyjkw z Chattami, choaŹ ci ostatni rwznili s od perwsich, a widzimy to z porwnana ustpu z Annalw o wojne Řinan z Chattami (I, 56) z tym rozdztem z jego ġermanii (c. 31). w ktrym opisuje nam Chattw. W Annalach, manowice, modŹeŹ w Źemi Chattw, walca z Řinanami, porucajc we, po lasach s rozperchla, w ġermanii za Tacyt pise o Chattach, Źe jestto lud bldny, bez domu i roli. iŹ wc Chattwe z ġermanii Tacyta mogli btt Chattami z jego Annalw? Oiwise, Źe ne. A spreno t ġatwo usunc. Ci, co w Annalach, w Źemi Chattw, okoo osady Mattium meskali i z Řinanami walili, ne byli Chattami, le Matyjkami, a jeŹeli w opise tej wojny Tacyt uŹiwa tylko nazwy Chattw, to dlatego, Źe Řinane wojowali w Źemi, w ktrej panujcem plemenem byli Chattwe, wojowali wc w Źemi juŹ naleŹcej do Chattw, ujarmonej prez nich wraz

z jej dawnějšími řeškañcami Matyjakami, prowadzili węc wojnę z Chattami, choć, w danym raże, walčącymi z nimi byli zaležni od nich Matyjakoře. Příklad ten pokazuje, že dosyć jest poddać krytyčnemu rozejřeniu řadomošci podane přez Tacyta, ažeby wysvětlić je i dojsć do wažnych řnoskřw o etnografičnych i socyjalnych stosunkach Ğermanii. Ježeli zaś, mając w ten sposřb pochwycone dane, zestawimy je z řmiejscowemi nazwami Ğeografičnymi, o charaktere řisto windyjskim, z nazwami rřžnych typřw windyjskich, to juř ře będže dla nas wřtpliwym fakt, že Chattoře i Matyjakoře představali dwa typy rřžne, Ğermañski i windyjski, že ten drugi był dawnější, tužemny, řerwši napływowy.

Jak Matyjakoře i Batawoře tworřa typ windyjski, ze wzgłędu na swřj charakter, rřžny od charakteru takich Chattřw, i ze wzgłędu na nomenklaturę Ğeografičnř zemi, ktorř zamęškiwali; taksamo Wangijonoře, Nemetoře i Trybokoře, z tych samych powodřw, byli windyjskimi pleñonami. Juř Zeuss ma Trybokřw i Nemetřw ře za Ğermanřw, leč za Celtřw, Baumstarck za sceltyzowanych Ğermanřw. Kwestyja węc w taki sposřb byłaby řerozwřzanř: pleñona, ktorę Tacyt zdaje sę podawać za Ğermañske, dla jednych sř Ğermanami, dla innych Celtami. Rozwřzać jednak jř řetrudno. W zemi, zajmowanej přez te pleñona, znajdujemy nazwy windyjske na *awa* i *ca*, potem nazwy galijsko-celtyckę na *magus*, i to nam wystarča do rozstrřgnęća sporu. Poñewař nazwy na *awa* i *ca*, na welkej přestřeni sřrodkowej Europy, nořa gřry, řeki, osady, sř węc dawnějšíe od nazw galijsko-celtyckich na *magus*, *dunum*, *durum*, ktorę słuřa wylřčne i jedyne samym i to řektorým tylko grodom. Ci węc, ktori utworili nazwy řerwřej kategorii, byli dawnějšími řmiejkañcami, a mogli bęć nimi tylko sami Wangijonoře, Nemetoře i Trybokoře, a ci, od ktorých přjsć mogły nazwy galijske, byli Gallo-celtami, ktori kedyř w řeličnej, leč wojowničej družinie, w zemi Wangijonřw ošedli i z nimi sę zmeřšali. Ježeli jeřce nazwę jednego z tych třech pleñon, Trybokřw, zestawimy z nazwami Kostobokřw, Sabokřw, Wišobokřw, Bałobokřw, wiřtko windyjskich pleñon, to juř lepeř sę upewnimy, že Trybokoře byli pleñnem windyjskem i že Winidami były dwa inne, z nimi razem přez Tacyta wymęñone pleñona, Nemetoře i Wangijonoře.

Přikłady te wystarča dla okazaña, že řadomošci pochodzřce od Tacyta stanowřa dla nas řepošedni materyjał, ježeli go poddamy řciřkej krytyce i zestawimy z temi danemi, jako nam przedstawa Ğeografična nomenklatura Ğermanii. W Ğemčech jednakže tak sę

bynajmnej ne čini. Dla wěkšosci učonych německich wšistke plemona wyměněne přez Tacyta w Germanii są ģermańske čili německe, poňewaz zowu je starožitni Germanami, taksamo, jakby ktoš chěal twěrdzić, že w Šwajcaryi ne měškaju Němcy, Francuzi, Włosi, tylko jacyš Šwajcaři, dlatěgo, že ogól měškańcůw Šwajcaryi zowě sě Šwajcarami. Sądzić tak byľoby, jak wídzimy, bľědem, a jednak dla podobnego bľědu brano termin „ģermański“ za synonym wyrazu „německi“ i twěrdzono, wbrew wšelkej prawdže, že wšiscy, tak zwani Ģermanowě, byli Němcami. Ztaď, netylko takich Batawůw, Matyjakůw w zachodněj Ģermanii, leč i wšistke plemona we wschodněj Ģermanii, nawet Wenedůw, Estyjůw, podawano za Němcůw, dlatěgo, že ich Tacyt poňeščil w Ģermanii. Gdý zaš, po wědrůwce narodůw, okazaľo sě, že něktůre z tych plemon, jak Semnonowě, Markomanowě, Kwadowě gdžeš bez wěšci znikľy, a tam, gdže je Tacyt měščil, uľrano lične plemona i plemonka sľowańske, to wówčas učeni wysylali sě na rozmaite pomysľy, aby sobe objašnić, co sě stać mogľo z owymi Semnonami, Markomanami i Kwadami. Dowodzono wěc, že Semnonowě zaňenili sě w Alamanůw čili Šwabůw, a Markomanowě i Kwadowě w Bawarůw, opuštili zemie dotaď zajmowane, ustěpujuc je, idačym niby od wschodu, Sľowanom. Leč caľa ta teoryja ne ma wartyści naukowej, ne jest oparta na řadnych podstavach, a podawano ja w Němčech za prawdę, netyle dla zasad, ile dla upředzeňa, dla nepohamowanej řadzy předstawěňa obšernych přestřeni w sřodkowej Europě za zemie wylučně německu. Teoryju tę zastěpujemy teř inu, podľug ktůrej na zemi Ģermanii měškala od wěkůw windyjska ludnošć, a ģermańska byla napľywowu. Winidowě tworili ogól roľničej ludnošci, Ģermanowě zaš stanovili tylko družiny, tworuc zwuřki państwowne na zemi obcej. Tacy Semnonowě np. byli tylko gromadu plemoněk, poľučonych w jeden zwuřek přez jakuř družinę skandynawsku, zwuřek wystěpujuc pod jednu wšpólnu nazwu. Zčasem w maš windyjskej zginěľa družina i zľala sě z nů zupěľně, dajuc počatek něktůrym rodzinom šľacheckim i dynastijom. Semnonowě wěc, gdže byli, tam i zostali, tylko ich wewněřne, socyjalne stosunki sě zmiěňily w ten sposůb, že spoľečěnstwo přewoťně měřane, drogů asimilacyi čěšci z caľošu, zaňenilo sě w jednolite, windyjske. I Markomanowě, družina skandynawska, taksamo znikněľi w maš windyjskego narodu, zaňeřkujucago džišejše Čechy, w maš owych Winidůw, ktůrych dlatěgo, že nad nimi kedyš panowali Bojowě, zwano Beowinidami. A fakt ten, že w caľej, tak zwanej Ģermanii, od Renu do Wisľy i Dźwiny, ludami, w wľasći-

wem značeníu tego wyrazu, byli Winidowie, a Germanowie tylko družinami, znajduje swoje uzasadnienie w danych, jakie przedstawia nam nomenklatura geograficzna, archeologija, kranjologija, na całej tej przestrzeni. Najbardziej ważną tu jest nomenklatura, która obejmuje nazwy geograficzne trzech kategorii. Do pierwszej należą nazwy na *awa*, zmieniające się później w *aha* i *au*, do drugiej nazwy na *ca*, wszystko będące pierwotnie imionami rodów, i wreszcie trzecią stanowią nazwy okolicznościowe, jak Kamen, Ludin, Lommersdorf, Trigorium czyli Trechere, Broden-bach, wszystkie w okolicach Renu, i tysiące innych w całej Germanii.

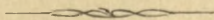
To, cośmy dotąd powiedzeli, zdaje się, wystarczyć do wyrobienia sobie pojęcia o metodzie, jakiej użyliśmy w tem dziele. Polega ona na obserwacyi i indukcyi, drogą zaś odpowiednich dedukcyj dochodzi do ogólnych zasad i faktów, zużytkowuje naraz cały różnolity materiał, ośaga prawdę kilku drogami, z kilku stron ku niej zachodząc, ośaga więc ją, zdaje się, zupełnie. Skarby języka zawarte w słownikach, w nazwach geograficznych, tak dotąd żyjących, jak i przechowanych w literaturze klasycznej, dane antropologii i archeologii, zasady socjologii, wiadomości z greckiej, rzymskiej i późniejszej literatury, dyplomaty średnowiecznej, napisy łacińskie, wszystko to stanowi ten materiał, z którego staraliśmy się odtworzyć przeszłość naszych przodków.

Zupełne ignorowanie tego materiału było powodem, że, albo nie było zrobiono dla wyswietlenia przedhistorycznych stosunków, albo popełniono mnóstwo błędów, które sprawiły gmatwaninę bez wyjścia. Ztąd np. etruscyzm i celtyzm w takim Tyrolu i Fryulu mogą być tylko dla wielu uczonych jakimiś umówionymi terminami bez treści, których żaden z nich nie rozumie i, nie wiedząc co počąć z nimi, powada o Fryulu na przykład, że pierwotni jego mieszkańcy są zagadkowi. Tymczasem rozwiązanie tej zagadki stać się nie trudne, gdy zastosujemy odpowiednią metodę przy badaniu, gdy, mianowicie, zwrócimy uwagę na nazwy osad i rzek w tych krajach i przekonamy się, że wyszły one z ust tej samej ludności, która kiedyś zajmowała obszerną przestrzeń w Europie i do dnia dzisiejszego zajmuje jeszcze znaczną jej część. W ten sposób przeswadcimy się, że wszędzie tam, gdzie Etrusków odkrywano, lub gdzie ich dotąd odkrywają uczeni, siedziała nie jakaś zagadkowa ludność, lecz ta, której potomkowie i dziś jeszcze żyją w Europie. I wogóle etruskologowie, z wyjątkiem jednego Paulego, który zbliżył się do prawdy, nie mogli i nie mogą porozumieć się z sobą, dla nieznaności wielu zasadniczych faktów, odnoszących się do procesu

prvotnej aryjské kolonizaci. Celtomani též, kteří všedze v Germanii vidželi Celtův před přibýcém tam předkův džišejšich Němcův i uvažali všistke něgermaňske nazvy za celtýcke, popeřnili sve blędy dla tych samých přičin.

Trudno zrešřa rozvodzić šę tu nad cařa sumař tych blędův, v jakę wpašę mušano, i objašňac ich zřodla i počatek. Wšpomnimej tylko, že brak racyjnalnej metody doprowadził Šemberę do tego, že brał on cařa gromadę ludův i družin rōžnego pochodzeňa, np. ģermaňskich Markomanův, ģalijsko-celtýckich Taurýskův za Słowan, a Šafarika přivůdł do hořdowaňa fałšivej teoryi o přijšeu Słowan do Europy za Němcami, do powtaňaňa za německimi učonymi ich teoryj o Germanach i do iných něuzasadňonych tvęrdzeň, jak np. že nazwa Windův čili Wendův, Winidův, byla cudzožemská, a nazwami ojčistemi, rodzimemi našich předkův byly nazvy Serbův i Słowan, ģdy bylo cařkem odwrotne i t. d.

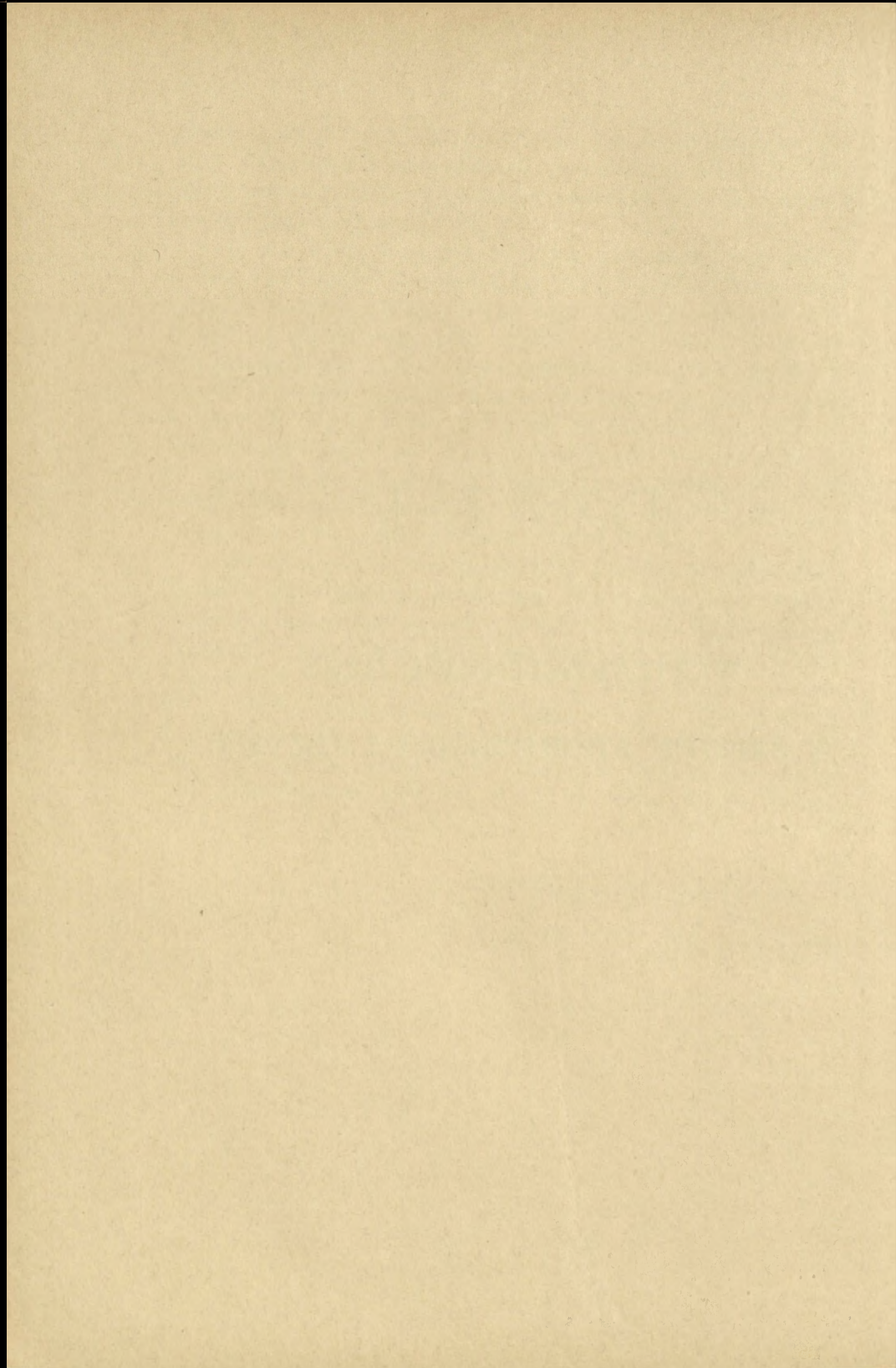
Ograničajac šę na tem, cošmy zlekka i ogólne wšpomněli o materýjale, jakim mořžeme rozpořadzac dla poznaňa najdawnejšich, mrokem pokrytych džeřův našich předkův, i o metodže jedyňe racyjnalnej do wlaščiwego zuřičea tego materýjaľu, pozostaje juř nam tylko odwoľac šę do tych všistkich, coby zaprağneľi ješče raz spojřec v předhistoryčňa přešľošč Słowan, aby to, co čęsto moglišmy tylko pobeřžne zebrać, ocenić i opisać, zbadali z węcša ģruntownošča, a zwľašča z węcša ilošča materýjaľu językowego, ščęgólne materýjaľu z nazwisk osad, řek, ģor i t. d., caľej šrodkowej Europy.



DŹAŁ I.

NAJSTAROŹITNEJŠE ČASY

Z DANYCH ARCHEOLOGII I JEZYKA.



ROZDZIAŁ I.

PREDARYJSKA LUDNOŚĆ W EUROPE.

Na ziemiach słowańskich, tak samo, jak w całej Europie, ślady człowieka już są widoczne w tej epoce, kiedy żyły na nich wielkie zagińone zwierzęta dyluwialne czyli przedpotopowe, jak mamut, nosorożec włośchaty, hijena jaskiniowa, słoń, niedźwiedź jaskiniowy, jelen kopalny, renifer, pes olbrimi i inne ¹⁾. Człowiek, któremu za mieszkania służyły jedyne jaskinie, stąd zwany jaskiniowym, już był współczesnym tym zwierzętom, a dowodem tego są wyroby ręki jego z kości tych zwierząt zagińonych. W jaskiniach okolic Ojcowa w Polsce znaleziono np. groby i inne przedmioty, zrobione z żeber mamuta i nosorożca ²⁾. Prócz kości, człowiek jaskiniowy, współczesny zwierzętom zagiętym, užíwał kamienia na narzędzia. Ta sama jaskinia w Ojcowie, w której znajdowały się wyroby z kości mamuta i nosorożca, zawierała w sobie narzędzia kamienne grubej roboty, jak noże, skrobače i t. p. W powiecie łubeńskim gubernii połtawskiej, w południowej Rosji, znaleziono w jednym miejscu kości mamuta i narzędzia rozmaite z kości i kamienia, ręką ludzką obrobocone ³⁾. Podobne ślady człowieka, w epoce zwierząt przedpotopowych, znajdują się i w innych krajach słowańskich.

Ludze współcześni zwierzętom fauny dyluwialnej, którym za mieszkania służyły jaskinie, którzy užíwali narzędzi kamennych i kościanych, żywili się z polowania i rybołówstwa. Nie oswoili sobie jeszcze żadnego zwierzęcia, nie posiadali nawet psa oswojonego, nie umieli wyrobić prawdopodobnie najprostších nacín glinianych ⁴⁾.

Gdy z ziemi europejskiej usunęły się zwałowiska dyluwialne, przez długie jeszcze časy człowiek pozostawał w stanie dzikości. W przeciągu tego času jednak pocinił postępy. Naucił się narzędza kamienne, perwej z grubszego tylko obćosane, wygładzać, nadawać im piękniejszą formę, umiał już robić nacięta glinane, lepone ręką i być może, oswoił sobe psa.

Na ćekawe pytanie do jakiej rasy należał ten przedhistoryczny człowiek, odpowadają najdawniejsze groby, w których zostawił swoje kości. Z ćasek i sķeketów, w nich znalezonych, widzimy, że najstarsi ludzie w Europie należeć musieli do rasy długogłowej i że właściwą im cechą było spłascenie goleni.

W zachodniej Europie długogłowe ćaški należą do najstarszych. Caškę taką znalezono w dolinie Sekwany w dyluwialnych napływach. Sķekety z długogłową ćašką, odkryte w jaskini w Cro-Magnon i w grotach Mentone we Włoszech, odznaczają się jeszcze spłasceniem goleni⁵⁾. Wogóle ta nieprawidłowość w budowie goleni, właściwa małpom i nekedy spostregana u Hottentotów i Muřinów, napotyka się bardzo często na zachodzie Europy (we Francji, Hiszpanii, Belgii), a nawet w Ameryce północnej, w dolmenach z epoki nowo i starokamiennej, w grobowiskach jaskiniowych z tychże epok, a nawet w pokładach dyluwialnych⁶⁾. Na zemiach słowańskich w epoce kamiennej znalezono także ćaški długogłowe, w rodzaju wyżej wymenionych, i sķekety z goleńią spłascioną⁷⁾.

Potomków tej ludności moglibyśmy sķukać w Eskimosach, którzy kedyś, wraz z Jukagirami i innymi jeszcze pleńionami dzisiejszej Syberji, mieli tworić najdawniejszą ludność Europy północnej⁸⁾. Čaški Eskimosów należą do długogłowych i pod tym wzgłędem najbardziej się zbliżają do długogłowych ćasek Ainosów, mieszkańców północnej ćęści wyspy Jesso, południowego Sachalinu i niektórych wysp kurylskich⁹⁾. Podobieństwo Eskimosów z Ainosami zwiększa się przez wspólny obu pleńionom umarkowany prognatyzm i szerokość twaři w łukach jařmowych. Długogłowością swoją i spłasceniem goleni, Ainosi przypominają długogłową rasę ludzi okresu kamiennego w Europie zachodniej i wschodniej. Mieszkańcy jaskiń, po których zostały sķekety w jaskini Cro-Magnon i innych, odznaczający się ćašką długogłową, prognatyzmem i spłasceniem goleni, uznani zostali za autochtonów Europy, najdawniejszych jej mieszkańców z ćwartořdowego okresu¹⁰⁾. Do tej samej rasy należeli bezwátpieņa i długogłowi ludzie starszego kamiennego okresu na zemiach słowańskich. Rasa ta zamieszkiwać miała całą Europę. I czyby nie można było przypuścić, iż

ludze do nej naležacy byli předkami nědnego plemeňa meškajęcego w północnej Ameryce, Eskimosów dęugogęowych, i odepchnętych daleko na wyspy wschodnej Azyi Ainosów o splęšcönej goleni? Ta najstarša ludność Europy zwana jest předturaňską, poňewaž ustąpiła ona mejsca póžnejšej turaňskej, różňajęcej se od nej čašką krótkogęową.

Pod ogólną nazwą Turanów rozumęją předkův Finnów, Turkotatarów, w obšernejšem značenü, i Basków ¹¹⁾. Ta turaňska ludność přiwdrowawši z Azyi napřed do wschodnej Europy, węcšci wypręc miała starą jej ludność do Syberyi, węcšci z nią se poňešac ¹²⁾. Takem zmešañem se objašnjaję ten fakt, že něktóri Finnové, jak Woguli i Ostyjacy, mají čaški dęugogęowe. W Woguľach i Ostyjakach zatem naležajoby widzec potomkův starožitnych dęugogęowych ludzi, któri se tylko sturanizowali. Taki sam proces měl nastäpic i w rešce Europy.

W šrodkowej i zachodnej Europě zjawiła se, taksamo, jak i na wschodze, ludność krótkogęowa turaňska. Do nejto naležec měla krótkogęowe čaški starožitnego pochodzeňa, znaležone w Němčech i Belgii ¹³⁾. Ta ludność turaňska zmešala se z rasą Cro-Magnon. Među Baskami, jak wadomo, jedni są dęugogęowi, inni krótkogęowi. Są oni zaš potomkami starožitnych Iberów i mowaję językem, ktory uwažaję za turaňski. Baskové dęugogęowi byliby sturanizowanym potomkami předturaňskej ludności, ci, któri pošadaję čaški krótkę mají pochodzić od Turaňčikův ¹⁴⁾.

Tak węc na wschodze Europy, jak i na zachodze, dawnejša dęugogęowa rasa mešala se z krótkogęową ludnošćą. Oba typy čaškowe spotykJaję se i wśród Finnów i wśród Basków, potomkův Iberów.

Ludność iberyjska zaňeškiwala całą Hišpaniją i AkwitaniJaj. Měla ja i AngliJaj, gdje w Sylurach Wallii Tacyt, zpowodu ich šnadej twari i kędžeřawych włosów, widžal Iberów i sąžil, že tam přibyli z Hišpanii. Tę iberyjskaj ludność widžano w meškaňcach Sardinii, Korsyki, w Sykanach na wyspe Sycylii, a nawet w zachodnej Italii. Iberové na pošudňowych břegach Francyi stykali se z Ligurami italskimi, ktorych takže słušne uwažaję za lud předaryjski. Ligurové meškali w Gallii, gdje ich znaležono w VI. wěku před Chr., w poblizu Loary, tam, gdje póžnej šedželi Wenetové, i w północno-zachodnich Wlošech, nawet, zdaje se, něwätpliwe w całej Toskanii, ktora museli aryjskim Etruskom odstäpic i z nimi se poňešac. W Etruskach zatem musimy widzec spoľečestwo mešane,

perwotné néaryjske, ktoré jednak sę zaryzowało pod wpływem późniejszych příbyšów Aryjów.

Mamy prawo připušćać, že ludność iberijska zařeškiwała Kedyš i šrodkową Europę i łąčila sę z jednoplemienną ludnością fińską we wschoďnej połowie Europy. Potomkami tej předaryjskej ludności są wspomnani wyżej Baskowie i Finnowie.

Z materyjału, jakego nam dostarćają języki tej předaryjskej ludności, překonujemy sę, že zajmowała sę ona hodowlą bydła, že miała psa, koňa, woły, krowy, že znała już perwotne počátky rolnictwa, že już jakeš jedno zboże uprawiała, prawdopodobně jećmień. Užíwała za odzież skór i futer, a nařędzi z kařeni, kości i rogu¹⁵). Kto wé, či ci ludže né měli swych přodków w tej ludności Dánii, po których zostały tak zwane reštki kuchenne, a o której wemy, že né znała rolnictwa, ani jakichkolwek zvěřat oswojonych, proč psa, užíwała nařędzi z kařeňa i kości i naćin gliňanych, leč bardzo grubej roboty. Ta ludność jednak znała już užitek z ogná. Jak Lubboek sądzi, mogła być podobną do Laponćików, a žíla w Dánii w tej epoce, gdy ją pokrywały ješće lasy sosnowe, w późniejszych časach zařeňone w dębowe, potem w bukowe. Ludže ci od wéków zapomnani, których nam tylko archeologija odkryła, mogli być přodkami tych Turaňików, o których wyżej wspomnálem, lub može byli oni współczesnym im odłámem, zmušonym tylko na krańcach Europy žić z myšliwstwa¹⁶).

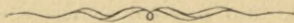
Nowi ci řeškańcy Europy rozšeríc sę mogli po nej daleko i šeroko, zостаwając podzišďzen potomków swoich w Finnach, Baskach, a ślady po sobe w moře połudňowej Francyi¹⁷). Leč rozejšće sę to prawdopodobně né bylo připadkowe tylko, né spowodowała go sama potřeba obšernejšich přestřeni, lub řądza wędrowek, leč inna jakaš přičina. Možeme připušćíc, že parće Aryjów na starą turaňską ludność spowodowało rozbiće sę jej, wzajemne od šebe oddaľeńe, tak, že dziś Basków, potomków Iberów, oddzelařa lične ludy aryjske od ugro-fińskej ludności we wschoďnej Europě.

Značna ilošć tych starych předaryjskich řeškańców zlała sę z nową późnejšą ludnością, ci zaš tylko, co přeď ná ustąpili, uniķněli zagłady i asimilacyi.

O Finnach, potomkach tej ludności turaňskej, Tacyt piše, že dzikošć i ubošćwo ich jest godne podziwěňa, že né mají oni ani creřza, ani koni, že jedza řoľa, odzěwaja sę w skóry, spá na žemi, že z łowów meřčizna i kobeta žije. W tych słowach Tacyta, ježeli im zupeřně wěříc mamy, poznajemy Finnów w staűe kultury

daleko nižšej, niž byla ta, jaką pošadali ich předkové w časach předhistoryčnych. Připuścic węc naleži, že byly časy ščěsliwše dla tej rasy, že dľugo užiwała ona pomyslńejšej doli, dopóki los změny ne odwrócił sę od nich. Došwadčic oni mušeli róznych neščěsć. Zwyčěženi přez inną, silńejšą i ščěsliwšą rasę, uęać sę před ną mušeli, poddać sę, lub před ną cofać sę z žicem. Tacyt zasľyšal wľasńe o Finnach juž w tych časach, kedy oni, zľamani fyzicńe i moralńe, znaležli sę w takieh warunkach, w kotórych byl dla nich možliwy taki byt, w jakim sę dali mu poznać. I dziwic nas to ne powinno, ježeli zwažimy, že předstawičele tej samej rasy, potomkové tych samych Turańčików, dziś w dalekej, lodowatej, syberyjskej północy, pędzą nędzne žicę, žiwą sę z rybóľowstwa i polowańa i, próč psa i rena, innych domowych zwěřat ne znaja¹⁸⁾. Předków ich ne upodobańe do dalekej wędrowki na północ zapędziľo, leč dola změna, końčenosć ustařeńa swego męjsca innym.

Lud ten, kotóry zgotowaľ smutny los Iberom na zachodže, Finnom na wschodže, byl bezwaťpeńa silńejši i, materyjalńe i duchowo, zasobńejši od nich. Zastaľ on ich žiwých wyláčńe w wěku kańěnym, leč i sam užiwaľ nařędzi kańěnych i žil dľužši čas ješče w tym wěku; wkrótce zapoznaľ sę jednak z užitkem metalów. Do tego tež ludu, a byli nim Aryjowě, naleži wčěsci wěk kańěny w Europě, kotóry w spusćizńe wželi po epoce předaryjskej.



ROZDZIAŁ II.

WĘK KAMĚNA, BRONZU I ŹELAZA NA ŹEMĀCH SŁOWAŃSKICH.

Wękem kamĚnnym nazywamy te časy, w których čłówek wyłãċnie uŹiwał nařędzi z kamĚna. Stanowi on najdawĚjsi moment poċinajãcej sę kultury w danem mĚjscu, lub teŹ w danym narodźe. TrwaĚie jego było bardzo dłuęe; na jeden węk kamĚnny składało sę wele węków zwyċajnych. Pořadał go kaŹdy kraj i kaŹdy naród. Cała Europa přešla přeŹ dłuęi peryjód kamĚna, leċ Ěe w jednym čaše z Ěego wychodziła. Gdźe wčĚsĚnej zapoznano sę z wyŹszã kulturã i uŹicĚm metalu, tam prędziej koĚcił sę węk kamĚnny. KoĚcił sę zatem Ěe w jednym čaše; gdźe go juŹ Ěe było w połudĚowej EuropĚ, trwał on jeřċe dłuęo w pólnoċnej. Ěe koĚcił sę teŹ nigdźe odrazu. Tam, gdźe juŹ metal sę dostał, uŹicĚe jego zpoċãtku było řadkĚ; obok gdźeĚgdźe spotykanych nařędzi z metalu, powřeċhne sã jeřċe kamĚnne. Węk metalu powoli wyperãł starsi od seĤe węk kamĚnny.

Sam węk kamĚnny přešedł teŹ pewne stopĚie rozwoju. Postęę jego zaleŹał od doskonalĚnia sę nařędzi wyraĤanych z křĚmĚna, ztãd węk ten dźeli sę na peryjody, i tak Uwarow przyjmuje dla Rosyi tři take peryjody: paleolityċny, přejsćowý i neolityċny.

ŹĚmie słowaĚskie dały nam duŹo przedĚotów ze swego wĚku kamĚnnego. SaĤo rozmaite nařędzã z křĚmĚna, naċiãna gliãnane, reřtki mĚřkaĚ.

Z nařędzi kamenných znamy šekerky, młoty, stráły, nože, grotty, dłóta, skrobački itp. Wększa lub mnejša ich dawnoř zaleži od tego, jak sá зробone, či sá bardzej grubej i prostej roboty, či doskonaleszej, starannejšej i pěknejšej, či sá gładzone či negładzone itd. Jedne z nich byly robone tam, gdje je znajdujemy; inne sprowadzone z dalsich okolic. Tak np. nad Dněstrem znaleźono šekerki i dłótka, robone z opoki, jakej nema na mjejscu, w Karpatach, a która znajduje się tylko w Čechach i Saksonii, u podnoźa gór kruřcowych. Z okolic tych gór, w okolicy Dněstru i Karpat, dostarčil ich bezwátpěna handel zamenny ¹⁾. Bardzej jeřče zastanawájace sá nařędza z nefrytu, który znajduje się tylko w Turkeřtańe i centralnej Azji; dostał się on do Europy, albo drogá handlu zamennego, albo z napływem nowych przybyřów z Azji, ktorí go z sobá přineřli.

Naćina glinane, pochodzájce z weku kamennego, sá lepone bez pomocy koła garncarskego, ktorego nie znano. Wyroby glinane, pierwotne bardzo prostej roboty, juź wěagu weku kamennego stopniowo się doskonaliły, ozdabáły się nawet ornamentyká, byly malowane. Na Podolu galicyjskem np. w grobach kamenných znaleźono malowane naćina glinane, obok wyrobów z křeńeńa ²⁾.

řlady męskań weku kamennego, próć jaskiń, najdawnejřich schrońeń dla ćłoweka, mamy jeřče w reřtkach palowych budowli i w grodziskach. Wřród wód, na jeźorach zwłářca, stawano męskańa palowe, które taksamo, jak w Europie zachodnej, w řwajcaryi i północnych Włosech, znaleźone byly na źemi zajętej dziś jeřče přez Słowan. Takich męskań nawodnych w ćasach odleglych, w których bezporównańa wěcej bylo jeźor i wód rozmaitych, musáło znajdowác się wele. řlady tych męskań i reřtki ich wykryto w źemích Słowan, w Rosyi, Polsce, Austryi, w Morawii, w źemi Słowan nadbałtyckich, w Meklemburgu, w źemi Serbów nadłabskich, około Drezna itd. Poćátkem swoim sięgajá one w ćasy bezporównańa dawnejře, niź najstarřa historyćna wźimanka Herodota o męskańach palowych, jake sobe budowali na jeźore Prasias Peonowe znad Wardaru i Strumy w Tracyi.

Palowe budowle wznosone byly w epoce kamennej, a přetrwały přez całá następná epokę. Dla przykładu wspomnimy napřód o reřtkach palowej budowy, odkrytej 1874 r. w błóće, we wsi, imięnem řałka, około Lublina, niedaleko řeki Wępra, które niewátpiwe pochodzá z epoki kamennej. Około nich znaleźono węgle, skorupy glinanych naćiń, kawałki wyrobu kořanego z wydraźoną dźurá, nařędza z křeńeńa, jak nože, stráły i šekerę z serpentynu,

kości wołu, jeleńa, sarny i dzika. Na pale użité bylo dřevo jodły, śwěrku i sosny ³⁾).

Zasługują też na uwagę reštki budowli palowych, odkryte 1873 r., w torfowisku, we wsi Kwaćale, nad břegem Wisły, w Galicyi. Około pali znaleźono tam skorupy glinanych nacíń, grubej, ręčnej roboty, křemienne piły, świdry, a z reštək organičnych ořechy, Źoľadze, pestki dzikej śliwki i značną ilość węgla, prawie skařeńalego.

Leč jeřče ćekawře od ostatńego bylo odkryće 1875 r., na wyspě, na ktorej stoi katedra we Wrocławu, na pęc metrów pod zemią, reštək nawodnych męřkań. W otačającej je bowem zemi, znaleźono žarna prosa, Źita, grochu, konopi, řeńeńa lńanego, ktore okazały ře jednak mńeře i mńej poŹiwné od dzisejšich. Odkryće to bylo předńotem wykładu prof. Cohna, na zjeździe antropologičnym we Wrocławu 1884 r., o rořlinnoři předhistoryčnej i kultuře ludnoři, zajmującej wspomńone męřkańa. Zajmowała ře ta ludnoř rolnictwem, hodowlą bydła, wołów i kóz, bawiła ře polowańem na sarny, łose, dziki i bawoły. Přigotowywano sobe na pokarm kaře, jedzono wiřne, čereřne, śliwki i ořechy ⁴⁾).

Wřistke wspomńone dotąd řlady męřkań nawodnych odńeř musimy do tej epoki, w ktorej budowano podobne męřkańa na palach w řwajcaryi i pólnocnych Włosech. Budowała je tak tam, jak i na jezoře Prusias, jak i na innych zemach, dzis naleŹących do Słowan, jedna i ta sama, ze wzgłedu na swe pochodzeńe, ludnoř, ktora juŹ přitem znała rolnictwo.

Do staroŹitńejšich juŹ časów odnořą ře řlady osady nawodnej, dostřeŹone w torfowisku, około Bałocerkwi, na Ukraíńe, wraz ze strālami křemennemi grubej roboty, wydobytemi z torfem. Leč co ćekawře, w tem torfowisku znaleźono takŹe čařkę dľugogłową, podobną do čařek troglodytów z jaskiń z Cro-Magnon i innych ⁵⁾).

Z kańennej epoki pochodzą takŹe něktore grodziska.

Grodziska te, znane w całej Słowañřizńe, są reřtkami grodów, zakładanych w celach obronnych, główně w mńejscach mńej dostępných. Grodzisko w Horodnicy nad Dńestrem, poľoŹone na řcičie gory, z obu stron zabezpečone nepřistępnem poľoŹeńem, jest otočone dwoma wałami, ktore obejmują sobą obřar blisko na čtery hektary. Na grodzisku znaleźono nařędza kańenne, bęďące widočńe wyrobem mńejscowym, i kilkanaře okazów řekerek i dľótek řlifowanych, wyrobonych z opoki, jakęj něma w řařednich Karpatach, leč jaka najduje ře tylko w Čechach i Saksonii, w górah křuřcowých ⁶⁾).

Ňemněj čekawym jest tego rodzaju zabytek předhistoryčny z wěku kaňennego w Radzimiňu na Wołyňu 7).

Do řědu obronnych děl předhistoryčnych čłowěka naležá lične wały z kaňeňa, znajdujace sě w Čechach, ktůre lud česki, wzglědňe do ich rozňarůw, zowě hradami, hradcami i hradečkami, a w ktůrych ludnoř wrače nebezpečěnstwa znajdowała schroněne i može odprařawała obrádky religijne 8). Tutaj naležá i řaňce w Prusech, zwanych něgdys krůlewskemi, něwátpliwe wspotěsne okresowi neolityčnemu, a može nawet řegajace časůw paleolityčnych 9).

Wspomůne powyřej budowle čłowěka předhistoryčnego, wznořone wřrd wůd na palach, jak i grodziska, były bezwáptěňa džel dokonanem w jednej i tej samej epoce. Ne mořna bowem pŕipuřčac, že w pewnej epoce były tylko osady nawodne, z ktůrych ludže pŕenosili sě do grodzisk dopero w nastěpných časach 10). W tej samej epoce prawdopodobně zakładaly sě i osady nawodne i sypaly wały, około grodzisk sě znajdujace. Wokoło tych ostatnich zakładane były zwyčajne osady, w ktůrych, w zbudowanych pŕez sebe měřkaňach z dřewa, měřciła sě ludnoř předhistoryčna. Gdy w měřcowořech mokrych zakładane były osady palowe, w okolicach suchych, zwlařša wyřej połořonych, powstawały take zwyčajne osady. W ten sposůb wyzyskiwano warunki, wřrd ktůrych znajdowała sě žemňa, wčěřci juř osuřona, wčěřci peňna jeře jeřor, bařen itd.

Obok osad powstawały cmentare.

Z epoki kaňennej pochodzi wěle grobůw kaňenných. Groby te robono z pŕyt kaňenných, ułořonych w čworobok, z podstavá i pŕytá wěřchná, lub teř, ne obstawajac grobu pŕytami bočnimi, pŕikrywano go tylko jedná duřá pŕytá 11). Sypano take nad umarłym kurhany z žemi, lub z žemi i kaňeni razem; majá one křtať zwyčajnego pagůrka, inne bardže podluřná formě.

W całej zachodňej Europe, w zachodňej čěřci Francyi, w Danii, w řlezwigu, Holřtyňe, Meklemburgu, Hannowěre, w poľudňowej řkocyi, na zachodnich břegach Anglii i řkocyi, gďeňegdže w Irlandyi, w Portugalii i gďeňegdže w Hiřpanii znajdujá sě dolmeny, ktůre naležá do tak zwanych megalityčnych pomnikůw, utwořonych z čtewech stojácych kaňeni, pokrytych zweřchu pŕátym 12). Dolmenůw takich, pŕoč wyřej wyměňonych měřcowořci i jeře, pŕoč Indyj wschodnich i Algeryi, gďe spotykajá sě w wěkřej ličbe, nema nigďe w innych čěřřech Europy, ani na žemňach zaměřkaľych dziřaj pŕez řłowán, pŕoč Krymu 13). Wyjátkowo tylko znajduje sě jeden dolmen w Čechach, z olbŕimich kaňeni ułořony i majacy

wšistke cechy dolmenu ¹⁴⁾ i drugi megalityčny zabytek, bardzo připominajacy dolmen, nad řeką Seretem ¹⁵⁾). Zamiast dolmenów, które tam, gdzie sę znajdują, służyły za mogiły, mamy na źemach słowańskich tylko lične, wspomñone wyżej, groby kańnenne i kurhany.

Wšistke te groby, o ile pochodzą z epoki kańnennej, zawieraly w sobe naředža křemienne i škelety ludzke w sędzacej pozycyi ¹⁶⁾. W skurčonej, lub wyraźne sędzacej postawe, znajdowano škelety w dolmenach i innych grobach, w całej Europie, a gřebańe zmarłych w ten sposób stanowi charakterystyčnā cechē epoki kańnennej, a mánoviče neolityčnej ¹⁷⁾. Take sędzace škelety odkryto i w źemach słowańskich. W jednej mējscowości Podola, w grobowcu z jednolitych płyt kańnennych, znalezono tři šekerki křemienne, burštyn i škelety w sędzacej pozycyi obok sebe. W innej mējscowości, takže na Podolu, odkopano grób w křtaľce skřini, ułožony z duzych płyt w podłužny čworobok z wēkem. Wewnāř tego grobu znajdowały sę dwa škelety sędzace, a při nich tři šekerki, dľoto křemienne, w dalszej zaš čęści grobu dwa garnki ¹⁸⁾. Take sędzace škelety trafały sę i w kurhanach, w Rosyi, wraz z naředžami kańnennymi ¹⁹⁾.

Z powyřžego přeglādu zabytków wēku kańnenneho přichodzimy do wñosku, že w wēku tym ludnošć na źemi słowańskej zajmowała sę rolnictwem, šala něktóre gatunki zboža, hodowała bydľo, budovala mēškańa nawodne, sypala grody, zakľadała osady ²⁰⁾.

Wēk bronzowy na źemach Słowān stanowi tylko předľuženē wēku kańnenneho. Z maľnymi wyjātkami, ňe znajdujemy nic takęgo, co stanowiľoby wyraźnā granicē mēdzy obu wēkami, coby zmušalo nas do připušćenā, že wēk bronzowy z tem wšistkē, co mu jest wľašciwe, počātek swój wińen jakejš nowej raše, jakimš swēžim přibyšom, ktorí zastąpili zupetně dawnējšā ludnošć i přinēšli ze sobā nowā zupetně kulturē. Zwyčaj budowańa grobów kańnennych, w něktōrych mējscowościach Słowańšćizny, přetrwaľ ař do epoki bronzowej i nawet dľužej ²¹⁾. Kurhany sypā sę w epoče bronzowej tak samo, jak i w kańnennej. Jak i dawnēj, w popřednim, kańnennym peryjodze, tak i w peryjodze bronzowym, a nawet řelaznym, čala skľadajā sę w grobach, lub teř sę palā ²²⁾. Zwyčaj palēńa bowem, juř šeroko rozpowsēchnony w časach bronzu, ňe byľ obcy i w popřednim, kańnennym peryjodze. Jak dawnēj, tak i teraz wznošā sę grodziska ²³⁾, zakľadajā sę i osady nawodne čili palowe, načińa glińane vyrabajā sę na kole gancarskem, lub teř ješče lepā sę w řekach ²⁴⁾.

To všetko znávala nas prijác za fakt, že na zémach slovánskych ta sama ľudnosť, ktorá žila v póżnejších časach wéku kaménego, drogá powolného rozwoju došla do kultury bronzowego peryjodu. Na mysl té naprowadzajú ješče dvě okoličnosti. Napřód, přez dlúge časy, práwe přez celý wék bronzu i w počátkach wéku želazného, náředza z bronzu, a potom i z želaza, byly w užícu z náředzami kaménnymi, i powtóre, něwšedze na zémach slovánskych wék kaménny zastápony zostal přez bronzowy, čili, innemi słowy, že w wélu mějstech mějšančy žemi slovánskej ně užíwali nigdy náředzi bronzowych, leč bezpósedně přešli od užíwaná kaménnych do želaznych, lub tež posługiwali šé jednočesně jedněmi i drugými. Na poparéc obu tych okoličnosti ně brak přikládów.

Na Horodyšcu w Bilcu, ktoré naleži do najwéčších i najwspánálšich na Podolu, znajdowano razem wyroby kaménne i bronzowe. W kurhanach w Žnibrodach nad Strypá, na Podolu, i na cmentarisku starožitnem, we wsi Goršewicach w Poznańskem, znaleźono w grobach kamén, bronz i želazo ²⁵). W počecu Běbři užíwano také jednočesně kaména, bronzu i želaza. Bronz w te strony, nad Běbrě, dostał šé drogá handlu zaménneho. Pońewaž zaš stráčki křeménne i želazne, práwe obok šebe znaleźone, majú kštalť podobny ²⁶), zgodzić šé węc musimy, že stráčki želazne byly mějscowym wyrobem, naśladowánem kaménnych, a bronzu tylko přiwožono časami.

W wélu mějscowošcach, wistoće, bronzowe náředza byly tylko wyjątkowem, řádkem zjawiskem, lub nigdy ně byly w užícu, co pokazuje na bezpósedně přejšéc od kaména do želaza. Take přejšéc bezpósedně archeolodzy widzá np. mędzy Narwá i Wkrá, na prawym břegu Wisły, w Polsce, gdje w okolicach Płocka, i w šedněu punktach blisko Warszawy, zbadano mogiły, w których znajdowały šé urny i náředza kaménne, a w jednej z mogił, razem z nožami i stráalami z křeména, byly zupelně podobne nože i stráaly z želaza, widočne zatem zrobone přez mějscowá ľudnosť na wzór kaménnych. Ludnosť ta bezwátpěna přešla bezpósedně od užíca kaména do užíwaná želaza, chočáž juž i bronzowe wyroby ně byly jej obce zupelně, jak na to wskazuju kolčiki i fibuły z bronzu, znaleźone w jednym z tych grobów.

Ježeli jednak předmoty z kaména i želaza byly wyrabane přez mějscowá ľudnosť, to všetke náředza i ozdoby z bronzu byly přiwězone na žemé dziś slovánske z dalšich stron. Zachodzi pytaně, zkad manowíce je přiwožono.

Ponieważ kupcy fenicyjcy, w czasach najdawniejszych, zaopatrywali południową Europę, mianowicie Grecyją, w wyroby bronzowe, nasuwa się ztąd przypuszczenie, że oni także dostarczali ich narodom środkowej i północnej Europy. Przypuszczenie to zdaje się nabierać więcej prawdopodobieństwa przez tę okoliczność, iż Fenicyjanie niewątpliwie mieli pośrednie lub bezpośrednie stosunki z temi stronami Europy; znad brzegów Baltyku bowiem posadali burštyn. Jednakże, jakkolwiek Fenicyjanie mogli już dać początek kulturze bronzowej w niektórych stronach ziemi słowańskiej, to jednakże nie z Fenicyi, lecz z Etruryi, a w części z Grecyi, pochodziły wyroby bronzowe w Słowańszczyźnie zachodnio-północnej²⁷).

Etruskość, przynajmniej na ośm wieków przed narodzeniem Chrystusa, jeśco przed założeniem Rzymu, posadali już znacznie napród posuniętą cywilizacyją. W czasach, które poprzedziły poddanie się Etruryi Rzymowi, jej handel morski mógł do pewnego stopnia współzawodniczyć z handlem Fenicyjan i ich kolonij. Groby Etruryi wymownie świadczą o bogatym rozwoju przemysłu i sztuki i to już w najdawniejszych czasach. Przedmioty bronzowe, znalezione w grobach etruskich, při Valentano i Narni, należące do najstarszych, pochodzą z VIII w. przed Chr. Znaczną część swoich wyrobów Etruskość wysyłała za Alpy, jako towar wżnian za burštyn, który był głównym celem handlu etruskiego z północą. Ślady handlu tego na pořeču Odry i Wisły odnośą się do połowy V w. przed Chr.²⁸). W Czechach północnych, po lewej stronie řeki Ochři (Eger), we wsi Křteno (Krendorf), wykopano 1881 r. rozmaite przedmioty bronzowe, z Etruryi pochodzące, które uważają za najstarožitniejsze, jakie były dotąd znalezione w Czechach²⁹).

Należy przypuścić, że z Etruryi zaczęto wysyłać na północ Alp napród wszelkiego rodzaju ozdoby, łatwe do przewożenia i ponętniejsze dla mieszkańców północy, a dopiero później nastąpił wywóz broni i narzędzi bronzowych. Kupcy etruscy mieli za Alpami swoje targi i miejsca, w których się zatrzymywali ze swoim towarem i urządzali swoje sklady. Taką zaalpejską stacyją była osada, gdzie dziś leży Halstadt, około Salzburga, w starožitnym Noryku. Odkryto tam obšerny cmentarz, w którego mogiłach znaleźono mnóstwo wyrobów burštynowych i bronzowych wraz z żelaznymi. Bronzy tu znaleźone są jednak daleko młodše od tych, jakie wykopano we wsi Křteno; należą już do peryjodu przejściowego od bronzu do żelaza, przypominają jednak tamte swoją ornamentyką³⁰). W halstackich grobach, tak bogatych w bronz i burštyn, nie znaleźono wcale monety, co

wskazuje na wyłącznie zamenny handel, jaki w tych czasach był prowadzony. Nie znaleziono też w nich ani ołowu, ani srebra³¹). Noryk był bogaty w żelazo, a okolice halstacke posiadały saliny. Jak sól wywożono do przyległych krajów, tak żelazo, wzamian za swoje bronzы, zabierali Etruskowie do swych wyrobów żelaznych, znajdujących się, już od końca V wieku przed Chr. w grobach etruskich, obok przedmiotów z bronzу³²).

Celem handlu etruskiego był burštyn; ztąd drogi, prowadzące do Bałtyku, musiały być uczęścane przez kupców etruskich. Taką drogą była ta, która prowadziła przez Polskę, na Kališ, pořećem Odry, Warty i Wisły³³). Wyroby etruskie dostawały się i za Wisłę, do dzisiejszej zachodniej Rosyi i prowincyj nadbałtyckich, tam bowiem znajdowano narzędzia i ozdoby bronzowe podobne zupełnie do tych, które są właściwe całej Europie. Pořeća Dněstru i Dněpru stanowią, zdaje się, najdalejsi wschodni krańce tego rozszerzenia się etruskich wyrobów bronzowych³⁴). Poza pořećem Dněstru znikają ślady tego handlu; tam już, aż do Wołgi, następuje przerwa w tej kulturze bronzowego wieku, i dopiero za Wołgą spotykamy się z kulturą bronzowej epoki, lecz innej, azyjatyckiej, której najznakomitsze reštki w bronzе, miedzi i żelazе, znalezione zostały na zachodnim brzegu Kamy, około wsi Ananjino, w gubernii wackej³⁵). Bliższe zastanawanie się nad tą nadwołżańską kulturą bronzową która počatek swój wzięła w Azyi, za Uralem, nie wchodzi w zakres naszej pracy, pomijając więc ją, zwrócimy już tylko uwagę czytelnika na inne jeszcze drogi, prócz etruskich, któremi bronzowe przedmioty mogły się dostawać na zieme słowańskie.

Krajem, z którego znaczna część bronzów, przychodziła na zieme wschodnio-słowańskie, była Grecyja.

Za czasów Homera, choć już w Grecyi znane było żelazo, jednak bronz i miedz były w daleko większym użyciu; z miedzi i bronzу robiono wtedy pancere, tarče, sekery, meče, strzały, gwoźdże, oše do kół. Przedmioty te jednak przeważnie nie były wyrobem Greków, lecz Fenicyjan. Ale, i w samej Grecyi i w jej čarnomorskich i włoskich kolonijach, rozwinęła się z czasem sztuka obrabiania metali, która nawet wpłynęła na artystyczny rozwój i postęp w technice sztuki etruskiej.

Ślady pobytu kupców greckich z čarnomorskich kolonij na ziemi słowańskiej odnošą się do tego samego času, w którym dostęgać się dają i ślady Etrusków. Około 450 r. Grecy z kolonii Olbii, nad mořem čarnem, przedsięwzięli pierwszą znaną wyprawę do wybrzeża bałtyckiego, przez San, górną Wisłę i Kališ. Ślad tej podróży pozostał

w pewnej ličbe monety z tej kolonii, znalezionej w Šubińe. Celem jej był burštyn, po który wyprawili się kupcy greccy i to, tym razem wyjątkowo, z gotowymi pieniądźmi³⁵⁾. Wyprawy późniejsze przedsiębiorane były po burštyn i futra bobrowe, któreto towary Grecy z Olbii zaměnali na sól čarnomorską, wożoną przez nich aż nad Narew³⁵⁾. Przedmiotem handlu zaínnennego, prowadzonego przez Greków na źemi słowańskiej, były próč soli, i ich wyroby glinane i bronzowe. Něktóre z tych przedmiotów greckiego přemysłu znaleźono w okolicach Dněpru, w gubernii kijowskiej.

Wpływ Etrusków i Greków odbił się i na ceramice krajów słowańskich w epoce bronzowej. Wpływ etruski widočný jest na ornamentyce ceramiki halstackej, będącej miejscowego wyrobu³⁶⁾. Taksamo, na północ Dunaju, w Čechach³⁷⁾, w Šlázku i w źemach polskich, na międzyřečú notecko-warteńskem, gdzie znaleźono nacińa glinane malowane, widočný jest wpływ etruski³⁸⁾. Na wyrób popelnie twardych, na trakée od Włostowa do ujśe Wisły, wpłynęli ei sami Etruskoúe³⁸⁾. Zasługują tu takže na ščególną uwagę urny, znaleźone w dziśejšich północnych Němčech, gdzie od wéków Słowańe męskali, w kštałce domków, uleponych z gliny. Urny tego rodzaju znaleźone były w Albano, nédaleko Řimu³⁹⁾. Są one niewątpliwe etruskiego pochodzenia.

Ten wpływ etruski spotykał się z wpływem greckim šegającym až do Warty. W Poznańskem, w powée šamotulskim, znaleźone były nacińa malowane, godne uwagi z tego względu, že na nich znajduje się triquetrum i svastika, to jest, tego rodzaju ornamentacyja, jaką pośadają wykopaliska w Mycenach, na źemi greckej⁴⁰⁾. Epoka, z której te nacińa pochodzą, była přejścową od bronzu do Źelaza. choć w nej ješče i kańeńa užíwano. Malowaną ornamentykę naciń, znaleźonych przez Schliemanna w Mycenach, připomina ješče bardzo mała, ozdobna urna, znaleźona w Čechach⁴¹⁾.

Ježeli wpływ grecki šegał tak daleko, až nad Wartę i Wełtawę, to silnějšim być on muśał w krajach bližšich kolonij greckich, gdzie miejscowa ludnoś nad Dněprem netylko otrímywała greckie, ceramične wyroby, leč takže sama starała się, na wzór ich, robić glinane nacińa. Dowodem tego jest znakomite wykopalisko w Bałandyńe, w powée čechryńskim, gdzie 1880 r. znaleźono, obok škeletu, nacińa glinane i kółka bronzowe. Z dwóch naciń glinanych, wěkše nosi wybitné pětno wyrobów dawnej ceramiki greckej. Dziś ješče lud, w okolicy Bałandyny, užíwa pospoliće naciń zupelńe ta-

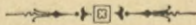
kego samego kształtu, co jest dowodem, że na te miejscowości silny wpływ przed wiekami wywarła sztuka ceramična grecka ⁴²⁾.

Ludność, która otrzymywała bronzę etruską i grecką i wyrabiała na podobieństwo wzorów z Etrurii i Grecji nacinała gliniane, zajmowała się hodowlą bydła, orała ziemię i siała zboże. Narzędzia rolnicze były z drewna, z kamienia, potem z żelaza, nekedy zapewne z brązu. Śerp brązowy nie był obcym na ziemi Słowian ⁴³⁾. Ludność ta z czasów przedhistorycznych, w epoce użycia brązu, tworzyła już gęste osady, jak to widzimy np. nad górną Wisłą, lub na Podolu. Umarłych paliła lub grzebała w ziemi. Prochy spalonych zberano w urny, z których tworzyły się często obśerne cmentaře. Nekedy urny idą po dwa rędy, jedne nad drugimi, tworząc w ten sposób cmentarzisko pętrowe, jak to spostřezono w okolicach Wisłoki ⁴⁴⁾. Leć, co ćekawše, na cmentarzisku około Tćewa, w Pruszech Zachodnich, na głębokości blisko dwóch stóp, znajdujĄ się urny, a pod nimi, na dwa blisko metry głębej, pokazujĄ się škelety ⁴⁵⁾.

Poznawši, w najogólniejsich rysach, ślady, jake zostały po ćasach użycia kamienia i brązu, přichodzimy do překonańa, że narzędzia kamienne były kedyś powšechne na zemiach słowańskich, że ziemi te miały prawdziwe wiek kamienny, leć epoki, którĄbyśmy mogli nazwać właściwe brązowĄ, te ziemi nie miały. Użycie bowiem narzędzi brązowych nie było ogólne; zdarły się one wyjątkowo tylko i jakby připadkowo. Temu jednak dziwić się nie możemy, wędząc, że bronzę nie były produkcjĄ naszej ziemi, leć obcĄ, z którĄ niełatwo było oswoić się miejscowej ludnošci. Ztąd teŝ ludność ta překładała, nad najlepsze brązowe, narzędzia swoje drewniane i kamienne, a jeŝeli je zařucała, to jedyne dla takich, które wyrabaly się na jej własnej ziemi, ćesto na wzór starych kamiennych, to jest, dla ŝelaznych. Ziemi słowańskie miały właściwe dwie epoki prawdziwe własne: kamienną i ŝelazną. W jednej i drugiej spotykamy się z předmótami brązowymi obcego wyrobu.

Na pytańe, jakej ludnošci připisać naleŝi ćasy, w których uŝiwano kamienia i brązu, odpowemy, że niektóre ślady z wieku kamiennego wskazujĄ na ludność předaryjską, leć, přewaŝnie, znařiona tej epoki kamiennej tak odpowadajĄ takimŝe znařonom epoki, w ktorej i brązu uŝiwano, że obe naleŝĄ bezwĄtpieņa do jednej i tej samej ludnošci aryjskiej. Epoka kamienna odpwada aryjskemu peryjodowi w Europie i poćatkwowi litewsko-słowańskiej doby, a epoka brązu tej ostatniej i następujĄcej po niej, prasłowańskej, choć w ŝadnej z nich nie wyšły zupelńe z użycia narzędzia kamienne.

Jeżeli z danych archeologii wemy, że już w wieku kamiennym istniała hodowla bydła i były počátky rolnictwa, a z danych języka przekonamy się, że Aryjové před rozdělením se znali již počátky rolnictva, leč ne užívali nářadí metalových, to dziwić nikogo ne bude tvrzení, že již kamenný věk v Evropě náležal do Aryjův. Leč Aryjové vzeli go nějako v spadku po dřívějšíj lidnosti, která jak wemy byla krátkogłowa, a męšala se z lidností ješče dřívějšíj, odznáčajuča se dlugogłowošću i splaščením goleni. Oba te předaryjske typy ne zaginęly naturalně zupělně mędzy Aryjami, leč powtařaly se v potomkach tych, kterým byly wlašciwe, lub križowaly se z aryjskim, co bylo powodem, že wśród samych Aryjův wytworily se dwa typy: krátkogłowy i dlugogłowy. Typowi dlugogłowemu odpowadaję znalezone v grobach předhistoryčnych čaški dluge, typowi krátkogłowemu čaški krótke, oile se najduję, to jest, oile ocalaly před spalením, které bylo zvyčajnym pošmerťnym obřadkem u pewnej masy Aryjův. Męšane se tych řožnych předaryjskich i aryjskich typův z sobę, oile se zdaralo, doprowadžalo do wytworeňa se pewnych pošrednich. Ježeli np. w Wělkopolsce, w wsi Słabošewę, i na Podlašu, nad řekę Liwcem, na terytoryjach dosyč odleglych od sebe, znalezono na třech cmentářskach, náležajucich již do časův užíča želaza, čaški męžčizn dlugogłowe i čaški kobece pošrednogłowe⁴⁶⁾, to z tego dochodzimy do wnosku, že w męjscowosčach tych męšaly kedyš z sobę dwa plemona o typach řožnych, z kterých pošmęšana powstal typ pošrednogłowy. Z plemeňa zaš, o takim type pošrednogłowym, pochodily te kobety, po kterých pozostaly škelety w Słabošewę i nad Liwcem. Leč z kobetami temi ženili se męžčizni z inego jakęgoš, zapewne přibylęgo plemeňa o čaškach dlugogłowych, i cito męžčizni dlugogłowi spočeli snem wěčnym obok swych kobet z čaškę pošrednogłowę na wšpomňonych cmentářach.



ROZDZIAŁ III.

ARYJOWE.

LITEWSKO-SŁOWAŃSKA GAŁĄŻ ARYJÓW W ZWĄZKU Z ICH OGÓŁEM.

Słowianie i Litwini należą do wielkiej rodziny narodów, które zowemy aryjskimi albo indoeuropejskimi. Nektóre z tych narodów już zniknęły zupełnie, niektóre zagrożone są w swoim istnieniu, inne potężne są i użiwają sławy. Ci Aryjowie, których język zamilkł nazawse, uważają się już za nieistniejących, jakkolwiek potomkowie ich żyć mogą ukryci w innej narodowości. Takimi zamarłymi Aryjami są np. Pelazgowie. Ci zaś z Aryjów, których mowa negdys wękše daleko niż dzisaj obejmowała přestřenie, która upośledzoną się čuje wobec innej, na jej terytoryjum panujacej, mogą się już uważać za zagrożonych w istnieniu. Takimi Aryjami są np. Litwini.

Wszystke języki aryjske, tak žijące, jak i kedys istnėjace, dzielimy na dwe grupy: eurepejską i azyjatycką. Do přerwszej należą: język pelazgicki ¹⁾ na półwyspe bałkańskim, a na apenińskim etruski, będący mową bardzo pokrewną tej, jakiej użiwali přodkowie Litwinów i Słowan; obe zaś mowy, pelazgicką i etruską, dla ich pokreweństwa z sobą, łączą w jednę grupę, tyrreńską ²⁾. Za tyrreńską pójdze język litewsko-słowański čili lito-windyjski, który w pomroce wéków přenikał się na obu półwyspach, bałkańskim i apenińskim, z mową Pelazgów i Etrusków, w dzisiejszej Francyi zaś z mową iberyjską, później, i z gallo-celtycką, gdy tamže usadowili się Gallołowe. Zkolei idze mowa celtycka, žijaca dzis w Wallii, Škocyi, Irlandyi i Bretanii francuskej ³⁾. Następne pójda języki: helleński

čili grecki, albański ⁴⁾), užíwany přez potomków Illirów, pokrewných Trakom, ktorí, přibýwši na pólwysep bałkański, změšali šě tam z dawnějšą ludnošćą pelazgicką i lito-windyjską, dalej jězyki italske, mědzy którymi mowa łacińska wskutek přewagi polityčnej Řimu, stała šě znaną w całej Europě. Tu naleži ješće mowa starožitných Scytów i Sarmatów ⁵⁾). Jězyk Ğermanów zamyka tę grupę.

Do grupy azyjatyckej naleži jězyk aryjski starožitnej Frygii i innych stron Azyi Mějšej. Mowa frygijska znajduje šě w pewnym zwązku z mową Hellenów ⁶⁾). Za frygijską pójdze armeńska, która žije w ustach měškańców kraju góristego, skroponego přez řeki Arakses, Eufkrat i Tygrys, gdje wśród ličných gór wznosi šě słynny ščit Araratu, — i mowa Ironów čili Ossetów, měškających w wąwoże Dariella na Kaukaže ⁷⁾). Jězyki Aryjów gałęzi irańsko-indyjskej čili zendzko-sanskryckej zamykają grupę azyjatycką.

Wšistke narody aryjske, których jězyki wyměnilišmy, tworiły kedyš jeden lud, mówący jednym, wspólnym jězykem. Ten přewotny lud aryjski rozdělil šě i rozšedł i dał počatek wělu narodom, których mowa, coraz bardzej oddalajac šě od pna přewotnego, coraz wěcej różnic šě od šebe začęła. Přewotny zaś jězyk, matka wšistkich jězyków indoeuropejskich, od wěków juž zniknul, i tylko poznajemy go otyle, oile porównywany z sobą te jězyki indoeuropejske, które z něgo powstały.

Čekawem i wažnem jest tu pytańe, gdje měškal ten naród aryjski, z kórego wyšlo tyle ludów, kórego mowa dała počatek jězykom, břmńacym dzisiaj we wšistkich čěšćach šwata? Co šě tyči tej zajmujacej kwestyi, spotykamy šě z dwoma hipotezami. Podług jednej z nich, staršej, ta kolebka Aryjów znajdowała šě w Azyi, podług drugej, nowšej w Europě ⁸⁾).

Podług hipotezy azyjatyckej Aryjowe měškali w Baktryjańe, nad řeką Oksus, na pólnoc gór Hindukuš, a na zachód Belurtagu. Inni šukają přewotnej ojčizny Aryjów na wyžińe, zwanej Pamirem, a nawet na pólwysepě hindostańskim. Hipotezě tę usiluje usunac inna, podług kórej wšpólnej ojčizny Aryjów, mějšca, gdje oni razem měškali i gdje šě rozdělili, naleži šukać w Europě, leč, gdje mńanowicě znajdowała šě ona, zdańa są podzěloně. Šukają jej učeni w rozmaitych stronach Europy. Zanim zdańe naše w tym względze wyložimy, ograničamy šě w tem mějšeu, na kilku ogólných uwagach.

Nikt, zdaje šě, wåtpić ně može, že Europa otrimała swą ludnošć z Azyi. Tam, tak předaryjsey, jak i aryjsey měškańcy Europy,

měli kolebku svoję. Že přitem předaryjska jej ludnosť wypředžila aryjskú, ne ulega tež žadnej wátpliwosći, jak i ten fakt, že Aryjowe šerili se po Europe koštem dawnějšej, nearyjskej ludnosći.

Praaryjowe dostali se do Europe, jako jeden, z jednú mowú i jednú wáru, lud pasterski. Prawdopodobně přišli od stron mořa kaspijskeho i stepów černomorskich. Nad Dunajem dlúge časy všisecy razem meškali, počem, rozdželiwši se, jedni pozostali tam i nadal, inni odchodzili, šerac se po zemach předaryjskej ludnosći, kotóra pochłanana byla, lub odřucana daleko na wšchód i zachód. Trudno přišloby označíc čas přibyća Aryjów do Europe. Čas ten tylko wyobražna pochwyćeby mogla, leč žadne kombinacyje i rachuby. Powědžec, že nastápiło to na jake peč do šesću tysěcy lat před Chrystusem, byloby zapewne zamało. Tym krajem zaš w Europe, gđže razem přebywali Aryjowe, wšpólnú kolebku ich čili Praaryjú, byla, jak to uzasadnic będžemy se starali nižej, zema po obu stronach Dunaju dolneho čili starožitneho Istru, šegajaca až ku Dněprowi i za Dněpr, ku Donowi, glówně starožitna Mezycja i Dacyja, džišějša Bułgarija, Rumunija i Węgry. Tutaj dopero Aryjowe poznali se z uprawú roli, ale newšisecy stali se rolnikami.

Okres ten, w kotórem všisecy Aryjowe razem meškali, zwac będžemy praaryjskim. Juž w tym okrese znajdujemy wšród Aryjów počatki rolnictwa, leč wěkšosć ich zajmuje se tylko pasterstwem. Končíc se ten praaryjski peryjód, gdy česć Aryjów odłáčila se od pna swego i začęla zajmowac Azyjú Mnějšú, Armenijú, Iran i Indyje, a pozostala masa dała počatek nowemu okresowi, kotóry nazywač będžemy drugim aryjskim okresem, albo poprostu, aryjskim. W tym okrese Aryjowe juž zakładali wšedže stále rolniče osady, južto odbýwali tylko dlúge i lične wědrówki pasterske.

Ci Aryjowe, kotóri, šerac se po Europe, brali ja w trwale posadaňe, spotkali se z dawnú ludnosću předaryjskú, kotóra znała juž počatki rolnictwa, zajmowala se pasterstwem, myšlilstwem i rybolówstwem. Ludnosť ta zapewne wčesći cofala se před nimi, wčesći poddawala se im dobrowolně, lub z koňečnosći, mešajac se i asimilujac. Ten proces mógł byc podobny do tego sposobu, w jaki Indowe šerili se w Pendžabe i Indostaňe, o čem pisač będžemy cokolwek nižej.

Aryjowe, rozchodzac se po Europe, brali ja w posadaňe i začinali uprawac; byli oni jej najdawnějšú rolničú aryjskú ludnosću. Ta zaš, najstarša, aryjska kolonizacyja dokonana zostala přez tych Aryjów, od kotórej pošly dvě najstarše ich galče, tyrensko-pela-

zgicka i litewsko-słowańska. Wśród niej nie brakło jednak nomadów, kteří na dlouhé časy pozostali při swoim dotychczasowym trybe žiáa, a tvořac čagle ruchome družiny, gotowe byly cohwila pušćić še gdješ w daleká wědrówkę.

Gdy w ten sposób Europa otrimala najdawnejšá swá rolničá ludnošć i mála začáć okres drugi, aryjski, zajmowane byly stopňowo přez Aryjów azyjatyckich, to jest, tych co do Azyi wyšli, značne přestřeňe tej ostatňej. Mědzy tymi wychodźcami do Azyi byli předkové Indów, co nosac z sobá nařędza do uprawy roli, podažali, jak zobačimy, pod wodzá Aryjów nomadów, kotých inna česć pošla na žeň Pelazgów i dała tam počátek Hellenom.

Indowě, kotých wyjšće z Europy moglo nastápić na dwa tyšace lat před Chrystusem⁹⁾, znaleži w Pendžabe i Hindostaňe ljudi čemnej barwy čála, zwanych Dása. Ludnošć ta zajmowala še pasterstwem. Před přibýwajúcymi na jej žeň Indami, chronila še ona w góry Himalaja, lub Windhja, albo še im poddawala, přijmowala ich mowě i zwýčaje, žčasem ulegla zupelnej asimilacyi i pod nazwá Sudra, w přeciwstáwěnu do Aryjów, dała počátek najnižšej, poddanej i newolnicěj kašće w Indyjach. Leč ci z Dásów, kotři ućekli před Aryjami w góry, pozostali tam nezaležni i česťo nepokoili ich. Takem bylo np. w górah Himalaja nearyjske plemě Kiráta¹⁰⁾.

W ten sam způsob prawdopodobně dokonywala še najdawnejšá kolonizacyja i w Europe. Předaryjská ludnošć poddawala še tam Aryjom, měšala še z nimi i asimilowala, lub, ustěpujac před nimi, zachowala měňjěcej čas dlugi, swojě nepodleglošć i narodowošć. Ci, co osloňe znaleži wśród gór, zdošli nawet do dna dšiejšego zachowac, w jednym káće Europy zachodňej, swojě individualnošć. Baskowě, manowice, měškajacy po obu stronach zachodnich Pirenejów, sa taká ocaloná reštká předaryjskej ludnošći.

Zrňšáňe še Aryjów z dawnejšá, předaryjská ludnošćá w Europe i zaryzowaně jej w značnej česći bylo, zdaje še, powodem někotých osobliwšich zjawisk w mowě Aryjów i wytwořěna še wśród nich, obok typu dlugogłowego, drugého typu krótkogłowego.

Wśród dšiejšich Aryjów spotykamy še z čekawem zjawiskem, z dwoma ržnyimi typami čašek. Typ krótkogłowy jest powšechňejši, typ dlugogłowy řadši. Długogłowošćá wyřžnali še między Aryjami Germanowě i Scytowě nomadzi; Słowane i Litwini, přeciwně, odznačaja še krótkogłowošćá. Dla objašňěna tej ržnicy nasuwaja še nam dvě hipotezy. Albo dlugogłowi Aryjowě byli potomkami dlu-

gogłowej, předhistoryčnej rasy, o které juž předtem pisališmy, rasy, ktorá šę zaryzowała, lub tež krótkogłowi Aryjowe powstali ze zmęšána šę čistych Aryjów z popředná, turańską ludnošću. Kwestyja ta trdná jest do rozstrigńęća, nikt bowem nie jest wstaie ořec stanowčo, do jakęgo typu čaškwęgo naleželi přewotni Aryjowe. Z tego względu jednak, že typowi turańskému newątpliwe wlašciwá jest krótkogłowošć, přichylić šę možemy do hipotezy, že přewotni Aryjowe, jako inna, różna od turańskéj rasa, odznačali šę dlugogłowošću; že zwlašća Aryjowe nomadowe, dla samej natury trybu swęgo žića, přez dluge časy mńej podlegajúc męšánu šę z obcemi rasami, typ ten dlůžej přechowác mogli, niž ci Aryjowe, ktorí, wčęšnej stawši šę rolničá i osadlá ludnošću silńe šę zmęšali z dawńešim žiwotem turańskim¹¹⁾.

Tročę šwatla do tego předmotu dořuci to, co wemy o najdawńešej kulčure Aryjów, zastanawajúc šę nad která, będžemy ineli na uwadze dobę praaryjská i następná aryjská.

Hodowla bydla byla přewšem i dlugi čas glównnem zajęćem Aryjów w přewotnej ich ojčizně, to jest, w době praaryjskéj. Znali oni prawe všistke naše zvěřta domowe. Najwážnějšá, zdaje šę byla hodowla bydla rogatego, wołów, krów, potem owec i kóz. Hodowaně třody chlewnęj i přiswojeně koňa nie može, zdaje šę ulegác wątpliwošći¹²⁾. Prawdopodobně jednak woły, a dořero w póžńešich časach i koňe zapřęgano do wozu, na któřęgo znajomošć juž w pasterskim okřeše wskazujá wšpólne wyrazy dla označēnia netylko samego wozu, leč i koła, osi i jařma¹³⁾. Přes, najdawńešji přijačel čłowěka, najpřewše oswojone zvěřę w šwěće, střęgl dobytku Aryjów. Proč wymēnonych zvěřat ssáčych, któře juž byly předmotem hodowli, z ptastwa býć može hodowano gęsi¹⁴⁾. Hodowla domowych ptaków postápić dořero mogla při žiću osadlem i rolničem, do któřęgo čęšć Aryjów přejšć musála od bytu wyláčne pasterského juž w swęj wšpólnej ojčizně. W čaše jednakže, w któřym rozpočáć šę mál dla Aryjów okřes žića osadłęgo, čęšć ich pozostála při dawnym trybě žića nomadów, i ztáď pošlo, že přez dluge wěki, jedni Aryjowe, jak np. přodkowie Šłowán i Litwinów, tworili masę ludnošći osadłęj, gdy inni, jak přodkowie Scytów i Sarmatów, Gallów i Germanów, stanowili ruchome čágle hordy kočowniče. Ci ostatni pasterstwem, rozbojem i korsarstwem, tamci uprawá roli juž byli zajęci.

Čęšć Aryjów, newątpliwe, ješće před rozláčēnem šę, poznála počátky rolnictwa¹⁵⁾. Dowodem tego są niektóře wyrazy wšpólne

wękości języków aryjskich, odnošace się do rolnictwa, narędzi rolniczych i jednego pŕinajmniej gatunku zboža. Słowańskemu wyrazowi *rola* odpowadają w językach innych Aryjów: *arura* (ἄρουρα) w greckim, *arvum* w łacińskim, *urvarā* w sanskryckim, *urvara* w zendzkim. Narędze do orańa u Słowan *oralo*, *radło*, litewskie *arklas*, zwało się pogrecku *arotron* (ἄροτρον), połacińe *aratrum*, poiryjsku *arathar*, poarmieńsku *arôr*, a *lemech**) słowański zgadza się z greckim *eulaka* (εὐλάκα), sanskryckim *vŕka*. Wyrazowi litewskemu *jawai* (jęćmień) odpowada sanskrycki *yava*, grecki *zea* (ζέα) i prawdopodobnie iryjski *eorna*. Mara jednak niskiego stanu rolnictwa w okreše praaryjskim može być to, co wemy o rolnictwie u Indów, w najdawniejszej wedyjskiej dobie, w Pendźabe, a zatem, po rozłączeniu się ich z reštą Aryjów i po wyjściu z Europy. Z Rigwedy, manowicie wemy, że wówčas Indowe śali zbože (*dhânâ*), leć, pŕoć bobu i sezamu, z którego wyrabano olej, uprawano tylko jęćmień (*yava*)¹⁶). I w okreše praaryjskim, z roślin zbożowych Aryjowe uprawali w pŕwotnej swej ojcziznie tylko jęćmień i, dopiero po rozdźeleńu się, uprawać zaczęli w Europie i inne rośliny, jak proso, pšenice, mak, z roślin pŕemysłowych len, konope, na dalszej północy zaś žito i owes. Do časów najdawniejszej kolonizacji aryjskiej w Europie, do epoki bardziej już rozwinętego žicia rolniczego Aryjów na žemi europejskiej, należą niektóre wyrazy, odnošace się do bytu rolniczego, jak nazwa śerpu (słów. *sarp*, *serp*, grec. *harpe* ἄρη), radła (słów. *oralo*, *radło*; litew. *arklas*; grec. *arotron*), zboža wogóle (słów. *žit*, grec. *sitos*), pšenicy (słów. *pyro*, litew. *purai*, grec. *puros* πυρός, łaciń. *far*), jęćmieńa (litew. *jawai*, grec. *zea* ζέα), prosa (litew. *malnos*, grec. *meline* μέλινη, łaciń. *milium*), maku (słów. *mak*, prus. *moke*, grec. *mekon* μήκων), lnu (słów. *len*, litew. *linas*, grec. *linon*, łaciń. *linum*, iryj. *lin*), konopi (słów. *konope*, litew. *kanapes*, greckie i łacińskie *kannabis*), kłosu i słomy (słów. *sałoma*, grec. *kalame* καλάμη).

Ogrodnictwem Praaryjowe ješće się nie zajmowali. Do pŕo w drugim okreše zaczęto uprawać řepę, być može, kapustę, ogórki, cebule i niektóre inne waŕiwa¹⁷). Dŕew owocowych nie hodowano, zdaje się, nawet w okreše późniejszym, leć winna latorośl mogła być już znaną Aryjom w Europie w tym czasie¹⁸).

Aryjowe žiwili się w dobie praaryjskiej mięsem hodowanych pŕez siebie zwierząt, mlekiem, može serem. Mięso pŕigotowywali na ogniu,

*) Tak tu, jak i wšędze, podaje się tę formę słowańską, którą będzemy uwažali za najodpowiedniejszą.

którego nie używali do gotowania pokarmów dłużej tylko niektórzy Aryjowie nomadowe, jak wemy to o najmłodszych z nich Germanach¹⁹). O pokarmach roślinnych w dobie praaryjskiej nie pewnego powiedzieć nie możemy. Jedzono zapewne owoce roślin dziko rosnących, może jakiś rodzaj chleba z jęczmienia, żarna przypiekane i kaśkę jęczmienną²⁰). Nomadowe aryjscy, w tej najdawniejszej dobie, jak i długi czas potem, żyli zapewne tylko mięsem²¹).

W znacznym już stopniu i w tym względzie, widzimy Aryjów w następnym okresie. Ze zboża mieli oni mąkę, z której chleb wypiekali. Na początku pieciva u Aryjów europejskich, zajmujących się rolnictwem, wskazują starożytne wyrazy, ze wspólnego źródła pochodzące: grecki *klibanos* (*κλίβανος*), łaciński *libum*, słowiański *hleb*, (gór.-łuż. *khleb*). Ten ostatni przeszedł później i do mowy nomadów germańskich w postaci gotyckiego *hlaihs*²²). Z napojów nie znali pierwotni Aryjowie wina, lecz miod był ich ulubionym i pospolitym napojem już w pierwotnej ojczyźnie.

Ubrali się Aryjowie, w najdawniejszych czasach, w odzież ze skóry i wełny owiec swoich, później zaś, ci z nich, co już uprawą roli się zajmowali, używali z pewnością, prócz wełnianego, choć daleko rzadziej, lánanego ubrań. Przędzenie, tkanie i ście było już im znane²³). Na nogach nosili obuwie²⁴). Prawdopodobnie golili się. Golenie brody stało się pospolite u Aryjów osiadłych, kończący bowiem Aryjowie zwyczaj tego nie mieli i zachowywali pierwotny zwyczaj zapuszczenia brody²⁵).

Aryjowie już w Praaryi, stawiając się wędzeli osadli, rolniczą ludnością, budowali domy. Wyraz słowiański *dom* odpowiada sanskryckemu *dama*, greck. *domos*, łac. *domus*, iryj. *aur-dam*²⁶). Na budowę domów przez rolników Aryjów europejskich wskazują jeszcze prastare wyrazy: słów. *kalupa* i *chalupa*, litew. *kalupa*, greck. *kalube* (*καλύβη*)²⁷). Na urządzenie zaś w domu komina wyrazy: słów. *kamin* i *komin*, greck. *kaminos*²⁸). Mielili już wśe, w których się mieszcili Aryjowie zajmujący się rolnictwem²⁹). W obronnych celach, jak i dla narad, odprawiania obrzędów religijnych, niektórzy miejsca otaczali ogrodzeniem³⁰). Jest także pewnem, że budowali mieszkańca swe i na palach, na jeziorach i innych wodach³¹). Po rzekach i jeziorach, może i po sąsiednim morzu, pływali łódkami, do poruszenia których używali wiosł³²). Byłyto statki najprostsze, z jednego pnia drzewa wyrosane³³).

W praaryjskim okresie znano już z metali miedź i zdaje się złoto; później poznano żelazo. Z żelazem spotykamy się u Aryjów

już po ich rozłączeniu się. Jeżeli jednak Praaryjowie znali niektóre metale, to jeszcze wytopić ich nie umieli³⁴). Długie czasy, przez całą dobę praaryjską, aryjską i w części przez następną, żyli Aryjowie w wieku kamennym, używali tylko broni i narzędzi z kamienia, których wyłącznie używanie przetrwać mogło długo u tych Aryjów, co się wysunęli dalej ku północy³⁵). Aryjowie również nie znali, oile się zdaje, soli w pierwotnej swej ojczyźnie. Z solą spotykamy się u Aryjów w Europie³⁶) w drugim ich okresie.

Przemysł w dobie praaryjskiej ograniczał się do zaspokojenia najkonieczniejszych potrzeb, zato w następującym okresie musiał już być na znaczniejszym stopniu rozwoju i odpowiadać temu postępowi, jaki Aryjowie učinili w rolnictwie. Zamiana jednych produktów na inne, obce, odbywać się już mogła i u Praaryjow. Burštyn (litew. jentaras, gintaras, grec. elektron, słow. alatyry) i cyna (słow. kositer, grec. kassiteros, indyj. kastira, semic, kāsazatirra) być może były takimi przedmiotami zamiany.

Ustrój społeczny u Aryjów odpowiadał ich pierwotnej kulturze. Podstawą jego była rodzina. Wyrazy oznaczające ojca i matkę, brata i siostrę, męża i żonę, syna i córkę, sześkra czyli teścia, dźwiera, wnuka są wspólne w językach Aryjów. Związek rodzinny musiał być silny, a podstawą jego było jednożeństwo. Matka, żona, wdowa, zajmowały u Aryjów szlachetniejsze stanowisko w rodzinie, zwłaszcza u Aryjów osadłych, rolniczych. Wśród Aryjów nomadów, z rozboju i rabunku często żyjących, i położenie kobiety było gorse. Ojciec i mąż był w rodzinie głową, matka gospodynią, panią. Pewna liczba rodzin, pochodzących od jednego przodka, stanowiła ród, który zostawał pod władzą naćelnika rodu, najstarszego z ojców rodzin. Ród prawdopodobnie tworzył jedną wieś, której wszyscy mieszkańcy stanowili gromadę, gminę wiejską, władającą i uprawiającą ziemię wspólnie, niepodzielnie. Naćelnik takiego rodu i wsi, zajmowanej przez niego, zwał się wyrazem, od którego pośedł indyjski wyraz *viçpati*, irański *vispaiti*, litewski *wespatis*³⁷). Taki zwierzchnik, jako stróż i obrońca dobytku, bydła, stanowiącego pierwotnie główne bogactwo Aryjów, nosił jeszcze inną, starożytniejszą nazwę, pochodzącą bezwątpienia z czasów wyłącznie pasterskiego życia, *manowicie*, zwał się *gôpâ*, co znać obrońca krów³⁸). Nazwa ta odpowiada słowiańskemu *župan* i *gospod*, greckemu *despotes*. Poza te społeczne stosunki, zdaje się, rozwój społeczny Aryjów nie pośedł dalej, chociaż są ślady i wyższej jeszcze władzy. Łączenie się bowiem sąsiednich rodów dla walki z innymi rodami, której pierwotnie najpospolitsim powodem było zajmowanie cudzego bydła³⁹),

wytwarzać mogło chwilowo wyższą władzę wodza, która zčasem, leč tylko u Aryjów nomadów, z wojny i łupów žijących, dochodziła do značeńa ⁴⁰).

Stan umysłowego rozwoju był już u Aryjów do pewnego stopńa posunęty. Rachowali podług systemu džeśátkowego přinajmńej do stu, już w praaryjskej swojej ojčizně, a čas měřili podług zńian kšěžica. Kšěžic „měšac“ (sansk. mās, grec. men μην, łaciń. mensis, litew. menesis) był dla nich „mārą“ času. Znano rok kšěžicowy, měřac go i dopełňajac zapewne taksamo, jacto činili Indowe w najdawńejšej dobe wedyjskej. Pospolity jednak podzał času był na zimę i lato, ztąd języki Aryjów nie daję nam wspólnej nazwy dla roku. Wśród Aryjów póżńejšego okresu možnaby nawet připušcić počátky pisma. Přinajmńej robeńie pewnych načęć na dřewe, będace w zwyčaju při wróżbach i praktykach religijnych, mogło dac počatek pewnym umóvonym znakom, które naśladowane potem w celach wyrażenia myšli, mogły doprowadzić do počátków pewnego rodzaju pisma ⁴¹).

O religii Aryjów daje nam pojęće mitologija porównawča. Zestawajac bovem z sobę bóstwa i wěreńia všistkích narodów aryjskích, možemy do pewnego stopńa poznać i religiję Praaryjów. W šeregu istot boskích spotykamy sę napřód u nich z istotę, która nosi na sobe pětno wělkej starožitnošci, z bóstwem ččonem přez všistkích Aryjów, tak tych, co dali počatek Aryjom rolnikom, jak i tych, do których naleželi nomadowe aryjscy. Litwini nazywali je Dēwas, Indowe Dēwa. Podług mitologów bóstwo to označalo jakęš istotę šwätłę, něbeskę, samę šwätlošć ⁴²). Ješče u Aryjów spotykamy sę z innę istotę boskę, której byt, zdaje sę, wčęej już był zwázany z žičem osadřem, rolničem, z bóstwem, które już i w časach přerwotnych bylo može wylučně ččone přez pewne tylko rody rolnikůw aryjskích. Słowane zwali je Bogem (přerwotně, w okreše lito-windyjskim, Baga), Aryjowe irańsko-indyjskej gałęzi Baga, u Frygičikůw zwalo sę Bagajos ⁴³). Přerwotni Aryjowe pojmovali je mušeli, jako bóstwo dařace ščęšćem i bogactwem, jak to sę pokazuje z litewšego přirñotnika *bagotas* i słowańšego *bogaty*, označajacego obdařonego ščęšćem, bogactwem. Wyraz słowańški *zbože* wskazuje, že bogactwo to polegało na tem, co sama žemńa rolnikowi dawala, rola přez něgo uprawana.

Dēwas šega počátkem swoim časów, kedy ješče všiscy Aryjowe byli nomadami; irańsko-indyjski Baga, słów. Bóg, póżńejšej doby, kedy już čęšć ich nawykla do rolnictwa. Obok přerwšego staje,

co do času, Waruna indyjski, obok drugiego Parjanya. Z kultem bóstwa światła w bliskim musiało być związku bóstwo, wywodzące swą nazwę od svarńebo, a które potem Aryjowie indyjscy zwali Waruną, greccy Uranosem, słowiańscy Swarogiem⁴⁴⁾, tak, jak znowu indyjski Parjanya, litewski Perkun, a słowiański Perun, jako, w ogólnem pojęciu, bóstwo dżdżu, burzy i gromoty, żywiołów i zjawisk tak obchodzących rolnika, staje bliżej Boga.

Niewątpliwą też jest u Praaryjów część ognia, która przechowała się u wszystkich prawie Aryjów i część strasznej bogini śmierci⁴⁵⁾, tryumf nad którą odradzającego się życia obchodzić się mógł u Aryjów rolników, gdy po zimie następowała wiosna. Wara też w złych i dobrych, światłych i ciemnych duchów, przechowana u wszystkich Aryjów, sięga najdawniejszych czasów życia Praaryjów, jak i wara w rozmaite duchy, którymi zapełniał w fantazyi swojej Aryjczek góry, źródła, strumienie, jezera, lasy i pola.

Aryjowie składali bóstwu ofiary z bydła, które zabijano na ołtarzu, z płodów ziemi, które rolnik aryjski uważał za dar bogów, lecz posągów i świątyni mu nie stawiali. Ccili bóstwo i cichą modlitwą i śpiewem hymnów, podobnych do tych, z jakimi do bogów swoich zwracali się Indowie w najdawniejszych czasach wedyjskich, w Pendżabe. Świętym też być musiał obchód oddana ostatniej posługi zmarłemu, którego szczątki śmiertelne pierwotnie zapewne składano w ziemi, dopóki, wśród Aryjów rolników, nie upowszechnił się zwyczaj palenia ich. Zwyczaj grzebania w ziemi utrzymywał się u nomadów aryjskich, którzy i inne pierwotne zwyczaje dłużej przechowywali⁴⁶⁾.

Jak pojmowali duszę pierwotni Aryjowie, trudno powiedzieć. Zapewne długo wyobrażali ją sobie materialnie, a życie przyszłe podobnem do dośczesnego. Z tych zaś wyobrażeń umysł Aryjczika dochodził do pojęcia szczęśliwego lub nieszczęśliwego życia po śmierci, do pojęcia kary i nagrody, jaka czekała grzesznego lub cnotliwego człowieka. Pojęcie to urabiało się i coraz w plastyczniejsze przyoblekało formy, wiarę rozwijają się pojęcie moralnych i wiarę w mieszanie się bogów w sprawy ludzkie. Z tą ostatnią warą w związku był i sąd boży, jako środek dowiedzenia winy⁴⁷⁾. Z warą znowu w złe duchy, w ich napaści na ludzi i szkoda im na zdrowiu i w inny sposób, związane były zażegnania, zaklęcia i leczenie chorób czyli wypędzanie złych duchów z człowieka. I leczenie ziołami, znane już u Indów, w najdawniejszej epoce wedyjskiej, w Pendżabe, i bezwzględnie praktykowane u najdawniejszych Aryjów europejskich, mało swe źródło, nie w naturalnej sile leczniczej ziół, lecz w tej wierze, że w niektórych z nich przebywają

duchy, mające moc zwyciężania tego demona, który dostał się do ciała ludzkiego i dręci je chorobą.

Z tego, co wemy o Aryjach, o ich rodzinnych stosunkach, panującym przeważnie jednożeństwie⁴⁸⁾, i z innych rysów charakteru aryjskiego, możemy wnioskować, że byli gościnni, że w rodzinach ich panowała cnota i zgoda, że z natury nie mieli wojowniczych skłonności. W takich przynajmniej rysach przedstawia się nam charakter tych Aryjów, którzy się wcześniej zwrócili do roli i żyli wśród pracy i pokoju. Różnili się od nich koźownicy aryjscy, dla których głównym zajęciem była wojna i rabunek, których obyczaje nie tylko utrzymywały się w pierwotnej surowości, lecz jeszcze, wiarę rozwijają się w nich ducha wojowniczego, przyberały coraz silniejsze piętno barbarzyństwa⁴⁹⁾.

Język pierwotnych Aryjów był już bogaty w wyrazy i formy. Posadał on siedem przypadków, trzy ličby, pojedynczą, podwójną i mnogą, časy przeszłe z augmentem i reduplikacją, jak to widzimy np. z porównania form, sanskryckiej *dadau*, greckiej *dedoka*, łacińskiej *dedi*. Między rodzajem żeńskim a męzkim była nieznačna zmiana, a różnica rodzaju nijakiego od męzkiego wystąpiła później. W systemie dźwięków, w pierwotnym języku aryjskim, znajdujemy dźwięki nosowe, do których należać się mogły wszystkie samogłoski; był przydech *h*, który, zdanem ułonych, w połączeniu ze spółgłoskami tworzył aspiraty *gh*, *dh*, *bh*, *kh*, *ph*, *th*.

Leč już w okresie praaryjskim rozpoczęły się mniej znane nam wpływy, które pierwotny język Aryjów modyfikowały. Zdaje się, że wpływ dawniejszego, przedaryjskiego elementu na ich mowę, miał pewne značenie, i to na mowę, tej warstwy aryjskiej, która najwcześniej przeszła do osadności, wśród której dawniejsi element się aryzował. Pod takim wpływem np. w mowie Aryjów litewsko-słowańskich i irańsko-indyjskich, w języku albańskim i połęci, w językach italskich, mógł się utworić dźwięk *s* i *š* z pierwotnego *k*, a *z* i *ž* z pierwotnego *g*⁵⁰⁾. Čistość tego *k*, jak i innych spółgłosek *g*, *h*, przechowywała się u tych Aryjów, którzy dłużej niż inni pozostawali przy trybie życia nomadów. Od tego ostatniego warunku zależało też zaćranie się fleksyj, co zdaje się pokazywać w mowie Gallów, a zwłaszcza Germanów, dwóch gałęzi aryjskich, najdłużej pozostających przy trybie życia nomadów⁵¹⁾. Można też, zdaje się, przypuścić, że i inne jeszcze właściwości językowe, zjawiły się dopiero w mowie Aryjów nomadów.

Zapoznawszy się bliżej z materyalnym i duchowym rozwojem

Aryjów w obu okresach, praaryjskim i późniejszym, ustalmy sobie pojęcie o wspólnej ich ojcziznie czyli Praaryi.

Tą Praaryją był kraj po obu stronach Dunaju, zowiącego się pierwotnie Donawa, od Hemu (Haemus) aż do Donu, który także pierwotnie zwał się Donawa⁵²⁾, gdzie się znajdowała Mezyja i Dacyja, gdzie dziś Bułgaria, Węgry, Rumunia, Besarabia i nawet kraj dalej ciągnący się ku wschodowi aż do Donu. Temu założeniu nie sprzeciwiają się te dane, jakich nam dostarcza lingwistyka do pomocy, około odśukańa kolebki Aryjów, owsem poferają one to, cośmy przypuścili. Te dane językowe sąto nazwy wspólne w mowach aryjskich dla oznażenia pewnych roślin i zwierząt. Wśiscy Aryjowie dzisiejsi, potomkowie Praaryjów, których wspólnej ojczizny odśukujemy, w językach swoich mają prawie jednakowo brzące nazwy dębu, brzozy⁵³⁾ i wilka⁵⁴⁾. Jeżeli zaś jednakowo zowią wilka i te dwie rośliny, muszą znać je i wówczas, kedy byli w jedności językowej z sobą. Tutaj dodać możemy jeszcze śniało nazwę buku⁵⁵⁾, a ze zwierząt niedźwiedza⁵⁶⁾ gdyż i buk i niedźwiedź znać muszą także pierwotni Aryjowie. Z tych więc danych widzimy, że Praaryjowie mieszkałi w kraju, w którym dąb, brzoza i buki rosły, wilki i niedźwiedze żyły. Pritem zwrócimy uwagę na to, że, jak to z języków aryjskich wemy, ta wspólna ojczizna Aryjów, obok ciepłego lata i przyjemnej wiosny, miała zimę ostrą ze śniegiem i lodem, że znajdowały się w niej góry i że graniczyła z morzem⁵⁷⁾. Wśistkie te warunki właśnie posiadają wspomniane wyżej kraje, w których pritem żyć mógł wygodnie i aryjski rolnik i aryjski pasterz kočovnik.

—Z tego kraju rozszerzyła się po środkowej Europie stara gałąź Aryjów rolników, prödków litewsko-słowiańskiego narodu i tych Aryjów, którzy, w czasie już najstarszej kolonizacyi, dostać się zdołali do dzisiejszej wielkiej Brytanii, zanim tam przybyli późnej Celtowie. Wśród tej rolniczej ludności błędzili po Europie nomadowie, od których posli Italowie, Celtowie czyli Galloowie i Germańe. Z tego też kraju wyszedł odłam, bardzo pokrewny wspomnianej wyżej masie rolniczej, będącej z nią nawet, zdaje się, w językowej jedności, odłam tyrrzeńsko-pełazgickej ludności, który szerił się po półwyspie apenińskim i bałkańskim⁵⁸⁾. Ztamtąd też wysli do Azji Aryjowie, którzy osedli we Frygii i innych częścach Azji Mniejszej, w Bitynii, Paflagonii, tworząc ludność z charakterem bardzo zbliżonym do tej masy aryjskiej, jaką zostawili za sobą w Europie⁵⁹⁾ i wreszcie ci, którzy zamieszkałi w Iranie i Pendżabe.

Że Indowie i Lito-słowiańe znajdowali się z sobą przez długie

časy w jazykowe jednotci, že dluho žili razem we wspólnej, nadunajskej očajizne, že nawet z jednoho pna wyšli i z česčá lito-słowanskej gałezi nosili wspólňá nazwę, ne može ulegač wátpliwosti.

W Dacyi, čili w dšisejšich Węřrech i Rumunii, wčesči w Mezji, juž w głębokej starožitnosti peľno byľo nazw zakončonych na *dawa*. Take nazwy nosily osady, jak Argidawa, Sandawa, Sagudawa, Singidawa, Ziridawa i wele innych wymenonych přez Ptolomeuša. Podobne nazwy znajdujemy i dšisaj na terytorijum starožitnej Dacyi, jak Ondawa i Bodawa, řeki w pólnocnych Węřrech, Moľdawa, řeka i kraj tej samej nazwy, Ladawa, řeka i, při ujšcu jej do Dněstru, Ladawa osada, trochu na pólnoc Dacyi. Nazwy te pochodzą od ludności aryjskej, tutaj přerwotně osadřej, która, kolonizujáč dalše žemie, přechodžila granice Dacyi i wšędze, gdje se tyľko sadowila, dawala nazwy na *dawa* řekom i osadom, zřad znajdujemy ich take mnóstwo na całej žemi kedyš litewsko-słowanskej, w dšisejšich krajach słowanskich, w Němčech, pólnocnych Włoszech. Tak np. w žemach, do dna dšisejšego słowanskich, są řeki Lidawa, Weľdawa ináčej Moľdawa w Čechach, Lidawa i Rudawa w Morawii, Widawa, Włodawa, Moľdawa w dšisejšem Królestwe polskem, Rudawa w Galicyi, osada Setidawa, wspomniona přez Ptolomeuša, takež w žemi polskej, Ladawa řeka i osada na Podolu, řeki Wardawa, Windawa, Wejdawa w žemach litewskich, wrešce řeka w Hesyi Weľdawa, jednoinenna z česką Weľdawą, Aldawa i Padawa osady i Winidawa jezero w Bawaryi, Lidawa řeka w Austrii, jednoinenna z česką i morawską, osada Padawa i řeka Medawa w kraju Wenetów włoskich ⁶⁰⁾, wšistko, jak zobačimy, nazwy rodów, które wodom, górom i osadom dały imona ⁶¹⁾.

Powyžej wymenone přikľady są očiwistym dowodem, že wšistke nazwy na *dawa* wyšly z ust ludzi, naležących do jednej i tej samej gałezi Aryjów, niewátpliwé, litewsko-słowanskej. Leč pytaňe zachodzi, zkad se mógł wzać sam wyraz *dawa*? Otož byľato nazwa tego pna aryjskego, který se póżnej rozdwoil na Indów i Lito-słowan čili Lito-winidów.

Že wyraz *dawa* byľ nazwą narodu, wemy to od starožitnych pisaři. Přodkowe Daków bořem zwali se Da wa, čili, jak se wyražá Strabon, Dakowe w starožitnosti zwali se Dawami ⁶²⁾. Jedne zaš z prastarych rodów, skľadajících lud *Dawa*, nazywaly se Winidawa, Ladawa, inne Sandawa, Buridawa itd.

Z rodu Winidawa wčesči pošli i Indowe, ktorí juž w Azii začeli se zwáč Hindawa. Že jednak přerwotna forma ich nazwy (Windawa

zamast Winidawa) istniała jeŝcie w Indyjach, nawet w drugim okreŝe epoki wedyjskiej w Hindostanie, przekonywa nazwa gór Windhya, oddzielających Hindostan od Dekanu. Sama nazwa řeki Indu (inaćej Sind, Sindhu) pierwotnie wymawać się mogła Windawa, potem Hindawa, z tego wreŝcie powstało Sindhu. Forma zaś późniejsza samej nazwy Indów, Hindawa, przetrwała do dnia dzisiejszego w nazwie „Hindawi“⁶³). Leć nazwa pńa, który się rozŝcepił na Indów i Lito-słowań zachowała się jeŝcie w nazwach innych rodów indyjskich występujących w bohaterskim peryjodzie historii Indów, jak Pandawa, Jadawa i Saindhawa, mieszkańców znad Indu⁶⁴).

Z tego, co wyżej powędzeliśmy, nie może być rećą wątpliwą, że jeŝcie w końcu praaryjskiego okresu nad Dunajem przebywali z sobą przodkowie dzisiejsich Indów, Litwinów i Winidów ćili Słowań, pod wspólną nazwą Dawa. Że w okreŝe tym, ten lud Dawa był w zupełnej z sobą językowej jednoŝci, i że rozłączenie się nastąpiło nad Dunajem, nie może dla nas ulegać żadnej wątpliwoŝci. Za tą jednoŝcą przemawia mnóstwo faktów.

Tylko Indoće, Litwini i Słowańe przedstawają tyle rysów wspólnych w mitologii i języku, tylko u nich spotykamy tyle razem bóstw wspólnych, jak Dęwa i Dęwas, Baga i Bóg, Waruna i Swarog, Parjanya, Perun i Perkun. Nazwa gór Haemus, stanowiących, jak widźeliśmy, połudnową granicę Praaryi, powtarza się w nazwie Himalajów (hima. słów. zima) i w starożytnej lito-słowańskiej nazwie gór turyngskich Simana lub Semana (słów. zima, pruske semo, litew. žiema)⁶⁵). Tylko w mowie Indów, Litwinów i Słowań tyle jest podobne brniących wyrazów, jak litew. udra, słów. wydra, indyj. udra; litew. palewekas, indyj. pallawaka; litew. drapana (sukńa), indyj. drāpi; litew. jautis (wół), indyj. yauti; litew. męzei (jęćmień), indyj. maghī; litew. dūna (chleb), indyj. dhānā; słów. župan, indyj. gōpā; słów. sejm, indyj. samiti i mnóstwo innych.

W mowie sanskryckej ćili indyjskiej i litewsko-słowańskiej spotykamy najwćcej cech wspólnych, mianowicie, spółgłoskę *ł* i dźwęki nosowe, do których nie tylko w języku sanskryckim i litewskim, leć i w mowie Słowań mogły należeć się wszystkie samogłoski. Juź wówczas zaczął się wytwarzać dźwęk syćący *s* z pierwotnego *k*, transformacja dźwęków, która w następnym okreŝe litewsko-słowańskim dalej się dokonywała.

Leć w okreŝe tym, wśród tej ludnoŝci nad Dunajem, na północ gór Haemus, mieszkańcy nie same tylko te rody, od których pošli Indoće, Winidoće ćili Słowańe i Litwini. Bezwątpienia juź nie było

tam prödków Germanów, ktorí się oddalić museli do Skandynawii, nie było i prödków Latynów i innych pokrewnych im Italów, ktorí już odesli, chociaż później po Germanach, na półwysep apeniński, leć są tam ješće te rody, od których Hellenowe pochodzili.

Zdaje się być rećą pewną, że prödkowe Hellenów, w tym okreše wspólnego žića z Indami i lito-słowañskimi Aryjami, nie byli ješće ludem osadłym i rolnicim; prawdopodobnie prowadzili oni žiće napół nomadów, którym nieobce były počátky rolnictwa, leć ktorí przeważnie zajmowali się pasterstwem. Z natury tego sposobu žića Hellenowe tworili pewną lićbę rodów wojownicich, dla których daleke i śmałe przedsięwzięcia nie były niepodobne, jak też wistoće było.

Wspomnielišmy, że znaćna ćeće rodów zpoinėdy Dawów pošla do Azji, do dalekiego Pendżabu i Hindostanu. Byłyto rody już oswojone z rolnictwem, a śły, oile się zdaje, pod wodzą pewnej lićby rodów z gałęzi helleńskiej, ruchliwych i śmałych nomadów. Do takiego przypušćenia skłania nas ten fakt, że nazwy broni w językach indyjskim i greckim brnią jednakowo. Ciż bowiem przypadkowi tylko przypisać mamy to udeřające podobieństwo, jakie widzimy w następujących nazwach broni u Greków: ios strła, ather ostre lancy, kestros pocisk, akon kaień do procy, pelekus topór, w porównaniu z odpowiedniami u Indów: ishu, athari, ćastra, aćan, paraću⁶⁶⁾. Taka prawie tożsamoć całego šeregu nazwisk broni, při włašciwej ješće Hellenom i znanej w Indyjach walce na wozach⁶⁷⁾, nie może inaczej być wytłömaczoną, jak tylko w ten sposób, że z pewną lićbą rodów indyjskich, rolnicich, wyšla na wędrowkę takze pewna lićba rodów zpoinėdy nomadów wojownicich. Poęra to ješće ta okolicnoć, że społeczeństwo indyjske, jakim ono przedstawia się nam w Pendźabe i Hindostanie, jest widoćnie złożone z dwóch socyjalnie różnych živołów, z których jeden palił ćała zmarłych, drugi je gębał; u jednego wdowy paliły się ze zwłokami męža, u drugiego nie ćiniły tego; u jednego był zwyczaj goleńa się, u drugiego nie było go itd.⁶⁸⁾. Że w ten sposób dokonana została kolonizacja aryjska w Pendźabe, zdaje się bardzo prawdopodobnem. Inne rody z tej masy aryjskiej ludnoćci zajmowały Iran, a w Azji Mniejszej zostawiły w nazwach nawet swój ślad.

Jak wiadomo, w Paflagonii i Kappadocyi męskali Wenetowe. Zwano ich też Henetami⁶⁹⁾. Jak obe te formy ich nazwiska wskazywać się zdają, bylito potomkowe tych rodów aryjskich, które bądźto pod nazwą Windawa, bądź pod nazwą Hindawa, zawędrowały aż do Pendźabu, a fakt ten skolonizowania przez ćeće tych sa-

mych Aryjów i niektórych okolic Azji Mniejszej tłómaci nam, dla czego stawano w związku Wenetów nadadryjatyckich z Wenetami Azji Mniejszej, dla czego z Tracyi, znad Dunaju, stare podańa greckie prowadzą do Azji Mniejszej takich Myzów, Frygów, dla czego między mową frygijską a grecką zachodziło tak znaczne pokrewieństwo.

Gdy w ten sposób część przodków Hellenów przeszła z pokrewnymi sobie Aryjami do Azji, inna ich część powędrowała na ziemię pelazgicką, gdzie zmieszala się z dawniejszą aryjo-pelazgicką ludnością i dała początek państwom helleńskim. Korzystając z sąsiedztwa morza, licznych wysp, zatok, wczesnie puścili się oni na rozboje morskie i wyrobili się na lud żeglarski, dzelny i przedsiębiorci. Ztąd owa dokładność, z jaką Homer opisuje mnogie przedmioty, odnośące się do budowy okrętu i żeglugi, żagli, maśtów, kotwic itd. Masa ludności pelazgickiej, jak i dawniej, uprawiała ziemię, i od niejto, z jej mowy, weszło do mowy Greków wiele takich wyrazów, które dotąd w ich mowie mogły się nie znajdować, jak harpe śerp, arotron radło i inne, nośące na sobie piętno dawności, sięgającej pierwotnej aryjskiej kolonizacyi, której twórcami byli dawniejsi od Hellenów Aryjowie, tyrreńsko-pelazgickiej i lito-słowańskiej gałęzi.

Gdy Indołowie, w opisany wyżej sposób, przeszli się do Pendżabu, a Hellenowie osiedli wśród Pelazgów, inna gałąź aryjska już całkiem i wyłącznie kołowniça, przodkowie Latynów i im pokrewnych Italów, gdzieś odbywając wędrówki wzdłuż Dunaju, dostali się na półwysep apeniński i tam usadowili się wśród ludności tyrreńskiej i lito-windyjskiej. Że ci Italo-latynowie nie byli już wówczas w bliżsem pokrewieństwie z Hellenami, a zatem i z innymi Aryjami, widzimy z nazwisk broni i wogóle z wyrazów, odnośących się do wojny i polowania, a zupełnie różniących się w języku greckim i łacińskim ⁷⁰).

Jeżeli jednak wiele wyrazów, odnośących się do rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, oba języki mają wspólnych, jak aratrum, grec. arotron, libum (porów. grec. klibanos) itd., to dlatego, że stało się tutaj to samo, co wyżej powiedziałem o Grekach, że, manowicie, z mowy najstarszej ludności aryjskiej, najdawniejsich rolników i kolonizatorów, mieszkających na półwyspie apenińskim, przeszedł znaczny zapas wyrazów do mowy późniejszych przybyszów, Italów kołowników.

Na ziemi tej pierwotnej ludności aryjskiej utworili zdobywcy związki państwowe. Tworili je Hellenowie, Italowie, Cymmerowie, Illirowie, Trakowie, Scytowie, Celtowie, wreszcie najmłodszy z Aryjów nomadów, Germanowie, którzy, zdaje się, jeszcze przed odejściem Indów do Azji i przed osiedleniem się Hellenów i Italów na gruncie

tyrreńsko-pelazgickim, oddalili się do Skandynawii, gdzie wyrobili się, jak i Hellenowe, na naród żeglarski i korsarski, zaprawili się do wojny i rabunku, do wypraw morskich po sąsiednich morzach, północnem i bałtyckem, wypraw, które ich z czasem doprowadziły do zawojowania znacznej części środkowej, litewsko-słowańskiej Europy. I tu, jak zobačimy, nastąpiło łączenie się zdobywców z pierwotną aryjską ludnością, asymilacja tej ostatniej, przytem nomadowe przyswajali sobie kulturę starej rolniczej ludności, której potężne ślady zostały w wielu wyrazach, odnoszących się do gospodarstwa, rolnictwa i wogóle do życia osadłego i kultury, nawet religii i pojęć moralnych, wyrazów, które od ludności tej przechodziły taksamo do mowy zdobywców germańskich, jak przechodziły od niej do mowy łacińskiej i greckiej.

Z tego wszystkiego, cośmy w tym rozdziale powędźeli, ze względu na dalsi ciąg osnowy tego dzieła, ważnem jest dla nas między innemi to, że Indoowe, Helleno-pelazgowe i Lito-słowanie byli z sobą niegdys w jezykowej jedności, że prödkowe Litwinów i Słowian wysli wćęści z pnia aryjskiego zwanego Dawa, który się rozpadał na wiele rodów, zowiących się Sandawa, Ziridawa, Ramidawa, Winidawa, Lidawa, Ladawa itd. Leć, jak zobačimy, obok pnia Dawa, były ješće i inne tej samej mowy i tego samego pochodzenia pnie aryjskie, čili pierwotne rody, z których pošla rešta lito-windyjskich rodów, jak Agnawa, Bersawa, oba łąskające kedyś w Dacyi. Wśród tych rodów, ród Winidawa zajął pierwsze miejsce i około niego zgrupowało się mnóstwo innych, mniej znacznych, mniej potężnych, a młodsich zapewne, tak że inie rodu Winidawa stało się z czasem ogólnem dla wielu rodów, od których pošli nasi prödkowe. Taksamo powędzić możemy, że do takego značenia došli rody Lidawa (Letuwa, Litwa) i Ladawa (Łatwis, Łotwa), w których upatrujemy prödków litewskiego plemienia. Będzemy odtąd zwali ich razem Lito-winidami lub lito-windyjską ludnością, a okres wspólnego ich życia lito-windyjskim.

ROZDZIAŁ IV.

OKRES LITO-WINDYJSKI ĆILI LITEWSKO-SŁOWAŃSKI.

W poprzednim rozdziale poznaliśmy się nad Dunajem z prödkami litewsko-słowańskich Aryjów pod nazwą Dawów. Dawowe ci dżelą się na wiele rodów, z których każdy miał swoją nazwę; zowią się one: Winidawa, Buridawa, Sandawa, Ladawa, Lidawa itd. Rody te, przechodząc granice pierwotnych swych sędlišk w Dacyi, šerą się prawdopodobnie w kilku kerunkach, między innymi, ku Adryjatykowi i lasom hercyńskim, borąc wszędzie ziemię w posadańie i zakładając osady. Ludność przedaryjska wćęsci poddawała się, męšala z przyšami i aryzowała, wćęsci ustępowala przed nimi ku krańcom Europy, gdzie wskutek naturalnego skupenia utworily się gęstše masy przedaryjskiej ludności. Tak było w Hiszpanii i połudńowo-zachodniej Gallii, gdzie żywoł iberyjski trimał się dłuęe časy i dopiero złamany został przez późniejszych zdobywców, Celtów. Wękše też skupenie przedaryjskiej ludności, będące skutkiem jej cofańa się, nastąpić także mušalo nad Němнем i Prypećą, dokąd dosyć późno, bo prawdopodobnie juź ku końcowi doby litewsko-słowańskiej, kolonizacyja aryjska się zbližila, i ztąd do dna dzišejšego na zemach litewskich pozostały się ślady zajmującej je kedyš ludności przedaryjskiej w nazwach řek, zdradzających charakter fiński. Tak np. nazwy řek litewskich: Wežit, Nerfut, Lonast, Mołčad', Instruč, Podeşć připominają zakońćeniem lične nazwy řek i řećek na terytorijum, něgdys fińskem, później zajętem przez kolonizacyją słowańską, jak Iput', Nakut', Wopryť w kraju między Desną i Dněprem,

Sergut, Arzat, Chmost, Wić w ziemi między Prypecą, Dnieprem i Dźwiną, dalej Łowat', wpadającą do jezora ilmeńskiego, Polist', Kerest', dopływy Wołchowa, wreszcie nazwy rzek na terytoryjum fińsko-merjańskim, jak Kotorost i Łachost z osadą tegoż imienia, a w okolicach jezora onegskiego, dokąd sięgało plemię fińskie Jam' czyli Jem' rzekę Ojat' i inne. Jak z tego widzimy i Pripet' ma nazwę niearyjską. Podobne rzeki litewskie innej kategorii, jak Josta, Iłukšta, Ołonta, Małta i t. d. zakończeniem swoim pokazują, że były kiedyś fińskimi. Podobne im, jak Rata, Kosta, Neseta, Šesta i wiele innych znajduje się między Prypecą, Desną, Dnieprem, Dźwiną i Wielką, a na terytoryjum fińsko-merjańskim jest rzeka Nerechta z osadą tego samego nazwiska. Nazwy rzek litewskich Joda, Leboda odpowiadają nazwom rzek jak Wada, dopływ Wilikej, Tigoda i Čagoda, dopływy Wołchowa. Rzeki litewskie Wiżupa, Melupe, Šałpa, Ostop, Lewanpa, Šešupa mają odpowiadające sobie nazwami rzeki, jak np. Irpa, Ipa, Toropa między Desną i Dźwiną, Upa, wpadająca do Oki. Z temi nazwami zgadza się i nazwa osady, na południe Dorpatu, w ziemi Liwów, Odenpe czyli Odenpa¹⁾.

Ograniczając się na powyższych przykładach z miejscowej nomenklatury, wspomniemy o innych względach, które nas znuwalają do przypuszczenia, że dopiero w końcu okresu litewsko-słowańskiego zaczęło się zajmowanie i aryzowanie krajów, składających dzisiejszą Litwę i Łotwę.

Jeżeli Nestor plemię fińskie Liwów męszal nie tylko z plemieniem zwanem Kors' czyli Kuronami, lecz i z Zemigołą i Litwą²⁾, co pozwala przypuścić, że ogół krajów litewskich nie był jeszcze całkiem pozbacony swego charakteru fińskiego. Letygoła czyli Let'goła (Łatwis, Łotwa, Łotyše) i Jaćweż czyli Jadzwingi dopiero późno, w historycznych już czasach, musiały się zaryzować³⁾.

Šeroko kiedyś rozpowszechniona część wężi w ziemiach litewskich ma niearyjski charakter, a część ta do dnia dzisiejszego pozostawiła głębokie ślady między Łotyšami i czysto fińskim plemieniem Estów. Mistyczny i przesądny nastrój ducha litewskiego ludu, przejawający się w ich religijnych pojęciach, kapłaństwo, które się szeroko rozwinęło, powaga i władza najwyższego krywego w ziemiach litewskich, wszystko to ma swoje początki w duchu nie aryjskim, lecz fińskim. Ztąd dziwić nas nie będzie, że krywe, najwyżsi kapłan Prusów, którego „czono jak papeża,“ miał powagę nie tylko w ziemiach litewskich, lecz

i u Liwów, Estów, i nawet władzę swoją rozciągał na ziemię krywską, kiedyś fińską, wówczas już będącą w posiadaniu słowańskich Krywiów⁴⁾.

Ziemia litewska była zdobyczą Aryjów na ludności fińskiej tak samo, jak Akwitania np. była zdobyczą ziemi iberyjskiej ze strony innych Aryjów, gałęzi celtyckiej. Prawdopodobnie stało się to w końcu doby litewsko-słowańskiej. Skolonizowanie zaś tej ziemi było rezultatem wysunięcia się napród, poza Wisłę, w ziemię Prusów, potem poza Bug ku Narwi, Niemnowi i z biegiem Prypeci i jej dopływów ku Dnieprowi kolonizacji aryjskiej, która w te strony podążała przez całe wieki. Gdy na przestrzeniach nadadryjatyckich i obłanych przez Dunaj i jego dopływy była ona dokonana w pierwszych czasach kolonizacji aryjskiej, gdy potem objęła kraje na północ Dunaju, pojecha Renu, Wezery, Wisły, gdy już wszędzie zatarła poprzedni niearyjski element, to dzieło tej aryjskiej kolonizacji rozpoczynało się na wschód Wisły i na północ-wschód Karpat, ku końcowi okresu litewsko-słowańskiego, a dopiero potem przysła kolej na kraje dalej na północ i wschód położone. Ostateczne zajęcie przez przodków lito-słowańskiego plemienia ziemi obejmowały wielką przestrzeń od Donu za Ren, od Dźwiny i Bałtyku do morza adryjatyckiego i rzeki Po, to jest, tak daleko sięgała ta kolonizacja, jak daleko się rozprzestrzeniały nazwy na *awa*, które rzekom, żozorom, osadom i górcom dawane były tylko przez Aryjów lito-słowańskiej gałęzi, wiarę postępującej kolonizacji. Przyjmijmy się tym nazwom.

Na północ Dźwiny zachodniej przez ziemię litewskiej Łotwy czyli Łotyśów przepływa rzeka wpadająca do morza bałtyckiego, która się zowie Gawija⁵⁾. Do niej posyła swe wody rzeka Wejdawa. Na zachód, do jezora pskowskiego wpada Wielika czyli Muldowa. Letygołę od innego litewskiego plemienia Zemigoły oddzela Daugawa czyli Dźwina zachodnia. Na południe Dźwiny do morza bałtyckiego także, płynie rzeka Lewanpa, która powstaje z połączenia dwóch rzek, Muši i Nemuńa czyli małego Nemuńa. Do Muši, między innymi jej dopływami, wpadają Dowgiwa i Ławena, do samej zaś Lewanpy, Ekawa, która wpada do niej niżej miasta Mitawy (Mitau), zwanego połotewsku Jelgawa. Na zachód Lewanpy, przez litewską Żmudź i ziemię plemienia Korś, przepływa Windawa (Windau), wlewająca się do morza bałtyckiego pod mostem Windawą; do niej zaś posyła jej swe wody rzeki Wardawa, Abawa i Wazawa, a raczej Wasawa. Daleko na południe Windawy płynie rzeka Bartów (Bartau), wpadająca do jezora lipawskiego, które znowu pod Lipawą czyli Libawą wlewa się do morza. Posunawszy się nagle

na prawo, ku wschodowi, w ziemi właściwej Litwy, spotykamy jezoro zwane Samawa. Gdy się zwrócimy znowu w kierunku południowo-zachodnim, nasuwa się nam rzeka Gińawa, wpływająca do Dubissy, a z nią do Niemna. Do Niemna też wpadają jego dopływy, z prawej strony, Strawa i Gawija, jednoimenna z wyżej wymienioną, z lewej zaś do Niemna płynie rzeka Šešupa, do której znowu posyła swe wody, Dawina. Na wschód Niemna, między tą rzeką a Wiliją, nad dopływami Niemna Merečanką, Žižmą i Ditwą, znajdowała się pierwotnie litewsko-jadźwingska kraina, zwana Dajnową, dziś już zupełnie zesłowiańszczone⁶⁾. Na zachód zaś Niemna, do morza bałtyckiego, toczy swe wody rzeka Pregoła, do której pod Welawą wpada rzeka Ława (Alle), inaczej zwana Węgrą. Na południe ujścia Pregoły⁷⁾ wpada do Bałtyku rzeka Banawa (Banau), która już płynie przez ziemie litewskich Prusów.

Posunąwszy się dalej brzegiem morskim, w kierunku południowo-zachodnim, spotykamy się już z Wisłą, która zabiera do swego koryta mnóstwo rzek na awa. Rzeki te, wpadające do prawej i lewej jej strony, začínając od ujścia jej idą w takim porządku: Motława, Benawa, wpadająca do Wisły pod Benawą, Montawa czyli Mława. Motława, Murawka (przez Orżiż i Narew), Zelawa (przez Bug), Włodawa (p. Bug), Strawa (p. Pilicę), Łukawa czyli Opatówka, Morawa (p. Wisłokę i San), Osława, Merzawa z Mozgawą (p. Nidę), Šreńawa, Morawica czyli Čarna Nida, Rudawa, Skawa, Strišawa.

Przystępując do poręcza Odry, która pierwotnie zwała się Jadrawa⁸⁾, w basenie jej znajdujemy Wartę, do której wpadają Widawa i Moskawa. Niżej Gniezna, w W. Kś. poznańskim, znajduje się dzisiaj osada Żidowo, którą już w drugim wieku po Chr. wymienił Ptolomeusz pod nazwą Setidawa. Do Odry wpływają z tej samej strony, z której do niej prowadzi swe fale Warta, rzeki Widawa (Wejde), Stobrawa (Stober) i Popława; z drugiej strony do Odry spływają Bobrawa (Bober) ze Sprotawą (Sprotte), Olawa (Ohlau), Stynawa (Stejnau) i Sćenawa (Steine), obie przez Niszę śląską do Odry, Opawa (Oppe) z Morawicą (Mohra).

Obejrawszy w ten sposób poręcze Dźwiny, Niemna, Wisły i Odry odwróćmy się na chwilę od krajów, ściągniętych się na zachód Odry i dzisiaj już zupełnie zniesionych, i spojrzymy na wschód, ku Dniestrowi, Bugowi południowemu, Dnieprowi, Dunajowi dolnemu i Donowi, który w starożytności zwał się Donawa⁹⁾. Znajdujemy tam

także řeki i osady na *awa*, a *mánowice*, do Dńepru należą: Sińawa (přez Horyń i Prypeć), Rasawa (p. Roś), Unawa (p. Irpeń). Mědy Dńeprem a Brahinką wspominaną jest osada Sutawa, za Dńeprem, nad Desną, ńedaleko od ujśća řeki Oster, weś Lutawa, nad Worskłą zaś Połtawa, nestorowa Łtawa¹⁰⁾. Do Dńestru wpadają Rusawa, Murafa (zamast Morawa), Ladawa z ujśćem pod Ladawą, Tarnawa, Nikława, Oryawa (p. Stryj). Z řek należących do Dunaju wymięnę tymčasem te tylko, które płyną w zęmach w starožitności zwanych Dacyją i Mezyją. Tu należą Sučawa z osadą Sučawą i Mołdawa (obe do Dunaju přez Seret), Bersawa (přez Temes), Rimawa, Bodawa, Zagywa (p. Cisse) w Dacyi, Tamnawa, której wody zaberą Sawa, Morawa (u starožitnych Margus), zaberająca znowu do sebe Niśawę čili Nisawę, nad którą znajdował się Naissus¹¹⁾ čili Niś dzisiejsi i Mława (do samego Dunaju), wśistke w dzisiejszej Serbii (dawnej Mezyi), na połudńe Dunaju.

Jeżeli z tych wśistkich wymięzonych dotąd nazw na *awa*, danych řekom i osadom přez přodków Słowan i Litwinów, zwróćimy uwagę na same nazwy na *dawa*, jak Windawa, Wardawa, Widawa, Włodawa, Mołdawa, Ladawa, Bodawa, to już także lito-słowañske będą nazwy, podane přez Ptolomeuśa, jak Acidawa, Argidawa, Buridawa, Sandawa, Singidawa, Ziridawa, Utidawa w Dacyi, Termidawa w Dalmacyi. Klepidawa w Sarmacyi, Capidawa i Sucidawa w Scytyi Mńejšej čili dzisiejszej Dobrudži i inne. Znana wreśće za časów řimskich Bersovia nad řeką Bersawą w banaće serbskim, zwała się Bersawą, tak samo, jak Ğasawa, Sasawa (Sazawa) i wele innych osad na *sawa*. Tu jeśće přitocić naleži osadę w Dacyi, także znaną za časów řimskich, imięm Agnawa.

Widzeliśmy dotąd řeki i nektóre osady na *awa*, znajdujące się w zęmach litewskich i słowañskich, mędy Donem i Odrą, wreśće w Dacyi i Mezyi. O ich litewsko-słowañskim počátku nikt powątpęwać nie może, jak i o ich přehistoryčnej dawności. Řučmy zkolei okem na Illiryją, Pannoniją, Noryk, Windelicyją i oddzeloną od tych krajów Dunajem tak zwaną Germaniją.

Předewśistkem sam Dunaj nazwy swe ma lito-windyjske. Starožitna nazwa Dunaju dolnego, wymięnana přez pisaři greckich, Ister, Istros, jest lito-słowañska. Dali ją Dunajowi ci sami přodkowe dzisiejsich Słowan, ktorí nazwali inne řeki, jak Bystra (do Wisły wpadająca), Bystrica (přez Desnę do Dńepru), Bystrica

(p. Šamos do Cissy), Ostřik i Oster (do Dněpru), Ostrówka i Ostrawica (de Odry), Ustrom (do Dněpru), Istřica (Weistritz do Odry), Strawa (do Němna), mające w swoich nazwach ten sam pierwastek, który znajdujemy i w słowańskich nazwach řek w Němčech, jak Indistra, pierwotne Windistra (jak Inda zamiast Windawa), Wilster, Elster, Alster. A ta okolicność, że na Litwie pruskiej znamy řekę Instřę, pozwala nam przyjąć za prawdę, że ci co řekę Ister (Dunaj) nazwali, byli zarazem pŕodkami Litwinów i że nazwa Istru pierwotnie wymawiała się z nosowym dźwiękiem *i*, któryto dźwięk znajdujemy i w nazwie wspomnianej wyżej řeki litewskiej Instra. I główna nazwa Dunaju wysła z ust ludzi, należących do tego samego plemieńa, które dało górom, řekom i osadom tysące nazw na *awa*. Dunaj bowiem zwał się pierwotnie Donawa i nosił wspólną nazwę z Donem, zwanym kedyś takżę Donawa. Nazwa německa Dunaju, Donau, taksamo powstała z Donawa, jak Moldau z Mołdawa, Windau z Windawa i t. d. Pŕitem nazwa Dunaju powtařa się na źemi słowańskiej w nazwie Dunajca, dopływu Wisły i na Litwie w nazwie řeki Podunaj čili Eglon, wpadającej do Dźwiny zachodniej¹²).

Řucając okiem na źemę, leżące na południe Dunaju, napŕód wpadają nam w oči dwe řeki, znane juź dobrze pŕez Greków i Řińan, Sawa i Drawa, obe wlewające się do Dunaju, z których pŕwsza powtařa się w złożonych nazwach innych řek, jak Wasawa w źemach litewskich, Szawa w Čechach, Bersawa w banaće serbskim i t. d., a druga w nazwach, jak Jadrawa (Hiedraha), Jadrawa čili Odra¹³) i innych juź zńemčonych.

Na południe tych řek, Sawy i Drawy, nad Adryjatykiem lub wpobliżu jego i potem w północnych Włosech spotykamy się z řekami i osadami, których nazwy kończą się lub pierwotnie kończyły na *awa*, jakoto: Wipawa z osadą Wipawą (Wipbach), Timavus, Plavis čili Piave, zowące się pierwotnie Timawa i Pelawa, Padua, Medua, Genua pierwotnie Padawa, dziś Padova, Medawa, Genawa dziś Genova¹⁴).

W krajach na południe Dunaju, widzimy teź šereg řek i osad na *awa* lub *aha* (aha powstało z pierwotnego *awa*), a mánowicie takemi są řeki: Litawa čili Littaha, Fiscaha, Swarzaha i osady: Orlawa¹⁵), Owilawa, Patawa zamiast Padawa (dziś Passau), wšistke tři znane juź pŕez Řińan. Mędzy řekami Izarą i Lechem w Bawaryi, znajduje się jeźoro Winidawa dziś Würmsee¹⁶), którego nazwa pŕipomina nazwy tyłu řek, jak Windawa, Widawa i t. p. Do nazwisk tej kategorii w tych stronach należą

też wszystkie dziś niemieckone, z końcówką *au*, która powstała w ustach Niemców z *awa*, jakoto: Bernau, Murnau, zamiast Bernawa, Murnawa, w Bawaryi.

Na całej zatem obszernej przestrzeni, między Dunajem, Adryjatykiem i rzeką Po w nazwach na *awa* znajdujemy mnóstwo śladów tej samej ludności, która podobne nazwy dawała także rekom i osadom w krajach nad Wisłą, Dniestrem i Cissą. Pręstrzeń ta obejmowała i całą Szwajcaryją, w zachodniej stronie której znajdujemy osadę, wymienioną przez Cezara, Genawę, taksamo nazwaną jak Genawa włoska (Genova), tak bowiem znać się kedyś musiała dzisiejsza Genova, w żyjącej dziś nazwie której słysane przez nas o powstało z pierwotnego *a*. W samym środku Szwajcaryi są osady: Willisau i dalej na zachód, dwie zwane Gossau zamiast Gosawa, pierwotnie Gąsawa, Illnau zamiast Ilnawa i t. d.

Na północ Dunaju spotykamy się z Czechami, krajem otoczonym wieńcem gór, z których ciągnące się prawie wzdłuż Dunaju zowią się Szumawa. Przez Čechy przepływa Weltawa (Fuldaha) inaczej Mołdawa (Moldau). Do Weltawy posyłają swe wody rzeki: Szazawa (Sasawa), Otawa, Litawa (przez Mżę). Przez Morawiją zaś przepływa Morawa (rim. Marus), pońemiecku Maraha, a do niej spływają wody rek, jak Litawa, trzecia już tego nazwiska, Ihlawa, Pulkawa, Olśawa (Olsawa), Rudawa. Na wschód Morawy płyną i wpadają do Dunaju Wah z Orawą, Nitrawa, Hron, pierwotnie Hranawa, nazwana przez Marka Aurelijuśa Granua. Są to wszystkie rzeki česko-morawskie, należące do systematu Dunaju i Elby.

Elba, wypłynawszy z Čech, podążając przez ziemię Słowian serbskich, lutyckich i bodryckich, już w czasach stosunkowo niedawno niemieckonych, zabiera z sobą wody rek z nazwami, jak Sprewa čili Sripawa, Čopawa, Solawa, Ilmenawa i wpada do morza północnego, oblewającego półwysep jutlandzki, na którym, mianowicie w Slezwigu, znajdujemy wiele nazw na *au*, jak n. p. Widau, pierwotnie Widawa, zowiąca się taksamo jak Widawa, dopływ Odry, i Widawa, dopływ Warty. W Holštynii wreśće płynie Trawe, pierwotnie Drawa.

Na zachód Elby i Solawy, aż do Renu i za Renem, znajdujemy nazwy gór, rek i osad, w średnowiecznych czasach kończące się na *aha*, które pierwotnie kończyły się na *awa*. Rzeki Fuldaha (Fulda) i Weraha čili Wiraha (Werra) zlewając się z sobą, tworzą rzekę, w dawnych kronikach zwaną Wisaraha¹⁷⁾. Co do tych

nazw, jak i co do innych na *aha*, gdziekolwiekby one się znajdowały, musimy zauważać, że jeżeli niewątpliwą jest rzeczą, że słowiańskie nazwy: Litawa, która tři razy, Morawa, która z osem razy powtařa się na ziemi słowiańskiej i Weltawa česka, zamieniły się w mowę niemieckę, a raczej, w mowę niemcących się Słowian, na Littaha, Maraha, Fuldaha, to także nie może być wątpliwem, że i Wisaraha, Fuldaha, dzisiejsza Fulda, i Weraha powstały zupełnie takim samym sposobem z nazw słowiańskich na *awa*. Że tak było potwierdza i ta okoliczność, że te niby staroniemieckie nazwy na *aha* były tylko przejściami formami, że, wmarę jak się ludność słowiańska niemčila, w nazwach tych stopniowo zaćerał się pierwotnie słowiański charakter. Tak n. p. řeka pierwotnie zowiąca się Wełdawa, w średnich wėkach zwała się Fuldaha, dziś zowie się Fuldą. Taksamo było z nazwami gór. I tak między Fuldą i Werrą wznosą się góry, dziś zwane Rhön, dawniej Rhöne, jeřce dawniej Ronaha¹⁸⁾, a pierwotnie Ronawa. W tych samych okolicach znajdowały się osady, jak Sulaha, Biberaha (dziś Bebra) zamiast Solawa i Bobrawa i inne podobne zakončone¹⁹⁾.

Z tem samym pętnem swego lito-windyjskiego pochodzenia spotykamy řeki i osady na południe źródeł Fuldy i Werry, nad Menem, do którego wpada Solawa frankońska, jednoimenna z Solawą turyngską. Niedaleko źródeł Menu znajdowała się osada Culminaha (Chlumnawa)²⁰⁾, tak nazwana od řeki iniehem Nawa, (potem Naba, dziś Naab). Na wschód od ujścia Nawy nad Dunajem jest osada Alaha, dawniej Altawa, a jeřce dawniej Aldawa (zamiast Ladawa prawdopodobnie), a na południe dolnego Menu, inna osada, Rodaha čili Rodawa.

Na zachód Renu powtařają się nazwy wćeści identyczne z nazwami dotąd wymieñonemi. Płyńe tam i wpada do Renu Nawa²¹⁾, jednoimenna z Nawą bawarską. Do dna dzisiejszego zachowała ona formę swej nazwy z epoki przejściewej; zowie się Nahe, dawniej Naha. Znajdujemy tam i řekę Jadrawę, zwaną w dawnych czasach Hiedraha, dziś Iderbach. Nazwa Iderbach taksamo powstała z Jadrawa, jak Wipbach z Wipawa. Za Mozellą, na drodze římskiej z Trewiru do Bonn, znajdowała się osada Ausawa, a nad Renem, między miejscowością zwaną Bontobrice (dziś Boppard) a Bingen, osada Vosavia²²⁾. Isara francuska wrećce otrřimać musiała swą nazwę od tych samych ludzi, którzy nazwali Isarę bawarską i Izerę česką, dali tyle nazwisk řekom i osadom daleko na zachód Renu, którzy wciskając się wśród iberyjską ludność dotarli aż do krańca

północno-zachodniej Francji, gdzie spotykamy się dość wyraźnie z rodami Winidawa i Lidawa²³).

W ten sposób w powyższym przeglądzie spotkaliśmy się z masą nazwisk na awa. Sąto wśistko nazwy řek, jezór, gór, osad i całych okolic. Upořadkujemy je tu podług głównych typów: dawa, nawa, rawa, sawa i t. d. Próč wyżej wymieñonych, přitocimy ješče něktóre inne, a znajdujące się w dzišejšich Němčech.

- a) řeki: Dawina i Daugawa (dau zamiast dawa) i złożone z *dawa*: Wejdawa, Windawa, Wardawa, wśistke w źemach litewskich; Włodawa (do Wisły), Rudawa (do system. Wisły), Rudawa (do syst. Dunaju), Rodaha w Němčech²⁴), Widawa (dwe tej nazwy do system. Odry), Widawa w Šlezwigu, Ladawa (do Dněstru), Mołdawa w kraju tej samej nazwy, Mołdawa čili Wełdawa w Čechach, Wełdawa čili Fuldaha i Waldaffa, obe w Němčech²⁵), Bodawa w Węgrzech, Medawa i Medawka (Medua i Meduacus) we Włóšech północnych, a i řeka Po, starožitny Padus, zapewne zwała się Padawa.

jezoro Winidawa (Wurmsee) w Bawaryi.

osady: Ladawa při ujęću Ladawy, Gozdawa, Widawa w Król. polském, Padawa (Padua) we Włóšech, Padawica (Patavissa) w Dacyi (z zakončieñem na *ca* juž z późnejšej epoki). Z osad w Němčech zaliča się do tego šeregu Rodaha, přewotně Rodawa i t. d. Tu naležā wśistke nazwy osad na *dawa*, wymieñone přez Ptolomeuša.

kraj Mołdawa w Rumunii i Sudawa w źemi Prusów²⁶).

Tu takže naležā nazwy na *tawa*, přewotně dawa, a mánowieće, řeki: Montawa (do Wisły) na Pomořu, Mołtawa (do Wisły) w Królestwe polském, Sprotawa (do Odry), Litawa w Čechach, Litawa w Morawii, Litawa (Litaha) w Austrii, Otawa w Čechach, Weltawa (Fuldaha) w Čechach, Weltawa (Fuldaha) w Hessyi, Bartow (Bartau) do Baltyku wpadajāca, osady: Łtawa, dziš Połtawa za Dněprem, Lutawa nad Densnā, nazwa ktorej jest može w zwāzku z nazwā řeki L'ta čili Alta, nědaleko plynācej, Sutawa mēdzy Dněprem i Brahinkā, Alaha i Patawa (Passau) nad Dunajem, Mantowa (Mantua) we Włóšech, kraj Letawia w Bretanii francuskej.

- b) řeki: Nawa (późnej Naba) w Bawaryi i Nawa (Naha) za Renem i złożone z *nawa*: Banawa (do Baltyku), Benawa (do Wisły), obe w źemi litewskich Prusów, Unawa (do syst. Dněpru) Tamnawa (w Serbii do Sawy wpadajāca), Hranawa (Hron, Granua,

Marka Aurelijuša), Sćenawa (do syst. Odry), Šreńawa (do Wisły), Sińawa (do syst. Prypeci). Tu zapewne należą nazwy Rodanu (może Rodanawa) i Renu (Hrin, Renus), który mógł kedyś zwać się Hranawa, jak Hran w Morawii²⁷). Tutaj też należą nazwy řek na *aha* w Āemčech: Linaha, Boninaha, Hunaha, nazwy na *afa*, jak Hanafa (dziś Hanf do Sieg wpadający)²⁸).

osady: Benawa při ujściu Benawy do Wisły, Chlumnawa (Culminaha), Bernawa (Bernau), Murnawa (Murnau) w Bawaryi, Ilnawa (Ilnau) w Šwajcaryi, Genawa (Genewa), Genawa (Genua), Agnawa w starožitnej Dacyi i t. d. Tu należą zepsute nazwy w Āemčech Hennef, Honnef i t. d.

- c) rzeki: Sawa i złożone z *sawa* Mersawa (Merzawa), Strisawa (Strišawa), obe należące do syst. Wisły, Swarsawa (Swarzaha) w Austrii, Sasawa (Sazawa) w Čechach, Bersawa (přez Temes do Dunaju) w banaće serbskim, Nisawa (Nišawa) w Serbii, Sučawa na Bukowińe, Rusawa (do Dněstru), Rasawa (do Dněpru), Elsawa (do Menu) i Liubisaha (dziś Loisach do Innu)²⁹).

jeżoro Gašawa w W. Ks. poznańskem.

osady Bersawa (Bersovia řimska) nad Bersawą, Sazawa nad Sazawą w Čechach, Gašawa w W. Ks. poznańskem, Warszawa (Warsawa) w Król. polskem, Sučawa nad řeką tegoż nazwiska na Bukowińe, Wilsawa (Willisau) i Gosawa (Gossau), dwe tej nazwy osady w Šwajcaryi, Wosawa (Vosavia řimska) nad Renem, Ausawa (Ausava řimska) za Mozellą, Riusiawa Ptolomeuša (Rusawa może) w Šwabii.

kraj Masawa (ńewątpliwe tak się zwało Mazowše, Masovia).

- d) řeki: Rawa (Raba, Raab) w Pannonii i złożone z *rawa*, Morawa (Maraha, řimski Marus) w Morawii, Morawa (řimski Margus) w Serbii, Morawa (do syst. Wisły) w Galicyi, Murafa čili Morachwa (do Dněstru), kilka řek imięm Morawica (z zakończeniem na *ca* z okresu późniejszego), Orawa i Orawica (do syst. Dunaju), Wiraha čili Weraha (Werra), Wisaraha (Wezera), Sorawa (Soravus řimski), wpadająca do Mozelli. Tu należą ješče: Waraha (dziś Wohre), Wetteraha³⁰) i inne w Āemčech.

góry Karawa-nka.

osady: Rawa w Król. polskem i Rawa w Galicyi, Bobrawa (Biberaha) w okolicach Fuldy i t. d.

- e) řeki: Drawa w Austrii, Drawa (Trawe) w Holštyonii i złożone z *drawa*, Jadrawa (Hiedraha, dziś Iderbach) za Renem, Jadrawa (*Odridhos*, może Wacht), Jadrawa, dziś Odra ³¹), Nitrawa (do syst. Dunaju), Strawa (do syst. Němna). Tu należą zepsute nazwy řek w Němčech: Anatrafa (teraz Anatrif), Benetrepha (teraz Benetreff), Untreu i inne ³²).
- f) řeki: Ława (do syst. Pregoły) i złożone z *ława* (późniejsze *law*), Zelawa i Osława (do syst. Wisły), Popława, Pilawa i Olawa (do syst. Odry), Ihlawa i Oslawa (do syst. Dunaju), Solawa (turyngska i frankońska), Gisilaha, wlewająca się do Fuldy, Pelawa (Plavis, Piave) do Adryjatyku. Tu należą także Wisła i Łaba (Elba) i nazwy jeźor: Pława, Peplin, Gopło, Pławio ³³).

Osady: Orlawa i Ovilava w starożytnym Noryku, Wargelaha, Swarlaha, Sulaha (Solawa) w Němčech, Welawa w Pruszech Wschodnich.

- g) řeki: Ekawa i Daugawa w żemach litewskich, Moskawa (do Warty), Mozgawa (do syst. Wisły), Łukawa i Skawa (do Wisły), Pulkawa w Morawii, Wiskawa (Fiscaha) w Austrii, osada Jelgawa (Mitawa),
- h) řeki: Rimawa (do syst. Cissy), Timawa (Timavus římski), Bramaha (dziś Brambach do Mudau i Menu) ³⁴), jeźoro Samawa na Litwie, góry Sumawa (Šumawa) w Cechach,
- i) řeki: Wipawa (Wipbach) w Kraińe, Opawa (do Odry), Sripawa (Sprovia, Sprea) i Čopawa do syst. Elby, Abawa w stronach litewskich. Tu należy Kalbaha i inne na aha w Němčech ³⁵).

Nazwy na *awa* rozrzucone na obszernej přestřeni, powtarają się często na wélkich odległóścach, jak np. Donawa Dunaj i Donawa Don, Rudawa w Polsce i Rudawa w Morawii, Rodawa około Renu, Widawa na Ślązku, Widawa w Królestwie polskem i Widawa w Šlezwigu, Padawa we Włóšech, Padawa w Bawaryi, Padawica w Šedńogrodze. Lidawa w Cechach, Lidawa w Morawii i Lidawa w Austrii, Wełdawa w Čechach i Wełdawa w Hessyi, Morawa w Morawii, Morawa w Serbii, Morawa w Galicyi, Nawa w Bawaryi i Nawa w prowincyi nadreńskej, Genawa w Šwajcaryi i Genawa we Włóšech i mnóstwo innych.

Takego powtarãnia się nikt nie pīpiše pīpadkowi, tembardzej, że taksamo powtarają się nazwy gór, jak np. Melibokos w Turyngii

i Melibokos około Renu, A-peniny we Włoszech, Alpy penińskie (Alpes poeninae) i Peniny karpacke. Taksamo, jak zobačimy, powtařajj sę nazwy plemon windyjskich. I gdyby brakło nam wšelkich innych dowodów, to juź to jedno powtařanie sę nazwisk byłoby dostatečnem dla dowodzenia, że na całej přestřeni od Donu za Ren i aź do Bretanii francuzkej, od Dźwiny i Bałtyku do řeki Po čili Padu i Dunaju dolnego i na jeho poľudńowej strońe osedlił sę jeden welki i ličny naród, który dał řekom i osadom swoje nazwy, wšistke pierwotńe końčace sę na awa.

Čiste pierwotńe i wšędze jednakowe zakončenie *awa* zmeńało sę jednak wzgľedńe do mowy, jaka stawała sę panujjca na danej přestřeni. We Włoszech přechodziło w *ua*, jak np. z Padawa utwořiło sę Padua, w ten sam sposób, jak z wyrazu widawa (vidhává), posanskrycku značacego wdowa, w mowie łacińskej utwořiła sę forma vidua. W Němčech, to samo awa přechodzi w *au* w ustach Němców np. Moľdawa w Moldau, a w *aha* w mowie němčacej sę słowańskej ludności. Někedy nazwa jednej i tej samej řeki ma obe formy, jak Dunaj (Donau, Tuonaha, obe z Donawa i zepsutej juź formy Tuonowa). W wělu razach nazwy na *aha* ješče dalšemu ulegajj překštaľceńu, a manowicę, tracj końcowe *a*, přičem spółgłoska znajdujca sę bezpoředńo před zakončeniem, podwaja sę, np. Wipawa přechodzi w Wipaha, potem w Wippach, a ta ostatńa forma w Wipbach. I w tej ostatńej formie, mnóstwo nazw přetrwało do obecnej chwili, gdy inne, w přejšćowej formie na *aha*, prawę wšędze zamarły.

Gdźeńegdźe, pod wplywem cudzoźemców i wskutek samego času, końcowe *awa* całkem gińe, i w ten sposób, Padawa řeka zamęna sę w Padus, Donawa w Don, Hranawa (Granua Marka Aurelijuša) w Hran, Hron, Solawa w Soła, albo teź pod wplywem mowy Řiman *awa* přechodzi w *avus*, jak np. Drawa w Dravus, Sorawa w Soravus itd., albo w *avia* i *ovia*, np. Wosawa w Vosavia, Bersawa w Bersovia, Masawa w Masovia (Mazowše). Zatraceńe końcowego *awa* ščegółńej jest włašciwe wělkim řekom, ztjđ spotykanj sę tylko z nazwj Don, zamiast pierwotńego Donawa, ztjđ nazwy, obywjajce sę bez pierwotńego zakončenia *awa*, którego jednak, z całą zdaje sę sľušnošcǎ, domyšľac sę moźemy w nazwach Rodanu, Wisły, Istru. W tej ostatńej nazwě występuje přewastek *str*, który w poľjceńu z awa utwořił pierwotńj, zdaje sę, formę nazwy tej řeki Istrawa, leč to zakončenie awa znikło.

Nazwy na awa odstepujú tež často od pierwotnej formy, wskutek zmian w samym języku, lub z innych příčin. I tak pierwotne *a* přechodzi zwykle w *o*, np. Marawa (Marus i Margus řim.) zařeniło sę wšędze w Morawa, Gazdawa w Gozdawa i potem ješće w Gozdowo, Židawa (Setidawa) w Židowo. Džwěki twarde měkča sę, jak to pokazuju np. nazwy Šreńawa, Šćenawa, Nišawa, albo něktóre samogłoski wypadaju (Windawa zamiast Winidawa), albo spółgłoski z samogłoskami ulegaju pewnemu přestawěniu, lub zastawěniu jednych přez druge, wskutek čego formy jak Mołława, Mołłtawa, Montawa, Włodawa, Włtawa čili Mołłdawa itd. sprowadzamy do jednego typu Mołłdawa.

Wšistkė nazwy, powyżej přitočone přez nas, dawane górom, řekom, jezorom, osadom i całym okolicom, wyšly z ust ludności, užiwajućej tej samej mowy, že zaś byłato mowa přodków našich, i že přez nich dawane byly one w dobe litewsko-słowańskej, w dobe jedności językowej Litwinów i Słowan, dowodem jest to, že tyšace ich pozostały sę do dna dzišejšego na całej zemi litewsko-słowańskej, pońewaž ludność słowańsko-litewska, gđzetylko zachowala swą narodowość, utřimala takže i pierwotne brńeńa odwěčných swych nazw, i tylko přibyše němccy, na tych słowańsko-litewskich obsarach, dla swej wygody, zřeńaju nazwy na swój sposób, zowac Mołłdawę Moldau, Windawę Windau.

Na poparće tego wšistkěgo, co wyżej powędzelišmy, mamy ješće pewne dane językowe, które až do dna dzišejšego tylko w mowie litewsko-słowańskej gałęzi zachodzu. Až do dzišejšej chwili řanowice, obe mowy litewska i słowańska zachowuju wle wyrazów na *awa*. W mowie litewskiej znajduju sę np. wyrazy dzirnawa (żarna) pelawa (plewa), w mowie słowańskej ponjawa, papawa, strawa, murawa itd. Formy tego rodzaju wprawdze počátkem swoim sęgaju w dobę aryjską, leč mimo to tylko w gałęzi litewsko-słowańskej rozwinęly sę do zdumewajućego bogactwa. Něktóre z tych wyrazów w mowie němčaućej sę litewsko-słowańskej ludności ulegly takemu samemu překštałceńu, jak nazwy welu řek i osad. Tak wyraz marawa překštałcił sę w moraha, następně přešedł w formę marchew i w tej ostatńej žije dotąd w ustach Słowan. Leč w mowie čisto-němckej ně mogla sę přijac přejšćowa forma moraha, jako obca duchowi tej mowy, i překštałciła sę ostatečne w wyraz Möhre, Mohrrübe (gelbe Rübe). Drugim takim wyrazem jest salawa (řacińske salix, wěrba), który přerobił sę w mowie němčaućej sę Słowan w salaha, leč takže sę ně utřimал w mowie němckej, jako obcy jej duchowi. Wyrazy marawa, salawa, jednem

słowem, tak přeobrazily šę w formy maraha, salaha, jak sloha pošlo ze sľowaňského i litewského sliwa, jak nazwa řeki Morawy přinačila šę w Marahe.

Leč, ze wzgľedu na počatek ogólnę aryjski něktorych wyrazůw na *awa*, mógľby kto powędzęć, že nazwy z tą końcówką dane zostały górom, jeźorom, řekom, osadom i całym okolicom přez přodkůw všistkych Aryjůw razem wźętych, Lito-sľowan, Indůw, Hellenůw, Italůw, Gallůw i Ğermanůw, leč přeciw takemu připuščenůu šą silne argumenty.

Napřod Indowe w jednošci z lito-sľowaňską gaľęzą Aryjůw znajdowali šę tylko na něwelkej přestřeni, po obu stronach Dunaju, i rozľáčili šę z ná, zanim zostały zajęto přez tę gaľaz obšerne kraje, wzdluž Dunaju i na pólnoc tej řeki. Co šę tyčci Hellenůw, ci takže přebywali razem z litewsko-sľowaňską i indyjską gaľęzą nad Dunajem, leč byli oni tą čęšćą Aryjůw, ktorí prowadzili dlugi čas žiče nomadůw i stali šę osadľym narodem dopero po zajęću kraju Pelazgůw; ně osędlali šę zatem w tych stronach, w których šę šeriľa kolonizacyja litewsko-sľowaňska. Italowe, a mánowice Latynowe i im pokrewne plemona dlųej ješće nių Hellenowe byli nomadami i osędli dopero we Wľošech; ně mogli węc zakľadać w šrodkowej Europę osad na *awa*. Co šę tyčci Celtůw čili Gallůw, byli oni bardzo dlųgo nomadami i takže ně mogli dać počatku osadom na *awa*; přitem w krajach přez nich podbitych na Iberach, ani w Hišpanii, gdje wytwořila šę ludnošć celyberska, ani w Akwitánii, ani w W. Brytanii něma tych nazw, a natoľmast šą one tam w Gallii, gdje juų, ně iberyjską ludnošć, leč lud litewsko-sľowaňskej gaľezi ujařmili. Temwęcęj němoųľiwą jest řečą, aby přodkowie Ğermanůw dali počatek nazwom na *awa*. Coš podobnego bowem twęrdzičby moųna tylko w takim raže, gdybyšmy připušćili, že přodkowie Ğermanůw bez přerwy pozostawali na přestřeni, zwanej póůnej Ğermanija, i žijac razem z přodkami Litwinůw i Sľowan, dawali nazwy řekom, jeźorom i osadom. Leč přeciw takemu připuščenůu šą lične argumenty na zbičie. Najpřod zajęće Ğermanii přez Němcůw, i to juų w časach historyčnych, do których odnošą šę zřodľa historyčne, jest faktem ogólnę znany m i přijęty m, choč přitem broní šę najfaľšiwšę teoriu, že ludnošćą ujařmoną byli Celtowe. Powtóre, Ğermanowe byli tą gromadą Aryjůw, która najdlųej pozostawaľa při trybe žiča nomadůw i w časach juų póůnych přešla do osadľošci, mánowice dopero po zajęću skolonizowanych od wękůw zem. Potřečę, mowa němečcka přędstawa typ tego rodzaju, který ně ma prawę žadnych istotnych

cech pierwotnej wspólności z litewsko-słowańską mową, typ, który wykształcił i rozwinął się już po zupełnem zerwańu jedności i wszelkich stosunków z litewsko-słowańską gałęzią, i to zdala od niej, w Skandynawii, zkaąd, jak zobačimy, wšisey Němcy přibyli.

W ten sposób přichodzimy ostatečnie do rezultatu, že wšistke nazwy na *awa* dali wodom i osadom na wélkej přestřeni, od Renu do Izary, i dalej ješče, od Džwiny do Adryjatyku i do řeki Po čili Padus, tylko předkové nasi. Ci zaš učeni Němcy, kteří w Germanii šukaję Celtów i šladów po nich w nazwach geografických, wpadaję w bląd z dwóch powodów, raz, že maję faššive pojęće o roli historyčnej Celtów, kteří ne mogli tvořit pierwotnej ludności aryskiej w šrodkowej Europe, i powtóre, že nazwisk řek i osad ne zestařwaję z cař masę nazw na žemi słowańskiej i litewskiej i z temi nazwami, które podali nam pišare starožitni.

Gdyšmy już poznali i objašnili masę nazwisk na *awa*, zastanořmy się bliže nad tem, čem one pierwotně były.

Wšistke te nazwy były pierwotně imonami rodów, které kraj kolonizowały. Dawa, jak wemy, značilo imę narodu. Pochodzące od něgo rody přijmowały různé nazwy, jak Winidawa, Lidawa, Ladawa, Sandawa, Singidawa, Ramidawa itd. Rody te zakładały osady, dajęc im naturalně swoje nazwy, počem i te řeki, ježora, góry, nad kterými one ošadały, otrĩmywały te same nazwiska. Napřod zřwala się nazwa osady, potem řeki, ježora, lub góry, bo osada, a ne řeka lub góra, byla tu rečę glównę. W ten sposób od nazwisk rodów otrĩmały nazwy osady Sandawa, Buridawa, Ramidawa w Dacyi, Thermidawa w Dalmacyi, Setidawa w okolicach Warty, wšistko wymęnone přez Ptolomeuša, Rodawa (Rodaha) okořo Renu, Widawa nad Widawkę w Polsce, Ladawa při ujšću Ladawy do Dněstru, Padawa (Patavium, Padova, Padwa) w kraju Wenetów wřoskich itd. W ten sposób od rodów otrĩmały nazwy góry Šumawa, ježoro Winidawa (Würmseel), řeka Medawa (Meduacus Major) w kraju Wenetów wřoskich, řeki Ladawa, Widawa, Windawa itd. Ze starych rodów wytwarala się młodše, které grupowały się okořo starsich, znakomitšich i potęžnějšich, a rozchodząc się daleko dla kolonizowańa dařšich potřebnych pod uprawę přestřeni, zanošily daleko i nazwy swoje. Zřad zrozuńemy, dlačego z imęnem rodu Winidawa spotykamy się nad Adryjatykem, gdje męškali Wenetowe, w Gallii, gdje byli inni Wenetowe, w Bawaryi, gdje na nich wskazuje nazwa ježora Winidawa, na žemach litewskich, gdje nad řekę Windawę męškali Wendowe. Nazwa takego rodu Winidawa stawała się wspólnę

dla wélu innych, które p̄bierajac osobne imona dla s̄ebs̄e, jak np. Padawa, Medawa, uziwały razem i im̄eña najstaršego rodu Winidawa. Obok rodu Winidawa, spotykamy nad Adryjatykem ród Padawę; taksamo w Bawaryi obok rodu Winidawa jest inny ród Padawa nad Dunajem (dziš Passau daw. Patava).

Inne znowu rody wywodziły s̄ę z innych p̄rwotnych rodów. Jak wšistk̄e nazwy na *dawa*, taksamo nazwy koñcące s̄ę na *sawa*, *nawa* itd., były p̄rwotnie nazwami rodów. Takimi węc były rody Genawa, Benawa, Agnawa, Bersawa, Gąsawa, Masawa itd. Od rodu Genawa wzięły nazwę dwie osady w Šwajcaryi i Włosech, od rodu Agnawa nazwana była osada w Dacyi, znana juŹ w časach řimskich, od rodu Bersawa osada Bersawa (Bersovia) w Dacyi, takŹe p̄zez Řiinan znana, i řeka Bersawa, nad którą została załozona itd. Od róznych rodów zow̄ą s̄ę řeki Benawa, Rasawa, Lubisawa (Liubisaha), jezera Gąsawa w Polsce, Samawa na Litwie. Wšistk̄e te rody wywodz̄ą poçatek od wspólnych p̄rwotnych rodów, po których bora nazwę. Rody Bersawa, Masawa, Gąsawa itd. id̄ą od p̄rwotnego rodu Sawa, jak Padawa, Sandawa od p̄rwotnego rodu Dawa, jak Agnawa, Hranawa (Hron, Granua), Benawa od rodu Nawa. Z rodów tych rozwijały s̄ę całe w̄ekše i m̄nejše plemona i plemonka; z rodu Sumawa plem̄ę Sumów (*Zořmou*) około gór Šumawa, z rodu Prendawa plem̄ę Pr̄dawęców (Prendavenses Ptolomeuša) z rodu Winidawa plemona Wenetów, Windelików, z rodu Buridawa plem̄ę Buridenses çili Burów itd. Takimi rodami zašana była cała olbr̄ima p̄st̄reñ, pokryta do dna dzišejšego nazwami na *awa*. Nazwy te, b̄dące imonami rodów, zčasem straciły to p̄rwotne swoje znaçeñe i były juŹ potem tylko nazwami osad, řek, jezer i gór. Same rody gin̄ęły pochłanane p̄zez obcych zdobywców, zostawały po nich tylko šlady, dotąd niezatarte, w nazwach geografiçnych. Tam, gdzie ñe dotknęła s̄ę nišçaca r̄eka zdobywca, lub gdzie obcy napływowy Źiwół zginął w maše p̄rwotnej lito-windyjskiej ludnošci, tam i rody z nazwami na *awa*, dłuŹe çasy ješçe Źiły. Takimi rodami na zemi polskiej były, znane w dzejach Polski, rody Gozdawa, Šreñawa (Šreñawa), Tarnawa itd., które dały swe nazwy osadom (Šreñawa, Gozdawa, potem Gozdowo), řekom (Šreñawa), góróm (Tarnawa), i od których pošły rózne familije polské ³⁶).

Nektóre z tych imon rodowych, tracac swe p̄rwotne znaçeñe, uziwały s̄ę ješçe dłuŹo, jako imona osobowe. Tak bylo z im̄eñem Sawa, p̄rwotnie im̄eñem prastarego rodu, który juŹ od w̄eków za-

ginał, później dobrze znanem w historii Słowian imieniem, już nośnem tylko przez pojedyncze osoby (Sawa w Serbii).

Potem cośmy tu powędzeli, przyjmijmy się bliżej przodkom naszym w tej dobie, którą nazywamy dołą litewsko-słowańską, dla jedności językowej, w jakiej z sobą zostawali kedyś Słowanie i Litwini.

Wspominając o jedności językowej, zapytać się musimy, jak sobie objaśnić tę jedność na tak wielkiej przestrzeni, jaką objęły nazwy na *awa*, które niewątpliwie wysły z ust tylko litewsko-słowańskiej gałęzi Aryjów. Otóż, co do tego należy zwrócić uwagę na ten ważny fakt, że Aryjowie ci, rozszerzając się po Europie w różnych kierunkach i oddalając się od siebie, nie zrywali bynajmniej z sobą związków. Jeden ród utrzymywał stosunki ze wszystkimi sąsiednimi rodami, a z dalšími był w związku za pośrednictwem tych, z którymi się stykał, z najdalšími zaś przez sąsiednie i dalsze rody. Całe szeregi rodów stanowiły jakby ogniwa jednego łańcucha, rozchodzącego się w różne strony, jakby jedną sieć, ruconą na wielkim przestworze. Nikt tej siatki nie przerywał, nikt rodów nie jarcił, nikt państwem granicami ludności tej nie oddzielał od siebie. Nie było żadnych obcych wpływów działających z góry, wpływ zaś mowy przedaryjskiej ludności na mowę Aryjów oddziaływać mógł tylko na jej ogólny charakter, a nie na wyrabianie się jakichś znaczących różnic miejscowych. Do powyższych względów dodać należy wielki z natury konserwatyzm ludu, skłonność jego do zachowania mowy, jej form i dźwięków, zmieniających się bardzo powolnie, i to bardziej w czasie niż w przestrzeni. Jedność więc językowa litewsko-słowańskiej gałęzi Aryjów na przestrzeni bardzo znacznej była możliwą. Dla wykazania zaś tej jedności wystarczy kilka rysów.

Jeżeli Litwin, spoglądając na wóz swój, jedną jego część nazwie *ašis*, a Słowianin nazywa ją *ośą*, lub jeżeli rolnik litewski, stojąc nad pługiem mówi o sobie *aŕu*, a słowański *tosamo* wypowiedzą wyrazem *oŕu*; jeżeli Litwin jedno z domowych swych zwierząt nazywa *awis*, a Słowianin nazwie ją *owcą*, jeżeli dla Litwina po dniu następuje *naktis*, a dla Słowianina *nošt*, *noc*, to oczywiście zdawałoby się, że w dobie litewsko-słowańskiej wyrazy *ašis* i *oś*, *aŕu* i *oŕu*, *avis* i *owca*, *naktis* i *noc* wymawiano z samogłoską pośrednią między *a* i *o*, wistoćce jednak wymawiały się z samogłoską *a*, która tu ma charakter pierwotnej samogłoski³⁷).

Jeżeli jeśce Litwin słodki owoc pracy pszcół zowie *medus*, a Słowianin nazwie go *med*; jeżeli pierwszy, wznoszące się nad nim obłoki, nazwie *debesis*, a Słowianin firmament niebieski zowie *nebo*,

to widzimy, że w dobie litewsko-słowiańskiej spółgłoski *d*, *b*, wymawiały się čisto, gdy w mowie greckej i sanskryckej brniały one z přidechem jak *dh*, *bh*, jak to widzimy z odpowiednich wyrazów w tych językach, w których mód posanskrycku zwał się madhu, pogrecku μέθυ, obłok posanskrycku nábhās, pogrecku νέφος. Tak samo čisto brniące w mowie litewsko-słowiańskiej *g* odpowiada greckemu i sanskryckemu *gh*.

Aryjské znowu pierwotne spółgłoski *k*, *g*, *h*, w dobie litewsko-słowiańskiej ulegają w dalsim ciągu zmiáne, jaka się już rozpoczęła w poprzednej epoce, přechodzą w dźwięki syčące, z których powstały litewskie *š*, *ž*, i słowiańské *s*, *z*. Ježeli np. Grek zwał serce καρδια, Římanin cor (cordis), to już ten sam předmót Litwin nazywał širdis, a Słowianin serdce, serce. Ježeli w języku greckim jedną z pór roku zwano χίμα, w łacińskim hiems, w sanskryckim himá, to już ją Litwin nazywał žiema, Słowianin zima. Sanskryckemu znowu gnâ i greckemu gignosko odpowádają już formy litewska žinoti, słowiańska znati, znać. Leč te zmiány dźwiękowe nie były ogólnem i wyłącnem zjawiskem dla doby litewsko-słowiańskiej. Počątek ich był już przed tą dobą, a i po jej zakončeu, długo one ješče się dokonywały w obu mowach, litewskiej i słowiańskiej, niezależné od sebe. Ztąd, gdy Litwin stale mówił geležis, gerwe, to dopiero w mowie słowiańskiej tworily się formy železo, žeraw, i naodwrot Słowianin mówił gąs, gdy Litwin, začinał mówić žasis. I potem nawet w łone obu języków, w jednych okolicach dźwiękowa zmiána występowała, w innych zaś nie zachodziła, i ztąd np. u Słowán są formy lemech (zamiast lemek gr. eulaka) i lemėš (zam. lemes)³⁵, w mowie litewskiego ščepu girna i dzirna-wa (słów. žarna), geležis i dzelse (želazo), kaimas wés i šeimina čeladź.

Próč tego, co dotąd powędzeliśmy, zastanáva w dobie litewsko-słowiańskiej utrzymywańe się samogłosek, tam, gdzie one potem w mowie słowiańskiej niknęły (litewské wilnis, słowiańské wlna), česte užiće nosowych dźwięków, w które přechodzić mogły wšistké samogłoski. Ne było zaś tych zmiękčeu spółgłoskowych, które póžnej u Słowán się rozwinęły. W dobie tej nie było między innemi i spółgłoski *c*.

Zastanáva tež pełnošć samogłoskowych i spółgłoskowych dźwięków, które w następnéj dobie začęły ginąć. Z porównána litewskich form draugas, gardas ze słowiańską drug i słowiańsko-litewską gard, widać zatracené końcówki z doby lito-windyjskiej,

i to bez pozostawienia po sobie śladu, gdy wyraz *naktis* stracił w mowie Słowian końcowe *s*, jak w sanskrycie (*nakti*), a po samogłosce *i*, również utraconej, pozostał ślad w miękkiej *t* (ność). Jeżeli znowu zestawimy litewskie formy *gałwa*, *karwa*, *gardas* ze słowiańskimi *gława*, *krawa*, *grad*, to przypuszczamy, że w dobie litowindyjskiej były formy *gaława*, *karawa*, *garadas* taksamo, jak w litewskim jest forma *pela wa* zamiast pruskiej *pelwo*, słowiańskiej *plewa*, taksamo, jak fińska od Litwinów zapożyczona forma *kalewa* (*kalewi*) jest starożytniejsza od dzisiejszej litewskiej formy *kalwis*, słowiańsk. *kowal*. Te pełne, litewsko-słowiańskie formy, odpowiadające niekiedy greckim (słow. *sałoma* gr. *καλάμη*) zachowały się w mowie wielko-ruskiej, gdzie wymawiają się *gaława*, *karowa*, zamiast pierwotnego *karawa*. W formie *gaława* pozostał i akcent, odpowiadający akcentowi właściwemu mowie doby litowindyjskiej. Akcent bowiem padać wówczas musiał na ostatnią sylabę wyrazu, zkađ w rozmaity sposób mniej lub więcej daleko wtył przesunąć się zaczął w następnej dobie, wskutek fonetycznych zmian, jakim formy pierwotne ulegały³⁹).

Zastanawiając się jeszcze nad formami i fleksyją, spostrzegamy że w dobie litewsko-słowiańskiej była ta sama ličba przypadków z jednakowym sposobem ich tworzenia, że prímotniki określone taksamo się tworzyły z pomocą zaimka, że była jednakowa, a bogata konjugacja, która później, w następnym okresie, uległa znacznym stratom w mowie słowiańskiej, a jeszcze więksim w litewskiej⁴⁰).

Ogranicając się na tych kilku rysach, wystarczających, zdaje się do ogólnej charakterystyki jednoci językowej pródków naszych w tej dobie, spojrijmy na kulturę i stopień społecznego i umysłowego ich rozwoju.

Hodowla była zajmowała ważne miejsce. Na hodowlę tę w dobie litewsko-słowiańskiej wskazują wyrazy wspólnego pochodzenia, jak litew. *kerdżus* pasterz i słow. *tróda* (zamiast *čreda*), litew. *stodas*, słow. *stado* i wiele innych, z których widzimy, że pródkowe nasi w dobie litewsko-słowiańskiej hodowali woły (litew. *guwis* krowa, słow. *gowędo* wół), krowy, (*karwa*, *krawa*), owce (*awis*, *owca*) i tróde chlewną (*paršas*, *prase*); końe⁴¹) i osły (*asiłas*, *asoł*) także oddawały im usługi. *Pes* (lit. *šu pes*, słow. *suka*) był nieodstępnym towarzyszem człowieka i stróżem jego dobytku. Z sumy wyrazów, odnośnych się do pasterstwa, prócz wspólnych Słowanom i Litwinom, udeńają jeszcze take, które znajdują się nie tylko w mowie litewskiej, lecz także są w języku sanskryckim, greckim i łacińskim,

jak np. litew. *weršis* ćełę, łotew. *wersis* wól, byk, sanskr. *vrsha* byk, łacín. *verres* wépř; litew. *þemũ* pasteř, grecke *poimen* pasteř.

Próć hodowli wyżej wyméñonych zwiérząt, přodkowe nasi w tej dobie hodowali i néktóre gatunki ptastwa, manowicie gęsi (*žąsis*, *gąs*) i kački (*untis*, *ąty*).

Na uprawę roli, zaśewanie jej zbożem, w dobie litewsko-słowańskej, wskazują take wyrazy, jak litewski *arti* i słowański *orati*, litew. *artojas* orać i słów. *rataj*, *orataj*, litew. *lyse*, słów. *lecha*, pruski *semen* (*šew*) słów. *seme*, *šeme* i wiele wyrazów, służących do oznaćenia różnych gatunków zboża i narzędzi rolnicích.

Z roślin zbożowych były uprawane żyto (lit. *rugei*, słów. *rež*, *rož*, *raž*) pšenica (*purai*, *pyro*), ówes (*awiža*, *owes*)⁴²), proso i jęćmeń, który był najdawniejszym zbożem, jaké Aryjowie začęli uprawać. Na prastarą uprawę prosa wskazują wspólne jego nazwy w języku litewskim, greckim i łacińskim. Próć wyméñonych roślin, uprawano ješće w tej dobie groch, bób (prus. *bobo*, *bob*) cebulę (litew. *kermušis*, grecke *κρόμμυον*) řepę (lit. *rope*, słów. *řepa*) ogórki (słów. *ogórek*, grecke *ἀγγούριον*), kapustę⁴³) i marchew, która, zdaje się, w tej dobie zwała się *marawa*⁴⁴), a z roślin přemysłowych len (lit. *linas*, słów. *len*) i konopę (lit. *kanapes*). Hodowano teź dřewa owocowe, jabłonie (*obelis*, *jabłón*, iryjske *ubal*) i śliwy (lit. i słów. *śliwa*).

Do uprawy ziemi służyła socha⁴⁵), přewotnie z kawała zakřiwonego dřewa narzędze, jaké ješće Hezyjod opisuje, późnej doskonałše radło (lit. *arkłas*, słów. *radło*)⁴⁶). W pomoc radłu śła brona (lit. *akečios*, łacín. *occa*, grec. *ὄξισθη*). Dojřałe zboże zberano z pola šerpem (słów. *sarp*, *serp*, grec. *ἄσπη*).

Pšćoły (lit. *biše*, słów. *bčela*) lešne, ježeli ješće po ulach ich nie třimano, dawały mód (*medus*, słów. *med*) i wosk (*waškas*, *wosk*). Za pokarm užíwano męsa, mleka (pruske *dada-n*, sanskrycke *dadhi*), sera (lit. *suris*, słów. *syr*), ryb, jak węgoř, łosoš. Zboże melono w žarnach (*girnos*, *žarna*) na mąkę, z której wypekano chleb (lit. *dūna*, *chleb*, sanskr. *dhāná*). Za napój słužil, všistkim Aryjom znany mód, piwo i može gďzenegdze w poľudńowych okolicach nawet wino⁴⁷).

Při ogólnym postępe gospodarstwa rolnego, mušal juź pewne postępy porobić i přemysł domowy, štuka obrašana wełny i lnu, tkactwo. Warštat tkacki był od prastarych časów w užíću, ješće w popřednim okreše, gdy přodkowe nasi byli w jednošci z Indami i Helleno-pelazgami. Zwano go wtedy wyrazem, od którego pošła

u Litwinów nazwa jego staklis, u Indów nazwa ткача sthavi, u Greków nawoju tkackiego i tkaniny *ιστός* ⁴⁸). Robiono z wełny i lnu tkaniny na ubranie. Zwierzchnia suknia z wełny zwała się politewsku drapana, posłowańsku ponjawa. Używano jej już w poprzednim peryjodzie, w dobie jedności z Indami (drápi) i innymi Aryjami. Na nogach nośono třeвики i kurpe (lit. i słów. kurpe gr. *καπίς* łac. *carpisculum*).

Budowanie domów, pokrywanie ich dachem, zapewne tylko słoniąnym, ogradzanie zabudowań ⁴⁹), kopańie studni, które były i u Indów w epoce wedyjskiej, urządzenie při mieszkańach skromnych ogrodów i sadów (lit. sodas, słów. sad), zapełnianie mieszkań sprzętami z drewna, jak łóżka, ławy (lit. łowa łózko, słów. ława), stoły (stalas, stoł), nacińami z gliny ⁵⁰) i radziej zapewne z metalu, wszystko to już było rečą niezbędną w życiu prödków naszych w tej dobie. Do jazdy i przewożenia óężarów używano wozów (lit. weżimas, słów. woz) ⁵¹), do których wpřęgano woły, nakładając im jařmo na karki, radziej zapewne końie. Z rodzaju ostrych narzędzi i broni, znano młot, sekere, meč, łuk i strąły ⁵²).

Počátky górnictwa już w tej epoce są dla nas niewątpliwe. Litewski wyraz *rudininkas* ⁵³) odpowiada słowańskemu *rudnik*. Sama přitem odwěčna znajomość Aryjów litewsko-słowańskich z żelazem, które z pewnością znikądinąd, tylko z własnej swej zemi posadali, čini fakt ten niewątpliwym.

Już w praaryjskiej epoce z metalu znana była miedz. Sądzą, że w dobie litewsko-słowańskiej zwano ją wyrazem *ruda*, którym pierwotnie oznaczaćno i żelazo, i w takim znaczeniu wyraz ten přešedł od Słowian lub Litwinów do Finnów ⁵⁴). Żelazo zwane było wyrazem, z którego powstał litewski wyraz *geležis*, łotewski *dzelse*, pruski *gelso* i słowański *zelezo* ⁵⁵). Na znajomość srebra wskazuje litewski *sidabras* i słowańskie *srebro*, a i złoto nie mogło być nieznanie ⁵⁶). Burštyn znajdowano od niepamiętnych časów nad morzem bałtyckim, wysyłano go daleko na południe, gdzie we Włoszech znaleźono go w tych palowych budowlach z okolic řeki Po, w których nie było wcale metalu.

O powšechnem użieću soli w tej dobie wątpić nie można (łot. *salis*, słów. *sol*). Nie od żadnych innych Aryjów, tylko od litewsko-słowańskich nazwa soli přešla do nareči fińskich, (*suola*, *sool*) ⁵⁷). Już w tej epoce bezwątpeńa prödkowie nasi dali počatek nejednej z tych salin, počatek eksploatacyi których sięga w niepamiętne časy.

Přemysl v tej době vystarčal na domove potreby. Obrabaňe metalův jest nřwãtpliwe, zwlařřa, gđy juř u Indův, w najdawňeřej epoce wedyjskej, ktůra byla w řeřci wřpůłeřnã okrewowi litewsko-słowaňskemu, spotykwamy ře z kowalem, ktůry topi spiř w ognũ i kuje go nařeđzami z kaňeni, zakuwa řtraľy, robi kotľy, a jako mřecha uřiwa řera ptakův. I w řasach litewsko-słowaňskich byl taki sam kowal (lit. kalwis, słów. kowal), ktůrego nazwa přeřla do Finnův řařednich, Liwův (kalew) i Estův (kalewi), a ře to zapořiřeňe nastãpić muřalo w gľebokej starořitnořci, widzimy z tego, ře narodowy bohater Finnův „Kalewa“, naleři do mytův prastarych. Z innych přemyslůw znano garncarstwo, kołodřeřstwo i t. d.

Drogã handlu z řemi litewsko-słowaňskej, lub přinajmňej přeř tẽ zemi, řly na poľudňe cyna i burřtyn. A jeřeli zwařimy, ře na tyřã lat přinajmňej Fenicyjaňe handlowali wyrobami bronzowymi i přeđmotami ze řkla, a z půłnocy burřtyn dostawali, to takře připuřcić mořemy, ře od nich do přeđkův nařich přeřchodily bronz i řkľo. Mogľy teř być juř w ruchu w půłneřich řasach tej doby bronzy etruske. Poľudňowe kraje lito-windyjskego plemeňa, mędzy Dunajem a řekã Po i Adryjatykem, dostawaľy znaãnã ilořã nařeđzi bronzowych, ktůre zastepowaľy kaňenne, dopůki tam řelazo ře ñe upowřechniľo. Leč bardřeř na půłnoc dľuřeř bezporůwnãã byly w uřieću kaňenne i drewnãne nařeđza, dopůki w bardzo maľej řeřci, i to ñewřeđze, ñe zařeľy ich usuwać bronzowe. Leč byly mřejscowořci, gđe pewno bronz wcale ře ñe dowořil i gđe kaňenne nařeđza zaãal zastepować dopero mřejscowy přemysl řelazem.

Podstawã spoľeňnych stosunkůw byla rodzina, ktůrej gľowã i panem byl ojėec i mař (patis mař, słów. gos-pod'). Rodziny pokrewne sobe wãzalaľ ře w rody; kařdy růd mřeřkal i zemi uprawãł razem, twořãc w'eř (lit. w'eř-patis, słów. w'eř). W'eř stanowiľy domy mřeřkalne i inne zabudowaňa, ogrody přeř nich ře znajdujące, pola pod rolẽ přeřznaãone, a stanowaľe wľasnořã caľego rodu i pastwiska. Wľadza naleřala do ojca w rodzinie, a we wsi do najstarřego, lub moře naãelnika wyberalnego w rodze i w zajętej přeř růd wsi, ktůry w dobre litewsko-słowaňskej zwać ře muřal w'eřpatis. Můgl on noři i nazwẽ innã podobnã do nazwy indyjskego gōpã (słów. řupan). Gopa, gospod', řupan, nazwã swojã, přeřpominaja stosunki dawňeře, řegajãce řasów bytu přeřwařňe pasterskego, kedyto bydľo bylo najpřeđneřřem bogactwem, pastwiska najcenneřřã řeãã.

Poza te stosunki, organizacyja spoľeňna w tej dobre wyřeř ře ñe rozwineľa, i, conajw'ecej, přeřpuřcić mořemy ľããeňe ře z sobã řã-

sednich rodův v celach religijných, lub dla obrony. Možemy připsač, že mēdzy rodami přichodilo do zwad i walk, do kterých powód dawaly wzajemne kriwdy i žadza pomščeňa ich. Leč poza tu ujemnā stranā w žiču społēcnem tej epoki, w łone každygo rodu, w obrēbe každy wsi ňe braklo cenných cnót, wlašciwých ludnošci ošadlēj, silně zespolonej z přirodā, zaprawonej do pořadnej, regularnej i systematycznej pracy około roli i gospodarstwa wējskego, ope-
 rajācej swe istněne na dobre zařazujācej šē rodziňe i jednožeňstwe.

Ogólny stopēn rozwoju umysłowego ňe byl mējši přinajmēj, niž u Indův w epoce wedyjskej. Ličby maly swe nazwy až do tysāca (lit. tukstantis, slov. tysāšta). Kšēžic i jeho fazy služily za mārē času; byl on wlašciwym jeho mēričelem (lit. menesis, slov. mēšac). Fazom kšēžica dawano ňewātpliwe nazwy, kotře tylo zaginēly, jako bēdāce zapewne w zřazku z mitologiājā⁵⁸). Ocalała jedna z nich, nazwa peňni (lit. pilnatis, slov. peňňa). Znano rok zložony z dwunastu mēšecy i dopeňňac go umāno zapewne taksamo, jak to činili Indowē w dobe wedyjskej. Lečono šē přez zaklēcā i zažegnywana duchův, uwažanych za přičiny chorůb, učekano šē tež ňewātpliwe i do siły lečnicēj ňektōrych zůl.

Češē starych aryskech bōstw utřimywala šē čagle z wēkšā, lub mējšā silā, chočāž ňewšistke juž mušaly byč jej powšēchnym přediňotem. Jedne rody np. oddawaly zapewne wēkšā češē temu bōstwu, kotře politewsku zwało šē Dēwas, inne wēcej čičily to, kotře posłowaňsku nazywalo šē Bōgem, (přewotně Baga) a byly zapewne i take rody, kotře wylāčēne do přewšēgo lub do drugēgo šē modlily⁵⁹). Češē bōstwa zato, kotře o swej obecnošci přestřegało ljudi w groňe porunu i grmotu, a zwało šē pōžňej u Litwinůw Perkunem, a u Slovān Perunem, byla rozpowšēchnā mēdzy wšistkimi bezwyjātku rodami. Powšēchnā tež byla češē slōňca (lit. saule, Sotwaros, Swarog), ognā i innych žiwōlův, ogólnā byla obawa posēpnej bogini šmērci⁶⁰) i zlych duchův. Leč obok bōstw, kterých češē mala charakter powšēchny ňe braklo bogův rodowych, naležācych wylāčēne do pojedynčich rodův, kterých češē zčasem stawała šē ogólnējšā, w mārē tego, jak ten lub ów ród podňošl šē nad inne.

Wara w žiče pozagrobowe, w nagrodē i karē přišlā, ňe može juž byč dla nas wātpliwā z tego, cošmy o tem mōwili w popřednim rozdžale. Bōstwom składano ofary z bydlāt, z owocův, napojův, leč šwātyn zapewne ješče im ňe budowano i ňe stawāno posagův. Umarlych tylo palono⁶¹).

Cas, w którym připasé mogla doba lito-windyjska, mogli bysmý tylko označít wzglédné, a manowice w stosunku do tych sládów předhistoryčného žiča, jaké odkryto w krajach Europy, w ktorých newatpliwe meškali nasi předkové w tej dobe. Tymi krajami są Šwajcaryja i pólnocne Wlochy, gdje odkryte zostaly liéne palowe budowle na wodach, do dzisaj tworzących tam jezera i blota, lub juž wyschlých zupelne.

Te meškaña na palach budowane byly w přecágu dlúgeho nežímerne času. Jedne z nich bowem pochodzą z wyláčne kašmenneho wéku, inne z bronzowego, a néktóre naležá juž do časów užíwaná želaza. Zdáñem archeologów, ci, co budowali wšístke te domy palowe, naleželi do jedného plemeña, które w ten spôsob, žijác na jednem mejsce, přešlo wšístke stopne rozwoju od wéku kašmeña do wéku želaza ⁶²). Wéčhña warstwa tej ludnošci zmeñila sé kilkakrotne wskutek podbojów, leč jádro jej pozostawalo na nej bez zmeñany.

O cywilizaciji tych ludzi pouča nas to wšístko, co znalezono w reštках palowych meškañ. Wzglédné wyžšá i doskonalašá byla ona u tych, co je budowali we Wlošech, jak u meškañców takich samých meškañ w Šwajcaryi ⁶³). Ruemy na nã okem.

W Šwajcaryi hodowano woły, krowy, owce,kozy juž od najdawnejšich časów, w wéku kašmennym. Koñ, choč juž znany, byl řadki jako zweřež domowe; pospolitši daleko w epoce bronzu. Šwiña přerwotne néznana, jest juž domowem zweřežem w póžnejšim, bronzowym wéku ⁶⁴); pes byl znany od najdawnejšich časów. Te same zweřežta byly domowemi i u meškañców palowych domów we Wlošech pólnocnych; koñe i šwiñe tylko wčešnej, začeli oni hodowác ⁶⁵).

Rolnictwo takže znane bylo wtedy w Šwajcaryi i we Wlošech. W Šwajcaryi uprawano ječmeñ, proso, pšenicé, groch, a w póžnejšim, bronzowym peryjodze, owes, bób i mak. Z pšenicy i prosa robono mąké na píaske, okragle placki, jaké wypekano. Z owoców w Šwajcaryi znano tylko néktóre, jak jablka, i to zdaje sé, tylko w dzikim stane. We Wlošech zato jedzono gruški, jablka, wišne i hodowano winnã latorośl. Welka ilošć žoředzi, přechowywanych w gliñanych načínach we Wlošech, nasuwa pripuščeñe, že nimi takže sé žiwono. Len uprawany byl od časów najdawnejšich. Ze lnu wyrabano grubá tkaninę, z ktorej w Šwajcaryi odžež robono. W najdawnejšich časach užíwano w Šwajcaryi naředzi z kašmeña i košci, póžnej z bronzu, wkoñcu z želaza. Wyrabano tam i načína gliñane grubej roboty, gdyž garncarského koła w Šwajcaryi né znano ⁶⁶). Burštýn znalezono

w Šwajcaryi i we Włošech, leč ani złota, ani srebra ne bylo ⁶⁷). W najpóźnějšim okreše w Šwajcaryi, wraz z želazem, spotykyjaj se juž i šklane předmoty i moneta.

Opisany wyžej stan kultury w Šwajcaryi i pólnocnych Włošech odpowada temu, cošmy o staňe kultury doby litewsko-słowaňskej z materyjalu jazykowego přiwedli, a odpowada temu, tak tam, jak i w innych mějscowosćach, zaňeškaľych přez pŕodkŕw našich, gdje pošukiwana archeologične odkryľy slady cywilizacyi pŕedhistoryčnej, jak np. we Wrocławu, gdje znalezono reštki nawodnych měškaň, budowanych přez ludnošć, ktorá zajmowala se hodowľa bydla, woľw i kŕz, šala proso, žito, groch, len, konope ⁶⁸).

Wšistke palowe měškaňa, tutaj wspomňane, lub o jakich byla gdjeindžej mowa, pŕoč tych, kŕwŕch pochodzene pŕedaryjske jest newatpliwe, wšistke, jednem słowem, w pólnocnych Włošech, w Šwajcaryi, w Němčech, Austrii, Polsce, na całem terytoryjum, pokrytem tyšacami nazwisk geografičnych na *awa*, z epoki litewsko-słowaňskej, i na *ca* z pŕoznějšej prasłowaňskej, byly budowane přez pŕodkŕw našich w dobe litewsko-słowaňskej. Nikt inny z Aryjŕw zakľadać ich ne mŕgľ; ani pŕodkŕwe Latynŕw i innych pokrewnych im Italŕw, ani pŕodkŕwe Celtŕw čili Gallŕw, ani Ğermaňe, z tych samych wzgľedŕw, o jakich wyžej wspomňelišmy zpowodu zakľadaňa najdawňejšich osad. O ludnošci zaš pŕedaryjskej z takim stopňem kultury i z takaj jej nepřerwanaj ćagľošća, mowy być ne može.

Starožitnošć tych měškaň palowych, kŕwŕch reštki znajdujaj se ćasem na dňe jezor, pokrytem grubaj warstwaj torfu, šwadćiby mogľa o dawnošci doby lito-windyjskej. O tej dawnošci možeme měć pojęće ješće z takej kombinacyi. Poňewaž Indŕwe pŕibyli do Pendžabu wkrŕtce po dwutyšaćnym roku pŕed Chrystusem ⁶⁹), wyjšće ich węc z Europy i rozľačene se z lito-słowaňskaj gaľežaj nastajpie mušalo značne wćešnej. Ježeli zaš okres lito-windyjski rozpočaj se wľasćiwe nedľugo po odejšeu Indŕw, to počatek tego okresu odnešć možeme do ćasu mędzy rokem 2000 a 1500 pŕed. Chr.

Ježeli zestawimy z sobaj te dane, jakich dostarćily nam pošukiwana archeologične w reštkach po měškaňach palowych, i wadomošci, jake mamy od Cezara i Plinijuša, z danemi jazyka litewskiego i słowaňskiego, to bęđzemy wstaňe pŕedstawić sobe, jak wygľadaľ kraj, kŕwŕy pŕodkŕwe nasi zajmowali w dobe litewsko-słowaňskej.

Kraj ten peřen byl wŕd najrozmaitsich, řek, řeček, jezor (lit. ežeras, słŕw. jezero). błot (baľa, baľoto), gęstych lasŕw, pokrywajacych rŕwniny i gŕry (gira las, gora). Z dřew rosľy w nim bŕozy

(lit. beržas, słów. březa), dęby, lipy (lit. liepa, prus. lipe, słów. lipa), buki (bukas, buk), olše (elkšnis, olša), wierzby (wirbas, werba), osina (ūsis, osina), klony (klawas, klon), jabłonie (obelis, jablon); z iglastych drzew, sosny i jodły (egle, słów. jela). Ścęgólnie zadziwającym było bogactwo tego kraju w najrozmaitsze zwieręta (žwėris, słów. zwęř), których značna część już wyginęła. Lasy pełne były turów (tauras, tur), żubrów, łosi, wilków, niedźwiedzi i lisów ⁷⁰). Nad brzegami wód żyło mnóstwo bobrów (bebrus, słów. bobr, bebr) ⁷¹), wyder (udra, wydra). Nie brakowało dzikich koni (litew. ašwa, pol. skapa) ⁷²), jeleni (elnis, jelen), kun (kaune, kuna); z ptaków, dzikich gęsi, kruków (warnas, słów. wran, iryj. bran), orłów (aralis, słów. oral, orel, afoł), żorawi (gerwe, żeraw); z ryb węgori (unguris, agra), łososi (lašiša, losos); z płazów węży (angis, węż), żab (gabawo, żaba); z owadów, much (prus. muso, mucha), os (wapsa, słów. wosa, osa) itd.

Prilocone wyżej gatunki drzew i zwierząt, znanych w okresie lito-windyjskim, nie mogą nam ješće świadczyć o obšerności siedzib naszych prędków w tym okresie, gdyż i na jakimkolwiek, choćby małym terytorjum ówczesnej środkowej Europy, znajdowała się ta sama flora i fauna. To tylko może mieć dla nas znaczenie, że ta botaniczna i zoologiczna sfera odpowiada tej przestrzeni, jaką pokrywają nazwy osad i řek na *awa*, pochodzące z okresu lito-windyjskiego. Pritem, co się tyči siedzib naszych prędków, trzeba pamiętać, że dopiero w końcu tej doby posiadali je oni w takej rozciągłości, jak na nią wskazują powyższe, językowe dane.

Prędkowie nasi wysli z Praaryi, z Dacyi, gdzie się ješće wiele rodów zostało, jak Buridawa, Singidawa, Sandawa itd. Opušając ją šerili kolonizacyją w kilku kierunkach, których wytyczne punkta stanowią nazwy rodów, i wogóle nazwy geograficzne, jak Winidawa (jeżoro), na południe Dunaju, Winidawa, jako ogół rodów windyjskich nad Adryjatykiem, Ladawa (plemę Latowików nad Sawą), Alaha nad Dunajem (zařast Ladawa), Lidawa, będąca nazwą dla trzech řek w Austrii, Morawii i Čechach, Ladawa, řeka i osada nad Dniestrem, tuż na północ Dacyi řimskej, Lidawa (Łtawa Nestora) nad Worskłą, wpadającą do Dniepru, Lutawa nad Desną, niedaleko dopływu Trubeża, inieniem L'ta, čili Al'ta. Prędkowie więc nasi, posiadając pierwotnie samą tylko Dacyją i Mezyją, zajęli po pewnym, prawdopodobnie długim przeciągu času, z jednej strony okolice nad Dunajem, w Pannonii, Austrii i Bawaryi, aż do jego źródeł, i nad Adryjatykiem, z drugiej strony Morawiją i Čechy, šerąc się wgłąb hercyńskich wyżyn, z innej zaś strony w okolice nad Dniestrem i Dnieprem.

Karpaty, las herecyński, Alpy i Adryjatyk obejmowały już to skolonizowane terytorium, z którego kolonizacja posuwała się dalej na północ, podążając ciągle w kilku kierunkach, które wreszcie zetknąć się mogły w Powiślu. Tu już był kres niedaleki, poza którym mało się rozpocząć rozłączenie, odosobnienie się tych Lito-winidów, którzy dać mieli początek Litwinom i tych, od których posli Słowanie. Początek tego odosobnienia się, prowadzącego już do zerwania dotychczasowej jedności lito-windyjskiej i do końca okresu lito-windyjskiego, nastąpił wówczas, gdy pewna część rodów posuwała się dalej na północ Wisły i Bugu zachodniego, a ostateczne zerwanie związków z sobą dokonało się poza pasem, do pewnego stopnia neutralnym, jaki tworzy przestrzeń między Wisłą i Bugiem z jednej strony, a górą Wkrą i Narwą z drugiej. Na północ tego pasu Aryjowie litewscy miesali się z dawniejszą ludnością fińską, i wiarę tego, jak ta ludność stawała się aryjską, formowało się nowe społeczeństwo, różniące się coraz bardziej od społeczeństwa na południe wspomnianego pasu. Wreszcie musiało dojść do walk zaczętych między aryjsko-litewską ludnością a aryjsko-słowiańską, a teatrem tych wojen był bezwątpienia ów pas neutralny, na którym stykały się rzadko osiedlone rody, należące z północy do Aryjów litewskich, z południa do słowiańskich. Gdy ci drudzy wzięli przewagę, pas ten stał się wyłącznie aryjsko-słowiańskim⁷³). Ten pas później otrzymał, wraz z ziemią na południe Wisły i Bugu, nazwę Mazowsza. Że zaś miał on także znaczenie pogranicza wojennego, potwierdza ta okoliczność, że na Mazowszu i Podlażu utworzyło się mnóstwo osad, które słusznie nazwano wojskowymi, a które sposobem swojego powstania różnią się od osad pierwotnych, wyłącznie rolniczych, z nazwami patronimiicznymi na ziemi później nazwanej polską⁷⁴). Osady te formować się zaczęły już w końcu doby litewsko-słowiańskiej, a były koniecznością na pograniczu między wojowniczymi żywiołami litewskim i słowiańskim. Ten pas, długi czas neutralny, stał się zdobyczą Słowian, od których wreszcie ostatecznie oddzieliło Litwinów terytorium, gęsto zasiane jezorami na północ Narwi i górnej Wkry i gąszczem leśnym, od których Podlaże otrzymało swoją nazwę. Wojny, które i później się nie przerwały z plemieniem litewsko-pruskim i litewsko-fińskim, nazywanym się Jaćwężą czyli Jadźwینگami⁷⁵), coraz większą rodziły nienawiść między litewskim a słowiańskim ściepem i sprawiły całkowite ich odosobnienie.

Gdy w ten sposób w paśmie jezor i lasów, oddzielających plemiona, kiedyś żyjące w jedności, i za tym pasem, wytwarzać się zaczęła osobna narodowość litewska, na południe jego, wzdłuż Wisły i szeroko od niej na zachód, na wielkiej równinie środkowo-europejskiej i poniżej

tej ostatnej, na přestřeni góristej, zwanej přez starožitnych Hercynijá, i ješče bardžej ku połudnowi, nad Dunajem, až do Adryjatyku i řeki Po, měškało tysáče aryjsko-słowańskich rodów. Zajmowały one mnóstwo osad, z których každa załožoná i zařeškała byla přez ród osobny, zajěty rolnictwem i hodowlá bydla. Wšistke te rody, chočaž rozšadly šě na tak obšernej přestřeni, řáčilo počúce wšólnego pochodzeňa i wzajemne sašedzke stosunki, które wázały ze sobá najdalej měškajúce rody, jedne bezpošredńo z bližšimi, a přez te ostatně, z dalšimi itd., w ten sposób, že mędzy rodami najdalej od šebe osedlonymi, istńal zwázek. Na žemi tej ludnošci ně bylo ješče obcych plemon, któreby rozrywały já, jařmiły, któreby, boráč já čęšćami pod swoje panowaňe, tworiły polityčne přegrody, odosobňajúce Słowán jedneho terytoryjum od innego. Při něistněu takich přegród, možliwá byla jednošć słowańska, a ta jednošć stanowi wlašně ščęšliwá ješče dobę prasłowańská.

ROZDZIAŁ V.

OKRES WINDYJSKI ČILI PRASŁOWAŃSKI.

Na całej přestřeni, pokrytej nazwami na *awa*, znajdują się i nazwy osad i řek na *ca*, (*ąca*, *ęca*, *ieca* z pierwotné *i* nosowem), i to zakońčenie stanowi charakterystyčną cechę okresu prasłowaŃskiego. Stare nazwy na *awa* često otrímują ten charakterystyčny dodatek. Tak np. w Dacyi, za časów řimskich spotykamy się z osadą Patavissa, której nazwa w mowie ludności miejscowej wymawiała się Padawica¹⁾. Padawica zaś čili Patavissa geografów starožitnych powstała taksamo z dobře nam znanej formy Padawa, jak nédaleko na wschód płynąca Mołdawica ináčej zowie się Mołdawa, jak Morawica, Orawica pošly od Morawa, Orawa. Take znowu nazwy jak Muchawec (do Bugu wschodného), Dunajec (do syst. Wisły) utwořily się z pierwotnego Muchawica, Donawica.

Wšedze na zémach, na których dotąd žije mowa Słowán, nazwy te utrímują się naturalné w swej čistości, južno w pierwotnej formie na *ica*, lub w pochodnej na *wec* jak np. Rastawica (do syst. Dněpru) Pilica (do Wisły) Łuźnica i Rakonica (do Weltawy českej) itd. Taksamo žiją ješče nazwy na *ąca* i *ęca*, Čekąca, Koćęca, Drwąca i Drwęcą, Dolęcą. Leč na zémach, które juž straciły swój charakter słowaŃski pod wpływem romaŃskim, nazwy te přechodziły w mowie łaciŃskiej w formy na *etia*, *entia*, *antia* (Vicetia, Liquentia, Radantia), dziś *enza*, (Vicenza, Livenza). Pod wpływem mowy němečkej, zakońčenia *ca*, *ęca* i *ąca* zámieňaly się w *tz*,

z, enz. W średnich wiekach użiwają się jeszcze pierwotne brzmienia w nazwach, jak Ratanza i Ratenza, Paginza.

Najdalším śladem nazw na *ca* jest řeka Wilz, z osadą tego samego nazwiska, za Mozellą i Mozą, we Francyi. Na południe starożytnego Meliboku wpada do Renu Weschnitz, dalej na wschód w Bawaryi, do Dunaju wpływa Wörnitz. Na południe zaś Dunaju także w Bawaryi, znajduje się nad řeką Isarą osada Tölz, dawniej Tollenz, w Tyrolu osada Scharnitz, na północ doliny Innu (Inn-Thal), i řeka Oschnitz, wlewająca się z řeką Wipp do Innu. Że wszystkie te nazwy na *z* i *tz*, są słowiańskie i poşły z nazwisk na *ca* jest tak oćiwiste, że wszelka wątpliwość jest niemożliwą. Powstały one zupełnie taksamo z pierwotnych nazw na *ca*, jak do dnia dzisiejszego słowiańskie řeki, lub do niedawna jeszcze będące słowiańskimi, Luźnica w Czechach, Istřica na Ślązku, Bystrica w Rumunii i druga tej samej nazwy w Śedmogrodzie, zowią się w mowie niemieckiej Lauschnitz, Weistritz, Bistritz i t. d.

Taksamo nazwy, kiedyś kończące się na *qca* i *ęca*, jak Elsenz (Elisenza, Elisantia), Alsenz, Tollenz, Bregenz (Bregantia), Ratanza i Ratenza (Rednitz), Lupenza i mnóstwo innych wymawały się pierwotnie taksamo, jak do dnia dzisiejszego mówimy Cękąca, Koćęca, Drwęca i Drwęca.

Przykładami nazwisk na *ica*, z nosowym dźwiękiem *i* są Costince (dziś Constantia) i Paginza. Tu też należą dziś niemieckie nazwy na *ing* i *ingen*, jak o tem później się przekonamy²⁾.

Kto już wie, jaka mnogość w tych samych okolicach, w których znajdują się řeki lub osady na *ca*, znajduje się także nazw na *awa*, z doby litewsko-słowiańskiej, ten już ani na chwilę wątpić nie będzie, że jedne i drugie dane były przez przodków naszych: nazwy na *awa* w dobie lito-windyjskiej, nazwy na *ca* w dobie windyjskiej. Jeżeli zaś nie może ulegać wątpliwości fakt ten, że nazwy osad i řek na *awa* były pierwotnie nazwami rodów, to także musi być rećą pewną, że i nazwy na *ca* były w okresie prastowiańskim nazwami rodów, tembardziej, że na całej ziemi słowiańskiej, nazwy patronimiczne osad kończą się na *ice*, *ici*, *ići*, *ci*, jak Dalechowice, Wojnici, Bogdanowici, Golubowci itd.³⁾. Po rodach rnanowicie, których nazwy w dobie lito-windyjskiej kończą się na *awa*, występują późniejsze, w następującym okresie, rody z nazwami na *ca*. Tak np. bardzo być mogło, że po rodzie lito-windyjskim Padawa, występuje później ród z nazwą Padawica, zakłada osadę i daje jej nazwę. Z rodów tych powstawały plemiona: z rodu Radąca plemię Radąców (Poradnićane),

z rodu Doleća pleię Dolećów, taksamo, jak z rodu Sumawa. Pren-dawa pošly pleńona Sumów, Prędawęców.

Na tej samej přestřeni, która pokryta jest nazwiskami na *aica* i *ca*, znajdują się i nazwy na *ka*.

Nazwy na *ka* začęto dawać řekom pomnějšim bardzo wćešně, wćešněj zapewne, jak nazwy na *ca*. W kraju Wenetów plynęła do Adryjatyku Medawa (Major Meduacus), zašerajęca z sobę Medawkę (Minor Meduacus), nad którą leżała Padua čili Padawa⁴). Medawka do Medawy, ze względu na swoję nazwę, jest w takim stosunku, jak np. Rudawka (dopływ Narwi) do Rudawy (dopływ Wisły). Řeka Prüm, pošylajęca swe wody přez Sauer do Mozelli, zwała się Obrinka⁵), a dzišjší Eisach, wpadajęcy do Adygi, Isarkę⁶), którato nazwa, w stosunku do Isary, ma formę zdrobnělę. Nazw na *ka* jest mnóstwo na całej zemi słowańskej, jak np. Beraunka (do Weltawy) zamiast pierwotnego widočně Berawanka, Āelinka (do Pilicy), Murawka (do syst. Narwi), Orelka (do syst. Dněpru), Orlanka (do Narwi), Narewka (do Narwi).

Nazwy na *ka* i *ca* znajdują się w obecnej chwili, na wělkej přestřeni, od okolic na zachód Mozelli i Mozy i ježora genewského až za Dněpr. Na północ sęgaję one do mořa bałtyckiego, do którego wpada Drawa (Trave), zašerajęca z sobę Wochenicę (Wakenitz) i do tych okolic, w których, jakešmy to widželi w poprzednim rozdziale, następiło rozgranicęnie Słowian od Litwinów. Na połudně nazwy te dochodzę do okolic na połudně Dunaju, gdje była Sardica i Naissus nad Nišawę, i do řeki Po čili Padus (Padawa), nad którą leži Placentia, i niżej ješče, gdje jest Florentia i Bituriza w Etruryi.

Z materyjału, jakego nam dostarčaję języki słowańske, wemy, že na zemi zajętej přez Prasłowan, rosly: dęb, buk, břoza, lipa, topola, olcha, wěřba, jawor, grab, węż, ješon, klon, jařębina, jodła i sosna, które we wšistkich językach słowańskich jednakowo sę nazywaję⁷). Z dzikich zvěřät, z którymi mušeli walki stačać, lub na które Słowanie polowali, žily w ich zemi wilki, lisy, nędźwedže, dzike koňe, jelenę, łose, tury, žubry, bobry, a z węcwi i přez stousunki z Aryjami na wschodže, znali oni wělblędy, lwy i słone. Z ptastwa dzikego pełno było orłów, sokołów, łabędzi, žorawi, kuropatw, kaček itd.⁸).

Do poznania sposobu žića Prasłowan w tych časach dostarčaję obfitego materyjału języki słowańske⁹). Na obšernę hodowlę bydła wskazuję wyrazy wspólne wšistkim językom słowańskim, a odnošęce sę do tej hodowli, pasterstwa i gospodarstwa mlęcneho,

jak np. wyrazy: stado, pastuch, paster, dojeńe, runo, wełna itd. W ten sposób z języka dowiadujemy się, że w prasłowańskiej dobie hodowano bydło wszelkiego rodzaju, woły, krowy, cielęta, końe, owce, kozy, świńe. Z ptactwa mieli oswojone gęsi, kury i gołębe ¹⁰⁾. Pies był nie tylko stróżem domu i dobytku, użiwano go bowiem i do polowań ¹¹⁾.

Prasłowańe zajmowali się rolnictwem i gospodarstwem wój-skim ¹²⁾. Uprawiali wszystkie gatunki zboża, żyto, pszenicę, jęczmień, oves, proso ¹³⁾, znali i siali bób i groch ¹⁴⁾. Prócz roślin zbożowych uprawiali chmiel, konopie i len ¹⁵⁾. Orali ziemię sochą, radłem, a później i doskonalszym jeszcze narzędziem, pługem ¹⁶⁾. Pług jednak nie wyrugował zupełnie radła i jeszcze prościejsoj sochy; zapewne użiwano tego lub innego narzędzia, stosownie do postępów, jakie tu lub owdzie rolnictwo czyniło. Prócz tych najważniejszych narzędzi w rolnictwie, Prasłowańe użiwali brony, sierpów, kosy, motyki, grabi, wozów, taček. Prócz domu mieszkalnego posiadali gospodarske zabudowańa, jak obora, chlew, gumno ¹⁷⁾, z korytami, żłobami itd., kopali studnie ¹⁸⁾, jednym słowem gospodarstwo przodków naszych niewiele się różniło od gospodarstwa dzisiejsich słowańskich włościan.

Prasłowańe zajmowali się też z zamiłowaniem ogrodnictwem. Umeli szyćpić drzewa owocowe. Z ogrodów swoich mieli różnego rodzaju owoce, jabłka, gruski, sliwki, wiśnie, čereśnie, maliny. Sádzili ogórki, kapustę, řepę, řodkew, marchew, chřan, cebulę ¹⁹⁾. Z Grecyi poznali figę, ktorą nazywali smoką, z Włoch brzoskwinię, z Azyi dynię ²⁰⁾, od swoich sąsądów połudnowych winną latorośl, čego dowodem jest to, że wyrazy, odnoszące się do wina, winnej latorośli i jej hodowli, są wspólne we wszystkich językach słowańskich ²¹⁾.

Prasłowańe zajmowali się pszczelnictwem. Wyrazy jak pszoła, rój, mód i wosk, ul są wspólne mowie wszystkich Słowian ²²⁾. O tem, że lubili polowańe, wnosimy z wyrazu prasłowańskiego łowy. Na polowańe chodzili z wyżłami i ogarami. Na rybołówstwo wskazują wyrazy take, jak seć, niewód, wędka, i nazwy różnych gatunków ryb, jak łosoś, węgoř, okuń, lin, pstrąg, šćupak, karp, karaś, lešč, sum, ješotr ²³⁾.

Hodowla bydła, rolnictwo, pszczelnictwo, rybołówstwo i polowańe dostarczały Prasłowanom obfitych środków pożywienia. Użiwali na pokarm mięsa, mleka, sera, masła, śmietany i słoniny. Z mąki wypekali chleb i kołacze, přičem użiwali drożdži. Kaša šęgólniej musiała być bardzo zwyczajnym pokarmem ²⁴⁾. Mąkę wyrabali w żar-

nach, choć męć już muśano pewen rodzaj młynów²⁵). Za napój użiwali przedewśistkēm mōdu, napoju ulubonego także przez Aryjów litewskich²⁶), a także piwa²⁷) i wina, choćaż to ostatnie radziej było pite i zapewne tylko przez Słowian, męškających ku południowi.

Odzież Prasołwańe nosili z płōtna i sukna zrobōnā. Pod wērchnā sukniā, zwanā ponjawa²⁸), jakiej użiwano i w popřednim okreśe, nośono kośule i gaće; przepasywano śę pasem, w chłōdne i zimowe dñe prikrywano śę kożuchem²⁹), na nogi wkładano třewiki (chorwacke crevlja, słoweńskie črevel, polskie třewik) i kurpe (słoweńskie kerple, polskie kurpe), obuwe znane już dobre i użiwane przez předkōw našich w popřednim okreśe (litewskie kurpe) i jeśće dawniejšim, aryjskim (greckie *καρπίς*, łacińskie *carpisculum*); na głōwach kobety nosiły čepki, mężczyźni čapki, zwane kłōbukami³⁰). Do přędzenia, tkańa, i śića znano rozmaite nařędza, přęślicę, kądzel, wřećono, krosna, igły. Użiwali mydła i farby, zapewne do barwienia tkanin³¹).

Prasołwańe męškali po domach, ktōre budowali z dřewa³²). Prikrywali dom zwykle zapewne střečā słōnanā³³). Bēdnejše domy były tylko lepankami z gałęzi, chrōstu i gliny, o jakich pōźnej wspominają Arabōwe. Domy swe Prasołwańe zwali jeśće chyżami, chałupami, być może także chatami i bezwātpeńa izbami³⁴); ostatni wyraz pōźnej dopero zapewne začął oznaćać pojedynčā čęść domu. Źe wogólności dom prasołwański nēwele śę muśał różnić od zwyčajnych domōw dziśejšich włōśćan, dowodzi ta okolićność, že nazwy dřwi, okna, śćany, progū, peca, komina są prasołwańskie³⁵). Či Słōwańe stawali jeśće także męškańa i na palach wśród wody, jako było w popřednim okreśe litewsko-słōwańskim, bardzo wātpimy, leć zajmowāć je jeśće mogli nēkedy.

Ze sprętōw domowego užitku w prasołwańskim domu znajdujemy stoły, ławy, łōżka z pośćelā, kolebkę dla dzecka, naćina take, jak sād, dzban, garček, bečkę, dzeżę, kadź, łyżki, gwoźdze, skoble, klucze, šćotkę, śwece, noże, šekery, młoty³⁶). Za broń użiwali łuku, strāł, procy, tarći, mēćōw³⁷). Z instrumentōw muzyćnych znali trāby, bębny, gręśle³⁸).

Słōwańe zajmowali śę gōrnictwem i kowalstwem. Počatek obu tych přemysłōw odnosi śę już do popřednej epoki. Nazwy wśistkich metali są prasołwańskie³⁹). Sami zajmowali śę dobywānem z zemi přinajmniej nēktōrych z nich, jak rudy Źelaznej, srebra, cyny⁴⁰). Głęboka starožitność, do jakiej odnosi śę počatek nēktōrych kopalni na zemi słōwańskej, jak np. kopalń Źelaza w Noryku, popera naše twērdzenie. Taki wyraz, jak rudnik np. znajduje śę we wśistkich

językach słowańskich ⁴¹). Kowalstwo było, zdaje się, bardzo rozpowszechnione. W kuźnach swoich Prasłowanin wyrabiał z żelaza różne przedmioty sobie potrzebne, jak np. skoble, gwoźdże itd. ⁴²). Znaną im była i śarka ⁴³). Bardziej jednak, niż dobywanie rudy żelaznej i innych metali, rozwijała się w tych czasach u Prasłowan eksploatacja soli ⁴⁴). Niektóre kopalnie soli, jak np. w Dacyi, początkiem swoim śęgają niepańętej dawności ⁴⁵).

Prócz górnictwa i kowalstwa znane było garncarstwo, młynarstwo, ćešelstwo, farbarstwo, tkactwo ⁴⁶). To wszystko, co Prasłowanom dawała hodowla bydła, rolnictwo i drobny przemysł, zaspakała ich potrzeby. Istniał jednakże już handel na ich ziemi.

Na handlowe stosunki wskazuje wyraz *myto*, znajdujący się we wszystkich językach słowańskich, a odpowiadający litewskemu *muitas*. Ponieważ wyraz ten pochodzi od słowa *mytiti*, co znaći počesku ćać dřevo, możemy wnoskować, że w prasłowańskiej i ješće wćešniejšej dobie, wśród lasów robono drogi przez ścinańie dře w i na nich poherano od kupców opłatę ⁴⁷). Że Prasłowańie byli w stosunkach handlowych i z połudńową Europą i z Azyją, nie wątpimy. Ze słów Herodota możemy przypušćać, że z ziemi Słowan sprowadzano do połudńowej Europy, od czasów niepańętnych, nie tylko burštyń, leć i cynę, ktorej produkcji centrem, być może, były ćesko-saske góry, gdzie i dotąd wydobywa się wiele cyny ⁴⁸). Potwierdzeniem tego jest ta okolićnošć, że wyraz pierwotne semickie *kassatirra* (cyna), wymięony już przez Homera, w formie *kassiteros*, dostał się do mowy Słowan przinajmniej w okrešie prasłowańskim (starosłow. *kositer*, serb. *kositer*, pol. *kositař*, rumuński *kositoriu*), jeżeli wprost od Semitów nie přešedł do prędków naszych, ješće w dawniejszym okrešie (greckie *κασσίτερος*), a nawet praaryjskim (sanskryćke *kastira*). Jeżeli zaś jest ten wyraz nabytkiem naszym dopiero w dobie prasłowańskiej, to w takim raże przijał się on napręd w Mezji, Illiryi, Dacyi i od tamtejszych Słowan přešedł za Karpaty do Słowan polskich ⁴⁹).

Leć burštyń włašciwie był owym produktem ziemi litewsko-słowańskiej, który niewątpiwe był z niej wywożony. Burštyń dobywali Litwini i zwali go *jentaras*, *gintaras*, któryto wyraz w ustach Słowan zańenił się w *jantar* ⁵⁰). Grecy, któri taksamo jak Włosi sprowadzali do siebie burštyń, nazywali go *elektron*, wyrazem, który jest tylko greckiem prerobeniem pierwotne litewskiej nazwy. Znany z mytów *alatyř* początkowo oznaćał tylko ten piękny i cenny produkt litewskiej ziemi. Nazwa też jego z litewską *jentaras* i grecką *elektron*

pochodzi niewątpliwie ze wspólnego źródła ⁵¹). Pierwotna jednak nazwa litewska burštynu zastąpiona została u Słowian niemieckim wyrazem burštyn, gdy wśród nich usadowiły się skandynawskie drużyny. Tam, gdzie handel burštynem obśedł się bez pośrednictwa Niemców, pozostał starożytny wyraz jantar i przetrwał do naszych czasów. Handel burštynem był bardzo ważnym dla ziemi, z której pochodził, w związku z nim bowiem są wyroby bronzowe, które w okolicach morza bałtyckiego znajdowano. Jeżeli bowiem za burštyn nie odfimywano, w tych dawnych czasach, monety greckiej i rzymskiej, bo handel był tylko zamenny, to z pewnością odbierano wzamian za niego niektóre bronzowe wyroby.

Z tego wszystkiego, cośmy pritočić mogli o stańe najdawniejszej kultury Prasłowian, przekonujemy się, że ta kultura stała już na pewnym stopniu rozwoju. Jeżeli później dostęgamy miejscami widočný, czasami i wielki jej upadek, to okoliczność tę przypisać należy temu, że Słowanie, stawši się łupem obcych najeźdców, przez nich wyzyskiwani i obdzierani, ućerpeć musieli nimało materyjalńe i moralńe i cofnąć się w postępie.

Przijmijmy się zkolei najstarożytniejsim społecznym stosunkom na ziemi słowańskiej, a następnę ich duchowemu rozwojowi i moralnej stronie ich charakteru.

Komórką społecznego organizmu Prasłowian była rodzina, związek zaś rodzin, pochodzących od wspólnego przodka, stanowił ród. Świadectwo Nestora o Polanach, że każdy z osobna żył z rodem swoim odnosić się może do prastarych, prasłowańskich czasów, w których stosunki rodowe istniały u wszystkich Słowian i przetrwały u niektórych do tak późnych czasów, że ješće w X w. pisał Masudi, że Słowanie składają się z wielu plemion i ličných rodów ⁵²). Stosunki rodowe zaczęły się potem z mniejszą lub większą siłą, stosownie do nowych warunków, w jakich żyli Słowanie, pierwotnie jednak ród był zasadniczą formą stosunków społecznych ⁵³). Całymi rodami Prasłowanie obejmowali w posiadanie ziemię, która stanowiła niepodzielną własność całego rodu. Własności osobistej nie było, ztąd też w językach słowańskich nęma wspólnych wyrazów dla oznaćeńa dziedzicęńa i własności w pojęću rzymskem i niemieckem ⁵⁴). Każdy ród na zajmowanem przez siebie terytorjum, miał swoję osadę, węs. Patronimićne nazwy osad, znajdujące się w całej Słowańszczyźnie, wskazują wyraźne na to, że były zakładane przez całe rody ⁵⁵). Rodem rządził najstarsi w rodzie, którego nazywano dlatego starcem, starostą, lub starsiną, któryto wyraz dla oznaćeńa ojca rodu spotyka się u wszystkich narodów słowańskich ⁵⁶).

Zwano go ješče županem ⁵⁷⁾, pierwotnie gôpâ. Innej władzy w czasach prasońskich, zdaje się, nie było, chociaż rody wiązać się mogły w większe ješče związki rodowe. Dopiero w końcu tej doby zjawia się władza książęca, leć tworzą ją, nie Słowanie, leć obcy zdobywcy, celtycy, scytyjscy, germańscy, i wtedyto dopiero zjawia się wśród Słowian wyraz kneź, książ. Pochodzi on mianowicie od Germanów, bardzo się upowszechnia i często zamienia się z nazwą żupana, bądźto w znaczeniu naćelnika rodu, bądź plemienia. W późniejszych czasach książowe i żupani byli naćelnikami plemion, zajmujących pewne większe terytoryja ćili żupy. U Prasońców, zdaje się, były dopiero zarodki tej organizacyi. Lićba rodzin w rodach się mnożyła, lićba ćlonków kaźdego rodu, osobno wżętego, zwiększała się przez przyjęće do niego obcych osób, słabsze rody dobrowolnie lub z konieczności łąćciły się z silniejszymi, a książ lub żupan tego rodu, który do przewagi dośedł nad innymi, stawał się książem lub żupanem już obśerniejszego związku. I zdarzało się teź zapewne nieraz, że jeden ród silniejszy pochłaniał drobniejsze, narućając im swoję nazwę, swoich bogów rodowych, władzę swego starosty, kneźa lub żupana. Na rozwój jednak takich stosunków było właćciwe pole wtedy, gdy obcy wojownicy wkładali jaćmo na rody, łąćcąc je w większe związki, jak to było, naprićkad z Semnonami.

Rządy, jakie Prasońcy mieli, były, w caćem znaczeniu tego wyrazu, gminowładne. Naćelnik rodu, lub wytworzonego z pewnej lićby rodów związku rodowego, nie posiadał władzy neograniczonej. Istniał tam potężny element wolności, który dopuścał do rządów wśistkich wolnych, a przedewśistkiem ojców rodzin w rodzie, ojców rodów w związku rodowym. Zberając się na wćca, radzili oni we wspólnych sprawach, sądzili winnych ⁵⁸⁾. Śwadećtwo Prokopa odnieść można do stosunków w prastarych czasach. „Słowanie i Antowe, piśe on, nie podlegają władzy jednego meźa, leć zdawendawna żyją w gminowładztwie, wskutek ćego, tak o złych, jak o dobrych wypadkach pospoćem radzą“. Leć rządząc się tak, niezawśe byli w zgodzie; niezgoda na wćcach nieładkiem była zjawiskiem. Do prastarych ćasów odnieść możemy w tym względzie śwadećtwo cesařa Maurycego, który piśe, że między Słowanami ćagle panuje niezgoda, że w nićem nie mogą na jedno się zgodzić, że panowania nie znośą i nikt nie chce być poslušnym drugemu. Stan taki dćugo się utrzymywał; ješče w X wćku Ibrahim ibn-Jakub piśał, że gdyby Słowanie nie byli podzieleni na mnóstwo pokoleń i plemion, to nie zmieřiliby się z nimi w siće ani jeden naród w śwćeće ⁵⁹⁾. Wadomość zaś piśaři bizantyńskich, że u Słowian rządzi wćlu książąt odnosi się bezwątpeńa do potomków obcych zdobywców,

lub načelników rodowych, których kedyś daleko więcej było na zemi słowańskiej⁶⁰). Ci načelnicy rodowi u Słowan, nie posadając w swych rękach władzy despotycznej, jako było w Římie i jako bywa wogóle u narodów wojennego, kočovničego typu, byli tylko wykonawcami woli swego rodu⁶¹).

Něžgody między rodami, nie mówąc już o napadach kočovníkův, zmušaly rodowe zwázky do zakládaňa grodów, po których take mnóstwo w krajach słowańskich pozostało grodzisk. Zakładano je wśród wód, ježor, močarów. Bronila się w nich ludność od zewnětrněgo napadu; odbywała teź w nich wece, igriska, obrědy religijne i skladała ofary bogom. O starožitności ich možeme wnosić z tego, co wemy o grodzisku na Ostrowu ježora Lednicy, gdje znalezono skorupy popelnic, ščátky urn, nařędza syjenitowe i brońe z rogów, których počatek sięga epoki kamennej⁶²). Leč własciwe mušalo się ich namnožit pod panowańem obcych, ktorí dla własnego bezpečěnstwa grody wznosili. Wyrazy: gród, ostróg, twardza są prasłowańske. Polski wyraz gród, w języku starosłowańskim, bułgarskim, serbskim, słoweńskim, ma odpowádającą sobe formę grad; počesku břmi hrad, počužycku hród i grod, porusku gorod, w języku Połaban gard⁶³). Ta ostatňa forma pochodzi z doby litewsko-słowańskej; znajdujemy ją w nazwach miast, w żeńnach Słowan nadbaltyckich, Belgard (Bałogród), Stargard (Starogród), w nazwie miasta w Šwabii, Stuttgart, w nazwie ježora Garda, w które wklínający się półwysep zwał się posłowańsku Sirmio. Formę zaś późniejszą, prasłowańską grad spotykamy w nazwie Gradus, Gradense castrum, na wysepce wśród lagun, dokąd, jako do najbliźszego schrońeńa, ućeкала częś meškańców Akwilei před Attyllą 452 r.⁶⁴).

Jeden gród često wynosił się ponad inne. Gdy manowice, rody přez rozmnažańe się i łącěne z innymi, sąsednimi, překštaľcały się w pleńona, to i ten gród, który należał do rodu najpotěźniejszego, stawał się głównym grodem dla całego pleńeńa, a inne już mały znaćeńe podrědne, přičem često nazwa grodu była zarazem nazwą pleńeńa, jak Dudleby, Netolici w Čechach, Holasowici w Morawii⁶⁵).

W kaźdym rodze słowańskim všisicy byli wolni i równi. Praca była obowázkem všistkich, naležących do rodu. Cały dobytek, pola, bydło, stanowily wspólną włascność całego rodu, všisicy jednakowo z nej koristali i všisicy teź, w równej mēre, winni byli dbać o dobro wspólne. Něwolnik już dla tego samego był nepotřebny; niewola ztąd jest zupełńe pojęćem obcem w dobie prasłowańskej. Dla oznaćeńa niewolnika nie znajdujemy teź w językach słowańskich ani je-

dnego wspólnego wyrazu. Wyrazy bowiem take, jak otrok, rab, które później oznaczać zaczęły niewolnika, pierwotnie inne zupełnie miały znaczenie. Otrokami z dumą Słowanin nazywał swoje dzieci, rabą zwała się chętnie każda dziewczyna słowańska, a rabem każdy chłopeć, który dośedši do wieku młodzieńczego, był już wstańe wżac udzał we wspólnej pracy, robocie całego rodu⁶⁶). Z tem wśistkẽm wyborńe się zgadza śwadectwo cesařa Maurycego, który o Słowanach piše, że jeńców nie trímaję, jak inne narody přez čas neograničony w niewoli, ale pozostawaję im do woli, či chcą do domu powrócić za okupem, či tež pozostać u nich, jako wolni i přijaćele. Jeńec zatem pomnažal ród o jednego ješče wolnego pracownika, o jednego węczej člónka rodu, a nie stawał się niewolnikiem.

Ogólnemu stanowi kultury i rozwojowi społecnemu w dobie prasłowańskiej odpowadał pewen rozwój umysłowy. Język Słowan překonywa, że w dobie tej počinono wle spostřežen i uogólnen. Dla nazwańa śwata wogóle máno dwa wyrazy: mir i śwat; naturę otačajęcę zwano přirodą (přiroda). Wyraz rošlina słužil dla wyrażenia ogólnego pojęcia o dřewach, křewach, kwatach i trawach, jednym słowem, wśistkego co rošlo. O znajomości welu rošlin do-wędujemy się z języka; znać tež mušano uzdrawajęcę własności nektórych, jak o tem sądzić možna z welu wěřen i přesądów, utřimujęcych się wśród ludu. Wyraz lek jest prasłowański. Z chorób znano puchlinę, kašel, febrę; ščególněj skórne choroby być mušaly čestše. Chorobę zaražliwų, šeřęcų śńeré wokoło, zwano mor i pomor⁶⁷).

Čtery pory roku Prasłowańe dokładńe rozróżnali. Wosna, lato, ješeń, zima zowų się we wśistkich językach słowańskich wyrazami jednakowymi. Podžal na główny pory roku, lato i zimę, stanowił główny podžal času. Dla okrešleńa času wogóle máno wyraz čas i drugi ješče, odpowadajęcý dzišejšim god i godina, ztąd zimowe i letńe gody, hody, značilo tyle co čas zimowy i letni. Pońewaž wažne zmány w přirodze w tych porach łączily się z odpowednim kultem religijnym, ztąd i wyraz gody přibrał značenje dzišejše, uročistości. Dla označenia roku nie bylo, zdaje się, osobnego wyrazu, i dopiero po językowem rozdželeńu się Słowan, jedni z nich w tym celu užiwać začeli wyrazów god i godina, inni wyrazów rok i lato⁶⁸). Kšežic, jako čało, šwęcęcę nocą na nebe, zwano luną, jako měřičela času měšęcem⁶⁹). Fazy kšežica bezwųtpeńa miały swe nazwiska, które dopiero zaginąć mušaly wraz z innemi wyobraženiami pogańskimi⁷⁰). Měšęcę jednak, každy zosobna, nie miały ješče na-

zwisk. Cas tylko, w którym następowało coś godniejszego uwagi w przyrodzie, lub przypadało jakie ważne zajęcie dla rolnika, otrzymywał odpowiednią nazwę. Czas kwitnienia lip nazywano wyrazem, odpowiadającym polskemu lipiec i chorwackemu lipanj, czas zbiorów z pola, pracy z sierpem w ręku miał nazwę, od której pochodzą polski sierpień, czeski srpen, chorwacki srpanj⁷¹). Dokładne oznaczenie każdego miesiąca odpowiednią nazwą nastąpiło już w późniejszym peryjodzie. Tydzień miał prawdopodobnie nazwę, jeżeli zważając wszystkie dni, go składające, nosiły już nazwiska, odpowiadające dzisiejsim⁷²). Był wyraz oznaczający dzień, jako przeciąg czasu, w którym słońce oświetla ziemię, lecz nie było nazwy dla doby. Godzina, jako 24-ta część doby, dopiero później otrzymała nazwę; użyto do tego wyrazu godina (czeskie hodina i polskie godzina), który u innych Słowian zaczął oznaczać roczny przeciąg czasu. I wyraz čas przybrał także znaczenie godziny u niektórych Słowian.

Umiejętność rachowania na setki i tysiące już znano w dobie poprzedniej. Sztuka pisaną także nie była obcą. Wyraz pisać jest prasłowiański, lecz pod nim nie należy rozumieć tego, co dzisiaj rozumiemy. Pisać, pierwotnie, znać było używać pewnych symbolicznych znaków, w celach religijnych, dla wróżb. Potem zaczęto ich używać dla wyrażenia myśli. Takie znaki u Słowian zwały się čertami, i řezami u ludów skandynawskich runami. Wyrzynano je na drzewie, stąd od wyrazu keń (kńa), znaczącego później w mowie polskiej kłode, kloc, utworzył się wyraz kniga. Kniga zatem, znać było pierwotnie kawałek drzewa, na którym znaki stawiano, a że używano ku temu celowi, zapewne z pobudek religijnych, bukowego drzewa, nazwano je węc bukwami⁷³). Są pewne powody, dla których przypuszczamy, że już w użyciu były także znaki w poprzednich okresach⁷⁴). Nie mało ważnym śladem run na ziemi słowiańskiej jest to, że na północy skandynawskiej pismo runiczne zwano Wenda-runir, to jest runami Wendów, Słowian⁷⁵). W prasłowiańskiej dobie zdaje się używano tych znaków tylko w celach religijnych.

O religii Prасłowian wytwarzamy sobie pojęcie z tych wyobrażeń religijnych, jakie posiadali oni razem z innymi Aryjami, i jakie były wspólne wszystkim narodom słowiańskim. Odziedziczone po Aryjach są nazwy istot boskich jak Bóg (pierwotnie Baga), Diw, Swarog, pojęcie o dobrem i złem bóstwie, sposób składania ofiar i t. d. Najświętszą historiją ma istota, którą Słowianie, z częścią innych Aryjów, zwali bożem⁷⁶). Nazwa jego, znajdująca się we wszystkich językach słowiańskich, przyjęta została przez chrystyjanizm, dla ozna-

čena bóstwa chrześcijańskiego. Za starožitnością Boga słowańskiego přemawia to, že stał sę on już ogólnem pojęćem bóstwa u nich, pojęćem boskości wogóle, jak Dēwas na Litwie ⁷⁷). W takim pojęću boskości wogóle nie występuje ani indyjski bhága, ani frygijski bagajos, ani nawet wśród prödków Słowan w dobie litewsko-słowańskiej nie ma istota, zwana bożem, takego značena. Jako potęga dobročinna zjawia sę pod postacią Bałoboga, Béla, Bélina ⁷⁸), jako bóstwo złośliwe pod nazwą Čarnoboga, w přeciwwstawieniu zaś do innych podrzędniejszych i późniejszych kreacyj zowie sę Prabogem. Imieniem jego označano boskość innych boskich istot, jak Dažbog i Strybog. Imię jego nosi wiele řek, gór i osad, jak Boh (do mořa čarnego), Bug (do Wisły), Melibog (*Μηλιβοκος*) dziś Harz, i drugi Melibog, dziś Taunus, Belbog (wzgóře w Pomeranii), Bogbor (Hamburg) i t. d.

W upadku już widzimy potężne już kedyś bóstwo, zwane přez Indów dēwa. Ješče w dobie litewsko-słowańskiej ten indyjski Dēwa, litewski Dēwas, odbierał čeść ogólną, w okreše prasłowańskim zaś ustępował před innemi boskemi kreacyjami, wkońcu wyrugowany přez nie został z olimpu słowańskiego, i imię jego służyło już tylko drugorędnym złośliwym istotom, jak diw na Rusi, diwy serbske i albańske, dziwy polske ⁷⁹). Jak Boga słowańskiego, taksamo i słowańskiego Diwa, Dyja přijął i chrystyjanizm, leč w pojęću takim, jake już miał diw, dziw u Słowan, dla označena manowicie złego ducha, šatana i nazwał go dyjabłem ⁸⁰).

Z poprzednich teź epok pochodzi inny bóg, Swarog.

Nętylko nazwą, ale i istotą swoją, odpowiada on Waruńe indyjskemu i Uranusowi greckemu. I ze Swarogem spotykamy sę w nazwach řek i osad. Tu, między innemi, naleži osada Swarlawa (Swarlaha) między Werrą i Fuldą w Němčech i řeka Swarsawa (Swarzaha) w Noryku ⁸¹). Późniejszy Swarožic, ččony, jak sę zdaje, u wšistkich Słowan, był synem Swaroga, jak Božic był synem Boga ⁸²). Swarožic i Božic były to już słonečne bóstwa. Samo słonce uwažano istotné za syna Swaroga. Čeść słonce, u Prasłowan występująca w pešnach, zaklęčach i formułach obrzędowych, była ogólną i w poprzednim litewsko-słowańskim okreše.

Ze čcą słonce w pewnym zwązku znajduje sę čeść ognia.

Na Rusi sam Swarožic uchodzi za ubóstwony ogeń, za boga ognia. Čeść ognia, borąca już swój počatek u pierwotnych Aryjów, zdaje sę, węższe miała značenie w poprzednim peryjodze i, w pierwotnej swej sile, utrzymała sę u Aryjów litewskich ⁸³). Z poprzednich, dawnějších epok, odziedziconą była i wara w Peruna, który jest

tym samym gromownikiem, władcą porunów, o jakim Prokop wspomina⁸⁴). Do prasłowańskiej, a nawet do dawniejszej epoki, należy część Lady i innych jeszcze bóstw⁸⁵). Prasłowański też charakter ma posępna bogini Mařanna⁸⁶).

Prócz bóstw pierwszorzędnych, było w prasłowańskiej dobie i wiele podrzędniejszych. Każdy ród miał swego boga opiekuna, a gdy ten ród wznosił się do znaczenia większego wśród innych rodów, gdy władzę swą rozszerzał, innym ją narucał i wzrastał do rozmiarów plemienia, to i bóstwo jego postępowało zaraz o kilka stopni wyżej w swojej godności. Nie inną też być musiała geneza tych licznych bóstw, z jakimi poznajemy się dopiero później, takich bogów, jak Weles, Strybog, Nija i inne, które już później czczone były przeważnie w tej lub w innej stronie, przez ten lub ów lud słowański.

Bogom swoim Prasłowanie składali ofiary. Słowanie, píše Prokop, uznają jednego boga, władcę porunów i pana świata, i składają mu w ofierę woły i inne zwierzęta. W innym miejscu píše: chcą реки i nimfy i inne boske istoty; wszystkim im znošą ofiary, přičem činą wróżby. Nimfy wspomniane przez Prokopa, to owe fantastyczne istoty, kterými słowański lud zaludňal lične vody, góry i lasy swojej zemi, to są rusalki, świętżanki, dziwožony, wiły itd. Co do ofiar, innych, jak tylko z bydlat i owoców, Prasłowanin nie znał. O ofiarach z ludzi nawet mowy być nie może⁸⁷); zjawiły się one na zemi słowańskiej dopiero wówczas, gdy ta zemia stała się przedmiotem chciwošci obcych zdobywców, gdy Słowanie zmušeni byli prowadzić krwawe walki o wolnošć, zjawiły się wrešće pod wpływem obcych.

Prasłowanie wěřili w žiče přište. Všistko bovem, co wemy o pojěcích w tym wzgłędze všistkích ludůw słowańskich, kaže nam připušćać tę wari i w časach prasłowańskich. Bezwătpeňa pojmovali materyjalně i dušę ludzką i žiče přište, wyobražajac je sobe podobnem zupełně do žemského. Prawdopodobně, že ze zmarłym palono jeho orež, odžež, koňe i bydlo, leć žona nie paliła się ješće w tym okreše ze zwłokami meža⁸⁸). Ten zwyczaj powstał u Słowan w časach późniejszych i, jak się zdaje, w tej samej poře, a zapewne i w podobnych warunkach, wśród kterých začęto zabijać ludzi na ofarę. Tego rodzaju bovem barbařińskie i okropne akty šmirci, jak palenie się wdów, zabijanie jeńców na ofarę bogom i niewolników na grobe zmarłych, zjawają się w časach ciężkich přejšć narodowych, walk krwawych i niešćěšć. Najwěcej na to miał jednak wpływu přikład rozmaitego rodzaju barbařińców z tych družin i hord wojen-

nych, które szukały zdobyczy i środków bytu na ziemi pracowitej ludności słowiańsko-litewskiej i były sprawcami jej czerpeń.

Obřadki religijne Praslówan polegały na ofarach, wróżbach, uctach, iğřiskach i t. d. Śwateczne dñe připadały na čas zmnany pór roku i zajęę około gospodarstwa⁸⁹⁾. Waźnym u Praslówan był obrădek oddańa ostatńej posługi zmarłemu. Paleńe cał było pierwotńe powšechnem u nich⁹⁰⁾. Gřebańe ich w zemi, řadše daleko, zostało zaprowadzone pod wplywem i za przykładem obcych. Pogřeb łacił się z uctą, którą Jornandes strawą nazwał. Ćeść dla zmarłych była powšechną u Słowan; přeradzając się zaś stopńowo w Ćeść přodków, dawała počatek kultowi bóstw rodowych, domowych, opekuńcih⁹¹⁾.

U Praslówan, jak się zdaje powšechne było jednoźeństwo, tak samo jak i u Aryjów pierwotnych. W póżńejšich časach dopiero weloźeństwo zostało zaprowadzone za przykładem obcych, choć i wtedy ogół narodu žil w jednoźeństwie, i tylko znakomitsi měli węcęj niż jednę žonę⁹²⁾. Być moźe, z wprowadzeńem weloźeństwa, stawał się Ćešćšim zwyčaj odberańa sobe žića přez wdowę i paleńe się jej ze zwłokami meźa⁹³⁾.

Za žonę składano okup. O Ćistości jednak jej obyĉajów ñe pozwalają wătpić te wădomości, jake mamy z póżńejšich časów⁹⁴⁾. Upadek obyĉajów w rodzinach, Ćešte pořucańe jednych žon dla innych jest w zväzku z rozpowšechńeńem się weloźeństwa⁹⁵⁾.

Te rysy zepsuća i upadku są już póżńejšem zjawiskem, ñezgodnem z tym charakterem, jaki nošą na sobe obyĉaje Praslówan. Od najdawńejšich bizantyńskich pisaři wemy, že Słowañe odznacali się prostotą w žiću, šĉerym i otwartym charakterem, Ćerpliwem znošeńem ucisku i ñewygód, wélką gošcinnošćą, zamiłowańem pokoju, leĉ te dodatńe cechy ich charakteru w połaĉeńu z pierwotną, rodową ich organizacyją społecną, z ich skłonošćą do ñezgód mędzy sobą, do našladowańa obcych, Ćiniły ich łatwym łupem družin i hord obcych. Słowañin z natury i z nawykńeńa skłony do pokoju, wĉągńęty był w krwawe walki, a charakter ich doskonale předstawa Widukind w X w. pišąc: „Ćemcy dobijają się sławy i obšerneho panowańa, Słowañe walĉą za wolnošć i dla unikńeća ostateĉnej ñewoli“. Leĉ z drugej strony walki te i przykład obcych wplynęły zgubńe i na łagodny z natury charakter Słowañ i nauczyły go wĉele złego. Ztąd zdařające się potem okrućeństwo względem ñepřijaĉól, ztąd přikłady wojowniĉości kobet, ztąd střaly zatrute, ztąd ofary z ludzi i inne rysy, wlašciwe tylko hordom wojowniĉim i dzikim⁹⁶⁾.

Słowanin, jak zwykle łatwo poddający się wpływowi obcych, nawykał do tego, co widział wśród siebie, czynił się podobnym do barbarzyńców, którzy wśród nich zamieszkiwali.

Z porównania z sobą wszystkich języków słowiańskich⁹⁷⁾, przekonujemy się, że pierwotni Słowianie, przed rozdzieleniem się językowem, posiadali język bogaty w wyrazy dla oznażenia różnych przedmiotów i pojęć oderwanych, zasobny w dźwięki i formy. Znajdujemy w nim doskonale rozwiniętą deklinacją o siedmiu przypadkach i z liczbą podwójną. W konjuncyji, prócz czasów, które się zachowały dotąd we wszystkich językach słowiańskich, znajdujemy jeszcze czas przeszły trwały czyli imperfectum, czas przeszły chwilowy słaby czyli Aorist I i czas przeszły chwilowy mocny czyli Aorist II. Zarówno w deklinacyji rzeczowników, przymiotników i zaimków, jak i w konjuncyji, posiadał język prasłowiański liczbę podwójną.

Co się tyje dźwięków, w deklinacyji nastąpiło już w części zmiękczenie twardych spółgłosek *g*, *k*, *ch*. Podobne zmiękczenie spółgłosek *g* i *k* nastąpiło i w konjuncyji. Inne spółgłoski jak *d*, *t*, *s*, *z*, w konjuncyji jeszcze nie były zmiękczone, taksamo spółgłoska *r* nie zmiękczyła się jeszcze ani w deklinacyji ani w konjuncyji; pozostaje ona niezmiękczoną i w środku pierwszostków i w końcu wyrazów, tam, gdzie później przeszła w *ř*. Twardo też brzmiały i inne spółgłoski kończące wyrazy. Tak n. p. Prasłowianie mówili *gost*, *dan*, jak mówią dzisiejsi Słowianie i Serbowie, mówili *medved*, jak dziś sami Słowianie i t. d.

Nie znano jeszcze w dobie windyjskiej czyli prasłowiańskiej tych wszystkich wyrutni i skracań w formach, jakie dziś znamy, nie mówiono n. p. *ralo*, *srce*, jak dziś Słowianie mówią, *jablko*, *vlna* jak Česi, *srp*, *zrno* jak mówią Słowianie, Česi i Serbowie. W formach podobnych utrzymywały się jeszcze pierwotne spółgłoski i samogłoski, później stracone. Nie znano też pochyłonych samogłosek; wszystkie wymawiały się czisto. Samogłoski nosowe, używane dziś, i to już niewszystkie, tylko przez Polaków, były w mowie Prasłowian, jak przykładem tego są różne nazwy geograficzne, podane nam przez starożytnych np. *Oetensii*, nazwa Słowian znad rzeki *Wid* w Bułgaryi, *Ratacenses*, nazwa plemienia w Dacyi rzymskiej, *Livenza* (rzeka w Italii), *Ratenza* i *Batanza* (rzeka w Germanii). Formy nazw jak *Paginza*, i wszystkie na *ing* i *ingen* wskazują na *i* nosowe. Charakter nosowych dźwięków przybierały wszystkie samogłoski.

Wogóle zatracenie pewnych dźwięków, wyrzucenie niektórych spółgłosek, zmiękczenie ich, opuszczenie samogłosek, pochylenie ich, czyli wy-

tworzenie jakichś pośrednich dźwięków samogłoskowych, zaćmienie brzmień nosowych i tym podobne zjawiska językowe były nieznanne w okresie prasłowiańskim i dopiero wytwarzały się w dobie późniejszej. Że zaś te wszystkie zmiany w mowie, będące w gruncie rzeczy jej zepsuciem i oddaleniem się od pierwotnej czystości i pełności dźwięków, odpowiadają tym zmianom, jakie zażyły i w samym charakterze Słowian, ich obyczajach, zwyczajach, jest widocznym faktem. Jedno i drugie następuje dopiero z początkiem zrywania się geograficznej, etnograficznej i językowej jedności Słowian za sprawą obcych, którzy zaczęli im narzucać panowanie i wpływać na ciężkie odtąd ich losy; wtedy zaczęły się wyrabiać i narzucać słowiańskie.

Początek tworzenia się naręci słowiańskich odnieść należy do końca tej epoki, kiedy ziemię słowiańską ujaźniać zaczęły obce hordy i druziny nomadów. Wtedy dopiero obszerne terytorjum słowiańskie rozzerwane zostało przez zdobywców, którzy, tworząc na nim państwowe związki, ludność przez siebie ujaźnioną zamykali w granicach tych związków. W ten sposób, zamykana w pewnych politycznych granicach, ludność zrywała odwieczną spójność z najdalej rozszedłymi swoimi współbraćmi. Język już nie ulegał równomiernemu rozwojowi na całej przestrzeni, dźwięki wyrabiały się z niejednakową ścisłością, a pod względem fleksyj język ulegał zaczął zubożeniu, zmianom i stratom. Najwcześniej wydzieliła się z jedności językowej mowa dzisiejszych Słowenów, Serbo-chorwatów i Bułgarów, później ruska. Dłużej w jedności językowej została mowa Polaków, Czechów, Łużycan i Słowian nadbałtyckich, najdłużej Polaków i Serbów łużyckich. Najdalszemu, pod względem fonetycznym, rozwojowi, uległ język polski, który zniknięciem spółgłosek posunął do takiego stopnia speśnienia, jak żaden inny, a priten zachował część samogłosek nosowych.

W prasłowiańskiej dobie prądki nasi nie nosili jeszcze dzisiejszej swej nazwy; zwali się oni Winidami, nazwą, która powstała z poprzedniej, lito-windyjskiej, „Winidawa“, zachowanej w całej pełni, jak widzieliśmy, w nazwie jezera Winidawa w Bawarii, na południu Dunaju. Imię prądków naszych z doby prasłowiańskiej czytamy w kronikach i dokumentach w formach Winida (Ratanz-winida) w liście pojedynczej, Winidae i Winidi (Beowinidi, Naba-winidi) w liście mnogiej⁹⁸). Już cokolwiek zmienioną jest forma Vinedi⁹⁹), w niej bowiem *i* zastąpione jest już przez *e*, lecz to *i* zatarło się i w mowie greckiej.

Prądkowie Greków i Pelazgowie byli w bliskim, jak widzieliśmy, zetknięciu z Dawami i z tymi rodami, z pomiędzy Dawów, jak Wini-

dawa, które później opuściły kraje naddunajske i pošly kolonizować zeme poza Dáciią, ztąd i u potomków Hellenów zginęła pańeć o Winidach nad Dunajem, leć ne zapomniano ješe zupelne samego ich imena. Imę to žilo w Grecyi, leć žilo w myće, powtařalo se w meťnej powešci, kterej znaćena juř sami Grecy dobre ne rozumeli. Sofokles, manowice, podawał burštyn, ktery do Greków mógł tylko znad Bałtyku přichodzić, za łzy sóstr Meleagra, ktere, přeměnone w ptaki, přelewały je za Indyją (India)¹⁰⁰). Že tu forma „India“ stoi zamast Windyja ne ulega řadnej wåtpliwošci. Přewotně byla ona digammowana i moře być uwařana za helleńsko-pelazgicka. Digamma na počatku znikněto taksamo, jak np. w wyraře *oĩvos* přewotně *Foĩvos*. Leć dźwęk ten pozostal w formach, uziwanych na zachodze řimskim, nad Adryjatykem, gornym Dunajem, w Italii, gdje ród Winidawa, jakešmy widželi, šcególně se rozgošcił, w Gallii, gdje znano Wenetów, i w zemach litewskich, gdje spotykamy se z Windawą i Wendami, obok potomków rodów Lidawa i Ladawa. W najbardzej čistej formě imę našich přodków na zachodze, próć jezora Winidawa, znajdujemy w nazwe Windelików, čili Winidów znad řeki Liki čili Lechu. Leć obok formy Vindi, w mowe Řinřan spotykamy juř i inną Venedi, z kterej dopero pošla Veneti¹⁰¹).

Nazwa Winidów byla ogólną dla Słowan w dobe praslowańskej. Widzimy to z Jornandesa. Piše on, že ludny naród Winidów (*Winidarum natio populos*) nosi řadne nazwy, leć přewařně zowe se Słowanami i Antami. W innem mejsu čitamy: Wenetowe (*veneti*), pochodząc od jednego narodu, nošą juř tři nazwy: Veneti, Antes, Sclavi. Ze słów Jornandesa widzimy, že ogólną nazwą dla wšistkich Słowan jest nazwa: Winidowe (*Winida, Winidae*), a šcegółowemi, odnošacemi se do pewnej češci Winidów są nazwiska: Słowane i Antowe. Přewše odnosi se do Winidów na zachodze, druhé do Winidów na wschodze. Nazwe Antów, ktera wkrótce zginęła, stawa Jornandes narówni z nazwą Słowan. Že nazwa Winidów byla ogólną dla wšistkich Słowan, potwěrdza to Jornandes ješe přez to, že daje ją tym Słowanom, kteri meškali na dalekim zachodze, nad Wisłą, i zajmowali šeroką přestřeň na zachód, i tym, kteri na wschód meškali, nad mořem černem i Dněprem, i wojowali z Hermanarykem, królem Gotów¹⁰²).

Tak węc přodkowe naši w dobe praslowańskej čili windyjskej, zwali se Winidami. Nazwe Słowan otrřimali oni w daleko přeznejšich časach. Ta ostatně ne jest bynajmėnei swojskego pochodzenia,

leč utvořila se z nazwy germańsko - skandynawskich Swewów¹⁰³), kteří, w końcu okresu prasłowiańského čili windyjského, šefili swe panování nad ludnošćą windyjskå, přičem, jak to zvykle bywa, nazwa panujících přechodila na poddanych. Nazwa Słowian jednakže tylko tak daleko pierwotnie segała, jak daleko posuwało se panování Swewów, i ztąd ne mogła być znana tam, gdzie albo Swewowe nigdy ne segnęli, lub teź bardzo póžno. Rozpowšechnila se ona między našimi předkami i zastapila w mowie samych Słowian prastarå ich nazwę. Leč přez to ješće imę Winidów zupelne ne přepadlo, i dotąd wendami zowå se u Němców Słowanie w Łužicach, Windami Słowanie w Karyntyi, Kraińe i Istrii. Nazwa ich žije i w sagach skandynawskich i w mowie Finnów, odwečnych sąsådów Słowian.

Jeżeli wśród samych Słowian, zamiast prastarego imienia Winidów, upowšechnila se obca nazwa Swewów, připisac to naleži temu, že wśród Słowian, po ich šerokem rozsedleńu se po Europe, pierwotna nazwa wychodila z užića, že węcej ją pamętali obcy, Němcy i Finnowe, niź sami Słowanie, že wśród Słowian užíwane były, po węckejši čęsci, w welu miejscach wyłåčne, tylko nazwy miejscowe, własciwe pewnym rodom, zwåzkom rodów i plemonom wytworonym z rodów.

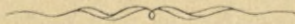
Tych rodów, pokoleń, plemonek mušala być moc niezliczona; i bezwåtpeña te wšistke plemona, o których wemy od řimskich i greckich pisaři z časów około narodzeña Chrystusa, segały juź počåtkem swoim w časy prasłowiańske. Do ličby tych plemon naleźeli napřód w Dacyi, między welu innemi, Kostoboki, Burowe čili Buridenses, ktorí pošli z rodu Buridawa, Prendavenses z rodu Prendawa, Ratacenses, Saldenses, których nazwy, podług zasad našich o końcówce *enses* sprowadzamy do form pierwotnych słowiańskich na *ęce*. W Dacyi ješće meškali Tyrici (Tyrिताe), předkowe Tyrwerców, a poza Dacyją řimskå Bukowańe (Peucini), od których ořtimała swå nazwę Bukowina. W Mezyi řimskiej meškaja Timachowe, znad řeki Timachus, dziś Timok w Serbii, pleńę znad řeki Wid (Utus), w Bułgaryi, zwane Oetensii (*Οιτηνσιοι*). W Liburnii Lacinienses, Olbonenses, Stłupini. W Pannonii, nad řekå Kolapis čili Kulpa, wpadajåcå do Sawy, meškali Kolapijane, wyżej nich, na połudńe Sawy, Latowiki. Na wschód Latowików, po obu stronach Sawy, w Pannonii, znajdujemy Breuków (Breuci), w których nazwe dostřegamy wyraźne pochodzeńe słowiańske (može Brewaki). Mędzy Drawå a jezorem Pelso meškali Jezeryci (Oseriates), nad řekå Rawå (Raab, Raba),

Porawańe (Aravisci). W Noryku, nad Drawą, śedzą Drawańe čili Podrawańe (Ambidravi), nad řeką Liką, wpadającą do Drawy, Likowe (Ambilici). W Recyi i Windelicyi, tak nazwanej od Windów, meškaly także plemona i plemonka z osobnemi nazwami, jak np. nad Jezarką (Isarcus, Isargos) Jezerki (Isarei), nad řeką Oschnitz, (może Ośnica), Breunowe (Breuni), których nazwę zbliżić możemy z nazwą wyżej wymieñonych w Pannonii Breuków, po obu stronach Liki čili Lechu inni Likowe (licates, windeliki) itd.

Ne wspominając już o innych drobnych plemonach, wymieñonych přez starožitnych w Pannonii, Noryku i Windelicyi, řučmy okem na Ren, nad którym, między innemi plemonami śedzą, Triboki, Wangijoni, po obu stronach Renu i nad řeką Weschnitz, Matyjakowe na wschód Renu, Batawowe při jego ujściu, Bregące nad jeżorem Weneckem (Bodensee). Od Renu skerowawši się na wschód, nad Men, Radące (Rednitz) i Nawę, znajdujemy plemona, już w wėkach średnich wymieñone „in terra Slavorum,“ jak Moinwinidi, Ratanzwinidi (Radące), Nabawinidi, to jest Winidowe znad Menu, Radący i Nawy. W Čechach śedzą Sumowe (*Zořmou*) z rodu Sumawa, w Turyngii, Turoni (Duřinicy), w Hanowerskem Dulgibini itd. Już ne będzemy tu wymieñali tych ličnych plemon, które dały się poznać w wėkach średnich w Čechach, Morawii, wzdłuż całej Łaby čili Elby, w Polsce, a które od časów nepamětnych śedzały na swojej zemi¹⁰⁴).

Zauważać ješče naleži, že nazwy tych plemon čęsto się powtarjają taksamo, jak nazwy gór i řek. I tak Lików widzimy w Windelicyi i Lików w Noryku, Radąców w Germanii i Radęców (Ratacenses) w Dacyi, Doleśców znad Izary, w Bawaryi, i Doleśców nad Bałtykem. Powtarjają się teź take ščególne nazwy, jak Triboków nad Renem, Kostoboków w Dacyi, Saboków około Karpat w dzišejšej Galicyi, Wisłoboków, Bałoboków, Naliboków, Cretyrboków itd.

Taką przedstawą się nam Słowańšczizna w okreše windyjskim. Końec tego okresu następuje wówčas, gdy zeme Słowan rozerwane zostały přez lične družiny Aryjów nomadów.



ROZDZIAŁ VI.

ARYJOWE NOMADOWE NA ZEMACH WINDYJSKICH.

Już wyżej mówiliśmy o Aryjach rolnikach, którzy wychodząc z pierwotnej swej ojczyzny, šerili się po różnych stronach Azji i Europy, brali w posiadanie ziemię i zaczęli ją uprawać, leč nowšisci Aryjowie w ten sposób wzięli się do roli. Węlu z nich pozostało při dawnym sposobie życia nomadów, gdyż woleli życie z pasterstwa, lub z pracy innych dawnějších mieszkańców Europy i własnych swoich współbraci, rolę zajętych. Ne zakładali oni sobie stałych siedzib, prowadzili życie swobodne i wędrowne i stawali się osadłą ludnością tylko o tyle, o ile męšali się ze staršą rolniczą warstwą aryjską, której ziemię sobie zdobywali. Takimi nomadami zdobywcami na zemiach, już zajętych oddawna przez najstaršich kolonizatorów aryjskich, byli Illirowe i Trakowe na półwyspie bałkańskim, Latynowe i inni pokrewni im Italo-we na apenińskim, takimi byli we wschodniej Europie Cymmerowe, później Scytowe, Agatyrsi i Getowe, w środkowej i zachodniej Europie Celto-we i Germanowe.

Kočownicy ci już nie brali w posiadanie ziemi pustej, lub zamęškanej przez nieliczne i słabe plemiona przedaryjske, jak to było při pierwotnej i najdawnější kolonizacji aryjskiej w Europie, leč przeciwnie, šerili się po zemiach, oddawna skolonizowanych i uprawonych przez Aryjów rolników. Gdy ci ostatni brali ziemię w posiadanie, w całym znaczeniu tego wyrazu, aby ją uprawić i na niej stałe siedziby założyć, to Aryjowie kočownicy już nie ziemię właściwe zawładali, leč ludność na niej żyjącą poddawali pod swe panowanie. W ten

sposób, najdawniejším aryjskim mészkańcom Europa winna najstarše svoje osady, svoje žiče rolniče, pözńejším přibyšom aryjskim, najdawnějše swe państwa. Typem takej rolničej ludności, zawojowanej přez pözńejších přibyšom aryjskich, są np. Pelazgowé na pólwyspe bałkańskim, lub Scytové rolnicy po obu stronach Dněpru, ktorí stanowili česť tylko rolničej ludności, jaka mészkała w šrodkowej Europě. Ludnosť ta pracy oddana, odwykla od wojny, zamiłowana w pokoju, přitem podželona na mnóstwo nezaleznych od sebe rodów i plemon, obronic šę ne umála i poddawać musála karki pod jařmo, jake na ną wkładali kočownicy do wojny zapraweni. Leč i mędzy samymi kočownikami i zdobywcami česťo přichodziło do walk začetych, jak to bylo np. mędzy Cymmerami i Scytami kočujícími, a za powód im služilo wespółubegańe šę o panowańe. Jak zaš daleko posunělo svoje panowańe take zdobywče, aryjske pleńe, tak daleko rozčagało šę jeho państwo i jeho nazwa, i tylko w ten sposób zdołamy zrozuměć, zkaď šę wžely nazwy take, jak Celtyja lub Germanija, ktoremi obejmowano značne přestřeńe žemi. Zawdžęčaly one swój počatek tym, ktorí te žeme zawojowali, mészkańców ich ujařmili. Ci zdobywcy występujā wlašciwe na scenę historyi, jako twórcy zwāzków państwowych, ukrywajā šę zaš před šwātlem historyi lične rody dawnej ludności.

Ta ludnosť dawnějša, która dokonala najstaršej aryjskej kolonizacyi w Europě, obejmowała juž značny jej obšar, zanim stala šę łupem nomadów. Widzimy ja w Pelazgach, Etruskach i Aryjach litewsko-słowańskich, wšistkich zblížonych do sebe jezykem, obyčaji i zwyczajami, jake přibrały pewnā wšpólnā ceche, wskutek dluzego zžiča šę z přirodā i nawykńeń wlašciwych rolničemu i pokojowemu trybowi žiča. W ludności tej wykštaćil šę wlašciwy tylko jej typ, rózny całkem od tego typu, jaki představali Aryjowé kočownicy i zdobywcy, z wojny i rabunku žijācy, od typu, který nazywać będzemy kočowničim, lub wojennym. Ostatni ten typ možeme dokladńe sobe představic, porównywjāc zwycaje i obyčaje tych narodów aryjskich, ktore do něgo naležaly¹⁾.

W type tym udeřajā předewšistkem skłonnosť wojowniče i rozbojńiče, okrućenstwo, objawajāce šę nawet w kulée religijnym. Rozwińeta jest w nim česť boga wojny. Z bogem wojny, čěonym pod postacā meča, spotykamy šę u Scytów, u sarmackich Alanów, u germańskich Kwadów²⁾, Sasów³⁾, Bawarów⁴⁾ i u innych Germanów, ktorí, dla tej čei meča, přiberali od něgo nazwy Cherusków, Herulów (hairus meč), Swardonów (swert meč), Franków (francisca),

Saksonów (sax i sahs). Tę część boga wojny widzimy i u normandzkich Rusów, co według zakonu ruskiego kleli się na meče swoje⁵⁾, i u předkův Říman, kteří synom Marsa, boga wojny, připisovali počátek swego města i państwa. Z tą částí boga wojny zapewne jest w związku nazwa trackich Satrův (satr meč), może scytyjskich Sakův (sag-itta, sag-aris) i Sauromatův čili Sarmatův⁶⁾.

Kult tego boga wojny musiał mieć charakter odpowiedni tym učuóm, jaké dały mu počátek. Nězbédne byly při nim ofáry z lidí. Scytové jeńcův, wžetych do niewoli zabijajú na ofáru bogu wojny; taksamo na ofáru temu bogu zabijajú ljudi Skandynawové, germańscy Gotové⁷⁾, Hermundurové⁸⁾. Ofáry te dochodzą zwykle do neslychanego okrućenstva. U Scytův na grobe zmarłego króla zabijano wlele osůb, a w rok potem ginělo na nim přédžešát slůg królewskich i přédžešát koni. Germańscy Hermundurové, po zwycięženú Chattův, všistko, co im se w ręce dostało, ljudi i koňe wymordowali w ofěre bogu wojny. Danové skandynawscy, co džešéć lat, zabijali 99 ljudi i tylež koni, psův i kogutův. Rusové, wčaše wojny w Bułgaryi, mordowali mnóstwo jeńcův, a niemowlěta i koguty topili w Dunaju⁹⁾. Jak u Germanův taksamo i u Gallův přeražály współešnych im Grekův i Říman ofáry z ljudi, dla kterých může Gallův, dalej meškajacych, podawano za ludožercův. Leč ne lepsi museli być pierwotně i Římaně, ježeli ješče na 200 lat přešlo před Chrystusem, w trwodze před Hannibalem, po bitvě pod Kannami, zakopali žiwcem bogu na ofáru čtery osoby¹⁰⁾, choć bylo juž wypadek wyjątkowy, gdy zwykle u innych dzikich ješče nomadův, ofáry te powtařajú se peryjodyčne, a tak bylo u Scytův, Danův, tak bylo i u Getův, gdje co přeć lat zabijano na ofáru Zalmoksisowi, w okrutny sposób, přez řuceň na wystáwone dogóry włóčne, člověka wybranego z całego narodu¹¹⁾.

Z tym krwawym kultem byly w związku u Říman walki gladyjatorův, u Germanův tańce wsrůd mečův i inne barbařińske zvyčaje narodův tego typu. Tak np. Scytové i Germanové pili krew zabitego přez sebe wroga¹²⁾. U tych samych barbařińcův, jak i u Illirův, byl zvyčaj pića własnej krwi wpuščonej do napoju přez osoby zaweražace z sobą přižáň¹³⁾. Tutaj naležá inne zvyčaje, jak piće z čaški zabitego nepřijačela, pospolite u Scytův, Gallův i Germanův¹⁴⁾, zatykaňe na włóčni głowy odčętej zabitemu wrogowi, zvyčajne u Gallův, a u Langobardův praktikowane ješče w časach chřešcijańskich¹⁵⁾. Tu naleži ješče zvyčaj zdobeňá koni skóra, zdarta z głowy wroga, jak to bylo u Alanův i Scytův¹⁶⁾.

Takemu typowi, w całym značeniu tego wyrazu, wojowniczemu odpowiadają też niektóre rysy charakteru tych nomadów, jak podstęp, warołomstwo, chytrosć, zdradzeckość, egoizm, brak wszelkich uczuć altruistycznych, cynizm¹⁷⁾, niski, często zwręcy poziom moralności, rozpusta, posuwająca się do wybryków przeciwnych naturze. Sarmaci i Getowie użiwali strzał zatrutych¹⁸⁾, Herulowie zabijali starców, chorych dobijali¹⁹⁾ i nie uchuwali wstrętu przed przeciwnym naturze związkiem z bydłętami²⁰⁾. U Tajfalów, plemięna germańskiego, spotykamy się z hańbebnymi stosunkami mężczyzna z młodymi chłopcami²¹⁾. Pewnego Araba gorśliły nęmało bezwstydne z dzewczętami zabawy Rusów, których oni nie ukrywali w ćemnościach nocy, leć robili z nich wzajemne dla siebie widowisko²²⁾.

Wspólność kobet nie musała też być řadką. Była ona zwyčajną u Agatyrsów, scytyjskiego narodu; ślady jej dostřec možna i u Germanów²³⁾. Po zetknięću się z Aryjami osadłymi, znaćną lićbę ich kobet pojmwali oni w małżeństwo, i wtedy rozpowsęchniło się między nomadami wćłożeństwo, a z nęm zwyčaj zabijała się żony na grobe męża. Ten ostatni, znany u Scytów, Traków, Getów, germańskich Herulów i innych Germanów²⁴⁾, nie był objawem jakejs śćegćolnej mićosci dla zmarłego, leć koniecznością, obowążkiem żony, bez dopełnienia ktćorego, stawała się ona przedmćotem wzgardy krewnych męża swego, jak to było u Herulów²⁵⁾.

W religii nomadów aryjskich, wogćole borąc, bardzo maćo zachowało się rysów ogćolne aryjskich w porćownaniu np. z takim typem rolnicich Aryjów, jaki przedstawiali prćodkowie Litwinów i Słowian²⁶⁾. Wyjątek od tego stanowili Hellenowie, ponieważ ze wśistkich Aryjów nomadów najwćesniej přešli do osadłćosci, po zmęsańu się z Pelazgami. Leć Aryjowie, co na dćugie ćasy pozostali koćownikami, tracili pierwćotne rysy religii aryjskiej. Śćegćolne fakt ten jest uderzający u Germanów. Wytwaraly się zato u nich kulty sławnych prćodków wojowników. Takim kultem był u Germanów kult Odyna, jakegćos dćzelnego wodza i wojownika, ktćory stał się bogem dla swego narodu. Od nęgo wyprowadzaly swoje pochodzenie rody krćolewskie. I u Traków krćolowie najwćekszą ćećsć oddawali Hermesowi i uwaźali się za jego potomków. Scytove krćolewscy, stanowący między Scytami nomadami panującą hordec, oddawali spećyjalnie ćećsć Posejdonowi, ktćorego zwali Tamimazadas²⁷⁾.

I sposób oddania ostatńej posćlugi zmarłemu rćoznił oba typy. Wśród Aryjów wogćole byly dwa jej sposoby: spalenie zwćok i złożeńie ich w grobe. Składańie zmarłego w źemi było bezwątpeńa pierw-

wotnym zvyčajem, leč juž w Praaryi mušaly być oba²⁸⁾). Utrímal šę on wšród Aryjów nomadów²⁹⁾, gdy Aryjówé osadli začęli palić čała, i obřęd ten stał šę u nich ogólnym. Paleńe stawało šę zvyčajem i u Aryjów nomadów, gdy ci, męšajac šę z najstarszą osadłą ludnošćą aryjską, sami přešli do osadłošći i utworili z tą dawnejšją ludnošćą juž jeden typ, tak pod względem mowy, jak i pod względem zvyčajów i obyčajów.

Do rysów własciwych typowi Aryjów nomadów naleži ješće zvyčaj tatuowańa šę i zapušćańa zarostu na twari. Tatuowańe było zvyčajne u Traków, Illirów i Agatyršów, ně spotykamy go jednak u innych nomadów aryjskich³⁰⁾. Długe włosy i zapušćańe brody było własciwe, jak šę zdaje, wšistkim nomadom. Starožitni Římańe až do 300 roku přeđ Chrystusem zapušćali brody. Doryjčicy w Peloponeze, ktorí najdlužej ze wšistkich Hellenów byli nomadami, nosili dluge włosy i brody. Ğetowe taksamo zupełńe robili. Ğermanowe zachowywali dlugi čas ten sam zvyčaj³¹⁾. Jedna pešń litewska wspomina o brodatych męžach „z mořa,“ čili normandzkich wojownikach, ktorí na zeme litewské přibyvali zza mořa³²⁾. Ğermanowe dopero od Šłowan přejęli zvyčaj goleńa brody i přistrigańa włosów, taksamo, jak zvyčaj šłowańskich kobet splatańa włosów w warkoče přešedł do kobet saksońskich w północnych Němčech³³⁾.

Takim šę nam předstawa typ Aryjów nomadów, a typ ten, z małemi różnicami, był własciwy wšistkim nomadom aryjskim, tak, že starožitni, šłabe majac pojęće o różnicach językowych, jako zachodžily męđzy nimi, čęsto męšali ich z sobą. Bastarnów np. jedni podawali za Gallów, inni za Ğermanów, męšano ich nawet z Sarmatami.

Wyńeńone wyžej cechy tego typu odnošą šę do jeho obyčajowej i moralnej strony. Leč typ ten mał ješće inną, zdaje šę, własciwą tylko sobe ceču. Aryjówé nomadówé, manowice, pošadali čaškę dlugogłową, ktorá różnili šę od typu krótkogłowego Aryjów osadlych. Taki typ dlugogłowy tworili Scytówé i Gallowe; taki typ, jak to znanem jest powšechně, předstawali Ğermanowe³⁴⁾. Ježeli w grobach předhistoryčnych, na zemach podbijanych přež Scytów i Ğermanów, znajdujemy, obok čašek dlugogłowych i krótkogłowe lub typu męšanego, pošrednogłowego, to okoličnosť ta wskazuje na męšańe šę z sobą různých typów aryjskich i předaryjskich.

Drugą ceču fizyčną typu Aryjów nomadów jest jasny kolor škóry, włosów i očów, čili typ jasny, přečodžacy w čemny u Ary-

jów osadłych. Typ jasny był, zdaje się niewątpliwie, właściwy Praryjom i jeżeli w czistości przechowywał się u nomadów, to dlatego, że ci ostatni już dla samej natury sposobu swego życia nie miesali się z predaryjską ludnością. Taki typ przedstawali Gallowie i Germanowie, jak i nomadowe traccy i scytyjscy³⁵).

Takim był typ Aryjów nomadów pod względem fizycznym i duchowym. Różnice zwłaszcza fizyczne, jakie znajdujemy w nim, w porównaniu z typem Aryjów osadłych, przypisać należy zdaje się głównie nieskończone dawniejszej osadłości tych ostatnich. Wczesne osiedlenie się jednych Aryjów, praca ich około roli i gospodarstwa wiejskiego, odpowiedne temu warunki życia i odżywiania się, odpowiedni kierunek w rozwoju duchowym i obyczajowym, mieszanie się i zlewanie z predaryjską ludnością, wszystko to złożyło się na właściwy im typ. Co do różnic wogóle, jakie się między obu typami wyrobiły, dostęgamy, że Aryjowie nomadowe przechowywali w czistości pierwotne właściwości fizyczne, jak kształt ciała, jasną barwę oczów i włosów, dalej zwyczaję więcej zewnętrznej natury, jak grabanie w ziemi ciała, zapuszczanie brody, lecz zato tracili te pierwotne cechy, które należały do sfery duchowego i moralnego życia. Dowodem tego są religijne ich wyobrażenia i niskie moralne pojęcia, zepsute w ciągu życia oddanego wojnie, bez pracy systematycznej i porządnej, bez żadnych karbów, jakie sama natura wkłada na ludność rolniczą.

Zetknięcie się bliższe Aryjów osadłych z nomadami, stosunki i mieszanie się ich z sobą, spowodowało może wytwarzanie się miejscami pośredniego typu ciała, chociaż wogóle pierwotne różnice w budowie ciała pozostały aż do dnia dzisiejszego. I tak w Niemczech, przy zlewaniu się obu typów pod względem językowym, występuje ciałka długogłowa Aryjów przybyszów, Germanów, obok przeważającej masy ciałek krótkogłowych, należących do potomków dawniejszych mieszkańców tej ziemi, Słowian. Prócz tego, mimo zlewania się językowego obu typów, utrzymywać się musiały przez długie czasy i inne rysy moralne, zwyczajowe i obyczajowe, właściwe im obu. Tak było i jest jeszcze dzisiaj w Niemczech, tak było i wśród Indów w epoce wedyjskiej, gdzie spostrzegamy istniejące obok siebie właściwości obu typów, częstokroć wbrew sobie przeciwne. W epoce wedyjskiej bowiem obok siebie występują dwa sposoby postępowania z ciałami zmarłych, palenie i składanie ich w ziemi. Jednożenstwo istnieje obok wielożenstwa i nawet wielomęstwa. Wdowa pozostaje przy życiu i wstępuje nawet w nowe związki małżeńskie, jak to wemy z Rigwedy i Atharwawedy, lub pali się obok zwłok męża, stosując się do zwyczaju, który ta sama

Atharwaweda zowie zvyčajem prastarym (dharma purāna). Wrešće są i ofary z bydlat obok ofar z ludzi, zvyčaj goleňa sę obok zvyčaju zapušćaňa brody ³⁶).

Na zěmach słowańskich Aryjowe nomadowe albo sę zlewali z masą dawnějšej aryjskej ludności, albo přinajmńej, gdje do tego nie přišło, oddziaływali wpływem swoim na jej charakter. Ten wpływ zvykle był škodliwy, co zauważał już Tacyt; twardzi on bowiem, że osadły lud Peucynów, přez małżeństwa znakomitsich rodzin z Sarmatami, přejął od nich břidke zvyčaje, a i Wenetowe takže wele złego są im winni ³⁷). Temu tylko wpływowi rozmaitych nomadów na přodkůw našich naleži připisać to všistko, co w nich nie było zgodne z charakterem ludności rolńiczej i pokojowo usposobonej, jakoto, występujące od času do času skłonnosci wojowniče, zjawajacy sę zvyčaj zabijaňa ludzi na ofarę, paleńe sę wdów, zatrutowańe strzał itd.

Aryjowe nomadowe dali počatek na zěmach, od wěków zajętych přez Aryjów rolńicich, instytucyjom państwowym, będącym następstwem podboju. Oni teź utwořili na nich pęrwšą własnosć indywidualną, ktorej nie było u Aryjów osadłych ³⁸), oni dali počatek šlachće i niewoli rolńiciego ludu, jego eksploatacyi na koiřisć panujacego stanu. Sami zaś křtařcili sę pod wpływem ujařmionych, nawykali do pracy i žiča rolńiciego, ušlachetńali sę pod względem obyčajowym, ulegali wpływowi pojęć religijnych Aryjów osadłych i pñijmowali wćęsci ich religiją, ich bogów ³⁹).

W jaki sposób dokonywał sę ten wpływ cywilizacyjny na nomadów, ktōři Tracyi nazwę dali, nepodobna wykażać, pońewaź język tracki — ktōry wrešće musiał być tylko nařećem illiryskego lub naodwrót — juź dziś nie istńeje; nie pošadamy węc materyjału niezbędnego. Co sę tyči Illirów, język ich zachował sę w języku albańskim, leč při badańu jego nasuwają sę nam pewne wåtpliwości. W mōwie albańskej bowiem, obok materyjału językowego własciwe illiryskego, znajduje sę znaćny zapas wyrazów, wćęsci odnořacych sę do kultury, z mowy słowańskej. Ten materyjał jest tak bogaty, że jeźeli pñitem zwrócimy uwagę na to, że mōwie albańskej jest własciwy dźwięk nosowy, że w Albanii znajdujemy mnóstwo zvyčajów, obyčajów i wyobrażeń religijnych čisto słowańskich i setki osad pochodzenia słowańskego, to będzemy w pewnej wåtpliwości, či ten žiwól słowański był w Albanii pęrwotny, a tylko přez Illirów ujařmiony, či teź napłynał w wěkach šrednich w čaše panowańa bułgarskego w tym kraju ⁴⁰).

Zostawajac węc Traków i Illirów na boku i pñechodzac do

Scytów, jesteśmy znowu w tem kłopotliwym położeniu, że z języka, jakim scytyjscy nomadowe mówili, nie pozostało nam, prócz nazw osób i bóstw, prawie żadnego materiału, z którego byśmy wyprowadzić mogli jakieś wnioski, nas tu bliżej interesujące.

Na zachód Scytyi, na daleko sięgającej przestrzeni, zajętej przez ludność aryjską rolniczą, spotykamy w starożytności nomadów Celtów, których zwano także Gallami; w późniejszych czasach, — Germanów. Gallołwe w masę pierwotnej ludności aryjskiej środkowej Europy zniknęli bez śladu, Germanowie zaś, przeciwnie, zawładnąwszy ziemią tej ludności, rozwinęli silne swą narodowość i język swój, i właściwie, ze wszystkich nomadów, którzy podbijali pierwotną ludność aryjską, oni tylko dają nam bogaty materiał językowy do badań.

Jedność Germanów z innymi Aryjami odnosi się do czasu ich życia pasterskiego. Oddzielenie się Germanów od wielkiej rodziny aryjskiej, píše Jan Scherr, nastąpiło zanim Aryjowie przeszli od życia pasterskiego, kołującego do rolniczego, a założenie to opiera się na wyraźnej zgodności sanskryckich i niemieckich form językowych, które do hodowli bydła się odnożą np. sanskryckie *u x a n*, niemieckie *ochse*; *san. gô*, niem. *ku h*; *san. varâ ha*, staroniem. *barach* świńa; *san. a vis*, stniem. *ou wi* itd ⁴¹⁾.

Jedność ta między Aryjami a Germanami zrywa się wówczas, gdy ci ostatni oddalili się ze środkowej Europy na północ, do Skandynawii, gdzie dopiero wykształcił się typ germański, tak pod względem mowy, jak i charakteru narodowego. Dzięki bliskemu zewsząd moru, łatwej komunikacyi ze stałym lądem i mnóstwu wysp między nim a Skandynawią, Germanowie z upodobaniem zaczęli oddawać się życiu korsarskiemu i z morzem tak się zżili i oswoili, jak Słowanie i Litwini z rolą. Temu czynnemu życiu na moru przypisać należy tę okoliczność, że w mowie Niemców wyrazy konieczne dla oznażenia morza, wylewu, brzegu, wyspy, zwierząt morskich, wyrazy, odnożące się do budowy okrętów i sztuki sterowania, mają charakter praGermani ⁴²⁾, taksamo jak praGermani charakter nożą i wyrazy, odnożące się do hodowli bydła i polowania ⁴³⁾.

Jako typ, który wiele swoich właściwości zawdżęcał moru i żegludze, który długie czasy żył i rozwijał się w pobliżu morza, na pobrzeżach i wyspach, Germanowie wiele podobieństwa mają z Jońcikami. I ci w podobnych warunkach żyją w pobrzeżnych okolicach Azji mniejszej, na wyspach i brzegach Grecyi europejskiej, w dalekich stronach oddają się z upodobaniem korsarstwu, handlowi na moru, lubą namiętne podróże morske, wydają Odysseę, wspańałą epopeję, bogatą

w przigody morske, jakej ščodre muzy ne poskapiły i ludowi nemec-kemu, a do jakego stopna udoskonalili Jońčicy štuke žeglarska, do-wodem, między innemi, ta dokładnoś, z jaką Homer opisuje mašty, žagle, liny, stery, kotwice itd.

Zajmując się na mořu korsarstwem, na łądze skandynawskim hodowlą bydła i polowańem, Prađermanin prowadził žiće swobodne i o pracy około roli i gospodarstwa wężskiego ne myślał. Priptywa-jąc do břegów stałego ładu, napadał na nadbřezną ludnoś i wracał z łupem do sebe, i potem dopiero zaczął na stałe sadowić się na sta-łym łądze wśród ludności, którą dotąd tylko łupił. Sadowili się jednak Germanowe ostrożne, třimając się zrazu břegów morskich i podtrzymując przez długie ješće časy stosunki z mořem i Skandy-nawiją. Zapewne jakiś čas mušał upłynąć, nim się korsarę ośmélili oddalać od břegów i zapušćać głębej w źemę słowańsko-litewskie. Wmارة zaś tego, jak Germanowe znad břegów posuwali się dalej, na ich miejsce, przybywały nowe družiny, które także zrazu zajmo-wały na dłużši čas nadbřezne okolice i, dopiero po oswojeńu się z nowymi warunkami žića, posuwali się dalej, stapając już śladami tych družin, które przed nimi tam pošły. W ten sposób zaczęło się šereńe nomadów-korsarń po obšernych źemach, zajętych przez Aryjów rolników⁴⁴).

Pońeważ nam tu chodzi o ogólne zasady męšańa się przybyšów germańskich z osadłą ludnośą šrodkowej Europy, ne zastanawamy się więc nad ščegółami, ne opisujemy różnoimennych družin germań-skich, o čem później będzie mowa; ogranicamy się na scharakteryzo-wańu wpływu, jakemu przybyše ulegali ze strony miejscowej ludności i nawzajem dotknęmy się skutków podboju dla tej ostatńej.

Jak Celtowe čili Gallowe, tak potem i Germanowe, osadając na stałym łądze Europy, brali w posadańe, pewne, često bardzo obšerne terytoryja, a tworząc państwa, odgranicali je od sebe i sta-wali się powodem přerywańa zwaźków między ogółem ludności sło-wańskej, co stało się znowu přičiną wytwařańa się różnic jazykowych między Słowanami i wyrařańa się nařeći i jazyków słowańskich.

Wskutek zetknęća się przybyšów germańskich z tą miejscową rolnicą ludnośą, germanizowańa się tej ostatńej, w přecągu długiego času, šęgającego już w dobę historyčną, następowało wsąkańe w tryb žića nomadów, w ich obyčaje i zwyčaje nowych žiwółów, do ich jazyka dostawał się šwóži zapas wyrazów, odnošących się do rolnictwa, sposobu žića osadłego, gospodarstwa wężskiego, które šwadčą wy-mowne o wpływe na nich miejscowej rolniczej ludności. Tutaj należą

wyrazy odnořące ŝe do rolnictwa, jak germ. *roggo* (ahd), *rugr* (altn), litew. *rugis*, ŝlów. *roř*; germ. *hvaiteis*, litew. *kwėeėi*. Tutaj naleži wyraz *pflug* (pług), wźety od ŝlówan⁴⁵), u których taksamo jest prasłowański jak *lemeř* čili *lemech*. Prasłowański wyraz *hleib* (chleb) přeředł do Gotów w formė *hlaibs*, leč w mowė Němców ne utřimal ŝe, a to samo juř zapřeča dziwnemu twardzeņu *Schradera*, jakoby wyraz ten přeředł od Němców do ŝlówan⁴⁶).

Němcy zapoznawři ŝe od ŝlówan z ogrodnictwem i hodowlą dřew owocowych, prijeli od nich do swej mowy, mędzy innemi, wyrazy: *râbâ* (ahd) i *rôfa* (altn), litew. *rope*, ŝlów. *řepa*; *slêhâ* (ahd), litew. i ŝlów. *śliwa*; *aphul* (ahd) i *epli* (and), litew. *obolis*, ŝlów. *jabłko* itd. Znajomoř čmėlu i uprawa ogórków přeřla takře od ŝlówan do Němców⁴⁷). Taksamo bylo ze znajomořą ŝepeņa dřew owocowych. Wyraz uřity přeř *Ulfilasa* dla označeņa ŝepeņa *intrisgan*, *intrusgjan* pochodzi od ŝlowańskiego wyrazu *treska*, polske *traska*⁴⁸). Wyraz, dziř juř uřiwany tylko u południowych ŝlówan *vrt* ogród⁴⁹), znalazł ŝe w mowė Gotów w formė *aurts*, a ŝlowański *vrtograd* w formė *aurtigards*⁵⁰). Taksamo wyraz *veinagard*, ŝlowański *winograd*, přeředł od ŝlówan do Gotów⁵¹).

Lične inne wyrazy, odnořące ŝe wogóle do sposobu řića ořadłego i domowego, wźeli Němcy od ŝlówan. Wyraz *gards* (got), *gart* (ahd) pochodzi od ŝlowańskiego *grad* i *gard*, litew. *gardas*⁵²). U ŝlówan dodziřdnâ ŝa wyrazy *grad*, *gród*, *hrad*, *ogród* i ŝlowa *grodzić*, *ogradzać*, *ogrodzić*. U Němców ne zdoal ŝe on utřimać, taksamo jak wyraz *hlaibs* i wele innych wyrazów prijetych od ŝlówan, a sam fakt přemijajęcego tylko iřtneņa w mowė německej tych wyrazów překonywa, že byly one tylko chwilowo zapořičone od ŝlówan. Wyraz *dom*, grec. *domos*, uřiwany powřečne u Aryjów w Europė, ne dostał ŝe do dziřejřej mowy německej, gdy wyraz *daur* (got), dziř *Thüre* dřwi znalazł prijęće. Prastary wyraz ŝlów. *kamin*, w póżnejřej formė *komin*, Němcy bez zřiany prijeli od ŝlówan w formė *kamin*⁵³). Wyrazy ŝlowańske, *sidlo*, *stodoła*, *wėř*, znalazly ŝe w německich: *ansiedeln* i *siedelhof*, *stadel*, gotyckem *veihš*, taksamo, jak wele wyrazów górnických⁵⁴). Ze ŝlowańskiego *med* (mėd', mėdř) pořlo gotyckė *smitha*, jak ze ŝlów. *mėdar* germańske *smīdar* (ahd), dziřaj *Schmied*⁵⁵). Nazwy broni: *strâla* (ahd), ŝlów. *strėla*; *mėki* (got), *mece* (ags), ŝlów. *mėc* itd., ŝa čisto ŝlowańske i inne być ne mogâ⁵⁶). Německemi nazwami broni ŝa *pfeil*, *schwert*, *sahs*, *hairus* itp.

Možna byľoby dužo ješće přiwešć materyjaľu jazykowego, pierwotně sľowaňského, který wchodzil do mowy Němcůw, přewažně drogą ġermanizowaňa šć ludnošći sľowaňskéj, lub drogą zapožičěňa leč powyžše přiľady wystaračā do překonaňa šć, že caľā pierwotną swojē kulturē Němcy winni ludnošći, která ujařmili i která šć z nimi zasymilowaľa. Z druhéj strony, němaľy byľ wplyw nomadůw na obyčaje, sposůb žića i jazyk Sľowān. Pojěća paňstwowē i stanowē přěšly do nich od ġermanůw, taksamo, jak i pojěće osobistej individualnej wľasnošći. ġermanowē bowēm na zemach sľowaňskich dali počatek instytcyjom paňstwowym i wľasnošći osobistej⁵⁷⁾, ztaď i wyrazy take, jak šľachta i erb čili herb, wyraz pierwotně w Čechach i w Polsce užiwany w značěnu dźedzičěňa, są pochodzeňa ġermaňského⁵⁸⁾.

Jak zobačimy, ġermanůw jako zdobywcůw, w růžnych čěšćach Europy wypředzili juž Celtowē čili Gallowē, Cymmerowē, Illirowē, Trakowē, Scytowē čili Skoloci, pokrewni im Agatyrsi i ġetowē.

Wšistke te plemona, z wyjātkem něktůrych, ješće w časach historyčěnych wystěpujā jako kočowniče. Žijā one i rozwijājā šć jak pasožity na innym organizmē, wysysajāc z něgo soki dla wľasnego wzrostu. Něktóre z tych pasožitůw čěšily šć přemijajācem žičem, jak np. Scytowē nomadowē, ktorí znikněli potem zupelně w maše dawnějšej ludnošći, leč inne došly do nězwyklěgo rozwoju, jak ġermanowē, na organizmē windyjskim.

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is too light to transcribe accurately.

D Ź A Ł II.

NAJSTAROŹITNEJŠE ČASY
Z DANYCH HISTORYI, ETNOGRAFII
i ĞEOGRAFII.

JOURNAL

OF THE

AMERICAN GEOGRAPHICAL SOCIETY

FOR THE YEAR 1881

ROZDZIAŁ VII.

SCYTYJA i SARMACYJA POD WZGLĘDEM ETNOGRAFICNYM.

Z poprzednich rozdziałów już wemy, że Dacyja była ojczizną litowindyjskiej gałęzi Aryjów, tworzącej tam najdawniejszą rolniczą ludność. Ludność ta, wychodząc z Dacyi i kolonizując dalsze przestrzenie, posuwała się ku północy i wschodowi na terytoryjum, które, počinając od řeki Aluty, wpadającej do Istru, za časów Herodota i před nim, nosiła nazwę Scytyi.

Scytyja, w pojęću Greków, obejmowała przestrzeń široką na północ Dunaju i mořa čarnego; na zachód sęgała do řeki Aluty, na wschód do Tanaisu čili Donu ¹⁾. Północna granica Scytyi, podług jednych, dochodziła do Nikopola, w jekaterynosławskiej gubernii, podług innych do řek Rosi i Suły, wpadających do Dněpru i linii poprowadzonej přez Kijów i Charków, a nawet, jak chcą něktóři, až do Černichowa, Kurska i Woroneża. Označić jednak północną granicę Scytyi jest řečą prawie nemożliwą, poñeważ samo pojęće jej jest bardzo nejasně i neokreślone. Tej północnej granicy ne znał zpěwnoścě sam Herodot, který ją opisywał. Nejasnośc zaš, w jakej występuje před nami Scytyja, główně w tem ma svojě přičině, že sama ta nazwa odnosi sě do dawno před Herodotem zamaryých stósunków.

Herodot opisuje Scytyjã, jako obšernã płaščině, obfitã w trawě, leč bezlešnã, z wyjątkem něwelkego lesistego pasa po lewej stronie dolnego Dněpru. Klimat Scytyi ostrý, a řek i řeček tak wěle, jak

kanalów w Egipcie. Z řek Scytyi, wymienia Ister (Dunaj), Tyras (Dniestr), Hypanis (Boh), Borystenes (Dniepr), Pantikapis (Koińska), Hypacyris (Kałanćak), Gerros, jakiś lewy dopływ Dniepru, Tanais (Don)²). Wszystkie te řeki nošą nazwy aryjske z lito-windyjskego okresu. Ister ma nazwę lito-windyjskå, Tanais pierwotnie zwał się Donawa, Borystenes w nazwę swej przedstawa wyraźne połączenie form istr i tanais (donawa), Pantikapis ukrywa w swej nazwę tę samå aryjskå formę *ape*, jakå znajdujemy w nazwach řek, jak Naparis (Jalowica) i Apus w Dacyi římskej, Colapis (Kulpa) w Pannonii i Striapa (dopływ Desny). Nazwy zaś řek Hypacyrys (*Ἰπάκυρις*) i Hypanis (*Ἰπάνις*) zawierają w sobie ten sam wyraz litewski *upe* (řeka), jaki znajdujemy w nazwach řek na żemiach litewskich Šešupa, Wižupa, Melupe, Meskupe, w nazwę řeki Sripawy (Sprewy) i Ipy (dopływ Prypeci)³). Wreście Tyras przypomina się w nazwę plemienia Tyritów, prödków Tyrwerców.

Masę ludności w Scytyi tworily plemiona rolnicze; część prowadziła życie koćujących nomadów, z których znowu tak zwani Scytové królewscy stanowili lud panujący. Próć sposobu życia różniły się te narody i pochodzeniem swoim. Herodot różnił je w następujący sposób.

Zacínając od miasta Olbii, targowiska Borystenitów, leżacego między ujściami Dniepru i Bohu, pierwszy kraj nad Bohem, był zajęty przez Kallipidów (*Καλλιπίδαι*), grecko-scytyjske pleię (*Ἑλληνες Σκύθαι*). Za Kallipidami, wyżej nich, meškål drugi naród, zwany Alizonami (*Ἀλιζῶνες*); nad Alizonami meškali Scytové oraće (*Σκύθαι ἀροτῆρες*), za nimi Neurové (*Νευροί*). Z tamtej strony Dniepru, pierwszą ziemię stanowiła Hileja (*Ἰλεια*). Nad nią meškali Scytové rolnicy (*γεωργοί*), których meškający nad Bohem Grecy olbiopolitańe zowå Borystenitami. Zajmowali oni kraj, ciągnący się na wschód na tři dni drogi, do řeki Pantikapis, a na północ, na přestřeni čternastodníowej żeglugi, w górę Dniepru. Wyżej tych Scytów ciągnęła się pustyńa, za którą meškali Androfagové. Na wschód od Borystenitów, za řekå Pantikapis, koćowali Scytové nomadzi, ktorí ani zasewali, ani orali zemi; zajmowali oni přestřen na čternašće dni drogi do řeki Gerros. Nakoniec między Gerrosem, Taurykå, Meotysem i Tanaisem znajdowały się królewské zemie, należące do najšlachetniejszego i najlichnějšíego plemienia Scytów, uważających inne scytyjske plemiona za swoich poddanych. Wyżej Scytów królewskich meškali Melanchleni już nescytyjski naród.

Melanchleni byli więc już ńescytyjskim narodem, leć i inne ludy, wyżej wymięnione, ńe tworzyły jednej wspólnego pochodzenia rodziny. Na to wskazuje sam Herodot. O Androflagach ńanowicie piše, że są oni ludem koćującym, który nosił odzież podobną do odzieży Scytów, leć uziwał własnego języka. To znowu, w innem miejscu nadmieńa, że Scytyja granići z Agatyrsami, Neurami, Androflagami i Melanchlenami, przez co wyłącza ich ze Scytyi, wćęsci zapewne ze względu na inną narodowość tych ludów. O Melanchlenach, których uznaje za lud ńescytyjski, piše, że mają jednak obyćaje scytyjske, o Alizonach, których wprawdzie ńe zowie Scytami, leć zalića do Scytyi, mówi, że we wśistkẽm mają obyćaje Scytów, o Neurach zauważa, że trzymają się ustaw scytyjskich ⁴).

Z gromady tych narodów zastanowimy się naprõd nad tymi z nich, które ńewątpliwe stanowiły, ze względu na sposób życia, typ rolnięego, osadłego narodu.

Do tego typu należeli, jak wyraźne to zaśwadća Herodot, Scytowe zwani przez ńego oraćami (*ἀροτῆρες*) i rolnikami (*γεωργοί*), Alizoni i Kallipidowe.

Scytowe oraće (*ἀροτῆρες*) ńeškali na zachód Dńepru i zajmowali prawdopodobnie Ukrainę, Podole i Wołyń, sięgając być może śedzibami swimi aż do Wisły. Ci Scytowe oraće sięją zboże (sitos, słów. żito, w znaćeniu zboża wogóle), ńetylko na własną potrzebę, leć i na sprzedaż. Troskliwość, z jaką w tych stronach uprawano zboże, pokazuje się z tego, że za časów krõła perskiego Kserksesa zboże Scytyi w znaćnej ilości było wywożone do Grecyi ⁵). Kupowali je Olbiopolitańe i całą ilość, jaka im pozostała po opędzeniu własnych potrzeb, sprzedawali do Grecyi, lub w inne strony. To zboże scytyjske ćeśiło się sławą ⁶).

Na wschód Dńepru ńeškali Scytowe, których Herodot takżę zowie rolnikami (*γεωργοί*), a których Grecy od nazwy řeki Borystenes (Dńepru) zwali Borystenitami. Ci Scytowe na wschód Dńepru ze Scytami na zachód tej řeki tworili jednę masę rolnięego ludu, zajmującego obszerną přestřeń być może aż do Wisły sięgającą ⁷). Ludność ta, od wćeków osedlona na swojej żemi, znajdowała się w ćężkiej zaleźności od panujących Scytów nomadów, ztąd Herodot Scytów, zajmujących się uprawą roli, dla odrõźńeńa od Scytów wolnych, ńepodległych, zowie wyrazem *δοῦλοι* ⁸), którego Grecy uziwali dla oznaćeńa ludzi ńewolnych, poddanych. Co do pochodzenia swego byli oni ludem windyjskim, którego potomków Tacyt, w kilkaset lat potem, nazwał Wenedami, ńeśćąc ich ńędzy morẽm ćarnem, Duna-

jem i Finnami⁹⁾. Byli to przodkowie Antów i Słowian Jornandesa i tych plemion słowiańskich, jak Polańe, Drewlańe, Śewerzańe, których Nestor wymienia¹⁰⁾. Jako dowód słowiańskiego pochodzenia tych Scytów, przitażają między innymi, sposób wymawiania greckich wyrazów przez niewolników scytyjskich, znajdujących się w Atenach, których Aristofanes, komedyjopisarz grecki, wyprowadza na scenę w komedii swojej „Thesmophoriazusae“. Ci niewolnicy scytyjscy, którzy bezwątpienia pochodzili z pomiędzy Scytów pracujących, rolników, wymawiali greckie wyrazy z końcówkami *i* lub *o* właściwymi starej, słowiańskiej mowie¹¹⁾. Ślad słowiańskiego pochodzenia Scytów rolników, znajdzie się, jak zobačimy, w religii, zwyczajach i obyczajach Scytyi, opisanych przez Herodota, lecz najważniejszym i stanowczo rozważującym kwestyją dowodem są nazwy riek, wyżej wspomniane.

Do rolnej ludności w Scytyi należeli ješce Alizoni i Kallipidowie. Alizoni meškali między Bohem a Dniestrem i wzdłuż Dniestru, jak się zdaje, aż po riekę San. Nazwa ich musi być w ścisłym związku z nazwą Haličan. Niżej Alizonów meškali Kallipidowie zajmując okolice Dniestru i Bohu, od Olbii čili miasta Borystenitów. Oba te ludy zajmowały się rolnictwem i ogrodnictwem, Herodot bowiem piše o nich, że seją i spożywają zboże, a także cebulę, čosnek, sočewicę i proso¹²⁾. Tworzyły one jednę etnograficznę całość z rolniczą scytyjską ludnością nad Dnieprem. Kallipidowie, wśród których musało osażć mnóstwo Greków, zwani są przez Herodota Hellenoscytami, lecz ogół ich ludności był tego samego etnograficznego typu, co Scytowie rolnicy. Potomkami ich byli niewątpiwe później wspomniani Karpidowie i Karpijonowie¹³⁾. Wymienona w II. w. po Chr. osada Klepidawa była, zdaje się, niewątpiwe osadą Kallipidów, późniejszych Karpidów (Karpowie z rodu Dawów), nazwa jej jest nawet w bliskim związku z ich nazwą.

W ten sposób w Scytyi, po obu stronach Dniepru, po prawej jego stronie, seğając już może do Prypeci, po lewej do Desny, dalej nad Bohem i Dniestrem seğzała ludność windyjska. Na południe meškała ona aż do brzegów mořa čarnego, gdzie meškała się z osadnikami greckimi, którzy wśród niej się sadowili, a ztąd na zachód łączyła się z jednoplemenną ludnością Dacyi, gdzie już nad Dniestrem (Tyras) seğzeli Tyryci Herodota, na wschód zaś prawdopodobnie rozgałęzżała się aż do Donu i za Don już może¹⁴⁾. Na terytorjum tej ludności, od Dniestru do Worskli, ku ujściom Desny do Dniepru, znajdować się już musały prastare osady na *awa*, Zargidawa i Tamasi-dawa w kraju Tyritów, Klepidawa w ziemi Kallipidów, wymienione

już w II. w. po Chr., Ladawa při ujsću Ladawy do Dněstru, Łtawa nad Worskłą, na źemi Scytów rolników, później zwanych Šewerianami, a zwanych tak dlatego, że byli najbardziej północnem plemienem słowańskem, zanim Radimiče i Wętiče zajęli Sożę, Desnę i Okę. Najwyżej położonym wówczas punktem kolonizacyi windyjskiej mogła być osada Lutawa, niedaleko ujsća Osteru do Desny, na południe której płyńe lta čili Alta (zamast Lidawa zapewne) wpadająca do Trubeża. W późniejszych czasach, jak zobačimy, počinając od ujsća Alty, z přestřeni, až do mořa čarnego šegającej, ludność tę odepchnęli na północ kočownicy.

Poza opisaną masą windyjską, na północ meškala ješče za Herodota ludność fińska; napřód, najdalej na zachód Neurowe.

Neurowe meškali wyżej Scytów orači. Sadową ich učeni južno w poreču Němna, którego dopływ, Wilija, u Litwinów zowe się Neris, južno po obu břegach řeki Narwi, lub nad Bučem, gdzie znajduje się źeńa nurska, między Liwcem i Nurcem. Meškali oni našem zdańem, nad Bučem, Narwą, Nurcem i Liwcem i zajmowali prawdopodobnie kraj skropony přez Němen w górnym jego begu, Ščarę, Kotřę, Merečanķę až do Willi (Neris). Nazwy Nurca, Narwi, Neris są w zřázku z nazwą Neurów čili Nurów¹⁵). Od Herodota wemy, že třimali się ustaw scytyjskich, z čego wnoskować można, že naleželi do państwa Scytów królewskich. Jedni uważają ich za Słowan, inni za přodkůw dzišejšich Litwinów. Ně byli oni jednak ani słowańskem, ani litewskem, leč fińskem plemienem¹⁶), które później pońešalo się z Litwinami. Potomkami ich byli Jadźwińgowe. Fińskem również plemienem byli wschodni sąsędzi Neurów, Androfagowe.

Wyżej Scytów rolników znajdowała się, podług Herodota, jakaś pustyńa, za którą meškali Androfagowe. Šedziby ich były na wschód Dněpru, prawdopodobnie nad Desną i Sożą, w źemi zajętej potem přez pleię słowańske Radimičan. Byłto lud, jak go opisuje Herodot, kočující, který uberał się tylko w odzież podobną do ubrańa Scytów, leč mówił językem innym, całkem nesytyjskim. Grecy měli o nich jakieś mętné i nédorečne wadomości, ježeli ich zwali ludožercami; podług Herodota, jedli oni męso ludzķe. Fińskem plemienem byli i Melanchleni.

Melanchleni meškali na wschód Androfagów, a na północ królewskich Scytów i, jak podaje Herodot, stanowili osobny, nesytyjski lud, a zatem jak i Androfagowe, kótři mówili językem nesytyjskim, ně naleželi etnografičnie do grupy narodów, do których za-

ličiliśmy Scytów rolników i Alizonów. Meścą ich między Dnieprem i Wołgą, a zatem w obszarze i później zajmowanym w części przez Finów, zwanych Muromą, i tych jeśże, których terytorjum później zajęli Słowanie Wętyče. I nazwa ich taksamo dziwna, jak Androfagów, zdaje się wskazywać na narodowość bardziej oddaloną od Greków, mniej im znaną. Grecy bowiem, jakby przez gęstą mgłę widząc te ludy, przedstawiali je sobie w sposób fantastyczny.

Z powyższego opisu Scytyi Herodota, widzimy, że Dniepr przedzelał ją na dwie połowy: zachodnią i wschodnią. W zachodniej mieszkały osadłe i rolnicze ludy Scytów orači, Alizonów i Kallipidów, wszystkie słowiańskie, i Neurowe, lud fiński. We wschodniej Scytyi mieszkał tylko jeden osadły i rolniczy lud, Scytowe rolnicy, Słowanie, i dwa fińskie, Androfagowe i Melanchleni. W ten sposób, po obu stronach Dniepru, mieszkały fińskie i słowiańskie plemiona. Prześrane jeśże čisto fińskie stanowiły ziemię na północ Desny, Prypeci, nad Bugiem i Narwą, Nurcem i Liwcem, prawdopodobnie aż do Wilii (Neris). Na nich później rozśedli się Radymiče, Dregowiče i Litwini, którzy kraj, za Herodota jeśże fiński, zamienili w słowiański i litewski. Niżej terytorjum fińskiego, na południe Desny, Prypeci i Bugu, znajdowały się już ziemię słowiańskie, później tak zwanych Śewerian, Drewlan, Dulebów i Bałych Chorwatów, wszystko potomków Scytów rolników, Alizonów i Kallipidów. Leć zdaje się ludność słowiańska, za časów scytyjskich, mieszkała dalej na południe i wschód tego terytorjum, na którym pońściliśmy Scytów rolników, mieszkać musiała, mianowicie, wśród Scytów nomadów, osadami swojemi sięgając do Dońca, Donu i może dalej. Co się tyči etnograficznego odgraniczenia ludności słowiańskiej i w części wśród nich prebywających nomadów, od fińskiej, sam Herodot jakby wskazywał na nie, pisząc, że Scytyja graniči z Agatyrkami którzy w Śedmogrodzie mieskali z Neurami, Androfagami i Melanchlenami, a te tři ostatnie narody własne do Finnów zalicziliśmy¹⁷).

Cała ta ludność była pod panowaniem Cymmerów, z którymi się poznamy w rozdziale następnym, potem Scytów królewskich, stanowiących pierwszy lud między Scytami nomadami.

Scytowe koćujący (*νομάδες*) mieskali, podług Herodota, na wschód Borystenitów, a raczej, jak się to zdaje niewątpliwem, na południo-wschód od nich. Koćowali po bezleśnym stepowym kraju, który skrapiała řeka Hipacyris, wpadająca do morza, na zachód od międzymorza tauryckiego. Zajmowali driśejše gubernije jekaterynosławską i taurycką. Najlicńejše i najślachetńejše pleię z tych

Scytów nomadów, tak zwani Scytowe królewscy čili Paralaci, meškali nad mořem azowskem, w gubernii tauryckej i w Krymie, zajmujac oba břegi Bosforu cymmeryjskego. Byli oni panujacym w Scytyi ludem i wšistkich innych Scytów uwařali za swoich poddanych (*δοῦλοι*).

Scytove ci zwali řę sami Skolotami (*Σκολόται*), i tylko Grecy nadpontyjsey nazywali ich Scytami, Persowe zaś Sakami. O pochodzeniu ich Herodot zapisuje take podanie. Pierwi čłowek na zemi scytyjskej, imieniem Targitajos (*Ταργίταος*), miał trzech synów. Jednemu było na imie Lipoksais, drugemu Arpoksais, a třecemu, najmłodšemu, Kolaksais. Temu ostatniemu, zřadzeniem řęśliwego losu, dostały řę w posadaie čtery złote dary, spadły z neba na zemie scytyjską: pług (*ἀροστρον*), jařmo (*ζυγόν*), topór (*σάραριον*) i čara, a z nimi panowaie nad wšistkimi Scytami. Panowaui młodšego brata poddali řę starsi. Od wšistkich trzech wywodzą swój počatek čtery pleiona Scytów nomadów: od Lipoksaisa Scytove zwani auchatami (*Αὐχάται*), od Arpoksaisa dwa pleiona Scytów katiaroi (*Κατιαροί*) i traspeis (*Τράσπεις*), od najmłodšego, Kolaksaisa, pleię Paralatów čili Scytów królewskich, wšisey zaś razem zwali řę Skolotami, a tak nazwali řę od imieia króla Kolaksaisa.

Scytove nomadowe wogóle tworili w państwie scytyjskem netylko osobny lud, różny od wšistkich poddanych pochodzeniem i sposobem řicia, leč take osobny stan wojowników, Scytove zaś królewscy byli pleieiem řadzacem, panujacem, a symbolami tego panowaia były dary z neba, z których topór označal potegę im přez nebo daną, pług zas opekę, jaką rozčagač meli nad rolnictwem i ludnořą jemu oddaną. Za tę opekę ludnoř ta čęřko bezwątpeia opłacač řę muřala daninami. O daninach posadamy řwadectwo późnejše, řnanowieč Strabona. Scytove nomadowe, piře on, oddawři zemie tym, ktorí chcą ją uprawač, otrimują za nią daninę, z tymi zaś, co jej nie oddają, začínają wojnę¹⁸⁾. W daninach, które Skolotowe od swych poddanych otrimywali, wyražalo řę glównie panowaie Paralatów nad nimi. Zemia uprawna, na której ředźala ludnoř rolniča, podźelona na wele rodów, była w odwečnem jej posadaui, leč z podbojem jej přez Cymmerów, a potem Skolotów, ludnoř ta občażona była daninami, zemia jej stała řę juř własnořą zdobywców, a same rody rolniče juř tylko mały ją w posadaui. Handel zbořem Scytyi z Grecyją, o jakim wspomina Herodot, był prawdopodobie wyłacne w rękach króla Scytów, który řęgač muřal z rolničej ludnořci, řęgólne od Scytów orači, značną iloř zbořa w formie naleřnej mu daniny.

Takim był stosunek Scytów nomadów do innych plemion osadłych. Nasuwa się tu zkolei pytanie, jakiego pochodzenia byli Skolotowie: či stanowili z rolniczą ludnością jeden typ etnograficzny, či byli typem różnym od niej? Za jednością typu oświadcano się nieraz, podając np. wszystkich Scytów bez różnicy za Słowian. Leč o jedności typu nie może być mowy. Osadłe od wieków rolnicze plemiona scytyjske, podbite napród przez Cymmerów, potem przez Skolotów, były etnograficznie różne od swoich ujařmięcieli, leč nie były znowu tak różne, aby żadnego między nimi nie było zbliżenia i pokrewieństwa. Zbliżało panów i poddanych do siebie wspólne aryjske pochodzenie i język aryjski. Choćaż bowiem język, jakiego užíwała ludność poddana, różnił się bezwátpęna od języka Skolotów, to jednakże oba pełne były cech, form, dźwięków wspólnych, oba nosić mogły i musáły pętno wspólnego pochodzenia; ta teź tylko okoličnosť zrozumiałem nam čini to, že Herodot wspomina nieraz o języku scytyjskim i mowie Scytów, jakby jednej, pońewaź dla niego różnice w tej mowie nie mogły představac się takemi, jakę každý Grek mógł zauwazač między swoim językem, a mową innego, obcego sobe ludu.

Ludność węc Scytyi, z wyjątkem tych plemion, które były fińskiego pochodzenia, jak Neurowe, Androfagowe i Melanchleni, była aryjskego pochodzenia z tą różnicą, že Scytowe uprawajacy ženię i, równęž osadli i rolnictwem się zajmujacy, Alizonowe, stanowili ludność aryjsko-słowiańską, Skolotowe zaś byli Aryjami innej gałęzi, przybyłej ze środkowej Azji¹⁹⁾. Na aryjske pochodzenie Skolotów wskazuje mńemańe Greków pontyjskich o wspólnym počátku Scytów, Gelonów i Agatyrśów. Podług tego podańa Herakles, čili Herkules, przywši do Scytyi, połąčil się tam z Echidną, pólkobeta, półzmiją, i máł z nią trzech synów, Agatyrśa, Gelona i Scytę, z których, gdy podrošli, dwóch starsich, Agatyrśa i Gelona, wypędziła matka z kraju i zostawiła w nim tylko třeciego, Scytę, który stał się ojcem rodu wszystkich królów scytyjskich. Z tego podańa jasno přebijałoby się překonańe Greków, že Scytowe i Agatyrśi byli wspólnego pochodzenia z greckim ludem Gelonów i wogóle z Grekami, do których należał grecko-aryjski bohater Herkules. Za aryjskem pochodzeniem Scytów přemawają teź reštki ich języka w imonach własnych, które birną poaryjsku. W počeuu pochodzenia aryjskego Scytów, Ammian nawet Persów aryjskich zowe Scytami²⁰⁾. Wymownie teź stwěrdza to fakt, že Scytowe pochodzili, nie z turańskej

jak ją zowią, leč pierwotně z aryjskej zemi, nad řekami Jaksartesem i Oksusem.

W tej zemi mēškało scytyjske plemě Saków, oddzelone od Sogdyjanów řeką Jaksartes, i takže scytyjske plemě Massaġetów, oddzelone od Baktryjan řeką Oksus²¹). Sakoŵe i Massaġetowē byli Aryjami, a na to wskazuje pokrewēnstwo ich z Dajami, któři wraz z Sakami i Massaġetami mēškali na wschód mořa kaspijskego²²), a byli, podług Herodota, perskim²³), a zatem aryjskim ludem. Wsistke te ludy zatem, nošace wspólną nazwę Scytów, Sakoŵe, Massaġeci, Dajowē, były w ten sposób Aryjami. To twērdzenie popērają inne ješće dane překonywajace, že w kraju nad Jaksartesem i Oksusem, pierwotně mēškali tylko Aryjowē, któři ślad swój tam zostawili w nazwach řek, že dopero na sto do dwustu lat po Chrystuše začęły turecke hordy napływać na równiny Syra i Amu Daryi²⁴), Sakoŵe węc i Masseġeci byli Aryjami i tem tylko różnili się od innych Aryjów, mēskających nad řeką Oksus i na połudně wyžszego Jaksartesu, že prowadzili žiće kočujace, gdy ci drudzy, połudňowi ich sąsędzi, byli rolnikami. Tym kočujacym Aryjom słuži wlašciwe nazwa Turanów, dawana im přez Aryjów osadłych²⁵). Próč sposobu žića i nazwy ogólnej, różnili się bezwątpeňa ci kočownicy aryjsey od irańskich Aryjów osadłych i językem.

Přeswadčiwši się tedy, že ludy scytyjske, Sakoŵe, Massaġeci i Dajowē byli Aryjami, musimy přiřac za prawdě nēwątpliŵą, že i Scytowē kočownicy europejsey byli ludem aryjskim, přinajmňej ze względu na swój język. Wobec zaś nēwątpliwych dowodów, přemaŵajacych za aryjskem pochodženem, tych nomadów upašć musi teoryja o ich pochodženiu nēaryjskem, która ich zaliča do tego samego etnograficznego typu, do jakého naleželi późnějsi Hunnowē Awarowē, Chazarowē, Pěčingowē i Tataři²⁶).

Dla dowędzenia mongolskego pochodzenia Scytów wskazywano na ich religiją, obyčaje, zŵyčaje, sposób žića, leč to wsistko co w tym względze powędzec można, nē popēra přiřuščēňa o takem ich pochodženiu. To bowem, co w sposobie žića Scytów udeřało učonych, jako cechy wlašciwe mongolskim narodom, stanowi po wěkšej čęści wlašciwošći wogóle nomadów. Najwažnějšim argumentem, jaki přiwešć mogą přeciwnicy aryjskego pochodzenia Scytów, są słowa lekařa Hippokratesa o fzyčnych, zewnětřnych cechach Scytów, które wistocē odpowadać się zdają typowi mongolskemu, a nē aryjskemu. Hippokrates, řanowicē, opisuje Scytów, jako lud z žóltawym kolorem skóry, pozbawony zarostu na twaři i t. d.²⁷),

a zatem z cechami neodpowadającymi typowi aryjskemu, tak, że připuścićby można, že Scytové nomadové mogli býc narodem pierwotné nearyjskim, leč pod wplywem čistych Aryjów zaryzowanym, lub že přinajmínej jakaš česć ich a předewšístkem Paralaci i rody panující byly aryjské. Ježeli jednak w každým raže Scytové byli Aryjami, chočby tylko ze względu na samá mowę, to zkolei nasuwa šę pytańe, do jakéj gałézi Aryjów naleželi.

Ze względu na pochodzenie Skolotów ze stron irańskich, moglibyšmy připuścić, že byli oni persko-medyjskim ludem, leč přeciwi temu zdaje šę přemawáć opowádańe Herodota, iż Cyjaksares, król Medów, dał scytyjskim nomadom, gdy ci do Medyi wpadli, chlōpców medyjskich, aby ci od nich naučili šę mowy scytyjské²⁸⁾. Ježeli węc dzei Medów potrebowały šę dopero ućić mowy Scytów, to mowa ta mušala býc odměnná od tej, jakéj užíwali Medo-persoúe. Scytové né byli węc medo-perskim ludem. Připušćeńe, jakoby byli Aryjami germańskéj gałézi, předkami dšisejšich Němców, né da šę popřeć žadnými dowodami, to zaš, co powědzano o tem, porównywuając zwyčaje i obyčaje Scytów i Germanów, upada wobec tego faktu, že take, česťo zupělné podobné do šebe cechy są wlašciwe né temu, lub owemu narodowi, leč wogóle nomadom. Cokolwěk zaš mówono o aryjo-słowańskem pochodzeniu Scytów nomadów jest całkem neuzasadńone. Přeciwi temu stanově přemawá ich typ wojenny, spůsob žića i charakter wlašciwy nomadom, a nézgodny z typem słowańskim, jaki juž od wěków šę urobil. Słowanami byli Scytové rolnicy, Alizoni, ale né Scytové kočující.

Scytové kočující zatem né byli ani wlašciwe medo-perskim, ani słowańskim, ani germańskim narodem, leč býc mogli jakaš osobná gałéžá Aryjów. Jakkolwěk w Azyi žili oni w sąsedztwě Irańčíków, manowieé Baktryjan i Sogdyjanów, to jednak różnili šę od nich mowá, chočáž mogła býc ona podobná do mowy užíwanej na Irańe.

To, co wemy o religii, obyčajach i zwyčajach Scytów, zawdžęčamy Herodotowi²⁹⁾.

Z wádomošci, podanych nam přez négo o religii Scytów zapoznajemy šę netylko z něktórymi bogami, ččonými wyláčne přez Scytów nomadów, leč i z bóstwani tej ludnošci, nad którú oni panowali. Herodot tylko jedne z drugými pońěšal.

Scytové ččili ogeń, jak piše Herodot, Westę (*Ιαση*), zwaná poscytyjsku Tabiti³⁰⁾, Zeusa, zemę i słońce. Zeusa zwali oni w swej mowě Papajos (*Παπαῖος*). Čćić go mušala od wěków ta stara lu-

dnosć aryjska, która, w czasie najstarszej kolonizacyi, zajęła Azyją mniejszą, na południe móra czarnego, i Europę, na północ tego móra. Papajos bowiem ččony był we Frygii pod nazwą Papiasa (*Παπίας*) w Bityunii jako Papas (*Πάπας*). Na północ móra czarnego česć odbierał od tej ludności słowańskiej, która tam od wėków šedzała i której narucili jařmo kočownicy scytyjscy. Papajos u tej ludności znaćić musiał tyle co ojćec i pan; nazwę jego zestawić można z litewskim patis, pats i słowańskim pan (dominus) i papa w znaćeniu ojca. Jeźeli Herodot uważał go za Zeusa, to może nie pomylimy się, widząc w Papajoše Peruna. — Zemia, ččona przez Scytów, zwała się Apia (*Απία*) i była żoną Zeusa. Zstawiają ją z bóstwem italskėm Ops, które wraz z Saturnem naleźi do bóstw rolnictwa i ziemi. — Ččono takźe Apollina, čili słońce. Zwali go Scytowe Oitosyros (*Οϊτόσυρος*), nazwą, w której możemy widćec inię bóstwa słowańskiego Wita, taksamo, jak w nazwę greckęj Oitensioi (*Οϊτήσιωι*) ukrywa się niewątpliwie nazwa řeki Wid w Bułgaryi. Afrodytę Uraniją zwali Scytów Artimpazą (*Ἀρτίμπασα*). Próć tych bóstw, ččonych przez wšistkích Scytów podług Herodota, Scytowe królewscy ččili ješće Posej-dona, którego zwali Tamimasadas (*Ταμιμασάδας*).

Z obřędów i zwyczajów pogřebowych u Scytów domyślamy się, że wėřili w źiće prišle i że je wyobraźali sobe podobnem do zemskego. Bogom nie stawali šwątyn, ołtaři i posagów; jeden tylko Ares, bóg wojny, był ččony pod postacią starego, Źelaznego męca, wetknętego na šciće štućne zrobonego pagórka. W ten sposób ččony on był w kaźdej nořie scytyjskęj³¹). Męcowi temu składali coroczne ofary ze zwięřat domowych, a šćególnie z koni, w wėkšej ličbe, niź innym bogom. Zwięřęca ofarnego Scyta nie zařinał, leć dusił pętlicą, zařuconą mu na šiję, wezwawszy przedtem imięna boga, któremu je ofarował. Były u Scytów ofary i z ludzi. Z jeńców, wziętych w niewolę na wojnie, jednego ze stu zabijali w ofięre bogu wojny, a činili to w ten sposób. Wylawši wino na głowę čłowieka, zabijali go nad naćinem, a krew w nie stoćoną niešli na pagórek i skrapali na męc, wyobraźający boga wojny. Osobnej klasy kapłanów nie było u Scytów; kaźdy Scyta činil ofary sam i tam je składał, gdzie čheał. Doroćnych i publićnych ofar dopełnał sam król, wśród zgromadzenia narodu i pod otwartem niebem. Było zato wėlu wróżbaři u Scytów, którzy wróżili z přęćków wėřbiny i kory lipowej i mieli wśród ludu znaćenie i sławę lekaři³²).

Groby królów znajdowały się w Gerrach (*ἐν Γερροις*), w tem męjscu, do którego można płynąć po Dniepře. Tam, gdy król Scy-

tów umarł, wykopują wólka, čworobočnā moglię. Po jej přigotowańu, čało zmarłego počągajā woskem, rozcinajā břuch očiščajā go, napełnjājā rozmaitemi žołami i pachnidłami³³), potem zašiwajā i wožā čało na wože do innego narodu. Ci, co přivežone čało přijeli, činā to samo, co i królewscy Scytowe: uřinajā sobe kawalek ucha, strigā wokoło wlosy, rozdrapujā čało i nos, překłwajā lewā rękę strālami. Następně weže šę čało królewské do innego narodu, poddanego Scytom, a towaríšā mu ci, do kterých ono předtem přivežonem było. Objechawši z čałem wšistkich, přivožā je do Gerrow, ostatnego z narodów zaleznych od Skolotów. Tu kładā trupa w grobe, zakopujā z nim jedně z žon króla, podčāšego, kuchařa, stajennego, slugę pokojowego, woźnego królewského, po udušeńu ich popředněm; wrešće do grobu idā końe, čary złote, albowem srebra i miedzi ne uži wajā. Učiniwši to wšistko zasypujā umarłego zemā, starajāc šę usypać kurhan (*χωμα*) jak najwyžši. W rok potem, po šmirci króla, zabijano na mogile jeho pędčzešću ze slug królewskich i pędčzesāt koni. Tak chowajā šę królowe. Čało zwyčajnych šmirtelników přez čterdžešci dni obwožā krewni, pokazujāc je přijačołom, ktorí přijmujā přibylých učtā. Po takim čterdžestodńowym obježdze gřebā zmarłego³⁴).

Barbarišské tež były i inne zwyčaje Scytów, które takže počatek swój maly w religijnych přesādach. Scyta pił krew perwšego zabitego přez šebe wroga, zdžerał skóre z głowy poległego przeciwnika i zawěšal jā na uždze swego koňa, z čaški jeho robil sobe čarę do pića. To wšistko činiło sławnym wojownika scytyjského, i kto ne mógł šę pochłubić podobnemi trofejami, doznawał upokoreňa ze strany innych. Raz w rok každy nomarcha w swojej noħe přigotowywał pełne naćine wina, które pili ci tylko, co wrogów zabijali na wojně; inni, ne pijāc go, šedželi osobno, i to stanowiło dla nich najwěksšā hańbę. Přizawěrańu umów, do gliňanego naćina wlewano wino, mešano je z krwā osóh, zawěrajācych umowę, zanulano w nem meč, strāly, topór (*σάραρον*), pocisk i pito je. Barbarišnstwem trāčā i inne, nereligijnej juž natury, zwyčaje Scytów. Król np. kařāc šmircā winnego, zabijal i džeci jeho płci mežkej³⁵).

Zwyčaje wyžej opisane, ražāce swojem barbarišnstwem, wlašciwe sā tylko plemonom kočowničim i do wojny zaprawonym, ztād tež připisywāc je jedyne možna samym Scytom nomadom, a ne ludnošci rolničej, w pokoju i pracy žijācej, jakā byla ludnošć słowańska³⁶). Nigdy i nigdže ne było u Słowan takich zwyčajów, jak piće krwi zabitego wroga, užiwańe čaški jeho za čarę do pića

i ści oddawanej męczowi itd. Leć wpływ barbariństwa na Słowian do pewnego stopnia jest niezaprzeczony. Kaleczenie ciała na Rusi, na znak żalu po zmarłym, wyjątkowo się zdarzało i było naśladowaniem barbarzyńców tam gościących; to samo powemy o paleniu się wdowy i ofiarach z ludzi. Nektóre wężenia i zwyczaje w Scytyi były także właściwe Słowanom. Sposób zabijania zwierząt domowych w Małorosyi przypomina ten, jakiego Scytowie używali při zabijaniu zwierząt ofiarnych. Wara ludu słowańskiego na Rusi i w Polsce w przebywaniu na ziemi dużej, po śmierci człowieka, jeszcze dni czterdzieści, w którymto czasie odwiedza ona porucone ciało i dom, gdzie się z nim rozstała, przypomina zwyczaj w Scytyi obwożenia zmarłego przez dni czterdzieści. Wreszcie kąpiele w pań, otrzymywanej przez wylewanie wody na kamienie rozpalone, były znane w Scytyi i u Słowian³⁷⁾.

Na wschód Scytyi, za Donem, znajdowało się państwo Sarmatów³⁸⁾.

Sarmaci, podług Herodota, mieszkali za Donem, na wschód tej rzeki. Kraj przez nich zajmowany ciągnął się na północ wzdłuż Donu, niewiele do tego miejsca, gdzie się on do Wołgi najbardziej zbliża³⁹⁾. Podług podań, zapisanego przez Herodota, Sarmaci byli potomkami Scytów i amazonek i mówili językiem scytyjskim, leć z pewnymi błędami, ponieważ amazonek niewiele się wyuczyły poscytyjsku⁴⁰⁾. Wspólne pochodzenie i bliskie pokrewieństwo Scytów ze Sarmatami jest niewątpliwe, i to, co różniło ich mowę od mowy Scytów, stanowiło tylko różnice naćcowe. Hippokrates, zowie Sarmatów scytyjskim narodem. Późniejsi pisarze, Diodor sycylijski i Pliniusz, wyprawdzają ich z Medyi⁴¹⁾. Tworili, jak i Scytowie, typ wojenny; kobiety ich nawet chodziły na wojnę. Jak Scytowie królewscy panowali nad słowańską i fińską ludnością na zachód Donu, taksamo Sarmaci panowali na wschód tej rzeki. Od nich zależne były te ludy, które mieszkaly między Donem i Wołgą, mianowicie Budynowe.

Budynowe mieszkali, podług Herodota za Sarmatami. Kraj ich był lesisty; znajdowało się w nim jezoro, wokoło którego było błoto porośnięte trzcina. Żyły tam wydry, bobry, i inne zwierzęta⁴²⁾. Kraj Budynów obejmował przestrzeń i dzisiaj lesistą, między Donem i Wołgą, gdzie Penza, Tambow i Woroneż⁴³⁾.

Budynowe tworili wielki i liczny lud nomadów, od wieków na swęj ziemi mieszkający, o jasnych niebieskich oczach i blond włosach⁴⁴⁾. Co do pochodzenia Budynów, jedni uważali ich za Aryjów wogóle, inni za Słowian, přičem mieszczą ich na Wołyń i Białorusi, leć hipotezę o ich aryjskim lub słowańskim pochodzeniu możemy odrzucić. Bu-

dynowe byli Finnami ⁴⁵), byli tą wielką fińską masą, która później występuje pod nazwą Meščery i Mordwy. Jeżeli masa ta, złożona zapewne z wielu drobnych plemion, nosi jedną wspólną nazwę Budynów brniącą wistoćie posłowańsku, to bezwątpienia dlatego, że dali ją temu ludowi Słowańe, z ust których przeszła do Scytów i Greków ⁴⁶). Z tego, co Herodot piše o mowie Budynów i o Gelonach możemy twierdzić napewne, że język ich nie był scytyjski.

Gelonami nazywali Grecy wychodźców z handlowych miast greckich ⁴⁷), którzy przesiedliwsi się do kraju Budynów, założyli tam miasto Gelonos w tym miejscu, gdzie Don i Wołga najwięcej do siebie się zbliżają ⁴⁸). Miasto to całe było zbudowane z drewna; nawet świątynie, w których czono różne bogi greckie, były drewniane. Gelonowie zajmowali się rolnictwem i ogrodnictwem ⁴⁹), lecz zdaje się najgłówniejszym ich zajęciem był udział w handlu, jaki Grecy z kolonij pontyjskich, a szczególnie z Olbii, prowadzili z krajami na południe Uralu.

Gelonowie, podług Herodota, używali tak scytyjskiej, jak i greckiej mowy ⁵⁰), Budynowie zaś nie mówili tym samym językiem, co Gelonowie ⁵¹), z czego wychodzi, że Budynowie nie mówili, ani poscytyjsku, ani pogrecku, lecz swoim własnym językiem. Język ten był, zdaje się, tą samą mową, jakiej używali Melanchleni, Androfagowie i Neurowie, tj. mową fińską.

Poza kraje Neurów, Androfagów, Melanchlenów i Budynów, za gąsście leśne nad Wołgą i dolną Oką, nie sięgała wędza Greków. Widzimy to ze słów Herodota, który piše, że na północ Neurów znajduje się bezludna pušća, za Androfagami także pustyńna, za Melanchlenami obszerne jezora i pušća, za Budynami, ku północy, ciągnęły się na siedm dni drogi pušće, za którymi dopiero, trochę na wschód od stepów, mieszkali Tyssağeci i Jurkowie, ludy myśliwskie, żyjące z polowania ⁵²), które mieszcą w dzisiejszej orenburskiej gubernii.

Na wschód od Tyssağetów i Jurków, być może w zachodnich stepach kirgiskich, zbliżając się ku Uralowi, spotykamy się znowu, w kamienistej i nierównej ziemi, ze Scytami. Scytowie ci odłączyli się od Scytów królewskich ⁵³), zapewne z powodu wewnętrznych niezgód, i zamieszkali w tych stronach Uralu. U stóp już wielkich gór mieszkali Argipejowie (*Αργιπειοί*) zdaje się niewątpliwie prödkowie dzisiejszych Kałmuków mongolskich ⁵⁴). Argipejowie jeszcze znajdowali się na drodze tego handlu, który prowadzili Grecy čarnomorscy ze środkową Azyją, na drodze rozległego międzynarodowego stosunku, dla

ułatwienia którego kupcy scytyjscy używali tłómačów w śedniu językach ⁵⁵).

Na wschód Argipejów mieszkałi Issedonowie, oddzeleni od Masačetów řeką Araksem. Na północ od Argipejów i Issedonów mieszkały ješče narody, o których Grecy nie juź prawie nie wędzeli i tylko bajki o nich opowádali soše, jak np. o ludźach z koźemi nogami.

Streščając to, cošmy powędzeli w tym rozdziale, widzimy, že Scytyja europejska, pod względem etnografičnym, oile z wádomoši podanych přez Herodota wnoskujemy, tak daleko wlásciwe šegała, jak daleko mieszkała ludnošć aryjska. Tę ludnošć aryjską skłádaly plemona, uźiwające mowy scytyjskej, ktorą Herodot odróżna od nescytyjskej. Do Aryjów w Scytyi i Sarmacyi naleźeli Scytowe nomaďowe i Sarmaci i ošadła ludnošć o charakteře windyjskim. Ńearyjską była ta ludnošć, ktorą Herodot odróżna od scytyjskej i ktorá nie mówiła poscytyjsku; byłato ludnošć fińska. Węcej šwatła na ten předmot řuci moźe historyja Scytyi.

ROZDZIAŁ VIII.

SCYTYJA i SARMACYJA POD WZGLĘDEM HISTORYČNYM.

W poprzednim rozdziale poznaliśmy na obšernej přestřeni na pólnoc mořa čarnego, w Scytach rolnikach, Alizonach i Kallipidach masę ludności rolniczej, osadłą od nepañętnych časów nad Dněstrem, Bohem i Dněprem. Jak tylko daleko w přešłość pozwalają nam sęgać podaņa historyčne, ludność ta uznaje nad sobą panowaņe obcego ludu. Přewšim z tych ludów, który weisnął na karki tych prastarych męškańców swoje jařmo, byli Cymmerowe.

Cymmerowe (*Κιμμέριοι*) byli tą gałęzją kočowników aryjskich, którą zdaje sę słušne zowať cymro-celtyjską, a z ktorej wyłoniły sę lične roje Celtów čili Gallów, podbijających póżņej různé čęści Europy. Być može, že zajęli oni kraje na pólnoc mořa čarnego w tym samym čaše, kedy na pólnysep bałkański přibyli ei aryjscy nomadowe, któři ujařmali tamtejšą dawņejšą ludność aryjską i dali počátek tak zwanym Trakom i Illirom.

Přewši šlad tego narodu w greckej literatuře znajdujemy u Homera, který zna Bosfor cymmeryjski, leč juž před Homerem pošedli oni kraj nad mořem čarnem i azowskem, od Donu do Dunaju, z pólnysem tauryckim čili Krymem¹⁾. Po obu stronach Bosforu cymmeryjskego i w Krymie přechowali nam Herodot i Strabon paņęć o ich panowaņu. Tak Herodot wyiņeņa kraj cymmeryjski i mury obronnych grodów cymmeryjskich²⁾. Główną ich šedzibą musał być Krym, gdje pozostawili po sobe wspaņałe reštki, w tak zwanych

pomnikach cymmerijskich, świadczących że twórcy ich byli ludem wojownicim, który, żijąc z wojny i łupów, ujařmił ličną autochtoničną ludnořć. Pomniki te, rozřucane na całej zachodniej połowie połudňowego stoku gór na pomorskiem pobřeżu Krymu, počinajac od doliny bajdarskiej do miasta Ałuřty ³⁾, mogły być wykonane tylko rękami ludnořci niewolničej, pracujacej z musu. Sąto dolmeny, krypty i całe grody pečarne, rozłożone w ličných wawozach północnego stoku gór krymskich, kromlechy i menhiry. Zdaje się, że ci sami Cymmerowie, lub ich potomkowie, kteří panowaniem swoim sięgnęli dalej na zachód do środkowej Europy, wykonali i inne tego rodzaju dzieła na ziemi słowańskiej, jak bołdy stryjske w tej części Karpat, które się zowują Beskidami, jak świątynia kuta w skale nad Seretem, dolmen tamże się znajdujący itd. ⁴⁾.

Cymmerowie niewątpliwie panowali na ziemi zwanej Scytyją i nad tą ludnořćą, którą Grecy zwali Scytami rolnikami; žili z jej pracy i karmili się jej chlebem. Z grabieži zaś, wojny, z korsarstwa na mořu čarnem, z wypraw do Azji mniejszej mieli bogate łupy. Leč potęga ich złamaną została prawdopodobnie wkrótce po Homeře, i za Herodota nie było już na północ mořa čarnego Cymmerów; została po nich tylko pańeć w tych grodach, które Grecy zwali *Κιμμέρια τείχεα*.

Sprawcami tego upadku byli Scytowie kočující čili Skolotowie.

Na obsernej równiie, čagnacej się na wschód mořa kaspjskiego, z tamtej strony řeki Araksu, meřkali Massageci. Kraj, który zajmowali, znajdował się napřeciw Issedonów, řeka Araks (Jaksartes, dziś Syr Darja) oddzelać miała oba narody ⁵⁾. Tak było za Herodota. Leč bezwápeńna inne siedziby zajmowali Massageci na pół tysaca přeřlo lat před nim. Sařadowali z nimi w tych odleglych časach Scytowie nomadowe, jak ich Herodot zowe, pořadajac prawdopodobnie te same kočowiska, które za Herodota należały już do Massagetów, a zatem w krajach nad Oksusem i Jaksartesem ⁶⁾.

Mędzy Massagetami i Scytami přišlo do wojny, a powodem do nej była zapewne čeć přewřich zajeća kočowisk scytyjskich ⁷⁾. Scytowie zvyčezeni opuřćajac swój kraj i přechodzajac do Europy, na zemię cymmerijską i odberajac Cymmerom panowanie w krajach na północ mořa čarnego. Do upadku Cymmerów přičiniła się wojna domowa, jaka wybuchla między nimi, w chwili groźnego zbliženja się Scytów ⁸⁾. Čeć ich zginęla w walce domowej, čeć się ukala ocalaena w ućeće do Azji mniejszej, dokad ućac się mała přez Dunaj i Tracyją ⁹⁾, pozostawajac za sobaj nad Dněstrem groby królów swoich, poleglych

wčasie tej katastrofy ¹⁰⁾, inni ješče zapewne ustąpili před Scytami do šrodkowej i zachodnej Europy, dajac tam, zdaje się, počatek owym zbójcekim hordom nomadów, kteří póžnej zaslyněli pod nazwú Celtów i Gallów. I tylko ta częć Cymmerów, która, dzięki górom w połudnowym Krymie, zdołała uniknąć pogromu, pozostała w ojczyźnie. Potomkové ich, tak zwani Taurové ¹¹⁾, žili i potem z rabunku i wojny i zabijali w ofěre swej bogini rozbitków morskich i wsistkich Greków, kteří im w ręce wpadli ¹²⁾.

Upadek panowańa Cymmerów w Europě nastąpił juź po Homeře, zapewne w VIII w. ¹³⁾, leč ustąpěnie ich před Scytami ně nastąpiło zdaje się odrazu; prawdopodobně operali się oni dlužo i stacali walki z nimi. W šódmym wěku ješče, šcigajac ućekajacych před sobú Cymmerów, Scytové pod dowódtwem króla swego Madyesa (*Μαδύης*), napadli w Azii na Medów, których król Cyjaksares oblegal Niniwě 624 r. Wtedyto Scytové přez lat dwadźesća ošm měli rozbijac po Azii, zanim wrócili do zawojowanego přez sebe kraju na pólnoc mořa čarnego, gdje přeciw nim tymčasem wybuchło powstańe. Jak Herodot utřimuje ¹⁴⁾, koběty Scytów, wčasie dlužej ich něobecnošci, wstępowaly w nowe zwázki małžeńske z niewolnikami, i z tych zwázkwów powstało całe pokoleńe, które wystąpiło z brońú w rěku, přeciw powracajacym z Azii Scytom. Zdaje się, že w tem powstańu synów niewolników, poddanych scytyjskich, naleži widzeć jakis ruch tych plemon, které i potem Herodot zowě niewolnikami (*δοῦλοι*) Scytów, to jest ruch ludnošci autochtoničnej, która přešla zpod panowańa Cymmerów pod panowańe Scytów nomadów. Zapewne nědoležne bylo to powstańe plemon, něposadajacych ani wodzów, ani wprawy i nawykńeń wojennyh, ani broni naležitěj, ježeli Herodot piše, že Scytové zbuntowanych poskromili ně oręžem w boju, leč bičem (*μάστιξ*). Odtąd panował pokój w Scytyi.

Pod silnú wladzú Scytów królewskich znalazla się ludnošć fińska i słowańska, która wraz z hordami nomadów tworila jedno państwo. Načele tego państwa stali królowě, kteří wladzú swojě dželili z najpřednějšim plemeńem, Paralatami, čili Scytami królewskimi.

Gdy Kolaksais, syn Targitaja, swoje królestwo třem synom zostawił ¹⁵⁾, panowało w Scytyi třech królów.

Wčasie wyprawy Daryjuša na ten kraj, kerowali obronú jeho królowě Idantyrsos, Skopasis i Taksacis; leč mędzy nimi Idantyrsos miał wěksú wladzú, niź dwaj inni ¹⁶⁾. Juź za časów napadu Scytów na Medów w Azii, za Cyjaksaresa w VII w. před Chr. spotykamy

się z królem ich Madysesem, któremu współczesnym być musiał inny król Spargapithes ¹⁷).

Król był wodzem, sędzą, opiekunem poddanych, protektorem rolnictwa ¹⁸), obrońcą starych ustaw, obyczajów i religii ¹⁹). Wsisci Scytowie nomadowe byli ludźmi wolnymi, lecz stan uprzywilejowany tworzyli zapewne ci tylko Scytowie, którzy byli z plemienia królewskiego. Zpomędzy nich król wybierał urzędników, sędzów, rządców w pojedynczych ziemiach, prowincjach i okręgach, których Herodot zowie nomarchami, a zależne od nich prowincyje nomami ²⁰). Urzędnicy ci stanowili dostojników, (*προεστειότες*), którzy z królem dzielili władzę i z nim rządili. Pod rządy tych scytyjskich urzędników była zdaje się bezpośrednio poddana ludność słowańska, to jest, Scytowie rolnicy i oracze. Alizoni i Kallipidowie ²¹). Ludność ta, zatrzymawszy ziemię, którą od wieków uprawiała, domy swoje i wszelki swój dobytek, zobowiązana była do danin, do robocizn zapewne i innych służebności względem Scytów królewskich ²²). Jednym z obowiązków nomarchów było bezwzględne ściąganie danin w zbożu i w innych płodach, do których obowiązani byli poddani Skolotów. Ludnością sobie poddaną rządzić oni mogli z grodów obronnych, jakie znajdowały się już za czasów panowania Cymmerów. Na większą bezporównałą skalę były założone fortyfikacje około Bosforu cymmeryjskiego i w Krymie.

Ludność słowańska zostawała pod rądem nomarchów bezpośrednio, bo z pewnością nigdzie wówczas jeszcze własnych książąt nie miała, żyła w stosunkach rodowych, pod rządami ojców rodów. Inaczej było z temi plemionami, które oddawna być musiały pod władzą własnych jakichś nacelników. Tych zostawili Scytowie naczelnymi rządzonych przez nich ludów, i ztąd słysimy o królach (*βασιλείς*) Taurów, Neurów, Androfagów i Melanchlenów ²³), którzy jednakże uznawali nad sobą władzę najwyższą Scytów.

Tak powstało i takem było państwo scytyjskie. Na wschodzie jego może jednocześnie założone było i drugie państwo Sarmatów, panujących nad ludnością fińską, znaną za Herodota pod nazwą Budynów. Oba te państwa, przedzielone rzeką Donem połączyły chwilowo swe siły, gdy Scytyi i Sarmacyi zagrozili Persowe.

Byłoto 513 r. gdy Daryjuś, król perski, przedsięwzjął głośną swą wyprawę na Scytyją, a zamiarem jego, zdaje się, było dosięgnąć aż do kraju Sarmatów, Budynów i greckiej osady Gelonos. Prawdopodobnie kierowały jego wolą względy na bezpieczeństwo państwa perskiego od strony koźowników w Azji, z którymi Sarmacyi mogli być w związkach. Wyprawę tę mogła także spowodować ta okoliczność,

že, jak Ktezyjaš zapewnia, Scytové napadali na póľnocne břegi Azyi mńejšej i nišćili je. Daryjuš maľ zapewne na celu zawojowańe Scytyi, lub přinajmńej jej nadbřeznych čarnomorskich krajów z kolonijami greckemi, a samych królów scytyjskich čeaľ zmusić do uznaańa zvěrchnictwa perského. Na počátku wyprawy přinajmńej wzywaľ Idantyrsoša, króľa Scytów, maľacego zvěrchničaľ wľadzę nad dwoma inuymi, Skopasisem i Taksacisem, aby go uznal za pana.

Gdy Daryjuš, přešedši Tracyjaľ stanal nad Istrem i zagroziľ Scytom króľewskim, króľowe ich Idantyrsos, Skopasis i Taksacis wezwali na pomoc kšaźat saseďnich pleńion Taurów, Agatyrśów, Neurów, Androfagów, Melanchlenów, Ğelonów, Budynów i Sarmatów. Kšaźeta ci, zgromadzili sę razem i radzili, wysľuchawši posľów scytyjskich, leč nęwsiscey do ich Źadańa sę přichylili. Kšaźeta bowiem Taurów, Agatyrśów, Neurów, Androfagów i Melanchlenów odpowędzeli odmowaľ, leč Sarmaci, Budynowe i Ğelonowe četńe jaľ udželili ²⁴⁾, pońewal im, taksamo, jak i Scytom mógl Daryjuš stać sę nebezpečnym.

Ta wyprawa Persów maľ trwać tylko dni šesćdžesat, w co jednak uweřić trudno. Persowe bezwaťpeńa daleko dľužej byli na nej, ježeli přečagnawši přež Scytyjaľ, šcigajac čagle ustępujacych přeď nimi Scytów, posľi za Don i następnę přebyli žemę Sarmatów i wešli do kraju Budynów. Wyprawa zreštą speľzľa na ničem, Daryjuš bowem wrócił, ne osľabiwši potęgi Scytów i Sarmatów.

W wyprawe tej nic ne sľyšimy o Scytach rolnikach. Zapewne Źadnego w tej wojńe udžalu ne maľ ta ludnošć rolniča, podželona na rody, zostajace pod wľadzā swych ojców i zvěrchnictwem nomarchów króľewskich, obywjaca sę bez wľasnych kšaźat. jakich maľy inne pleńiona. Ne wzywano jej prawdopodobńe do orežba i pozostawono w spokoju při pľugu.

Wyprawa, chybona dla Daryjuša, maľ dla Scytyi waźne następstwa. Scytové i Sarmaci čuli sę zabezpečeni od strany państwa perského, a późńejše kľeski jeho w wojńe z Grekami bardžej ješće powękšily šanse pokoju dla Scytyi. Pracowita jej ludnošć spokojńe oddawaľa sę pracy rolničej, ožiwiły sę na žemach Scytyi stosunki handlowe, potęźne oddžalywac začęľa na sam panujacy lud, negdyš tylko z grabeži i wojny žijacy, cywilizacyja grecka.

Wpľyw tej cywilizacyi ujawniľ sę w stosunkach ekonomičnych Scytyi, w jej rozwoju umysłowym i postępe obyčajowym. A nowe to žiče wywoľaly te grecke kolonije, które znajdowały sę na břegach mořa čarnego.

Kolonije grecké w Scytyi, nad Pontem, začęły już być zakładane przez wychodźców z Grecyi w VIII wéku, leč głównie na VII i VI wék před Chr. připada čas největšej džałalności około ich zakładaňa. Około 750 r. powstał Trapezus, a między 655 a 560 r. Olbia. Próč tych dwóch, założone ješče były: Tyras při ujésiu Dněstru, osada w zemi Tyritów²⁵⁾, Karkinitis na břegu zatoki karkiniekej, Pantikapea, na mjejscu dzišejšego Kerču, obe w Krymie, i Fanagoria. Dwe ostatně, Pantikapea w Krymie, i Fanagoria na pólwyspie tamańskim, wešły póžnej w skłád państwa bosporańskego, które počátek wzięło na azyatyckim břegu Bosforu, prawdopodobně w kilkadziesiąt lat po założeniu samych tych osad greckich, wemy přinajmniej, že přewši ród, který posádal władzę królewską na břegach Bosforu, ród Archeanaktidów panował od 480—438 před Chr.²⁶⁾

Wšistke kolonije grecké maly přewažně na celu bogaceňe se přez handel, a stosunki zawázywane přez ně z zemami Scytyi, wěagněly jej ludność w ruchliwá sferę ekonomičneho i cywilizacyjnego žicia. Ludność ta, džeki panowaňu Skolotów, žijác w pokoju, wězła z całá swobodá udžal w tem žicu. Królowe scytyjsky, zadawalňajác se daniná, zdaje se, ně uciskali jej, zapewnili jej pokój i bezpečěnstwo, Grekom ně přeškadzali swobodně porušác se po Scytyi, nawet cywilizacyjnemu wplywowi ich se poddali.

W rodziňe królewskiej znaleži se ludže, ktorí, přejmujác se idejami i pojęciami hellenškemi, gotowi byli zapřec se narodowych obyčájów i religii, žic i wěric jak prawdziwi Grecy. Takimi wělbicelami hellenizmu byli Anacharsis i Scyles. Přewši z nich, Anacharsis, byl stryjem Idantyrsoza, króla scytyjskego, z którym Daryjuš wojnę prowadzil. Anacharsis z čekawosci podřozował po Grecyi, priswoil sobe wykštalceňe grecké i rozmiňował se w religii Greków, leč, za powrotem do ojczizny, gdy tam w tajemnicy oddawal česé matce bogów, zdradzony, zginál z řeki stryječneho brata, króla Scytów, Sauliosa²⁷⁾. Stało se to w čase między 550 a 530 r.

W wele lat potem, około 435 r. došwadčil Scyles, syn Ariapithesa, króla Scytów, podobně srožego losu za swe hellenške sympatyje. Urodzil se on z matki grečinky, która go naučila mowy greckej i greckego pisma. Gdy Ariapithesa zdradą zamordował król Agatyrsov Spargapithes, Scyles, syn zabitego, otrimal godnosť królewską. Přibýwal on često do města greckego Olbii, zřucal tam ubraňe scytyjske, přiwđzewal ubór grecki i činil ofary bogom Greków. Leč spřěněwěřěne se obyčájom i religii narodowej obuřilo na něgo Scytów. Poddani powstali, brata jeho Oktamazadesa (*Οκτα-*

μασάδης) ogłosili królem i Scyles musiał uciekać do Tracyi, gdzie panował Sitalces. To było powodem, że Oktamazades wyprawił się na Trację, lecz, gdy już około Dunaju się znajdował, Sitalces, którego siostra była matką Oktamazadesa, wydał mu Scylesa. Niechęśliwy zginął z ręki brata ²⁸).

Tak skończyli, za sprawą własnych braci, dwaj przyjaciele hellenizmu, lecz padli oni ofarą za spełnienie się religii i obyczajom ojczystym, nie możemy zatem ze smutnej historii ich życia sądzić, żeby królowie Scytów zagradzali drogę do swego kraju wpływowi cywilizacji Grecyi. Owszem, wpływ ten i ruch cywilizacyjny na ziemi Scytów, któremu początek dały stosunki handlowe Greków z ludami Scytyi, był coraz silniejszy. Najważniejszą rolę w tym ruchu odegrała Olbia nad Pontem, gdzie wpadają Dniepr i Bug, na prawym brzegu limanu bużańskiego i Pantikapea, istniejąca na miejscu dzisiejszego Kercu.

Olbia w swoje stosunki handlowe wciągnęła odległe kraje północno-zachodniej Scytyi, ziemi Alizonów, Neurów i inne, sięgnęła aż do ujścia Wisły. Z wybrzeży bałtyckich sprowadzała burštyn, po który jej kupcy udawali się rzekami, jak San i Wisła. Znaną jest jedna taka wyprawa handlowa z Olbii, przez San, Wisłę i Kaliś do brzegów bałtyckich, około ujścia Wisły, przedsięwzięta około 450 r. przed Chr. Handel Greków tak z tymi brzegami, jak i z innymi stronami Scytyi, był zamienny, chociaż wyjątkowo zapewne ci kupcy, co z Olbii udali się do Bałtyku, około 450 r. wzięli z sobą monetę. Głównym przedmiotem tego zamiennego handlu ze strony Olbii była sól czarnomorska, którą oni wozili nad Narew do ziemi Neurów, a ze strony północy burštyn znad Bałtyku i futra bobrowe znad Narwi. Drogi tego handlu były wodne, rzekami bowiem najłatwiej było dostać się Grekom do tych odległych krajów. Do kraju burštynu, przedmiotu tak wysoce cenionego, prowadziły dwie główne drogi: jedna przez Dniepr, Prypeć i Jasołdę, druga przez San i Wisłę, inna przez San nad dolną Narew ²⁹). Temi drogami dochodzić mogły do Słowian i przedmioty przemysłu i sztuki greckiej, jak ceramične naczynia i bronzowe wyroby.

Pod wpływem greckich kolonij postąpić mogła w kraju Scytów i sztuka obrabiania metalów.

Już Eschiles, przez usta swojego Prometeusza, wspomina o Scytach, uzbrojonych łukiem, żyjących na kibitkach o silnych i wysokich kołach, i o Chalibach na lewo od nich kujących żelazo. Owi Chalibowie, zezwględu na miejsce swych siedzib, nalewo od Scytów

nomadów, mogli być našimi Scytami rolnikami. Wemy bowiem, że żelazo było znane w Scytyi od czasów niepańiętnych ³⁰). Gdy jeŝe Grecy, za czasów Homera, znając wprawdzie żelazo, uŝiwali przeważnie narzędzi i oręŝa bronzowego, to w naszej Scytyi uŝiwane było wyłącznie żelazo. Ze Scytyi zapewne zaieŝona została znajomość żelaza na zachód, gdzie Galloŝe Brennusa, byé moŝe potomkowe Cymmerów, wygnanych ze Scytyi, uzbrojeni byli w ŝelazne meéhe, i gdzie, w Ŝkocyi celtyckej, Rimiáne znaleŝli je, w uŝiciu ³¹). Ŝelazo było znane przez pŝodków Słowian i Litwinów, gdy jeŝe poŝadali oni jeden wspólny język. Było ono prawdopodobnie pŝwŝim metalem, jaki obrabano na pólnocy Europy, a zatem i w Scytyi. Z niego były tam robone ŝekery, poscytyjsku sagarami zwane, które nazwę tę u narodów słowańskich zachowały aŝ po naše časy. Scytowe wŝeli prawdopodobnie sagarę (słów. sekera, sikara, łaciń. securis), wraz z nazwą jej od Słowian, jak naodwrot, ci ostatni, za poŝrednictwem Scytów zapewne, zapoznali się z nazwą toporu, która jest pŝerskiego pochodzenia ³²).

Medzi i srebra nie uŝiwano jeŝe w Scytyi i za Herodota ³³), choéaŝ z tego nie moŝna tŝwŝdzić stanowéhe, że wŝród narodów scytyjskich całkem te metale nie były znane. Na znajomość pradawną miedzi i srebra wŝród Słowian wskazuje ta okoliénoŝé, że we wŝstkich językach słowańskich znajdujemy wspólne nazwy tych metali. Znajomość pŝitem z miedŝą, na sąŝednim wschodŝe azyjatyckim, była ogólną. Massageci np., jak to wemy od Herodota, nie uŝiwali srebra i ŝelaza, tylko miedŝ i ŝloto ³⁴). Leé jakkolŝwek w Scytyi znaé musano i miedŝ, w powŝechnem uŝiciu było ŝelazo, jako taki metal, z którego wyrabano oręŝ i inne narzędza.

Wécej jeŝe prawa mamy do pŝipuŝéniá, że w Scytyi dobre była znana cyna. Zdaje się nawet, że metal ten, jak i burŝtyn, pŝibywał do póluđniowej Europy lądową drogą, za poŝrednictwem mŝeŝkańców Scytyi, z krajów słowańskich. Do tego pŝipuŝéniá upowaŝna sam Herodot, który tŝwŝdzi, że cyna (*κασσίτερος*) pŝichodzi do Grecyi ze stron odległych, taksamo jak i burŝtyn, a tak o burŝtyne, jak i o cynie, wspomina jednoéŝne w jednym i tym samym rozdziale ³⁵). Pŝipuŝénié to pópera ta waŝna okoliénoŝé, że grecko-fenicka nazwa cyny, kassiteros, znaną była przez Słowian od czasów najdawniejszych, prawdopodobnie jeŝe pŝed ich językowym rozdzeleniem się ³⁶). Leé jeŝeli narody Scytyi znaé mogły miedŝ i cynę, i zpewnoŝą obadwa te metale znały, to z drugej strony nie obrabaly ich, popŝestajac na odwéénej obróbce ŝelaza. Pŝedmioty zaŝ

z bronzu přichodily do Scytyi drogą greckego handlu, tak, jak w środkowej Europě byly one towarem etruskim.

Od Grekův tylko do Scytyi přichodily drogocenne předměty ze zlota, srebra i elektronu, kterých částkę odkryly nam groby scytyjske. W okolicach Kérču (Pantikapei), w kurhañe kułobskim, odkryte byly dřevñane sarkofagi z ćalami pary królevské i dzeła štuki ze zlota, srebra i elektronu, mędzy innemi waza, na kteréj artysta grecki wyobrazil rozmaite sceny z domowego žicia Scytów. Okolo Nikopola, při wyjścu z progów dneprowych, w kurhañe zwanym ćortomelickim, obok dwoch škeletów mežčizny i kobety, znalezone byly předměty ze zlota, srebra i bronzu, mędzy nimi srebrna pyšna waza, ozdobona přez artystę greka z IV wěku řezbą, představajacú Scytów, koñe, ptaki i kwaty. Bylo grób, jak se domyšlaja, jednoho z królův scytyjskich IV w. ³⁷⁾.

Tutaj tež pravdopodobně, nižej progův dneprowych, napřeciv Nikopola, widće nalezí mejscowość, zwaná přez Herodota Gerros, z grobami królův scytyjskich, o kterých ten historyk piše, že najdujã se w Gerrach w tem mejscu, dokad možna ješće plýnac Dněprem ³⁸⁾. Lež groby scytyjske odkryte byly i wyžej progův dneprowych, w jekaterynoslawské gubernii, co dało znouwu powód do připušćenã, že tam se znajdował Gerros. Okolo Aleksandropola (gub. jekater.) manowice wpobližu progův rozkopano mogiļu, zbudowanã z olbřimich bryl kamennych, z dzełami štuki greckej z IV lub III wěku před Chr. ³⁹⁾. Być može, mogiļa ta naležala do jakej innej dynastii scytyjskej. Groby scytyjske wrešće najdujã se i daleko wyžej Dněpru, w gubernii kijowskej. Tu nalezí mogiļa Perepatychy, w poweće wasilkowskim, i inna w Jerčikach židoweckich, w poweće skwirskim. W přewšej znaležono zgnećone sarkofagi z ličnymi předměty štuki greckej, šwadčacymi o bogactwe pogřebanych osůb ⁴⁰⁾.

Z tego widzimy, že cywilizacija grecka wele se přičiniļa do postepův kultury Scytův. Panujaca ich klasa z zamiłowanem přijmowala štuku greckã, wygody i přepych žica greckego, a masy ludu kořistały z tych dobrodžeystw, jake im dawal obšerny handel, kteremu ruch nadawali Grecy z Olbii i innych mäst. Gdy królowe budowali sobe welke groby, obstawali se w nich koštownymi předměty štuki greckej, to ich poddani sypali mñeže i wěkše kurhany i stawali prostej i grubej roboty posãgi ludzi, zwane babami.

Baby na pólnoc dochodzã mñejwecej tak daleko, jak daleko ćagnęla se Scytyja Herodota ⁴¹⁾. Najdujã se one w tych stronach,

gdzie mieszkali miewęcej Scytové nomadové, Scytové królewscy, Sarmaci i Budynové⁴²). Najwęcej bab znajduje się w jekaterynosławskiej i tauryckej gubernii⁴³), a zatem w kraju, który prawdopodobnie był główną prowincją Scytów nomadów i królewskich. Na terytorjum zajmowanym przez Scytów rolników ich nie znajdujemy⁴⁴). Poza granicami obu państw, scytyjskiego i sarmackiego, baby spotykają się, z jednej strony w Polsce, w gubernii kaliskiej, a z drugiej dopiero w Syberii⁴⁵). Baby te pierwotnie może zaczęło stawać jakieś jedno plemię, prawdopodobnie Scytové nomadové, a inne plemiona naśladowały ten zwyczaj. Jedne z nich są bardzo grubej, inne doskonalszej roboty, co zależy od epoki, z której pochodzą. Jedne przedstawiają typ tważy aryjski, inne znowu mongolski⁴⁶), który w ten sposób odpowadałby może typowi Scytów, podanemu przez Hippokratesa⁴⁷). Stawano je na mogiłach. Něktoře z nich przybrały zčasem zapewne charakter bożišč⁴⁸).

Taki był stan pod względem kultury ludności Scytyi, gdy zasokończyły ją wypadki, które obaliły panowanie Paralatów.

Już od bardzo dawna stracili oni na wewnętrznej sile. W IV wieku, za czasów Filipa II. i Aleksandra W., zostawać musieli pod rądami drobnych władców, którzy nie byli zdolni podtrzymać dawnej potęgi. Do osłabienia Scytów przyczynili się i Macedończycy, których król, Filip II., zagroził niepodległości Illirów i Traków i wkońcu, po krwawych bojach, ujałmił ich, wskutek czego zetknął się z państwem scytyjskiem. Mędzy Filipem a starym Ateasem, królem Scytów zachodnich, przišło do wojny. Ateas zwyciężony zginął w boju. U Scytów wschodnich spotykamy się około tego času z królem Agarusem (około 325 r.), którego imię wazuje się z historiją państwa bosporańskiego.

Państwo bosporańskie taksamo, zdaje się, jak państwo scytyjskie Ateasa i Agarusa, powstało już po rozprężeniu się potęgi scytyjskiej. Počątek jednak tego państwa ukrywa się w ćmnościach. Nie wemy kto mu dał počątek i jakiego pochodzenia była jego dynastyja. Za czasów Filipa II. macedońskiego i Aleksandra W. panował w niem Perisad, od 348 – 310 r., po którego śmierci rądy sprawowali synowie jego, napród Satyr, potem Prytanis. Leč przeciw temu ostatniemu podniósł oręż brat jego Eumelos. Prytanis zwyciężony zginął około Fanagoryi. Eumelos, aby się na tronie zdobytym umocnić, wytępił rodzinę Prytanisa i Satyra i ich stronników. Tylko Perisad, młody syn Satyra, zdołał się ocalić ućecką do Agarusa, króla Scytów. Po śmierci Eumelosa 304 r. panował w państwie bosporańskim syn jego, leč późniejsi jego następcy przez dłuże lata są nam nieznani⁴⁹). W każ-

dym raže państwo bosporańke istniało bez přerwy i dłużej ješče gdy tymčasem panowańe Scytów upadlo.

Z osłabeńa Scytów skořistali Sarmaci, ktorí meškajac mędy Donem, mořem kaspiskęm i Wołgą, wzrosli w ludnošć i potęgę ⁵⁰⁾. Wtargnawši, w čaše nedajacym šę dokładńe oznaćić ⁵¹⁾ w granice Scytyi królewkej, hordy Sarmatów wělķą čęšć jej spustošily i lične pleńona, ulegajace dotąd Paralatom, poddały swej władzy, co znaći, že Scytowe królewscy přestali być ludem panujacym na obšarach Scytyi, a zaležna od nich ludnošć, zostawši w swoich odwečnych šedzibach, uznala wladzę innych panów, Sarmatów. Zabezpečenemu tylko přez samą naturę połoženiu Taurydy zawdžęčala čęšć Paralatów nepodleglošć swoję, a može nawet i jaka dynastija scytyjska zdołala šę tam ocalić.

Takim scytyjskim dynastą był Scylur, król Scytów tauryckich, ojėec Palakusa i pęćdzęšęću jego braci, których Strabon zowe Scytami. Scytowe ci nemiłoserńe trapili sąsedni sobe Chersones. Meškańcy tego masta wezwali na pomoc Mitrydatesa, króla Pontu, który wówčas rozčagnął swą wladzę nad krajami na wschód mořa čarnego. Mitrydates poslal swe wojsko, začal wojnę ze Scytami i królem ich Scylurem, zwycęžil ich, zawladnawši zarazem państwem bosporańskęm, odstapōnem mu dobrowolńe přez panujacego w nim Perisada. Džalo šę to mędy 112 a 94 r. před Chr. Państwo bosporańske přešlo w ten sposōb pod panowańe królów Pontu, Mitrydatesa i jeho następców ⁵²⁾. Scytom tauryckim tymčasem i Palakusowi, synowi Scylura, ida přeciw Mitrydatesowi z pomocą Sarmaci, ktorí juž panuja mędy Donem i Dněprem, a mánowice Roksolańe pod dowōdztwem Tasia, leč pobici, wyginęli w znaćnej čęsci.

Leč netylko w Taurydze žili ješče wówčas Scytowe. Na břegach čarnomorskich pozostały takžę ščatki Scytów nomadów, kočujacych wraz z Sarmatami nad mořem čarnęm, nepokojacych osady greckę i wzajem wyperajacych šę z pastwisk. Šwadectwo to o Scytach daje nam Dyjon Chrizostom, který obu narodom, Scytom i Sarmatom, zbliska šę mógł připatřec wčase pobytu swego w Olbii ⁵³⁾. Nędľugo potem w umysłach řimskich začerać šę začina rōznica mędy Scytami i Sarmatami, jak i wogóle mędy nomadami, bardžej nawet rōznęgo pochodzēńa. Scytowe i Sarmaci představaja šę im jak jeden typ, a pońewaž Ğermańe takžę byli kočownikami, přeto ich tež začinaja męšac ze Scytami i Sarmatami. Šwadectwo na to daje Plinijuš, který piše, že nazwę Scytów přenoša južto na Sarmatów, juž na Ğermanów ⁵⁴⁾. Z tymi samymi Ğermanami męšaja tež i Gal-

lów, i ztąd, gdy jedni w takich Bastarnach widzą Galatów, inni podają ich za Germanów⁵⁵).

Gdy w ten sposób zaczęła się nazwa Scytów i Sarmatów, wysuwa się na światło słoneczne dziś, imię Serbów, Sirbów. Spotykamy się z imieniem tem pierwszy raz w I. w. po Chr., lecz pod nim wówczas rozumie się pewna część Słowian, mieszkająca na krańcach ziemi słowiańskiej⁵⁶). Serbowie ci są zapewne potomkami tych Słowian, którzy, jakśmy to widzieli, osiedleni byli prawdopodobnie po obu stronach Donu pod panowaniem Sarmatów, z którymi się zmieszali. W tych samych ziemiach znajdujemy ich w dwóch pierwszych wiekach po Chrystusie, za Plinijusza i Ptolomeusza, i w kilka wieków później pod panowaniem Chazarów, kiedy Don i Wołga zwane były rzekami słowiańskimi, kiedy wódz syryjski Marwan zażepokoił słowiańską ludność w urodzajnych połaciach Dońca i Donu i uprowadził z niej do niewoli 20,000 ludzi⁵⁷). Ta ludność serbska siedzieć więc mogła na tych samych ziemiach i za największej potęgi Scytów i Sarmatów, lecz długi czas nikt o niej nie wiedzieć nie mógł i nikt się nią nie interesował, gdy na ziemi jej posiadały kołowe hordy scytyjskie i sarmackie, które w tych stronach jedynie na siebie zwracały uwagę. I dopiero w pierwszym wieku po Chrystusie, wysunęli się w tych stronach Słowanie na światło dzienne pod nazwą Serbów i Sirbów. Lecz dla czego tak późno i pod nazwą zkadąd nieznana, gdy bowiem na Winidów wskazuje także mnóstwo śladów odnoszących się do przedhistorycznej przeszłości, to takich śladów imienia Serbów nie znamy? Oto dlatego, że nazwa ta pierwotnie nie była znaną i używaną przez naszych przodków, że wzięli ją od panujących nad nimi Sarmatów. Stało się to tem łatwiej, że sami Sarmaci znikać zaczęli w żywole słowiańskim i z nim się zmieszali.

Dwie formy nazwy kołowników sarmackich, zapisane w starożytności: syrmaci (*Συρμαται*) i sarmaci, były tymi typami, z których utworzyła się dzisiejsza nazwa Serbów.

Około 360 r. przed Chr. na półwyspie azowskiego, na zachodnim brzegu Donu, mieszkali Syrmaci (*Συρμαται*), na wschodnim zaś brzegu tej rzeki Sauromaci⁵⁸). Zamiast nazwy „Sauromaci“ występuje potem nazwa Sarmatów (sarmati). Jak już wiadomo rozszerili się oni ku zachodowi, narzucając swoje panowanie ludności słowiańskiej, zależnej kiedyś od Scytów i Agatyrów, sięgnąwszy w ten sposób aż do rzeki Cissy. Jak i w Dacyi później, którą wzięli w posiadanie, tak już i nad Donem, na wschód i na północ Karpat, nazwa ich przechodziła na Słowian. Widzimy to już na mapach rzymskich. Znajdujemy tam

naród słowański pod nazwą Lupiones Sarmatae, a między Lupijonami a Alpami bastarnickemi (Alpes Bastarnicae) Winidów pod nazwą Venadi Sarmatae⁵⁹). Winidów zowią węc obcy Sarmatami, leć i oni sami začínają tak się nazywać, i w ich mowie z nazw „syrmati“ i „sarmati“ tworzą się wśistke formy słowańske imienia Serbów dotąd znane: sirbi, syrbi, srbi, serby, sarby⁶⁰), Plinijuša serbi i Ptolomeuša sirbi. Że tak było překonywamy się netylko z powyżšego wyvodu, leć i z historyčnego přebegu wypadków, o których mowa będze, w następnych rozdziałach tej pracy. I Šafařik, w najvećšem jedyně zľudzeńu, spowodowanem błędną metodą badańa počátków Słowan, mógł češić się, jakby jakimś cennem odkryćem, že nazwy „Windy“ i „Wendy“ były cudzožemske, dawane Słowanom přez obcych tylko, a ojčistem ich iměnem było imě „serbi“⁶¹). Było zupěłne odwrotńe. Imě Winidów, to naše imě odwěčne i ono tylko připomina się nam na wěлкеj přestřeni šrodkowej i zachodńej Europy w ličnych nazwach ģeograficznych i w wadomošćach jake mamy od starožitnych, a imě Serbów wźeľišmy od Sarmatów.

Podobńe imě „Słowańe“ pošlo od nazwy Swewów⁶²), których panowańe, jak zobačimy, rozšeriło się od zachodńego břegu Elby do Dźwiny zachodńej. Z iměnem Słowan spotykamy się přerwši raz u Ptolomeuša i to w granicach žemi w tym rozdziale přez nas opisywanej.

Ptolomeuš wyměna pojedynčě pleńona słowańske, Polan (Bulanes) i Šeweran (*Σαβαροι*, Savari), potomków bezwątpeńa Scytów rolników, których północna granica za Herodota přechodzić mogła mńejwěcej přez okolice nad połudńowym břegem Prypeci i dolnā i šrodkowā Desnā. I dľugo ta granica mušała być kresem kolonizacyi słowańskej, to jest, dľugo Sewerańe (Šewerańe) byli naprawdě sewerskim (česke i słoweń. sewer północ), šewerskem čili północnem pleńemem. Kolonizacyja wyżej tej granicy posunęła się w późńejšich časach i to jak się zdaje, pod kerownictwem ludzi pochodzenia swewškego. Daleko późńej manowicě skolonizowali kraj nad Sożā, Desnā i Okā, Radimiče i Wętyče, o których teź nic nie we Ptolomeuš, leć juź za jego časów Dregowicě posunąć mogli kolonizacyjā w pořeče Berezyny mędzy Prypecā a Dńeprem, jeźeli ich, zdaje się niewātpliwe, wspomńał ten ģeograf pod nazwą Idrów (*Ιδραι* „*Idrai*“). Ptolomeuš teź wyměna Karwonów (*Κάρβωνες* Karwones) i Stawanów (*Στανι* zamast Stlavan) čili Swowenów (*Σουβηνοι* Suoveni⁶³), to jest Kriwičów i Słowenów, ktorí za Nestora sedźeli nad Dźwinā, řekā Wěłkā čili Muldawā, řekā Łowat i jeźorem ilmeńskem.

Bardziej jeśće na wschód i na północ, niż wspomniane wyżej pleńona, wysuwa Ptolomeuś Paguritów (*Παγυρίται*, jacyś Pogórańe) a w sąsiedztwie Stawanów męści Iwizonów, ku południowi zaś, może nad Buğem, Eksobugitów (*Ἐξωβύγραι*). Na zachód od tych ostatnich spotykamy Kostoboków, a wyżej już ku Bałtykowi Igiljonów. Wśistkoto są pleńona, które, wraz z innemi jeśće, Plinijuś i Tacyt objęli imięnem Wenedów, wskazując na ich śedziby między dolnym Dunajem, Karpatami i mořem bałtyckem. I Ptolomeuś w swojej Sarmacyi zna Wenedów, w sąsiedztwie Galindów i Sudinów, pleńon uznanych za litewskie. Zdaje się, że nie pomylimy się, twierząc, że Wenedowe Ptolomeuśa, których on sadowi nad samym Bałtykiem, są tem pleńem windyjskim, po którym został ślad w nazwie řeki Windawy, w źemi między Nęmнем i Dźwiną. Lične nazwy na *awa* w tych stronach jak Uśawa (Usawa), Wazawa (Wasawa), Abawa, Jelgawa, Wardawa, wskazują na kolonizacyją windyjską, już w późniejszych naturalnie ćasach, w stronach pierwotnie fińskich⁶⁴).

Spuśćając się wreśće ku Karpatom, spotykamy się w II. w. po Chr. u Ptolomeuśa z karpackemi już pleńonami. Tu należą Karpiańe, Bessowe (*Βέσσοι*) około Bęskidów karpackich, Pęngici (*Πένγικται*), około karpackich Pęnin, Saboki znad Sanu, Arsieci (*Ἀρσιήται*) w sąsiedztwie, popřednich⁶⁵). Nęktóre z tych pleńon Herodot już prawdopodobnie objął jedną, ogólną nazwą Alizonów, w których widzieć możemy jakęś obce pleńę, galijskie zapewne, które lične rody windyjskie wzięło pod swe panowanie i dało im jednę zborową nazwę. Na panowanie Gallów w stronach karpackich wskazuje nazwa Hallića⁶⁶). Nęwątpliwym dowodem ich pobytu tutaj jest gród z nazwą celtycką Karrodunum, położony trochę wyżej Dněstru niż windyjska osada Klepidawa.

ROZDZIAŁ IX.

KRAJE PO OBU STRONACH BAŁKANÓW.

TRACYJA i MEZYJA.

Najstarsza aryjska ludność półwyspu bałkańskiego należała, jakżeśmy to już mówili, do tych Aryjów, którzy dokonali tak tam, jak i w środkowej Europie, najstarszej kolonizacyi. Ludność ta składała się z dwóch aryjskich gałęzi, pokrewnych sobie lito-windyjskiej i tyreńsko-pelazgickej, a męszała się z późniejszymi przybyszami, Illirami i Trakami.

Charakterystyczną cechą tych przybyszów było tatuowanie, čem się różnili od Getów, innego zdobywczego plemienia Aryjów nomadów, przybłego na półwysep. Zawojowanie zaś przez nich najstarszej aryjskiej ludności przypadło w czasach, które trudno oznaćić; zdaje się nawet, że nastąpiło ono w jednym czasie i odrazu. Być może panowanie Traków i Illirów na półwyspie zaczęło się jednocześnie z panowaniem Cymmerów w Scytyi, w każdym razie musało poprzedzić ono podbój Scytyi przez Skolotów. Jednocześnie jednak ze zjawieniem się Skolotów w Europie było zdaje się wtargnięcie na półwysep bałkański Getów, którzy musieli być z nimi, jak i z Massagetami ściśle spokrewnieni, to jest, byli scytyjskim narodem. Że różnili się od Traków i Illirów, a byli podobni do Scytów, domyślamy się z tego, że się taksamo, jak prawdziwi Scytowie nie tatuowali. Że byli wistoćce Scytami, zdaje się potwierdzać i ta okoliczność, że pod nazwą Scytyi rozumiano i część półwyspu bałkańskiego, gdzie właśnie mieszkałi Getowie, i to nawet pod nazwą starej Scytyi, jak widzimy z jednego ustępu Herodota, w którym on piše, że Ister przepływa przez Scytyją¹⁾.

W ten sposób ludność półwyspu bałkańskiego, po obu stronach Bałkanów (Haemus), na północ Grecyi, zajętej przez Hellenów, przedstawiała mieszaninę plemion, użiwających wprawdzie różnej mowy, lecz w każdym razie aryjskiej, zbliżonej do siebie. Starożytni Grecy w czasach, gdy o tej ludności pisać zaczęli, przedstawiali ją jako jedną wielką masę pod zborową nazwą Traków, do których i Getów zaliczono, choć oni Trakami nie byli.

Trakości podług Herodota, byli narodem po Indach największym między narodami²⁾. O potęgze ličebnej Traków mieli Grecy takę pojęcie, iż Herodot powada, że gdyby mieli jednego władcę i jednomyślnie działali, to byłiby niezwykłym i najpotężniejszym z narodów. Tymczasem są słabi, ponieważ nie są wstańe, w żaden sposób, być w jedności. To zdanie Herodota jest dla nas nějaką wskazówką, że panowanie Traków i Illirów wistoće zaczęło się w prastarych czasach, jeżeli już potęga ich miała czas prysnąć i rozbić się zupełne. Tracyja bowiem przedstawiała, za časów Herodota, zborowisko plemion niepodległych, między którymi nie było żadnego polityčnego związku, a plemiona te, większe i mniejsze, nosiły różne nazwiska.

Na południe Bałkanów, na pochyłościach Rodopu, mieskali Sattrowe, później zwani Bessami, z głównem miastem Bessapara. Odryzowe nad środkową i górną Marycą (Hebrus) z miastem Uscudama. Kikonowe (*Κίκονες*, Cicones), których kraj zowie Owidyjuš ojeznią Orfeuša, mieskali nad dolną Marycą, Dolonki (*Δολονγοί*) na Chersonezie trackim, Peonowe (*Παιόνες*) nad rzeką Wardarem (Axius), aż do ujścia Strumy (Strymon) i nad jeżorem Praziasem (Prasias), na którym mieli mieszkańa na palach. W Peonii były miasta Bylazora i Doberos. Neropowe (Neropes) siedźeli nad górnym Wardarem, Sapai čili Sinty (*Σαπαίοι*, *Σίντσοι*) mieskali nad górną Strumą, druga ich część zajmowała pobleże napřeciiv wyspy Tazos. Pierowe, od których Hellenowe wzięli kult muz, sęgali swemi siedzibami Olimpu. Wszystkie te i inne ješće plemiona wčęści należały do pierwotnej aryjskiej ludności na półwyspie bałkańskim, wčęści przedstawiały typy mieszane, powstałe ze zlańa się starych żywotów pelazgicko-windyjskich z napływowymi, trackimi. Na tę předtracką, aryjską ludność, wskazują nietylko mitologiczne podańa Hellenów, mające charakter pelazgicki, lecz i świadectwa starožitnych, że Tracyja, Tessalija i wyspy, jak Lemnos, były zemą tyrrzeńsko-pelazgicką. Z druhej strony niektóre nazwy geograficzne noszą na sobe takę pętno windyjske, że i my je uznać musimy. Błędem jednakże było, gdy niektórzy ućeni wszystkich Traków wogóle, lub niektóre plemiona tracke, będące same w sobe organizmami zło-

żonymi, jak Bessów, brali bez żadnych omówień za Słowian³). Bessowie wistocie przedstawiali społeczeństwo mieszane, złożone z ludności dawniejszej i napływowej, trackiej. Wymieniają niektóre nazwy miejscowości w górach rodopskich i nad Marycą, zapisane w czasach rzymskich, a brniące posłowańsku, jak Berozica lub Berozicha w Rodope, Zernae, dzisiaj Čarna, nad rzeką Marycą i inne jeśće w górach rodopskich⁴). W tych nazwach mamy prawo dopatrywać się śladów ludności słowańskiej w połudnowej Tracyi, w górach rodopskich i nad Marycą, w czasach rzymskich i jeśće w dawniejsich, greckich. Mnie mańe to popera bardzo ważne świadectwo Jornandesa, że Dunaj, w języku Bessów zowie się Ister, a nazwa ta (*Ἰστρος* Herodota), jakto już gdzieindziej dowiedliśmy, jest wzięta z mowy lito-windyjskiej i wywodzi się od tego samego pierwastku, od którego pošla i nazwa rzeki Strymonu, a raćej, jakby čitać należało Strumonu (*Στρονών* Herodota), dziś Strumą zwanej i na zachód Rodopu płynącej. Obe węc nazwy „i-str-os“ i „str-ymon“ wysły niewątpliwe z ust ludności użiwającej jednej i tej samej mowy⁵). Wreśće ostateczne rozwewa wszelke wątpliwości Dio Cassius⁶), gdy piše że ludność na północ Dunaju zwana była Dakami, bądźto či byli oni Getami, či też Trakami z rodu dackego, który kedyś zamieszkiwał Rodopy i nosił nazwę Daków čili Dawów.

To, co wyżej powędzeliśmy, znęwala nas do przyjęcia za fakt pewny, że najstarsza warstwa społeczności Bessów była lito-windyjska, a późniejszą utwořiło wojowniće plemę tracke, które nazywało się w swojej mowie od męca (satr) Satrami i utwořiło stan panujący i przedniejszą warstwę narodu. Nazwa tego plemięna za časów Herodota służyła i całemu temu społeczeństwu, które ten historyk zowie Satrami. Leć między Satrami wyróżńa on stan kapłanów, których nazywa bessami. Nazwa tych bessów zčasem, po Herodoće, zastąpiła dawną nazwę Satrów i cały naród zaczęto nazywać Bessami, a stało się to, być może, gdy bessowe, kapłani, wzięli przewagę nad satrami, wojownikami⁷). Wtedyto zapewne założony został gród i miasto Bessapara, którego rozwaliny znajdujå się, być może, niedaleko źródeł rzeki Marycy, około wsi Belew⁸).

Jak w Rodope i nad Marycą, taksamo nad Wardarem widzå ślady słowańskiej ludności w nazwach dwóch osad, Bylazora (*Βυλάζωρα* Polibijuša) nad rzeką Wardarem i Doberos (*Δόβηρος* Tucydydesa) w ziemi Peonów, w północnej Macedonii. Pierwsza z nich, Bylazora, zdańem Drinowa, tylko z pomocą języka słowańskiego objaśnić się daje⁹), leć choćå słowańskie pochodzenie tej nazwy jest dla nas bardzo wątpliwe, to już ta sama okolićność, że sąsiedńa Dardanijska

mála, jak zobačímy, ludność windyjską, pozwala nam připuścić, že i w Peonii ona sę znajdowała. Na ludność pelazgicką i windyjską w Tracyi próč nazw geografických wskazywać sę zdają také i prastare kultury w tym kraju.

W kraju Bessów, na jednej z najvyšších gór, znajdowała sę wyročna Dyjonizyjuša z weščką, jak w Delfach, i prorokami¹⁰). Dyjonizyjos zwał sę potracku Sabazios, Sabaziosa zaś wyprowadzają z Frygii¹¹), a Frygowe, jak już gđeindzej starališmy sę wykazač wraz z Aryjami tyrreńsko-pelazgickimi i lito-windyjskimi, naleželi do najstarších kolonizatorów w Azii mńejšej i Europe. Šlady prastarej jednošci i wšpólnošci tych Aryjów z Tracyi i Azii mńejšej pozostały i w innych mytach i kultach. Tu naleži kult trackej bogini Bendis, ktorą ččono w Bitynii i na wyspě Lemuos, mającej ludność zwaną pelazgicką¹²). Tracke i peońske koběty přinosily tej bogini w ofěre kłosy pšenične¹³).

Wšistko, co wyžej povědželišmy wskazuje na prastarą rolničą gałąž Aryjów, do kteréj naleželi Pelazgowe, Lito-winidowe i Aryjowe z Frygii i Bitynii. Na pólwyspě bałkańskim nad tą pelazgicko-windyjską ludnością rozpostarły panowańe tracke družiny wojowniče, i od ničto pošly nazwy na *para*, jak Bessapara, Subzupara, Druzi-para (ród Odryzów?), a pońewaž *para* značilo ród, nazwy węc te mušaly označać rody tracke, jak nazwy na *dawa* byly nazwami rodów lito-windyjskich. Te ostatńe jak Sucidava (*Σουκίδαβα*), Dausdava (*Δαυσδαβα*) już sę znajdowały na pólnoc Hemu, w tak zwanej póżnej Mezyi¹⁴).

W Mezyi znajdujemy w starožitnošci plemona róznych nazw: Getów, Krobizów, Mizów, Triballów. Zpońędzy nich zwracają napřód našę uwagę Getowe.

Getowe, podług Herodota, meškali mędzy Bałkanami a Dunajem, leč już Aleksander W. wojował z Getami na pólnoc Dunaju. Strabon zaś piše, že Getowe po obu břegach Istru meškali, a zemię mędzy Dunajem i Dněstrem, zowe pustynią Getów¹⁵). Z tych danych pokazuje sę, že zemiá na pólnoc Dunaju byla póżnejšą Getów zdobyčą.

Getowe byli ludem scytyjskim, odłamem scytyjskich Massažetów¹⁶), pokrewnym Skolotom. Bylito kočownicy i pasteře i može byč nazwa ich (Getai) značila tyle co „pasteře“, a tak mogli byč nazywani přez ludność zaležną od sebe, ktorą nad Dunajem poddali sobe, lito-windyjską (getis politewsku pastwisko dla bydła)¹⁷). Ze stepów čarnomorských dostali sę oni na połudńe Dunaju i zawojowali ošedlone tam stare, aryjske rody. Rody te rolnictwem sę zajmujące, borące zapewne swe nazwy od mějscowošci, a zwlašča od

řek, *) jak Oetensii (*Οιτήσιοι*) znad řeki Utus (Wid), poddać se musály taksamo tym wojowničim nomadom, jak rolniče rody sľowaňske nad Dňeprem poddały se Skolotom. Taksamo poddały se im zapewne inne pleňona mędzy Haemem i Dunajem, jak Obulensii (*Ὀβουλήσιοι*) i Demensii (*Δημήσιοι*)¹⁸). Leč jest pewna okoličnosť, która upowažna do pŕipuščeňa, že Ğetowe ujařmili z tą najstaršą ludnošą aryjską, i pewnå česć Traków. Jest ną ta řanowice, že gdy u Traków i Illirów stan wyžši, čili potomkowe prawdziwych Traków i Illirów, odróżnał se od stanu nižšego tatuowaňem, u Ğetów bylo pŕeciwne. U Ğetów řanowice řewolni tylko se tatuowali. Ci řewolni mogli być zatem potomkami tej česći Traków, któri pŕejše museli w zaležnosť od scytyjskego pleňeňa Ğetów.

Utrwaliwši juž svoje panowaňe na poľudňu Dunaju, Ğetowe mogli skořistać z osľabeňa se potęgi Scytów i zabrać ješe dla sebe, leč juž po Herodoće, zemę mędzy Dunajem i Dňestrem. I tu takž sedžaly drobne rolniče pleňona, z których znamy Tyritów, pŕodków Tyrwerców. Za Herodota zwano ich poprostu Tyritami (*Τυρίται*), póżnej zaš, gdy se dostali pod panowaňe Ğetów, dawano im nazwę Tyriĝetów. Pleňe to brało swą nazwę od řeki Tyras čili Dňestru. Prawdopodobne osada Tyras, pŕi ujšeu tej řeki, byla ich osada, póżnej zaš, po pŕejšeu w posadaňe Ğeków, stała se kolonią grecką. Wyžej Dňestru i w okolicach Karpat začinały se juž sedziby Kallipidów, wšrod których, jak w Tyraše, osedliło se welu Ğeków, ztąd pleňe to zwano Helleno-scytami. Tu, na zemi Kallipidów, začinało se juž panowaňe Scytów-skolotów. Dňestr stanowił granicę mędzy sferą panowaňa Skolotów i Ğetów. Leč ježeli tworił on wistoće granicę mędzy dwoma paňstwami Ğetów i Scytów, to ješe ne byl całkem etnografičną granicą; po obu stronach jęgo, bowem, sedžala ludność jednego pochodzeňa windyjskego čili sľowaňska. Ta ludność byla w poddaňstwe Scytów nad Dňeprem, a nad Dunajem w zaležności od Ğetów, których tež nazwę nosić začęła. W póżnějšich daleko časach twęrdzili Bizantyni, že nazywać Sľowan ĝetami lub sľowanami, jest jedno i to samo, gdyż nazwa Ğetów jest najdawnejšem inieňem Sľowan¹⁹), a twęrdzili tak dlatego, že Ğetowe wówčas oddawna byli zmęšani z ludnošą sľowaňską, tworiłi z ną jedno spoľečęnistwo, i tylko sama nazwa po nich została.

*) Wyražajac se tak, ne chcemy bynajmniej dawać do zrozumieňa, aby wistoće ród lub pleňe brało nazwę od řeki, tj. aby napŕod byla nazwa řeki, a potem zjawiło se inę pleňeňa, gdyż bylo odwrotne.

Češćá, w ten spůsob utwořonego společenstwa bylo plemě, meškající mēdy Dunajem i mořem čarnem, a znane ješće před Herodotem, Krobizowe (*Κροβυζοι*), kterých nazwa w póżnějšich časach giňe w ogólnějšem imēnu Ğetów. Taksamo Trizi albo Terizi, (*Τριζοι Τεριζοι*), meškající w głębokej starožitności na břegu póżnej zwanym ğetyckim, zginęli ukryci pod tem samem wšpólnem imēnem Ğetów. Paňeć tylko po nich została na pobřežu ğetyckem w nazwe masta Tirizis i přiládku Tiriza ²⁰). Na tem samem pobřežu zařožili Grecy kolonijá Odessos, a bardžej napółnoc inne osady ješće, jak Kallatis, około 512 r. před Chr., Tomi, zařožoną mánowicē přez Miletčików, ktorí takžē dali počátek osadze, zwanēj Istria, albo Istros około 633 r. před Chr. ²¹). Ta ostatńa znajdowała sē mēdy Tomi i poľudňowem ujšćem Dunaju čili Istru i přewotně byla taksamo, jak Tyras nad Dněstrem, tylko osadą windyjską, w kotřej Grecy osedli.

W etnografičnym zwázku z Ğetami i Krobizami znajdowały sē inne ješće plemona Mezyi, jak Myzowe (Mysi, *Μύζοι*) nad řeką Dzibrą čili Cibricą (*Κιόμβρος*, Cibrus), pod kterých nazwą ukrywały sē drobňešje plemona, dalej Triballowe, tworzący takžē společenstwo zložone, na zachód Myzów od górnego Iskeru do Dryny ²²) i Timachowe, póżnějši Timočanē nad Timokem plemě słowaňské, w łono kotřego prawdopodobně nawet ně wplýnał obcy žiwot ²³).

O obyčájach i sposome žicia Traków wogóle posadamy wádomosci od Herodota i innych pisaři.

Byli oni podželeni na wēle plemon, zostajících pod řadami królów; čęść ich jednak řadziła sē porepublikaňsku, obywajac sē bez nich ²⁴). Meškali po mástach i wšach, zajmowali sē roľnictwem, leč lubili tež wojně i rabunek. Žili w wēloženstwe, žony zvykle kupowali i bardžō je střegli, maľo bačac na čistość dzewic. Najulubeňšá žonę čęsto zabijano na mogile mēža i chowano z nim razem. Trakowe prowadžili handel niewolnikami, spředawali nawet swe dzeć ²⁵), tatuowali čaľo, jak to činili i Illirowe ²⁶). Zmarľých wčęści palili, wčęści ğřebali, a usypawšī moglię na česć nebošćika, uráždžali wojenne igřiska i wyprawali učťę pogřebowá ²⁷). Wěřili w něšmrtelnosć duši, na žicie posepňe sē zapatrywali. Krewni wywodžili žale nad dzeckem nowonarodzonem, rozmyšľajac nad čerpeňami, jakē přijďže mu znosić, a činať tak i džiš ješće Rumunowe macedoňscy ²⁸). Zmarľego přeciwnē chowano z počechá, že šmėrc uwalňala go od čerpeň šwata ²⁹). Trakowe čili Aresa, Dyjonizyjuša, kotřory potracku zwal sē Sabazios, Artemidę čili Bendis. Ostatńa ččona byla takžē

na wyspie Lemnos i w Bitynii, gdzie jeden miesiąc nazywano Bendidios, ten sam, który u Lacedemoniçków zwał się Artemisios. Trakowie obchodzili na cześć bogini urociłość Bendidia, a kobiety przynosiły jej w ofierze kłosy pseničné. Królowé Traków największą cześć oddawali Hermesowi i uważali się za jego potomków. Molis i Atartis wymieniają się ješće jako boginie Traków ³⁰).

O Getach wyłącène Herodot piše, že wěřili w nesmrtelnost duši i sãdzili, že zmarlý idze do boga Zalmoksisa. Jemu sklãdali co pět lat ofary z ludzi, zabijajãc w barbařiński spůsob člověka, losem wybranego z celãgo narodu. Āinili to w następujãcy spůsob. Jedni trãimali wznesone dogory tři włóčné, inni člověka přeznačeného na ofarę, řucali na ich ostrã. Ježeli byl on na směrç přebity, widzãno w tem łaskãwost boga dla sebe, w přeciwnym raže zabijãno kogo innego. Ci sami Trakové, dodãje Herodot, strelãjã do grãmotu i blyskãwic i grožã samemu bostwu. O Zalmoksisě slyšãl Herodot od Greków, meškãjãcych nad Pontem, že byl on na wyspie Samos niewolnikem Pitagorasa, poznãl spůsob žiãa Joñçików i lepše obyãaje, niž byly tracke. Gdy wolnost otrãmal i wrócił do ojczyzny, skoristãl z nabytej mãdrości, aby oswęcic i uslachetnic wespółzomków. Uřãdžãl hešady i nauããl wespółuãtũjãcych, že ani on sam, ani oni wšiscy ne uměrajã, leã přešedši do innego swãta, žic tam bẽdã šęšlywe ³¹). Zalmoksis byl zapewne jakimš přodkem Getów, wladãã ich može i mędrcem, který stal šẽ bogem, a přerwotna cześć dla zmarlego stãla šẽ řeçiwistym kultem religijnym. Getové zawdžęããc mu museli jakěš ustãwy i prawa, jakãš naukę, w ktorej Herodot widzi podobestwo do pitãgorejskej.

W přitoãonym wyžej opiše obyããjów Traków zwracãjã na sebe našẽ uwãgẽ rysy spřeãne z sobã, obyãaje, zvyãaje i přesãdy, wlašciwe nomãdom, i taãe, ktore odpowãdãjã charakterowi rolniãej, oddãwnã osãdžej, z přirodã zžiłej ludnosti. I tak Trakové zajmũjã šẽ rolnictwem, to znovu uprawẽ žemi uwažãjã za hañbę, wojně i rabunek za zašçit, co juž jest rysem, wlašciwym ne z roli žijãcej ludnosti, leã ludowi wojowniãemu i łupeskemu, dla ktorego inni na roli pracujã. Okruãestwo, z jakem Getové zabijãli ljudi na ofarę, tylko wlašciwym byã može napól dzikim i wojowniãim nomãdom, ne spokojnej, rolniãej ludnosti. To samo powẽmy o zvyããju zatruwããã strãl přez nich w ããse wojny. Spůsob wojwããã i uzbroweñã Getów wskãzuje taãže na ich pochodzeñe od nomãdów. Getové bowẽm, jak šwadçi Tocydydes, stanowã konnicẽ i łuków užiwãjã, z ktorych z welkã šibkosãã i celnosãã strelãjã. Grebañe ããl u Tra-

ków właściwe jest nomadom, paleńe ich, rolničej ludności. To samo powédzec musimy o zabijańu žen na grobe mužów u Ĝetów i Traków, jak to bylo i u Scytów. Přeciwné kult bogini Bendis, której kobety tracke i peonske přinošá w ofěre kłosy pšenične, wskazuje na ludność od wéków osadlá i rolničá.

Take rysy sprěčne překonywajú, že společenstvo w Tracyi bylo męšane, složone z osadlej, rolničej ludności i plemon naplywowych, přewotně nomadów, wylučně žijácych z wojny i rabunku. Připušćené take popera i ta okoličnost, že królowé ich, jak i Scytové królewscy, jednemu bóstwu wěkšá, niž innym, česć oddawali i od něgo swój počátek wywodzili, co wskazuje na obce pochodženě dynastów trackich.

Řádžácy stan, do którego oni naleželi, stanovil wěrchńá warstwę společenstwa tego. Od něgo zaležná byla masa narodu innego, stanowáca stan nižši w państwach Traków, różńácy sę od wlásciwych Traków tem ješče, že gdy ci sę tatuowali, to takowego zwyczaj u ně bylo u stanu nižšego. Zčasem obe te warstwy společne zlać sę musály, přičem něktóre zwycaje panujácego nad męjscowá ludnosťá plemeńa zakořenily sę tak głęboko, že pozostały wśród něj i potem. I tem objašńimy sobe, zkad np. pochodził trafajúcy sę zwyczaj zatruwańa sťrał u Słowán naddunajskich, z którymi w późnějšich časach Bizantyni walčili ³²).

Taká byla Tracyja, gdy Daryjuš, król perski 513 před Chr. přecágal přez ná, idá do Scytyi. Spokawši Ĝetów na drodze, při přejšću Tracyi do państwa Paralatów ³³), zanim ješče došedł do Dunaju, napadł na nich, zlamał ich dzelny opór, ujařmil i zajał bez boju Mesembryjá, zwaná późněj greckem mńastem w Scytyi, leć zato sam ledwé ně zgináł z całem wojskem swojem w stepowym, bezwodnym kraju Ĝetów, mędzy Dunajem a Dńestrem ³⁴).

Gdy sę to džalo, wšistke tracke plemona žily nězaležně od sebe, leć juž w kilkadžešát lat po wyprawě Daryjuša, widzimy přewše usiłowáńa zjednoćená ich w jedno państwo. Próbě tę zrobiło plemě Odryzów, męškajúce nad řeká Maryčá. Król ich Teres, poľáčil wěkšá česć plemon pod swojem panowáńem 450 r. před Chr. Po nim panowál syn jeho Sitalces, którego państwo od mńasta Abdery čágnęło sę až do mořa čarnego, gdje řeka Ister wpada, który na wojně z Macedońčikami wzywál poddanych z kraju mędzy Baľkanami a Rodopá i Ĝetów zza Baľkanów ³⁵). Z sášednem pólnocnem państwem Scytów Sitalces byl w dobrych stosunkach; šostra jeho wysła za króla scytyjskego i byla matká Oktamazadesa. Obaj królowé

wydawali sobie swoich polityčných nepřijačůl, jak Scylesa, kotórego Sitalces wydal królowi Scytyi. Syn Sitalcesa Seutes, byl tak potěžnym, že danina, jaká scęgał z poddanych, wynosiła 400 talentůw w złoce i srebro, oprócz koštownych darůw, tkanin, čenkich plůčen itd.

Po smerci Seutesa, kotýrý panował nad całą přestřeňá od Dunaju do egejského mořa i od Strumy do čarnego, państwo jeho rozpadło se, skládajáce je plemona, stawši se nezaležnemi, žily z sobá w nezgodze i wojně. Dotychčasowa zaležnosť Ĝetůw zapewne ustała. Filip II, król macedoński, wložil jednak nowe jařmo na Tracyjá. Wčas wojny, jaká Filip prowadzil z królem Odryzów Kersobleptesem, Ĝetowé byli z nim w přijaznym stosunku. Król macedoński spokrewnil se nawet z Kotelase (Κοθίλας), królem (βασιλεύς) Ĝetůw i pojał za žonę córke jeho, Medopę, ináčej zwaná Medá³⁶). Dobry ten stosunek chwilowo tylko został narušony, gdy Filip II zaměřil přiwlašćić sobe Odessos, dziś Warnę, kolonijá grecká, kotóra, wraz z inná kolonijá, Tomi i całym krajem Krobyzów, naležala do państwa Kotelasa³⁷). Leč w interese samego Filipa bylo podtrimywać přijazn z Ĝetami, w kotórych řeku znajdowały se glůwne, a jedyné dostępane přejšća přez Bałkany. Chodziło mu zwlašća o žičliwosć ich wtedy, gdy přišlo do wojny mędzy nim a Ateasem, królem Scytůw, z kotórym, w přeciwnym raže, mogli se Ĝetowé spřiměřić.

Po smerci Filipa změnil se stan řeci na gorše dla Ĝetůw. Aleksander W. wujuje z nimi, jak i z Triballami. Ci ostatni, z królem swym Sarmem (μασιλεύς Σάρμος), ućekajá před nim na wyspę Peuki (Peuce), utwořoná přez ujšća Dunaju. Aleksander, scigajáce ich došedł do Dunaju i postanowil zawađnac přeciwległym, lewym břegem, naležacym do Ĝetůw³⁸). W pewnej odległosci od Dunaju, leč zdaje se, nedaleko wyspy Peuce, mędzy Izmailem i Reni³⁹), wsród pól pokrytych zbožem, znajdowało se mąsto (urbs, πολις) Ĝetów došć lichu zbudowane. Před nem zajęli obronná pozycijá Ĝetowé, w sile 4,000 konnicy i 10,000 pěchoty. Gdy Macedońčicy, uzupełniwši swoje šrodky přewozowe pewná ližbá čólen, z jednego pńa dřewa wyčosanych, přeprawili se přez řeku i nespodžane stanęli před mąstem, Ĝetowé napřód w nem se schronili, a potem ućekli wgłęb kraju, wzáwši z sobá tyle žon i dźeci, ile ich koňe mogly zabrać. Aleksander wtedy wšedł do mąsta i zniščil je. Gdy zaš obładowany łupem wracał přez Dunaj, přibyli do nego posłowe od Triballów i innych plemon illiryskich, kotóri zapewňali go o swej werności

i dawali zakładników. Trakowie i Triballowie wzięli też udział w wyprawie Aleksandra przeciw Persom.

Po śmierci Aleksandra W. zagroził znowu niepodległości Getów Lizymach, wódz Aleksandra, któremu dostała się Tracyja. Zmusił go do uległości sobie Traków, Lizymach wojuje z Getami i ich królem Dromichetesem, którego posiadłości znajdowały się po obu stronach Dunaju, lecz był pobity, a syn jego wzięty do niewoli. Uwolnił go jednak Dromichetes wzamian za siostrę jego, z którą się ożenił. W kilka lat potem Lizymach przedsięwziął nową wojnę z Getami i przeprawił się przez Dunaj 292 r., lecz w tej samej pustyni, w której i Daryjuśowi się tak nie powiodło, cierpiąc od głodu i pragnienia, z całym wojskiem musiał się poddać⁴⁰⁾. Dromichetes jednak ślachetnie obszedł się z jeńcem, a ukazawszy mu ubóstwo swoje i zarazem zadowolone z losu, radził, z takimi ludźmi jak on i jego poddani nie wojować, lecz raczej szukać sobie w nich przyjaciół, počem zawarł z nim przyjaźń i uwolnił⁴¹⁾. W ten sposób Lizymach musiał wyreć się swych pretensyj do panowania nad ziemią Getów, na południe Dunaju i nad należąciami do niej miastami nadmorskimi.

Tymczasem nad Tracyją zawisnąć niebawem miała straszliwa plaga w drużynach Gallów czyli Celtów, od których przybyło owo poselstwo do Aleksandra W. w 336 r., o jakem wspominają Arrian i Strabon. Wysłali je, jak obaj ci pisarze podają, Celtowie, prosząc Aleksandra o przyjaźń⁴²⁾. Tymi Celtami byli Gallowie, prawdopodobnie Skordyjskowie lub Karnowie, którzy osiedli wśród miejscowej ludności, na północ Adryjatyku. Około tego czasu bowiem niewątpliwie sadowiły się w krajach między Adryjatykiem a Dunajem drużyny Gallów, które już i las hercyński zajmowały, jałmąc miejscową autochtoniczną ludność, będącą częścią tej samej ludności, którą Strabon opisuje pod nazwą Getów i Daków, potomków Dawów⁴³⁾. Ta ludność, podług Strabona, zajmowała kraje nad Dunajem, po obu jego stronach, do Karpat i lasu hercyńskiego⁴⁴⁾. Oddana spokojnej pracy około roli i bronić się nieumiejąca, ludność ta stała się łupem nomadów. Zaberali jej oni dobytek wszelki i mnóstwo ludzi w niewolę, którymi zapełniają się rynki greckie w IV w. przed Chr. Zwano ich Getami i Dawami. Zapychają się nimi domy bogatych Greków i niewolnicy z narodu Getów i Dawów stają się tak pospolici w Grecyi, że w nowszej komedyi nazwy „Geta“ i „Davus“ używają się jako pospolite wyrazy dla oznaczenia niewolnika wogóle⁴⁵⁾. Niewolnicy ci pochodzili z krajów naddunajskich, które się stały teatrem spustożeń i zniszczeń tych galijskich, zbójckich hord.

Gdy Galloŵe, zwani przez Greków Galatami, rozpocząć mieli swe gwałty po półwyspie bałkańskim, już tam groźne wystąpili Autaryjatowe, lud zwany illiryjskim. Ujařmili oni Triballów i šerili swe panowanie w Tracyi i Illiryi, leć Skordyskowe wštrimali ich postępy i sami zaczęli zapędzać się do Illiryi, Tracyi, Pannonii, opanowali wele wysp, znajdujących się na Dunaju, które mogły im służyć za dogodne stanowiska ⁴⁶). Z okolic Dunaju Skordyskowe i inne drużyny galijske přebegają dla rabunku i mordów Tracyją, Macedonią i Tesaliją, zapędzają się aż ku Termopilom 279 r., ku Delfom 278 r. i staćają tam krwawe walki. W Tracyi, na połudňowej pochyłości gór bałkańskich, założyli sobe państwo, potężną gminę z mřastem Tyle, gdzie się utrimali przez 66 lat, od 278—214 r. Z nieznanych nam stron nepokoją Olbiją nad mořem čarnem w Scytyi ⁴⁷), zapędzają się aż do Azyi mńejšej, gdzie zakładają 278 r. państwo swoje, zwane Galacyją, które do 189 r. istniało. Tu i owdze, gdzie się najdłużej zatrzymywali, lub gdzie kraj brali w swoje pořadańe, zakładali sobe zamki čili grody, którym dawali nazwy, końčące się najčęšćej na *dunum* (dunum znaćilo w ich języku zamek ⁴⁸). Tak powstały grody Singidunum, při ujšću Sawy do Dunaju, Taurunum, po druhéj strońe ujšća Sawy, oba założone, jak się zdaje, przez Skordysków ⁴⁹), Noviodunum nad Dunajem w Scytyi mńejšej, Carrodunum w Sarmacyi, nad Dńestrem, w tych stronach, od których zaczął trapić półwysep bałkański inny oddział Gallów, Bastarnowe.

Bastarnowe usadowili się mędzy ujšćem Dunaju a Dńestrem, na zemi řetyckej, zamęskanej przez dwa słowańske pleřmona Peucynów ⁵⁰) i Tyritów čili Tyriřetów. Około końca II wěku před Chr. začínają oni wyprawy swe przez Dunaj na półwysep bałkański. Byłoto w tym čaše, kedy królowe macedońscy Filip III i Perseuř wędli wojnę z Řimanami, ktorí šegali po Macedonią. Leć Macedonija mała jeřče innego wroga w Dardanach, ktorí ją z północy naježdźali i přeciw tym ostatnim około 178 r. wezwali Macedońčicy Bastarnów ⁵¹). Od-tąd ludnoř Tracyi od času do času jest nawędzana przez tych barbarińców, dopóki, w walce z Řimanami, potęga ich się nie złamała.

Juž Filip III macedoński stawał odważně čolo Řimanom. Syn jeho Perseuř dalej wojnę prowadził. Pońewaž widočnem było, že Řim daži do podbića całego półwyspu bałkańskego, zawarte węc zostało přiměře mędzy obu najpotężnějšimi tam władcami, Perseuřem i Kotysem, królem Odryzów. Obaj walčili z Řimanami, leć pod Pydną Perseuř został pobity i uprowadzony do niewoli 168 r. Macedonija została zajęta, řadów monarchičnych pozbawoną i podzeloną

na čtery federacyjne zväzky gminne, na wzór greckich. Jednočasne i Illiryja zostala pŕez Řiňan zavojošana, Skodra, stolica kröla Gentiosa, zdošyta i kraj jeho podželony na tři časce. Korsarska flota illiryska zabrana byla pŕez Řiňan, kröl Gentios, jak i Perseuš, jeňcem pošedl do Řimu, Kotys, kröl Odryzöv, jednakže zostal w pošadaňu swojego paňstwa, po obu stronach řeki Maricy se najdujacego⁵²). Paňstwo to i wtedy ješe ne pŕestalo istneć gdy Řiňane, juž w I. w. pŕed Chr., zlamali Dardanöv i Bessöv i zavojovali stolicę tych ostatnich Uskudame, leč juž bylo ono wöwčas w zalezności od Řimu. Ku koncowi tego weku Řiňane zavojovali kraj mędzy Baľkanami a Dunajem.

W kraju tym meškali Triballowe, Myzowe i Getowe. Twořili oni spoľečenstva zložone, w kotörych warstwä spodňä, oddawna na roli osadľä, byla ludnoš w windyjska, weřchnä zaš, panujacä, pöznejši zdošywcy traccy jak Triballowe i scytyccy Getowe, kotörych nazwiska pŕešly na ogöl ludnošci. Obe te składowe warstwy juž se oddawna pŕawdopodobne zlały z sobä. Getowe juž užiwać mušeli z zalezňä od šebe ludnošcä w spolnej mowy, kotöřä poeta Owidyjuš zowe getyckä, odrözňajac ja od sarmackej⁵³), leč swój sposöb žičä i obyčaje dawne počesci zachowali i tem tylko rozňili se od masy zaleznej od šebe ludnošci. Getowe bowem ješe Owidyjušowi dali se poznać, jako lud podobny do Sarmatöv, po drugej stroňe Dunaju meškajacych; jak i tamci, uzbrojeni sa oni lukem, užiwajä stŕal zatrutyh, i jak tamci wčasce taki sam majä ubör. Obyčajem, wlašciwym nomadom, nošä oni ješe dlöge brody⁵⁴). Leč poza temi rozňicami, innych zpewnošcä ne bylo mędzy potomkami pŕawdziwych Getöv a ludnošcä autochtoničňä. Ludnoš zaš ta meškała netylko na pošudňe Dunaju, gdje miasto Tomi, pošug Owidyjuša, naležalo do Getöv, leč i po drugej stroňe Dunaju⁵⁵), gdje jak wemy, Getowe kedys panowali. Leč w tych časach panujacym ludem po lewej stroňe Dunaju byli Bastarnowe. Ježeli zatem Owidyjuš zna Getöv i po lewej stroňe Dunaju, to w tych Getach widzeć musimy ludnošc jednoplemennä z tä, jaka šedžala po pŕawym bŕegu tej řeki, widzeć naleži slowaňskich Tyritöv čili Tyrigetöv i Peucynöv, obecne zaleznych od Bastarnöv, kotöři pŕitem wyražne sa odrözňani od ludnošci getyckej. Nazwa Getöv w ten sposöb, w ustach cudzozemcöv, utarła se i dawana byla čagle ješe ludnošci po obu stronach Dunaju. Ta sama ludnošc zwała se ješe nekedy scytyjskä.

Ogöl tej ludnošci, kotöřä poeta Horacyjuš zowe Getami i Scytami, zajmuje se roľnictwem, žemę pošada i upŕäwa, obyčajem slo-

wańskim, wspólnie, taksamo, jak ją pośada i uprawa jednoplemienna ludność w Germanii⁵⁶). Tak było bezwzględnie na całej ziemi Triballów, Myzów i Getów. Co się tyčí řadów, jakim ulega ta ludność, jest on obecnie gminny, republikański u Triballów i Myzów, monarchiczny u Getów, leč i Getowie nie znają już jedynowładztwa, řadzi nimi welu drobných kšážąt. Takimi kšážętami, znanymi nam za časów, kedy Řiřané postanowili ujařnić ostatečné te ludy, byli Roles, Dapyks i Zyrakses. Podboju tego dokonali Řiřané pod wodzą Crassusa.

Gdy Bastarnové, zvyčajem swoim, přešli Ister i pokonali Myzów, sařadujících z nimi Triballów i Dardanów, a potem przebywši Bałkany napadli na Denteletów, wystąpił přečiv nim Crassus. Denteleci bořem, kteří meškali nad górnym Strymonem, w saředztve kilku równež něwelkich pleměnek, byli spřimeřeni z Řiřanami. Crassus prepędził Bastarnów 30 r., potem napadł na Myzów i zniřčil ich kraj, počem zvróciwši se na południe, počągnął ku Marycy do Bessów, będących w starej nepřijažni z sařednimi Odryzami. Stosunek ten jeřče se pogoriřil za sprawą Crassusa. Bessové bořem i Odryzi ččili Dyjonizyjuša, któremu był pořwęceny cały do něgo naležący okřag. Okřag ten odebrał Crassus Bessom i oddał go Odryzom.

Wówcasto i mędy kšážętami Getów přeřlo do nězgody i wojny. Jeden z nich, Dapyks, pokonał drugęgo, Rolesa. Roles zvyčęžony wysyła posłów do Crassusa, prořac go o pomoc. Crassus ruša z wojškem, bije Dapyksa, zařera zdradą tđerdě, w której on, wraz ze swoimi, se zamknął, i kořistajac ze sposobności, napada na innego kšęca Getów, Zyraksesa i opanowyywa obwarowane jeho řmasto Genukle nad Istrem. Zyrakses zař zařera swe skarby i do Scytów ućeka⁵⁷). Myzové powstają. Crassus zvraca se znowu přečiv Myzom i zmuša ich zpomocą pleměn, które wernemi Řiřanom zostały, do poddaņa se. Rezultatem tych walk bylo utwořenie nowej, řimskej prowincyi, mędy Bałkanami i Dunajem, pod nazwą Mezyi (Moesia) 29 r. W kilkadžeřat lat potem i cała Tracyja wlašciwa stała se prowincyją řimšką.

W Tracyi, mędy Bałkanami, Rodopą i mořem čarnem i egejském, Řiřané řady zostawili królam Odryzów. Pod ich władzą byli i Bessové, kteří jednakže pragnełi se wyłamać zpod přemocy nenaivistnych sobe sařadów. Do powstaņa, jake wybuchło w Tracyi 13 r. přeđ Chr., pobudził Vologaisos z pleměņa Bessów, kapłan Dyjonizjosa. Wojna, w której król Raskuporis, syn Kotysa był zabitym, zakończyła se dořero w tři lata, gdy Řiřané powstaņa stłumili. W 6 r. po Ch. spotykamy se z królem Odryzów Roemetalcesem,

któremu Římaňe pořeřili warowne stanowiska i strař granicy nad dolnym Dunajem ⁵⁸). Gdy Roemetalces (inačeř Rymetalkes) umarł, państwo jeho zostało přeř Augusta podřelone na dře čeřci: jednę wřął Kotys syn, drugą Raskuporis, brat Roemetalcesa. Leč po řmřerci Augusta Raskuporis synowca, zaprořonego na učeř, zdradřecko pojmał, do wřeņa wřacił, a następnę zabił. Jednočeřne, pod pozorem brońeňa řę od Bastarnów i Scytów, wzmacńał swe siły bojowe. Za popełńoną zbrodnę cesarř Tryberyjuř pozbawił go panowaňa i zesłał na wygnaře do Aleksandryi, a potem řęę kazał. Państwo tracke podřelił Tyberyjuř mędy Roemetalcesa, syna Raskuporisa, i synów Kotysa, a pońewař ře byli oni peńnoletnimi, řady węc mał sprawować urędnik řimski. Leč přeřiw nowym řądom powřtali Trakowe; powřtaře jednak było stłumone přeř Řiňan i Roemetalcesa 26 r. ⁵⁹). Za Kaliguli cała Tracyja jeřře raz połačoną została 33 r. pod řądami Roemetalcesa, a w jakiř čas po řmřerci tego króla, kórego około 46 r. zamordowała wlasna jeho řona, Tracyja została zaimęoną na prowincyją řimřą, być moře doře po Wespazyjana 73 r. ⁶⁰).

W tym teř čaře přeřli i Ğetowe pod řady řimře ⁶¹) i źeňa ich priłačoną została do prowincyi, zwanej Mezycja. Wówčas Ğie i sama nazwa Ğetów, taksamo, jak nazwy Myzów, Triballów, a staje řę to w sposób bardzo naturalny. Ci, kóreři byli prawdziwymi Ğetami, Myzami i Triballami, zimęřali řę z tą ludnořą řłowańřą, kórą kedyř ujařmili; te różnice, jake jeřře być mogły, zatarły się zupełne pod panowańem řimřem. Poddani i řądzący, różni kedyř, stanowili juř jedno społečeństwo řłowańře, jednę řłowańřą ludnoř. Pońewař ludnoř řłowańřa nigdy sama ře uřiwała takich nazwisk jak Ğetowe, Myzowe i Triballove, bo ře były jej wlasne, to i one pořły w zapomńeře. Nazwy te dotąd řily na jej źemi dopóki ci, kóreři kedyř je nosili, jeřře istńeli jako osobne pleńona, a późnej prińajmniej jako osobny stan, to jest, jako potomkowe kedyř innego pleńeňa. A i potem nawet istńaly one tak dłuęo, dopóki narody, kóreym je dawano, występowaly w stosunkach z cudzořemcami, jako jednostki polityčne. Wtedy cudzořemcy, Řiňaňe, mając do čińeňa z řądzącym stanem tych narodów, kóre reprezentował pewną, choćby pozorną tylko, jednoř polityčną, zwali je prastaremi nazwami, leč pod panowańem řimřem, te narody preřtają być takemi jednostkami polityčnemi, i zřąd nazwy Ğetów, Myzów i Triballów były nepořebne i zniknęły, jak zniknęli i ci, kóreři kedyř naprawdě je nosili. Taki proces w dřejach powřarał řę wele razy. Tak było z lechami na innej źemi řłowańřej, kóreři pierwotně byli oddźelnem pleńeńem,

później tylko stanem przedniejszym. I oni używali tej nazwy pierwotnie jako osobny naród, później jako osobny stan, a gdy już po zupełnym zlańu z miejscową ludnością, znikła wśród niej i sama ta nazwa, to jeszcze przez długie časy lechami nazywali Polaków obcy. Sama zaś masa ludności, w której lechowie utonęli nosiła swoje prastare nazwy, właściwe sobie. Tak samo było, powtarzam, nad Dunajem, gdzie obce ogółowi ludności nazwy Ĝetów, Myzów, Triballów znikają i każde pojedyncze pleię występuje pod swoją własną nazwą, a byłyto nazwiska, będące zarazem nazwami řek, nad którymi rody windyjskie pierwotnie się sadowiły. Takimi pleionami byli Picenses znad řeki Peku, Timachowe znad Timoku, Oetensii znad řeki Wid itd. Některe z tych nazw pleiennych přešly i do wéków średnich, jak imię Timachów čili Timočanów, jeżeli pleię je noszące występowało potem jako jednostka polityčna, w stosunkach międzynarodowych; zaginęły w przeciwnym raże, jak to się stało z temi šediņu pleionami Mezyi⁶²⁾, które zawojowali Bułgarowe. Nazwiska zborowe dawane kedyś tym pleionom, připominane były już tylko časami i to przez cudzoziemców, Bizantynów, ktorí używali, pišac o Słowanach naddunajskich. nazwy Ĝetów, lub o Słowanach serbskich nazwy Triballów. I nazwa Myzów připominała się w šweće ućonym, literackim, gdzie wędźano, że kedyś Słowan bułgarskich, między Dunajem i Hemem, nazywano Myzami, i ztąd w jednej kšážce napisano, że Bułgari nazywali się kedyś Myzami⁶³⁾.

Po tem všistkém, cožmy napisali, nie możemy wátpić, že Słowanie na półwyspie bałkańskim byli autochtonami, že na południe Bałkanów męšali się z bardzo sobe pokrewną, tyrreńsko-pelazgicką ludnością, že razem z nią tworili najdawńjšą warstwę aryjską, zawojowaną w časach nepamiętnych přež nomadów trackich, illiryjskich i scytyjskich. Te pleiona zdobywče, někdyš potężne, straciły swoją indywidualność, a mowę ich zgłušil žiwól wčesci słowański, wčesci řimski. Jezyk Illirów, będących tylko gałęźą Traków, jezyk, dziś zwany albańskim, zachował się w Albanii, gdzie jednak tak był kedyś silny žiwól słowański, dziś już zalbanizowany, gdzie tak potężne występuje on w mowie albańskiej, obyčajach, zwyčajach i přešadach Albańčików, že mimowolnie rodzi się pripuščenie, že i w Albanii ludność windyjska istniała přež pribyćem w te strony Illirów.

Ludność słowańska, jaką znaleźliśmy w Tracyi i Mezyi należała do najstaršej słowańskiej gałęzi, słoweńskiej. Ta sama słoweńska gałąž męškała i w Dacyi, na północ Mezyi. Odpowiada to zaś zupełnie temu, co już přeđtem wykazaliśmy, že manowicie Dacyja z Mezyjaj

była ojczyną tego prastarego pna Dawów, z którego wyszła ludność lito-windyjska. Ten najstarsi żywoł słoweński w Mezyi, jak i w sąsędnej Illiryi, dośwadcił, jak zobačiny, rozmaitych kolei, dopóki go nie wzmocnił nowy, napływowy, zza Dunaju, element serbsko-karpacki čili chorwacki.

Gdy półwysep přešedł pod řady Řinńan, meškańcy jego znaleźli się pod wpływym cywilizacyi řimskej, z którą přijmowali język łaciński, stawali się Romejami, Romanami. Romanizacyi tej uległa tak tracka, jak i illiryjska i słowańska ludność, leč nie była ona ogólną. Zromanizowanych zwali Słowańe Włochami, taksamo, jak ich nazywali w Dacyi i w krajach między Adryjatykiem a Dunajem ⁶⁴). Nazwa ta wśędze boćwem, gđzetylko się ukazała, wyśła tylko z ust Słowan. Kraj, który ulegał romanizacyi na półwyspe bałkańskim zwany był Włachiją. Tessalija nazwana została Węlką Włachiją, w Etolii i Akarnanii znajdowała się Mała Włachija, w Epiře Wyższa Włachija, w Mezyi niźszej nad Bałkanami była Bała Włachija. Próč tego Włachowe čili Włochowe meškali ješče w Macedonii, w Tracyi, w górach rodopskich, nad mořem čarnem ⁶⁵). Romanizacyi, zdaje się, najmńej ulegli meškańcy słowańscy między Bałkanami i Dunajem.

Środkami romanizacyi byli osadnicy Řinńan, ich kupecy, ich legijony, administracyja, a najwęcej sama wyższa kultura. Po mńastach, które w Mezyi od Řinńan własciwe borą počatek, tworily się ogniska žića řimskiego wśród mejscowej ludności. Tam handel się skuřał, tam stały řimske legijony, roila się čereda urędników i oficyalistów, a język řimski był přeważnie uźiwany. Tylko ludność słuźebna po mńastach tych mogła uźiwać mejscowego języka. Pośłowańsku mówil okoliczny lud rolniči. Čeč zrównańa się z Řinńanami sprawała, že čeść krajowców učiła się języka łacińskiego, welu z nich naučiło go się w legijonach. Po Řinńanach i zromanizowanych krajowcach zostało się mnóstwo napisów łacińskich, znajdowanych w Dalmacyi, Serbii itd. ⁶⁶).

ROZDZIAŁ X.

KRAJE PODKARPACKE.

DACYJA.

Część Dacyi čili kraju Dawów, od Dunaju i Aluty do Dněstru stała się, jak to widzieliśmy, zdobyczą Ćetów. Inną jej część, Śedmogród i Węgry, po obu stronach řeki Maroš, zwanej przez Herodota Maris później Marisos i Marisia, aż do jej ujścia do Cissy, zajmował lud zwany Agatyrkami. Kraj ich graničił z państwami Scytów i Ćetów.

Podług Herodota Agatyrski, zewzględu na swe zwyczaje są najwężej podobni do Traków¹⁾, leč jeźeli z węższą ściślością mamy określić ich stanowisko etnografične, wolimy przychylić się do zdańa Niebuhra, identyfikującego Agatyrków z Ćetami, których w poprzednim rozdziale podaliśmy za Scytów, pokrewnych Skolotom. Agatyrsové byli takźe Scytami, jakby braćmi Skolotów z jednej matki, na co wyraźne wskazuje podańe, zapisane przez Herodota, podług którego Agatyrski, Scytové i Ćelonové pochodzą od wspólnego pŕodka, Agatyrkos bowiem był bratem Scyty, obaj synami jednej matki, Echydny. Sama nazwa tego plemena „Aga-tyrsos jest scytyjską; dzwęćci jak imię króla scytyjskiego „Idantyrkos“. Król Agatyrków, Spargapithes, który zabił króla scytyjskiego Ariapithesa, zowie się, jak widzimy, poseytyjsku, a nawet jeden z członków rodziny królewskiej u Scytów nosi to samo imię. Tradycja węc i zgodność w nazwach pŕemawia za tem, że Agatyrsové byli plemieniem aryjskem tego samego typu, jaki pŕedstawiali Scytové - skoloci, że byli tylko jakaś ich część, co zapędziwszy się w góry śedmogradzkie i nad řekę Maroš,

ujar্মiła tam mejscową pierwotną ludność i załóżyła sobe państwo. Zapewne jakaś wewnętrzna niezgoda między nomadami scytyjskimi była powodem, że jedni z nich zabegli pod Ural, inni pod nazwą Agatyrśów, do Śedńogrodu, a ślad tego byłby w tradycyi zapisany przez Herodota, że Echydna, matka Agatyrśa, Gelona i Scyty, dwóch pierwsich ze Scytyi wypędziła. Do tegoto zdobywczego, kočovničego ludu Agatyrśów, a nie do podbitej przez nich ludności odnieś musimy to, co Herodot piše o ich bogactwie, obfitości złota, jaką mieli u siebie i o wspólności żon, jaka między nimi była w zwyczajn 2). Jedno i drugie dobrze odpowada z łupu żyjącym i barbarzyńskim nomadom. Wemy takżę o nich, że byli modrowłosi i barwili ęało. Ta ostatnia okoliczność jest jedyną, jaką można byłoby pritočić przeciw scytyjskemu pochodzeniu Agatyrśów, gdyż tatuowanie było w zwyczajn u Illirów i Traków, a nie było go u Scytów. Leč wobec innych danych, přemawających za pochodzeniem ich scytyjskım, to jedno nie może śwadčić przeciw nemu, Agatyrśowe bowiem modę tatuowania mogli přejąć od Traków.

Agatyrśowe nigdy nie přestali być kočovničym narodem, i dosyć było jakieś nieznanę nam buři nad ich głowami, aby zerwali się ze swoich dotychczasowych śedzib, opuścili je i přeńšli się gdzieś daleko, na północ Scytyi, z której kedyś wysli. Być może stało się to wćaše tego zamęsańa, jakę nastąpiło w ćarnomorskich krajach wskutek złamańa potęgi Skolotów przez Sarmatów. Ćetowe wówčas, prawdopodobnie, skoristali z tego osłabeńa Agatyrśów, wypędzili ich z Węger i Śedńogrodu i wešli w posiadanie tych krajów. W ten sposób kraj po obu stronach Dunaju znalazł się pod panowaniem Ćetów 3)

Prócz Agatyrśów Herodot zna za Dunajem Sigynnów (*Σιγώνες*), którzy śęgali aż ku Wenetom nad Adryjatykem, a zatem Sigynnowe zajmowali kraj, leżący na wschód Agatyrśów, być może nad Cissą, dalej między Cissą a Dunajem, ješće Pannoniją i Krainę. Herodot o nich podaje, że sami wydają się za osadników Medów, że użiwają odżęży medyjskiej, że mają końe šćególnę dobre do zapřęgu. Są oni jedynymi meškańcami za Istrem, o których Herodot mógł ćęgós dopytać się u Traków, a i to ješće, co słyšał o nich, niewśistko było godne wary. Jak zaś Grecy za Herodota nic prawie nie wędzeli, co się dzeje w tych stronach, nad Istrem, pokazują słowa jego, że nikt nie jest wstańe powędzeć, jacy tam ludźe meškają, że tam zdaje się już być pustyńa bez końca 4).

W nazwie Sigynnów widzeć możemy jakąś nazwę zborową dla ludności w tamtych stronach meškającej, podzielonej na drobne rody

i tego samego pochodzenia, jakiego była ta ludność, nad którą panowali Agatyrsi i Ćetowie. Byli oni zapewne dalšem rozgałženiem ku zachodowi prastarych Dawów.

Ludność Dacyi i přitýkajúcych do nej od strany Karpát okolic, zaležna od Agatyrsów, potem od Ćetów, skladała se z množství pleńonek, pochodzúcych z pńa Dawa, šedzúcych od wéków na žemi swojej, zajeťych rolnictwem i gospodarstwem wéjskem. Jak zaš něwélke, z małymi wyjatkami, byly te pleńonka, widzimy z tego, že na přestřeni mędzy Dněstrem, Cissą i Dunajem, šedžało ich najmńej šedemnašce. Každe z nich mało swoję nazwę, i tak meškali tam Tyríci čili Tyrígeci, po obu stranach Dněstru, Peucyni, mędzy ujšciami Dunaju i Prutem, Karpíjonowe, póžnej zwani Karpami i Karpodakami, sašedzi Peucynów, około Karpát, Kostoboki mędzy Dněstrem i Prutem, Anarti nad Cissą. Nižej zaš tych pleńon meškali Prendavenses (*Πρενδανήσιοι*), Ratacenses (*Ρατακήσιοι*), Caucoenses (*Καυκοήσιοι*), ješce nižej, w tym samym pořadku, Biefoj (*Βίηφοι*), Buridenses (*Βουριδήσιοι*) i Kotenses (*Κοτήσιοι*), a ješce nižej Albocenses (*Αλβοκήσιοι*), Potulatenses i Tenses. A pod tymi ostatnimi, juž na poľudńe Dacyi, Saldenses, Ciagisi (*Κιαγισιοι*), Piephigi, Sensii w dzišejšej Woľoščizńe, nad Dunajem ⁵⁾.

Sąto wšistko tak zwane přez Říman i Greków rody, narody čili pleńona dacke, Dacorum gentes (*τὰ Δακῶν ἔθνη*) ⁶⁾. Z pleńon tych, pleńę zwane Prendavenses pochodziło z rodu Prendava, Buridenses z rodu Buridava ⁷⁾. Takich rodów pierwotńe z lito-windyjskemi nazwami na *dawa*, bylo wéle w Dacyi. Dały one počátek lišnym osadom, jak Prendawa, która něwátplíwe istńeć mušala, i inyni, wyměnonym přez Ptolomeuša, a mńanowíce, Buridava i Rusidava nad Alutą w Woľoščizńe, Argidava w Banaće, na poľudńe Bersovii, Singidava w Węgřech nad Marošem, Klepidava w žemi Karpíjonów, Sargidava i Tamasiidava w kraju Tyrwerców, Piroboridava u Peucynów, Sandava, Ziridava itd. Z jednego z takich rodów, iměnem Utidava, pójšć mogło to pleńę, które juž poznališmy w Mezyi, nad řeką Wid (Utus), zwane Oetensii ⁸⁾. Osady Agnava, Bersava (Bersovia) nad Bersawą ⁹⁾, winny swój počátek i nazwę takim samym rodem, ošedlonym w Dacyi i tworzącym w nej najstarszą ludność aryjską.

Ludność ta dała řekom i górom nazwy, jak nazwała i osady přez šebe založone. Z osad, próč tych, o których wyžej mówilišmy, wyměnona býć ješce winna Patavissa (Padawica), w dzišejšim Šedńogrodže ¹⁰⁾, Dierna čili Tierna, inačej Tsierna i Zerna, při ujšcu

řeki Cerny do Dunaju ¹¹⁾, Zermigira (litew. gira, słów. gora), Paloda i inne ¹²⁾.

Wszystke te nazwy, jak je slyšimy, wzięte są z mowy słowańskiej, a niektóre z nich, jak Zermigira, nošą na sobie pětno z doby lito-windyjskej. Taksamo wyraz Patusus wzięty jest z mowy Słowan, a Plinijuš zowe tak řekę Cisse, choć Patusus własciwe, w duchu nazw słowańskich, znači tyle, co Powiśle, Połabe, tj. Počiše, okolice nad Cissą, pobřeže Cissy. Nad Cissą teŝ Ptolomeuš wymieňa mjejscowošć Partiskon, w ktorejto nazwe *r* zostało tylko přez obcych wsuňte ¹³⁾. Z mowy Słowan tutejšich wzał Dioscorides, ŝijący w přerwšim wěku po Chr. i współczesny Plinijušowi, nazwy roślin, jak zeba (σέβα) po serbsko-chorwacku zowa. popolsku i česku bez, μόζουλα, popolsku maćeřanka, stirsozila. wyraz, w ktorego drugej połowe slyšimy wyraz zel, zeli, žele itd. ¹⁴⁾.

Wšistko to čini newartpliwym fakt, že ludnošć Dacyi, w časach starožitnych, byla windyjską, že nazwy osad přez ną nadane, nošą na sobie pětno starožitnego pochodzeňa z doby litewsko-słowańskiej lub póžnejšej, prasłowańskiej. Meškała ona po obu stronach Dunaju, ktorego obe nazwy, jakešmy se juŝ o tem překonali. Ister i Donawa. są lito-windyjske, a šegała do Karpat (Καρπάτης ὄρος), zowających se tylko posłowańsku. Ludnošć ta, z wyjątkem plemion nadkarpackich, jak Karpowe, naleŝi do najstarožitnejšej słowańskiej warstwy, do tej manowice, ktora w Mezyi, Dacyi, Pannonii i Karantanii występuje póžnej pod nazwą słoweńskiej ¹⁵⁾. Nazwy dane přez ną istniały juŝ za časów najdawnejšich i přechodziły z pokoleňa do pokoleňa, dopóki w časach řimskich ne zostały zapisane. Dodzišdna na žemi węgerskej i rumuńskiej pozostało tyšace nazwisk słowańskich ¹⁶⁾. Wele z tych nazw, při romanizacyi póžnejšej Daków, přibrało postać rumuńską, a są i take, ktore tu i owdze. pod wplywem madžaršćizny, z rumuńskich zameňają se na węgerske ¹⁷⁾. Godną tutaj uwagi jest okoličnošć, že wšedže nazwy słowańske zachowały se w ustach Rumunów, gdy Madžarowe i Němcy uŝiwają nazw osobnych dla tych samych mjejscowości ¹⁸⁾, a to włascne moŝe jest najsilnejšim dowodem, iŝ Rumunowe są potomkami słowańskiej ludnošći, ktora byla pod panowaniem Agatyršów i Ğetów, a póžnej přešla pod řady i wplyw Řiman, któri ja zromanizowali. W mowe Rumunów są formy słowańske i džwek nosowy, w słowniku jej wěkša połowa wyrazów słowańskich ¹⁹⁾. W samem upodobaniu Rumunów do rolnictwa přebija se charakter ludu od wěków osadłego na swej žemi ²⁰⁾. Wrešće słowańske pochodzeňa Rumunów stwěrďza ješće i kranijologija;

Słowane bowiem i Rumunoŕe sã typowi brachicefale, ėili krótkogłowi ²¹⁾.

Najdawniejsza ludnořĆ Dacyi była, jak mówiliřmy, pod panowaniem Agatyrřów, potem Ėetów. Ci ostatni ředzãc dłuęe ėasy wśród tej ludnořĆi około ėasów Chrystusa, uęiwali juę z nã jednej mowy. Takã mowã był język ġetycki, wspomnãny przez Owidyjuřa, a różniãcy ře od sarmackego ²²⁾. Następstwem tego zlańa ře było zniknęće, w póżniejszych ėasach, samego imienia Ėetów, i zaėerãnie ře, wlařciwych kedyř nomadom Ėetom, niektórych rysów w obyėajach i zwyėajach, jak np. w sposobie wojowania. Gdy bowiem od Tuceydydesa słyřimy o Ėetach, jako o jeędzcach i łučnikach tylko (*ιπποτοξόται*), to wojsko Daków skłãdãło ře przewãęnie z pęchoty. Tak było juę około narodzenia Chrystusa, po jakich třistu latach panowania Ėetów, po obu stronach dolnego Dunaju.

Węãgu tego ėasu, jak wemy z poprzedniego rozdzału, Ėetowe na pólnoc Dunaju opearć ře muřeli Aleksandrowi W. i Lizymachowi, z którym wojował król ich Dromichetes, řãdzãcy po obu stronach Dunaju, poėem stajã ře dla nich niebezpieėne sarmacke i galijske druęiny, jak Bastarowe, ktorí opanowali ėeřĆ zemi ġetyckej aę do ujře Dunaju. Król Ėetów Oroles był przez nich pokonany 276 r. ²³⁾. Prawdopodobnie nie tylko Peucyni stali ře od Bastarnów zaleęni, leė i inne pleńona, na wschód Prutu męškajãce, muřãły im ře opłãcać ²⁴⁾. Gdy jednakęe siła Bastarnów została przez ėas i oręę řimski nadwãtlnã, juę w I w. przed Chr., widzimy tworãce ře w nieznany nam sposob państvo ġetycke.

Załoęicielem jęgo był znakomity mãę z narodu Ėetów, Byrebistas (*Βυρεβίστας* i *Βοιρεβίστας*), póżniej zwany poprawniej Burwista (Burvista) ²⁵⁾, współėesny Julijuřowi Cezarowi. Poãłęcił on dacke pleńona pod swojã wladzã ²⁶⁾ i z pomocã jakęgoř Decaeneuřa (*Δεκαίρος*), zapewne kapłana, którego, jak i Zalmoksisã, Strabon podaje za proroka, dokonał wewnętrnej reformy, zmusił zaleęne od řebe pleńona do ėãęłej pracy, do bezwarunkowego posłueństwa prawom. Z wladzã neograniczonã w rękach utworił obserne państvo, rozřerił je i zwycęztwami zabezpečil od sąřadów; napřód, jak ře domyřlać naleęi, od Sarmatów od strony mořa ėarnego i Dněstru; přinajmniej wemy, ře rozėãgnãł swoje panowanie aę do kolonii greckej Olbii, którã zawojował około 50 r. przed Chr. ²⁷⁾. Na zachód jęgo państwa, w Pannonii około jeęzora Pelso i w Morawii, męškali Bojowe ²⁸⁾. Panowanie ich řęgało na wschód aę do Cissy ²⁹⁾, a sąřadami i spři-

mřeřncami ich byli Tauryskowe w dzišejšej Styryi. Přeciw Bojom i Tauryskom spřimeřil šę Burwista ze Skordyskami, mřeškajęcymi nad Sawą. Ňedaleko prawdopodobře řeki Cissy³⁰⁾, stočoną została přez Burwistę bitwa z Kritasirem, królem Bojów, w której ci ostatni na głowę pobici zostali³¹⁾, zerna ich zaś tak spustošona, že od tego času zwaną byla puščą Bojów³²⁾. — I dla Řiman stał šę juž Burwista nebezpečnym; přešedši bowem Dunaj, spustošil Tracýjå až do Macedonii i Illiryi³³⁾. Głóšne swe panowaře zakončil tragične, jak i Julijuš Cezar; zginål bowem wčaše jakegoš powstaňa, uakřotko před šmerčå Cezara³⁴⁾.

Następcy Burwisty podzelili pařstwo jeho na čęści³⁵⁾ i Ğetowe popadli znowu w stan dawnej šlábosci. Występujå wówčas obok šebe wyražnej dře nazwy: Ğetów i Daków, Pod nazwą Ğetów rozumę šę ludnošć na połudře i północ Dunaju, šęgajåca do břęgów mořa čarnego i Karpat; pod nazwą Daków podčagajå mřeškařców od Dunaju až wgłåb Morawii i Cech³⁶⁾. Tu i tam jednak užiwany jest jeden i ten sam język; Owidyjuš zoře go Ğetyckim. Ta sama mowa užiwanå jest i na połudře Dunaju. Tak tu jak i tam řadzå drobni kšåžęta.

Jak widželišmy w popřednim rozdzåle, na połudře Dunaju, w kraju Ğetów, ješče i po šmerci Burwisty panuje kilku kšåžåt. Taksamo jest obecne i w Dacyi. Řådy drobnych kšåžåt zastępujå popředře jedynowładztwo; tu i owdže može obywjå šę i bez władzy kšåžęcej. Następstwem podzål så nezgody mędzy Dakami, připadajåce na ten sam čas, w któрым i w Řime toči šę walka mędzy Oktawijanem i Antonijušem. Oktawijanowi pomagajå Ğetowe z kšęćem swem Cotiso (rex Getarum), Antonijušowi Dakowe, choć sami u šebe nezkodni. Jako spřimeřeřec Antonijuša występuje w tym čaše Dikomes, kšåžę Daków³⁷⁾. Bezwapřeňa, že w ten sposób sami Řiřaře wskazali Dakom drogę do šebe.

Powtarajå šę ich napady do Mezýi i Pannonii přez Dunaj, zimowå porå zwykle, gdy im lód na řece za most šlužil. Wymeřajå wtedy kšęća Cotiso, którego za napad do Pannonii ukarali Řiřaře 10 r. před Chr. Innym razem Dakowe tracå w wojře z nimi třech wodzów i zmušeni så powracać za Dunaj. Z tą swawolå nazewnåtř zwiękša šę neład wewnåtř. Dacyja juž rozpada šę na přęc pařstewek, osłåba šę sama nezkodå. Z tych nezkod kořistajå Řiřaře, aby ukarać ich za napady i osłåbić ich siłę; 50,000 Daków zwyčęžonych uprowadzajå i přešedlajå do Mezýi około 5 r. po Chr. Dakowe znowu, mšęc šę, występujå grožře přeciw Řiřanom, połączwiš sę z Sarma-

tami, i to w chwili, kiedy Pannońija i Dalmacyja zerwały się także aby zrzucić z siebie jarmo rzymskie. Za Nerona nastąpiło nowe, jeszcze znaczniejsze, przesiedlenie Daków do Mezji; wtedyto Silvanus, rządcą Mezji, przeprowadził 100,000 mieszkańców Dacyi z żonami i dziećmi do Mezji i wyznaczył im tam siedziby³⁸). Przesiedlenia te miały swoje korzystne strony. W ten sposób bowiem żywiołem słoweńskim zza Dunaju, z Dacyi, zasila się ludność słoweńska w Mezji, taksamo, jak w późniejszych czasach, tę samą ludność w Illiryi i Mezji miał wzmocnić inny element słowański, serbsko-chorwacki czyli karpaccy.

Wśród takiego rozdarcia, wewnętrznego rozstroju i osłabienia, lud nie był w stanie obronić swej niepodległości i siedzib swoich od Sarmatów, zwanych Jazygami. Jazygowie napadają na Daków, wypierają ich z równin do gór średniogrodzkich i sami zajmują wygodne dla siebie równiny, między Dunajem a Cissą³⁹), czyli tak zwaną bojską pustynię, kraj nad Tisą, Patusus, jak go Plinijusz zowie.

W ten sposób wśród słowańskiej ludności usadowił się lud, obcy jej mową i sposobem życia. Język bowiem sarmacki różnił się od mowy ętyckiej, jak to wemy od Owidyjuśa, który w stronach morza czarnego, w Tomi, przebywał i miał sposobność tę mowę poznać. I sposób życia różnił oba narody. Dakowie zajmowali się rolnictwem, Jazygowie tworzyli hordeę nomadów, którą zapewne przwabiała do kraju nad Cissą obfitość pastwisk, jak później Hunnów, Awarów i innych koćowników. Na tych pastwiskach żywić się mogły ich liczne konie, konnica bowiem stanowiła ich moc jedyną⁴⁰). O ich uzbrojeniu i sposobie wojowania pojęcie mieć możemy z tego, co Tacyt o Sarmatach wogóle i sarmackich Roksolanach piśe, a mianowicie, że pśeśo walić nie umieją, a gdy konno skupeni natrą, ledwo im się który śik złamać nie pozwoli. Walczą włóczniami i męćami długimi; kśażęta ich i ślachta zabezpieczają się panceřami z blach żelaznych albo z twar-dych skór. Tarćami się nie zastańają⁴¹).

Panowanie Jazygów sięgało aż ku Tatrom, gdzie ulegli im Słowanie, przodkowie dzisiejsich Słowaków. Ludność ta, uprawą roli zajęta, ustępować przed Jazygami gdzieindziej zapewne nie myślała. I z okolic Cissy, które tamtejsi Słowanie Potisem (Patusus) zwali, nie mieli z pewnością ochoty porzucać swoich wsi i przenosić się w inne strony. Danina, składana nomadom, okupywała im spokój, pozwalała i nadal bez przeszkody zajmować się rolą. Jeżeli zaś o Dakach wyraża się Plinijusz, że byli wypędzeni (puls) przez Jazygów, to wyrażenie się jego należy rozumieć w ten sposób, że Dakowie przestali panować

mędzy Dunajem a Cissą ⁴²⁾, że kszężeta ich ogranicić sę museli na Śedmogrodze, który, bezwątpieņa, jak i pŕedtem, był i nadal centrem ich panowaņa, a stara, ješce pŕez Ęetów założona, Sarmizegetuza (gdze dziś Varhely) stolicą. Od zachodu mieli oni sąsada w Jazygach, którzy im częśc posiadłości między Cissą a Dunajem wydarli. od wschodu zaś, nad Prutem i Dniestrem, Bastarnów, których jednak siła była już bardzo nadwątlona.



ROZDZIAŁ XI.

KRAJE NADADRYJATYCKIE i ALPEJSKIE. ILLIRYJA, WENECYJA, WINDELICYJA, NORYK i PANNONIJA.

Po obu stronach północnego brzegu morza adryjatyckiego, od ujścia rzeki Po, we Włoszech, i granic Macedonii na półwyspie bałkańskim aż do środkowego Dunaju na północ, mieszono kiedyś, w starożytności, narody illiryjskie. Do Illirów zaliczano Wenetów w północno-wschodnich Włoszech, Istrów, mieszkających od rzeki Arsy do Tryjestu, Japodów, którzy zajmowali kraj nad górą Kulpą, Liburnów, lud korsarski, na wyspach Adryjatyku, a na stałym lądzie, od rzeki Arsy, wzdłuż wschodnich brzegów Adryjatyku mieszkający, Dalmatów, pod których nazwą rozumano zbór wielu pomniejszych plemion, na wschód i południe Liburnii, Autaryjatów nad rzeką Bojaną i na kosowem polu, których ślady imienia widzą w nazwie bośnijskiej rzeki Tary ¹⁾ i Dardanów na wschód od Autaryjatów, nad Morawą bułgarską.

Zdaje się, że rzeka Skumbi dzieliła Illirów od tak zwanych Epirotów, należących także do illiryjskiej grupy narodów. Potomkami Illirów i Epirotów na północ i południe tej rzeki są wędzcy dzisiejsi Albańczycy ²⁾, których język, zwany albańskim, uważa się za osobną gałąź w rodzinie języków aryjskich. Z języka zaś tego wnosimy, że tworili oni osobną jakąś gałąź aryjską, różniącą się od innych, a będącą w ścisłym pokrewieństwie z tracką.

Imiona niektórych illiryskich narodów są, zdaje się, čisto albańskie. Imię Dalmatów, albo račej, jak ich Grecy nazywali Delmatów, może pochodzić i zdaje się niewątpliwe pochodzi od albańskich wyrazów *déljeja* owca i *dëlmuar* pastew owiec. Nazwa ta wskazuje na Delmatów, netylko jako na Illirów, leč zarazem, jako na lud pierwotnie kočujący, pasterski, hodujący głównie owce. Miesto Delminium mogło być głównym stanowiskiem tych pasteři, co pozwala przypuścić sama jego nazwa (*deljminza*, paša dla owiec). Podobniež nazwę Dardanów wyprowadzają od albańskiego *dardza* (plur. *dardéne*, gruška), ponieważ osiedli oni w kraju gruś, w jakie istotnie obfituje Dardania ³⁾. Do tej samej illiryskiej gromady zaliczają i Pannonów, między Sawą a Dunajem mieszających, których inni uważają znowu za tracki naród.

Jeżeli jednak nie ulega wątpliwości, że w Illiryi mówono po albańsku, to jednak nie idźe za tem, ażeby ten język wyłącznie był tam w użyciu. Na obszernej bowiem przestrzeni, na wschód Adryjatyku aż do Dunaju, w późniejszym rzymskim Illiryku, przed przybyciem w te strony Gallów, używane były dwie mowy aryjskie: albańska i słowańska. Gdyby zaś prawdą było, że nawet na północ dzisiejszej Albanii mieszały aż do Dunaju narody, mówące tylko jednym albańskim językiem, to, mimo wszelkich późniejszych zmian etnograficznych, język ten, tu i owdzie i poza Albaniją, przeciągnąłby swoje istnienie aż do dni dzisiejsich.

W Pannonii, Dalmacyi i innych krajach tak zwanej Illiryi mieszała ludność, która stanowiła dalše zachodnie rozgałęzienie tej, jaka zajmowała Dacyję i Mezyję. Ta ludność, tworząca najdawniejszą warstwę aryjską, była tylko w czasach niepamiętnych ujarmoną przez kočowników aryjskich, którzy dali ziemom, przez nią zamieszkałym, swoją ogólną nazwę Illirów. Od osobnych zaś družin tych kočowników otrzymały nazwiska swoje i kraje przez nich zajęte, jak Dalmacyja, Dardania, zamieszana pierwotnie przez drobne plemonka przedilliryskiej ludności. Plemona te były podobne do tych, jakie np. zajmowały Dacyję pod panowaniem Agatyrów i Getów. Były one niewielkie, a każde mało właściwą sobie nazwę. Takimi byli Bullini, Hyllini, Nesti, Manii i inne ⁴⁾, których poddali pod swoją władzę Delmatowie, tworząc w ten sposób z pewnej liczby, niezależnych dotąd rodów i plemonek, zwązek polityczny, w którym z założonego przez siebie Delminium panowali. Takimi też były plemonka *Lacinienses*, *Stlupini*, *Burnisti*, *Olbonenses* i inne, jakie obejmowano nazwą *Liburnów* lub *Narenses* nad rzeki *Naron* ⁵⁾. A i także nad Sawą i Kulpą jak *Varciani*, *Latovici*, *Colapiani*, *Breuci* ⁶⁾, które bezwzględnie długie czasy

ukrywały się pod nazwą Japodów, tutaj należą. Podobnie drobne plemionka stały się łupem innych Illirów, jak Dardanów. Poddając się wojowniçim drużinom ukrywały się one przed śwatem, obejmowano je bowiem nazwami obcemi. Některé jednak tak zwane illiryske ludy nigdy nie były podbite przez prawdziwych Illirów i zachowały swoją nepodległość, a především takimi nepodleglym ludem byli Wenetové až do zawojowania ich przez Říman, i jeżeli Wenetów Herodot zařičil do Illirów, to zrobił to przez neznajomost istotnych etnografických stonokůw w tych stronach, gdje meškali Wenetové. O tych samych Wenetach adryjatyckich Polibijuš piše, že obyçajami i sposobem žiča ne odrůžňajú se od Celtůw, můwú jednakže innym językem. Strabon znouu robi pŕipušćení, že Wenetové mogli byç Celtami, poňewáž pochodzú od Wenetůw w Gallii 7).

Wenetové wloscy byli od wékůw oseedleni na tej žemi, na ktůrej juž o nich Herodot zaslyšał. Šwadectwo temu daje Polibijuš, ktůry zowe ich ludem bardzo dawnym, prastarym 8). Mimo to jednak mēdzy samymi Wenetami pŕechowywała se paňeç o pŕijsçu ich w te strany. Utŕimywali oni sami, že pochodzili z Paflagonii, od Wenetůw tam meškajúcych, a mēnemaňe to podzelało bardzo welu pisaři w starožitnosti, greckich i řimskich. Fakt pŕijsça w te strany jest newatpŕliwym, tylko ne z Paflagonii. Pŕodkové Wenetůw pŕibyli bowiem z kraju Dawůw, byli sami Dawami i naleželi do tego ich rodu, ktůry zwał se Winidawa 9).

Podług starej tradycyi Wenetové, pŕybywši nad Adryjatyk, zastali tam narůd zwany Eujanami, meškajúcý mēdzy Alpami i mořem. Zaçeli z nimi i krůlem ich Welesem wojnę, wypędzili ich z kraju i sami tę žemę zajeli, počem wůdz ich załožil msto Patawium, dzišejšú Padwę 10). Takú historijú pŕybyća i oseedlenia se Wenetůw podajú starožitni. Nowi pisaře utŕimujú, že Eujanové, dawnējsi meškaňcy tych ston, zajmowali północno-wschodňú çesć Italii, od Alp do řeki Po, od řeki Timavus do řeki Oglio. Wyparci przez Wenetůw utŕimali se w pošadaňu kraju mēdzy Adygú i Mincio, jakkolwék i kraju na wschůd i północ Adygi zupelňe ne opuścili; msto Ateste bowiem nad Adygú, okolice jego i tak zwane wzgůra euganejske až do časůw řimskich zajmowała ludnost ich pochodzenia 11). Eujanów uwažajú za lud etruskego pochodzenia, oseedlony w tych stronach w XIV w. pŕed Chr., zawojowany przez Wenetów w XIII w. 12), leç nam se zdaje, že čas ich pŕybyća i zetknēcia z Wenetami ne da se okrešlic z takú pewnošću, jak to dotąd robono. Leç zato ich pochodzenie tyrrēnsko-pelagické jest prawdopodobne.

Być może nawet, że Euganowie i Wenetowie byłyto dwa plemiona pokrewne sobie, od czasów niepamiętnych osadłe nad Adryjatykiem, między którymi jednak przišło do jakiejś wojny, wyparcia częściowego jednych przez drugich i naruceńa władzy przez silniejszych Wenetów słabším Euganom.

Nazwę Wenetów, pierwotnie Winidów, nosiło całe plemię słowańskie; nazwę tę miały góry alpejske na północ odgraniczające Italię od Recyi — *Alpes Venetae*. W reŝtkach języka Wenetów, zebranych z napisów i nazw geograficznych, na jakie już dawniejsi uczeni wskazywali, dostřec ņetrudno śladów mowy słowańskiej¹³⁾. Tak samo, jak zobačimy, ślady te są widočne w mitologii Wenetów¹⁴⁾. Najwymowniej jednak i ostatečne świadczą o lito-windyjskim ich počátku nazwy na *dawa*, *awa* i *ęca*. Pierwotną formą nazwy głównego miasta Wenetów Patavium była Padawa, (dziś jeŝce Padova) potem Patawa. Zakońceńe *avium* dane zostało już pod wpływem języka łacińskiego, přičem jednočeńne wysnuły się legēdy o okoličnościach towarzyszących jego założeńu, o wróżeńu z lotu ptaka, strzelańu do ņego itd. Patavium znajdowało się nad řeką Meduacus, którą zwano Minor Meduacus, dla odróżeńa jej od Major Meduacus. Obe zaś te řeki, jak gđzeindziej dowedlišmy, zwały się pierwotnie Medawa i Medawka. Řeka Plavis, płynąca na północo-wschód Padawy, zwała się Pelawą¹⁵⁾. Wskażemy także na półwysep, wklinający się w jeźoro Garda, zwany przez Řińan Sirmio, a připominający swą nazwą Sirmium nad Dunajem, Srem późniejsi¹⁶⁾, wskażemy na samą nazwę jeźora Garda, pochodzącą od wyrazu z lito-słowańskiej doby językowej, *gard*, i wreŝce na Gradus, wyspę na południe Akwilei, tak nazwaną od późniejszej słowańskiej formy *grad* itd.¹⁷⁾. Nazwy miasta Vicenza i řeki Liquentia, dziś Livenza, w kraju Wenetów, přechowały swe zakońceńe słowańske na *ęca*, take samo, jakie znajdujemy w nazwach do dńa dzisiejšego užíwanych przez Słowan, jak Drwąca čili Drwęca, Koćęca, Čekąca, jak Brodęca (Brodentia) w Čechach, Radęca lub Raďaca w Ğermanii itd.¹⁸⁾.

Čęścą Wenetów byli meŝkańcy kraju między Alpami karnickemi i Adryjatykiem, później ujarńeni przez Karnów, jak wogóle tego samego pochodzenia windyjskego była cała ludnoŝ Istryi i kraju na zachód Alp julijskich. Miesto Tergeste, dzisiejši Tryjest w Istryi, uwaźają słuŝne za słowańską osadę¹⁹⁾. Wpadająca do zatoki tryjeŝteńskej řeka Timavus, dziś Timavo, zwała się pierwotnie Timawa²⁰⁾. I na zachód Istryi, po wschodńej stronie Adryjatyku, w dzisiejšej Dalmacyi, ŝedźała ludnoŝ słowańska. Wskazuje na nią osada Ther-

midava, wymięona przez Ptolomeuša. W źemi Liburnów wymięniają starožitni Sluppi ($\Sigma\lambda\omicron\upsilon\pi\pi\iota$) i Stlupini, z których pierwsze jest nazwiskem miasta, drugie jakiegoś plemięna ²¹). Prawdopodobnie Slupi, późniejszy zdaje się Stolpon, było nazwą samej osady, Stlupini zaś nazwiskem jej mieszkańców. I ta ludność nie mogła być inną jak tylko wenecką czyli windyjską, a potwierdza nas w tem przekonaniu ta okoliczność, że z imieniem Wenetów spotykamy się na wschód Dalmacyi. W sąsiedztwie Dardanów i Triballów manowicie, wymięniają greckie źródła Enetów ²²) w samej zaś Dardanii znajdowała się osada, wymięniona przez Prokopa Quimedava, której nazwa wskazuje taksamo jak Thermidava w Dalmacyi, na pochodzenie w tych miejscowościach ludności od Dawów. W dzisiejszej Serbii ludność ta stykała się już z jednoplemenną z nią ludnością w Mezji, o której pisaliśmy w poprzednim rozdziale.

W taki sposób poznaliśmy się z ludnością, która zamieszkiwała kraje nadadryjatyckie, których północną granicę tworzyły Alpy weneckie, Alpy karnicke i řeka Sawa w całej swej długości. Na północ tej linii, w Pannonii, Noryku, Recyi i Windelicyi mieszkała ta sama ludność.

Meżkańców Pannonii, leżącej między Dunajem i Sawą, zwano, za czasów římskich, wogóle Pannonami. Uważają ich niektórzy za naród tracki, inni za illiryjski, i już w starožitności wyprowadzano ich od Peonów, mieszających na półwyspie bałkańskim, nad řekami Strymonem i Aksiosem, czemu w późniejszych czasach Dio Cassius zaprzecił, twierząc, że Grecy niewłaściwie nazywali ich Peonami, że Řimanie zowią ich tak, jak oni sami nazywają siebie, Pannończykami. Leć mimo to jest bardzo prawdopodobnem, że to plemię trackie, które pod nazwą Peonów usadowiło się na półwyspie bałkańskim, lub raczej jakaś gałąź jego naruciła swe panowanie i dawniejszej ludności w Pannonii. Tacyt wspomina o języku pannońskim. Wymięniając manowicie między Swewami lud zwany przez siebie Osami (Osi), piše ten historyk, że Osowie mówią językiem pannońskim, różniącym się od swewskiego. Grimm zowie ten język illiryjskim. Prawdopodobnie w Pannonii mówiono czas jakiś dwoma językami, jednym być może trackim lub illiryjskim i drugim słowańskim, dopóki pierwszy nie zniknął w drugim.

Pannonija od niepamiętnych czasów była zaludniona przez wiele drobnych plemionek słowańskich, jak Arawiski (Aravisci) inaczej zwani Arabiski, nad řeką Arabon, dziś Rabą, pierwotnie Rawą, jak Azali nad řeką Salą (dziś Zala) z osadą Salą ($\Sigma\alpha\lambda\alpha$) ⁽²³⁾. To drugie plemię siedziało na zachód jezora Pelso, na południe zaś jego mieszkali Ozeryjaci

(Oseriates) tak nazwani, że męskali nad jeżorem (jezero, ozero). Jeżoro to Plinijusz zowie Pelso, a pelso jest tylko lito-windyjską, čili litewsko-słowiańską formą prasłowiańskiego wyrazu pleso²⁴). Innych pleńonek, męskających w Pannonii, między Drawą a Dunajem, nie pñitačamy, nadmęniając juź tylko, że waźnem za časów řimskich mąstem tej čęści Pannonii było mąsto zwane Brigetio, Brigantium, (takže Bregetio, Bregetium), nad Dunajem, pñrwotńe, w duchu wělu nazw słowiańskich, Bregęca lub Bregąca²⁵). Ta sama słowiańska ludność męskała i na poľudńe Drawy, nad Sawą i Kulpą. W tej čęści Pannonii starožitni pisarę wymęniają nazwy osad, jak Serbetium, čili Serbinum, dziś Serbec²⁶), Pelwa gdje teraz řeka i osada Plewa²⁷), Pistra, zańast Bystra, pñć mil od Sirmium²⁸) i inne. Pñi ujsću Kulpy do Sawy było mąsto Siscia čili Siskia. Z pleńon tego kraju Breuci męskali po obu stronach Sawy, Latovici, ktorí pošli, zdaje się z rodu Ladawa, na poľudńe Sawy, Kolapijańe (Colapiani) nad Kulpą (Colapis²⁹), wśistko windyjske pleńona. Na poľudńe řeki Kulpy znajdowała się Liburnija, gdjeśmy, jak to było wyżej, znaleźli takže ludność słowiańską.

Opisana wyżej ludność Pannonii łąčila się z jednopleńenną z nią ludnością sąsędnich krajów Istriji i Illiryi. Jeźeli zaś męskańców Pannonii, owe drobne pleńona, borące swe nazwy wčęści od řek, obejmowano jedną nazwą Pannonów, to fakt ten wytlómaćić sobe musimy w ten sposób, że w časach nam nieznanych, jakieś wojowniče pleńę z Illiryi, a moźe z Peonii, jak śwadčą o tem podańa, pñibyło do kraju tych pleńon, zawojowało je i całemu krajowi dało swą nazwę; leč po pewnym pñečagu času pleńę to zlało się z męjscową ludnością, utwořilo z nią jeden naród, zostawając mu jedno wspólne nazwisko, pñičem kaźde pleńę słowiańskie zachowało swoję indywidualność. O tak pojętych i wźętych w całości męskańcach Pannonii Dio Cassius śwadčĩ, że ųiwili się prosem i ječmęńem, z którego napój wařili, odznacali się surowem i prostem ųičem, męztwem i ućiwością, leč takže zbytną popędliwością, skorością do gńewu i zabójstwa, że nosili sukńe z rękawami, krojem i uźičem im właścawe, z sukna zwanego pannum. Sukną tą była bezwątpńea słowiańska ponjawa.

Opis powyźsi pñipada dobre do rolničego sposobu ųića wogóle i charakteru Słowian. ųe Pannonija była słowiańskim krajem dłuęe časy pańętali o tem Słowiańe, a nawet wyobraźali sobe, że była ona ich kolebką³⁰). Na zachód Pannonii znajdował się Noryk.

Od dolnego Innu i Pusterthalu aż do okolic Wędną leżał kraj, który za dawnych časów zwany był Norykćm. Obejmował on dzi-

šejšą górną i dolną Austryją z Wędniem, Styryją i Karyntyją³¹). Południową granicę jego tworzyły góry Karawanka które i dzisiaj stanowią granicę między Karyntyją a Krainą. Wszystkie te kraje miały w czasach najdawniejszych ludność słowańską. Ludność tę przedstawiały, taksamo, jak i w Pannonii i Dacyi drobne plemonka, które, jak prawie wszędzie na ziemi słowańskiej, przybrały swe nazwy od riek. Nad Isontą czyli Ivarus siedzieli Ambisontes, nad Drawą Ambidrawi, nad rzeką Licus, wpadającą do Drawy, Ambilici. Na północ Ambisontów, po obu stronach rzeki Isonty, w dzisiejsim południowym Salzburgu i północno-zachodniej Styryi mieszkali Alauni, czyli Halauni, którzy zajmowali się dozywaniem soli³²). Te i inne plemona, a musiało ich być wiele, zwały się rozmaicie, i jeżeli w późniejszych czasach mieszkańców Noryku wogóle zwano Norykami, to bezwątpienia dążyło się to w taki sposób, w jaki drobne plemona Pannonii otrzymały nazwę Pannonów.

Dla dowiedzenia, że najdawniejsi mieszkańcy Noryku byli Słowanami, przitaćając między innymi stacją rzymską Juenna, tak zwaną przez Rzymian od Juńskiej doliny nad Drawą, Windobonę i czyli dzisiejsi Wiedeń³³), lecz najwymowniej przemawiają za tem nazwiska miast i riek zakończonych na *awa*. Tutaj należą miasta Ovilava, na południe Dunaju, Arlapa, nad Dunajem, pierwotnie Orlava³⁴). Nazwy riek Fiscaha, na granicy Węgier i Austryi Swarzaha, która płynie wzdłuż drogi, prowadzącej ze Styryi przez Sömmering do Wiednia³⁵), kończyły się w średnich wiekach na *aha*, pierwotnie na *awa* i wymawiały się taksamo, jak Litawa (później Littaha), jak i dzisiaj w Krajinie zowie się rzeka Wipawa i inne. Nazwy osad na *au* trafiające się w tych stronach, poszły z nazw na *awa*, a nazwiska osad na *ing* w Austryi i w Salzburgu (Noryk), taksamo, jak zdaje się wszędzie gdziekolwiek się znajdują, utworzyły się ze słowańskich nazw na *ice* z *i* nosowem; tak np. osady około Wiednia, Mödling, Döbling, Weidling nazywały się pierwotnie Medlice, Doblice, Widnice. Taksamo zakończenie *ice* zamienia się na *ing* i w sąsiedniej Windelicyi, jak daleko ona poszła pod panowanie Bawarów, gdy w pozostałej części Windelicyi, wogóle aż do Renu, i w północnej Szwajcaryi, pod wpływem alemańskiej mowy, nazwy na *ice* przechodzić mogły w formy z *ingen*, a jak wiadomo, formy te zupełnie odpowiadają formom z *ing*³⁶).

Ludność Noryku, dzisiejszej Austryi, Karynty i Styryi była jednoplemenną z mieszkańcami Karnii i okolic Akwilei. Stacja rzymska, znajdująca się na drodze z Akwilei do Virunum w Noryku zwana Via-Beloio, ma słowańską nazwę³⁷). Mieszkańcy tych okolic, jak i Karnii nad górną Sawą i część ludności z Pannonii rzymskiej, manowicie całe

plemę Latowików stanowią razem ogół mieszkańców dzisiejszej Krainy. Część ich zaliczano za czasów rzymskich do Pannonii, część do Italii³⁸). Stare osady słowańskie w Krainie dzisiejszej, zamieniły się później w miasta rzymskie, jak Emona przy Lublanie, miasto Latowików przy Treffen i inne.

Na zachód Noryku znajdowała się Windelicyja i Recyja, oba kraje stanowiące za czasów rzymskich jedną prowincyją, zwaną Recyją, dziś południową Bawaryją i Tyrol. Najdawniejszą ludność obu tych krajów tworzyły windyjskie plemiona, pokrewne Wenetom znad Adryjatyku, od których przedzielone były szczytami Alp weneckich. Nad jeźorem weneckim, inaczej zwanem przez Rzymian brigantkiem, znajdowała się osada Brigantium lub Bregantia, dziś Bregenz, pierwotnie Bregąca, tak nazwana od rodu, a później rozwinętego z niego plemienia Bregąców (Brigantes³⁹). Od rodu tego otrzymało nazwę i samo jezero weneckie, zwane pierwotnie poprostu Bregąca, jak rzeka Radąca (Radantia, Ratanza) w Germanii nazwana została od rodu tej samej nazwy (Ratanzwini). Taksamo było wszędzie u Prasołwan, jak w Dacyi np. gdzie od rodu Prendawa pošlo plemię Prędawców (Prendavenses). Ród, z którego rozwinęło się plemię Bregąców, był częścią tego znakomitego rodu Winidawa, który tyle po sobie śladów zostawił w ziemiach alpejskich. Z jednego z takich młodszych rodów windyjskich pošlo i plemię znad rzeki Liki, dzisiejszego Lechu, Licates, zwani Windelikami czyli Windami znad Liki. Nazwa rzeki Likus (Lika), nad którą ci Licates mieszkali, powtarza się i w Noryku, w ziemi Ambilików nad Liką, wpadającą do Drawy, a już to samo przemawia za jednoplemiennością Ličan znad Liki windelickej i Ličan znad Liki noryckej. Na wschód rzeki Licus płynie Izara, dziś Isar, po obu stronach której mieszkaly drobne windelicke plemiona, jak Rucimates i inne. Nad górną Izarą siedziało plemię Doleców z osadą tej samej nazwy (Tollenz dziś Tölz⁴⁰). Z innych osad windyjskich w tych okolicach wymienimy dla przykładu Murnau (Murnawa) i Scharnitz (Sarnica? ⁴¹), niedaleko źródeł Izary. Na północ od Doleców, między Izarą i Lechem, znajduje się jezero palus magna Wynidouwa⁴²) czyli Winidawa, dziś Würmsee, nośące nazwę, będącą zarazem imieniem tego rodu, z którego pošli Winidowe. Z innych jeszcze nazw pritočimy tylko Padawę (Patava, Batava, Passau) nad Dunajem, drugą z podobną nazwą po Padawę nad Adryjatykiem.

Że ludność Windelicyi, jak z powyższego widzimy, była windyjską czyli słowańską jest tak očitwistą prawdą, że nie może być ona podawaną w najmniejszą wątpliwosc, jeżeli zaś zwano ją celtycką, to

działo się tak z tego powodu, że tu, jak i w Noryku i Karnii, pannały družiny celtycké, które zčasem jednak zaginęły w mjejscowej ludności⁴³).

Tego samego typu etnograficznego była i ludność tak zwanej Recyi. I w niej powtařają się nazwy windyjské. Z plemon zameškujacych własciwą Recyją znamy Breunów, Izarków, Wenonetów, Wenostów itd. Breuni čili Breones, byli plemeńem windyjským, Ptolomeuš zaličil ich tež do Windelików⁴⁴). Na połudně Breonów meškali Izarkové, tak nazvani od řeki Izarki⁴⁵). Izarków, jak i wčęšci Ambidrawan znad Drawy i Sewaków (sevaces) z Pustrycy (Pustrissa) naleži uwažac za předkův tych dělnych Słowan, kteří zaslyněli ze swoich walek z Bawarami w slawnej dolinie, zwanej Pustryššą, około której meškali, i gdje peľno dotąd nazwisk słowańskich, jak Rienz (řeka), Lienz (wawóz) Schleinitz (góra) itd. Na zachód Izarków meškali Wenostes nad Adygą w tak zwanej Wintschgau w Alpach retyckich, a ješče wčęcej na zachód Wenonetes. Od tych ostatnich zas posunawši się z hegem Renu ku ježoru weneckemu, spotykamy się nad jeho břegami z osadą poľacine zwaną Constantia, dziś Konstanz, Kostnitz (popolsku Kostnica), której nazwa końčila się perwotně na *ice* z *i* nosowem; negdys bohem osada ta zwała się Costince⁴⁶). Tak samo, jak juž widželišmy, řeka Pegnitz w Bawaryi „Paginza“ miała taką samą końcowkę z *i* nosowem. Ta sama ludność dała w Šwajcaryi počatek mnóstwu osad na *awa*, jak Illnau, Gossau, Willisau, na *ca* i *ęca* jak Windonissa, Chunitz, Gradetz, Brienz nad ježorem tej samej nazwy, Crimenza itd.⁴⁷). W północnej Šwajcaryi, jak i całej Šwabii, znajdujemy i nazwy na *ingen*, które taksamo jak nazwy na *ing* z terrytorijum nařeča bawarského byly kedyš windyjské. Na zakončene dodamy, že w kantonie Wallis, gdje w starožitności meškalo pleme Sedunów, z osadą Sedunum, znajdujā się ješče ščatki Słowan, mowacych skažonem nařečem słowańskem⁴⁸). I w całej Šwajcaryi zate, jak i w Recyi i Windelicyi, byla ludność windyjska, w Recyi jednak, w časach nam neznanych, usadowili się Retové, naród obcego pochodzenia, i od nich cały kraj został nazwany. I dluge časy byly tam užiwane dvě mowy: retycka i słowańska, zwana čagle celtyckā; póżněj w ostatnich časach cesarstwa řimského břmała tam tylko ta druga⁴⁹).

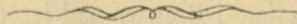
Do tego wšistkého, co juž wyžej powędželišmy o ludności krajów alpejskich, winnišmy ješče dodać, že kranijologija nas uči, že ludność na całej přestřeni, tu nas obchodžacej, między Adryjatykem a Dunajem, kranijologicně byla ta sama, že na całym tem teryto-

ryjum przeważającą absolutnie formą ąski jest ąska krótkogłowa ąli okrągła, jaką posiadają wszyscy Słowanie, że ąski długogłowe są tam w mniejszości, że właściwsze są wyższym stanom, jako składającym się z potomków późniejszych zdobywców tych krajów, galijskiego i germańskiego pochodzenia⁵⁰).

Tak więc na ziemiach, między Dunajem a Adryjatykiem, rozsadła się w czasach prehistorycznych licna ludność windyjska. Onato dała nazwę Adryjatykowi (Adria), utwoiwszy ją z tego samego pierwastku, z którego poełdł wyraz starosłowiański adro albo jadro (zalew, zatoka) i litewski audra, (buńa)⁵¹), z którego ta sama, lito-windyjska ludność, urobiła nazwy dla ęk Odry (lit. Audra), Vidros (*Ovidros*), Drawy itd. Ona też załoiła około ujścia ęki Po osadę Adria ąli Hadria w tak gębokej starožitności, że, załoienie jej przypisywano Pelazgom. Ta też ludność windyjska dała ękom tej ziemi, jezorom i węcici górom nazwiska. W ten sposób zawdęcują jej swą nazwę ęki Donawa, Drawa i Sawa, Rawa i Kulpa, Lika, dopływ Drawy i Lika, dopływ Dunaju, Liwęca, Rięca i Ośnica, Pelawa i Timawa, Litawa, Wiskawa i Wipawa, Izara i Izarka, Medawa i Medawka i inne. Jezora, jak Genawa, Winidawa, Pelso i Bregąca od niej otrzymały nazwiska. Pżez cały kraj jej ągnęły się pasma Alp, które w jednej ęści swej od jej imienia otrzymały nazwę weneckich. W innych miejscach dostają one nazwy od imienia późniejszych przybyszów: Alpy retyckie od Retów, Alpy karnicke od Karnów, jak w Dacyi góry siedmogrodzkie nazwane były bastarnickimi od imienia Bastarnów, a tak je pżzywają późnej cudzozemcy, będący z tymi ludami w stosunkach. Zato Alpy karnicke, w przedłuzeniu swem na wschód, otrzymują nazwę windyjską; góry Karawanka manowicie nazwane są tak pżez samych Winidów. Sama nazwa Alp (Alpes, Alpis) jest bezwątpieńa windyjska. Alpami zwali swoje góry i Słowanie polscy. Łysą Górę (Jugum Alpium) uważa Długoś za najwyższą ze wszystkich Alp polskich⁵²). Potwierdza to i ta okolicność, że Alpy penińskie otrzymały nazwę penińskich od tej samej ludności, która Peninami albo Ąeninami nazwała jedną gałąź karpacką. A i Apeniny (A-pennini), o których ścicy oparli się Winidowie im także zawdęcują swą nazwę.

Ludność ta załoiła na swej ziemi najdawniejsze swoje osady, jak Owilawa i Orlawa, Padawa nad Medawką i Padawa nad Dunajem, Bregąca nad Dunajem i Bregąca nad jezerem weneckim, Doleca nad Izarą, Pelawa, Tergeste, Gradec i innych setki. Podzielona ona była taksamo jak w Dacyi, na mnóstwo małych plemoniek, które osadając nad bregami ęk i jezor od nich węcici borą swe nazwy.

Nad Rawą meškają Porawańe, nad jezorem Pleso Jezeryci, nad Kulpą Kolapijańe, nad Drawą Podrawańe, nad Liką Likowe, nad drugą Liką, wpadającą do Drawy, inni Likowe, nad jezorem weneckem Bregaće, nad Izarą Dolęce, nad Izarką Izarkowe itd. Něktóre z tych plemon, jak Weneci znad Adryi (*Ένετοί* veneti), Windelikowe čili Windowe znad Liki, Eneti (*Ένετοί*) ze stron illiryskich přechowują długo prastarą wspólną swą nazwę Winidów. Wšistke te plemona i plemonka žiją spokojńe uprawjajj roľę wspólně całymi rodami i hodujj bydľo, sól z zemi dobywajj; přichodjj do něj jednak obce, kočujjce hordy, które tě cichj pracě zakľoćaj, něurńejajjčich sě broněć ujařmjj. Illiryske plemona Dardanów, Dalmatów, Pannonów i Celtowe čili Gallowe, Řiřańe, Ğermanowe, wciskajj jej jařmo na karki. Časy tego podboju zemi sľowańskej, mędy Dunajem a Adryjatykem, stanowjj počjtek strašľiwego pochľańańa přez obcy žiwľ jej najdawńejšich měškanćow. W starych nazwach Ğeografičnych začerać sě będže ich přerwotny charakter. Z nazwy Padawa utwori sě Patavium, leč mimo to utřima sě do džiš i forma Padova, Pelawa zařmeni sě w Plavis, potem Piave, Timawa w Timavus potem Timavo, Medawa w Medua, Medawka w Meduacus, z Wiskawy i Litawy utwori sě Fiscaha, i Littaha, z Wipawy Wipbach. Nazwy přerwotne na *ica*, *ąca* i *ęca* přiberajj formy take jak Oschnitz, Scharnitz, Gradetz, Liquentia, Constantia i Kostnitz, obok form jak Livenza, Konstanz, Crimenza. Nazwy jak Medlice, Widnice přejdjj w Mödling i Weidling itd. Leč mńejša juž o nazwy; i caľa ludnoć, co je nadaľa řekom i osadom, začina tracić swojj narodowoć i přijmuje innj. Zapominajj o prastarej nazwe swojej, zařmeńa sě masami w Romanów i Wlachów čili Wľochów pod wplywem Řiřan, w Němców pod jařmem Ğermanškich nomadów, přibyšów w te strany, i zachowuje tyľko w maleńkej čjstce swojj narodowoć pod póżńejšj nazwjj Sľowan. Po něj zostaľo jednakže tyšjce takich potěžnych šľadów, že w zdurńeńe nas wprawjj, Ğodne politowańa, zdańe ućonego pana Dahna, že Sľowańe přez Němców zostali nazwani „Wenden“ d. h. Weidende, von ihrer noch völliĝ nomadischen Lebensweise als Wanderhirten (als wanderndes Hirtenvolk, piše pan Huber ⁵³).



ROZDZIAŁ XII.

PODBIJAŃE KRAJÓW NADADRYJATYCKICH i ALPEJSKICH PRZEZ GALLÓW CILI CELTÓW i ŘÍMAN.

Najdawniejszymi zdobywcami w krajach między Dunajem, Adryjatykiem i Apeninami, jeżeli wyłączimy Retów w Alpach retyckich, byli Celtoŵe, zwani inaczej Gallami.

Z nazwą Celtyi pierwszy raz spotykamy się w końcu VI. w. kiedy Hekateusz pisał, że Massilia znajduje się około Celtyi (*κατὰ τὴν Κελτικήν*), a miasto Nyraks (*Νύραξ*) nazwał celtyckim (*πόλις κελτική*). O Celtach zaś samych wspominał później, w połowie V. w. Herodot, pisząc, że Dunaj bierze początek u Celtów (*ἐκ Κελτῶν*), przy mesęcie Pyrene (*Πυρήνη*). Miasto Pyrene znajdowało się na wschodnim końcu gór pirenejskich, a zatem w okolicach tych gór znajdowała się i Celtyja. Potwierdzają to i późniejsi pisarze, jak Polibijusz, który piše, że Celtoŵe mieszkać około Narbonny aż do Pirenejów ¹⁾. Celtyją zatem nazywał się kraj na północ gór pirenejskich. Obejmował on część Gallii narbońskiej i Akwitanię, w obšernejšem pojęciu, całą część Francyi, pokrytą dolmenami i menhirami, których granicę wschodnią tworzą linia od Brukselli, wzdłuż Loary i Rodanu do Marsyllii ²⁾. Pierwotną jednak ludnością tego kraju, jak to przynajmniej napewno wemy o Akwitanii i Gallii narbońskiej, byli Iberoŵe, taksamo, jak na południu Pirenejów, w Hispanii, gdzie się spotykamy, z Celtyberami, których sama nazwa pokazuje, że powstałi ze zmieszania się Iberów z Celtami, którzy przybyć mogli do Hispanii dopiero w drugiej połowie VI. w. przed Chrystusem. Taką samą mieszana ludność przedstawiała Francycja na północ

Pirenejów, gdzie, jak připuščamy, nastąpič mušaly časy walk Celtów z Iberami, które juž w VI. w. učinily ině perwšich głošnem wšród Grekův. Wčasě tych walk može byly wzněšone megalityčene pomniki Akwitanii, Gallii narbošskej i Bretanii, owe menhiry, dolneny i inne podobne zabytki předhistoryčene, které zařeraję prawe tylko karřen, řadko žloto i bronz. Taksamo bylo w Irlandyi i Brytanii, gdje ludnošć iberyjska, znana pod nazwų Sylurów, w značnej čęści została ujařmona přez Celtów. Tak tež w Brytanii, jak i we Francyi, rozwinął sě druidyzm³⁾ i ten mistyčeny nastrój religijny ducha, který wšród Celtow francuskich, jak i wšród Litwinów, zdradza silne změšane sě z předaryjskų ludnošců.

Na tem celtyckem terytorijum we Francyi i Brytanii spotykamy sě z nazwami wlašciwemi Celtom. Od nich pochodzų nazwy Akwitanii i Brytanii (Akwi-tan, Bri-tan), nazwy grodów i osad, přez nich zařožonych, jak Mediolanum, Lugdunum, Noviodunum i inne zakončone na *dunum*, Carantomagus, Argentomagus i inne na *magus*, Ernodurum, Calagurris, wšistkě w Akwitanii. Z podobnemi zakončeniami na *dunum*, *durum* i *magus* znajdujemy nazwy w tak zwanej Gallii lugdunensis. W Brytanii zaš spotykamy Dunum, Cambodunum, Muridunum, Mediolanium, Lactodurum, Sitomagus itd. Leč z temi celtyckemi nazwami tak we Francyi, jak i Brytanii, měšaję sě nazwy windyjske, jak Brigantio, Druentia, Lutewa, Vindomagus w Galli narbošskej, to jest w tych stronach, dokąd šęgnęła kolonizacyja windyjska, usuwajęca sobe z drogi žiwów iberyjski, který sě w poľudňowej Gallii měšal z liguryjskim. Taka osada Vindomagus byla prawdepodobně perwotně osadų windyjskų, wžętų póżnej w pošadanie přez Celtów. Taksamo w Gallii lugdunensis windyjska ludnošć styka sě z celtyckų; tu bowem, w Bretanii, šedželi Wenetowe, tu ne brak šladów windyjskej ludnošći w nazwach, jak Izara, řeka, Masawa nad Loarų, Lutetia, wšród nazw celtyckich, jak Melodunum, Diodurum, Noviomagus itp. Taksamo bylo w Brytanii i Irlandyi, gdje šę spotykamy z iněnem Brygantów⁴⁾. I tu bowem ludnošć windyjska dostač sě mušala, a za tem přemawaję něktóre wyrazy w dzišejšich nařečach celtyckich, wyražně pochodžeňa lito-windyjskego. Wyrazy bowem take, jak iryjske uball, ubull, lit. obolis, iryjske arathar i słowašnske oradlo, cymbr. derwen, dąb i słów. drewo perwotně derewo, celtyc. bran i słów. wran pochodzų, zdaje sě nęwątpliwe, z lito-windyjskego žródla. Leč daleko ličnejše są wyrazy windyjske w dzišejšej moře francuzkěj, jakoto chaloupe, słów. chalupa, glèbe, słów. gleba w značenu skiby, gleby wydajęcej hleb, zbože, esturgeon, słów. je-

šotr, drap, sukno lit. drapana i wlele innych. Wyrazy tego rodzaju přešć mogly do mowy džišejšich Francuzůw z jazyka ludnošci windyjskej, meškajacej we Francyi. Faktem musi węc być dla nas ne-watpnywym, že we Francyi džišejšej ludnošć windyjska stykala šć z celycką, že w čěsci Gallii narbošskej i w tak zwanej Gallii lugdunensis byla zawojowana přez to plemě, ktere w tej wlašne Gallii lugdunensis čili, jak ja Cezar okrešla, mędzy Akwitaniją a krajem Belgůw, zwało šć we wlašnej mowe Celtami, a w řimskej Gallami 5). Nazwa ludu tu panujacego, Celtůw, přešla i na zalezna od nego ludnošć windyjska, i staď zwano ja rowněž celycką, choć jazyk swój dluho ona utřimywała; zwano go jednak celyckim, dla odrůžneňa od mowy galijskej, mowy potomkůw prawdziwych Celtůw. Z tego punktu widzeňa, staňe šć zrozumalym dla nas godny uwagi frazes: tu vero, inquit Postumianus, vel celtice aut si mavis gallice loquere 6), z ktere go widzimy, že w Gallii užiwano mowy celyckej, wistoće windyjskej i odmennej od nej, galijskej, prawdziwe celyckej. I netylko ta mowa, zwana celycką byla windyjska, čaška celycka takže, uznana za brachicefalna 7), jest windyjska wistoće, wlašciwa Słowanom. W taki sam sposůb nazwa Celtůw přešla i na ludnošć windyjska na přeštreni mędzy Dunajem a Adryjatykem. Nastapiło to wówčas, gdy žemě te podbite zostały přez Celtůw čili Gallůw.

Podlůg opowěšci Liwijuša 8) Gallowe, pod dowůdztwem Bellovesa, přibyli z Gallii do Italii, zajeli kraj mędzy Alpami i řeką Padus i založili tam grůd Mediolanum. Potem nadčagnęly inne družiny galijske, mędzy innemi Bojowe, kteri wzeři w pošadaňe žemě mędzy Po i Apeninami. Stara ludnošć tyrreňska i windyjska poddać šć mušala i to zdaje šć bez wěkšego oporu Gallom, kterych Polibijuš zowe takže Celtami, a kraj přez nich zajety Celyjå, Galacyjå, gdy Řimaňe zwali go Gallijå.

To opanowaňe půłnocnych Wloch přez Gallůw nastapiło, podlůg Liwijuša, na 200 lat před ich napadem na Řim w 390 r. před Chr. Jednočešne připašć mało zajěe přez inne ich družiny krajůw mędzy Adryjatykem a Dunajem. W lasy hercyňske zaš Liwijuš pro-wadzi Gallůw, pod wodzą Segovesa, brata Bellovesa, leć całkem bęďne mňema, že ten ich ruch wyšedł takže z Gallii. Jest bardzo prawdopodobnem, že Gallowe ztamtaď do Wloch přibyli přez Alpy kottyjske i penniňske, jak chce Liwijuš, ježeli Wenetowe, nad Adryjatykem meškajacy, zostali nepodlegli, leć ani w lasy hercyňske, ani do kraju na pošudňe Dunaju, ne přibyli oni z Gallii. Jestešmy překonani, že Celtowe tak w te kraje, jak i do samej Gallii přišli od

břegów Bałtyku. Pauzanijaš bořem řverdzi, ře Galloře, křoři, jak on piše, dawnej zwali sę Celtami i dořero póżnej dla nich weřlo w uřice inę Galatów, řeřkali nad wělkiem mořem, gdje Erydan płyńe i burřtyn sę znajduje. Do tych póżnocnych, nadmorskich okolic odnořa ich i inni piřare starořitni⁹⁾. Bardzo węc jest prawdopodobnem, ře Galloře pochodzili znad břegów Bałtyku i nawet řerwotńe z poľudńowej Skandynawii, to jest z tych stron, na póżnoc i poľudńe tego mořa, gdje, jak nas uři Bertrand, znajduje sę pomniki megalityčne, podobne do celtyckich we Francyi. Celtoře wywędro-wawři ztamtąd, mogli w różnych kerunkach robić wędrówki, póżść do Francyi, podbijać Ğermanija, sadowić sę w lasach hercyńskich i wreřce zajać kraje mędzy Dunajem i Adryjatyķem. Take rozpoře-rańe sę nomadów celtyckich po obřernych zęmńach byľo powodem, ře piřare starořitni zaęli obejmować imięm ich wělķe terytoryjum. Caľa Europa, od Pirenejów aź do Scytyi i Tracyi přiřera nazwę Celti. Celtami zową wřistkich řeřkańców tych stron, nawet samych Ğermanów.

Z póżnocnych węc stron Europy přiřyli do kraju na poľudńe Dunaju Celtoře řili Galloře i zajeľi Windelicyją, Noryk, Pannonija i řeść kraju Wenetów. Wřistkoto byľy wojownice i zaboręe druźiny, křore osadły na poľudńe Dunaju pod różnemi nazwami: Bojów, Taurysków, Skordysków, Karnów. Bojowe, křorych Strabo zowe juźto Celtami, juźto Galatami, a Tacyt Gallami, byli tutaj jedną z tych druźin bojskich, křore usadowily sę w Ğermanii i we Wľořech. W kraju na poľudńe Dunaju Bojowe wybrali sobe ředziby w Windelicyi¹⁰⁾, Tauryskowe, zwani přez Strabona Celtami, w Noryku¹¹⁾, Karnowe zapędzili sę aź za Alpy, nazwane potem od ich imięna karnickemi, ku Adryjatykowi, i ujařmili windyjską ludnoř w tak zwanym Fryulu¹²⁾. Inna jakař druźina zawojowaľa te pleńona sľowańske, křore obejmowano nazwą Japodów¹³⁾ i zčasem zńęřaľa sę z nimi; Skordyskowe zwani přez Strabona juźto Celtami, juźto Galatami, usadowili sę w okolicach Dunaju, Drawy i Sawy w Pannonii.

W ten sposoř, z wyjątkem kraju Wenetów¹⁴⁾ nad Adryjatyķem, caľa přeřreń mędzy Dunajem i Apeninami dostaje panów w Gallach. Kraj windyjski, na poľudńe Dunaju, zńęřa teraz troęę swoję fizyjonimija, a přiřera celtycką. Noryk ořtimuje nazwę celtycką Karantan, Karantania (karn skaľa). Nękřore gory jego, jak Tauern, dostaja takře nazwy celtyckę. Wznořa sę grody obronne z nazwami celtyckemi na *dunum*, *durum* i *magus* jak Campodunum w Windelicyi, Bojodurum při ujřeu Innu do Dunaju, napřeci w-

dyjskéj Padawy, Gesodunum, Gabromagus w Noryku, Carrodunum, Noviodunum w Pannonii. Cała ludność, wśród której Celtoŵe panowali, zaćina być nazywaną celtycką; samych Windelików zowają juź Celtami. Zaćina się męsańe z sobą obu żywołów, leć ze stratą panującego, celtyckiego, Celtoŵe boŵem zćasem znikną w maśe windyjskiej, z języka ich jednak zostańe w mowę słoŵańskej niejeden wyraz, jak np. bałwan, tarća, pawęża, tyn (z dunum) ¹⁵).

Panowanie najezdcoŵ nad wolną, i zdaje się śęśliwą ludnoścą tych krajów było ćężke dla niej. Mnóstwo ludzi zginąć muśało lub pójść na sprzedaż na rynki greckie ¹⁶). Praca około wznośeńa grodów obronnych i inne robocizny i daniny stały się udźalem poddanej ludności, jakkolŵek boŵem Galloŵe, jak o tem juź była mowa, przedśębrali daleke wyprawy na półwysep bałkański, z których powracali z wćelkim łupem, to jednak bezwątpeńa żyć oni głóŵnie muśeli z pracy ujańmionych męśkańcoŵ.

Podbitych od zdobywcoŵ Gallów różniło pochodzenie, język, obyćaje i sposób życia. Galloŵe boŵem, jak i późniejsi Germanoŵe, byli nomadami, którzy gardzili pracą, śęgólńej rolną, uŵażając ją za poniżającą i godną pogardy. Wojna i wyprawy za łupem były dla nich najślachetńiejśem zajęćem. Taksamo jak Germanoŵe odznacali się dzikoścą i barbariaństwem. U jednych i drugich nomadów widzimy lićne ofary z ludzi, dla których zapewne niektórych Gallów, dalej męśkających, Grecy podawali za ludożerców. Dalej widzimy zwyćaj pića z ćaśek zabitych wrogów, zwyćaj odcinańa zwyćężonym głóŵy dla zatknęća jej na włóćni, praktykowany jeśće przez chřeścijańskich Langobardów. Do tych rysów wspólności mędy koćownikami, Galami i Germanami, dodać jeśće naleži, że jedni i drudzy uźiwali podobnych żelaznych męcoŵ i włóćni, że jednakowo uźiwali pęchoty i jazdy i że się taksamo jak późniejsi Normandoŵe, wynajmowali obcy do słuźby wojennej ¹⁷). I typ fizyczny jedni i drudzy przedstawiali jednakowy; odznacali się mianowicie jasnym kolorem wlosów i oćów, wćelkim wzrostem i ćaśką długogłóŵą. Leć język różnił Gallów od Germanów ¹⁸).

Gdy znaćna ćeś Włoch i krajów nadadryjatyckich i naddunajskich uległa jańmu Gallów, jedni tylko Wenetoŵe zachowali swą niepodległość. Lud ten boŵem jakkolŵek lubił pokój i nie był wcale wojownićim, uńiał jednak bronić ojćistej zemi od Gallów, którzy, jak piśe Liwijuś, ćagle Wenetów trimali pod broń. Gdy 390 r. przed Chr. Galloŵe, władając juź caćemi północnemi Włochami próć kąta Wenetów, pobili Rimań nad řeką Alliją i zajęli Řim, wóŵczas We-

netowe, zapewne mścąc się za poprzednie zaćpki, wtargnęli do ich zemi i zmusili ich powracać do siebie z łupami, wziętymi na Řimánach. Jak na łądze bowiem Gallowe, tak na mořu korsarę z Liburnii byli niebezpiećni dla Wenetów i dla ich handlu, a jednych i drugich poskromić tylko mogli Řimáne.

Gdy Řimáne, powścágnáwši istotné Liburnów w III w., rozpoczęli wojnę z Gallami, z gałęzjá ich na połudné Po, z Bojami i Lingonami, a później i z Gallami transpadańskimi, Wenetowe dawali im pomoc oręzná. W wojńe zaś Řimán z Hannibalem pozostali werni swoim spřiměřencom. Gdy bowiem Gallowe włoscy i Bojowe połąćili się z kartagińskim wodzem, Wenetowe stali niezachwáne po strońe Řimu, wraz z Cenomanami, ludem sąsędnim znad jezora Garda i řeki Mincio, bezwátpěna pokrewnym Wenetom.

Po druhéj wojńe punickéj, która zakończyła się klęská Hannibala pod Zama, Gallowe wędli wojnę z Řimánami od 201 do 193 r. Zakończyła się ona ich podbićem, po którym Řim rozćagnął swe panowanie do Alp. Wówczas zbliżyła się i ostatńa chwila niepodległosci Wenetów, ktorí, mając już za sąsádów od zachodu i połudńa potężnych Řimán, woleli, zdaje się, dobrowolnie wejść w skład řećipospolitéj řimskéj, niż wyćekiwac chwili, w której ona zmusi ich do tego. Że stało się to nie bez udzálu zabegów Řimu, można z pewnem prawdopodobeństwem připušćac¹⁹⁾. Już 186 r. kraj Wenetów był pod řadami řimskego náćelnika²⁰⁾.

Wojna, jaka wkrótce nastápiła między Řimánami a Karnami, pozwala připušćac, że Wenetów do poddańa się Řimánom mógł skłonić i wzgląd ich na niebezpiećeństwo, grożące im od Karnów i może innych galijskich pleńon z Noryku. Karnowe bowiem usiłowali rozšerić się ku Adryjatykowi, přicem zañepokojeni byli i Wenetowe. Řimáne, zawádoměni o tem přez samych Wenetów, wypędzili Karnów z zajątego terytorjum. Aby zaś granicę wenecká zabezpiećić i niespokojnych Istrów na wodzy trřimac, została přez Řimán założona kolonija Akwileja²¹⁾, która bezwátpěna powstała w ten sposób, że oddawna znajdujaca się tu osada słowańska otrřimála garnizon řimski 183 r.

I Istrowe niebawem potem 178 i 177 r. zostali pokonani i podbici. Dalmatowe ulegli temu samemu losowi, gdy silny Delmion, nad Cetiná, na północo-wschód od Spalato, glówna ich twérdza, zdobyty został 155 r. Řimáne następně přešli Karst i złamali Japodów 129 do 119 r.; w roku zaś 115 zwyćęžili Karnów, přešli Alpy wschodńe, między Tryjestem i Lublaná, i zawažali přijazne stosunki z nie-

škającymi w Styryi i Karyntyi Tauryskami, kteří měli tam svoje państwo ze stolicą w Norei (St. Veit) i značne kopalně želaza i zlota ²²).

Gdy wśród Taurysków ukazało się wędrowne plemě germańskich Cymbrów, kteří, zaņepokoiwši Bojów w Bawaryi i Čechach, předarli się na połudně do Noryku. Řiřaňe, aby bronić wawozów, wódujących do Italii i pomoc Tauryskom, wyrušili z Akwilei, leč pod Noreją w Karyntyi zostali pobici přez Cymbrów 113 r. Nědľugo potem Cymbrowé měli zagrozić samej Italii, wraz z innym germańskim ludem, Teutonami, kteří plądrowali po Gallii i wtargnęli nawet do Hišpanii w tym samym čaše, w którym Cymbrowé odbywali strašliwą svoję wędrowkę přez Němcy, ku Dunajowi ²⁴). Leč Maryjuš zadał Teutonom, pod Aquae Sextiae okoľo Massyllii, strašliwą klęskę 102 r. Tyšace ich polegľo, kobety ich same sobe žiće odběrały, a między mnóstwem jeńców był i wódz Teutonów, Teutobod. Cymbrowé zaš, kteří nad górną Adygą přez Alpy otwóřili sobe přejšće i do Wľoch wtargnęli, w następnym roku 101, přez tego samego Maryjuša, pod Vercellami, zostali na głowę pobici.

Zwyčęztwa te ocalily Italiją i Řiřaňe mogli znou posuwać napřód swe podboje ku Dunajowi. Okoľo 85 r. zadali oni Skordyskom čęžke klęski i zmusili ich do ustařeňa z kraju na połudně Sawy; nědľugo potem zwyčęžili Dardanów w Serbii i dotarli až do Dunaju. Panowaňe jednak Řiřan w Illiryi i nad Adryjatykem ně bylo ješće utrwalone. Dalmaci oderwali się wčaše domowej wojny między Cezarem i Pompejušem, leč juž Oktawijan w 39 r. odebrał im místo Salone, kotórem owľadnęli předtem, w 35 r., zdobył Arupium i Metulum, naležące do Japodów, i tu im wľadzę nařucil. W Pannonii zmusil Oktawijan do poddaňa się silně ufortyfikowaną Siscią, při ujšću Kulpy do Sawy, być može nawet i Sirmium zajał i celý kraj nad Sawą opanował, počem w 34 r. i Dalmatów zmusil do poddaňa się i daniny, 29 zaš roku, jak widželišmy, Mezyja została opanowana ²⁴).

Nědľugo potem, 16 r. před Chr., Řiřaňe, zmusiwši do poddaňa się pleřmona w północnych Wľošech, a między němi prawdopodobně i Wenostów i Wintschgau nad górną Adygą, rozpočeli wojnę o pošadaňe Recyi w Windelicyi. Druzus, pašerb Oktawijana, ujařmil Izarków i Breunów i zwrócił się přeciw Windelikom, kteří jednočesně byli napadňeci od strany jezora weneckego i zwyčęženi přez Tyberyjuša, brata Druzusa w 15 r. před Chr. Lične pleřmona Recyi i Windelicyi, něpoľačone z sobą, mušaly ulec přewadze orežza i tak-

tyki rzymskiej. Głównym punktem oparcia się panowania rzymskiego w tych stronach stało się miasto, nazwane przez Rzymian Augusta Vindelicorum (Augsburg), jak Carnuntum, około tego samego czasu, stało się takim punktem dla Noryku²⁵).

W Noryku Tauryskowie założyli państwo z monarchiczną władzą i ze stolicą w Norei. Z królów noryckich znani nam są Voccio, którego siostra wysłała za Aryjowista, wodza Swewów w Germanii, i Kritasir, znany nam już z wojny nieszczęśliwej z Burwistą, królem getyckim. Noryków z Rzymianami wiązały oddawna przyjazne stosunki z małymi przerwami, jak to było w 16 r. przed Chr., kiedy Norykowie z Pannończykami wtargnęli do Istrii, lecz zostali przez Rzymian wypędzeni. Wkrótce potem Norykowie, przyciśnięci na wschodzie prawdopodobnie przez Daków, bez walki, zdaje się, jak kiedyś Wenetowie, poddali się Rzymianom i zobowiązali do daniny²⁶). I Pannonowie, którzy tworili znaczną liczbę plemion bez politycznego z sobą związku, zostali przez Tyberyjusza poddani władzy rzymskiej 8 r. przed Chr. Ostateczne jednakże ujarzmienie Pannonii nastąpiło dopiero później, po nowej wojnie o niepodległość, w której Pannonowie mężnie stawiali czoło licznej armii rzymskiej od 5 do 8 r. po Chr. Szczególnie opierała się twierdza Arduby, której mieszkańcy, doprowadzeni do rozpaczy, zapalili swoje domy, przekładając śmierć w płomieniach z żonami i dziećmi nad niewolę²⁷). Jednocześnie zostało stłumione przez Rzymian powstanie Dalmatów.

W ten sposób cały kraj, po obu stronach Adryjatyku, aż do Dunaju, stopniowo przeszedł pod panowanie Rzymian. Napród poddali się Wenetowie, potem ludność alpejska i naddunajska, gdzie, jakśmy widzieli, usadowiły się drużyny galijskie, które jednakże nie utworzyły tam silnych państw i po większej części zlały się z miejscową ludnością. W Windelicji i Pannonii, nawet w Noryku, gdzie było kiedyś silniejsze państwo galijskie, znane nam już plemiona i plemionka windyjskie, żyły, wzajemnie niezależne od siebie, często bezwzględnie niezgodnie, i co najwięcej, że wśród nich tylko potomkowie zdobywców tworili przedniejszą klasę i większych posiadaczy ziemskich²⁸).

Z panowaniem Rzymian następowała nowa era dla ludów podbitych, ważna dla nich i ich przyszłości, era romanizacji. Ta romanizacja krajów południowo-słowańskich postępowała stopniowo od południa, od Po i Adryjatyku ku Dunajowi. Gdy rozpoczynała się w krajach naddunajskich, w Recji, Windelicji, Noryku, Pannonii, to nad Adryjatykiem, w kraju Wenetów, już była dziełem zupełnie, lub przynajmniej prawie zupełnie dokonaniem.

Potřeba zatřřmaņa sę přez chvílę nad tą romanizacyją znęwala nas zastanowić sę něco nad žičem wewnętnřm wogóle tej ludności, a předewšřstkem Wenetów.

Z wadomošci, jake o Wenetach podali nam starožitni pišारे, překonywamy sę, že byli oni narodem, lubęcym pokój i pracę, zvlášća około roli, gospodarstwa węjského, hodowli bydla i pšćól. Węš, přez dlůge časy, byla jedyną zapewne formą społęčných urądeń. Připušćamy jednak, že jak wšędze u Słowan, tak i u Wenetów byl podzał na župy z grodem na čele, to jest mjescem obronnem, w ktoręm odbywac sę mogly obrądky religijne, narady, sądy itd. Taki gród byl głównym punktem dla całej okolicy i wsi w něj sę znajdujących, a i póżnej stawši sę přemysłowem i ludnem mřastem, ně tracił swego značęna, owšem powękšal je i byl głową całego, otačającego go terytoryjum²⁹⁾. Gród odpowadal potřebom polityčnym ludu, řadzającego sę gminowładně, obywającego sę bez kšážat, węs zaš ekonomicnym. Głównem i najdawnějšem zajęćem Wenetów bowem bylo rolnictwo, hodowla koni, ktorých sława byla welką w starožitności, i owęc z dobrą i ceňoną welną. Při gospodarstwę rolnem zajmowali sę z zamiłowanęm pšćelnictwem. Přemysł přerwotně w ich kraju byl bezwątpeņa rozwinięty otyle, oile wymagały tego mjescowe potřeby ludności. Ze lnu i welny np. vyrabali tkaniny, z ktorých přigotowywali odžež. Póżnej wyroby welńane patawské nabraly sławy u Řřman. Z přemysłem rozwinął sę i značny handel, a główny w nim udzał naleži sę Patawii, póżnej Akwilei. Rozwinięla sę tež i žegluga po řekach i mořu adryjatyckęm, ludność wzrosła, ličba mřast byla juž značna, tak, že w IV w. před Chr., w kraju Wenetów, mało być 50 mřast, a ludność dochodziła do półtora milijona męškańców³⁰⁾.

Taki znakomity rozwój ekonomicny Wenetów přřpřisac naleži bardzo waźnemu handlowi burštynem. Počatek tego handlu sęga w daleke, předhistoryčne časy. Juž myt i poezyja Greków, w dzełach Homera i Hezyjoda, zađeraja w sobę wspomněna o burštynę. Starožitni byli překonani, že znajduje sę on nad řeką Erydanem (Wisłą). Že znajdował sę on nad Bałtykem, w kraju litewského ludu Prusów, že go oni po męliznach i na samych břęgach mořa znajdowali, widzimy z Tacyta; ježeli zaš ci Litwini zwali go glesum³¹⁾, wyrazem německim, to dlatego, že handel tym produktem byl w ręku Němców, męškańących nad Bałtykem. Leč znajomość starožitnych z burštynem i sprowadzane go do Grecyi i Włoch odnosi sę do daleko dawnějšich časów, niž najdawnějšę podaņa o Něm-

each na północy. Dowodem ta okoliczność, že užíwali go již měškańcy palowych budowli w róníne řeki Po wówčas, gdy né znali ješče želaza, zláta i sřebra³²⁾. Juž wówčas byl on w řeku Etrusków. Najdawnějšemi místami, w kterých zešrodkowywał se ten handel burštynem, byla Adria i Spina nad Adryjatykem, około ujse řeki Padu, zkad šedl do Grecyi. Pózněj Padwa staje se glównym rynekem tego handlu, a następně Akwileja³³⁾. Pošrednictwo Wenetów w handlu burštynem možna sobe objašně stóskami, jaké oni měc mogli z jednoplemenná ludnošcá Ĝermanii, šegajácá od Adryjatyku do Erydanu. Zpóvodu tych stósków připušcít možemy z calem prawdopodoběnstwem, že šwat starožitny, néwyjmujác Fenicyjan, zawdžěca swá znajomosc z burštynem jedyně ludnošci windyjskej. Džeki jej pošrednictwu, burštynu nagromadziła se taka ilošc w krajach nad řeká Po, že i tę řekę začęto zwać Erydanem³⁴⁾.

Etruskové, za burštyn otrímýwany za pošrednictwem Wenetów, wysylali swe bronzy, které znajdujác se w najdawnějšich grobach etruskích; něktóre z nich pochodzą z VIII wěku. Šly one za Alpy i za Dunaj, daleko na pólnoc, gdje w počech Wisly i Odry šlady handlu etruskego odnošác se do V wěku před Chr., a w Čechach né sa može póžnějše. Droga zaš prowadzácá w te strony za Dunaj šla přez Noryk, který dlatego wlašně, jak i dla wlasnych bogactw, jaké pošadał, wěšně došedl do značnějšego, ekonomičnego rozwoju. Noryk bowem pošadał rózne metale: želazo při Norei, mědž, zláto i sól³⁵⁾. Norykové bogactwa te wyměnali u Etrusków na rozmaite předmoty z bronzu i wěšci ze zláta. Z želaza, pochodžácego z Noryku, vyrábali Etruskové rózne předmoty, znajdujác se juž od konce V w. před Chr. w grobach etruskích obok wyrobów bronzowych. Sól Noryków wywožono do sašednich krajów.

Leč nětylko wyměna darów wlasnej žemi bogaciła Noryków. Žródtém zysków nemáých bylo dla nich i pošrednictwo w handlu burštynowym, za stacyjác kórego uwažajác osadę starožitná, gdje džiš leži Hallstadt. Na cmentařisku tam odkrytem, znaležono w mogiľach mnóstwo wyrobów burštynowych i bronzowych z pewná ilošcá želaznych. Cmentařisko halstadzke jest dowodem, jak sađzi Sadowski, že Etruskové ogarněli Noryk swym přemyslem o kilka wěków wěšněj, niž go Římaňe zajeli i že znajdowne tu předmoty zložone zóstały w časach ožiwoného handlu burštynowego. Né znaležono mědzy němi monety; handel byl přeto zaňenny, který dopero přechodzi w monetarny w ostatnich dwóch wěkach řecipospolitej římskej. Ceramika zaš z tego cmentařa wskazuje na wplyw,

jaki kultura etruska wywierała na mieszkańców Noryku. Widać to na ornamentyce ceramiki halstadzkiej, będącej wyrobem miejscowym.

Handel ten burštynem został zańechany z powodu ruchów barbarzyńców, skutkiem których było pojawienie się Cymbrów i Teutonów w granicach państwa rzymskiego około 103 r. przed Chr.³⁶⁾. Leć po opanowaniu przez Rzymian Pannonii, handel zostaje wznowiony; bora go w swoje ręce Wenetowie. Droga po burštyn na daleką północ idzie przez miasto Carnuntum w Pannonii, dokąd, jak podaje Plinijusz, burštyn, za jego czasów, był dostawany z Germanii. Wenetowie zaś mieszkający najbliżej Pannonii i Adryjatyku, zapewnili mu powodzenie. Patavium, jak wspominałem, stało się dla burštynu głównym rynkiem, później Akwileja, która stała się ważnym, handlowym miastem w państwie rzymskim³⁷⁾, a jak ożywiony był w niej handel tym przedmiotem, świadczą lićne znajduwane tam wyroby burštynowe. Śladami tego handlu na drodze od Carnuntu aż do Bałtyku, są lićne monety cesarzy rzymskich, Wespazjana, Tytusa, a zwłaszcza Trajana, za którego ruch ten był najbardziej ożywiony. Monety te znajdują się w krajach dawnej Polski, w poręczach Wisły i Warty³⁸⁾.

Ponieważ Noryk i Karnija znajdowały się na drodze handlu burštynowego, rozwój ich był bezporównańa więksi, niż sąsiednich krajów, Pannonii, Recyi i Windelicyi. Cywilizacyja w Pannonii, o której wemy, że jej mieszkańcy zajmowali się rolnictwem, żywili się prosem i jećmieńem, z którego i napój warili, była wogóle za czasów grecko-rzymskich na dosyć niskim stopniu rozwoju. Pripuszczają nawet, że wćasie podboju tego kraju przez Rzymian, większa część ludności posługiwała się brońa i narzędziami kamiennymi³⁹⁾. Słaby też społeczny i duchowy był rozwój Windelicyi. Leć mimo to, że jedne kraje, Wenecyja, Noryk i Karnija, były w przyjacielskich warunkach do rozwoju, inne, Windelicyja i Pannonija, w mniej korzystnych, to jednak wszędzie cywilizacyja rzymska wywarła swój wpływ. Rozszerił się język łaciński, obyczaje i sposób życia Rzymian, ich ośwata i sztuka, nawet religija. Leć ludność, przyjmując to wszystko od swoich panów, uległa romanizacyi. Tej romanizacyi poddali się napród Wenetowie, którzy wkrótce po poddańu się Rzymianom zaczęli przyswajać sobe język ich i obyczaje. Romanizacyja zaczynała się naturalnie od klas wyższych, których członkowie, wraz z językiem, przyjmowali nazwy rzymskie i sposób życia Rzymian. Od klas wyższych udzelała się zaraza naśladownictwa niżsim, z miast szeriła się po okolicach, z okolic miejskich obejmowała dalše przestrzeń. W ten sposób i lud wćjski nawet tracił swoję narodowość. Już za Cezara, który udzelił Wenetom praw obywa-

telstwa římskeho, ježeli ne ogól ludnošci windyjskej, to všisey z klas šrednich i vyššich uvažali še za Říman. Strabon tež nazywa juž Wenetów Římanami ⁴⁰⁾. Postěpy romanizacyi mušaly býe nadzvyčajne šibke, a najlepěj překonywaja o tem ci mužowe, kteří wyšedši z łona windyjskej ludnošci z mowy i ducha nawet byli juž Římanami. Do takich naleži Catullus, urodzony 87 r. před Chr. w sto lat po přejšću Wenetów pod wladěu Říman, Wirgiliuš 70 r. i Liwijuš 59 r. Perwši ujřal šwátlo dzenne na pólnoc ježora Garda, na pótwyspe Sirmio, drugi we wsi Audes pod Mantua, třeci w samej Padowe (Padawe). Wirgiliuš byl dzeckem wejskem, synem zamožnego rolnika. O windyjskem čili weneckem jeho pochoděnu wátpić ne možna. Macrobius zowe go Venetus, rusticibus parentibus natus, inter silvas et frutices eductus. — Liwijuš byl prawdziwem dzečěcem ludu windyjskeho z Padawy; jeho mowe łaciškej zařucano patawinizm, který razil uši čisto mowáčych Říman. Všisey jednak ci mužowe byli mistrami póra, Catullus jako poeta liryčny, Wirgiliuš jako welki epik, Liwijuš jako historyk. Leč cověcej wyobražali oni něktóre potěžne kerunki ducha římskeho, patryjotyzm římski, římskú dumě narodowú, pewne ideje religijne, społečne i polityčne swojeho času. Jednem słowem bylito juž tacy Římane, že niktby ne powědžal, že džadkowe ich može ani jedneho słowa polacišne ne rozuměli. Leč to všistko ne upowažna nas do mněmaņa, aby w tych česach juž ogól ludnošci zapomnal mowy přodkůw. Zapomnalu jej tylko klasy wyžše, bogate; lud dlužej ja přechowal.

Religija Wenetów, mimo postěpujacej čagle romanizacyi zachowala přetno swego pochoděna. Čili oni bogów swych w pošwěconych gajach i u wód ježor, žródel i řek. Jeden z takich gajów pošwěcony byl Diomedowi ⁴¹⁾, kotóremu w ofěre składano koņa bałego. Bogiňe, kotórym Strabon daje grecke imona Hery argoskej i Artemidy etolskej, ččone byly takže w pošwěconych gajach. Ta sama zapewne Hera, porímsku tylko přez Liwijuša nazwana Junona, ješče za časów nezáležnošci Wenetów mala swoje starožitnú šwátyně w Padwe ⁴²⁾. I česć w pošwěconych gajach, oddawana bogom, powšechnú byla i póžněj u Słowan, u kotórych neřadke tež bylo składaňe w ofěre koni.

Leč znamy i bóstwa, kotóre nawet zachowaly šlad přerwotnej słowaňskej nazwy; są to Belenus, Bronton i inne. Belenus, inačej zwany Belinus, nazwú swojú připomina i póžněj ččoneho bałego boga čili Belboga, wrešće Bela z Germanii. Znajdujemy go w ličnych napisach na žemi Wenetów, w Akwilei, Gradze i około dzejšej

Wenecyi. Římaňe i Grecy utožsámali go z Apollinem, bohem slónca (Belenus Apollo). To samo bóstwo ččila i ludność windyjska w Noryku i w Gallii, gdje máł swoję swátýně ⁴³). Bóstwo zaś, zwane w napisach Brontonem, bylo niewátpliwé Perunem, jacto sama jeho nazwa pokazuje a popera ješče i ta okoličnoś, že go jako bóstwo grímáče utožsámáno z Zeusem i Jowíšem ⁴⁴). Odberáł česć i ogeň, kótórego nazwa přechowała śę jednak tylko w łacińskej formie ignis ⁴⁵), i jakés bóstwo Bajas, kótóre znajduje dla sebe objaśnéne w słowěnském wyraże bája, majácym značeňe uroku, čarów ⁴⁶). Ně přitačájác juž innych bóstw u Wenetów, wyméňonych pod nazwami římskich bogów, wspomnimy tylko, že míeli oni kaplánów, wěščbári i wyročná okolo Padwy, při swétém zródle apońskem, zwaná apońską. Obwińónego o kradžež bydla poddawano próbe wrácej wody ze zródlá apońskega ⁴⁷).

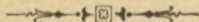
Něwátpliwé i religija ludności jednopleménnej w innych krajach nad Adryjatykem i na połudňe Dunaju i w Alpach, něwele śę różniła od religii Wenetów. Ogólny jej charakter był jeden i ten sam. W braku jednakže obfítšich wádomości o tem, možeme tylko nadmínić, že ludność Noryku ččila wyžej wspomńónego Belena, kótórego kult był bardzo rozpowsěchnony u ludności windyjskej.

Wśróđ bóstw, kótóre byly předmótem čči w alpejskich krajach, znajdujemy lične bóstwa římske, egipske i azyjatycke, kótóre přínešli z sobá koloniści římscy, legijoniści i kupcy.

Ci přibyše římscy byli glównymi činnikami w romanizacyi tych zem. Osadájác bezwátpeňa w osadach, založených přez mjescowá ludność, dali oni počátek kolonijom římskim, z kótórych powstawały zčasem kwitnáče masta, jak Akwileja w zemi Wenetów, Emona w Kraiňe dzišejšej, Sirmium, Aquincum w Pannonii, Virunum, Celeja. Ovilava w Noryku, Aguntum w Pustryše. Z mäst tych romanizacyja rozšerála śę po okolicach tem łatweej, že od mäst zaležne byly časem bardzo obšérne, otačájáce je terytoryja. Tak np. Karnowe náleželi do Tryjestu. Kraj śę jednočasne cywilizowál, otrímywál wygodne drogi, pokrywál śę pěknými gmachami, kótórych reštki dziš ješče připominájá te časy jak np. w Pannonii, w Aquincum, gdje odkryto reštki amfiteatru, w Carnuntum, gdje znaležono dzeła budownictwa i štuki římskej, jak reštki murów, malowáná scéne, posági, w Noryku karňeňe grobowe, napisy římske ⁴⁸). Leč z tem wšístkem kraj tracił swój přerwotny charakter, stawał śę romańskim. Římskemi byly wšístke masta, zromanizowaná zosała ludność rolničá někótórych okolic, mánowice w zemi Karnów. dalej na zachód, gdje plyňe

Piawa i ješče dalej ku zachodowi tej řeki, w źemi nad řeką Izarką, gdje meškajúcy Tyrolčicy, potomkowie starožitnych słowańskich Izarków, dodzišdná mówá językem romańskim ⁴⁹⁾, dalej nad górną Adygą, gdje z Wintshgau, z źemi Wenostów, dońero w XVI i XVII wěku živoł romański został wyparty, ješče w źemi Breonów, gdje w połówe XII w. mówono poromańsku i wrešće zromanizowane były něktóre okolice między řekami Inn, Enns i Dunajem, wokoło Juvavo (Salzburg), gdje ješče w VIII wěku znajdujå sę lične łany, uprawane přez Romanów ⁵⁰⁾, zwanych w wěkach šrednich Włachami čili Włochami (Walchen, Walachen).

Wšistké te źeme, přewotně čisto słowańské z přiměškå potomków osedloných tu zdobywców z družin galijskich ⁵¹⁾, ktorí prawdopodobně juž sę zněšali z přewotną ludnošćå i mówili jej językem, zromanizowaly sę taksamo, jak i inne kraje, w ktorých mńej lub wěcej silně oddzåłå wplyw řimski, jak Dacyja wěčšci, cała Wenečija itd. Leč poza tymi kawałami kraju zromanizowanego nad Izarką, Adygą, Ošnicå, Innem, ogół ludnošci w pozostałej, a značnej ješče čęšci Noryku, i w Pannonii pozostał słowański i jak ojcowé jeho uprawål žemě w počé čola, ně zwracajåc na šebe ničijej uwagi, gdy Řimåne stanovili wlašně tę warstvě ludnošci, ktorá måla polityčne i społečne značėne, odgrywåla powåžnå rolę i byla předmětem za-interesowåna sę ogólnego. Wažnå bylo jednak okoličnošćå dla tej ludnošci, že zadržimåla ona swoje gminne uråždenå, które dawaly jej pewen samoråđ ⁵²⁾. Byłoto wažne z tego wzgľedu, že w następných časach, po strašných znišćenach sprawóných přez barbařinców, po upadku måst řimských, po zagľådze lub wynešeu sę Řiřan z kraju, ta ludnošć rolniča, słowańska, pozostawona samej sobe, došla do počuća samoistnošci i dľugi čas ješče česiła sę swobodå i utrzymywała swoję narodowošć. Ci zaš, ktorí juž za řimských časów stali sę Romanami, byli juž dla słowańského šwata nazawše straceni, i taksamo, jak zromanizowani Słowańe w Dacyi i na półwyspě bałkańskim, zwani byli i w Noryku, Włachami, Włochami.



ROZDZIAŁ XIII.

GERMANIJA NA ZACHÓD ELBY I ŠUMAWY.

Germanija, taksamo, jak Sarmacyja, Celtyja i Scytyja jest pojęciem tylko geograficznym. Pod nazwą tą rozumano w starożytności wielką przestrzeń Europy, ciągnącą się na wschód często bardzo daleko bez żadnych wyraźnych granic i dopiero od czasu Marinusa z Tyru, który żył w I w. po Chr. i Ptolomeusza (ok. 170 r.), gdy zaczęto położenie krajów, miast i wogóle odległości określać astronomicznie, wówczas także zaczęto uważać Wisłę za granicę między Germaniją i Sarmacyją. O ludności, składającej Germaniją nie mamy jasnego pojęcia i pod ogólną nazwą Germanów podawano ogół ludności ją zamieszkującej, bez wnikania w językowe różnice, jakie zachodzić mogły między różnymi warstwami tej ludności. Że jednak takowe istniały w Germanii jest rzeczą niewątpliwą już z tego, cośmy dotąd powędzeli. Najdawniejszą, mianowicie, aryjską warstwą była lito-windyjska; późniejsze utworzone zostały przez plemiona zdobywcę. Dawniejsi mieszkańcy, jako pierwotni kolonizatorowie, tworili ludność rolniczą, późniejsi byli nomadami, składającymi wojownicze drużyny, które z łatwością szerokie przestrzenie brały pod swoje panowanie.

Dawniejsza ludność windyjska dzieliła się na rody, które osadając nad rzekami i jezorami, dawały im swe nazwy, jak i osadom przez siebie założonym, uprawiały ziemię i hodowały bydło. Każdy ród miał swoje nazwisko; ogólna nazwa, służąca całemu plemieniu, rzadko się używała, pozostała jednak znaną obcym. Jeden ród od innego, jedno plemię od sąsiedniego odróżniało się właściwem sobie mianem i to mu

wystarčalo. W ten sposób osedloną pierwotnie ludność jařmiřly inne ludy, które juř nie potřebowały brać w pořadańe pustych přestřeni, mogly juř bořem zajmować zaludřone i uprawone. Na rolnikůw wojownicy wkřadali jařmo, aby řic z ich pracy, twůřili na znanych terytoryjach państwa, a nazwa ludu, zakřadajřcego je, stawařa ře nazwř ogólnř dľa kraju, pod ktorř juř ukryć ře muřaly i te pleřona, které jej nigdy předtem ne znařly.

Nazwa Ğermanii jednak, taksamo, jak i Sarmacyi, ne byřa připadkovym, jakimř dowolnym terminem, oznaćala ona bořem ćeřeř Europy, na jakej rozćagařo ře mnejřwecej panowańe Ğermanůw, lub Sarmatůw. Taksamo muřalo być z nazwř Scytůw i Celtůw; jak daleko řegařo panowańe jednych lub drugih, tak daleko řegařa ich nazwa, tak daleko rozćagařa ře Celyja lub Scytyja. Celtoře podbili znaćnř přestřeń i ta přestřeń nazywana byřa Celyjř. Następně na tym samym obřaře zaćeřo ře řeřic panowańe Ğermanůw i nazwa Ğermanii zastřpila nazwř Celyi. Taksamo nazwa Sarmacyja zastřpila nazwř Scytyi. Zćasem nazwy te straciřly swe znaćeńe pierwotne i terminy „celtycki“ i „scytyjski“ zaćeřly oznaćać poprořtu tyle co zachodni i půłnocny; půžnej to samo znaćeńe přibrařly wyrařeńa „Ğermański“ i „sarmacki“.

Nazwa Ğermanii zjawa ře bardzo půžno. Dořero za Cezara bořem zaćeřo Germanami nazywać wřistřke za Renem ińeřkajřce ludy, jak i te, které zza Renu přeřly na lewy břeg tej řeki. Tacyt zapewńa, ře nazwa Ğermanii jest nowa i řweřo nadana, pońewař Tungrůw, za jeho ćasůw znanych, wtenćas dořero nazwano Ğermanami, gdy přeředři Ren, Gallůw wygnali ¹⁾. Prawdopodobńe węc jedna jakař družina německich nomadůw, ktorřa ře zetknęřa z Gallami, nosila nazwř Ğermanůw. Nazwř teř Galloře přenosiřli potem na inne, tego samego pochodzeńa, wędrowně družiny, a pońewař wychodziřly one zza Renu, zřad i wřistřke kraje na wschůd tej řeki, tak daleko jak o tych družinach zasřřano, zwać poćeřo Ğermanijř. Pońewař družiny te řily z wojny i řupu, prowadziřly řicě nomadůw, ne mogly węc otrĩmywać nazwisk ani od řek, ani od gůr, lasůw itp. jak zwykle ře to dřeje u pleřon osadřlych. leć nazywařly ře najćeřeřej od bronĩ, jakej uřywařly. Nazwa Ğermanůw pochodzi od wyrazu ger, lanca, taksamo, jak od bronĩ, jakř walćily, nazywařly ře inne narmandzķe družiny, jak Cheruskoře (hairus ińeć), Swardonoře (schwert), Frankoře (francisca), Sasi (sahs).

Leć Ğermanoře ne byli najdawńejřimi zdobywcaimi na zemi, zwanej od ich ińeńa Ğermanijř. Před nimi zemię teř podbijali Galloře

celtycy, a zdobywali ją na ludności windyjskiej. Że zaś ta ludność była windyjską, przekonują nazwy řek, gór i osad. Na zachód Renu nazwy słowańskie nošą, między innemi, řeki Izara, wpadająca do Sekwany, Nida (Nied) do Sarawy (Saravus), Obrinka, Jadrawa (Hiedraha), Nava, Alsenz, Wilz itd. Z osad w tych samych stronach są Ausava za Mozellą, Wosawa (Vosavia) nad Renem, Wilz nad řeką tegož nazwiska. Među Mozellą, Renem i Navą spotykamy se ješće z takemi nazwami, bñřacemi posłowańsku jak Trigorium (tri gory, poñeñecku Trechere), Brodenbach, Traust, Windesheim, Strimmig, Crastel i wele innych, tak z tej jak i z drugej, lewej strony Mozelli ²).

Do basenu Renu, tylko z prawej strony, naležą řeki Elsenz, dopływ Nekary, Weschnitz (Wesnica) Mowin (późnej Mohan, dziś Men) z dopływami swymi Nidą, Dubřą (Dubrawa) i Solawą frankońską ³). Na północ Menu do Renu wpada Logana (Lahn), a ješće wcej na północ Rura (Ruhr) i Lupia, inaej Lipia (dziš Lippe). Nazwy te, będaće częstką tylko tych wšistkich, które ne bñřną poñeñecku są bezwątpeña dane řekom přez tę samą ludność, która załožiła i najdawñeše osady po obu stronach Renu. Z osad tych, na wschód tej řeki są: Rodawa (Rodaha) na północ góry Melibokus, među Menem i řeką Weschnitz. Na wschód tej ostatnej na mape Ňemec jest osada Mudau, która pierwotne tak jak inne nazwy na *au*, Nassau nad Lahnem, Birkenau nad Wesnicą (Weschnitz) itp. koñciły se zapewne na znane na całej zemi słowańskej wyrazy dawa, sawa, nawa ⁴). Nad Wesnicą są Wilcenhof i Gorksheim ⁵), w pořeču Rury, w poweće hageńskim, osady Windeke, Windgarten, Windhagen, Windhausen, Susewind i inne podobne ⁶), wšistke zañeškałe přez Słowan čili Windów, osady, które Ňemcy odróżñali jakimš přidatkem. W pořeču Lipy spotykamy osady Kamen i Ludin ⁷), bñřące posłowańsku, a nazwy z taką cechą windyjską są až do ujšća řeki Yssel w Hollandyi. Wspomneć tu ješće naleži o osadach na *ingen*, o których juž mówilišmy, pišac o krajach na połudne Dunaju. Tu naležą np. Osingen, dziš Usingen, nad Usą, na północ Taunus, Bingen při ujšću Nawy do Renu i inne po obu stronach Menu ⁸).

Wšistke nazwy powyžše są newątpliwym dowodem zaludneña całego pořeča reñskega přez Winidów, a popera to ješće ta okoličnošć, že w šrednich wěkach juž tam nigdzie, zdaje se Słowan ne bylo, kteříby mogli nadać řekom i osadom nazwiska. Zaludñali węc oni te kraje w peryjodze grecko-řimskim, na počátku zaš wěków šrednich stracili swą narodowošć.

Mędzy plemionami, wymienionymi w Germanii przez pisarzy starożytnych, znajdujemy nad Renem windyjskie. Takim plemieniem byli Wangijonowie, którzy mieszkali właśnie po obu stronach Renu, nad rzeką Weschnitz, płynącą trochę na północ od miasta Wormacyi, osady Wangijonów. I sama ta osada miała pierwotnie nazwę słowańską; zwała się kiedyś Bormetia, później dopiero Wormatia⁹⁾. Gdy zaś te strony, jak zobačimy, opanowali Celtowie, to i osada ta nazwana przez nich została Bormetomagus, to jest do pierwotnej nazwy dodany tylko został celtycki wyraz *magus*, taksamo, jak stało się z osadą w Gallii narbońskiej *Vindomagus*. I na południe Wangijonów, po lewej stronie Renu, mieszkające plemiona Nemetów około Spiry i Triboków były windyjskie¹⁰⁾. W okolicach, które zamieszkiwali oni, znajdują się nazwy słowańskie. Imiona osób wypisane na łacińskim nagrobku, znalezonym około Heidelbergu, gdzie później znajdujemy osady słowańskie, zdradzają pochodzenie windyjskie¹¹⁾.

Na północ dolnego Menu, po wschodniej stronie Renu, zaczynały się siedziby niewątpliwe windyjskiego plemienia Matyjaków (*Mattiaci*) i ciągnęły się ku rzece, zwanej przez Tacytę *Adrana*, w średnich wiekach zowiącej się już *Aderna* (dziś *Eder*), i jeszcze za tą rzeką na północ ku zejściu się *Weltawy* (*Fuldy*) z *Jezerawą* (*Weser*). Pośadali oni, prócz wsi, jeszcze większą osadę, zwaną *Mattium* i źródła ciepłe (dziś *Wiesbaden*), znane już w starożytności.

Matyjakowie za czasów Cezara poddać się musieli niemieckemu ludowi, *Chattom*, o których Tacyt pisze, że to był lud błędny, bez domu i roli, i to było powodem, że już w starożytności mieszano ich nekedy z *Chattami*¹²⁾. O windyjskim pochodzeniu Matyjaków przekonują obca mowa niemieckiej ich nazwa, którą uczeni Niemcy uważają za celtycką, charakter ludu, jakim go Tacyt przedstawił, i nazwy geograficzne, jak np. *Adrana* (porównaj *Adria* czyli *Hadria*, *Vidrus*, *Odra*) i inne, znane z dokumentów, a znajdujące się na zachód *Fuldy*.

Na zachód Matyjaków, także po wschodniej stronie Renu, mieszkali te plemiona, których kult religijny ześrodkowywał się w świątyni (*celeberrimum templum*), *Tanfany*. Znajdowała się ona być może w osadzie, wymienionej przez Ptolomeusza, *Bogadium*, której sama nazwa wskazuje na miejscowość świętą, bóstwu (słowańskie bóg, pierwotnie *haga*) poświęconą¹³⁾. Do związku tego należały plemiona *Tubantów*, *Tenchterów*, *Usipetów*, *Brukterów*, *Marsów*, z których jedne były zdaje się windyjskie, inne przedstawiać mogły typy mieszane¹⁴⁾. Nazwa *Tubantów*, w której brzmieniu nosowe *a*, przypomina wiele innych

podobnych na zemiach słowańskich i nie jest německą. I Ptolomeuš přitača plemě Tubantów, leč innych, między Sudetami i Melibokem (Harz), a jak wemy, nazwy plemonů windyjskich powtařaly sę. Tenchteři, znakomici swą jazdą i Usipeci, oba plemona rolńiče, křórch dořero němeccy Swewowe za časów Cezara do rozpači přiwedli i do opuřeńa swych pól zmusili¹⁵), nie były takře německę. Słowańske nazwy řek i osad w stronach, gdje te plemona meřkały, překonywaja, ře były one windyjske. Równęř nad Renem, między řeką Sigą a Loganą i za tą ostatńą jeře, meřkali Ubijowe, plemě juř přeđ Cezarem značne i w pomysłnoři řijące, křóre Swewowe němeccy długo drečili napadami i do daniny zmusili¹⁶). Wsistko to, co o ich charakterę, stańe kultury i skłonnosci do přijmowańa obćizny wemy, přemawa za ich pochodřenem windyjskem. Z jednej z ich osad, Ara, powstała Kolonija řimska (Colonia Agrippinensis, dziś Kolonija). Z Ubijami sařadowali Sigambrowę, křórch nazwa zdaje sę něwątpliwe pochodzi od nazwy řeki Sigi, a tego rodzaju nazwisk družiny ģermańske nie nosiły. Zbliřajac sę wreře ku ujřeom Renu, spotykamy sę z Batawami, plemeńem něwątpliwe windyjskem, jak sama ich nazwa pokazuje (Batawa, moře přewotńe Padawa). Plemě to było ujařńone přez Gallów křóri załožili na ich zemi grody swoje, jakoto Lugdunum, Noviomagus, Batavodurum¹⁷).

Wsistke wyře wymeńone plemona były windyjske albo teř tworiły społečenstwa zložone, meřane, podobne do semnońskego, o jakim mówić bęđzemy w następnym roždźale. Dla dowęđzenia, ře ludnoř nad Renem była kedyř windyjską wskazują na křtałt osad między Renem i Wezerą, podobny do ogólnę znanych u Słowan, na cmentare přeđdeřowe, ubór, zwyčaje, węreńa, přesady i gusań mejscowej ludnoři, dzisieřją jej gwarę ludową¹⁸), wreře na čaški okřąglawe, włařciwe wękřeř čęři meřkańców, między dolnym Renem i Wezerą. Cała ta ludnoř, obejmująca oba břegi Renu, była jednoplemńną z meřkańcami Alp i okolic nadadryjatyckich, co potwęrdzają słowa Appiana, křóri sę dobre wyraził, ře kto uńe poceltycku moře odbywac drogę krajami od Renu přez Alpy ař do Akwilei i Macedonii¹⁹).

Řučmy zkolei okem po zemiach, na wschód opisanego přez nas pasu sę znajdujących, po zemiach skroponych přez Wezerę, Fuldě, Werre, Men górný, Rednitz, i Wörnitz.

W zemiach tych w wękach sřednich jeře meřkali Słowańe; są oni zapisani tam w ličnych dokumentach i nikt o ich sędzibach obšernych w tych stronach nie wątpi; chodzi węc juř tylko o to,

že byli tam ludnošćą perwotną, meškajućą w swoich osadach za dawnejšich greckich i římskich časów, že do nich ne weisněli se dopero za časów historyčnych jak twierdžą učenj němecey.

Na pólnoc Windelicij znajdował se kraj skropony přez řeki Wörnitz, Rednitz (Raduća), Naab (Nava), Men górnj i Tauber (Dubra). Kraj ten juž w časach najdawnejšich byl słowański, gdyž nazwy řek, očiwišće słowańske, jak Raduća (Radantia), Nava znajdują se i na mapach państwa římskego. Řeka Dubra, wyměňona juž w V w. po Chr., dziś Tauber, dopływ Menu, zwała se Dubrawa ²⁰). Nědaleko ujšća Izary do Dunaja znajduje se osada Altaha (Aldawa, Ladawa može) nad Dunajem, na połudně górnego Menu, Culminaha (Chlumnawa) ²¹), obe bezwátpeňa seğajuce počátkem časów odleglych. W tych okolicach spotykamy nazwy zložone z winden, Morlitzwinden, Brodswinden, itd. ²²), podobne do tych, jake widželišmy w počeu Renu.

Słowan tych zwano jak wšedze od řek, nad kotóremi šedželi. Nad řeką Nawą, póněmecku přezwaną Naab, meškalo pleme słowańske, zwane přez Němców Nabawinidi. Nad Menem meškali Moinwinidi, nad Radućą Ratanzwinidi, čili jak ich Šafařik zowe Poradničane ²³). Přodkami tych Słowan něwátpliwe byli Juhonowe, kotóři meškali w tych samych okolicach mědzy Radućą i Menem. Meli oni osade sprimeřoną z Římanami (civitas Juhonum socia nobis), kotóru wspomina Tacyt zpowodu požaru, jaki ja nawedzil w 58 r. po Chr. Powodem požaru byl zpod žemi wybuchajuce jakeš ogeň, kotóru ogarňawši okolične wse i pola (villas, arva, vicos) dostawal se do kolonii římskej, nědawno založonej. (gdy trudno bylo požar ugasić, wešňacy (agrestes) počeli zdala kaňeňami ciskać, kijmi i bičami ogeň jak zweřež plošili i nakoňec, zwlekajuce z sebe odžež, řucali ja w ogeň, a im bardžež wytartą i zužitą byla, tem skutečnej ogeň hamowala ²⁴). Tak piše Tacyt. Juhonowe ci, kotórych wšom i polom tak ogeň zagrožil byli Winidami, předkami póžnejšich Radućów, lub inneho jakego plemeňa sašedněgo. Že Słowane ci byli tu odwečnyimi meškaňcami, že se w te strany ne weisněli, jako osadnicy na dobrach panów německich, přešwadčie se možna z tego, že ta cała žemna zwała se žemą Słowan „terra Slavorum“ ²⁵), a nosila te nazwe dlatego, že juž ja taką poznali přibyli w te strany Němcey. Řadžila se tutaj jak wšedze gminowładně, poddawala se zdobywcom prawdopodobně bez oporu i tej okoličnosti naleži připisac to, že zachowali tu i owdže swoje uráždena i prawne zvyčaje i dlugo při nich pozostawali ²⁶).

W kraju tym, między Dunajem i Menem, rozpościerała się cała ta masa gór i wyńsności, zwanych w starožitności Hercyniją čili lasem hercyńskim. Las hercyński, čili tak zwana přez Eratostenesa i innych Greków Orcynija²⁷⁾, pełen łosi i turów, rozpościerał się u źródeł Dunaju i čagnał się w kierunku północno-wschodnim między Dunajem i Menem ku góróm sosnowym, a ztąd dalej na wschód, tworząc cały ten wieniec gór, który otacza Čechy. Od gór sosnowych rozpościerało się pasmo gór, które już pokrywało sobą přestřien na północ Menu po obu stronach Wezery. Napřód znajdujemy tu las frankoński, następně begnący od něgo, po prawej stronie řeki Werry, las turyngski. Mědy Werrą i řeką Fuldą znajdowała się górista krajina, zwana w wěkach šrednich Buchoniją. Na zachód Fuldy čagnał się góry Rothaar, od których w kierunku północno-wschodnim idące pasmo přechodzi na zachód Wezery w Eggegebirge i las teutoburski. Na wschód zaś Wezery na północ Unstrut wznosi się Harz. Do wšistkich tych miejscowości přivázana jest pańě pobytu w nich Słowán. W nazwie Hercynii, Orcynii, zdaje się dźwěć litewski wyraz gira (silva), słowański hory, gory (montes), od którego może nazwa pochodzi. Las frankoński zwał się kedyś borem słowańskim, saltus Slavorum²⁸⁾, Słowańe zaś tak las frankoński, jak i turyngski, zwali Lowiją wyrazem, který wywodzą od słowańského łowić²⁹⁾. Buchonija stanowi ogólną nazwę dla dwóch główně wyńsności, z których jedna po lewej stronie řeki Fuldy čili Weltawy zowie się dziś Vogelsberg, druga, po prawej stronie nazywa się Rhöne dawně Ronaha³⁰⁾. Ta ostatnia nazwa w pierwotnej formie swojej Ronawa jest słowańską i připomina zakončenem swoim nazwę innych gór słowańskich, jak Šumawa, Karawa-nka. W teutoburskim lešie zwanym Osning, znajduje się kotlina, zwana Winnfeld, w której Varus miał być pobity, u stóp zaś tego lasu jest místo Bielefeld z nazwą pochodzącą od wyrazu bały (česke hel) od którego uformowało się mnóstwo nazwisk w Němčech, jak np. Belstein, góra między Werrą i Fuldą i innej góry tej samej nazwy w Turyngii³¹⁾. Hartz zwany jest přez Plotomeuša Melibokus, nazwą podług Zeussa celtycką³²⁾, leč oba ščity: Melibokus w Turyngii i Melibokus na północ řeki Weschnitz, a na połudně ujšća Nidy, jak same te nazwy pokazują, nazwane zostały přez ludność windyjską. Ta sama ludność takžé las turyngski nazwała Semana hyle (*Σημανά βλη*³³⁾, nazwa ta bowem pochodzi od tego lito-windyjského wyrazu, od którego pošło litewskie žiema i słowańskie zima.

W kraju około Buchonii zrośonym przez Fuldę i Werę, na pierwotną słowiańską ludność wskazują nazwy rzek na *awa*, *aha* i *ca*, jak Wisaraha, Fuldaha, jednoimienne z Fuldahą česką, (dawnej Wełdawa) Weraha čili Wiraha, Gisilaha, i Milzisa na południe Kasselu, obie wpadające do Fuldy, Solawa frankońska, wpadająca do Menu, jednoimienna z Solawą turyngską³⁴). Z osad, należących do klasztorów w Fuldze (założony 744 roku) i Hersfeld (769 r.) wymienione w źródłach są między wielu innymi: Wargelaha, Biberaha, Sulaha, Swarlaha, Lupenza, Berzingen, Wilzisberg³⁵), wszystkie windyjskie z nazwami zakończonymi pierwotnie na *awa*, *ęca* i *ica*, a tak nazwane przez Winidów, od wków siedzących w pojeści Wezery, Fuldy i Werry. Między Werrą i Solawą turyngską noszą nazwiska windyjskie rzeki, jak: Onestrudis (Unstrut), powstająca ze strumienia Ona i Struda, Weda, Bode, która opływa górę Belstein itd.³⁶). Jeszcze w X. w. między Unstrutą i Wiperą, w okolicy miasteczka Ehrich, znajdowała się osobna żupa Winidów pońemiecku Winidongau³⁷).

Słowianie zamieszkujący Turyngiją siedzieli na swej ziemi całymi rodami, które wspólne ją posiadały i uprawiały. Każda wieś była w posiadaniu jednego rodu, a ślad tego pozostał w nazwach dawnych osadom tym przez panów niemieckich. Tutaj należą: Bischofrode w Sachsen - Meiningen za rzeką Werrą, Almerode między Fuldą i Werrą, Friedrichroda, na północ lasu turyngskiego, Osterode na zachód Haren. W Turyngii spotykamy słowiańskie nazwy wsi, jak Döklitz, Kriebitsch, Wenddorf, Winidadorf. W zakończeniu „leben“, z którym spotykają się lične osady słowiańskie w Turyngii już Leibnitz widział wyraz słowiańsko-serbski³⁸). Nazwy z tą końcówką znajdują się we Frankonii, i wogóle w Germanii od Menu aż do Jutlandyi i duńskiego archipelagu. Ślady pierwotnej ludności windyjskiej w Turyngii tak są widoczne i lične w nazwach miejscowości, że niepodobna ich przypisywać późniejszym słowiańskim przybyszom, którzy jakoby tam pod panowaniem niemieckim dali rzekom i górcom nazwy i zakładali swoje osady³⁹). Ta ludność Turyngii stanowiła przed podbojem niemieckim masę pierwotnej rolniczej ludności, jak i nad Solawą i na wschód tej rzeki. Świadczą też o niej lične cmentarze, sposób budowania domów i zakładania osad, ęaski okrągławe przeważnie spotykane u ludności w Turyngii⁴⁰).

Słowiańskich mieszkańców tego kraju wymienił już Ptolomeusz. Jego Turoni są Duřinćami, jednym z tych plemion, które poddali sobie potem Hermionowe, potem sami nazywali się Hermundurami⁴¹). Na północ Turonów sadowi Ptolomeusz Dandutów, w których nazwie wyraźne brnąca samogłoska nosowa *a* wskazuje na plemię windyjskie.

Na północ Harcu, w Hanowerze i Brunświku, aż do ujścia Elby i Wezery spotykamy się z tymi samymi śladami Słowian tu mieszających w nazwach rzek, jak Radau, Wietze, dopływ rzeki Aller, osad Bukowitz, Ribitz, Oppolen, Weselau, Wendisch Tun⁴²⁾. Świadczą o ich tu pobycie i cmentarze starodawne⁴³⁾. Tutaj też mieszkało plemię windyjskie Dulgibini⁴⁴⁾, w okolicach rzeki Aller, około Celle i Gifhorn⁴⁵⁾. Na południe tych ostatnich, a na północ Meliboku, siedzieli Chamawi Ptolomeusza, o których pochodzeniu nic pewnego powiedzieć nie można. Wreszcie o Słowianach między dolną Elbą i Wezerą dowiadujemy się z historii zawojowania tych krajów przez Sasów⁴⁶⁾. I po drugiej stronie Wezery, na północ lasu teutoburskiego, aż do morza północnego w Hanowerze i Oldenburgu, nazwy miejscowe⁴⁷⁾, forma osad podobnych do siebie⁴⁸⁾ wszędzie, gdzie Słowianie mieszkali, przekonują o istnieniu tam kiedyś ludności windyjskiej. Potomków tych Słowian, po obu stronach Wezery, w późniejszej Saksonii, nazywano potem litami, lidami i lasami, dla odróżnienia od wolnych Saksonów, którzy tę ziemię zawojowali, poprzednich turyngskich panów wypędzili, a chłopów, od których pochodzą lazowe, jak się wyraża Sachsenspiegel, zostawili na roli. Nie wątpimy, że częścią tej ludności byli Chaukowe (chauci) mieszkający po obu stronach dolnej Wezery, nad morzem północnym od Ems do Elby. O nich Tacyt pisze, że lubą pokój nie szukają wojny i łupów, znaczenie swoje nie na orężu, lecz na sprawiedliwości budują. Sama ich nazwa chauci, chauci nie zdaje się być niemiecką. Na morzu północnym, oblewającym tutaj brzegi Germanii, żeglowali w I. wieku przed Chr. Słowianie. Cornelius Nepos podaje, że kupcy Indowe (indos quosdam), wyrzuceni burzą na te brzegi, darowani zostali Metellusowi, prokonsulowi w Gallii, przez króla Batawów. Że ci Indowe byli Windami nie ulega wątpliwości. Kraj, z którego przybywali zowie Pliniusz India, morze przez które płynęli, nazwane jest przez Melę Indica aequora, co tylko tutaj znać może Windyją, czyli kraj Windów i morze windyjskie, czyli bałtyckie, z którego kupcy ci mogli dostać się, płynąc około Wendsyssel⁴⁹⁾. Wspomnimy tu jeszcze o Jutyi i Slezwigu, chociaż kraje te już nie należą do tej połowy Germanii, którą tu się zajmujemy. Jutyja, Slezwig i wyspy Laland, Falster, Femarn lub Faldera, oddzielające oba morza, niemieckie i bałtyckie, dotychczas zachowały ślady ludności windyjskiej⁵⁰⁾. Alfred Welki nazywa Słowian, mieszających w Slezwigu, Winedami. Ślady ich mowy pozostały w ustach mieszkańców Slezwigu północnego jak np. w wyrazach guruhora, ringhора itd.⁵¹⁾. Urządzenie wsi w Danii, sposób budowania domów wjejskich, cmentarze starodawne, świadczą także za ich tam pobycem⁵²⁾.

Wymownym dowodem są i nazwy osad čisto słowańske, jak Olepnitz, Warnitz i tym podobne, znajdujące się w całym Šlezwigu ⁵³) i řeki, jak Widau (Widawa), Gjelsau, Arlau. Ze Šlezwigu přez Ejdoreę, spusćamy się do Holštynii, którą až za řekę Bille čili Bałą i do ujść Elby zamęškiwali Słowańe ⁵⁴). U ujść Elby znajdujące się mąsto Hamburg zwało się posłowańsku Bogbor ⁵⁵). Obe węc strony ujścia Elby zajmujący Słowańe rozgałęzili się z jednej strony ku Ejdoře, na północ jej, z drugej ku Wezeře i Amizyi.

Wšistko to, cośmy powędźeli tu o Ğermanii, wystarcą do překonańa się, že posadała ona kedyś ludność windyjską. Z wewnętrnego žića tej ludności, jej bytu społęčnego, ekonomicznego i duchowego, możemy přiwěść něktóre ščegóły, nepozbawone interesu.

Ludność windyjska w Ğermanii zakładała osady w kštalće podnikowy, to jest w ten sposób budowane, že około okragłego šrodkowego placu wznosiły się domy, obok šebe stojące, zwrócone přodem nazewnątr wsi, tyłami do placu šrodkowego. Uřadženem swem osady te różńą się od tych, które swój počátek winny późnejším zdobywcom Ğermanii ⁵⁶). Žemá, należąca do osady, stanowiła jej własność. Ród cały zakładał wěs i brał žemę na wspólne posadańe i užitkowanie ⁵⁷); indywidualnej własności přewotńe ne bylo na žemi Winidów ⁵⁸). Własność osobista powstała dopiero za panowańa obcych družin, im byla winna swój počátek, dla ich člonków i přez nich byla tworona, naturalńe koštem přewotńej, rolničej ludności.

Z odwěčną osadłostí Winidów łąčil się sposób žića rolniči z hodowlą bydła połąčony. Šwadči o tem Pytheas, který w podróži swej na třista lat zgorą před Chr. odbył, dotarł do mořa północnego. Od něgote wemy, že tamtejsi měškańcy zajmują się uprawą zboža i něktórych jařin (*σιτος, καρποί, ἕλιαι*), žiwą się prosem (*κέρχρος*), ze zboža i módu wyrabają napój zapewne piwo i mód do pića, na składy zboža mają osobne zabudowańa ⁵⁹). Langobardowe zapoznali się z plúgem od Słowan, měškających mędy Łabą i Wezeřą; u nihto napřód, we Włóšech, wyraz ten jest wymęńony ⁶⁰). Winidowe, opróč uprawy pól pod zbože, zajmowali się ogrodnictwem i hodowlą dřew owocowych. Plinijuš wspomina o řodkwi i marchwi, którą znad Renu coróčńe Tyberyjuš sobe sprowadzác kazał ⁶¹). Domowy přemysl byl bezwátpěńa značne rozwińęty, zwłášća kowalstwo, garnearstwo i plóćennictwo ⁶²). Górnictwem zajmowali się juž Słowane w časach najdawńejšich; dobywali sól, želazo i mędz ⁶³). O cyńe z północy wspomina juž Herodot. Prastare górnice mějscowości, jak Lumerfeld, po lewej stronie Mozelli, Lommersdorf nad

řeką Ahr, gdzie za časów římských dobywano Źelazo, i Spay, powyŹej Koblency, nošą nazwy słowañskie⁶⁴). Nad Solawą turyngską i Solawą frankoñską Słowañe od wéków dobywali sól⁶⁵). Najwékšą češć wyrazów, odnošacych se do górnictwa přijeli Němcy od Słowañ⁶⁶), co jest dowodem, Źe na Źemi přez sebe zawojowanej, znaleŹli juŹ słowañskie górnictwo rozwiñete. O Źródłach lečnicích w Germanii wspominają staroŹitni; jedno z nich, w Źemi Matyjaków (Aqae Mattiacaе), dziš Wiesbaden, do dña dzišešjego češi se slawą, którą juŹ mało u Říman, šukajacych tu zdrowa. A i Baden-Baden čili Čeplice šwabske borą počatek w tych časach (Aurelia Aquensis).

NajstaroŹitnejše drogi w Germanii zbudowali Winidowe, chočáž něktóre z nich mogly byč i byly zapewne poprowadzone juŹ za panowaña obcych, manowíce Celtów. Jedna z tych dróg šla od focjskej kolonii Nicei (Nicaea, Nizza), to jest od mořa šródzemnego přez Alpy, wélki šw. Bernard, po lewej stroñe Renu, do Moguncyi i Kolonii, dwóch waŹnych předhistoryčnych osad⁶⁷). Druga od Dunaju přez las turyngski do ujšća Ems⁶⁸). Inna ješče šla od niderlandzkej granicy do Wezery⁶⁹). Po nich, juŹ w časach předhistoryčnych, šedł handel prowadzony přez Fenicyjan, Etrusków i Greków. Drogą tego handlu wywoŹono mĕdzy innemi burštyn, a přiwoŹono předmĕty metalowe, zwlašča bronzowe. O handlu morskim šwadčą wyŹej wspomñani Indowe čili Windowe, któři dla handlu (commerci causa) podróŹowali po mořu. Přemysł i handel spowodował powstañe i osad wĕkšich, rŹnacych se, jako punkta přemysłowo-handlowe, od wsi zwyčajnych, o jakich np. Tacyt piše, mŕwac o Juhonach lub Matyjakach. Takemi osadami byly: Bogadium, dziš moŹe Beckum nad Lippą lub Bocholt, Munitium moŹe Bielefeld, Melokabus około Fuldy, Bikurdium, dzišejši Erfurt, Devona, zapewne dziš Dewangen, jak to sama nazwa wskazuje, Bormetia čili Worms, Riusiawa w Šwabii, ředaleko Dunaju i inne⁷⁰), ktŕre wĕčšci mogly podnosič se i rozwijac juŹ wčase panowaña obcych na Źemi windyjskej.

Z nazwisk mĕjscowšci, gŕr i osad, moŹemy powřac pewne wyobraŹeñe o religii Słowañ w Germanii, na zachŕd Elby. Nazwiska take, jak Swarlawa (Swarlaha) osada mĕdzy Werrą i Fuldą⁷¹) i Weitskopf na zachŕd Mozelli⁷²), wskazują na češć bŕstw słowañskich Swaroga i Wita. Inĕ Boga uwečñilo se takeŹe w nazwach, jak Bogheim, Bogadium i wĕlu innych utwořonych z inĕña tego bŕstwa⁷³). Z gŕrą Melibokus w Turyngii, jak i z drugą tej samej nazwy nad Renem zwřazany byl jakis kult Boga. Nazwĕ Melibok

dała jej ta sama ludność windyjska, która gdzieindziej już na zachód Elby, w Pomeranii, zwała Belbogem (Belbuk, Belbok), wzgórze, na którym stanął później monaster około Treptowa⁷⁴). Belbok czyli bałóg był przedmiotem szeroko rozpowszechnionej čci i w Germanii na zachód Elby. Zwano go tam Belem, jak gdzieindziej Belenem⁷⁵). Na górze Bielstein w Harcu ččono to bóstwo, a gór tego nazwiska znajduje się więcej, jak np. Bielstein między Werrą i Fuldą. Šereg ješće innych nazwisk jak Ladecop w hanowerskem, Ladegaard w Slezwigu, Laderberg w Westfalii, připominają kult Lady⁷⁶).

Słowanie stawali w Germanii i śwątynie bogom swoim. Wspominają o starej śwątyni słowańskiej we wsi Kalbsteinberg, niedaleko ujšcia Solawy frankońskiej⁷⁷).

W ten sposób przejřelišmy, choćaż pobeźne, Germaniją od Dunaju do mořa północnego i od Izary, Mozelli i Renu do gór českich i Elby, wraz ze Slezwigem. Na całej tej přestřeni znaleźlišmy tyšące nazwisk řek i osad, które wćęsci bez zmiřany prawie, zachowały swój słowański charakter. Na całym tym obszarze forma i sposób zabudowania osad wejskich, zwyczaj i wěręna ludu, sam jego język wskazują na odwćečne šedziby Słowan w tych krajach. Šlady ludności słowańskiej są mniej lub więcej wyraźne tam, gdzie germanizacyja rozpoczęła się wćešniej lub póżniej, z mniejšją lub wćększą siłą. Šlady zaś te są tak wyraźne słowańskie, że wistoće dziwnem byłoby obstawanie při zdań, że pozostawił je po sobie jakiś lud celtycki. Ludność ta, čito w Germanii, či w Windelicyi i Noryku, ludność, którą starožitni celtycką nazywali, była niewątpliwe windyjską i inną być nie mogła.

Připušćmy jednakże na chwilę, że była celtycką.

W takim raże mówiła zapewne jednom z takich nařeči, jakie znamy pod nazwą celtyckich w Irlandyi, Wallii i Škocyi. Jeźeli zaś tak było, to jakże się to stało, że nema nigdzie ani w Germanii, ani w Windelicyi, ani w Noryku řadnych šladów mowy celtyckej, próč trochy nazwisk grodów, w których celtyccy šedzeli zdobywcy, dlaćego nie było ich i wtedy, gdy wśród Alamanów i Bawarów, jak i we wschodniej Frankonii i Turyngii, uwijali się mnisi iryjscy, jak Fridolin, Columban, Gallus, Virgilius, biskup w Salzburgu, Kiljam i inni⁷⁸). Dlaćego ci mnisi nie słyšeli nigdzie mowy, podobnej do tej, jakiej sami uźiwali? Dlaćego o pokrewnej sobie ludności nic nie napisali, dlaćego w jej moře nie zostawili po sobie ani jednego, choćby małego urywku, gdy w zapiskach mnichów celtyckich pozostały się zabytki iryjskiego i walijskiego nařeča? Nie było i nema tego wšist-

kego, ponieważ ogół ludności w Germanii i na południe Dunaju celtyckim nie był. Ci zaś Celtowie, którzy tam przybyli i narucili swe panowanie ludności windyjskiej, stanowili tylko jej częśćkę i, zdaje się, dość szybko językowo się z nią zlali. Ich imię jednak przeszło na ogół ludności windyjskiej.

Pisaře němeccy ně zapřečajų jednakže, že na velké přestřeni dšiejšich wschodnich Němec měškali Slované, twrdžų atoli, že oni tam wcisněli se tylko. Čizby jednak mogli se oni wcisnąć, lub čizby potřeba bylo přijmowac ich jako osadnikův, ježeli kraje te pošadaly svoje ludnošć rolničų, celtyckų. Čizby přitem Slované potrebowali přibywac na obcų země, majac dosyc swojej, čizby ččeli nawet přenosic se w kraje, będące juž w mocy Turyngův, Frankův, Bawarův, aby tam na obšernych přestřenach osedlic se, dac řekom nazwy, založic lične osady, aby přitem všistkěm dostac se pod čěžke jařmo panův německich? Bezwaťpeňa ně wcisněli se oni ani nad Men gůrny i Wōrnitz, ani nad Fulde i Werrę, ani nad Wezerę, leč měškali tam od wěkův i tylko poddali karki pod jařmo družin skandynawskich, ktore země ich najechały. Tembardzej ani ččeli, ani mogli nawet wcisnąć se dalej ješče na zachod Germanii, nad Ren, Lipę i Weschnitz, gdje takže tworili ludnošć odwěcňų, rolničų i ličňų. Ježeli jednak mimo swej ličby, popadli w niewolę, to stało se to dlatěgo, že, jak wyřekl Jorandes: „nic ně znači mnogošć něwojowničěgo ludu tam, gdje Bóg to dopušča, a zastěpy uzbrojene nachodžų“.

Mówilišmy dotąd o tych zemach Germanii, na ktorych, podług historykův německich, nigdy Slovan ně bylo, lub do ktorych oni tylko w časach późnejšich cichačem wpełźněli, gdy zemie te miały juž odwěcňų jakoby ludnošć celtyckų i německų. Rućmy zkolei okem na tę Germanijų, w ktorej, podług tych samych učonych, Slované byli osedleni od samego počątku velké wędrowki narodův, leč dopero po ustapełnu ztamtąd Němcův.



ROZDZIAŁ XIV.

GERMANIJA NA WSCHÓD ELBY i ŠUMAWY.

Zachodnią granicę tej Germanii stanowiła Elba i góry česke. Odwėcnoř sedzib Słowan na wschód tej linii, w krajach skroponych přez Wisłę, Odrę i wschodné dopływy Elby, nie moře podlegać najmnejřej wățpliwoci. Źemna ta zařana jest setkami nazwisk na *awa*, powtarajacych się daleko i na zachód Elby i na południe Karpat i Dunaju. Takemi są napřód nazwy na *dawa*, jak Setidawa (dziř Židowo), Kandawa, Gazdawa (dziř Gozdowo), Widawa, Mołdawa, Windawa które mają odpowėdnie sobe, čęřto zupelne te same nazwy na całej wspomnanej přestřeni. Nazwiska, znajdujace się na tem terytorjum, jak Tawa (osada kurońska) Dawina, (řeka wpadajaca do Šeřupy), Dovina, čili Dėvin (gród w Morawii) i Dyja (Thaja), řeka nad którą Dovina się wznosła, pochodzą prawdopodobnie od pierwotnej formy *dawa*. Nazwiska řek: Morawa (Murafa) do Dněstru wpływajaca, Morawa (do Wisłoka), Morawica čili Čarna Nida (do Wisły), Morawica, dopływ Opawy (do Odry) powtarajają się w nazwie Morawy (řimski Marus), innej Morawy (řimski Margus). Nazwa Morawy, taksamo jak i Dubrawy (dopływ Elby) sprowadza się do formy fundamentalnej *rawa*, która znowu jest nazwiskem dwóch osad: Rawa polska i Rawa ruska i řek: Rawa (dopływ Dunaju), Raba, zamnast Rawa (do Wisły), Rawka (dopływ Bzury). Z nazwisk utwořonych ze słowañského wyrazu *a d r o i j a d r o*, zwraca uwagę nař Jadrawa (Odra), która připomina się w Jadrawe (Hiedraha) w prowincyi nadřeńskiej, w nazwie řeki Vidrus w Hollandyi w Adrañe Tacyta čili řredno-

węćnej Aderne (dziś Eder, dopływ Fuldy). Drawa, wpadająca do Noteci, a z nią do Warty, nosi jedną nazwę z Drawą w Pannonii i Drawą (Trave) w Holštyonii. Nazwa Wisły, pierwotnie, zdaje się, Wisława, sprowadza się z wielu nazwami tych samych okolic, jak nazwy řek Popława i Pilawa (obe do systemu Odry należące) i jezior Gopło i Peplin (mędzy Wisłą i Odłą), Pława (mędzy Odłą i Łabą), Pławio (mędzy Nemnem i Dźwiną) do formy fundamentalnej *ława*. Z tego *ława* pošły dopiero formy wisława i pilawa, pierwotnie, zdaje się pelawa. Z pelawa zaś powstały pława i pławio. Z tego samego też pelawa z pewnym dodatkiem na počátku utworzyły się formy gopło, peplin, popława. Fundamentalna zaś forma *ława* występuje w nazwie Ławy (Alle), dopływu Pregoły i w nazwie Łaby (Albis, Elba), której nazwa powstała taksamo z formy *ława* jak Raba (Raab) z Rawa, jak Raba, nazwa jednego dopływu Wisły, pošła bezwątpienia z formy *rawa*, a Naba (Naab) z Nava. Nazwy řek znowu, jak Indra (do Dźwiny), Inster čili Instruč, pošyłająca swe wody do Pregoły, kilku osad imieniem Istra, připominają Ister čili Dunaj i německą dziś już řekę Indistrę (zepsutą w Indrista).

Nę wspominając już o innych nazwach, odnošących się np. do typów *sawa* i *nawa*, připominamy tylko, że byłyto všistko pierwotnie nazwy rodów, które w přešłości pokrytej nepřeniknionym mrokiem kolonizowały tę zemię. Z takich rodów z nazwami na *awa* w Polsce znamy prastare rody Gazdawa (późnej Gozdawa), Tarnawa i Šreńawa čili Šreńawitów (Sreniavitae), od których imięna otriმაły nazwiska swoje w epoce kolonizacyi osady i řeki na zemi polskiej. W krajach litewskich takim rodem był ród Sudawa, od którego imięna otriმაła nazwę jedna zemi u Prusów litewskich. Z rodu tego pošło całe pleię Sudawitów (Sudovitae).

Do późniejszej, prasłowańskiej doby zaliczamy już nazwy na *ica*, *qca* i *ęca*, jak nazwy řek Gozdawica, Koćęca, Drwąca lub Drwęca, do systemu Wisły należących, osad Lubenz, Wiślica, wrešće nazwy řek na *ka*, Murawka (do sys. Narwi), Wiśloka (do Wisły), Wiślók (přez San do Wisły) itd.

Na wschodnich krańcach tej zemi spotykamy się już z nazwami o charaktere fińskim. Take nazwy nošą řeki: Kobołta, Muksa, Reut, Seret, należące do Dněstru, Šuta, Kostowata, Kodema lub Kodyma, Hniłopat, Lit, należące do Bohu, Rakuta, Osota, Hniłopat (drugi tej samej nazwy w tych stronach), Ikopot, Prypet i jego dopływy Smerť, Uborť, všistko należące do Dněpru. Do Bugu naleži Rata, do Narwi Netta, Pissa, Wissa, Gać. O řekach z nazwiskami fińskiego

pochodzenia na zemiach litewskich już tu nie pišemy, bo o nich obšerněj předtem mŕwilišmy. Dodamy tu tylko ješče, že řeki o takim charaktere spotykajř sę gđžeňgdže i na zemiach nad Odrř i Elbř, jak Noteć.

Dotknřwiš zlekkã nazwisk, pokryvajřcych zemiš na wschŕd Elby i lasu řeskego, pñijñjmy sę tym plemnom sŕowaňskim, o kterých šwãdectwa podařã nam starožitnošć.

Pěrwšem plemeňem sŕowaňskem, z jakem spotykamy sę na tej pñestřeni sř Rakatoŕe, řili Rakusoŕe, na pŕłnoc Dunaju, nad řekami Kampem i Dyjř, w dzišejšej niŕšej Austrii. Sŕowaňske nazwy wŕd i osad ¹⁾ sřã tutaj šladami odŕečnych ich šedzib. Na pŕłnoc i na wschŕd Rakatŕw, meškãli nad řekř Morawř, zwanř pñez starožitnych Marus, Morawřne; ichťo bowem zdaje sę nazwař Ptolomeuš Marwingami ²⁾. Sřsřdami Rakatŕw, wedřug Ptolomeuša byli Baemi (*Baĩmŕoi*) pod ktorřto řesŕowaňskř nazwř ukrywãli sę Sŕowaňne řescy, řili Winidoŕe, nazwani w pŕźnejšem ŕřrdle Beowinidami, poňewaŕ, jak zobaćimy, byli podbici kedyš pñez plemeň galijske, Bojŕw ³⁾. Takŕe w řechach, w okolicach lasu řeskego, řili Sumawy (Šumawy), meškãli Sumoŕe (*Σοτμŕoi*) z rodu Sumawa borřcy poćãtek, a rŕd ten i gŕrom dař swe nazwisko ⁴⁾. Na pŕłnoc řech šedzeli Sibini. Nad Elbř, gđže dziš znajduje sę mřsto Mogilno, Thietmara Mogilina, (poňemecku Muggeln) meškãli Mugilones ⁵⁾. Mędzy Elbř i Odrř nad řekř Sprewř pñebywali Semnonoŕe.

Semnonoŕe zãlićani byli do tak zwanych swewskich plemon ⁶⁾. Strabon zoŕe ich wělkim narodem, Tacyt najšlachetnejšimi (nobilissimi) ze Swewŕw, ludem najstarožitnejšim (vetustissimi), od wěkwŕw osãdřym na swej zemi. Za tř starožitnošćř pñemaŕwa i ich kult religijny, jak go Tacyt opisuje.

W ćaše oznaćonym, piše Tacyt, wšistke plemonã pokrewne (ejusdem sanguinis populi), zberajř sę pñez pošŕwŕw do lasu ušwęconego poboŕnošćř pñodkwŕw (in silvam auguriis patrum et prisca formidine sacram) i tam zabijajř ćŕŕwka na ofãřę. Wěkke teŕ ušãnowãne okazywali Semnonoŕe dla tego šwęcęgo gaju. Ješli sę zďãli komu upãšć w tem šwęcętem męjscu, to nie godzi mu sę podnosić; ćŕlgãć sę tylko moŕna. Celem zaš tego jest, aby kaŕdy mřã na paňeći, že narŕd jego tu wřãł poćãtek, že bŕg ten nad wšistkem panuje, wšistko inne jemu podlega ⁷⁾. Tak piše Tacyt, a sŕowa jego mimowoli nasuwajř na myšl kult meškãjřcych na tej zemi w pŕźnejšich ćasach Wilkwŕw, řili Lutykwŕw, gđže słãwnã šwãtyňã w Retře, wznošãca sę moŕe w tym samym gaju, byřã pñedmŕtem ćci oko-

ličných plemón, gdje také krew ludzka skrapáa oltář ofary. To gĺęboke kořeńe sę před bóstwem znajduje také analogiã w ěci póżniejszych Słowán nadłabskich, jak já nam opisali sředńoweěni kronikaře.

Semnonowe byli pod řadami kšážůt. Jeden z nich Masuos (*Máσvos*), zwany přez Diona Cassiusa królem (*βασιλεύς*) přibyl do Řimu za cesařa Domicyjana ⁸⁾. Królewskość ta jednak ne byla zapewne instytucijã wyrosłã na gruncě słowãnskım; zdaje sę, že byla ona nařucouã Słowãnom wraz z panowańem přez obcych. Ne wãptimy bořwem, že rody i drobne plemonka windyjske, z jakemi spotykamy sę ješće w VIII, IX i X ř. mędzy Odrã i Elbã, połãěone zostały w jeden zwãzek přez jakãs družinę skandynawskã, křóra nad nimi panowała i potem wsród nich utoneła. Tak pojmwat naleži społeěenstwo semnońske. Jedyńe ten, kto tylko powěřchowńe kwestyjã traktuje, lub idže za idejã zgóry sobe wytknětã, može utřimywat, že Semnonowe byli Němcami. Sama zwãzkowa nazwa Semnonów ne jest němeěkã, ich kult religijny, z małã zapewne přimeškã oběã, ofary z krwi ludzkej, jest windyjski. Ježeli zatem uěeni němeěcy, jak Baumann, widželi w Semnonach Alamanów ěili Šwabów, lub jak Kaufmann, twěřdžili, že Semnonowe byli masã němeěkã, od křorej sę oderwali Chattowe, to w ten sposób tylko podawali za prawdě, bez ěeńa dowodu, pomysly wlasnej fantazyi. Zkãd zaš dovědželi sę oni, že kult religijny Semnonów, opisany přez Tacyta, byl němeěkim kultem boga wojny Ziu, ěili Tyra, jest dla nas řeěã ěãlkem nepojětã, a juž zabawnem wělce mńemańe, že Chattowe, oderwawši sę od Semnonów, pořucili warę swego Ziu i zaěęli ěiě Wodana.

Semnonowe ne byli wcale ludem němeěkim i religija ich ne byla ziwizmem. Twóřili oni zwãzek drobnych plemonek, tak drobnych, že ich Tacyt až sto naliěil, co zewzględu na mnogość tych plemon, jake mędzy Elbã i Odrã w wěkach sředních spotykamy, ne jest prawě přesadã. Semnonowe byli přodkami tych Słowán, křóri póżnej mędzy Elbã i Odrã twóřili zwãzek Weletabów ⁹⁾. Na wyspe Rugii, křóra znajduje sę napřeciw břegu zajmowanego přez tych Słowán, męškali Słowãne zwani Ranami ¹⁰⁾.

Na wschód Odry męskał liěny lud Ligijów ěili Lugijów ¹¹⁾, křóry zajmował přestřeń mędzy Odrã i Wisłã, na połudńe až do Karpat i góř olbřimich. Pod tã nazwã rozumãno w starožitnořci zbóř wěksich i mńejšich plemon, stanowãcych masę ludnořci słowãnskej, křórych jednakže jedna zborowa nazwa byla oběã, nesłowãnskej,

wańską. Tacyt zaliczył Ligijów taksamo jak i Semnonów do Swewów, z których ich jednak Strabon wyłąčil, zdaje się z całą słušností. Byłto naród welki, podzielony na wiele plemon (civitates¹²), z których Tacyt wymenił tylko najznačnejše (valentissimae) a mnanowice Aryjów, Helwekonów, Manimów, Elyzyjów, Naharwalów; Ptolomeuš dodał ješče Didunów čili Dunów i Burów. Arii čili, jak ich pišą ješče, Alii meškać meli, jako górale, halańe w Galicyi, mędzy Wisłą, a Karpatami, leč nazwę ich moglibyśmy wywešć takže od perwastku, z którego pošlo i imię Halanów w Noryku. Burowe (*Λούγιοι Βοῦροι*), tak nazwani jakoby od borów, meškali od gór olbrimich až do źródeł Wisły, gdje juž zwali się Visburgii, to jest Burami znad Wisły, Elizyjoŵe byli plemeńem znad řeki Elsy čili Olši (do górnej Odry), Duni (*Λούγιοι Δούροι*) sedželi nad Wartą górną až do gór olbrimich. Na północ tych ostatnich, takže nad Wartą Manimi (*Λούγιοι Ὀμῆνοι* u Ptolomeuša) a Helwekoni čili, jak ich pišą ješče, Helwetoni nad Notecą¹³). Naharwale meškali, jak się zdaje, mędzy Pilicą i Wisłą, gdje na wschód Kélc wznosi się Łysa Góra (jugum Alpium), na której, jak připuščamy, odbywał się kult opisany přez Tacyta, a připisany přez něgo Naharwalom.

Jak u Semnonów, był tam gaj starožitnem naboženstwem uswęcony (antiquae religionis locus); znajdował się při nim kapłan w odžež kobecą przybrany (sacerdos muliebri ornatu). Předmotem čci byli boscy mlodženci, dwaj braća Alcis zwani, którym jednak ně stawano žadnych posągów. Tacyt nazwał ich Kastor i Polluks. Być može byli to Lelum i Polelum ččeni přez Polaków za časów pogaństwa¹⁴). Ně będže přitem, zdaje się, wcale dalekem od prawdy, ježeli twerdzić będžeme, že kult přez Tacyta opisany odbywał się wistoče na Łysej Góře, čili śwětokřížkej, na której ččone byly před přijęcem chřešcijaństwa přez Polaków bóstwa Lada, Boda i Leli. I z innemi górami, jak Belbog okolo ujšća řeki Regi w Pomeranii, jak Melibog w Turynгии i nad Renem, Bielstein itd. wážą się wspomněniami čci bogów. Pońeważ na mjejscach śwętych dla pogan wžošono čęsto košćoły i klaštory, ztąd i tu, na Łysej Góře stanął jeden z najpřerwsich klaštórów w Polsce, taksamo, jak to bylo na wyżej wspomńanej góře Belbog (około Treptowa).

Po časach Tacyta z Ligijami, pod nazwą Logionów spotykamy się w III. w. po Chr. Walčą oni 277 roku nad Renem z Řiřanami pod wodzą Semnona (*Σέμνονα ἡγούμενον*), którego wraz z synem wzał do niewoli cesar Probus¹⁵). Leč w tych wojownikach, zdala bijących się nad Renem, naleži widzeć tylko družinę wojowników, różną po-

chodzeniem od masy słowańskiej ludności nad Wartą i Wisłą, choć na jej ziemi mieszającą. Jeżeli wódz ich Semnon (*Σέμνον*) jak i wyżej wspomniany Masuos, król Semnonów, mają imiona podobne do tych, jakie później nosili książęta polscy (Masuos-Masław, Semnon-Semowit, Semomisl¹⁶), to dlatego, że Ligijowie byli mieszanem społeczeństwem, którego spodnią warstwę tworzyła ludność windyjska, czyli słowańska, wierzchnią zdobywcze drużyny. Pierwsza podzielona była na lične rody, które dopiero w węższe zbiorowe organizmy połąчили zdobywcy, a jak się zdaje, podbój na ich ziemiach powtarzał się więcej niż raz jeden. Takimi zdobywcami byli właśnie Ligijowie, w których należy widzieć nie Swewów, lecz Gallów raczej, czyli Celtów. Za galijskie drużyny, rnanowice, możnaby uważać Helwekonów nazwą przypominających galijskich Helwetów i Lugijów Dunów, których główny gród, Lugidunum, nosi nazwę celtycką. Taksamo w Naharwalach (Naharvali może zamast Nahargali) można zdaje się widzieć Gallów, którzy ludności słowańskiej nad Pilicą i Wisłą panowanie narucili. Nazwa Ligijów manimi albo Lugijów omanoi nie brmi także posłowańsku. Nazwiska grodów Kališa, Kelc, pochodzą widočne od imienia Gallów i Celtów (Keltów). To, co Tacyt napisał o Aryjach, że malują czoło, czerwienią pukle i wybierają do bitew najciemniejsze noce, nie jest bynajmniej słowańskim zwyczajem i nasuwa na myśl jedno z tych plemion, jak np. Agatyrsów, u których był zwyczaj tatuowania.

To wszystko pozwala przypuszczać, że na ziemi Słowian nadwarteńskich i nadwiślańskich sadowiły się drużyny zdobywce, bądź galijskie, bądź innego pochodzenia. Ligijowie prawdopodobnie tworili galijskie drużyny, które miejscowej słowańskiej ludności panowanie naruciły.

Leć i drużyny swewske napływać musiały na ziemi ligijskie, gdzież bowiem ich nie było na południe morza bałtyckiego, i stąd wyjaśni się może, dlaćego Tacyt Ligijów męsał ze Swewami. Na ziemiach nadwarteńskich mógł w ten sposób więcej niż raz jeden powtarzać się podbój. Mógł on ponowić się ješće w początkach wieków średnich ze strony Normandów¹⁷). Powtarzane zaś w taki sposób obce panowanie było powodem zapewne tego šcególnego zjawiska że nigdzie na ziemi słowańskiej, na wschód Elby i Sumawy, nie były zatarte tak prawie došćętu pierwotne rodowe urzędzenia słowańskie, jak na ziemi polskiej¹⁸).

Jeżeli takich kolei doznawali Słowanie ligijscy, to na wschód nich mieszający Wenedowe, zaliczeni także do Germanii przez Tacyta, użiwali zdaje się za časów rńmskich nepodległości, oile nie šegnęła do nich zdobywca ręka Sarmatów, i temu tylko przypisemy, że zapi-

sani zostali w historii pod swą własną nazwą. Wenedowe ci podług Tacyta zajmowali przestrzeń między Peucynami a Finnami, a podług Plinijuśa między Scirami a Sarmatami, czyli, innymi słowy, mieszkały Słowanie pod swą własną nazwą Wenedów między Dunajem dolnym i Karpatami, a Bałtykiem i nieokreśloną granicą na wschód¹⁰).

Słowanie na wschód Elby mieszkający za czasów greckich i rzymskich, tworili wogóle taksamo jak wszędzie lične drobne plemiona i rody, które stawały się łatwą zdobyczą drużyn wędrownych. Jak wszędzie zajmowali się uprawą roli, ogrodnictem i hodowlą bydła. Ziemię posiadali całymi rodami, uprawając ją wspólnie. Ccili Boga, Swaroga, Wita, Ladę, Lelum, Polelum i wiele innych bóstw. Bóg, pierwotnie Boga, miał już charakter bóstwa w ogólnem pojęciu. Weżono w dobrego, bałego, czyli światłego boga i w boga czarnego²⁰). O stopniu i stańie ich kultury mamy tylko bardzo drobne wiadomości. Od Tacyta wemy, że Wenedowe, których on Germanami zowie, budują domy, tarce nośną i do pchoty są przywykli i tem się różnią od Sarmatów, którzy żyją tylko na końach i wozach. O Ranach, biegłych w obrabianiu metali, a mianowicie złota (fabri aurifices), dowiadujemy się od Aethicususa. O eksploatacyi żelaza na ziemiach Słowian i bezwątpienia ich rękami dokonywanej, w górach karpaccich, wemy od Tacyta, a i Ptolomeusz zna kopalnie żelaza w tych stronach²¹). Na ziemiach tych prowadzili handel Etruskowe, Wenetowe i Rzymskie. Ślady handlu etruskiego w poręcu Odry i Wisły odnośną się do połowy V w. przed Chr., obejmował on i Cechy, gdzie sięgał też wczesnej epoki. Handel Etrusków z temi ziemiemi był zamenny, za cesarstwa rzymskiego, staje się przeważnie monetarny, i kraje te začínają zasypywać się monetą cesarzy rzymskich, Wespazyjana, Tytusa, a szczególnie Trajana²²). Wyprawy handlowe odbywały się w kilku kierunkach przez Morawię na Śląsk, przez Sącz i Kraków, lub przez Kaliś i Żidowo ku północy, mianowicie ku Pomorzu i w innych jeszcze kierunkach. Dzięki temu ruchowi handlowemu Rzymskim dały się poznać lične osady Słowian, które w części pozaimeńiane były w grody przez obcych, panujących na ich ziemi, i im winne były swoje podnieśenie. Do tych osad i grodów, a wymienia je Ptolomeusz, należały, Brodentia, dziś Deutschbrod nad Sazawą, i Koridorgis (Chrudim) w Cechach²³), Kelmantia, między Morawą a rzeką Wag²⁴), Strewinta, dziś Trebiń nad Ihlawą w Morawii²⁵), Meliodunum (dziś Ołomuńec) i Eburodunum (Berno) także w Morawii²⁶), Setovia, gdzieś w Karpatach²⁷), Susudata w Łużicach²⁸), Setidawa, dziś Żidowo²⁹), Kalisia, dziś Kaliś³⁰), Karrodunum, dziśiejsi Kraków³¹) Arsonium, obecnie Marsenik

pod Śeradzem ³²⁾, Asanka, dziś Sač čili Sandeč (Stary) ³³⁾ wśistko msta na žemi polskej, manowice w W. Ks. poznańskem, w Królestwe polskem i Galicyi. Na Ślązku znajdowały się Hegetmatia, dziś Świdnica, Stragona, później zwana Stregonija, dziś pońemiecku Striegau, Lugidunum, obecnie Lignica, główny gród Lugidunów, Budorgis, dzisiejsi Břeg ³⁴⁾. Na dalszej północy spotykamy u Ptolomeuša Askaukalis, dziś Calies na Pomorzu, Laciburgium čili Lakiburgion, obecnie Lassahn nad Odrą, Bunitium, dziś Benz na wyspie Usedom, Cistovia, dzisiejsi Güstrow w Meklemburgii, w žemi kedyś bodryckej, Marionis, zwany drugim, dziś Wismar, Treva, obecnie Travemünde při ujściu Trawy čili Drawy, oba msta takž w žemi bodryckej, wrešće Marionis, dziś Marne, około Brunsbüttel při ujściu Elby ³⁵⁾.

Ne možna powątpwać, že wśistke te msta zawdžęcały swój počatek mjeskowej ludności słowańskiej; z ich osad one powstały, a ježeli něktóre z nich nošą obce, nesłowańske nazwy, to dlatego, že jak wyžej wspomnělišmy, sadowily się w nich obce družiny. Z takimi nazwami są Meliodunum w Morawii, Lugidunum na Ślązku, w których Gallové osedli i poswojemu je přezwali. Takem jest Laciburgium nad Odrą, którego nazwa može pokazuje, že bylo grodem německim. Leč zato Setidawa, Setowia (přewotně zapewne Sedawa), Susudata (zapewne Susudawa), Treva (Drawa) nosily nazwy lito-windyjske na *awa*. Brodentia zaš, Kelmantia, Hegetmatia (Świdnica), Bunitium (Benz) majú nazwy na *ęca*, *ąca*, lub *ica* (z *i* nosowem). Strevinta znouu, Stragona, Asanka są takž nazwami čisto windyjskimi, jak to ucho naše slyši.

Wśistke wspomněane tutaj msta bylyto albo přewotne osady rolniče, albo z nich powstałe grody obronne, lub punkta přemysłowe i handlowe. Na žemach tych bowem silně juž musalo tětnić žiče ježeli na nich něradko přebywali Řiřaňe, po których pozostaly grobowce i kolumbaria starožitne w dzisiejsěj Saksonii i na Ślązku ³⁶⁾.

Z Wenedami i Ligijami sąšadowali Litwini.

Juž w IV wěku před Chr., rody lito-windyjske, kolonizujac žemę fińską, dotarły do mořa bałtyckego, gdyž nazwa tego mořa znana juž byla w tym wěku. Do takich rodów naležal np. ród Sudawa i te wśistke, które zostawily na žemach litewskich ślad w nazwach na *awa*, jak Samawa (ježoro), Winidawa (řeka) itd. Moře, zwane přez Pytheasa bałtyckem, juž Tacyt zowe swewskem, a po stroňe jeho wschodňej osadza Estyjów (aestiorum gentes), których nazwą obejmował bezwátpěna nětylko litewske, leč i męšajace się z nimi fińske pleńona, z których jedno do dna dzisiejsějgo zową

Estami³⁷⁾. Leč próč ogólnej nazwy, i to fińskej, Tacyt ne wymenił żadnej innej, któraby odnosiła się do pojedyncích plemon, składających lud litewski. Wyręcił go w tym względzie Ptolomeuš. Wymieneni bowiem přez nego Sudini (*Σουδινοί*) i Galindowie (*Γαλινδοί*)³⁸⁾ są niewątpliwe litewsko-pruske plemona Galinditae i Sudovitae, które w późnějšich časach widzimy osadłe nad jezerem Sńardowo čili Spirding³⁹⁾. Pod nazwą Phrugundiones ukrywać się ma nazwa Prusów⁴⁰⁾, mėskaçających na wschód Wisły.

O sposobie žića Estyjów podał nam wadomość Tacyt.

Estyjowe, podług jego mńemańa, są podobnějši odžežą i zwyczajami do Swewów, językem do Brytów. Uprawą roli zajmują się pilněj, niż leniwi Germanowe, šperają takže w mořu, a sami jedni ze wśistkich znajdują po młeliznach i na břegu mořa burštyn i spředają go kupcom. Źelaznego oreža řadko užiwiają, najčęšćej pałka słuži im za nařędže obrony. O znajomości jednak Litwina z želazem w časach najdawnějšich překonywa język, z którego wemy, že Litwini i Słowañe ješče w časach nerozdźelności znali ten metal i pośadali wśpólną jego nazwę, która została u Litwinów w formie wyrazu geležiš i u Słowañ železo. Že Litwinom nawet neobce było i złoto, že i ono do ich rąk się dostawało wzamian za burštyn, překonywa ta okoličnosť, že wyrazy dla označeńa złota w mowie pruskej ausis i w litewskiej auksas są widočne zapožičone od Řimañ z mowy łacińskej⁴¹⁾. Čeś religijną, podług Tacyta, oddają oni matce bogów⁴²⁾.

Wadomości powyžše o Litwinach są dostatečne, aby nas překonać, že za řimskich časów ne stali oni na wysokim ščebłu rozwoju, leč že od wěków byli narodem osadłym, rolničim, že charakter ich był łagodny i potulny (*pacatum hominum genus*). Žijąc w tym stańe, byli ščęšliwi, dopóki „męžowe brodaci“ přibyli „z mořa“⁴³⁾, ne nałožili na nich čęžkého jařma.

ROZDZIAŁ XV.

PODBIJAŃE GERMANII PRZEZ GALLÓW ČILI CELTÓW, ŘÍMAN I NEMCÓW.

Najdawniejszymi zdobywcami w Germanii byli celtyccy Gallowe. Wemy już, w jaki sposób jedni z nich zajęli północne Włochy, między Alpami i Po, inni, zwani Bojami, część Włoch między Po i Apeninami, inni znowu, pod nazwami Taurysków i Skordysków usadowili się w krajach naddunajskich i ztamtąd przedsiębiorali swe łupieżkę i rozbójnicze wyćieczki na półwysep bałkański. Germanija stała się także ich łupem. Na kraj ten mieli Gallowe skierować swój napad, jak utrzymują, w V wieku przed Chrystusem, lecz prawdopodobnie stało się to dawniej, jeszcze przed Herodotem. Pod wodzą Sigowesa zajęli wówczas obszerne przestrzenie od źródeł Dunaju daleko na wschód i na północ, ku źródłom Menu i góróm sosnowym, čili takzwany las hercyński ¹⁾. Ludność windyjska, zamieszkująca las ten, musiała uznać ich za panów. I dalsze rozgałężenia lasu hercyńskiego, góry okalające Čechy, były niebawem nawędzone przez zdobywców. Mieszkający tam Winidowie ulegli temu samemu losowi, co ich bracia z zachodniej Hercynii; poddali się jařmu. Čechy, a za nimi i Morawija pošly w ten sposób pod panowanie Gallów. Ludność rolnicza oddawna osadła w Hercynii, nie była wstańe i nie umiała się bronić od wojowniczych družin, dobrze uzbrojonych i zaprawionych do boju.

Ogólną nazwą, dawaną tym galskim družinom, była nazwa Bojów. Nazwę tę dać im miała ludność słowańska, po której zemi stąpali; nazwano ich Bojami, to jest wojownikami ²⁾, a nazwa ta

stąpiła się tak powszechną, że część Gallów zańosiła ją z sobą do Włoch. Na północ Dunaju Bojowie panowali aż do Menu, w dzisiejszej Bawaryi, Čechach i Morawii. Čeść ich, zamieszkująca Bawaryją, znaną także była pod imieniem Wolków Tektosagów (volcae tectosages)³). Na zachód Bojów między Renem, Menem i lasem hercyńskim zamieszkało inne zdobywce galijskie pleię Helwetów⁴). Tak więc właściwe Bojowie i Helwetowie stali się panami lasów hercyńskich, ujałmiwši tu ludność windyjską, taksamo jak nad Renem zawojowali, między innymi, Wangijonów i u ujść Renu Batawów. Leć panowanie tych družin rozšeriło się daleko poza las hercyński. Něktóre z nich zapędziły się za góry olbrimie na Ślązk i ku źródłom Wisły, ztąd wgląb Polski ku Warcie i dalej, a wzdłuż Karpat ku Dniestrowi. U źródłł Wisły spotykamy się z Ombronami, których podają za Celtów a i Ligijowe byli, zdaje się, niewątpliwe Gallami⁵). Inne družiny, z Čech zapewne, zajęły Morawiją i posunęły się wzdłuż połudńowych pochylności karpackich. Tam bowiem, może w okolicach górnego łegu řeki Hronu i Ipoly, usadowili się Kotyni⁶), a obok nich Sidonowe, gałąź Bastarnów, podług Strabona. W ten sposób po obu stronach Dunaju rozšeriło się panowanie Gallów wgląb dzisiejsich Węger, gdyż i na południe tej řeki Gallowie z Noryku posunęli się na wschód aż do Cissy, zajmąwši Pannoniją, gdy z drugiej strony, od mořa čarnego i ujść Dunaju, fala Bastarnów rozbijała się o ščity gór šedmógrodzkich.

Sadowąc się na tych zemach, Gallowie stawali sobie grody i zamki, a raćej obwarowywali tylko istńejące oddawna osady windyjskie, które były dla nich punktem oparcia i obronnem schronieniem. W ten sposób podnošły się z galijskemi nazwami Lugdunum (dziš Leyden), Batavodurum (Battenburg nad Mozą), Noviomagus (Nimwegen) w zemi Batawów, Bormetomagus (Wormacyja) i Noviomagus (Spira), w zemach Wangijonów i Nemetów, Segodunum (może Würzburg), Koridorgis (Chrudim) w Čechach, Meliodunum (Ołomuńec) i Eburodunum (Berno) w Morawii, Medoslanium w Nižszej Austrii, gdzie dziš Laa (dawńej Lava, Laha, Laab) nad Dyją, Lugidunum (Lignica) na Ślązku, Karrodunum (Kraków) nad górną Wisłą i inne⁷). Šlady pobytu Gallów čili Celtów na zemi polskiej widzą słušne něktóri w nazwie Kališa i Kelc, masta między Pilicą i Łysą Górą położonego. Kališ doęero w II wku po Chr. přez Ptolomeuša został wymięony, leć že już před jego časami od bardzo dawna istńał nie można wątpić. Moźnaby teź wskazać i na něktóre pomniki, jako, zdaje się niewątpliwe po Gallach zostały. Wznošące się około

Krakowa dwie mogiły Krakusa i Wandy, mogły być prawdopodobnie tylko dziełem Gallów, taksamo, jak im też winna swój początek inna mogiła, zwana hałyčiną mogiłą. Gallom także przypisemy dolmen nad Seretem w Monasterku bilczańskim, grodzisko w Kryłose, około Haliča, i inne w Bilču na Podolu ⁸⁾.

Panowanie Gallów w ziemi polskiej pozostać musało w pamięci jej ludności. Podańe też o nich, zapisane przez Kadłubka, jest echem odległej epoki, w której wistoće Gallowe pozakładali w ziemiach polskich swoje państewka. Słowa jego: „fama est, Gallos pene totius orbis tunc regna occupasse“, niekończone są tylko dowodem erudycy kronikarza, lecz i głuchych wspomnień wśród narodu o rozległych kiedyś zdobyciach Gallów w Europie.

Taką jest historyja podbojów galijskich w krajach między Dunajem a Menem, w Czechach, Morawii, w ziemiach polskich. Co się w tych samych czasach działo na północ Menu, w ziemiach sięgających morza północnego i bałtyckiego, niewiele wemy. Wadomo nam tylko właściwie, że około tego czasu, kiedy Gallowe już oddawna zawojowali południową Germaniją, dwa niemieckie narody, Goci, družina swewska i Teutonowe, ingewońska ⁹⁾, siedziała w IV wieku przed Chr., nad morzem bałtyckim, gdzie miejscowi mieszkańcy burštyn Teutonom sprzedawali ¹⁰⁾. Na brzegi Bałtyku przybyli oni ze Skandynawii ¹¹⁾, z kąd przybywały wogóle wszystkie družiny germańskie.

Po Teutonach i Gotach najdawniejszymi Germanami z tej strony morza są ci, którzy, przeszedłszy Ren, dostali się do Gallii. Już Cezarowi w Gallii opowiadano, że to wtargnięcie tam Germanów i wypędzenie lub prawdopodobniej ujarzmenie miejscowej ludności nastąpiło dawno (antiquitus), a zatem pewno na jakie sto lat przed jego czasami. Podbój swój w Gallii posunęli aż do Sekwany, która ich od Gallów dzieliła ¹²⁾. Zdaje się, że między temi družinami pierwszy raz zjawiała się nazwa Germanów ¹³⁾. Prawdopodobnie same one przybrały tę nazwę, tworząc ją, jak na wojowników przistało z wyrazu ger lanca. „Zupełnie taksamo od swojej strasnej broni, piše Watterich, nazwali się Suardonowe (schwert), Frankowe (franciska), Saksonowe (sahs), Cheruskowe (hairus) i Herule“. Bezwątpienia już częściej w tym czasie włóczę się tuiowdże nomadowe germańscy, a nacisk ich wzajemnie na siebie wywierany, spychanie jednych przez drugich, spowodowało pierwszy olbrimi ruch niemiecki, wędrówkę Cymbrów i Teutonów na sto lat przed Chr. ową strasliwą burzę, która się nad winido-galijską Germaniją zerwała.

W chwili tej upłynęło już kilka wéków od czasu, w którym

południowa Germanija była zawojowana przez galijske plemiona. W ciągu tego času Gallowie zżili się już z podbitą ludnością, powoli tracili cechę wojowniczego łupieżkiego ludu, stawali się narodem osadłym, tworząc przedniejszą, wierzchnią warstwę społeczeństwa, którego główną masę stanowili Słowanie. Taką męszaną społeczność zwano w Czechach Beowinidami. Nie tracąc dzelnego, żołnierskiego ducha, odziedziczonego po przodkach, pozbyli się jednak pierwotnej dzikości, zbliżili się charakterem do swoich poddanych, dla których pokój był zawsze pożądanym. Ztąd też taką męszaną już społeczność opisywał Cezar w Wolkach Tektosagach, wyrażając się o tym narodzie, że ma bardzo wielką sławę ze sprawiedliwości i wojennej dzielności¹⁴). Długo jednakże jeśże časy plemiona galijske mogły tuiowdže užíwać swego języka, jeżeli o Gotynach Tacyt jeśże zauważył, że užíwali swej galijskej mowy.

Taki był stan Teči w krajach objętych hercyńskim lasem i jego rozgałęźeniami, gdy na scenę śwata wystąpili wspomnani Cymbrowe i Teutonowe. Teutonowe i Goci, jak wspomnieliśmy, pochodzili ze Skandynawii. Ze Skandynawii wyjść także musieli Cymbrowe, których wraz z Teutonami przed samą wędrowką osadzają nad morzem północnym i na zachodniej stronie Bałtyku, na półwyspie cymbryjskim od Jutlandyi do Holštynii¹⁵). Co mogło być příčiną, že Cymbrowe i Teutonowe porucili swe šedziby nad morzem północnym i Bałtykem, nie wemy. Podają, jakoby wylew mořa był tą příčiną; že wylew ten mánowicie zmniejszył ilość žemi ornej (Ackerland) i že to spowodowało wędrowkę. Obrońcą tego poglądu jest Dahn, który dziwnie idyllicznie opewa swoich dzikich przodków, šukających nibyto pracy i žemi do uprawy. „Aber nicht vergessen dürfen wir — woła rozčulony p. Dahn — dass vom allefrühesten Anfang an, von den Kimbrern und Teutonen nicht Raub sondern Land gesucht wird von den Germanen“. — Pogląd ten jest najzupełnej błędny. Cymbrowe i Teutonowe nie byli całkem narodem rolnicim i dopóki męškali na północy dzišejšich Němec, žili z pracy tamtejšich męškańców windyjskich. Jeżeli jednak opuścili te strony, to učinili tak najpewnej z powodu žadzy rabunku i zdobyci w krajach, o których bogactwach wěšć do nich došla, i powtore z příčiny napływu innych rozbójnicich družin na břegi mořa bałtyckego. Napływ ten mógł porušić Teutonów i Cymbrów w ich starych šedzibach.

Rozpočínajúc wędrowkę od břegów mořa bałtyckego Cymbrowe i zapewne inne jeśże družiny skandynawske, dlugi čas musieli już rozbijać i łupić północną Germaniją, zanim zbližili się do Menu

i napadli na Bojów w Bawaryi i Cechach, leč, odparci přez Bojów českých, předarli se za Dunaj do kraju Taurysków. Tutaj w Noryku, pod Noreją, w Karyntyi, pobili Říman, 113 r. přibylých tam z Akwilei, dla brońeńa wawozów prowadzących do Italii i dla dańa pomocy napadńetyń. Zwycęzcy nie wkročili jednak ješče do Włoch; učinili to dopiero później, prawie jednočasne z Teutonami, ktorí tymčasem wędrują po Gallii, sčerają se z Belgami, dostają se wrešće do Hispanii, zkad, natrafiwszy na dželny opór ze strony pleńon celtyberskich, wracają znowu do Gallii i zagrażać začínają od zachodu Włochom, gdy z drugej strony do nich se přibližają Cymbrowe¹⁶⁾. Přerażeńe Říman bylo welke. Drželi oni na myśl o klęskach; jake ich czekały w Italii z ręki barbařńców, ktorí wszęde, gdzie přećagali, dopušćali se wybryków strašnej dzikošći. O pochodzeńu ich nie miano jasnego pojęća. Wędziano, že pochodzą z dalekej północy, ze stron, gdzie styka se Celtyja ze Scytyją i brano ich razem za Celto-scytów, samych Cymbrów za potomków Cymmerów, inni w Cymbrach i Teutonach widźeli Gallów.

Zagrożoną Italiją ocalił Maryjuš. Pod Aquae Sextiae, 102 r. zadał on strašliwą klęskę Teutonom. Tysące ich zasłało trupem pole bitwy, mnóstwo dostało se do niewoli, a między jeńcami był i wódz ich Teutobod. Kobety teutońske, ażeby uniknąć hańebnej niewoli, same sobe žiće odberały. W następnym roku 101 zwycęził Maryjuš i Cymbrów pod Vercellami we Włosech, dokąd se dostali přez kraje alpejske nad górną Adygą.

Italija byla ocalona. O barbařńcach nie słychać otdąd na połudńu Dunaju, leč w połudńowej Germanii między Menem a Dunajem, stosunki zmeńają se. Helwetowe, ktorí między Menem i Renem sędzeli, musieli ustąpić¹⁷⁾ před Germanami na połudńe Renu, do dzisiejszej Šwajcaryi, gdzie osedliwszy se, nie přestają w codzennych prawie walkach, jak piše Cezar, sčerać se z Germanami, brońąc od nich swoich sędzib lub w ich sędziby wkraćając. I Bojowe zańepokojeni přešli wćęsci přinajmniej Dunaj i wywalčili sobe sędziby w Noryku¹⁸⁾, leč część ich zwana Wolkami Tektosagami została w lasach hercyńskich¹⁹⁾. Přez to jednakže nie naleži rozumuć, jakoby cała masa ludnošći miała wówčas zmeńać sędziby. Ludność, na roli sędząca, pozostawała tam, gdzie i dotąd sędżała. Ućekał tylko kto mógł, ućekali ci, ktorí na žemi tej ludnošći tworili wěřchną warstwę społećną, stan wyżši, potomkowe dawńejšich zdobywców.

Porušenia te ludnošći między Menem a Dunajem byly nastę-

stwem ruchu Cymbrów i Teutonów. Od tego też času właściwe rozpoczyna się osadańie družin německich w Ğermanii. Sami Cymbrové i Teutonové, družiny ingewońske, sprawcy přerwšej wélkej wědrówki, powracają w dawne swoje strony, žijąc tam prawie zapomńani: Cymbrové po obu stronach Elby, około jej ujšća ²⁰⁾, a potem až na pólnocnym krańcu pólwyspu cymbryjského, Teutonové zaś i młodši ich odłam Teutonovarii, około ujšća Elby, po prawej jej stronie. O Teutonach zapomńał nawet Tacyt. Přichodzą zato do značėna i potėgi inne družiny, które južo wčase ruchu cymbryjského i teutońského, južo potem až do časów samego Cezara i póžnej ješće, napływały na zėmė Ğermanii. Čėst tych družin naležala zapewne do tego ruchu, łącząc się to z Cymbryami, to z Teutonami, obecnie zaś šukały sobe šedlisk.

Około tego času, jak připušćamy, usadowili się Cheruskové w okolicach Meliboku (Harz), lasu Bacenis (Buchonija) i nad Wezerą, šėgając až ku Solawě turyngskej. Cheruskové, nazwani tak od mčca swego (hairus) naleželi do Hermijonów ²¹⁾. Inne, leč juž swewské družiny, gromadziły się na zachodńej stronie Cherusków i lasu Bacenis, mędzy Sigą (Sieg) i Menem ²²⁾. Najpotėžńėjšą z nich byla družina Markomanów, pochodząca jak i inne ze Skandynawii ²³⁾. Onito, być može, wypėdzili Helwetów do Šwajcaryi, počėm usadowili się časowo mędzy Renem i Dunajem ²⁴⁾. Z Markomanami razem wyńėna się ješće družina, która ně nosi žádnéj ščególnej nazwy, leč zowė się poprostu Swewami ²⁵⁾. Z nimi takže w zvwázku wystėpują swewské družiny Harudów i Seduzyjów, które póžnej spotykamy na pólwyspė cymbryjskim, zkwąd pochodziły ²⁶⁾.

Wšistkė te družiny, pokrewne sobe, přibyły ze Skandynawii, chočaż starožitnošć ně podała na to, o wšitkích, wyražnych šwadectw, leč ježeli wemy z podań o pochodzeńu skandynawskem wėlu, zwłášća swewskich družin, to i te, o którých něma takich podań, wyjše mušaly ze Skandynawii. Cheruskové wprawdze ně zową się swewami, leč razem ze Swewami naleželi do Hermijonów. Do Hermijonów zaličają się i swewscy Hermundurové ²⁷⁾, któri dosyć wčėšně mušeli přibyć do Ğermanii, prawdopodobně ješće za časów wědrówki Cymbrów i Teutonów. Posuwając się zapewne z cymbryjského pólwyspu, obozowali přez čas jakiš po prawym břegu Elby i ustėpujác može dopero potem přėd Langobardami ²⁸⁾, přėšli tė řekė i rozšėřili się w kraju mędzy Solawą turyngská a Menem, može ješće přėd Cezarem, który tylko z nimi mógł się ně zetknąć dla ich odleglejšich šedzib. Tutaj přibywiši, ješće pod nazwą Hermijonów, ošedli na

źemi windyjskich Turonów čili Duřinców i přibrali nazwę Hermundurów. A tak tu, jak i na południe Menu, gdzie rozšerili się až do Dunaju ²⁹⁾, šibko dosyć mušeli się zlewać z miejscową windyjską ludnością i stracili swój pierwotny charakter germański, jakto już z opisu Tacyta widzimy. Zetnęli się z nimi potem nad Solawą frankońską Chattowe, późniejsi přibyše w te strony.

Chattowe naleželi, taksamo jak i Cheruskowe i Swewowe do Hermijonów, leč Swewami nie byli ³⁰⁾. Cezar ich ješče wcale nie zna. W Chattach spostřegamy niektóre rysy, zblížające ich do innych barbařinców, których pochodzenie skandynawské jest niewątpliwe. Był u nich manowicie zvyčaj, že młodzi ludzie zapušćali brodeę i włosa, střigąc je dořero po zabiću pierwszego wroga ³¹⁾. Podobny zvyčaj był i u Saksonów ³²⁾, których wymenił pierwszy Ptolomeuš na półwyspie cymbryjskim, około ujšća Elby, po prawej jego stronie i na třech wyspach, Nordstrand, Föhr i Silt, na zachód Šlezawu ³³⁾. Chattowe jak i Saksonowe, mušeli přibyc ze Skandynawii, choć nie wemy, jak i kedy to się stało; zajęli zaś źeme windyjske nad Solawą frankońską, Fuldą čili Wełtawą i Adraną już po Cezare, gdy fala swewska, tak gwałtownie rozbijająca się o Ren za Cezara, cofnęła się na wschód. Poddali oni soře stare pleřmona windyjske, jak Matyjaków, których z tego powodu błędnie začęto brać za część Chattów. Zachowywali oni dłuęo swój charakter germański i sposób žića, i ješče Tacyt o nich piše, že jestto lud błędny, bez domu i roli ³⁴⁾, a już to samo wskazuje na ich daleko późniejsze přibycie do šrodkowej Ğermanii, niż takich Hermundurów, a tembardziej dawnějších tam ješče Cherusków. Wcisnąwszy się w sąšedztwo obu tych narodów i pragnąc się ich kořtem rozšerić, žili z nimi w niezgodze; dłuęo teę neniwišć dźeliła šweřich přibyšów Chattów z Cheruskami i Hermundurami ³⁵⁾. Leč i ich własne łono rozdźerały niezgody, których następstwem było oderwane się od nich jakieš młodszej družiny, zwanej Chattuarii. Chattuaryjowe bowiem, nie zaś Batawowe, jak błędnie podał Tacyt ³⁶⁾, odłáčili się od Chattów i powędrowali nad Ren dolny, usadowiwszy się na źemi windyjskej, w sąšedztwie Batawów. Takim samym, zdaje się, odłamem Chattów byli Angrivarii ³⁷⁾, których niezgoda řuciła nad lewy břeg Wezery šrodkowej. W związku z Chamawami prowadzili oni wojnę z Brukterami, których niybito, podług Tacyta, mieli zupeřnie wygubić (penitus excisis). Leč i z Cheruskami žili oni w niezgodze; jednych od drugih mušal až šeroki wał odgrodzić ³⁸⁾.

Chattové, Chattuaryjové, Angriwaryjové, może nawet Chama-
wowe, všístkoto były družiny germańsko-hermijónské, pokrewne
z sobą, tworzące kedyś jedną družinę Chattów čili, jak ich Tacyt
zové, Kattów (catti), które usadowiwi się wśród ludności windyj-
skej, ujařmiły tę ludność, a ze staršimi w tych stronach přibyšami
skandynawskimi, Cheruskami, Hermundurami i Brukterami itd. pro-
wadzili začęte walki o panowanie i posadańe wěkšich přestřeni. Są-
šedńie te bořem družiny germańské wčęšci hermijónského pocho-
dzeńa, wčęšci istewónské, nie chčály i nie potřebowały im się z taką
łatwošćą poddawać, jak windyjska ludność, jak tacy np. Matyja-
kowe i zřad walki začęte były końečne. Hermijónské te družiny,
jak wspomńelišmy, usadowiły się w šrodkowo-zachodńej Ğermanii,
gdy juř zřamřad cofnęli się Swewové, bařřto ku źródlom Dunaju,
jak Markomańe, bařřto na półwysep cymbryjski, jak Harudové,
a gdy Markomańe powędrawali do Čech, to w Ğermanii, na wschód
Elby i Čech, Swewów nie było, próč Hermundurów i Langobardów.

Langobardové dobre pańęтали, že přibyli ze Skandynawii ³⁹⁾
i tylko něktóri němecy učeni, sąřac, že lepeř znają ich pocho-
dzeńe, niř oni sami je znali, uporčiwę zapřečają temu. Langobar-
dové připlýněli napřód na półwysep cymbryjski do Jutlandyi,
zřad powędrawali nad dolną Elbę i zajęli jej břeg prawy, a potem
dořero přeřrawili się na lewy, gřde panowali nad ludnośćą windyj-
ską, řili z jej pracy i sami nawet nazywali się Winilami ⁴⁰⁾. Być
moře, že jak přeř Langobardami usoneřli się Hermundurové nad So-
lawę turyngską, taksamo Langobardové zkořei mušeli ustąpić přeř
šweřim nawařem družin swewskich, które přibywały nad półwysep
cymbryjski i w okolice nadelbańské. Wtedyto připlýněli na półwy-
sep cymbryjski Anglové i bardzo im pokrewni Warynowé. Ci ostatni
mušeli powędrawać póřńej nad řekę Warnowę ⁴¹⁾, gřde meřkařo
sřowańské pleńę, zapewne přeř nich ujařmone, które poznamy pod
nazwą Wranów. Opróč tych přibyły i inne družiny: Suardones, na
zachód řeki Warnowy, Eudoses, Aviones i Reudygnowé w te same
strony mędy ujęšćem Elby, a mořem bařtyckem ⁴²⁾. Družiny te řačily
z sobą wšpólńe oddawana češć bogini Nertus, to jest matki řemi,
której kult, jak go opisuje Tacyt, šwadci, že pleńona te, na jaki
wek přeř tym pišarem přibyły w te strony.

Na jednej z wysp Oceanu, piše Tacyt, znajduje się gaj šwęty,
gřde pokazują wóz kořercem okryty, którego tylko sam kapřan
dotknać się moře. Do wozu tego kapřan zakřada parę jařowic i ob-
wozi boginę, a gřdekořwek přibeřře, tam ustają wojny, řelazo się

chowa i dotąd panuje pokój, dopóki kapłan nie odwieże bogini do jej świątyni. Po tej wędrówce myją wóz i samo bóstwo w jezoro, počem topą užitých do posługi niewolníků (servi). Ztąd w gminie ukryta bojaźń i święta nieświadomość tego, co tylko sama śmierć objawia.

Takim był obrządek religijny obchodzony, zapewne na wyspie Rugii, przez wyżej wymienione družiny germańskie leč jak zobacimy, kult ten nie był germańskim; był on windyjskim, a udział w nim miały tylko družiny wśród Słowian osadłe.

Jeżeli Tacyt piše, že kult ten łąčil Anglów, Warynów i inne sąsędne z nimi družiny⁴³⁾, to niewątpliwie należały one do něgo, leč počatek jego jest windyjski⁴⁴⁾. Předewšitkem samo bóstwo Nertus jest słowańskiego pochodzenia. Poznajemy w něm wprawdzie bóstwo to samo, które na północy skandynawskiej wspomina się pod nazwą Niordh, Niördh i Niödr, leč Niörd podług podań skandynawskiego pochodził z žemi Wanów (Winidów)⁴⁵⁾ nad řeką Wankwisl čili Donem i był wodzem Wanów, którego oni, wraz z synem Freyrem, dali Odynowi na zakładnika po ukończeniu wojen, jak z Asami prowadzili. Z Odynem i Asami Niörd pošel na północ i tam, wraz z dziećmi swemi, zaličonym został do ličby bogów; Freyr nazwanym został Waningi, a Freya, córka Niörda, która naučila Asów magii, znanej všitkim Wanom, zwała się Wanadis⁴⁶⁾. Niörd więc, Freyr i Freya sąto słowańskie bóstwa, a geneza ich objaśnia się taksamo, jak powstańe přewaźnej ličby bogów w kaźdej mitologii. Niörd i jego dzieci byli ubóstwonými ludźmi. Wadomo, že u Scytów čało zmarłego obwoźono po krewnych jego od domu do domu, a čało królewskie od jednego do drugého narodu poddanego, i že na grobe króla zabijano mu na ofarę ludzi, ktorí mu słužili. Zwyčaj obwożenia bogini Nertus, wraz z činonemi přitem ofarami z ludzi, jest tylko powtařanym zvyčajem pogřebowym, który stracił swe pierwotne značení i stał się kultem boskim. Pochodzenie Niörda z kraju nad Donem, gdzie Scytové šedželi, dořuca ješče tročę więcej šwatła na jeho pochodzenie. Kult Niörda čili Nertus powstał na gruncie scyto-słowańskim, a potwrdza to ješče ta okoličność, že jak się zdaje ten sam kult zupełńe přešel i do Gotów, ktorí go poznać tylko mogli wśród scyto-windyjskiej ludności. Posag jakęgoš bóstwa obwoźony na woze z rozkazu Atanaryka († 382), króla Gotów⁴⁷⁾, wyobražal zdaje się tę samą boginę, którą ččono nad mořem bałtyckem.

Ježeliby komu wydało się dziwnem, že družiny od Słowan, a nie odwrotnie, přijmowały religiję, to něch zwróci uwagę na to,

že bylyto bandy, které na zemi ludnosti rolnicej, zamožnej, do pewnego stopna posuňtej w kulturne, přibýwaly bez žadnych wyžšich zasobow duchowych i pojęc moralnych i społecnych, zvykle bez nazwiska nawet. Což węc dziwnego, že přijmowaly od ludu, wšród kterého se sadowily, bogow i obrědy, do kterých, zvyčajem wojowničich nomadow, dodawano okrutne ofary z ludzi, že přijmowaly čestno nazwe ludu rolnicego wšród kterého osadly, že wrešće zapominaly swej mowy, přijmujac mejscowu. Ježeli bowem co do jazyka wemy, že ani Langobardowe, naprikład, ani Anglowe swej mowy ne zatracili, to z drugej strany nejedna družina, jak to bylo z Ligijami lub Rusami, całkem utoneła wšród slowanskej narodowosci. Zdaralo se nawet, že na zemi juž zajetu přez dawne družiny přibýwaly šweže, jak to bylo bezwatepna na zemi polskej, gdje, juž po narodzenu Chrystusa, zjawili se Burgundowe, kteří přibyli ze Skandynawii napřod na wyspe Bornholm, i ztad dopero na bregi mořa baltyckego i na pola nadwarteńske ⁴⁸). Taksamo Gotowe, w kraju nadbaltyckim, do kterého připlýnely zza mořa, znalezi juž dawnej osadle družiny.

Goci přibyli do břegow Baltyku gdeš mędzy Wisłu i Džwinu ze Skandynawii přez wyspe Gotland, zvyčezili sedzacych juž w zemach nadbaltyckich družiny im pokrewne, gotycke takže, Rugow i Wandalow ⁴⁹), o kterých sedzibach owčesnych nic pewnego ne wemy, zajeli obšerny kraj w sašedztwe Finnow i nařucili swe panowaně ludnosti litewskej ⁵⁰).

Usadowiwši se w nowej ojčizne Gotowe žili z pracy Litwinow, z danin, jake zapewne ci ostatni skladać im mušeli. Stosunek panow, do ich poddanych mušal byc čezki. Echo přebytych udřečen odzywalo se po dluge časy w pešni Litwina, modlācego se do Perkunasa i blāgajācego go, aby bil Gota, co mu sil stane, jak psa rudego ⁵¹).

Obok Gotow, při břegach mořa, sedžaly pokrewne im družiny Rugow i Lemowijow, uzbrojone, jak i Goci, w krotke meče i okragle tarče i jak oni pod řadami krolow zostajace ⁵²), dalej družiny Hirrow, čili Herulow, nazwanych tak od krotkego meča (hairus), Gepidow, Turcelingow, Scyrow, Wandalow, kterých juž od břegow mořa odepchneli, zdaje se Goci, wšistko družiny gotyckego pochodzena i užiwajace jedneho jazyka; wšistko ludze rošli, jak zapewna Prokop, o bałej skore i blond wlosach.

Ostatne, wymenone tu narody, končā šereg normandzkich družin, rozsadlych od Belgii i Renu až za gory česke i do Wisly, a od Wisly, břegem baltyckim do Džwiny. Lične z nich z přestřeni

tej, w następnych czasach, jak zobačimy, mušaly šę oddalić. Oddalili šę Goci, Langobardoŵe, Burgundoŵe, Wandalé itd., inne zniknęły, tracąc zupełnie swą narodowość i přijmując słowańską, tak, že nastała ščęśliwa chwila, kedy na přestřeni mędy Elbą i lasem českim a Donem i mořem čarnem né bylo ani jedné družiny na prawdě germańskej, próč jakéjs ich męšaniny około ujšća Wisły, ktorą Jornandes zoŵe Vidivarii ⁵³). Zato cała potęga šwężich sił germańskich, w zwázku ze staremi, přitločić mała strašliwym čěžarem Germaniją mędy Elbą i Renem, Baltykem i Dunajem, a póžnej i kraje na poúdné tej ostatněj řeki.

W ten spôsob poznališmy wyžej całą gromadę narodów, a račej družin, pochodzących ze Skandynawii, tej kolebki i fabryki narodów, jak ją wyborne nazwał Jornandes. Są one všitke německe, teutońske, wyprowadzające swój počátek od jedného přodka (Tuisco), a dželą šę na tři gałęže, jakby tři matki wélkego potem narodu: Ingewonów, Istewonów i Hermijonów ⁵⁴).

Do Ingewonów Plinijuš zaliča dvě družiny Cymbrów i Teutonów, w sobe nělične, które jednak w swoim čaše, džęki dzikéj energii, do jakéj šę podnošly, potrafiły porwać ze sobą nějedné zapewne bandę německą i přewędrawać od pólnocy do poúdná šrodkową i zachodną Europę. Do Ingewonów Plinijuš liči i Chauków, których německość jednak jest dla nas bardzo podejřana, ztąd připuščamy, že lud ten představál typ męšany, jak Semnonoŵe. Pod ich nazwą manowicé ukrywać šę mušala pewna ličba rodów i pleńonek windyjskich połączonych w jeden zwázek přez jakąš ingewońską družinę.

Istewonoŵe, podług Plinijuša, są najbliži Renu, leč kogo wlašciwé do nich zaličál, né wádomo ⁵⁵). Jak juž gdjeindžej mówilišmy, z pleńon nadreńskich, wyméñonych přez Tacyta jedné byly windyjské, inne představály typy męšane. Né byli manowicé němcamy ani Tubancy, ani Tenčteři, ani Ubijowe, ani Batawoŵe.

Třeća narešće gałáž hermijonška obejmowała množe družiny, Cherusków, Hermundurów, Chattów i Swewów. Z nich družiny swewske byly najličnějše. Zaličano do nich Gotów, Ligijów, Anglów, Warynów, Langobardów, Markomanów, Kwadów, Harudów, Seduzyjów i ješče jedné družinę, która nepřiberajác osobnej dla šebe nazwy, popřestawała na ogólnej nazwé Swewów ⁵⁶). Ježeli Tacyt i Estyjów, čili litewsko-fińską grupę pleńon zaličil wčęšci takže do Swewów, to učinil tak dlatego, že na ich zémach panowali řečiwicé swewscy Gotowe. Nazwał on tež swewamy Semnonów dlatego, že na zemi semnońskej osadla jakaš swewska družina, która drobne

rody i plemonka połączyła w obszerny związek, leć później sama zniknęła w masę słowańskiej ludności i zatraciła swoją germańską narodowość. Taksamo stało się z Markomanami na ziemi českéj, z Kwadami na ziemi morawskéj. I każda swewska družina utonąłaby w moru słowańskem, jak utonęli Hermunduri, Markomani i Rusowie, gdyby zawčasu nie posłała sobie gdzieindziej, jak to učinili Langobardowie. Jeżeliby zaś ktoś zarucił nam dlaćtego taksamo w żywole windyjskim nie zaginęły družiny takich np. Chattów, to odpowemy, że i z nimi niewątpliwie to samoby się było stało, gdyby w II i III wieku nie nastąpił nowy německi zalew, gdyby Germanija między Elbą i Renem nie została nanowo podbita przez świeże družiny německe, manowice frankońske, saske i alamańske, które potężne wzmocniły stary, germański żywól i znaćną część sił z nich dla siebie zaćerpnąwszy, nanowo Germaniją ujařmiły. Wtedy nacisk germanizmu tak był już silnym, że śmierć lićnego plemeńa windyjského między Elbą i Loarą była nieunikńoną. Něštěśća tego uniknęli jednakże Winidowie na zachód Elby dzięki zawarűse huńskej, która spędziła z ich ziemi gotycke i inne jeűce družiny. Neubłagana fatalność wiűała jednakże nad nimi. Słowanie doűedűi bowiem w wćkach średnich, dzięki przyjaznym okolićnoścom, do znaćnej potęgi między Odrą i Elbą, w Čechach i Morawii, w Karyntyi ćili dawnym Noryku i w Pannonii, potęgi tej następnie przez własne niezgody lub zaślepeńe i něbaćność utrzymać nie umieli, a z jej upadkiem oddać musieli straűnemu molochowi wűistkć kraje między Odrą i Elbą, znaćną część Čech i całą prawe Karyntyją. Leć niedoű jeűce na tem. Polska, zańchawűi něbaćńe dalszej walki z Němcami i wyćgągając chciwě ręce po łatwą zdobyć na Rusi, pozwoliła zatrzymać Němcom litewskć Prusy, Pomorze i Ślązk. Rosyja zaś oddała im zieme polskć, w dwadűesća zaś lat potem pozwoliła Němcom oderwać Welkopolskę od Kűstwa warsawskiego, które stwóřili Francuzi, gdy Napoleon pod Jena zgruchotał państwo pruskć.



ROZDZIAŁ XVI.

SWEWOWE ZA CASÓW CEZARA.

Około połowy pierwszego wieku przed Chr. Gallii zagroziło niebezpieczeństwo od Helwetów, potem od Swewów.

Helwetowie, jak widzieliśmy, zajmowali kraj w Germanii na północ Renu wyższego, lecz gdy ztąd byli wyparci przez Germanów, poprzestać musieli na posiadaniu okolic na południu Renu, w dzisiejszej Szwajcaryi. Ren oddzielał ich od Germanów, wysokie góry Jura (monte Jura altissimo) od Sekwanów, narodu galijskiego, jezoro genevske (lacus Lemanus) i řeka Rodan od řimskej prowincyi čili Gallii narbońskej. W kraju tym Helwetom časno i niewygodne było, sąsadując bowiem z Germanami i Řimanami nie tak łatwo mogli wojny prowadzić i innych łupić. Postanowili więc go opuścić za pobudką daną przez Orgetoryksa. Orgetoryks, mąż wśród Helwetów najbogatsi i najznakomitsi rodem, wędzony żądzą panowańa zrobił spřišeženė między šlachtą (nobilitas) i całe plemė (civitas), obejmujące čtery pagi (pagos), skłonił do opušeńa dotychčasowych šedzib. Přigotowując się do wyjśca, Helwetowie palą całe mēne swoje, všistke swe masta (oppida) w ličbe około dwunastu i wsi (vicos) około čterystu, skłanają do wędrowki z sobą sąsadów Rauraków, Latowików, a nawet Bojów, ktorí za Renem ośedli i na pole noryckė přešli byli i Noreę oblegali, i z zapasami zboża, z masą bydła jučnego i wozów čagną do Gallii. w nadzei jej opanowańa. Wtargnawši do Gallii, do zemi Sekwanów, potem Heduw i Allobrogów, Helwetowie zdobywają masta i pustošą pola. Přeražení Gallowe wołają o pomoc

Říman i Cezara, který juž na wěsć o přerwsích ruchach Helwetów přibyl do Ğenawy (Ğenewa), města naležacego do Allobrogów, najbližej kraju Helwetów ležacego. Cezar występuje přeciw Helwetom i napada na nich, gdy sę přez řekę Arar přeprawali, zwycęža ich i zmuša do powróceňa na popředńe swoje šedziby, gdje měli z rozkazu jeho odbudowac spalone města i wśe ¹⁾). Gdy w ten sposób Gallija została uwolňona od jednoho nepřijačela, zagroził jěj inny — Swewowe.

Swewowe kočowiska swoje měli gdješ około Buchonii, w okolicach Fuldy i Werry na zachód lasu turyngského, zkad posuwajac sę na zachód, zajeli přestřeň mędy Siğą, Menem, a zřodľami Dunaju i, zblížiwši sę do Renu, znalešli spřimeřeňców w windyjskich plemonach, Wangijonów, Nemetów i Triboków. Na čele Swewów stał wówčas muž šňaly, iměnem Aryjowist, zdaje sę z rodu Markomančik ²⁾, zpočátku wódc samych Markomanów, jednoho ze swewských plemon, potem i innych swewských družin. Aryjowist, korištajac z nežgód Gallów i přez nich samych wezwany, přešel Ren.

W Gallii walčili z sobą o panowaně Heduwów z Arwernami. Arwernowe z Sekwanami wrešće wezwali na pomoc přeciw Heduom Aryjowista, který přibylwi zwycęžyl Heduwów i zmušil ich do daniny, leč nelepej wyšli i Sekwanowe, albowem Aryjowist, król Ğermanów, w kraju ich osadł i třečą česć zemi Sekwanów, najlepšą z całej Gallii, zagarnal, a i z rešty wypędzil ich postanowil, poňeważ před kilkoma męsacami 24.000 Harudów do nego přibyl, dla kterých přigotowywano šedziby i męjsca. Pola bowem, sposób žiča i majatkł Gallów tak sę dzikim barbařincem podobaly, že coraz nowe ich tľumy přebywaly Ren zrozpačeni Gallowe, poňewčasē žaluřacy swych nežgód, ktere ich do sprowadzenia wroga sklonily, zwrócili sę do Cezara, prošac go o obronę. Cezar, kterego imę w Gallii ućinilo gľosnem zwycęztwo nad Helwetami, sam ne mógľ pragnac usadoweňa sę w Gallii barbařinców, kťoriby mu neľatwem ućinili zaměřone podbičie Gallii. Wtedyto zawazaly sę stosunki i wzajemne pertraktacyje mędy Cezarem i Aryjowistem, wčasē kterých porozumewali sę oni při pomocy języka galijského, kterego Aryjowist, wskutek dľugeho obcowana z Gallami, užíwal. Cezar žadal od Aryjowista, aby węcej ludzi zza Renu ne sprowadzał, aby oddal zakladników Heduom, wžetych po odňesonem nad nimi zwycęztwe, i tak ich, jak i ich spřimeřeňców, wojnā ne trafil. Aryjowist ne zwažal na žadaně Cezara, dziwac sę, že Římaně wtracajā sę do spraw Gallii, kťorā oręžem podbil, že Heduwów, jako zwycęžonych, do daniny zmu-

sił, że im zakładników nie odda, pogróżek się nie lęka, bo nikt z nim bez zguby własnej nie walczył. Posunął się następnie z całym swym wojskiem dla opanowania miasta Wezoncyi (Vesontio) nad rzeką Dubis, które było największym miastem Sekwanów, gdy jednocześnie Harudowe, którzy niedawno do Gallii sprowadzeni zostali, kraj Heduwów pustošili, a inne tłumy Swewów, pod wodzą braci Nasui i Cymbetriusa, usiływały przejść Ren, naprzeciw ziemi Trewerów. Cezar, przewidując połączenie się wszystkich sił Swewów przeciw sobie, postanowił temu zapobiec i ruszył przeciw Aryjowistowi. Prišlo do krótkiej wojny, rozstrigętej bitwą niešćęśliwą dla Aryjowista. Nie chciał Aryjowist tej bitwy, ponieważ matrony Swewów wróżbami oznajmiły, że bogowie Germanom nie dozwolą zwycięzić, jeźeliby przed nowym księżicem walkę stocili, lecz zmušony przez Cezara, stanął do boju. Z konieczności Germanowe swe wojska z obozu wyprowadzili i ustawili się wedle plemion w różnych odstępach, Harudowe, Markomanowe, Tribokowe, Wangijonowe, Nemetowe, Seduzyjowe, Swewowe, a każde plemię otocili wozami, aby żadna nadzieja ucieki nie pozostała. Kobiety, udających się do walki, z wzniesionymi rękami, płacząc, błagały, by się nie oddali w niewolę Rimanom. Swewowe zostali pobici na głowę, sam Aryjowist ratował się ucieką, obe żony jego, jedna z rodu Swewów, którą z domu z sobą przyprowadził, druga z Noryku, siostra króla Wokcyona (Voccio), w uciece zginęły. Z dwóch córek jedna zabita, druga dostała się do niewoli³⁾. Było to w r. 58 przed Chr.

Po wynešeniu się Swewów z Gallii, Cezar miał do ciñenia z tymi ludami Germanii, które Swewowe zañepokoiłi.

Po prawej stronie Dunaju, między Sigą i Loganą, mieskali Ubijowe, którzy więcej niż inni mieli ogłady i nabrali galijskich obyčajów, lecz otoceni przez Swewów od wschodu i południa, po welu wojnach zmušeni byli przez nich do daniny. Usipetowe i Tenchterowe przez wiele lat wytrzymywali potęgę Swewów, wkońcu jednak, dozając od nich przesków w uprawę roli, i z pół wygnani, po triletnej włóczędze po welu okolicach Germanii, przybyli nad Ren. Tu po obu brzegach mieli swe osady Menapijowe. Usipetowe i Tenchterowe wypędzili Menapijów, zajęli ich budynki i usadowiwszy się w nich przez resztę zimy żywili się zasobami tychże. Cezar tymczasem postanowił Ren przebyć i zastrašić Germanów w ich własnym kraju, zwłaszcza Sigambrów. Chodziło także Cezarowi o obronę Ubijów, którzy jedyni z zarenškich narodów przyjaźń z Rimanami zawarli, a których Swewowe uciskali. Ubijowe przekonywali Cezara, że imię

jego, po klęsce Aryjowista, jest tak już sławne u najdalších plemon Germanów, že już samo jeho přejście Renu zapewni im spokój. Cezar zbudował most i wkročił do kraju Sigambrów, kteří ukryli se w puščach i lasach. Cezar popalił ich osady, wyčął zbože i do kraju Ubijów se cofnął, od których se dovědzał, že Swewowe powadoñeni o budowe mostu, odbywši naradę wedle swego zvyčaju (*more suo consilio habito*) posłañców na všistke rozesłali strany, wzywając, aby všiscy mužčizni z měst (*de oppidis*) ustąpili, dzeći, žony, całe swe meñe w lasach ukryli, i aby všiscy, kteří zdolni są do broni, na jednom mejscu se zešli. Punktem zgromadzeña se wojowników mało by mejsce w srodku posadłosci Swewów se znajdujące; tutaj postanowili přibycá Řiñan očekiwać i tu z nimi walčič. Leč Cezar ne pošedł na přigotowanych w ten sposób Swewów i wrócił do Gallii. Odtąd zajety był wojną w Brytanii, na které břegach wylądował i wojną z Menapijamy, kterým Řiñane pola spustošili, zboža wyčeli i budynki popalili. Gdy zaś z Germanii Gallom dawano pomoc, Cezar powtórne buduje most na Reñe, na břegu Ubijów, i přechodzi go z wojskem, šuka dróg i přejse do Swewów. Swewowe zaś na jednom mejscu wojska zgromadzają i pokoleñom, zostajícím pod ich wladzą ⁴⁾ oznajmają, aby posilki jezdne i peše přislali, počem z całem swem i spřimeřenców wojskem, jak zebrale byli cofneli se, głęboko, až do ostatnich granic, gdje znajduje se las bardzo welkej rozčagłosci, zwany Bacenis, který jako naturalny mur broni Cherusków od strany Swewów, a Swewów od strany Cherusków, od wzajemnych kriwd i wyčecek. Na počátku tego lasu Swewowe Řiñan očekiwali, ličac widočne i tym razem jak i popředño na to, že Řiñane wgląb ich kraju se zapuščą i tam, w nekořistnych dla sebe warunkach, zmušeni będą prowadzić wojnę. Leč tak se ne stało. Ostrožny Cezar, obawając se braku žiwności, poñeważ Germanowe všiscy najmñej oddają se uprawe roli, ne posunął se dalej i za Ren do Gallii powrócił. Na tem se końčą předsęwžęca Cezara w Germanii. Nedługo potem Sigambrowe zebrale 2.000 jazdy, přeprawili se přez Ren na čólnach i tratwach do Gallii, gdje zabrali welką ličbę bydła, na które barbařinicy są bardzo chciwi, i wrócili do sebe. Gdy potem Cezar walčič z Wercyngetoryksem, Germanowe zjawają se znowu w Gallii, leč już tym razem z pomocą dla Cezara, kteréj on od nich zažadał w jezdze i lekkozbrojneje pechoče, która zvykla z jazdą razem walčič ⁵⁾.

W samej Germanii nastaje pokój, przynajmniej nic go nie zakłóca na granicach Gallii, podbitej ostatecznie przez Cezara. Drużyny Swewów, dotąd ciągle jeszcze ruchome jak pasek, doświadczwszy siły meča rzymskiego, zwróciły zapewne wyłącznie całą swą uwagę, aby się jaknajwygodniej w Germanii usadowić i urządzić.

Ten sam Cezar, który dwa razy ocalił Galliję, aby ją dla Rиму ujaźnić, który historiją swoją i Swewów opisał, podał nam też kilka ciekawych szczegółów o sposobie życia i urządzeniach Swewów. Wadomości jego do pewnego stopnia dopełnił Strabon.

Plenę Swewów, píše Cezar, jest największe i najbardziej wojownicze z wszystkich Germanów. Zajmują oni sto pagów, z których corocznie po kilka tysięcy uzbrojonych na wojnę wyprowadzają. Ci, co w domu zostali, siebie i tych, co na wojnę posłali, utrzymują. A w rok potem, napreżan, tamci idą na wojnę, a ci w domu zostają. W ten sposób nie zaniedbują ani uprawy roli, ani znajomości i bitności wojennej. Roli, będącej prywatną i osobistą własnością, nie mają; nie mogą na stałe osiedlać się na jednym miejscu, na którym dłużej nad rok jeden nie wolno zostawać⁶⁾.

Zbożem żywą się niewele, lecz po największej części mlekem i bydłem i tem co polowanie im daje⁷⁾; okrywają się skórami, dla krótkości których większa część ciała naga zostaje; walczą pęso i na końach, które są małe i niekształtne, lecz wskutek codziennego ćwiczenia bardzo wytrzymałe. Wcześnie konnych potyček często z koni zeskakują i pęso walczą, śibko do nich w potrzebe się cofając; sodeł nie użiwają. Wina do siebie wogóle wprowadzać nie pozwalają, bo przez nie gnuśnieją ludzie, obcych rzeczy dla siebie nie pragną, i kupców obcych chętnie widzą tylko u siebie dlatego, aby im sprzedać mogli łupy zdobyte na wojnie⁸⁾.

W innym miejscu Cezar wogóle już o Germanach píše: Germanowie nie oddają się uprawie roli i znaczniejsza część ich pokarmu składa się z mleka, sera i mięsa. Nema też u nich prywatnej i osobistej własności rolnej; zwierzchność i nacelnicy rodom wydzielają grunta, lecz na rok jeden, po upływie którego przymuszają je gdzieindziej się udać⁹⁾. Wcześnie wojny wyberani są w plemień (civitas) mężowie (magistratus), którzyby mieli dowództwo i władzę życia i śmierci; w czasie pokoju zaś nema żadnego wspólnego urzędu, lecz nacelnicy krain (regionum) i dzielnic (pagorum) między swymi wyroki wydają i spory załatwiają¹⁰⁾. Nacelnicy, którzy zasłużyli sobie na pochwałę, wraz z jakiego przedsiębiorstwa zbrojnego znajdują łatwo

takich, co chętnie im swoją pomoc obiecują i za nimi na wojnę idą. Gość u nich jest mile przyjęty, a osoba jego netykalną ¹¹⁾.

Tyle Cezar o Swewach. Krótką wiadomość o nich podał i Strabon.

Swewowie, podług Strabona, największy naród od Renu do Elby, roli nie uprawiają, ani ziemiopłodów przechowują, lecz mieszkają w chałupach, (*ἐν καλυβείοις*) których wystawienie tylko jednego dnia wymaga roboty. Pokarm mają obfity w bydło, z którym jak nomadowe, włożwszy inień swe na wozy, łatwo odchodzą tam, gdzie im się spodoba ¹²⁾. Jak z tego widzimy, Strabon pojmuje Swewów tylko jako nomadów.

Z wiadomości Cezara i Strabona o Swewach, zwracając przede wszystkim naszą uwagę te, które odnośną się do dwóch kapitalnych kwestyj, napróżd, czy w Germanii ziemię uprawiano i kto ją uprawiał i powtóre, w jaki sposób ta ziemia była posiadana.

Co się tyčí rolnictwa uderzeni jesteśmy nie miałą sprzecznością między wiadomościami Cezara i Strabona. Strabon piše, że Swewowie rolnictwem się nie zajmują (*neque colunt agros, neque fructus reconduunt*). Cezar to samo podaje o Germanach wogóle, (*agriculturae non student*), gdy o Swewach w szczególności mówi, że nie zańedbują uprawy roli (*neque agricultura nec usus belli intermittitur*). A jednakże sprzeczność tę łatwo zrozumieć. W Germanii żyła dwójaka ludność: niemiecka napół koćująca lub całkiem ješće koćująca, nie zajmująca się zatem rolnictwem, wyłacznie hodowli bydła oddana, i słowańska, rolńića.

Co się zaś tyčí sposobu posiadania ziemi, zastanawającą jest wiadomość podana przez Cezara, że Swewowie własności gruntowej osobistej nie mieli, leć że grunta były zajmowane i uprawane wspólnie przez całe rody. Ten zaś sposób posiadania i uprawiania ziemi całymi rodami był powšechny wśród Słowian, którzy nawet w języku swym nie mają wspólnych wyrazów dla oznaćenia pojęć dziedziczenia i własności. Widzelišmy go i nad Dunajem wśród getyckej ludności, niewątpliwie słowańskiej ¹³⁾. Podbój Germanii dokonany przez wędrowne drużiny prowadził do nowej formy własności indywidualnej. Wskazuje na to choćby ta okolićność, że wyraz „*gewere*“, który służył w średnich wiekach do oznaćenia posiadania ziemi jest etymologicznie ten sam, co wyraz *gwerra*, *werra*, francuzkø *guerre* ¹⁴⁾.

Jaki był stosunek tej rolńićej ludności do Germanów, nie jest wiadomem. Nie mogą tu być nawet jasną wskazówką słowa Cezara, które brnią dosłownie, że zwerchność i naćelnicy rodom i zwązkom

rodzinnym ludzi, kteří společně połąčili se, ile i gdje im se podobalo, pola vydělajaj i po roku dokadinaď udat se přimušajaj. Te nedość jasne slova Cezara, wskazujaj tylko na společne pošadaňe i upraňaňe žemi přez całe rody rolniče, z kterých pracy kořistać mušeli zdobywcy. Zdobywcy ci, stajac se žčasem panami osad zawojowanej ludności i stale osedlajac se wśród nej, wytwořili dopero dla sebe własnosť indywiduálnu¹⁵⁾, kteréj Cezar ne znal ješće za swoich časów.

Ježeli Cezar piše, že Swewowe ze stu pagów swoich coročne pewnú ilość uzbrojonych na wojně wyprowadzajaj, a reště při roli zostawajaj, i tak napřeman, to slova jeho rozumemy w ten sposoď že z plemon rolničich, od sebe zaleznych, družiny swewske wyprowadzajaj česť ludu na wojně. I wogóle w tem všistkem, co wemy od Cezara i Strabona o Swewach, widzimy, že w Germanii za ich časów naleži odróżňac Swewów nomadów, jak ich Strabon nazywa, Swewów nezajmujacych se upraňu žemi od ludności osadľej rolničej, na žemi kteréj nomadowe měli svoje kočowiska. Čoło tej ludności wogóle twořily ručliwye i wojowniče družiny německo-swewske, od kterých zalezne byly lične osadľe, rolniče plemona. Bylyto zas owe plemona (nationes), o kterých Cezar piše, že zostawajaj pod wladžu Swewów (sub eorum imperio) i od kterých oni jezdynch i pešich posiłków žadali. Jedně i drugu ludność Cezar měšal z sobu i obejmowal jednem imeňem Swewów i tem tľomača se sprečnošći, jake znajdujemy w jeho relacyjach. Leč proč tej ludności, zaleznej od Swewów, o kteréj Cezar ogólne se wyrazil (nationes) zaměskiwajaj Germaniju takže předswevske plemona, wyměňone přez něgo z imeňa, jak Cheruskowe, Usipeci, Tenchteři, Ubijowe, Wangijoni itd., kotre twořily wčesći ludność německu, leč předswevsku w každym raže, a měškajacu na grunće windyjskim i wśród ludności windyjskej, jak Cheruskowe, lub tež čisto windyjsku, albo měšanu, powstała z napľywu na žeme windyjske družin dawňešich niż Swewowe. Caľej zas tej ludności, bez wzgľedu na jej pochodzeňe, zarówno wrođe i něbezpečne byly, jakešmy to widzeli, družiny Swewów. Za Cezara trařa one Germaniju až do Renu, po jeho časach juž je widzimy zgromadzone we wschodnich stronach Germanii; fala swewska bořem po Cezare odpľyňeľa nazad ku wschodowi i tam ja znajdujemy za Tacyta.

ROZDZIAŁ XVII.

SWEWOŹE i NESWEWOŹE W WĚKU TACYTA.

Markomanowie, jakieśmy widzieli już za Cezara, byli jednym z pierwszych i znakomitszych ludów swewskich. Zajmowali oni wtedy kraj między Renem i Dunajem górnym, dopóki zażepokojeni zawojowaniem przez Rzymian Recyi i Windelicyi, nie ustąpili ztamtąd do Frankonii nad Men środkowy i wyższy, gdzie ich znalazł Druzus.

Druzus rozpoczął szereg wypraw Rzymian do Germanii, których celem było ich zawojowanie. Przeszedł Ren, przeciągnął przez kraj Usipetów i Sigambrów 12 r. przed Chr. i posunął się do Wezery 11 r., a nawet aż do Elby w 9 r., który stanowił kres jego życia i sławnych czynów, w tym bowiem czasie umarł on między Wezerą i Solawą. W czasie tej wyprawy Druzus napotkał i pobił 9 r. we Frankonii Markomanów, którzy w ten sposób znowu zażepokojeni, nie widząc się i tutaj bezpieczni od Rzymian, opuścili swe siedziby i znaleźli sobie inną ojczystą. Prowadził ich do niej Marobod.

Marobod, z rodu szlachetnego pochodzący, dany był przez Markomanów Rzymianom jako zakładnik, wówczas, gdy przez nich byli zwyciężeni około roku 10. Strabon piše, że Marobod, jako młodzieńec, w Rzymie mieszkał i był przez Augusta dobrodziejstwami obsypany. Wśród Rzymian w służbie wojskowej rzymskiej wyewińczony, nauczył się rzymskiego sposobu wojowania i polityki. Powróciwszy do ojczystny wyprowadził lud swój, zagrożony przez Rzymian, z siedzib nad Menem do Cech, zkąd Bojów wypędził, a raczej odebrał im panowanie nad tym krajem, a zamieszkuje ją go ludność słowańska, czyli tak nazwani Beo-

winidowe, nad którymi dotąd Bojowe panowali, poddała mu się zapewne bez oporu ¹⁾. W taki sposób Čechy, kraj przez hercyński las zamknięty, stały się zawazkiem państwa Markomanów, na którego obronnej pozycyi, wśród gór wokoło, nęmało musiał Marobod polegać. To zawojowanie Čech nastąpiło 8 r. przed Chr. Z Čech rozszerił Marobod swoje panowanie, bądź siłą, bądź przez układy. W ten sposób uznali nad sobą władzę Maroboda Sumowe, Butonowe, Murgiloni, Sibini, Langobardowe, Semnoni, i Ligijowe ²⁾. Utworzone przez Maroboda państwo obejmowało obszerne terytoryjum, od lasu českego do Wisły, od Dunaju do mořa bałtyckiego. Zakładając je, Marobod naśladował porządku rímske. Na wzór rímski urządził wojsko, złożone z 70,000 pęchoty i 4,000 jazdy, zaprowadził straż przybočną ³⁾, założył sobe rezydencyją królewską, z zamkiem obok ⁴⁾, starał się podnieść i podtrzymać władzę królewską, sprijał kupcom rímskim przybawajęcym do Čech. Można przypuścić, że wśród tej działalności wčas założenia i urądenia nowego państwa, nie obešlo się bez starca z innymi możnowładcami, a dowodem jest Katwalda, bezwzupęna Markomančik, który gwałtem i potęgą Maroboda wygnany z ojczyzny, ućekł do Gotów ⁵⁾. Leč nętylko pojedyncze jednostki Marobod obrażał; dumą i dazęniem do coraz wększej władzy, narażał sobe ludy, które zrazu uznały lub zmušone były uznać panowanie jego. Ščególniej tytuł królewski, który Marobod nosił, był přičiną nęnawiści, jaką ku nemu zapalali jego poddani ⁶⁾. Skutki tej nęnawiści smutne były dla Maroboda, gdy zwłášča potęga jego zwarła się z potęgą Arminijuša, głošnego męža zachodńej Germanii.

Ta sama siła, przed którą uchodząc Markomanowe, pošli do Čech, złamała ludy w zachodńej Germanii. Druzus, jak wyżej wspominałem, w zwycęzkim pochodze przez Germaniją dotarł aż do Elby. Jednočasné Tyberyjuš ujařmił Pannonów, a po šmerci Druzusa, brata swego, objął dowódtwo nad legijonami w Germanii i wojował tam do 6 r. przed Chr. Po Tyberyjušu Domitius Ahenobardus, dzadek cesarza Nerona, naćele armii rímskej, przez północną Šwabiją i Frankoniją, 2 roku przed Chr., přećagnał aż ku Elbe. We Frankonii spotkał on ćeść Hermundurów, którzy šedziby swoje opuścili, uchodząc zapewne przed Marobodem i wyznaćil im na męskańe zeme porucone przez Markomanów ⁷⁾. W ten sposób wówčas dopiero Hermundurowe zajelyby zeme między Menem a Dunajem, gdzie stali się sąsadamí Říman panujęcych już w Windeliciji ⁸⁾. Přešedši Elbę Ahenobardus došęgnął, jak się domyšlaja, aż do Hawoli, počem powróćil do Renu. Nęmńej šęćšliwą była wojna Tyberyjuša od 4—6 r. po Chr.

Tyberyjuš, któremu towarzysił historyk Vellejuš Paterculus, zwojował całą Germaniją, złamał Langobardów, i došedł až do Elby, która przepływa na granicy Semnonów i Hermundurów. Tutaj traktował on z Semnonami, kteří ugąwši šę před nim, wysłali do něgo swoich posłów. Podług šwadectwa Patercula, né bylo w Germanii ludu, ktorýby Řiřaře potrebowali zwycęzić, próč Markomanów⁹⁾. I přeciw tym ostatnim Tyberyjuš 6 r. přigotowywał wyprawę, gdy powstaře w Pannonii znęwoliło go pořucić te plany i špešić na inny teatr wojny. Po třiletněj krwawej i čęžkej walce, Pannonja poddaje šę 8 r. po Chr., a w 9 r. i w Dalmacyi wojna prawę byla ukořčona, gdy w Germanii zašly něspodžane wypadki, które šwetně dokonany podbój obróciły wniweč. Za ten smutny dla Řiřan rezultat odpowędzalnym jest Varus, nařestnik Augusta w Germanii, ktorý předtem spravował řady w Syrii. Něrozważny Varus zbyt pospešně začął narušać narodowe ustawy i pořadki Germanów, stosując z całą surowošćą prawa řimške. To wywołalo sprišęžęnie wšród bitnego ludu Cherusków za sprawą Arminijuša.

Arminijuš byl synem načelnika Cherusków Sigimera¹⁰⁾, słužil w wojsku řimškem i mał udzał w wojře w Pannonii. To dało mu možnosť dobre poznać Řiřan, ich taktykę, politykę i naučić šę ich języka¹¹⁾. Gdy wrócił do ojczizny, w młodym ješče wěku w 25 roku žića¹²⁾, začął spravować władzę načelnika pagu přez lud sobe powęřoną. Na tem stanowisku, pařąc z obuřeřem na postępowanie Varusa, postanowił połožiť mu kořec. Leč inny cheruski načelnik Segest, obražony na Arminijuša, odkrył knowania jego Varusowi, z čego jednak ten ostatni né kořistał i ani Arminijuša, ani innych načelników, w zmoře z nim będących, né uwežil, jak mu to Segest doradzał¹³⁾. Wčagnęty następnie zdradzecko w zasadzkę, Varus z legijonami poňošł strašną klęskę w 9 r. po Chr. w leše teutoburskim, Wypadek ten porušil znowu całą Germaniją přeciw Řiřanom. Germanik, syn Druzusa, rozpočął nową wojnę i ušwetnił ją přerwsze lata panowania stryja swego, Tyberyjuša, który po šmerci Augusta został cesařem. Spustošil on žemę Marsów, popalił ich wše (vicos), kazał rozwalić sławną dla tych pleřion šwątynę Tanfany, pobił Brukerów, Tubantów i Usipetów 14 r. po Chr.¹⁴⁾, w następnym roku Chattów, których načelnika Arpa (principis Cattorum) žonę Řiřaře wzięli do něwoli¹⁵⁾. Wšród Cherusków tymčasem powstały nězgody, których powodem byla zapewne ambicyja Arminijuša, dažącego do silnejšej władzy i zazdrošć innych načelników, né mogących spokojně pařřeć na wyřešęnie šę jego do godności wodza (dux) całego pleřmęna¹⁶⁾.

Mędzy wrogami Arminijuša byli blizcy jego krewni. Ščególně Segest z partyją swoją był přijacelem Říman i máł pomoc od Germanika přeciw Arminijušowi; brat tego ostatněgo, Flawijuš, znajdował się nawet w oboze římskim. Flawijuša třímała při Římanach paňeć na ogrom římskego państwa, Arminijuša do walki z Římanami podněcała miłość narodu, starožitnej swobody i ojčistých bogów. Gdy cezar Germanik přeprawił się přež Wezerę, přešlo do bitwy, w której Cheruskové byli pobici 16 r. ¹⁷). Ščěśliwe prowadzona wojna bezwátpěna powróciłaby Římanom straconą přež Varusa Germaniją, leć sam Tyberyjuš ně dopuścił do tego. Pisał on do Germanika, aby wojnę juž zakončil i zostawił Germanów ich wewnětrnym nězgodom, aby się sami gubili. Germanik wědzał, že mu zazdrość stryja na drodze do dalších zwycězstw stawała i z žalem opuścił Germaniją. Odtąd přež dlůge lata Římaňe ně prowadzili začepnej wojny w tym kraju. Widzimy go zato něbawem teatrem wojny między Arminijušem a Marobodem.

Marobod obojętne patřał na te klěski Germanów, które im zadali Druzus i Tyberyjuš. Gdy zaś Tyberyjuš, zaňepokojony potęgą jego, postanowił ją obalić, jak to wyžej wspomněł, wybuchło powstaňe Pannonów, które odwróciło od Maroboda wojnę z Římanami. Po odwołaňu zaś Germanika, Marobod čuť się juž zupeňne bezpečnym od Říman, leć zato ze strony Cherusków i Arminijuša zaskočila go wojna, do której nepřomyslnego dla něgo rezultatu přečiniťo się bezwátpěna nězadowoleňe poddanych. Semnonowe i Langobardowe bowem opuścili go i połąčili się z Arminijušem. Wśród Cherusków zaś stryj Arminijuša Ingwiomer, něchčąc ulegać synowcowi, ze swymi přijaćoľmi přešedł do Maroboda ¹⁸). Marobod zwycězony wzywał Tyberyjuša o pomoc. Leć Tyberyjuš o něj ně myšłał nawet; owšem, wašňąc Germanów, coraz wěcej pragnął ich znišćić domową nězgoda. Wówčas kořistając z połoženía Maroboda Katwalda, powraca z orężem w rěku z wygnaňa, přečága darami na swoją stronę znakomitsich (primores) zpoňędzy Markomanów, opanowywa pałac królewski z blizkim zamkěm (castellum). W ten sposób wpadła w rěce Katwaldy stolica Maroboda, w której gromadziły się starožitne łupy Swewów i bogactwa kupców z římskich prowincij, których wolność handlu i zamiłowaňe zysku tam sprowadziło. Opušćony od všistkich Marobod přebył Dunaj, gdje ta řeka kraj Noryków oblewa i schronił się na zemię římską, na której čekało go dlůgoletně wěžeňe w Rawennie ¹⁹).

Leč i Arminijuš připlacil upadkem swoim chęć pogwałceńa swobod ludu i dazeńe do panowańa (regnum). Mał on i w Germanii nepřijaćoł i wśród własnego plemeńa, troskliwego o swobody swoje. Adgandester, načelnik (princeps) Chattów, pragnał go otruć i z gotowością do tego ośwadcał się Tyberyjušowi. Wśród Cherusków zaś wybuchła wojna přeciw Arminijušowi, w której bohater ten, z różnym šęćsća losem walčąc, poległ narešće zdradą powinowatych 19 r., přeživši dopero 37 lat žića ²⁰). Bezwaťpeńa chodziło mu o połaćeńe pod jednā silnā władzā królewskā wšistkich gmin cheruskich, co wywołało opór i wojnę z ich načelnikami, i stało się powodem jego zguby.

Wśród Cherusków po śmierci Arminijuša nie brakowało zaburzeń, wśród których wyginęło welu ze šlachty, a z rodu królewskiego (stirpis regiae) został tylko jeden Italik, syn Flawijuša, brata Arminijuša i córki Katumera, načelnika (princeps) Chattów. Italik přebywał w Říme i na žadańe samych Cherusków 47 r. został přez cesarā posłany im na króla (rex). Leč między Cheruskami znalazł Italik nepřijaćoł, ktorí się go obawali. Přeciwnicy ci jeho udawali się do sąsednich plemon, utyskując na upadek starožitnych swobod i na zbytñā přewagę Říman, i skaržili się, že potomek jednego zdrajcy, a měli tu na myšli Flawijuša, nad wšistkimi innymi góre běre. I wybuchła wojna přeciw Italikowi, z której ten ostatni jednak wyšel zwycięzčā. Zwycęztwo odněsone nad přeciwnem sobe stronnictwem mušalo zašlepić Italika i pobudzać go do powěkšeńa władzy swojej. Znowu węc zerwała się přeciw němu buřa, i Italik ujšal się na wygnańu, z którego wrócił do ojczyzny i władzy z pomocā Langobardów ²¹).

Gdy wśród Cherusków nie moze się wznieść żadna silnějša państwowa władza, w innych česćech Germanii plemona nepodległe walčā między sobā, wypędzajā się wzajemně, lub tuiowdže wódā wojnę z Římanami. Chattowe, žijācy w węcnej niezgodze z Cheruskami, zarazem prowadzā wojnę z Římanami ktorí sprimeřeńców znajdujā w Wangijonach i Nemetach 50 r. Nědlugo potem 58 r. přišlo do wojny między Chattami a Hermundurami o graničnā, a w sól bogatā řekę. Hermundurowe zwycięžili Chattów, a pošwęcivši Marsowi i Merkurému całe ich wojsko, ludzi, końe i wšistko, co im się w ręce dostało, došćętu wybili. Chaukowe znowu wypędzajā z šedzib Anzybarów, ktorí, pozbańeni šedzib, włóčā się po Germanii i nepokoja jā, wrešće marńe gina, dlugo waľesajāc się po kraju Chattów i Che-

rusków 58 r. ²²). W dziesięć lat potem poruściło znowu Germaniją powstałe Batawów przeciw Rímowi, pod wodzą Cywilisa 69 r.

Gdy państwo rímske zañepokojone zostało ułbegañem sę o tron Wespazyjana i Witelijuša, Batawołe powstałi przeciw Rímowi. Z nimi łąca sę podbuřeni přez Cywilisa, Fryzowłe, Brukterowłe, Tenchterowłe, Chattołe, Usipetowłe i Matyjakowłe.

Přeciw Rímowi spřimeřają sę z Cywilisem i Gallowłe, mařąc o ñepodległoci i pañstwe własnem, ñezaleźnem od Říman, čemu jednak w duři ñe spřijał i sam Cywilis, pomny na dawną ñepřijaźñ mędzy Gallami i Germanami. I Wangijonów, wraz z Tribokami, widzimy, jak dają přeciw Římanom posiłki Gallom, których druidowłe wšedźe zapowádali, že juź sę zbliźił koñec pañstwa rímskego, a warę tę starali sę podřrimac w ludźe, wskazując na požar Capitolium, który w tym čase zgořał. Římañe starali sę znowu poróżnic Germanów z Gallami, budząc w tych ostatnich ñefuñoc dla přerwsich i připominając im Aryjowista. Zwycęztwo přechyliło sę na stronę Říman. Cywilis był wygnany z ojczizny, i Weleda, dzęwica z zemi Brukterów, która wpływ wólki na tę wojnę wywerała, widzała sprawę Germanów přegrana ²³). Uspokojęne Germanii było jednakže jedynym rezultatem wojny, o wznowęñu bołew podboju Germanii, o zaćepnej wojñe cesaře ñe myšleli. I dłuęo nad Renem miał panowac pokój. Nad Dunajem zato Římañe mieli skupic całą swą uwagę.

Jak wemy juź, Katwalda wypędził Maroboda i přiwłasił sobe panowanę nad Markomanami, leč i přeciw ñemu, jak předtem přeciw Marobodowi podñešli głowę wewnętrni ñepřijaćele, którzy Hermundurów wezwali na pomoc. Wibilijuš, wódz Hermundurów (Vibilius dux), wypędził go, i Katwalda ućekac musiał na zemię rímską, šukając na ñej schroñęna 21 r. Stronnicy zaš obu wygnanych królów markomañskich Maroboda i Katwaldy zostali přez cesařa Tyberyjuša ošedleni w kraju mędzy řekami Marus (Morawa) i Cusus (Waag), a za króla dano im ñejakęgo Wannijuša, z plemeña swewskęgo Kwadów ²⁴), które zapewne, wćaše ošedleña sę Markomanów w Čechach, zająło w posadañe Morawiją i zachodni skraj Węęer. W ten sposób w zemi Kwadów utwořone było pañstewko, naturalñe zaleźne od Římu, którego władca Wannijuš zpočátku pozyskał sobe miłoc narodu, potem, zepsuty šćęšćem, sam sę přičinił do własnęgo upadku. Zmówili sę na ñego Wibilijuš, król (rex) Hermundurów, i własni jego šostřeñcy Wangio i Sido ²⁵), być moźe synowłe Tudrusa, o którego rodźe panujícím u Kwadów Tacyt wspomina ²⁶). Na pomoc im přičagnęli i Ligijowłe i inne narody, zwabone rozgłosem skarbów Wannijuša, ze-

branych łupieżą i podatkami przez 30 lat panowańa. Přeciw wrogom swoim Wannijuš wystawił własną pėchotę, a jazdę z Jazygów, leč, widząc přewažajacą siłę přeciwnikův, postanowił w zamkach (castris) sę bronić. Zmušony jednak potem okoličnosťami, opuštil w rowne męjsca i stočil bitwę, którą přegrał. Pobity ućekł przez Dunaj do Říman, do Pannonii, z přijačolmi swymi, gdje im wyznačono šedziby i dobra nadano 50 r.²⁷⁾. Tak upadł Wannijuš. Obaliło go powstańe wroğego mu stronnictwa z jeho šostřencami načele, kótorym pomoc dały sāsędńe narody. Królestwo jeho podzělili mędzy šebe Wangio z Sidonem, obaj wěrní Římanom, přeđ dostapěńem panowańa poddanym mili, póżńej im űenawistni. Gdy mędzy Wespazyjanem a Witelijušem přišlo do wojny, na pomoc Wespazyjanowi wezwani byli królowe (reges) Swewów Sido i Italik, kótory zdaje sę, byl synem Wangiona, wčesńe zmarłego. Obaj oni wzěl i udzał w tej wojńe z wyborem swoich wojownikův i w přewšich šeregach walčili w bitwě pod Kremoną²⁸⁾.

Take wypadki zašly w Ğermanii w přewšej połowě přewšego wěku po Chrystuše. Znajomošć ich winni jestešmy přewažńe Tacytowi, kótory urodzil sę około 54 r. po Chr., a zateń około času upadku Wannijuša. Jemu tež zawdžęčamy wadomošći o obyčajowym, społęčnym i polityčnym stańe Ğermanii w přewšim wěku po Chr.

W časach wyžej opisanych wypadkův w Ğermanii zachodńej panowała republikańska forma řadu, w Ğermanii północno-wšodńej čili swewskéj, monarchična. Gdy w tej ostatńej np. u Markomanův podnosi sę królewskošć, to w zachodńej, u Cheruskův za časów Augusta spotykamy sę űe z wladzą jednego króla, leč z načelnikami dželnic. Každa dželnica (pagus) ma swego oberalnego přez lud načelnika, leč civitas, to jest terytoryjum, zajęte přez całe pleńe, gens, natio, skladające sę z pewnej ličby pagův, űe ma řadnego nad sobą zwěřchnika. Arminijuš, wybrany wodzem na čas wojny z Římanami, dažil do takego zwěřchnictwa, leč to stało sę přičiną jeho zguby.

Načelnicy (principes) dželnic wyberani byli na wěcach pleńennych. Přewodničili oni na wěcach ludowych i na terminach sądowych w swoich dželnicach, wčase wojny dowodzili siłą zbrojną swojej dželnicy, spravowali űektóre religijne činnošći²⁹⁾, mogli utřymwać własną družinę³⁰⁾. Zpomędzy načelnikův wyberano na čas wojny wodzův (duces)³¹⁾. Kwalifikacyją na wodza bylo űe šlachetne pochodzeńe, leč męztwo³²⁾. Wodzowe pošadali wěkszą wladzę, űiž načelnicy dželnic, leč w každyń raže wladza ta byla ograničona

i časowa. Arminijuš dažeņa swe do priwlaščeņa jej sobe nazawše i rozšereņa jej rozčągłości priplacił upadkem.

Władzę, jaką sprawowali načelnicy dzelnic i wodzowe u plemon porepublikańsku sę řadzących, u innych plemon pośadali królowe, z tą tylko różnicą, że była ona w pewnej rodzinie dziedzicną. Nadañe jej jednak z prawa zależało od woli narodu. Ñe była ona takżę absolutną³³⁾. Z władzą królewską spotykamy sę w Ğermanii swewskiej u Markomanów, Kwadów, Gotów i narodów z nimi pokrewnych³⁴⁾. Tam, gdzie jej ñe było w zachodñej Ğermanii, načelnicy radzili w sprawach mñejšej wagi, w waźnejších wšiscy, schodząc sę na zgromadzeņa čili weca, na których stanówono o wojñe lub priñeru, sądzono w sprawach gardłowych, wyberano načelników (principes), ktoríby w dzelnicach i włoścach sprawędiwość wymęřali³⁵⁾.

Sądzeñe přestępców było najwaźnejšą činnosćą wšitkich bez wyjątku węców. W Ğermanii istñało prawo odwetu, prawo pomščeña osobišće znęwagi, bez šukaña sprawędiwości w sądach. Take prawo prowadziło do krwawych walk mędy rodzinami, gdyż po stroñe pokřiwdzonego, jak i křiwdzičela stawały ich rodziny. Prawo i obowázquez zemsty přechodziły do następców pokřiwdzonego³⁶⁾. Jeźeli jednak ktoś ñe čećał, lub ñe mógł osobišće pomšćić křiwdy, wtedy šukał sprawędiwości w sądze. Sądy odbywały sę na węcach, a sędźami byli zgromadzeni obywatele. Přestępstwa karano śmierćą i griwną. Wysokość griwny zależała od wëlkości přestępstwa, a płacone były koñmi i bydłem. Čeść griwny připadała królowi, lub pañstwu, čeść osobe pokřiwdzonej lub jej krewnym³⁷⁾, gdyż cała rodzina miała prawo do okupu. Z póżnejších postanoweñ domyslać sę možna, že juź i wówčas wysokość griwny zależała od stanówska społecnego osoby poškodowanej, že wyźša griwna jako priwilej šlachty wyróżñała ją od pospolitych wolnych ludzi³⁸⁾. Jądro społecñstwa Ğermañskiego stanowili ci wolni ludźe, których Tacyt rozumę pod nazwą plebs, dla odróżneña od principes, stojących u steru řadu, i od primores, ktorí značą tyle co nobiles.

Udzał w węcach ludowych i we wšelkich obradach ich stanowił prawo i obowázquez wolnych. Ñektóre rodziny dla sławnych přodków swoich, uważane były za šlachetnejše, tworily šlachtę³⁹⁾, której priwilejem prawdopodobne była wyźša griwna⁴⁰⁾ i zapewne ješće narówni z načelnikami (principes) prawo pośadaña własnej družiny⁴¹⁾. Obok moralnej wyźšosći ñemaalo wplywać muśala na jej społecne stanowisko węcśa pośadkość žemśka⁴²⁾ a oile juź istñała.

Wędrujące drużyny německe, zajmując w pośadańe Ğermaniř, miejscowej rolnicęj ludności naruciły nětylko swoje panowańe, leč i zaberały jej grunta. Drużiny te podzielone były na oddziały, ličące po sto ludzi wolnych; kaźda taka setna brała w swe pośadańe pewną ličbę wsi, čili osad. Terytoryjum zatem obejmujące je otrřmało nazwę seciny, tworičacej častkę pagu, leč mogacej obejmowač i pag cały ⁴³). W ten sposob było podwójne dzeleńe kraju, na pagi odpowadające dawnemu podzałowu, jaki juź Němcy zastali na źemi podbitej, i na centeny, ktore z sobą přinešli. Předstawičele takich terytoryjów zwani byli centeni, wyrazem, ktory zpočátku mał wistocę ličebne značęńe, za Tacyta juź był tylko tytułem. Centeni, přewotńe tylko člonoķwe oddziału zbrojnego, za Tacyta, juź reprezentują ogół wolnych ludzi, zamęskujacych pagi, pośadači wspomńonych wsi čili osad.

Wolni meźowe němeccy stawali sę wlaścicielami tych wsi, leč ludność je zamęskujaca ně přestała ich pośadač, jak i dawńej uprawała zboźe, hodowała bydło, přędła, tkała, wyrabała odzeź. panom swoim z tego wšitķego jakaś čęść oddajac. Kaźda rodzina rolnicřa pośadała swój dom i gospodarstwo ⁴⁴), leč pola pod rolą sę znajdujace, były we wspólnem pośadańu całego rodu i dopero, stosownę do ličby rodzin, pola te były rozdzelane i pod uprawę im oddawane ⁴⁵). Čęść zborów i wogóle pracy tej ludności stanowiła daninę, składaną panom, rešta šła na utřimańe rolnika i jego rodziny. Ta tylko ludność rolnicřa była wlaścivę osadłą, panowe jej, potomkowę zdobywców ješče i za Tacyta nězupeķńe přivykli do osadłocęi. Němcy bowem, jak np. Chattowe, dluģo prowadzac po Ğermanii žicę kočujace, ně umeli osedlic sę i stale urřadzić, a při takim stańe žicřa wylačńe cenili lične stada bydła i koni i rolnictwem gardzili. Ješče Tacyt lične bydło uwaźa za jedyne i najmilše bogactwo Němców ⁴⁶), gdy o rolnikach w Ğermanii pišac, šwadči, že přestawali na sewe zboźa ⁴⁷), co znači, že rolnictwo stanowiło ich najwaźńejsę zajęće, waźńejsę niź hodowla bydła. Leč zaleźność od obcych, ucisk jakęgo od nich prawdopodobńe došwadčali, daniny, ktoremi byli obęażeni, wojny něustanne na ich źemi, wšitko to mušalo podkopač dobrobyt ludności zawojowanej i přiwodzić do upadku gospodarstwo rolne i wšitķe inne gałęźe pracy z tem gospodarstwem będacę w zwąźku. Rolnik čęźko pracował, leč ta praca juź mu sę tak ně opłacała, jak za časów wolności; mušal on wyžiwič sebe i swoję rodzinę i pańętač o potřebach pana, jego klientów ⁴⁸) i drużiny, jeźeli takową pośadał, a ten pan, jak šwadči Tacyt, ně čerpał pracy, wolał wojnę prowadzić, niź žemę uprawač i čerpliwe

očekiwać na žniwo, wolał zdobywać sobie krwá, čego inny dorabáł sę w poće čola, a wčase pokoju gdy né byl zajęty wojná, bawil sę myšlívstvem, spał i trawil čas na besadach. Wojna i za ná idáče łupy byly taká potřebá tej społečnosti, že młodzież šlachetna opušćala te strony, w których spokój na długo nastąpił i šła tam, gdzie wojna sę točila ⁴⁹). Wygodnym ten zwyczaj byl dla tych, ktorí posadali wlasná družinę, utrmańe której bylo trudne, bez wojen, gwałtów i rabunku. Gdy w ten sposób panujáca część społečenstwa w Germanii w lenistwé čas pędziła i užíwala wšelkej swobody, druga jego część pracujáca i zaležna, tworáca stan rolników, skazana byla na pracę ciężká. Rolnicy ci řečowo, jak wyżej wspomnálem, byli zaležni, leč i osobišće stan ich byl blizkim niewoli. Tacyt swardči, že zabicie kńeća přez pana bylo řadke i to račej w zapędze gniewu niž z rozmysłem, leč tež take zabójstwo uchodziło bezkarńe ⁵⁰).

Obyčaje, zwyczaje i sposób žića Germanów nošá na sobe ješće pětno dzikošći i barbariństwa. Měso spožíwajú surowe, né užíwajúc ogná do jeho přigotowańa ⁵¹); né gardzá dziko rodzácemi sę owocami i žolędzá dębiny, která sę takež prawdopodobńe žiwili ⁵²); za napój užíwali piwa, które wyrabane bylo w Germanii z ječmeńa, albo pšenicy ⁵³). Skłonnosć ich do pijaństwa, jak i do gry w košci zaznačil Tacyt. Ta sama prostota přerwotna w uboře. Nagošć čála nézawše byla pokrytá; chodzili nadzy, z upodobańem gołe člunki při ognu wygřewajúc, lub tylko zařucali na sebe skóre zwęřęcá, albo burkę, která spráčká, lub w braku takowej, kolecem głogowym spinali; bogatsi tylko nosili sukńe opętá i dobre do čála přistajáca. Kobety niewele różniły sę uborem od mežčizn; čęšćej tylko płótna užíwaly, ręce, rańona i čęšć persi zostawajúc obnažonemi ⁵⁴). Šlady přerwotnej wspólnosći kobet dostřec sę dajá w 20 rozdzále Germanii Tacyta. Powšechne bylo jednoženstwo; znakomitsi žili w weloženstwe. Žonę maž kupował. Džedzictwo po ojeu, bez řadnego testamentu na samych synów přechodzi, a wbraku potomstwa na braci, stryjów i wujów ⁵⁵). Ta okoličnosć, že w něktórych stronach Germanii tylko džewice pošlúbano ⁵⁶) pozwala připušćać, že wdowom zamáž wychodzić sę né godziło, w čem znowu možna widzec šlad powšechńejšego kedyš zwyczajú zabijańa sę wdowy po mežu.

Znajomosć metalu byla ješće bardzo šlaba u Germanów. Od Cezara wemy o rogach turów, które Germanowe opravali w srebro i zamast puharów užíwali, od Tacyta o srebrnych načínach (*argentea vasa*) dawanych w daře Germanom přez Řińan. Złoto řadko nader mušálo sę mędzy nimi znajdować; nad né tež srebro překładali.

Želaza nawet néwele užíwali, jak to z rodzaju ich oręža widać. Najpospolitšą ich broňą byla spisa, zwana framea z wążkem i krótkem želazem, lub pałki na końcu w ognú opalone; meč i dluęe włóčne sa w řadkem užíću. Z monetą řimšką Ğermanowe na pograniču meškajacy juž se zapoznawac začeli; leč wglębi Ğermanii jej nežíwano i prowadzono tylko handel zamenny ⁵⁷).

Taki byl społečný i polityčný stan Ğermanii w čase, kedy Řimaňe po sławnych pochodach Druzusa, Tyberyjuša i Ğermanika dali z Ğermaniřą za wygrane i wyřekli se mysli priswojeňa jej swojemu paňstwu i cywilizacyi. Pominawši powstaňe Cywilisa, Řim přez dlužši čas maľ pokój od strany Ğermanii; dořero w sto lat, po opisanych w tym rozdziale wypadkach, nastapiľo nowe, powažnejše starće jeho z něktóremi plemonami Ğermanii nad Dunajem, leč staľo se to juž po zawojowaňu přez Řimaňan Dacyi.

ROZDZIAŁ XVIII.

ZAWOJOWANIE DACYI PRZEZ RÓMANÓW.

W jednym z poprzedzających rozdziałów, w którym mowa była o Dacyi, to jest o ziemiach zajętych dzisiaj przez większą część Węgier i Rumunię, widzieliśmy jak Jazygowie, sarmacki lud nomadów, wtargnąwszy do kraju między Dunajem a Cissą, takowy opanował na Dakach. W Śedmogrodzie jednak utrzymać zdołali niepodległość książęta dacko-geetyckiego pochodzenia z zależną od siebie ludnością, dzięki górcom, które im służyły za mur obronny od wojowniczych sąsiadów. Pod względem politycznym było niemało ważnem dla Dacyi sąsiedztwo Jazygów i od strony Dniestru innych sarmackich plemion. Jemuto przypisać należy nowe zjednoczenie się plemion dackich, wywołane zapewne potrzebą obrony od sąsiadów.

Zjednoczenia tego dokonał Decebal, którego pochodzenie i zjawienie się w historii jest ciemne. Prawdopodobnie był on jednym z książąt dacko-geetyckich, który innych książąt zmusił do posłuszeństwa sobie, utworzył państwo, obejmujące Śedmogród i Wołoszczynę.

Decebal, czując się już na siłach, wystąpił zaczepnie przeciw Rómanom i najechał Mezyję około 86 r. Rómani wyparli go i wtargnęli na ziemię Daków, zwyciężyli ich, lecz wiadomość o niepowodzeniach cesarza Domicyjana w wojnie z Kwadami i Markomanami zniechęciła ich do zaniechania dalszej walki i zawarła pokój w 90 r. niezadowolonego dla Rómu, lecz korzystnego dla Decebala. Prócz daniny bowiem, którą Decebal miał otrzymywać, cesarz posyłał mu jeszcze zdolnych robotników których on używał do budowy wojennych machin i fortyfikacyj.

Stosunek taki Rиму do Dacyi trwał aż do Trajana, który w dwa lata po śmierci Domicyjana został cesarzem. Trajan postanowił za-wojować Dacyją i w tym celu w 101 r. rozpoczął wojnę z Deceba-lem. Wojsko rzymskie przeprawiło się przez Dunaj między Semendryją i Orsową i wkroczyło do dzisiejszego banatu serbskiego; w następnym zaś roku 102 przeszedł Trajan, tak nazwane żelazne wrota w Śedńo-grodzie i stanął pod samą stolicą Decebala, Sarmizegetuzą (teraz Várhely), gdzie odniósł jeszcze jedno zwycięztwo nad Dakami i zmusił ich do pokoju 102 r. Dacyja miała być zależną od Rиму, Sarmize-getuza i inne miasta dackie przyjmując musiały garnizony rzymskie¹⁾. Leć Decebal zapragnął wyłamać się z zależności, naruszał warunki pokoju, wchodził w zмовy z sąsądami między innymi z Burami²⁾, wojował ze sprzymierzeńcami Rиму Jazygami nad Cissą, i to wszystko było po-wodem, że Trajan postanowił zamienić Dacyją w prowincyją rzymską. W 104 r. rozpoczął cesar budowę stałego kamiennego mostu na Du-naju; budował go grek syryjski Apollodor z Damasku. Most ten połączył oba bręgi tej rzeki, między rumuńskiem miastem Turn Sewe-rynem, a serbskiem Kładową, niżej sławnych żelaznych wrót na Du-naju. Przez ten most Trajan przeprowadził swe wojska 105 r. i roz-począł nową wojnę z Dakami, którzy dzielnie się bronili, leć złamani ulec musieli. Decebal przebił się mieczem, znakomitsi z narodu przyjęli truciznę, lud poddał się. Skarby Decebala, które on starał się zawčas u-ukryć przed Rimanami w ręce Sargetia, dostały się w ręce zwycięzcy 106 r.³⁾. Całe terytoryjum, sięgające do Dniestru pošlo pod pano-wańe Riman. Zachodnią granicę nowej prowincyi rzymskiej stanowiła Cissa, połudnową Dunaj, północną i wschodnią góry karpacke i Dniestr. Wał, zwany wałem Trajana, a usypany przez Riman nad Dniestrem, w Bessarabii i na Podolu, stanowił z tej strony granicę Riman i rzymskiej Dacyi, a miał na celu zasłaniać ją od nepřijaćelskich napa-dów. W granicach tych mieszkające pleńona, jak Kostoboki, Peucy-nowe, Karpijańe, dotąd będące pod panowaniem królów dackich, a nawet pleńona Bastarnów, Alanów i Roksolanów, które przed samą wojną markomańską, na terytoryjum rzymskiem siedziały, musiały uznać zwęrchnictwo Rиму. Prawdopodobnie i Jazygowe, mieszkający między Dunajem a Cissą wešli w stosunek zależności od Rиму⁴⁾.

W pewnej podległości, a przynajmniej pod silnym wpływem po-litycznym byli i Kwadowe, jak to widzimy z późniejszego ich stosunku do cesarzy rzymskich.

Nowa prowincyjа rzymska później, za Adryjana, podzielona zo-stała na dwie części, na Dacyją wyższą, z głównem miastem Sarmize-

getuza (Várhely) i niższą. Pierwsza obejmowała prawdopodobnie Śedmogród i Banat, druga Wołoszczinę.

Niektóři starožitni historycy podają, że w epoce panowańa Říman w Dacyi, lične plemona opuściły swą ojčiznę i přesedliły se za Karpaty, zkađ w III i IV w. powróciły tylko niektóre z nich z germańskemi plemonami⁵⁾. Wązą te śwadectwa o emigracyi, ze znanem podaniem Nestora. Podług tego podańa Słowanie meškali kedyś za Dunajem, gdje weęgerska i bułgarska zema, leč gdy Wołosci zawojowali Słowan naddunajskich, osedli między nimi i začęli ich uciskać, to część Słowan přesedliła se nad Wisłę i nazwała se Lachami, inni nad Dněprem osedli, nazwawši se tam Polanami, inni zajęli kraj między Prypećą i Dźwiną, inni około jezora ilmeńskega itd. W Wołochach zaś Nestora upatrują niektóři Říman, któři za Trajana zawojowali Dacyją⁶⁾. W ten sposób mušelibyśmy uwerić, że dopiero wówczas, gdy Římańe zawojowali Dacyją, zaludńone zostały přez Słowan obšerne přestřeńe Polski i Rusi, co očiwiśće byłoby nedoręčnem. Można tylko přijąc, że wistoće niektóre plemonka słowańske, zastrašone néznanem im dotąd panowańem římskem, opuściły Dacyją i přešly přez Karpaty, na zemię od wéków přez Słowan zańeškałą, chočaż i take připuśeńe nawet nebardzo wydaje se prawdziwem. Etnografičny skład krajów naddunajskich i podkarpac-kich z małemi wyjątkami zstał, zdaje se taki sam, jaki był za časów królów dackich.

Z zawojowańem Dacyi přez Říman rozpočęła se jej romanizacyja. Lični koloniści římscy, osadajacy w nej w widokach handlu i legijoniści zańešli tam jezyk łaciński, cywilizacyją římską, sztukę, zwycaje, obyčaje i religiją Říman⁷⁾. Śedmogród, banat serbski i Mała Wołoszczina stały se ogniskem nowego žića, leč najsilńej rozwijało se ono w Śedmogrodze zachodnim. Mejscowa ludnoś zetknawši se z tą nową, dla nej obcą kulturą, začęła ulegać jej wpływowi i přijmować jezyk łaciński. Naturalńe wpływowi temu napřód uległy klasy wyžše, bogatše, bardzej stykajace se z Římanami i stopńowo začinajace brać udzał w ich polityčnem žiću. W rodzinach z tych klas začęły se pojawiać imona římske, które spotykamy obok imon dackich w napisach łacińskich. Obok bogów krajowych, jak Turmasgada, Sarmandus, Sule, zjawają se bogowe římscy, Apollo, Jowiš itd.⁸⁾. Obok dackich osad, z dackemi nazwami, jak Patavissa, Carsidava, Paloda, występują osady pořímsku nazwane, jak Ulpianum nad řeką Kőrös, Apulum, Praetoria Augusta, Ulpia Trajana čili dawna Sarmizegetuza i inne. Kraj w ten sposób potrochu začął přiberać fizyjono-

mijá římskou, stawać se římskim. Lud wéjski dluzej bez porównaúa wytrwał při swoim jazyku, leč i on zčasem se romanizował, choć slady jago perwotnej narodowosci pozostaly do dna dzisejšego w jazyku Rumunów i w nazwach gór, wód, osad itd. W ten sposób ludność Dacyi ulec mála temu samemu losowi, jakemu ulegla ludność Wenecyi; z dawnej narodowosci wytworíc se mála nowa rumuńska, a napród stalo se to w Šedmogrodze zachodnim zkad živoł romański oddžalywał na sasédne krajny i asimilował je sobe powoli.

Tak wažne następstwa dla Dacyi máł podbój jej přez Trajana. Imě tež tego cesařa, přechodžac od pokoleúa do pokoleúa, stawało se coraz slawnějšem. Wšistko, co Řiřané zdžaly w Dacyi, glęboko se wrylo w paűeci ludu, a to wšistko daje mareu tego potěžnego wražená, jake wywarł na ludność męjsewaú fakt zowojowaúa Dacyi. Ščególněj wspanále i olbřime džela římske, jak kaűenny most Trajana na Dunaju, wał od jeho iměna nazwany, zwracały na sebe čekawaú uwageú męjsewej ludności, zrobiły na nej silne wraženie. Ztađ živo zachowalo se wspomněne o Trajaně w okolicach želaznych wrót na Dunaju, gđe najdował se jeho most, který juž za cesařa Adryjana zostal zbuřony, i około wału Trajana. Žiwá tradycyju slawne to imě přešlo do potomków Słowán w Mezyi i do tych Słowán, ktorí póžnej do Mezyi přibyli i přechowalo se w pešnach buľgarskich, w podaűach serbskich. Trajan juž byl ńetylko bohaterem, leč stal se w očach potomności, która zapomněla kim byl wistoće, bogem, přešel w sfery mitologii slowaűskej⁹⁾. I w ustach dzisejšich Rumunów, zromanizowanych potomków starožitnych Daków, přechowalo se imě i wspomněne tego cesařa. Džis ješce np. wešnať rumuűski drogę římskaú, po prawej stroúe Aluty w Maľej Wołoščižne, prowadžacaú do Šedmogrodu, zowe Calea Traianului¹⁰⁾.

Zawojowaúe Dacyi málo wažne značeúe i pod względem ekonomicűnym, handlowym. Otworilo ono římskemu handlowi drogi na póůnoc i wschód Karpat, taksamo, jak zajěe přez Řiřan Pannonii uűinilo možliwem wznowěúe handlu z krajami nadbaltyckemi.

Daleko na póůnoc dzisejšej Rosyi sežněly handlowe stosunki Řiřan, ne spotykajac konkurencyi w Grekach, kterých kupecka činność w tych stronach juž oddawna ustać mušala. Šladami tych stosunków sa owe skarby monet římskich z II wěku od Trajana do Septymijuša Sewera, które najdowano na břegach Bugu, Němna, Prypeci, Dněpru, Oki i Woľgi nawet, taksamo, jak i w porečach Odry i Wisły. Te stosunki handlowe ne sa bližej nam znane. Ježeli wadomo nam, že burštyn znad Baltyku byl předmótem handlu ří-

skego w krajach polskich, to zupełnie zostaje dla nas cieniem, co właściwie mogło być przedmiotem handlu z krajami nad Dnieprem i Oką. Niewiedomość ta, jak i szczególna obfitość monet rzymskich z II w., dała powód do hipotezy, jakoby geto-dackie plemiona, opuszczając Dacyję, sprzedawały swe mienie przybywającym tam Rzymanom i unosiły z sobą kapitały w monecie do krajów za Karpatami¹¹). Leć hipoteza ta obronić się nie da. Tylko drogą handlu mogły się dostać pieniądze rzymskie do krajów polskich i ruskich. W pierwszych czasach po zawojowaniu Dacyi ruch ten handlowy musiał być bardzo znaczny, leć gdy do kraju na północ morza czarnego zaczęli napływać barbarzyńcy z nadbrzeżów bałtyckich, których zjawienie się wywołało cały szereg niepokoїв i bur wojennych, handel ten ustał i ztąd od Septymijusza Sewera do upadku zachodniego rzymskiego państwa monety rzymskie spotykają się oddzielnie i rzadko w porównaniu z poprzednią epoką, w której znajdują się one w ziemach polskich i ruskich setkami i tysiącami.

Właśnie w tych czasach, w drugiej połowie II wieku i później do ziem słowańskich na północ morza czarnego napływają ludy skandynawskiego pochodzenia. Niektóre z nich pierwszy raz dały się poznać Rzymianom świątu, w czasie tak zwanej wojny markomańskiej, której widownią za czasów cesarza Marka Aurelijusza od 166 r. była Dacyja wraz z Pannoniją i Norykiem. Z Markomanami łączą się wtedy Kwadowe i lud germański, z niewiadomych stron przybyły, Wiktofale. Germanowie przeszli Dunaj, pobili Rzymian w Noryku, przebyli Alpy 167 r. i oblegli Akwileję, leć przez Marka Aurelijusza byli zwyciężeni i przepędzeni za góry 168 r. Jazygowie także zaczęli wojnę z Rzymianami, napadli na Pannoniją w zimie 171—172 r., leć byli również pobici przez cesarza, który potem zwrócił się przeciw Kwadom mieszkającym w dzisiejszych Węgrzech, na zachód Granu, i zwyciężył ich. Upokorzeni Markomanowie, Kwadowe i Jazygowie proszą i odmijają pokój, leć pod ciężkimi warunkami. Traktat zawarty bowiem zastępował, że Markomanowie i Kwadowe mogą tylko w odległości jednej niemieckiej mili od Dunaju mieszkać, a Jazygowie w odległości dwóch mil. Dla strzeżenia ich zaś postawiono lične zamki z tamtej strony Dunaju, które obsadzono garnizonami. To gniewało Markomanów i Kwadów; ci ostatni nawet rozdrażnieni mieli zamiar do Semnonów wywędrować, leć Rzymianie temu przeszkodzili. Pokój wkrótce był narušony przez nowe powstanie, które spowodowało drugą markomańską wojnę od 175 r. z Markomanami, Kwadami, Hermundurami, którzy wtedy ostatni raz

w historyi są wspomnani i z Sarmatami, dopóki pokój 181 roku zawarty, ostatecznie nie uspokoił tych ludów¹²⁾.

W wojnie markomańskiej, prócz ludów, meškających oddawna nad Dunajem i na północ Dunaju, jak Markomanowie i Kwadowe wzięły udział i inne, w te strony przybyłe germańskie drużyny, jak Wiktofale i Wandale¹³⁾. Z sarmackich plemion podnieśli broń przeciw Rzymanom Alanowie i Roksolańe. Zerwali się także Bastarnowie, Kotyni, Kostoboki i Peucyni. Obok nich przyjmują udział w wojnie Osowie (Osi), Burowie ligijscy, Bessi, Halańe, słowańskie nadtatzańskie, zza Tatr wędzi wbeğające plemiona. Dakowie, Kostoboki dają się porwać ogólnemu ruchowi. Kostobokowie szczególnie zwracają na siebie uwagę. Widzimy ich, jak przez Dunaj przechodzą i zapędzają się aż do Focydy w Helladze, zkaąd wróciwszy do ojczyzny, znikają, a raczej prawdopodobnie zlewają się z Karpami, których może byli częścią¹⁴⁾.

Lińy więc zastęp plemion miał udział w tej wielkiej wojnie i ztaąd mógł Capitolinus napisać, że wszystkie ludy od granic Illiryi aż do Gallii sprisięły się przeciw Rzymowi. Przicinę tego nawału ludów widzą w nacisku jakichś barbarzyńców (superiores barbari), o których wspomina Capitolinus¹⁵⁾. Barbarzyńcy ci w ruch wprawić mieli te narody, które wzięły udział w wojnie markomańskiej. Leć kto byli ci barbarzyńcy, owi superiores barbari? Domysłają się, że byli nimi Goci, którzy opuściwszy strony nadbałtyckie, ciągnęli ku mořu čarnemu, zabrawsi z sobą drużyny Wandalów i Burgundów, które w Dacyi w tych czasach pierwszy raz się zjawiają¹⁶⁾. Hipoteza ta, oile się tyći času wędrowki Gotów, zdaje się zupełnie prawdziwą, jakkolwiek Goci pierwszy raz pokazali się Rzymanom w stronach mořa čarnego dopiero w jakiś czas po wojnie, zwanej markomańską. Mńemańe jednak, jakoby Wiktofale, Wandale i Burgundowie byli jakby przednią strażą Gotów, nie jest zupełnie zasadne. Samym Gotom nie można przypisywać ruchu tak tych, jak i innych narodów, które zańepokoily Rzyman. Spowodowali go netylko Goci, leć i inne drużyny normandzkie, które ukazały się swaatu rzymskemu jednoćesnie z Gotami. Były to już nowe i świeże siły z północy skandynawskiej, które dokonać miały nowego podboju Germanii i ostatecznie ućinić ją niećecką.



ZAMKŃĘĆE

PIERWSZEGO TOMU HISTORII SŁÓWAN.

Jakiegokolwiek zażuty učini nam krytyka, to jednak přijme ona bezwątpienia zasadnicze řeči, zawarte w tem dziele.

1. Pozostańe napröd niezbitym fakt, że na obšernej přestřeni šrodkowej i wschodniej Europy znajduje się tyšace nazwisk na *ava*, danych přez přodków našich w lito-windyjskim okreše. Nazwy te istńaly juž w głębokej starožitności i džišaj istńeją wšędze, gdzie-tylko zemia, na której się znajdują, jest ješče słowańską. Nazwy podane přez starožitnych pisaři, jak Nava, Ausava za Renem, Riusiava w Šwabii, a w Dacyi Agnava i Bersovia (Bersava) odpowadają džišejšim Benawa, Miawa, Rusawa, Nisawa (Nišawa). Bersawa itd. Nazwy zapisane přez pisaři starožitnych, jak Sandava, Klepidava, Setidava odpowadają džišejšim Gozdawa (Gazdawa), Windawa, Ladawa, Widawa itd. Lito-windyjske formy na *ava* počátkem swoim šegają epoki aryjskiej (sansk. *nāvā*, *vidhāvā*, grec. *vav̄s*, łaciń. *navis*, *vidua*), zakončenie ich *ava* było pierwotne, z którego dopiero pošly wšelke inne. Zachowało się ono w čistości netylko w tyšacach nazw geografičnych, leč i w mnóstwie wyrazów pospolitych w mowie słowańskiej (papawa, ponjawa) i litewskiej (dzirnawa). Zostańe niezbitym faktem, że nazwy na *aha* řek, gór, osad džiš niemieckich pošly wskutek germanizacyi z nazwisk na *awa*. Dowodem tego jest, że nazw na *aha* nie znają starožitni, że są one wytworone wyłučnie w wėkach šrednich. Nieznana im np. jest póżniejsza forma nazwy „Naha“, leč tylko „Nava“. Wele z tych nazw na *ava* w formach, juž ze względu na końcówkę zmėnionych, zachowało wšrodku pierwotną samogłoskę *a* (Margus, Marus, Maraha zař. Marava, póżń. Morava, Timachus, póżń. Timok), pońewaž zapisane

zostały wčasne, zanim to *a* w duchu mowy słowańskiej přešlo w *o*. Tem tež fonetyčnem zjawiskem objašňamy sobe dlačego pierwotně np. Padava přešlo w džišejsě Padova, taksamo, jak pierwotně Gazdava přešlo w Gozdava, Gozdovo, jak Setidava přešlo w džišejsě Židovo. Že wšistkě nazwy na aha pošly z pierwotnych na ava mamy dowód i w tem, že mędzy nimi, w džišejsich Němčech, wśród ludności juž oddawna zničonej, ocalały ščesliwě i něktóre nazwy na čiste ava (Elsawa do Menu). Dowodem jest i to, že w moře německej nema wcale pospolitych wyrazów na aha, gdy w moře słowańskiej jest mnóstwo wyrazów na ava. Ježeliby zaš ktoś čeał nam wskazywać take wyrazy, jak moraha, salaha, to mu odpowemy, že one wcale nie były pierwotně německemi, leč powstały z form słowańskich na ava, których jest take mnóstwo w moře Słowan. Neposlednim argumentem jest i ta okoličnosť, že nazwy geografične, džiš juž německě přechnodziły lične fazy w swem ukštałtowańu sě, zanim ustaliły sě džišejsě ich formy německě. Příkladem tu može być taka Weser džišejsza, ktorá w šrednich wěkach zwali kronikaře Wisaraha, Wisera, Wisura, Wisora, Wisara, Wisurgis, lub džišejsě Rhön, Rhöne w šrednich wěkach Ronaha pierwotně Ronawa. Ile węc potřeba było rozmaitych zmián, zanim nazwa řeki, góry lub osady otriamała swą formę, odpowadajacą duchowi mowy německej! Gdyby nazwy na aha były německě pierwotně, to utriamałyby swoję formę do dna džišejszego, tak, jak lične nazwy geografične słowańske džiš ješče wśród ludności słowańskiej břińa tak jak přeđ tysacem lat. Každy z nami přižnac musi, že nazwy na aha (Liubisaha, Waldaha čili Fuldaha) są nazwami z epoki přejsčowej.

Taksamo niewzrušonym faktem bęđe, že na tej samej přeštrěni, na której znajdują sě nazwy na ava, jest tysac nazw, końčacych sě pierwotně na *aca* (*a* nie *o* nosowe), *ęca*, *ica* (*i* nosowe), o których sě tu juž nie rozwodzimy, odsyłajac čitelnika do wykazu tych nazwisk, pořeščonego w końcu tego tomu.

Dla ludzi, niewnikajacych głęբej w přeđmót, može sě zdawać niezrozumiałem, že přeđkové nasi zajmować mogli tak rozległą přeštrěń. Wydać sě to može řečiwišće zpozoru niezrozumiałem wobec tego, že na tej samej přeštrěni žiја džiš inne, a potężne narodowości, že tam, gdje kedyš žiła naša, windyjska mowa, džiš břińi juž inna. Po niezbitym jednakże fakće, že na rozległej přeštrěni Europy znajdują sě lub znajdowały nazwy dane přeđ našich přeđków, nikt wąpić nie bęđe, že na tej samej zemi męškać musieli ci, ktorí je nadali. Potřeba zrešća nie nieć na uwadze džišejsich stosunków tylko, leč přeńešć sě myšľa

w te mrokiem pokryte časy pierwotnej kolonizacji, dokonywającej się w innych zupełnie warunkach, niż je dzisiaj sobie wyobrazić możemy. Trzeba się przenieść, myślą w tę epokę, kiedy jeszcze swobodnie szerić się mogła kolonizacja lito-windyjska, kiedy jeszcze nie powstały na ziemiach środkowej Europy liczne drużyny kołownicze, które ją ujaźnić miały.

2. Drugim rezultatem naszych badań jest fakt, że liczne społeczeństwa, jużto istniejące w starożytności, jużto do dnia dzisiejszego żyjące, przedstawają typy złożone. Takim typem złożonego społeczeństwa byli Semnonowie, których ogół tworili windyjskie rody i plemonka, spojone w jeden związek przez obcą jakąś drużynę. Ignorowanie tego faktu było powodem, że znajdowali się i znajdują uczeni, którzy w Semnonach widzą čistych Swewów čili Šwabów, gdy ani etnograficzne, ani antropologiczne, ani historyczne, ani żadne inne względy nie pozwalają narzucać nieświadomym takiego poglądu. Podobnie złożonym społeczeństwem byli Hermundurów. Złożyło się ono bowiem z windyjskich Durińców (Turonów Ptolomeusza) i hermijońskiej drużyny, która na ich ziemi osadła i utworzyła państwo čili związek niepołączonych dotąd z sobą rodów. Złożoną społeczność tworili i to społeczeństwo, które w starożytności znane było pod nazwą Getów. W skład jego wchodziły także windyjskie plemonka, jak np. Oetensii, Demensii i scytyjska drużyna, która usadowiła się na ich ziemi i zostawiła im swą ogólną nazwę. Droga najazdu i zmieszania się potem z miejscową ludnością potworzyło się wiele takich społeczeństw. Pońważ drużyna, która je zawiązywała, była zwykle nieliczna, a potężna tylko swą siłą wojenną ztąd musiała ona znikać w dawniejsim żywole. W ten sposób zniknęła ona w grupie plemonek, obejmowanych w starożytności nazwą Semnonów, gdyż wśród nich w wėkach średnich nema już prawie śladu obcych przybyszów. Jedyna już mowa, jaka tam żyła wówczas, była słowńska. Taksamo zniknęli wśród ludności windyjskiej Getów, tak, że mowa później zwana getycką, była tylko słowńską i inną być nie mogła, była tą samą mową, jakiej używali Daków, potomków Danów, jak to widzimy ze świadectw starożytnych pisarzy. Taksamo wreszcie utonęli w moru słowńskim normandzcy Rusowie.

3. Nie zwracano uwagi na fakt, że niektóre plemona, wymienione przez starożytnych, nie mogły być inne, jaksylko te same, które pod podobną nazwą występowały w wėkach średnich. Tacy Timoćanie średnowiečni nie mogli być żadnym innym ludem, jaksylko Timachami starożytnych. Gdzie mieskali Timachów, tam siedźało i słowńskie plemonę Timoćanów, nad Timokem, zwanym przez Řińian Timachus. Pierwotnie

plemę to zwało się bezwątpienia Timakanami, lecz nazwa ta, wskutek fonetycznych zmian w mowie ich, przeszła w formę Timoćanie, przez zwykłą zmianę k w č i pierwotnej samogłoski a w o.

Podobnie znani w wiekach średnich Neretwańe znad Neretwy (Narenta) nie mogli być innym plemieniem, jak tylko tem samym, któremu starożytni dawali nazwę Narenses. Mieszkali ci Narenses nad rzeką Naron, zwaną potem Narentą, Neretwą i sami pierwotnie zwali się musieli Naretami, później Neretwanami. Zmiana, jaka zaszła w ich nazwie, polegała na dwóch rzeczach, napróżd, na pospolitej w mowie słowiańskiej zmianie pierwotnego *a* w *e* i na zatarciu się nosowego dźwięku. Jeżeli ten fakt niewątpliwego istnienia nad Timokem i Narentą przez długie wieki dwóch plemion porównamy z tem, co wiemy o ludności, zwanej getycką, na półwyspie bałkańskim, to wobec tego upadnie nazawşe fikcyja o przybyciu Słowian na ten półwysep dopiero na początku wieków średnich.

4. Učeni nowożytni szukali Słowian w czasach starożytnych pod ich dzisiejszą nazwą, lecz pod nią znaleźć ich nie mogli, ponieważ nazwa ta jest niewątpliwie obcego pochodzenia i powstała dopiero na początku wieków średnich. Průdkowie nasi pierwotnie słowianami się nie nazywali i nie mogli zatem występować pod tą nazwą w epoce grecko-rzymskiej. Učeni więc nie znajdując ich pod dzisiejszem imieniem zaprzęcili istnienia ich w Europie w starożytności i przypušćali, że mieszkać wówczas mogli tylko gdzieś na wschodnich krańcach Europy, zkadę dopiero, w czasie wielkiej wędrówki narodów, zbliżili się w IV lub V wieku przed Chrystusem do Wisły, a w VI wieku dopiero przypędzeni zostali przez Awarów nad Dunaj. Było i jest dziś jeszcze ulubony temat dla pisarzy niemieckich, przedstawiających Słowian, jako przybyszów późniejszych na ziemię, jakoby przedtem należąca do Niemców. Twórdzono np. że szwabscy niby Semnonowie posiadali od wieków ziemię nad Odrą i Elbą i dopiero, po ich ztamtąd odejściu, osiedli tam Słowanie. Učono, że ziemię naddunajską należały do Gepidów, Gotów i innych družin niemieckich, zanim przybyli tam z Awarami Słowanie. Słowian podawano za kočovników i nawet odwećną ich nazwę Winidów (niem. Wenden) odpowiednio objaśniano. Nie rachowano się bynajmniej z licznymi plemionkami, które siedziały od wieków w tych stronach, i tworzyły tu spokojną, rolniczą ludność, nie starano się zbadać ich pochodzenia, ignorowano liczne nazwy geograficzne, zapisane przez starożytnych pisarzy na ich ziemi, lub do dnia dzisiejszego żyjące, nie zastanówono się nad stosunkiem nazwisk znajdujących się na pewnym danem terytorjum, do tysiąca podobnych, a tworzących się podług jednych i tych samych

praw, na wólkej přestřeni šrodkowej Europy. Wprawdze pisano o Dakach, Trakach, Pannonach nad Dunajem, leč pod temi nazwami widzano jakas inna, jakby zagiřona, rase tracka, a ne předkův narodu, który w Dacyi lub Tracyi zostawił po sobe muóstwo šladów w starožitności, žiř tam w wěkach šrednich i dziś ješče wogóle stanowi potěžny, choč ne wewněřnā siřa, leč ličbā naród. Wšedze jednem słowem dla pišaři německich byli Słowāne tylko přibyšami, póżnějša, napływowā ludnošā, připędzonā přez Hunnów lub Awarów. Za Němcami powtařali brednie te i pišaře słowańscy, ktorí, ne będąc wstaie krocić ku prawdze samodželne, o wřasných siřach, šli za powagā ućonych německich, zdradzajācych često neuctwo, zbyt bujnā fantazyjā i zřa wolę. Weřono přitem w to wšistko, co prawili ućeni němeccy o přibyću Němców do Europy před Słowānami, o ich niby prastarem ošedleńu šę w Ğermanii, nawet autochtonizmie, kótoreto pogřady traca dziś juž wartošć nawet u něktórych německich ućonych. Welu z nich bowem otrășnelo šę juž ze zřudzeń starej škořy, kótora, odrucajāc najwārogodnějšę podaĩa o wędřówkach Ğermanów i o ich stosunkowo póżnem do Ğermanii přibyću, zaskařała šę niby krytykā. Krytyka ta zaš byřa tego rodzaju, že ućeni němeccy z jej pomocā podawali za prawdę jedyie připušćeĩa swoje, na ničem neugruntowane. Chęcano přitem ustanowić pewnā ćagřošć mędzy Ğermaniā Tacyta i Ğermaniā takā, jakā ona byřa po póżnějšich ruchach narodów i zřad utřimywano np., že Saksonowe byli potomkami takich Cherusków, Chauków, taksamo niby zupelne jak Hessowe sā wistoće potomkami Chattów, zriěšānych z dawnejšā ludnošā w Ğermanii.

5. Słowāne byli odwęcniā ludnošā w Europe, Ğermanowe — napływowā. Słowāne tworili najdawnejšā rolnicā ludnošć aryjskā, Ğermanowe — družiny, kótorych připřylw ze Skandynawii nastāpiř w třech glówných epokach, a inanowicie, w epoce ruchu Cymbrów i Teutonów, w epoce Swewów i w epoce přerwšego zjāweĩa šę Saksonów, Alamanów, Jutungów i Franków. Ostatni ten ruch uweĩcił dzeřo podboju Ğermanii přez žiwól skandynawski; bez něgo ne byřaby ona německā. Zalew ten pochřonař obšernā přestřeĩa, i to juž netylko samā Ğermaniā, leč i kraje windyjske na pořudie Dunaju, Noryk, Windelicyjā itd. Zginęřa w nim lična ludnošć windyjska, kótora šibko germanizowāřa šę, a stara kultura windyjska stařa šę zāwāzkem nowej německej. Ta ostatĩa, borāc počātek juž na grunće přigotowanym přez Winidów, mogřa šibcej i dželnej šę rozwijać, niž stara windyjska, poiewāž wytworila šę, wskutek podboju, masa newolnicęj siřy do pracy, kótora na swój požitek i kořisć ogólnej cywilizacyi, wyzy-

skiwali i kerowali zdobywcy. W tych ostatnich přitem, po zetkněću sě bližšem z římską cywilizacíjǎ rozbudził sě silny instynkt cywilizacíjny i duch postěpu, kotry nigdy ne byl i džišaj ne jest udžalem Słowan, skłonných tylko do konserwatyźmu i to tam wlašně, gdje on jest škodliwy, a postěp nezbědny. Ztąd stało sě, že dopero na grunće kultury windyjskej rozwiněła sě wyžej kultura německa. Šlady tej starej windyjskej kultury, kotora přeistačala sě w nowǎ pozostawały doťad, dopóki německość ostatečne ne wžěla přewagi, dopóki asimilacija ne nastąpiła mědzy Renem i Elbǎ. Dopero wtedy cały zapas jězykowy, odnošacy sě do kultury zniknał nepowrotně, jako obcy duchowi německemu (hlaibs, gard, strǎla) lub překštačil sě tylko, odpovědno temu duchowi (pflug, möhre). Wtedy dopero ukštalowała sě ostatečne džišějša nomenklatura ģeografična i juž němožliwe byly take nazwy, jak Liubisaha, Ronaha, Wisaraha itp., kotróre jednak byly ješče potřěbǎ konečnǎ dla społěčnosti, žijacej w Ģermanii w šrednich wěkach i zařnenić sě mušaly w Loisach, Rhön, Weser.

Oto są ģłównějšě zasady, jake starališmy sě wykazač w našem dzele. Ježeli, jak wspomněalem, są w nem błědy w ščególach, co jest možliwe, to sądžę, ģłówně, podstawowe řeči wytrimaja oģen krytyki. Nech one jednakže będa neťylko drobnym nabytkem dla wědzy, ale tež přestrogǎ dla pokoleń džiš žijacych.

Obecně stanovimy juž tylko čěšć tego, čem bylišmy w přešłości. Lične rolničě pleřmona, nespojone žadnǎ pařstwowǎ siřǎ, pochłoneťe zostały přez wojowničě družiny. Na znišćeně ich zložily sě rózne přičiny: brutalna siřǎ zwyčězców, wyžša přiswojona z Řimu cywilizacija i chrystyjanizm. Ludność windyjska oģraničona została do pracy na roli; džařalność handlowa, přemysłowa, wojenna, dyplomatyčna, pařstwowǎ byla wylučně udžalem zdobywców. Oni zawǎžuju stososunki rozległě, mědzy narodowe, přijmujǎ chrystyjanizm, a z nim nowe zasoby cywilizaciji římskej, majǎ na swe rozkazy wělka materyjalnǎ robočǎ siřǎ. Oni wytwaraja žemskǎ wlašność indywiduálnǎ, dajǎ počatek stanom, newoli ludu, instytucijom pařstwowym, wnošǎ w dotychčasowe stososunki idejǎ centralizaciji, kotrórej nigdy ne bylo u Słowan. Ģłównǎ bowem cechǎ našǎ bylo wygodne rozlewanie sě po obšerných přestřěňach, zařmast skupařna swych siř społěnych, ekonomičnych, intelektuálních na pewnem, okrešlonem jake miš granicami, terytorijum. Tak bylo w časach předhistoryčnych, kedy přodkowe nasi kolonizacíjnym ručhem šegněli daleko za Ren, tak bylo i w časach póznejšich. Ješče w połowe IX w. žiwot słowaňski šęgał nědalej, jak do ģórnej Oki, a tročę dalej jak do źródeł

Wolgi i jezora čudzkého, gdy dziś tensam živoľ rozlaľ sę daleko na wschód i dlugim pasem posunaľ sę až do ujścia Amuru i břegów Sachalinu. Taki potężny popęd do rozšerania sę na rozleglych přestřenach překonywa, že w Słowanach był zawše silny duch kolonizacyjny, państwowego jednakže nigdy nie bylo. Gdže zaš powstała i rozwinęła sę ideja państwowa na žemi słowańskiej, tam winna byla ona swój počatek obecym napływowym elementom. Wšędže, na całej kuli žemskiej, počatek państwom dawały wędrowné družiny. Taksamo bylo i na całej žemi něgdys windyjskej. Ci zaš, co państwa tworili nadawali im pětno swojej narodowości i lična ludnoš windyjska, objęta němi, traciła šibko swoją indywidualnoš, přiswajajac sobe, język řadzacych. Proces ten začinaľ sę od wěkšich osad, z ktorých wyperano ludnoš mějscową, ježeli nědoš předko zasymilowała sę z přibyšami, reprezentowanymi přez wojowników, kupców i kšęži z całą řešą slug i urędników, ludzi juž obcego, německého pochodzenia i přitem chřescijan. A všistko to byli ljudi, ktorí juž sobe přiswoili nowe ideje pod wzgľadem cywilizacyjnym, ekonomičnym i religijnym i představali živoľy postępowe, majace jedyne přišloš před sobą. Masa windyjskej, rolničej i pogańskiej ludnošci byla tylko wěšnaća, roboća siľa, wyzyskiwana přez rycerstwo i duchowěnstwo, obce jej pochodzenem, mową i warą. Erfurt (urbs olim paganorum) jest przykładem, jak ludnoš dawnějša windyjska w wěkšich osadach językowo i religijne asymilowała sę, lub w przeciwnym raže wyklučala z města, w kterem kedyš stanowila jedyną ludnoš. Silé wynaradawajacej opřec sę nie bylo žádną možliwošću. Narodowoš windyjska ginęła pod naciskem warunków polityčnych, socyjalnych i ekonomičnych, tak skombinowanych, že žádná najdzielnějša nawet ludnoš opřec sę im nie byla wstaće. Něwšędže jednak tak bylo. Tam, gdže Słowane zachowali možnoš utřimaća i rozwijaća swej narodowości, leč takową stracili, tam głowną přičiną tego byla próžnoš i lekko-myšlnoš klas zajmujacych wyžše spoľečne stanowisko.

Pod přemocą brutalnej siły, uragajacej všelkemu prawu lub přinajmniej přewagą obcego živoľu mogacego w každej chwili stać sę něbezpečnym dla Słowan, zostaje značna ich češć i dzisaj, jak o tem pisališny we wstępe.

Głowną přičiną tak smutnego položenía byly i saž nežgody w rodziće słowańskiej. Wrogowe iměća našego widzac nenawišć, jaka nas rozdžela, kořistajac z tego i nie lękajac sę ničćie narodowości słowańskiej, odrywać naweki od jej čala mějše častečki, němogace sę bronić. Gdyby oplakana, nenawišć, štučne podněcana přez Němców,

ne wykopała głębokiej otchłani między dwoma narodami, Polakami i Rosyjanami, nigdyby ne přišlo do srodków, majacych na celu wytepené narodowości polskej w państwe pruskem. Polacy zbyt późno poznali, že prawdziwym, istotnym wrogiem ich był i jest ten tylko, kto jest zarazem nepřijacelem całego słowańskiego swata, že ne w lohe Słowańšczyny naležalo šukać wroga swej narodowości, leč poza ną. Zapomnělišmy o přestrogach wélkego našego meža Stašica, w którego šlachetnej i myšlácej duši šwecił jasným proměnem ideał zjednočeňa Słowán pod berłem Rosyi. Dališmy sę porywač mařenom entuzyjaštów, gotowych wprawdze žiće, zdrowé i všistko na šweće zańešé na oltar miłosci ojczyzny i všistko pošwěcić dla nej, leč nebačnych i lekkomyšlných. Čcá otačamy ich zaparée sę i mečěnstwa, leč z wysokošci historyčnego sądu ne možeme ich ne potěpic. Dziš dopero widzimy nastěpstwo bledów i ułudy našej, jakby strašliwá karę, jaka spadła na nas, widzimy, jak žeňa, na której zawázalo sę naše społečěnstwo, która byla kolebká państwa našego, na której spočęly prochy tych, co je stwořili, přeznačona zosała na zatracěne. Bledy naše byly čěžke, ale kara strašnějša ješče. Leč čiž čěžšich ješče ne popełniła Rosyja? Ne będzemy jej wyřucali, že nas zabrała i pozbawiła nepodległosci. Polska, jako państwo, w takich wewnětrnych warunkach, w jakich byla w XVIII wěku, istněć ne mogła. Utracić stanowisko państwowe ne značilo ješče přestać byč narodem, ne značilo ješče postradać srodków žića i rozwoju. Polska potrebowala silnego řadu i takej rěki, któraby mała moc trimać na wodzy anarchične žiwoly, otyle nebezpečne dla nej, že obrane z rozumu, któraby zapewnić byla wstaňe pokój narodowi i wyměřić spraviedliwosć tym, co społečěne i religijně zostawali w ucisku, poňewerani přez stany panujáce, magnacko-šlachecki i duchowny. Połáčeňe wrešće Polski z Rosyją, či Rosyi z Polská, wraže ježeliby ta ostatňa okazała sę silnějša i mečrša, ležalo w ogólnym interese Słowán. Zabór Polski přez Rosyją byl němál koňečnosćá historyčną. Z punktu polityčnego ne w tem wěc leži bład Rosyi, že pozbawiła nas nepodległosci, leč w tem, že sę podželiła nami z Němcami. Po stłuměnu tež powstaňa w r. 1831 Rosyja byla w svojem prawe, odberajác nam konstytucyją, leč juž čěžkim z jej strany gřechem, wobec Polaków, całego swata słowańskiego i wobec wlasnej misyi, jaká ma do spełněňa, bylo, že po krwawem stłuměnu powstaňa w 1863 roku i po čěžkich karach, jaké dotkněly tysáce Polaków, dała sę i potem porywač učěcom mšciwosci i targněła sę na polská narodowosć, aby ją znišćić. Byłoby wprawdze nespraviedliwosćá sądzić, že ogól na-

rodu rosyjskego tego sobe žiči, když wistoće tak né jest, leč znajduje se wélu takich, co do tego daži. Dažéne zaś to juž zbyt wyražné występuje, aby se dało ukryć. Najbolesnějším objawem jeho jest ta okoličnost, že w školach přeznačonych dla ludności polskej, faktyčné i horáč řeči powažné, néma języka polskego, nawet jako jedného z předmětůw wykładowych, když lekcyje tego języka istněją tylko dla formy, naučitel néma prawa naučac go nawet z částką takej swobody, z jaką wykładajacy np. język německi može učić w škole poněmecku, né može np. do učňůw swoich na lekcyjach mowy polskej, pod strachem surowej kary, popolsku přemawac i musi tak je prowadzić, že nauka mowy polskej jest włašiwé tylko dodatkem do lekcyi języka rosyjskego. Kto zna zblizka ten system učeňa niby mowy polskej, a račej uražána jej i najwěkšego jej poněweraňa, ten néstety přiznac musi, že pod panowaňem pruskem naukę języka polskego zňoslo prawo, pod panowaňem Rosyi prawo pozwała ješče go učić, leč faktyčné nauka jeho jest usuňeta. Jestto najwažnějši objaw dažéňa do zagłady języka polskego, najdotkliwši dla Polakůw z ličnych ćerpeň, jakich doznają ze strony tych Rosyjan, co juž z učuěm nenawišci w sercu i upředzeňem do Polakůw přibywają do Polski, aby w nej zameškać, bogacic se, žic z nej i řadzić ná w najrozmaitsich gałęczach słužby publičnej.

Panowaňe Rosyi w Polsce jest zrozumále, koňečne dla samej Polski i dla idei słowaňskej, leč škodliwem jest řadzeňe ná wylačné přez ljudi né z własnego jej łona pochodzacych, ktorí nézawše majac před očami ogólne potřeby, interesa i cele ludzkości, idei słowaňskej i samej Rosyi, są čęsto pod wplywem namętności chwili, namętności osobistych lub partyi, do której naležą. Taki system přitem lačić se musi z křiwďą i upošledzeňem ljudi mějscowego polskego plemeňa dla přibywajacych zdaleka, z demoralizujacem i uchylajacem ludzkej i narodowej godności spychaňem jednych přez drugih, słabsich přez silnějšich, a všistko to podněca učuě žalů, rozgoryčeňa i nenawišci dla sebe obu bratnich narodůw i kope mędzy nimi coraz głębszą přepašć. Stan taki jest okropnym dla serc słowaňskich, jest on bolesnym i dla tých Rosyjan, ktorí pragną, aby wrogi dotychčasowy stosunek mędzy obu narodami ustał, i aby zapanowala mędzy nimi upragňona zgoda, bez čego nigdy né nastapi ogólne słowaňske braterstwo. Cokolwék bowem mogą sobe myšlec ci i owi Słowaňe, to w každym raže, ideałem našim jest zjednočeňe słowaňske pod panowaňem jedného potěžnego monarchy, leč zjednočeňe take, w któremby každý čłonek rodziny słowaňskej čuł se šče-

śliwym. Bez tego i takego zjednočenja Słowańe nie mają před sobą při-
šlosti. Dwa moralne činniki mušą tu współdziałać, ježeli ideja słowańska
ma přioblec się w cało: přewším jest wzajemna miłość dla sebe i wára
w sebe, drugim poddańe się pod ster jednej myśli.

Čas juž otrąsć się ze złudzeń.

Ježeli řeči pójďą tą koleją, jaką idą obecńe, to nic nie powstrima-
fali německej pływającej na wschód. Juž wělu Słowań truchleje, pře-
widując ten zalew, a młodočechów ščególně mysl o nim wprowadza
w rozpac. Leč iluž Słowań lekkomyšlně spogląda na wypadki! Jedni,
dumni z dzišejšej potęgi, pewni są, že w potrzebe odeprą drang nach
osten, inni čują się bezpečni, bo widzą go ješče daleko od sebe, inni
wrešće, uwikłani w podwójną walkę z Rosyją i Němcami wžnošą
pobožńe oči ku něbu, ztamtąd očekując zbawěna. Leč próžne nadzeje!
Próżńejšą ješče ta pewnoś w swoję nězwyčężonoś i něspožitonoś
w přiměru z wyžšą potęgą, pobožna pewnoś, z jaką Matejko pisał
pod swym sławnym obrazem „Hołd pruski“, na którym tak wspa-
ńale předstawił chwilę wěлкеj potęgi, a wěkšego ješče něrozsađku
našego słowa: si Deus nobiscum quis contra nos. Na ustach našich
zjawa się gořki usměch ironii a z přersi wrywa się wykřik: nikt z nami,
a všisicy přeciw nam! Dawńej ličilišmy na zachodńą Europeję, na
zwązki naše z jej cywilizacyją, na te wězły, które Polskę łączą z ka-
tolicyzmem i z całym katolickim śwatem. Všistko zawođło! Sam
papež wypuścił ze swej opeki naród, který přez całe wěki słužil, ze
škoda własną, interesom nie swoim leč košćoła. Dla politykujícíego
papežstwa, które, dla marnych nadzei, nigdy nězjiščonych, přiwróćena
władzy šweckej, nie z ludami, leč z řadami wchodzi w kompromisy,
wšistko jest jedno, či bęđzemy Němcami, či Polakami. I tež słuđzy
košćoła, tej matki, w której Polacy taką nadzeję pokładali, pracują
obecńe pod kerunkem uręđników pruskich nad znišćenem polskej na-
rodowości. I juž złe z tej strony mušalo zajść bardzo daleko, ježeli
z polsko-katolickich, přiwiązanych do tronu papežkego, organów prasy
wrywają się jęki žalu i gořke wyřuty, ježeli nědawno „Goniec Wielko-
polski“ wychodzący w Poznań, napisał: „Šatan tedy kusi Polaków
w dwójakim kerunku: albo žeby się oderwali od papeža, coby było
zdrada wary, albo žeby się wyparli Polski, coby było zdrada ojczyzny
i samego sebe“.

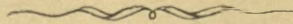
Zawody węc zewšąd i rozčarowańa zewšąd!

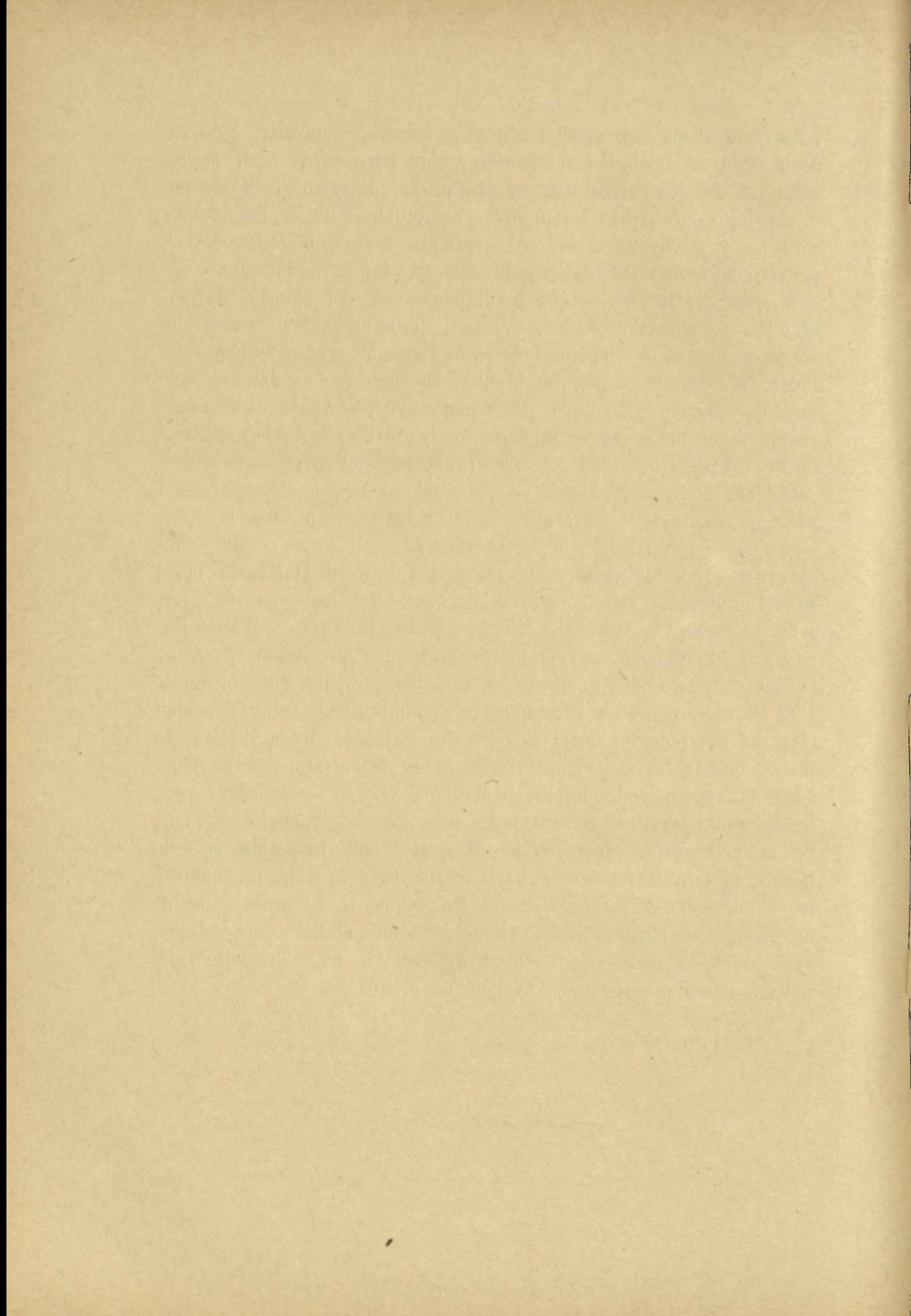
Jedyną kotwicą zbawěna dla nas jest chwyćeńe się oburać idej
słowańskiej i otrąśńeće się ze złudzeń i přesađów. Tylko ideja sło-
wańska ma w sobe zadatki přišlosti dla všistkich Słowań. Něch

wšiscy oni skupa swe myšli i učuá w jednom, wšólnem, ognisku, nech učuá nenawišci i mšciwošci z serc ich ustařa, nech přede-
wšistkem dva najřerwše narody sřowaňske, Rosyjaňe i Polacy po-
mysřa, ileby chwařy na ňe spřlyňelo i pořitku byřo dla ogřolnej sprawy
sřowaňskej, gdyby ta krew, co še přelařa w bratobřjěich walkach
pod Grochowem i Ostrořekã, popřlyňela we wšólnym interese.

Jakešmy juř we wšteře pisali punkt čěžkošci sprawy sřowaň-
skej leři w stosunku polsko-rosyjskim. Trudno zapřečić, že z obu
stron sã juř pewne čeři do jeho poprawěňa. W grudňu zešřego roku
Peter. Wedomosti, z křorych přeďtem ňejeden čos ugodřiř w serce
Polakřw, pisařy: „o jednom tylko moře byř přešwadčone spořečēn-
stwo polske, řanowice o tem, že mšciwošci i zawřętošci bez koňca
ňe leři w natuře ruskej“. Oby wrešēe nastãřila chwila, w křorej
„Rosyjaňe zřořã w archiwach čěžke wspomňeňa“, a Polacy pamēř
přebytych čerpeň, w křorej w cařej peňni wystãři prawda sřřw,
jake ňedawno wybegřy z ust „Grażdanina“: „iř Polak i Rosyjanin
sãřo dwaj rodzeni braća“, a filozof pruski Edward Hartmann mřgř
byř dumnym ze swej ňeomylnošci, gdy pisař ňedawno, že „Ro-
syjaňe i Polacy to dwa najškodliwše narody sřowaňske“. Wšiscy Ro-
syjaňe nech gřęboko wryřjã na desce swoich přeřnačēň, že ňema
istotnej i trwařej potēgi dla ich ojčizny bez sympatyi dla šebe wšist-
kich Sřřwan, a wšiscy Sřřwane nech pamēřtajã, že ňema dla nich
přišřošci bez potēgi i opeki Rosyi. Ci co inačej myšřa i sãřjã, že
Rosyja obejďže še bez sympatyi i wãry w šebe cařej Sřřwaňšciřny
i bez tych potēřnych moralnych činnikřw osãřne swoje cele, zostãřjã
w zřudzeňu, jak i ci, co weřã, že ludy sřřwaňske obejřci še mogã
bez silnych weřřřw, řãčãcych je z Rosyřã. Wemy, že znajďže še welu
takich, křorym to wšistko, cošmy napisali moře še wēlce ňe podobać,
leč mimoto nic w nas ňe wzřuři tego přeřonaňa, že zarřwno duch-
nizm, jak i ideja katkowoska, ňe ma w sobe zadatkřw řiãa na při-
šřošci, že tylko pod hasřem idei sřřwaňskej, w najšlachetnejšem jej
pojęću, i idei postępu mořemy ličić na přišřošci.

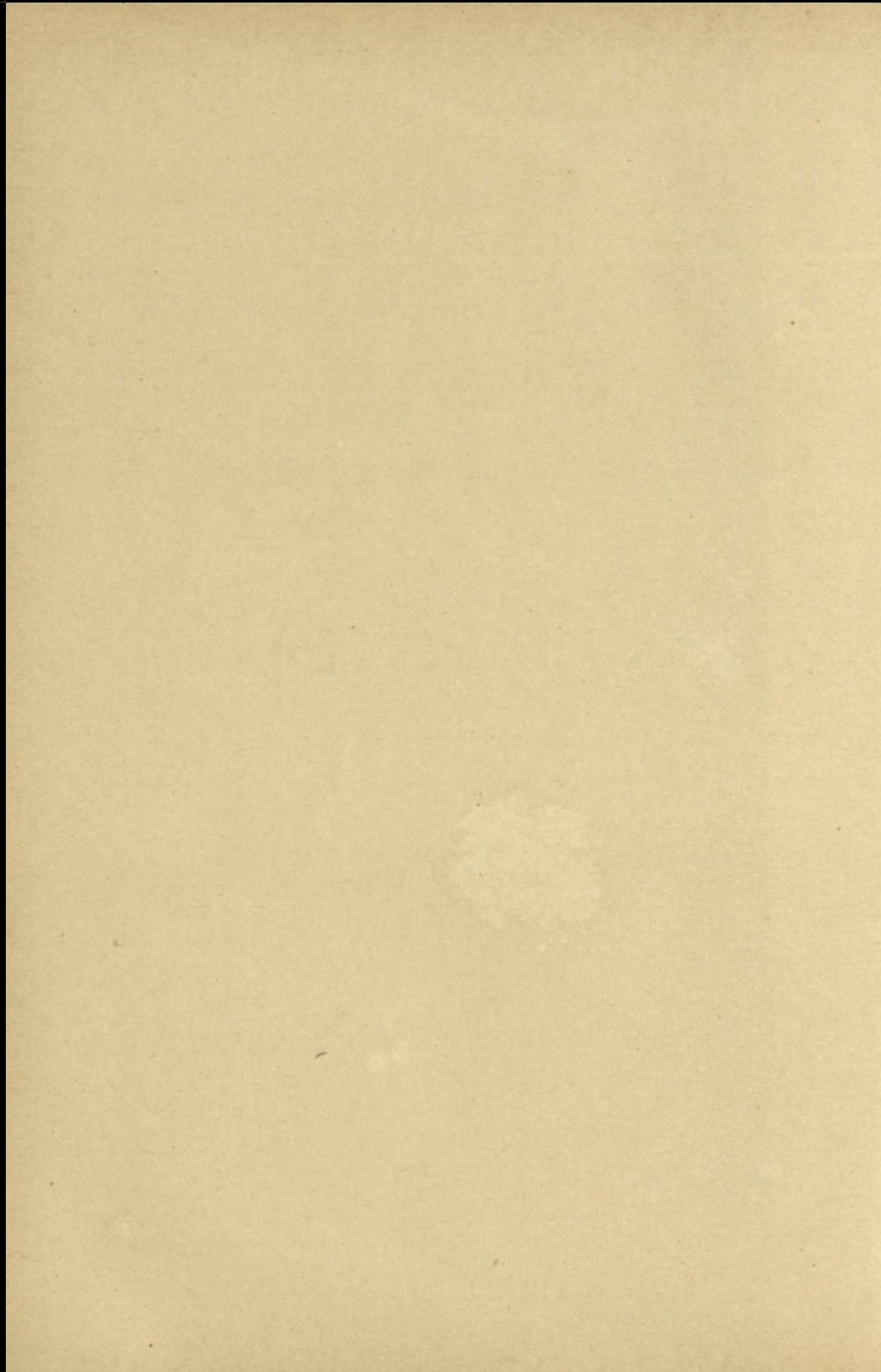
Luty 1888 r.





PŘIPISKI.





PŘIPISKI

DO ROZDŽAŁU PÉRWŠEGO.

1) Vocel: *Pravěk země české*. I. 9. Уваровъ: О каменномъ периодѣ на берегахъ Оки въ Извѣс. четверт. археологич. съѣзда въ Казани, 1877. A. H. Kirkor: O grobach kamiennych na Podolu galicyjskiem w Zbiorze wiadomości do antropologii krajowej, Kraków, 1877. A. H. Kirkor: Sprawozdanie z poszukiwań w grocie Lisionki w Zb. wiad. do antr. kraj. 1879. Woldrich: *Diluviale Fauna von Zuslavitz* w Sitzungsberichten der Akademie d. Wiss. in Wien. B. 82, I. Abth. Juniheft 1880, B. 84, I. Abth. Juniheft 1881. Slósarski: Zwierzęta zaginione w Pamiętn. Fyzjograficz. III. 1883. Ossowski: Sprawozdanie z badań paleo-etnologicz. z jaskini okolic Ojcowa w Zb. wiad. do antr. Kraków, 1884, 1885 i 1886.

2) Ossowski: Sprawozdanie z badań paleo-etnologicz. w jaskiniach okolic Ojcowa, Kraków, 1884. Jan hr. Zawisza: Znaczenie wyrobów ozdobnych z zęba mamuta znalezionych w jaskini pod Ojcowem w Pamiętn. Fyzjograf. III. 1883 r.

3) Каминскій: Слѣды древнѣйшей эпохи каменнаго вѣка по рѣкѣ Сулѣ и ея притокамъ въ Трудахъ третьяго археол. съѣзда 1874, I. 149.

4) Brak narzędzi kamiennych polerowanych, najprostších nawet naćin glińanych, nieznanosć oswojonych zwierząt, nawet psa, w tej epoce jaskiniowego człowieka, współczesnego zagińonum zwierzętom, zauważano w całej Europie. Дж. Лѣббокъ (Lubbock), *Доисторическія времена*, Москва, 1876, str. 246—274.

5) Lubbock 271—276.

6) Kopernieki: O kościach i czaszkach ludzkich z wykopalisk przedhistorycznych na Podolu galicyjskiem w Zb. wiad. do antr., Kraków 1877. 1. 58.

7) Dudrewicz (Czaszka z torfowiska we wsi Salwonki w Pamiętn. Fyzjogr. 1881) opisuje czaszkę podobną do czaszek z Cro-Magnon, Neanderthal, Engis, gibraltarskich i innych. Kopernieki: O kościach i czaszkach ludzkich z wyko-

palisk przedhist. na Podolu galic. w Zb. wiad. do antr. kr. 1877 str. 55—65. Tegoż autora: Poszukiwania archeologicz. w Horednicy nad Dniestrem w Zb. z r. 1878, str. 70. Tegoż autora: Uwagi tymczasowe o starożytnych kościach i czaszkach na Podolu galic. w Zbiorze z r. 1879, str. 139. W pracach tych autor podał wiadomości o szkieletach z goleńią spleścioną.

⁹⁾ Cruel: Die Sprachen und Völker Europas vor der arischen Einwanderung, 1883. Autor tu dowodzi, że najdawniejsze siedziby Jukagirów i Eskimosów były w północnej Europie (s. 153), że indyjskie plemiona początkowo zamieszkiwały Europę i Syberyją, gdzie pokrewni im Čukey, Koryjaki, Jukagiry i plemiona niektóre na Kaukazie żyją do dnia dzisiejszego (170—172).

⁹⁾ Kopernicki: O kościach i czaszkach u Ainosów w Pamiętn. wydz. matem-przyrodniczego 1881, tom VII i recenzja tej pracy w Bibliotece Warszawskiej 1883 r. tom II.

¹⁰⁾ Penka: Origines ariacae, 1883, s. 92, 93. Poesche: Die Arier, 1878, str. 54—55. Lubbock, 271—274.

¹¹⁾ Rudolf Virchow (Pierwotne ludy Europy, Warszawa 1875) piše: pomimo pewnych wątpliwości, pokrewnstwo tych ludów (Finnów, właściwych Mongołów i Turko-tatarów) uznaje się za rzecz tak pewną, iż niektórzy uczeni uważają lud fiński wprost za gromadę Mongołów i ludy te, oraz turecko-tatarskie w przeciwieństwie do Aryjów nazywają turańskimi (s. 19). Poesche: zwei Drittel der Wurzeln hat das Mongolische mit der Sprache der Turkstämme und der Finnen gemein (s. 48). Wincler (Uraltaische Völker und Sprachen, 1885) dodaje język japoński do grup, które składają rodzinę uralo-attajską, i proponuje dzielić języki te na dwie grupy: turko-mongolską i finno-samojedo-tunguzo-japońską.

¹²⁾ Cruel 130, 149, 156, 170.

¹³⁾ Poesche 52, 181. R. Virchow 33.

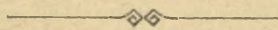
¹⁴⁾ Penka 90, 92, 105.

¹⁵⁾ Cruel 104—108, 109—113, 127, 173, 118—120. Porów. Schrader: Sprachvergleichung und Urgeschichte, 1883, co do Finnów samych, s. 62—63, 81, 349, 352, 364, 399, 400 i Vámbéry: Die primitive Cultur der turko-tatarischen Völker, 1879.

¹⁶⁾ Lubbock 175—195.

¹⁷⁾ Adolf Garrigou: Ibères, Ibérie, 1884, s. 104. Autor ten prowadzi z języka Basków i z mowy ludu nad Ariège, w połudnowej Francji, wyrazy wspólne: orri pastwisko na górze i marra baran w jednej i drugiej mowie; pegara w języku Basków i pega naćnie, w które doją mleko, w mowie znad Ariège; eskalapoina u Basków i esklots obuwe pastera, w połudnowej Francji itd., któreto wyrazy, odnośące się do pasterstwa, wskazują na pasterstwo, jako główne zajęcie przodków dzisiejsich Basków i ludu połudnowej Francji.

¹⁸⁾ Cruel 147, 149.



DO ROZDZIAŁU DRUGIEGO.

¹⁾ Kopernicki: Poszukiwania archeol. w Horodnicy nad Dniestrem w Zbiorze wiadom. do antrop. krajowej. Kraków, 1878 s. 29.

²⁾ A. H. Kirkor: Sprawozdanie i wykaz zabytków złożonych w Akad. krakow. w Zb. wiad. do antrop. 1878, s. 14—15 i także sprawozdanie w Zb. 1879 s. 16. G. Ossowski: Sprawozdanie z badań paleo-etnologicznych w jaskiniach okolicie Ojcowa. Odbitka ze Zbioru wiad. do antr. kr. Kraków 1884 s. 16.

³⁾ Przyborowski w Wiadomościach archeologicz. Warszawa, 1876, t. III, s. 37—47.

⁴⁾ Korzon: Kongres antropologiczny we Wrocławiu w Ateneum, Warszawa, 1884, t. IV, s. 143 i Sprawozdanie w Bibliotece Warszawskiej 1884, t. III, s. 472.

⁵⁾ Dudrewicz: Czaszka z torfowiska wsi Salwonki w Pamiętn. Fizyograf. 1881.

⁶⁾ Kopernicki: Poszukiwania archeologiczne w Horodnicy nad Dniestrem w Zb. wiad. do antr. kraj. 1878 s. 23, 28, 29.

⁷⁾ Radziwiński: Z nowych poszukiwań archeologicznych w Radziminiu w Zb. wiad. do antr. 1882, s. 16—18.

⁸⁾ Woldrich: Beiträge zur Urgeschichte Böhmens w Mittheilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien 1883, s. 2—12.

⁹⁾ Ossowski: Sprawozdanie z badań archeologicznych w Prusiech królewskich w Zb. wiad. do antrop. 1879, s. 77. Tegoż autora: Porzeczce Wieżycy i przyległe mu wybrzeża rzeki Wisły pod względem archeologicznym w Zb. wiad. do antr. 1880, s. 70—73, 83.

¹⁰⁾ Umiński: Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych na cmentarzu pogańskim w Popówe w Zb. wiad. do antr. 1879 s. 7. Autor ten wyraża myśl, że początkowo ludzie zajmowali jaskinie, następnie meškaña nawodne, z kąd stopńowo přenosili się do grodzisk.

¹¹⁾ Kirkor: O grobach kamiennych na Podolu galicyjskiem w Zb. wiad. do antr. 1877, s. 19. Kopernicki: Poszukiwania w Horodnicy, tamże 1878, s. 44. Анучинъ w tłómaczeńu rossyjskiem Lubbocka (Доисторическія времена), s. 124.

¹²⁾ Лѣббокъ (Lubbock): Доисторическія времена, 1876, s. 81.

¹³⁾ Lubbock. 81. A. H. Kirkor: O grobach kamiennych, s. 19.

¹⁴⁾ Kirkor: O grob. kamien., 22.

¹⁵⁾ Kirkor: Sprawozdanie i wykaz zabytków złożonych w Akad. krakow. w Zb. wiad. do antrop., 1884, s. 50—51.

¹⁶⁾ Kirkor: O grob. kamien., 27—30, 34.

¹⁷⁾ Lubbock 107. Kirkor 34.

¹⁸⁾ Kirkor: O grob. kamien., 27—30.

¹⁹⁾ Анучинъ, s. 128—129.

²⁰⁾ O jednej z takich osad nad Nidą podaje wiadomości W. Siarkowski: Wiadomość o zabytkach przedhistorycznych w Rembowie pod Pińczowem w Zb. wiad. do antrop. krajowej. Kraków, 1886, s. 7.

²¹⁾ Kirkor: O grob. kamien., 22. Tenże autor: Sprawozdanie i wykaz zabytków w Zb. wiad. do antr., 1879, s. 15. Ossowski: Porzeczce Wieżycy, tamże 1880, s. 59. Kirkor: Sprawozdanie, tamże 1882, s. 22.

²²⁾ Kirkor: Sprawozdanie w Zb. wiad. do antrop., 1877, s. 15. Kopernicki: O grobie nieciałopalnym w Kwaczale, tamże 1877, s. 46. Ossowski: Sprawozdanie, tamże 1879, s. 87. Kopernicki: Czaszki ze Słaboszewa, tamże 1879, s. 92.

²³⁾ A. H. Kirkor: Sprawozdanie w Zb. wiad. do antrop., 1879, s. 37. Autor tu piše o horodyšču w Bilcu na Podolu galicyjskiem.

²⁴⁾ Umiński: Sprawozdanie w tymże Zbiorze, 1879, s. 6. Kirkor: Sprawozdanie, tamże s. 30.

²⁵⁾ Kirkor: Sprawozdanie tamże 1879, s. 23—28, 37. Jażdżewski: Wiadomości i uwagi o malowanych naczyaniach grobowych, znalezionych w W. Ks. poznańskiem w tymże Zbiorze, 1881, s. 31.

²⁶⁾ Gloger: Osady przedhistoryczne na porzeczcu Biebrzy, w tymże Zbiorze, 1882, s. 4.

²⁷⁾ Lubbock przyznaje Etruskom i Grekom wpływ wielki na rozwój wieku brązowego w Europie, choć niewyłączny; w części przyznaje i wpływ Fenicyjan (s. 41, 44); a nawet, przynajmniej pośrednio, wpływ narodów cudzkich Azji cen-

tralnej (45—48). Sadowski (Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzeczce Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeża morza Bałtyckiego w Pamiętn. Akad. krakow. 1876, t. III, s. 45) piše, že, oprócz północnych przedmiotów, przez pewnych archeologów za fenické uznanych, oprócz greckich na Ukrainie i ponckich w Krymie, nema żadnego ważniejszego przedmiotu w Europie, któryby nie znajdował się już poprzednio w Italii (s. 45). Woldřich: Beiträge und Urgeschichte Böhmens w Mittheilungen der Anthrop. Gesellschaft in Wien 1883 s. 35—37. Autor ten wyraża wątpliwości swoje co do wyłącznie etruskiego pochodzenia przedmiotów bronzowych w Europie.

28) Sadowski 47.

29) Woldřich 27—37.

30) Woldřich 34—35.

31) Lubbock 12.

32) Sadowski 49.

33) Sadowski 52.

34) Полевой: Очерки русской истории I, 46—52. О ананjińских зabyтках жеšче u Anučina s. 134.

35) Sadowski 30—34, 37—39.

36) Sadowski 48.

37) Woldřich 17.

38) Sadowski 56—60.

39) Lubbock 42.

40) Jażdżewski: Wiadomości o malowanych naczyniach grobowych, znalezionych w W. Ks. poznańskim w Zb. wiad. do antrop. kraj. 1880, s. 32—34.

41) Woldřich 17—18.

42) G. O. Sprawozdanie z posiedzenia komisji archeologicznej Akademii krakow. w Bibliot. Warszawskiej, 1882, t. II, s. 331—332. Tygodnik illustrowany, 1880, tom X, s. 416.

43) Lubbock (19—20) o śerpach bronzowych w Europie. Woldřich (27—31, 34—36) o śerpach bronzowych z Krendorfu i śerpach etruskich z grobów Valentano i Narni. Umiński: Sprawozdanie w Zb. wiad. do antrop., 1879 s. 6.

44) A. H. Kirkor: Sprawozdanie w Zb. wiad. do antr., 1881, s. 11.

45) Ossowski: Sprawozdanie w tymże Zbiorze, 1879 s. 87—88.

46) Kopernicki: Czaszki i kości z trzech starożytnych cmentarzysk, ozdobione kółkami kabłączkowymi w Zb. wiad. do antr. 1883, s. 3—40.

DO ROZDZIAŁU TŘEĆEGO.

¹⁾ Džis juž jest nęwätpliwe pochodzenie aryjske Pelazgów. Hellenówę uważali ich za ludzi, ktorí žili před nimi w Grecyi, učinili kraj ten možliwym do zameškaña, vyrábali lasy, osušili błota. Z tymi popřednikami swymi čuli šę Hellenówę zřwázani warą i zwyčajami. Achilles modli šę do Zeusa pelazgickęgo, a Dodona, uwažająca šę po všistke časy za ojčiznę Pelazgów, byla zdanęm Curtiusa (*Geschichte Griechenlands*) i najdawnejšą europejską Helladą. Curtius na podstaęe šwadectw Tucydýdesa i Herodota ně uwaža wprawdže Pelazgów i Hellenów za jeden i ten sam naród, leč w jednych i w drugich widzi jednę aryjską masę, z której Hellenówę, jako osobne, obdařone wyżšemi zdolnościami, pleńona wysunęły šę napřód z ogólnej masy wękšęgo narodu i rozšęřili šę w nim siłą oręžą. Hertzberg w swej Historii Hellady i Řimu odręca hipotezę, jakoby Pelazgówę naleželi do semickęj gałęzi, lub stanowili čęśc illiryskęj grupy narodów (přodków džišęjšich Albańčików), ně zgadza šę, aby ludy pelazgické přez nowopřibylych Hellenów aryjskich pokonane, odarte z narodowości, wkońcu całķem pochłóńęte zostały, — a natońast twardzi, že ně bylo etnograficńęj, a nadto głębsęj, oraz istotnej różnicy pońędzy Pelazgami, Achejčikami i Hellenami, že właściwe ně naleži mówić o Pelazgach, Achejčikach i Hellenach, ale račęj o Grekach w pelazgickim, achejskim i helleńskim okreše ich rozwoju.

²⁾ Zdańę Corssena (*Über die Sprache der Etrusker*) o pochodzeniu aryjskem mowy Etrusków znalazło swoje uzasadńęnie w pracach następných badači, jak Deecke (*Etruskische Forschungen und Studien. Zweites Heft. Stuttgart, 1882*), Pauli (*Altitalische Studien. Hanower, 1883*), Bugge (*Der Ursprung der Etrusker. Christiania, 1886*). Co šę tyčì wyrazu „tyrreński“, którym obejmują język Pelazgów i Etrusków, to z nowšich pisaři Lepsius i K. O. Müller přijimują, že greccy Tyrrenówę čili Pelazgówę ně są różni od italskich Tyrrenów. Bugge (*Der Ursprung der Etrusker*) rozberając dwa napisy, znaleźone na wyspę Lemnos i pochodzące z VI weku před Chr. přichodzi do rezultatu, že Etruskówę čili Tyrrenówę italscy byli tym samym ludem, co tyrreńscy Pelazgówę z Lemnos (s. 56), a ci ostatni byli znowu tym samym ludem, co

Pelazgové z Tracyi (48), že jazyk napisów lemnickich jest tą samą mową, której užívali Etruskové (48—50) i že jazyk ten, stanowiący osobną gałąź w rodzinie indoeuropejskej, należy zwąc tyrreńskim (56). Co się tyčí jednak stosunku mowy etruskej do mowy innych Aryjów najwécej do prawdy się zbližil Pauli, który dosedł do rezultatu, že Etruskové należą do litewskiej gałęzi Aryjów i že w wélu jazykowych danych bliżej stoją Słowan, niż sami Prusové, Litwini i Łotyše (*Altitalische Studien* 1883, s. 143).

Wobec takego poglądu należy uwzględnić dość silné dawniej utrímujący się pogląd o turzańskem, fińskem, uralo-áltajskem pochodzeniu Etrusków. Isaac Taylor (*Etruscan Researches* 1871) i sam Deecke, zanim teoriiją aryjską uznał, poglądu o fińskem pochodzeniu mowy etruskej bronili. Schaefer ješce (*Altitalische Studien*, Hanover 1884) zapfeča, aby jazyk etruski był aryjskim i rozprawy swojej: *Die Plural-Bildung im Etruskischen*, konkluduje: *Dagegen lassen sich Eigentümlichkeiten der Flexion und der Syntax wie die oben nachgewiesenen weder durch Entlehnung noch durch Neubildung erklären, sondern sie sind ursprüngliches Gut, und sie zeigen in diesem Falle, dass das Etruskische eine indogermanische Sprache nicht ist* (s. 103).

Tak spréčne z sobą rezultaty godzą się w tym zdaje się niewątpliwym fakcie, že na etruską narodowość złożyły się dwa elementy: předaryjski (ibero-liguryjski) i napływowy aryjski (porów. 63—64). Napływowy aryjski element był zdaje się lito-windyjskim, który się zmiešal z dawniejsim předaryjskim. Zdaje się řečą niewątpliwą, že etruska mowa była w stosunku takim do mowy windyjskiej (takich Wenetów nadadryjatyckich), w jakim dziś jest mowa litewska do słowańskiej.

Že w narodowości etruskej podstawowym elementem był element předaryjski widzimy i z tego, co o ich fizycznych, zewngtńnych cechach piše Diefenbach (*Origines Europae* 109), že zaś tworili społeczeństwo mięšane widać z tego znou, že čaški etruske są brachicefalne i dolichocefalne. Brachicefalizm etruski odpowada brachicefalizmowi ludności dawnej Recyi i ludności lito-windyjskiej wogóle. Dolichocefalne čaški zaś między Etruskami można byłoby wytłómacić sobe w ten sposób, w jaki objašnališmy istnienie takich časek między Finnami i Baskami (str. 63). Može tu né bez značenia będa słowa Cruela: *Die Gerungen Reste der etruskischen Sprache nämlich lassen wenigstens erkennen, dass diese weder arisch noch turanisch war; und es ist daher am warscheinlichsten, dass hier ein Indianervolk in compakter Masse bis zur Römerzeit sich erhalten und unter günstigen Verhältnissen zu einer eigenartigen Kultur erhoben hat, wie es in Amerika die Mexikaner und Peruaner gethan haben* (*Die Sprachen und Völker Europas vor der arischen Einwanderung* s. 174).

³⁾ Pod nazwą celtyckej gałęzi jazyków aryjskich rozumemy tę mowę, od której pošly nářeča, užíwane přez lud w Irlandyi, Wallii, w pólnocnej Škocyi i w Bretanii francuzkej. W Kornwalii mowa ta zamilkla před nedawnym časem. Należą tu dwa dyjalekty: galijski čili iryjski w Irlandyi i Škocyi i kimrycki, užíwany w Wallii. Mowa celtycka, od której pošly nářeča wspomnóne, užíwana kedyś w Brytanii, wéšci přez zaryzowanych pierwotnych jej meškańców, pokrewnych Iberom na stałym lądze, wrešće přez plemona Gallów, ktorí zwali się Celtami. Celtové ci ujařmili w Hispanii, Francyi, Brytanii i dzišejšich Němcech čęścą néaryjską čili iberyjską ludność (jak w Hispanii i w čęści Francyi

i w znańnejšej ješće maše najstaršą aryjską warstwę, na którą, jako od panującego ludu, přechodziła i nazwa Celtów. Že Gallové byli wistoće Celtami widzimy ze słów Cezara o meškaněach třećej čěści Galli: qui ipsorum lingua Celtae, nostra Galli appellantur. Že zaś nazwa Celtów přešla i na ludnošć aryjską staršą od nich w Galli, i že mowa jej, zwana ztąd celtycką, róznu byla od mowy prawdziwych Celtów čili Gallów, wemy ze słów, które zapisał Sulp. Severus: tu vero vel celtice aut si mavis gallice loquere. W kwestyi celtyckej do dziś dńa panuje w nauce, ješće welki chaos. Jedni mają Gallów za Celtów, inni odrózňajú jednych od drugih. Bertrand widzi w Gallach lud, co starsích Celtów ujařmił, Holtzmann (Kelten und Germanen 1855) Celtów čili Gallów uwažał z Germanami za jeden lud, inni wrešće, a między nimi K. v. Becker (Versuch einer Lösung der Celtenfrage, 1883) odrózňajú Celtów od Gallów. Nejasnošć ta jest rezultatem neracyjonalnej metody badańa i fałšiwego punktu wyjšća.

⁴⁾ Język, který zowe šę albańskim, nie był bynajmniej přerwotną mową aryjską w Albanii. Taką přerwotną mową byla tam mowa tyrreńsko-pelazgicka, přenikajúca šę i mešajúca z mową lito-windyjską čili litewsko-słowańską. O Albańčikach i ich mowie pisali G. v. Hahn (Albanesische Studien Jena 1854) i Meyer (Albanesische Studien, 1884), který ostatečne stwerdza fakt, že mowa albańska naleži do indoeuropejskej gałęzi, leč přijęła wele elementów obcych. Porów. připis. 40 do roz. VI.

⁵⁾ Že mowa starožitnych Scytów i Sarmatów byla aryjska, jest juž řečą doweďzoną i własciwe chodzi tylko o stosunek tej mowy do innych gałęzi aryjskich. Porównaj str. 162 i n. i připis. 19 do roz. VII.

⁶⁾ Curtius w swej Historii Grecyi i Maspero (Histoire ancienne des peuples de l'Orient, Paris 1878, s. 239) są zdańa, že język frygijski bardzej moze jest zbližony do greckiego, niź gotycki do šredńo-wyžšo-německiego.

⁷⁾ Oskar Peschel: Etnologija w tłóm. polskem, 1876 s. 612.

⁸⁾ Pictet (Les origines indo-européennes ou les Aryas primitifs 1859—1869 i drugo wydańe 1877) jest najznakomitsim předstawićelem hipotezy, že kolebką aryjskich narodów jest Azyja. Po nim idą, między innymi, Fick: Vergleichendes Wörterbuch der indogermanischen Sprachen, drugo wydańe, 1871, Hüfer w Zeitschrift für vergleichende Sprachforschung, XX, 379—384. Hans v. Wolzogen w Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft VIII, 14. Victor Hehn: Culturpflanzen und Haustiere in ihrem Übergang von Asien nach Griechenland und Italien sowie in das übrige Europa, 1870. Kiepert: Lehrbuch der alten Geographie 1878, Marius Fontane: Histoire universelle. I, Inde védique, 1881. Próč wyżej wyměňonych następujący učeni: Delitsch, A. v. Kremer i Fritz Hommel są za azyjatycką hipotezą dla wykazywanego přez nich językowego pokrewěństwa Aryjów z Semitami.

Drugą europejską hipotezę, začąwši od Lathama, rozwijała došć značna ličba učonych, a mianowice: Latham w svojem wydańu Germanii 1851 i w pracach: The native races of the Russian empire 1854 i Elements of comparative philology 1862; Benfey w předmowie do přerwszego wydańa Ficka: Wörterbuch der indogerman. Grundsprache 1868; Lazar Geiger: Zur Entwicklungs-

geschichte der Menschheit 1871; Cuno: Forschungen im Gebiete der alten Völkerkunde 1871, Theil I: Die Scythen; Fr. Müller: Allgemeine Ethnographie 1873; Peschel: Völkerkunde 1874 (w pols. tłum. 1876); Püschel: Die Arier 1878; Lindenschmit: Handbuch der deutschen Altertumskunde 1880; Fligier w Kosmos 1881, V. Jahrgang; Schrader: Sprachvergleichung und Urgeschichte 1883; Penka: Origines ariacae 1883; Loeber: Über Alter, Herkunft und Verwandtschaft der Germanen w Sitzungsberichte der philos.-philolog. Classe der bayr. Akademie der Wissenschaften 1883; Wilser: Die Herkunft der Deutschen 1885.

⁹⁾ O čaše přibýca Indów do Pendžabu na str. 118 i w přípisku 69 do rozdž. IV.

¹⁰⁾ Hanusz: Kultura Indów w epoce wedyjskiej w Bibliot. Warszawskiej 1885, t. III, s. 44—45.

¹¹⁾ W rozdžale přerším tego džela (str. 62) poznaliśmy šę juž z džugogłowu i krótkogłowu rasu, wšród ludnošci předaryjskej; přeršu jak wi dželišmy byla dawnějša. Wšród Aryjów spotykamy šę takže z obu typani. Čaški džugogłowe są wlašciwe Germanom; znajduju šę one w grobach něwųpliwě germańskich nad Renem, Menem itd. Gallowě, ježeli ně představali wšpólnego typu z Germanami pod względem języka, jak utřimuju něktóri, to zpewnošću, ze względu na čašku, jak i na inne strony, wlašciwe nomadom, naleželi z nimi do jednoho typu. Po jednych i po drugih, zdaje šę něwųpliwě, zostały šę čaški džugogłowe, znaležone i na žemích slowańsko-litewskich, na kterých tak Germanowě, jak i Gallowě, zakładali państwa, naručajuc jařmo ludnošci litewsko-slowańskej. Po Celtach, inačej zwanych Gallami, pozostały zapewne te čaški džugogłowe, które znajdowno i w innych čęšćach Europy, we Francyi w dolmenach, w Hišpanii (o nich u Penki 47). Čaški džugogłowe měli i Scytowe nomadowě, jak o tem překonywaju groby scytyjske (Penka 52, Wilser 66—67). Były one wlašciwe nomadom, jakimi byli Germanowě, Gallowě i Scytowě, w porównańu z masu ludnošci aryskej, która přerwotně skolonizowala i upravila Europę.

Krótkogłowu čašku pošadaju Słowańe i Litwini. Ježeli zaš Broca odrůžna čašku krótkogłowu celticku od džugogłowej kimryckej (la race celtique était bien nettement brachycéphale, la race kymrique était dolichocéphale) to čini tak slušně, pońewuž masa Aryjów o čaške krótkej otrřimala nazwě Celtów wówčas, gdy na jej žemi Celtowe, nomadowě o čaške džugogłowej, potworřili swoje państwa.

Dla wytlómačenia, w jaki spóšob wytworřil šę džugogłowu i krótkogłowu typ wšród Aryjów i který jest dawnějši, který byl wlašciwy Praaryjom, dotuđ nic ješče ně wymyšlono pewnego. Twardženie, jakoby typ džugogłowu byl cechų Praaryjów, jest w grunde řeči tylko hipotezu, jakkolwěk nu šę poslužiwac musimy; nic bowem ně stawałoby na přeskodže zdańu, že Aryjowě džugogłowu są zaryzowanymi potomkami džugogłowej rasy předaryjskej, zwlašća že džugogłowóšci předaryjskej rasy čęsto towarřiši splašćenie goleni, a ta něprawidlowóšć w budowe goleni dostřežona została i w dolmenach, (porów. str. 62), wnošonych přez Celtów, ktorí džuge časy tworřili kočownicu džudnošć arysku. Taksamo ci Finnowě, co majú čašku džugu, mogą być uwažani za sturanizowaných potomków předturańskej i předaryjskej rasy, o kteréj w přerším rozdžale pisa-

lišmy. Z druhé strany Aryjův o čašce krótkej možnaby brač za zaryzowanych potomkův turaňskej rasy, ježeliby nęwátpliwom bylo, že perwotni Aryjowę byli dlugogłowí, lub teź možna byľoby připušćić wytworęnie šę krótkogłowego typu Aryjův wskutek zvyčajnego křižowaňia šę krótkoglowej předaryjskej ludnošći z Aryjami. Tak np. dla wytřómačęnia sobe krótkoglowošći Slovanův připušćaję zmešaňie šę ich z rasę předaryjskę, a trafajęcę šę dlugoglowošć wšróđ Finnův zmešaňie z Aryjami (Poesche 126). Nawet wprost twęrdzę, že Slovanę i Litwinův sę poprostu tylko zaryzowaňę ugro-fiňskę ludnošćę, jak tego dowešć usiluje Penka (26, 124—126, 139, 145). Ně utřimujemy, aby w zasadze take připušćęnie bylo nemožliwę; bezwátpęna značna čęšć popředňego turaňskega žiwůu pochloňęta została přez tych najdawňęjšich kolonizatorův aryjskich w Europę, jakimi byli Aryjowę litewsko-sľowaňscy i tyrreňscy.

Jak dotęd tylko jest faktem, že dlugogłowý typ wľašćiwý byl Aryjom nomadom, krótkogłowý Aryjom, najstarsim kolonizatorom Europy. Perwotně, připušćamy, wšróđ Aryjův byl typ dlugogłowý, leč ten w Aryjach, co šę napřóđ osędľili, přeistocil šę w typ krótkogłowý, južo přez wchloňęce w šebe dawňęšej w Europę, turaňskej ludnošći, južo přez sam spůsob žića ošadľęgo, poľęčonego za pracę roľničę, z walkę za přirodu, z odpowędnęm žiću takemu odžiwaňem šę itp. Takimi i im podobnymi warunkami třómačić sobe musimy křótkoglowošć Aryjův litewsko-sľowaňskich, Grekův i Řimanův, rózňęcých šę čaškę od Germanův, Gallův i Scytův nomadův, křóři dlugo zostawali při trybe žića kočujęcego. Mimo to jednak, myšľ, že čaška dlugogľowa pewnej čęšći dzisejšich Aryjův byla perwotně nearyjskę, musi być brana pod uwage i kto we či pogľad taki ně będže zasadňęjši niź dotychčasowy.

Ježelí ješće, obok tych dwůch typův, zňajduje šę třeci pošredni, jakto np. dokľadně zostało skonstatowane w Němčech (porów. Virchow: Archiv für Anthropologie, 1886) i jak o tem pisalĩmy w rozdzále II-gim (str. 76) z powodu čašek ze Sľabošewa i zňad Liwea, to ten typ pošredni wytworčić šę mógľ z měšaňia šę dwůch róznych sobe typův předaryjskich i aryjskich.

Jak dlugogľowošć i krótkogľowošć ně jest absolutně i wylučně wľašćiwę tej i owej rase, bo, jak widželišmy, zňajduje šę jedna i druga wšróđ Aryjův i wšróđ Finnův i Baskův, taksamo jest z jasným lub čemným kolorem wľosův i očův. Wadomo bowem, že wšróđ Židův i Beduinův, čistých Semitův, zďařaję šę blond wľosý i něbeske oči (Wilser 89—90). Leč poňewęž Germanom, Gallom i Scytom nomadom wľašćiwý jest jasny typ, Sľowanom, Litwinom i Grekom čemny, to přichodzimy do překonaňia, že tym samým Aryjom, křóřym jest wľašćiwý typ krótkogľowý lub dlugogľowý, i dla tych samých přičin, wľašćiwý teź jest čemny typ lub jasny.

¹²⁾ Co do hodowľi byďľa, woľův, krův i owęc, nikt w tym wzgľędze ně wyrazil wátpliwosti (porów. Schrader 342—343). Co do kozy, přóc Hehna: (Kulturpflanzen und Haustiere 1874, s. 116, 504), wšiscý inni pisarę, jak Whitney, Schrader, zgdzaję šę, že byla hodowaňę. Přeciwnę co do swini, Hehn twęrdzi, že byla chowana, Schrader zaš, že zňali ja wšiscý Aryjowę, leč može hodowana dopero byla přez Aryjův europejskich. Koň, podľug Whitneya i welu innych, byl oswojony, podľug Hehna i Schradera zaš, zňany, leč neoswojony. Nějakę wskazowkę može tu być ta okoličnosť, že u Indův koň byl němal narůwni z byďľem rogatem předmotem troskľiwosti (Hanusz: Kul. In. 387, 390).

W najdawniejsim okresie Indów w Pendżabe, hodowano, prócz koni i bydła rogatego, owce i kozy (Max Duncker: *Gesch. des Alterthums*, čwarte wydańe, t. III, 29). Co do nas, sãdzimy, że z materyjału językowego, jakego nam dostarcza filologija porównawcza, możemy sę przekonac, że zwierzęta wyżej wymięnione były hodowane juź przez Praaryjów. Oseł nie był znany (Schrader 346—347).

¹³⁾ Co do wozu, koła, osi, jařma Schrader 406.

¹⁴⁾ Geś i nawet kačkę hodowano, podług Benfeya; zdańem Hehna i Schradera Praaryjowe nie hodowali żadnego ptastwa. Z danych języka moźnaby przypuścac, że gęs i kačkę oswojono, leč takze znać je mogli Praaryjowe i w dzikim tylko stańe.

¹⁵⁾ Z Hehnem i Schraderem w zgodze tylko bardzo słabe počatki rolnictwa możemy Aryjom przypisac. Pictet ma trochę pãesadzone wyobrażeńe o rolnictwie u Praaryjów. Podług niego uprawali oni prawie wšistke rodzaje zboża, gdy Whitney i Benfey, bardziej zbliżajac sę do prawdy, przypisujã im tylko uprawę pšenicy i jęcmeńa. Hehn ogranicza uprawę do prosa, bobu, řepy itd.

¹⁶⁾ Max Duncker III, 28; Hanusz K. In. 387—388.

¹⁷⁾ Grec. *ζάπυς*, łac. rapa, altnor. *rōfa* (Schr. 363) odpowiadajã słów. řepa, litew. *rope*, alb. *rep* (Miklosich: *Lexicon palaeoslov.* 1862—65). Homer nie zna uprawy řepy. Słowãnski »ogórek« miał być, podług Hehna, zapoźiżony od Greków (*ἀγγούριον*); wistocie jednak był on znany przez pødków Lito-słowian, jak i Helleno-pelazgów w epoce ich językowej jednośc. Ogórek nazywa sę jednakowo u Litwinów (*agurkas*) i u wšistkich Słowian, próč Bułgarów (Šulek: *Pogled iz biljarstva u praviek Slavenah w Rad jugoslav. Akad. u Zagrebu*, 1877, XXXIX, 23, *Будиловичъ: Первобытныя Славяне* 1878, I, 89). Nazwa ogórka pãesła do języka niemieckiego w formie agurke, potem w skróconej gurke, jak to podaje Hehn. Najomosc kapusty jest niepewnã w tym peryjodze, leč moźliwã. Hehn (451) uważa słowãnskã jej nazwę za zapoźiżonã i wskazuje na łac. *caputium* i włoske *capuccio*, jako na źródlø zapoźiżenia. Podług nas, nazwy jej w mowie słowãnskiej, łac. *capuccio* i włoskiej pochodzã od jednej wspólnej formy i nie sã zapoźiżone. Pewnã jest w tym peryjodze uprawa cebuli (grec. *κρόμμυον*, litew. *kermušis*, iryj. *crem*. Schr. 362). Juź Homer zna jã. Taksamo znany przez Homera groch i bób mógł być uprawiany w tym peryjodze (porów. Schr. 362). Bruckner (*Die slav. Fremdwör. im Lit.* 1877) bez potrzeby uważa prus. *babo*, litew. *pupa* za zapoźiżone ze słowãnskiego, gdyż pochodzã te formy, wraz ze słowãnskã »bob« ze wspólnego źródlã.

¹⁸⁾ O hodowańu dřew owocowych w okresie praaryjskim nie moźe być mowy, choć Pictet przyjmuje hodowlę jabłek, gruszek, sliwek, wina. Nawet nie było, zdaje sę, hodowli dřew owocowych w póżniejszym aryjskim okresie, w którym jednak juź znano winnã latorośl i wino (gr. *οἶνος*, łac. *vinum*, stiryj. *fin*, niem. *vein*, słów. *wino*).

¹⁹⁾ Mela (III, 28) piše: *victu ita asperi incultique, ut cruda etiam carne vescantur*. Florus powada o Cymbrach, że dopiero zasmakowawši we Włoszech

w wino i mięse gotowaniem, počgli u sebe podobnych užívať přismaków. I za Tacyta spožíwają oni *agrestia poma, recens fera aut lac concretum*. Odnosny, późniejszy ješće zakaz přivodzí Schrader 370.

²⁰⁾ W epoce wedyjskej u Indów připekane žarna zbożowe (*dhana*, litew. *duona* chleb) ofarowywano bogom w čaše uročistości religijných. W Pendžabe, ješće w přewším peryjodze wedyjskim, gotowano tylko kašę z ječmeňa (*Hanusz* 388).

²¹⁾ *Jornandes* o Germanach piše: *carnibus tantum vivunt*.

²²⁾ Od jednej aryjskej formy pochodzą: *grec.* *klibanos* peč do pečena, *łaciń.* *libum*, *słow.* *chléb, chléb, hleb*. *Łaciń.* *libum* značí pirog, placek, zwašća ofarowany, a take religijne značenie tego wyrazu wskazuje na jeho prastare pochodzenie. Wspólne pochodzenie wyrazów *klibanos, libum* i *chléb, hleb* od jednej formy, užíwanej přez najdawnějšą osadłą i rolničą ludność aryjską Europy, jest niewątpliwe. Odwěčność wyrazu »hleb« u Słowán widzimy i z tego, že rolę hleb wydającą nazywają oni *glebą*, a wyraz ten znajduje się w mowie francuzkej (*la glèbe*), do której dostał się od tej windyjskej čili słowańskej ludności, która meškała nad Renem i za Renem, w dzisiejšej Francyi. Od Słowán wyraz ten přešedł také do Gotów w formě *hlaibs*. Připušćenie *Schradera* (201), jakoby Słowańe wyraz »chleb« wzięli od Němców nie jest warte krytyki. *Krek.* (*Einleitung in die slav. Literatur*, 1874, I, 42) i *Matzenauer* (*Cizi slova we slovanských řečech*, 1870) uważają go za praaryjski. Dane języka jednak nie skłaniają nas bynajmniej do uważania wyrazu »chléb« za praaryjski.

²³⁾ Nie można wątpić, že już Praaryjowie užíwali nietylko skór na odzież, leč že znali také počátky tkaňa welny (porów. *Schr.* 398—401). Značný postępek tej stuki, jak i obrabaňa lnu, nastąpił dopero w peryjodze drugim aryjskim. U Indów ješće w epoce wedyjskej owce hodowano głównie dla welny, z której robono odzież i košule (*Hanusz* 387, 389).

²⁴⁾ O obuwu čitaj příp. 39 w rozdziale V.

²⁵⁾ Porów. rozdz. VI tego dźela. Podane tam są dowody, že tylko u Aryjów nomadów zapušćano brody i že tylko wśród Aryjów osadłych i rolničich był zwyczaj goleńa się (str. 145).

²⁶⁾ *Schrader* 403, *Fick* 87, 106. Jak prymitywnej budowy mógł być ów dom Praaryjów widzimy z tego, že ješće w epoce wedyjskej u Indów dom (*dama*) był bardzo přewotnej budowy. Podwaliny, słupy i belki wążane byly w najprostši sposób, časem nawet powrozami i řemieniami. Dach był z długich třein bambusowych, a ścány wypełńone wążkami słomy lub třeciny. Do jednego słupa, u jednej ścány přimocowane byly dřwi, które zamykano, jak u *Homera*, řemykem. *Hanusz* 46.

²⁷⁾ Wyraz ten sięga počátkem swoim prastarych časów. Z Europy zapewne dostał się on nawet do starožitnego Egiptu, gdzie znajdujemy wyraz *kalibi* w značenu chaty. W mowie greckej užíwał się on w formě *kalube* (κα-

λύβη). zamast kaluba (η z α) co značí chata, chalupa, w zdrobńalej formie kalubion; chałupnik zwal się pogrecku kalubites. Wyrazu *καλύβιον* użiwa Strabon, pişąc o swewskiej ludności, która, jak zobacimy, była wélką męşaną masą osadlych Słowan i koćujących jeşće Germanów. Priscus, pişąc o ludności, zamieszkującej kraj między Cissą i Dunajem, a niewątpliwie słowańskiej, użiwa tego wyrazu w słowańskiej formie chaluba (*χαλυβαί* w l. mn.) z *ch* na poćątku. Wyrazu tego użiwa i Prokop (*ἐν καλύβαις*), pişąc o Słowanach (de bello Goth. III, 14). Wyraz ten w formie chalupa i koliba użiwany jest przez Słowaków, w formie koliba w Bośni; w języku węgierskim jest forma kolyiba, wzięta od Słowan, w Cechach chalupa, w Polsce chalupa itd. Wyraz ten kiedyś şeroke miał użiće; znajdujemy go bowiem i w mowie Francuzów w formie chaloupe, w której taksamo się przechował jak i inne wyrazy użiwane przez najstarszą ludność aryjską w Europie, (glèbe, drap itp.). W języku litewskim wyraz kalupa ma być, jak sądzą, zapożycionym. Karłowicz: O języku litewskim w Rozpraw. i sprawozd. wydziału filolog. Akademii krakow. 1875, t. II, s. 316. Od Słowan zgermanizowanych przeszedł wyraz chalupa do mowy Niemców w formie chalupp (Первольфъ: Германизация балтійскихъ Славянъ, 1876, s. 257). Prastarość słowańskich form chalupa i koliba i greckiej kalube pokazuje się i w pochodzeniu ich od wspólnego pierwastku ukrytego w greckem kaluptein pokryć i słów. kryt.

²⁵⁾ Grecka forma kaminos (*κάμινος*) pēc (*ἡ καμινώ* w Odyseei Homera značí baba při pecu pracująca albo w pecu paląca z wyobrażeniem gadatliwości, baba wyşćekana) i słowańsko-ruska kamin połabska kamny, bułgarska kamina, późniejsza już komin są identyczne. O şerokem kiedyś użićiu tego wyrazu świadci to, że znajduje się on we Włoszech (cammino) i we Francyi (cheminée). Budiłowić II, 107—108. Niemieckie der Kamin jest wzięte od Słowan.

²⁶⁾ skr. věca, grec, *ὄϊκος*, łaciń. vicus, słów. wés, got. veihs. O wśach u Indów w epoce wedyjskiej, Hanusz 46.

³⁰⁾ M. Müller, Whitney i Benfey zgadzają się razem, że Aryjowie mieli nawet wałem otoczone grody i miasta, leć tak nie było, choć rodzaj obwarowań już znali w peryjodzie praaryjskim (porów. Schr. 35, 394—395). Z sanskr. pur należy porównać greckie polis, litew. pilis (może od pilti lać, sypać, niby nasyt?). Karłowić 243. Najdawniejsza historyčna wzmianka o grodach należy do epoki wedyjskiej u Indów. U Indów dla obrony przed nieprzyjacielem budowano na wyniosłoścach warownie (pur), otoczone wałami i kańcami. Tamto chrońono się z dobytkiem wćaşe napadu nieprzyjaciół lub wćaşe wylewu wód po poře deşćowej. Hanusz 46. O radźach u Indów w Pendźabe pişąc Max Duncker (III, 27) powada: sie beherschen Dörfer (grama) und befestigte, umwallte Orte (pura) deren Vorsteher (gramani, purpati) erwähnt werden.

³¹⁾ Palowe budowle w Şwajcaryi, północnych Włoszech i innych okolicach środkowej Europy już w tej epoce aryjskiej brały poćątek, a przetrwały do następnjej litewsko-słowańskiej, porów. str. 67, 68 i 118.

³²⁾ Że już Praaryjowie znali w swej ojcziznie moře, widzimy z tego, że mieli już wyraz dla oznaćenia jego. Taksamo z danych języka przekonywamy się,

że statek wodny, naturalnie najprostszej roboty i wosło znane było Praaryjom. U Indów w epoce wedyjskiej, żegluga prawie ograniczała się tylko do przebywania rek. Znano tam tratwy lub čółna, poruřane wosłami. Hanusz 389.

³³⁾ *μονόξυλα* Pösche 98, Schrader 407.

³⁴⁾ Pictet i jeřće něktóri řadzą, że Praaryjom wřistke metale były znane leč nie może ulegać wåtpliwořci, że w praaryjskiej dobie, próč miedzi, řadnego innego metalu nie znano i miedz nawet nie była uřiwana w metalurgicznych celach (Schrader 297). Jeřće i w póżniejszym aryjskim peryjodze Źelazo i srebro nie było znane; srebro może poznano pod jego końec. Źelazo jednak juź piodkowe Słowian i Litwinów znali w okreře litewsko-słowiańskim. O złoce čitamy w najdawniejszych tekstach epoki wedyjskiej, srebrem może był kruszec radžas, bo zwano go póżniej radžata (argentum). Po złoce wymieńają najčęřciej teksty Rigwedy kruszec ajas, który prawdopodobnie označa spiź. Něktóri uważają ajas za Źelazo. W Atharwawedze, a zatem w póżniejszym, hindostańskim peryjodze epoki wedyjskiej, są řadke wzmianki o ołowiu, a w innych tekstach o cyńe. Hanusz 41. Najdawniejszą wzmianką o topeńiu metali spotykamy w epoce wedyjskiej u Indów. W najdawniejszych peřnách tej epoki występują ludzie, ktorí robili wozy i kuli je dla drugich za zapłatą. Kowal topi spiź w ogniu i kuje go nařędzami z kańeńa; zakuwa strąły ryceřom, robi kotły i inne spręty domowe. Jako miecha uřiwiał peřa ptaków. Hanusz 388. O kowalřtwie, kołodziejřtwie, budowe statków wodnych w Pendźabe u Maxa Dunckera t. III, s. 28.

³⁵⁾ Tak było u Ęermanów, u których uřicie metalu było řadke, jak widać z Tacyty (Ger. 6, Ann. II, 14). Nazwa mieča sahs (sahs porów. z łaciń. saxum skała, kańeń) wskazuje, że dłuęo uřiwano broni kańennej u Ęermanów.

³⁶⁾ Schrader 373—374. Uřitku soli (lavana) nie znali zapewne jeřće Indowe, kedy řili w Pendźabe, jakkolwiek jest jej tam dziś wele, z solą bowem spotykamy się doęero w Atharwawedze. Hanusz 42.

³⁷⁾ Schrader 394, Fick 310, 611. Ščep (džana, genos) u Indów, jako najwyřsza jednostka polityčna, obejmował pewną ličbę powatów (wis); składały się one z wsi, a te ostatnie obejmowały pewną ličbę rodzin. Osady u Indów wedyjskich składały się ze wsi, na wřistke strony otwartych (grāma), lub teź zamkniętych wałami i płotami (wrđžana). Čłonkowe wsi zgromadzali się pod wodzą swego načelnika (grāmāni) na wec (sabhā), aby rozstrigać spory wzajemne i zabawić się razem. Cały ščep zbierał się na sejm (samiti), na którym oberano króla. Ščepy řiją samodzielnie, a łączą się tylko w celach wojennych. Načele powatu u Indów w epoce wedyjskiej stał viçpati (litew. weřpats označa teź pana, leč tylko w mowie o bogu i królu), leč wyraz ten w Rigwedze označa nieraz pana domu lub wsi. Zreřtą weř reprezentują grāmāni, zwani teź wradžapati. Načele ščepu w epoce wedyjskiej stał juź król dźedzičný lub wyberalny. Hanusz 45 do 47. Hilferding (Древнїй. періодъ исторїи Славянъ, Вѣстникъ Европы, 1868, t. IV, s. 229) indyjskie srām-s (zamiast pierwotnej formy krāmā-s) namot i grāmā-s weř, gmina, zestawa ze słowiańskim храм, włařciwie dom, i ze słów. gromada. Ten układ społeczny u Indów różni się jednak od tego, jaki był wśród Aryjów

osadłych w Europie, nawet w późniejszym aryjskim okresie, u których nie było jeszcze żadnych królów, a różni się dlatego, że, jak zobačimy, Indowie sadowili się w swej ojczyźnie z pomocą oręża i przybyli do niej jako zbrojne drużyny. Różnicę tę čitelnik dostreże, porównywając to, cośmy tu powędzeli, z tem, co pisaliśmy w teksce.

³⁸⁾ Gôpā, właściwie »kuhhirt« nazywa się król w Wedze, ποιμην λαῶν u Homera (Schrader 342).

³⁹⁾ U Indów w Pendżabe gavisshti znači wojna i požądanie krów. M. Duncker III, 29.

⁴⁰⁾ Sanskr. rājan, łaciń. rex, got. reiks, iryj. ri. Schrader 305.

⁴¹⁾ Porów. připis. 75 w rozdz. V.

⁴²⁾ Skr. dēva pochodzi od div śwecić. Od tego div pochodzą wszystkie aryjske formy: skr. dēva, dyāus pitā, irań. daeva, litew. dēvas, słow. diw, dyj, albań. div, grec. Ζεὺς, Διός, łaciń. Diespiter, Deus, dii, irlan. dia, kimbryj. diu, duw, kornw. dew, duw, anglsas. tiw, staropóln. tiwar, st-wyż-niem. Zio. Do tego zapasu aryjskich form Bugge (Der Urspr. der Etrusker s. 54) dodaje jeszcze formy tyrreńske, a mianowicie: tyrreń. zivai (Dativus), zio (Genit.), etrus zivas. Należy tu jeszcze arm. dse.

⁴³⁾ Frygij. βαγαῖος, irań. bagha, indyj. bhāga. Słowańska forma bóg, boh powstała z pierwotnej бага przez zanęną pierwotnego a na o, taksamo jak dom, komin, sałoma i tym podobne formy pošły z form z samogłoską a (skr. dama, grec. kaminos, grec. kalame).

⁴⁴⁾ O Swarogu w związku z indyjskim svar, svarga nébo Фамицинь : Вожества Славянь, 1884, s. 143). O związku Swaroga z Uranosem i Varuną Křižek: Z dějin starých Slovanů s. 127.

⁴⁵⁾ Porów. připis. 86 w rozdz. V.

⁴⁶⁾ Jak wogóle, w ludzkości, tak i wśród Aryjów, grębanie čał w ziemi było pierwotne; přechowali ten zwyczaj nomadowe dłużej, niż inni Aryjowe. Groby niečalopalne np. u Scytów są znane.

⁴⁷⁾ O sądze bożim np. u Wenetów nadadryjatyckich piše Hilferding 190, u Indów, Hanusz 48.

⁴⁸⁾ Podług Benfeya i innych učonych monogamija była zwyczajnym stosunkem małżeńskim, inni zaś, a między nimi Schrader (383—384), utrímują, że pierwotnie w zwyczaju była poligamija. Přechylamy się na stronę pierwszego poglądu; welożenstwo wśród Aryjów wogóle wprowadzili, zdaje się, Aryjowe nomadowe. Wśród ludności rolńiczej aryjskiej tylko mogła się rozwijać prawidłowo idea rodziny, a z nią i monogamične stosunki. Tosamo powędzec można o sto-

sunku żony do męża i dzieci do ojca i innych moralnych stronach charakteru aryjskiego. To, co piszą w tym względzie o Aryjach wogóle Hehn i Schrader, nie jest zgodne z prawdą.

⁴⁹⁾ Porów. rozdział o Aryjach nomadach, str. 142—144.

⁵⁰⁾ Już w Praaryi musiały być pewne, choć drobne różnice w sposobie wymawiania spółgłosek niektórych, mianowicie tego *k*, które w indo-irańskiej mowie przeszło w *ç*, w litewskiej w *š*, w słowańskiej w *s*. To *k* już w epoce praaryjskiej musiało się wymawiać przez jednych z jakimś pasażnym dźwiękiem *j*, przez innych czisto zupełnie. Zmianę pierwotnego *k* Ascoli (Vergleichende Lautlehre des Sanskrit, des Griechischen und Lateinischen, Halle, 1872, s. 44) przypisuje pasażnemu dźwiękowi *j* i stawia dwie hipotezy, a mianowicie, po 1-e litewsko-słowańska mowa była dłużej w jedności z indo-irańską, niż inne języki aryjskie, albo po 2-gie pierwotne *k* już w praaryjskim okreście miało w pewnych razach ten pasażny dźwięk, w ten sposób już w tym peryjodzie byłoby czisto wymawiane *k* i *kj*. Za Ascolim, z małymi wyjątkami, posli inni uczeni. Penka (str. 143—145) pasażny dźwięk wprowadza do języków Aryjów z ugro-fińskich języków, które den Consonanten parasitische Laute (i und j auch u und w) folgen zu lassen. Nam się zdaje, że obie hipotezy Ascolego godzą się z sobą i ztąd przychodzimy do wniosku, że już w peryjodzie praaryjskim był dwójaki sposób wymawiania *k* i innych zapewne jeszcze spółgłosek, i że litewsko-słowańska gałąź Aryjów zostawała dłużej z indo-irańską, niż inni Aryjowie (jakteż wistoć, jak zobaćimy, było), tak długo, dopóki nie wyrobiły się z *k* dźwięki syćące. Godną też uwagi i uznania jest hipoteza Penki, którą popierają i niektóre inne zjawiska językowe u Aryjów, najdawniejsza bowiem warstwa Aryjów, warstwa osadła i rolnicza męsała się z poprzednim nearyjskim turańskim żywiołem, który się też silnie aryzował. Do tego jeszcze, co wyżej pisaliśmy, dodać należy, że cziste dźwięki, o których mowa zatrimali ci Aryjowie, którzy prowadzili mniej lub więcej długo sposób życia koćujący i już tem samem różnili się od Aryjów oddawna osadłych i rolnictwem się zajmujących.

⁵¹⁾ Take znikające fleksyj przedstawia mowa Niemców. Ebel (Celtisch, griechisch, lateinisch w Beiträge zur vergleich. Sprachforschung. Berlin, 1858, s. 430) piše, że hipoteza celtologów, jakoby Celtowie napród odłąčili się od pnia aryjskiego i posli na zachód, znajduje pewne poparcie ze strony językowej, mianowicie piše on: dass das celtische allein unter allen Sprachen des stammes den abweichenden nominativ des fürworts der ersten person *aham* nicht kennt und statt dessen gäl. *me*, kymr. *mi* vom stamme der andern casus setzt (wie die altaischen Sprachen) ferner, dass selbst das gälische in seiner ältesten gestalt eine verstümmelung der endungen zeigt wie kaum das neuhochdeutsche, das kymrische in der declination gar keine endungen mehr aufweist, was allerdings auf eine lange vorgeschichte hindeutet. To co w powyżsem pod wyrazem »kimbryjski« powędziano stanowi właściwość nomadów aryjskich wogóle i zgadza się z tem, co pod względem kranjologiičnym powędzał Bróca (přípisek 11 wyżej): la race celtique était bien nettement brachycéphale, la race kymrique était dolichocephale. Ten dolichocefalizm uznaliśmy za cechę Aryjów nomadów. To wreście, co wemy o ubóstwie fleksyj w mowie Aryjów nomadów,

wobec bogactwa pod tym względem języków aryjskich wogóle, greckiego, łacińskiego, słowańskiego, litewskiego i sanskryckiego jest zapewne w związku z tem, co pisaliśmy wyżej (s. 313 i 314) o pochodzeniu Aryjów nomadów, ze względu na ich długogłowość, tj. że Aryjowie długogłowi pierwotnie Aryjami nie byli.

⁵²⁾ Porów. připis. 9 w rozdz. IV.

⁵³⁾ Dąb i drzewo wogóle označają się w językach aryjskich přez następujące formy: skr. dru (drzewo), grec. δρῦς (dąb), ir. daur (dąb), cymr. derwen (dąb), got. triu (drzewo), alb. dru, słow. drewo, litew. derva (Schrader 128, Bacmeister: Keltische Briefe, 1874, s. 47, Miklosich, Lexicon pal-slov.).

Nazwy żołądźi są: gr. balanós, łaciń. glans, armeń. kalin, stśłow. želąđ, litew. gile (Schr. 372, Miklosich).

Břoza označa się přez formy: skr. bhūrja, ahd. bircha, słow. březa, litew. beržas, łotew. bērze (Schr. 127 Mikl.).

⁵⁴⁾ Wilk w sanskr. vrkas, zend. vehrka, grec. λύκος, łaciń. lupus, sab. irpus, słow. wilk, litew. wilkas, got. wulfs (Fick 182, 307, Miklosich Lexicon pal-slov.).

⁵⁵⁾ Słow. buk, litew. bukas, łaciń. fagos, greckie fegos (φηγός) w značeniu dębu, niem. buche. Schraderowi (451) zdaje się, że słow. buk i litew. bukas są zapożyczonemi formami, a i Miklosich, który přez brak podstawy historyčnej w badaniu, naličił moc wyrazów jakoby německich w moře słowańskiej, wprowadza słow. wyraz buk od starońeńec. buoche (Die Fremdwörter in den Slawischen Sprachen 1867), co jednak Budiłowić (I, 133) uważa za niedowędzone, my zaś wprost za błędne.

⁵⁶⁾ Nędźwędź: skr. rksha, grec. arktos, łaciń. ursus, lit. lokis.

⁵⁷⁾ Nazwy zimy w językach aryjskich są: skr. himā, zend. zima, zim. grec. χειμα łaciń. hiems, słow. zima, litew. žema, stir. gam (Schr. 190). Dla pierwotnej ojczizny Aryjów przyjmują zimę ze śniegęm (łaciń. nix, słow. śńeg, litew. śńegas) i z lodom (ahd. is irań. isi), wosnę (łaciń. ver, słow. jaro, got. jēr, grec. ὥρα w značeniu lata, zend. yāre w značeniu roku) i lato (skr. samā, irań. hama, cymr. ham, ahd. sumar). Co do gór porów. skr. giri, zend. gairi, słow. gora lit. gira. Wsistke formy aryjske wyrazu dla označenia moża u Penki 61. Znajomość Praaryjów z mořem przyznaje Peschel. M. Müller sądzi, że nie znali moża, Geiger także nie sadowi ich nad mořem z powodu braku wspólnych wyrazów dla označenia soli, mušli, żagla itd.

⁵⁸⁾ Přodkowie litewsko-słowańskiej gałęzi Aryjów, jak i Pelazgowie i ci Aryjowie zdaje się, lito-windyjskiej gałęzi, którzy z masą ibero-liguryjską utwořili narodowość etruską, byli najstarszą rolniczą aryjską ludnością w Europie. Na jej šerokie rozpřestřeńeńe się wskazują nazwy gór, jak: Ἄρα-κρυ-δος (mędy Akarnanią i Etoliją), Ὀρ-κρυ-ια (Hercynija) w Germanii itd. (inne nazwy w přip. 27 do rozdz. XIII) i ješče nazwa A-peninów, powtařająca się w nazwie Alp penińskich i Peninów w Karpatach. Taksamo powtařa się šeroko i daleko nazwa pewnego bóstwa; jest niem Zerona, którą čcili Pelazgowie na wyspie Lemnos i w Tessalii, a pod nazwą Zerynthia w pewnej jaskini w Tracyi i Samotracyi;

pod imieniem Zirna była ona cżona pżez Etrusków, a jako Sirona čili Dirona w okolicach Renu i w Gallii. O bóstwie tem Bugge: *Der Urspr. d. Etr.* 23, 40—45.

⁵⁹⁾ Ślady tej wspólności zostały śg w wyrazach *παπαϊος* na północ moża čarnego, *παπας* u Bitynów, *παπίας* u Frygijčików, w Azyi Mńejšej; *βαγαϊος* we Frygii, litew.-słów. bagas; dalej niektórye nazwy w Bitynii i Paflagonii wprost za słozańskie uważane (Ламанский: *О Славянахъ въ М. Азии* 1859, s. 152, 156, Bonnel: *Beiträge zur Alterthumskunde Russlands* 1882, s. 163). Nazwy Hene-tów i Wenetów w Paflagonii powtarają śg i w Europie.

⁶⁰⁾ Wszystkie wymięnione w teksće nazwy na dawa, tak pżitočone pżez Ptolomeuša, jak i wele innych do dziś dńa użiwanych znajdźe čitelnik bliżej objaśnione na str. 96—109.

⁶¹⁾ Że nazwy na dawa były nazwami rodów nie można wątpić. Ptolomeuś wymięnia plemę Buridenses w Dacyi, gdzie była i osada Buridava (Tab. Peut). Buridava byłato pżewotnie nazwa rodu, który założył osadę i nazwał ją swoim imieniem. Z rodu Buridava rozwinęło śg plemę Buridenses. Inne plemę wymięnione pżez Ptolomeuša »Prendavenses« powstać musiało taksamo z rodu »Prendava,« jako sama jego nazwa pokazuje. Bliższe wiadomości w tym względzie čitelnik znajdźe na str. 108 do 110, 187, 202.

⁶²⁾ Daci... quos puto antiquitus esse Davos (*Δαύους*) appellatos: unde etiam apud Atticos in usu fuerint servorum nomina Getae et Davi (*Δαύοι*). Strabon lib. VII s. 439. W komedii greckej z IV w. pżed Chr. spotykamy śg pżewsi raz z nazwą davus. Müllenhoff: *Geten* w *Encykl. Erscha i Grubera*, s. 458. O Dawach wiadomości ješće na str. 186, 193 i 202, 210, 212.

⁶³⁾ Język Hindi albo Hindawi jest językiem dzisiejszej poezyi w średnich Indyjach. Malinowski: *Gramatyka Sanskrytu*, s. XIII.

⁶⁴⁾ Max Duncker III, 68, 73.

⁶⁵⁾ Widočną jest řečą, że nazwy: Haemus, Himalaja, Semana-hyle (las turyngski) pošly od tego praaryjskiego wyrazu, z którego powstały formy: skr. hima, łac. hiems, grec. *χειμα*, słów. zima, litew. žema, prus. semo.

⁶⁶⁾ Greckie i sanskryckie nazwy broni u Schradera 315. Zwracamy tu ješće uwagę na podobieństwo w nazwie Satrów (satr mieč), tworzących wojenny stan w plemieńu Bessów w Tracyi i Kšatryjów, kasty wojowników w Indyjach.

⁶⁷⁾ Hanusz: K. Ind. 391. Zwyczaj walčenia na wozach, właściwy pżewotnie tylko Aryjom nomadom, był też i u Celtów (Tacyt, *Agricola*, 12).

⁶⁸⁾ Obšerńej o tem na str. 146—147. Podobnie złożone społeczeństwo pżedstawiali Trakowe (str. 190 i 191).

⁶⁹⁾ O Enetach, Genetach (Genetae u Pliniusza), Wenetach (Veneti) w Azyi Mńejšej, w Paflagonii i Kappadocyi, čitaj Hilferding V, 164.

⁷⁰⁾ Nazwy te u Schradera, 314.

DO ROZDZIAŁU CZWARTEGO.

1) Zwracamy tu uwagę na tři terytoryja:

I. Litewskie, obejmuje pořeče Němna i obe strony dolnej Dźwiny.

II. Znajdujące się między Desną a gornym Dnieprem z jednej strony, Prypecią a gornym Dnieprem i Dźwiną zachodnią z drugiej, dalej na północ Dźwiny zachodniej wzdłuż řek Łowati i Welikej i nad Wołchowem. To terytoryjum już w IX w. było zajęte przez Radimičan, Dregowičan, Połočan, Křiwičan i Słowan; pierwotnie było fińskie.

III. Terytoryjum zajmowane przez Liwów i inne plemiona fińskie Jam, Merja, Muromę i Mordwę.

Na tych trzech terytoryjach znajdują się řeki z nazwami, których zakończenia pokazują, że pochodzą od jednego i tego samego ludu. Wzięte są one z pracy Walerego Kopernickiego: Rzeki i jeziora dawnej Słowiańszczyzny, Warszawa, 1883 i z Barsowa: Очеркъ рус. исторической географіи. 1885.

Nazwy řek na t, ł, d', ć.

I. Wežit, Nerfut, Lonast, między Němnem i Dźwiną zach.; Instruč na południe dolnego Němna; Mołčađ na południe górnego Němna w kraju Jadźwin-gów (Jaćweż); Podesć na północ Dźwiny w kraju Letgoły.

II. Iput, Choropot, Ut v. Uć, Słat, Ubet, Sńezet, Spopot, Iwot, Šert, Wopryt, Nakot, Běsedź, wšistke między Desną a gornym Dnieprem. Chmost, Sergut v. Serguč, Ržat v. Arzat, Wić, między Prypecią, gornym Dnieprem i Dźwiną zachodnią. Prypet v. Prypeć i Ubort na południe Prypeci, Ikopot przez Słuč do Prypeci wpadająca. Sorot między Dźwiną i Weliką. Łowat, Polist, Keresť dopływy Wołchowa.

III. Kotorost i Łachost z osadą tegosamego nazwiska na terytoryjum merjańskem, Ojat w okolicach jeziora Onega, dokąd sęgało plemię fińskie Jam ćili Jam. Nepotođ dopływ Oki.

Do tej kategorii należą ješće: Hniłopat (do Bohu), Reut, Seret v. Seređ (do Dniestru) i Gać wpadająca do Narwi.

Nazwy řek na ta.

I. Širwinta, Josta, Hukšta, Upita, Wodkšta, Wyrwita, Kroženta, Ołonta, Owanta v. Wirynta, jezoro Sałanta, wšistke między Němnem i Dźwiną. Ewekšta, Małta na północ Dźwiny w kraju Letgoły.

II. Rakuta, Rata, Kosta, Oseta, między Desną a górnym Dnieprem; Brusata, Ńeseta, Bołota, między Prypecią, górn. Dnieprem i Dźwiną; Šesta, Lsta, Połota, Ušwata, między Dźwiną a Weliką.

III. Nerechta w ziemi merjańskiej.

Do tej kategorii jeŝcie należą: Šuta i Kostowata (do Bohu), Kobołta (do Dniestru) i Netta (do Narwi).

Nazwy na ra.

I. Kotra, Litra.

II. Okra, Wochra, między Desną i górnym Dnieprem.

Nazwy na ma.

I. Žižma między Wiliją a Ńemnem.

II. Totma (do Wołgi), Ośma, Wetma, między Desną a górnym Dnieprem, Tolma, Wolma, między Prypecią a Dźwiną, Žižma prawy dopływ Dźwiny.

III. Kroma (do Oki), Kostroma, Kama.

Do tej kategorii naleži Kodema (do Bohu).

Nazwy na pa i p.

I. Wižupa, Lewanpa, Melupe, Šalpa, Ostop, między Ńemnem i Dźwiną; Šešupa na południe dolnego Ńemna; Meskupe (přez Instruč do Pregoly), Gołdapa (přez Anger do Pregoly).

II. Strjapa, Irpa, między Desną a górnym Dnieprem, Woř między górn. Dnieprem i górną Dźwiną, Ipa lewy dopływ Prypeci, Toropa prawy dopływ górnej Dźwiny, Žukopa z Totmą do Wołgi wpadająca.

III. Odenpe čili Odenpa wės na południe Dorpatu, Upa dopływ Oki.

Nazwy na wa.

I. Zelwa na południe Ńemna w kraju Jadźwingów, Adwa na północ Dźwiny w kraju Letgoły, Ditwa čili Dzitwa, którą zabera Lidoja do górnego Ńemna.

II. Nadwa między Desną i górnym Dnieprem, Nadwa čili Orleja po drugiej stronie Dniepru górnego, Lochwa między Dnieprem a Dźwiną.

III. Moskwa do Oki, Protwa do Moskwy, osada Mordwa nad Cną.

Nazwy na sa i ša.

I. Plissa, Piwesa, Misa, Dubissa, Usa, Pelasa, Muša, Uša (dwie tej nazwy) między Ńemnem i Dźwiną, Pissa (dwe tej nazwy) na południe dolnego Ńemna, Issa na południe Ńemna gór. Uša na północ Dźwiny w kraju Letgody.

II. Očesa między Desną a gór. Ńemnem, Usa, Oressa, Wełesa, Łučesa (dwe tej nazwy), Plissa, Uša, Obša, Sapša, między Prypecią, górnym Dnieprem i Dźwiną, Uša v. Už na południe Prypeci, Dryssa, Issa między Dźwiną i Weliką.

Do tej kategorii jeŝcie należą: Muksa (do Dniestru) i Pissa (do Narwi).

Nazwy na ča.

I. Anča i Nača, między Wiliją i Ńemnem.

II. Uńeča między Desną a górn. Dnieprem, Nača (dwe tej nazwy) między

górn. Dnieprem i Dźwiną, Nišča między Dźwiną i Weliłą, Nača z Łańą do Prypeci z lewej strony.

Zastanawając się nad nazwami wyżej wymienionemi, widzimy, że dawała je musiała pierwotnie rękami i osadom ludność, uziwiająca jednej mowy. Ludność tej samej mowy manowicie nazwać musiała Żiźmę należącą do Némna, Żiźmę, dopływ Dźwiny, Totmę, którą Żukopa do Wołgi zabiera, Osmę, znajdującą się między Desną a górnym Dnieprem, Kromę, Kostromę rękę i osadę, Kamę itd. Tosamo powedzieć musimy o rękach imieniem Nača itd. Nazwisk tych nie dawała ludność mówiąca politewsku, ponieważ powtażają się one tam, gdzie Litwy nigdy nie było, pritem nie dadzą się one objaśnić z pomocą mowy litewskiej. Wyjątkiem jednak tu są nazwy jak Upita, Wiżupa, Melupe, w których słyśmy litewski wyraz *upe*, co znać ręka i które zestawie możemy z nazwami niektórych ręk słowiańskich, jak Wipawa i scytyjskich Hypanis (*Ἵπανις*), Hypacyris (*Ἵπακυρις*), w których słyśmy ten sam wyraz litewski *upe*, gdyż greckie *υπα* odpowiada zupełnie litewskiej formie *upe*, taksamo, jak greckie *πυρός* odpowiada litewskemu *purai* (pšenica), greckie *καλύβη* słowiańskemu chalupa, grec. *Στρομών* słów. Struma. W formach wipawa, hypanis, hypacyris znajduje się więc wyraz *upe*, jaki słyśmy i w nazwach litewskich z tą różnicą, że jest on w nich z digamą lub přidechem napočátku. Pońważ *upe* jest wyrazem litewskim, należałoby więc přijąć, że i nazwy powyższe dane były přez ludzi mówiących politewsku, że taksamo politewsku mówili ci, co nazwali rękę Goidapę, ponieważ pruske *ape* odpowiada litewskemu *upe*. Fick (str. 11), zestawia ješće lit. *upe*, i prus. *ape* z sanskr. *ap*. i łaciń. *opia*, (*copia*, *inopia*), leć mimo to všistko możnaby připuścić, że litew. *upe* i *ape* mają počátek předaryjski. Može takem pochodzeniem tego wyrazu objaśnimy sobe to, że Hypanis zčasem přestał być tak nazywanym i přibrał nazwę Bugu, Bohu (Buges u Plinijuša).

2) Nestor (Bielowski: Monum. Poloniae hist. I. 551), zestawia te ludy w ten sposób: Perm, Peczera, Jam, Jugra, Litwa, Zemigoła, Kuronowe (курьсь). Letygoła, Liwońcy. Łęchowcie zaś i Prusy i Czudowie přitýkają do mořa wargęskiego. — Jak wiadomo fińske pleię Liwów negdys zaludniało Inflanty i Kurlandyą. Męšając się z aryjo-litewskimi rodami i pod ich wpływem tracąc swoję narodowość fińską dali počátek tej ludności, która dziś uziwia mowy łotewskiej. Finnowe piše G. Manteuffel (Słownik geograf. Królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich, tom V. 1884, art. Kurlandyja) přez pleiona litewskie wycišnęci zostali na bezpłodne wybřeża Bałtyku, które pod nazwą »Liwów« aż do dni našich čęś ich zaludnia; wćksza zaś čęś tychże ku mořu odpartych Finnów, zlawši się całkowiec ze šćepem litewskim wytwořila lične pleiona Semigallów, Zelonów, Kuronów, Łotyšów i Letgallów. — Tak zwani Kuronowe są dziś łotewskem pleieniem, čęścą Łotyšów, leć negdys jako »Kors« byli čisto fińskim ludem, manowicie čęścą Liwów, z których w Kurlandyi zostało się tylko 2546 osób płci obojga přebywających obecnie juź tylko na pasćistem wybřežu morskem północnego krańca Kurlandyi, gdzie šeroki pas źemi błotnistej i zarosłej lasem oddzela ich od Łotyšów (G. Manteuffel). — Všiscy Łotyše są zaryzowaną přez Aryjów lito-windyjskej gałęzi fińską pierwotnie ludnością. Tam, gdzie juź nazawsze zamilkła mowa Liwów, są ješće ślady po nich w nazwach geograficznych. W okolicach Wendenu np. nie słychać juź mowy fińskej, leć nazwy jak Livenhof, Livenstrasse wskazują na ludność liwską, kedyś tu meškającą. Jest

nawet cała gmina Liwów (połotew. Lihbu pagasts), której mieszkańcy mają prawo do tak zwanego »dzwonu Liwów« (Livenglocke) tj. do bezpłatnego podzwonnego po śmierci, a przecież tu już tylko słycać mowę łotewską i nie Liwońe tylko Łotyše meškają (G. Manteuffel, art. Liwońe). Co do języka łotewskiego (w Kurlandyi i Infantach) czytamy (Karłowicz: O języku litewskim w Rozpr. i Sprawozd. Wydź. fil. Ak. krakow. 1875, t. II, str. 248 i 249), że netylko nie może być uważanym za nařeče litewskiego języka, leč zasługuje na nazwę odrębnej mowy, że co do form jest daleko uboższym i młodszym od litewskiego, że według Schleichera tak się ma do litewskiego jak włoski do łaciny, że oprócz zapożyczonych słów słowańskich i nieńeckich ma pewną ilość wyrazów fińskich.

Jak Łotyše zaryzowali lične kedyś plemę Liwów, taksamo ci Aryjowe, ktorí dali počatek właściwej Litwie i Prusom zaryzowali w epoce przedhistoryčnej zemie, na których osedli. O języku Prusów czytamy (Karłowicz 250), że był bardzo podobny do litewskiego, że zdańem Potta co do brmeń i odmian ma dziwną dawność i přewyżsa w tym względzie netylko litewskie właściwe i łotewskie nařeče, oraz mowy słowańskie, leč wśistke żyjące języki aryjske. Te właściwości języka Prusów dziś już nežijącego (ostatńa kobeta mówąca poprusku žić přestała w połowe XVII w.) wskazywać się zdają na fakt ten, że skolonizowane žemi pruskiej přez Aryjów lito-windyjskich dokonane zostało daleko dawniej niż skolonizowanie žem właściwe litewskich, w čase, kedy mowa Lito-winidów miała ješče silne pętno aryjske. Kolonizacyja, o której wspomńałem, objęła napród žemę pruską, później litewską, a potem dopero, już w časach historyčnych, posunęła się prawie jednočasne w kraje, zajęte přez Łotyšów i Jadźwingów. Porów. cośmy ogólnę pisali o kerunku tej kolonizacyi na str. 120.

³⁾ Już jednak Bogułał w XIII w. widzał pokrewęństwo Jadźwingów z litewskem pleńeńem Prusów, a Długoś z Prusami i Litwą. W Jadźwingach fińského pochodzenia domyślał się już Thunmann (Untersuch. üb. die Gesch. einiger nördl. Völker). leč zdańe jego odručono. O fińském pochodzeniu Jadźwingów i wogóle o ludności fińskej pierwotńe między Nurcem, Narwą i Wiliją wspominaamy na str. 159 i w připis. 15 do roz. VII. — Finnami a nie Litwinami, jak sądzą, było pleńę zwane Golad. Z XII w. mamy wiadomości, że Golad meškała gdzieś blisko Protwy (dopływ Moskwy).

⁴⁾ Фаминицынъ: Божества древ. Славянъ. 1884, str. 98, 111.

⁵⁾ Walery Kopernicki: Rzeki i jeziora dawnej Słowiańszczyzny. 1883. Wśistke inne nazwy, při których nie będą wymęńone inne źródła są wzięte z tej pracy.

⁶⁾ Dziejšje powąty lidzki, ośmański, połudńowa čeść wileńského, a może być i wilejského. Barsow 180, 237. W čeści powātu ośmańskiego zańeškanej dziś přez lud pokrewsku mówący, a dawniej přez Litwinów zajętej, nazwiska mejscowości wyraźne są litewskie. Karłowicz: O ję. lit. 249.

⁷⁾ Podług dowcipnego wynalazku Lohmeyera (Beiträge zur Etymologie deutscher Flussnamen. 1881. s. 45—46), Pregel ma nazwę nieńecką, leč bardzo się myli, gdyż nazwa Pregoly, přerobona přez Němcoń na Pregel, ma taksamo

litewską nazwę, jak litewskimi są nazwy: Letygoła, Zemigoła, nazwy krajów i plemion litewskich. Gałas politewsku znači koniec.

⁹⁾ Ptolomeuš Odrę zowie Viadus (*Οβιαδος*). Viadus stoi zamiast Viadrus jak ogólne utrzymują. Drugi raz geograf ten zowie ją Jadua (*Ίαδοβας*). Kombinując obie formy z późniejszą nazwą tej rzeki i z wyrazami adro i jadro sinus (Miklosich: Lex. p-slov.) i audra buża (Vytautas: Rzut oka na starożytność narodu litewskiego. 1885, s. 26) możemy odtworzyć pierwotną formę nazwy rzeki Odry. Z nazwą jej zestawione być mogą jeszcze następujące: Hiedraha (bezwątpieņa Jadrawa także), Vidrus (dziś Wecht) do jezora Flevo wpadająca, Adrana w ziemi Matyjaków, Idria (dopływ rzeki Isonzo), wreszcie Drawa, nazwa rzeki często powtarzająca się na ziemiach lito-windyjskich.

⁹⁾ Że Don (Tanais) nazywał się pierwotnie Danawi, pisze Hilferding (IV, 238). Ze względu na bardzo częste powtarzanie się nazw dawanych przez Lito-winidów (porów. s. 104) stanowczo możemy twierdzić, że obie rzeki Don i Dunaj zwały się Donawa. Samo zaś Donawa poszło z Danawa (z pierwot. *a*), jak Morawa z pierwotnego Marawa.

¹⁰⁾ Barsow 134, 163, 169.

¹¹⁾ Sama nazwa osady Naissus, w której urodził się Konstantyn W. przekonywa, że i rzeka Nišawa (zamiast Nisawa) już w starożytności nosiła tę nazwę.

¹²⁾ Danubius podług Zeussa jest celtycką nazwą, Ister tracką (Die Deutschen 12). Podług Zeussa nazwę celtycką Danubius Niemcy przerobili w Tuonowa, Duona, Tuonaha (ahd.) Duonouwe (mhd.), Donau (nhd.), a Słowanie w Dunaj. Jak grubo Zeuss się mylił, twierdząc, że Dunaj jest nazwą celtycką, przekonywa tysiące danych, jakich, nam nazwy rzek i osad dostarczają. Pierwotną formą nazwy Dunaju była »Donawa«, nie żadna celtycka, lecz czysto lito-windyjska, słowańska. W formie takiej żyje ona dotąd w ustach Słowianców, którzy Dunaj zowią Donava; u Serbów i Bułgarów Dunavo lub Dunav (Šembera: Západni Slované. 1868, str. 112). Ta czysta pierwotna forma na *awa* dopiero w ustach Słowian niemieckich się i Niemców przeszła w zepsute formy: Duonouwe, Tuonowa, Tuonaha i w niemiecką Donau. W podobny sposób zepsuta jest pierwotna nazwa jezora Würmsee »Winidawa« którą kronikarz zapisał pod zepsutą już nazwą »Wynidouwa« (připis. 42 do do roz. XI). Zakończenie *awa* w takich nazwach jak: Donawa, Winidawa jest czysto lito-windyjskie i priten czysto aryjskie, zachowane do dnia dzisiejszego przez Słowian w pierwotnej czystości. Stosunek zaś tego *awa* do późniejszych form, na *ua*, *au* itp. o których potem będzie mowa, jest taki sam jaki nam przedstawiają niektóre aryjskie wyrazy pospolite, i tak sanskryckemu *nāwā* odpowiada stpr. *nāvi*, łaciń. *navis*, grec. *ναῦς*, niem. *nou*, *nāwe*, *nauwe* (mhd.); sanskryckemu *vindhāvā* odpowiada słów. *wdawa* (ruska forma), łaciń. *vidua*, got. *viduvō*, a sanskryckemu *āvi* odpowiada litew. *avis*, i formy staro-wyżšo-nieмеckie *ouwi* i *āwi*. Otóż jak z pierwotnego *nawa* poszło *nauwe*, a z *avi* *ouwe*, taksamo z *Donawa*, *Winidawa* poszły zepsute formy *Duo-nouwe*, *Wynidouwa*. Że nazwa Dunaju jest słowańska przekonywamy się i z tego, że często się na ziemiach słowańskich powtarza, i tak np.

w Styryi znamy Donawitz, w Čechach Dunawice, Dunowice i Donawitz, w Polsce Dunajec itd. — Německa zaś forma jeho nazwy Donau powstała taksamo z lito-windyjskej Donawa, jak Mulau w Styryi pošlo z Mulawa (w dokum. in Mulave), inna Mulau z Muljawa (weś w Kraińe), Ilmenau z Ilmenawa, Peilau z Pilawa, Widau z Widawa itd. Wele nazwisk tej kategorii zatraciło swoje pierwotną końcówkę w wymawańu německem, jak np. Stober zamast Stobrawa. W wymawańu zaś italskem nazwy tego zakońčeńa otrzymywały końcówkę *ua*, jak zobačimy niżej, gdje takže překonamy się, że z awa powstało takže zakońčeńe *aha*. Wywody Němców w tym względze są zupełnie błędne; tak np. Lohmeyer (s. 26) pišąc o řece Warnow w Meklemburgu (słowañska Wronawa) dowodzi, że ta nazwa jest całkem německa i że tylko słowañską formę přijęła i dodaje, że końcówka *ou* powstała z německej *au*, która znou uformowała się z *aha*. Otóż jest on w błędze, bo na mnóstwe przykładów pokazuje się, że oba zakońčeńa *aha* i *au* powstawały niezalezńe od siebie i bezpośrednio ze słowañskej końcówki *awa*. O nazwe řeki Wronawy (Warnawy) porów. připis. 41 do roz. XV.

Co się tyči nazwy dolnego Dunaju »Ister« Vytautas (s. 23) piše: »Ister jestto litewski Instras, albo z nosowem *i* Istras. Mamy na Litwie pruskej Instrę, nad którą leži mįsto Instrutis, popolsku zwane Wystruę, a pońeńecku Insterburg«. Obok nazwy »Ister« stoją: Istra (dopływ Ławeny), Istra dopł. Wory, Istra (weś w pow. lucyńskim). Při tej sposobności možna nadmńenić o błędze takich pisarĩ jak Lohmeyer (3, 5, 28), dla których nazwy řek dziš německich, jak Elster, Wilster, Ulster, Indrista zamast Indistra, Alster są německe. Pěrwastek, z którego utwořila się nazwa »Ister«, z którego pošly nazwy mnóstwa řek žijących do dńa dzišejšego w ustach Słowan, posłužil i do utwořeńa welu nazwisk, rozřuconych na źemi dziš německej. Zdańe Jornandesa o Istře na s. 186.

¹³⁾ Hiedraha (u Zeussa 9), pěrwotńe zwała się Jadrawa, jak i Odra, o której wyżej w připisku 8. Dziš Hiedraha zowe się Jederbach, jak Bramaha dziš Brambach (připis. 34 niżej), a Kalbaha dziš Kalbach (připis 35), jak Wipawa dodziš słowañska pońeńecku zowe się Wippach. Z zakońčeńa *awa* pošlo *aha*, a z *aha* urobiło się *bach*, o čem čitaj na str. 105.

¹⁴⁾ Forma Timavus powstała z pěrwotnej »Timawa«, jak Savus i Dravus z Sawa i Drawa. W formach Padua, Padova (řimské Patavium) dochowało się dotąd *d*, znajdujace się w pěrwotnej formie Padava. Padova pošlo z Padava taksamo jak Gozdowa (nazwa jednej z kilku tej nazwy osad polskich) z Gozdawa, Židowo w W. Kś. poznańskem z nazwy starožitnej osady Setidava Kładowa z Kładowa. Nazwy Mantua, Genua (Genova), Padua porównać warty z nazwą Granua, jaką Marek Aurelius daje řece Hron (Hronawa lub z Jadua, Jadrua (zamast Jadrawa) Ptolomeušu. Jak nazwa Meduacus Major powstała z »Medawa«, a Meduacus Minor z »Medawka«, čitaj w připis. 4 do V rozdz.

¹⁵⁾ Fiscaha, Swarzaha u kronikařĩ średńowiečnych; pěrwša w Ann. s. Emerami u Pertza I, 93, druga w Ann. Fuld. u Pertza I, 347. Końcówka *aha* utwořila się w ustach němčacych się Słowan, z zakońčeńa *awa* jak o tem překonywamy się z setek przykładów. Pěrwša, *awa*, była pěrwotną, znajų teŹ ją starožitni w nazwach, jak Nava (wpadająca do Renu), Ovilava w Noryku, Seti-

dawa w Germanii (dzis Židowo, która to forma powstała z pierwotnego Setidawa taksamo, jak Gozdowo z Gozdawa; początkowe sylaby ži i seti tak się mają do siebie jak słów. žito do grec. sitos), Utidava w Dacyi i mnóstwo innych, gdy druga końcówka *aha* zjawiła się dopiero w wiekach średnich. Tak np. Naha pošlo z Nava. — Co do Orlawy, którą starożytność podała nam pod przekreśloną nazwą Arlape, čitaj wywód Šembery: Západni Slované w pravěku. 1868, s. 224.

¹⁶⁾ O ježoře Winidawa w připis 42 roždž. XI.

¹⁷⁾ Wezera u kronikaři střednovečnych němečkich zové się rozmaice: Visera w Ann. Petoviani pod r. 779 i 783 i Ann. Metten. pod r. 718, Wisura w Ann. Einhardi pod r. 753, 772 itd. Wisora w Ann. Laurissenses pod r. 772, Wisara w Chron. Moissiacense pod r. 779, Visurgis w Einhardi Fuld. Ann. pod r. 772 i wrešće Wisaraha w Ann. Laureshamenses pod r. 779, 785, 797, w Ann. Laurisshesnes minores pod r. 773 i raz jeden w Chron. Moissiac. pod r. 797. W Rudolphi Fuld. Ann. čitamy: super amnem, quem Tacitus Visurgim, moderni vero Wisaraha vocant. Jeden i ten sam kronikař često užiwa dwóch form. Nazwa Wisaraha prawdopodobnie powstała z Jezerawa z początkowem *w* w wymawianu mejscewej ludności (porów. wustrow, woko zam. ostrow, oko).

Česka Weltawa (přewotnie Wełdawa Mołdawa) w Ann. Fuld. pod r. 872 zové się Fuldaha i Waldaha, z čego widzimy, že ješče wówčas ta nazwa końčić się musiała na přewotne *dawa*, które zachowało się w innej formie tej nazwy »Mołdawa«.

¹⁸⁾ Die Rhöne, ahd. Ronaha, Zeuss 9.

¹⁹⁾ Vargelaha, Lupenza, Sulaha, Geisaha, Biberaha, wšistko osady słowańske, należące do kłaštoru w Fuldze. Sieniawski: Pogląd na dzeje Słowán północno-zachodnich, 1881, str. 29.

²⁰⁾ Culminaha, Altaha, Rodaha znajdujają się na mapach Němec z X w.

²¹⁾ Nava u Tacyta i Ausoniussa (Zeus 14).

²²⁾ Ausava w Itinerarium Antonina, Vosavia na karće Peutingerera; położeńe ich okrešla Schneider: Die alten Heer und Handelswege der Germanen, Römer und Franken. Leipzig, 1882—1885, II, 13, III, 16, IV, 16.

²³⁾ Letavia bezwątpeńa jest nazwą Bretanii, odnošącą się do okresu litewsko-słowańskiego dla zakończenia swego tavia zamast, jak sądzimy, přewotnego dawa. Wadomo, že tam, gdzie była Letavia meškali Wenetowe. Južeśmy mówili, že ludność, którą we Francyi zwano celtyjską, była tylko dalšem rozgałeženiem tej ludności aryjskej, która w časach najdawńešich zamęskiwała całą Germaniją. Juž Jan Potocki zwracał uwagę na pokrewieństwo Bretonów z Litwinami.

²⁴⁾ Lohmeyer 32. Do řek z přewotną nazwą na dawa należy między innemi i Wertaha, dziś wpadająca do Lechu w Bawaryi, nazwana u Pawła Diak i w Vita s. Martini Virido. Podług Zeussa (13) jestto niby celtycka nazwa.

25) Waldaffa (u Lohmeyera 45).

26) O rodzie Sudawa i wykaże nazw na awa w przypis. 39 do roz. XIV.

27) Podług Zeussa (13) »Rhenus«, *Ρῆνος*, jest nazwą celtycką. Zbyt ryzykownie podaje on Ren za Herodota (III, 115) Eridanus. Łatwo bowiem każdy zrozumie, że pod Eridanem Herodota, *Ἐριδανός*, ukrywa się nie Ren, lecz Rodan (Rhodanus).

28) Nazwy prитоczone przez Lohmeyera 9, 62, 70—72.

29) Elsawa i Liubisaha u Lohmeyera 27 i 83. Liubisaha płynie w Bawarii niedaleko jezora Winidawa i wpada do Izary. Tam też mieszkało windyjskie plemię Dolęców.

30) Waraha i Wetteraha u Lohmeyera 25, 45.

31) Hiedraha i Viadrus (Odra) sprowadzają się do jednej formy »Jadrawa«. Tu zbliżyć należy Vidrus (do jezora Flevo) i Adranę Tacyta (dziś Eder), która już w średnich wiekach zwała się Aderna.

32) Anatrafa u Lohmeyera 3—6.

33) O nazwach Wisły i Łaby w rozdz. XIV, str. 247.

34) Bramaha jetzt Brambach Lohmeyer 37.

35) Kalbaha u Lohmeyera 65.

36) O rodach Sreńawa, Gozdawa, Tarnawa w Polsce piše Bartoś Paprocki w Herbach rycerstwa polskiego, wydańe z 1858 r. na str. 196, 291, 573. Z rodu Gozdawa był Šimon, biskup płocki 1108 r. i Filip, arcybiskup gnieźnieński w XIII w. Z rodu tego pochodzili Gozdowscy z Gozdowa, dom starodawny w województwie rawskem, użiwający herbu Gozdawa. Paprocki 296. O osadze Gazdawa lub Gozdawa (później Gozdowo) gnieździe rodowem Gozdowitów čitaj ješće w Encykl. Pow. t. X.

O rodzie i herbe Tarnawa Paprocki piše: »Tarnawa klejnot do Polski prifešon i tu nazwisko Tarnawa otrímał od góry, při której za sprawą prodka tej familii Polacy nepřijaćoły porazili«. Z rodu Tarnawa pochodził Jan, arcybiskup gnieźnieński († 1272), po którym nastąpił Filip Gozdawa. Z tych rodów pošlo wele rodzin i tak np. herbem Sreńawa pečętują się Lubomirsey, Stadniccy itd. Inne rody z nazwami na *awa* w wykaże při końcu tego dzieła.

37) Hanusz (O dobre litewsko-słowiańskiej, 1885, s. 3—4) odmennie wykłada pišąc, że indoeuropejske *a* (*axis*, *ἄξων*) i indoeuropejske *o* (*nox*) zlały się już w dobe litew.-słow. w jakiś dźwięk pośredni, podobny może do polskego *ą* śeśńonego, lecz przeciwi przyjmowańu dla doby litew-windyjskiej jakiegoś pośredniego dźwięku, podobnego do *ą* polskego, musimy się stanowćo ośwadćić.

Dla doby lito-windyjskiej přijác naleži, né jakeš pošredné, leč čiste *a* ze względu na zgodnošć z sobą form sanskryckich i litewskich i na godny podziwu konserwatyzm mowy litewskiej, skutkem którego čęšćej w litewskim niź słozańskim jazyku, jak piše Karłowić (O jęz. litew. 227), pierwotne *a* zachowało šę w přewstakch (akis. słów. oko, naktis, słów. nošt). W formach lito-windyjskich tj. w takich, z których np. powstały lit. aralis, rus. afoł, pol. ořeł, lit. ažaras, słów. ozero, jezoro itd., panujácem było tylko *a* čiste. To *a* došero w dobe prasłozańskej začęto přechodzić w *o* lub *e*.

³⁸⁾ Schrader zestawa z sobą formy εὐλακα i vřka. Słozańskie formy lémesh, lemesh, lemes, lemische přitača Linde w Słowniku jazyka polskega.

³⁹⁾ Typem formy odznacajacej šę taką pełnošćą dźwięków samogłoskowych jest i nazwa předkůw našich »Winidawa«. Tu naleži takže nazwa řeki wyméřona přez Plinijuša »Colapis« skrócona póžnej w »Kulpa«. Lito-windyjskemi teź možemy nazwać i take nazwy, które dotąd uwažano za zepsute formy słozańskie, jak Pelso (ježoro u Plinijuša) i Pelva (osada w Itiner. Antonina), choć one juź né odznacają šę pierwotną pełnošćą dźwięków samogłoskowych. Tej ostatněj (Pelva) odpówa juź čisto słozańska nazwa Plewa, a tak šę nazywa dšizaj řeka i osada w tem samem méjscu, gđe Řimaře méšcili Pelve, dalej odpówa jej nazwa řeki Plavis (dšiz Pieve) i řeki Pilawa, naležacej do systematu Odry. Z tej ostatněj možemy odtwořić zupełně lito-windyjską formę powyřšich nazwisk »Pelawa«. Formy Pelso, Pelwa, garda, Karpi (Κάρπιοι), znane starožitnym odpówadają dšizejšim formom litewskim gelso, pelwo, gałwa, gardas, karwe, warnas, wartaj (prus. warty), wargas itd. Podobne formy zachowywały šę i u Połaban, jakoto barna (brona), gard. W innych jazykach słozańskich powyřšim formom odpówadają: pleso, plewa, gława i glava, grad, krawa, wran (iryjske bran), wrag. Najstarše jednak prawdziwe lito-windyjske formy, mogą być tylko take, które odznacają šę pełnošćą dźwięków samogłoskowych, a takemi są: pelissa (nazwa geogr. porów. připisek 24 do rozdź. XI), odpówadajaca formom: pelso i pleso, dalej litewské geležis, (słozań. želazo), łotew. pelawa (rus. pélewa i połowa), słozań. gaława (grec. κεφαλά), słów. sałoma (gr. καλάμη). Z tych pierwotnych form twořily šę došero póžnějše litewské i słozańskie, które wyżej wyménilišmy, a mánowić, w ten sposób z pierwotnego gaława pošlo litew. gałwa i słów. gława, glawa, z pierwotnego pelawa šly prus. pelwo i słów. plewa (łaciń. palea), z pierwotnego kalama, słozań. sałoma, a z sałoma (pierwot. sałama) inne formy słozań. slama, sláma, z pierwot. karawa (rus. karowa), litew. karwe i słów. krawa. W tych formach panujácą była pierwotna samogłoska *a*, która znajdowac šę mušala i w takich formach, jak pelawa, ponjawa, jako pokazują formy łaciń. palea, lit. dra-pana, łaciń. pannus, grec. panos (πάνος) i penos (πῆνος). W tej ostatněj πῆνος, samogłoska η powstała taksamo z pierwotnego *a*, jak i w formie καλάμη (zam. pierwotnego kalama). Pierwotne *a* přechodziło w *o* lub *e* (grec. η) jako widać z powyřšich przykładów, lub teź ginęło zupełně. — Jak wadomo, w mówe welko-ruskiej są dwa nařeča: północne okające (окаюмее) i półudńowe akające акаюмее). W welu wyrazach tego drugiego nařeča samogłoska *a* odpówada pierwotnemu lito-windyjskemu i aryjskemu *a* i tak np.

bažoro odpówada litewskemu bała,

βαγάτης lit. bagotas i pol. bogaty (ind. irañ. i lito-win. бага),
 αράτι lit. arti i łacín. arare,
 αράται i αράτης, lit. artojas, łac. arator.
 σαλόνα, grec. καλόμη,
 галава, grec. κεφαλή (w formie doryc. κεφαλά),
 вдавá, sanskr. vidhává,
 арéль, (ařoř), lit. aralis,
 авиá, lit. awis, sansk. avi itd.

To *a* pierwotne zachowało się wszędzie, gdzie akcent nie padał; tam, gdzie akcent zaczął padać, często zamieniało się ono w *o*, właśnie pod wpływem tego nacisku. Pierwotnemu utrzymywaniu się tego *a* w dobie lito-windyjskiej sprzyjał akcent widośnie padający zawsze na ostatnią sylabę. Gdy w wielko-ruskich formach akcent ten przesunął się jeszcze dalej, na początek wyrazu, to i początkowe *a* przechodziło w *o*, i tak np. ozero (lit. ažaras), sołonyj (gr. ἄλιος), ołowo (litew. alwas, pierw. zapewne alawas), komin (gr. κáμινος), leż zato drugie *a* w wymawianiu się zachowywało i zachowuje (oława, sołanyj).

Jeżeli zestawimy z sobą take formy jak np. čes. bláto, kráva, dráha, kláda z rus. бало́то, каро́ва, дало́ра, каро́да, i jeszcze čes. hlava, hrad z rus. галава́, ро́рад, to widzimy, że česke i inne formy słów., tworząc się niezależnie od siebie, powstać musiały z pierwotnych form odpowiadających pełnością dźwięków samogłoskowych dzisiejszym wielkoruskim, přičem *a* długie lub krótkie w českich formach zależało od akcentu, jaki już stawano w tych pełnych formach lito-windyjskich.

Co się tyčí tego akcentu, wątpić nie można, że on w dobie lito-windyjskiej padał zawsze na koniec wyrazu. Dzisiejsza w mowach słowańskich rozmaitość akcentu nastąpiła dopiero wćasie tworzenia się oddzielnych naręci, taksamo, jak wtedy dopiero zaczęły się wyręcać i mękczyć rozmaite spółgłoski, pochylać i przechodzić jedne w drugie samogłoski, začerać i ginąć dźwięki nosowe (porów. str. 130—137). Pierwotnie w mowie našich přodkůw nie było tego chaosu, tej anarchii dźwiękowej, że się tak wyrażę. Mowę tę pierwotnie cechowała nie dowolność, leż zupełna prawidłowość, pełność dźwięków, jednostajność w ich wymawianiu i jednakowy akcent. Że akcent ten padał zawsze na ostatnią sylabę, zdaje się řečá niewątpliwá z tego, co wyżej pisaliśmy.

⁴⁰⁾ Karłowicz 226—230, Hanusz O d. lit.-sł. 16.

⁴¹⁾ Litew. ařwa, (sansk. ařvas) koń odpowiada zapewne pol. řkapa, a słów. kobyła łacińskemu caballus. Słów. konoń (koń). Miklosich słuřie zbliża z litewskẽm kumele.

⁴²⁾ Fick 588, 601. Miklosich L. p.-slov. Schrader připuřča, že litewska nazwa owsa přeřla wraz ze znajomořčá tego gatunku zboża do Italůw (s. 361). Nam się zdaje, že łaciń. wyraz avena, jak i caballus (słów. kobyła), dostał się do mowy Říman z řęzyka ludnořci rolńičej we Włořech.

⁴³⁾ Miklosich L. p.-slov., Karłowicz 231, Fick 590, 600, Schrader 362. Litewskẽmu řirnis groch odpowiada, tylko słów. zerno. Ogórkí i cebula były uprawane přeř přodkůw Słowań i Litwinůw, gdy oni jeszcze byli w řazykowej jednořci z ludnořčá helleńsko-pelazgická; co do tych řarin jak i jeszcze co do

kapusty, bobu, grochu porów. připis. 17 w rozdz. III. Co do možnéj nawet uprawy chřanu, porów. Budiř. I, 91.

44) Marchew taksamo mogla ře nazyvat marawa, jak np. pewna rořlina z dřalu cykoryjowych zoře ře posořw. papawa lub papawa, porów. připis. 19 w rozdz. V.

45) Formy tego wyrazu u Mikl. Lex. p.-słow. i Budiř. I, 115. řaka w jęz. litew. znači gařáž i odpowada skr. řakhã (Fick 620), a juř ten wyraz pokazuje, řem řerwotně byla socha. Rozpowřechněnie tego nařędza bylo tak řeroke, jak řeroko rozgořčila ře na řemi řermanii i Francyi ta warstwa aryjska, z ktorej wyřli Słowane i Litwini. Nazwa sochy bořem znajduje ře řetylko w jęziku sřowańskim (socha), leř i w jęziku iryjskim (soce) i francuzkim (soc »vomer«). Był ten wyraz i u ludnořci aryjskej we Wřořech, gđze řimane wyrazem soccus nazywali třewik, křtařtem swoim připominajęcy sořę. Wyraz ten přeředł do nowogreckego jęzika (τřόχος). Hehn słów. sořę wyprowadza z gotyckiego, co jest błędne chořby dřatego, ře Goci byli tylko nomadami. Pictet wyraz »socha« zestařa z łaciń. soccus i starońem. suoha, leř ta ostatnia forma jest sřowańskã zmėionã tylko cokolřek w ustach řermanizujęcych ře Słowan.

46) řulek: Pogřed iz biljarstva u prawięk Slavenah a napose Hrvatah w Rad jugosl. Akad. 1877, kn. XXXIX, 18. Křiřek: Z dęjin starých Sřowanů, 1883, s. 30. Słow. oralo odpowada litewskemu arklas; litew. plugas, słów. pług. Schr. 186, 357, 365.

47) Piwo bylo u Litwinów zwyřajnym ofárnym napojem, uřiwanym při obřędach religijnych, co řwadcí o jego starořitnořci. Faminecyn 106. Napoj z jęćmėna πίνον (u Arystotelesa) jest prawdopodobně piwem sřowańskem. Křiřek: 32. Lit. alus piwo i słów. ol porów. z ir. ol napoj, an-ól meda napoj mód. Bacmeister 64.

48) Schrader 400.

49) Gr. δομος, słów. dom; grec. στέγος, łaciń. tectum, lit. stogas, stiryj. teg dom. Schr. 403. Na zwyřaj kryća domów sřomã wskazuje wyraz łaciń. culmen dach, pochodzjęcy od culmus sřoma. Łać. culmus, gr. kalame, słów. sařoma pochodzã od jednej wspólnej formy. Z łotew. juntas dach porów. polske dawne jata, džiřaj jatki. Karłow. 232.

50) Z gliny rořone zapewne bylo naćinie, ktorego fińske i litewske nazwy tu přitaćamy: fiń. kousa (džban) obok kauha (ćerpak), mordw. kavs, litew. kauřas, łotew. kauss ćerpak, naćinie do pića, słów. kuřa. Hanusz: O dobre litew.-słow. 24.

51) Litew. weřimas, skr. vãhana, gr. ὄχος (Fόχος), łaciń. vehiculum, ahd. wagan, stiryj. fėn (z fegn).

⁵²⁾ Łaciń. martellus zestawają ze słów. młot (Schr. 326), młot zupełnie słusne. Słow. sekera, šeķera i scytyjske sagaris śggają prastarych časów. Litew. temptywa i słów. tėtiwa; lit. lankas (łuk) i stśłow. ląka. Schr. 326. U Ficka (565) znajduje śę jeśće lit. kardas (Degen, Schwert) i słów. korda.

⁵³⁾ Schrader 224.

⁵⁴⁾ Słow. ruda »metallum,« lit. ruda. Brückner (Die slav. Fremdwörter im Litauischen, s. 128) uważa litewski wyraz za zapożyczony u Słowan, leč ńesłusne. Do fińskich nařeći přeśedł ten wyraz w formach rauta, raud, rōda Już może w tej dobie. Wyraz ruda označa przedewśistkiem rudę żelazną i metal wogóle. (Križek 79).

⁵⁵⁾ Fick 572, Karłow. 231. Schrader wyraz geleżis wyprowadza z greckiego χαλκός.

⁵⁶⁾ Lit. auksas, prus. ausis, jako zapożyczone z łaciny, u Schradera 252. Być może słów. złato, gr. χρυσός, skr. hiranya, irań. zaranya pochodzą ze wspólnego źródła jedności Lito-winidów, Hellenów i Indów, o której w popřednim rozdziale pisaliśmy.

⁵⁷⁾ Fick 613. Zestawa on jeśće słów. soln z grec. ἄλιος salzig. Schrader (374) wymieńa fińskie formy suola, sool, salte. Z nazwy plemieńa w Noryku Halanów (o nich w připis. 32 w rozdz. XI) można připuścić, że jeśće w dobie lito-windyjskej obok formy z s (sol), była i druga z h, podobna do greckej hals (ἄλς). Tosamo powemy o wyraże słów. sarp (serp, śerp) i greckem harpe (ἄρπη). Oba wyrazy: sol, łotew. salis i sarp (sarp chorwacke i sarp rezjańske) mogly użiwać śę w formach z s i h napočătku, a w kaźdym raże z samogłoską a wśrodku.

⁵⁸⁾ U Indów w epoce wedyjskej lunacyje, jak piśe Hanusz (Kul. Ind. 397) personifikowano sobe jako bogińe np. Anumati označa nów.

⁵⁹⁾ W ten sposób tylko možeme sobe wytłomaćić dlaćego při pierwotnej ćci obu bóstw u lito-windyjskich Aryjów, późńej u Litwinów ććony był đewas, a zapomńany бага, a raćej bagas, a u Słowan bylo odwrotńe. Nazwy take, jak Kostoboki, Triboki, Saboki, Naliboki, Cretyrboki, Wisłoboki, Bałoboki, zdają śę pokazywać, że pewne rody osobliwą jakąś ćeść mały dla boga.

⁶⁰⁾ Porów. připisek 86 do rozdz. V.

⁶¹⁾ Porów. to, cośmy pisali o paleńu ćał i gřebańu ich na str. 144—145, 146.

⁶²⁾ Lubbock 168—169.

⁶³⁾ Co do hodowli zvěřat Schr. 349, co do roślin uprawnych Schr. 364.

⁶⁴⁾ Lubbock 151—156, porów. Schr. 349.

⁶⁵⁾ Schrader 349.

⁶⁶⁾ Lubbock 147—150, 162—164, 167; Schrader 363—364, 367, 372.

⁶⁷⁾ Lubbock 149, Anučin 172, Schr. 246, 252, 260.

⁶⁸⁾ Porów. str. 68.

⁶⁹⁾ Podług kombinacyj Maxa Dunckera (G. des Alterth. t. III), Aryjowie indyjscy przybyli do Pendżabu niedługo po 2000 roku przed Chr., początek wtargnięcia ich do kraju nad Gangesem nastąpił około 1500 przed Chr., dokonali zawojowania jego około 1400 r., a w dwóch następnych wiekach podnieśli się do znaczenia Kšatryjowie. Początek najdawniejsich hymnów Wedy odnosi Max Duncker do času jeśże przed 1500 r. (s. 14, 23, 60, 87).

⁷⁰⁾ O tuře w lasach hercyńskich piše Caesar (IV, 28). W XVI w. jeśże znajdował się w Niemczech i w Polsce. Znależono go i w palowych meśkańach w Šwajcaryi i w reśtkach kuchennych. Lubbock 152, 182. Słowiańskemu tur odpowiada litew. taurus, łaciń. taurus, grec. tauros (ταῦρος). Budił. I, 183. — Żubr dziś żyje tylko w puści bałoweśkiej; znajdował się on w palowych meśkańach w Šwajcaryi i w kuchennych reśtkach Danii. Lubbock 159—160. — O łosu w lasach hercyńskich piše Caesar (VI, 27); znależony w palowych meśkańach Šwajcaryi i w kuchennych reśtkach Danii, dzisiaj jeśże na Litwie. Lubbock 159—160. — Wilk i niedźwiedz w Šwajcaryi, w meśkańach palow., i w Danii w reśtkach kuchen. Lubbock, 152, 160, 182. Słow. lis odpowiada litew. lape i łot. lapsa.

⁷¹⁾ Litew. bebrus, słow. bobr i bebr. Miklosich wyraz ten wywodzi od starońieńec. bibar, przeciw czemu zasadnie Matzenauer występuje. Znależony był w Šwajcaryi w palowych meśkańach i w Danii, w reśtkach kuhennych. Lubbock 152, 161, 183. Mnóstwo nazwisk řek, řeciek i osad w krajach dziś słowiańskich i w Niemczech pochodzi od nazwy tego zweręcia.

⁷²⁾ Plinius: equorum greges ferorum. Jeśże w VIII w. wymięna je ś. Bonifacyjuś. Dahn: Deutsche Geschichte 1883, I, 121.

⁷³⁾ Porów. z mapą Słowiańszczyzny lechickiej Jana Papłońskiego 1862 r. wydanej.

⁷⁴⁾ Porów. rozdział o osadach wojskowych (s. 267—272) w Chrobacyi Wojciechowskiego (Kraków, 1873).

⁷⁵⁾ Jadźwingowie byli męśaniną Litwy z Finnami, w której ci drudzy ličbę przeważali. Meśkali oni podług Barsowa (s. 40) nad Niemnem i południowymi dopływami jego Mołładją, Šarą, Zelwą, Rośą i Swiśłočem ku Prypeci. Na karće Papłońskiego Jaćweź lub Jadźwingi po obu stronach Bugu i na południe Nurca. Zostali zlitewśczeni i ztąd Długoś do Litwinów ich zaličić.



DO ROZDZIAŁU PĄTEGO.

¹⁾ Nazwy osad, znane za czasów rzymskich, jak Patavissa (Tabl. Peuting). Patruissa (Ptolom.) w Dacyi wymawały się przez miejscową ludność z końcówką *ca*. Podobne nazwy spotykamy i w innych stronach, w których mieszkała widyjska ludność, jak np. w Helwecyi Vindonissa. Naissus niewątpliwie z Naissa uformowane, jak Dravus z Drawa a że ta Naissa pierwotnie zwała się Nisawa, jak i řeka, pod nią płynąca, dotąd się zowie Niśawą nie może ulegać wątpliwości (porów. připis. 11 do rozdz. IV). Taksamo Bersovia (Tabl. Peuting) nad Bersawą zwała się Bersawą. Osady bowiem na ziemiach słowańskich zwykle nosiły wspólne nazwy z řekami, nad którymi były założone. Od imienia rodu, który osadę zakładał, brała nazwę i ta osada i woda, nad którą była zakładana, ztąd mamy osadę Śreńawę nad ř. Śreńawą, Ladawę nad ř. Ladawą, Szawę nad ř. Szawą itd.

²⁾ Lohmeyer całkiem fałszywie tłómači początek nazw słowańskich, jakie nosą lične řeki w Němčech. Dowodzi on po 1-e, że łacińskie zakończeni *antia* powstało z německiego *anza*, w čem myli się o tyle, że zakończeni *anza* (ąca) befe za německe, po 2-e, że słowańskie zakończeni *nitz* pošlo z německich końcówek *anza* i *inza* i że stało się to pod wpływem Słowian (Beiträge 18, 101—103), naturalnie nibyto wciskających się na ziemię od wókwow německą. Błędność takego dowódenia jest očíwistą, jak to čitelník poznac może z našich wywódwow.

³⁾ Porów. nižej připisek 55.

⁴⁾ Dla každego musi być widočnem, že stosownie do znanego nam już prawa zameňania się końcówki *awa* na *ua*, pierwotnie řeki Major Meduacus (Meduacus) i Minor Meduacus zwały się Medawa i Medawka. Padawa leżała nad Medawką, która napřód w mowie romanizujících się Winidów (Wenetów) začęła się zwac Meduacus. Do nazwy tej potem dodawano wyraz minor, dla odróženia tej řeki od Medawy, której jednak już nie nazywano poprostu Medua, leč takže Meduacus z końčným naturalnie dodatkem major.

⁵⁾ Ὀβριγυαῖα i Ὀβριγυα u Ptolomeuša (Geogr. II, c. 9). Zeuss (14) uważa Obrinkę za Mozellę.

⁶⁾ O Izarce čitaj připisek 45 do rozdz. XI.

⁷⁾ Šulek: Pogled iz biljarstva u praviek Slavenah a napose Hrvatah w Rad jugosl Akad. u Zagrebu, 1877, kn. XXXIX, s. 11—14. Будиловичъ: Первобытные Славяне 1878—1882, I, 130—135.

⁸⁾ Budiłowić I. 183—197, 166—180, 347—354.

⁹⁾ Z materyjału językowego w celu poznańa kultury prasłowiańskiej kořistali: Vocel: Pravěk země české, Praga, 1868, Budiłowić w dzele wyżej přitočonom, Křižek: Z dějin starých Slovanů, Tabor, 1883, Šulek w rozprawě přivedzonej wyżej. Uwzględnali go tež Jireček w swej Historiji Bułgarów, Jagić: Historija književnosti naroda hrvatskoga i srbskoga. Zagřeb, 1869; vyšlo i w tłum. rosyj. p. t. Исторія сербско-хорватској литературы. Казань, 1871. Cytaty z tego dzełka, jake następně robić będę, odnošą się do pořeńonogo překładu, pońeważ oryginału juž w samym Zagřebu nabyć nie mogłem. Z materyjału językowego potrochu kořistal Polewoj: Очерки русској исторіи, 1879 do 1880. Z německich pisaři užitkował z něgo Kreck w dzele: Einleitung in die slavische Litteraturgeschichte, Graz, 1874; rezultaty jednak, do jakich ten pisař došel, nie podobaly się tym i owym Němcom, którym nie zdawalo się, aby słowańe w pradawnych časach swojej językowej jednoći dojsć mogli do tej kultury, w jakej ich językoznavstwo předstawa. Časne i stronne pojěće řeči widać i w dzele Hubera: Geschichte Österreichs, Gotha, 1885, Erster Band, str. 51—52.

¹⁰⁾ Budiłowić II, 17—19, I, 171, 178, 349, 355. Jakkolwěk pisař ten sądzi (I, 353), že nema pozytywnych dowodów na to, že gęsi w tej epoce byly utřimywane jako domowe ptastwo, to jednak nie wátpimy, že tak bylo.

¹¹⁾ Budiłowić 366. U Indów, w epoce wedyjskej, pes tež byl užiwany do polowańa. Hanusz K. J. 387. Okolo 1000 r. epoka ta zblizala się ku swojemu końcowi, okolo tegož takže roku, před Homerem ješče rozpočęła się epoka prasłowiańska.

¹²⁾ Rolnictwo stanowilo głoówną ich pracę. Wyrazy páchati, težiti, roboti (robotiti) piše Křižek (Z dějin starých Slovanů 35—36), któremu dotąd u wšistkich słowan označa się pojěće pracy wogóle, pierwotně označaly pracę rolną. Páchati pierwotně u Čechów, a w Rosyi na południu dotąd znači orać. Težiti značilo pierwotně, a u słowan połudńowych dotąd znači rolę uprawać. Od wyrazu roboti, polskiego robić, pochodzi wyraz robota, który u Čechów ješče w połowe XV w. označal produkt gospodarstwa rolnego, plon.

¹³⁾ Wšistke te gatunki zboža mają nazwy wspólne we wšistkich językach słowańskich. Budił. I, 94—97, 317—319, Šulek 19—20. Žitičanami zwały się plemena słowańske na Rusi i na Połabu (Budił. I, 317). Herodot zowe Gelonow

sitofagaj (IV, 109), a o Scytach rolnikach piše, že seją žito (sitos tj. zboże wogóle) netylko na własną potřebę leč i na sprzedaž (IV, 17). Žitem perwotně Słowane zwali wogóle zbože i póżnej dopero u róznych Słowan wyraz ten začął označać ten gatunek zboža, který najwůceej w danym kraju słowańskim był uprawany i tak, w banaće serbskim, pod wyrazem žito rozuńe sež zwyčajně pšenice, w Polsce, Čechach i Łužicach rež, w Chorwacyi proso (Šulek 20, Jagić 24, Budił. I, 317). Wyraz žito, w značeńu zboža wogóle, odpowada zupełně greckemu sitos (σίτος, zwyčajně w lič. mn. τὰ σίτα zbože). — Avenis (avena ows) incolae vivunt, piše Pliniuš o meškańcach stron nadbałtyckich, a o čarnomorskich narodach: ponticae gentes nullum panico (miliun panicum proso) praeferunt cibum; meškańcy tych okolic zwani melinofagaj (μελίνη proso). Šulek 19.

¹⁴⁾ Šulek 22, Budił. I, 93.

¹⁵⁾ Šulek 31—34, Budił. I, 93—94, 316, Křižek 41.

¹⁶⁾ Šulek 16, Budił. I, 115, II, 22, Křižek 36. Wyraz plůg i nazwy jeho čęści składowych są wspankch językach Słowan. W Scytyi byla tradycyja, že arottron (słow. oralo, radło zam. dawnějšego oradło) był jednym z darów spadłych tam z něba, co wskazuje na jeho starožitne užiće w Scytyi. O nězmerie starožitnem radle dębowem, znalezonem pod Dabergotz w 1822 r. piše Sieniawski (s. 343). Ješče džišaj, piše ten autor, užiway pomědy Łabą i Odrą podobnego řadla, tylko z dodatkiem čęści želaznych. O užiću radla i plůga w póżnějšich časaach u Słowan nadbałtyckich piše Perwolf: Германизация балтійскихъ Славянь, s. 43—44.

¹⁷⁾ Budił. II, 24—27, 100—114. O stodołach w epoce wedyjskej u Indów Hanusz: Kul. In. 388.

¹⁸⁾ Budił. II, 133—134. O studńach w epoce wedyj. Indów Han. 46. U Indów wodę ze studni dobywano wadrami za pomocą řeměna owińětego na kole kańennem i wylewano do žłobów. Wyraz studńa jest prastowański. Budił. II, 117.

¹⁹⁾ Šulek 21—28, Křižek 40—43, Budił. I, 89—92. Sieniaw. 341, 463. Zdaje sež řečą něwątpliwą, že kedys marchew nazywała sež marawa, znajdujemy bowem w staroněmeckim języku nazwę jej morahā, która utwořila sež z dawnějšej formy na awa, zupełně taksamo jak slēha ze słow-litew. sliwa. Tak samo staroněmecka nazwa wěrby salaha (łaciń. salix) pozwala připušćać, že istńala litew-słow. forma salawa. Stwěrdzaję to lične wyrazy słowańske na awa, w značnej čęści označajęce rošliny, jakoto: otawa foenum chordum, otrawa venenum, trawa gramen, herba, pāpawa, inačej papawa, rošlina zwana połacińe crepis, strawa cibus, wyraz přiwědžony přez Jornandesa w značeńu stypy, učty (wyprawonej w čase pogřebu Attyli) murawa caespes, a z mowy łtewskej přiwodę pelawa, ruske pelawa i połowa, dzirnawa itd.

²⁰⁾ Budił. I, 140, 88, 313, Křižek 28—29.

²¹⁾ Šulek 29, Budił. I, 127—128, II, 61, Křižek 42—43. O uprawě wina w całej Słowańšćizně w historyčnych časaach, Křižek 43.

²²⁾ Budił. I, 156, II, 33—34, Křižek 36. O pšćelnictwie u Litwinów, ješće w pierwotnym jego stańe, i o podberańu dzikich pšćól w późniejszych daleko časach w IX i X w. Hłowajski: *Metropia Rossin*. II, 111.

²³⁾ Budił. II, 14—16, 158—162, 195.

²⁴⁾ Budił. II, 31, 35—59, Křižek 30—31. O kaši gotowanej na mleku u Indów w epoce wedyjskej, Hanuš 387.

²⁵⁾ Budił. II, 30, Jagić 24. To, co u Słowian mogło znać się młynem w pierwotnych časach, opisuje Křižek 31.

²⁶⁾ Mod zowją Chorwaci, Słoweńcy i Česi med, Łužićanie mēd, Rosyjańe mōd, Polacy mōd, Połabańe mađa, Litwini medus (mówją i mīadus). Priscus około 450 po Chr. zowē go medos, a pito go wtedy nad Dunajem i Cissą, w źemi z ludnoścą, na roli osadłą, słowańską. Forma użita přez Priscusa może być nazywana lito-windyjska.

²⁷⁾ Wyras piwo znajduje się we wšistkich językach słowańskich. Arystoteles wymēna napōj z ječmēna, pinon (*πίνον*), bezwątpeńa »piwo« z zakončēńem greckem, jak się domyśla Hehn (*Šulek* 33). Ś. Hieronim wspomina o jakimś napoju sabbajum w Dalmacyi i Pannonii: genus potionis ex frugibus aquaque confectum et vulgo... barbaroque sermone sabbajum appellatur. Piwo miało ješće inną nazwę, która u Słoweńców dotąd się użiwa, ol, litew. alus. Křižek 32. O celtyjskim napoju z ječmēna korma, kūrmi (ir. coirm Bier, ol corna ein Trank Bieres) porów. *Bacmeister* 65—66.

²⁸⁾ Wyras »sukno«, znajdujący się we wšistkich językach słowańskich (Budił. II. 64) jest prasłowańskim, leč w innych językach nēma odpowiadajęcych sobe wyrazów. W prasł. dobie, taksamo jak dzisiaj, musiał się użiwać w značēńu tkaniny wełńanej. Starožitńejšim od něgo jest wyraz »ponjava«, który w językach słowańskich użiwa się w značēńu tkaniny lńanej i ubrańa, odpowiadajęcego chlami-dze, chitonowi i tunice, porów. Miklosich, *Lexic. p-slov.* i Budił. II. 68. W cerk. słów. ponjava znači linteum, chlamys, w chorw. linteum, w słowēń. přešćera-dlo, w čes. pońwa pokryće na wóz (Budił. II. 68). Od wyrazu tego pošły inne: popona, opona, oponča. Dio Cassius piše o meškańcach Pannonii, že nosili sukne z rękawami, krojem i ušičem im włašciwe z sukna zwanego pannum, od čego nazwisko otrimali. Že juź w dobie litew.-słow. użiwała się ponjava pokazuje litew. wyraz »dra-pana«, w značēńu sukni, uboru, (Karłow. O ję. lit. 243). Jeźeli zaś lit. drapana odpowada skr. drāpi, a słów. ponjava łacińskemu pannus, greckemu panos i penos, gotyckemu fana, to z tego widzimy, že wyraz i sama řeč była w użiču juź w okrešē praaryjskim. Jeźeli zaś w języku francuzkim znajdujemy wyraz »drap« w značēńu sukna, to sobe objaśnimy ten fakt w ten sposób, že w okrešē lito-windyjski wyraz dra-pana był šeroko rozpowsęchnony i přechował się aż dotąd, w mōwe Francuzów, zachowując nēzmienne dra i ščątkowe p. Wyras, o którym tu mowa, w okrešē prasłowańskim i litew.-słow. musiał označać tkaninę i ubrańe bez różnicy wełńane lub lńane, w okrešē zaś praaryjskim wyłāčńe wełńane.

²⁹⁾ Budił. II, 63—70, 78—84, Šulek 32, Jagić 26.

³⁰⁾ Dwa šeregi wyrazów užívaných ve všistkých jazykách slovańskich: 1) chorw. crevlja, słoweń. črével i krevje, pols. tréwik itd. 2) serb. krplje, słoweń. kerple, pols. kurpje itd. (Budił. II, 86) pochodzą od jednego pėrwastku wraz z litew. kurpė, grec. krepis, łaciń. karpiskulum. Obuŵe, w ten sposób nazywane, užíwane węc było w okreŝe aryjskim późniejszym, litewsko-słowańskim i prasłowańskim. Konstanty Porfirog. wspomina crevlje, τζερβουλα, rodzaj prostego obuŵa. W połudńowej Dalmacyi dotąd znany jest wyraz crevljar. Jagić 26. — O kółpaku u Polaków, klobuku i klobuka u všistkých innych Słowań Budił. II, 84.

³¹⁾ Šulek 31—33, Budił. II, 145, Křižek 49.

³²⁾ O domu u Słowań Budił. II, 100, Křižek 13—14. Budowano z dřewa wyrazy kirpič i cegła są juź nowšego pochodzenia.

³³⁾ Wyraz střecha tectum jest prasłowański. Budił. II, 106.

³⁴⁾ Budił. II, 100—101, 110.

³⁵⁾ Budił. II, 103—107, Jagić 27. Co do beleńa śćan Budił. I, 290, Křižek 13.

³⁶⁾ Budił. II, 125—136, 139—144. Scytyjska sagara to poprostu słów. sekera, šekera. Bacmeister (s. 68) zestaŵa: zluzzil (ahd), slutil (altsächs), clavis (łaciń.), klēvis, kleis (grecke) i kluč (słów).

³⁷⁾ Budił. II, 5, 11—14, Jagić 27—28. Wyraz słowań. strela, pols. strzala, pochodzi od pėrwastku, który śę znajduje w wyraze bystry. Starońeń. (ahd) strála wźęty jest od Słowań. Litewskie strėla zdaje śę Fickowi zapoźiżonem ze słowańskega. Wyraz šlem i chl"m, litew. šalmas, prus. salmis (Fick 621) odpowada gotyckemu hilms, ahd. helm. I ten wyraz od Słowań pėrjšć mušal do Němców, a dowodzić tego może ta okoličność, że wyrazom chl"m, holm w značení łacińskega collis odpowadają wyrazy słowańske chl"m, helm w značení łacińskega cassis, galea. Jeźeli Dahn (I, 140) tŵerdzi, że mędzane hełmy Cymbrów pochodziły od Celtów, to mamy prawo utrzymyŵać, że od owych Celtów (a račej od Słowań w Germanii) Němcy wźęli i sam wyraz. — Wyraz słoweń. meč, pols. meč odpowada gotyckemu mēki, agls. mece, które są także pochodzenia słowańskega. — Wyraz pols. broń (porów. ješče brań pugna, braniti, bronić defendere) w dobie prasłowańskej šeroko był rozpėstřeńony na całem terytoryjum zajętem pėrż Słowań i ztąd mógł pėrchować śę nawet w starofrancuzkiej formie brunie, a pėršedł do Gotów w formie brunjō, ahd. brunja. Schrader pėrŵodzi iryjske bru- inne „Brust« (323). — Jeźeli wyrazy strela, šlem mogą śę odnosić do okresu litewsko-słowańskega, a meč i broń do prasłowańskega, to wyraz młot, odpowadający łacińskemu martellus, naleźi do doby aryjskiej późniejszej. Taksamo šćit, łaciń. scutum. — W prasłowańskej ješče dōbie zapoznali śę Słowańe z toporem. Wyraz ten jest prasłowański, a dostał śę do mowy Słó-

wan z Iranu zapewne za pośrednictwem Scytów. Słow. topor porów. z perském tabar (Schrader 313). Miklosich pod wyrazem topor priivodzi ješče arm. tapar. Jak do Słowan, tak i do Finnów wyraz ten mógł przejść od Scytów (tavár u Čeremisów). Od Słowan przeszedł do Węgrów bez zmiany (topor).

³⁵⁾ Nazwy tych narzędzi muzycznych są prasłowiańskie. Budił. II, 151—153, Křižek 96—97. Jireček: Gesch. der Bulgaren, 100. U Indów w epoce wedyjskiej znano cymbały, flet, lutnię drewnianą i bęben obciążony skórą, a na wyprawach wojennych używano jakiegoś dętego instrumentu (bakara). Hanusz 391.

³⁶⁾ Budił. I, 57—60.

⁴⁰⁾ Tacyt piše o Kotynach kopających żelazo. Herm. Jireček (Slovanské právo v Čechách a na Moravě, 1863, I, 79) wiadomość Tacyta o Kotynach zestawia z Ptolomeusza *σδηρωριχεία*, między lasem hercyńskim a luńskim (Manhart), na dowód dobywania rudy żelaznej na Morawie. Budiłowič připušča, že želazo přibývalo do Słowan drogą handlu (I, 294), leč připuščeńe to jest całkem neuzasadńone. Křižek piše, že drogocennych metalu i rudy żelaznej dobywano najwęcej w Čechach i w Morawii. Kosmas wspomina o obfitości kosztownych metalu w X wku, Nestor o srebrze přichodzącem z Čech do Bułgarii w X w. itd. Są wiadomości i o złocie w Čechach. Křižek 81—82. Cyna, o której wspomina Herodot, bezwátpěna dobywała się w zemach słowiańskich, być może centrem jej produkcji były česko-saske góry, gdzie dotąd dobywa się wele cyny. Budił. I, 294.

⁴¹⁾ Budił. I, 56, II, 35. Wyrazy kuźnia i nakowalnia są bezwátpěna prasłowiańskie, choć ich Budiłowič tak nie nazywa.

⁴²⁾ Budił. II, 139—144.

⁴³⁾ Miejscem dobywania śarki, jak sądzi Budiłowič (I, 292) mogła być w prasłowiańskich časach Galicyja, Morawija i inne kraje.

⁴⁴⁾ O dobywaniu soli Šulek 24. Wadomo, piše Budiłowič (I, 292) že Karpaty otoczone są zwašča od północy potężnymi warstwami soli, którą dobywać mogli Słowanie w okreše prasłowiańskim.

⁴⁵⁾ O eksploatacji soli w časach nepamiętnych, dokonywanej przez Słowan, nad Solawą turyńską i frankońską, w Styryi, Węgrzech i Rumunii piše Křižek 83—86.

⁴⁶⁾ Budił. II, 35, 42, Šulek 32, Křižek 9, 48—50. U Indów w epoce wedyjskiej, prócz kowali i stelmachów, spotykamy garncarzi, garbarzi, snycerzi, a při końcu tej epoki wele innych řemiosł. Hanusz 388—389.

⁴⁷⁾ Křižek (73) sądzi, že wyraz myto, znajdujący się we wszystkich językach słowiańskich, zgadza się z grec. *μύτιλος*, łaciń. mutilo, gockem mōta, litew.

multas. Wyraz myto w značeniu cla přivodzi Štitny, a i Hus ješče; wyraz clo přijal šeg w češčině ku koncowi XIV w.

⁴⁸⁾ Budił. I, 294.

⁴⁹⁾ Stsl. kositer, chorw.-serb. kositer, pols. kositař, rumuń. kositoriũ (Miklosich, Schrader 303), cerk.-słow. čisté stanum (Budił. I, 59). Wyraz ten jak sądzą z Grecyi dořero dostać šeg mial do języka sanskr. (kastira). Schrader 303. Prawdopodobnie wyraz ten jest praaryjski.

⁵⁰⁾ Wyraz jantar znany jest w Rosyi, Čechach i Łużicach górnych. Budiłowič I, 55. Baudouin de Courtenay (Русский филологич. Вѣстникъ 1879 Nr. 4, s. 171) piše, že česke jantar i górnolůžicke jantař, podług wšelkego prawdopodobieństwa, wźęte jest z rosyjskego. Nam šeg zdaje niewątpliwem wspólne pochodzenie tej formy z litewską jantaras. Budiłowič uważa formę słow. za zapożyczoną od Litwinów.

⁵¹⁾ Tożsamość ruskego baječnego kaменя, zwanego latař, alatyř, z jantarem i greckem elektron nie może, zdaje šeg ulegać wątpliwości. Hilferding V, s. 171, porów. Budił. I, 291—292.

⁵²⁾ Гаркани (Harkawi): Сказ. мусульман. писателей о Славянахъ и Русскихъ. 1870, s. 137. Ibn-Dasta, mówąc o Rusach, piše widočnie o Słowanach, že gdy prosi o pomoc którykolwek z ich rodów, to wšistkė występują w pole. Porów. Ключевский: Боярская дума. 1883, s. 23.

⁵³⁾ O stosunkach rodowych u Słowan, tak w pierwotnych časach, jak i po rozdzeleńu šeg ich językowem, u oddzielnych narodów słowańskich, jakoteż o własności wspólnej, podają obšernejše wiadomości lub krótko streščają rezultaty badań w tym przedmie, między innymi, Šafařik: Starožitności słow. § 23, 2, Roepell: Džeje Polski, w překl. pol. Lwów, 1879, I, 81—86, Аксаковъ: О древнемъ бытѣ Славянъ (Сочинения, Москва, 1861, t. I). Н. Jireček: Slovanské právo. 1863, I, 66, 154—160 Бестужевъ-Рюминъ: Русская исторія, 1872, Hube: Prawo polske w XIII w. 1874. K. Jireček: Gesch. der Bulgaren, 1876. Забѣлинъ: Ист. русской жизни, t. I. 1876, II, 1879, s. 349—352. Соловьевъ: Начала русской земли въ Збор. госуд. знаній, 1877, IV, 9—19, Первольфъ: Германизация Балтийскихъ Славянъ 1876 s. 8, Poesche: Die Arier 1878 s. 125—126. Соколовъ: Изъ древней исторіи Болгаръ 1879 s. 68—70, со šeg tyči stosunków na półwyspie bałkańskim, zaprowadzonych tam přez Słowan, Смирновъ: Очеркъ исторіи хорватскаго государства 1880 s. 98. Гротъ: Моравія и Мадьяры 1881 s. 105—106. Bobrzyński: Geneza społeczeństwa polskiego w Rozpr. i Sprawozd. z posiedzeń wydziału histor.-filoz. akad. krakow. 1881, t. XIV. Piekosiński: Obrona hipotezy najazdu, jako podstawy ustroju społeczeństwa polskiego w Rozpr. i Sprawozd. 1883, XVI, 5—6. Penka: Origines ariacae 1883 s. 134, gdzie Feldgemeinschaft u Słowan tłómači přimusem. W. Bogusławski i Hórník: Historija serbskeho naroda, Budyšin, 1884 s. 9. Tomek: Dėje královstvi českého, Praga, 1885 s. 7 itd. Bogate wiadomości o wspólnej własności w Europie podaje Emil de Laveleye: De la propriété et de ses formes primitives, třecie wydańe, Paris

1882. Ważny dla nas w tem dzele rozdział o własności wspólnej u Słowan s. 9. i n. 201 i n.

⁴¹⁾ Křížek 28, Schrader 92. Wśródze, gdzie tylko w Europie była lub jest ješče własność wspólna, pochodzi ona z časów pierwotnego objęcia w posadañe zemi przez Aryjów. O ñej czytamy w pólnoc. Włoszech, w Lombardyi (Laveleye 245) w Šwajcaryi (ibid 268), we Francyi i Belgii (s. 328). W kantonie šwajcarskim Appenzell, piše Sołowjew (Иав. пyc. зем. s. 13) istñeje podział ludności na grupy, w których badače słušne widzą rodowe pochodzenie, porównywając je z celtyckim klanem i rímskim gens, a co čekawše, grupy te zachowały nazwę rodów (Rhoden). O tych rodach Laveleye (str. 271) piše: Le mot Rhoden désigne une institution très-ancienne et très-curieuse. Chaque Rhode est formée par le groupe d'un certain nombre d'habitants plus ou moins dispersés dans tous les villages, qui se réunissent pour choisir les députés aux deux conseils et pour administrer quelques propriétés collectives. La Rhode correspond donc au clan, seulement cette espèce de corporation politique n'est pas attachée à une partie déterminée du territoire. Cette institution, qui n'est point sans quelques rapports avec la gens romaine, remonte à la plus haute antiquité. — Sąto take same rody, jake nam są teŝ przypominają w nazwach osad, ñegdys słowańskich, późnej objętych w posadañe przez panów ñemieckich w Turynгии, jak np. Osterode.

Ludność aryjska w Europie, w okreše aryjskim, litew.-słowańskim i prาสłowańskim, ludność, która dokonała najstaršej aryjskiej kolonizacyi, ñe znała innej własności, jak tylko wspólną rodową. Indywidualna befe počątek w podboju starych Aryjów przez nomadów, długo jednakŝe i potem wspólna istñeje. O własności wspólnej u Ğetów, Celtów, Ğermanów, Illirów i Słowan zebrał wiadomości Müllenhoff: Geten s. 462 w Encykl. Erscha i Grubera, leč tej własności dała počątek pierwotna ludność rolniča aryjska w Europie, a ñe prawdziwi Ğetowie, Ğermanowie i im podobni zdobywcy. Zdobycy dali počątek tylko własności indywidualnej.

Ross zapreča jakejkolówek własności wspólnej w Ğermanii (The early history of land-holding among the Germans, London, 1883). Twerdzi on, ŝe była tylko indywidualna, zaprečając absolutnie wšelkiej własności wspólnej. Jestto jednak bład, który z Rossem mało kto podzieli. Waŝne jednakŝe dla nas są następujące słowa tego autora (str. 22): The word meaning *possession*, which occurs in mediaeval records, *gewere*, is without doubt the same word as *gwerra* or *werra*, the French *guerre*, our *war*; which leads us to believe that a taking possession in early times amounted to a declaration of war against all possible claimants. The word *seisin* in our modern law should be remembered in this connection. When a man brought suit for the recovery and possession of landed property he declared war, *gwerra* or *werra*; *invasionem fecit*, in the Latin.

Podbój Ğermanii dokonany przez wędrowne druŝyny prowadził do własności indywidualnej, leč tworzyła są ona z dawñejšej wspólnej, przez ujañnienie najstarších aryjskich osadników; zrozumemy węc, dlačego wyraz *gewere*, który słuŝił w wekach średnich do označenia posadaña zemi, jest ten sam, co wyraz *gwerra werra*, francuzkie *guerre*.

⁵⁶⁾ Sąto nazwy na *ice, ici, ici, ci* np. Dalechowice, Wojnici, Dragovići Golubovci itd. Wadomości o nich podają H. Jireček: Slov. pr. I, 41, 43 63—65. Wojciechowski: Chrobacyja 1873 s. 155—157, 212—215, 253. Piekosiński: O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich w Rozpr. i Sprawozd. wydz. hist.-fil. Akad. krak. 1881 r. XIV s. 113, 203, 271—274. Первольѣ: Герм. балгит. Славянь 9, 26. K. Jireček: Gesch. der Bulg. 107—108. Schottin: Die Slaven in Thüringen, 1884, s. 8 i n.

⁵⁶⁾ Jireček: Slov. právo, I, 156, 157. Perwolf 9. Jireček (71—72) piše, że starosta, południowo-słowański starsina, označa głowę, načelnika rodu. „Vrše-vici, čitamy u Dalemila, najmocnější biechu, a Kochana za starostu imiechu“. Porów. Sieniawski, 394, K. Jireček G. d. B. 98, Klučewski 16. Starostę wój-skiego odróżnia od starosty opolnego Piekosiński (XVI, 9). Starosta opolny był podług tego autora načelnikiem pokoleńa, którego terytoryjum u niektórych Słowan zwało się żupą, u Polaków prawdopodobnie opolem, w łacińskich doku-mentach, odnoszących się do Słowan pomorskich i zaodrzańskich, prowincją lub ziemią. Starosta wójski był načelnikiem rodu, którego śedliskiem była weś, niby drobne opole (s. 9). U Pomořan (mowa o wėcu w 1127 r. za Ottona bis. bam-berskiego w Uznamiu) capitanes provinciae byli takimi starostami wójskimi, reprezentantami ludu (21). Seniores plebis, maiores plebis, primates plebis, primores populi, capitanei u Słowan zaodrzańskich sąto wśistko starostowe lu-dowi (37). Zebrawszy wadomości z Prokopa, Konstantyna Porfirogenity (ζουπάνου γέροντες), Nestora (každy z rodem swoim) Piekosiński piše, że u Słowan, obok starca żupana, načelnika całego pokoleńa, powstali starce, načelnicy pojedyn-nych rodów w pokoleńu, i cito starce, wraz ze starcem żupanem, stanowili rząd gminowładny. U Słowan południowych, na označenie starców, načelników po-koleń, przyjęła się i utrwałała nazwa żupanów, u Polaków zwano ich wedle wśel-kiego prawdopodobieństwa starostami (s. 6).

⁵⁷⁾ Wyrazy żupan i żupa są prasłowańskie i długo się użiwały u Słowan, tylko nie wśęgdzie przechowały się w tem samym značėniu. Konstant. Porfirog. piše: ζουπάνους γέροντας (żupani gerontowe čili żupani starcy) i ζουπανία (żu-panija). O żupe w prawach serbskich i chorwackich Jireček: Svod zákonův slovanských, Praga, 1880, s. 283, 432. Ibn-Dasta w X w. wymėna subandža (subanedž żupan) u Harkawi 266. W Čechach, w łacińskiej formie, suppan, H. Jireček Sl. Pr. II, 63. Wyraz polski pan pochodzi od żupan; porów. Smolka (Mieszko Stary i jego wiek, 1881, str. 120) o tytule »pan krakowski«. Wyraz żupa, w značėniu urėdu w Polsce i Čechach, H. Jireček w Čas. Čes. Muzea, 1878, s. 327. Żupa i żupan u Serbów nadłabskich, Jireček Sl. Pr. I, 69, Sieniawski 395; w Węgrzech ispan, gespann, tj. żupan, Jireček Sl. Pr. I, 69. jopan w Karantánii, Büdinger: Oesterr. Gesch. I, 111. Porów. cerkw.-słow. župa regio, w rus. i pols. župa w značėniu kopalni, Budił. II, 35. W značėniu ubrańa w cer.-słow. župa, w pols. čes. i ruskim jęzuku żupan, w serb. zubun, w słoweń. županec. Budił. II, 78. Łaciń. jupa i włoske gjuppa, ibid.

⁵⁸⁾ U Indów, w epoce wedyjskiej członkowie wsi zgromadzali się pod pře-wodnictwem swego načelnika (grāmani) na wėc (sabha), aby rozstrigać spory wzajemne. Cały śčep (džana, γενος) zbierał się na sejm (samiti). Hanusz 47.

⁵⁹⁾ Куникъ и Розенъ: Извѣстія Ал-Бекри и другихъ авторовъ о Руси и Славянахъ, 1878, s. 53.

⁶⁰⁾ Principes (u Teophilacta, V, 2), do których Awarowie posłów wysyłali, prosząc ich o pomoc. Słowanami řadzi welu křazřat, piše Mauritius.

⁶¹⁾ Różnica między rodem řimskim a słowańskim, pod względem władzy ojca rodu, jest bardzo naturalną. Ród słowański rozwijał się wśród społeczności osadłej, rolniczej, ród řimski rozwinał się wśród wojowniczego plemięna.

⁶²⁾ M. Sokołowski: Ruiny na Ostrowie jeziora Lednicy w Pamiętn. Akad. w Krakowie, tom III, 127.

⁶³⁾ Wyrazy ostróg i twerdza, jakkolwiek Budiłowić nie nazywa ich prasłowańskimi, musiały już być znane w dobie prasłowańskiej. Wyraz gród jest prasłowański; w formie »gard« należy do doby litew.-słowańskiej. Wilser piše: das in so vielen Namen slavischer Orte vorkommende grod, gorod ist ja nichts anderes als der deutsche gard, nordisch gardr. Wyraz gard przesedł bowiem od Słowan do mowy Němców po zwojowaniu przez nich źemi, zwanej Ğermaniją, taksamo jak inny wyraz słow. село znalazł się w mowie Němców w formie selida. Jako obey, wyraz gard nie přijął się na stałe w mowie německiej, taksamo, jak chwilowo tylko w niej żyły take wyrazy, jak strāla, mēki, hlaibs, również wzięte od Słowan. Zwyczajko wysły tylko te wyrazy, które były pochodzenia německego. Wyraz gard został zapomnany jako obey, leć německie, odpowiadające mu znaczeniem wyrazy Schloss, Burg dotąd żyją i źić będą. Już za časów řimskich Ersenberg nad Renem zwał się Asciburgium. Jak wyraz gard, taksamo wyrazy strāla, mēki, hlaibs zaginęły, a żyją dotąd Pfeil, Schwert, Brot, gdy Słowanie do dnia dzisiejszego mówią grad, gród, strēla, strāla, mēč, chleb. O tych wyrazach jeřće na str. 130, 150 (gard, grad), w pīpis. 22 do roz. III (chleb, hlaibs) i w pīpis. 37 wyżej (nazwy broni).

⁶⁴⁾ Gard, gardec, podgardje, Stargard, Nowgard, Brezegard, wřistko nazwy w źemach połabskich i nadbaltyckich. Perwolf, 27. Gradense castrum porównaj ze względu na końcówkę ense z nazwami, jak Tolense (Dolęce), Smolense.

⁶⁵⁾ H. Jireček: Sl. Pr. I, 41.

⁶⁶⁾ Křižek, 29.

⁶⁷⁾ Budił. I, 1—2, 272. Wyraz od którego pošlo słow. zvězda i litew. žvaigžde, znany już był w dobie litew-słowań.; wyraz słońce w dawniejszej jeřće. Co do chorób i środków leńniczych, Budił. I, 247—262, 384—387. Bylina i źele w znaćeniu środków leńcących porów. Budił. I, 61—62, 388. W pōźniejszej epoce wedyjskiej, w Atharwawedźe, poznajemy lićne choroby, które lećą się przez zakłęcia lub zażegnywana; w niektórych chorobach radzono uźiwać żoła. Choroby uwaźano za karę bogów, lub za napaćć duchów ćemnych. Byli i lekaře. W Rigwedźe spotykamy się z lekařem, który zbiera żoła i nosi je zawsze z sobą, aby nimi odpędzac choroby. Hanuš, 398.

⁶⁶⁾ Porów. Křížek 101, 150. Že Praslówańe znali jakás dlúgość roku i dopeľnali ja, ńe možemy wátpić, leč o roku praslówańskim i sposobe jeho dopeľńańa ńe mamy wadomości i možemy sądzić coś o tem z tego, co wemy o innych narodach np. o Indach, w epoce Rigwedy. — Grecy i Řimańe starožitni měli rok kšęžicowy, odpowadajacy dwunastu obegom kšęžica; taki rok zgadzali z rokem slonečnym za pomocą mešęcy přibýšowych. U Indów (Hanusz 397) były dwa sposoby uzupełńeńa roku: albo do 12 mešęcy dodawano rešę brakujacych dni, albo co lat kilka dodawano třinasty mešęc. Oba te sposoby znane są w Rigwedze: přerwši jest starožitńejši, prawdopodobńe indoeuropejski, drugi jednak wzał přewagę. Najstaršim jednak podzálem roku indoeuropejskim był prawdopodobńe podzáł na zimę i lato. W hymnach Rigwedy np. wyrazy himâ (zima) i samâ (lato) mają tylko ogólne značeńe času.

⁶⁹⁾ Budił. I, 8—9, 275, Křížek, 100.

⁷⁰⁾ Nazwy słówańske faz kšęžica u Budił. I, 9—10. Grimm zasadńe wskazuje na odpowadajace sobe nazwy: słow. pl̃noluna, litew. pilnatis, łacín. plenilunium, ńeń. vollmond i nowolunje z łacínskem novilunium, ńeń. neu-mond. W epoce wedyjskej lunacyje mały nazwy: nów zwal šę Siniváli, peńia Anumati. Ččono je jako bogińe. Hanuš 396—397. Prawdopodobńe i u Praslówan lunacyje były taksamo nazywane, leč nazwy take za chřešćijaństwa zagináč mušaly.

⁷¹⁾ W nazwach mešęcy w językach słówańskich spostřegamy: po 1-e, že tylko ńektóre z nich są wspólne wšistkim Słowanom jakoto: pols. śerpeń, česke srpen, chorw. srpanj, słoweń. serpan; pols. čes, i chorw. listopad, słoweń. listovgnoj, — po 2-e jedna i ta sama nazwa ńe označa tego samego mešęca u wšistkich Słowan, i tak: polski śerpeń, čes. srpen označają augustus, chorw. srpanj julius; pols. lipeć julius, chorw. lipanj junius; česki prosinec i chorw. prosinac december, słoweń. prosimiz januaris.

⁷²⁾ Tak np. pátý dzeń w tygodńu zwal šę wyrazem odpowadajacy m českemu pátek, chorw. petak, słoweń. pétik, pol. piątek.

⁷³⁾ O čertach i řezach, jako o rodzaju pisma znanym u połudń. Słowan, wspomina Chrabr, Jagić wyraz čřta wywodzi od čřt. křt. w značeńu caedere, scindere, incidere, a řeza od rez w značeńu saecare. Wyraz kniga pochodzi od słow-polskego ken (kńa) w značeńu truncus. Kniga přerwotńe značilo węc dřewo, jako materyjal, na którym pisano. Gebauer (Beiträge zur vergleichenden Sprachforschung, herausgeb. v. Kuhn, B. VIII, 1874, s. 108—110). Juž H. Jireček (Slov. Pr. I, 152) zestawał wyrazy kniga i kńeja. O pochodzeńu wyrazu bukwa od buku, Křížek, 99.

⁷⁴⁾ Wilser (87—88) piše: alle alteuropäischen Alphabete gleichen sich auffallend, das altgriechische, das etruskische, das umbrische, die germanischen Runen, ja selbst die Zeichen der als iberisch angesehenen Inschriften. Wilser nawet stawa pytańe, či sami Fenicyjańe pisma z Europy ńe přijęli.

⁷⁵⁾ Půrwotně užíwane přez ludność aryjskú rolničú w Europě runy w okreše aryjskim póżnějším i litew-słow. udoskonaliły śę między Ğermanami. Wilser sádzi, že Ğermanové přinesli runy juž ze swej ojčizny, ze Skandynawii (str. 88—89). Baumstarck o runach piše, že są prostše, wylučně do Ğermanów naležúce i runy bardžej wykštalcone, które nazwano gockemi, pońewáž napis na złotym rogu, znaležonym 1734 r. w Šlezwigu, ułożony jest w języku, w którym Ulfilas přetłomačil biblijú. W alfabece Ulfilasa znaležujú śę litery z alfabetu runičnego. Napisy z tego rodzaju runami nie były dotąd na połudńu Elby znaležone; najwğcej ich w Danii i połudńowej Šwecyi, co pokazywáć ma, že te okolice były ich ojčizną. Baumstarck: *Germania des Tacitus*, 1880, str. 246.

⁷⁶⁾ Gdy u Litwinów jedyny ślad ich wáry, w бага (bog) został w języku (lit. bagótas co znači bogaty, na-baga-s ubogi Fick 590), to u Słowan nie traci on swego značeńa. Ślady wáry w istotę přez Prasłowan zwanú božem w nazwach mjescowości wskazane będą w innem mjescu. Inę jego žije w mowie ludu i jego pešních (Famincyn, 150), zowe śę on w ustach jego prabožem (Famin. 140), słońce nazywa śę božicem, tj. synem boga (124). Najdawńeje pišmienne śwádstwo o bogu znaležuje śę u Nestora, w traktatach Rusów z Grekami, z r. 907, 944 i 971. W traktacie zawartym přez Olega z Grekami w r. 907 čitamy: kleli śę (Rusové) na meče swoje i na Peruna, boga swego, i na Wołosa, boga bydła. W traktacie z r. 944: niech nie mają pomocy od Boga ani od Peruna. W trakt. z r. 971: nie będžem překleci od Boga, w którego wěrim, Peruna i Wołosa, boga bydła. I ješče: postawił Włodziměř »bałwany: Peruna... Dažboga i Stryboga...« Nestor (Bielowski M. Pol. hist. I, 574, 589, 615, 622.

⁷⁷⁾ Take uogólněnie na Litwę nastąpiło z đewasem. Słýšąc ĝmot Prusové powtarali: đewas Perkunas absolo mus. Famincyn, 106. W tej modlitwě «đewas» užíwa śę taksamo, jak w traktacie Igora »bóg« w wyrażěniu *Peruna boga* tj. w pojěcu boskości wogóle.

⁷⁸⁾ O bóstwach tych na str. 230—231 (Ğelin) i 244 (Ğel).

⁷⁹⁾ Albańčicy, w značeńej čęšci będący zalbanizowanymi Słowanami, mają z nimi wěle wspólnych wěreń; do takich naleži wára w wily i w strašne olbrimy, nazywane diwami. Makušew: *О Славянахъ въ Албании въ Варшав. Университ. Извѣстіяхъ*, 1871, Nr. 3, s. 129.

⁸⁰⁾ Diabol sive Zcerneboch w następujúcym ustępie Helmolda (*Chronicon slav. lib. I, 52*): omnem prosperam fortunam a bono deo, adversam a malo dirigi profitentes, ideo etiam malum deum sua lingua diabol sive Zcerneboch, id est nigrum deum, appellat. Š. Bruno (Bielow.: *Mon. Pol. hist. I, 226*) piše: Zuarasiz diabolus. W nazwě *dyjabla* zespoliły śę z sobú dwe boske istoty, aryjski dyaus i semicki baal.

⁸¹⁾ O nazwach tych w přip. 15 do roz. IV (Swarzaha) i w připis 71 do roz. XIII (Swarlaha).

⁸²⁾ O Swarogu čítamy u Thietmara; dii... quorum primus Zuarasici dicitur (VI, c. 17). Š. Bruno zové go Zuarasiz diabolus. Ině Swaroga zapísane zostało raz jeden tylko, manowice w hipackej kronice Nestora, gdje čítamy: slónce-car, syn Swaroga. Jagić, który ješće w swej historyi literatury serbsko-chorwackej přijmował Swaroga, a nawet připušćal, že mógl on býć božem bułgarskim, póžněj (Mythologische Skizzen, I, Svarog und Svarožic w Archiv. für slav. Philologie, 1880, IV, 412—427) usiľuje dowešć, že do hipackego rěkopismu dostał šę on připadkem, leč musimy ošwadčic šę přeciw temu pogľadowi; porów. Faminyn, 144—146, 179. Swarožic na Rusi, jako ubóstwony oğeň, bóg oğna. Famin. 30. W apokryfe připisywanym Janowi Złotoustemu, obok Artemidy, bogini kšěžica, postawony jest Swarožic z myšľą zapewne na jeho slónečný charakter. Famin. 42, 198. Kult Swaroga šęga netylko w časy doby litewsko-sľowaňskej, leč ješće dawnějšej. Znajdujemy podobny mu kult w Etruryi Apollina soraňskega (Apollo Soranus), odprawający šę na malowničej góře, zwanej Soracte. Podľug Faminyna Apollo soraňski (soraňski, podľug něgo = sawraňski čili swaraňski) prawě jest identyčný ze Swarožicem. Famin. 174—179. Nazwy ģeografične, utwořone z iměna Swaroga u Famin. 180.

⁸³⁾ O ģľębokej čci oğna u Litwinów Faminyn, 98, 106, 109. O čci jeho u Wenetów wľoskich na s. 231 našej pracy. O wěčnym oğnu w Gńezńe H. Schmitt: Rys dziejów nar. pols. I, 193, o čci oğna na Rusi, Famin. 30.

⁸⁴⁾ Perun wspominywany jest w traktatach Rusów z Grekami (wyžej w přip. 76). Gromownik Prokopa jest Perunem, kćorego tež sľušně Budiľowic (I, 179), zové božem Prasľowan. Perunem býł i Bronton Wenetów wľoskich, o čem čitaj na str. 231 našej pracy. Hilferding mńema, a zdaňe jeho přijmuje Erben (Mitologija sľow. w přek. pols. w Niwe 1876, t. X, s. 347), jakoby Prowe Sľowan nadbaltyckich býł Perunem. Podľug něgo Prowe stoi zamiast Prone, a Prone zamiast Perun. Prowe ččony býł w Starogrodze, w źemi Wagrów. Wše »Perun« u Sľowan połabskich, Lutyków i Wagrów nošą nazwę tego bóstwa (Perwolf 28). Připomina šę ono w nazwę skromnego kwátka »perunika« u Serbochorwatów (Jagić 28), w sľowackej řosence o Parome. Miklosich (Lex. p.-slov.) zestawa z sobą: Perun fulmen, numen slavorum, lit. Perkunas, buľg. perin planina, serb. perunica. Češć Peruna šęga w praaryj. časy, porów. s. 86 našego dźela.

⁸⁵⁾ Lyada i Lado w Polsce, Lado w Chorwacyi, Łado i Ład na Rusi. Famin. 18, 255—259. Šľadów jeho šukać možemy po caľej Sľowaňščizńe, i na źemi litewskej. Famin. 253—265. Howajski (H. Rosyi II, 112) piše, že w ličbe bóstw litewskich znajdujå šę i sľowaňske Lel i Łado, označajåce takže slónečne šwatle bóstwa. Něma wåtpliwošći, že češć tego boga přešla z doby litew-sľow. do prasľowaňskej.

⁸⁶⁾ Morana čili Mařanna, bogini šńmerci. Wåra w Mařannę juž byla bezwåpěna w dobe litew-sľow, i nawet dawnějšej ješće. Jej nazwa »Mařanna« powstała z formy Mařana. W litew. mowe mara-s znači šńmérc (Fick 595) i odpowåda sľowaňskemu mara (čeň zmarľego). Z języka Sarmatów, z okolic Dunaju i Cissy, znany jest wyraz *marha*, zasľyšany z ust Sarmatów w r. 359 po Chr.

wčasē, gdy ci řucili sē w gnēwē ku cesařowi Konstancyjušowi, wołajęc: marha, marha (Amm. Marcelli. XIX, 11). Źe to marha, a raćej mara, znaći śmērc w tem mējscu, jest widoćne z tego wšistkego, co zašlo, Źe to mara jest tym samym wyrazem, co litew. mara-s i słow. mara jest nēwątpliwym. Inna forma nazwy bogini, o ktorej tu mowa, jest Morana; ukrywa sē w nim prasłow. wyraz mor, ktory odpowada łacińskemu mors i greckemu moros. Forma mor poša z mara, jak bog (bóg, boh) z бага.

⁸⁷⁾ Gdyby u Słowan pierwotne były ofary z ludzi, wēdzałyby o tem Procopius. Mędzy ofarami Słowan, jake on wymēna nēma ludzi. Taksamo nē znajdujemy ich w relacyi o Słowanach cesařa Mauritiusa. Ofary z ludzi wśród Słowan borą počatek pod wpływem obcych družin, ktore sē z nimi mēsały. To, co słyšimy o ofarach z pacholąt, dzieci i dżewic u Słowan bułgarskich w peśnach ludowych, pīpisać naleŹi hordŹe nēsłowañskiej Bułgarów, ktorych zwycaj zabijaña ludzi na ofarę słušne Šafařik zoŹe nēsłowañskim. Pisał o tym předmoće na podstawie peśni ludowych Voraćek (o pogañskich ofarach u Bułgarów, Slovanský Sbornik Jelinka, 1883). Na Rusi ofary z ludzi zjawaĹ sē pod wpływem Waregów. Wčasē poćinajęcego sē juŹ šeřeña wary chřešćijañskiej, w chwili reakcyi pęciv nēmu, za Włodzimeřa, Kijowañe składaĹ ofary z dzieci, wybranych losem (Nestor u Bielow. M. P. H. I, 622); innym razem, nētylko bojarowe, leć i starcy, předstawicele, jak wadomo słowañskiej ludnošci, doradzaĹ kšęću Włodzimeřowi ofarę z molojca i dżewicy, wybranych losem (tamŹe 625). Ofary z ludzi u Słowan polabskich, u Semnonów, borą počatek w zwycaju družin skandynawskich, ktore sē tu usadowiły.

⁸⁸⁾ O śmērci wdowy u Słowan naddunajskich piše cesař Mauritius (Strategicon XI, 5), u Słowan Turyngii ś. Bonifacyjuš (Jaffé: Bibliot. rer. germ. III, 172), u Słowan polskich Thietmar (Bielow. M. P. H. I, 312), u Słowan ruskich Masudi i Ibn-Dasta (Harkawi 129, 150, 265). Nēbyło u Słowan pierwotne tego zwycaju. Co do Indów nēma o nim mowy w RigwedŹe; zjawa sē on dořero w AtharwawedŹe. Schrader 387. W jednym hymnie Rigwedy (X, 18) mowa kobety do wdowy, sēdŹacej nad zwłokami męŹa: »Powstañ kobeto do šwata Źica; ulećał duch tego, při ktorym sēdŹiš; ten, ktory uĹ nēgdys twą rękę i za Źonę ćę poĹł, z tym tŹe maŹeñstwo skoñćone«. O powtórnem zamęŹpójšcu wdowy ćitamy w RigwedŹe, i nawet w AtharwawedŹe, choćaŹ ta ostatña uwaŹa juŹ śmērc wdowy při zwłokach męŹa za zwycaj prastary. Bramini póżniej dowodzili staroŹitnošci tego zwycaju. Hanusz: Kul. In. 394. JeŹeli wistoće zwycaj ten był u Indów prastarym, to w takim raŹe spotykamy sē u nich z dwoma różnemi, a współćesnemi sobe praktykami, co pīpisujemy temu, Źe na Aryjów indyjskich, jacto i inne okolićnošci wskazuĹ, złoŹiły sē dwa różne socyjalne, aryjske Źiwoly. U jednych Indów był ten zwycaj, u innych pierwotne go nē bylo. Z přewagaĹ jednego Źiwoly nad drugim, přewaził i zwycaj palaña sē wdów. Ani wśród Aryjów, najdawnejšich rolników aryjskich w Europē, ani u ich potomków w litew-słow. okreše, ani w prasłowañ. nē moŹemy sobe wyobrazić tego rodzaju zwycaju u ludnošci rolniczej, tak głęboko zespolonej z naturaĹ i jej powabami. Zwycaj ten, jak i ofary z ludzi, wŹął počatek wśród Aryjów nomadów.

⁸⁹⁾ Porom roku odpovídaly světa u Slovan i Litwinov. Famincyn, 37, 115, 293.

⁹⁰⁾ Бестужевъ-Рюминъ (Рус. Ист. 1872, s. 26) piše, že z chronologického zboru svědectv z času od VIII v. počínajúc, a zrobonego přez Kotlarewskiego w dzele o pogřebowych obředach, jest widočnem, že při istněnu obok sebe dvou form pogřebu, zakopywaņa i palaņa, ostatņa přewažala. Tak bylo juž w časach historyčnych; w prasłowanskich zpewnoścǎ palaņa bylo jedynǎ formǎ oddaņa ostatněj poslugi zmarlemu.

⁹¹⁾ Ně možna wǎptíc, že w každy mitologii česć zmarlych prowadzila do čci přodkǔ, a z čci přodkǔ tworil šeg kult boski. Strašlivi majestat šmirci dał počatek každy religii. O čci zmarlych i přodkǔ u Slovan zebraли wle wadomosci Afanasjew i Kotlarewski w znanych powšechně dzelech.

⁹²⁾ O weloženstwe wśród Slovan svědci mǔdzy innemi Herbaridi Vita Ottonis (Pertz XII, 785), leč co do Slovan wogóle možna tu přitočic slova Bobriňského o Polakach (Dzieje Polski), že ogól narodu w Polsce pozostawal w jednoženstwe, a tylko najznakomitsi i kňazǔwe zwykli byli po kilka žon mēwać. Že zwyčaj pojmwawaņa kilku žon wněšli wśród Slovan obcy, ně wǎtpimy, taksamo, jak jest niewǎptliwem, že welu z kňazǔw słowanskich pošlo od obcych přibyšǔw, w značnej čegsci wikingǔw skandynawskich. Smolka (Mieszko Stary, 1881, s. 104) piše, že idealem (?) společnych stosunkǔw u Slovan bylo weloženstwo wobec komunizmu niewast, leč to twerdžeņe jest całkem nekrytyčne. Smolka oparil je na svědectwe Nestora o sposobe zaweraņa małženstw u někǔtorych plemon słowansko-ruskich, leč ustęp ten jeho kroniki (Biel. M. P. H. I, 550) bynajmnej ně prowadzi do takego wnosku; porǔw. w tym wzglǔdze Polewoj: Очер. р.ч. истр. I, 115. Rǔwěņž ně wytrřimujǎ krytyki podług slušnej uwagi Bestužewa-Rlumina slova Cosmasa (u Pertza IX, 34) o jakichš časach, kedy Česi žili we wspǔlnosci kobet. Zato naležalo by z tem wšistkem porǔwnać to, co wemy o wspǔlnosci kobet u nomadǔw (str. 144), jacy přebywali na žemach Winidǔw.

⁹³⁾ A. H. Kirkor (Zbiǔr wiad. do antr. krajowej. Krakǔw, 1879, s. 22) piše, že zwyčaj palaņa šeg žony u wšistkich indoeurop. narodǔw wprowadzony zostal w pǔžņejšej dobe, kedy juž weloženstwo zostalo upowšechņone.

⁹⁴⁾ Et Winedi, quod est foedissimum et deterrimum genus hominum (zǔwe tak š. Bonifacyuš obyčajem Němcǔw Slovan pogaňskich) tam magno zelo matrimonii amore mutuum servant, ut mulier viro proprio mortuo, vivere recuset et laudabilis mulier inter illas esse judicator quae propria manu sibi mortem intulit, ut in una strue pariter ardeat cum viro suo. Bonifacyuš u Jaffego: Bibl. r. germ. III, 172. W ten sposǔb zaznača Bonifacyuš miłosć małženškǎ u Slovan. O surowosci kary u nich za přestǎpeňe čistosci čitamy u Thietmara (lib. VIII, c. 2.). Připomněć tu možna i smutņǎ historyjǎ uwedžonej přez pewnego kšędza žony jednego z Wršowcǔw. To, co piše Al-Bekri (u Kunika i Rosena, 56) o rozwǎžlosci dzevčǎt u Slovan ně zasługuje na wǎrg, i niewadomo, dlačego uweřil ma Smolka (M. St. 102). Bylaby wistoće dziwnǎ troskliwość rozdziny lub całego rodu o čistosc žon, a nědbałosć o cnotę swych cǔrek.

⁹⁵⁾ Świadectwa o tem, znane nam, odnośą się do doby daleko późniejszej. Tu należy list papeża Jana VIII do Koceła, księcia Pannonii (około 874 r. podług Dudika, I, s. 360). Zwyczaj poŕucania i zmeñania żon był i w Cechach za czasów Cosmasa (u Pertza IX, 58). Upadek obyczajów u Słowian mógł nastąpić w dwóch epokach, napród, gdy nastąpiło męśanie się z wędrownymi drużynami rozmaitego pochodzenia nomadów, w czasach traceñia swobody, i powtóre, w epoce zaprowadzenia chrześcijañstwa, kiedy w pojęciach ludu zjawić się musiał chaos.

⁹⁶⁾ O tym wpływie Aryjów nomadów na Aryjów osadłych, jeśće na str. 147

⁹⁷⁾ Służyły nam ku temu celowi: Сравнительныя зтимологическія таблицы славянскихъ языковъ, составилъ Ф. В. Ржига, С-Петербург. 1878.

⁹⁸⁾ Nabawinida, Moinwinida, Ratanzwinida w dokumentach z IX wieku u Šafařika § 44, 11. Vinidae u Jornandesa: natio Vinidarum. Vinidi u Fredegara (c. 48): in Sclavos cognomento Vinidos. Beo-winidi w Chr. Gothanum Nabawinidi, Moinwinidi, Ratanzwinidi w dokumen. z IX w.

⁹⁹⁾ Vinedi u Bonifacyjuśa, Vinidae u Alfreda W.

¹⁰⁰⁾ Sofokles u Plinijuśa: ultra Indian.

¹⁰¹⁾ Plinijuś piśe Venedi, u Tacyta, w jednych rękopisach jest Veneti, w innych, w mñejšej ich ličbe, Venedi. Winidowie włoscy juź stale są zwani Veneti przez pisaři starožitnych.

¹⁰²⁾ Jornandes c. 5, 23.

¹⁰³⁾ O tem w pŕipis. 25 i 56 do rozdz. XV.

¹⁰⁴⁾ O tych i innych plemonach čitelnik znajdze wiadomości w rozdziałach IX (Tracyja i Mezyja), X (Dacyja), XI (Illiryja, Wenecyja itd.), XIII i XIV (Germanija). ●

DO ROZDZIAŁU ŠÓSTEGO.

¹⁾ Typ, o którym mamy m6uvic, odp6vada temu typowi, který Herbert Spencer zove wojennym. W Socyologii swojej pisaf ten odr6zna typ wojenny od typu pokojowego čili, jak go nazywa, přemyslowego, i w tym celu zwraca uwagę na rozmaite rasy i plemona cywilizowane i neucywilizowane całego švata. Jako znařna typu wojennego přitača česte i lične ofary krvawe (§ 259), welořenstvo (§ 315), despotyzm, přejavajacy šę w typę patryarchalnym plemon pasterskich, kterýto typ patryarchalny utřimuje šę nawet po přejšeu do žicia osadřego, rolničego, jak to widzimy w Řimě, gdje gl6wa rodu ma wladę nad žicem i šřnercų žony i dżeci (§§ 319, 320), złe obchodzenie šę z kobetami (§ 326), spředawanie i zabijanie dżeci, poruřanie i zabijanie starc6w, chorych i kalek (§ 330), překładanie dżeci pćci mżkzej i zřad zabijanie dżewcųt (§ 331). W § 266 H. Spencer traktuje o přechodzeniu wojennego typu w přemyslowy i naodwr6t, wykazujac tę metamorfozę i w dzišejšich sp6leřenstvach Europy, w Němčech Bismarcka i Moltkego, w Anglii itd. względu do wzmacňania šę lub osłabania přez pewne okoliřności ducha wojennego. W § 260 přitača kilka rys6w pokojowego přemyslowego typu sp6leřenego, kedy sp6leřenstvo oddane jest pracy, ne lubi wojny, a wodz6we jego i načelnicy ne majų řečiwistej wladzy.

Borac ze spostřežen H. Spencera pohop do odr6řnění wšród samych Aryj6w, typu wojennego pasterskego od typu pokojowego osadřego i rolničego, starařem šę zebrać i up6řadkować te wšistke wadom6sci, k6re pisare starožitni podali nam o kočujacych newųtpliwe plemonach i o osadřych. Zdaje šę, že oba typy, w ten sp6sob přez nas odr6řňone, představų šę čitelnikowi ze wšistkemi ich cechami i wlařciw6scami.

²⁾ Herodot IV, 62 o Scytach, Amm. Marcell. XXXI, 2 o Alanach, XVII, 12 o Kwadach.

³⁾ B6g wojny u Sakson6w čili Sas6w Saxnot čili Sahsn6t, gladii consors, otrřimaf swe imę od nazwy meča sax, sahs.

⁴⁾ Fressl (Die Skythen Saken, 1886, s. 49) piše o Bawarach: nach der erzählung eines ungekanten m6nches in der lebensbeschreibung des bischofs

Altmann von Passau zu schliessen, war an dem platze der abtei Götweich ein alter schwertdienst der Baiern eingerichtet. Porów. wadomość Tacyta (Ger. c. 24) o tańcu wśród męców u Germanów.

⁵⁾ O Rusach čili Waregach: ci według zakonu ruskego kleli się na meće swoje, na Peruna boga swego i na Wołosa... Nestor c. 21.

⁶⁾ Müllenhoff w Monatsberichten der Berlin. Akad. 1866, s. 571.

⁷⁾ Herodot IV, 62 o Scytach, Procopius: d. b. G. II, 15 o Skandynawach, Jornandes: d. r. G. 5 o Gotach.

⁸⁾ Tacyt: Ann. XIII, 57 o Hermundurach, Hist. IV, 64 o Tenchterach.

⁹⁾ Herodot IV, 72 o Scytach, Tacyt Ann. XIII, 57 o Hermundurach Thietmar u Pertza S. S. III, 739 o Danach, Howajski (Hist. Ros. I, 53) o Rusach.

¹⁰⁾ Na rynku bydłęcym Greka i Grečinkę i drugą parę, mężčiznę i kobetę pochodzenia celtyjskego. Hertzberg: Hist. Hellady i Řimu w tłōmaczeniu polskem, 1880—81, II, 178.

¹¹⁾ Herodot IV, 94.

¹²⁾ Herodot IV, 64 co do Scytów, Fressl, na dowód tego, że i u Némców był zwyczaj pića krwi wroga, pŕitača następujący ustęp z Nibelungów:

Dô sprach von Tronege Hagene: »ir edeln ritter guot,
sven der durst twinge, der *trinke hie daz pluot*,
daz ist in solher hitze noch bezzer danne win,
ez ęnmac an disen ziten et nu niht bézzér gesin.«

dô gie der recken einer da ęr einen tōten vant:
er kniete im zuo der wunden, den helm er abe gebant:
dô begonde er *trinken daz vliezēnde pluot*,
swie ungewon er's wāre, ez dühte im groezlichen guot.

¹³⁾ Co do Scytów Herodot, IV, 70, co do Germanów zwyczaj ten jest ješče i dzisiaj między Bawarami. Fressl. 55.

¹⁴⁾ Co do Scytów Herodot IV, 65, co do Gallów i Germanów razem Wilser: Die Herkunft der Deutschen, 1885, s. 16, co do Scytów i Germanów Wilser, 61, Fressl, 57.

¹⁵⁾ Wilser, 16.

¹⁶⁾ Co do Alanów, Amm. Marcelli. XXXI, 2, co do Scytów Herodot IV, 64.

17) Te strony charakteru nomadów připominają się często przez długie wieki w potomkach ich. Dosty tu připomněc zradzeczke wymordowanie 9000 Bułgarów przez Bawarów, u których ci něščęśliwi šukali gošcinności i schroňeňa před Awarami okolo 630 r. (Fredegar c. 72), lub wymordowanie przez Gerona w X wku 30 kšážat słowaňskich (principes) wčasē učty, na ktorą ich on zradzeczko zaprosil (Widukind pod r. 939). Znane są dobre všelkego rodzaju zdrady i wárołomstwa Normandów, a i w našich časach připominają się w Němcach rysy bezwzględnosti, čego příkladem wypędzenie z Prus 30,000 spokojnych měškaňcůw pochodzenia polskiego, zajmujących się tam přemyslem i handlem, nawet starcůw i chorych, šukajících u lekaři německich uzdrovėňa.

18) Müllenhoff: Geten, w Enc. Erscha i Grubera, s. 462.

19) Nam nec senibus nec aegrotis fas erat vitam producere. Procopius d. b. G. II, c. 14.

20) Coitus etiam virorum ac pecudum. ibid.

21) Amm. Marcell. XXXI, 9.

22) Ibn-Fadlan u Harkawi 94.

23) Herodot IV, 104 co do Agatyrśów. Co do Ğermanów porów. Tacyt: Germ. c. 20. Co do tego ustępu Schrader piše: Eine Spur ursprünglicher Weibergemeinschaft... vermag ich... nicht zu erkennen (s. 389).

24) Co do Seytów Herodot IV, 71, co do Traków Herodot V, 5, o Ğetach Müllenhoff 451, o Herulach Procopius II, 14.

25) Ubi vir quispiam Erulus fato concesserat ut virtutem probaret uxor, ac relinqueret superstitem sibi gloriam, necesse habebat vitam paulo post ad mariti tumulum finire laqueo: ni faceret in aeternum dedecus et propinquorum mariti offensionem incurrebat. Procop. d. b. G. II, 14. Porów. ten ustęp ze šwadectwem Bonifacyjuša o Słowanach w připis. 94 do rozdziału popředňego. Gdzetylko spotykamy się ze zwyčajem zabijania się wdowy obok starszego zwyčaju pozostawania jej při žiůu, všędze tam widzimy albo wpływ nomadůw i příklad ich, jak u Słowan, lub zmęšane się z sobą dwóch typůw, jak to bylo u Indůw.

26) Ahd. Tiu, Zio, (Schrader 431) staje tylko obok sanskr. dyáus.

27) Herodot V, 7, IV, 59.

28) Jak to widać z obu zwyčajůw u Indůw.

29) Příkladem są groby něcałopalne Seytów.

30) Tatuowania się ně bylo ani u Celtůw i Ğermanůw, ani u Seytůw i Sarmatůw, tylko u Traków i Illirůw. O Japodach np. šwadči Strabon. Schir-

litz, s. 235. O tatuowaniu się u Agatyrów świadectwa u Roeslera (R. Stud. s. 6). U Traków szlachta odróżniała się od reszty ludu tatuowaniem się. Taksamo było u Agatyrów, gdy naodwrot u Getów niewolni byli tatuowani. Roesler, 58.

³¹⁾ Co do Getów świadectwo Owidyjuša u Müllenhoffa 462, co do Germanów Sieniawski, 452.

³²⁾ Vytautas, 45. Długo włosy u Skandynawów były wielką ozdobą, a świętością u dynastji pochodzenia skandynawskiego, jak u Merowingów.

³³⁾ Sieniawski, 452.

³⁴⁾ O typie długogłowym u Scytów, Gallów i Germanów w przypisku 11 do rozdziału III.

³⁵⁾ Roesler, 6, 52—53, Pösche, 157—158, Becker, 7.

³⁶⁾ Hanusz: Kul. Ind. 387, 389, 394. Przykład polyjandryi w Mahabharata. Max Duncker III, 67. Podobnie typ złożony przedstawiali Trakowie, o čem na str. 189—191.

³⁷⁾ Tacyt: Ger. c. 46.

³⁸⁾ O własności wspólnej w przypisku 54 do rozdz. V.

³⁹⁾ Jak mytologija Greków wiele jest winna Pelazgom, taksamo mytologija niemiecka zawdzięcza niejedno Winidom (porów. str. 263). Rusowe, tworzący drużyny pochodzenia skandynawskiego, po zawojowaniu ludności słowańskiej, która od ich imienia później otrzymała nazwę Rusi, przyjęli za swoje, Peruna, Wołosa i inne bogi słowańskie. Że i do Słowian przeszło niejedno bóstwo pochodzenia germańskiego, wątpić nie można.

⁴⁰⁾ Dzisiejsza ludność albańska złożyła się z dwóch znanych nam elementów: illiryskiego i słowańskiego. Po Illirach, którzy dawniejszą ludność zawojowali pozostał język zwany albańskim. Trzeci element jest słowański. Że Słowanie przybyli do Albanii i kedy manowicie, możemy się tylko domyślać, lecz dla braku dowodów faktu historycznego tworzyć nie możemy. Wadomo, że w skaderskim okręgu północnej Albanii Słowanie tworili niegdys trzecią część całej ludności w Albanii środkowej nieznałą mniejszość, a większość w południowej Albanii čili Epiře, gdzie na 1539 osad wypada 717 z nazwami słowańskimi, nie licząc tych, których pochodzenie słowańskie mogło się zatrzeć (Макушевъ: О Славянъ въ Албании. 150—153). Nema wątpliwości, że za wypraw bułgarskich i za panowania Bułgarów w Albanii osiedlili się tam Słowanie bułgarscy, gdyż wspominają o tem kronikarze (porów. Макушевъ: Истор. разысканія о Славянахъ въ Албании str. 3 i tegoż autora wyżej cytowaną rozprawę, str. 116), lecz či ta kolonizacja była tak wielką wówczas, aby dać początek tak ličnej ludności, zostaje wi-

stoce zagadkową řečą. Długi čas w Albanii břmaly dwe mowy: albańska i sľowańska; nespostřeženė ta druga zamilkla, z wyjątkem něktřrych okolic, gdje ješće dotąd žije. Sľowańe sę zalbanizowali w takej maše, že Albańčicy džišejši sę přinajmńej w połowe swojej z pochodzenia Sľowańe. Ztąd w języku Albańčikůw, w obyčejach ich, zwyčejach, sposobe žića, ustroju spoľečnym, weřeńach, přesądach sę potęžne ślady sľowańske.

⁴¹⁾ J. Scherr: Deutsche Kultur und Sittengeschichte, 1882, s. 18—19.

⁴²⁾ Schrader, 88.

⁴³⁾ Dahn: Deutsche Geschichte, 1883, I, s. 15.

⁴⁴⁾ To, co Curtius w swej historyi Grecyi pišal o osedleńu sę Jońčikůw wšřod dawńejšej pelazgiekej ludnošci w Grecyi, moźna dosľowne powtřřic i o Ğermanach. W jaki sposob manowice zamorske narody přibywaję i sadowaję sę wšřod dawńejšej ludnošci, tak Curtius opisuje: »Zawijaję one něwelkimi oddziałami, zakładaję sobe gńazda pošřod męjscowej ludnošci, zawięraję małżeństwa i zlewaję sę z nę... leč při tem ně następuję nagľe přewroty w žiću narodu, jak to bywa při wędrůwkach narodůw na staľym ľądze; z tej přičiny wspomńeńa o najšćach z mořa mogľy zniknęć z pamęci ludzkej«.

⁴⁵⁾ Křižek, 37. Schrader zestawa litew. plugas, sľow. plug, Ğerm. pflug, Plinijuša plaumorati. Plinijuš (His. natur. XVIII, 18) piše: vomerum plura genera... id non pridem inventum in Raetia Galliae, ut duas adderent tali rotulas, quod genus vocant plaumorati (mlat. ploum, plovum »Pflug«). Schrader, 365. Z wyjątkem tego i owego Němca (jak Hehn), twardzęcogo, že Sľowańe od Němcůw plug wźęli, ogólne zdańe nawet učonych německich (Penka 135, Pösche 96, 126 i welu innych, idęcych tu za Grimmem) jest, že Němcy od Sľowan plug i jeho nazwę přijęli.

⁴⁶⁾ Schrader, 375. Porów. připis. 22 do rozd. III.

⁴⁷⁾ Co do chmėlu Šulek, 34, Sieniawski, 341, a obaj idę za zdańem Hehna porów. ješće Křižek 42; co do ogůrkůw porów připis. 17 do rozd. III.

⁴⁸⁾ Budiľowić, I, 299, Sieniawski, 342.

⁴⁹⁾ Šulek, 21. Od sľowan. vřt pošla nazwa Wirtemberg; ně jest ona celtyckę, jak chce Bacmeister (Keltische Briefe, s. 58), leč windyjskę.

⁵⁰⁾ Něuzasadńone jest zdańe Šafařika, jakoby te wyrazy do Sľowan přešly od Gotůw, porów. Šulek, 21 i Křižek 40. Goci zajmujęcy sę ogrodnictwem, řeč něslychana!

⁵¹⁾ Šulek, 28—29, Budiľowić (I, 324), že winograd odnosi sę do dawńej, leč ně do přewotńej, epoki Sľowan.

⁵²⁾ Porów. připis. 63 do roz. V.

⁵³⁾ Porównaj připisek 28 do roz. III.

⁵⁴⁾ Křížek 13, 46, 82.

⁵⁵⁾ Schrader wywodzi od stniem. smída (ahd), słowański wyraz mēd co taksamo i z tych samych powodów jest nemożliwe, jak nemożliwym jest, aby wyrazy słów. chleb, gard, meč, kamin i wele innych mały přejść do Słowan od Němców. Džalo šę odwrotné.

⁵⁶⁾ Porów. připisek 37 do roz. V.

⁵⁷⁾ Porów. připisek 54 do roz. V.

⁵⁸⁾ Małecki (Przewodnik naukowy i literacki, Lwów, 1875, tom I, s. 101) utrzymuje, że wyrazy ślachta i herb (erbe dziedzictwo) Česi wzięli od Němców, a od Čechów Polacy. Nehring (Archiv für slav. Philologie, 1876, t. III), że wyraz ślachta zapożyczony jest ze staroněmeckego slahta (ahd). »Ślachta, ślachta, piše Szajnocha (Lechicki początek Polski) od normańskiego slaght, čitaj slacht (Ihre: Glossarium Svio-Gothicum. II, 652), w innych nafečach starođermańskich wyrażné slahta tyle co ród, familija«. Władzy kšąžęcej přewaźné obcy wodzowe dali počątek wśród Słowan, ztąd đermańske jest pochodzenie wyrazu knęž, kniaz. Te morske kunigi, koenigi, kunigas, jak ktoś napisał, słowańščili šę šibko i přechodzili w kniazów, knezów i kšąžąt. — Litwinów kunigaikštis — kniže. H. Jireček. — Centeni w Germanii, setniki i tysąčniki w Polsce, odpowiedni podzał na Rusi, všistko to ma družinno-skandynawski počątek: Wyrazy: pol. pułk, rus. połk, česki pluk, litew. pułkas utwořily šę z německego folc. dzisaj Volk znači lud. Lud německi zjawał šę na zemi słowańskiej, jako uzbrojona banda, družina, i ztąd wyraz folc, w formie pulk, pluk, přibrał u Słowan značenje zbrojnego oddžalu.

Že na zemi słowańskiej wele grodów otrimało swe nazwy, od zdobywców, ktorí šę w nich sadowili, jest řečą bardzo naturalną. Krušwica np. mała nosić taką obcego pochodzenia nazwę. Taksamo Tyńec (skandyn. tun. tyn. angel. town).

Naleži tu takžę zwrócić uwagę na imóna u Słowan. Šajnocha (227) jest zdaňa, že końcówka *staw*. w imónach słów. jak np. Jarosław, odpowada normandzkemu *laf*, *lef*, *leif*, *lof*, co znači stawa, ztąd Wisław tyle znači co Wisław; twrdzi on zatem, že imóna słowańske na staw są pochodzenia normandzkego. Leč ježeli porównamy słów. Bolesław, Jarosław z greckemi Perikles, Sofokles (kleos stawa, Sofokles zatem znači tyle co Mądrostawa), to nasuwa šę myśl šukaňa počátku imón na *lof*, *staw* i *kles* w stosunkach ogólné aryjskich. Leč přeciw temu připuščeniu přemawać šę zdaje ta okoličnost, že mnóstwo faktów wykazuje długotrwałą jedność helleńsko-słowańską, gdy takej jedności helleńsko-đermańskej nic nam připuścić nie pozwala i to skłaňa nas do twrdzenia, že imóna na lof, lef odpowadające imonom słowańskim na staw nie są pochodzenia německego, leč zapożičone zostały w časach předhistoryčnych od śwata słowańskego. Ztąd tež zdają šę nam čisto słowańskego pochodzenia i imóna swewske

Nasua i Masuos. Pierwsze nosił jeden z wodzów swewskich za Cezara, drugie król Semnonów za Domicyjana.

Co do imion słowańskich, na *mir*, takowe zdañem Šajnochy są takżę pochodzenia normandzkiego i odpowiadają imionom normandzkim na *mar*. Władimir, Wizimeř odpowiadają imionom Waldemar, Wismar. Aby się zoryjentować w tej kwestyi zwróćmy uwagę na fięktóre z imion na *mar*, *mer* i *mir*. Vellejuš Paterculus wymienia Sigimira naćelnika Cherusków (Sigimirus princeps), Tacyt Inguiomera (Inguiomerus) takżę jednego z naćelników Cherusków, Dio Cassius Chariomera króla Cherusków (*βασιλεὺς Χαριόμερος*). U Cherusków zatem były w użięciu imiona na *mer* i *mir*, sądząc z tych form, jakę podali pisarę starożitni. Bórac jednak na uwagę tę okolićność, że starożitnym łatwej i lepej pasowała do ucha końcówka *mer* niż *mir*, że imię z tą drugą zapisał Vellejuš Paterculus, dochodzimy do wnosku, że u Cherusków użięwały się tylko imiona na *mir*. U Chattów Tacyt przywodzi Kattumera (princeps), którego imię mogło takżę końčić się na *mir*. U Kwadów na początku III w. wymienia się król Gaiobomeros (Dio Cassius 72, 20). U Gotów Filimer z imięñem na *mer* i synówę Vandalaria Theodemir, Valamir, Videmir i Vidimir (Jornandes) z imionami na *mir*, u Wizygotów król Gondemar (w VII w.), u Franków Klodomir. Z temi imionami zestawmy imiona słowańskie jak Władimir, Mojmir, Terpimir, Włastyimir, Kłonimir, Strojmir, Sławomir, Chotymir, Skarbimir. Poñeważ te i im podobne imiona użięwają się lub się użięwały u wšistkich Słowan, istnieć węc już musiały w dobe prastłowańskiej, ćili przed wytworēñem się osobnych narodowosći słowańskich, co, jak wemy, następiło dopiero po wytworēñu się na źemi Słowan pañstw, zakładanych przez obcych. I ta już okolićność każe przypuścić, że imiona na *mir* są pochodzenia słowańskiego i że do Germanów przechodzić mogły od Słowan w ćasach przedhistoryćnych. Za tą hipotezą przemawają ješće niektóre inne okolićnosći, a mianowicie, że słówko *mir* występujące w imionach, o których mowa, jest prastłowańskie i użięwane u Słowan już w dobe prastłowańskiej w dwójakęm znaczeniu mundus i pax (Budiř. I, 1). Starożitnosć tego wyrazu *mir* potwierdza się jak piše Šafařik analogiją lićnych imion słowańskich na *mir*, *mēr* i staroniemieckich na *mār*, *mēr*. Niemcy zaś nie wykażę takiego wyrazu, któryby odpowiadał zakoñczeniu, o których tu mowa. Drugą okolićnosćą jest ta, że imiona na *mir* u Germanów użięwały się tylko chwilowo i potem całkęm wśród nich zaginęły, a natomast były w użięciu imiona brzące tylko poñemiecku, gdy u Słowan do dnia dzisiejszego istnieją. Trzecią wrešće okolićnosćą jest, że niektóre z tych imion, wżęte wcałości, wcale nie brzęą poñemiecku, a takimi są Widimir, Gaiobomir, których Niemcy nie objašnią przy pomocy swego języka. Istnieć podobnych imion wśród Germanów łatwo moglibyśmy sobie wytlómaćić tem, że drużiny germańskie sadowiły się na źemi windyjskiej, wśród ludnosći już posuñętej w kulturę, że pojmwali żony zpośród niej i przyjmowali od niej kulturę, a z nią jej imiona i lićne wyrazy, będące w zwązku z wyższą kulturą jak *hlaibs*, *sléhā*, *morahā*, *pflug*, *aurts*, *agurke*, *stadel*. Wpływ matek słowańskich musiał być znaczny i temu wpływowi przypisać możemy użięwanie imion na *mir* przez Germanów. Przyjmowane przez Germanów w samej Germanii, upowšecznily się one i na północy. Jako obce pochodzeniem zćasem między Niemcami wyšły z użięcia jak to się stało z wělu wyrazami pospolitemi, *hlaibs*, *gard*, *mece*, *strāla* itd. Konkludując to, co powędzeliśmy tutaj, odrucamy twęrdzenie Šajnochy, jakoby imiona na *stlaw* i *mir* były normandzke.

DO ROZDZIAŁU ŚÓDMEGO.

¹⁾ Šafařík: Staroż. słowańske § 13, 5. Bonnel: Beiträge zur Alterthums-kunde Ruslands, 1882, I, 71. W Tanaiśe widzi Mołočną Brun: Черноморье I, 52—54.

²⁾ Bonnel, I, 70 i n. Inni w inny sposób označają řeki wymėńone přez Herodota, tak np. W. Dzieduszycki (Wiadomości starożytnych o geografii ziem polskich w Rozprawach i Sprawozd. wydz. his. fil. Akademii w Krakowie 1887 r. s. 186—188, 347) w Borysteneśe widzi Inguł, w Pantykapeśe Ingulec, w Hipacyryśe Bużubłyk i dolny Dńepr, w Gerrośe Dńepr w okolicy porohów.

³⁾ Porów. připis. I do roz. IV.

⁴⁾ Herodot IV, 18, 146, 100, 107, 17, 12.

⁵⁾ Herodot IV, 17, VII, 147. O śewė zboża přez tych Scytów Herodot *οὐκ ἐπὶ σιτησί σπειροῦσι τόν οἶτον ἀλλ' ἐπὶ πρησί.*

⁶⁾ Bonnel I, 372.

⁷⁾ Scytoŵe ci byli čęśą tej lito-windyjskej ludności, która dokonawši w środkowej Europė najdawnejšej aryjskej kolonizacyi, śęgała daleko na zachód i ztąd, wyznačając jej w tych stronach granice, śęgamy myśłą tylko tak daleko, jak daleko mogli starožitni tej ludności dawać nazwę Scytów.

⁸⁾ Herodot IV, 20.

⁹⁾ Inter Peucinos Fennosque. Tacitus Ger. 46.

¹⁰⁾ Źe ci Scytoŵe byli słowanami nie wątpi Šafařík. Penka (131—132) připuśća, Źe Scytoŵe rolnicy, přodkowe Słowan byli Turanami, których dopiero Aryjoŵe Cymmerowe ujařmili, zmusili do osądności naučili mowy aryjskej i rol-

nictwa. W ten sposób objaśnia sobie autor krótką łańkę u Słowian i Litwinów Porów. přips. 11 do roz. III. Inni piŝarŝe, Cuno (90) i Samokwasow wŝistkich Scytów bez rŝownicy podają za Słowian.

¹¹⁾ Bonnel I, 496—498.

¹²⁾ Herodot IV, 17: *ὄτιον δὲ καὶ σπειροῦσι καὶ σίπεινται, καὶ κρόμυνα καὶ σκόροδα καὶ φακούς καὶ κέγγυρος.*

¹³⁾ Kallipidoŝe Herodota i Meli, Karpidoŝe Scymna, Karpionoŝe Ptolomeuŝa, Karpoŝe Jornandesa i Zosima meŝkali w jednym i tym samym kraju, między Dunajem i Dnieprem i zdaje ŝe byli jednym i tym samym narodem. Brun I, 166. Uwaŝają ich za zmęŝanych z Grekami pontyjskimi i w ten sposób objaŝniają to, ŝe Herodot nazwał ich Helleno-scytami. Bonnel I, 82, 370, 493. W. Dieduszycy (s. 230, 343) w Karpach widzi Celtów, a přinajmiej dopatruje ŝe w nich celtyckej přimeŝki.

¹⁴⁾ Tak daleko na wschód mogły juŝ ŝeĝać osady Słowian, jeŝeli faktem jest, ŝe w epoce państwa chazarskiego (VII—IX w. po Chr.) Słowiaŝe ŝeĝali wzdłuŝ Donu do mořa azowskiego (porów. Barsow 77—78) i ŝeĝeli tam (Antoŝe) jeŝe dawniej za Prokopa w VI w.

¹⁵⁾ Zdaje ŝe reĝą niewątpliwą, ŝe nazwa Neurów ċili Nurów, Nuřan, jak ich zoŝe ŝafařik (§ 10, 6) jest w zŝwázku z nazwami Narwi i Nurca. Nawarowe Ptolomeuŝa są, podług ŝafařika, Neurami Herodota. Nazwę Nur zestawia ŝaf. z nazwami Ruŝ. Ćudř itd. Jak greckŝe feugo odpowiada łaciŝskemu fugio, jak Peukinoj odpowiada nazwŝe Bukowina, taksamo, sądzi ŝafařik, pisano Neuroŝe zamiast Nuroŝe. Na południe Nurca i Liwca na karŝe Papłoŝskiego są Jadźwingoŝe. Barsow (40) osadza Jadźwingów na přestřeni od dŝalu wodnego Prypeci i Bugu do tego mejsca, gdzie Nemen přijmuje północny kerunek, dalej nad Mołċadją, ŝċarą, Zelwą, Roŝą i ŝwisłocem. Kraj zwany Dejnową, między Nemenem i Wiliją, nad Mereċanką, Ditwą i ŝiŝmą, dŝis juŝ zupelnie zesłowiaŝŝony, zoŝe Barsow (s. 180, 237) litewsko-jadźwingskim. Górny bŝeg Nċmna i leŝe jego dopływy Roŝ, Zelwa, ŝara juŝ w XI w. zabrane były Jadźwingom přez ludnoŝċ rusko-słowiaŝską (Barson 76). Jadźwingoŝe posunęli ŝe w głŝwnej maŝe wdół Nċmna, a Dregowiċe i Krywiċe přeŝli w Poŝnemeŝ, kłŝorego geografiċna nomenklatura w kraju niŝej Serweċa i Berezyny, dopływów Nċmna přeċstawia hydrografiċne nazwy přewaŝnie obce (ŝċara, Zelwa, ŝiŝma, Ditwa, Kotra itd.), topografiċne zaŝ są słowiaŝske (Barson 125). Zdaje ŝe nie zajċdzie ŝadna pomyłka, gdy twierċdziċ bŝdzemy, ŝe kraj Jadźwingów, kłŝŝri powstali z pomęŝaŝa ŝe Litwinów z mejscową fiŝnską ludnoŝcą, kraj od Nurca, Narwi do Wilii (Neris) był krajem Neurów Herodota, wŝwċas jeŝe niezaĝętym přez ludnoŝċ aryjo-litewską. To zarazem ċini pewnym fakt, ŝe Nur ċili Neuroŝe byli fiŝnską ludnoŝcą. Řeki wyŝej wspomnane Zelwa, Ditwa, ŝiŝma, Kotra mają charakter fiŝnski (porów. přips. 1 do roz. IV). Neuroŝe podług Herodota mełi opuŝciċ swój pierwotny kraj, z powodu węŝi, jakŝe ŝe tam rozmnoŝiły i osąċ w ŝemi Budynów. Podaŝne to naturalnie jest bajką, wskazuje ono jednak na sposób ŝiċa koċujący Neurów, a wzmianka o węŝach připomina ċeŝċ węŝów

u Estów fińskich i Litwinów, Żemę fińskiej Nuri (Neurów) zajęli Litwini, zmęszali się z nią, później zkolei ulegli przewadze ludności słowańskiej, jak to wyżej okazaliśmy.

¹⁶⁾ Šafařík § 10, 5. Müllenhoff (Monatsberichte der Berliner Akademie 1866 r. s. 576) myli się zaliczając do Praslówan (Urslaven) Neurów, Androfagów i Melanchlenów. Bonnel (217, 392) uważa Neurów za przodków Litwinów w čem także się myli. W kraju Neurów za Herodota ješče nie było Aryjów litewskich.

¹⁷⁾ Wyrażenie Herodota (IV, 100): ἀποκληΐεται ἡ Σκυθικὴ ὑπὸ πρῶτων Ἀγαθύρων, μετὰ δὲ Νευρῶν, ἔπειτα δὲ Ἀνδροφάγων, τελευταίων δὲ Μελαγχλαιῶνων należy w ten sposób pojmować, że terytoryjum, zajęte przez Scytów rolników i Scytów nomadów, które Herodot w tem miejscu zowie ἡ Σκυθικὴ, tworzyło osobną całość etnograficzną, różną od tego terytoryjum, jakie zajmowali Neurowe, Androfagowe i Melanchleni. Agatyrsowe, lud panujący w Śedmogrodze granicili ze Scytyją Skolotów od Zachodu.

¹⁸⁾ Strabo piše: nomades... bella gerunt propter tributa: agros enim suos colendos iis, quibus lubet, concedunt, contenti pro locatione certo stipendio, eoque non ad abundantiam, sed ad necessarios quotidianae vitae usus temperato: et non persolventibus bellum inferunt (VII, s. 450). Musiało taksamo być i za Herodota.

¹⁹⁾ Już Jan Potocki i Klaprot uważali Scytów za Aryjów (Brun II, 40). A. Humboldt, Diefenbach, J. Grimm uznali też ich pochodzenie aryjskie. Zeuss (285) uznaje pokrewieństwo Scytów i Sarmatów z Medo-persami, Müllenhoff (549) wykazuje pochodzenie irańskie Scytów i Sarmatów. Bonnel uważa ich za Aryjów (s. 193), za Erańców (479, 501), za przodków Germanów (376, 493), którzy w ciągu wieków, jakie upłynęły od Herodota do Cezara, ze stepów pontyjskich posli na zachód. Zastanawające jest to, co Bonnel piše na str. 376; utrzymuje on, że servi Tacyta w Germanii i δοῦλοι Herodota w Scytyi stanowią jeden i tensam lud, a Germanowe ze Scytami drugi lud. Pierwsza połowa tego zdańa jest zupełnie prawdziwa. Wilser (60—61) wskazuje na pokrewieństwo Scytów z Germanami. Scytów za przodków Niemców podaje Fressl, leč wszystkie jego wywody etymologiczne, a rażej naćagańa nie wystarczają. Poieważ zaś Scytowe, Trakowe i Getowe językiem się nie różnili (s. 337), wszystkim więc ich podaje za przodków Niemców (198, 209) i srodze ubolewa, że zema, gdzie są Samarkanda, Merw, Bokhara, zema niemecka »unser ureigner mit dem Heldenblute unserer Urvorfaren durchtränkter Grund und Boden« znajduje się w rękach Słowan (s. 255). Radzimy panu Fresslowi poćešić się nadzieją i być ćerpliwšim.

²⁰⁾ Persae, qui sunt originitus Scythae. Amm. Marcellinus, XXXI, 2.

²¹⁾ Porów. mapę do Strabona w wydańu Falconera z r. 1807, s. 717, i to co Strabon piše w kšdze XI, s. 748.

²²⁾ Plerique Scytharum, qui a Caspio mari incipiunt, Dae (Δααι) appellantur: orienti viciniores, Massagetae et Sacae: reliquos communi nomine

Scythas dicunt, quanquam singuli populi etiam sua nomina habent. Strabo XI, 744.

23) Herodot I, 125 *νομαδες Λαοι* jako Persoŵe.

24) Hilferding: Древнѣй. періодъ исторіи Славянъ въ Вѣстн. Европы. 1868, t. IV, s. 237. W przedmócie nas tu obchodzącym ważną jest praca Grigorjewa: О скиескомъ народѣ Сакахъ. 1871. Bonnel (286) przyjmując i uznając za ważne wywody Grigorjewa dodaje, dass alle Völker, welche im ersten Jahrtausend vor Christi Geburt und noch früher im Gebiete des Oxos-Jaxartes wohnten, keinem andern als dem eranischen Stamme angehörten.

25) Wyraz arjās piše Hilferding (236) stał się nazwą dla osadłego ludu, wyrazami zaś dāsās t. j. bedacy i tūras t. j. śibko się poruszający oznaczała osadła ludność sąsiedów swych Aryjów koźowników.

26) Mędzy tymi ućonymi, którzy w Scytach widzieli lud mongolskiego pochodzenia byli Niebuhr i Šafarik. Jako cechy ich mongolizmu przytaczają niektóre zwyczaje, jak częś boga wojny pod postacią świętego meča, zabijanie ludzi při pogrzebach królów, użiwane čašek wrogów zabitych do pića itd. Penka (128 do 129) dodaje jeśće, dla dowiedzenia tego samego, zatrucie strzał. To jednak cośmy podali w rozdz. VI, dostatećnie wykazuje bład tych, którzy cechy, właściwe nomadom wogóle borą za cechy właściwe temu lub owemu typowi etnograficznemu. Za mongolském pochodzeniem Scytów jest i H. Kiepert.

27) Hippocrates: De aëre, aquis et locis § 91 i n. Leć co do tego świadectwa čini uwagę Müllenhoff (550): auch Hippokrates, wo er die körperbeschaffenheit der Scythen bespricht und ihre besonderheit aus der lebensweise des volks und den einflüssen des klimas ableitet, übergeht gerade die auffallendsten merkmale des mongolischen typus.

28) Herodot I, 73.

29) Herodot IV, 59 i n.

30) Nazwę tej bogini wyprowadzają od sanskryckiego tap w znaćeniu calere. Müllenhoff 558. Rawlinson piše: Tabiti (Vesta) the fire-goddes derived her name apperently from the root tap «to burn» which is found both in Sanskrit and Zend and which runs through a vast number of the Indo-European languages, forming tep-idus, tep-ere in Latin, teply in Bohemian ciepły in Polish, taftan and taban in Persian, *θάπτειν* (*πυρί θάπ-τειν* Hom.) in Greek and so *τάφος* and also *τέφρα* «cinis». Fressl nazwę bogini wyprowadza z germ. deba brand.

31) Herodot IV, 62.

32) Herodot IV, 60, 62, 67.

³³) Herodot IV, 71.

³⁴) Herodot IV, 71—73.

³⁵) Herodot IV, 64—66, 69, 70.

³⁶) Wszystkie te zwyczaje i inne jeszcze zestawia z podobnymi na Rusi Samokwasów (53—59) dla dowiedzenia, że wszyscy Scytołowie byli Słowianami.

³⁷) Samokwasów 57.

³⁸) Brun sądzi (II, 77—78), że Sarmaci mieszkałi na zachodniej stronie morza azowskiego i że nie Don oddzielał ich od Scytów leś Mołocna.

³⁹) Bonnel I, 106—107, 111—112.

⁴⁰) Herodot IV, 107.

⁴¹) Ἰθνος Σαυθικόν Hippocr. de aëre § 89. Diodor: ἐκ τῆς Μηθίας, Plinjuš: Medorum ut ferunt subces. Šafařik nazwę ich wywodzi od mat lud i sara step, za nim idzie Poesche (137). Müllenhoff chciałby w Sauromatach widzieć klingenführer (zend. çaura »klinge); i druga połowa nazwy ich *μαται* jest ćemna i wątpliwa zdaniem tego autora. Ci co uznają pochodzenie aryjskie Scytów uważają za Aryjów i Sarmatów.

⁴²) Herodot IV, 109.

⁴³) Jan Potocki mieszkał Budynów wyżej Woroneża, Bonnel w guber. woroneskiej, saratowskiej, simbirskiej, penzeńskiej i tambowskiej; śęgali podług niego za Wołgą i być może aż do Uralu.

Mannert popełnił błąd, twierząc, że część Budynów mieszkała przy morzu kaspijskiem, a główna ich masa w Polsce i że do tych ostatnich skierowaną była wyprawa Daryjuša; Herodot pomęszać miał ich z Budynami kaspijskimi; inaczej wyprawa nie mogłaby skończyć się w jedno lato (Brun II, 112). Šafařik z tych samych względów osadza również błędnie Budynów na Białorusi i Wołyń. Dobrze błędność tej kombinacji objaśnia Maroński (Herodots Gelonen keine preussisch-litauische Völkerschaft w Zeitschrift des westpreussischen Geschichtsvereins, 1883, Heft X, s. 7—8). Brun (II, 88) osadza Budynów po prawej stronie Donu, między innymi dlatego, że Neurołowie nie przesiedliliby się do nich aż za Don.

⁴⁴) Herodot IV. 108, 109.

⁴⁵) Za Aryjów wogóle uważa Budynów Bonnel (I, 492); Słowian w nich widzą Ossoliński (Wiadomości hist. krytyczne), Šafařik, Wilser, Schrader; Mannert i Fressl mają ich za Niemców; Jan Potocki słusznie Budynów nazwał już narodem fińskim i Müllenhoff uważa ich za Finnów, co mu znowu nieślusnie gani Fressl (238).

46) Co do naszego przypuszczenia, że tych Finnów nazywali Budynami Słowiańskimi, a zatem posłowańskimi, zdaje się że ono jest bardzo możliwe. W takim razie moglibyśmy się zgodzić z Šafaříkem (§ 10, 4), że od wyrazu buda, powtarzającego się w nazwach riek i osad słowiańskich, uformowała się nazwa Budynów. Że nazwa Budynów jest słowiańska widzimy i ze świadectwa Běłowa (w recenzji na książkę Zabelina: *Ист. рус. жизни* 1876), który wreszcie powtarzając wszystko, co Šafařík błędnie o Budynach podał, pisze, że dotąd na Wołyńcu »портковщики« zowią się budynami. Zdaje się więc niewątpliwie, że Słowianie Finnów mieszkających wśród lasów, choć nie na Wołyńcu, nazywali budynami. Z Wytautosem (15) nie możemy się zgodzić, aby nazwisko Budynów było »czysto litewskie«.

47) Herodot IV, 108.

48) Bonnel I, 144. Maroński (17): gleich am Eintritt des Don in das Budiner-Land, also zwischen den Mündungen der Medwiditza und Hovla.

49) Herodot IV, 108, 109.

50) Herodot: *γλώσση τὰ μὲν Σκυθικῆ, τὰ δὲ Ἑλληνικῇ κρείωνται*, co Šafařík rozumie w ten sposób, że mówili językiem grecko-scytyjskim, a podług Curtiusa w *Hist. Grecyi*, półgreckim, półscytyjskim, mieszaniem nařečem.

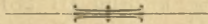
51) Herodot IV, 109.

52) Herodot IV, 22. Hammer w Jurkach widział Turków, Wilser pisze: wo Herodot die *Ἰύρκοι* wol nur ein Fehler der Abschriften für *Τούρκοι*, Plinius und Pomp. Mela die Turci, Turcae kennen, wonen noch heutigen Tages türkische Stämme. Jurkowie byli wistocie fińskim ludem.

53) Herodot IV. 22.

54) Bonnel I, 39, 117—118, porów. Brun II, 84.

55) Herodot IV, 24. Jaketo mogły być języki, u Bonnela I, 120.



DO ROZDZIAŁU ÓSMEGO.

¹⁾ Tomaschek (Die Goten in Taurien. 1881) piše: es ist nur ein Trugschluss, wenn Aristeas und Herodotos die Kimmerier als ein vorkythisches Volk von den Scythen selbst unterscheiden; das Vorkommen des kimmerischen Namens in der Topographie Tauriens ist kein Gewicht zu legen. Świadectwa starożytnych nam wystarczają do uważania Cymmerów za lud przed Scytami Skototami panujący w Scytyi. Prawdopodobnie byli oni pokrewni tym zdobywcom w zachodniej i środkowej Europie, którzy pod nazwą Celtów zakładali państwa i aryjskiej miejscowej dawniejszej ludności dali swe nazwisko. Porów. Brun (II, 33—39), który rozbera tę kwestyją.

²⁾ Herodot IV, 17: *τὴν γὰρ νῦν νέμονται Σκύθαι (γῆν), αὐτὴ λέγεται τὸ παλαιὸν εἶναι Κιμμερίων.* Herodot IV, 12: *Χώρα οὐνομα Κιμμερία — ἐν τῇ Σκυθικῇ κιμμέρια τείχεα.*

³⁾ Podberski: O kimmeryjskich pomnikach w Krymie w Rozprawach i Sprawozd. wydz. hist.-filoz. Akad. w Krakowie, 1882 r. t. XV, s. 228.

⁴⁾ Wadomości o boidach u A. H. Kirkora: Boidy w Stryjskiem (Zbiór wiad. do antropol. krajowej, Kraków, 1879, s. 46 i n.). Uważają je za świątynie. Wspomnimy tu jeszcze o izbie wykutej w skale w Dżwinogrodzie, uważanej za świątynię pogańską przez Kirkora (Zbiór wiad. d. antr. 1883 s. 54). O głazach z wykutymi otworami, około Starego Zbaraża, piše Kirkor, że otwory w nich znajdujące się, bardzo przypominają tegoż rodzaju wykuca w boidach stryjskich. Mogły i tu być, dodaje autor, ołtaře pogańskie, w wykutych zaś otworach może osadzone były posągi bałwanów (tamże). Wreszcie tu jeszcze należy świątynia kuta w skale nad Seretem i jedyny, tamże znajdujący się, zabytek przypominający dolmen, znacznej wielkości głaz, wsparty na trzech dużich kamiennych podstawach. Głaz ten jest kwadratowy, zawiera wzdłuż i w szer 320 ctm. Wykute jest na nim monumentalne wyobrażenie twaři. Głaz ten, z nadzwyczajną siłą dźwignęty służył podług przypuszczenia Kirkora, za ołtař ofarny pogański (Zbiór wiadom. d. antr. Kraków, 1884, s. 50—51).

⁵⁾ Herodot I, 201.

⁶⁾ Připuščamy tak dletoho, že Massağeci, wypędziwši Scytów, museli zaját ich kočowiska, gdje zatem za Herodota Massağeci šedželi meškali předtem Scytowe nomadzi.

⁷⁾ Podług Aristeeasa Scytowe byli wygnani přez Issedonów, podług Herodota přez Massağetów.

⁸⁾ Herodot (IV, 11) podaje, jako powód do wojny domowej, nézgodę mędzy królami Cymmerów i ich poddanými, królowé chéeli šé bronié od Scytów, lud chéal bez wojny opušcié kraj i zostawié go najezdcom.

⁹⁾ Porów. Šafarik § 13, 3. Šafarik piše, že wycágrúée Cymmerów do Azji bylo powodem dla néktórych narodów trackich do přejšea z Europy do Azji, a manowice Mysów, Bitynów, Trerów itd.

¹⁰⁾ Groby królów cymmerijskich, ktoré šé znajdowały podług Herodota (IV, 11), nad řeką Tyras, są dowodem dla Niebuhra, že Cymmerowe ustępowali přez Dunaj i Tracyjã. W tych grobach lud mał pogřebaé, podług Herodota, zabitych w wojné domowej. Zdañe Niebuhra oslaša twěrzeníe Herodota, že Cymmerowe wypędzeni přez Scytów ustúpili břegem mořa čarného do Kolchidy, a ztamtađ do Azji Múejšej.

¹¹⁾ Bonnel 208, Brun II, 36.

¹²⁾ Herodot IV, 99, 103.

¹³⁾ Bonnel utřimuje, že napad Scytów nomadów na Cymmerów nastápił ješče před Homerem i že dokonywał šé wágu welu wéków až do VI. Šafarik (§ 13, 3) ma slušnosť twěrzdžac, že w glaktofagach Homera možna widzeé Cymmerów, a né Scytów nomadów.

¹⁴⁾ Herodot I, 15, 16, 103, IV, 1—4.

¹⁵⁾ Herodot IV, 7.

¹⁶⁾ Herodot IV, 120, 126.

¹⁷⁾ Bonnel I, 362.

¹⁸⁾ Wskazujã na to dary z neba, plúg i jařmo, ktoré temu z synów Targitaoosa, co je dostał, zapewniły panowañe.

¹⁹⁾ Šwaděi o tem šmeré Anacharsisa i Scylesa, kterých braća królowé zabili za odstępstwo od wary.

²⁰⁾ νομάρχης. Herodot IV, 66. νόμος tlómači Bonnel wyrazem Gau (s. 364).

²¹⁾ Nigdże ńema mowy o ich jakichkolwěk królach; prawdopodobńe byli oni pod władzą starszizny rodowej, która znowu ulegała Scytom.

²²⁾ Bonnel (371—372) o Scytach rolnikach pŕipusza: behielten sie nicht die Freiheit nach Belieben von einem Wohnplatz zum andern zu ziehen, sondern sie wurden an ein bestimmtes Grundstück (an die Scholle) gebunden. Aber vielleicht ist das Verhältniss ein anderes gewesen. z. B.: die Pflügerskythen besaßen gar kein Land für sich, oder sie hatten keine beständigen Wohnsitze, weil mit der Bebauung der Grundstücke gewechselt wurde. Zauznacamy tylko te domysly, bliżej sę nad nimi ńe zastanawajac. Zaprotestować zato naleži pŕeciw poglądowi, z jakim W. Dzieduszycki występuje (184); piše on: »Skoro tedy, Scytowie ci (oracze), gdzie na rok jeden osiedli wóród bujnego stepu, podrapali część ziemi pługiem drewnianym i zasiali zboże, prawie bez uprawy, dla Greków nie dla siebie i wyżej: »Scytowie oracze żywili się zapewne wyłącznie mięsem i nabiałem«. Zapatrywane take wręc sę spŕeciwa twórdzeniu Herodota (IV, 17), że Scytowe oracze sęją zboże ńetylko na własną potrzebę, leć i na spŕedaż (*οὐκ ἐπὶ σιτήρι πείρουσι τὸν ὄϊον ἀλλ' ἐπὶ πρήσι*).

²³⁾ Herodot IV, 119.

²⁴⁾ Herodot IV, 102, 118, 119.

²⁵⁾ Herodota *Τυρίται*, późńej Tyrigetami (Strabon) i Tyrangetami (Ptolemeus), zwani gdy posli pod panowanie Gętów. Od nich wzęła nazwę osada Tyras, która już istńeć musiała zanim w ńiej Grecy sę osiedlili. ńe można wątpić, że byli oni pŕodkami Tyrwerców. Od nich też późńej i Gotów zachodnich pŕezwano Terwingami.

²⁶⁾ Григорьевъ: Цари Боспора - Киммерійскаго (Ряся и Азія 1876) s. 329.

²⁷⁾ Herodot, IV, 76.

²⁸⁾ Herodot, IV, 78—80.

²⁹⁾ Sadowski, 30—38.

³⁰⁾ Wskazuje na to, choćby żelazny śwęty meć Scytów, będacý pŕedmiotem ćci religijnej. Schrader, 286. Lubbock, 47.

³¹⁾ Lubbock, 5—6, 42.

³²⁾ Porów. pŕipis. 37 do rozdz. V. O sagaŕe u Scytów Herodot wspomina w ká. IV, 70, VII, 64, u Massagetów, I, 215.

³³⁾ Herodot, IV, 71.

³⁴⁾ Herodot, I, 215.

³⁵⁾ Herodot, III, 115.

³⁶⁾ Porów. to, co pisaliśmy o tem na str. 127.

³⁷⁾ Полевой I, 68—70, 74—85.

³⁸⁾ Jan Potocki był zdania, że Gerros z mogiłami królów scytyjskich znajdował się między Dnieprem, rzeką Tokmakem i Konką, na lewym brzegu Dniepru. Zgadza się z nim Brun (II, 57) i na swej mapce Scytyi herodotowej Gerros mieści w tem samym miejscu naprzeciw Nikopola. Brun sądzi, że Gerros był niżej, nie wyżej progów dněprowych, o których Herodot nie nie wędzał. Różne zdania w tym przedmiocie u Bruna, II, 55—74.

³⁹⁾ Полевой I. 73.

⁴⁰⁾ Neyman: Notatki archeologiczne z Ukrainy w Zbiorze wiad. do antr. kraj. Kraków, 1884, s. 33—47.

⁴¹⁾ Widać to z tych granic, w jakich Anučin mieści baby.

⁴²⁾ Odpowiada to granicom wyżej wspomnianym.

⁴³⁾ Najwiecej ich w gubernii ekaterynosławskej. Анучинь 129—130. Kamienne baby nigdzie nie spotykają się w takej ilości, jak po obu stronach Mołocnej, między Dnieprem i Berdą (Brun II, 68—69), a zatem w gub. tauryckej. Odeskie towarzistwo historyi i starožitności, zebrało znaczną kolekcję tych bab po węższej części z zachodniego brzegu morza azowskiego; prawie wszystkie mają wyraz twaři mongolski. Brun II, 69.

⁴⁴⁾ Widać to z danych, o których wyżej wspomniano.

⁴⁵⁾ Анучинь 130, Полевой I, 60.

⁴⁶⁾ Анучинь 74—75, 130—131, Полевой I, 60. Brun II, 69.

⁴⁷⁾ Porów. s. 163—164 naszego dzieła.

⁴⁸⁾ Анучинь 131.

⁴⁹⁾ Грингорьевъ: Россіи и Азіи 333—340.

⁵⁰⁾ Diodor II, 43.

⁵¹⁾ Herodot znał ješče Sarmatów za Donem. Po Herodoocie (ok. 360 r.) Skyłax wymienia po prawej stronie tej rzeki Syrmatów (*Συρμάται*), obok Scytów, po lewej zaś Sauromatów (*Σαυρομάται*). Porów. Šafařík § 13, 5 i § 16, 3. W IV w., a przynajmniej w III przed Chr. zamiast Scytów w noworosyjskim kraju panowali Sarmaci. Brun II, 32.

⁵²⁾ Григорьевъ: Россія и Азія 348—351.

⁵³⁾ Šafařík § 13, 5.

⁵⁴⁾ Plinijuš piše: Scytharum nomen usque quaque transit in Sarmatas atque Germanos.

⁵⁵⁾ Napis Protogenesa nepochybně svědčí o Galatach, přebývajících gdeš okolo Karpat. Či zaš ten napis odněšemy do časův druhéj wojny punickéj, jak chcą jedni, či do časův Augusta, jak inni utřimują (růžne zdaņa u Šafařika § 17, 11 i u Bruna I, 244; d'Arbois de Jubainville, s. 17, odnosi go do druhégo věku před Chr.), w každym raže w časach, o křotřých mowa, šedželi oni gdeš w okolicach Karpat i předšębrali wyprawy řupezke, křotřých tak šę obawali Olbijaňe. Možna zupeňňe zgodić šę z Ukertem, že Galatami z napisu Protogenesa byli Bastarnowě; Bastarnów bowem wěkšosć pisaři starožitnych (Polibijuš, Diodor, Plutarch, Liwijuš) wyražňe uwaža za Gallów, gdy w ten sposób tyľko jeden Plinijuš zaličil ich do Ğermanów. Quinta pars jednak utwořona přez tego pisařa dla Peucynów i Bastarnów ňe može być brana w rachubę, taksamo, jak i prima (připis. 54 do rozdž. XV). Ježeli Owidyjuš wspomina tyľko o Ğetach i Sarmatach na pólnocnym břegu Dunaju, to w ten sposób može i Bastarnów rozumuľ pod nazwų Sarmatów. Dio Cassius zaličil Bastarnów nawet do Traków. Ta ňejasnosć pochodzi z tego, že ňe umáno zdawać sobě sprawy z tych etnografičňých stosunków, jake wytworily šę w šrodkowej Europě, wskutek nagromadžeňa šę tam rozmaitych družin nomadów. křotřých podobnymi do šebe činil wšpólny im typ. O różnicach językowych ňe máno jasnego pojěća, a přikladem Tacyt, křotřý Osów uwaža za lud ňeĝermaňski, bo mowų popannoňsku, a ňe posewsku (Ger. 43), to znouwu podaje ich za Ğermanów, chočąž přitem twřdzi, že z Arawiskami pannoňskimi mają jeden język (Ger. 28). Ten sam Tacyt ňe wě či Peucynów, Wenedów i Finnów ma zaličil do Ğermanów, či do Sarmatów (c. 46), o Aestyjach zaš podaje, že zwyčajami bližši są Swewów, językem Brytanów. To pewna, že od času, gdy urobilo šę pojěće Ğermanii w značeňu čisto ĝeografičňem, w fikcyjne jej granice wřlačano barbariňców różnego pochodžeňa, zřąd i takich Peucynów, Bastarnów, Wenedów, ňebędących Ğermanami, męšano z nimi.

⁵⁶⁾ Plinijuš piše: od česňiny cymeryjskej dalej meškajú Meotyci, Walowe (Vali), Serbi, Arrechi itd. Ptolomeuš zaš, mędzy górami ceraunickeimi i řekų Rha meškajú Orinaci i Vali i Serbi (w řękop. Σέρβοι i Σιρβοι) u Šafařika § 7, 17. Šafařik zgadza šę z Plinijušem, že Serbowě jeho meškali nad mořem azowskem, ňedaleko ujšća Donu, a natomast twřdzi, že Ptol. ňezasadně mešci Serbów nad mořem kaspijskem, mędzy Kaukazem i Woľgų (Šaf. § 9, 2).

⁵⁷⁾ Harkawi 38, 40—43, 76.

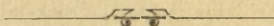
⁵⁸⁾ Připisek 51 wyžej.

⁵⁹⁾ Tabula Peutingeriana.

⁶⁰⁾ Te formy nazwy Serbów wyměňa Šafařik § 9, 5.

Āngitów nazwał jakby Āetami z Āenin, gdyż nazwa Āetów přešla na űejedno drobne plemę słowańske (porów. TyriĀeci).

⁶⁶⁾ Źe Halič starožitny, po którym zostało grodzisko nadzwyczajne umocnione přež naturę i dwa řędy wólkich wałów w Kryłose, bere počátek od Gallów, zdaje się, jest řečá pewná. Wspomňaná přež Nestora Halačíná moglię, ktorá Ziemięcki (Sprawozdanie z wycieczki archeologicznej w r. 1883 w Zbiorze wiadom. do antrop. kraj. 1884 r.) widzi w najwyżsim punkće grodziska kryłowskiego, usypać mušeli Gallowe; oni teŹ prawdopodobnie usypali taksamo moglię Krakusa i Wandy około Krakowa. Kraków z galijską űegdyś nazwą Karrodunum był takŹe, jako gród warowny, taksamo, jak Halič zaloŹony přež Gallów. Im teŹ počátek swój wiűen drugi Karrodunum nad Dńestrem, który widzą w Kaűeńcu podolskim i uwaŹajá nawet za stolicę Karpów čili Karpijonów. W łono Karpów wpłynáć mála jakaś pűimeška celycka.



DO ROZDZIAŁU DZEWĄTEGO.

¹⁾ Herodot, IV, 99: per Seythiam Ister in mare influit. Arrian zowie Odessos, Mesembryją i Anchialus mastami greckemi w Scytyi.

²⁾ Herodot, V, 3: *Θρηϊκὸν δὲ ἔθνος μέγιστόν ἐστι μετὰ γὰρ Ἰνδοῦς.*

³⁾ Lelewel i Bielowski ludność Tracyi uważają za słowańską. Z Bułgarów Beron, Rakovski, Zachariev, z Serbów Hadzić, Verković, Milojewić mają także Słowan bałkań. za odwiecznych mieszkańców półwyspu. Šafařík (Ueber die Abkunft der Slaven, 1828) twierdzi, że Słowanie od czasów niepamiętnych mieszkali na półwyspie wraz z Trakami i Epirotami, lecz od tej trafnej myśli odstąpił potem (Starožitności słowańskie 1837), sądząc, że samo brzmienie słowańskie niektórych nazwisk na półwyspie nie może przemawiać za autochtonizmem tam Słowan, chociaż przyznaje, że po wygnaniu Słowan z Węgier (fantastyčna hipoteza), niektóre rody schronić się mogły w górach Illiryi i Tracyi. Cuno (Forschungen im Gebiete der alten Völkerkunde, I, Die Skythen, 1871) dowodzi, że Scytowie czyli Lito-słowanie mieszkali na półwyspie obok innych plemion. Vytautas widzi też za Herodota Słowan i Litwinów w Tracyi. Butkow, Čertkow znaczną część ludności starożytnej uważają tam za słowańską. Drinow (Заселение балк. полуостр. Славянами 1873) usiłuje doweść, że początek osadzenia Słowan na półwyspie bałkańskim nastąpił po wojnie markomań. w II w. po Chr. i że kolonizacyja ta dokonywała się powoli w ciągu kilku wieków. Jireček w swej Hist. Bułgaryi idzie za Drinowem. Hilferding prowadzi tam Słowan wraz z Gotami w IV w., Rački sądzi, że osiedli tam za panowania Hunnów w Dacyi, Šafařík w końcu V w.

⁴⁾ Nazwy te wzięte z dwóch itineraryjów rzymskich, jerozolimskiego, ułożonego około IV w. i Antonina Piusa, które nas doшло w redakcyi z IV w., prowadzi Drinow, s. 45. Nazwy: Beodizum, Beodizo, Drinow (s. 170) przekłada na Wodica, Zernae na Černa, Ostudisus na Ostudica.

⁵⁾ Danubius in lingua Bessorum Hister vocatur. Jornandes c. 12. O lit-słów. nazwie Istru na str. 98 i 99. Jeżeli pod nazwą Besów Jornandesa bę-

dżemy rozumeli ludność naddunajską, mówącą postowańsku, to zrozumiałem będzie dla nas nazywane Wołochów potomkami Daków i Bessów (Strategikon, pomnik bizantyński z XI w., odkryty 1881 r. przez Wasiljewskego w moskew. synodalnej bibliotece) dzisiejsi bowiem Wołosi czyli Rumunowie są potomkami zromanizowanych Słowan. — Z nazwą Strymonu, czyli jakbyśmy čítać powinni Strumonu (*Στρυμόν*), porównaj ješće nazwy innych řek, jak Strudeń (do Wisły), Strumień (do sys. Warty), Strumień (do Prypeci), Strymba (do syst. Dněstru) itp.

⁶⁾ Dio Cassius L. I, 22, porów. Roesler, 27.

⁷⁾ Herodot (VII, 111) nie zna nazwy Bessów jako narodu i naród ten zowie Satrami. Hilferding słusnie twierdzi, że pod nazwą Satrów ukrywa się stan wojowników. Nazwę swą wzięli oni od mieča (satr), taksamo jak od swego mieča nazwali się Saksonowie (sahs), Cheruskowie (hairus) itd. Z Satrami zestawamy co do nazwy indyj. kastę wojowników, Kšatryjów, porów. satr, mieč, *κείστρος* pocisk i skr. častra). Nazwę Bessów wyprowadzają z albań. wyrazu bessza wara.

⁸⁾ Drinow (5) wiesć tę zowie Ćelew, K. Jireček (Gesch. d. Bulg. 59) klein Bellowo. Mędzy tamečnymi Bułgarami jest podańe, że miejscowość zwana przez nich Staro Gradište, gdzie być moze znajdowała się Bessapara, była zamieszkana przez ludzi, którzy się nazywali Bešjafara. Wyraz fara znajduje się w mowie Bułgarów, Albańčików i macedońskich Rumunów w značeniu plemięna, rodu. Wyraz fara pochodzi od *para*, które stanowi zakončenie nazwisk trackich: Bessa-para, Subsu-para, Druzi-para, które przywodzi Jireček. *Para* w mowie Traków musiało značieć ród, naturalnie tracki, jak *dawa* ród lito-windyjski. Porów. Druzi-para z nazwą Odryzów, plemięna trackego.

⁹⁾ Drinow 30. *Βυλάζωρα* u Polibijuša (V, 20); nazwę tę wywodzą i z języka albańskiego (ura, ure most).

¹⁰⁾ Herodot, VII, 111.

¹¹⁾ Schol. in Aristoph. Vesp. 9. *Σαβάζιον δὲ τὸν Διόνυσον οἱ Θράκες καλοῦσι* u Roeslera, 58. Strabon (I. X, s. 685) pišeł: Sabazius quoque de Phrygiis est et quodammodo puerulus Matris ipse quoque Bacchicis adjunctus. Horum similia sunt etiam apud Thraces, quae usurpantur sacra Cotyttia et Bendidia, a quibus etiam Orphica sunt profecta.

¹²⁾ Herodota Artemida jest Bendis, ččona także na Lemnos i u trackich Bitynów, którzy wyrazem bendidios nazywali ten mešac, który u Lacedemońčików zwał się Artemisios. Trakowie obchodzili jej święto Bendidia.

¹³⁾ Herodot, IV, 33.

¹⁴⁾ Porów. pīpīs. 8 wyżej. Osady Sucidava (*Σουκίδαυα*) i Dausdawa u Ptolomeuša.

¹⁵⁾ Ćetów pierwszy raz wymięna Herodot (IV, 93—96) mędzy górami Ćamus i Dunajem. Strabo: Getae ad utramque ripam Istri accolebant i w innym miejscu: Inter mare Ponticum ab Istro Tyran versus Getarum jacet solitudo.

¹⁶⁾ O Massagetach, których odłamek bezwzględnie byli Getowie naddunajscy, Herodot (I, 215) pisze, że uborem i sposobem życia podobni są do Scytów; walczą pieśo i konno; używają łuku i sagary; między używają na włócznię, strzały, sagary; ze złota mają ozdoby, żelaza i srebra nie mają w użyciu.

¹⁷⁾ Politewsku getis znać wygon, pastwisko dla bydła i jak objaśnia Vytautas (7) getas, w lič. mn. getai znaćliby pastere. Jaki może być związek litew. getis z nazwą Getów, trudno wiedzieć.

¹⁸⁾ Οἰπῆρσοι, Ὀβουλῆρσοι, Δημήρσοι, plemiona wymienione przez Ptolomeusa (III, 10), w których nazwie słysimy samogłoskę nosową były tak samo słowiańskie, jak Słowianami byli z podobnie dźwięczącymi nazwami tacy *Ναρήρσοι* w Illiryi lub *Κοτήρσοι* w Dacyi. Porów. przypis. 5 do roz. X.

¹⁹⁾ Theophilactes pisze: *Getae seu quod idem est Sclavini*. O Słowianach też mówiąc: *Getis hoc enim illis nomen vetus est*. Stritter II, 53, 64.

²⁰⁾ Krobyzów wymenił już około 500 r. Hekateusz z Miletu jak i Trizów (*Τριζοι*). O Krobyzach i Terizach (*Τεριζοι*) donosi Suidas. Porów. Müllenhoff: *Geten* (w Encykl. Erscha i Grubera) s. 448. Według Herodota (IV, 49) przez kraj Krobyzów płyną Artanes, Noes i Athrys. Noes i Artanes według Müllenhoffa sąto dzisiejsze Wid i Osmia, według Roeslera (11) Lom i Taban. Zachodnią granicę tego kraju tworzyła rzeka Athrys czyli Jatrus (Jantra), odgraniczająca Krobyzów od właściwych Getów. Terytoryjum Getów znajdowało się między Athrys, Oskios (Isker), Dunajem i Haemem.

²¹⁾ Roesler 14—17. Istria tak zwana przez Arriana, Strabo zowie ją Istros.

²²⁾ Drinow 4. Nazwę Triballów wyprowadza Bonnel z albańskiego (*τρι* weibl. drei und *βάλλε-α* weibl. Spitze, Bergspitze s. 444).

²³⁾ Z Eginharda (pod r. 818) widzimy, że Timocanie w IX w. mieskali w tym samym kraju nad Timokem, w którym przebywali i ich przodkowie Timachi (nad rzeką Timachus) wymienieni przez Pliniususa. Roesler utrzymuje, że Timachowie i Picensowie znad Picus czyli Pek bliżej pokrewieństwem stali Getów niż inni Trakowie. Nazwa »Timocanie« powstała z pierwotnej Timakjanie przez zamianę pierwotnego *a* w *o* i *kj*, *k* w *c*.

²⁴⁾ *αὐτόνομοι* u Tucydydesa *ἀβασίλευτοι* u Plutarcha.

²⁵⁾ Herodot V, 5 i 6. O zabijaniu się żony u Getów i Traków wogóle, podług innych źródeł, u Müllenh. *Geten* 451.

²⁶⁾ Porów. str. 145 tego dzieła.

²⁷⁾ Herodot V, 8.

²⁸⁾ Jireček: *Gesch. d. Bulg.* 61.

²⁹⁾ Tak piše Herodot (V, 4) o Trauzach (*Τραυσοι*).

³⁰⁾ Herodot V, 7. Porów. wyżej p̄pis. 11 i 12. O Molis i Atartis Roesler 60—61.

³¹⁾ Herodot IV, 94—95. Vytautas (4—7) imona Zalmoksisia i Gebeleizisa wyprowadza z mowy litewskiej, uważa on bowiem Ętów za Litwinów. To co Herodot (IV, 94) piše o strēlańu u Ętów do Ęrnotu i błyskawic zestawić można z tem co Vytautas (23) podaje o Litwinach pogańskich, którzy strēlali w powētre, aby od swego kraju oddalić złe duchy.

³²⁾ Podobnie złożone społeczeństwo tworili Indowe, o ĉem na str. 91 i 146—147.

³³⁾ Offenbar am Passe von Aidos oder Schumla (Müllenh. 448).

³⁴⁾ Herodot IV, 93, Strabo VII, 440.

³⁵⁾ Tucydydes II, 95—97.

³⁶⁾ Müllenhoff: Geten 451, gdzie krytyczne źródła zestawia. Kotelas (*Κοδελας*) i córka jego Meda (*Μηδα*) wymēnieni s̄ p̄zez peripatetyka Satyrusa (fr. 5); Jornandes (c. 10) zowie ich Gothila i Medopa.

³⁷⁾ Roesler 18.

³⁸⁾ O położēniu wyspy Peuki Brun I, 48—59. Próĉ Strabona podaje wiadomoŹci o wyprawē Aleksandra Arrian I, 2—4.

³⁹⁾ Brun I, 54.

⁴⁰⁾ Roesler 22, Müllenhoff, 454—458, gdzie krytyczne zestawia z sob̄ źródła.

⁴¹⁾ Strabo VII, 435. Jeżeli Lizymach, piše Brun (I, 243) nie posk̄pił wykupu dla odzyskania wolnoŹci, to tem objaŹnia Źę dlaĉego złote jego monety niekedy odnajduj̄ Źę w Bessarabiĩ.

⁴²⁾ Arrian I, 4, VII, 15; Strabo VII, 435. Owymi Celtami byli Skordyskowe podług Źafařika (§ 17, 7), Karnowe i Japodowe podług Beckera (s. 14, 34). Nie mogli to byē jednak Japodowe, o których wemy od Strabona, że byli Illirami zmēszanymi z Celtami, a zmēszanie Źę to nast̄piło zapewne w ten sp̄sób, że illiryjscy Japodowe byli zawojowani p̄zez Celtów.

⁴³⁾ *Getae qui versus Pontum et orientem inclinant; Daci qui in diversum ad Germaniam et Istri fontes vergunt, quos puto antiquitus esse Davos (Δαβοι) appellatos: unde etiam apud Atticos in usu fuerint servorum nomina Getae ac Davi: id enim probabilius est, quam a Dais Seythis, procul apud*

Hyceniam dissitis dictos fuisse: cum verisimile non videatur, inde in Atticam allata mancipia: nam servis Attici nomina imponebant aut gentis unde fuerant allati, ut Lydum, Syrum (Strabo VII. 439). Mowa więc tu jest o Dakach, którzy w starożytności zwali się Dawami. Osady, jak Buridawa w Dacyi, Capidawa w Mezji, Thermidawa w Dalmacyi, Padawa we Włoszech, Setidawa, Gazdawa, Widawa w ziemiach polskich, Ladawa, Klepidawa w ruskich i mnóstwo innych, wszystkie były osady założone przez Dawów, przodków Słowian i Litwinów. Dawowie ci w części ujażdżeni byli przez Getów, z którymi się wskutek tego zmieszali przodem sami Getowie przyjęli język Dawów, dając im swą nazwę.

⁴⁴⁾ Latus antem Germaniae meridionale, quod est trans Albim, continuo Suevi tenent: post hos Getarum regio attingit, arcta initio, qua juxta austriam partem secundum Istrum protenditur et e regione finibus Hercyniae silvae partem montium ipsa quoque complectens: deinde versus septentrionem dilatatur usque ad Tyrigetam. Strabo VII, 427. Że w tym miejscu mowa jest o tej samej ludności, o której pisze Strabo i w ustępie, przytoczonym w poprzednim przypisku, widać z porównania z sobą obu tych ustępów. Jeżeli Strabo pisze, że Getowie i Dakowie jednym i tym samym językiem mówili (eadem utuntur cum Dacis lingua Getae, VII, 440), to rozumieć pod tem musimy, że cała masa ludności, która od Getów otrzymała nazwę, i ta która pod własną nazwą Dawów występowała, była jednoplemenną. Po obu stronach Dunaju zatem, aż włącznie Germanii, do lasu hercyńskiego i źródeł Dunaju, używana była jedna mowa.

⁴⁵⁾ Šafařík § 11, 8. Okres komedyi, o której mowa, przypada na wiek IV przed Chr. (r. 338), a zatem z nazwą Daków czyli Dawów spotykamy się w IV w. przed Chr. pierwszy raz. Müllenhoff 458.

⁴⁶⁾ Strabo VII, 460. Triballowie podług Diona Cassiusa, parci przez Autaryjatów, przesiedlili się na północ Dunaju i Sawy (u Drinowa 18). Może tu być mowa tylko o części jakiejś Triballów i to wyższej warstwie społeczeństwa, zwanych Triballami.

⁴⁷⁾ Napis Protogenesa; porów. przypis. 55 do roz. VIII. Šafařík sądzi, że Galatowie ci mieszkali w okolicach Dniestru (§ 17, 11). W tych okolicach było miasto z celtycką nazwą Karrodunon czyli Karrodunum, które mieszczą po lewym brzegu Dniestru, gdzie dziś Kamieńec Podolski (W. Dzieduszycki, 343).

⁴⁸⁾ Język irlandzki zachował ten wyraz pod formą dūn, w znaczeniu zamku, twierdzy, meżkańca królewskiego. d'Arbois de Jubainville: Les Celtes et les langues celtiques 1882, s. 17—18. W geografii Ptolomeusza znajduje się miasto Dunum w Irlandyi. Nazwy na dunum znajdują się u Strabona, Ptolomeusza, w Itinerarium Antonina, tablicach Pentingera.

⁴⁹⁾ Justyn (XXXII, c. 3 u Šafař. § 17, 7) pisze: ex his manus quaedam in confluente Danubii et Savi consedit, Scordiscosque se appellari voluit. Oni więc musieli założyć obie twierdze.

⁵⁰⁾ Ptolomeusz (III, 5) jasno Peucynów stawia obok Bastarnów, Tacyt błędnie ich utożsamia.

⁵¹⁾ Mommsen: Hist. římska (w pols. překładze 1867 r.) II, 242.

⁵²⁾ Mommsen II, 243, 247, 253—254.

⁵³⁾ Threicio Scithicoque fere circumsonor ore (III, 12) i Jam didici Getice Sarmaticeque loqui (V, 12), z čego Wilser (60) wnosi, že Owidyjuš w listach swoich z Tomi język tracki čili getycki přeciwwstawa scytycko-sarmackemu.

⁵⁴⁾ Müllenhoff, 462, gdje są zebrane wadomości z Horacyjuša i Owidyjuša.

⁵⁵⁾ Podług jednej elegii Owidyjuša Ĝetowie i po lewej stronie Istru męškali, čemu Müllenhoff bez racyi zapřeča.

⁵⁶⁾ O własności wspólnej netylko u Ĝetów, leč i w innych čęścach Europy, porów. připis. 54 do roz. V. O Ĝetach Horacyjuš piše: immetata quibus jugera liberas fruges et Cererem ferunt, nec cultura placet longior annua defunctumque laboribus aequali recreat sorte vicarius.

⁵⁷⁾ Müllenhoff, 460, podług opowadaña Diona Cassiusa (51, 23—27).

⁵⁸⁾ Müllenhoff, 461, gdje zřodla přiwedzone.

⁵⁹⁾ Tacitus Ann. II 64—67, IV, 46—51.

⁶⁰⁾ Müllenhoff, 463 podług Diona Cassiusa. Rok 73 podaje Roesler, 35.

⁶¹⁾ Müllenhoff, 463.

⁶²⁾ Že do tych sedmuplemón zawojowanych w Mezyi, přez Bułgarów naleželi wyżej wyměneni přez nas Oetensii, Demensii, Obulensii (str. 188 i připis. 18 wyżej) ne možna wãptić.

⁶³⁾ W krótkim, greckim žiwocie ś. Klemensa, biskupa bułgarskego w Ochrydze čitamy, že ś. Klemens pochodził od europejskich Myzów (*Μυζῶν*), kterých zowã Bułgarami, porów. Ламанскій (О Славя. въ Малой Азии), 153.

⁶⁴⁾ O Włochach čili, jak inni Słowane mówã Wlachach, Wołochach, w krajach między Adryjatykem a Dunajem manowice w Noryku na str. 232, o Wołochach čili Rumunach w Dacyi, w dźisejšeji Rumunii na str. 287—288. Do dña dźisejšego Česi Wlachami, a Polacy Włochami, nazywają meškańców Włoch čili Italii. Nazwa ta wźęła počãtek u Słowan i wšedze stuziła dla označenia Italów i zromanizowanej ludności w danym jakimś kraju.

⁶⁵⁾ Drinów 136—140.

⁶⁶⁾ Točilescu: Neue Inschriften aus der Dobrudscha und Rumänien w Archeologisch-epigraphische Mittheilungen aus Oesterreich-Ungarn, Wien, 1884, s. 1—34. O. Hirschfeld: Inschriften aus Serbien, ibid. 84.

DO ROZDZIAŁU DZIESIĄTEGO.

¹⁾ Herodot IV, 104. Šafařík (§ 20, 6) uważa Agatyrsów za lud indo-europejski i wskazuje na imię króla Agatyrsów Spargapithesa, chociaż take samo imię jednego z królów Skolotów nie przeszkodziło mu ostatnich podawać za niearyjski lud. Šafařík w tym względzie widać sam z sobą był w sprzeczności. Roesler widzi w Agatyrsach Traków, albo pośrednie ogniwo (Mittelglied) między Trakami i Scytami; Bonnel uważa ich za Mischvolk; W. Dzieduszycki sądzi, że Agatyrsi i Getowie było jeden i ten sam lud, że tylko »Agatyrsi przybrali nazwę Daków czyli Getów« i w ten sposób zniknęli nam przed oczami. Twierdzenie take nie wytrzyma może krytyki.

²⁾ Herodot IV, 104.

³⁾ Šafařík domyśla się, że Celtowie, co niby Słowian wygnali z Podunaju około 332 r. wypędzili także Agatyrsów już przed r. 218 przed Chr. i usadowili się w Śedmogrodzie pod nazwą Bastarnów. Nie Bastarnowie jednak lecz Getowie wypędzić musieli Agatyrsów. Późniejsze siedziby Agatyrsów po opuszczeniu Śedmogrodu wykazuje Šafařík (§ 20, 6).

⁴⁾ Herodot V, 9. Mannert i Šafařík uważają Sigynnów za Słowian, W. Dzieduszycki sądzi, że Syginów przewano Jazygami co znałoby, że Sigynnowie właściwie Sigunowie (Σιγύννεις) Herodota byli późniejszymi Jazygami, co nie jest prawdopodobnem.

⁵⁾ Ptolomeuś III, 5, 8. Peucyni (Πευκίνοι) podług Šafaříka mieszkałi w okolicy góry Bućes (mons Peuce u Ptolom.), gdzie znajdują się często i woski ich nazwę przypominające, jak Bućerd, Bućesul, Bućerde. Šafařík sądzi jednak, że welce jest wątpliwem, či nazwa Bukowiny ma jaki związek z nazwami Bućes i Peucyni (§ 17, 2), w čem jednakże staje z sobą samym w sprzeczności, gdyż sam w innym miejscu (§ 10, 6) twierdzi, że grecka forma Neuri stoi zamiast Nuri, νεύρω za fugio, Peucyni, Peukini, za Bukowina. Idąc za tem ostatniem zdaniem Šafaříka, w nazwie Peukinów (u Strabona i Ptolomeuśa) widzimy grecki

sposób wymawiania słowańskiej nazwy »Bukowini«; słusne też zowie ich tak Zabelin (Ист. русской жизни, 1876). Gołubiński (Ист. рус. церкви I, 38—39) przypuści, że słowańscy Peucynowie zwać się mogli Sosnowcami, ponieważ *πέυκη* znać sosna pogrecku. Jestto nieuzasadnione przypuście. Jeżeli jednak mamy w nazwie Peucynów szukać greckiej sosny, to tylko przyjmując, że greckie »peuke« i słowańskie »buk«, pierwotnie we wspólnej kedyś mowie Hellenów i Słowan, oznaćało jedno jakieś drzewo, którego nazwa zaćęła potem oznaćać u pierwsich sosnę, u drugich buk; wiadomo bowiem, że łacińskie *fagus*, litew. *bukas* oznaćają drzewo buk, gdy ten sam wyraz w języku greckim (*φηρος*) już znać dąb. Taksamo było z wyrazem *peuke*.

Wymienionych w teksie Karpionów (*Καρπιανοί*) przywodzi Ptolomeusz, (III, 5) osadzając ich między Peucynami i Bastarnami. Zowie on ich także *Αρπιοί* (III, 10), w innych źródłach *Καρπιοί*. Zosimus nazywa to plemie *Καρποδάκται*, zaliczając je w ten sposób do Daków. Jak wszyscy Dakowie i oni byli słowańskiem plemie. Za ich słowańskością, bez względu na ogół Daków, ośwadćili się Šafarik, Drinow, K. Jireček, Sokolow i inni. Zeuss zowie ich Trakami, Wietersheim sądzi, że należeli do Gętów lub Daków. W. Dzieduszycki zalicza ich do ludów celtyckich lub przynajmniej w słowańskich Karpach widzi przimeškę celtycką i im oddaje za stolicę Karodunum (Kamieniec podolski). Karpionowie ćili Karpowe, Karpodakowe byli słowańskiem plemie, prćdkami dzisiejsich Chorwatów, którzy przybując, jak zobaćimy, do dzisiejszej swojej ojczyny, mešli się z meškającą tam od wćków słowańską galęzą Słowan. Dzisiejsze formy nazwy tego ludu Hrvat, bizantyńskie Chorbat (*Χορβάτοι* Cedrana), Chorbat (*Χορβάτοι* Konst. Porfir.) mają się tak do pierwotnej swej formy »Karpi«, jak chorwacke *harbat*, korutańskie *herbet*, ruskie *chrebet*, górnoluzickie *chrjebjet* do pierwotnej, wspólnej swej formy, ukrytej w nazwie Karpat (*Καρπάτης* Ptolomeusza). Formy zaś take, jak *Chrvatae* (w łaciń. dokumentach), Kroaci utwoiły się z pierwotnej lito-windyjskiej »Karpi« taksamo, jak *Pleso*, *Plewa*, pośly z *Pelso* i *Pelwa*, jak *krawa* z *karwa* itp. — W ten sposób tylko wywodzić, zdaje się, należi nazwę Chorwatów, Hrvatów. Wywody Danićića (Osnove serb. ili hrv. jezika, s. 211) i Geitlera (Etimologija imena Hrvat, Rad jugosl. Akad. XXXIV, 111), jakoby ona utwoiła się z *charv*, *sarv* (*defendere*, *tueri*), lub, aby była jakakolwiek analogija litew. *šarvotas armatus* z nazwą »Chrsvatin« nie wytrzymają krytyki. Karpionowie, inaczej zwani Karpami, byli plemie słowańskiem, prćdkami dzisiejsich Chorwatów, toby zaś wćpił o tem, niech powe, co się stało z Karpami, jeżeli zaginąć całkiem nie mogli. Osadą ich była bezwćpnie Klepidawa (porów. s. 158). Przypuścić jednak można, że z nimi się zmeślała jaka galijska družina i na ich zemi zaćoiła gród Karrodunum, położony troškę wyżej Dněstru niż Klepidawa (porów. str. 183).

Ci sami pisarze, którzy uważają Karpów za Słowan, widzą słusne Słowan i w Kostobokach, a i Wietersheim wraz z Karpami, z którymi, jego zdaćem, później się zlali, uważa ich za Gętów lub Daków (Wietersh. I, 132, 192). Sama nazwa Kostoboków wskazuje na ich pochodzenie słowańskie, jeżeli ją porównamy z nazwami, jak *Triboki* (porów. przyp. 10 do rozdz. XIII), *Saboki* (porów. przyp. 64 i 65 do rozdz. VIII), *Wisłoboki*, *Bałoboki*, *Cretyrboki*, które wyjść musiały z ust użiwających jednej i tej samej mowy.

Wymienione dalej w teksie plemona *Prendavensioi* (*Prendavenses*), *Buridensioi* (*Buridenses*), *Kotensioi* (*Cotenses*) itd. we własnej swojej mowie zwały

śię Prędawcami, Buridęcami, Kotęcami. Były one niewątpliwe słowańskie, a utwierdzimy śię w tem przekonaniu, jeżeli zastanowimy śię nad tem, cośmy gdzieindziej mówili o nazwach na *ęce* i *ęce*.

Müllenhoff (Geten 464) już zastanawiał śię nad tem, że w nazwach tych plemion, jak i innych, mieszkających poza Dacyją: *Οιτήνσιοι* (nad rzeką Wid, Utus), *Ὀβουληνσιοι* (pri Hemié), *Ναρήνσιοι* (w Illiryi) dźwięczą samogłoski nosowe, właściwe językowi polskemu. Nazwy tych plemion są dowodem, że pierwotna aryjska ludność Dacyi, Mezyi i Illiryi była windyjska czyli słowańska.

Do plemion, których nazwy kończyły śię na *ęce*, należeli jeśże Kaukoensioi (Caucoenses). Plemię to mieszkalo w Śedmogrodzie. Ziemia zwana zniemiecka Kaukaland była ich ojczyną i ich nazwę nosiła; nazwę tę wymienił Amm. Marcellinus (XXXI, 4, 12). Ziemia ta zwała śię Kauka, później nazwano ją Kaukaland, gdy jakiś czas mieszkali tam Gotowie, o których królu Atanaryku Amm. Marcellinus piše: Athanarichus ad *Caucalandensem* locum altitudine silvarum inaccessum et montium cum suis omnibus declinavit, *Sarmatis* inde extrusus. Nazwę zaś »Kauka« jak i samą nazwę plemienia Kaukęców zestawić naleži z nazwą Karpat, lub przynajmniej jakiejs jej części »Kaukaz«, która znajduje śię w pewnym napisie: ad Alutum secus mont. Cavcasi i u samego Nestora (porów. Hunfalvy: Die Rumänen, 1883, str. 17). Jak mnóstwo innych nazwisk (porów. s. 90, 104, 217 i przypiski 58 do rozdz. III i 27 do roz. XIII), tak i nazwa Kaukazu powtarzać śię musiała, będąc dawana góróm w różnych miejscowościach, co świadczy za jej starożytnością, a zarazem za starożytnością plemienia zwanego Kaukoensioi.

6) Tabulae Ancyrae.

7) O mnóstwie rodów na dawa już mówiliśmy gdzieindziej (str. 89—90, 108—109). Że Prendavenses, jako plemię rozwinęło śię z rodu Prendava, jest widočne z ich imięna. Drinow (71) przypuścza, że Buridenses mogą być Burami Diona Cassiusa i że od nich osada Buridava otrzymała nazwę. Pojmujemy to o tyle inaczej, że plemię Buridenses wyprawdzamy z rodu Buridava, który założył osadę i dał jej swoją nazwę.

8) Wymienione przez Ptolomeusa i na tabl. Peutingera osady na dawa w Dacyi są: Acidava, Argidava, Buridava, Carsidava, Clepidava, Comidava, Docidava, Marcodava, Netindava, Pelendava, Petrodava, Piroboridava, Ramidava, Rusidava, Sucidava, Sandava, Singidava, Tamasidava, Utidava, Zargidava, Ziridava, Zusidava.

9) Agnava, 14 mil od Tibiscum (Mannert) i Bersovia znajdujĄ śię na tabl. Peutingera. Bersovia, pierwotnie Bersava, porów. przypis. 1 do roz. V.

10) Patavissa na tabl. Peutin. Podług Xénopola (134) Patavissa ma być Patavicus, vicus Pata (na północ Śedmogrodu znajduje śię wieś Pata). Patavissa zam. Padawica, porów. przypis. 1 do rozdz. V. Do tej kategorii nazw należą Patruissa i Ofussa, wymienione w tych stronach przez Ptolomeusa (III, 8, 10).

11) Dierna u Ptolom. (III, 8), Tierna na tabl. Peutin. Tsierna w jednym napisie u Muratorego, Zerna w Digestach. Bonnel (I, 450) i Brun (I, 259) zga-

dzają się, że pierwszy dźwięk tego wyrazu jest č. Müllenhoff (Geten 464) już to przedtem powiedział, wykazując podobieństwo dźwięków dackich i słowańskich. Osada Dierna čili Tsierna nad rzeką dziś zwaną Černą niewątpliwie zwała się taksamo jak i ta rzeka. Podobnie Bersovia nad Bersawą jednakowo zupełnie zwała się z rzeką, nad którą była założona. Na ziemiach słowańskich niezliczone mnóstwo jest osad nośących jedną nazwę z rzeką, nad którą się znajdują.

¹²⁾ Zermigira, w takej poprawonej formie przywodzą tę nazwę podaną przez Ptolomeusza (III, 8), inni čitają Zermizirga. Paloda u Ptol. III, 8.

¹³⁾ Rzeka Temeš u Ptol. zowie się Tibiskos. Męszano ją z Cissą, którą też zwano nekedy Tibiscus. Cissa zowie się Tisa, Tisia (Geogr. Raw.), Tisianus (Jornan.), *Τίτσα* (Konst. Porfir.). Plinijusz zowie Cissę Pathissus, co już właściwie znači Pociše, tj. całą dolinę Cissy. W formie Parthiscus (u Amm. Marcell.) i Partiskon (u Ptolom.) widzimy już wsunęte r. Nazwę Pathissus, Parthiscus Müllenhoff (G. 464) zestawia z innemi ješće nazwami w Dacyi, jak Patavissa, Paloda i Parolissus i piše: Daken ähnliche Composita, wie die Slaven in Poreči, Pomori, Polabany etc. gehabt haben. Šafařík już tak tłómačil te nazwy, nie wátując o ich pochodzeniu słowańskem.

¹⁴⁾ Nazwy te zebrał i objašniał między innymi Brun I, 249—251, 261—264.

¹⁵⁾ Już Šafařík wskazywał, że ludność słowańska Mezyi była taksamo słoweńska, jak ludność Dacyi. Že ci Słowanie předdunajscy (w starej Dacyi tj. w dziešej. Wołoszech. Multanach i w Šedmogrodze), piše on (§ 30, 2), których ščátki dopero w 13 w. w Multanach i Wołoszech zaginęły, byli spokrewnieni ze Słowanami zadunajskimi, čili z tymi, ktorí sedželi w Mezyi i Macedonii, nie može ulegać żadnej wátliwości. Tomasček (Zeitschrift für oesterr. Gymn. XXIII, 1872) takžé widzi jednoplemennyść Słowan bałkań. ze Słowanami na północ Dunaju. Xénopol idže za Šafaříkem i twierdzi, że element słowański, jaki się znajduje w mowie rumuńskiej jest słoweński. Perwolf: Словѣнскій языкъ и его судьбы (Месодіевскій юбилейный сборникъ, Варшава, 1885) piše, że językiem słoweńskim mówili Słowanie w starožitnej Pannonii i Dacyi, niewątpliwie autochtoni tych krajów (s. 2), leč, że tylko w połudńowym Noryku i w połudńowej Pannonii přežić zdołali Słowene (Słoweńcy) wšistke buře do tej pory. Z nadunajskich stron. podług Perwolfa, Słowene přešedlili się do Mezyi, Illiryi, Macedonii, Tracyi, Tessalii, do samej Grecyi (s. 3). Razem ze Słowenami osędli w zachodniej čęści półwyspu bałkańskiego Słowińe, pod nazwą Chorwatów i Serbów; ich język słowiński (chorwacko-serbski) różnił się od słoweńskiego (s. 4). W Pannonii i Dacyi užíwał się taki sam słoweński język, chočaž može cokolwek odróżniający się od słoweńskiej mowy Słowan macedońskich (5—6).

I Illiryja miała tę samą słoweńską ludność, co i Dacyja i Mezyja. Nařeče jedno w Chorwacyi, zwane kajkawščiną jest słoweńskem (korutańskem) nařečem, přešodzącem w chorwacke i powstałem zdańem Jagića (s. 13) z pomęšania się mowy Chorwatów z mową poprzednich słoweńskich meškańców Chorwacyi dziešejšej. I drugie nařeče w Chorwacyi, zwane čakawščiną zbliža się takžé do słoweńskiego nařeča. Zdańem Račkego: Nacrt jugoslav. povjest (Arkiv za povjest. jugoslav. IV, 253—254), jest ona mową tych Słowan, co już w Illiryi meškali przed przybiciem tam Serbów i Chorwatów. O tem ješće Drinow 129—130.

Leć są ślady, że słoweńska mowa żyła i poza Dacyją rzymską w dzisiejszej Słowacji i Morawii. W języku Słowaków są ślady słoweńskiego (korutańskiego) narecza, które w kraju ich kiedyś musiało być wyłącznie używane, zanim przylęgła do niego fala mowy czesko-słowańskiej; wreszcie Słowacy sami mowę swoją nazywają słoweńską. Nawet w Morawii żyło kiedyś bardzo prawdopodobnie narecze słoweńskie, zanim usunęło je inne, przybyłe od strony Czech. Dümmler: *Excurs über die Nationalität der alten Mährer* (Archiv für Kunde oesterr. Gesch.-Quellen, 1854, t. XIII, s. 169—178). I Miklosich (*Altslovenische Formenlehre in Paradigmen* 1874, s. III) jest zdania, że słoweński język używany był w Morawii.

Przytoczone wyżej poglądy mają i swoich przeciwników. Roesler (127) twierdzi, że w Dacyi nie słoweńskie, lecz rusko-słowańskie narecze istniało, lecz utrzymuje tak dla tem łatwiejszego poparcia swej fikcyi, że Rumunowie nie są potomkami starożytnych mieszkańców Dacyi, lecz przybyszów z półwyspu bałkań. Podług niego bowiem, gdyby Rumunowie byli potomkami Daków, toby w swym języku mieli element rusko-słowański, nie słoweński; jeżeli zaś ten element jest słoweński, to ościwiście przybyli oni z krajów na południe Dunaju, gdzie używana była mowa słoweńska. Twierdzenie to wygląda na sofistykę, poza którą ukrywa się tendencyja austrijacko-niemieckich uczonych wogóle podawania Rumunów i Słowian za późniejszych przybyszów do krajów austrijacko-węgierskich. K. Grot (*Моравія и Мадьяры*, s. 66) widzi słabe strony teoryi Roeslera, lecz mimo to piše, że w Dacyi tylko czasowo (?) mieszkali Słoweńcy; ztamtąd częściej przeszli na prawy brzeg Dunaju, częściej pošli na zachód do starożytnej Pannonii i Noryku; starożytną zaś Dacyją zapewne zajmowali odtąd prawie sami tylko Słowanie ruscy; wyjątek stanowiła tylko Wołoszczizna, gdzie pozostała słowańska ludność, jedноплеменная z bułgarską. Przeciw istnieniu zaś słoweńskiej gałęzi Słowian i mowy słoweńskiej na północ Pannonii oświadczył się Jagić (*Archiv für slav. Philol.* 1876).

Našem zdaniem w całej Mezyi, Illiryi, Dacyi, Pannonii i Noryku (o dalszem rozgałęzieniu Słowian na zachód nie mówimy tutaj) w Słowacji i może w Morawii pierwotnie była tylko słoweńska mowa. Mowa ta, najstarsze narecze słowańskie, używane kiedyś na wielkiej przestrzeni po obu stronach Dunaju, z mniejszą lub większą śibkością niknęła, pod wpływem napływowych żywiołów słowańskich, czeskich, ruskich i chorwackich. Ten ostatni element językowy reprezentują niektórzy plemiona podkarpackie, mianowicie Karpijańe i Kostoboki.

¹⁶⁾ Xénopol 149—165, Hunfalvy: *Die Rumänen*, 224.

¹⁷⁾ Hunfalvy 157.

¹⁸⁾ Partout les noms slaves des localités se sont conservés dans la bouche des Roumains tandis que les Magyares et les Allemands emploient des noms différens pour le même objet. Xénopol, 165.

¹⁹⁾ Hunfalvy 222.

²⁰⁾ Xénopol 200—202.

²¹⁾ Penka 101.

²²⁾ Didici Getice Sarmaticeque loqui (Ovidius). Język zwany tu getyckim był tą mową, której używała ludność po obu stronach Dunaju, bez względu na to, czy ją starożytni zwali Getami czy Dakami. W tym względzie, ani Müllenhoff

(459), ani Drinow (70—71), nie zachwęją świadectwa Strabona: eadem utuntur cum Dacis lingua Getae, i w innym miejscu: quae gens (Daci) eodem cum Thracibus sermone utitur. Że mowa ta była słowiańską, w ściślejszym znaczeniu słoweńską, a nie żadną inną, w tem nie może być żadnej wątpliwości. Byłoby to mowa starożytnych Dawów, którzy za czasów Strabona i Owidyjusza, już z Getami językowo się złączyli, tak, że już o Getach jak i o Dakach słysimy jako o ludności po obu stronach Dunaju mieszkającej. Tak np. Dio Cassius (51, 22) piše, że Dakowie po obu stronach Dunaju mieszkali, gdy to samo Owidyjusz piše o Getach. Fakt słowiańskości tych mieszkańców Dacyi ignorowany jest przez učených německich, dla których ulubionym zdaniem jest, że Słowian do krajów austrijacko-węgierskiej korony batem przypędzili dopiero w VI w. Awarowie. Někedy ignorancja ich do tego stopnia dochodzi, że nawet Schrader, zkuśnad bardzo učený ěłówek, mógł napisać (Sprachvergleichung und Urgeschichte, 444) słowa: in den alten getischen oder dakischen und pannonischen Eigennamen, hat man bis jetzt keine Spur von Slavismus entdecken können. Škoda, że Schrader nie přijrał się tym nazwom i nie porównał ich z formami mowy włońskaej i litewskiej i z tysącem nazwisk geograficznych na zemach słow-litewskich.

²³⁾ Porów. Brun. I, 244—245. Prawdopodobnie wówczas Bastarni pod nazwą Galatów zagrażali Olbii.

²⁴⁾ Roesler (29) sądzi, że Getowie od wieku byli dannikami Bastarnów.

²⁵⁾ Strabo zowie go *Βοιρεβίστες Βυρεβίστες*, u Jornandesa zowie się Burwista. Některí pišaři słowiańscy inę jego uważają za słowiańskie, o ěm ěitaj u Bruna (I, 161), który nie jest także dalekim od tego, priznając wbrew Šafařikowi, że ěeci ěili Dakowie byli prödkami Słowian (I, 161, 265). Strabon Burwistę zowie Getą; zapewne pochodził on z jakiej kszązej getyckej dynastji.

²⁶⁾ Boerebistes natione Geta.... intra paucos annos magnum constituit regnum, finitimasque plerasque gentes Getarum imperio subiecit. Strabo VII, 438. Być może, próć Burwisty, w Dacyi było węczej kszążat getyckich, jako było i u ěetów na południe Dunaju, a których on mógł zwyęzić lub wypędzić. Państwo Burwisty zowie Roesler (29) dackem, choćaż współěeśni nazywali je tylko getyckem. Take getyckie państwa, tylko mńejše, poznaliśmy już na południu Dunaju. Władcy tamtejsi Roles, Zyraxes, Dapyx byli współěeśni Burwišće. Bylito bezwątpeńa potomkowie rodzin panujących, kedyš ěisto getyckich. Wspomńiane przez Strabona liěne rody, plemona (plerasque gentes Getarum), które poddał pod swą władzę Burwista były owe Dacorum gentes, o których wyżej pisaliśmy (s. 202).

²⁷⁾ Porów. Šafařik § 20, 3 i Brun I, 161.

²⁸⁾ Šafařik § 17, 5.

²⁹⁾ Roesler utrĩmuje, że Cissa przedzelała Bojów od Daków; na północ zaš obu narodów mieszkali Jazygowie.

³⁰⁾ Parisus Strabona ma podług Šafařika stać zamiast: Patisus.

³¹⁾ Müllenhoff (G. 459) sądzi, że upadek państwa Kritasirosa i epoka największej potęgi państwa Burwisty przypada na czas między 49 a 44 r. przed Chr.

³²⁾ Šafařík nie podaje, gdzie była ta pušća Bojów, Roesler meści ją między Dunajem i Cissą i dodaje, że była to sama okolica, która później, po złamańu Awarów, zwała się Avarenwüste. Huber (Gesch. Österr. I, s. 6) utrzymuje, że za panowania rzymskiego, pušćą bojską nazywała się okolica, ciągnąca się od jezora plattenskiego do jezora Neusiedler.

³³⁾ Strabo VII, 438.

³⁴⁾ Huber I, 6. Boerebistas seditione quorundam oppressus est. Strabo VII, 438.

³⁵⁾ Successores ejus regnum in plures dividerunt partes. Strabo VII, 438.

³⁶⁾ Čítaj přípiski 43 i 44 do rozdziału poprzedniego. Porównaj mapę Falconera w jego wydańu Straboną (s. 417). W średnich wékach ješće jedno z plemion českých nad Łabą zachowywało starožitne imię Daków. Plemię to, wymieńone w privileju erekcyjnym dla biskupstwa praskego z r. 1086, zowie się Dacane i Daciane, Dasena i Dečane. Kalousek: O rozsahu říše české za Boleslava II (Sbornik historický, v Praze, 1883, Svazek II, str. 99).

³⁷⁾ Roesler 30, Müllenhoff 459. Cotiso wspomniany u Suetoniusa (Octav. c. 63). Mówono o zamieřonym jakoby małżeństwie Julii, córki Oktawijana z Cotisem, a samego Oktawijana z córką Cotisa. Dikomes wymieńony u Plutarcha (Anton. c. 63). Obecał on Antonijušowi przyjść z wojskiem na pomoc w Tracyi albo Macedonii. Na to groźące niebezpieczeństwo wskazuje Horacyjuš: paene occupatam seditionibus delevit urbem Dacus et Aetiops, hic classe formidatus ille missilibus melior sagittis (Oda 3, 6, 13). Müllenhoff 460. Kšęca Cotiso zowie Antonijuš w lišcie do Oktawijana rex Getarum (Sueton.), leč Müllenhoffowi (s. 458) się zdaje, że on moze się zwać tylko królem Daków. Taksamo sądzi on, że Vell. Patercul. (2, 59), idąc tylko za jakimś źródłem greckem, uził wyrażenia bellum Getticum zamiast Dacicum. W tym punkcie autor ten ulega niepojętemu jakemuś zaślepeńu; tłomači sobe jak moze źródła, aby się tylko stało zadość idei jego, że Getowie tych časów nie są tym samym ludem co Dakowie. Dla nas jasnym jest, że nazwę Getów dawano ludności i na północ Dunaju i na południe jego, a taksamo robono z nazwą Daków, jak o tem wspominałem wyżej, w přípis. 22, a ten fakt jest niezbitym dowodem, że po obu stronach Dunaju żyła ludność jednoplemienna. Drinow pośeđ w tym względzie za powagą Müllenhoffa. Přeciwnie Brun w rozprawie o pokrewieństwie Getow z Dakami (I, 241—277) słusne uwaža ich za jeden lud. Roesler, jakkolwiek błędnie twierdzi że państwo Burwisty moze się tylko nazywać dackem, zowie jednak króla Cotiso królem Getów, a Dikomesa królem Daków. Dikomes (připušća Roesler, 30) vielleicht derselbe wie der Oberprister Comosicus, dessen königlicher Stellung Jordanes gedenkt. A. v. Gutschmid meści panowanie Comosicusa między 57 a 23 r. przed Chr.

³⁸⁾ Roesler 30—34. Přez wspomněne přešedlańe Daków do Mezyi, będącej już pod panowańem rzymskem, wzmoćnił się żywól słoweński w tej prowincyi

Ludność słoweńska w Mezyi, zajmująca się w pokoju rolnictwem, zyskiwała na tym przybywając jednoplemennego żywota z Dacyi, a i sam kraj odnosił niepospolitą korzyść. Słowenin bowiem osadzony na gruncie brał się chętnie do pracy i przyczyniał się do pomyślności kraju. Jak dotąd, i długo jeszcze potem, może być tylko mowa o przybywaniu z za Dunaju tylko słoweńskiej ludności, później dopiero, jak zobaczymy, napływać zaczął serbsko-chorwacki.

³⁹⁾ Widzimy to ze słów Plinijusa: campos et plana Jazyges Sarmatae, montes vero et saltus pulsii ab his Daci ad Pathissum amnem. To osadzenie się Jazygów w tych stronach, podług Roeslera, nastąpiło wkrótce po upadku Burwisty, podług Šafařika około 50 r. po Chr.

⁴⁰⁾ Tacitus: Hist. III, 5.

⁴¹⁾ Tacitus: Hist. I, 79. Różnicę między Wenedami a Sarmatami podaje ten pisarz jeszcze w Germ. c. 46.

⁴²⁾ Taksamo należy rozumieć wyrażenie się Tacyta o Bojach českich zawojowanych przez Markomanów; pulsii olim Bois. (Ger. c. 42).



DO ROZDZIAŁU JEDENASTEGO.

¹⁾ Jireček: *Gesch. der Bulgaren*, s. 60.

²⁾ Řeka Skumbi stanowi granicę między Gegami w północnej Albanii i Toskami w południowej; pierwsi są potomkami Illirów, drudzy Epirotów Jireček 57.

³⁾ Jireček: *Gesch. der Bulgaren*, s. 62.

⁴⁾ Dalmatoŵe pierwotnie nie tworili, oile widać ze starožitnych pisaři, jak Skylax, całości, leč składali się z osobnych plemion illiryskich (Bullini, Hyllini, Nesti, Manii), połączonych później w zŵazek, który oni w jednym ze swoich najwaźniejszych miast, w Delminium, zawarli, od čego prawdopodobnie pošlo imię Delmatów, później Dalmata. Encykl. Erscha i Grubera, art. Illyria, s. 235. Podług našego zapatrywaňa się plemiona wyżej wspomiane były ješče předilliryske, a přez Illirów Dalmatów w jeden zŵazek złączone.

⁵⁾ Conventum Scardonitanum petunt Japydes et Liburnorum civitates XIII, e quibus Lacinienses, Stlupinos, Burnistas, Olbonenses nominare non pigeat. Plinius III, 21. Narenses (*Ναρήνσιοι*) meškající nad řeką Naro (gr. *Νάρον*, dziś Narenta, Neretwa) byli tem samem plemieňem, które zwało się w średnich wekach Narentanami i Nerečanami. W formie Narenta (gr. Naron) slychać nosowy dŵźwięk, který kedys znajdował się i w imieniu samego plemieňa. Forma nazwy »Nerečanie« utwořiła się z pierwotnej »Naręce« přez zŵyčajne přejšće *a* w *e* i zatarće się nosowego dŵźwięku.

⁶⁾ Savus per Colapianos, Breucosque... Praetera..., Latovici... Varciani. Plinius III, 25.

⁷⁾ Polybius II, 17. Strabo IV, 271—272.

⁸⁾ Polybius II, 17.

⁹⁾ O słowańskem pochodzeńu Wenetów pisali: Surowiecki: Śledzenie początków narodów słow. 1820, s. 180—183. Šafařík w Star. Słow. § 11, 12. Šembera: Západní Slované, 1868, s. 194. Hilferding: Древнѣйшій періодъ історіи Славянъ (Вѣстникъ Европы. 1868, t. V, 153—230). Z německich pisaři Mannert i Wilser (Die Herkunft der Deutschen 1885, s. 33, 57).

¹⁰⁾ Euganeisque qui inter mare Alpesque incolebant pulsus, Livius I, 1. A bello exceptus (Antenor) ab Euganeis et rege Veleso victor urbem Pata-vium condidit. Servius ad Aen. I, 242 u Hilferd. V, 209.

¹¹⁾ Czoernig: Die alten Völker Oberitaliens. Wien, 1885, s. 27, 32—33.

¹²⁾ Czoernig, 22—33, 90.

¹³⁾ Hilferding přivodí z napisów grobowych z okolic Akwilei i imóna osób Visena (imę kobiety) Licovius, Ipaius Venzoi filius, Cervonia Tiche, i wyraz *exaciscclare* w značeńu zněwazić, który wywodzi z mowy słowańskej. *Exaciscclare* uwaža on za złacińony wyraz słoweński числати (od pierwotnego чит., *чить*); w ten sposób *ex-a-ciscclare* odpowiadałoby zupełnie polskemu *z-ńe-wazić*. Hilferd. 160—161, 202—204 i připiski 35 i 37. Čisto słowańske tež jest imę kobiety z rodu Wenetów Miline z napisu padewskiego. *ibid.*

¹⁴⁾ O mytologii Wenetów na str. 130 i 131.

¹⁵⁾ O nazwe Padwy (dziś Padova, pierwot. Padava) čitaj w připis. 14 do roždž. IV. O Medawe (Major Meduacus) i Medawce (Minor Meduacus) w přip. 4 do roždž. V. Formy Medua, Padua (dziś Padova) porównaj z innemi, jak Granua (dziś Hron), Mantua (dziś Mantova), Genua (dziś Genova).

¹⁶⁾ Hilferding V, 159. Catullus Car. 31: Peninsularum, Sirmio.... Salve o venusta Sirmio.... (u Hilferd. V, 202).

¹⁷⁾ Hilferding V, 161. Gradense castrum; Gradus altis moenibus deco-rata (Hilf. 203). Paweł Dyjakon (II, 10): ex Aquileja ad Grados insulam confugit.

¹⁸⁾ O nazwach na *ąca*, *ęca* i *ica* z nosowem i (anza, antia; enza entia, inza) pisaliśmy na str. 122—123. Łacińska forma *Liquentia* (od *liqueo* stawać się płynnym) powstała z formy *Liwęca* (słow. *liť*, *lać*) w ustach Říman; dziś užiwa się pierwotna ludowa forma *Livenza*.

¹⁹⁾ Mesto Tergeste podług Šembery zwało się pierwotnie Trst, chociaż ta ostatnia forma nie ma już cechy pierwotnej. Łamanski (184) słuśnie uwaža tę nazwę, jak i Plavis i Belunum za słowańske.

²⁰⁾ Nazwa *Timavus*, dziś *Timavo*, powstała z *Timava*, jak *Savus* i *Dravus* z *Sawa* i *Drawa*. Łamanski słyši w tej nazwe brńący přímotnik słowań. *tmawy*. Šembera wskazuje ješće w tych stronach na łaciń. nazwy *Ad Pirum*

i Ad Malum, które są tylko przekładem na język łaciński nazw słowańskich Hrusica i Jablanica, znajdujących się w tem samem miejscu, gdzie Rimańe miescili Pirus i Malum (s. 236).

Benussi uważa Istrów słusnie za plemie wenecke, lecz błędnie widzi w Wenetach lud tracki. Czoernig, pisząc o Fryulu, nie może sobie poradzić z jego ludnością i błądzi po ćemnym labiryńce. Mieszkańców Fryulu zowie on zagadkowym narodem. Różni różnie o ich pochodzeniu utrzymywali. Czoernig sądzi, że nie są oni pochodzenia celtyckiego, ponieważ w mowie ich mało jest wyrazów, któreby mowie celtyckiej przypisać można, ani też nie są pochodzenia etruskiego, ani illiryjskiego, ani słowańskiego (str. 50). W drugim wieku przed Chr. Fryul podług tego autora był niezamieszkały (?). Później panowali tam Rimańe, którzy w ziemi tej, zwanej ziemią Karnów zbudowali drogę prowadzącą z Akwilei; powstała tam stacyja wojenna Forum Julii (późn. Cividale) i kolonija Julium Carnicum (52). Za panowania Langobardów Raeto-romańe z południowego Tyrolu zajęli bezludne okolice północnego Fryulu i zmieszali się z rzadką ludnością celtycką (s. 54 a więc celtycką?). Późniejsi patryjarchowie akwilejscy pochodzenia niemieckiego sprowadzali tu szlachtę niemiecką, obdzielali ją dobrami lennemi; ze szlachtą przybywała służba niemiecka (55). Ludność fryulska była mieszana; powstała z potomków ludności rzymskiej na południu, z celtyckich osadników (?) na północy i reto-romańskich przybyszów (56). Fryulska mowa jest mową mieszaną, należy jednak do gałęzi romańskiej (57). Czoer. dalej zaznacza pokrewieństwo mowy fryulskiej z francuzką (59), hiszpańską (60), rumuńską (61), a i wenecki dyjalekt języka włoskiego wywarł na nią wpływ (61). Jeszcze na początku wieku bieżącego mówiono w Tryjeście i w pograničných częściach Istrii pofrylsku. Obecnie w tych okolicach mowa ta nie istnieje. Północne pobrzeżne okolice Adryjatyku przy Grado, jak i okrąg Monfalcone nad lewym brzegiem Isonzo należą do mowy wenecjańskiej (62). Na str. 50 Cz. jeszcze piše, że mieszkańcy Fryulu, z niektórymi wyjątkami, należą do frylskiego szepu, a wspomniany wyjątek stanowią mieszkańcy, między Tagliamento i Livenza (10,000 dusz), którzy mówią naręcem wenecjańskiem. Czoer. nie zgadza się z Pironą twierdzącym, że Fryulicy są celto-karnickim ludem, który się zromanizował (63). W mowie frylskiej zawiera się 80 procent z mowy łacińskiej, 17 pr. z niemieckiej i 3 z innej, prawdopodobnie z reto-etruskiej (66). Tyle Czoernig. Podług nas ludność Fryulu, która się zromanizowała była jedнопlemenną z ludnością wenecką we Włoszech i z ludnością słowańską dzisiejszej Krainy.

²¹⁾ Thermidawa w Illiryi u Ptolom. II, c. 16. Osadę *Σλοππι* przywodzi Ptolom. Civitas Stlupini Plinius. Šafařik, podług Hilferdinga, słusnie utożsamia Sluppi (Ptol.) ze Stolpen (Porfiro.) w nadmorskiej Chorwacyi, między Chlew-nem (dziś Liwno w Bośni) i Kninem w Dalmacyi.

²²⁾ Appian, de bello Mithridadico (55) wymienia: *'Ενετοὺς καὶ Λαοδωνίους καὶ Σίντους*. Eustath. ad Iliad. *παρὰ Τριβάλλους 'Ενετοί* (u Hilferd. 199). Qui-medava u Procopiusa (IV, 1).

²³⁾ Tacyt i Plinijusz zowią ich Aravisci, Ptolomeusz Arabiskami. Pierwsza nazwa odpowiada dawniejszej formie nazwy řeki, nad którą mieskali (Rawa), druga późniejszej (Raba). O řece tej, jej nazwie słów. i plemieńu Šembera

(188, 205). — Druge plemę Azali tak nazwane jest przez Pliniuša. Nazwa osady *Σαλα* u Ptolom. Osada i řeka (dziś Zala) zwała się *Salā*. I Strabo Sołę t. zowie *Σάλας*.

²⁴⁾ Nazwa jezora Pelso (Plinijuš) jest lito-windyjską formą, z której powstała prasłowiańska pleso, a pleso w mowie Słowan znači jezoro. Jest i pełniejsza forma tej nazwy, leč później zapisana (871 r.): lacus Pelissa, Pilissa-see (Jireč. Sl. Pr. I, 35). Węś Pöls nad řeką Pöls w Styryi, w której znajduje się tysiące nazwisk słowiańskich, zwana w dokumentach Pelissa (dok. ces. Ludwika i Arnulfa z r. 861 i 890), Pelse, Pels nosiła taką samą nazwę, jaką Plinijuš dał wspomnionemu wyżej jezoru. Podług starych wiadomości, dolina pölska była kedyś jezerem (Křižek 90). Dziś ješće Słowacy i Rusini jezoro zowują pleso. Prasłowian. jest i wyraz jezoro, ruske ozero. Nazwę plemeńa Oseriates (Plinijuš) zestawić można z nazwami innych słów. plemon, np. Jezeritów (*Ἐζερίται*) w Lakonii. Co do form tu wspomnionych: pelisa, pelso i pleso čitaj pŕipisek 39 do rozdz. IV.

²⁵⁾ Nazwę miasta Bregetio Šembera (234) wyprowadza od wyrazu breg, który w tej formie znajduje się w mowie słoweńskiej, będącej kedyś mową i Słowan Pannonii, w mowie serbskiej i bułgarskiej.

²⁶⁾ Serbinum (*Σερβινον*), Serbetium i Servitium (Ptol., Itiner. Anton. Tabl. Peuting., Gwido raweń), dzisiejsze Serbec (Srbec) nad Sawą, na południowchód Sisku. Šembera, 239. Šafařík (§ 11, 9) podaje Serbinum za jedną osadę, Serbetium za inną.

²⁷⁾ Šembera 239. Pelwa jest lito-windyjską formą (jak Pelso), Plewa prasłowiańską.

²⁸⁾ Šembera 240. Pistra u Amm. Marcell. XXIX, 6.

²⁹⁾ O Breukach, Latowikach i Kolapijanach (Plin.) u Šembery 189. Co do nazwy Colapis, porów. pŕip. 39 do rozdz. IV.

³⁰⁾ Boguchwał (w Chron. Polon.) piše: scribitur enim in vetustissimis codicibus, quod Pannonia sit mater et origo omnium Sclavonicarum nationum. Wobec niewątpliwej słowiańskości Pannonii jak i Dacyi, dziwnymi mušą się wydawać sądy pisarŕi německich o najdawniejszej ludności tych krajów. Podług tych ućonych ludność tracka, dacka i illiryjska prawie całkiem tam wymarła, tak, że kraje nadnaujske były jakby całkiem wyludńone, gdy zjawili się w nich Ćepidowie, Goci i inne družiny německich nomadów. Wtedy začínają się »poćátky žiča německego w Austryi«. Słowiane dopiero później tu pŕibyli, wcisnąwši się »bez hałas« w te německe już kraje. Cel takich poglądów jest widoćny dla wšistkich Słowan, próč pewnej ličby ućonych słowiańskich, ktorí ślepo idą za powagą mądrości německej.

³¹⁾ Carnuntum i okolice Wędńa należały do Noryku i dopiero potem pŕiłączone były do Pannonii. Naodwrót Poetovio (Pettau) až do Konstan. W. było ćęścią Pannonii, a później Noryku. Huber, 15.

³²⁾ Šembera nazwę Alaunów čili Halaunów wyprowadza od słowań. haliti, hale, w značeniu mjejsca, gdje sól prigotowują. Podobnie zwali się Słowańe zajmujący się dobywaniem soli w Hali magdeburskiej. Šembera, 183. Riezler (Gesch. Baierns, I, s. 35) osadza plemię to w Salzburskem, Ambizontów w Pinzgau, Ambidrawów nad górną Drawą, Ambilików nad řeką Gail, Saewaków w Pusterthal. Šembera (188) w Ambilikach widzi Zilan znad řeki Zile (něm. Gail) i zupełnie słušne. Ně możemy jednak z nim się zgodzić, aby w nazwie Ambilici (Ambiliki) napisano přez omyłkę *lici* zamiast *cili* (tj. Zili Zilańe).

³³⁾ Šembera 229—232, 235.

³⁴⁾ Ovilava, dziś Wels. Z nazwą »Ovilava« porównaj nazwisko wsi w Styrii około Admontu zwanej w dokumentach »in Mulave«, dziś Mulau (słów. Mulava) i innej wsi w Kraińe »Muljava«, něm. Mulau (Křižek 89). Arlapa řimska jest bezwátpěna słowańską Orlavą, jak to okazał Šembera (224). Orlava, zdańem jego, otrímała nazwę od řeki Orlavy, wpadającej tu do Dunaju leč Římańe z Orlavy zrobili Arlaba, Arlapa, Němcy zaś tę samą nazwę přerobili na Erlauf, Erlaf, jak np. z Orlicy Erlitz. Šembera, 224. W podobny sposób zapewne uformowała się nazwa innej mjejscowości w Noryku, Tergolape.

³⁵⁾ Fiscaha w Ann. s. Emmerami u Pertza I, 93. Swarzaha w Ann. Fuld. u Pertza I, 274.

³⁶⁾ Že nazwy na *ing* tworily się ze słowań. nazwisk na *ice* wspominališmy wyżej (str. 123). Nazwisk na *ing* jest wěle, jak piše Prinzingler, w Čechach zachodnich, w Nordgau, ščególně zaś ich dužo w górnej Bawaryi (Oberbaiern), w Salzburskem, wyżšej Austrii i w okolicach Wědna (Prinzingler). Nazwy te odpowadają nazwom na *inga* i *ingen* w Šwabii i Bawaryi (Riezler). Že [nazwy na *ing* powstawały z nazw słów. na *ice*, ně może być wátpłiwosti. Šembera wykrył na mapach katastralnych nižšej Austrii přešło tisíc nazw mjejscowych słowańskich; ale nazwy te byly tak zatarte, že ich cecha słowańska utrímała się jedyńe w kodeksach dyplomatycznych. Bez nich aniby się možna domysleć, že dzišejše wše koło Wědna: Müdling, Döbling, Weidling itp. nazywały się přerwotně: Medlice, Doblice, Widnice (Wojciechowski: Chrobacyja, s. 330). Jak około Wědna, taksamo i w Němčech wogóle nazwy osad na *ice* otrímały zakončěne *ing*. Po přera ten fakt ješče ta okoličnost, že są nazwy z tem zakončěnem i take, które wcale ně mają charakteru německego, jak np. Osingen mędzy Nitą (Nidą) a Logeną (Lahn), lub Osning, čili w starońem. formach Ansnine, Ansanine (Zeuss, 11, Einh. zowě tę góřę Ošnengi), w ktorých wyražně slyšimy *i* nosowo. Osada Berzingen takže ně nosi nazwy brńącej pońeńecku, a přitem jestto osada čisto słowańska, naležąca wraz z innemi słowańskemi osadami, jak Vargelaha, Lupenza, Sulaha, Geisaha, Biberaha, do klaštoru w Fuldze (Sieniawski 29). Z innych znanych nam nazwisk zapišemy ješče něktóre, jak Zejring (w dokumen. z r. 954, Zurice) mješcina nad struměnem tej samej nazwy w Styrii, Lobming około Leoben (Ljubina) nad potokem tej samej nazwy, mješcowość zwana w dokumentach Lominicha, Lomnich, Lobenich. Formy Lominicha, Lomnich odpowadają słowańskej pisowni Lominica, taksamo jak wěš w dokumentach zapisana pod nazwą Laznich dziš zowě się

Lassnitz tj. Lasnica. W Styrii także są Gröbming (w dok. Grebenicha, Grebenich) nad potokem tej samej nazwy, Gleiming (w dok. Glibenich, porów. chorglib błoto), Liesing (Liestnicha, Lieznicha), Lassing (Laznicha) i inne w Styrii. W Bawarii są Chizinga (dziś Kitzingen), Chyżice (Kissingen) tak nazwane. w dokumeńce z r. 823.

Wszystko to, cośmy z nazwisk geograficznych dotąd przywiedli o ludności Noryku, nie może pozostawić nikogo w wątpliwości, że ludność ta była słowańską, taksamo, jak ludność Pannonii. Obala to wszystko twierdzenie Niemców, między innymi Hubera (I, 56—57), że Słowanie dopiero za pozwoleniem Awarów w VI w. osiedli w Pannonii, z kąd wtargnęli do Styrii, Krainy, Karynty i aż do źródeł Drawy się dostali. Jeśże w czasie między VII a XI wiekiem, Słowanie żyli w całym Noryku, zachowując swoją narodowość, Šafařík bowiem, tak często lękliwy i ostrożny w swoich wywodach piše (§ 36, 2), że granicę wschodnią między ludnością słowańską a niemiecką (a raczej ziemioną jak dalsze nasze wywody pokażą), tworzyły góry, idące od źródeł Drawy ku řece Salzach, dalej ta sama řeka Salzach, potem řeka Inn, aż do Dunaju, na którejto linii znajdowały się osady słowańskie w Bawarii. Riezler (I, 59) napróžno się silił osabić zdań Šafaříka, twierdząc, że vorgeschobene Posten der Südslaven, die wohl meist schon nach den Vorstößen dieses Volkes im VII und VIII Jahrhundert zurückgeblieben waren, finden sich um Kremsmünster und in den Salzburger Alpen. Między řekami Inn, Enns i Dunajem wprowadzi ludność słowańska była wężsi już od kilku wieków zromanizowana, leč mimo to ślady jej w średnich wiekach się jeśże nie zataryły. Zillner (Mittheilungen d. antrop. Gesellschaft in Wien, 1883, Band XII, s. 8—16) błędnie tę ludność, meškańców Noryku, zalicza do Celtów.

³⁷⁾ Šembera, 236. Via Beloio w Itinerar. Antonina.

³⁸⁾ Dzisiejsza Kraina należała w pierwszej epoce cesarstwa do Pannonii, później po węższej części do Italii. Huber I, 15.

³⁹⁾ Osada w starożytności zwana Brigantium, jeśże w średn. wiekach Bregentia, dziś zowie się Bregenz. Lacus Veneticus Pomp. Meli zowie się u Pliniusza Lacus Brigantinus. Podług Šembery (s. 212) jezoro to nazwę swą otrómac mało od lasu brzówego, dziś Bregenzwald; naszym zdaniem, tak osada, jak i jezoro nazwane zostało od imięna rodu Bregęca (ą čitaj jak a nosowe, nie jak dziś čitamy, přez o nosowe), z którego rozwinęło się plemie Bregęców (Brigantes). Dahn (I, 116) sądzi, że lacus brigantinus ma nazwę celtycką, w čem błądzi, taksamo, jak i inni keltomani, którzy každy nazwę nieńemiecką zowją celtycką.

⁴⁰⁾ Aby sobe wytłómacić istnieńe nad górną Izarą plemeńa słowańskiego, zwanego zńemiecka Tolenz, usiłowano podawać ich za jeńców, sprowadzonych za časów Henryka Lwa znad Pany i Odry, čili za słowańskich, tam meškających, Dolęčan, leč sam Riezler (I, 60) zowie to eine gewagte Hypothese i tylko słowańskie pochodzenie nazwy Tölz (Toelnze oder Tollenz) stara się podać w wątpliwość. Nie może być jednak żadną wątpliwością, że Tolenze bylito windyjscy Dolęce a osada ich Tollenz (dziś Tölz) zwała się Dolęca. Nikt ich znad Baltyku nie sprowadzał; meškali nad górną Izarą od wieków. Co do tej čisto słowań. nazwy Dolęców čitaj jeśże na str. 122—123.

⁴¹⁾ Nazwy řek Scharnitz, Oschnitz itp. taksamo, jak Wörnitz (do Dunaju z ľewej strony), Rēdnitz (do Menu), Weschnitz (do Renu) pochodz od pierwotnych swych form na ca, jak to juř wykazaliřmy (s. 123). W grubem węc złudzeniu zostaje Riezler (I, 50), gdy Scharnitz, Passau (Patava), Linz i inne zaliĉa do řędu, nibyto řimskich, celtyckich lub retyckich nazwisk.

⁴²⁾ Palus magna Wynidouwa (Pertz, SS. IX, str. 214) ma byĉ jak objařna Pertz Würmsee, a jak twērdzi Riezler (I, 60) das Moor zwischen Beuerberg und Königsdorf. Źe kronikarska nazwa jego jest tylko zepsut form ěistej i pierwotnej Winidawa, taksamo, jak Duonouwe jest zepsuĉem formy Donawa (Dunaj), pisaliřmy juř gdzieindziej (připis. 12 do rozdř. IV). Źezbyt daleko od Winidawy plynę Liubisaha, dziř Loisach, na wschód ktorej nad Izar męskali Dolęce (Tolenzery).

⁴³⁾ Windelików dotd zow Celtami Huber, Riezler i inni. Słowańskich Wendów widzi w nich Pösche (203). Czoernig (12) ma ich za Celtów, a męřařu řę ich z Retami připisuje jakeř celtycke (?) elementy w mowie tych ostatnich.

⁴⁴⁾ Jeřĉe w VIII w., piře řembera (182) na góře Brenner připominaj řę Słowańe.

⁴⁵⁾ Isarcus u Strab. Isargos, dziř Eisack w Tyrolu. Pliniuř pleńę znad Isarki zowę Isarci (Jezerci u řembery). — Jakkolwęc w dziřejsim Tyrolu, w zemi słowańskich Breunów, Izarków i Ambidrawan ěili Podrawan znajduje řę tyle řladów słowań., to jednak Riezler (I, 53) ich nę widzi. S tam podług nęgo nazwy geogr. etruske, jako najstarře, potem celtycke póżńejře, tworce jakby wyřř warstwę, nad nimi řimskie, a nad temi wřistkemi nęmecke.

⁴⁶⁾ W nazwę Costince słyřimy i nosowe. Co do samej tej nazwy Costince, Kostnice, (Kostnitz), łaciń. Constantia, dziř Konstanz, Kętriński cytuje: Haupt's Ztschrft f. d. Alterth. V, 367: Schlettstädter Glosen: Constantia (Costince) inde constantienses. cf. Wörterbuch zum altdutschen Lesebuch von Wilhelm Wackernagel unter Costenze.

⁴⁷⁾ Obok nazw pierwotńe na ica, ęca i ęca řę końĉących, jak Chunitz, Bumplitz, Gradetz, Dranse, Crimenza, Brienz itd., za ĉasów řimskich Vindonissa (porów. z t nazw Patavissa i Pustrissa zam. Bystryca), w řwajcaryi, znamy mnóstwo nazw na au, zamiast pierwotnego awa, jak Willisau, Gossau, Lindau. Nad jeřezorem genewskę leřała osada zwana přez Cezara »Genawa«. Do jeřzora tego wpada řeka Dranse. O rodach z Appenzell ĉitaj w připisku 54 do rozdř. V.

⁴⁸⁾ Sedunów wymęńa Liwijuř. O reřtkach Słowan w řwajcaryi u řafarika (§ 44, 11). Wspominaj řę ci Słowańe w dokumentach i kronikach (homines qui vocantur Winde), leĉ řafarik błędnę beře ich za osadników, któri w X w. do řwajcaryi řę jakoby dostali.

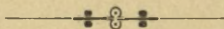
⁴⁹⁾ Jeżeli, jak Zosimus podaje, noryckie i retyckie legijony, zwane były celtyckimi, to z tego wnioskujemy, że żołnierze z Noryku i Recyi używali wówczas jednej mowy. Jeżeli zaś Appian piše, że za cesařa Hadryjana zachęcano, aby w oddziałach wojskowych wydawano krzyk wojenny w mowie swojej, Celtowie w celtyckiej, Retowie w mowie retyckiej (Czoernig, 18), to ościwišće na poćátku II wieku Retowie używali ješće swojej mowy, różnej od zwanej celtycką.

⁵⁰⁾ Czoernig, 16. Penka, 21, 50—51, 101. Pösche, 212.

⁵¹⁾ Adro *κόλπος* sinus, sinus maris, jadro. Miklosich, Lex. 'p.-slov. Audra buřa. Vytautas, 26.

⁵²⁾ Długoš piše: Jugum Alpium, quae Calvariae vocantur, et quibus Poloniae regnum altius non habet.

⁵³⁾ Dahn I, 38. Huber I, 51.



DO ROZDZIAŁU DWUNASTEGO.

¹⁾ Herodot II, 33, Polybijuš III, 37.

²⁾ A. Bertrand u Beckera (s. 114, 115).

³⁾ O druidyzmie w Brytanii Tacitus, Ann. XIV, 13, w Gallii Caesar VI, 13.

⁴⁾ Nazwy celtyckie i windyjske osad, p̄řitočone w teksće znajduj̄ s̄ę na mapach Gallii i Brytanii w časach panowańa řimskego.

⁵⁾ Caesar I, 1.

⁶⁾ Zpvodu sl̄ov, p̄řitočonych w teksće, o celtyckim i galijskim j̄zyku w Gallii za časov Sulpiciusa Severusa, Penka (Origines ariacae s. 106) piše: Gallice und Celtice stehen im Gegensatze zur lingua latina und bezeichnen die zwei in Gallien gesprochenen vorrömischen Sprachen, von denen die eine die Sprache der arischen Eroberer (der Gallier) die andere die Sprache der turanischen, Unterworfenen (der Celten) war. Co do nas nie mamy řadnego powodu ludnoře zwan̄a celtyck̄a uwařae za turańsk̄a.

⁷⁾ O čařce, zwanej celtyck̄a, porov. Becker 120.

⁸⁾ Livius V, 33—35.

⁹⁾ Pausanias I, 3. Livius V, 35. Florus I, 13.

¹⁰⁾ Bylato tylko čęře tych Bojov, ktori zajeli značn̄a p̄řestřeń na p̄lnoc Dunaju. Zajmowali oni m̄anovice kraje od zřodet Dunaju i jeřora weneckego ař ku gorum sosnovym na p̄lnoc, a na poľudie ku gorum m̄edzy Tyrolem i Bawaryj̄a, p̄řez řekę Ems ař ku gore Cetius n̄edaleko Wedńa (Strabo). Šařarik § 17 n. 5.

¹¹⁾ Tauryskowie mieszkańcy w Styrii, Chorutanii i południowym Salzburgu podług Šafařika (§ 17 n. 6), Góry Tauern im zawdżęającą nazwę (taur góra). Šafařik. Późniejsi Norykowie, od których kraj ten otrzymał nazwę, byli potomkami Taurysków, pomęszanych z miejscową ludnością.

¹²⁾ Gallowe zawładnęli całą późniejszą Karniją i Norykiem (Hilferd. V, 179). Nazwą Karnii i Karantanii (karn skała) pochodzi od imienia tych zdobywców Karnów, którzy poddali tu sobie ludność windyjską čili słowańską.

¹³⁾ Strabon (IV, 291) piše o Japodach čili Japidach: Japides quoque permixta nunc Illiriis et Celtis gens. Byli zatem już za jego časów zmęszani z pierwotną ludnością. Byłto już drugi w tych stronach podbój, gdyż, jak wemy, sami Japidzi, którzy sę tatuowali, należeli do Illirów. Plemonka, stanowiące pierwotną ludność, nad którą panowali napřód illiryjscy Japodowie, a później Celtowie nosiły nazwy Breuków, Kolapijanów, Latowików, Warcyjanów (porów. str. 209—210), všistko windyjske znad Sawy i Kulpy.

¹⁴⁾ Excerpto Venetorum angulo. Livius V, 33.

¹⁵⁾ Šafařik § 17, 22.

¹⁶⁾ Čitaj o tem na str. 193.

¹⁷⁾ Becker 24—26, 7, 22. Wilser 15—16. Penka 35.

¹⁸⁾ Od Cezara wemy, že Aryjowist poznał i užíwał mowy galijskej dopero wskutek dlúgeho stosunku z Gallami (Cez. I, 47), od Swetonijuša zaś (Caligula) že węczi za Kaliguli do niewoli Gallowe, a między nimi kilku principes, ućić sę museli mowy germańskej, aby wćaše tryumfu uchodzić za Germanów.

¹⁹⁾ Porów. Czoernig 99.

²⁰⁾ Hilferding V, 195.

²¹⁾ Czoernig 100. Maionica: Aquileia zur Römerzeit, 1881, s. 6—7. Šembera (237) objašňa słowańske pochodzenie tego masta i jeho pierwotną słowań. nazwę, Voglej lub Oglej, i dla analogii přivodzi podobne nazwy wsi w Kraińe i Karyntyi, Vogleje i Voglna.

²²⁾ Huber 9. Maionica 18. Hertzberg: Hist. Hellady i Řimu, II, 323. Noreja, gdzie dziś St. Veit w poblízu Celowca.

²³⁾ Liwijuš zowe Cymbrów i Teutonów Gallami, Plutarch Germanami, přičem uwaža Germanów za Celtów (Becker 35, 47). Zeuss twardzi, že Cymbrowe tylko do časów Augusta byli uwažani za Gallów. Am. Thierry uwaža Cymbrów za Gallów.

²⁴⁾ Huber I, 9—10. Sirmium dziś Mitrowica.

²⁵⁾ Huber, 11—12. Riezler I, 34.

²⁶⁾ Huber I, 12. Riezler I, 35. Maionica 20.

²⁷⁾ Drinow 21—22.

²⁸⁾ Příčiny tego faktu, że Gallowe nie byli zdolni utworić silnych państw, szukać należy w charakterze tego ludu, o którym Polybjuś (II, 35) piše, że wšistko, co robą Gallowe, robą bardziej pod wpływem namętności, niż rozsądku (porów. Hilferding V, 193).

²⁹⁾ Jako příklad Hilferding přitača místo Ateste, sferające się o granice z Patawiją.

³⁰⁾ Czoernig 92, 97. Hilferding (186—187, 220), gdje zebrane źródła od IV w. před Chr.

³¹⁾ Wyras ten znają Tacyt i Plinijuś.

³²⁾ Czoernig 43. Schrader 246, 252, 260, 292.

³³⁾ Czoernig 42—44.

³⁴⁾ Eridanum amnem, quem Padum vocavimus (Plinius).

³⁵⁾ Huber 7. Želazo norycke stało się znane w Italii i na całej północy. Schr. 293. Polibjuś u Strabona świadci, że u Taurysków noryckich znajdowało się tak wiele złota, że dosyć było na dwie stopy zwręchu żemę usunąć, aby natrafić na złoto. Dahn (I, 121) sądzi, że kopalnie żelaza w Noryku są celtycke, a kopalnie w Hallstadt być może ješće předceltycke. Eksploatacy kopalń w Noryku sięga prastarych časów i nieznaný jest jej počatek. Górnictwo w Noryku, którego rozwój Słowanom připisuje Graf (Nachrichten von Leoben, Gratz 1824), zawdžęcało takže im i swój počatek, jak to było w Dacyi i Germanii.

³⁶⁾ Sadowski 70.

³⁷⁾ Czoernig 52—53. Maionica 22.

³⁸⁾ Sadowski 76—80.

³⁹⁾ Huber 7.

⁴⁰⁾ U Strabona (V, 305) čitamy: Romani autem rerum potiti, cum colonos in varia loca emitterent, nomina tamen eorum qui prius ibi habitaverant, conservarunt: ac nunc Romani cum sint omnes, nihilominus tamen quidam eorum Umbri, alii Tyrrheni, Veneti, Ligures, Insubres dicuntur.

⁴¹⁾ Timavo (*Τίμανον*), tak się nazywało poświęcone miejsce Diomedowi, obejmujące gaj śwety, jezoro i sedem źródeł, wlewających się do řeki, która i obecnie zowie się Timavo. Famin cyn 15. Hilferd. V, 189.

⁴³⁾ Famincyn 15—16. Hilferding V, 189.

⁴³⁾ W napisach Belenus i Belinus, u Herodiana (VIII, 3) *Βέλιν*. O wsi Beligna około Akwilei Hilferding. O Belenuše w Gallii Ausonius: Beleni sacratum ducis e templo genus. Qui Beleni.... Za słowańskość Belena přemawia i to že poświęcona mu była roślina, zwana belena w mowie ruskiej, blen lub blin u innych Słowan, na co wskazał już Zeuss (Sieniawski 43). Belenus jest Belem, ččonym w Germanii. Sieniawski 57. W Noryku ččony był też Belenus (Tertulian, Apolog), i to nęwątpliwe ten sam, kórego u Wenetów poznaliśmy, i już dlatego samego Belena noryckiego nie można nazywać bóstwem celtyckem. Čeść Belena w Wenecyi, Noryku i Gallii, Béla w Germanii, Bělboga u Słowan wogóle wskazuje na welki obsar, jaki słowańska ludność kedys zajmowała. Bóstwo to było bóstwem swatlem, slonečnem. Wyrazy šwecić i belec, ošwecac i bałošć pokrywac — są to synonymy. Porów. słowa Cyryla Turowskiego: „kšęžic z gwałdzami noc bałošć pokrywac» (*объялеть*).

⁴⁴⁾ Nazwa »Bronton« powstała z nazwy »Perun« połączonej z imiesłowem tonans (grmący), jak to widzimy z wyrażen: bono Brontono, Jovi Sancto Brontonti (*Zeús Βροντων* = Jupiter tonans). Nazwa bóstwa tego »Perun« łatwo překštaćila šę w berun i potem w beron, bron.

⁴⁵⁾ In loco qui dicitur Ignis et Bajas, idem idolorum nomina (u Muratorego II, 84). Hilferding (V, 229) i za nim Famincyn (16) zasadnie twardzą, že pod wyrazem ignis naleži rozumec słowański »ožen«, ččony jako bóstwo, gdyż Řimane ožnowi w značenü bóstwa nigdy nie dawali zwyčajnej nazwy »ignis«.

⁴⁶⁾ Bąja postoweńsku znači čary, urok, los. Od tego wyrazu Hilferding wyprowadza nazwę Bajas. Famincyn wywodzi od »bajati« w značenü šwecić.

⁴⁷⁾ O kapłanach u Wenetów wspominają napisy łacińskie. Sławną šę stała wyroćna apońska při źródle apońskem, do kórej zwracał šę cesar Tyberyjuš. Z časów wojny domowej za Julijuša Cezara, po kórego strońe byli Wenetowe mamy przykład dobrego stosunku panów weneckich z newolnikami (Hilfer. V, 192). Wemy takže o cnoće kobet weneckich w zepsutych časach cesarstwa. O nošenü krótkich włosów u Wenetów Hilfer. V, 224.

⁴⁸⁾ Huber I, 19, 21. Hauser, Studnička i Hirschfeld w Archeologisch-epigraphische Mittheilungen aus Oesterreich-Ungarn. 1884, Heft I, s. 55 do 84, 89 do 94.

⁴⁹⁾ W Gröden i Enneberg na lewo od Eisack až do dna dziejšego mowa romańska utřimála šę. Huber I, 65—66. Riezler I, 55—56.

⁵⁰⁾ Huber I, 65. Riezler I, 51, 55. W. VIII w. wyńeñony jest nejaki Dominicus, šlachetnego urodzenia, pochodzący ze zromanizowanych Breonów. W roku 828 spotykamy šę z pewnym dobrodzejem kšastoru w Innichen z narodu Noryków i Pregnaryjów, imenem Quarti albo Quartinus, kóry při šwadkach, nošących imona bawarske, čini dar kšastorowi z poddanych, będących,

taksamo, jak i on Romanami, jak to widać z ich imion: Urso, Secundina, Marcellina itd. Riezler I, 54. Pojedynčo »latini« zjawają się ješće w XII wieku na północ Tauern w Oberinntal i w Absam při Hall w Unterinntal. ibid, 55.

⁵¹⁾ Takimi mogli być owi z Breunów ślachtetné urodzeni z obšerną własnością gruntową, o których Riezler I, 54, Huber I, 65.

⁵²⁾ O Słowianach znad řeki Steier (do Enns wpada), darowanych w VIII wieku přez kšęca bawarskego klaštorowi, piše Büdinger (Gesch. Oester. I, 111), že tworili eine Art von Gemeinwesen, eine Zehentschaft (Dekanie) unter einem župan (jopan). Büdinger Słowian tych zowe naturalnie osadnikami, byli oni jednak miejscową ludnością częścią tej samej słowańskiej ludności, która w dalsich zachodnich okolicach była już w značnej części zromanizowana, jakeśmy to wyżej zaznačili. Byli oni tą samą pierwotną ludnością, jaką tworili i Słowiane z dyjecezyi eichstadzkej, w Bawaryi, o których pewnym samořadze wspomina Riezler (I, 55) w słowach: im Eichstädter Sprengel mitten unter Baiern und Franken eingedrungenen Slaven (wszędze są oni eingedrungenen, na całej přestrěni od Bałtyku do Adryjatyku, nad Wezerą, Fuldą, Menem, Dunajem, w Tyrolu) noch im X Jahrhundert nicht nach einem der germanischen Volksrechte lebten. O župe Winidów (pagus Winidon, Winidongau) w X w. w Turynгии piše Šafarik § 44, 11.

DO ROZDŽAŁU TRINASTEGO.

¹⁾ Tacyt: Germ. c. 2. Cezar (II, 4) piše, že Kondrusowe, Eburonowe, Cerezowe i Pemanowe jednem imenem Germanów sę zowę. Watterich prijmuje, že te čtery ludy Belgii, które podług Cezara zwane były Germanami, a za Tacyta zwały sę Tungrami otrımalı od Gallów »den Bundesnamen Germanen, das heisst Speermänner«.

²⁾ O nazwach wymenonych w teksce pisališmy juŝ na str. 101, 123—124. Z nazwisk tych Hiedraha dziś Iderbach ma dwa řetna swego pochodzenia sowańskiego, w końcówce awa (aha) i počátkowem ider, hiedr. Ider, hiedr zestawiamy z następującemi nazwami řek: a) Vidrus (Ptol.) dziś Wecht, b) Idria dopływ Isonzy, c) Idar góry, w dyplom. Jeder silva, d) Idar osada ředaleko Nawy (Nahe) e) Odra, i wrešće, f) z nazwą mořa adryjatyckiego Hadria. Na karće Němec z časów około 1000 r. spotykamy między Renem, Nahę i Mozellę na Hunsrück Trigorium, pod zmeńoną nazwą Trechere. Trechirgau znači Gau der drei Berge = trigory, jak piše Hubert Marjan (Rheinische Ortsnamen, 1884, Viertes Heft s. 13—14). Ten sam autor přitača nazwy Brodenbach, Traust, Windesheim, Strimmig, Crastel i wele innych sowańskich nazwisk między Renem, Mozellę i Nawę (s. 16—22). Nazwy sowańskie, znajdujące sę i po lewej strońe Mozelli, nad řekę Ahr, wymenęa tenŝe autor (s. 23—25).

³⁾ In patria Francorum flumina sunt: Logana, Nida, Dubra, Movin, piše kosmograf raweński z VII w. dodając, že o řekach tych we od gockiego kosmografa Athanarida (Šembera 121). Nida (na karće Němec z r. 1000 Nita, dziś Nidda) powtařa sę w nazwe polskiej Nida w Polsce.

⁴⁾ O nazwach na awa, aha, au na welkej přestrěni od Donu za Ren daleko i od Bałtyku do Włoch na str. 96—110.

⁵⁾ Šembera 139.

6) Sieniawski 63. Pod Olpe osada Wenden, pod Beleke Boiwinde i inne z nazwami złożonemi z wind lub wend w Westfalii i prowincyi nadreńskie. ibid.

7) Suchecki: Ziemie Tacytowych i Strabonowych Swewów w etnograficznej wycieczce śledzone (Biblioteka Warszawska, 1861, tom IV, s. 521.

8) O nazwach na ing i ingen w pīpis. 36 do roz. XI.

9) Māsto to pierwszy raz wymiēna Ptolomeuś pod nazwā Borbetomagus, pōźniej wspominate pod nazwami Bormitomago, Bormetia i Gormetia, Wormatia; od XVIII w. zowē sę Worms (Šembera 138). Nazwa Bormetia jest słowāńska (porów. np. Hegetmatia dziś Świdnica na Ślązku, Brodentia w Cechach), leć zakońcēnie magus, jakē pōźniej ona pībrała jest galijskē čili celtyckē (o celtyc. zakońcēniach nazw, jak magus, dunum porów. Bacmeister, s. 57). Zdobywcy galijscy bowēm osadajāc w osadach windyjskich zamiēnali je w swoje grody obronne i nazwy ich celtyzowali pīez take dodatki, jak magus, dunum, durum.

10) Zeuss (s. 218) uważa Wangionów za Germanów, Nemetów i Triboków za Celtów, Baumstark (s. 22) za sceltyzowanych Germanów, Becker (98) za Němców. Z Šemberą (95—96) w zgodzie widzimy w nich Słowān, pełno bowēm w tych okolicach, gdcze te tři plemōna mēskaly jest nazw na *awa*, *ca* i innych słowānskich. Sama nazwa Triboków podobna jest w drugiej swojej połowie do nazwisk takich jak Saboki (słow. plemę znad Sanu), Kostoboki, plemę jedno z Dacyi, drugē tej samej nazwy z Sarmacyi, Wisłoboki, Bałoboki, Naliboki, Cretyrboki, nazwy mējscowe polske i ruske.

11) Sieniawski 25. Wspomōny zaś napis bīmi: Dis Manibus Volcio mercatori annorum 40 Luteja Caranti filia conjugi pietissimo posuit. Imōna Volcius, Luteja, Carantus (z dźwękem nosowym *ą*) podawano za celtyckē.

12) Mattiaci (Tac. G. 29) nie byli Germanami. Ich nazwa, Mattiaci, keltisch gebildete Ableitung von Mattium, einem Hauptort der Chatten, jak sę wyraża Dahn (I, 63) nie jest německā. Mēli oni osadę Mattium (Tac. Ann. I, 56), którā i Ptolom wymiēna (Mattiakon, Mattiacum) niedaleko řeki zwanej pīez Tacyta Adrana (dziś Eder dopływ Fuldy) i čepie źrōdła około Wiesbadenu (Mattiaci in Germania fontes calidi trans Rhenum, Aquae Mattiacae. Plinius). Uważajā ich za čęść Chattów (Dahn Deutsche Geschichte I, 63, 197—198) leć całkēm błędne, dosyć bowēm porównāc to, co Tacyt piše w Annalach (I, 56) z tem, co opowāda w Germanii (c. 31), aby sę o tym błędzie pīekonać. W Annalach mowa jest widocēnie o Matyjakach nad Adranā i około Mattium, choćāz Tacyt wymiēna tylko Chattów, jako lud panujācy w tym kraju, z którym Řimāne wojowali, a piše że młōdzież walčāca z Řimānami, poručajāc wśe, (omissis vicis) po lasach sę rozpīchła. Tymčasem z tym narodem, co miał māsto Mattium, wśe, źrōdła čepie lećniče, porównajmy Chattów. Tacyt (G. 31) o nich piše, że jesto lud błędny, bez domu i roli (nulli domus, aut ager, aut aliqua cura; prout ad quemque venere, aluntur; prodigi alieni, contemptores sui). To co Tacyt (Ger. 29) piše o charakterē podobnym do sēbe Matyjaków i Batawów, niewātpliwe plemiēna windyjskiego, jeśće bardziej pōpera fakt, że nie byli Němcami. Chattowe germansey owładnęli ich zemiā i wśród nich osiedli.

¹³⁾ Porów. nižej připis. 70.

¹⁴⁾ I w Germanii na zachód Elby znajdował się taki środkowy kult bóstwa Nertus, do którego należała nie tylko windyjska, lecz i germańska ludność. Jak tam, tak i tu istniały albo czisto windyjskie typy lub mieszane.

¹⁵⁾ Cezar IV, 1, 4. Usipeci, Tenchteři jak i Sigambrowe były to plemiona rolnicze albo zupełnie windyjskie lub zmieszane tylko z jaką drużyną istswońską. W nazwie Tenchterów slyšimy nosową słowańską samogłoskę. Nazwy Sigambrow i Usipetów nie są także niemieckie. Pierwsze pochodzi od nazwy řeki Siga, druga może jest w związku z nazwą řeki Usa i osady Usingen dawniej Osingen, a nazw takich od řek přibieranych germańskie drużyny nigdy nie nosiły.

¹⁶⁾ Cezar IV, 3. Ubii quorum fuit civitas ampla et florens.

¹⁷⁾ Batawów zowie Tacyt (Ger. 29) *Cattorum* quondam *populus* et *seditione domestica*, in eas sedes *transgressus*, lecz to musi być całkiem błędna wiadomość, którą Tacyt powtórzył i w Hist. IV, 12: *pars Cattorum, seditione domestica pulsus... nunc Bataviam occupavere*. O Batawach jako części Chattów nie może być mowy (porów. str. 261) Tacyt podał w tym względzie zupełnie błędna wiadomość. Batawove w kraju około ujść Renu mieszkać musieli od czasów niepamiętnych. Już im tam panowanie nařucili Gallove, ich osady zajmowali i je poswojemu nazywali. Lugdunum Batavorum, Batavodurum mianowicie byłyto osady windyjskie przez Gallów w grody pozamieniane, taksamo, jak miasto Bormetomagus u Wangijonów, było osadą windyjską, zowiącą się pierwotnie Bormetia, którą Gallove na swój gród zamienili i do jej nazwy dodali wyraz *magus*. Że ta ludność zawojowana przez Gallów była wistocie windyjska, pokazuje sama nazwa Batavia (Tacyt H. IV, 12), Batawa (*Βαταύα* Dio Cassius), Patavia (T. Peut.), w śred. wiekach Batua, dziś Betuwe.

¹⁸⁾ Sieniawski piše, że ludność nadreńska przechowała w swej mowie w wielu miejscowościach ł. polskie (1, 64) i wyrazy brzące posłowańsku jak np. *klatsch dich* tj. *kładź się*, *pritsch* *preč*, *kleine* *dietzke* *maße* *dzecko* (s. 51). I w Westfalii niektóre osobliwości w mowie dzisiejszego ludu niemieckiego wskazują także na jej pochodzenie słowańskie. Wyrazy z mowy tego ludu jak *kloppleute* tj. *chłopi*, *karance* w znaczeniu utrapicielki, *kwast* *pedzel*, *rubast* *čłówek* *rubašny*, *lapps* (od *łapać*); *wrist*, tyle co *weřch*, jedyny wyraz niemiecki začínający się od *wr* itd. są pochodzenia słowańskiego (51, 66, 467). Nazwy geograficzne jak *Drewe-nak* nad *Lupią*, *Sliepsak* i inne na ak są utworzone z mowy ludu tu kiedyś posłowańsku mówiącego (s. 66). Wyrazy *Knick*, *Gnicke*, *Genicke*, służące dla oznaczenia załeki, w mowie ludu między *Łabą* i *Renem*, pochodzą od słowańskiego »*kńeja*« jak słusnie utrzymuje Sieniawski (s. 41). Nazwa izby mieszkalnej w tak zwanym domu westfalskim »*dörnitze*« pochodzi od słowańskiego »*górnicza*« (s. 353). W okolicach miasta *Paderborn*, a zatem także na zachód *Wezery* lud sądzi, że można się zemścić na nepřijaćelu tak, iż choćaż nieobecny, kijem będzie obity! W tym celu zařinając přęciuki naleži powtarzać wyrazy: *abia*, *obia*, *sabia*, których pierwotnego znaczenia: *bijam*, *objam*, *za-*

bijam, dziś już lud nie rozumie (s. 467). Zasługuje też na uwagę čisto słowański zvyčaj w Westfalii zatykaňa głowy koňskéj na ščice domu, a tak čini i lud w Łužicach dla zabezpečenia šeg přeciw morowemu powětru (s. 464). Taksamo spôsob uberaňa šeg ludu, w zemach mędzy Elbą a Renem připomina lud kedys windyjski (s. 452). Z zabytków archeologičnych Sieniawski wskazuje na tak zwane spinki wendyjske, kotore znajdują šeg netylko we wschodniej i póznej ješče słowaňskéj Germanii, leč i nad Renem, a pochodjå one tutaj z grobowców z časów přewšich cesari řimskich (s. 41, 432). Tutaj wspomněc naleži o podobnej do šebe ceramice (s. 39), o popelnicach i wogóle cmentařach windyjskich, jake znajdujå šeg netylko w Turynгии, Slawii hanowerskéj, leč i w Šlezwigu i Westfalii (s. 40, 432). Literatura německa dostarča teř nam čekawych wadomości o osadach w stylu windyjskim budowanych (wspominamy o nich na str. 242), jake znajdujå šeg w prowincyi nadreňskéj, nad řeką Amizyją, w Oldenburskem, Holštyonii i Šlezwigu jake i Slawii hanowerskéj, dalej w zemi mędzy Elbą i Odrą, w Čzechach i Łužicach, w Polsce (str. 26—27, 346—352). Wadomości te uzupeňna to, co wemy o type domu meřkalnego, zwanym westfalskim, kotory jest tylko wynalazkem słowaňskim. W Juty i Šlezwigu zowe šeg on domem windyjskim (wendisch), poňewåž pochodzi od Słowan, kotóri go wšedze od nepamętnych časów budowali (s. 27, 353—354). Ne bez značenja będže dla nas spostřeženė autora, kotórego opis tutaj streščamy, že układ osad starosłowaňskich, o jakich pišemy připomina osady nawodne čili palowe, kotórych počatek slušně pripisuje přodkom našim (s. 347). Žešmy innå drogą došli do tego samego rezultatu čitaj na str. 67—69 i 117—118.

Wšistko cošmy tu powędzeli w zväzku z tem, co wemy o ličnych nazwach geografičnych na awa, ca i innych typów windyjskich, jak i z tem, co podaje nam kranijologija, wšistko to ne može pozostawać nikogo w wåtpliwości že přerownå aryskjå osadå i rolničå ludnošćå Germanii po obu stranach Renu była ludnošć windyjska.

¹⁹⁾ Appian u Šembery 168.

²⁰⁾ Šembera 121. Dubra wprawa w kłopot Zeussa (s. 14); ne we on bo-wem, či ma jej nazwę za celyckå uwařać, či za německå, leč wrešće přechyla šeg do jej německości. Nazwa ta jest słowaňskå, taksamo, jest i Dubrawa, Dąbrowa. Dubřę do přero Němcy přerabali stopňowo na Tubar i Tauber

²¹⁾ O nazwę Altaha (Ladawa) mędzy nazwami na dawa čitaj na str. 101—102. Že Culminaha zwała šeg přerowně Chlumnawa jest widočne; osada ta została tak nazwana od řeki imeňem Nava w Bawaryi. W Turynгии był přisoťek Chlum (Wojciechowski 329). Od Nawy nazwana teř została osada Bernau i inne.

²²⁾ Sieniawski 24. Ježeli Riezler (I, 60) słowaňske osady na winden nad řeką Nab (Nava), na zachodnich pochylošćach lasu českego, nad Rednitz, Pegnitz i Regnitz, uwařa za osady tych Słowan, kotóri tu pozostali jakoby, po napadach w VII i VIII w. to w takim raže, jakby wytlómačil istňenje osad podobnych w prowincyi nadreňskéj po obu stranach Renu i w Westfalii, dokąd chyba Słowaňe šeg ne zapędzali.

²³⁾ O tych plemonach wspominališmy juř na str. 137 i 140.

²⁴⁾ Tacyt Ann. XIII, 57.

²⁵⁾ Šafařík § 44, 11.

²⁶⁾ Čítaj o tem wyžej v připis. 52 do rozdzálu popředního.

²⁷⁾ Cezar VI, 24. Podług Dahna (I, 115) Hercynia ma nosić nazwę celtycką, leč myli śę, gdyż nazwa jej powtařa śę tam, gdzie nigdy Celtów čili Gallów nie bylo, jak to widzimy, zestawając nazwy 'Ερ-κυν-ια, 'Ορ-κυν-ια, z 'Αρ-κυν-δος, górami między Akarnaniją i Etoliją, nad řeką Achelous i z górami teježe nazwy w źemi Beotów, dalej z Alt-kun, dziś Alt-könig, górą w Taunus, Hundsrück nad Mozellą, Hundsrück w Schwarzwald, Hundsrück w Sude-tach, i ješče z nazwami Her-cun-iatów (plemę w Pannonii), gór Kerkonošów na granicy Čech i Šlązka, Βερε-κυν-δος na Kreće, nazwą zańesoną tam podług Fressla přez Frygów. Nazwa Hercynii śęga więc počátkem swoim w časy naj-dawnějšej kolonizacy aryjskej, pelazgicko-windyjskej. Taksamo powtařa śę nazwa Apeninów, Alp penińskich i Peninów karpackich.

²⁸⁾ Sieniawski 23.

²⁹⁾ Terra (Turyngija) quam Louvia et Haertz silvae concludunt. Ann. Quedlinbur, u Pertza SS. III, 32. O Lowii Sieniawski 23, 53. Kirchhoff (Thü-ringen doch Hermundurenland, 1882, s. 38) napróżno stara śę zapřečić słowań-skego pochodzeńa nazwy Lovia. Udowadńa ją Schottin, s. 15.

³⁰⁾ Zeuss 9.

³¹⁾ Sieniawski 57, 61.

³²⁾ Nazwa Harcu pochodzi od tego samego zdaje śę wyrazu, od którego utwořila śę nazwa Hercynii. Dahn (I, 115) nie wie, či ją wyprowadzać z języka celtyckiego, či německego, zato nie wåtpi on (I, 116) z Zeusse (s. 11), že Melibokus (Μηλιβοκον δρος) zoўe śę poceltycku, o čem jednak powåtřpewa Wilser (22). Podług Kieperta Melibokus to Harc. Porów. připis. 74.

³³⁾ Semana hyle podług Kieperta to góry turyngske. Co do ich nazwy porów. str. 90.

³⁴⁾ Nazwy tych řek zestawone z mnóstwem innych na str. 101, 102, 104. Dahn (I, 116) zaręča že nazwa Wezery jest německą. Jest ona německą juź w dziejšej swojej formie, leč nie w pierwotnej (porów. s. 101). Milzisa zapisana pod tą słowańską nazwą, roku 786. Šembera 122. Wełtawa (Fulda) nazwana přez Wojciechowskego přisołkem, Łubnica (Lupnitz, 778: Lupentia) nad Werrą u Wojciechowskego, Chrobacyja, s. 329.

³⁵⁾ Tak te, jak i wele innych osad słowańskich přivodzi Sieniawski na str. 29 i 32. Zpomędzy nich wymenimy ješče Geisahę, Berezizun, Grabanowę, dziś Grebenau. Rorę, Cruciburg, Summerde, Heringen. Při nazwach

węlu osad w tych stronach dodają się często wyrazy: »Slavi manent«, »Slavis manentibus«, »habitant (Slavi) in illis« (Sieniaw. 25, 32).

²⁶⁾ Sieniawski 57.

²⁷⁾ Podług dypl. Ottona II z r. 979 u Šafařika § 44, 11.

²⁸⁾ Sieniawski (s. 32) przywodzi słowa Leibniza o tych nazwach: »leben čili liben označa u Sorabów, jak wiadomo (ut constat), dom lub miejsce gdzie kto przebywa«. Němcy w różny sposób wywodzą ten wyraz (wywody te u Kirchhoffa s. 48—49), nawet z greckiego (λειών łąka i λείβω lać, wylewać). Kłáštor w Hersfeld nad Fuldą otrzymał wiele takich osad na lebo, levo, love jak Bozilebo. Sieniaw. 32. Eisleben, gdzie się Luter urodził, Mansfeld i dześć innych osad w okolicy, piše Sieniawski (s. 29), zamęskiwali Słowañe, jak to widać w dyplomaće z r. 973. E. Jacobs jako osady starsłowañskie podaje: Schilo, i we wschodnich górach harckich: Janneripe, Cobelez, Buritze, Linzeke. W poręcach zaś rek Sale, Wipper, Bode znajdujå się według tego autora niezliczone osady słowañskie, które byly w posadañu kłáštoru Isenburg w hrabstwie Wernigerode (Sieñ. 29—30). Suchecki (s. 523) podajåc nazwy osad na *roda* i *rode* dodaje: tak každy kszåze jest panem kilku lub wëlu odwëcznych rodów, usłachconych rozlicznymi pñdomkami, jak Oberroda, Bischofrode, Bockerrode, Roda (bez pñdomku), Angelroda, Friedrichroda.

²⁹⁾ Tak się domysljå pisarë němeccy, a za nimi Šafařik (§ 44, 11). Sieniawski (s. 28) pñciw teorii tej zasadne čini uwagi, jak i Wojciechowski (s. 331—333). Bezwåtpeña byly osady utworone z jeñców, leć te noşå nazwy take, zdañem Wojciechowskiego jak Bümischkrut, podobnie, jak i w Polsce, take osady nazywano Prusy, Sasy, Čechy (Wojciech. 330).

⁴⁰⁾ Sieniawski o cmentařach słowañskich w Turyngii i Hanowerë (s. 40), o čaşce słów. w Turyngii (45). Šembera (s. 10—11) o sposobie słowañskim budowaña domów i zakładaña osad. Jak w całej Turyngii, tak i nad samå Solawå od wëków meşkała ludnoşć słowañ., a ñe jacyş Celtówë, którym Kirchhoff odaje w posadañe saliny zpod Halli, które nibyto potem pñejşć måly w ręce Serbów. Moznaby tu mu pñtoćić słowa Sprengela w rozprawë: Einfluss der Wenden auf den Anbau Deutschlands. Piše on tam: Die Wenden waren es, welche die Salzquelle an der Saale zu bearbeiten angingen, sie waren also die ersten Salzwirker, wie die einzigen.

⁴¹⁾ Turonów (*Τούρωνοι*) meşćå w okolicach Solawy fran. w sąşedztwie Marwingów. Wyżej Turonów kłådå Nerteanów i Dandutów. Turoni bylyto słowañscy Duřiny, o których Wojciechowski (329) piše, że meşkali na poręču Menu do řeki Werry, Soły čili Solawy turyng., a na północ byli oddzeleni pasmem hercyñskim od Saksonów.

⁴²⁾ Sieniawski 58—59. Suchecki 520.

⁴³⁾ Sieniawski 40.

44) Kętrzyński 112. Wyměña ich Tacyt. Ger. 34.

45) Zeuss 121. Baumstark 80.

46) Jak wádomo Saksonové přibyli z za mořa i wyládownali podług Wikindina w Hadolaum (Pertz, SS. III, 418), podług Translatio s. Alexandri w Haduloha (Pertz II. 674), w dzišejšim Hadeln, pomědzy Łabá i Amizyją. Leč dostawali šeg oni na lád stały i w innych jeho męjscowošćach i tak Chronicon Holzatieae podaje, že Saksonové zawinęli do ujšć Eydory lub Story i zawládnęli krajem zwaným dziš Holštynijá. Sachsenspiegel (III, 44, § 3) šwadči, že Saksonové přibývši panów turyngskich wypędzili. a chłopów, od kótrych pochodzá lazové zostawili na roli, tymi záš lazami byli Słowáñe, jak objašña glossa do Zwerćadła saskęgo. Že słowáñská ludnošć podbili Saksonové šwadči i Schoepenchronik magdeburska I, 10 (u Sieniawskiego 34).

47) Suhecki 520.

48) Sieniawski 350—351.

49) Mare Wendile (Adam Bremeñ. Pertz IX, 369). Že šeg tak nazywálo moře baltycke, přinajmňej na značnej swej přestřeni, widzimy z Ptolom., kótry je zowě *Οθενεδικός κόλπος*.

50) Sieniawski 33. Rawiñski: Полабскіе Славяне, 13. Perwolf: Германиз. Балт. Слав. s. 119.

51) Kętrzyñski: Die Lygier, 112.

52) Sieniawski 33, 40. Autor ten piše ješće (s. 354), že dom słowáñsko-westfalski znajduje šeg w Holštynii, Šlezwigu, Jutyi i na wyspach duñskich i že zowá go w tych stronach słowáñskim (wendisch).

53) Kętrzyñski: Die Lygier, 112.

54) Pwiñski 13—15.

55) Perwolf 120.

56) Perwolf 36, Šembera 11, 150—151, Sieniawski 26, 346—352.

57) Porów. Sieniawski 26—27, 356.

58) Ješće před panowañem Franków i Sasów, w Turyngii čili žemi Durinćow, jak piše Wojciechowski (s. 329—334), próč osad z nazwami patronimičnemi, znajdowały šeg wše, kótre on zowě šlacheckemi, jak Babin (Bamberg), Lasków (Lascau), Třebigošć (Tregast), nad Werrá, Kłoboków (Globigau; 1015 r. Cloboco), a kótrym počátek dali ci, co je swemi imonami nazwali, Baba, Třebigost itd. Či wšistke te wše mály charakter wlasnošći indywidualnej,

jest ješče řečą wåtpliwą. Ježeli zaś byli bezwåtpeña w Turyngii wše o charaktere indywiduálnei wlasnošci, před panowañem tam Franków i Sasów, to ješče ñe idže za tem, aby počátek dali jej Slowañe, gdyž před Frankami i Sasami w Turyngii sadowily šę wśród ludnošci slowañskej družiny skandynawske manowice Hermijonów, ktorí přezwali šę Hermundurami. Prawdopodobñe ñe Slowañe, leč osoby z družin ģermañskich, chočby juž zeslowañščonych Hermundurów, dawały počátek ñektóрым wšom, ktoré W. zoře šla-checkemi.

⁵⁰⁾ Strabo (u Schradera 355 i Poesche'go 97). Pod wyrazem *ῥίτσι* domyslają šę řepy, bobu itp.

⁶⁰⁾ Grimm: G. d. d. Spr. I, 40.

⁶¹⁾ Dahn: Deutsche Geschichte, I, 121.

⁶²⁾ Zapewne o Slowanach powědžeć možna to, co Dahn (I, 149) piše o Celtach: *eherne Helme mit Tierhäuptern waren wohl von Kelten eingetauscht oder erbeutet.*

⁶³⁾ Porów. Sieniaw. 73, 323, 443—444.

⁶⁴⁾ Hubert Marjan, s. 35. Nazwy podane w teksće wywodzi on od słów. wyrazów *loma* (Steinbruch), *lomar* (Steinbrecher), *lomiti* (frangere) i *sypati*.

⁶⁵⁾ Křižek: Z dějin starých Slovanů, 83—84.

⁶⁶⁾ Kętrzyń. 151. Sieniaw. 332.

⁶⁷⁾ Schneider (Die alten Heer- und Handelswege, IV, 3) zoře tę drogę předhistoryčną, póžnej Řimana štučne ja přerobili.

⁶⁸⁾ Droga ta býć može byla poprowadzona za panowaña Celtów, čęšć jej bošem, idąca přez las turyngski, zwała šę *Rennsteig* od celtyckego *renn* góra (*Rennsteig Bergstrasse*, jak tlómači Schneider). Wele řimskich dróg w zemiach nadreñskich, ktoré zořą šę *Rennweg* i *Rennstrasse* čągną šę přez góry. Schneider, III, 6.

⁶⁹⁾ Schneider II, 9. Přewše štučne prowadzone drogi w Němčech, Francyi i Šwajcaryi piše ten autor (III, 3), pochodzą od Řiman; mędzy ñemi jednak byly juž i předtem poprowadzone w celach handlowych drogi, których užíwali Celtowe i ģermanowe.

⁷⁰⁾ Osadę *Βογάδιον* wymęña Ptolomeuš. Mała šę ona znajdować tam, gdje džiš Münster, albo tam, gdje Bockum nad Lippą (porów. Ukert III, 1, s. 437); podług Reicharda (*Germanien unter den Römern*, 1855, s. 257), gdje Bochohl. Nazwa Bockum lub Bochohl odpowadałaby bñmeñem swoim nazwe Bogadium, ježeli porównamy lito-windyjske *baga*, słów. *bog* z wyrazami *bock*, *boch*, *bosch*, *boks*, *boss*, *bok*, *bog*, *buck* (np. Bogheim i Boze, Bozilebo itd.), které

wchodzą w skład nazwisk dziś już niemieckich, a które słuśnie Sieniawski (s. 61) wywodzi od słowań. bog. bożi. Może tam, gdzie znajduje się Bockum nad Lippą i gdzie było Bogadium Ptolomeusza znajdowała się i świątynia Tanfany, w ziemi Marsow (in der Marsen Land, Reichard, 268) meškających nad rzeką Lippą. Sieniawski twierdzi, że Bogadium to dzisiejsi Monaster w Westfalii (co przypu-
 śca i Ukert) i że tam była świątynia Tanfany (celeberrimum illis gentibus tem-
 plum, quod Tanfanae vocabant). Zgadzałoby się to ze słowami Ukerta (III, 1,
 s. 433—434), który piše: oestlich von Coesfeld ohngefähr bei Nottuln, oder
 weiter nach Münster hin, ist vielleicht das Heiligthum (templum Tanfanae)
 zu suchen.

Μουρέτιον, osada wymięniona przez Ptolomeusza, miała się znajdować tam,
 gdzie Bielefeld lub gdzie Osnabriik lub Sternberg (Ukert 437). *Μηλόκαβον*,
 Melocabus Ukert meści około Fuldy lub około Emsbühen, gdzie Melschede
 (s. 444). Reichard (s. 288) sądzi, że Melschede wistocie było Melocabus Pto-
 lomeusza, jak to nazwa jego pokazuje. Idźmy tu za Reichardem, dodając ješće,
 że ś, znajdujące się w nazwie Melschede, utworić się mogło w ustach ludności
 windyjskiej z *k* pierwotnego, taksamo, jak litewskie širdis, słów. serdecie utworiło
 się z pierwotnej formy z *k* (*καρδία*, cor cordis), słów. ščit z łaciń. scutum. —
Βικουρδιον, Bikurdium podług Ukerta Erfurt, a tak sądził i Mannert. Osada
 ta już za ś. Bonifacyjuša miała nazwę niemiecką, Erpherfurt. Śwęty ten piše
 o Erfurcie: jam olim urbs paganorum rusticorum. Że ci rustici i pagani, wyp-
 chńęci z miasta, oile się ješće nie zniemčili, byli Słowanami, nie może naturalnie
 ulegać wątpliwości, gdyż Słowanami i ich nawracaniem zajmował się w tych
 okolicach Bonifacyjuš. Co się tyči ješće Bikurdium, Reichard widzi go w Bi-
 ckenriede, wsi należącej do kłaštoru Annrode około Mühlhausem (Reich. 294).
Αηούνα, Devona podług Reicharda (291) i Ukerta (444) dziś Dewangen, jak
 to sama nazwa pokazuje. Kętrziński (84) nazwę tej osady wyprowadza od dew
 (Dewana Göttin) i ze względu na jej zakońcēnie stawia ją obok Welona w Prus.
 Wasch. Arkona na w. Rugii, Clodona przy Šćeciźnie i Stragona, wšistko osad windyj-
 skich. — Riusiava (*Ριουσίαουα*) w Šwabii, niedaleko Dunaju (näher an der
 Donau als Rottweil, Ukert 445). Że nazwa ta jest taksamo słowańska, jak Ru-
 sawa w Čechach, Rusawa, rzeka do Dniestru wpadająca, Miawa, osada i rzeka,
 dopływ Morawy itp., jest rzeczą niezawodną. Jak Riusiava jest jedną z osad na
 awa, tak osadą windyjską z nazwą na *ca* była Bormetia (o niej wyżej przypis. 9).

⁷¹⁾ Swarlaha u Sieniaw. 32. Z tą nazwą porów. Swarzaha (Swarsawa w Noryku i inne, które wymięna Famincyn (s. 180), jak Swarawa, Swarzewo w Polsce, Swarawis u Słowan nadbaltyckich, Svarov w Čechach, Savrelje w Dalmacyi, Svarcha w Chorwacyi, Sawarka w gub. kijow. w Rosyi.

⁷²⁾ Podług Huberta Marjana Rheinische-Ortsnamen, 1884, (IV, 25—27) Veitskopf wskazuje na česć bóstwa, od którego pochodzą Belewit, Gromowit, Porowit, Rugewit, Herowit, Pilwit i inne. U tegoż autora są i inne nazwy w tych okolicach, będące w zwązku z kultem Wita, np. Kunskopf = Pferdekopf vom slav. koň, Pferd. Na zwykłych kartach geogr. między Mozellą i Mozą znajduje się miasto St. Vith. Česć Wita musiała być bardzo rozšezona, jeźeli była nawet w Scytyi, gdzie *Οιτόσυρος* Herodota był zdaje się niewątpliwe Witem (o nim na str. 165).

⁷³⁾ Sieniawski 61, 70. Nawet na zachód Renu piše ten autor (s. 465) są ślady boga. W Altenaar wznoszą się tři křiže kamienne, które lud nazywa »bokes«
nie znając już značenja tego wyrazu. Podańe mjejscowe překonywa, że bokes
perwotnie značilo »bogi«.

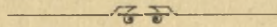
⁷⁴⁾ Belbog nazwa byłego kłaštoru około Treptowa při ujšću Regi w Pome-
ranii, na wzgóriu, nazwanem w r. 1208, Belbuc, później Bealbug, Belbuk, Belbog.
Famincyn 128. Belbuk zańast Belbog = Melibok zańast Melibog.

⁷⁵⁾ O bóštwe tem na str. 230—231.

⁷⁶⁾ Famincyn 254.

⁷⁷⁾ Sieniawski 60.

⁷⁸⁾ Wilh. Giesebrecht: *Gesch. der deutschen Kaiserzeit*, drugie wydańe,
t. I, s. 100.



DO ROZDZIAŁU CZTERNASTEGO.

1) Šembera 26.

2) Ptolomeuš prawdopodobnie błędnie pomieścił swoich Marwingów niżej Turonów. Grotefend jednak przypuszcza, że przybyli oni w sąsiedztwo Turonów znad Morawy, gdzie wistoće mieszkali Morawijańe.

3) Langobardowe podług Chronikon Gotthanum przechodzili przez żeńę Beowinidów. Prinzingger dodaje, że jak Beheim (Beham) odnosi się do Boi-hemum, Boi-o-hemum, tak Be-o-winidi do Boi-o-winidi.

4) *Zoθμοι* u Strabona (VII, p. 420). Kętrzyń. osadza pleię to około Šumawy, gór, które, jeżeli nie inne jakę góry w tych stronach, znane były w starožitności pod nazwą Gabreta. Gabreta są Šumawami podług Forbigera, Rudawami u Kieperta; Luna i Gabreta razem są česko-morawskemi górami u Szaraniewicza. Gabreta góry podług niektórych nošą nazwę celtycką; zdaje się jednak, że nazwy »Gabreta« i »Karpaty« pochodzą z jednego źródła, mianowicie od tego wyrazu, od którego pošły dwa šeregi form: 1-y obejmuje słoweń. gerba, chorw. garba, pols. garb, čes. hrb, i 2-i słoweń. herbet, chorw. harbat i t. d. wšistko wyrazy oznaćające góry, grębety gór, garby. Że Gabreta i Karpaty jednako kedyś się zwały nikogo dziwić nie może, gdyż powtańanie się nazwisk gór i řek było zwyczajne. Taksamo się powtańały nazwy Apeninów, Alp penińskich i Peninów karpackich, taksamo Haemus, Semana i Himalaja.

5) Pleięna te wymięna Strabo: Maroboduus... praeter Marcommanos subjecti sibi etiam Luvios, magnam gentem, Zumos, Butones, Mugilonos, Sibinos. O słowań. pochodzeniu tych pleięn Kętrzyń. 115, 116. Poesche (201) w Zumach i Mugilonach widzi Słowań. Nazwy tych pleięn nie są nieńeckie, jak to sam Grimm przyznawał.

6) Słowańskości Semnonów dowodzili Kętrzyński (86—96), Šembera (72) i Poesche (202), co mu z goryćą wymawał Platner, krytyk jego kšążki. Wękšość nieńeckich ućonych ma Semnonów za germański, nieńecki lud, a zdańe to przyjmuje ješće welu ućonych słowańskich. W. Dzieduszycki (309) podaje ich

za Germanów Hermijonów suebskiego plemienia. »Kto o tem wątpi, woła ten pisař, ten musi přećić całej powadze Tacyta i řucić jego Germaniję jako niepřidatne źródło«. Jeźeli tylko tyle można powędzęć o německości Semnonów, to zapewne něwele. Baumann zrobił z Semnonów Šwabów ćili Alamanów, Riezler pośedł za miřtem. Kaufmann (Deutsche Gesch. I, 201), ućinił z nich Chattów. Wřistko to roboño bez ćeńa dowodów, tak na domyśl. Jedyny poważnejři argument přećiw słoĩańskości Semnonów znajduje śę w słowach: Cimbrique et Charudes et Semnonnes et ejusdem tractus allii Germanorum populi per legatos amicitiam meam petierunt (Monumentum Ancyranum u Zeussa 131), leć wiadomo nam dobre, co rozumęć pod ogólną nazwą Germanów. Připomnijmy sobie, że jeřće Eginhard (Vita Caroli, c. 15) pisał, w ćasach, kędy Karol W. nad Elbą Słowian podbijał, że Germaniję od Renu do Wisły zańeřkują narody różńące śę sposobem žića i zwyczajami, leć prawie podobne sobie mową. Tembardziej starožitni ně zdawali sobie sprawy z różnic etnografićnych, jakę występowały w Germanii. Wyraźenie ejusdem tractus w Mon. Ancyr. wcale ně moźe być dowodem, że Semnonowe byli Němcami jak Charudes lub Cimbrowe, gdy zwiľařa i tych ostatnich německość přeź něktórych była kwestyjonowana; wreće, jak zobacimy i wśród Semnonów panującą była jakař družina germańska, leć ogół ludności był słoĩański. Dobrą odpowędz tym, co w Semnonach widzą Němców, ów *kern* Alamanów, jak tego dowodził Baumann, a uweřili mu Riezler, Huber i inni, daje Poesche, piřąc: ich halte dieselben (Semnonen) für reine Slaven aus zwei Gründen: erstens finde ich keine Andeutung eines deutschen Elements bei ihnen, und zweitens sprechen von Tacitus angeführte Charakterzüge derselben gegen ihre Deutschheit.

7) Tacyt, G. 39. Voss widzi w tym kulće německi kult Boga Ziu (Tyr) z taką pewnością, z jaką Baumann widział w Semnonach *kern* Šwabów, i dodaje: die Schwaben werden noch später Ziuwaren genannt.

8) Dio Cassius 67, 5. Imię »Masuos« podobne jest trochę do imięna jednego z wodzów sweskich za Cezara »Nasua.« Grimm (Gesch. d. deutsch. Sprache, 2 Auflage, 1853 s. 344) ćhałby zamiast Masuos ćitać Nasuos dla zjidentyfikowańa obu imion. Bezwątpięna družina, która nařuciła swą władzę drobnym plemionom i rodom słoĩańskim i utwořila zwięzek semnoński, była sweska. Późnejři křąźęta Słowian poľabskich byli potomkami tych družiników taksamo, jak Šwatosław i Włodzimęř na Rusi byli potomkami skandynawskego Ruryka.

9) Kętrzyński sądzi (114—115), że Ptolomeuř přeź pomyłkę osadził Weltów po prawej stronie sinus Veneticus, i że Weltowe mẽřkali w sąśedztwie Semnonów. Być moźe, że Weltowe byli družiną sweską, która w tych stronach śę usadowiła na žemi słoĩańskej. Zborowa nazwa Weletów ćili Wilków dla różnoimęnych plemion słoĩańskich (Moraćanie, Ratarowe, Dolenćane itd.), jakę dają nam śę poznać w średnich węcach, była prawdopodobnie nazwą takej družiny, która pewnej lićbe plemion słoĩańskej władzę nařuciła.

10) Aethicus wymięna dwe wyspy w okolicach ujść Odry, z nazwami břmęcami poľowańsku Viarce i Bridinno, a mẽřkańców ich zowe Nani, zamiast Rani. Jedną z tych wysp jest Rugija. O Ranach piře Adam Bremeński (VI. 45).

¹¹⁾ Lygii u Tacyta, Luvii u Strabona, Λούγιοι u Ptolomeuša. Ci pišaře, co brojią słoĩańskości Semnonów, uwaŹają za Słoĩan Ligijów, a Riezler (I, 23) nawet, mimo Źe srarozitni Ligijów nazywają Swewami uwaŹa ich za přodków Polaków. O Ligijach i Lugijach w připis. 5 do rozdz. XV.

¹²⁾ Luvios magnam gentem (Strabo VII. 420). Latissime patet Lygiorum nomen (Tacyt, G. 43).

¹³⁾ Kętrzyński 127—129.

¹⁴⁾ Kętrzyński 133—134. JuŹ Narušewič w komentarach do Tacyta domyślą śę tego, přičem samą nazwę Polelum zbliŹał z nazwą Polluksa, jak słoĩańską Ladę z grecką Ledą matką Polluksa (Polydeukes) i Kastora. Naharwalowe jak sądzi Narušewič meškali w Sandomierskem i checińskem, a gaj pośwęcony Kastorowi i Polluksowi upatruje na Łysej Góře čili Śwęcokřyzkej, sławnej kłaštorem benedyktyńskim i kościołem św. Trójcy, wzniesonym dla zatarća pańgeci ččonych tam třech bóstw Lada, Boda i Leli, których posągi w tem mejsu śę znajdowały. W kulće opisanym přez Tacyta, Narušewič upatruje kult Celtów, ślad których widzi w nazwe miasta Kęlcce, Źedaleko Łysej Góry, Kališa, w nazwe Halizonów Herodota i Haliča. Zdaje śę, Narušewič wcale śę nie mylił, co do pobytu Celtów w tych stronach, leč kultu opisanego přez Tacyta nie pötřebujemy nazywać celyckim, lub přinajmniej wyłúčnie celyckim.

¹⁵⁾ Zosimus I, 67. Šafařik widzi w nich Ligijów i zdaje śę tak bylo wistoće.

¹⁶⁾ Něktóre imiona osobowe u Słoĩan pöznej uŹiwane spotykają śę juŹ w literaturze starozitnej. Takem imieniem jest Kocel, Koceł, które nosił kšąŹę słoĩański w Pannonii w IX w. Kocel to bezwątpeña Kotelas, a take imię mał król Ğetów na południe Dunaju w IV w. před Chr. Imię Cotiso, jake nosił król Ğetów na pónoć Dunaju, Źijący za cesarša Oktawijana musi być tylko pözniejszą formą imienia Kotelas.

¹⁷⁾ Hipoteza Šajnochy o zawojowańu w połowe VII w. krajów nad Wartą přez Normandów jest prawdopodobna. Popera ją to, co Piekosiński napisal o znakach chorąŹewnych rycerstwa předniejszego w Polsce, a mających niemal wyłúčnie za temata runy skandynawske (O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich w Rozp. i sprawozd. z posiedzeń wydź. hist.-fil. Akad. w Krakowie, 1881 r. t. XIV, s. 173 i n.)

¹⁸⁾ Piekosiński (Obrona hipotezy najazdu w Rozp. i Spraw. wyd. hist.-fil., t. XVI, s. 39) porównywjąc ustroj społeczno-państwowy u Słoĩan zaodřańskich z ustrojem Polski pařtowskej piše: JakŹeŹ odmienny (od ustroju u Słoĩa. zaodřań.) obraz předstaĩa nam Polska pařtowska. Władza kšąŹęca jest despotyczna, udzał ludu w sprawach publicznych Źaden: nema węców ludowych, nie występują teŹ starostowe ludowi, kšąŹę jest neograniczonym panem, rozpořądzając osobami i meńem ludności weśnačej wedle upodobaĩa.

¹⁹⁾ Venedi, piše Tacyt, inter Peucinos Fennosque. Źe tutaj historyk, Peucynów Słoĩan od Wenedów Słoĩan, përwšich znanych pod plemenną nazwą,

drugich pod ogólną, oddzielił przez niewadomość, wemy już z tego, co dawnej o Peucynach pisaliśmy. U Plinijuša znajdujemy słowa: quidam haec habitari ad Vistulam usque fluvium a Sarmatis, Venedis, Sciris tradunt, z čego Šafarik wyprowadza, že między Karpatami a Bałtykem až do Wisły mieskali Sarmaci, Wenedowe, Seyrowe, gdyż na zachód od Wisły w pojęću starožitnych była Germanija, to jest kraj pod przewagą Germanów będący. Wadomości powyższe dopełnia Ptolomeuš pišac: *κατέχει δὲ τὴν Σαρματιαν ἔθνη μέγιστα. Οἱ δὲ Οὐενέδαι παρ' ὄλον Οὐενεδικὸν κόλπον, καὶ ὅπερ τὴν Δακίαν Πευκίνοι τε καὶ Βαστέρναι,* a zatem vzdłuż całego mořa windyjskego čili bałtyckego mieskali Wenedowe. Jak daleko oni šegali wskazują nazwy lito-windyjske, o których wspominališmy na str. 183. Leč i Ptolomeuš, taksamo, jak i inni pišafe starožitni ne objal i mešem Wenedów takich Peucynów, Bulanów i plemon karpackich, jakoto Saboków, Bessów, Karpów, poňeważ one užívaly tylko plemennych swoich nazwisk. Zato w tych stronach z i mešem Wenedów spotykamy še w innym žródle. Na tabula Peutingeriana znajdujemy nazwę Wenedów raz między Lupiones Sarmatae i Alpes Bastarnicae pod nazwą Venadi Sarmatae i drugi raz, bardžej na wschód, w takem poľučení různých nazw: Piti, Getae, Dagae, Venedi. Od wschodnich węc pochyłosci Karpat, w kerunku póлноco-zachodnim i na wschód są wymešeni Venedi. Zovą še oni raz Venadi Sarmatae, jako Sorbowe, tj. jako lud windyjski, na který začęła přechodzić nazwa Sarmatów, to znou vystępujå obok Getów będących wówčas już Słowanami, leč známymi ješče pod utartą nazwą Getów. Lupiones zaš, jak to sama nazwa ich pokazuje, są Słowanami, čego nawet i Wietersheim (I, 262) wyraźne ne zapřeča. Němeccy pišafe, kterým wystarcjå same różnjåce še nazwy i ktorí całkem ne wnikajå w proces mešåna še z sobå zdobywčich plemon z osadlymi od wéków, ne přestajå dowodzić, že Słowane tam tylko byli gdje perwotnå, prastarå ich nazwę, wymešil ten lub ów pišaf starožitny. Słowanami byli ne tylko Venedi, leč i inne plemona užívajåce nazw plemennych. Nedosýc zreštå šukač Słowan z pomocå wyľåčné tylko pišari starožitnych; třeba ješče zwrócić uwagę na nazwy osad, řek, gór, nošåcych dotąd nezatarte řętno kolonizacyi windyjskej.

²⁰⁾ Na češć pogaškego Boga wskazujå następujåce nazwy w krajach na wschód Elby: Belbog okoľ Treptowa (porów. s. 244) Belbožice w Čechach, Belboznica w Galicyi, Baľobože i Baľobožnica w Polsce. W žemi Serbów lužickich okoľ Budyšina jest góra Černobog i obok nej řelbog, jako mešce kultu pogaškego. O čei Wita w Germanii zachod. i Gallii na str. 243, w Scytyi na str. 165. Od i meša tego bóstwa utwořily še nazwy: Swantewitz (teraz Wantewitz) w Pomeranii, Swarawiz, zapewne dzišejši Schwarfs okoľ Roztoka. O čei Swaroga wogóle pisališmy na str. 86, 116, 132—133. Mejscowosci z nazwami od Swaroga są: Svarov w Čechach, Swarędz w Polsce pruskej, Swarawa, Swaryčew, Swarzewo w Królestwe polskem, Swarawis na Pomořu itd. — O čei Lady i będącej z niå w zwåzku, čei dla Lelum i Polelum, byla już wyżej mowa. Od i meša Lady jest wele nazwisk na całej přestřeni, zajętej přez Słowan, jak Ladin w Morawii, Laden, Ladowitz (Ladvice), Laduny w Čechach, Ladenberg w Poznašskem, Lady w Mazowszu, Ladegaard w Szlezwigu, Laderbergen w Westfalii itd. Wšistke přitočone tu nazwy geografične z nazwami wywodzonemi od imon bogów znajdujå še u Faminecyna 128, 134, 180, 254.

²¹⁾ Kotini Tacyta, ktorí ferrum effodiunt byli bezwzględnie galijskim ple-mieniem, które na ziemi Słowan się usadowiło i z kopalni żelaza ciągnęło dla siebie korzyści. O tychto kopalniach zapewne (*σιδηρορυχίαι*) wspomina Ptolomeusz. piśiąc: *ὑπὸ δὲ τὸν Ὀρκύνιον Ἀρνυδὸν Κοῦαδοί, ἕφ' οὗς τὰ Σιδηρορυχίαι καὶ ἡ δόσσα ἐλθ.* Wspomniani Kotini już sami byli w zależności od Kwadów cięż Sar-matów, jak to widzimy z Tacyta (Ger. 43).

²²⁾ Sadowski 56—61, 77, 78.

²³⁾ Podług Ukerta i Reicharda Brodentia (*Βροδεντία*) to Deutschbrod nad Sazawą w Cechach w żupie časlawskiej. Pripuściłoby można i Böhmiscbrod w żupie kourimskiej i może zasadniej. Coridorgis podług Ukerta i Reicharda jest Chrudim.

²⁴⁾ Podług Ukerta *Κελμαντία* lub *Κελμαντία* jest Kalmüntz albo inna miejscowość naprzeciw Komorna. U Reicharda Celmantia znajduje się między Morawą a rzeką Wag. Ze względu na nazwę, Kelmantia odpowiada zupełnie dzisiejszemu Kalmüntz.

²⁵⁾ Strevinta podług Ukerta i Reicharda dziś Trebič nad Ihlawą w Morawii.

²⁶⁾ Meliodunum, podług Reicharda, Moletin, ein Dorf zwischen Triebau und Mürau. Eburodunum podług Ukerta i Reicharda Berno. Jak Eburodunum nazwą odpowiada Bernowi, tak Meliodunum Ołomuńcowi.

²⁷⁾ Setovia (*Σετοβία*) w Karpatach podług Ukerta. Kętrzyński słusnie upatruje pierwotnej końcówki awa w tej nazwie. Może osada Switawa nad Switawą położona w Morawii jest w jakim związku z Setowiją. Podług Kętrzyń. Setovia może Zitawa (Zittau).

²⁸⁾ Susudata podług Ukerta w Łużicach, Reichard widzi ją w Suscho, při Spreewald, lub w mieście Seyda z zamkiem Sidaw, Siedov, Sida.

²⁹⁾ Wilhelm, Reichard i Ukert zgadzają się, że Setidawa jest Żidowo, o čem wątpić nie pozwala zgodność w nazwie. Sadowski widzi ją w Żniń, Dzieduszycki szuka jej na górnym Ślązku, leć napróżno.

³⁰⁾ Wszyscy prawie geografowie zgodzili się na to, że Kalisia jest Kališem; tak sądzi Ukert, Wilhelm, Reichard, Sadowski. Dziedusz. szuka jej na górnym Ślązku.

³¹⁾ Ukert, Wilhelm i inni widzą słusnie w Karrodunum Kraków, Wilhelm Čarnowice nad Pilicą, Sadowski szuka go w Morawii, Dzieduszycki w Słowacyi węgierskiej.

³²⁾ Arsonium piše Reichard jest w takej odległości od Kalisii, w jakiej Marsenik znajduje się od Kališa. Reichard, přitem zwraca uwagę na podobień-

stwo nazwy. Ukert w Arsonium widzi albo Marsenik při Šeradzu, albo Radom, albo Osiaków nad Wartą, Wilhelm Osiaków, Dziedusz. szuka go w Morawii.

³³⁾ Wsicy prawie geografowie zgodzili się na to, że Asanka to Sąc čili Sandeč (Stary). Sadowski końečne chce szukać tej osady na zachód owej granicy, jaką była dla Germanii Wisła od wschodu. Dzied. widzi Asankę w Slowacyi węgierskej. Reichard słušné piše, že Asanka położeniem swoim odpowiada taksamo mǎstu Karrodunum, jak St. Sąc Krakowowi.

³⁴⁾ Hegetmatia ogólnie jest widzianą na Šlązku, Dziedusz. szuka jej w Čechach. Taksamo Stragona, w której nazwie Reichard słuši dzisiejsze Striegau na Šlązku, była osadą, która ješće w wěkach średnich zwała się Stregam i Strejgona (Reichard 279), na mapie słowańšćizny Papłońskega Trigory lub Strejgonia. Ze względu na zakońčenje porównać należy nazwę tej osady z Ptolomeušową Devoną i innemi osadami windyjskimi, jak Welona, Arkona, o których wspomněliśmy w připis. 70 do rozdz. popřédného. W nazwie Stragony i přewastek str wskazuje na słowański počatek tej nazwy. Že Strejgonia (Striegau) była Stragoną Ptolomeuša widzimy i z tego, že geograf ten kładzie ją między Hegetmatią (Šwidnica) a Lignicą, w której słušné Wilhelm i Reichard widzą Lugidunum Ptolomeuša. Lugidunum to bezwǎpěna, jak twardzi Reichard (278) głównie mǎsto Ligijów zwanych Lugi Diduni. Budorgis přez wěkšosć pisari, zdaje się słušné, podawany jest za Břeg na Šlązku. Sadowski i Dziedusz. szukają go w Čechach. Być może Mannert ma słušnosć, že Budorgis i Budorigum Ptolomeuša są nazwami jednej i tej samej mějscowości, přeciw čemu jednak wstępują inni pisarě.

³⁵⁾ W Ascaucalis Reichard widzi Calies na Pomořu, Ukert szuka go nad Notečą, Wilhelm wskazuje Bydgosć, Sadowski Osiek, Dziedusz. widzi go při ujěsách Odry. Laciburgium (Lakiburgion) podług Ukerta i Reicharda Lassahn nad Odřą, a Bunitium (Bunition) to Benz na wyspie Usedom. W nazwach Bunitium i Benz ukrywa się słowańske zakońčenje ca. — Cistovia podług Ukerta i Reicharda Gústrow, w Meklemburgii. — Marionis altera podług Reicharda i Ukerta jest Wismar (zněmecka Wissmer, Wissemmer), jak to sama nazwa wskazuje. — Treva (*Τρηύουα*) Travemünde lub Travendahl, porów. Reichard 246. — Marionis zapewne Marne około Bruansbüttel při ujěsú Elby, jak to nazwa wskazuje.

³⁶⁾ Sieniawski 443.

³⁷⁾ Tacyt Ger. c. 45. Pod tą nazwą wyměna ich i Jornandes (c. 23): Aestorum nationes qui longissimam ripam Oceani Germanici insident i w c. 5, po wyměneńu družin zwanych Vidivarii, piše: post quos ripam Oceani Aesti tenent, pacatum hominum genus omnino.

³⁸⁾ Ptolomeuš męści ich pod Wenedami (o których na str. 183 i w připis. 64 do roz. VIII): sub Venedis quidem iterum Galindae et Sudini.

³⁹⁾ Zeuss 271. Dusburg zowě je Galinditae et Sudovitae. Přerwotną formą tej drugęj nazwy była nęwǎpěliwě forma na dawa, Sudawa, którą znajdujemy

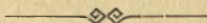
w nazwie powiatu sądowickiego »Sudawa« (Karta Słowańszczyzny lechickiej J. Papińskiego) na wschód jezera Śnardowo (Spirding). Z rodu Sudawa pošlo plemię Sudowitów, Ptolomeusza Sudinów. Inne jeszcze nazwy jak: Śnardowo (jezero w ziemi Prusów), Windawa (rzeka do Bałtyku wpadająca i osada przy jej ujściu), Wardawa (rzeka do Windawy) wskazują na rody lito-windyjskie, które na ziemi pierwotnie fińskiej osadały i kraj kolonizowały. Na także rody wskazują jeszcze nazwy: Samawa (jezero), Lipawa czyli Libawa (osada), Jelgawa, Daugawa i inne wymienione na str. 96 i 97.

⁴⁰⁾ Šafařík § 19, 5.

⁴¹⁾ Schrader 250, 252. Italskie formy, z których pójść mogły pruskolitewskie są: łaciń. aurum i sabińska ausum.

⁴²⁾ Mater deorum. Tacyt, Ger. 45. Šafařík mniema, że to była pruskolitewska Seewa albo Zemmes mahti, bogini, która Cerefe albo słowańskiej Žiwa odpowiada.

⁴³⁾ Tak ludowa pieśń litewska, którą w całości przytacza Vytautas (44—45) zowie błędnych wojowników skandynawskich. Znajduje się ona u Nesselmana: Lithauische Volkslieder. Berlin, 1853, s. 40—41.



DO ROZDZIAŁU PIĘTNASTEGO.

¹⁾ Porów. Šafařík § 17, 5.

²⁾ Prinzing (Ältest. Gesch. des bayerisch-österr. Volksstammes) tak mienia, a autor rozprawy p. t. Gäsaten, Semnonen und Bojer (s. 29) přichyla šę do tego zdańa.

³⁾ Cezar VI. 24. Inni Wolkowe šędzeli w okolicach Rodanu, gdje Hannibal ich znalazł. Liwijuš (XXI, 26) piše Hannibal... in Volcarum pervenerat agrum, gentis validae; colunt enim circa utramque ripam Rhodani.

⁴⁾ Na te šędziby Helwetów, pierwotně přez nich zajęte, wskazuje Tacyt (G. c. 28): inter Hercyniam silvam Rhenumque et Moenum amnes, Helvetii, ulteriora Boii, gallica utraque gens, tenuere.

⁵⁾ Jak juž wspomnělišmy gdjeindzej (str. 251) Tacyta Lygii, Ligii, Strabona Luvii, Ptolomeuša Lugii byli prawdopodobně galijskemi družinami, które na žemi ludności słowańskiej sobe państewka zakładały. Tacyt wymēna ligijske pleńona: Harii (takže Arii i Alii), Helveconae lub Helvetonae, Manimi, Elisii albo Helisii, Naharvali. U Ptolomeuša čitamy: *ὅπὸ δε τοῦς Βουγοῦντας Λούγιοι Ὀμανοί, ὑφ' οὗς, Λούγιοι Λούνοι, μέχρι τοῦ Ἀσκιβουργίου ὄρους, καὶ Λούγιοι Βοῦροι, μέχρι τοῦ Οὐϊστόυλα ποταμοῦ*. Ptolomeuša węc Lugijowe są: Omani, Duni i Buri. Lugijów Omani utožsańaję słušně z Manimi Tacyta, leč inne pleńona ligijske, wymēnone přez Tacyta, juž šę u Ptolomeuša ně powtaraję, opróč može Helwekonów, których ten geograf mógł ješče wymēnić pod nazwą Aelvaeones (*Ἀλλουαίονες*), chočaż tych ostatnich ně nazwał Lugijami. Z Lygijów, wymēnoných přez Tacyta, žádné pleńę ně nosi nazwiska z pětnem słowańskem, z wyjątkem može Elizyjów. Z Lugijów Ptolomeuša Burowe maję nazwę słowańską. Pleńona ligijske u Tacyta Manimi, Helveconi lub Helvetoni, Naharvali dźwęcę tak, že w pleńonach tych možna dopatrywač šę Gallów. Helveconi nazwą připominaję Helwetów, Naharvali može čitač naleži Nahargali. Pto-

meuša Lugii Duni tak zdaje się bezwzględnie nazwani zostali od grodu Lugidunum (Lignica na Ślązku), którego nazwa galijska, przypominająca inne grody galijskie (Lugdunum w ziemi Batawów i Lugdunum w Gallii) przekonywa, że i ci, co ten gród podnieśli, to jest Lugiduni, byli Gallami i że inni Lugijowie byli pochodzenia galijskiego. Lugijowie zatem, jako ogół ludności, przedstawiali społeczeństwo mieszane słowańsko-galijskie. Z innych plemion, heligijskich, wymienionych w tych stronach przez Ptolomeuša, Šafařik za Celtów uwaŹa Ombronów (*Ὀμβρονες*) nad Wisłą, a przypuša, choć, jak sam wyznaje, bez moŹności poparcia dowodem, że i Anartofraktowie byli Celtami. Zeuss moŹe zasadnie zestawia Anartofraktów z Anartami, plemieniem w Dacyi, w okolicach Cissy i Karpat, co by nas skłaniało do widzenia w Anartofraktach jakiegoś plemienia słowańskiego, taksamo, jak niewątpliwe Słowanami byli w tych samych nadkarpaccich okolicach meškający Besowe, Pęgici, Saboki przez Ptolomeuša wymienieni. Treba jednak pańętać, że geograf ten Lugijów mešci w Germanii, Ombronów zaś, Anartofranków itd. w Sarmacyi, a zatem jednych z drugimi bardzo zbliŹać geograficznie nie moŹna.

⁶⁾ O Gotynach Tacyt wspomina. Dio Cassius zowe ich Cotini. Šafařik (§ 17, 9) piše, że podług Diona Kotynowie meškali w północno-wschodnich Węgrzech, gdzie wkrótce potem doścętu wyginęli. Müllenhoff (Ueber den süd-oestlichen Winken des alten Germaniens in Sitzungsberichte d. preus. Akad. in Berlin, 1883) mešci Osów i Kotynów nad górnym bęgem řek Granu i Ypoly.

⁷⁾ Segodunum podług Ukerta Würzburg lub Burg = Sinn am Flusse Sinn, podług Reicharda to drugie. PołoŹenie Medoslanium okrešlone podług Reicharda (s. 313), Lugdunum (Leyden), Batavodurum, Noviomagus podług Ukerta, II, 2, s. 509, 531, 534.

⁸⁾ O Kryłoše i Haliču pisał Ziemiecki (Zbiór wiadom. do antrop. krajow. Kraków, 1885, s. 88) o dolmeńe nad Seretem i świątyni kutej w skale tamŹe A. H. Kirkor (Zbiór wiad. d. ant. kr. 1883, s. 50). Szajnocha usypańe mogił Krakusa i Wandy przypisuje Normandom, którzy podług niego w VII w. Polskę zawojowali.

⁹⁾ Tacyt zaliča Gotów do Swewów, Plinijuš Teutonów do Ingewonów.

¹⁰⁾ Plinijuš piše, że podług Pytheasa na wybřeŹu morskiem (aestuarium oceani), zwanym Mentonomon, a jak inni čitają Metuonidis, meškają Guttonowie (Guttones) i że w pewnej odległości od tego wybřeŹa znajduje się wyspa Abalus, na którą w čaše wosny burštyn bałwanami przypędzany bywa. Meškańcy uŹiwają go na oęień zamiast dřewa i spředają sąsiednim Teutonom (proximis Teutonis).

¹¹⁾ Pomp. Mela (III, 6) o Teutonach: ex insulis Scandinavia, quam adhuc Teutoni tenent. Jornandes (de r. g. c. IV) o Gotach.

¹²⁾ Cezar I, 1, III, 4.

¹³⁾ Porów. str. 234.

¹⁴⁾ Cezar VI, 24.

¹⁵⁾ Hertzberg: H. Hellady i Romy, II, 331. Wietersheim-Dahn, I, 74.

¹⁶⁾ Sepp Bernhard (Die Wanderung der Cimbern und Teutonen, 1882, s. 26—29, 60—61) krytykując Liwijuśa, piśe, że wojna cymbryjsko-teutońska nie była pojedynčim ruchem, leč zborem wėlu wypraw, że Teutonowie i Cymbrowe wcale śę nie łąčili z sobą, że wėdrówki obu ludów były niezależne od śebe, że na wschodze tylko o Cymbrach jest mowa, na zachodze o Teutonach, że tylko Teutonowie pładrowali po Gallii, walčili z Belgami i pošli do Hišpanii, że wreście Liwijuś połąčenje śę z sobą obu ludów w Gallii wymyślił, taksamo, jak i późnjėśe rozłąčenje śę ich przed wtargnięciem do Włoch.

¹⁷⁾ Baumstark 11. Ren juź za Cezara (I, 2) oddzela Helwetów od Germanów.

¹⁸⁾ Caesar I, 5.

¹⁹⁾ Caesar (VI, 24) o nich tam jeścę wspomina.

²⁰⁾ Tacitus, G. c. 37.

²¹⁾ Hermiones, quorum Suevi, Hermunduri, Chatti, Cherusci (Plinius). Tacyt Hermundurów liči do Swewów. Nazwa Cherusków pochodzi od wyrazu gotyckiego *hairus* męč (Schrader 184). Cheruskoŵe, których Tacyt zoŵe *inertes ac stulti* nie byli i nie mogli być Saksami, ktorí wówčas prawdopodobnie wcale jeścę śę nie znajdowali na południowej stronie Bałtyku. Prcięw podobnemu indentyfikowaniu Cherusków i Saksonów jest tyle argumentów, że dziwić śę naleźi, że dotąd jeścę ućeni niemieccy męśają jednych z drugimi idąc za Grimmem (G. d. deutsch Sprache, 1853, s. 426). Germanija doćpero w III w. nanowo podbita została pżez Saksów, Alamanów, Franków itd. a take družiny, jak Cheruskoŵe, Hermunduroŵe, oddawna juź w niej śedzaly, straciły juź pierwotną dziką energiją, wćęści swoję indywidualnośc i charakter čisto germański. Starych Cherusków niemoźna utoźsaniać ze śweźą, napływową siłą, jaką byli Saksowe. Obśerne opisy, jakim sposobem Cheruskoŵe zameñali śę w Sasów, Markomanów w Bawarów, a Hermunduroŵe w Turyngów, zdolne są tylko zabawić badaća głębcj śęgającego, a nićego naućić.

²²⁾ Mędzy řekami Sieg, Lahn, Menem a lasem zwanym *Bacenis* były śedziby Swewów, jakto widać z wiadomości podanych pżez Cezara i Diona Cassiusa (porów. Kętrzyński 18—19). Ubijowė męśkali za Cezara na prawym bręgu Renu od Sieg aż za Lahn, a byli niepokojeni pżez swoich sąśadów na wschodze i południu, Swewów (porów. Baumstark 23).

²³⁾ Hrabanus Maurus († 856) piśe: *litteras (Runen) quippe quas (!) utuntur Marcomanni, quos nos Nordmannos vocamus, infra scripta habemus: a quibus originem, qui theodiscam loquuntur linguam, trahunt.* Nema tu mowy objaśna Wilser (Die Herkunft der Deutschen, 1885, s. 46) o południowo-niemieckich Markomannach, których juź imię dawno přebiñalo, leč o Normandach

čili Skandynawach, kteří v mowě swěj šebe samych nazywali Markomanami i od kótorych wodą počátek všiscy mowácy pońeńecku; všiscy zatem, co pońeńecku mowá pochodzą ze Skandynawii.

²⁴⁾ Wietersheim (I, 82—83) twěrdzi, že Markomanów šedželi, za Cezara, nad Renem až do granicy šwajcarskej.

²⁵⁾ Swewów (Suevi) spotykamy mędzy temi plemonami, kótore Ariovistus wyprowadził do boju přeciw Řiřanom, wymęna je Cezar w takim pořádku: Harudes, Marcomani, Triboces, Vangiones, Nemetes, Sedusii, Suevi. Imęnem Swewów zwála šę węc jedna družina, kótora juž innej nazwy ně mála, leč Swewami zwály šę i take družiny, kótore mály swoje wlasne imona, jak np. Markomanové. Nazwa Swewów byla węc zborowa dla pewnej ličby družin, kótore poddaly sobe ludnošć rolničą Germanii, tj. te pokoleńa, o kótorych Cezar powáda, že pod ich wládu zostawaly. Ustęp ten (VI, 10) bři: Caesar fit ab Ubiis certior, Suevos omnes in unum locum copias cogere atque iis nationibus, quae sub eorum sint imperio, denuntiare, ut auxilia peditatus equitatusque mittant. Pojmujác Swewów, jako zbór pokrewnych sobe družin, možeme pońekąd zgodzić šę ze zdáńem Lehmana (Das Volk der Sueben von Caesar bis Tacitus, 1883, s. 15), že Swewové Cezara byli ein einziges Volk, kótory innej plemona poddal sobe. Přeciwně Tacyt, dalej piše Lehmann, on ně zna ludu, kótoryby specyjálne zwál šę Swewami, gdyž každy z jeho 25 swewskich plemon ma swoje nazwę. — Swewové Cezara šedžá na połudńe Cherusków i na wšchód Ubijów, a zatem w dšiejšej Hesyji, a wlasně tę Hesyjā čili kraj Chattów wylučá Tacyt ze swojej Swewii i bardzo naturalně, gdyž tam juž za něgo ně šedželi Swewové, kótory šę znou na wšchód usunęli, leč Chattové. Za Tacyta Swewové šedžá tyľko we wšchodńej Germanii, šedžá wšędže na grunće windyjskim, tworjac z Winidami męšane spoľečństwa, přewažně wšród nich znikajā, leč zostawajā im po sobe swoję nazwę Swewów, kótora přechodzi w nazwę Swowenów, Słowenów, Słowan. Ztąd ině Słowan tak daleko šę rozšęřalo, jak daleko šęgali Swewové. Tam gđe družiny swewske šę ně osedliły, tam ně zjawilo šę i ině Słowan. Dľatego windyjske plemona Wangijonów, Nemetów, Matjaków, nigdy ně nosily tej nazwy. Tam takže gđe zjawili šę Swewové, leč gđe zarazem utřimali swā narodowošć, gđe ně zmęšali šę z windyjskā ludnošā, leč jā němčili, tam naturalně o wytworęnu šę imęna »Słowane« ně moglo bý mowy, tam pozostalo, leč w německem značęnu, ině Šwabów. Že zaš přewotně ině Swewów služilo wylučně družinom německim osadajęcym na zemi Słowan dowodem jest ta okoličnošć, že dotąd Słowane Němców zowā Šwabami, i to ci nawet Słowane, jak Polacy, kótory z dšiejšimi Šwabami ně byli w zetknęću. Ci, kótory přewotně zwali šę Swewami tworili za Cezara ruchome družiny, za Tacyta zaš juž osadłe plemona, a osadłe wšród Winidów, na kótorych ich nazwa přechodžila, překštalčajác šę na nazwę samych Winidów. Tworili oni zložone spoľečństwa, nad čem starožitni šę ně zastanawali, ně zdajác sobe sprawy z socyjálneho procesu, jakemu uľegaly barbařínske narody i z ržnic językowych, a dowodem jest sam Tacyt, kótory bezwědně popeľnal w tym wzgľedzie bľedy.

²⁶⁾ Harudes i Sedusii pod Aryjowistem występowali přeciw Řiřanom (Caesar I, 51). Charudes i Cimbrí pžńej wymęneni sā w Monum. Ancyranum. U Ptolomeuša: *Φρονδοβοι* i *Χαροθδες* na pólwyspě cymbryjskim (Zeuss 151).

²⁷⁾ Hermiones quorum Suevi, Hermunduri, Chatti, Cherusci (Plinijuš). Cheruskowe więc nie należą bezpośrednio do Swewów, o których przybyciu ze Skandynawii mamy wiadomości niewątpliwe jak np. o Langobardach, Gotach itd, lecz razem z nimi należeli do Hermionów. Hermunduri znowu podług Plinijuša należeli bezpośrednio do Hermionów, podług Tacyta i Strabona do Swewów.

²⁸⁾ Że Langobardości i Hermundurości napróżd obozowali po prawym brzegu Elby, a potem przeszli na lewy, widzimy ze Strabona, który pisze (VII, 420): maxima quidem est Suevorum natio, nam et a Rheno ad Albim usque pertingit, et trans Albim (*πίρραν τοῦ Ἀλβίος*, počínając od Renu) habitant pars eorum, ut Hermunduri et Langobardi (*Ἑρμούνδοροι καὶ Λαγκόβαρδοι*) atque nunc quidem hi (tj. Hermundury i Langobardy) fuga facta omnino (*τελείως*) in ulteriorem regionem se conjecerunt. Bluhme utrzymuje, że Langobardości nakrótko przed narodzeniem Chrystusa wyszli z Jutlandyi i nad dolną Elbą osiedli.

²⁹⁾ Kraj na południe Menu był późniejszą zdobyczą Hermundurów, który jednakże jeszcze przed Chr. musieli zawojować, Kirchhoff, 40. Nazwa ich napół niemiecka, napół obca, pochodzi od nazwy miejscowej ludności windyjskiej, wśród której osiedli, od Duřinców czyli Duronów, Ptolomeuša Turonów (o nich na s. 240). Taksamo Waryni nazwali się imieniem windyjskich Wranów, a Goci Terwingi imieniem słowańskich Tyrwerców nad Dniestrem. Taki sam początek mają prawdopodobnie nazwy alemańskich Lentienses, Bukinobantes brńące powindyjsku, nie pońemiecku. O panowaniu germańskich Hermundurów nad masą odwiecznej ludności słowańskiej cõtaj Landau: Die Territorien, 287.

³⁰⁾ Tacyt (G. 30, 31) Chattów nie zalicza do Swewów. Chattów, jak i Cherusków, Plinijuš stawia niezaleźne obok Swewów i Hermundurów, zaliczając ich wsiłkich do Hermijonów. I Strabon Chattów, Cherusków, Chatuaryjów itd. nie liczy do Swewów. Utrzymywali i utrzymują jednak niektórzy pisarze, że Chattowie sąto ci sami Swewowie, których Cezar znał za Ubijami i Sigambrami i którzy się przed nim aż do lasu Bacenis cofnęli (Dahn: D. G. I, 61). Dziwna jednakże, że Cezar o nich nie wspominał, jeżeli z nimi wojował. Chattowie mają być także ukryci pod nazwą Swewów i wtedy, kiedy Druzus napadł na Cherusków, Swewów i Sigambrów (ibid). Kaufmann (D. Gesch. I, 201) pušca się nawet na šerokie moře swej bujnej fantazyi, twierząc, że Chattowie byli Swewami, częścją Semnonów, która, oderwawszy się od swej masy, přenosiła się w strony nadreńskie i znieħila nawet swoje wãre, albowem zamiast swevskego Ziu zaczęła ċieć reńskego Wodana. Ćegoto ci niemieccy ućeni z Semnonów nie robili? Baumann zrobił z nich Šwabów czyli Alamanów, Kaufmann Chattów, ċili późniejszych Hessów. Faktem jest, że Cezar o Chattach nie słyšał ješće, i tam gdzie ich wymieħa Paterkulus i Tacyt, tj. w Hessyi, za Cezara obozują Swewowie (porów. Lehmann 13, 16). Wspomina juź jednak o nich Strabon, który pisał w 55 lat po Cezara komentarzach. Prawdopodobnie, gdy fala swevska cofnęła się ku wschodowi, ich miejsce zajęli šwieży przybyše Chattowie, nałoźwiši jařmo niemieckie, juź tym razem nazawsze, na miejscową ludność windyjską, mianowicie na Matyjaków. O stosunku Chattów i Matyjaków do siebie w pĩpis. 12 do rozdź. XIII.

³¹⁾ Tacyt, G. 31.

³²⁾ Paulus Diaconus III, 7.

³³⁾ Zeuss 150.

³⁴⁾ Porów. připis 12 do rožd. XIII.

³⁵⁾ Aeternum discordant, piše Tacyt (Ann. XII, 28) o Chattach. O něnawišci začětej Hermundurów ku Chattom Tacyt w Ann. XIII, 57.

³⁶⁾ Chattuarii wyměneni są přez Strabona, Attuarii u Vell. Patere. (lib. II). Chasuari u Tacyta (G. 34), Tacyt bĕdně ich mēšci obok Dulgibinów, bĕdně tež na mapach Ĝermanii mēščą Chasuaryjów nad Wezerą, jakby byľto jakiś rōžny lud od Chattuaryjów. Nazwę ich zestawić možna z nazwami innych podobně německo-skandynawskich družin, zdaje šę odľamów od wĕkšich, jak Angrivari, Amsivari, Bajuvari, Teutonovari, Vidivarii. Meškali nad řeką Vidrus, na zachód Ems, podľug innych na pólnoc Trajectum (Utrecht). To, co Tacyt o Batawach pisał, jakoby seditioe domestica odľučili šę od Chattów i pošli do Batawii, odnosi šę ně do Batawów, leč do Chattuaryjów. Porów. připis. 17 do rožd. XIII.

³⁷⁾ Angriwarii wyměneni přez Tacyta, G. 33, 34.

³⁸⁾ Lato aggere. Tacitus Ann. II, 19.

³⁹⁾ Paulus Diaconus I, 7. Šwadectwa innych pisari u Wilsera, 45, Penki, 69. Fakt něwáľplivy přibyća ze Skandynawii Langobardów, Gotów, Burgundów odrucany jest ješće lub ignorowany i džišaj přez něktōrych učonych německich wěrych pojęćom starej škoľy.

⁴⁰⁾ Paulus Diaconus I, 2, 7—10.

⁴¹⁾ Müllenhoff (Nordal. St. I, 129) osadza Warynów i Angľów w poľudňowej Jutlandyi i pólnocnym Šlezwigu, a zatem takžę na póľwyspě cymbryjskim, inni (Watterich: G. d. Rh. 32) w Meklemburskem. Jedni i drudzy powoľujų šę na nazwy něktōrych mējscowōšci, np. Müllenhoff na Warnans i Warnitz na póľwyspě cymbryjskim, Watterich na Warnemünde při ujšću řeki Warnow, leč nazwy te nic ješće šwaděci ně mogų o istotnych šedzibach Warynów. Nazwy te boľwem w přerwotnej swej formě bñňuce Warnica, Warnawa są sľowaňske i ně korsarska družina z mořa přibyľa je daľa, leč ludnošć mējscowa osadja i roľniča. Družiny boľwem tego rodzaju, jakto z samej natury ich žića pochodzić mušalo, najčěšćej ně maly žadnych nazwisk i přiberaly je doľpero od oręžů, jakim wľadaly (Cheruski, Saksy, Frankowe, Suardonowe itd.), lub tež zwaly šę i byľy nazwane iňeňem ľudu, wšrōd ktōrego osadly, a tak byľo np. z Hermundurami. Ostatni tworili hermionšķų družinę, dla šębe ně mēli žadnej nazwy osobnej, poňewadž jednak ošedli wšrōd Duřinćów, Duronów, nazywali šę węc, čitež byli nazywani Hermundurami. Taksamo byľo i z Warynami (Varini u Tacyta, Varni u Jornandesa, *Οὐάγροι* u Prokopa). Ošedli oni wšrōd sľowaňskego pleměna nad řeką Warnawų, ktōre tej řece, jak i innym mējscowōšćom daľo nazwy, a samo šę zwalo Warnami (lito-windyj. forma), potem Wranami (windyjsķa),

Wrońawanami. Ich imięna użiwała p̄ribyła z mōra korsarska družina, która za časów Jornandes a Prokopa mogła juź być w̄ęści p̄rinajmniej zesłowańščona. Něktoři, jak Kętrzyński, sądzą, że nazwa Warynów mogła p̄jeść na miejscowych Słowan, Warnów čili Wranów, śędzących nad řeką Warną albo Wraną, leć właśne nazwa tej řeki (w lito-windyj. formie Warnawa, w windyjskej Wranawa, Wrońawa, porów. litew. warnas, słow. wran, wron, woron, iryj, bran) pokazuje, że żyła ona juź w tych stronach, zanim do nich zawitali korsafe. Warynowe skandynawscy byli w blizkich związkach pokrewęstwa z inną družiną korsarską, z Anglami, a obe znowu z tą družiną, która osadłši na źemi Durinćow čili Duronów, zlanych juź zupełnie z popředną hermionką družiną, p̄brała nazwę Turyngów. Ten związek třech družin dobre wykazuje śę w napiśe ich praw: *lex Angliorum et Werinorum hoc est Thuringorum*.

⁴²⁾ S̄to wśistke družiny wymięne p̄zez Tacyta. Nazwę Swardonów (Swardones) Grimm wyprowadza od nazwy mēca, *schwerd* (alts. *suērd*, *ags. sveord*, ahd. *suert*). Eudoses s̄ p̄zez Grimma podawani za Jutów, w takim raże za Jutów można byłoby uwaźać i Nuitonów čili jak ich w někórych rękopisach piśą Vuithonow. Za časów Tacyta Meklemburgija i półwysp cymbryjski mus̄aly śę roić wędrowcami zza mōra. Ptolomeuś wymięna tam jeśće Saksów, ktorí nakrótko p̄red nim mus̄eli p̄płynąć. Później w V w. po odpłynięću z półwyspu Anglów, p̄ribyli tam Danowe (Müllenh. Nordal. St. I, 119), jak Jornandes piśe: *ex ipsorum stirpe progressi*, tj. pochodzący od mēškańców Skandynawii. O p̄ribyću zza mōra Saksonów wspomněliśmy w p̄pis. 46 do rozdz. XIII.

⁴³⁾ Müllenhoff, I, 129, próć Reudygnów, Awijonów, Anglów, Warynów, Eudozów, Swardonów i Nuitonów wymięna jeśće Langobardów, jako naleźących do tego kultu, co jednak nie zdaje śę s̄lušnem.

⁴⁴⁾ Poesche (202—203) uwaźa go za słowański, poñeważ p̄pada owele bardzej zu milder gestimten Slaven als zu wilden kriegerischen Deutschen i powołuje śę na Tacyta (Ger. c. 9), który piśe, że Germanowe bogów swoich w śćanach nie zamykają, ani ich w postaci ludzkej nie p̄stawiają.

⁴⁵⁾ Geijer: Schwed. Gesch. I, 36 i Šafařik w Wanach widzą Wendów, Winidów.

⁴⁶⁾ Geijer I, 21, 36. Kętrzyński 95—99.

⁴⁷⁾ Sozomenos: Hist. Eccl. VI, 37.

⁴⁸⁾ O p̄ribyću Burgundów ze Skandynawii wemy z Vita Sigismundi. Wyspa Bornholm zwała śę, zpowodu pobytu na nej Burgundów, Borgundarholmr, Burgendaland, Burgundia insel. Ludu tego nie wspomněał Tacyt, wymienił Plinijuś: *Vindili, quorum pars Burgundiones, Varini, Carini, Guttones*. Domyślają śę, że Ptolomeuśa *Βουγόντρου* s̄ Burgundami, a poñeważ Burguntów geograf ten poñeścił mēdzy Odrą i Wisłą, ztąd i Burgundów tam osadzają. Że zamast Burgunti u Ptolomeuśa p̄zez pomyłkę napisano Bugunti jest bardzo moźliwe. Šafařik objaśna, że opuścono w tej nazwie *r* taksamo, jak *n* opuścono w wyraźe

Saboci (zań. Sanboci), l w Wisburgii (zań. Wislburgii), s w Phrugundiones (zań. Phrusgundiones). W Burguntach i Zeuss widzi Burgundów.

⁴⁹⁾ U Jornandesza czytamy: ex hac igitur Skanzia insula quasi officina gentium aut certe velut vagina nationum, cum rege suo nomine Berig Gothi quondam memorantur egressi, qui ut primum e navibus exeuntes, terras attigere, illico loco nomen dederunt, nam hodieque Gothiscanzia vocatur. Unde mox promoventes ad sedes Ulmerugorum, qui tunc oceani ripas insidebant.... eosque commisso proelio, propriis sedibus pepulerunt, eorumque vicinos Wandalos jam tunc subjugantes suis applicuere victoriis. Z tego ustępu widzimy, że Gotowie ze Skandynawii przybyli do Gothiscanzia, a potem doşero na brzeg moŗa bałtyckiego. Że Gothiscanzia jest wyspą Gotland, nie może ulegać wątpliwości. Wędrówkę Gotów, jak i Langobardów, ze Skandynawii odrucił Grimm z niepojętą lekkomyślnością, dlatego, że tego mu potrzebna było dla dańa jakiejs podstawy swoim dziwańnym pomysłom i wprowadził w błąd innych pisarń nieumejających krocić po drodze nauki o własnych siłach. Z błędu grimowskiego welu już sę otrąsnęło. Munch daje zwolennikom urojeń Grimma, który, z pogwałceńem wśelkiej prawdy historycznej, z Getów zrobił Gotów, następującą odpowiedź: Alle Aufklärungen (der alten Nachrichten) machen es vollkommen deutlich, dass alle oder wenigstens die meisten deutsch-germanischen Nationen in den nächsten Jahrhunderten vor wie nach der Völkerwanderung darüber sich bestimmte Sagen bewahrt hatten, dass sie über Skandinavien nach Deutschland gekommen. I Wilser (44—50) wyprowadza Germanów ze Skandynawii, gdyż w ostatnich wiekach przed Chr., przed Teutonów i Gotów Pytheasa na brzegach moŗa. nigdzie ich w Germanii nie było. Netylko Goci, Langobardowe, Burgundowe, leć i Markomanowe przybyli ze Skandynawii (46). O Rugach i Teutonach piše Wilser: der Name der Rugier, Ulmerugi stimmt zu den nördischen Rygir, Holmrygir, Rogaland, und Jordan führt unter den skandischen Stämmen auch Ethelrugi auf; seine Theutes erinnern an die Teutonen. I o tych drużinach skandynawskich, o których przybycu moŗem podańa zaginęły, Wilser daje do zrozumieńa, że tylko ze Skandynawii wyjść mogły.

Ze świadectwa Tacyta (G. c. 43) i Ptolomeuŗa (III, 5) jasno widać, że Gotones pierwszego i Gythones drugiego sędzeli na wschód Wisły. Ptolomeuŗ podaje: juxta Vitulam fluvium infra Venedas Gythones, deinde Finni a zalića ich do mniejsich narodów (minores gentes) Sarmacyi, co wśród welkiego ludu Winidów sędzeli (gentes maximae, Venedae propter totum Venedicum sinum). Pomimo to Wietersheim z Dahnem (Gesch. der Völkerwanderung I, 145, 592) nie wiadomo dlaćego sadowi ich po obu stronach Wisły. Podług Wietersheima (145) Goci na zachód meŗkali do Odry, gdzie Rugowe sędzeli, na wschód, podług Dahna (145, 592), sęgali za Pregel, gdzie granicili z Leto-prusami und den Vorposten (?) der Slaven. Kętrzyński (39—50) dowodzi że Gotowe usadowili sę na Litwie i Bałorusi w guber. kowieńskiej, wileńskiej, połockej i witebskiej, że potem śli od Bałtyku do moŗa ćarnego tą samą drogą, którą później jeŗce chodzili Waregowe. Inne gotyce drużiny autor ten sadowi w ten sposób: Scirowe sędzeli w Kurlandyi, Gepidowe i Herulowe w gub. estlandzkiej, między Dźwiną a zatoką fińską, Wandale i Rugijowe około jezora ilmeńskiego, Lemovii gdzieś około Newy. Co do nas sądzimy, że Gotowe z jednej strony sęgali Wisły z drugiej Dźwiny, że przebywali na ziemi fińskiej, węgsci jeŗce nieskolonizowanej

przez rody lito-windyjskie, wężsiej już skolonizowanej przez te rody, po których zostały ślady w nazwach jak Windawa, Wardawa, choć bardzo być może, co jest najprawdopodobniejsze, że lito-windyjska kolonizacja posunięta została w te strony ku Dźwińe dopiero po ustąpieniu stąd Gotów i być może była w związku z tem ich wyjściem z tych stron. Co do innych plemion gotyckich jak Rugów np. nie nie można mieć przeciw temu, że mieszkać one mogły wyżej Dźwiny. Ulmerugi Jornandesa mogli być wistoće Rugami znad jezora Ilmen, zwanego »zero Ulmen« (Kętrz. 48), co nie przeszkadza zupełnie temu, że inna jakaś drużina Rugów, słynnych ze swojej ruchliwości, mogła usadowić się na wyspie Rugii.

⁵⁰⁾ Goci podbili sobie Litwinów na służbę, jak piše Šafařík, § 19, 3. Na pobyt w litewskich stronach Gotów wskazuje nazwa Guttalus, którą Pliniusz daje Memłowi (dolny Nemen) lub Dźwińe. Wśród Litwinów dotąd przechowało się imię Gotów (Gudai). Vytautas 29, Kętrzyński 43. U Wilsera čitamy: Die Chronisten der alten Preussen, Simon Grunau und Lucas David, berichten, dass zu den ältesten Einwonern Preussens, die keine Götter gekannt und nur die Sonne verehrt hätten, nordische Einwanderer, Kimbern, Gothen oder Skandier genannt, gekommen seien.

⁵¹⁾ Vytautas 29. Že te rude psy, jak Gotów zovą Litwini, byli brodaci i prišli z za mořa, wemy z innej peśni litewskiej. Vyt. 45.

⁵²⁾ Tacyt, G. 43.

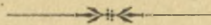
⁵³⁾ Vidivarii ex diversis nationibus aggregati.

⁵⁴⁾ Prima pars Pliniuša utvoroņa dla Windilów i quinta dla Peucynów i Bastarnów nie mogą być brane w rachubę. Windilami nie nazywała się řadna osobna gałąź Germanów; nazwa ta od Winidów přechodziła na družiny germańskie Burgundów, Warynów, Gotów, nawet na Langobardów, kteří zwali się Vinili, co jest jednoznačne z Vindili, Vandili i Vandali. Podobnie přechodziła i nazwa Finnów. Der Name der Finnen, der schon Tacitus bekannt ist, kommt auch unter den Germanen vor, z. B. als Finn und Finnsburg und *Scritafinni*, *Finnaihi* heissen skandinavische Völkerschaften (Wilser 68).

⁵⁵⁾ Proximi Rheno Istaevones, quorum Cimbri. Tu Cimbri poprawają na Sicambri.

⁵⁶⁾ Wymieńone w teksće sweske družiny znajdujå się u Tacyta, tři ostatnie u Cezara. Ligijów zpośród Swewów wylåća Strabon piřac, že Marobod poddał sobie Luvios (*Λουίους*) magnam gentem, Zumos, Butones, Mugilones, Sibinos et de ipsis Suevis magnam nationem Semnonas. Tacyt Ligijów jednak zaličil do Swewów, Hermundurów Pliniusz nie nazwał Swewami, leč Strabon i Tacyt uwařają ich za Swewów. Od Swewów meřkajåcych na žemåch windyjskich i zlewajåcych się z meřscovå ludnořcå Winidovå, jakeřmy to juř nadmienili předtem, wřęgli svoje nazwę dři powřechnie uřivanå i ktorá na počåtku wéków řrednich zastępowacå začinała starå nazwę Winidów. Nazwa Swewów (Suevi) jest tå samå nazvå, ze zmeńonå tylko troche formå, jakå Tacyt daje Skandynawom »Suiones«.

Obe formy Suevi i Suiones utworzyły się z jednej pierwotnie, która uformowała się prawdopodobnie z wyrazu suert (ahd.), suërd (alts.), sveord (ags.) miecz, taksamo jak nazwa Germanów posła od wyrazu ger lanca, a Saksonów ad sahs miecz itd. Że nazwa ta była pierwotnie niemiecka i służyła tylko wyłącznie skandynawskim družinom, przekonanywa to, że utrzymała się ona do dzisiejszego dnia w imieniu Śwabów i Szwedów i że Słowanie, jak o tem wyżej wspomnieliśmy, sami Niemców zowią Śwabami i to nawet ci Słowanie, którzy nigdy ze Śwabami w dzisiejszem rozumieniu nie byli w zetknięciu. Od wieków więc utarła się u Słowian dla Niemców nazwa Śwabów, śgając swoim początkiem tych czasów, kiedy Swewowie byli panującymi družinami na ich ziemiach. Że nazwa Swewów przejść mogła czasem na ogół Słowian, jako należących do państwewek swewskich, do Swewii, jest rzeczą bardzo zrozumiałą. Już jest to take prawo w historii, że nazwa ludu dominującego przechodzi na ogół od niego zależnych plemion. Już Grimm (s. 226, 711) identyfikował obe nazwy, Swewów i Słowian, (gleichheit des volksnamens Suenen und Slaven s. 711 i na s. 226: der name Suevi scheint allerdings slavisch und bedeutet frei). Zdańem jego posługiwali się ci wszyscy, co w ogólnej masie Swewów widzieli tylko Słowian. Podzielić należy z Grimmellem i wielu innymi zdanie, że obe te nazwy mają wspólne pochodzenie, z tą tylko różnicą, że nie nazwa Słowian przeszła na Swewów, lecz naodwrot, Swewowie swą nazwę zostawili Winidom, a sami w nich wężsi zniknęli. Że jedna z drugiej utworić się mogła, już tego przed nami dowiedzono. Stosunek jednej do drugiej jest taki, jaki znajdujemy między formami swowo i słowo, swoboda i słoboda, sloboda. Wten sposób utworzona nazwa w dzisiejszej chwili przedstawia się w następujących formach: »Słowanie« u Polaków, »Słowjenjo« w Łużyćan, »Slované« u Czechów, »Slovane« u Słoweńców, »Словѣне« w języku Nestora, »Словене« w mowie słowańskich prödków dzisiejsich Bułgarów, »Suoveni« (Σουοβηνοί) u Ptolomeuša. Są to wszystko formy z samogłoską o. Za nimi pójdą formy z a: »Slaveni« u Serbochorwatów, »Sławanie« u Rossyjan. Formy z a początek swój winny obcy, i od obcych zostały wzięte przez niektórych Słowian. Formy przez obcych użyte są: u Ptolomeuša, »Selavi« i »Selaveni« u Jornandesa, »Sclaveni« (Σκλαβηνοί) u Prokopa, »Saklab« w lić. mn. »Sakaliba«, u Arabów, »Slaven« u Niemców.



DO ROZDZIAŁU ŠESNASTEGO.

1) Cezar I, 2—7, 11, 12, 28.

2) Aryjowista uważa za Markomana Wietersheim. Zeuss przypuŝca, że pochodził on z ojczizny Cymbrów i Teutonów.

3) Cezar I, 31--53.

4) *Iis nationibus, quae sub eorum sint imperio.* Cezar VI, 10. Oppida na ziemiach swewskich, o których mowa jest w IV księdze w c. 19, należały do owych nationes, z którymi się napływowe swewskie drużyny męsały i łączyły.

5) Cezar IV, 1—4, 16—19, 38, VI, 9, 10, 29, 35, VII, 65.

6) *Sic neque agricultura nec ratio atque usus belli intermittitur. Sed privati ac separati agri apud eos nihil est, neque longius anno remanere uno in loco incolendi causa licet.* Cezar IV, 1.

7) *Neque multum frumento, sed maximam partem lacte atque pecore vivunt multumque sunt in venationibus.* Cezar IV, 1.

8) Cezar IV, 2.

9) *Agriculturae non student... Neque quisquam agri modum certum aut fines habet propios, sed magistratus ac principes in annos singulos gentibus cognationibusque hominum, qui tum una coierunt quantum, et quo loco visum est, agri attribuunt, atque anno post alio transire cogunt.* Cezar VI, 22.

10) Cezar VI, 23. Pagus Cezara znači tyle co pagus Tacyta; regio wedle niektórych jest vicus Tacyta i ztąd zestawają wyrażenie Cezara: *regionum atque pagorum*, z wyrażeniem się Tacyta: *per pagos vicosque*. Niektórzy jeŝce utrzymują,

že regio u Cezara znači to samo, co civitas Tacita, leč błędne, bo civitas u obu pisari jest jedno i to samo.

¹¹⁾ Cezar VI, 23.

¹²⁾ Neque colunt agros, neque fructus recondunt: sed in casis habitant structura in unum diem constantibus, cibus ei a pecore plurimus, ut et Nomadibus: quorum etiam imitatione, rebus suis in currus impositis, facile cum pecore suo abeunt quo visum fuerit. Strabo l. VII, p. 420.

¹³⁾ Porów. připisek 54 do roždž. V.

¹⁴⁾ Ross: The early history of land-holding among the Germans, 1883, s. 22, 167.

¹⁵⁾ Porów. připis. 58 do roždž. XIII.

DO ROZDZIAŁU SIEDEMNASTEGO.

¹⁾ Jeżeli Tacyt piše, że Markomanie wypędzili Bojów z Čech (pulsis olim Bois), to słowa jego należy tak rozumieć, że panowanie w tym kraju od Bojów przeszło do Markomanów, że niektórzy ze znakomitsich Bojów byli wypędzeni, leč lud, nad którym panowali Bojowie, lud česki »Beowinidi« na swej zemi zostal. Tak pojmuje fakt zajęcia zemi windyjskej přez Markomanów Prinzing (Die Markomannen-Baiern-Wanderungen w Mittheil. der Anthrop. Gesell. in Wien, 1884).

²⁾ Strabo VII, p. 420, Tacitus, Ann. II, c. 45.

³⁾ Vellejus Paterculus II, 109.

⁴⁾ Zowe ją Tacyt regia, a Strabo Bujasmon (?) Marobudui regia. O zamku při rezydencyi Tacyt (Ann. II, 62): irrumpit Catualda regiam castellumque juxta situm. Z nazwy jaką Strabo přitača, jakkolwék jest ona zepsutą, domyslamy šeg, že odpowadała ona nazwe samego kraju »Bojohaemum« i že předtém byla stolicą kšaząt Bojów. Ptolomeuš wymenia místo Marobudum (*Μαρόβουδον*), juž tak nazwane od iměna Maroboda. Widzane je južto w dzišejšej Pradze, južto w Budweis. Zdaje šeg, že místo wymenone přez Ptolomeuša znajdowało šeg tam, gdje bylo místo Budetz i gdje są ruiny zamku Busztiehrad na drodze do Schlau. Reichard 296.

⁵⁾ Tacyt, Ann. II, 62.

⁶⁾ Tacyt, Ann. II, 44.

⁷⁾ Wietersheim: Gesch. der Völkerwanderung, 1880, s. 84—85. Hermundurove ci są tu dowodem, že ruch w Germanii spowodowany był w tym čaše přez wędrowkę Markomanów.

⁸⁾ Tacyt (Ger. c. 41) mēsci juž Hermundurów na granicy państwa řimského. Ježeli podług tego pisařa Elba beře počatek u Hermundurów, to z tego

widzimy, że nie we on, gdzie istotnie Elba się zaczynała, że, sądząc tak, brał źródła Solawy turyńskie za źródła Elby. Vell. Patere. II, 106 piše, że Elba płynie na granicy Hermundurów i Semnonów. Pośadłości Hermundurów więc sięgały już w tym czasie od Elby do Dunaju.

9) Vall. Patercul. II, 106—108.

10) Ojciec Arminijuša Sigimirus zwany jest przez Vell. Patere. princeps gentis. Jakkolwiek ten pisař zowie go Sigimirus, my go pišemy Sigimer dla ujednostajnienia z innymi tego rodzaju imionami, jak np. Ingwiomer (u Tacyty). O imionach na mir, mer pisaliśmy w pišpis. 58 do rozdz. VI.

11) Tacyt, Ann. II, 10.

12) Tacyt (Ann. II, 88) piše, że umarł w 37 roku życia po 12 latach potęgi.

13) Tacyt, Ann. I, 55. Arminijuš, Segestes, jak i inni ješće, byli to Cherusków principes, naćelnicy pagów, zwanych popolsku juřto dzelnicami, juř powiatami.

14) Tacyt, Ann. I, 50—51.

15) Tacyt, Ann. II, 7.

16) Dux u Tacyty oznaća wodza całego plemienia.

17) Tacyt, Ann. I, 55, II, 9 i n.

18) Tacyt, Ann. II, 45: Ingui merus cum manu clientium ad Maroboduum perfugisset. Ingwiomer był takře princeps Cherusków.

19) Tacyt, Ann. II, 62, 63.

20) Tacyt, Ann. II, 88.

21) Tacyt, Ann. XI, 16, 17.

22) Tacyt, Ann. XII, 27, 28, XIII, 55—57.

23) Tacyt, Hist. IV, 12—15, 21, 37, 54.

24) Tacyt, Ann. II, 63. Państwo Vanniusa powstało na terytorjum zajętym przez Kwadów. Wietersheim I, 115, 131. Vanniusa z plemienia Kwadów zowie Wietersheim Gaufürst des Bezirks; jako taki stał się księciem nowozałożonego państwa, zależnego od Rzymian (Clientelstaat). Něktóri państwo Vanniusa miešćą nie na wschód, leć na zachód řeki Morawy, porów. Voss: Republik und Königthum im alten Germanien, 1885, s. 26—27. O Kwadach, plemieniu swewskim pierwszy raz wyraźnie wspomina Tacyt (Ger. c. 42; Ann. II, 63);

w Strabona *Κόλδοροι* (zamast *Κουάδοι*), gałęzi Swewów, obok lasów hercyńskich, widzą Kwadów, Šafarik § 18, 6.

²⁵⁾ Tacyt, Ann. XII, 29.

²⁶⁾ Tacyt, Ger. 42: Marcomannis Quadisque usque ad nostram memoriam reges manserunt ex gente ipsorum, nobile Marobodui et Tudri genus. Voss (s. 25) připuřca, že Sido i Vangio (sorore Vannii geniti) pochodzili z rodu Tudrusa; Tudrus mógł być řwagrem Vanniusa.

²⁷⁾ Tacyt, Ann. XII, 29, 30.

²⁸⁾ Tacyt, Ann. XII, 29, 30, Hist. III, 5, 21.

²⁹⁾ Tacyt, Ger. 10, 12; porów. Wagilewicz: Pierwotne urzřdzenia Germanów, na podstawie pisma Tacytę: »De origine, situ, moribus ac populis Germaniae« w Sprawozd. Dyrekcyi gimnazyjum w Drohobyczu, 1884, s. 37, Voss 34—36.

³⁰⁾ Ći tylko principes řeč sporna, Waitz (Deutsche Verfassungsgeschichte 3 wyd. I, 249) sądzi, že tylko oni mogli meć swoję družinę.

³¹⁾ Waitz tak twierdzi, inni (u Wagilewicza 45, 64) inačej; porów. Wagil, 28.

³²⁾ Tacyt, Ger. 7.

³³⁾ Tacyt, Ger. 7, 11.

³⁴⁾ Tacyt, Ger. 42, 43.

³⁵⁾ Tacyt, Ger. c. 11: de minoribus rebus principes consultant, de majoribus omnes; cap. 12: eliguntur in iisdem conciliis et principes, qui jura per pagos vicosque reddant.

³⁶⁾ Tacyt, Ger. 21.

³⁷⁾ Tacyt, Ger. 12, 21.

³⁸⁾ Porów. Wagil. 18.

³⁹⁾ Nobiles Tacytę. Podług Braumanna (Die principes der Gallier und Germanen bei Caesar und Tacitus, Berlin, 1883, s. 41—44) taką řlachtę byli i principes.

⁴⁰⁾ Wagil. 18. O prawdopodobnie wyřszej gřiwnie řlarchy piře Waitz.

⁴¹⁾ Porów. pripis. wyřej 30. Zpořędzy řlarchy teř principes byli wyřerani, Voss, 37—38, 56.

42) Wagilew. 18, 20.

43) Zdańie niektórych ułonych, jakoby seciny (Hunderte, Centenae) byly identyczne z pagami Tacyt, jest całkiem neuzasadnione. Podzał w Germanii na pagi Germanowe już zastali. Wyraz »pagus« odpowiada słowańskemu »pagost«, »pogost«, łotewskemu »pagasts« np. Lihbu pagasts. Wreszcie pagus *paga* = żupa. I żemę słowańskich Bodryców dzielił Adam Bremeński (II, 21) na 12 pagów (pagi).

44) O tych rolnikach Tacyt (Ger. 25), który ich zowie servi piše: suam quisque (sc. servus) sedem, suos penates regit. Frumenti modum dominus, aut pecoris, aut vestis, ut colono, injungit. Wyraz servus na język polski dobrze łomaći Narušewić przez wyraz kmeć.

45) Tacyt, Ger. 26: agri pro numero cultorum ab universis in vices occupantur, quos mox inter se, secundum diguantionem partuntur.

46) Eaeque solae et gratissimae opes sunt, piše Tacyt, Ger. 5.

47) Sola terrae seges imperatur u Tacyt, Ger. 26.

48) Pripomnijmy sobie choćaż jednego takego Segesta, o którym Tacyt (Ann. I, 57) piše: Segestes magna cum propinquorum et clientium manu.

49) Tacyt, Ger. 14, 15.

50) Tacyt, Ger. 25.

51) Victu ita asperi incultique, ut cruda etiam carne vescantur, piše Mela, III, 28. Florus (l. III) powada o Cymbrach, że dopiero we Włosech zasmakowawši w wińie i gotowanem mięsie počęli u siebie podobnych użiwać prismaków. I podług Tacyt, żywili się Germanowe surową zwęřiną (recens fera).

52) Agrestia poma u Tacyt, Ger. 23; porów. Schrader 372.

53) Potui humor ex hordeo aut frumento in quamdam similitudinem vini corruptus, Tacyt, Ger. 23.

54) Tacyt, Ger. 23, 24, 6, 17.

55) Tacyt, Ger. 18, 20.

56) Tacyt, Ger. 19.

57) Tacyt, Ger. 5, 6, Ann. II, 14.

DO ROZDZIAŁU OŚEMNASTEGO.

¹⁾ Roesler: *Romänische Studien*, 36—40.

²⁾ Burowie, o których jest mowa w teksće, może nie byli tymi Burami, których Ptolemeuś wymienia między Lugijami. Burowie ci byli zapewne tem dackem plemieniem, które pošlo z rodu Buridawa w Dacyi. Drinow (*Zacelenie* 71) piše, że od Burów tych otrzymało nazwę miasto Buridava w Dacyi. O rodze Buridawa i powstałem z niego plemieniu Burów (*Buridenses*) pisaliśmy na str. 202.

³⁾ Roesler 39—43, Брунъ: *Черноморье*, I, 246.

⁴⁾ *Wietersheim-Dahn* I, 387.

⁵⁾ Porów. *Samokwasow* (*Ист. русс. права*, выпускъ II, 1884, s. 84).

⁶⁾ Wadomo, że w Wołochach tych Šafařík upatrywał Celtów, którzy mieli Słowan z Podunaju wypędzać, w IV w. przed Chr. (§ 13, 5). Podług innych (K. Jireček w *Hist. Bułg.*, *Drinow*, *Samokwasow*) bylito Římańe. Łamański zaś sądzi, że bylito prawdziwi Wołosi. I my w tych Wołochach widzimy Říman.

⁷⁾ O niektórych dzełach sztuki římskej i napisach łacińskich, znaleźonych w Dacyi i w Sarmizegetuże čítaj *Archeol. epigraph. Mittheilungen* z r. 1884, str. 1—52.

⁸⁾ Xénopol: *Les Roumains au moyen-âge*, 1885, s. 24. — Drinow (*Zac.* 75) i za nim Jireček (*His. Buł.*) utrímują, że Słowanie w Dacyi, wskutek zetknięcia się z Římanami, przyjęli od nich wyraz *calendae* i nazwali nim jedno ze swoich śwąt pogańskich i widzą w tem dowód bezpośredniego zetknięcia się Słowan z Římanami. Że Słowanie stanowili wówczas główną ludność Dacyi jest rzecą niewątpliwą, leč, aby od nich zapożičić mieli nazwy dla označenia jednego

ze swoich świąt jest nieprawdopodobnym pomysłem. Wyraz ten bowiem znajdujący się we wszystkich językach słowiańskich (pols. kołęda, čes. koleda, rus. kolada, serb. i buł. koleda, stśłow. kołęda, rumuń. kolind) nie mógłby otrzymać tak szerokiego i ogólnego użycia, gdyby był zapożyczony tylko przez miejscowych Słowian w Dacyi. Jak píše sam Jireček, sobór z r. 691 zabronił chrześcijanom obchodzić nie tylko rímske světa Vota i Brumelia, leč i kołędę (*καλανδας*), a zatem nie uważał tego světa za rímske. Podług nas wyraz *καλανδα* jest słowiański; wówczas, kedy był użyty prawdopodobnie wymawał się nie przez *ε* tylko *ε* tj. *a* nosowe. Ten słowiański wyraz, jak i łaciński *calendae* pochodzą z jednego i tego samego źródła, taksamo, jak wiele innych wyrazów, które z mowy najdawnějších aryjskich osadników Europy přešly do mowy łacińskiej i greckiej, a přechowały się w słowiańskiej. Křižek (Z dějin starých Slovanů, 152) sđdzi, že w wyraze kolada ukrywa się imię słowiańskiej bogini Lady.

⁹⁾ Jireček: *Gesch. d. Bulg.* 1876, s. 74. Drinow, 76 i n., Samokwasow, 111.

¹⁰⁾ Xénopol, 143.

¹¹⁾ Samokwasow, 121—143.

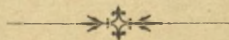
¹²⁾ Wietersheim I, 121—128.

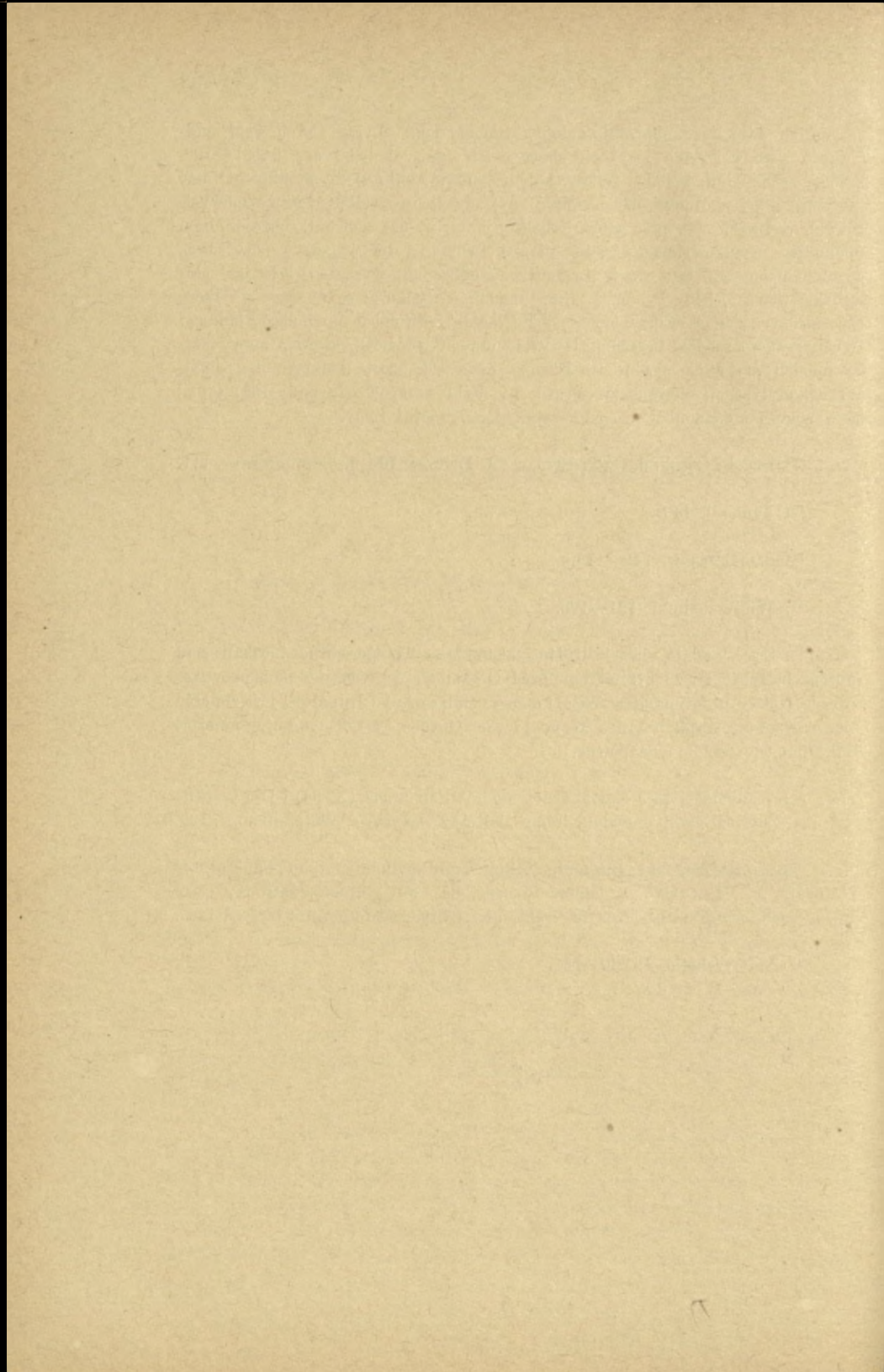
¹³⁾ Že Wandale, jakaś družina skandynawska, pierwotnie męškali nad mořem bałtyckem i že přibyli tam před Gotami ješče, wemy z podaňa o wędrowce Gotów u Jornandesesa. W jaki sposób zblížili się ku Dunajowi jest zupeňne řečá niewadomá. Prokop zaliča Wandalów do Gotów. Či takže do nich naleželi Wiktofale, nie wadomo na pewne.

¹⁴⁾ Wadomości te o Kostobokach podajá Pausanias (X, 34) i Dio Cassius (71, 12). Že Kostoboki prawdopodobnie zliali się z Karpami, Wietersheim, I, 193.

¹⁵⁾ Capitolinus, 14: *profecti itaque sunt paludati ambo imperatores Victovalis et Marcomannis cuncta turbantibus, alliis etiam gentibus, quae pulsae a superioribus barbaris fugerant, nisi reciperentur bellum inferentibus.*

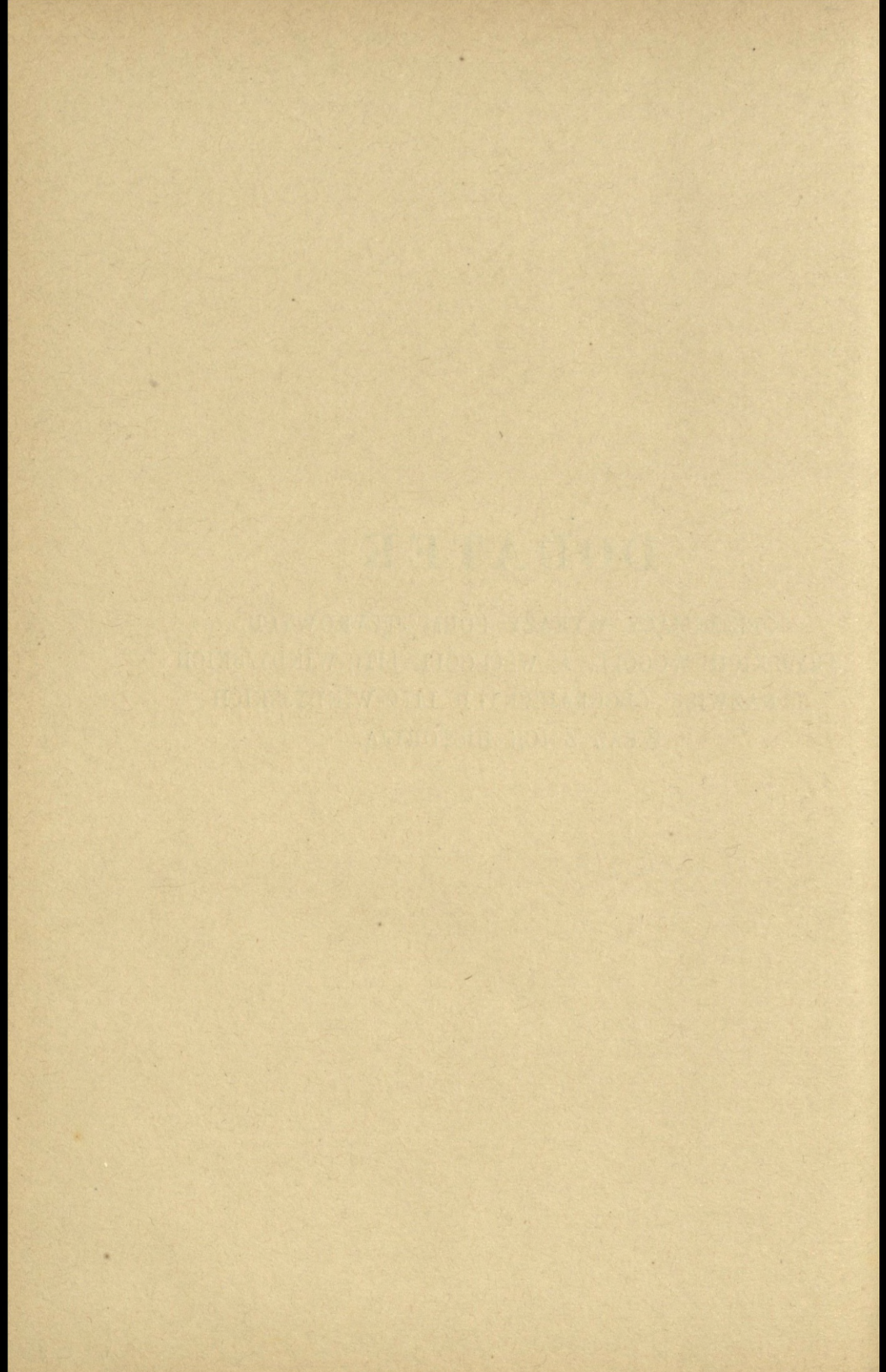
¹⁶⁾ Wietersheim, I, 260—261.





DODATEK

OBEJMUJĄCY WYKAZY FORM JEZYKOWYCH,
ARYJSKICH WOGÓLE, A WŠČEGÓLE LITO-WINDYJSKICH
I NAZWISK ĘEOGRAFIČNYCH LITO-WINDYJSKICH
WRAZ Z ICH HISTORYJĄ.



W Y K A Z I.

NEKTÓRE FORMY LITO-WINDYJSKÉ i ARYJSKÉ WOGÓLE*).

B i P

(w pierwastkach).

1. Prus. babo, lit. pupa, słów. bob, łac. faba. Porów. 124 b, 5.
2. Belena, Belenus, Biel.
Słów. bal, bel, biel. lit. baltas; belmo, belmo (č. ch. p. r.)
Botan. belena (r.) beluń (p.) blen (ch.) blin (č.) roślina poświęcona
Belinusowi.
Mytol. Belenus, Belinus, *Bélin* w ziemi Wenetów adryjatyckich,
Belenus w Noryku, Biel w Germanii, Belbog, Bielbog, Belewit.
Geogr. Belina u Słów. nadbalt., Bilina w Czechach, Beleke, Bielefeld
w Westfalii, Bielstein w Turynгии, *Βελοθρον*, Belunum w ziemi Wenetów
adryj., Bieler-See w Szwajcaryi, Villaha w Karyntyi i inne. II, 16, IV. 14.
3. a) Lit. bala, słów. baloto, *ბალტო* (r.) blato (c. č. k.), bloto (p.).
b) lito-wind. pelasa, pelesa i pelso (z nazw geograf.), prasłów. pleso (č. r.)
plesa, ples (r), leso (c), łac. lacus, jezoro, bagno, wogóle woda, palus,
paludis, bagno, gr. *πελός*, błoto, bagno. Geograf. Pelissa, Pilissa, Pelasa,
Pelso, Pleso, Plissa, Ples i inne IV. 84.
c) lito-wind. pelawa (z nazw geograf.), gr. pelagos *πέλαγος*, (Homer), ind.
plawa i gr. *πλοῖον* statek do pływania, słów. plawa (z nazw geograf.),
plavati (č.), plaviti (ch.), pławit (r.), pławit (p.), lit. plaukti; pol. pław. =
nem. fluss.
Geogr. Pilawa, Plavis, Pława, Veluwe, Flevo i inne, II, 148, 206,
222. Placentia. III, 113.

*) Některé skrócená v tym wykaże: agls = angelsächsisch, ahd = althochdeutsch, alb = albańskie, altn = altnordisch, alts = altsächsisch, arm = armen., b = bulgar., c = cerkewne, č = česke, ch = chorw., dac = dacke tj. užíwane přez ludnoř windyjskú w staroř. Dacyi, d-ł = dolno-łuźicke, fr = francuzke, g-ł = górnno-łuźic., got = gotyc., gr = grecke, ind. = indyj., iryj = iryjske, korn = kornwalijske, k = korutań., ł = łuźicke, ml = medium latinum, n-s = nowoserb., p = polske, p-ł = połab., rez = rezjań., rum = rumuń., r = rus., s = serb., sl = słowac., wł = włos.

Rimska ličba označa numer wykazu, ličba arab. obok nej stojąca, lub litera, numer objęty wykazem. Ličba z lit. s. onača stronicę w książce, ličba arab. bez żadnego dodatku numer w tym samym wykaże.

4. Bóg, Belbog, Melibog, Dažbog itd.
 Mytol. ind. bhaga, irań. bagha, fryg. βαγαίος, lito-wind. Bagas, potem Baga; porów. adject. lit. bagotas, słów. bogat dives Z bagas pošto бага, z бага: bog (ch.), bóg (p.), boh (r.) bůh (č.), bog, boch, bock, bok, bug, buck (w nazwach geogr. niemiec.) i złożone:
 a) Belbog, Belbog, Černobog, u Helmolda Zcerneboch.
 b) Dažbog, Strybog, (Nestor).
 c) Melibog (z nazw geogr.).
 Geograf. Belbog góra, Melibog (Μηλίβοκον u Ptol.), dwie tej nazwy góry w Germanii, osady Baganon, Bogadion (Ptol.), Bogbor (Hamburg) może Melokabon (Μηλόκαβον) zam. Melobokon i inne. IV, 12, 14, 70.
 Etnogr. Tribog, Sabog, Kostobog, Wisłobog, Bałobog, Nalibog, Cretyrbog, z nazw plemion: Triboki, Saboki, Kostoboki i osad: Wisłoboki, Bałoboki, Naliboki, Cretyrboki, które niewątpliwie były i nazwami rodów, plemion, IV, 14 i V. A. 6.
5. Botan. baza, bzowa, baza, boza (ch.), boz (g-ł), bez (č. p.), buzina (r.), zova (s-ch.), σέβα (dacka for.). Pierwot. lito-wind. for. *basawa, bezawa*. Forma baza, boza (ba + za) tak się ma do formy zova (zo + va), σεβα (se + βα), jak np. łac. radius do słów. zara (porów. 30).
 Geogr. Bozowo II, 26.
6. Lit. bebrus, słów. bebr (c.), bobr (c, č, k. r.) bóbr (p.), ahd. bībar, niem. dziś biber, ind. babhru (ichneumon), łac. fiber. Geogr. for. w wyk. II. 22 i IV, 13.
7. Słów. bereg ripa (k.), bereg ripa (r.), breg ripa, collis (c.) breg collis (k.), brieg ripa, collis (ch.), breg ripa (p-ł.), breg (p.), breh (č.).
 Geogr. Bregawa, Bregantia, Bregetio, Brigantio, Breže niem. Friesach. Breh os. nad Odrą, II, 28, III, 7, IV, 18.
 Etnogr. Breżańe na Połabu i Breżańe čili Fryzowé w Niderlandach, Brigantes nad jeź. weneckem. V. 15.
8. Słów. brod (č. ch. ł. r.) bród (p.).
 Geogr. Brodowo, Brodentia (Ptol.) Brodenbach i inne II, 29. III, 10. IV, 19.
 Etnogr. Brodżańe, V. 16.
9. Słów. brońa (r.), broń. (p.), brñeni (č.), verba: bronić, obronić, got. brunjō, ahd. brunja, iryj. bruinne, st-fr. brunie, s. 340. Perun, Pron, Bron jest zdaje się w etym. związku z temi formami.
10. Słów. nebo (k.), nebe (č.), nebo (p. r.), lit. debesis, ind. nabhas, łac. nubes, niem. nebel, gr. νέφος. Może tu należi mytolog. Nehalennia.
11. Trac. para, ind. phara tarča, albań. rum-maced. bułg. fara ród, plemię.
 Geogr. Bessapara, Druzipara.
12. a) Lit. patis, wešpatis i wešpats, słów. gospodi, gospoď, ind. viçpati, irań. višpaiti, got. faths.
 b) Słów. paťko, baťko, baťuška, papa, pop, ind. pitár, irań. pitar, gr. πατήρ (pierw. patar), łac. pitar, pater, got. fadar, st-iryj. athir. Pierwot. for. *patara*.
 Myt. Παπαίος u Seytów, Πάπας u Bitynów, Παπίας u Frygijčików.
13. Łot. pelawa, prus. pelwo, lit. pelai, słów. palowa, πολόνα, p̄elawa, plewa, (r.) plowa (d-ł.) plewa (č. k. p.), pljeva (ch.) łac. palea, ml. blava. Pierw. lito-wind. for. *pelawa*, w značeńu średńowiečnego blava. (124, b. η).

14. Lit. perkunas, łot. pērkons, prus. perkunis, słów. perun (č. ch.) řorun (p.) parom (sł.).
 Botan. perunika čili bogiša.
 Mytol. lit. Perkunas, łot. Perkons, słów. Perun (Nestor), gromownik Prokopa, Prone u Słów. nadbal., Bronton u Wenetów adryj., Parjanya u Indów.
15. Słów. plug (b. ch. k. rum.), pluh (č. l.), ploug (c. st-s), pleug (p-l.), pleg (kaš), alb. *πλιούρα*, ml. ploum, plovum. Lex Longob. piše: si quid *ploum* aut *aratrum*.... Ploum in vet. glossis: aratrum, cujusmodi fuit illud, quod Galli *plaurati*... vocabant. (Du Cange) Porów. *plaumorati* (Plinius). Jako zapořičone ze slovańského Grimm wymeńa formy: ahd. pfluoc, nhd. pflug, nnl. ploeg, altn. plôgr, schwed. plog, dän. ploug, engl. plough. altengl. plow.
 Z řerwotnego pelawa idą formy plava, *πλοϊον* (3, c.) to co plynie po wodze, plovum, ploum plug to, co jakby plynie po zemi, z plug w następnjej metamorfoze idze forma z řřidechem pflug i wrešće z dyftongem pfluoc, plough (porów. niżej pod lit. F).
16. Słów. rapa (ch.) repa (k.) řepa (r.) řepa (č. p.), lit. rope, łac. rapa, gr. *ράπυς*, *ραφη*, ahd. rābā, altn. rōfa, dziś. něm. Rūbe.
17. Słów. tapor *τοπόρ* (r.), topor (č.), arm. tapar, n-pers. tabar, tabr, řř. tavar. Porów 85.

D i T.

18. Adro, dravas.
 a) Słów. adro, jadro, lit. audra.
 Ğeogr. Adria čili Hadria (moře), Adria čili Hadria, osada pelazgicką zwana, Adrana (Tacyt), Vidrus, Odra čili Viadrus, Idria i inne. IV, 1, 33.
 Etnogr. Idræ (Ptol.) V.
- b) ind. dravas (fluens), drā, drāti, gr. *δρᾶναι*. Ğeogr. for. Drawa, Hiedraha i inne. II, 43.
19. Słów. crn (ch.) čern (k.), čern (č.) čarn (p.) čorn (r.).
 Ğeogr. a) Dierna (Ptol.) Tierna (T. Peut.) Tsierna (statio Tsier-nensis), Zerna (Zernensium colonia) w Dacyi, b) Zermigira w Dacyi, c) Zernæ (It. Ant.) w Tracyi, d) Zirmnitz dziś Schwarzbach, řerwotnie Crnica, potok w Styryi wpadający do Essling. IV, 140.
 Mytol. Zcerneboch (Helm.), Černoboh.
20. Słów. crven (ch.) červen (k.) čerwon (p), černny (st-č.) čřřmьn (c.).
 Etnogr. Cervenonia Tiche (z mowy Wenetów. s. 387).
 Ğeogr. Cirminah dziś Rottenmann os. w Styryi (Rottenmann... slavonice Cirminah dictum 1048 r.), Crmnica w Čarnogóřu, Čermna w Čechach.
21. Prus. dada-n, ind. dadhi.
- 22 a) Ind. dama, st-iryj. aurdam, gr. *δόμος*, łac. domus, słów. damou w zna-čeuńu řřisłóvkowem do domu (rez.) dom (p.) dům (č.) itd.
- b) Ind. dvāra, st-iryj. dorus, gr. *δύρα*, łac. fores, słów. dvor (ch.), dvār (p-l.) dveri, duri (k.), dwer (r.), dřwi (p.), got. daur.
23. Ind. dhānā i irań, dāna zboże lit. dūna chleb.

24. Ind. div, promenić śę, łać. dies, słów. ðeñ (r.) dzeñ (p.).
 Mytol. Dēva (ind.), Dyāus pitā (ind.), Daeva (irañ), lito-wind.
 Dēwas. Dewana, Diw, Dziw, Dyj, dyjabeł, u Helmolda diabol, u Bruna
 diabolus, alb. div, gr. Ζεύς gen. Διός, łać. Diespiter, Deus, Dii, celt. Dia
 (iryj.) diu, duw (cymr.) duw, dew (korn.) ġerm. tiw (agls) tiwar (altn),
 Zio (ahd), etrus. zivas, tyrr. zivai (Dat.) zio (Gen. plur). arm. dse, fiñ. wotj.
 taivas, s. 319. Formy dziw, zeus, zio, zivas, utwořone z for. na dj., d.
 Porów. dzuk-lit. Dżewas z ðewas.
25. Lit. derwa i darwa, słów. derewo (r.) derva i drevo (k.) darvo (ch.)
 drvo (b. č. s.) drwa (p.) drjewo (g-ł.) dřevo (č. p.), alb. dru, ind. dru,
 gr. δρῦς, st-iryj. daur, cym. derven, got. triu.
26. Lit. medus (mód praśny) midus (napój), mādus, słów. madā (p-ł.) mad
 (sł.) med (ch. k.) mēd (g-ł.) mód (p.) medos u Prisca w V w., s. 339 iryj.
 i cymr. med, medu, korn. medho trunken, ind. madhu, irañ. madhu,
 gr. μέθυ (μέθη »Trunkenheit«) altsächs. medo, ahd. metu. Porów. 124, c, β.
 Geogr. Medawa, Smidaha. II, 118.
27. Słów. med (k) međ (č. r.) mēž (p.) ind. madhuka étain, abd. smida,
 got. smitha, dziś. něm. Kupfer. Słów. mēdar ahd. smidar, dziś. něm. schmied
 (= sł. mied).
28. Lit. mote (2 příp. moters), moterá, słów. materica (ch.), máti, máteř (č.)
 maćora, maćeř (p.) mať, gen. materi (r.) pramať, gr. προμήτωρ, ind. mātár,
 irañ. mātár, łać. mater, gr. ματηρ i μητηρ, st-iryj. máthir, ahd. muotar.
 Perw. aryj. *matara*.
 Mytol. Matergabis, Saule-matula.
 Geogr. Metulum (?) s. 225.
29. Słów. oralo (k.), radło (p.) radlo (č. k.) ralo (k.) pierwot. aradlo, iryj.
 arathar, łać. aratrum, gr. ἄροτρον, arm. arôr, lit. arkłas.
 Słów. arataj, opárañ (r.) rataj (p.) lit. artojas, artojis, łać. arator.
 Słów. arati, apáru (r.) orati (č.) orać (p.) lit. arti, łać. arare, gr. ἀροῦν.
30. Słów. i lit. ruda, fiñ. rauta, raud, rōda, łać. rudus, ruderis gr. σίδηρος,
 čes. žďár. Gr. σίδηρος, *sidaros* (da + ros) jest w takim stosunku do
 lito-wind. ruda (ru + da) jak gr. κεφαλά (va + la) do słów. galawa
 (la + va), łać. radius (ra + djus) do słów. zara (za z *dja* + ra).
 Σίδηρος tak śę ma znowu do słów. žďar jak radius (dius + ra) do słów.
 žďrak. Porów. 34.
 Geogr. Σιδηροριχεΐα (Ptol.). Słów. Žďar w Čechach około źródeł
 Sazawy, wskazujena rude, manowice żelazną. Montes ferrei (žďarske, żelazne
 góry) idące od Žďar do Tyńca nad Łabą w Čechach jeśće w XV. w. tak śę
 nazywają. Tyńec swą nazwą celtyską wskazuje, że tam prawdopodobnie
 śęgali Gotyni čili Kotyni, którzy ferrum effodiunt (Tacyt).
31. Lit. temptiwa (tempti napręžać, natęžać), sł. tętiwa, ćęciwa.
32. Słów. tur (č. k. p. r.), tour (c.), tour (st-s.), lit. tauras, łać. taurus,
 gr. ταῦρος, got. stiur, ind. sthūra.
 Geogr. Turowo w ź. chełm. Thurnau w Bawar. Tauern w Salzbur.
 Thur w Śwajcaryi itd. II. 194, IV. 119.
33. Witeź, Wit, Switeź.
 Słów. vitez (č.) vitez (ch.) wifaź (r.) z-wycęzca (p.).

Mytol. Wit i złożone: Swantewit (Helm.), Svaravis (kniht. saga), Belewit, Gromowit, Rujewit, Porewit, Jarowit (słow), Pilwit (lit.) Tu należą słów. Świteżenki i Świteż słowańskie bóstwo, którego imię przeszło na jezoro Świteż na Białorusi i Swites, dziś Schwiz, w Szwajcaryi. Scytyc. *Οἰτόσυρος* (Oetosyros) u Herodota ukrywa w sobie imię Wita z jakimś dodatkiem (może swar).

Geogr. Weitsberge w Saksonii i w Styryi. Witten w Westf., Weitskopf za Renem. Piewitt w Westf., Pniewitt w ż. chełmiń. IV. 87, 138, C. 3.

34. Słow. zara (b.) zařa (r.), zarja (k.), zora (č. d-l. ch. k.), zořa (p.), zrak (p. s.) zdruk, ždrak, ždraka (s.), zařewo (r.) zera (g-l.), radius. Łać. radius tak się ma do słów. zara, jak lika do zila itp. (porów. n. 30).

Mytolog. Dirona i Sirona (nad Renem i w Gallii), Zirna (etrus.) Zerona (Lemnos i Tessalija), *Ζηρυνθία*, Zerynthia (Tracyja) s. 321. Zerona odpowiada g-łuź. zera, *Ζηρυνθία* (η z α) bułg. zara.

Ze względu na zakończenię formom Dirona, Sirona, Zerona odpowiadają litewskie bóstwa Wellona, Ladona, Ladana (pol. Ladon) i t. d. IV. A, 5.

35. Lit. žweris, słów. zwer (b. k.) zwer (c. r.), zvjer (ch.), zwerjo (g-l.), zwerę, zwerę (p.), zvíře (č.), gr. *θηρ*, *θηρίον*, niem. thier, łać. fera, słów. sđernuť s-dirat, z-dźerać.

Geogr. Zwierin os. w ż. Bodryców, dziś Schwerin w Meklemb.

G i K.

36. Lit. agurkas, słów. ogurec, ugorka (ch.) ugorek (k.) oharek (č.) oharka (sł.) ogórek (p.), niem. agurke, gurke, gr. *ἀγρουρον* (s. 315).
37. Lit. akečios (akečios), łać. occa, gr. *ὄξινη*.
38. Lit. beržas, prus. berse, łot. berse, słów. bereza (r.) breza (c. k.), brez, brezula (ch.) brasa (d-l.), břiza (č.), břoza (p.), ahd. bircha, nhd. birke, ind. bhurg'a (Pictet), bhūrja (Schr).

Geogr. Berzée w Belgii, Beerse w Holand., Bersenbrück w Hanower., Berzingen w Fulda, Bersininga w Szwajcaryi, Berzence w Pann., Berzana w Dard., Berozica w Rodope, Bereza, Berezyna itd. w żemiach słów. III. 4. IV. 15. Co do nazwy Birkenau (II. 23) porów. II. C. 10.

39. Lit. bukas, słów. buk (b. ch. p. r.), bukva (ch. k. č.); gr. *πεύκη* sosna, lit. pušis; *φηγός* dąb, łać. fagus; niem. buocha i puohha (ahd.), buche (nhd.) Pierw. lito-windyj. forma *bukawa* analogicznie do papawa, marawa, pierw. aryjska *bagawa*. Bukas, buk, poszło od lito-wind. formy *bukawa*; fagus, *φηγός* od aryj. *bagawa*; *πεύκη* i pušis od wspólnej formy *z p* na początku, buocha, puohha jest zepsučen lito-windyjskiej formy.

Geogr. Bacenis (Cezar), silva Buconia (Gr. Tur.), Buchonia (Fredeg.), Buohunna, Puohunna (ahd.) w Niemczech, Bukowina między Karpat. a Prutem, Peuce insula (Plin.), Peuce mons (Ptol.), s. 378, Bukowina, osady tej nazwy w żemiach słów. Buchau w Wirtemb., Bukowitz w Hanow., Bukowiec w żemi Wagrów.

Etogr. Bukowańe nad Bałtykem, Peukini do których należała wyspa Peuce, zwana przez Martialisa ǳetycką. Bukinobanci, u Am. Mar. Buccinobantes V. 17, A, 3, 7, 8, B.

40. Prus. gabawa, słów. ǳaba, niem. quappe mętus, ind. ag'ambha.
 41. Słow. galawa rozowà (r.), glawa (ch. k.), hlava (č), głowa (p.), lit. galwa, gr. κεφαλή, dor. κεφαλά, (30) łac. caput. Perw. for. kalawa.
 42. Słow. a) garba (ch.) garb (p.) gerba (k.) gorb (r.) hrb. (č).
 b) herbet (k.), harbat (ch.) chrebet i chribet (r.), hr̃bet, ch̃bet (č.)
 khrjebjet (g-ł).

Ģeogr. góry Gabreta, Γαβρητα (Str.), Γάβρητα i Γαβριτα (Ptol.) i Karpaty Καρπάτης ὄρος (Ptol.)

Etogr. Καλλιπίδαι, Καρπίδαι, Καρπιανοί, Κάρποι, Καρποδάκται staroǳitnych autorów, Χορβάτοι (Cedr), Χρωβάτοι (Porfir.) Chroatæ (dok. łac.), Chorwat (p. r.), Hrvat (ch.), Chorvat i Charvat (č), Hrovat (k.), Chrvati w Karantanii, niem. Kroat. s. 379.

43. Lit. gardas (niem. Hürde), słów:
 a) w znaćeniu arx, castellum, oppidum: gorod (r.) gard (p-ł.) grad (b. c. k. s.) grât (rezjań), grod (d-ł.) hrad (č.) gradina (ch.) gradište (b. c.), gradišće (k.) grodzisko (p.) itd.
 b) w znaćeniu hortus: ograd, grad, gradina (c), gradina, gradin (b.) ograda (b.) ograd (k.), ogród (p.), ohrad (č).
 c) w temże znaćeniu tylko w połąćeniu z wyrazem vrt, mającym także znaćenie hortus: vrtograd (c.), vřtograd, vřt (st-s.) vrt (n-s.) vertograd, vert (k.) vârt (rez.) zahrada (sł.), sagroda (d-ł).

Od lito windyjskiej formy gard idą niem. garten, fr. ǳardin, got. gards, altn. gardhr. Od formy vrt idże got. aurts, od vrtograd got. aurtigards. Od słów. winograd got. veinogard.

Łac. hortus »garten« gr. χορτος »tanzplatz«.

Ģeogr. a) od lito-wind. for. gard: Gardinas litew. nazwa Grodna. Gardzin os w Pomezanii, Gard, Gardec, Podgardie, Belgard, Brezegard, Nowgard, Stargard osady u Słowan nadbałtyc., Stuttgart w Śwabii, Garda jezoro we Włósech. β) od słowań. čili windyj. formy grad: Grodno. Gródek, Hradec, Wyšehrad, Welehrad, Gradac osady w różnyh ǳemach słów. Βελόγρადον w Chorw., Γράδεται i Νουγράδε osady w ǳemi dukłań. (Porfir.) Gradina góra w Serbii, Gradus insula (Paul. Diac.) dziš Grado na Adryjatyku około Akwilei, Gradec dziš Grätz w Styryi, Gradetz w Śwajcaryi. γ) od for. vrt. Wirtemberg w Śwabii, Wirzburg w Bawaryi.

44. γαία (poet), dor. δᾶ zam. γῆ, ind. gavya, got. gavi.
 45. Słow. gąś (c.), gęś, gąska (p.), guns (p-ł.), guś (r.), gos (k.), hus (č.) lit. ǳąsis, łac. anser, gr. γῆν (z γανς), rum. gânsk, nhd. gans, ind. hansa, hamsa, fiń. hanhe, est. hani. Perwot. lit.-wind. for. ganka (porów. geggać).
 46. Lit. geleżis, prus. gelso, łót. dzelse, słów. ǳelazo, ǳelezo, gr. χαλκός. s. 334. Gr. χαλκός jest w takim stosunku do geleżis, ǳelazo jak gr. χαμαί i łac. humus do ǳiema (lit.) ǳemia (słów.)

Ģeogr. Gelse os. w Pannonii mędzy jezorem Pelso (3) a ř. Knesahą.

47. Ģeogr. Genava (Cezar), fr. Genève, ǳeneve.
 48. Lit. ǳerwe, słów. ǳeraw (c.) ǳeraw (b. č. r.), ǳorawa (d-ł), ǳorow (r.), gr. γέρανος, niem. Kranich. Perw. lito-wind. for. garawa.

49. Lit. gile, słów. żeląd (c.) żelud' (r.) želod (k.) žalud (č.) zeľund' (p-ł) žoľadź (p.), łac. glans, gr. βάλανος, arm. kalin.
50. Lit. gira silva, słów. gara ropá mons (r.) gora mons silva (s.) hora (č.), ind. giri, irań. gairy.
Geogr. Gorice, Goritz, około Kissingen Garitz, w Gorycy Gőrz. III. 26.
Etnogr. Παγυρίται (Ptol.), Ζάγαροι plemież za Tatrami (Eustath.), Jukagiry.
51. Gowędo, gospoď, żupan itd.
a) słów. gowędo, łot. gūwis krowa, z mowy Wenetów włos. geva (u Columelli IV, 24): vaccae... quas eius regionis incolae geuas appellant; niem. chuo, kō (ahd.) kū (altn.) kuh (nd.), ind. gō, irań. gāo, arm. kow.
b) ind. gōpā, słów. gospoď, żupan, u Porf. ζούπανος, u Ulfilasa siponeis, u Ibn-Dasty subanedż, w średniowieč. źródłach jopan, suppan, węg. ispan, gespann, pol. pan, gr. δεσπότης, Hom. δέσποινα i δεσπότης gospodyni, pani domu. Druga połowa tych form pochodzi od ind. pati, gr. πόσις, ποτνια, lit. patis, pats. W značeńu urzędu i podżażu terytor. żupa, u Perf. ζουπανια. W značeńu uboru, α) żupan (č. p. r.), zubun (s.), żupanec (k.) jupa (łac.) gjuppa (włos. for.) β) lit. dra-pana, ind. drāpi, fr. drap, słów. ponjawa (c. ch. k.), pońwa (č.) popona, opona, opončea. Łac. pannus, gr. πάνος i πήνος. Niem. fanan (ahd.), fahne chorągew (nd.), fana (got.). s. 339, 334.
52. Lit. kaimas, kemas, łot. saime, gr. κόμη, fiń. heimo, niem. heim, słów. a) śemja b) selo, niem. selida.
53. chałupa, chłop,
a) gr. καλύβη, u Priska χάλυβαι (s. 317), słów. koliba, chalupa (sł.), koljeba (ch.), chalupa (č.), lit. kalupa, węg. kolyiba, niem. chalupp, pol. śalupa, fr. chalupe.
b) gr. καλυβίτης, słów. α) chalupnik, β) chalop κολόπ (r.), chlap (č), chlop (p.), niem. culope (dok.), kloppleute w mowie ludu w Westfalii s. 401.
54. Lit. kalwis, łot. kalleys, słów. kowal, fiń. kaleva (s. 115), kalevi, kalev. Perw. lito-wind. kalawa.
55. Słów. kamin i komin (r.), kamina (b.) komin (č. s. p.), komen (k.), kamny (p-ł.), włos. cammino, fr. cheminée, gr. κάμινος, niem. kamin. s. 317.
56. Lit. kanařes, słów. konopce (č. p.) konopje (g-ł.) kanopla κονόπλια (r.) konopla (k.) konopa (b.), łac. cannabis, gr. κάνναβις, ahd. hanaf dziś hanf, fr. chanvre, šanvre. Perw. aryj. f. kanawa (124, b. *).
57. Słów. kapusta (č. ch. p. r.), kapus (k), kupus (ch.), łac. caputium, włos. capuccio.
58. Słów. karkun, kruk (r.), krokar (k.), kruk (p.), krkavec (č.), lit. krauklys wrona, łac. corvus, gr. κραυγή křik (κραΐων krakać), ahd. hruoch, nd. krähe, kranich, žoraw. Perw. f. karkawa.
Geogr. Krakawa, Krakow w ź. słów. Kruckeberg w Westf. II, 85, IV, 50.
59. Słów. karmā (p.), korm (r.), kerma (k.), krma (sł.), krm (č.), krnie (č.) kormo (g-ł.) i złożone z po: pokarm itd., celt., korma, kūrmi, formy podane przez starožitnich dla označeńa napoju z ječmieńa i wogóle ze zboża, iryj. coirm Bier, ól corma ein Trank Bieres, (s. 339), gr. κριθή zwyč. w plur. κριθαί ječmień (Odys.), κρι (z κριθή) ječmień (Odys.).
60. Lit. karwe (zam. karwa), słów. karowa, kopówa (r.), korwo (p-ł.), krava (č.), krowa (p.), kruwa (g-ł.), niem. kuh, łac. cerva łaña, gr. κραός rogaty (Hom.), κέρας rog (Hom.). Perw. lito-wind, for. karawa.}

- Geogr. Karawa-nka, Caravanka w Noryku, Karwie w ź. chełm., Crovin w Westf., Crovia za Renem II. 77. IV. 49.
61. Lit. kaušas, łot. kauss, słów. kuša, fiń. kauha, kousa, mordw. kavs.
62. Lit. kerdžus, słów. kernoz w znač. niem. Eber, Keuler, čředa, třoda nd. heerde.
63. Lit. kermušis, słów. chren, chřen, chřan, chřen, chřan, chřon, iryj. crem. gr. κρόμμυον.
64. Słów. kerple (k.), kurpe (p.), kurpe, korp, kerpa (r.), krpec (č.), crevlja (ch.), čřevel (k.), krevje (k.), třewik (p.), τζερβουλα (Porfir.), lit. kurpe, łać. carpusculum, gr. κρηπίς. Ęrwot. f. karpa. Karpa jest, zdaje śę, w takim stosun. do for. karpa śerp (89) jak łać. soccus do socha, šaka (94). s. 340.
65. Gr. κέστρος, ind. častra, trac. satřr.
Etnogr. Satrae w Tracyi (Herod.), Kšatrija w Indyjach.
66. Chleb, gleba.
Gr. κλίβανος, łać. libum, słów. a) khlěb (g-ł.), chleb (b. č. p. r.), hleb (k.), kljeb (ch.), lěb, lebec (b.), b) gleba, fr. glěbe, got. hlaibs, hlaifs, ahd. hlaib, ags. hlaf, altn. hleifr. Forma hleb odnosi śę taksamo do gleba jak khlěb, chlěb do klibanos. s. 316.
67. Słów. klon (p. d-ł), klen (č. ch.), lit. klewas, gr. κλών.
68. Słów. kluč (b. c. p. r. g-ł), ključ (k.), klič (č), gr. κλήσις, εδος (Homer) ahd. zluzzil, alts. slutil, dziś niem. schlüssel. s. 340.
69. a) Słów. kobyła, kobyła, kobila (we wśist. język. słów.), kobła (g-ł), łać. caballus, fr. cavale kobyła, cheval koń, lit. ašwa.
b) Słów. komoń (c. č. r.), koń (b. p. r.), komonik (p.), kůń (č.), lit. kumele i kumale.
70. Słów. kolęda (c. p.), kolada (r.), koleda (b. č. s.), kolind (rum.), καλάνδρας (z r. 691), łać. calendae. s. 433.
71. Chełm collis, galea.
Łać. collis pagórek, słów. holm (k.), cholm, chlum (d-ł), chołm (r.) chlum (č.) hum (ch.) W značeńu galea: chlwm, šlem, (c.) šetom (r) sclem (ch.). sleme (k.) sleme (č.) šleńg (p.), ahd. helm, got. hilms. s. 340.
Geogr. Culminaha Chlumnawa (II, 91), Chełm, Chełmno.
72. Słów. kositar (ch.), kositař (p.), kositer (s.), kositer (c.), čistě (c.) rum. kositoriu, gr. κασσίτερος, ind. kastira, sem. kásazatirra s. 242.
73. Lit. kwečei (kwečiej), got. hvaiteis.
74. lecha, leměš.
a) Słów. lecha (c. p. r.) lech (b.) leha (ch. k.) licha (č.), lit. lise, prus. liso, ahd. leisa, mhđ. leise. Pol. ślachta, ahd. slahta.
b) Słów. lemech (č.) lemesc (ch.) leměch (r.) lemeš (č. k.) leměš (p), gr. ελάκα, ind. vrka.
75. Geogr. Licus, Lika, dziś Gail. Zila.
Etnogr. Ambi-liko (Ptol.), Ambi-lici, Zilane V. 4. Forma gail (ga + il) i zila taksamo powstały z Ęrwot. lika (li + ka) jak kefala z kalawa (porów. n. 30, 34).
76. Słów. mak, lit. moke, rum. mak, gr. μάκων i μάγων, ahd. mago, nd. Mohn.
77. Słów. malako молоко (r.), mlako (p-ł), mloko (g-ł.), mleko (b. c. č. k. p.) lit. melžu, gr. γάλα, γάλακτος, łać. lac, lactis, mulgeo, doję, iryj.

mulcan, melg, do-o-malgg, doilem, got miluks, ahd. milchu. Āerw. aryj. for. *malaka*.

Etnogr. *Γλακτοφάγοι Ἱππηολογοί*.

78. Słow. meč. (k. č.) mač (ser.) meč (p. r.), got. mēki, altn. maekir, agls. mece. Āerwot. lito-wind. *meki*.
79. Lit. mėžei (mėžej) prus. moasis jėčėméń, ind. maghī.
80. Słow. pagost poroctr, łot. pagasts, łac. pagus. For. łac. pagus i słow. župa (porów gopa) pochodzą od jednej wspólnej formy. Porów. np. radius i zara i inne. (30, 34).
81. Lit. palewėkas ind. pallavaka, *παλλακίς, ίδος υ. παλλακί, ης, πάλλαξ, ακος* uęřadnica.
82. Lit. parša prus. prastian słow. prasz (c.), prase (k. ch. č.), porsez (p-ł.), poros uόpor paraša, porocā (r.) iryj. orc, ital. porcus (łac.), porka (umbr.), gr. *πόρκος* něm. farah, paruh, parh (ahd.) bearuh, bearh (agls), barch, borch (nhd.), fiń. poras (liw.), porsas (fiń.) purhts (mordw.) Āerw. lito-wind. *parakas*.
83. Łac. rex, regis, iryj. ri, got. reiks, ind. rājan.
84. Lit. rugis, plur. rugei, słow. raž (s-ch), rež (č. k. p.), rāz (p-ł), rož (r.), rž (s-ch), ahd. roggo, rocco, altn. rōgr.
85. Scyt. sagaris (Herod), łac. securis, słow. sikāra (p-ł), sekera (č.), sekira (k.), sekera (p.), šekira (r.) Āerw. *sakaras*. Zestaw z temi formami słow. ta-sak, tesak, łac. sagitta strzała. Z formą tasak porów. tapor (17). Z Āerwast. sak porów. łac. saxum skała, co wskazuje na kańeń, jako materyjał z którego Āerwotńe broń robono.
86. Łot. salis, słow. a) sol, (b. c. k. p. r.), sůl (č.), so (ch.) salina (p.), b) slatina (c. s.) woda słona, slatina (ch. k.) źródło słone, sołotwa, sołotwina (mało-rus.) woda słona, st-iryj. salann, łac. sal, gr. *αλς*, got. salt. fiń. suola, soola, sool, salte, salis. Porów. kolos (kalos) klas, saloma slama.

Geogr. Salinae (Ptol.) w Dacyi, Salińce, Salnička, Wielka Sola čili Welička, Hala w Magd., Hala dawniej w Bawaryi. W for. hala jak i w gr. *αλς* h jest reflekssem Āerwot. *k*.

Etnogr. Halańe, u Ptol. Halauni w salzburskem i Styryi, Haloři w Hali magdeburgskej.

87. Słoma, kłos.
- Słow. a) saloma, colóma (r.) slama (k.) sloma (p.), b) kolos (r.), klas (b. č. k. ch. serb.), kłos (p.), gr. *καλάμη* słoma, kłos, *κάλαιμος* třcina słoma, łac. calamus, źdźbło, łodyga, třcina, culmus, słoma, culmen, inis wěřchołek, dach, źdźbło, łodyga. Āerw. aryj. *kalama*.
88. Słow. sarce (ch.), šerdce (r.), srdce (č.), šrdce (b.), serce (k. p.), lit. širdis, łac. cor, cordis, gr. *καρδία*, něm. herz.
89. Słow. sarp (ch. rez.), serp (k.), šerp (p.), srp (č.), łac. sarpere, sarmen-tum gałgż, gr. *σρπη*. Āerw. for. *karpa*.
90. Słow. seno (k. č.), šeno (r.), šano (p.), lit. šenas, fiń. heinä.
91. Lit. stogas, dach, gr. *στέγος, στέγη* dach, dom, łac. tectum st-iryj. teg.
92. Ind. svar, svarga nebo.
- Mytol. słow. Swarog, Zuarasici (Thiet.) Zuarasiz (ś. Bruno), lit. Sotwaros, gr. Uranos, ind. Varuna.

Geogr. Swarawa, Swarlaha, Swarzaha itd. II. 185.

93. Słow. a) svit (č. k. ł. p.), śwet (c. r.) lux, b) śwet mundus, lit. šwit lux, śwetas, prus. swytan (Ace) mundus, ind. čvetyâ lux. Porów. słów. kwit-
nąć, kwet.
Mytol. Świtez, Świtezanki (33).
Geogr. Świtez na Bałorusi, Swites, dziś Schwiz, Schwitz, w Šwajcaryi,
Switawy nad Switawą (dopł. Morawy), Swiecie późnej Swecze dziś
Schwetz os. w żemi chełm., Swidnica u Ptol. Hegetmatia, dziś Schweidnitz
os. na Šlązku (128).
94. Lit. šaka (s) słów. kuka (s.) socha (p. r.), łac. soccus tręwik kształtem swoim
pripominający sochę, ml. socus, mgr. τζόκος, iryj. soce, fr. soc, charrue
got. hōha, ahd. suoha.
95. Lit. šu, šuwa, słów. pes, suka, iryj. cu, gr. κύων, κυνός, łac. canis, indyj.
čvan, irań. čpâ, nhd. hund.
96. Geogr. i etnogr. Timacus, dziś Timok řeka, i Timachi pleię (Plin.),
Timociani (Eginh.), Timoćanie. Ćerw. for. Timakańe, Timakjańe. s. 374.
97. Słow. treska i terska (k.), triska (č.), traska (p.), dręzga (c.), drązg (r.),
dřizha (č.), dřazga (p.), got. intrisgan, intrusgan.
98. Lit. weršis, łot. wersis, ind. vrsha, łac. verres. s. 113.
99. Lit. wేశ (w wేశ-patis), słów. wేశ, got. veihs, ind. vēça, irań. vis, łac.
vicus, gr. οἶκος.
100. Lit. weżimas, słów. woz, łac. vehiculum, gr. Φοχος, ὄχος, ind. vâhana,
ahd. wagan.
101. Lit. žema (żiema), prus. semo, słów. zima, gr. χειμα, χειμών, łac. hiems,
ind. himâ, hēmanta, irań. zima, zim, st.-iryj. gam.
Geogr. Αἶμος (Herod.), połac. Haemus; Himalaja; Semana-hyle
(Σημανά ὄλη). Semana greckie do Zimana Żemana jest w takim stosunku
jak sitos do żito. (104).
102. Lit. žeme, prus. sâme, słów. zeńie (č.), zeńia (p.), żemla (r.), zemlja (k.),
gr. χαμαί, łac. humus. Porów. n. 46.
Mytol. Zemme (łot.), Zemina (lit. żmudz.), Zeminela (prus.) bóstwo
żemi, polska Ziemne (u Prokosza).
Geogr. Ziemesdorf i Ziemeshaus (porów. pol. ziemia) osady nad
Renem. IV. 141.
Etnogr. Semnones (Tac.), Semnon Σέμωνων (Zosimus), Semowit,
Żemowit, Semomisl, Żemomysł. Porów. V. C, 3.
103. Żarno, żarna.
a) Lit. žirnis, prus. syrne, słów. zarno (ch.), żarno (p.), zerno (k.), żerno (r.),
zrno (č.), iryj. gran, łac. granum, got. kaurn, ahd. korn, fiń. herne, est.
hernes (groch).
b) Słow. žrny (c.), žernow (k. r.), žerna (č.), žarna (p.), lit. girna plur.
girnos, łot. dzirnus i dzirnawa. Ćerw. lito-wind. f. garnawa.
104. Słow. żito (zam. zito) we wšist. język. słów., gr. σῖτος, ind. sitya grain,
lit. giwas żywy. Grec. σῖτος tak śg ma do słów. żito, jak gr. σῖδηρος do
sł. żďar (30). Słow. zito. żito utworiło śg z formy z Ćerwotnem g jak
znati i žinoti z formy podobnej do gr. γι-γ-γρόσω.
Geogr. Σειδιανα, dziś Żidowo w Kś. pozn. Żitawa nad Nisą
II. 170.
Etnogr. Σιτοφάγοι; Żitiće, Żityce słów. pleńona na Polabu i na Rusi.

L i R.

105. Lit. lēpa (liepa), prus. lipe, słów. lipa (b. č. d-ł. k. p. r.), lippa (ch), něm. linde. Perw. for. lito-wind. *lipawa*. (124, b, ρ.)
 Ğeogr. Lipawa połotew. Lepaja, Lipowo něm. Linden, Lippa dziś Lippe i mnóstwo innych w wyk. II. 104. IV. 59.
106. Lit. linas w l. m. linai (linaj) słów. len (č. k. p. r.), lan (ch. k.), iryj. lin, gr. *λίνον*, łac. linum, got. lein.
107. Wilk, lis, niedźwiedz.
 a) słów. lykas (r.), gr. *λύκος*, łac. lupus, ind. vrkas, irań. vehrka, lit. wilkas, słów. wilk (p.), vlk (č.), volk (k.), vuk (s-ch). Z lykas porów. Licovius imię osobowe u Wenetów nadadryj. s. 387.
 b) łac. vulpes i volpes, lit. lape, łot. lapsa, słów. lis.
 c) lit. lokys, ind. rksha, gr. *ἄρκτος*, łac. ursus,
 Wszystkie formy powyższe sprowadzają się do jednej, która pierwotnie była wspólną nazwą dla wilka, lisa i niedźwiedza razem. Porów. lupus wilk i vulpes lis, lokys niedźwiedz i lykas wilk itd. Porów. IV, B, 2.
108. Malnos, malina, malum.
 a) lit. malnos, gr. *μελίμη*, łac. milium proso, něm. hirse.
 b) słów. malina (praśł.), malina i malena u Łużičan.
 c) łac. malum.
109. Maras, mara, mor.
 a) lit. maras, ind. mara, irań. mara, marana, słów. mara, marana (z form. mytol.), marha (Amm. Marcel, s. 348—349) wszystko w znaczeniu śmierci, gr. *μαραινo* zań. maranio, got. maurthr.
 Mytol. Marana, Mařana, Mařana (bogini śmierci), Mara uosobona śmierć, pierwotnie może Maras analogiczne do Dēwas, Bagas (4, 24). Porów. fran. marotte berło z wyobrażeniem twaři nořone pŕez błaznów na dwoře.
 b) słów. mor (c. č. p. r.), moria (ch.), gr. *μόρος*, łac. mors.
 Mytol. Morana zań. Marana.
110. Mares, more, moře.
 Lit. mares, słów. more, moře (b. c. r. s.) morje (k.), moře (č. p.), łac. mare, cel. muir (ir.), moroed (emr.), ahđ. mari, altn. mār, got. mari, marci, ind. mira, fiń. meri, mora, mārra, morja, more. Perwot. lito-wind. forma *mares* dla oznaćenia nie tylko mořa, leć wody wogóle, řeki, jezora itd. jako formy Ğeogr. pokazuję.
 Ğeogr. Armorika w Gallii w źemi Wenetów, Maris v. Marisia v. *Μορήσος*, Margonin, Maricha, Marica, Marnitz, Marionis (Ptol.) dziś Marne, Marnawa, Morica i następujące z wtręconem k Marclaha dziś Marklach i Ptolomeuřa Markodava. II. 114, 115, 116, III. 70, IV. 69.
 Etnogr. Aremorici tyle co Pomořańe w Gallii. Porów. Aravisci tyle co Porařańe.
111. Łac. martellus, słów. mołot (r.), mlat (č, ch.), młot (p.).
112. Lit. piltis sypać, pilis zamek, gr. polis, ind. pur, puri, pura.
113. Srava, struja torrens, ostrow insula, stręła, iskra.
 a) Lit. srava, to co płyńe, srowe rućaj řparki, pręđ wody, sraweti płyńać, lito-wind. sarawa (z nazw. Ğeogr.), słów., α) srava (z nazw Ğeogr.), β) struja (r).

- strouja (c.), struga (k, p.) strugga, (ch.), strouga (c.) struha (sł.) strouha (č.), truha (g-ł.), strumen (č.) strumeň (p.), něm. strom, γ) ostrow, (b. c. č. ch. k. p. r.), ostrvo (s.), wustrow (p-ł.). Porów. přímotniki ostr (č. p. r.), strm (ch), strom (p.), stromy.
- b) Lit. střela, słow. strela (sł.) střela (k.), střela (r.), strjela (ch.), střela (č.), střala (p.), ahd. strāla. Ze względu na pierwastek i znaczenie porów. ostr (č. p. r.) acutus i bystr (č. p. r.) rapidus i střeti (c.) sternere.
- c) Słow. iskra zewzględu na pierwastek i znaczenie należy do tej grupy.
 Geogr. a) Saravus dopł. Mozeli (zam. Sarawa II, 166), Strawa dopł. Némna, Strawa dopł. Wisły, obie formy zam. srawa, sarawa b) *Στρομίων* (Herod.) dziś Struma, Strumeň część Prypeci, Strumeň dopł. Prypeci, Strumeň dopł. Warty, Struden dopł. Wisły, Stryj i Strwąż dopływy Dniestru i od tegoż pierwastka Stragona (Ptol.) i Strevinta (Ptol.). Wyk. IV. 110—114. c) Ostrowe, Wostrow, Ostrowin, Ostroród, Ostrowita, a w Badeńském Ostringen, i z wtrąconą samogł. e Osternitz obok Ostronitz, Osterode, a w Badeńském Osterburken i inne w wyk. IV. 80.
- d) Stromberg (= *Stroma góra*) i Strimmig za Renem. Wyk. IV. 112, 113.
- e) Isker, římski Oescus řeka w Mezyi.
114. Lit. warnas kruk, warna wrona, słow. woron (r.), vran (c. č. ch. k.), wron (p.), rovān (p-ł.), iryj. bran.
 Geogr. Warnawa w čistej lito-wind. formie, Warnowa Warnow w późniejszej, Wrońawa w słow. formie, řeka na granicy Bodryców i Lutyków, Warnitz w Ślezwigu, Warnitzhoved na wys. Alsen, terra Warnowie (zam. Warnawa) ziemia Warnów; Wranow něm. Wranau os. w Morawii.
 Etnogr. a) Warnowe (Varnavi, Varnabi), Wranowe plemię słowań.
 b) Warini, Werini, Warni, Guarni, *Οδάρονοι* jako nazwy družiny skand., która usadowiła się na ziemi lito-windyjskich Warnów i imię ich przyjęła. Porów. V. D.
115. Wilnis, wełna.
 a) lit. wilnis fluctus, słow. wełna (p.), wołna (r.), vlna (č.) bałwan (p.), fluctus, łac. volvo, gr. *ἐλύω*, něm. velle.
 b) słow. wełna (p.), wołna (r.), vlna (č.), volna (k.), wołna (g-ł.), něm. volle, łac. lana.
 Geogr. Wełdawa, z którejto formy idą późniejsze Włtawa, Waldaffa, Fuldaha itd. II. 198.
116. Lit. wirbas Ruthe słow. varba (ch. p-ł.), verba (k.), wërba (d-ł.), wërba (r.), wërba (p.), vrba (č.), wërba, wërba (h.) wrzba (c.), łac. verbena rośliny, tudzież gałęzie drzew używane w ofarach w rozmaitych obřędach religijnych, verber bić.
 Geogr. Werben w Altmark, Werbe w Ks. Waldek, Verbinum w Gallii, Verbanus lacus w Alpach włos. itd. IV. 125.

A. E. J. O. U.

čiste lub jotowane, digammowane itd.

117. Słow. adro, jadro *κόλπος*, sinus, sinus maris, wadro (p.), wedro (r), wiedro, vjedro (ch.) w znaczeniu naćińa do nośeńa wody, wedro (r) w znaczeniu pogody.

118. Alatyř »бѣль-горючъ камень лежащій на днѣ морскомъ« bezwątpeña burštyn, Pliniuša (37, 2) sualiternicum tj. electrum, gr. *ἤλεκτρον* (přewast. *ἄλκ*), lit. jentaras, gintaras, słów. jantar (č.). jantār (g-ł., r.).
119. Alksnis i egle.
 a) Lit. alksnis i elksnis, słów. olcha (c. p. r.), jelecha (st-s.), jelša (k. n-s.), jołša (k.), olša (k. p.), wolša (d-ł.), jova (s-ch.), něm. else, łac. alnus.
 b) Lit. egle, słów. jela (k. s-ch.), jel (c. ch. k.), jedla (k. d-ł.), jadla (p-ł.), jodła (p.). Słów. igła (acus) = egle.
 Formy tej grupy wyprowadzają się z jednej wspólnej, choć służyły potem dla označenia dwóch różnych roślin; porów. awižos, jawaj (123), buk i peuke (39).
120. Lit. alus, słów. ol, iryj. ól.
121. Lit. aralis, arelis i erelis, słów. arol, opéł (r.), oral (ch.), orel (č. k.), herel, jerel (d-ł.), worjel (g-ł), würal (p-ł.), got. ara, něm. Adler, gr. *ἀραλῖς*. Formy aralis, arol sprowadzają się do përwotnej formy na la, *arala* (porów. ažarelis w n. 125), która jest deminutiwem formy ara, pëchowanej w gotyckem piśmie i w nazwach geograficznych. Porów. podobne deminutiwa jak matula lito-wind. (28), brezula (38), wisela, wisula, wisła n. 124, b, φ), *μόζουλα, πριαθήλα*, stirsozila, nazwy roślin znanych ludności windyjskiej w Dacyi za časów Dioscoridesa i Pliniusa (s. 203).
 Geogr. Ara něm. Ohre i Ara v. Arula něm. Aar w Němčech, Arula něm. Aar w Šwajcaryi IV. 9. Porów. Mozela od Moza, Ursela, Ruhla, Visula, Wisela, skrócone Wisła. IV. B.
122. Lit. awis, słów. awca, owuá (r.), owca (p.), owce (č.), wowca (g-ł.), ahd. auwi, ouwi, łac. ovis, gr. *ὄφις ὄις*, skr. avi.
123. Awižos i jawaj.
 a) lit. awižos, słów. ašos, owéc (r.), ovas (ch.), oves (č. k.), owes (p.), łac. avena.
 b) lit. jawaj, ind. yava, irań. yava, słów. jačmen (k.), jačmeń (r.), jačem (k.), ječam (ch.), jazmeń (d-ł.), ječmeń (p.), gr. zea ζέα, iryj. eorna. Formy tej grupy sprowadzają się do përwotnej *awa*, označającej oba gatunki zboža. Z awa porów. nazwy roślin na awa (124 b).
124. Awa, aha.
 a) awa, jako përwotne zakończienie nazw, osad, řek, gór, źem i rodów w wyk. II.
 b) awa jako zakończienie wëlu roślin:
 α) yáva (ind.), jawaš, jawaj, jawiena (lit.), përw. *awa* (123).
 β) papawa, pëpawa i papawa crepis.
 γ) maršawa oenothera, denderawa đatura.
 δ) otawa foenum chordeum. Geogr. Otawa II. 139.
 ε) trawa gramen herba, otrawa venenum, něstrawa dactylis.
 ζ) strawa cibus (č. p. r.), strawa epulum funebre w jęz. cer-sł. i u Jornandesa.
 η) pelawa (łot.), pelvo (prus.), słów. palowa, pëlewa, plewa, łac. palea (13), blawa, blavium w średnoweč. dokum. jak np. w bulli Innocent. IV: vel ipsarum decimarum, tam in frumento, hordeo, faba, melica, et alia *blava* et leguminibus, quam in vino (Ducange). Blawa w form. ital. biava (porów. Plavis Piave, Mlawa Miava II. 120, 148) užiwało się w značeniu frumentum, fruges. Wyras ten pëchował się w mowie francuzkiej w formie blé.
 φ) salaha (ahd.), përw. lito-wind. salawa, łac. salix, gr. *ἐλάκη*, něm. Salweide.
 W związku z salawa jest salata (ch.) sałata (p.), w związ. etym. slatina

- palus, aqua salsa (c.), slatina (č.) i sołot, sołotina (r.) błoto. Porów. pelawa, palea i pelawa pelagos (c. e.), marawa, marchew i mares (c). Geogr. i rodowe nazwy, którym za temat posłużyła nazwa tej rośliny, jak Saława, Solawa itd. w wyk. II, 163.
- e) moraha (ahd.), pierwotnie marawa daucus carotta, marchew, niem. Möhre. Porów. murawa caespes. Ze względu na pierwastek porów. formy w n. 110. Geogr. i rodowe nazwy, które za temat mają nazwę tej rośliny w wyk. II, 113.
- x) hanaf (ahd.), hanf (nhd.), cannabis, konopie, niewątpliwie powstało z litowindyjskiej formy na awa, analogicznie do wępu nazw geograficznych, jak Hanafa, Henneff, Hanf z pierwot. formy na awa (II, 59), Olaffa, Oleff z pierw. Olawa (II, 130). Łaciń. i grec. cannabis taksamo powstało z formy na awa jak Ovilabis z Ovilava (II, 140). Pierwotna lito-wind. forma nazwy tej rośliny kanawa, która posłużyła za temat dla geogr. nazwy Hanafa. Wyraz kanwa poešel z kanawa jak bukwa z bukawa (39).
- l) bagawa (aryj.), bukawa (lito-wind.), skrócone bukwa, ahd. puohha (39).
- u) basawa, bazawa, bez sambucus nigra (5). Geogr. Bozowo (II, 26). Forma buzina jest w takim stosunku do pierw. formy na awa jak np. lawa do lawina (lać), borina, borowina do borawa (niżej v) jak geogr. Dawa do Dawina (II, 34), Sewina do Sawa (II, 168).
- v) bor (prasl.) pinus silvestris, pierwot borawa, jak sądzić można z form borowina (k.p.), borina (k.). Porów. ješe slezowina (k.), slezica (k.), ślaz (p.).
- ξ) bob, prus. babo, lit. pupa, porów. z łaciń. papaver mak.
- o) dąbrawa arbores ligna nemus (c.) dziś dąb quercus. Porów. ahd. zimber i geogr. nazwy II, 44.
- π) gozd (k.), gvozď (ch.), gwoźď (c.), porów. z geogr. Gazdawa, Gozdawa (II, 48). Słów. klon, klen z lit. klewas.
- q) lipa (prasl.), lēpa (liepa lit), lipa (prus.) tilia sprowadza się do for. lipawa jak wskazują na to formy geogr. Lipawa, Lipowo (II, 104).
- q) łuk (prasl.) allium, cepa, Porów. z geogr. Łukawa, Łukawka itd. (II, 108).
- c) medunica pulmonaria (niżej e, β).
- τ) olśa (prasl.) alnus, porów. z geogr. Olsawa (II, 131).
- v) šuma, silva porów. z geogr. Šumawa.
- φ) wišna (słow.), wyšna (lit.), vishnah (pers), pierwotnie wisenawa, później skrót. w wisa, z której pošlo deminutivum visela, visula, wišta. (Porów. n. 121). Z wisela powstało niem. weichsel, taksamo, jak lein, wein i inne wyrazy utworzyły się z form z pierwotnem aryjskiem i (linum, linas, λινον, vinum, vino, fin.). Porów. wyk. IV, B, 5.
- c) awa jako zakończenie wępu wyrazów ze śwata zwięcego i martwego:
- α) gabawa (40), garawa (48), karawa (60), karkawa (58), kalawa (41, 54). Porów. geva (51), šuwa (95).
- β) medawa mód (26), jak to wskazuje wyraz medovina, medovec (č) napój z miodu i geograf. Medawa (II, 118). Porów. z nazwą rośliny medun (s.), miedunka (p.), medunica, wyżej c.
- γ) garnawa, dzirnawa (103).
- δ) nawa (p.), nāvā (ind.), nāvi (st-pers.), ναῦς (gr.), nacho (ahd), nou, nāwe, nauwe (mhd.).
- ε) pelawa w znaczeniu pelagos obok pelawa pierwotnie w znaczeniu zboża, owoców (3 i 13), w ogólnem znaczeniu tego co się rozlewa, rozsypuje.

ζ) sarawa, srawa, strawa (113) obok strawa cibus (wyżej b. ζ).

d) iwa jako nazwa rośliny i zakończone w celu roślin: a) iwa (słów.), ahd. iwa; prus. inwis salix, iwka ajuga. β) sliwa (sł. i lit.), ahd. slēha. γ) sočiwa legumen, lens. δ) varivo, wańiwo, legumen, edulium. ε) kopriwa, krapriwa pokrīwa ζ) oliwa urtica, wczesne już przeszło w formę olej, jak pelawa (łot.) w pelaj itd.

Miklosich nazwy roślin jak iwa, wiśnia, łuk i wiele innych, wywodzi od iwa, weichsel, lauch, co wistocie jest niepojęte i w zdumienie wprowadzające. Wywody jego są niemożliwe nie tylko ze względów historycznych, lecz i lingwistycznych. Nie myśmy od Niemców, lecz Niemcy od nas wzięli nazwy roślin, jak z powyższego widzimy. Czyby Miklosich wistocie wierzył, że słów. buk, lit. bukas poszło od takego językowego potworu, jak puohha? 125. Lit. ažaras i ežeras, słów. ożero (r.), jazor (d-ł.), jezero (č. ch. k.), ježoro (p.). Ažarelis polit. ježorko, jako nazwa kilku jeżor na Litwie. Jak aralis, jako deminutivum, sprowadza się do pierwot. aryj. formy ara (121), taksamo, ažarelis do pierw. lito-windyj. azara, ezara, izara.

Geogr. Jeżorawa, Wisaraha i Wiseraha, Izera, Isara, Isarka II, 219.

Tu zapewne należy i 'Ιερασος (Ptol.) dziś Seret. IV, 38.

Etngr. Oseriates w Pannonii, Isarci w Recyi. V.

126. Gr. *ίστός* lit. staklis, ind. sthavi.

127. Gr. *ήλιος*, lit. saule, słów. solnce (k. r.), slonce (p.), slunce (č.).

128. Geogr. gr. Hierasos 'Ιερασος (Ptol.), słów. Seret řeka. Porów. 125.

Gr. Hegetmatia, *Ηγηματαία* (Ptol.), słów. Swidnica. Porów. 93.

129. Lit. jautis, ind. yauti.

130. Jabłoń, jabłko.

a) Lit. obelis, słów. ablan (rez.), ablań, oblań (c.), jablan (k.), itd.

b) Lit. obolis i obūlas, prus. oble, słów. abuko (rez.), jabuka (ch.), jabelko, jabelka (k.), jabluko (g-ł.), jabłko (p. č.), iryj. uball, ubull, bret. oval, ahd. aphul, agls. äpl, nhd. apfel. Formy lito-wind. i iryjskie sprowadzają się do jednej wspólnej, niemieckie są zapożyczone.

131. Słów. osin ceń (ch.), osoje, osoje céniste mejsce (ch.), osoje gęsty las.

Geogr. Ossach (dok.), Assach os. w Styryi, Osning, Osnengi mons, w Niemczech, III, 90.

Słów. osina (c. p. r.), osika (sł. p.), jasika (s-ch. k.), lit. ūsis.

Geogr. Osingen dziś Usingen w zach. Niem. Osinka dopł. Dniepru, Uzinaha w Szwajcaryi. II, 197, III, 88.

132. Lit. upe, prus. ape řeka, ind. āp woda i vāpi lacus, st-pers. api woda, upa, opa, ipa w słów. nazwach geogr., upa z přidechem (*ύπα*) w geogr. nazwach řek scytyj. Herodota, łac. opia (copia, inopia), got. ufjo »Fülle«. Z ap, ape porów. apno (k.), japno, vapno (ch.), wapno (č. p. r.) calx, wap color i wapa stagnum, lacus (c.).

Geogr. Meskupe, Wiżupa, Upawa, Opawa, Ipawa, Wipawa, Wipp, Gołdaņa, Colapis, Apus, Aponus, Hypanis 'Υπανις, Hypacyris 'Υπάκυρις. II, 133, 218, IV, 8.

133. Słów. wino, łac. vinum, *οίνος*, iryj. fin, korn, guin, ahd. win, got. vein. Forma win taksamo użiwała się chwilowo lecz zgodnie z duchem mowy niemieckiej przeszła w for. wein jak wihsela, wihsel w weichsel. Porów. n. 124, b, q. Podobna metamorfoza nastąpiła z mnóstwem nazw geografic.

NĚKTĚRE CECHY MOWY LITO-WINDYJSKEJ I ARYJSKEJ WOGŦLE.

A) Některé formy, jak čitelník widzi z wykazu, starališmy šg w takej postaci předstawić, jakú meć mušaly w okreše aryjskej jednošci. Robilišmy to z takú šcislostú i bačnošú, že zdaje šg, najsurowša krytyka přijme za take pierwotně aryjske formy następujace np. ara (121), awa (123), bagawa (39), kalama (87), kalawa (41), karpa (89), ježeli ješče ně peľnejšú, malaka (77), matara (28), patara (12). Te i tym podobne formy, ktŦreby možna byľo odtwořit w wěлкеj ilošci, w řadnym języku aryjskim ně zachowaly šg w postaci tak zblížonej do pierwotnej, jak w mŦwe lito-windyjskej. Wyrazy jak awa, kalama, karpa, malaka, matara, bagawa, baba něwátpliwe w takej postaci užíwaly šg ješče w okreše lito-windyjskim. Wyraz bagawa juź wtdy jednak maľ formę bukawa. Wyrazy awa, kalama, karpa doľero w prasľowańskej dobe přešly w jawas w litewskej mŦwe, jazmeń, jačmen w sľowańskej, w salama, sarpa w sľowańskej. Do doby lito-windyj. z takich form odtwořonych naležú ješče garawa (48), ganka (45), karawa (60), kolom (71), pelawa w značenu pelagos, pelawa w značenu palea (3. 13. 124), sakaras (85). Z tych zaš form take pelawa w obu značenach šmaľo odněšć možna do doby aryjskej. Forma meki (78) naleži do prasľowańskej.

Wyrazy na awa w mŦwe lito-windyj. mušaly być bardzo pospolite. Nýtľko znajdujemy w mŦwe sľowańskej i litewskej, ščegŦľně w pierwšej, dužo takich wyrazŦw do dńa džišejšego istnějacych, leč ješče w pewnej ilošci odtwořit šg dajú z caľú šcislostú:

- a) z form aryjskich, wľúčne z litewskemi i sľowańskemi přež ich porŦwnańe z sobú (39, 48, 60, 123).
- b) z form starońeńeckich, wźętych od Sľowan (124, b, *g*, *e*, *x*).
- c) z nazwisk ģeograficńnych na awa, za temat dla ktŦrych sľužilý wyrazy brane ščegŦľně ze šwata rošlinnego (124, b, *π*, *ρ*, *σ* itd.

Z form innych typŦw, najbardžej do pierwotnej lito-windyjskej postaci zblížajú šg te, ktŦre odznačajú šg najwěkšú peľnošú dźwěkwŦw. Z istnějacych džiš w mŦwe form tu naležú np. derewo (25), geležiš (46), kermušis (63), z form zaš odtwořonych z nazwisk ģeograficńnych pelasa (3), ktŦre přešly w formy derwo i drewo, gelso, pelso i pleso.

B) Ze skombinowańa zwyčajnych form językowych z nazwami odnajdujý šg lub bližej poznajú některé postaci z lito-windyjskej mytologii. W ten sposŦb poznajemy Boga w postaci »Baga« ktŦřego imę, analogicńně do litew. Dėwas, odtwařamy w formě »Bagas« (4). Wáťpić tož němožna, že etrusko-pelazgicka, poznana i w Gallii, Zerona čili Zirona byľa ubŦstwanú zořú (34), že w wyobraženach religijnych lito-wind. doby žil Šwitez (33, 93), že obok Belboga, Daźboga byľ ččony i Melibog (4), že wrešće na šerokej přestřeni, w Scyti, Germanii i za Renem wěľbony byľ Wit (33) ktŦřego češć přešľa i w časy chřescijaństwa z tą tylko rŦžnicú, že lud boga Wita zwal šw. Witem.

C) řadna mowa aryjska ně zakonserwowaľa takego bogactwa form aryjskich jak lito-windyjska. Najčekawše z nich naturalně sų te, ktŦřo

odnożą się do kultury. Tak np. Lito-winidowe čili Litwini i Słowañe razem wżęci mają:

- a) wspólne wyrazy z Indami: α) odnożące się do rolnictwa: męzej (79), jawaj (123), dńna (23), β) do štuki tkańa: staklis (126). γ) do osadłego domowego žića: dom (22), dweri (22), pilis (112). δ) do społecznego ustroju: gromada (ind. grńma) weš, weš (99), wešpatis, gospođ, župan (12, 51). ϵ) do ubrańa: drapana (51). ζ) do religii: Bagas, Perun, Dęwas, Swarog (4. 14. 24. 92).
- b) wspólne wyrazy z Grekami: α) odnożące się do rolnictwa: jawaj, puraj pyro (s. 82), malnos (108), žito (104), mak (76), saloma i kolos (87), ehleb (66), kermušis (63), ogórek (36), konope (56), lemech (74), radło (29), šerp, (89). β) do tkactwa: ponjawa, dra-pana (51), staklis (126). γ) do osadłego, domowego sposobu žića: dom, chalupa i koljeba (53), pilis (112), kaimas, kemas (52), stogas (91), komin (55), dweri (22), kluč (68). δ) do górnictwa i znajomości metalów: geležis (46), ruda (30), kositar (72), ϵ) do handlu jantar (118). ζ) do ubrańa kurpe (64). η) do religii Dęwas, Swarog.
- c) wspólne wyrazy z Italami: α) odnożące się do rolnictwa: puraj, pyro, malnos, awižos, chleb, saloma i kolos. β) do osadłego domowego žića: dom, dweri, stogas. γ) do górnictwa i znajomości metalów: ruda. δ) do ubrańa kurpe. ϵ) do tkactwa: dra-pana, ponjawa. ζ) do religii: Dęwas Swarog.

D) Wyrneńone tu, i to węści tylko, wyrazy užíwały się od ne-pañtnej dawnošci na obšernej přestřeni šrodkowej Europy tak daleko, jak daleko mńejwęcej šęgały geografične nazwy na awa. Dowodem tego jest ta okoličnosť, že wele jest w moře włoskej i francuzkej takich wyrazów, które do nej dostać się mogły tylko od najdawńejších kolonizatorów Europy, našich lito-windyjskich předkův. Do takich wyrazów należą w moře włoskej: cammino, capuccio, gjuappa (55, 57, 51), w moře francuzkej: šeminée, šaloupe, ševal, šarrue, šanvre, blé, glébe, cavale drap, brunie (55, 53, 69, 94, 56, 124, 66, 51, 9). Ulegają one temu samemu, co i w moře lito-windyjskej pravu džvěkowemu přechodžena k w š. Kaminée přechodzi w cheminée, jak np. kardia w širdis, a wyraz Genawa (II. 53), będucy nazwą osady windyj, přemeńa się w Ženève, jak np. geležis w železo. Take wyrazy překonywają, že mowa lito-windyjska šęgała daleko na zachód, a fakt ten činą nevátplywim lito-windyjske nazvy geografične na awa. Rozšerić się ona nawet mušala na wyspy W. Brytanií, jak to widzimy z takich wyrazów w nařečach celtyckich, jak iryjske: arathar sl. oradlo, socc sl. socha, uball, ubull lit. obűlas, korma sl. kormo, ol sl. ol lit. alus, crem sl. chren, bran sl. wran (29, 94, 130, 59, 120, 63, 114).

E) Mowa lito-windyjska netylko zachowala najwęksi žapas form aryjskich; w nej takže přechowaly się najčišcej přerwotne džvěki aryjske. Błędem bylo i jest tych, co twérdu, že w moře přerwotne aryjskej byl přidech,*) lub jakokolwek inna samogłoska, jak tylko pojedynča. W mo-

*) Idąc za innymi, sam wpadłem w ten bład na str. 87. To co o přidechu tam pisałem, obecnie, po bližšem i samodželnem zastanowěniu šę, odwołuję.

we prödków našich w okreše aryjskim, né bylo Źadnych přidechów i Źadnych dyftongów. Jedno i druhé wñóšł w mowę Aryjów obey jakis element, który šę łučil ze starsim, osadlym. Wspominališmy, že společenštvo indyjske jest złożone. OtóŹ jedna z tych składowych čęšci tego společenštwa wñóšła do mowy sanskryckej i přidech, ta mánowicie, od ktorej pošly něktóre ščególne zwycáje w Źiću Indów (s. 146). Najwidocznej jednak okazuje šę to w mowie německej. W přerwotnej mowie aryjskej né bylo přidechów. Ze spólglósek čistych wytwóřily šę do přero póŹnej přidechowo, tak np. z přerwot. čistego *t* wyrazu matara (28) wytwóřilo šę *th* tylko w formie staro-iryjskej, pozostalo w greckej, łacińskiej, indyjskej, irańskiej i lito-windyjskej. Přerwotne *d* w wyraze dveri (22. b.) přechodzi w *θ* w greckej formie i w *f* w łacińskiej, gdy zostaje šę w lito-windyjskej, indyjskej i iryjskej. Přerwotne *b* wyrazu nébo (10) přechodzi w *bh* w formie indyjskej w *φ* w greckej, leč zostaje šę čistem lito-windyjskej, w łacińskiej i německej. Z přerwotnego *g* w wyraze gam (101) pošlo napřód ghima, póŹnej hima, a nézaleŹne zupelne z tegoŹ samego *g* šlo z i Ź lito-windyjske (zima, Źiema). Regularne metamorfozy spólglóskowe sá take np. kardia, serce, širdis (88); granum, gerwe, Źeraw (48); gam, zima, Źiema (101). Naplywowy element wñóšł w te formy reflexu (herz, hima), lub wzmacnal přerwotne slabe spólglóski (kranich).

W přerwotnej mowie aryjskej né bylo dyftongów. Wytwóřily šę one póŹnej z čistych samoglósek; tak np. gr. *πεύκη* wytwařa šę z aryjskego bagawa, a račej juŹ z formy bukawa; staro-něm. formy auwi i ouwi, nauwe z přerwotnych awis, avi, nawa; německe lein, vein, weichsel z přerwotnych form z samogłóská *i*. (124 φ). Přerwotne zmány samogłóskowe sá np. take: kalama, *καλάμη*, kalawa, *κεφαλά*, *κεφαλή*. Měšaňe šę přidechu i dyftongowaňe prowadzi čęsto do potwornych form w mowie německej. Takimi np. sá puohha (n. 39), aphul i apfel (n. 130), pfluoc (15), Duonouwe i Tuonaha z přerwotnego Donawa. Obe formy Duonouwe i Tuonaha powstajá z přerwotnej formy na awa, Donawa, (wyk. II. 41), jak nauwe (mhd.) i nacho (ahd) powstało z přerwotnej formy nawa (n. 124, c. *ð*). W taki spóšob přerwotne formy ulegajá né organičnym modyfikacyjom, leč psuču. Take psučé šę form přerwotnych występuje w welu wyrazach pospolitých i nazwach geografičnych Źiś německich. Jak aphul i apfel twóřá šę z přerwotnej formy lito-windyjskej, z ktorej pošly litew. obūlas, słow. abuko, iryj. ubull i uball, jak puohha, buocha pošlo z bukawa, a nacho z nawa, taksamo, drogá takej samej modyfikacyi, z geografičnych form na awa twóřá šę Hunaha i Honnef (II. 65, 59), Iłaha i Iłach (II. 70), Morawa i Maraha, Morachwa i Murafa (II. 113), z Olawa, Ohlau, Olafa, Oleff, Ulfe (II. 130), Waldaha i Waldafa (II. 198).

F) W mowie staroněmeckej znajduje šę setki wyrazów, które čęsto sá identyčne z formami lito-windyjskemi. Aby sobe wytlómačič ich pochodŹe němeccy učeni tlómačá to w dwojaki spóšob. Jedni dowodzá, že wyrazy take sá wspólnym skarbem językowym Němców i Słowán, pozostalošćá wspólnę kedyš mowy obu narodów z epoki ich jednošci językowej. Drudzy sádzá, že w mowie lito-windyjskej sá one zapoŹičone z německej; tak np. pflug, pfluoc, językowy potwór, přešedł do mowy Słowán podług pana Hehna, a puohha, buocha, według Miklosicha,

po čem juź dziwić się nie można, że p. Schrader napisał: *Litauer und Slaven weisen die Benennung der Buche (bukas, buk) nur in entlehnter (?) Gestalt auf* (s. 451). Inni wreszcie sądzą, że niektóre wyrazy jak pflug, gurke, přešly od Słowian do Niemców.

Co się tyć pierwszego poglądu jest on niemożliwy. Jedności językowej lito-winido-ńeńeckiej nigdy nie było. Gdyby ta jedność była, to ślad jej pozostałby w formach gramatyčných, taksamo, jak to się dzieje z językiem Lito-winidów, Indów i Greków. Tego zaś nie widzimy na mowie Lito-winidów i mowie Niemców, mowie, której stosunek nawet do języka innych Aryjów zagadkowym čini ta okoličność, że mowa ta nie ma fleksyj (s. 320), które zachowały się we wszystkich językach aryjskich. Nietylko o jedności językowej Niemców i Lito-Winidów nie może być mowy, leć nawet o językowem pokrewieństwie. Słuszne też piše Jan Karłowić (*Prace filologiczne*, tom I. 165): »Zdaje mi się, że dzisiaj, po pracach Leskiena, Delbriicka, Brugmana potrzeba juź »aktu wary« aby o tem powinowactwie (językowym Słowian i Litwinów z Niemcami) nie wąpić.«

Jeżeli nie może więc być mowy, aby wyrazy staro ńeńeckie, podobne do lito-windyjskich były wspólną własnością, to nic nam nie pozostaje, jak uważać je za zapożičone przez jedną mowę z drugiej. Że zaś zapożičone zostały nie przez mowę Słowian i Litwinów, leć naodwrot, twierdzimy tak z powodów lingwistyčných i historyčných. Lingwistyčne powody są te, które činą widočnem, że formy ńeńeckie mają cechę form pochodnych, tak zewzględu na dźwięki spółgłoskowe jak i samogłoskowe. Historyčne powody wynikają z tego faktu historyčnego, że na ziemię lito-windyjską napłynęły juź w historyčných časach družiny skandynawske (s. 258—266), złożone z ludzi o podłużnej čašce, różnącej ich od Lito-Winidów, Hellenów i Italów (s. 313—314).

Wyrazy, będące nibyto wspólnym skarbem, były więc pierwotnie jedyne własnością lito-windyjskiej mowy; inaczej nie było i być nie mogło. Wyrazy manowicie a) oznaczające rośliny: iva, slėha, salaha, moraha, hanaf, puohha (124), roggo, inaczej rocco (84), aphul i apfel (130), rōfa (16), gurke (36). b) odnošące się do rolnictwa i gospodarstwa, pflug, suoha (94), leissa (74). c) odnošące się do życia osadłego i domowego wogóle: kamin (55), chalupp (53), gard (43), selida (52), dōrntze, dōrntitze (s. 401). zluzzil (68) i wele innych, d) oznaczające broń: strāla (113), helm (71). e) odnošące się do fauny: bibar (6), gans (45) itd., — přešly do mowy Niemców drogą germanizacji pierwotnej aryjskiej ludności w Europie, ludności lito-windyjskiej.

Inna kategoria wyrazów, manowicie gotycke aurts, aurtigards (43), hōha (94), hlaihs (66), mēki (78), brunjo (9), hvaiteis (73), które nie otrzymały prawa obywatelstwa w pospolitej mowie ńeńeckiej, są zapożičone od tej ludności lito-windyjskiej, wśród której Goci żyli. *)

*) Goci przybyli ze Skandynawii, leć kedy to było nie wemy, gdyż wadość starožitnych, za którą i myśmy posli (s. 257), jakoby Pytheas w IV w. słyšał juź o nich w Germanii, nad Bałtykiem, może być podaną w wąpliwość. Więcej jest jak prawdopodobnem, że przybyć Gotów nastąpiło około narodz. Chr. Męskali oni napród na ziemi fińsko-litewskiej, wędrowali i nad morze Čarne, jak to robili później i Rusowe i wreszcie zamęskali wśród čarnomorskiej ludności sło-

G) Často występujące w formach německich *h* jest tylko refleksem lito-windyjskego *k*. W ten sposób *h* w formach *hvaiteis*, *hōha*, *helm* i *hilms*, *hlaibs* jest refleksem windyjskego *k* w formach *kwečei*, *kuka*, *kolm*, *kleb*, taksamo jak jest refleksem aryjskego *k* w formach *hund* (nhd.) *canis* i *hund* (got.) *centum*. Taksamo zupełně, jak to wiadomo jest powšechně, *h* w fińskich formach *herne* (103), *purhts* (82), *heimo* (52), *hanhe* (45), jest refleksem pierwotnego lito-windyjskego *k* i *g*, zanim te spółgłoski přešly w sycące (žirnis, prasę, *kemas*, *gąś*, *žąsis*). W wyraże *roggo* slyšimy čisto litewské *rugis* z podwojoną tylko zvyčajem německim spółgłoską *g*. Wyraz *mēki* přešedł do mowy gotyckej *zanim k* změkčilo śę w słowańskej (porów. *peki* i *peč*). Wyraz ten jest najdawnějšą i zupełně prawidłową formą słowańską. Uwagi te wystarčą zdaje śę do překonańa čitelnika, že wyrazy staroğermańské, podawane za německé są windyjskemi i innemi być ně mogą. Co wěcej, na nas język německý, w stosunku do innych aryjskich języków, robi wražeńe mowy, jakby přiswojonej w całości přež inny, obcy lud, který, přijmujác ją za swoję, ně přejął śę jej duchem aryjskim, owšem skaził ją. Jak tam zreštą bylo překonywác nikogo ně myšlimy; to tylko jest pewnem, že Němcy stanową rasę długogłowę; rōžnā od krōtkogłowej rasy tych ludzi, ktorí, bez najmńejšej wātpliwości, twōřili jednę rodzinę z krwi, čaški i mowy, rodzinę, z ktōrej wyšli Lito-winidowé, Helleno-pelazgowé, Italowé i Indowé. Na tem końčimy te lužne, krōcutke uwagi nad lito-windyjską i aryjską wogóle mowā čili, jak ją Němcy nazywajā, indo-ğermańskā.

wańskej. Od imēna słowańskich Tyrwerców čęść ich zwano Terwingami. Od Tyrwerców, jak i innych pokrewných im plemōn, do mowy Gotów přejšć tylko mogly wyrazy, odnošāce śę do žića osadłego, rolničego i wyžšej kultury, o ktōrych ňeraz w dzele našem wspominališmy. Z mowy tež tej słowańskej ludności přešly do Gotów ješče wyrazy, jak *kaldiggs* (sł. *kałodęc*), *bōka* (*buky*) *liber*, *dulgs* (*dołg*), *stikls* (*stękło*), *siponeis* (*župan*), *plinsjan* (*pljasati*), *thairkō* (*derka*, *džurka*), *drus* (*trus*), *skōhsl* (*gusła*) itd.



WYKAZ II.

N A Z W Y N A *awa* *).

- | | |
|---|---|
| <p>1. Abawa dopł. Windawy w Kurlandyi.</p> <p>2. Acidava os. w Dacyi (T. Peut.).</p> <p>3. Ałława niem. Angel w Čechach, dopł. Mži.</p> <p>4. Agnava (abl. Agnavis) os. w Dacyi (T. Peut.).</p> <p>5. Altaha, Ladawa, os. w Bawaryi nad Dunajem.</p> <p>6. Anatrafa (= <i>drawa</i>) ř. w Němčech (Eder, Fulda).</p> <p>7. Antref (= <i>drawa</i>) ř. w Něm. (Ohm, Lahn).</p> <p>8. Argidava os. w Dacyi (Ptol.).</p> <p>9. Arłapa (= <i>law</i>) os. w Noryku (It. Ant.) nad ř. dziś zw. Erlaf, Erlach (<i>Orława</i>) w Austrii, s. 390.</p> <p>10. Arłau (= <i>law</i>) ř. w Šlezwigu.</p> <p>11. Atława jez. na Žmudzi.</p> <p>12. Ausava os. za Renem (It. Ant.).</p> <p>13. Banawa ř. w Prus. Wschod. (Batyk).</p> <p>14. Bartawa ř. w Kurland. (Balyk).</p> <p>15. Batavia (Tac.), Batava, <i>Bataoóva</i> (Dio Cas.) tj. insula Batavorum</p> | <p>(Caesar), Patavia (T. Peut.), Batua (śred. we.), dziś Betuwe.</p> <p>16. a) Byelawa (dok.) niem. Wehlau os. w Pomezanii.</p> <p>b) <i>Bielawa</i>, Villaha dziś Belak, Villach os. w Karyntyi. C. 7.</p> <p>17. a) Benawa ř. w Pomezanii (Wisła).</p> <p>b) Benawa os. nad ujściem Benawy.</p> <p>c) Bieniawa os. nad Strypą.</p> <p>18. Bentrefe (1215 r.), Benetrepha (1270 r.) dziś Bentref ř. w Něm. (Wohre, Ohm, Lahn).</p> <p>19. a) Bierawa lub Birawa os. w powiecie koźelskim u zbiegu Odry z Bierawką.</p> <p>b) Berau-nka (zam. Berawanka) ř. w Čechach.</p> <p>20. a) Bernau (= <i>nawa</i>) os. w Bawaryi u źródeł Nawy (Wald Naab).</p> <p>21. a) Bersawa ř. w banaće serb.</p> <p>b) Bersovia os. w Dacyi (T. Peut.) nad řeką Bersawą.</p> <p>c) <i>Bresawa</i> Friesau os. w Turynгии. Temat. I. 38.</p> |
|---|---|

*) Skróceńa w tym wykazie: dopł = dopływ, jez = jezero, os = osada, ř = řeka. Rok lub wék pritočony označa čas, w którym dana nazwa była zapisana. Nazwy osad, řek, gór są wzięte z map i autorów już cytowanych w przypiskach. Nazwy osad w źemi chełmińskiej, Pomezanii i Prusach kszążęcych są wzięte z dzieła W. Kętrzyńskiego: O ludności polskiej w Prusiech niegdys krzyżackich.

22. a) Biberaha (= *rawa*), Biberaho, dziś Bebra os. nad Fuldą (C. 10).
 b) Biberach os. nad ř. Riss w Śwabii w Wirtembergu.
 c) Biberaha dopł. Nawy w Bawarii.
 d) Bobrawa, Bobra, Bober ř. na Ślązku (Odra).
 e) Bobrowo (= *rawa*), Boberaw os. w że. chełm.
 f) Bobrawa jako hipotetyczny ród, z którego pošlo plemię Bobranów čili Bobranów nad Bobrawą ślązką.
23. Birkenau (= *nawa*) os. nad řeką Weschnitz (čitaj C. 10). Porów. Březowa os. w Morawii.
24. Bodawa ř. w Węgrzech (Hernad, Cissa).
25. Boninaha (= *nawa*), dziś Biena ř. w Ćem. (Rott, Inn).
26. Bozowo (= *sawa*) os. w źemi Wagrów dziś w Holštynii I, 124 μ .
27. a) Bramaha dziś Brambach (Mudau, Men).
 b) Bramau w Holštynii.
28. Bregawa ř. w Zachlunii, dziś w Hercegowinie (Neretwa).
29. Brodowo (= *dawa*) Brodow, Pro-dow, os. w Pruszech Wsch.
30. a) Brunawa (Brunowiński) os. nad Ćemenkiem na Ćmudzi.
 b) Brunowa řerw. *Brunawa* nazwa rodu na Ćmudzi.
31. Budua čili Budva (= *dawa*), u Porfirog. *Βούροβα* os. w kś. duklańskem.
32. Burhave, *Borawa*, os. w Oldenb. i z kśtału swego windyjska. s. 402.
33. a) Buridava os. w Dacyi (T. Peut.).
 b) *Buridawa* jako ród, z którego pošlo plemię Buridenses, Buridęców.
34. a) Dawa čili Dawowe řodkowie Daków i jedni z řodków lito-windyj. plemięna.
 b) *Dawa*, Tawa os. kurońska w Pruszech Wschod.
 c) Dawina ř. na Litwie (Šešupa, Ćemen). Porów. Godavin (1074 r.) dziś Judewein os. w Turynгии.
- d) Dovina; civitas quae lingua gentis illius (Morawijan) Dovina i. e. puella dicitur (An. Fuld. a. 864), Dėwin, os. na Morawie nad Dyją (Thaja).
- e) Dėvin (oppidum natura loci fir-mum) nad Wełdawą (Vltava w Čechach). Z powodu jego nazwy powstało podańe o wojńe dźewic.
- f) Dėvin dziś Magdeburg nad Łabą.
- g) Devona os. w Germanii (Ptol.) dziś Dewangen.
 Dawa staje obok mytol. f. Daeva (irań.); Dawina, Dovina, Devona, Dėvin obok mytol. Dewana i Dėvas. I, 24. Porów. geog. Wellona i mytol. Wellona. IV, A. 5.
35. Dausdava os. w Mezji (Ptol.).
36. Daugawa čili Dźwina zachodńa.
 Obe ostatńie nazwy sprowadzić można do Davadava i Davagava. Porów. Draus, Saus zamiast Drawa, Sawa.
37. a) Denowa (= *nawa*) litewsko-jadzńw. krańie nad Merečanką, Ćiźmą i Ditwą między Ćemnem i Wiliją. Denova, quam etiam quidem Jacwezini vocant (dok. 1259 r.). Dejnowa jest późniejszą nazwą.
 b) Dajnowa jedna, Dajnowa druga, Dejnowo, Dojnowa, Dojnowka, Dajniński osady w poř. Merečanki. Dajnowo os. między Ćiźmą i Olśanką, Dajnowka, Dajnowka os. nad Ćiźmą, Dojnowo os. nad Ditwą, Dojnowa i Dojnowka, osady w poř. Berezyny (dopł. Ćemna).
 Wśistke te formy sprowadzają śę do řerwotnej Donawa (n. 40, 41).
38. Dokidava, *Asoidava*, Docidava os. w Dacyi (Ptol.).
39. Dolaha (= *lawa* = *ława*) dziś Thalach w Ćemčech (Schwarzach, Altmühl).
40. *Donawa*, Tanais w Scytyi, s. 327.
41. Donawa, od której zepsute formy w wymawiańu Ćemčeckem są: Duonouwe (mhd.), Duona, Tuonowe

- Tuonaha (ahd.) dziś němec. Do-
nau, s. 327.
42. Dowgiwa čili Dowgiwana ř. na
Litvě, (Muša, Lewanpa).
43. a) Drawa, Dravus i Draus ř. v Pan-
nonii i Noryku, v gór. swym
begu zwana v šred. w. Tra.
b) Drawa, póź. Trawna, u Ad. Brem.
Trawena, dziś Trawe ř. v Holšt.
(Bałtyk).
c) Drawa, Drwa, něm. Drage v Neu-
mark (Noteć, Warta).
d) Trevena ř. v Hannover. (Łaba).
e) Treva, Τρηῶνα, os. v Germ. (Ptol.)
dziš Trawemünde, při ujšću Drawy
(wyżej b.) čili Trawe do Bałtyku.
f) Trevia dziš Trofajach os. v Styry
mėdzy Ljubiną (Leoben) a Erzber-
gem.
g) Tralau, Tralowe čili Wendisch-
Tralowe os. v Holšt. v zemi zdo-
bytej na Winidach přez družing
Stormaróv, istńejąca ješćew XV w.
Tralowe os. po druhéj strońe Dra-
wy čili Trawe v zemi Wagrów.
h) Drewenak nad Lipą i Drewe osa-
dy v Westf.
i) nazwy złożone z drawa: Anatrafa
(6), Antref (7), Jadrua (67), Hie-
draha (62).
44. a) Dubrawa ř. v Čechach (Łaba)
i wele osad tej nazwy.
b) Dubra (G. Rav.), potem Tubar
dziš Tauber. ř. v Němčech (Men).
c) Dąbrowa, wele osad tej nazwy
v Polsce i u Słowan nadbałtyckich.
d) Dąbrowa jako nazwa herbu, uži-
wanego přez wele rodzin, a zatem
jako i nazwa pierwotnego rodu;
perw. for. Dąbrowa. Ze względu
na temat tych nazw porów. I,
124, b, o.
45. Ekawa ř. v Kurlandii (Aa, Bałtyk).
46. Estrau ř. v Hanower (Łaba).
47. Gandawa, Ganda, dziš Gend i Gent,
u Słow. Gandawa, os. v Belgii při
zbehu řeki Lisii dziš Lys (IV αα)
ze Skaldą. Porów. Kandawa (75).
48. a) Gazdawa, późń. Gozdawa jako na-
zwa starožitnego rodu v Polsce, s.
109, 330.
b) Gozdawa jako nazwa herbu uži-
wanego přez ten ród i přez rodziny
z něgo pochodzące.
c) Gazdawa, Gozdawa, dziš Gozdowo
os. na Mazowšu v pow. plockim,
gńazdo sławnego Krystyna z Goz-
dowa.
d) Gozdowa os. v pow. iłżeckim.
e) Gozdowa lub Gozdów os. v pow.
hrubešowskim.
f) Gozdowo os. v pow. šerpeckim.
g) Gozdowo os. v poweće wrěšneń-
skim, gńazdo rodu Gozdowskich
herbu Gozdawa.
h) Gozdawica r. v gub. plockej
(Skrwa, Wisła).
49. a) Gawija ř. na Bałorusi (Nėmen).
b) Gawija, Govia, Aa, Aa północna
ř. v Inflantach (Bałtyk).
50. a) Gąsawa jez. v W. Kś. poznańskem.
b) Gąsawka os. nad jeźorem Gąsawą
i řeką Gąsawką.
c) Gossau (z zatartym dźwėkem no-
sowym) dwe osady tej nazwy
v Šwajcarii.
51. Geysaha (= sawa) os. należąca
kedyš do klaštoru v Fuldze. s. 329.
52. Gjelsau (= sawa) ř. v Šlezwigu
(moře północne).
53. a) Genava (Caesar) os. v zemi Allo-
brogów (V. 2) dziš Genewa, Genève,
Ženeve (ž z lito-wind. g.).
b) Genova włoska čili Genua, dawniej
v Ligurii.
54. Giniawa na Litvě (Dubissa, Nė-
men).
55. Gisilaha (= lawa) ř. v Něm.
(Fuldaha).
56. Grabanowa dziš Grabenau os. mę-
dzy Werahą a Fuldahą. s. 403.
57. a) Granua (M. Aurel.). powėg. Ga-
rana, něm. Gran, słów. Hron ř.
v Słowacyi wėger. (Dunaj).
b) Gronau os. v West. na zach.
ř. Ems.

- e) Gronau, Grunaw, dawniej Gronowo, os. w ziemi chełm.
- d) Hronów os. w Czechach.
58. Grązawy os. w Pruszech Wsch., dziś już nieistniejąca.
- 59 a) Hanafa (= *nawa*) dziś Hanf ř. w Niem. (Siga, Ren).
- b) Hennef (= *nawa*), Honnef, Źeki w Niemczech Tem. I, 124, *.
60. Hankowe os. na zach. ř. Ems.
61. Hazawa ř. w Kurlandyi (Bałtyk).
62. Hiedraha (= *drawa*) dziś Iderbach.
63. Hryniawa potok górski w pow. kossowskim. Porówn. tę nazwę z Hrin, Rin (ahd.), Rhenus (Caesar), *Ῥῆνος*, Rhein.
64. a) Hruzdowo os. w pow. wilejskim.
- b) Hruzdowo os. w pow. ośmiańskim.
65. a) Hunaha (= *nawa*) dziś Haun dopł. Fuldahy w Niemczech.
- b) Unawa dopł. Irpeni (Dniepr).
66. Jadawa, ród indyjski w Mahabharata. s. 90.
67. Jadua (*Ἰαδοῦαας*), Viadus (*Ὀβιαδος*) z opuszczeń. r, Odra řeka. Porów. A. 8.
68. Jelgawa čili Mitawa os. w Kurlandyi.
69. Jeżorawa os. w pow. dziśeńskim. Čit. n. 219.
70. a) Hława, pońem. Wehlau, Welau, os. nad Pregolą w Pruszech Wsch.
- b) Hława, něm. Pr. Eylau w Prus. Wsch.
- c) Hława (D. Eilau) os. w Pomezanii.
- d) Hława jeżoro i Hławka řeka tamże.
- e) Hłowo (Helmold) zań. Hława, w ziemi Słow. nadbałtyckich.
- f) Hława (Eylau) os. w Turyngii nad Solawą.
- g) Hława os. w pow. wilejskim.
- h) Hłaha dziś Hłach dopł. Lechu w Bawaryi.
71. Illnau (= *nawa*) os. w Śwajcaryi.
72. Irśawa (= *sawa*), powęg. Hlosva os. nad Latorcą.
73. a) Kalawa, Calau os, w dol. Łużicah.
- b) Kalawa, Kalau w pow. między-
 řeckim, należąca kedyś do opactwa Cystersów w Paradyżu. Temat I. 54.
74. Kalbaha i Kalpaha (porów. Libawa i Lipawa), dziś Kalbach ř. w Niemczech (Fliederbach, Fuldaha).
75. Kandawa os. niedal. Abawy w Kurlandyi i zamek tego nazwiska tamże (1254 r.); porów. Gandawa (47).
76. Capidava os. w Mezyi (Scythia minor) nad Dunajem.
77. Karawa-nka, Caravanca, góry na granicy Noryku i Pannonii, dziś pod tą samą nazwą między Karyntyją, Kraińą i Styryją. — Ze względu na końcówkę windyjską *ka* porów. Obrinka, (Ptol.), Berawanka (19), Merečanka itd. Porów. Karwie, Crovia, Crovin, I, 60.
78. Karsidawa, os. w Dacyi (Ptol.).
79. Kekawa ř. w Kurland. (Dźwina).
80. a) Kładowa os. w Serbii.
- b) Kładowo os. nad řeką Irpeń w pow. kijows.
- c) Kłatowy (= *dawa*) os. w Czechach połud-zachodnich.
- d) Kłodawa os. w pow. gdańskim nad Kłodawą.
- e) Kłodawa os. w pow. kolskim nad Kłodawicą.
- f) Kłodawa lub Kłodowa os. nad Wisłoką.
- g) Kłodawa ř. (Motława, Wisła).
81. Klepidawa *Κληπίδαινα* os. nad Dniestrem w Sarmacyi (Ptol.). W formie tej nazwy η stoi zań. pierwotnego α, a zgłoska πi zdaje się błędnie wstawiona; w takim raźo klepidawa = kładawa.
82. a) Knesaha, Kneźaha (= *sawa*), Kneźa, ř. w ziemi Dudlebow (Pannonija) dopł. Mury.
- b) Knesaha, Kneźaha tamże (Drawa).
83. Komidava os. w Dacyi (Ptol.).
84. Kordowo os. nad Narwą w pow. ostrołęckim.
85. a) Krakawa (w moŹe Słoweńców), Kraków nad Wisłą, zańenony

- w gród Karrodunum przez Gal-
lów.
- b) Krakawa przedmieście Lublany.
- c) Krakow jezoro między Łabą i Odrą.
Krakow os. nad jez. tego im.,
Krakov, Krakovec w Čechach,
Krakau, Krakaw, Kragow, Craeau
w Něm. w okol. Renu. Tem. I, 58.
86. Chrastava (= *dawa*) os. w Čechach.
87. Chrustawa (= *dawa*) ř. (Kaňonka,
Dněstr).
88. Kudowe jez. przez Žižmě do gór
Dźwiny.
89. Kujawa jako nazwa rodzinna. Ku-
jawa Jan Polonus w Chełmie
(XV w.).
90. Kujawa, Kujawicy osady w ź. lutyce.
Kujawy zań. *Kujawa* zemia w Pol-
sce.
91. Culminaha dziś Colm, pierwot
Chlumnawa os. w Bawaryi ok.
źródeł Nawy.
92. Kurawa ród indyjski w Mahab-
harata.
93. Kurawa os. w pow. berdyčowskim.
Kurowa os. w pow. boheńskim.
Kurowo powgg. Kuro os. w hrab.
šaryskem.
Kurowice, osady polske pod tą na-
zwą.
94. Ładawa dopł. Dněstru z osadą
Ładawą. Ladau w Salzburg.
95. Landau (= *dawa*) os. w Kś. Waldek.
Landau os. w Palatynaće.
96. Ława, Laha, Laab, dziś Laa os.
w Austrii niższej.
97. Lebraha (= *rawa*) dziś Leberau,
Lièvre os. w Alzacyi nad ř. Leber.
98. Leissau, Lisowo os. w zemi cheł-
miń.
99. Lendawa ř. w Pannonii (Mura,
Drawa).
100. Letavia kraj w Bretanii francu-
zkiej. s. 329.
101. a) Lidawa os. w pow. ostrogskim.
b) Litawa (= *dawa*) ř. w Čech. (Mža,
Weldawa).
- c) Litawa ř. w Morawii (Ihlava, Mo-
rawa, Donawa).
- d) Litawa, Littaha ř. w Austrii.
- e) Littowa, Littow. os. w Prus.
Wschod. w pow. nibors.
- f) Łtawa (1174 r.) dziś Połtawa os.
nad Worsklą.
102. a) Lindau os. nad jez. weneckem.
b) Lindau ř. w Šlezwigu. C. 10.
c) Linden inacej Lippau, pierwotnie
Lipowo.
d) Lindenwalde pierw. Lipowo, niżej
n. 104.
103. a) Linowo (= *nawa*) něm. Linoff,
Leine, w Prus. wschod. pow. ščicień.
b) Linowo, něm. Lindenau os. w że-
mi chełmiń.
c) Linaha (= *nawa*) dziś Leine ř.
w Turynгии.
104. a) Lipawa, jez. w Kurlandyi (Baltyk).
b) Lipawa čili Libawa, połotew. Le-
paja, połać. Lubovia, os. nad jez.
Lipawa.
c) Lipowo, Lippau, Linden, os. w Pru-
szech Wschod. pow. nibor.
d) Lipowo, Lypow, Lippow, Leipe
os. w Prus. Wschod. pow. ostródz.
e) Lipowo, Lindenwalde os. w Prus.
Wschod. pow. olštynkow. Co do
tematu čitaj I, 124, b. e.
105. a) Lobdowo (= *dawa*) 1372 r. dziś
Lobedau os. w zemi chełm.
106. Lubawa w dok. Lubowe, (1216 r.)
os. w zemi chełm.
107. Liubisaha, *Liubisawa*, dziś Loisach
ř. w Bawaryi (Isar), Z tą nazwą
porów. Liubusua (Thietmar), Lju-
bina, Lubina w zemach słow. IV.
63.
108. Łukawa ř. dopł. Wisły, Łukawka
Łukawica, osady i řeki tych na-
zwick. Temat, 124, b. o.
109. Lunawe tj. Łunawy nazwa 200 wsi
w zach. čęś. zem. chełmiń.
110. Łtawa 1179 r. os. nad Desną.
111. Luteva os. w Gallii narboń. (T.
Peu.) dziś Lodève z *Lodawa* jak
Genève z Genawa.

112. Mantova řim. Mantua os. we Włoszech. O jej meškańcach čitamy: Origo Mantuanorum et a Tuscis venit, qui in Mantua regnabant, et a Venetis, nam in Venetia posita est (Serv. ad Aen. X, 201).
- 113 a) Morawa (Nestor) čili Morawiańe znad Morawy.
- b) Morawa, Maraha, Marus řim. dopl. Dunaju w Morawii.
- c) Morawa, Margus řim. dopl. Dunaju w Serbii. W nazwe tej *g* wstawone taksamo jak *k* w nazwe Markodava.
- d) Morawa ř. (Wisłoka, San, Wisła).
- f) Murafa, Morachwa dopl. Dněstru.
- g) Morawica čili Mohra ř. (Opawa, Odra).
- h) Morawica ř. (Nida, Wisła).
- i) Morawica, Mohra, Mora ř. na Šlázku (Opawica). Morawa, Morawice, Morawce, Morawin, Morawina, Morawka, Morawčina. Morawy, Morawki, osady na zemi polskéj.
- k) Morbach os. mędzy Nawą i Mozela, porów. C. 11. c. Co do tematu nazwisk I, 124, b, e.
114. Marclaha dziś Marklach w Bawarii. (Regen. Dunaj). Spółgl. *k* późnej wsuńęta.
115. Markodava os. w Dacyi (Ptol). Spółgl. *k* wsuńęta.
116. Marnawa os. w Sandomer. (XVI w).
117. a) Masava os. nad Loarą (T. Peut.)
 b) Masau dziś Mesve dopl. Loary obok starožitnej Masawy.
 c) Masau os. w Holandyi, ok. Wiltaburga.
 d) Masovia (Gallus), Mazowy (późnej. źróđła), Mazowše pońem. Masau, řerwotńie *Masawa* kraj nad Wisłą. Porów. Pomezania, nad Wisłą.
 e) Mosbach os. w Badeńskem (porów. C. 11. c.)
118. a) *Medawa*, Meduacus major, w zemi Wenetów włoskich. Porów. Meduja os. w zemi Słow. nadbałtyc.
- b) *Medawka*, Meduacus minor, dopływ. Medawy.
- c) Smidaha (= *dawa*) dziś Schmieda, ř. w Austryi w zemi dawńej Rakatów (Dunaj). S, seh na počátku jak w Schlade, Schwanda. IV. 100. Temat I, 124, c, β.
119. Mierzawa (= *sawa*) ř. w Król. pols. (Nida, Wisła) z osadą Mierzawa.
120. a) Mława čili Montawa, dopl. Wisły. Mława os. w Król. polsk. Mława dopl. Dunaju w Serbii.
 b) Miawa ř. w Słowacyi węg. (Morawa). Miawa os. nad Miawą.
121. a) Mołdawa čili Multany, kraj nad Mołdawą.
 b) Mołdawa čili Mołdawica ř. w Mołdawii (Seret, Dunaj).
 c) Mołdawa čili Wełdawa w Čechach.
 d) Młdawa čili Mulda w zemi Serbów nadłabskich (Łaba).
 e) Mołtawa (= *dawa*) i
 f) Mołława, dopływy Wisły.
 g) Muldowa čili Welikaja ř. w g. pskow. (jeź. čudzke).
122. Mozgawa dopl. Mierzawy.
123. Mulawa os. w Styryi i Muljawa w Kraińe.
124. a) Nawa (Tac. Auson. i ješče w VIII w.) Naha (od IX w.) dopływ Renu.
 b) Nawa, Naba, dziś Naab w Bawarii (Dunaj).
 c) Nawa dopl. Šešupy (Nemen).
 d) Navalia (Tac.) dopl. jeź Flevo (148).
125. Nassau (= *sawa*) os. nad Loganą.
126. Netindawa os. w Dacyi (Ptol).
127. a) Niešawa (= *sawa*) os. nad Wisłą. Nišawa dopl. Morawy w Serbii.
 b) Naissus dziś Nissa, Niš w Serbii nad Nišawą. s. 327, 336.
128. a) Nidowo (= *dawa*), późn. Nidow (1358 r.) os. w Pomezanii.
 b) Hnidawa os. w pow. křeńeńeckem Hnidawa os. w pow. brodz. Porów. IV. 78.
129. Nitrawa ř. w Słowacyi węg. (Dunaj) z osadą Nitrawa. (IX w.)

130. a) Olawa, Ohlau ř. na Ślązku (Odra) i Olawa os. při ujściu Olawy.
 b) Olaffa dziś Ulfa, Ulfe, ř. w Něm. (Nida, Men).
 c) Oleff ř. w Něm. (Urfl, Roer, Maas).
 d) Ulfe (Santer, Wohra, Wiraha) i Ulfe (Fuldaha) řeki w Němčech.
131. Olsawa dopł. Odry.
 Olsawa dopł. Morawy (Marus).
 Elsawa dopł. Menu w Němčech. I, 124, z.
132. Ondawa ř. na Rusi węg. (Cissa).
133. a) Opawa, Opawica, Oppa, Opa dopł. Odry i os. Opawa nad Opawą.
 b) Upawa, Upa (Aupa) dopł. Łaby w Čechach.
134. Orawa ř. w Słowacyi węg. (Wah).
 Oryawa ř. w Galicyi (Stryj. Dněstr).
135. Orbaha dziś Orb. ř. w Něm. (Kinzig, Men).
136. Ortaha (= *dawa*) os. w Pannonii (865 r.)
137. Oslawa dopł. Sanu (Wisła). Oslawa dopł. lhlawy (Morawa). Uslawa dopł. Mži (Wltawa).
138. Osoblaha, dopł. Odry na Ślązku z osadą Osoblaha.
139. Otawa ř. w Čechach (Wltawa).
 Temat I, 124, b, d.
140. Ovilava os. w Noryku (Ovilia T. Peut. Ovilabis It. Ant.)
141. a) Padova włos. Padawa, Padua, Patavium nad Medawką (118),
 b) Patava (Vita Sev.), Pattavia (Ann. Fuld.), Batava (Not. Imp.) Paza-wa, Bazawa, Pazouva, dziś Passau, pierw. *Padawa*.
 c) Patovio (It. Ant.), Petovio (Tac.) os. w Pannonii, dziś Pettau, Ptuj w Styrii, pierw. *Padawa*.
 d) Patavia (T. Peut.) Batavia, (Tac.) insula Batavorum (Caes.) *Βαταωνία* (Dio Cass).
 e) Padus, Po, w st-ćes. Padev.
 f) Pandawa (z nosowem a) ród indyjski w Mahabharata. s. 90.
142. Papowo něm. Papauo os. w zem. chełm.
143. a) Parnawa, połotew. Pernawa, Parnavia, Pernau os. nad Pernawą w Inflantach.
 b) Pernafla dziś Perf. w Němčech (Lahn).
144. Pelendova (= *dawa*) os. w Dacyi (T. Peut).
145. Petrodava os. w Dacyi (Ptol).
146. Piberaha ř. w Bawaryi (Nawa). 22.
147. Piroboridava os. między Seretem i Dněstrem (Ptol).
148. a) Pilawa, Peilau na Ślązku dopł. listřicy čili Weistritz.
 b) Pilawa, Piła, Pile na Pomořu, dopł. Głdy (Noteć).
 c) α. Pława jeź. między Łabą i Odłą w ziemi Bodryców.
 β. Pławio jeź. między Němnem i Dźwiną na Bałorusi.
 γ. Plavis ř. w ziemi Wenetów nadadryjatycznych, dziś Piave we Włoszech.
 d) Plauē os. w Turynгии.
 ε. Pławna os. nad Białą w Krakowskim (XV. w.)
 ζ. Popława dopływ Odry.
 η. Duplavilis os. nad Pławą wenecką.
 θ. Peplin jeź. mę. Odłą a Wisłą. Gopło jeźoro w Polsce. Peplin, Poplinia (XIII) os. około Gdańska.
 d) Veluwe w Holan. i Flevo lacus. 206.
- Wszystke nazwy w tym numeře wymieńone pochodzą od jednej wspólnej *Pelawa*. Porów. co do tematu. I, 3, c.
149. Pozoloue (1249) dziś Żuławka, poień. Posilge.
150. *Prendawa* jako ród, z którego pošli Prendavenses (V.)
151. Preślawa, Predślawa, *Πρέσλαβος* (Porf.) os. w Bułgaryi.
152. Pulkawa dopł. Morawy (Marus).
153. a) Radaha (= *dawa*) dziś Rodach (Itz, Men). Radaha dziś Rodach

- w Wogtland i Radau (Ocker, Aler) řeki w Němčech.
- b) Rodaha os. w Něm. mę. ujsćem Nidy (IV 78) do Menu, górą Melibogem (I, 4) i ř. Wešnicą (III 130). Rodaha dziś Rodah nad ř. Rodach.
- c) Rodowa os. w Prus. Wsch. w pow. nibor. już nieistniejąca. Rodowo, w dok. Rodowe (1285), Rodow (1323 r.) os. w Pomezanii.
- d) Rudawa os. w Krakow.
Rudawa ř. w źemi Lutyków (Wkra, Baltyk). Rudawa dopł. Morawy (Marus). Rudawka řeki pod tą nazwą.
154. Ramidava os. w Dacyi (Ptol).
155. Rasawa dopł. Rosi (Dńepr).
156. a) Rawa os. nad Rawką w Kr. pols. Rawa os. w Galicyi.
Raba dopływ. Wisły.
- b) Rava (A-ravisci. V), Arrabon (Not. Dign.), Narabon (Ptol.), Raba (1554 r.) dziś Raab.
157. Rimawa řeka w Węgrzech (Bodawa, Cissa).
158. a) Rogowo po něm. Rogoue os. pod Toruńem.
- b) Rogowa, Rogouwe ř. w Pomezanii.
159. Romowe, os. prus-litew. między Pregołą i Ława.
160. Ronaha (= *nawa*) Rhöne, Rhön góry między Fuldahą i Wirahą.
161. a) Rusawa dopł. Dńestru.
Rusawa strumień w Čechach.
- b) Riusiava, Ριουσιαουα os. w Šwabii nędaleko źródeł Dunaju (Ptol.)
162. Rusidava os. w Dacyi (T. Peut).
163. a) Saława herb w Polsce, a zatem i ród kedyś.
- b) Solawa frank. dopływ Menu.
- c) Solawa turyng. Σαλας (Strabon), Soła, Saale.
- d) Sulaha os. należąca kedyś do klastoru w Fuldze. s. 329.
- e) Salzaha os. w Něm. między źródlami Nidy i Fuldahą. Salzaha dziś Salzach ř. w Salzburg. (Inn).
- Temat I, 124, b. 9.
164. Samawa, jeź. między Němnem a Dźwiną. Porów. IV. 74.
165. a) Sandawa os. w Dacyi (Ptol).
- b) Sądowa os. nad ř. Nyz w Welkopolsce (XIII w.).
- c) Sandawa, Sudawa, ród lito-windyj. około jeź. Śńardowo w źemi Prusów, z którego pošlo pleię Sudowitów (Sudovitae u Dus.), Sądowitów (Sandovitae u Dług.), Sudinów (Ptol.).
- d) Sudawa, źemna, w której meškali Sudowici.
- e) Sadowa os. w Čechach. Sadowo os. w Pruszech Wsch. w pow. šćicińskim.
- f) Sutawa (= *dawa*) os. około Dńestru, napřeciw Lubeča. Sutawa os. między Dńeprem i Brahinką.
- g) *Sudawa*, Susudata w Germ. na zachód Elby (Ptol.). Końcowe *data* bezwątpeńa napisano zam. *dawa*, a na počătku przypisano drugi raz sylabę *su*.
- Wšistke powyźsze formy srowadzają się do Sandava, Sądawa (z *a* nosowem).
166. a) Saravus dopł. Mozeli (Auson. It. Ant.).
- b) Strawa dopływ. Němna (= *sarawa* strawa z *t* wtrąconem).
- c) Strawa dopływ. Lućazi (Pilica Wisła).
167. Szazawa (= *sawa*) dopł. Wltawy i os. w Čechach.
168. a) Sawa, Savus i Saus řeka w Pannonii.
- b) Savia źemna mę. Drawą i Sawą.
- c) Sevina dziś Seewe, dopł. Łaby. Porów. Rawa i Rewina (Narew).
- d) Sawa jako nazwa pojedynćich osób. s. 109.
- e) Sawa jako przypušćalna nazwa perwotnego rodu, jakim był i ród Dawa.
169. Sienawa os. nad Ikawą na Podolu. Siniawa dopływ Horyńa (Prypeć).

- 170 a) Setidawa *Σετιδawa* (Ptol.) dziś Żidowo w W. Kś. poznań. W gr. formie *ti* wzięte dla analogii z gr. wyrazem *σιτος* żito.
- b) Żitawa os. nad Nisą w ziemi Milčan połabskich, może Setovia, *Σετοvia* Ptolomeusza, w okolicach Karpat meščona.
171. Sindhava ród indyjski.
172. Singidava os. w Dacyi (Ptol.).
173. Skawa, Skawica, Skawina dopływy Wisły.
174. Snidaha (= *dawa*) dziś Schmieda čit. *Medawa*.
175. Smłodowo (XIV w.) os. koło Łomży, gńazdo rodziny Smłodowskich.
176. Sniardowo jez. w ziemi Prusów.
177. Sprotawa poeńm. Sprotte dopł. Bobry (Odra).
178. Šreniawa, Šreniawa jako nazwa rodu, herbu, osady i řeki w Polsce. s. 330.
179. Sripawa, Sprovia, Sprewa ř. w ziemi Łužičan i Lutyków, dziś Sprea (Hawela, Łaba).
180. Stobrawa, poeńm. Stober, dopł. Odry.
181. * Strišawa (= *sawa*) dopł. Skawy (Wisła).
182. Sukidava (Ptol.) os. nad Dunajem meščona.
183. Sučawa os. na Bukowińe nad Sučawą (Seret, Dunaj), może Sukidava.
184. a) Šumawa góry w Čechach.
b) Sumowo, Gross-Summe, Sommau os. w ziemi chełmiń.
c) *Sumawa* jako ród, z którego pošlo pleńg Sumów (*Ζοθμοι*). V.
185. a) Swarawa, Swaryčew, Swarędz, Swarawis, Svarov, Svarcha, Sawrelje, Sawraščak, Swarzewo nazwy wyprowadzane od imięna bóstwa słów. Swaroga w Polsce, u Słów. nadbałtyckich, w Čechach, w Chorwacyi, w Dalmacyi. s. 407.
b) Swarlaha (= *law*) os. między Wihą i Fuldahą.
- c) Swarzaha (= *sawa*) dz. Schwarzach ř. w Bawar. (Nawa).
- d) Suarzaha os. nad Renem, dziś w Badeńskem.
- e) Swarzaha (An. Fuld.) ř. w Noryku.
186. Switawy os. nad Switawą w Morawii. Porów. Swites w Šwajcaryi i Switež na Bałorusi I, 93.
187. Tamasidava os. w okol. Prutu (Ptol.).
188. Tamnawa dopł. Sawy w Serbii.
189. a) Tarnawa dopł. Dněstru.
b) Ternawa ř. w Pannonii.
c) Tarnowa os. w Gorycyi.
d) Tarnowo čili stary Toruń w ziemi chełmiń.
e) Tarnawa ród i herb w Polsce. s. 330.
f) Tarnów os. w Galicyi.
g) Tarnowske góry na Šlązku.
190. Tawa čit. *Dawa* (34).
191. Thermidava os. w Illiryi (Ptol.).
192. a) Timavo łac. Timavus ř. wpad. do Adryjatyku. Tak się zwała i cała błotnista okolica z jeżorem i řeką tu wymięoną.
b) Tymawa, Tymovia (1326), Thimow os. w Pomezanii.
193. Tuonaha čit. Donawa (41).
194. a) Turowo (Thurou, Tawr, Tauer) i Turówko (Kl. Tauer), osady w Pruszech Wasch.
b) Thurnau os. ok. čerwon. Menu w Bawaryi.
195. a) Unawa dopł. Irpeni (Dněpr).
b) Una dopł. Sawy.
c) Hunaha dziś Haun dopływ Fuldahy w Němčech.
196. Utidava os. w Dacyi (Ptol.), zapewne *Widawa* (213).
197. Uzinaha dziś Uznach w Šwajcaryi. Co do tematu I, 131.
198. a) Feldaha dziś Felde, Velle, dopływ Werry w Němčech.
b) Fuldaha ř. w Hessyi (Wiseraha).
c) Weltawa os. dziś Fulda.
d) Waldaha i Fuldaha, dziś Wltawa, Mołdawa w Čechach. s. 329.

- e) Waldaffa os. w Némcech.
 f) Waldowo dziś Waldau, w dok. Waldowe os. w ziemi chełmiń. Waldowo, Waldowe (1298 r.), Waldow os. w Pomezanii.
- g) Włodawa dopł. Bugu zachodni., Włodawa os. w Król. pols. nad Bugiem, Włodawice os. w Kr. pol. w gub. potrkow. Temat I, 115.
199. Waraha (= *rawa*) dziś Wohre ř. w Némcech (Ohm, Lahn).
200. Wardawa ř. na Żmudzi, dopł. Windawy.
201. Wargelaha (= *law*) os. należąca kiedyś do klaś. w Fuldze, s. 329.
202. a) Warnawa, Wronawa, Warnow, ř. w ziemi Boryców i Lutyków. Porów. Vranov os. w Morawii.
 b) Warnawa jako nazwa całej ziemi (terra Warnowe).
 c) Warnawa jako lito-windyj. ród z którego pošlo plemię Warnów (Varnavi, Warnabi). Porów. Morawa (113) Sudawa (165) jako nazwy rodów i plemion. Porów. I, 114 i w wyk. V.
203. a) Warszawa (= *sawa*) w Kr. polskiem.
 b) Warsiowo jeż. w ziemi golendzkiej.
204. Wazawa, Wasau (= *sawa*) w Kurlandyi dopł. Windawy.
205. Welawa, Wehlau, čit. Hława (70).
206. a) Veluwe pierw. *Pelawa* żemna w Hollandyi nad Zuidersee, zwanem w starożytności lacus Flevo. Veluwe tak śg ma do pierwotnej for. na *awa*. jak Betuwe do Batawa.
 b) Flevo łączus (Mela), pierw. *Pelawa*. Porów. n. 148.
207. Wieniawa jako nazwa rodu i herbu w Polsce. W 1038 r. umarł Bosuta de domo Wieniawa areyb. gnieźń.
208. Wertaha dziś Wertach, Virdo (V. s. Mart. i P. Diac.) dopływ Lechu w Bawaryi.
209. Wierau (= *rawa*) ř. w Hanower. (Haase, Ems).
210. Weraha i Wiraha dziś Werra dopł. Fuldahy w Némcech.
211. a) Weselau (= *law*) os. w Hanower.
 b) Wesołowo, Wesselowen os. w Pruszech Wschod. Porów. Wesel os. při ujściu Lipy do Renu i Wesseling os. nad Renem wyżej Kolonii.
212. Wetteraha dziś Wetter (Nida, Men.)
213. a) Widawa os. w Król. pols. nad Widawką.
 b) Weidawa řeka w Infantach (Gawija).
 c) Widawa, Weide dopływ Odry na Ślązku.
 d) Widau ř. w Ślązigu.
 e) Weitaha os. w Turyngii.
 f) Utidawa (196).
214. Vidnava os. na połud. Nissy ślązkiej.
215. Villaha dziś Villach, słów. Belak, *Belawa*.
216. Willisau (= *sawa*) os. w Šwajcaryi.
217. a) Winidawa, w zeps. for. Wynidowa, jezoro w Bawaryi. s. 392.
 b) Windawa pierw. *Winidawa* ř. na Żmudzi i w Kurlandyi (Bałtyk) z osadą Winidawa při jej ujściu.
 c) Inda, Inde ř. w Ném. (Roer, Maas) zam. *Windawa*. Porów. Indistra (zam. Windistra) dziś Innerste (IV, 37), Indi (C. Nepos) zam. Windi, India Homera zam. Windia (V).
 d) *Winidawa* jako nazwa Lito-windów w okreśe lito-windyj.
 e) *Windawa*, *Hindawa* jako ród z którego wyšli Indołwe.
 f) Hindavi albo Hindi język dzisiejszej poezyi w średnich Indyjach.
218. a) Wipawa čili Ipawa, Wippach, Wipbach ř. w Kraińe i Gorycyi (Isonzo) z os. tej samej nazwy w Kraińe.
 b) Wipp ř. zabierająca z sobą řekę Osnicę (Oschnitz) do Innu. Porów. Ipa, Opawa, Upawa itd. w wyk. IV, 8.

319. a) Wiseraha, Wisaraha, Wisuraha, Wisera, Wisara, Wissara, Wisora, Wisura dziś Weser. Porów. Jezorawa (69). Wiseraha obok Jezera-
wa jak np. wustrow obok ostrow.
- b) Isara dwie řeki tej nazwy w Gal-
lii, Isara w Bawaryi, Izera w Āech-
chach tutaj należą. Āerwotne na-
zwy te koñciły się prawdopodobnie
na awa. Take wyrazy jak jeze-
rawa, pelawa pierwotne maly zna-
čenje wody wogóle. Co do tematu
I. 125.
220. Vosavia (= sawa) os. nad Renem
(T. Peut.)
221. a) Zabawa, ród i herb w Polsce.
Ród zapisany w Polsce juź w XI
w. dzielił się na wele rodzin me-
škajúcych na Ślązku i w Āechach.
- b) Zabawa os. w Krakow. należąca
do rodu Zabawa.
222. Załawija żeńna nadmorska po obu
stronach dolnego Āemna.
- b) Źuławawa, u Klonowicza poety Suła-
wa, nizina nadmorska między Gdań-
skem, Elblągiem i Malbörgem.
- c) Veluwe (206), będące zapewne
z powyższymi nazwami w stosunku
ńetylko ze względu na swoje zna-
čenje, leć i pod względem etymo-
logiçnym. Porów. Pozoloue (149),
dziś Źuławka.
223. Zargidava os. między Seretem
i Dńestrem (Ptol.).
224. Zelawa, Źelawa w Król. pols.
dopl. Krzny (Bug). Być moźe jest
w takim związku z pierw. pelawa
w jakim zdaje się zostaje Zała-
wija, Źuławawa (222).
225. Źeletawa (= dawa) os. na zach.
Ihlawy.
226. Źidowo Āit. w n. 170.
227. Ziridava os. w Dacyi (Ptol.).
228. Zusidawa os. w Dacyi (Ptol.)

HISTORYJA NAZWISK NA *awa*.

Wszystke w powyższym wykaże wymieñone nazwy řek, jezor, gór,
osad, rodów i plemion koñciły się pierwotne lub do dnia dzisiejszego się
koñcą na awa.

A) Za časów řimskich zapisują się juź one w Itineraryjach, na
Tabula Peutingeriana, u Ptolomeuša, Cezara, Tacyta i w innych źródlach
w następujący sposób:

1. z Āistą pierwotną koñcówką *awa*, w typach: *dawa, sawa, lava, nawa*. Tu
należą między welu innemi Argidava, Buridava, Dokidava, Klepidava,
Sandava, Setidava, Sukidava, Ausava, Riusiawa, Nawa, Genawa, Agnawa.
ńektóre z nich pñitocone przez Ptolomeuša, mają, zdaje się, ńektóre zgłoski
dodane. Tak np. Setidava ma dodane zdaje się przez pomyłkę *ti*, Klepi-
dava *pi*, Markodava wsunęte *k*. Juź w takej formie, z pierwotną ńezmieñoną
koñcówką, nazwy na *awa* znajdujå się na welkej přestřeni od Dńestru
do Loary.
2. z koñcówką zmieñoną otyle, że w niej *a* přešlo juź w *o* lub *e*. Tu należą
Pelendova zamiast Pelendava i Treva.
3. z koñcówką *awia* i *ovia*: Vosavia, Patavia, Batavia, Bersovia, Setovia.
Ze zmieñonem koñcowem *a* w *o* lub z dodatkem *m*: Patovio, Patavium.
4. z koñcówką *au*: Granua, Jada, Medua-cus.
5. z řimską koñcówką *us*: Savus, Dravus, Saravus, Timavus. Obok Savus
i Dravus są formy Saus i Draus, połąčenje dwóch typów pochodnych *us* i *ua*.

6. z końcówką łacińską *us* i wyfuconą zupełnie pierwotną *awa*: Marus, Naissus i Margus z *g* wtrąconem, taksamo, jak w nazwę Markodava wsunęte zostało *k* przez Ptolomeuša.
7. Plavis, Flevo, Ovilabis i Ovilia, Arlape także zastępują formy na *awa*.
8. że jednak wszystkie powyżej wymienione formy z zepsutemi zakończeniami pochodzą od pierwotnych na *awa* jest niewątpliwem. Treva niewątpliwie nazywała się Drawa, jak to widzimy z zestawienia z sobą wielu nazw typu drawa. Osada Bersovia znajdować się tylko mogła nad rzeką Bersawa, tak zowiącą się do dnia dzisiejszego, a zatem i sama tak się nazywać musiała. Patavia, zwana przez Tacyta Batavia zowie się u Diona Cass. Batava, w średnich wiekach Batua dziś Betuve. Vosavia i Setovia taksamo posły z form na *awa* jak Savia posło z Sawa, Tymovia z Tymawa, a zatem z nazwisk na *awa* nam znanych. Patavium musiała mieć zawsze ludową nazwę Padava, jeżeli i dziś jeszcze zowie się Padova. Timavus w ustach ludu musiał zwać się Timava, jeżeli do dnia dzisiejszego zowie się Timavo. Tosamo Savus i Dravus. że Saravus zwał się u ludności miejscowej Sarava widzimy z porównania z sobą form w wyk. I, 113 i 124, c. Naissus dziś Nissa, Niš znajdował się i znajduje nad rzeką zwaną Nišawą (zám. Nisawa), a zatem i sam miał taksamo nazwę ludową Nisawa, jak Bersovia zwać się musiała Bersawą. W Granua, Jadau, Medua-cus znajduje się dyftong *ua*, który, jak wszystkie dyftongi, jest pochodny. Marek Aurelius napisał Granua zam. Granawa, taksamo, jak i dziś jeszcze mówią Padua, Genua obok Padova, Genova. Jadua napisał Ptolomeuś, mając na myśli Odrę, wistoćce jednak Odrę przez pomyłkę pomęsał zapewne z rzeką wpadającą do Odry imieniem Widawa, której nazwę zasłyszeć musiał. Ovilabis, Ovilia jestto Ovilava i inaczej jej też geografowie nie nazywają. Arlape napisano zamiast Arlawa (9). Flevo zwało się Pelava, (jak o tem niżej pod lit. C. 7). że Marus i Margus zwały się zawsze w mowie ludu Marawa, później wskutek przejścia *a* w *o*, Morawa, widzimy z całego szeregu nazwisk rzek nośących tę nazwę, a nazwy na ziemiach lito-windyjskich zwykle powtarzają się wielokrotnie.

B) Z powyższego widzimy, że za czasów rzymskich znano mnóstwo nazwisk na *awa*, których setki do dnia dzisiejszego istnieją na wszystkich ziemiach słow., jak Kłodawa, Gozdawa, Ladawa, Bodawa, Rusawa, Piława, Tarnawa itd. Prócz nazw na *awa* znane były starożytnym i pochodzące od nich nazwy na *awka* i *awanka*. Takemi są Medawka (Minor Meduacus), Caravanca, którym odpowiadają nazwy jak Widawka, Rudawka, Berawanka.

C) Wszystkie nazwy na *awa*, pokrywające kedyś wielką przestrzeń środkowej Europy wysły z ust przodków naszego plemienia zamieszkującego całą tę przestrzeń. Żiją one do dnia dzisiejszego wszędzie gdzie tylko żyje mowa słowiańska i litewska, lecz na całej przestrzeni zdobytej przez Niemców i zgermanizowanej przybrały już prawie wszędzie charakter niemiecki, zgodnie z duchem mowy zdobywców, lecz zanim do tego došlo, nazwy przebyły długi peryjod przejściowy. Do takiego przejściowego peryjodu należą wszystkie nazwy rzek, gór i osad na *aha* istniejące obok nazw na *afa* i *affa*. że wszystkie nazwy na *aha* i *afa* posły z nazw na *awa* mamy następujące dowody.

1. Nazwy na *aha* tworzyły się dopiero w wiekach średnich i za czasów rzymskich

- nie istniały. Ręka Nawa np. jeřće tak się nazywała w VIII w. i dopiero w IX zjawiła się forma »Naha« dziś Nahe.
2. Gdźeńgdźe wśród ludności oddawna źnemieńonej do chwili obecnej zachowały się śęęśliwym trafem nazwy na *awa*, taką jest Elsava. Jestto dowodem, że nazwy na *awa* stopńiowo wymierały, że jak około 1404 r. unarła na wyspę Rańe ostatńa kobeta, mówąca posłowańsku, a w połowie XVII w. ostatńa mówąca poprusku, taksamo nastańe chwila, kedy i ostatńa nazwa na *awa* znikńe, stawši się německą.
 3. Jeźeli řeka Naab zwała się kedyś Nawą to i osady Culminaha i Bernau założone nad jej wodami zwać się musiały pierwotńe Chlumnawa i Bernawa. W ten sposób daje się objańnić pochodzenie od form na *awa* welu nazwisk na *aha* i *au*.
 4. Nazwy na *aha* zjawają się na takich źemach, które już późno přešły pod panowanie německe i pod nacisk siły ģermanizacyjnej, które przedtem miały tylko ludność słowańską, od węków na nich osedloną. Tak np. na Ślązku Osoblaha, w Pannonii Ortaha, Knesaha čili Kneźaha, ostatńa w źemi Dudlebów pannońskich, Smidaha w Austrii, pierwotńe dane były osadom i řekom přeź ludność słowańską, a dopiero potem przybrały postać nazw z přejsćowej epoki ģermanizowańa się nazwisk na *awa*. Gdyby osady te i řeki otrzymały swe nazwy od Němców, toby oni odrazu je urobili w formie zgodnej z duchem mowy německej, to znaći, że Smidaha odrazu otrzymałaby nazwę Schmieda, jaką dzisiaj nosi. Zrešćą nazwy Osoblaha, Knesaha, Smidaha (niżej *Ńđ*) wcałosci wźęte są słowańske, a nie německę.
 5. Mnóstwo nazwisk na *aha*, *afa*, *affa*, *au*, rozruconych na całej přešćtrzeni dzisiejsich Němec, bři ni pońeńecku, leć posłowańsku i wyprowadza się nie z německej, leć ze słowańskej mowy. Takemi są Liubisaha, Wiseraha, Ilaha, Burhave, Estrau, Ribbach (ryba) dopl. Unstruty itd. (ćit. niżej n. 8).
 6. Mędzy nazwami na *aha*, *afa*, *affa*, *au* jest wele takich, które powtarają się bardzo wele razy w oryginalnej swej formie na całej źemi dziś słowańskej. Maraha, Littaha, Fuldaha, Ilaha, Olaffa powtarają się wele razy w nazwach Morawa, Litawa, Wełdawa, Hawa, Olawa. Tak np. idą za sobą, poćinając od Ślązka aż do krajów nadreńskich i zarenńskich, Olawa, potem Ulfe, za nią jeřće raz Ulfe, dawniej zwana Olaffa, a już za Renem Oleff. Taksamo za sobą idą od Odry do Menu Olsawa, Olśawa, Elsawa. Odwrotńe znowu, z głębi Bawaryi, z okolic Lechu, aż do źemi Prusów i Litwinów podążają Ilaha, potem Hawa i jeřće jedna Hawa, i potem znowu tręca i ćwarta Hawa i jeřće Hawka i jeřće Howo i wrešće w głębokej Litwie Hawa. Taksamo powtarą się nazwa typu Wełdawa na welu miejscach dzisiejsich Němec i źem słowańskich. A że Wełdawą pierwotńe nazywała się Fuldaha německa, mamy i w tem dowód, że w średnich wękach řeka Vltava zwała się Waldaha i Fuldaha, co pokazuje, że forma Fuldaha powstała z formy Wełdawa přeź zwykłą zamaną poćątkowego *w* w předechowe německę *f* (198). Proć tego spotykamy się w Němćech z nazwą Waldaffa zamast Weldawa, która nie uległa tej dźwękowej metamorfoźe (porów. niżej n. 10). Że Fuldaha, Feldaha, Waldaha, Waldaffa pierwotńe nosiły wspólną nazwę »Wełdawa« jest taką oćwistością, że słowa Zeussa: unter den slavischen Benennungen Moldawa, Vltawa

(Moldau) ligt die ältere deutsche Waldaha verborgen pripišemy tylko jego powěřchownośći i płytkośći w sądze.

7. Wiele nazwisk zporozu niemieckich odślaną swój początek windyjski przez prostą, a nieomylną kombinacją lingwistyczną. Tak np. wemy, że Bielawa Ablance, Breže, Bystrica w mowie niemieckiej przeistożyły się w Wehlau, Affenz, Friesach, Feistriz (16, 21. III, 1, 14. IV, 18, 95), tj. pierwotnie *b* przeszło w tych formach w *w* i *f*. To pozwala nam użnić wywód, że nazwa Villaha powstała z nazwy Belawa. Dziś Villaha zowie się pońemiecku Villach, posłowańsku Belak, leć, że kedyś osada ta zwać się muśła Belawa, jest dla nas rećą zupełnie pewną, choćaż nie znamy dawniejszej formy nazwy dzisiejszej osady Belak. Podobne prawo fonetyczne čini dla nas rećą niewątpliwą że Flevo, dziś Zuidersee, w starożytności zwało się Polawa i że tę samą nazwę nosiła i okolica znad Flevo, dziś zwana Veluwe. (148, 206).
8. Mowa słowańska i litewska pełno ma wyrazów pospolitych na *awa* (I, 124), gdy wyrazów na *aha* niema w mowie niemieckej. Nazwy na *awa* w mowie Słowian i Litwinów nosi wiele roślin, zwierząt i innych przedmiotów z natury, a tego rodzaju wyrazy służyły za temata, z których tworzyły się nazwiska geograficzne. Takimi wyrazami są salawa, otawa, marawa, kanawa, bazawa, wszystko ze świata roślinnego (I, 124, b.). Takimi są nawa i pelawa (I, 124, c), które także stawały się tematami dla nazwisk geograficznych. Jak zaś dziś żyjące lub istniejące niewątpliwie kedyś wyrazy na *awa* objaśniają pochodzenie wielu nazwisk geograficznych, tak naodwrot z pomocą tych ostatnich odtworzyć możemy pierwotną formę wyrazów oznaczających rośliny i zwieręta. Tak np. Lipawa, Dąbrowa, Łukawa, Olsawa, Bobrowa i wiele innych pozwalają się domyślać, że pierwotnie lipa zwała się lipawa, dąb dąbrowa, bóbr bobrowa itd. W ten sposób od pierwotnych wyrazów na *awa* i wogóle od lito-windyjskich wyrazów wyprowadzają się lićne nazwy geograficzne. Z takich wyrazów čili tematów niektóre wymienimy *)
- α) ape I, 132. Opawa.
 β) aralis (lit.) ařol I. 121. Arlau, Arlaw (Arlapa), Orlawa.
 γ) bazawa (bez) I, 124. Bozowo.
 δ) bel, biel, belena (*belawa*?) roślina I, 2. *Belawa* niem. Villaha, Bielawa niem. Wehlau.
 ε) bebrus (lit.), bebr, bobr, I, 6. Bobrowa, Biberaha, Piberaha (niżej 10).
 č) berse (pr.), berzas (lit.), bereza, breza I, 38. Bersawa, Bersovia, Březowa, Friesau, Birkenau (niżej 10).
 η) bor, *borawa*, I. 124. Burhave, Buridawa.
 θ) breg I, 7. Bregawa.
 ι) brod I, 8. Brodowo.
 κ) *dąbrowa* I. 124. Dąbrowa, Dubrowa, Dubra.
 λ) alksnis (lit.), jelcha, ołsa I, 119. Elsawa, Olsawa, Ołsawa.
 μ) grab Grabanowa.

*) Skróćena: l-w = lito-windyjski, lit = litewski, pr. pruski. Formy bliżej nieokreślone są słowańskie, niektóre z nich jednak są oznaczone literami č = česka, ch = chorw., k = korut., p = pols., r = ruska.

- v) grono Granua, Gronau, Gronowo.
 ξ) ažaras (lit.) itd. I. 125. Jeżorawa, Wiserahą, Wisarahą, Izera, Isara.
 o) it (p. r.), il (č. k.), ilja (ch) lutum, limus, Hawa, Ilaha.
 π) kardas (lit.), korda Kordowo.
 ρ) karawa (l-w.), karwe (lit.), krawa, krowa I. 60, Karawanka, Karwie, Crovia.
 σ) klin Clinowe (1074) os. w Turyngii.
 τ) chołm, chlum I. 71 Culminaha.
 υ) karkawa, (l-w.), karkun (lit.), krockar kruk I, 58. Krakawa, Kraków.
 φ) linas (lit.), len roślina, lin ryba, Linowo, Linaha.
 χ) lipawa (l-w.), liepa (lit.), lipa I, 124. Lipawa, Lipawa čili Libawa, Lipowo v. Lippau v. Linden, Lipowo v. Lippow v. Leipe, Lipowo v. Lindenwalde. Tutaj naleži Lindau (niżej 10) i Lippia, Lipa, Lippe (IV. 59.)
 ψ) luk, łuk, rośl. I, 124. Łukawa.
 ω) luna, łuna Lunawe.
 αα) lubenica (ch. k.), ljubenica (ch.) Liubisaha, Lubawa čili Lubovia.
 ββ) mares (lit.), more I, 110 i marawa, morawa roślina I, 124. Marawa i Morawa, Morbach, Marclaha, Markodawa, obo formy z wsuńgłym k, Marnawa. Z temi formami jest, zdaje się, nazwa Mura wtakim samym związku jak murawa caespes z marawa daucus carotta. I, 124.
 γγ) maz (č. ch.) maż (p. r.) mazavý (č), Masawa, Masovia, Mosbach.
 δδ) medus i midus (lit), med, medawa I, 26 i 124 Medawa i Medawka (Meduacus major i minor), Smidaha Schmieda (118).
 εε) osina I, 131 Uzinaha.
 ζζ) ostr, ostrow I, 113 Estrau.
 ηη) pelawa, plawa I, 3, Piława, Pława, Pławio, Plavis, Flevo, Veluwe.
 θθ) salawa, I, 124, Saława, Solawa, Sulaha, Salzaha z wtrąconem z. (uiżej 10).
 ι) smola, smoła Smołodowo.
 κκ) sarawa (l-w.), srawa (lit.), strawa I. 124, Saravus, Strawa.
 λλ) suk (č. ch. r.), sók (k), sęk (p.), Sukidawa, Sučawa.
 μμ) šuma (ch. č. k.), šumavka (ch.), šum (č. p.), I. 124. Šumawa, Sumowo.
 νν) świt: Switawa. I. 93.
 ξξ) tma (r.), tma (č.), tmawy (zam. timawy) Timavo, Tymawa.
 οο) taurus (lit.), tur Turowo. I, 32.
 ππ) upe (lit.), ipa, wipa I, 132, Upawa, Ipawa, Wipawa, Sripawa.
 ρρ) warnas, wana (lit.), wran, Warnawa, Vranov. I. 114,
 σσ) wariwo I, 124, war Waraha, Warszawa.
 ςς) welna, wołna I, 115, Wełdawa, Vltava, Fuldaha.
 ττ) wesel (č.). wesół (p.), Weselau, Wesołowo.
 υυ) wid Widawa, Widau, Widnawa, Utidawa.
 φφ) wir Wiraha.

Nazwy innych typów, pochodzące od tych tematów i od innych w wyk. III i IV pod literami alfabetu greckiego.

9. Wele nazwisk wywodzi swój początek od bóstw słowańskich. Bóstwa Lada, Swarog, Boda, Świtez připominają się w nazwach Ladawa, Ladau i prawdopodobnie w Landau, dalej w Swarlaha, Swarzaha, Suarzaha, Swarawis, Swarawa, Bodawa, Switawa. Nazwy innych typów od imion bóstw wywodzące początek w wyk. III G i IV. A i C.
10. Wele nazw geograficznych ma tylko pozorne cechy pochodzenia niemieckiego

w temacie. Takemi są np. Birkenau, Biberaha, Piberaha, Elsa, Lindau, Salza, Schwarzach, Waldaffa i Waldaha. Pierwotne bowiem temata windyjskie w mowie niemieckiej przekładały się na jednoznaczne wyrazy lub przypominające je brzmieniem, jak to zdarzało się już za czasów rzymskich (porów. Ad Pirum, Ad Malum za miast Grusica, Jablanica i Markodawa). Tak np. Lindau w Bawarii i Szlezwigu taksamo powstać musiało z lito-windyjskiego tematu lipa, jak inne Lindau z Lipowo, Lindewalde także z Lipowo (102, 104 i IV. 59). Salza powstała z Solawa przez przełożenie tematu sal na niemieckie salz, Schwarzach ze Swarsawa przez zwykłą zmianę s w niemieckie sch z przydechem co temat swar upodobniło z wyrazem schwarz, który wreszcie także jest wzięty z mowy słowańskiej (schwarz = Swar, Swarog). Wełdawa przesła w Waldaffa i Waldaha dla wyrazu niemieckiego wald. Co do Biberaha jak i innych jeszcze nazwisk ciałaj w wyk. IV. C. 7 i 777.

11. Při metamorfoze nazwisk pierwotnie windyjskich dostřegamy następujące fonetyčne zjawiska.
 - a) Pierwotne awa zameña się w owwa, owve, taksamo, jak pierwotne avis (lit.), avi (ind.) přešlo w owwi, i tak np. Donawa přechodzi w Duonouwe, Winidawa w Wynidouwa, Patawa w Pazouwa, Rogowa w Rogouwe. Ostatečne skryalizowanã koñcówkã jest au. Takã mędzy mnóstwem innych mają dziś już np. Donau, Passau přeistočiwši się ostatečne w pospolitã już formę na au z potwornych Duonouwe, Pazouwa, pričem nastãpił powrót i do pierwotnej spólğloski o i a.
 - b) Pierwotne awa přechodzi w przydechowe afa, affa, i skrócone ef i eff. Tu należą np. Hanafa, Honnef, Olaffa, Oleff analogične do Warnawa i Warnow, Bartawa i Bartow.
 - c) Zakoñčenje awa přechodzi w formę z przydechem ahva, (porów. Morachwa) pričem v tak šibko gine, že wšistke znane nam nazwy z peryjodu přejsćowego koñčã się na aha. Wšistke one znikajã zčasem, wñarę germanizowaña się ženi pierwotne windyjskej. Žije dotãd ješće Nahe; inne přeškãlcajã się odpowėdño do ducha mowy niemieckej. Přeewšistkem aha skraca się w ach i tak z nazwisk Ilaha, Marclaha, Rodaha, Salza, Swaraha, Uzinaha, Wertaha, Villaha tworã się Ilach, Marclach, Rodach, Salzach itd. W nazwiskach zaś o typie pawa spólğloska p podwaja się. W ten sposób tworì się Wippach (z Wipawa), Wipbach. Kalbach powstaje z formy přejsćowej Kalbaha, Iderbach z Hiedraha, Brambach z Bramaha itd. to znači, že pierwotne aha přeistača się takže i w bach. Ježeli zaś obok formy Kalbaha, wyžej wspomñanej, znamy i drugã Kalpaha, to twėrdzimy, že řeka Kalbach čas jakiš nazywać się musãła Kalppach, Kalpbach (jak Wipbach) leč póżnej p wypadło. Jedna i ta sama forma přeškãlca się w odmėnny sposób. Příkladem jest Bebra dawněj Biberaha i druga Biberach, która takže musãła meć přejsćowã formę Biberaha. Lične pñklady přečhodzeña pierwotnego awa w aha a następnė w ach i bach pozwalajã pñjãć za řeč pewnã, že wšistke nazwy na ach i bach powstały z pierwotnego aha i ješće z pierwotnějšego awa. Tak węc Biberach, próč ktorej znana nam jest Biberaha, kedys musãła meć, jakešmy wyžej wspomñeli, formę na aha; Mosbach, Morbach, Marbach musãły pójść takže z form na aha, ježeli zwłãšča obok nich stajã inne nazwy tego samego pochodzeña, jak Mosawa, Morawa. Něktoře nazwy,

mające wspólną pierwotną formę, przechodzą w typ na aha lub w typ na au. Takimi są Bramau i druga Bramaha. Jedna i ta sama nazwa przechodzi w typy aha i au. Taką jest nazwa Donawa przechodząca w Duonouwe, Tuonowa, Donau i Tuonaha. Mnóstwo nazwisk traci całkiem pierwotne zakończenie *awa* lub późniejsze *aha*. Tak np. Sprotawa przechodzi w Sprotte, Stobrawa w Stober, *Wipawa* w Wipp, Orbaha w Orb, Ronaha w Rhöne i Rhön, Hunaha w Haun itd. Przykłady te pozwalają przyjąć za rzecz niezawodną, że wiele nazwisk w Niemczech, nawet takich, które dziś ničem nie przypominają pierwotnego swego pochodzenia kończyło się na aha, pierwotnie na awa. Nejedna znowu nazwa przy metamorfozie przechodziła w różne formy zanim ostatecznie się ustaliła. Taką np. jest Weser.

d) Spółgłoska pojedyncza zwykle się podwaja np. Littaha, Wippach, Wipp (z *Wipawa*), Sprotte, Nassau, Linoff, Ribbach, Lippe.

e) *d* przechodzi w *t*. Dolaha w Thalach, Dubra w Tubar dziś Tauber.

f) *p* w *b* i naodwrot Patawa w Bazawa, w końcu powraca w Passau, Kalpaha i Kalbaha jak Lipawa i Libawa, Biberaha i Piberaha.

g) *p* lub *b* w *f*, *v*, *w*. Pelawa przechodzi we Flevo i Veluwe, *Belawa* w Villaha, Bielawa w Wehlau.

h) *w* w *b*: Nawa, Naba, Naab, Rava, Raba, Raab, Lawa, Laha, Laab.

i) *w* w *f*. Wełdawa w Fuldaha, lecz często i pozostaje się np. Waldaffa.

k) Spółgłoska się wsuwa: Marclaha, Salzaha (*k* i *z* wsuńte).

l) Spółgłoski miękkie przechodzą w twarde: Liubisaha w Loisach, Wieraha w Wierau (gdzie *wie* čita się już jak *wi*).

m) Napocątku przybwa spółgłoska np. Smidaha zamast Medawa, počem s przechodzi w *sch*, Schmieda.

n) Spółgłoska wymawia się z přidechem: Ohlau, Mohra, Wehlau.

o) Mędzy spółgłoski wsuwa się samogłoska: Culminaha z Chlumnawa, Tubar z Dubra.

p) dźwięk nosowy gińe: Gossau z Gąsawa.

r) Samogłoski podwajają się: Naab z Naba, Raab z Raba, Laab z Lawa, Saale z Salawa.

s) Samogłoska przechodzi w dyftong Dubra w Tubar i Tauber. Widawa w Weide. Lipowo w Leipe, Liubisaha w Loisach, lecz też i zostaje się Widau, Lippau.

12. Prawe wśistke nazwy na aha na źemi německej zniknęły přeistočiwši się w inne, już německé typy, gdy nazw na awa žije dotąd tyśace na źemach słowańskich.

D) Z powyżších dowodów, že nazwy na aha, afa, affa, au pochodzą z pierwotnych typów na awa jest řečą očiwiřtá, že welka přestřeň Europy pokryta byla w předhistoryčnej přeřlosti tyśacami nazw na awa, awka, które pod wplywem cudzožemców překřtaľaly się i traciły swój pierwotny charakter.

E) Wśistke te nazwy řekom, górom, osadom dali nasi přodkowě, ľudze užiwajúcy tej samej mowy, w której i dziś žije tyśace nazw i wyrazów na awa. Gdy na źemi, dziś německej, pierwotne nazwy zupěľně oddalają się od pierwotnej formy, dopasowując się do ducha mowy německej, to nazwy na awa na źemach dziś jeřče słowańskich, wymawają

še tak, jak še wymávaly před tyšácem lat, lub tež ulegajú drobným zňanóm a mánowíce:

- a) řerwotne *a* přechodzi w *o*: Marawa w Morawa, Danawa w Donawa, Salawa w Solawa, Padawa w Padova, Gazdawa w Gozdawa, Gozdowa, Źidawa (Setidawa) w Źidowo. Řerwotne *a* widzimy jednak w Saława (Paproc.), Marawa, Marnawa, Padova, Gozdawa. W Padova řerwše *a* zostało, druhé, w zakoněču dawa, přešlo w *o*, w Gozdawa odwrotńe.
- b) Samogłoska *a* gińe a natómast dźwěk wzmacńa še přez spógłoskę np. z sarawa (Saravus) idže Strawa.
- c) řerwotne *e* přechodzi w *i* lub wypada zupěłńe, z Pelawa idž Piława, Pława, Pławio, Plavis, Gopło, Peplin. Podobńež *i* gińe w Windawa zamast Winidawa.
- d) spógłoski twarde zaměňajú še w měkķe np. Sinawa, Srenawa, Mersawa, Warsawa zaměňajú še w Sińawa, Sřeńawa, Mierzawa, Wařawa, Warsiowo.
- e) zakoněču awa całķem gińe. Nėwidzimy juž go w nazwach Wisły, Odry, Hronu, Donu, Rodanu, Padu, choć je kedyš měć mušaly. Co do Wisły čitaj w wyk. IV pod lit. B, 5.

F) Nazwy na awa byly řerwotńe nazwami rodów, które obšerne žeme w časach předhistoryčnych skolonizowaly. Za tem přemawajú nastěpujáce fakta.

1. Znamy rody jak Gazdawa Sřeńawa, Tarnawa, Zabawa, którých nazwy byly zarazem nazwami herbów, osad, řek i gór.
2. Znané nam są herby Dąbrowa, Mora (zam. Morawa?), Saława, które byly řerwotńe nazwami rodów, a są dotąd i nazwami řek i osad.
3. Marawa, Sądawa čili Sudawa, Buridawa, Prendawa, Sumawa, Bobrawa, Warnawa, Mołdawa, mušaly to być wšistķo řerwotne nazwy rodów, z którých pošli Morawijańe, Sudowici, Burowe, Předawęce, Sumowe, Bobrańe, Wranowe, Mołdawańe.

G) Z tego wšistķego přichodzimy do rezultatu, že jest ničem nězbitým faktem, že předkové nasi před něpaměťnymi časy skolonizowali obšerne přestřeńe šrodkowej Europy, które přinajmńej w $\frac{2}{3}$ dawnego obšaru zaměnilý še na welķe windyjsķe cmentarisko. Že w take cmentarisko zaměńa še žema naša i džišaj, že zaměńač še będže w přištoći, trudno něstety wąpčić. Faktem jest, že w časach předhistoryčnych kolonizacyja naša šerila še glówně ku zachodowi i poľudńowi Europy, obecně idže w głębe Azji. Našaj rolų jest pochłanač element předaryjsķi, rolų Němców pochłanač nas. To, co džiš z dawnej žemi ojców našich pošadamy, jest stosunkowo šwežajú zdobyčų. Najpěķńejše, a obšerne kraje z gestų windyjsķų ludnošćų zgingęly, a zgingęly zawojowane přez družiny stosunkowo něličńe, a stało še tak dlatego, že potęgę narodu stanowi ně přestřeń nězmeřona, leč rozum. Na žemach windyjsķich spotkały še dwa typy o rōžnych charakterach. Z jednej strany byla přebęglošć, ostrožnošć, chciwošć, jednošć i wšistķo to, co daje spręžistošć i wynalazčošć ducha, z druhé strany nězgoda, naiwnošć, wara dżecinna, zučwałošć w ščěšću, pokora, ľekliwošć, pogarda dla svojego języka w něwoli lub wobec přewagi obcych. Zostawališmy i zostajemy pod něubla-

ganym mečem fatalizmu, leč ten fatalizm ne ukrywa se w jakęjs sile zewnětřnej, jak Grecy věřili, leč w našim wlasnym, nešęsliwym charaktere. Charakter zaš ten wyrobil se přez całe věki žiča šęsliwego na łone natury, jak charakter tych, co nas zabijali i zabijaję, wyrobil se wšrød přigod wędrownego žiča, žiča bez dachu, bez zespolena se z přirodę i jej powabami. Jak jednotki, tak i narody, dolę i nedolę we wlasnem svojem łone nošę.



WYKAZ III.

NAZWY NA *ca, tz, z, cha, ing, tia* *).

- | | |
|---|---|
| <p>1. Aflenz, w dok. Avoloniz, Avolonce, Ablance (875) os. w Styryi. Aibling os. w Bawaryi. Waiblingen os. nad Rems w Wirtemberg. Waiblingen os. nad ř. Kocher w Wirtemb.</p> <p>2. Alsenz, w dok. Alasenza, Alasinja, Alisontia (Auson), dopl. Nawy. Alsenz os. nad řeką Alsenz.</p> <p>3. Begenz, Begenze, Beginze, Bagantia, Pagenza, Paginza, (912), Pegnitz ř. w Bawaryi.</p> <p>4. Berezizun os. między Werrą i Fuldą. s. 403. Berozica lub Berosicha os. w Rodope (It. Jeroz.). Bersiningun (846 r.), Berselingen (945 r.). Bersininga (1094 r.) pušća ok. Šafuzy w Šwajcaryi. Berslinger Thal tamże. Bersnicha (834 r.), Persiniccha (893 r.), Persinich (1045 r.), dziś Perschling os. w Austrii niźszej. Perschling dwa potoki tamże.</p> | <p>Breseniz (1297), Brisenice (1282) dziś Priessnitz (Jena-Priessnitz) os. w Turyngii. Breznica, Persnicha os. w Salzburgu. Berzence, Breznica os. Pannonii. Berzingen os. słow. należąca kiedyś do kłaštoru w Fuldze.</p> <p>5. Bingen os. při ujšću Nawy do Renu.</p> <p>6. Bormetia, Worms os. nad Renem.</p> <p>7. Bregenz, Bregantia, Brigantium <i>Βρυγάντιον</i> (Ptol.), Pregentia (VIII w.), Pregnitz os. nad jeź. weneć. Bregetio, Brigantium os. w Pannonii nad Dunajem. Brigantio os. w Gallii narboń.</p> <p>8. Brendice (Priendice) os. w Rodope (It. Ant.).</p> <p>9. Brenz, Brantia ř. w Šwabii (Dunaj). Brienz os. nad jeź. Brienz w Šwajcaryi.</p> <p>10. Brodentia, <i>Βροδεντία</i> (Ptol.) os. w Čechach.</p> <p>11. Bukowiec os. w źemi Wagrów.</p> |
|---|---|

*) Nazwy osad, wód, gór w tym wykazie wzięte są z autorów, których wymieniałismy w przypiskach; wćęści przywdliłsmy ich w wykazie poprzednim i następnym.

- Bukowitz os. w Hanowers.
12. Bunitium *Bovvítov* (Ptol), dziś Benz na wys. Usedom lub Bynice na wyspie Laland.
13. Buritze os. w Hanowerskem.
14. Bystrica, Pustrica, Pustrissa dolina w Tyrolu.
Bystrica, Feistritz os. w Styryi.
15. Dicuntia, Tiguntia, Taguntia (Eug.) dziś Dagnitz lub Tagnitz dopł. Dunaju w Pannonii, dziś w Austryi.
16. Dillingen, daw. Dilinga, os. nad Dunajem, między ujściami rek Brenz i Wernitz.
17. Döbling, Doblize, os. koło Wiedna.
18. Dolęca, Tollense jezoro i řeka w ż. Dolęców nad Bałtykem.
Tollenz, Toelnze, dziś Tölz, os. w Bawaryi nad Izarą (IV. 38) na wschód od Winidawy (II. 217) i Lubisawy (II. 107), w żemi Dolęców (V.).
19. Dransfeld os. w Hanower.
Dranse dopł. jezora ğenewskiego.
20. Drwęca i Drwęca, DREWENZ, jez. w Prus. Wsch.
Drwęck, Trebanz, Trebnitz, os. w Prus. Wschod.
21. Durąg, Doringen, Doring os. w Prus. Wschod.
22. Elsenz, Elisenza, Elisantia, dopł. Nekary.
23. Enschnad Mozela, Enciche (1033).
Einsce (1098), Ensce, Enscha.
24. Esaling, daw. Ozlich, Oezlichadopł. ř. Ens.
25. Gaming, Jamnica os. w gór. Austryi.
26. Garitz os. ok. Kissingen.
Goritz os. w Styryi ok. Aflenz.
Gorice osady w Kraińie i Styryi.
Goryca, Görz os. w hr. goryckem.
27. Geflitz os. w kś. Waldeck.
28. Gelsen, Jeleniec os. w pow. chełmiń.
29. Gleimig w dok. Glibenich os. w Styryi.
30. Gohlitzer os. w Styryi.
31. Golling os. nad Salzahą w Salzburgu.
Golsen lub Golzen w Turyngii.
32. Gradetz, os. w Śwajcaryi.
Gradec, Grätz os. w Styryi.
Gradac, osady tej nazwy w Ćarnogóru.
Gradense castrum, Gradus insula (Paul. Diac.) około Akwilei.
33. Grassnitz, w dok. Graznic os. w Styryi.
34. Grevenzen lub Grebenzen, Grebenica góra w Styryi.
35. Gröbming w dok. Grebenicha, Grebenich os. i potok w Styryi.
36. Groningen os. w Holandyi.
37. Günz os. nad ř. Günz w Bawaryi.
38. Hegetmatia, *Ἡγεματία* (Ptol.). dziś Świdnica os. na Ślązku.
39. Heringen os. słów. należąca kiedyś do klaś. w Fuldze. s. 403.
40. Istrica, Weistritz dopł. Odry na Ślązku.
41. Itz ř. w Bawaryi z dopł. Radahą (II, 153).
42. Kelmantia, Celmantia (Ptol.) dziś Kalmüntz. s. 413.
43. Kiewitz os. w prow. nadreń.
44. Kissingen, daw. Chyżice, os. w Bawaryi.
Kitzingen, daw. Chizzinga, os. w Bawaryi.
45. Kleinich, Cleniche (c. 1220) po praw. str. Mozeli.
46. Clenze, w dok. 956 r. Klinizua os. słów. (rundling) w Hanow.
47. Klinga os. na zachód Renu.
48. Clötze os. w Altmark.
49. Cobelez os. w Harcu s. 404.
50. Koęca dopł. Zgłowążki (Wisła).
51. Kollenz, Kolińč os. nad Weřicą w pow. starogrodz.
52. Konnertz os. w prow. nadreńskej.
53. Konstanz, Constantia i Costantia. Costince, Kostnitz nad jez. weneckem.
54. Crimenze os. w Śwajcaryi.

55. Chunitz os. w Śwajcaryi.
 56. Labuca, *Λάβουτζα*, os. w Dardanii (Prok.)
 57. Lading w Karyntyi.
 Ladowitz w Čechach.
 Ładzica dopł. Łady (San, Wisła).
 58. Lassing, Laznicha w Styryi.
 Lassnitz w dok. Laznich w Styryi.
 59. Letzlingen os. w Altmark.
 60. Lienz os. nad Renem.
 61. Liesing w dok. »Liesnike« Liestnicha, Lieznicha w Styryi.
 62. Linz, Linza, Lentia (Not. dign.) os. nad Dunajem w Noryku, dziś w Austryi.
 63. Livenza, Liquentia, ř. w żemi Wenetów nadadryjat.
 64. Lobming, w dok. Lominicha, Lomnich, Lobenich os. w Styryi.
 Lomnice os. w Morawii.
 65. Lubenz (w dok.) na Pomoczu pols. nieznaną z nazwy polskiej.
 Lubens (dok. 1175), Lubiąż os. w pow. wołów.
 66. Lubitz, Leibitsch, Lubicz, os. w żemi chełmiń.
 67. Lübnitz dopł. ř. Ölsnitz w Bawaryi (Men bały).
 68. Lupenze, w dok. 778 r. Lupentia, dziś Lupnitz os. w Turyngii.
 69. Lutetia (Parisiorum) os. nad Sekwaną.
 70. Marnitz os. w Meklemburgii, dawniej w żemi Bodryców.
 71. Mattium os. w żemi Matyjaków.
 72. Milbitz os. w Turyngii.
 73. Milinga dziś Mila dopł. Werry.
 74. Milzisa dopł. Fuldy.
 75. Milz os. i ř. dopł. Solawy frank.
 76. Mödling, Medlice w Austryi niższej.
 77. Mogontia, Moguntia (G. Rav.), Moguntiacum (Tac.), *Μαγοντίακον* (Ptol.), Magonza (korut.) Mainz.
 78. Moringen os. na zachód od Hareu.
 79. Morlitzwinden (dypl.) os. w Bawaryi.
 80. Munitium, *Μουνίτιον* (Ptol.) os. w Germanii. s. 407.
 81. Mutz os. w prow. nadreńskiej.
 82. Ochringen os. w Wirtemberskem.
 83. Olpenitz os. w Ślązawgu.
 84. Ölsnitz ř. w Bawaryi (Men bały).
 85. Oltzeborg, Olsin os. w Holštynii.
 86. Ophiussa os. w pořeču Dniestru (Ptol.)
 87. Opponitz os. w gór. Austryi.
 88. Osingen, dziś Usingen nad Usą w zachod. Niemczech między Nidą i Loganą.
 Osinka dopł. Druci (Dniepr).
 Osinki jeż. i os. w Kr. pol. (I. 131).
 89. Oschnitz dopł. řeki Wipp (II, 218) w Tyrolu, w żemi dawniej Breunów.
 90. Osning, Osnengi mons (Einh.) čili *bór* teutoński, Teutoburger*) Wald. Porów. Wilzenburg (133) Oltzeborg, Lippborg IV. 17.
 Osnagóra os. w Prus. Wsch.
 Ossach (dok.) Assach os. w Styryi I, 131.
 91. Ostringen os. w Badeńskem na południe os. Wiesloch. Porów. Osterburken (borki) os. także w Badeńskem. IV. 80.
 92. Otinga dziś Ötting os. w Bawaryi nad ř. Inn na zachód od ujścia řeki Alz.
 93. Parolissum, *Παρόλισσον* (zam. Parolissa) os. w Dacyi (Ptol.)
 94. Patavissa (T. Peut.), os. w Dacyi.
 95. Piwenz, Piwnitz, Piwnice os. w ż. chełmiń.
 96. Placentia, Piacenza os. nad ř. Po.
 97. Rastoca, u Porfir. *Ράστοτζα*, żupa w żemi Nerečan.
 98. Ratenza (793), Ratanza, Radantia, Rednitz dopł. Menu w Bawaryi.

*) Że wyraz »burg« nie znači tu »gród« »zamek« jest widočné; utworił się on dowolnie, taksamo, jak w nazwie Saffenburg (IV. 95), předtem znanej tylko pod formą Safenberg, Safinberg.

99. Regnitz dopł. Solawy fr. w Bawaryi.
Rögnitz dopł. ř. Sude (Łaba).
Recknitz, Rekenica ř. w Meklemburg. daw. w żemi Lutyków.
100. Rethratenza, dziś Rezat ř. w Bawaryi.
101. Rienz ř. w Tyrolu.
102. Rocholz os. w Westfalii pow. hageń.
103. Roding os. ok. ř. Regen w Bawaryi.
104. Rotz, dopł. Innu w Bawaryi.
105. Sargetia (Dio Cass.), Sargentia ř. w Dacyi.
106. Schladming, w dok. Slabenich os. w Styryi.
107. Schladnitz os. około Ljubiny w Styryi.
108. Schleinitz góra w Tyrolu.
109. Scharnitz os. w Tyrolu. Porów. Scherna pierw. Čarna os. w Pomezanii i Scharnau pierw. Čarnowo os. w żemi chełmiń.
110. Selnowiz, Zelnowice, dziś Zelnowo, os. w żemi chełmiń.
111. Selz dopł. Renu.
112. Serbetium dziś Serbec w Pannonii.
113. Silens os. słów. (rundling) w Oldenburgu.
114. Sirning, Sirnice w Noryku.
115. Scaplauza, Scaplenza, dziś Scheflenz dopł. Jagstu (Nekara).
116. Skaplizo, *Σκαπλιζο*, (Prok.) os. w Dardanii.
117. Smolense os. nad jeź. Smaler-Au w Holstynii.
118. Solanza, dziś Sulz, dopł. ř. Altmühl w Bawaryi.
119. Solingen os. ok. Renu w pr. nadreń.
120. Sterzing os. nad Izarką w Tyrolu.
121. Tübingen os. w Wirtenberskem.
122. Turnitz os. w gór. Austryi (XII w).
123. Wakenitz, Wothenica pod Lubeką dopł. ř. Trawe.
124. Wanse dopł. Alstery w Holstynii.
125. Warinza, dziś Wernitz, Wörnitz, dopł. Dunaju w Bawaryi.
126. Warnitz os. w Śleszwichu.
Warnitzhoved na wys. Alsen.
127. Wersewitz, Waršewice os. w żemi chełmiń.
128. Weidling, Widnice os. w niż. Austryi.
129. Veldenz dopł. Mozeli w pr. nadreń.
130. Weschnitz dopł. Renu.
131. Wesseling os. nad Renem, wyżej Kolonii.
132. Wietza dopł. ř. Aller.
Wietz os. między Mozelą i Mozą.
133. Wilz os. nad ř. Wilz w Luksemburgu.
Wilzhausen os. pod Solingen w pr. nadreń.
Wilzenburg os. w pr. nadreń.
Wilzenhof os. nad ř. Weschnitz.
Wilzisberg os. słów. między Werrą i Fuldą.
Wils dopł. Nawy w Bawaryi.
Wilcow, pols. Wilkowo os. w Pomezanii.
134. Vindonissa os. w Helwecyi nad ř. Arula.
135. Wirzburg os. w Bawaryi.
136. Wittingen os. w Hanowers.
137. Zarz, Sorice os. w Kraińe.
138. Zejring, Zurice in pago Chorwat (954) os. w Styryi.
139. Zeringen dziś Zähringen w Badańskem.
140. Zolitz i Zejritz góry w Styryi około Aflenz.
141. Zons, Zuonce, Zunce (1019), Zoenze os. za Renem.

W Y W O D Y.

Nazwy wyliczone powyżej, z małemi wyjątkami, pośly z form na *ca*, a zatem te ostatnie wyrażały się:

A) Přej *tza*, *tze*, *ze*, *ce*, *ance*, *ence*, *ζα*, *ζω*, jak np. Wietza i Wietz, Klütze, Costinee, Ablance Berzence, *Αάβοντζα* 'Ράστωτζα, *Σκαπλιζω*.

B) Přej *tz*, jak np. Istrica Weistriz na Ślązku, Luźnica Laušnitz w Čechach, Rekenica i Recknitz w Meklemburgu, Bystrica Bistriz w Śedmogrodze, Goritz w Styryi, Gradetz w Śwajcaryi, Kiewitz, Konnertz w prow. nadreńskiej, Ölsnitz, Lübnitz w Bawaryi, Weschnitz w Hessyi darmśtackej, Gefitz w Kś. Waldek Oschnitz, Scharnitz, Schleinitz w Tyrolu.

C) Přej samo *z*, jak np. Selnowiz, Zelnowice w żemi chełm., Zarz Sorice w Kraińe, Görz w Gorycyi, Cobelez w Harcu, Ilz, Tölz w Bawaryi, Rocholz w Westfalii, Selz dopł. Renu, Milz dopł. Solawy, fr. Wilz za Renem.

D) Přej *anza*, *enza*, *inza*, *enze*, *enzen* w starych formach, a přez *anz*, *enz* w nowszych, pochodzących od tamtych. Że są one utworzone z form na *ca* překonywa to, że obok nich istnieją formy i na *tz*, *z*, *c*, *ce*, *ca*; lub że są nazwami znanych nam osad słozańskich. Tu np. należą:

Aflenz Avoloniz Ablance,
 Begenze Paginza Pegnitz,
 Bregenz Pregnitz nad jeź. badeńskem,
 Dambenz (1222) Dębieniec w żemi chełmiń.,
 Drewenz Drwąca i Drwęca,
 Gelenz Jeleniec w żemi chełmiń.,
 Grebenzen Grebenica w Styryi,
 Clenze Klinizua w Hanower,
 Kollenz Kolińč,
 Kürenz, Curveza (c. 1000), Curvece w prow. nadreń.,
 Lupenze Lupnitz,
 Magonza Mainz,
 Piwenz Piwnitz Piwnice,
 Ratanza Ratenza Rednitz,
 Solanza Sulz w Bawaryi,
 Scaplanza Scheffenz,
 Tollenz Tölz,
 Zoenze Zuonce za Renem.

E) Přej *ans*, *ens*, *ense*, równające się poprzednim, jak np. Zons, Zuonce, Zunce za Renem, Silens w Oldenburg., Smolense w Holśtynii, Golsen čili Golzen w Turynгии, Tollense Dolęca, Lubens itd.

F) Přej *cha* i *ch* w starych formach, jak np. Persnicha čili Breznica Laznicha čili Lassing, Laznich čili Lasnitz, Grebenicha, Lominicha, Glibenich w Styryi, Cleniche za Renem.

G) Přej *ing*, *inga*, *ingen*, a że typy tych zakończeń z pewnemi wyjątkami pochodzą od form na *ca* widzimy z następującego:

a) Istnieją one węcści obok starsich form na *cha*, *ch*, np. Perschling,

- Bersnicha, Essling Oezlich, Gleiming Glibenich, Gröbming Grebenicha, Lassing Laznich, Lobming Lominicha.
- b) Obok nich znane są formy dawniejsze na *ca*, *ce*, i tak: Döbling Doblice, Gaming Jamnica, Kissingen Chyżice, Mödling Medlice, Sirming Sirnice, Weidling Widnice, Zejring Zurice.
- c) Brňňá čisto poslovaňsku i nazvy mají utvořene z vyrazův, uživaných tylko w můve slovaňskej. Takemi są: Berselingen i Bersininga w Šwajcaryi, Groningen w Holand., Klinga na zachód Renu, Ostringen w Badeň., Solingen w prow. nadreňs., Wesseling nad Renem, Sterzing w Tyrolu, Golling w Salzb., Milinga dziś Mila, Osingen, Osning itd.
- d) Powstają z imōn bōstw słůw. np. Lading w Karyntyi, može i Wittingen.
- e) Powtarają się w innych ńewątpliwe slovaňskich nazwach np. Ochringen w Wirtemb. i Ohře w Čechach, Moringen na zachód Harcu i Morica w źemi Wroňawan, Osingen w zach. Němčech i Osinka w Rosyi, Osinki w Polsce, Ostringen w Badeň. i mnōstwo nazw z tego tematu na źemiach slovaňskich (IV, 80).
- f) Zewzględu na temat mają do sebe podobne nazvy wśród innych typůw słůw., a mianowicie wśród typůw na *awa* i innych (porów. np. n. 38 i 113 w wyk. I).
- g) Jeźeli ńewątpliwem jest, że mnōstwo nazw na ing pochodzi z form pierwotnie slovaňskich to i te, których inne formy ńe są mi znane, mają take same pochodzenie. Takemi są np. Aibling, Bingen, Dillingen, dawniej Dilinga, Tübingen w Wirtembergskem, Zeringen w Badeňskem, na co wskazuje i to, że znajdujã się one wśród mnōstwa nazw slovaňskich innych typůw. Tak np. Bingen leži při ujściu do Renu Nawy, która ńezbyt daleko od tej osady przyjmuje řeki Glan (IV, 30) i Alsenz. Ńezbyt teź daleko od Bingen, na zachód, jest osada Stromberg (I, 113), dalej osada Wesel (II, 211), a po drugej strońe Renu Melibog (I, 4), Rodawa (II, 153), Weschnitz itd., a přitem Bingen znajdowało się w źemi windyjskiego plemięna Wangijonůw (s. 236).
- h) Lične osady na ing. jak i innych typůw, np. Hallingen w Lotaryngii, Silens, Burhave w Oldenb., są slovaňske zewzględu na formę swojã, tj. sposōb założeńa (rundling, rundbau), a tych osad wogóle jest mnōstwo między Elbã i Renem, a za Renem na Hunsrück, między Mozelã i Nahã wśistke wśe dawniej maily tã formę (Hub. Mar. 35). Tu jeűce naleži dodać, że wele osad na ing i innych typůw jak np. w Styryi (Aflenz, Goritz, Lominicha, Feistritz, Schladming, Zejring) i nad Renem (Spay, Lommersdorf, Lummerfeld w wyk. IV), i w innych okolicach stanowã miejscowści gōrniče, które nibyto podług ućonych německich Celtoůw eksploatowãć mēli. Leć te osady gōrniče ze swych nazwisk slovaňske, śwadčã że ńe jacys Celtoůw, leć Słowaňe w nich gōrnictwem się zajmowali. Gōrnictwo zaű bylo odwećnem, śęggajãcem w ćasy přehistoryčne zajęcēm Słowan, jak to sam ich język śwadči.
- H) Nazvy na *ca* oddajã się w łaciňskich formach přez etia, entia, antia, anfium, atium, itium, jak to widzimy z tego,
- a) że obok nich uźiwajã się formy typůw powyżej opisanych, i tak obok sebe stojã:

- α) Bregantia, Brigantium, Pregnitz, β) Elisantia, Elsenz,
Constantia, Kostnitz, Lentia, Linz,
Radantia, Rednitz, Brantia, Brenz,
Dicuntia, Dagnitz, Constantia, Konstanz,
Lupentia, Lupnitz, Liquentia, Livenza,
- b) że utworzone są z wyrazów słowańskich, lub ze względów lingwistycznych, nie mogły oznaczać innych osad, jak tylko te, których nazwy i dziś kończą się na *ca*. Tu należą np. Brodentia, dziś Brod (s. 413) w Czechach (I, 8), Hegetmatia dziś Šwidnica (I, 128).
- I) Pogrecku nazwy na *ca* oddają się przez ζα, ζω, ετια, εντια, αρτιον, ιτιον, jak np. *Αάβουτζα, Σκαπλιζω, Ράστωτζα, Βριγάντιον, Μουνίτιον*.
- K) Nazwy wyżej wymienionych typów są windyjskie, ponieważ za temat do ich utworzenia, oile go rozpoznać można, służyły wyrazy litowindyjskie, wzięte z natury przeważnie, z jej właściwości, flory i fauny, a mianowicie:
- α) ablan (rozj.), ablań (č.), jabłoń (p.), I, 130. Ablance, Aflenz, Aibling, Jablanica.
- β) bagno I, 3, Pegnitz.
- γ) bieza, breza (słów.), beržas, berse (lit.), I, 38. Berezizun, Berozica v. Berozicha, Bersiningun v. Berseninga v. Berselingen, Berzence, Berzingen, Breznica v. Persnicha.
- δ) bor, I, 124, v. Buritze, Oltzeborg, Bormetia.
- ε) breg (č. k.), I, 7, Bregenz, Bregetio, Brigantio.
- ζ) brod, I, 8, Brodentia.
- η) ern (ch.), čern (k.), I, 19, Zeringen, Scharnitz.
- θ) dub (ch. č. r.), Tübingen.
- ι) gora, I, 50: Garitz, Goritz, Görz v. Gorica, Podgorica.
- κ) glib (ch.) co znači błoto Glibenich.
- λ) gol, golica (ch.) Golling, Golsen, Gohlitzer.
- μ) grad, I, 43, Gradetz w Śwajcaryi.
- ν) grono, Groningen.
- ξ) klen (č. ch. k.), klon, Cleniche.
- ο) klin, Klinizua v. Clenze, Klinga.
- π) les (k. r.), ljes (ch.), lesso (d-ł.), lis (rozj.), las (p.), Lassing, Laznicha, Lassnitz, Liesing.
- ρ) lom (ch. č.), lomiti (ch.), Lominicha, Lomnice.
- σ) maz (č. ch.), maź (p. r.), Mosantz, Mazanki.
- ς) milý, Milzisa, Milinga, Milz.
- τ) mares, more, I, 110, Marnitz, Moringen.
- υ) olša (k. p.), jelcha (b. r.), jelša (k.), wilsa (p-ł.), lit. elkšnis, Olsnitz, Oltze-borg.
- φ) osina (c. p. r.), I, 131, Osingen, Oshnitz.
- χ) osoje, osoj (ch.), čeniste mjejsce, osoje, gęsty las, I, 131, Osning.
- ψ) smola (ch. č. k. ł.), Smolense.
- ω) sol, I, 86, Solingen.
- αα) tur, I, 32, Turnitz.
- ββ) varivo (prasłow.), I, 124, d. Warinza.
- γγ) warnas, warna (lit.), I, 114, Warnitz.

đđ) welna, wlna, I, 115, Veldenz.

εε) wilk (słow.), wilkas (lit.), Wilz.

ζζ) vrt (s.), vřt (st-s.) zam. virt, I, 43, Wirzburg.

Inne temata słowańskie, tu niewymienione, a które posłużyły do utworzenia takich nazw jak Kostnitz, Lubnitz pochwyli każde ucho słowańskie. Nazwy typu awa i innych typów, wyprowadzające się z powyższych tematów i innych jeszcze w wykazie II i IV pod literami alfabetu greckiego.

L) Při metamorfoze nazwisk wyżej opisyanych dostřegamy, próč już wskazanych, następane zjawiska fonetyčne.

- a) Spółgłoski się podwajają: Golling, Opponitz, Essling, Lassnitz, Ötting itd.
- b) między dwie spółgłoski wsuwa się samogłoska: Drevenz z Drwęca i Drwęca.
- c) *b* przechodzi w *p*: Bregenz i Pregnitz, Begenze i Pegnitz.
- d) *b* w *f*: Bystrica, Feistritz, Ablance, Aflenz.
- e) *b* w *v*: Grebenzen i Grevenzen.
- f) *d* w *t*: Dagnitz i Tagnitz, Tübingen bezwątpeńa z dub.
- g) *ch* w *k*: Chyżice, Kissingen, Chizzinga, Kitzingen.
- h) *l* zamęńa się na *i*: Placentia, Piacenza. Porów. Plavis Piave.
- i) zjawa się přidech np. Gohlitzer.
- k) zachowuje się pierwotnie i označa miękkosć spółgłosek Liesing, Wietza, Wietz.
- l) samogłoska pierwotna zostaje lub przechodzi w inną: Marnitz, Moringen, Osingen dziś Usingen, Otinga w Ötting.
- m) samogłoska przechodzi w dyftong: Weidling (Widnica).

M) Z wywodów poćinonych w tym wykazie naßeramy ničem niewzrušonego překonańa, że wszystkie nazwy opisanego w nim typu są pochodzenia windyjskiego, choćby w ščegółach, co się tyči pojedynczych nazwisk, okazały się niedokładności, nejasności lub uchybeńa. Či bowem będzemy np. nazwy na *ing*, *ingen* wyprowadzali z form pierwotnych na *ice*, či wele z nich okaże się potřeba wyprowadzić z form innego typu, to w kaźdym raże pozostane řečą niezbitą, że w całych dzisiejsich Nemčech netylko nazwy na *tz*, *z*, *enz* leč i nazwy na *ing*, *ingen* są pochodzenia windyjskiego. Pewnosć, z jaką to twardzimy, dlatego jest w nas tak silnā, že wszystkie nazwy typu *awa*, *aha*, *ach* itd. o którym była mowa w poprzednim wykazie, dowodly nam już swojego pochodzenia lito-słowańskiego i že takemi okażą się i nazwy tych typów, o których będzie mowa w wykazie IV.

WYKAZ IV.

NAZWY LITO-WINDYJSKÉ INNYCH TYPÓW*).

- | | |
|---|---|
| <p>1. Adria čili Hadria moře.
Adria, Hadria os. zw. pelazgicką.
Adrana (Tac.) później Aderna, dziś Eder, dopływ Fuldy.</p> <p>2. Agara (Chr. Mois.), Ogra (Cosm.)
Ohře, Oharka, něm. Eger ř. w Čechach.
Ackara, dziś Agger dopł. ř. Sieg.
Ager ř. w Austrii.
Eger ř. w Bawaryi (Wernitz).
Angera dopł. W. Irby (Bałtyk).</p> <p>3. Alara, Alera, dziś Aller, dopł. Wezery.
Aller dopł. Alary.</p> <p>4. Albona, Alvona, Labin w Istrii.</p> <p>5. Alemona dziś Altmühl (Dunaj).</p> <p>6. Aldena dziś Olle dopł. Hunty w Oldenb.
Altona oddzielona od Hamburga przez str. Altenau.
Altena w Westfalii (Alme, Lippe).
Altena (Land van Altena) w Holandyi.</p> | <p>Eldena nad ř. Elde w Meklemb.
Olden os. nad Wezerą.
Olten os. nad Aar w Šwajcaryi.
Porów. Ladana, Ladona, Ladina, 54 i A. 5.</p> <p>7. Alpes, s. 217, Alpes venetae w ź. Wenetów.
Alpia (Ptol.), Alba (Vop.) góry między Neckarą i Dunajem.
Alpy čili Tatry i Alpium jugum. čili Łysa Góra (Dł.).
Alpis dopł. Istru (Herod.).</p> <p>8. a) Apus dopł. Istru w Dacyi.
Apulum os. w Dacyi.
Aponus čili apońskie źródło około Patavium.</p> <p>b) Colapis ř. w Pannonii i w ź. Japodów.
Pantikapes Παντινάπης ř. w Scytyi.
Striapa dopł. Desny.
Striepe os. w Westf. p. hageni.
Gołdapia dopł. Pregoly.
Angerapia dopływ Pregoly.</p> |
|---|---|

*) Nazwy osad, wód i gór objęte tym wykazem są brane ze źródeł, które już cytowane były w przypiskach. Między innymi dostarczyli ich Hubert Marjan dla kraju po obu stronach Mozeli (przez niego są objaśnione z pomocą mowy słów. nazwy w n. 19 pierwsza, 45 druga, 46, 64 dwie pierwsze, 95, 109, 112, 117, 118), Sieniawski dla prow. nadreńskiej i Westfalii, Schottin dla Turynii (jemu winny objaśnienie w n. 26, 31 dwie ostatnie, 48, 64 trzecia, 74 druga), Pawiński dla Holštyunii, Kętrzyński dla ziemi chełmiń. i Prus krzyżackich, Lohmeyer, Zeuss dla całych Niemiec, Faminycyn (jego są w n. 54 wszystkie prócz czterech ostatnich); Stieler (Atlas) itd.

- Alapa dziś Alpe dopł. Alary.
- c) Opa, Opawa, dopł. Odry.
- d) Toropa dopł. Dżwiny.
- e) Ipa, dopł. Prypeci (Dniepr.).
Ipuť dopł. Soži (Dniepr).
- f) Wipawa i Wipp (II. 218).
- g) Sripawa, Sprovia, Sprewa dopł. Haweli.
- h) Upa dopł. Oki.
Upa dopł. Anči (Nemen).
Upa, Upawa, Aupe dopł. Elby w Čechach.
Upita dopł. Nėwaži (Nemen).
Upice os. nad Upą česką.
- i) Arupium os. w źemi Japodów.
- k) Šešupa dopł. Nėmna.
Wižupa dopł. Wilii.
Meskupe dopł. Instruci (Pregoła).
Tem. I. 132.
- l) Hypanis "Υπανις w Scytyi (Herod.) dziś Boh.
Hypacyris 'Υπάκυρις (Herod.) w Scytyi.
9. Ara čili civitas Ubiorum.
Ara, Ora, Ohre, dopł. Łaby pod os. Ustiura.
Ara, Arula, dziś Aar dopł. Iahnu.
Arula, dziś Aar ř. w Šwajcaryi. B. 1.
10. Arkona os. słów. na wys. Rugii.
11. Asanka, 'Ασάννα (Ptol.) dziś Sač.
Porów. Obrinka, 'Οβρίγκια (Ptol.),
Lipanka, Merečanka, Bielinka,
Beraunka itd. Porów. C. 2.
12. Baganon (Ptol.) Bagaćum (Itin. T. Peut.) w Gallii, waźna os. z której wele dróg śę rozehodziło,
Bavay we Francyi około gran. belgij. Bogadium, Βογάδιον (Ptol.).
Bochold os. w Westfalii, Bockum nad Lipą, Bogheim, Boze osady w zach. Nėmčech, Bozilebo os. słów. należąca kedyś do klaštora w Hersfeld. Tem. I. 4.
13. a) Bebra, daw. Biberaha os. nad Fuldahą.
Beber dopł. řeki Leine.
Bieber os. między řekami Kinzig i Menem.
- Biebrich os. nad Renem ok. Mouguncyi. Porów. Bobryk (niżej) Wieprík (130).
Biebermühle między Renem i Nawą.
Bibra os. na połud. ř. Unstruty.
Biber dopł. Lahnu.
Biber dopł. Haune (Fulda).
Biberen řeka w Šwajcaryi.
Boberka dopł. Dněstru, Bobr, Biebřa, dopł. Narwi, Bobr dopł. Berezyny (Dniepr), Bobr dopł. Słuči, Bóbr, Bobrawa, Bober dopł. Odry, Bobryk, kilka řek tej nazwy, Boberaw, Bobrowo os. w źemi chełm. Temat bebrus (lit.), beber, bobr (słów.), od których pošly nėm. bibar (ahd), biber (nd.), łac. fiber. Porów. C. 4.
- b) Brebera Βρεβέρια župa chorw. (Porfir).
Bribir v. Berbir os. nad Sawą około os. Gradiški. Tem. brebir (ch.), breber bóbr.
- c) Dobriskik, Δοβρισκία (Porfir).
Debrow (Pres. Dukl.) zapewne Dobriskik.
Dabar os. w ź. zachlum.
Dobirunke os. należ. do klaš. Stederburg nad Owakrą.
Debraberg, Flurname bei Rudolstadt w Turyn. Tem. debrus (lit.) dabar (s-ch.), daber i deber (k.) co znači bebrus, bobr. Porów. C. 4. γ.
14. a) Belunum, Βελουνον, os. w źemi Wenetów nadadryj.
Belina os. w Chorwacyi, u Porf. Βελίτζειν.
Belina os. w źemi Słowan nadbalt.
Bėlina dziś Bilina os. w Čechach.
- b) Beloio (via) na drodze z Akwilei do Virunum s. 214.
- c) Belgard os. na Pomořu.
Bielograd, Biograd, Βελόγραδον (Porf.) os. w Chorwacyi.
- d) Belbog wzgóře i klaštor w Pomeranii.
Bėłoboh i Čornoboh góry około Budyšina.

- e) Białoboki os. w pow. łańcuckim, w Galicyi. Pierwotne nazwa rodu co dał początek osadze. Porów. nazwy plem. Kostoboki w Dacyi, Kostoboki w Sarmacyi, Saboki nad ř. Sanem ok. Karpat, Triboki nad Renem i osady Naliboki, w pow. ośmiań. Cretyrboki, Wisłoboki.
- f) Biała, Bille, dopływ Łaby w Holstynii.
- g) Beleke, Bielefeld os. w Westfalii.
- h) Bielstein góra nad ř. Bode. Bielstein góra między Wirahą i Fuldahą.
- i) Belauer See, Białe jez. w Holstynii. Bieler See, Biel, Białe jezoro, łączące się z ř. Arula w Szwajcaryi. Biel os. tamże na jez. Biel. Tem. I, 2.
15. Beerse ř. w Holandyi. Berzéé os. w Belgii. Bersenbrück os. w Hannow. Berzana, *Beqčara* w Dardanii (Prok.). Tem. I, 38. Porów. dziś. Berze (Aa, Baltyk), Bereza (Ščara, Nemen), Berezyna, Bereza (Nemen), Berezyna (Dniepr).
16. Bode dopł. Wipperu (Unstruta). Boda, Bode dopł. Solawy turyng. Bodenhusen (1148 r.) os. w Brunswiku.
17. Borken, Bork, osady w Westfalii. Borbeck os. w prow. nadreń. Teutoburg tj. bór teutoński, čili Osning. (III, 90). Lippborg tj. bor lipowy, os. w Westfalii. Oltzeborg tj. bor olšowy, Olšin os. w Holstynii. Osterburken (borki) os. w Badońskem. (80).
18. Breže niem. Friesach w Kraińe. Brieg os. w Szwajcaryi. Breg i Brigach strumień z których Dunaj się tworzy.
19. Brodenbach między Mozela a Renem. Brod, niem. Furth w Bawaryi u granic Čech. Brod, lične osady tej nazwy w źemjach słow. Brodswinden os. w Bawaryi. Temat i inne formy I. 8.
20. Buk. Nazwy z tego tematu w I. 39.
21. Dalbke os. w Westfalii.
22. Dambina os. na Pomorzu.
23. Dáne nazwa łąk w dypl. ks. Lippe. Danowo (1480) os. w Prus. Wsch.
24. Devona (Ptol.) dziś Dewangen bei Aalen. Devangebutle os. należ. do kłašt. Stederburg nad Owakrą. Wendebutle tamże.
25. Dubra (Athan.), póź. Tubar, dziś Tauber. Tauberwald os. w Szwajcaryi. Dubringhausen os. w prow. nadreń. Tem. I. 124. o.
26. Deube las ok. Ilm w Turyngii.
27. Dumke os. w zach. Nემ.
28. Drawän, źemstwo w Sławii hanow. Dreve i Drewenak osady w Westfalii. Drewnow (Zgorelec) os. w Łużicach.
29. Drunadz. Traun w Austryi (Dunaj). Drone, Drabonus (Auson.) dopł. Mozeli.
30. Glane dopł. ř. Ems w Westfalii. Glane wólka i mała, řeki w Szwajcaryi. Glan dopł. řeki Nawy čili Nahe. Glon dopł. Isary w Bawaryi. Osad tej samej nazwy w Némčech już nie wymieñamy. Temat C. 4.
31. Glinfeld i Glinge os. w Westfalii. Gleine i Glimme dopływy Lipy (Lippe). Gleine w Turyngii Ort wo Lehmgruben zu finden sind. Schöngleina při Jena. Tem. C. 4.
32. Gard, grad. Nazwy od tych wyrazów w wyk. I. 43.
33. Idar, góry w dypl. Jeder silva, między Mozela i Nawą.

- Idar os. niedaleko Nawy (Nahe).
 Iderbach čili Hiedraha.
 Idria dopl. Isonzy.
 Indra dopl. Dźwiny.
 Indra (i nosowe) do Idra zostaje w takim stosunku jak Instra (37) do Istra, Angera do Agara (2).
 Vidrus dopl. jezora Flevo.
 Viadrus Odra II. 67. Tem. I. 117.
34. Ina, Ihna ř. w Pomeranii (Odra).
 Ihne ř. w Westfalli.
35. Ilmina i Ilmena dziś Ilm w Bawaryi (Dunaj).
 Ilmina dziś Ilm, Elm, dopl. Solawy tur.
 Ilmina, Ilmenau, Elmenau dopl. Elby w Hanow.
36. Inda, dziś Inde ř. (Roer, Maas).
 Indistra dziś Innerste (Aller, Weser).
 Indistra powstało z połączenia Inda, Indawa z formą istr, taksamo, jak Danaster, Dńestr, powstało z połączenia Danawa z tym samym pierwastkiem.
37. Instra dopl. Pregoly z os. Instrutis.
 Istra dopl. Ławeny (Muša, Aa).
 Istra dopl. Wory w Rosyi,
 Istra os. w pow. lueyńskim.
 Ister, Istros (Herod). in lingua Bessorum Hister (Jorn.) s. 98—99, 186.
 Istria (Arrian), Istros (Str.), Istropolis os. w Mezyi (w Scytyi mńiej.).
 Istrion přistań grec. gdzie dziś Odessa.
 Istryja, Histria połw. wchodzący w Adryjatyk.
 Istřica dz. Weistritz dopl. Odry.
 Indistra, dziś Innerste, Deister na zachód Leine, Alster dopl. Elby w Holštynii, Elster, Nister bała, mała, pońem. Elster, Nister welki i mały dopl. Sigi, Nister os. nad ř. Nister, Ulster dopl. Werry, Uster os. w Šwajcaryi.
38. Isara, dziś Oise, dopl. Sekwany.
- Isara dziś Isère dopl. Rodanu w Gallii.
 Isara, dzis Isar, w Bawaryi.
 Izera ř. w Čechach (Łaba).
 Isarka (Eisack) zdrobń. for. polspolita w nazw. wind.
 Wisaraha dziś Weser II. 219.
 Hierasus *Ἱερασός* (Ptol.), dziś Seret. Temat I. 125.
39. Kamen os. w pořeću Lipy w Westfalii.
 Kamen os. w Čechach.
 Kameń os. u Słowan nadbalt.
 Kamenc w górnych Łużicach, os. w której urodził się Lessing.
 Kamenna hora, Steinberg, góra w Čechach itd. Tem. C. 4.
40. Kampen os. w Holandyi.
 Kempen přestřeń w Holan. skropona přez Beerse.
 Kampa, Kamp dopl. Dunaju w kraju Rakatów *πρὸς τοῖς κάμποις*. Tem. C. 4.
41. *Κλεοβέστια* os. w Dardanii (Prok).
 Klestenike os. należ. do klaś. Steuderburg nad Owakry.
42. Klinke os. w Westfalii, pow. hażeń.
43. Klodona os. na Pomořu, na wsch. Šćecina.
44. Kobbelbude, Kobylanka, os. w źemi chełm.
 Koppelweide, (zapewne Kobylepole), os. w zach. Němčech, p. Gummersbach.
 Koppel pod Lahde w Westfalii.
45. Konskize góra w Styryi.
 Kunsköpfe, Konksköpfe sčity gór około Veitskopf. (138).
 Konfeld os. w prow. nadreń.
 Kuntzendorf, Kańčewice os. w źemi chełm.
46. Crastel (XIV w.), między Mozelą a Renem.
47. Kroplenburg i Kroppelech osady w Westfalii.
48. Crösten, Crössen i Crossen (1400), Crozne (1062) os. w Turyngii.

49. Crovin os. w Westfalii, p. hagen. Crew, dawniej Crovia (752 r.) nad lew. brzegiem Mozeli. Tem. I. 60.
50. Kruckeberg os. w Westfalii. Cruciburg os. słów. własność klasztoru w Fuldzie s. 403. Tem. niż. γ.
51. Krupin os. w pow. hagen. Westf. Krupin os. w prow. nadren p. Lennep.
52. Quast (Kwast) os. w Ks. Waldeck. Co do wyrazu kwast s. 401.
53. Łaba čili Elba. Leba ř. na Pomorzu. Lebbe os. pod Bünde w Westfalii. Labenburg dziś Lauenburg. Elbe dopł. Sigi (Sieg).
54. Ladara w Dalmacyi. Ladina w Chorwacyi. Ladin (Hladin) w Morawii. Ladia i Ladendorf w Kraińe. Ladstadt w Karyntyi. Ladenbecher w Styryi. Laadendorf w Austryi. Ladis w Tyrolu. Ladamas (Ladendorf) w Śedmogrodze. Ladjarak w Sreńe. Ladany, Ladna, Ladony, Ladomany i inne w Wegřech. Ladanec, Ladyčín w Galicyi. Ladenberg w W. Ks. poznań. Lady, Ladymany w Mazowšu. Ladebow w Pomeranii. Ładoga os. nad Wołchowem. Łada os. w gub. penzeń. Ładina os., Ładinka ř., Roładino, Załadje i inne. Laderbergen w Westfalii. Ladegaard, Ladelund w Ślezwigu. Ladecop, Laderholz w Hanower. Lada, dziś Leda, dopł. Amisii w Hanow. Łada dopł. ř. Tanef (San, Wisła). Ładzica dopł. Łady. Schlade os. nad Renem. Porów. Schwenda zam. Wenda i Schmieda z Medawa. II. 118.
55. Langka, Łąka i Lanke, Gross-Lanke, Wielka Łąka osady w ż. chełmiń. Lanczke (1393), Łączka, os. w Pomezanii.
56. Lapara, Labara dziś Labor, řeki tej nazwy w Bawaryi.
57. Leibach os. w Ks. Waldeck.
58. Liesen os. w Westfalii. Leske (1403), Laski os. w Pomezanii. Polisch Łąka ok. Garitz (ok. Kissingen). Salisch, Zalesie os. w ż. chełm. Zalesdorf os. należ. do klasz. Hersfeld.
59. Lipa, Lipica, Lipianka, Lipnica, řeki w Polsce i Rosyi. Lipa os. Uznańan na w. Usedom. Lipsk dziś Leipzig w ż. Serbów, miejsce urodzenia Leibnitza. Lipnica pońeń. Linde os. w żemi chełm. Lipowo pońeń. Lippau i Linden. Lipowo pońeń. Leippe, os. w Prus. Wsch. Lipowo pońeń. Lindenwalde os. w Prus. Wschod. Lippe dopł. Unstruty. Lippgrund w Turyngii. Lippborg os. w Westfalii. Lippstadt os. nad ř. Lippe, Leppe ř. (Agger, Sieg). Lippia, Lippa, Lippe dopł. Renu. Z Lipa pošla forma Lupia. Porów. Siga, Sigina, Sigambri i Sugambri.
60. Lisia dziś Lys ř. w Belgii. Lisdorf os. w Turyngii. Liske Flurname w Turyngii. Leissau, Lisowo os. w ż. chełm.
61. Logana, Logena, dziś Labn. Lagina, dziś Leine (Wezera).
62. Lubeka, Lübeck os. kedyś słów. nad Trawą. Lübbecke os. w Westf.
63. Ljubina (890) dziś Leoben os. w Styryi. Lubina os. w żemi zachlum.
64. Lunmerfeld po lewej stronie Mozeli, w pobliżu Kunsköpfe (45).

- Lommersdorf, w IX w. w dok. Lumeresdorf. za Renem.
 Lohma, w dok. Loman (1074 r.), i Lohma w dok. Lome (1332) osady w Turyngii.
 Lomina, Łomina, Łomnica itp. na ziemiach słow. Tem. niżej ββ.
65. Lovia, Louvia, Loiba, Liube, Leube, saltus Slavorum las turyngski.
 Monachus Brunsviller piše: in dem Waldgebirge der Slaven, welches in ihrer Sprache lovia genannt wurde.
 Ann. Quedlinb. Terra, quam Loviva et Haertz sylvae concludunt. s. 403.
66. Lutra dziś Lauter dopł. Renu. Leutra dopł. Solawy i Leutra os. w Turyngii.
 Ludera i Luterenbach osady klasztoru w Fuldze.
 Lutter dopł. řeki Leine.
 Lutter dopł. Amizyi (Ems).
 Lutryna dopł. Osy (Wisła).
 Litra dopł. Jury (Němen).
67. Mack, Macken osady w prow. nadreń.
68. Malinas dziś Malines, Mecheln w Belgii.
 Moline os. w Kś. Lippe.
 Mallinkrodt os. w Westfalii. p. hageń. Tem. niżej ζζ.
69. Maris (Her.), Marisos (Str.), Marisia (G. Raw.), *Μορήσος* (Porfir.) w Dacyi, dziś Maroš w Węgrzech: Margonin jeźorko i řeka dopł. Noteci.
 Maricha řeka, przepływająca jezoro zwane Pomoře w Kr. pols. p. sejn.
 Marionis (Ptol.), dziś Wismar.
 Marionis (Ptol.), dziś Marne. Tem. I, 110.
70. Melibog góra w Turyngii, w ź. Duřinców.
 Melibog, na półn. ř. Weschnitz, w ź. Wangijonów. I, 4.
- Melokabon (Ptol.) dziś Melschede Porów. I, 4.
 Melle os. w Westfalii.
 Mellingen os. w Šwajcaryi.
 Melupe dopł. Berzy, (Aa, Bałtyk).
71. Milspe »auf der Paske« w Westfalii, p. hageń.
 Mildanhovede os. na półn. od Hareu.
 Milareka, *Μιλλάρεκα* (Prok.) os. w Dardanii.
 Milatis (T. Peut.) ńedaleko Petrovaradina.
 Milotitum (It. Ant.) ńedaleko Berozicy (It. Jeroz.) dziś Miłlito. Porów. niżej u.
72. Mogilina (Thiet.), Mogilno, dziś Műgeln, ńędzy Elbą i Muldą w Król. saskem, osada Mugilonów Strabona.
 Mogilno os. na Kujawach dziś w W. Kś. pozn.
73. Mosa (Caes.) pońem. Maas.
 Mozela ńili mała Moza.
 Moseke dopł. Leine.
 Meese dopł. Alary (Aller).
 Mazanki, Mosantz, Mossanken os. w ź. chełm.
 Mazowše, Masovia i Pomezania kraje nad Wisłą. Tem. θθ.
74. Movin (Athan.), póżń. Mohan, dziś Men, ńerw. *Mavina*, *Movina*.
 Mowe (1259) zań. *Mawa*, dziś Maue, os. w Turyngii.
 Mauna os. ńri Miśnii (Meissen).
 Porów. Samawa, Šumawa, Timawa II. Z Mawa i Mavina porów. Dawa, Dawina, Devona i Dewana, Sawa i Sewina itp.
75. Mura, Mur, Murus dopł. Drawy.
 Mur dopł. Neckaru w Wirtemb.
 Mur ńrěz Wupper (Wipper) do Renu.
 Murica dopł. Mury.
 Murice os. w Styryi Tem. xx.
76. Nagalta dziś Nagold (Enz, Neckar).
 Nagalbach os. ńedal. ř. Saravus w Lotaryngii.

77. Neckar dopł. ř. Thur w Šwajcaryi. Neckar, dawnej Nicar (III w.), Nicer (Vopis.) Nekir (ahd.) Niccarus, Necarus. Nechar dopł. Renu. Neger dopł. Rury. Āerw. for. tych nazw Nekara.
78. Nida (Athana.), póżn. Nita, dziś Nidda dopł. Menu. Nidder dopł. Niddy. Nida dopł. Wisły. Nida Čarna dopł. Nidy. Nidzica dopł. Wisły. Nidau os. nad jez. Biel w Šwajcaryi. Nidowo (1358) os. w Pomezanii. Porów. Gnida, Hnidawa osady słów. Tu naleži moze i Nitha dziś Nethe ř. w Belgii.
79. Obrinka, Ὀβρίκη, Ὀβρίγγα, Ὀμβρίκη (Ptol.) dziś Prüm.
80. a) Osterburken os. w Badeńskem, Oosterhout i Oisterwijk osady w Holandyi. Osterholz os. w Hanower., Osterwieck os. na półn. od Harzu. Osterburg daw. Astura (N. Imp.) w Noryku. Oster dopł. Desny. Oster dopł. Soži. Tem. oster.
- b) Osterwitz, Osterbitz, Hostrowite (1276 r.), Ostrowite os. w żemi chełm. Ostrowith (1222), Ostrowite tamże. Ostromezh (1222), Ostromitz, Ostermitz, Ostromięck os. tamże. Osterode na zach. Harzu. Ostród, Osterode os. w Prus. Wschod. p. ostród. Ostrowin, Osterwein (1363) tamże. Tem. ostr. i oster.
- c) Ostringen os. w Badeńskem na połud. Wiesloch. Oztruo os. należąca do klašt. Stederburg nad Owakrą. Ostrowo os. w W. Kś. poznań. Ostrowec, Wustrowce os. na Pomorzu. Wostrow os. w żemi Dolgóców nadbalt. Wustrow os. w Sławii hanow.
- Ostroroga dopł. Warty. Tem. ostr. ostrow. I, 113. Porów. ostrog castrum, vallum, locus munitus, ostrowidz ryś, ostrożeń i ostróżka rośliny itd.
- d) Uster os. w Šwajcaryi.
81. Ovacra, Obacra, Ovacus, Obacrus, Obaccar, Ovocare dziś Ocker dopł. Alary.
82. Padberg os. w Westfalii. Debraberg w Turyngii (13. c). Słów. *pod i debra*, z niem. *berg*. Porów. niż. *o* i *ēē*.
83. a) Pathissus (Plin.) čili Tisa řeka w Dacyi. Potisie, Pocisie tyle co Połabie, Powiśle, Pomoře, Polesie w żem. dziś słów. tyle co Polisch w Němčech (58).
- b) Patiscum, (Ptol.) os. nad Tisą w Dacyi. Pobłocie os. nad Persantą na Pomofu. Pobórze, Pobors, Pobursen (1437) os. w Prus. Wschod. p. ostródz. Co do přimka *pa* zań. *po* niżej *vv*.
84. Pelso (Plin.), Pelsodis (Jorn.), Pelsois (G. Raw.), Pelissa lacus. Pilissa See (871 r.) w Pannonii. Pöls, Pelse, Pels, Pelissa (dok. 861, 890) w Styryi. Plössnitz os. w Turyngii. Plöss i Plössbühel osady w Bawaryi. Plessen i Pülsöde, os. w Westfalii, p. hageń. Pleissebach dopł. Sigi. Pleisse dopł. Elstery. Ples nad Sočą w Kraińe. Pleso, Plesy osady w Čechach. Pleso (Rybi Pleso) w Tatrach. Pelasa, dopł. jezora Pelas (Kotra, Němen). Plissa, řeki i jezora tej nazwy nalezące do syst. Dněpru i Němna. Tem. I, 3.
85. Penińske Alpy. Peniny karpacke.

- Apeniny s. 217. Por. wreście 8, a.
86. Pesium (Ptol.) dziś Pešt.
87. Piewitt os. w Westfalii p. hageń. Pniewitt, Pniewitten pol. Pniewite os. w ż. chełmiń.
88. Porataw mowę scytyjskiej (Herod.), Pyretos pogrecku, dziś Prut. Porów. Aluta, u Ptol. Alutas, řeka w Dacyi, Alonta dopł. mořa kaspj. (Ptol.) itp.
89. Reck os. w Westf. pod osadą Kamen. Rieke os. pod Monasterem. Recken os. w Westf. pod Borcken. Recklinghausen os. w Westfalii.
90. Regana i Regan (IX w.), dziś Regen dopł. Dunaju.
91. Reppe w Westfalii p. hageń.
92. Richina (VIII w.) ř. w Hessyi.
93. Richara ř. w Holandyi.
94. Rura dziś Ruhr dopł. Renu. Ruhla dopł. Wezery. Rora os. słow. należ. do klaś. w Fuldze s. 403.
95. Safinberg (1090). Safenberg (1094), Saphenberg (1080), dziś Saffenburg im Ahrthal za Renem. Porów. Żabin, Żabnica, něm. Sabniza, Żabnica něm. Saifnitz itd.
96. Salona, *Σαλωνα* (Porf.) dziś Solin. Salinae, *Σαλίνας* (Ptol.), Salinis (T. Peut.) os. w Dacyi. Salinum os. w Pannonii nad Dunajem. Salińce os. nad Salničką w Rosyi, g. podol.
97. Salmonna dziś Salm.
98. Sałanta (Baltyk), Solona (Boh), Solinka (Wisła), Solča (Nemen), Solikuča (Prypéc), Soła (Wisła). Sala, Saale, Solawa turyng. Saale, Solawa frankoń. Zala dopł. jezora Pleso w żemi Azalów (Plin.) čili Salanów. V. Zala, *Ζάλα* (Ptol.) os. tamże.
99. Sanona (XI w.) dziś Saane ř. w Šwajcaryi.
100. Schwenda os. w Turyngii i lične osady na wenden i schwenden w tej okolicy. Porów. Schmieda, Smidaha z Medawa i Schlade z Lada Porów. niżej D. h.
101. Schwiz, Schwetz itd. w n. 116, Schwerin 142.
102. Semana hyle (Ptol.) Tem. I, 101.
103. Seseke dopł. Lipy (Lippe).
104. Sievecke pod Altena os. w Westf.
105. Sigina, Siga dopł. Renu.
106. Sirmio półwysp. na jezoro Garda. Srem, Sirmium. żemia między Drawą, Sawą i Dunajem. Šrem, os. nad Wartą. Schremschke Flurname w Turyngii.
107. Sliepsak os. w Westf.
108. Sluppi *Σλοππι* (Ptol.) civitas Stlupini (Plin.) Stolpon (Porf.) w nadmor. Chorwacyi. Słupia (Stolpe) ř. na Pomořu. Słupsk (Stolpe) os. nad Słupą.
109. Spay os. nad Renem wyżej Koblencyi.
110. Stragona (Ptol.), późn. Stragonija dziś Striegau na Ślązku.
111. Strevinta (Ptol.), dziś Trebič, w w Morawii.
112. Strimmig, Stremicha (c. 1220), Stromburg, Strumburg (1054) po praw. str. Mozeli.
113. Stromberg os. na zachód Bingen.
114. Strymon *Στρυμών* (Herod.), dziś Struma.
115. Swentana (Einh.), późn. Swenty-na, Zwentina dziś Schwentine. Schwenten (1386 r.), Swenten, Święte os. w żem. chełm.
116. Swites w Alamanii, dziś Schwiz, Schwyz, Schwitz w Šwajcaryi. Switeż jeż. w gub. minskej. Swisłoč os. i ř. w gub. mińskej. Swisłoč os. i ř. w gub. grodzieńskej. Switawa os. i ř. w Morawii. Swiecie, německe Sweče. potem Schwetz os. w ż. chełm. Swidnica, u Ptol. Hegetmatia. Tem. I, 33, 93.

117. Traust między Mozelą i Renem.
118. Trigorium čili Trechere między Mozelą i Renem. Porów. Vodgoriacum (139) i Triglav, Terglau góra w Kraińe.
119. Turowo, něm. Thurou, Tauer, os. w Prus. Wschod. p. dąbrowiń. Turza, Thurze, Thauersche os. w Prus. Wschod. p. dżałd. Thur dopł. Renu w Šwajcaryi. Tauern góry w Salzburgu.
120. Ursela dziś Ursel (Nida, Men). Porów. niżej B. 2.
121. Ursena dziś Oertze (Aller).
122. Wallewona nad Ławą (Pregoła) w żemi Prusów.
123. Vela silva (in silva quae sui magnitudine Vela dicitur) ok. klaš. Brauweiler w p. nadreń.
124. Wellona, w kronikach Welun, Welin, Wieluń, os. nad Němnem ze śwątynią Wellony. Wielona, Welune, Fylon os. w Prus. Wsch. p. nibor. Wieleń, castrum Velen (Kadł.) něm. Polehne, os. nad Notecą w W. Kś. poznańs. Wieluń dawniej Wieleń os. w gub. kaliskej. Welin, Wolin, Julin, os. Słowan nadbalt. Porów. s. 494.
125. Verbanus lacus dziś Lago Maggiore. Werben os. nad Elbą w Altmark. Werbe os. w Kś. Waldeck. Verbinum os. w Gallii (Itin. T. Pent.) dziś Vervins. Tem. aaa.
126. Wermana dziś Wörmke (Emmer, Weser).
127. Wesel os. při ujściu Lipy do Renu. Wiesloch os. w Badeńskem. Wesselowen, Wesołowo os. w Prus. Wsch. p. nibor.
128. Wieda ř. (Wipper, Solawa turyng.). Wiedey os. w Westfalii p. hagen. Wied dopł. Renu. Porów. s. 499.
129. Wiemena dziś Wümme dopł. Wezery.
130. a) Wiepr̃, dopł. Wisły. Wiepr̃ec dopł. Wiefra. Wiefrowka dopł. Skawy (Wisła). Wiefrik ř. w gub. pułtaw. Wiefrik os. nad Wiefrikem. Wiefre warownia nad řeką Śwątą u kronikařa prus. Wiganda wspomniona 1384 r. pod nazwą Weperen.
- b) Wiefř, Wiper z dopł. Stradnicą na Pomořu. Wiefř, Wipper dopł. Solawy turyng.
- c) Wipper dopł. Unstruty. Wipperau dopł. Elby. Wippra os. nad ř. Wipper w Turyngii. Wipper dopł. Sigi (Sieg). Wipper w dolnym bęgu zwany Wupper dopływ Menu, niżej *wpw*.
131. Wiera dopł. Lahnu. Porów. s. 499.
132. Wilke, las ok. Jena (in nemore quod vocatur Wilke).
133. Wiltina os. nad ř. Aenus (Inn). Wiltaburgi.e. oppidum Wiltorum. (Beda) dziś Utrecht w Holand.
134. Windek pols. Windak os. w żemi chełmiń. Windeke os. w Westfalii p. hagen.
135. Wirmina ř. dziś Würm.
136. Wirtemberg gród nad Nekarą. Wirtemberg od r. 1802 Würtemberg kraj. Wirzburg, dziś Würzburg w Bawaryi. Virdo (P. Diac.), Wertaha dziś Wertach. Tem. *ddd*.
137. Visula (Plin. Einh.), Vistula (Plin. Jorn.), Visla (Jorn.), Vistla (VIII w.), Wisle (Wulfst.), Visla (Gal.), Wisele, Wysala (kron. něm.), Weichsel (w końcu wéków śred.), Wisła. Wissel os. w prow. nadreńskej. Wissels os. koło Fuldy. Wisselhövede os. w Hannow. na wsch. Wezery. Wisselsrody os. koło Fuldy. Wisliacensis nad jez. newšatel. w Šwajcaryi.

- Weichseln, Visne os. w Čechach.
 Weichselburg, Visnja gora, os. w KraiĚe.
 Weichselgarten i Weichselmühle os. w Bawaryi.
 Weichselthal w BadeĚskem.
 Weixel, Wisnje os. w KraiĚe. Porów. niŹej s. 496—497.
138. Witten os. w poľudĚ. Westfalii.
 Wittmund os. w Hannoverskem.
 Viti (S.) os. nad Salzahą.
 Vith (S.) os. w pr. nadreĚ.
 Weitsberge w Saksonii.
 Veitskopf na zachod Mozeli. I, 33.
139. Vodgoriacum (T. Peut.) dziŹs Vaudre w Belgii.
140. Zarmizegetuza, Ζαρμιζεγετουσα (Ptol.), Ζερμιζεγετουση (Dio Cass.). Zermigira Ζερμιζιργια, Ζερμιδρια (Ptol.), Germihera, Germizera (T. Peut.) os. w Dacyi. Porów. s. 203.
 Zerna, Zernensium colonia (Dig.) Tsierna, statio Tsiernensis (Inscr. Mur.), Tierna (T. Peut.), Dierna (Ptol.) os. w Dacyi, dziŹ juŹ tylko řeka tej nazwy (Cerna) s. 380—381.
 Zernae (It. Ant.), Zirinae (T. Peut.), Ζερναια, (St. Byz.) dziŹ Ćerna nad Marycą w Tracyi.
 Zirmitz, Zirmnitz, řerw. Crnica dziŹ Schwarzbach ř. w Styryi (Essling, Enns). Tem. I, 19.
141. Ziemesdorf os. pod Düsseldorf.
 Ziemeshaus os. pod Düsseldorf. Tem. I, 102.
142. Zwierin, ZwierĚn w ź. Bodryćów, dziŹ Schwerin w Meklemb.

HISTORYJA NAZWISK TYPU *ana, ona, ena, ina, ela, ula, i innych.*

W zboře nazwisk ġeograficznych, pomiŹŹonych w wykazie IV, spotykamy Ź z typami rŹnymi od tych, jake wymĚniliŹmy w dwŹch poprzednich wykazach.

A) Typ nazwisk na ana, ona, ena, ina Źga poćtĚkiem swoim ġębokej staroŹitnoŹci pelazgicko-windyjskiej, a znajduje Ź na caľej přestřeni, pokrytej přez nazwy typu awa i ca,

1. z koĚcówką ana np. Windana w Bretanii fran. (s. 510). Logana w Nassau, Adrana w Hessyi, Semana w Turyngii, Regana w Bawaryi, Aldona w Westfalii, w Meklemburgu, w Holandyi, Swentana w źemi Wagrów, OŹnana na Litře, Berzana w Dardanii itd.
2. z koĚcówką ona np. Sanona w Źwajcaryi, Devona i Salmona w dziŹejsich Ćemćech, Radgona w Styryi, Aenona (Plin.) ćili Nona (Porf.) i Skordona w Chorwacyi, Salona w Dalmacyi, Dodona w Epiře, Solona w Rosyi, Stragona na Źlązku, Kłodona na Pomořu, Arkona na wyspĚ Rugii, Wellona na Litře, Wallewona w źemi Prusów litewskich itd.
3. Z koĚcówką ena np.: Wiemena i Ursena w dziŹejsich Ćemćech.
4. Z koĚcówką ina np.: Lutrina, Riehina, Wiltina w dziŹejsich Ćemćech, Bilina w Ćechach, Ljubina w Styryi, Ladina i Nina w Chorwacyi, Lubina w źemi zachlumskiej, Gradina w Serbii, Dambina i Belina u Słowan nadbałtyckich, Dawina na Litře, Cybina i wele innych na źemach słowiaĚskich.
5. WŹŹte tu přitoćone nazwy řerwotĚne představaly jeden typ na ana z ktŹrego powstały ona, ena i ina, jak to widzimy z tego, Źe Swentana

(VIII w.) zowie się później Swentina, a Wiedeń zwany jest Vindomana, Vindomona i Vindomina (V. 117). Że zaś wszystkie te nazwy początkiem swoim śgają etrusko-pelazgo-windyjskiej przeszłości, że wyszły z ust tej samej ludności, która dała początek i nazwom na awa jest rzeczą oświadczyć.

- a) Lične z tych nazw wzięte zostały ze sfery mytologii lito-windyjskiej i etrusko-pelazgickiej lub zakończeniem swoim odpowiadają mytologicznym nazwom, jakimi są np. Marana, bóstwo śgające początkiem swoim jednościami Lito-Winidów z Indami, Irančikami i Hellenami (I. 109), Zerona čili Sirona inaczej Dirona (I, 34 i s. 321—322) powstała na gruncie etrusko-pelazgicko-windyjskim, Wellona bogini litewska, Aldona, znana nam jako imię córki Ćedymina, pierwotnie bezwątpeńna bogini lito-windyjska której imieniem nazwano kilka rzek i osad (6). Można z całą pewnością twierdzić, że imię jej pierwotnie było Ladana, Ladona, z której powstała późniejsza forma Lada. Tem jest to pewniejsze, że znajdują się i osady słowańskie imieniem Ladina (54) których nazwę wyprowadzają od Lady. Nazwy: Eldena (os.), Aldena (r.), Altona (os.) i Altena (r.) taksamo powstały z Ladana, Ladona jak Albona, z *Labona*, *Labina*, Labin, Elba, z Łaba, jak Alaha z Ladawa (II, 5, 94). Tu należą jeszcze Dewana (lit. Ćewa, Ćeweńna bogini), Belena, Belina, pierwotna bezwątpeńna forma imienia Belenusa, Belinusa, Belina (I, 2). Że Belena może była Belloną rńmską jest bardzo możliwe, że mogła u Litwinów być Welloną jest także prawdopodobne. Nawet Swentana (*šventas*, święty, sanctus) musiała pierwotnie być nazwą bóstwa lito-windyjskiego, na co wskazuje znaczenie tego wyrazu i ta okoliczność, że nazwy od imion bóstw są bardzo pospolite, nazywane zaś Swentany prímotnikiem *šventas* byłoby nienaturalne i niemożliwe, taksamo, jak niemożliwym było aby i Łabę Lito-Winidów nazwali pękną lub dobrą, jak to utrzymywano dotąd. Do bóstw lito-windyjskich należą i Tanfana, pod której nazwą już zmeńoną w mowie obcych ukrywa się zapewne wyżej wspomniana Dewana (porów. II. 34); przejście *d* w *t* i *w* w *f* jake tu dostęgamy jest pospolite w nazwach. Tu należy także scytyjska Tabiti, (*b* z *w*).
- b) Nazwy na ana, ena, ina mają odpowiadające sobie formy w mowie lito-windyjskiej. Należą tu wyrazy np. take, jak belena, chramina, medovina węcści z zakresu botaniki, čęścą z innej sfery pojęć. Taksamo, jak widźeliśmy, nazwom na awa odpowiada wiele wyrazów na awa, označających rośliny, zweręta, wody i inne przedmoty (I, 124).
- c) Powtarzają się w innych typach. I tak np. Dawina, Kłodona, Skawina mają odpowiadające sobie formy z typu *awa*, Kłodawa, Dawa, Skawa, (II, 34, 80, 173). Wellona może ma odpowiadającą sobie formę z typu awa Belawa čili Wehlau i Belawa čili Villaha (II, 16), coby sprawdziło przypuśczenie, że Wellona odpowiada windyjskiej Belena i łacińskiej Bellona. Richina, Lutrina powtarzają się w nazwach typu *awa*, Richara, Lutra, Ursena w deminutiwie Ursela.
- d) Nazwy na ana, ona, do dnia dzisiejszego istnieją w mowie Litwinów i Słowian i uźiwają się przez nich, a jeżeli przekształcają się, to staje się to w sposób prawidłowy, i tak np. Salona przechodzi w Solin, Labina w Labin jak belena w blin (I, 2), gradina w gradin (I, 43). Skordona w Skradin jak np. gard w grad, Welona w Welen, Welin i Weluń jak belena w blen, blin, beluń. Zmiany zaś te są zbyt drobne wobec kilku tysięcy lat, jake

uplynęły od času, w którym první raz otrímały góry, řeki, osady nazwy Semana, Logana, Arkona, Dodona itp. Fakt ten utrímývaňa šę předwečnyh nazwisk w pierwotnej postaci lub w formie mała i pravidlowo zmeňonej překonywa, že wysly one z ust ludi tego plemeňa, które i dziš takich nazw užiwa. Tymčasem w mowe přibýšow na zemi tej ludności přechodžá one w formy dowolne, i tak np. Logana zameňa šę w Lahn, Salmona w Salm, Liubina w Leoben, Warina (Warinna) w Werre, Aldona w Olle, druga Aldona w Alme, třeća Aldona w Elde, Alemona w Altmühl.

- e) Nazwy typu ana, ona, ena, ina, taksamo jak nazwy na *awa*, powtařajá šę, i tak np. Welona powtařá šę přinajmínej pęc razy na žemi litewskiej i słowaňskej, Aldona wele razy w Holštýnii, Meklemburgii, w žemiach, które ješće w wékach šrednich, lub na ich počátku, byly własnošćá słowan, dalej w Oldenburskem, Westfalii, Holandi, w žemach, na których juž znaleźlišmy tyle innyh lito-windyjskich nazwisk.
- f) Tak węc ne može zachodzić žadna wátpliwosć, že nazwy typu, o którym tutaj jest mowa, dane byly w Europie přez najdawnejšich kolonizatorów, których potomkami my jestešmy. Pozwalajá one přeňesć šę myšlá w zaměřchle časy, pelazgickemi zwane, kedy zakládane byly pierwsze osady aryjske, kedy tworil šę ten pelazgo-etrusko-windyjski grunt, na kterým póžnej nomadowe budowali swe paňstwa, kedy wytworila šę ta najstarša, aryjska kultura, kteréj nezatarte šlady zostaly w zadziwajacem bogactwe greko-lito-windyjskich wyrazów odnošacych šę do rolnictwa, osadłego, domowego i społecnego žicia (s. 453), kedy take bóštwa jak Lada i grecka Leda, Polelum i grecki Polluks, Swarog i grecki Uranos, Zerona, Devona i Dévas česć odberały od předkůw Lito-Winidów i Pelazgo-Hellenów.

B) Typ nazwisk deminutiwów na *la*. Tu naležá: Arula, Mozela, Rula, Ursela, Visula i Visela. Šá one takemi samemi deminutiwami jak np. z pospolitych wyrazów lito-windyjskich matula (lito-wind.), brezula (ch.), prjadela (dac.).

1. Arula jest demin. od Ara (9). Přewotně ara w mowe Aryjów značiló orla. Z formy ara utwořila šę deminut. forma *arala*, litew. *aralis*, słow. *arol*. Forma Arula jest deminutiwem formy Ara taksamo, jak lito-wind. pospolite wyrazy matula, brezula šą deminutiwami form matara i breza (I, 121).
2. Jak Ara i Arula otrímały nazwę od ara, orala, tak Ursena, Ursela něwátpliwe wžęly nazwę od ursa, nědžwędzica, ursula młoda albo mała nědžwędzica*). Łaciňske formy ursa, ursula (porów. gr. *ἄρκτος*) mogly pierwotně być i lito-windyjskemi i byly němi bezwáptěňa. To nam wytlómači, kžád šę wžęła nazwa dla Urseli, która jest widočně takim samym deminutiwem od ursa, jak Arula od ara. Ludność, która nazwała řekę Nidę (78), dała i nazwę jej doplywowi Urseli, i to jest faktem tak němogacym być zapřečonym, že juž to jedno mogłoby wystarcíč do nabrání pewnošći, že ursa i ursela w mowe lito-windyjskiej užiwały šę kedyš jako pospolite wyrazy.

*) Byly i šá imona nošone přez pojedýlńe osoby Urso (s. 398), Ursula, Ursula.

Že *ursa*, *ursela* (ł. *ursula*) byłyto formy netylko łacińskie, leč i lito-windyjske, wskazuje i ta okoličność, že *Słowańe*, ktorí pośadają take bogactwo form aryjskich, ne mają dla nédźwédža aryjskej nazwy, jaką znajdujemy w mowie łacińskiej, greeckej i sanskryckej. Wprawdzie schodzą śę z sobą w mowie lito-windyjskej dwa aryjske typy lokys i *lykas* (I, 107), leč gdy pėrwi, litewski, znači nédźwédža, to drugi, słowański, označa wilka. Fakt, že obe te formy, etymologične identyčne, służą dla označėna dwóch rŏżnych, choć jednakowo drapeżnych zvěřąt, jest dowodem ich nėzmernej starožitności, leč zarazem pėpuścic każe, že w mowie lito-windyjskej musiała byc teź kedyś uziwaną i wspŏlna aryjska nazwa nédźwédža wyłučne. Taką aryjską nazwą i zarazem lito-windyjską byl nėzawŏdne wyraz *ursa*, od kŏtorego pochodzącym lito-windyjskim deminutiwem byla forma *ursela*.

3. Rula jest deminutiwem od Rura. Takim teź jest *Navalia* (dopl. jeź. *Flevo*) od *Nava* (II, 124) i zdaje śę *Metulum* (I, 28), dziś *Metule* podług *Šembery*.
4. *Mozela* jest deminutiwem od *Moza*. Nazwy te utwořone zostały od słowańskiego wyrazu *maz* (č. ch.), *maź* (p. r.), który pėrwoťne mógł byc synonimem takich wyrazŏw jak *bala*, *pelawa*, *pelasa*, *sarawa* (I, 3, 113). *Mozela* jest nazwą słowańską, taksamo, jak słowańskim byl cały kraj po obu jej stronach (prow. nadreń.). Po prawej strońe *Mozeli* są np. *Brodembach*, *Strimmig*, *Crastel*, *Traust*, *Kleinich* (III, 45), po lewej *Lommersdorf*, *Safinberg*, uznane za słowańske pėřz samych Nėmcŏw (*Hub. Marjan*). Słowańskim byl cały ten kraj i dla formy osad swoich. *Lommersdorf* jest *slavischer Rundbau*, a na *Hunsrück* wśistke wśe dawńej maly taką formę (*Hub. Mar.* 35).
5. *Visula* (*Plin*, *Eginh.*) jest deminutiwem jak *Arula* a *Visela* jak *Mozela*, *Ursela*. Oba odpŏwadją pospolitym zdrobńalym formom *matula*, *brezula*, *prjadela* itd. Jak *Arula* ma za temat wyraz *arala* (orłę), *Ursela* *ursa*, *ursela*, taksamo *Visula* i *Visela* musi mēc za temat jakis wyraz, označujący albo jake zvěřę, albo jaką roślinę lub jaki synonim z natury wogŏle. Dla *Visuli*, *Viseli* za temat mánowicē posłužil wyraz wźęty ze śwata roślinnego, taksamo, jak *kanawa*, *salawa*, *marawa*, *dąbrawa*, wśistko nazwy roślin, są tematami dla nazwisk řek jak *Hanafa*, *Solawa*, *Morawa*, *Dubrawa* i *Dubra*. Takim tematem dla nazwy naśej *Wisły* byl wyraz *wisenawa**) *wiśna*. lit. *wiśna*, pers. *vishnah*. Podajęc formę *wisenawa* za pėrwoťną lito-windyjską ne činimy tego dowolnie. Z tych kilkunastu wyrazŏw označujacych rośliny, jake podaliśmy w wyk. I, n. 124, čitelnik mógł śę upewnić, že wele roślin w dziśejšim stañe języka ma nazwy w formie skróconej z pėtñejšich. Nikt z nami zapewne ne wątpi, že rośliny *dąb*, *dąbr*, *bor*, *bez*, *konŏpe*, *buk*, pėrwoťne zwały śę *dąbrawa*, *borawa*, *bazawa*, *kanawa*, *bukawa* w lito-windyjskej formē, *bagawa* w aryjskej, gdyź formy te wywodzą śę z jaknajściślejšej kombinacyi form dziśejšich i nazw geografičnych. Welu teź zgodzi śę z nami,

*) Zwracamy uwagę, že imięm bardzo pospolitem w źemi *Wenetŏw nadadryjatyckich*, nośonem pėřz ich kobety bylo imię *Wisena*, s. 387. Porŏwnaj jeśce to, cośmy pisali (II, F.) o nazwach rodŏw, kŏtre śę stawały nazwami osad, řek, jeźor, gŏr.

že i lipa, olša, gozd, pierwotnie także miały formę na awa, choćaż tutaj prócz nazw geograficznych, innych środków dojścia do prawdy nie mamy. Z takimsamem, jeżeli nie większem prawdopodobństwem, twierdzimy, że pierwotnie wiśnia zwała się wisenawa, jak konopie pierwotnie niewątpliwe zwały się kanawa. Na formę wisenawa wskazuje widocznie perska nazwa tej rośliny wisnah, która z *h* końcowem odpowiada np. formie salaha, powstałej z salawa a *h* środkowem wskazuje na utraconą samogłoskę. Z wisenawa pošla forma wisna, z tej ostatniej słowiańska wiśnia i litewska wiśnia taksamo jak z bazawa pošlo baza (ch.). Jak z bazawa utwořila się forma baza, boza (ch.), zova (s-ch.) i daeka *σίβα* (I, 5) taksamo z wisenawa pójść muśała, zagiłona także forma wisa i deminutivum wisela, wisula. W tej ostatniej formie wyraz přešedł do Niemców, w mowie których wymawał się z początku z předechem tylko, wihsela, wihsel. Ta ostatnia forma přešla potem w weichsel, stosownie do ducha mowy przybyszów, która wszędze, tak w wyrazach pospolitych, jak i w nazwach geograficznych aryjskie *i* přełneńala w dyftong *ei*, tworząc w ten sposób z aryjskich form linum, vinum, lein, wein, jak o tem już pisaliśmy gdzieindziej (I, 124, φ). W ustach Słowian zdrobńala forma wisela přešla w skróconą wisła, która dotąd jeűce gdziegdzie uźiwa się w Włkopolsce, gdzie mówią wisła, wislowy, wisłówka zamiast wiśna, wiśnowy, wiśnówka. Te same formy wisela, wisula, wisła, wisła przyberala i nazwa Wisenawy řeki, Wisly*). Z deminutiwu wisela pošla Wisła (Gallus), Wisła i niemiecka forma Weichsel, leć ta ostatnia już dosyć póżno. Zwano Wisłę bowiem zpočátku, taksamo, jak ją zwali Słowiane Visela, Visula (Plin. Einh.), lub z małą znaną Wisle (Wulfst), Wisele (kroniki), lub teź Wisela, Wisula była wzmacnana přeż *t* lub *k* i ztąd pośly formy Vistula (Plin.), Vistla (VIII w.) Visela (Jorn.), taksamo, jak to się dźało np. z nazwami Marclaha, Salzaha (II, 114, 163) itd. Że nazwa Wisła jest i była słowiańska, lito-windyjską, że nigdy niemiecką nie była, taksamo, jak pierwotnie niemieckimi nie były Wisaraha, Ronaha i inne nazwy dzieś niemiecke, jest taką oćiwistoćą, że dziwnem się wydaje, iż ućeni polscy Hanusz i Karłowicz zaűćicili odpowędźą brednie jakegoű chciwego na aneksyje Niemca, twierdźącego, że Wisłę Wisłą nazwali Niemcy. Netylko weichsel jako nazwa řeki, leć nawet jako nazwa owocu, nie jest pochodzenia niemieckiego. Niemcy wźęli ten wyraz od Słowian, taksamo, jak wele innych nazw roślin (s. 455). Uźiwa go i dzieś lud w Austryi i Styryi, leć dla języka literackiego zaginał, taksamo, jak wele innych wyrazów słowiańskich, uźiwanych w ćasach dokonywajűcej się ġermanizacyi.

C) Aby już nie rozwodzić się dłużej, nie zastanawamy się bliżej nad nazwami innych typów objętych tym wykazem i tylko ogólnie o wűstkich powemy.

1. Wele z tych nazwisk odnosi się do ġłebokiej staroźitności. Takemi są między innymi Instra, Istra, Indra. Někóre śęgają ćasów męśańa się Aryjów lito-windyjskiej gałęzi z pierwotną nearyjską ludnośą i aryzowańa się Europy. Tu zdaje się naleźą nazwy utwořone z wyrazów *ape* i *upe* i form

*) Na str. 247 nazwałem Wisłę Wisławą i podćagnałem tę ostatnią formę pod kategorię nazwisk typu *ława*; obecnie, po ġłębśem přeśtudyowańu przedmotu, bład mój prostuje.

od nich pochodzących opa, ipa, nazwy na *ta* jak Porata, brząca tak w mowie scytyjskiej, jak zapewnia Herodot.

2. Jak nazwy typów *awa* i *ca*, taksamo i nazwy, o których tutaj mówimy, powtarzają się na wielkich przestrzeniach. Powtarzają się szczególnie często nazwy utworzone z tematów bebr, bovr, ostr i vepr (13, 80, 130). Nidę znajdujemy w Polsce, w Hessyi i zdaje się w Belgii, Nidowo w Pomezanii, Nidau w Szwajcaryi (78). Jak Nida polska tak i Nida niemiecka ma swój Nidzieg*) (ńeni. Nidder), Wele razy powtarza się nazwa Wisły (137), kilka razy Srem, w mowie Rzymian zamieniony w Sirmium (106); tę ostatnią znajdujemy w Polsce, w Pannonii, Turynгии i we Włoszech, taksamo, jak i Peniny znajdując się na ziemi Słowan i w Alpach włoskich. Tematem i zakończeniem przypominają się nazwiska złożone z ape, upe, opa, ipa na welu miejscach ziemi litewsko-słowańskiej, w Dacyi, w Pannonii, w kraju Węnetów i w Niemczech.

Powtarzają się także jedne i te same, charakterystyczne zakończenia nazwisk. Mnóstwo w Niemczech znajdujemy manowicie nazw geograficznych na *k*, *ka*, *ke* i *ak*. Jak manowicie powtarzają się na ziemiach Słowan także nazwy, jak Bobryk, Wieprík, Biłka, Lipka, Łąka, Reka, Borki, Glinki, Laski, Łąki, Maki, Mazanki, Płaski, Windak itd., taksamo na ziemi dziś niemieckiej znajdując się Biebrich, Beleke, Langka i Lanke, Lübeck i Lübecke, Reck i Rieke, Bork i Borken, Glinge, Klinke, Mack i Macken, Moseke, Paske, Sievecke, Seseke, Dalbke, Dumke, Windeke, Zinlike, Missicke, Dobirunke, Klestenike, Palemke, Windek (polsk. Windak), Drewnak, Sliepsak, wszystko nazwy, jak słyśmy, z tematów słowańskich utworzone, a znajdujące się w prow. nadreńskiej, w Westfalii i na północ Harzu.

Bardzo często powtarzają się nazwy złożone z wyrazów *rod* i *rode* jak Nistelrode w Holandyi, Wisselsrody ok. Fuldy, Abbetesrode, Bischofrode, które zestawamy z Rhoden w Szwajcaryi (s. 343). Że pochodzą one od słów. *rod*, *ród* wątpić nie można (s. 240, 404), że mają odpowiadające sobie i na ziemiach dziś słowańskich, lub przed niedawnym czasem jeszcze słowańskich, przykładem jest Ostród, Ostroród, którego nazwa odpowiada niemieckemu Osterrode.

Powtarzają się bardzo często nazwy zakończone na *leben* i *lebo*. Już na str. 404 przytoczyliśmy zdanie Leibnitza, że *leben* czyli *liben* znać u Sorabów dom lub miejsce, gdzie kto przebywa. I Schottin (Die Slaven in Thüringen 1884 r. str. 16) piše: ein Theil (?) dieser Endungen scheint von Leib, altsächsisch *lêf* Nachkommen, herzustammen, in anderen Fällen (?) muss die Bedeutung von Ansiedelung angenommen werden (16). Wistoće dziwnym jest napród wykład, że jedna i ta sama rzecz bierze swój początek z dwóch źródeł, a dziwiwiejsem jest przypuszczenie, aby wyraz, mający znaczenie dzisiejszego »Nachkomme« (potomek), posłużyć mógł do utworzenia jakiegokolwiek nazwiska geograficznego. Ci, co swoim osadom nazwy dawali, logicńiejsi zapewne byli niż ci, co je objaśniają. Leć cóż wprowadziło w błąd Schottina? On bowiem, który mnóstwo nazwisk w Turynгии trafnie wprowadził z mowy słowańskiej może i początek

*) Nidzica polska nie wpada jednakże do Nidy, leć tuż obok niej do Wisły.

nazw, o których tu mowa, wyprowadziłyby dobrze, lecz zbił go z tropu p. Kirchoff; piše Schottin bożem: Die Wahrnehmung Kirchoffs, dass die Orte dieser Endung vom Main, von Würzburg an, durch ganz Deutschland nach Norden genau in den Grenzzumfang des thüringischen Stammes eingefügt, nirgends in den slavischen Osten eindringen, lässt die slavische Bedeutung nicht aufkommen. Pan Kirchoff jednak się myli. Nazwy, zakończone taksamo, znajdują się i na ziemi słowańskiej, i to nie tylko, jako nazwy osad, ale i jako nazwy żup i plemion. Znany bożem prastarą osadę w Czechach Dudleby i dwa plemiona tej samej nazwy w Czechach i w Pannonii, osady Seliby, Krehleby, Soßecheleby, dwie osady Duliby i plemię Duleby na Rusi (s. 512). Wyraz leben, lebo jest pżtem prastarym słowańskim wyrazem, stojącym w jednym szeregu z weli innymi wyrazami z którymi pochodzi z jednego pżwastku. Tak mianowicie, obok leben, lebo, leven, leva, levo stoją wyrazy a) koljeba, koliba (I. 53), koliwa, $\alpha\lambda\upsilon\beta\eta$, casa, Hütte, b) kolebka, kolibka, kolevka, cunae, Wiege, c) żleb, żlob, żlob, Krippe (für's Vieh), d) hlev, chlew, chlev, khlěw, stabulum, Stall, e) loże, łoże, lectus, cubile, f) lawa, ława, klupa scannum, sedes, Bank, g) izba cubiculum, Stube, h) poslopje, »Gebäude« (for. te u Budił. II. 97, 100, 110, 112, 126, 127, 134). Nema więc wątpliwości, że zakończenie leben jest słowańskie, że nie Niemcy, lecz Słowanie dali pżwotnie nazwy take jak: Alsleben, Alslev, Barleben, Bozilebo, Memleben (pżed X w. Mimelebo, potem Miminlevu), Eisleben (pżed 900 r. Eslebo). Zwyčajem słowańskim powtarzają się. Alslev znajdujemy w Jutlandyi, Alsleben nad Solawą turyng. i Alsleben nad Solawą frank. Był kedyś jakiś jeden ród tej nazwy, który rozroził się i założył wiele osad w stronach dzisiejsich Niemiec. Ród ten, plemię to było takem zapewne, jakem byli Dulebi, Dudlebi, wyżej wspomniani. Dla analogii pżiweść tu można take nazwy rodów i plemion, jak Białoboki, Cretyrboki, Naliboki, Wisloboki, Saboki, Kostoboki i wreszcie nad Renem Triboki.

3. Nożą nazwy bóstw. Baga, bog pżipomina nam się w nazwie Bogadion, Bagacum, Bogheim, Wit w nazwach Piewit, Pniewit, Weitskopf, Weitsberge, Lada i Lel w Laderbergen, Lelbach, Dewana w nazwach jak Devona, Devangebute. I nazwy innych bóstw, Belboga, Čarnoboga, Meliboga (I, 4) Switeża (I, 33, 93), Body (16), scytyj. Apii (8 i I. 132). powtarzają się w nazwach. Nazwy jak Wiera, Wieda pokazują, że i te wyrazy pżwotnie oznaćaly jakieś pojęća mytologiczne, prawdopodobnie bóstwa, jeżeli zwrócimy uwagę na znaćenie tych wyrazów i jeżeli nazwy te zestawimy z nazwą řeki Biesa (dopł. Łędy, Aland do Łaby) która wywodzi się od znanego nam bóstwa słowańskiego (Bies). Nawet Indra indyjski zostawił po sobie ślad na ziemi litewskiej. O innych nazwach pisaliśmy wyżej (A, 5, a).
4. Wyprowadzają się z tematów lito-windyjskich. Z pomiędzy nich niektóre wymieńamy:
 - α) adro, jadro, wadro, wiedro I, 117 Adrana, Adria, Vidros, Idria.
 - β) ape, upe I, 132. IV, 8.
 - γ) bebrus (lit.) bebr, bohr I, 6, Bobr, Boberka, Bobryk na ziemiach słowańskich, Biebrich nad Renem, Bebra, Bieber, Biebermühle, Beber, Bibra, Biber między Elbą a Renem i za Renem, Biberen w Śwajcaryi, Berbir

- v. Bribir nad Sawą, Brebera u Perfir. w Chorwacyi. Formy: Bebra, Beber, Bieber (2 razy), Biebrich, Biebermühle zupełnie nie odpowiadają starońiemieckemu bibar i dzisiejszemu biber leč tylko formom lito-windyjskim bebrus i bebr. Forma Biebrich równa się słow. Bobryk, Wieprik. Formy Bibra, Biber, Biberen upodobniły się do nieńieckiego biber i to nie do starońiemieckiego bibar leč do nowo-ńieckiego biber. Sam wyraz bibar, biber přešedł od Lito-winidów do Ńemców i to nie drogą zapoźičenja leč drogą germanizacyi mowy lito-windyjskiej.
- d) bel, biel, belena itd. I, 2, Beleke, Bielefeld w Westfalii, Bielstein w Turynгии, Biel, Bieler-See w Šwajcaryi itd. Porównaj od tegoż tematu II, C, 8.
- e) beržas, berse (lit.) bereza, breza I, 38, Berzée w Belgii, Beerse w Holandyi, Bersenbrück w Hanoweře, Berzana w Dardanii itd. Porów. od tegoż tematu II, C, 8 i III K.
- ž) bor, Bork, Borken, Lippborg (niżej ω) w Westfalii, Borbeck w prow. nadreń. Porów. formy innych typów od tego tematu II, C, 8 i III K.
- ŋ) breg, Breg č. Dunaj, Brieg w Šwajcaryi, Breže Friesach. Porów. II, C, 8 i III K.
- š) brod, Brodenbach za Renem, Brodswinden. W innych typach nazw II, C, 8, III, K*).
- č) bukas (lit.) buk I, 39, Bukowina, silva Buconia, Buchonia, w formach potwornych Buohunna, Puohunna.
- *) dąb, dub, dąbr, dubr I, 124, b, o. Dubringhausen w prow. nadreń. Dubra.
- ł) dāna (irań.), dhānā (ind.), dāna (lit.) I, 23, Dane, Danowo.
- μ) drewo, Dreve, Drewnak, Drewnow. Porów. wrešće z formą Drawa II, 43.
- ν) gardas (lit.), gard i grad, čit. I, 43.
- ξ) gelso (prus.) I, 46. Gilze os. w Holandyi, Gelse w Pannonii I, 46.
- o) glen (ch.), Schleim, gleń (r.), wilgoć, sok, glen (c.), pituita, succus, pierwotnie synonim wyrazów bala, pelawa, pelasa, adro, sarawa, maz i maž, glib. Nazwy řek i osad od tego tematu w Ńemčech i Šwajcaryi w n. 30.
- π) glina, hlina, Glinfeld, Glinge w Westfalii, Gleine i Glimme dopływy Lipy (Lippe).
- ρ) gora, Gorksheim nad Weschnitz, Trigorium za Renem, Vodgoriacum w Belgii, Podgorica w żemi dukl. Padberg w Westfalii. W tej ostatńiej wyraz góra zastąpony został přež niem. berg leč pñimek pod został. Porów. niżej žž.
- σ) kamen, kameń, kańeń, Kamen w Westf. itd.
- ς) karwe (lit.) krawa, krowa I, 60, Crovin w Westf.
- τ) kępa, kąpa, Kempen pñestřeń w Holand. zupełnie odpowiadająca nazwe swej, Kampen os. w Holand.
- υ) kobila, kobyla I, 69. Kobbelbude, Koppelweide, Koppel.
- φ) koń, kůń I, 69, Kunsköpfe za Renem, Konskiza.
- χ) kruk I, 58, Kruckeberg, Cruciburg (Sieniaw. 29, u Schottina Curcibure.)

*) Pñi typach, jakie dalej idą nie będzemy juź powtarali tych cytat, gdyž wšistke prawe temata powtarają się i w nazwach typu awa (II, C, 8) i typu ca (III, K.).

- ψ) les, las, Liesen w Westf. Zalesdorf, Salisch.
- ω) lipa, temat niezmiernie często powtarzający się na ziemi słow. i w Niemczech I, 124, ρ. Lippa, Lippe (Ren), Lippe (Unstrut), Lippeborg (wyżej ζ.), Lipa na ziemi słow.
- αα) lis I, 107, Lisia, Lys w Belgii, Leisau v. Lisowo.
- ββ) lom (č. ch.), kamenny lom (č.), łom (p.) Lommersdorf, Lumerfeld za Renem miejscowości górnicze za czasów rzymskich.
- γγ) lov, łów, łowla, Lovia.
- δδ) lubenica (ch. k.), ljubenica (ch), łubeniec (b.) roślina Lubina w ż. zachlum., Ljubina w Styrii, Lübbecke w Westf., Luba (Bałtyk).
- εε) mak, Mack, Macken w prow. nadreń.
- ζζ) malina I, 108. Malinas w Belgii, Moline w Ks. Lippe, Mallinkrodt w Westf. Porów. lit. malnos proso I, 108.
- ηη) mares (lit.), more I, 110, Maris póź. Moresos w Dacyi, Marionis, Margonin.
- θθ) maz (č. ch.), maż (p. r.), mazavý (č.), Moza czyli Maas.
- ιι) mil, Milspe w Westf. Mildanhovede, Milatis, Milareka. Porów. Miline imię osobowe u Wenetów. Musiało być i bóstwo z nazwą od tego tematu.
- κκ) murawa, I, 124, ι, Mura, Murus, Mur dopł. Drawy i Mur dopł. Renu. Murawa: mura jak np. bazawa: baza.
- λλ) ostr, ostrov, I, 113. Osterholz w Hannow., Oosterhout w Holand., Uster w Szwajcaryi.
- μμ) pelasa, pelso, ples I, 3. Mnóstwo form z tego tematu (84).
- νν) pa, po pronom. Patusis řeka i osada w Dacyi. Pobleće, Pobórze osady. Porów. patoka (prasłow.) i potok.
- ξξ) pod pronom. Podgorica, Padberg (wyżej ρ), Vodgoriacum bezwzględnie zamast pierwotnego Podgoriacum. Porów. Veluwe z Pelawa.
- οο) reka, řeka, Rieke, Reck, Recken w Westf.
- ππ) repa, Reppe w Westf.
- ρρ) ślep, ślepice (č.), Sliepsak.
- σσ) strm (ch.), strom (p.), stromy, spadzisty, steil I, 113. Strimmig i Stromberg (stroma góra) za Renem, Strymon, Ustrom itd.
- ςς) str (I, 113), strawa (I, 124). Stragona, Strevinta, Istros itd.
- ττ) świt, śwet, śwet, lux I, 93, Swites w Szwajc., Switeż na Białorusi, Świte ř. w ziemi Kuronów, Świeće, Świdnica, Wid (Utus).
- υυ) sypať, Spay nad Renem, miejscowość górnicza.
- φφ) wiara, wiera, Wiera. Porów. Wierau II, 209. Co do znaczenia porów. C. 3.
- χχ) weda (ind.), wieda, wiedza, Wieda, Wied, Wiedey. Co do znaczenia porów. C. 3.
- ψψ) vepar (ch.), veper (k.), wępř, (r.), wiewř (p.), wiewř (č.), Wiewř, Wiewřec, Wiewřówka, Wiewřik na żemach słow., Wiewř czyli Wiewř (2 razy) na żemach niedawno jeszcze słowańskich i Wiewř, Wiewřa, Wiewřau, Wiewř na żemach oddawna niemieckich. Z zestawienia tego widocznem jest słow. pochodzenie řek tej nazwy.
- ωω) slup, slup, Sluppi, Słupsk.
- ααα) wirbas (lit.), verba (k.), vrba (č.), verbena (łac.) I, 116. Verbanus lacus. Verbinum w Gallii, Werbe w Ks. Waldeck itd.
- βββ) wilkas (lit.), wilk, Wiltina, Wiltaburg, Wilzhausen itd.
- γγγ) wiśła, wiśńa, čit. B. 5. Nazwy w n. 137.

ddd) vrt (s.), wiridař (p.), vert (k.) I, 43. Wirtemberg, Wirzburg, Virido (vrt.) i Wertaha (vert) o křové w II, 208.

eee) žieme (lit.), ziemia, žemā, I, 102. Ziemesdorf, Ziemeshaus w prow. nadreń.

žžž) žaba, I, 40. Sařinberg.

ηηη) Berenwalde, řerw. Miedźwiedz, Niedźwiedz (1312), Gruneberg řili Zieleń, Goldbach řili Złotowo, Linde ř. Lipnica, Wolfswald ř. Wołć osady w žemi chełm. i wele tympodob. otrřimaly swe nazwy řemieckie přez přeloženē tematřw polskich na jednoznačné řemieckie. Porřw. s. 471 n. 10.

D) Pochodzenē lito-windyjske nazwisk, objetych tym wykazem, ostatečné stwřdzajř wřględy fonetyčné. Znany dźwękowe, jakim one ulegaly překonwajř, že wřstke džiř juž řemieckie nazwy powstaly z řerwotnych přez odpowědnē do ducha mowy řemieckej modyfikacyje.

a) Spřwglřski pojedynčné podwajajř řę: Lübbecke, Nidda, Lipa, Wipper, Plessen, Wissel zań. Wisła.

b) Mędzy dwe spřwglřski wsuwa řę samogłřska: Beber obok Bebra, Aderna, Osterburken.

c) Wsuwa řę spřwglřskę k lub t při plynnej: Viscla, Vistla.

d) b přechodzi w p lub zostaje řę: Puohunna i Buohunna z řerw. Bukonia. Buconia (Gr. Tur.). I, 39.

e) b w f: Breže (breg) přechodzi w Friesach, Bystra w Feister, Browina w Frobina (os. w ř. chełm.), jak np. Břetislav w Fridizlav (XII ř.).

f) d w t: Nida, Nita, leč potem powraca, ale zdwojona (Nidda), Stuttgart řań. Stuttgart, Dubra, Tubar, Tauber.

g) g i k přechodzř w h, ch: Biebrich z Bebrik, Trechere z Trigorium, Buohunna z Bukonia.

h) Zjawa řę přidech: Ihna, Ruhla, Weichsel zań. Wisła. Podobně Schwerin ze Zwerin, Schwiz ze Swites, Schwetz ze řwicie, Polisch, Salisch. Dźwęk ř tworř řę pod wplywem řemčacej řę windyjskej ludnořci (porřw. słow. swit i lit. řwit, řl. zwer i lit. řweris).

i) Spřwglřski mękkę dluęo mękkę řę wymawajř, np. Wiesloch, Wieda, Wiera.

k) Samogłřska podwajajř řę: Maas.

l) a přechodzi w e, o: Adrana w Eder, Aldena w Olle, leč teř i zostaje řę np. Agger z Agara, Alme z Altena.

m) e w i: Bibra z Bebra, Wipper z Weper, Salisch z Zalesie (58), Polisch z Polesie (83); leč teř i zostaje np. Bebra, Beber, Losewitz, Liesen

n) i w u: Wipper Wupper, Lipa Lupia.

o) i přechodzi w dyftong ei: Gleine, Leipzig, Leissau, Pleisso, Pleissebach, Schweiz (V. C. 5) Weitskopf, Weichsel. Čęsto zostaje np. Glinfeld, Lippe.

p) o w u: Lumerfeld lub zostaje Lommersdorf.

r) o w ou: Louvia.

s) u w uo: Buohunna I, 39.

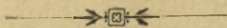
t) u w eu: Deube, Greuda (ruda).

u) samogłřska na końcu gińe: Poll, Plöss.

E) Tysřce nazwisk ģeograficnych, z křorych tylko čęstečkę přitočřilřmy, daje řwadectwo, že na welkej přestřeni řrodkowej Europy řiło pleńę sřwańske. Nazwy te wyřly z ust nařich přodkřw, řę skarbem tylko mowy nařej. To, co dotřd pisano o celtyckem lub řemieckem pochodzenē tych nazw, ře warte jest nawet krytyki. Učony Zeuss, mędzy

innymi, dowódł w sądach swoich o wélu z tych nazwisk tylko najwé-
kšej powérchnowosci. Inni učeni přešcignéli go ješče w pomyslách.
W kšážkach německich čita šě čésto tego rodzaju komentáře do na-
zwhisk řek i osad w Němčech, že zdumewac šě potřeba do jakéj potégí
dojšć može plytkosć. Take objašněna jak np. te, že Glana značí »glän-
zender Fluss«, Nagalta dziš Nagold »der glänzende oder klare Fluss«,
že Neckar naleži takže do kategori blyšćacych řek, že Richina značí
»reicher Fluss«, a Warina »treibender oder rasch dahinfließender Fluss«,
že jedné řeki nošą nazwy »von ihrer Farbe«, inne od šibkosci lub powol-
ności w bégu, są to razem poprostu čiste fantazyje. Že nazwy géogra-
fične, o kterých pisalímy, byly perwotně wlasnosćą mowy německéj, lub
jakejkolwék jinéj a něsłowánskéj, tego nie dowédežé nam najpřebegejši sofi-
sta. Že one są lito-windyjského lub windyjského pochodžeña, jest taką oči-
wistosćą, že zapřečie šě ona juž nie da. Jezeli Němcy dotąd nie překonali
šě o tem, to dlatego, že překonac šě nie chéeli, jezeli w Slowan wmo-
wili, že nawet zeme naddunajske, nadelbańske, Čechy, Karyntyja i t. d.
naležaly do ich předkůw, zanim přešly w posadañe Slowan, jezeli učeni
słowánsy temu uweřili, to stało šě tak dlatego, že nauka slowánska šla
zwykle na pasku učonosci německéj, taksamo, jak i naiwna polityka Slowan
byla od wéków služebnicą polityki německéj. Zduwewa nas w tym wzglédze
něwola ducha néjedného z našich učonych, brak samoistności, odwagi
i šlepe přejmowañe tego, co nam Němcy do wěřeña podawali i podają.

I wistocé uweřilímy, že ojcowé nasi z Hunnami lub Awarami
přibyli do Europy, gdy před nami ležala taka olbřina mnogošć matery-
jala, z kotórego sama šě wysnuwala całkem inna prawda. Tą prawdą jest,
že na wélkej přestřeni šrodkowej Europy osédlali šě, zakládali osady,
dawali im, jak i řekom i górom nazwhiska, ojcowé nasi. Oddawna při-
kryly juž ich mogliy, deptane dziš přez ich zñemčonych potomkůw
i skandynawských přibyšów o dlúgej główe. Perwociny swojej cywilizacyi
winni są ci ostatni starej windyjskéj ludności. Swój rozwoj cywilizacyja
německa zawdžęca potomkom tej ludności. Tacy wéley ludže, jak Lessing,
Leibnitz, Luter, zñemčone dzeći ludu serbského znad Łaby i Solawy,
nie byli ludźmi o podlúžnej główe, jaką nosili na karkach swoich něme-
cke Lwy i Nědzwédže. Germanizacyja pochłongla miliony ludu, od wéku
osadłého na zemi europejskéj, pokojowo šě rozwijajácego, a na widok
tej prawdy ogarña nas žal głéboki i obawa o přisłosć. Čizby istotně
proces pochlañaña mał šě odbywac i nadal, čizby stopňowo i slowánska
ješče Nida stać šě mala kedys německą Niddą, a Wepř naš Wipperem?
Čizby i nadal fala německa, džęki našej nežgodže i neroztropności, mała
zalewac zeme slowánską, pędzac před sobą Slowan, jak bylo dotąd, co-
raz dalej na Wschód, wgląb Azyi?



WYKAZ V.

NEKTÓRE PLEMONA WINDYJSKE*).

1. Albocenses, 'Αλβοκήγιοι (Ptol.) w Dacyi.
2. Allobrogoe nad Isarą (IV. 38) w Gallii z osadą Genawa, s. 268.
3. Ambidravi (Ptol.) nad Drawą w Noryku.
4. Ambilici, 'Αμβιλικοί (Ptol.) čili Likowe nad Liką w Noryku, dziś Zilańe. I. 75.
5. Amicenses (Amm.) w Dacyi.
6. Aravisci (Plin. Tac.), Arabisci (Ptol.) nad Rawą (II. 156) w Pannonii.
7. Azali (Plin.), Salańe nad Sałą (dopł. jezora Pleso) w Pannonii.
8. Białoboki IV. 14, I. 4.
9. Batawoe II. 15, s. 54, 237, 261, 401.
10. Belina populus et provincia (Cos.) w Čechach. IV. 14.
11. a) Bessowe męšany typ w Tracyi, s. 186.
b) Biesowe, Βείσοι (Ptol.), Bessi (Capit.) zpod Bieskidów s. 183, 370.
c) Besunzane (G. Baw.), Biesunčaće (Šaf.) na Šlązku.
d) Biephi (Ptol.) w Dacyi.
12. Boborane, Bobrane (Er. p.), Bobrańe nad Bobrawą čili Bobrą (Pober dicitur sclavonice, castor latine, u Thietmara VI. 19).
13. Borystenici (Herod.) nad Borystenesem čili Dńeprem z osadą Olbia, Olvia, *Olawa*.
14. a) Breuci (Plin.) w Pannonii.
b) Breuni (str.) znad Osniicy (III. 89) w Recyi.

*) Dla zrozumieńa skróceń nadmęšamy, že nazwy plemon, žup, pagów itd., wymęšone w tym wykazę, znajdujå se między innymi u Ad. Bremeń., Amm. Marcell., Appiana, Capitolina, Cosmasa, Dusburga, D. Cassiusa, Einharda, w Erekyjnym priwileju dla biskupstwa praskego, Geogr. Bawar., Helmolda, Mar. Gallusa, Masudęgo, Nestora, Porfirogenity, Šafařika, Šembery, w Vita s. Demetrii itd. Plemona, zblížajće se do sebe nazwą, znajdujå se pod jednym numerem, chočby między ich imonami ne mało być časem istotnego zväzku. Rok priwędzony w nawåše označa čas, w którým plemeń lub župa byla wymęšona.

15. a) Brezańe lub Breżańe, Frisii (Plin. Tac.), *Φρίσσιοι* (Ptol.), Frigones (Raven.) między jez. Flevo czyli Pelawa (II. 148, 206) a brzegem morza północnego.
 b) Brezańe, u Helmolda Brizani, zwani Breżańe (Šaf.) nad Jagielnicą (Hawela).
 c) Breziči od masta Breg, albo Breziči od m. Brezy (Šaf.), Bresiti od m. Brest nad Bużem (Zeuss), Fresiti*) (G. Baw.) na Rusi.
 d) Breznańe nad Solawą turyn. i Elsterą.
 e) Berzítæ, *Βερζίται* (V. s. Dem.) z Berzecy, dziś Βεργασι w Macedonii.
 f) Brigantes, u Str. Brigantii, plemię windyjske nad jeżorem weneckem. Brigantes (Tac.) w Brytanii. Brigantes (Ptol.) nadmorske plemię w Irlandyi.
16. Brodżańe między Rokitnicą i Bałtykiem.
17. a) Bukowańe nad Bałtykiem.
 b) Bukowańe, Peucyni, *Πευκίνοι* nad Dunajem, Prutem i pod Karpatami, s. 378—379.
 c) Bukinobantes (Witersheim), Bucinobantes (Amm.), Buccinobantes (Not. imp.) nad Mowiną (Men) i Nidą (IV. 74, 78), I. 39.
18. a) Buridendes, *Βουριδήσαιοι*, *Βουριδήσαιοι* (Ptol.), zapewne Buridavenses z osadą Buridava (II. 33) w Dacyi, s. 322.
 b) Burii (Tac. Ptol.), Buri (D. Cas.) na Ślązku i Morawie, między Wisłą, Niszą i Morawą, gdzie Racibor i księstwo raciborske.
19. Caucoenses, *Καυκοήσαιοι* (Ptol.) w Dacyi, s. 380.
20. a) Colapiani (Plin.) nad Kulpą (Colapis IV. 8) w Pannonii.
 b) Glopeani (G. Baw.), Kołpańe (Šaf.) na Rusi nad Kołpą w Nowogrodzkiem.
21. Constantienses, Kostince, nad jez. weneckem, s. 392.
22. Danduti (Ptol.) w sąsiedztwie Turonów i Nertereanów.
23. Dava, Daci, Dakowe, Dacorum gentes, s. 202. Dacane, Daciane, Dasena (Er. p.) nad Łabą w Čechach.
24. Demenses, *Δημήσαιοι* (Ptol.) w Mezyi, s. 374, 377.
25. a) Dolęce, Doleńcy (Šaf.), Tolonseni, Tolensani (kroniki) nad řeką Dolęcą.
 b) Dolęce, Tolenz z os. Toelnze, Tollenz, Tölz (III. 18) nad Izarą w Bawaryi, s. 391.
26. a) Dragowiče, *Δραγουβίται* (VII w.) w Macedonii.
 b) Dragowiče w Tracyi nad Dragowicą.
 c) Dragowiče na Połabu (Šaf.) gdzie osada Draganiz (946.), Drogawizi (1150).
 d) Dregowiče (Nes.), Drogovitæ (Porfir.), Idrae (Ptol.), s. 182, 370.
27. a) Drewani (1004), Drawańe na zachód Elby nad řeką Jeca, Jeeze czyli Jecel, Jasiel, Jasna.
 b) Drawańe, Ambidravi nad Drawą w Noryku.
 c) Drewljańe (Nes.), Dervlenini (Porfir.) na Rusi.
 d) Trawuńańe, *Τραβούνοι*, czyli Terwuńańe, *Τερβοννιδται* (Porf.) w Illiryi.
28. Dubrawa (1381), Dendra (1156) w Morawii niższej (Šaf.).

*) Fresiti durch deutschen Mund umgeformt oder verschrieben für Presiti, Bresiti. Zeuss 663.

29. a) Dulebi nad Bużem zach. na Rusi (Nes.).
 b) Dudlebi nad Murą i Knesahą w Pannonii w żuże Dudlepin (853), Dudleipa (891).
 c) Dudlebi w połudń. Čechach z osadą Dudleby, Daudleby (981) w żemi dudlebskiej.
 d) Dulebi, u Tacyta Dulgibini, w Germanii między Wezerą i Elbą, s. 241. Porów. s. 499.
30. Duni, Diduni zwani Ligiduni (Ptol.) Dedosane (Er. p.), Dđošańe nad Bobrą i Odrą (Šemb.)*).
31. Elysií (Tac.) na Ślązku, gdzie Oleśnica i kęstwo oleśnicke*).
32. a) *Ἐξοθύγται* (Ptol.) nad Bużem (Buges u Plin.) w Sarmacyi.
 b) Bużańe nad Bużem zach. (Nes.).
33. Fergunna (Ch. Moiss.), Fraganeo (G. Baw.) wind. pleńg na drodze z gór sosnowych (Fichtel G.) do Chebu na zachód Čech.
34. a) Genevara, Genevana (An. Moiss. 805 r.), gdzieś w północno-zachodniej stronie od Čech.
 b) Genauni między Liką (Lech) a Aenus (Inn) w Recyi.
35. a) Helvetii obca zborowa nazwa dla windyjskiej ludności w Šwajcaryi.
 b) Helveconae, Helvetonae (Tac.) Hehfeldi (G. Baw.) Heveldi (Ad. Brem.) Havelańe nad Hawelą podług Šembery.
36. Hońańe nad Bałtykẽm z os. Hońo (II. 70).
37. a) Isarci (Plin.) nad Izarką (IV. 38) w Recyi.
 b) Oseriates (Plin.) w Pannonii.
38. Istrowe w Istrii (IV. 37).
39. Juhones (Tac.) s. 238.
40. a) Karpiani, Karpowe, Karpodaki, Karpidowe, I. 42, s. 360, 379.
 b) Chorwaci, Chrovati (Er. p.) nad gór. Izerą w Čechach.
 c) Chorwaci, Chrvati nad gór. Murą w Noryku w żuże (pagus) Crauvati (dok. 954) między mąstami Knittelfeldem i Leoben w Styryi, gdzie do dziś osada Kraubat.
 d) Chorwaci bali (Nes.), *Βελοχρωβάτοι* (Porfir.) w Galicyi.
 e) Chorwaci, Hrvati w Illiryi.
41. Koledyce, Coledizi pagus (973), Colodici (An. Bertin. 839) między Muldą i Łabą.
42. a) Kostoboki, *Κοστωβῶκοι* (D. Cas.), *Κιστοβόκοι*, *Κοιστοβῶκοι* (Ptol.) w Dacyi.
 b) Kostoboki, *Κοιστοβῶκοι* w Sarmacyi (Ptol.).
43. Kyzini, Chizzini (kron.), Chyżańe nad Bałtykẽm.
44. Laciaienses (Plin.) w Liburnii.
45. Latovici (Plin.) w Pannonii.
 Latovici (Caes.) w sąsiedztwie Helwetów, s. 267.
46. Lentienses (Amm.) nad jez. Weneckẽm, gdzie potem Linzgau.
47. Ligii, Legii, Lygii (Tac.), *Λιγιοι* (Ptol.), *Λοιγιοι* (Str.), Lupiones Sarmatae (T. Peut.), Logiones (Zosimus) zborowa nazwa dla pleńon lechickich, podług innych Łużińańe.
48. a) Likowe, Licates čili Windeliki, Winidowe znad Liki (Lech).
 b) Likowe, Amblicci znad Liki w Noryku (4).

*) W ten sposób zasadniej określają się siedziby pleńeńa, niż to učiniliśmy na str. 250.

- c) Lika (Šaf.), Litza, *Λιτζα* (Porfir.), Licha čili Liccha (dok. 1071) župa w Chorwacyi, gdzie řeka tego imėna.
49. a) Limigantes, Sarmatae Limigantes (Amm.) w Dacyi.
b) Lemki w Sandeckem w źemi Halickej.
50. Lipańe nad Limenawą (Ilmenawą) i Jasną.
51. Lisice mędzy Łabą i Hawelą.
52. Lupiglaa (G. Baw.), Lupogława nad Lupą (dopł. Nissy łuzic.).
53. a) Marawa (Mas.), Morawa, Morańańe, Marehani (G. Baw.) w Morawii na połudńe Dunaju nad Morawą (Margus).
b) Morawa (Nes.), Morańańe, Marharii (G. Baw.) w Morawii wjelkej na północ Dunaju nad Morawą (Marus).
c) Marvingi (Ptol.) w sąsiedztwie Turonów, w okolicach mędzy Loganą, Nidą, Fuldahą i Hunahą gdzie řeka Mar i osady Marburg, Marbach, Mardorf, Markübel itp.*).
54. Matyjakońe nad Adraną s. 54, 236, 400.
55. Mazovienses (M. G.), Mazońsańe nad Wisłą.
56. Morice, Murizzi (946), nad jeź. Morica (Müritzsee).
57. Morini (Caes.), *Μόρινοι* (Str.) nadmorske plemę w Gallii mędzy Samarą i Skaldą.
58. Moinwinidi pl. windyjske nad Menem.
59. Mugilones (Str.) Mogiloni mędzy Muldą i Elbą z osadą Mogilina.
60. Nabawinidi, zapewne Nariskońe (Tac.) wind. pl. nad Nawą čili Nabą. Porów. niżej 117.
61. Naliboki IV. 14.
62. Narenses, *Ναρήνσιοι*, Nerečańe nad řeką Naron, Neretwą, s. 380, 386.
63. Nemetes (Caes.) nad Renem.
64. Nertereanes (Ptol.) gdzie Nerdar (Nerder) w kś. Waldek.
65. a) Niśawa około Niśu, Naissus, w źemi zw. Niśawa (1153) i Nikawa.
b) Niśańe nad Nissą łuzicką.
66. Obulenses, *Οβουλήνσιοι* (Ptol.) w Mezyi s. 374, 377, 380.
67. Oetenses, *Οιτηήνσιοι* (Ptol.) nad řeką Utus (Wid.), s. 374, 377, 380.
68. Olbonenses (Plin.) w Liburnii.
69. Oseriates (Plin.) nad jeź. Pleso w Pannonii.
70. Osi (Tac. Capit.) mędzy Wisłą i Tatrami gdzie Ośwecim i Kś. ośwecimske.
71. Ostrożańe nad Baltykem.
72. Pančowańe, Puonzową nad Elsterą.
73. Piarenenses, *Πιαρήνσιοι* w Mezyi (Ptol.).
74. Piengitae, *Πιγγίται* (Ptol.) zpod Pienin, podług Šafařika Pińańe čili Pieńańe wspomnani w latopisach ruskich nad Piną (do Prypeci pod Pińskem).
75. Picenses (Amm.) w Dacyi s. 198.
76. Połabańe, Polabingi (Ad. Brem.), Polabi (Helm. i w dok. 1062) mędzy řekami Białą, Trawną i Eldą (Šaf.) z os. Ratibor, u Ad. Brem. Racisburg, w dok. 1154 r. Raceburg, moźe Laciburgium**) (Ptol.).

*) Marvingi byli zapewne innem jakimś plemieńem Morawa, a nie Morańanami z Morawii wjelkej, jakeśmy przypuścili na str. 248.

**) Wiele przykładów mamy na to, że słów. *bor* přechodziło w borg, burg, berg, porów. np. na s. 478 n. 90).

77. Potulatenses w Dacyi (Ptol.).
78. Prendavenses, *Πρενδανήνσιοι* (Ptol.) z rodu Prendawa w Dacyi, s. 322.
79. Praedevecenti, Praedenecenti (Einh.) Braničewcy około Braničewa (Viminatium) při ujęściu Mlawy do Dunaju.
80. a) Rakatowe nad Kampą (IV. 40), *Ῥακάται πρὸς τοῖς κάμποις* (κάμπος = pole).
- b) Rakatowe nad Dyją, *Τεῖ Ῥακατρίαὶ παρὰ τὸν ποταμὸν* (Ptol.).
- c) Caracates (Tac.) nad Renem, w sąsiedztwie Wangijonów.
81. Ratacenses (Ptol.) w Dacyi.
82. Ratanzwini, (846), Parathani (V. s. Emmer.) zań. Paradantani, Poradnicane (Šaf.), o których czytamy: in terra Sclavorum, qui sedent inter Moinum et Radantium fluvios, qui vocantur Moinwini et Ratanzwini (dypl. z r. 846).
83. Ratarowe, Redari (936) między Hawelą i Dolęcą z os. Retra.
84. Saboki *Σαβῶκοι* (Ptol.) nad Sanem.
85. a) Salassi (Plin.) *Σαλάσσοι* (Str.) nad rzeką Dora Baltea (Duria Major) w Alpach penińskich (IV. 85) w Pemonée.
- b) Salassi (App. Str.) w górach norycko-karnickich.
86. Saldenses (Ptol.) w Dacyi.
87. a) Savari (Ptol.), Sewerańe, Śewerane w Sarmacyi.
- b) *Σεβέρεις*, Sewerańe w Dobrudzi.
- c) Sewerańe w banaće seweryń. w Wołoszczynie.
88. Seduni nad Rodanem (Plin.) w Śwajcaryi z os. Sedunum.
89. Semnonowe zborowa nazwa dla rodów i plemion windyjskich między Odrą i Elbą.
90. Sevaces w Tyrolu, s. 216.
91. Sibini (Str.), zapewne Serbowe nad Solawą turyng.
92. Sigambri nad Sigą čili Siginą (IV. 105), s. 237.
93. Sleenzane (G. Baw.), Slasane (Er. p.), Silensis pagus (Thiet.), Slezane nad Odrą i Slezą z os. Wrotislava, obejmowani także imieniem Elyzyjów Tacyta (n. 31).
94. Stadii (G. Baw.), Stadiče gdzieś na Rusi (Šaf.).
95. Stlupini (Plin.) w Liburnii z os. Sluppi.
96. a) Stodorańe nad Hawelą.
- b) Stodorańe nad Anizą (Enns) w Noryku w Stoderanach (Vorder- und Hinter-Stoder, niedaleko Windisch-Garsten i około Triglawy w Alpach krańskich, gdzie dolina Stoder (Šaf.).
97. Sturni, *Στροῦροι* (Ptol.) gdzieś na Rusi.
98. Styryjane, Stajercy nad ř. Styřą w Styryi (Šaf.).
99. Sudini (Ptol.), Sudovitae (Dus.), Sandovitae (Dług.), Sudawowe w ziemi Prusów.
100. Sumowe, *Σοῦμοι* (Str.), zpod Šumawy.
101. a) Susle, Susoła gdzieś w końcinach Litwy, może w Kurlandyi (już w VI w. wspom. porów. Šaf. § 28, 6).
- b) Susły, Siusli, Siusili (kron.) nad Muldą (Łaba).
- c) Susle w doln. Styryi w ziemi Sosal, gdzie las Susil, Sosal (dok. 970) nad ř. Luźnicą (Lonsnitz).
102. Tenchteri (Caes.) między Siginą i Loganą, s. 237.

103. Timachi (Plin.), Timociani, Timaciani (Einh.), Timočańe, I. 96, s. 374.
104. Triboci (Caes. Tac.), *Τριβόκοι*, *Τριβόχοι* (Str.) nad Renem.
105. a) Tubantes (Tac.) między rękami Vidrus i Navalia.
b) Tubanti (Ptol.) między Sudetami i Melibogem (Harz).
106. a) Turoni ċili Duřinćy, w związku z drużyną hermijońską zwani Hermundurami.
b) Teurisci (Ptol.) w Dacyi.
c) Taurisci (Str. Plin.) w Noryku.
d) Turočańe z okolic Turoča w kś. ślucem.
e) Turowcy w Turowe na Rusi (Šaf.).
107. Tyrici (Her.), Tyrigeci (Str.), Tyrangeci (Ptol.), Tywercy, Tiwercy (Nes.), Tywercy nad ř. Tyras (Dńestr). Porów. s. 512 n. 7.
108. Ubii (Caes.) nad Renem.
109. Usipetes (Caes.), Usipii (Tac.) nad Renem i Lipą, s. 237.
110. Vangiones (Caes.) nad Renem i Wesnicą (Weschnitz).
111. Warnavi (Helm.), Warnahi, Warnabi (Ad. Brem.) w źemi Warnawa, zwanej Warnowe (1185), Warnouwe (1189), Warnawe (1222.) I. 114.
112. Weitaha, Weitagau, źupa Weda, *Widawa* (II. 213) między Solawą i Elsterą.
113. a) Welińańe (Welyńańe) ċili Wolińańe, Wołyńańe (Nes.) z osadą Welin ċili Wolin nad Buǒem zach.
b) Welińańe při ujsću Odry z os. Welin ċili Wolin (Julin) zwaną Winetą (Šaf.).
c) Weluńańe w źemi weluńskiej w Polsce z os. Weliń. IV. 124.
d) Aelvaones, *Αιλουάωνες* (Ptol.) moźe Helveconae (n. 35), Welińańe znad Odry, o których wyźej (lit. b.).
114. Verbigeni na zachód Aruli (IV. 9) w Śwajcaryi.
115. Verizane (G. Baw.), Werinafelda, Hwerenaveldo (Ch. Moiss.) w okolicach řeki Werry.
116. a) Wilti, Wilci, Wilzi, Lutici (kron.), u Einh. Veletabi między Odrą, Elbą, i Baltykem.
b) Veltae, *Ούέλται* (Ptol.) w Sarmacyi.
c) Wilti (Beda), Wiltones, Wilci (inne kron.) w Batawii, na wybřezu fryzyskim i między rańonami Renu (Šaf.) z osadą Wiltaburg dziś Utrecht (in castello... quod antiquo gentium illarum vocabulo Wiltaburg, id est oppidum Wiltorum, lingua autem gallica Trajectum vocatur. Beda).
d) Wilti, Wiltuni w Brytanii, w źemi zwanej Wilts, dziś hrabstwo Wiltunshire.
117. Winidowe ċili Słowńe. Nazwę ich znajdujemy w następujących formach:
a) Winidawa w formie lito-windyjskiej, a mńowice: Winidowa (locus) w akće Henryka II z r. 1003, Wynidouwa (palus) w Ch. Benedic., Windawa zań. Winidawa, II. 217.
b) Winida (sing.) w złoźonych: Nabawinida (863), Moinwinida (889), Radanzwinida (889).
c) Winidae (plur.) u Jornandesa, jako ogólna nazwa Słowń, s. 138.
d) Winidi (Fredegar i inni) jako nazwa dla Słowń ċeskich i poľabskich. Winidi (Toromachus) dla Słowń serb-poľabskich, i w złoźonych: Beowinidi (Ch. Goth.) dla Słowń ċeskich, Moinwinidi (846), Ratanzwinidi (846) dla Słowń w Bawaryi; w nazwach geogr. Winidiscundorf, Winidodorf, Winidongau w Turynǒii.

- e) Vindelici (Str.) nad Izarą, Liką i jeź. weneckem čili w dzišej. Šwabii, (čęść Wirtemberga i Bawaryi).
 Winde (dok. i kron.) w Šwajcaryi, s. 392.
 Winden w Karyntyi, Kraińe i Istrii, i w nazwach ģeograficznych:
 Vindilis, jedna z wysp weneckich (insulae Veneticae) u břegu Wenetów w Gallii (It. marit.), Vindana port tamże (Ptol.), Vindomagus (Ptol.) os. w Gallii narboń., Vindonissa (Tac.) os. w Helwecyi, Vindomana, Vindomona (It. Ant., N. Dign.), Vindomina, Vindobona, dziś Wedeń, Winden os. w Styryi, Winden os. w Palatynaće, Windesheim mędzy Renem i Nawą (Nahe), Windhagen, Windhamen, Windhausen, Susewind, Boiwinde osady w Westfalii, Windberg w Hanower., i inne tym podobne kompozita w Westfalii, w prow. nadreńskej i w Bawaryi, Windisch-Holzhausen w Turyngii, Windisch-bichel os. w Styryi, Windisch-Garsten (96), Windisch-Grune, Gronówko w zemi chełmiń. itd. Windones (An. Moiss), Windesleve (1112 r.), Waleswinden (1194), Bisen-Winda (932).
- f) Winethi i Wennetes (An. Petav.), Winetha i Winneta čili Welin (n. 113), Winithus w pobl. ujścia Solawy fran., Winithohus os. nad Solawą turyń., Winthoheim i Winatsatzen os. w Fuldeń., Winnfeld, kotlina w Osning (III. 90), Winschen-Dorf i inne złożone z winschen.
- g) Winedae (Alfr.) dla Słowan w Šlezwigu.
- h) Winedi (Bonif.) o Słowanach wogóle s. 350.
- i) Venedae, *Oðveðae* (Ptol.) w Sarmacyi i w nazw. ģeogr. Venedicus sinus, Venedici montes (Ptol.) s. 370. 412.
- k) Venedi (Plin. T. Peut.) s. 412. Ģeogr. Wischweneden w akée z r. 1152.
- l) Wenden, nazwa dla Słowan połab. i nadbaltyc. i w nazw. ģeogr. Wenden os. w Westfalii, Wenddorf w Turyngii, Wendisch-Jena w Turyngii, Wendisch-Tun w Hanower., Wendisch-Tralowe i Wendlohe w Holštynii, Wendisch-Buchholz w Šlezwigu,*) Wendile mare (Ad. Brem.), Wendsyssel na północ Jutyi i lične nazwy na wenden (jak np. Rohrwenden ok. r. 1074 Abela) i schwenden np. Wolferschwenden z pierw. Wolfers-winidi.
- m) Venadi Sarmatae (T. Peut.). s. 412.
- n) Veneti nad Adryjatykem i Veneti w Gallii (u różn. autorów), Veneti w Azyi Mńej. (Mela), Veneti (Tac.) w Ģermanii, Veneti (Jorn.), Venetii (Jon. op.), Wenethen (936 r.) i w nazw. ģeograf. Veneticus lacus (Mela) čili Brigantinus (Plin.), Veneticae insulae u břegów Wenetów w Gallii, Venetae Alpes.
- o) Venonetes w Recyi.
- p) Venostae w Recyi, w Wintschgau.
- r) Wani (sagi skan.), których runy zową śę Wenda-runir; w nazw. ģeogr. Wanland, Wanaquisl i w for. mytol. Wanadis, Waningi s. 263.
- s) Wene, Wäne (fiń.).
- t) Wandali (V. s. Mar. et An.) jako nazwa dla Słowan w Karantanii,

*) Jeźeli spotykamy śę z nazwami jak Wendisch-Baselitz i Deutsch-Baselitz, Wendisch-Luppa i Deutsch-Luppa, to z tego widzimy, że osada pierwotnie słowańska, nośca nazwę słowańską, přiberala dodatek deutsch, gdy stawała śę nemecką. Wo ein Ort den Zusatz wendisch führt, piše Schottin (s. 19). ist auch einer mit dem Beinamen deutsch in der Regel in der Nähe als Gegensatz....

- i w naz. *geogr.* Vandalici montes (D. Cass.), dziś kruscowe, Vandalicus lacus w Śwajcaryi (niżej C. 5.).
- u) Winuli (Ad. Bremeń., Helm.).
- w) Vinili, Vindili, Vandali jako nazwy windyjskie *priberane* przez niektóre drużyny skandynawske.
- y) Genetae w Azyi Mniej. (Plin.) i u greckich pisarzi Eneti w Paflag. (Hom.), Eneti około Dardanów i Triballów (s. 388), Eneti nad Adryjat. (Herod.).
- z) India zam. Vindia (Sof.), s. 138, Indi, *Ἰνδοί* (Herod. V. 3), Indi i *geogr.* India, Indica aequora (Cor. Nep.) s. 241.
118. Visburgi (Ptol.) nad Wisłą. Porów. niżej A. 7.
119. Wiślańe, Vuislane (G. Baw.), Visleland (Alfr.) nad Wisłą. Wisliacensis w Śwajcaryi IV. 137. Wisłoboki I. 4. IV. 14.
120. Ziemćice, Zemzizi (946) Zemcici (949), Zemzici (1161). nad řeką Stremią i Łabą. Porów. niżej A. 7 i C. 4.
121. Żityce, Sittici (G. Baw.) zapewne około Żitońeńa na Rusi. Żityce, Citizi (kron.) nad Łabą.

UWAGI NAD POCHODZENIEM NAZWISK PLEMON I ŚCĘPÓW WINDYJSKICH.

O wśistkich prawie plemonach windyjskich, wymięonych wyżej, była już mowa w naszym dzele. W tem męjscu učinimy jeűe kilka uwag niezbednych.

- 4) 1. Plemona windyjske *priberaję* nazwy od řek, a raćej řekom daję swoje, osadaję nad nimi. W ten sposób Rawańe (6), Likowę (48), Salańe (7), Izarkowę, Kolapijańe (20), Moinwinidi, Naręce, Saboki, Sigambri, Wiślańe, Warnowę mieli nazwy take same, jake nosily řeki Rawa, Lika, Sala, Izarka, Kolapis dziś Kulpa, Men ćili jak dawniej mówono Movina (IV. 74), Naron, San, Sigina, Wisła, Warnawa. Wele plemon, jak np. Aravisci, Moinwinidi, nie zapisano pod nazwą w takej formie, jakej same uźiwały.
2. Noşę nazwy gór Besowę, Karpowę, Piengici, Sumowę.
3. *Priberaję* je od pewnych wlaűciwoűi źemi, jej powęrchni, połoźeńa względnę do wód, lasów, od jej flory, fauny. Tu np. naleźę Brodźańe, Brezańe ćili Fryzowę, Brezići ćili Fresiti, Bukowańe, Bukinobanci, Morice, Morini, Oseriates, Bobrańe. Tubanci być moźe mieli nazwę od dębow (duby), Usipeci od osin (porów. s. 401), jeźeli wętpić już nie moźemy, że te plemona, nie mogly być inne jak tylko windyjske.
4. Nazwy wywodzją od rodów, z których sę rozwinęly, a nazwy te są zarazem nazwami osad, řek, jeźor, gór. Wele jest tu nazw na awa, a takimi są: Padawa, Bobrawa, Buridawa, Dawa, Dubrawa, Hawa, Morawa, Nişawa, Puonzowa (= *sawa*), Prendawa, Sandawa ćili Sudawa, Sumawa, Warnawa, Weitaha. Nazwy jak Belina, Liusena, Mogilina wskazuźę, że i nazwy typu ana, ena, ina bywały takźe nazwami rodów i plemon. Imona, jak Sawa, Boris muşaly być kedyś nazwami rodów.

5. Od położenia swych siedzib względnie do siedzib jedнопlemennych sąsiedów noszą nazwy Juhonowe (jug čes. jih meridies), Sewerańe (sever septentrio).
6. Mają nazwy wywodzące się od imion bóstw lub będące w związku z pojęciami mytologicznymi. Tu należą Besowe i Biesowe, nazwa ich bowiem wyprowadza się od Biesa, którego imię nosi i řeka Biesa dopływ Łędy (Łaba). Koledyce, Belina, Oetenses (*Οιτίνσιοι*) przypominają Ładę, Koladę (I. 70), Belina (I. 2), Wita (I. 33). Stodorańe i Stadiče jak to Šafařik twierdzi, mają nazwę od boga Stada čili Stoda, a i nazwa plemięna zowiącego się Lupogława ma początek mytologiczny, taksamo, jak take značenie ma np. nazwa góry Triglav w Korutanii. Nazwa Ziemčiców jest w związku z imieniem bóstwa Ziemne, Zemina (I. 102), Ziemnia Dea. Tu należą ješče Mogiloni (mogila) i bez żadnej wątpliwości Triboki, Białoboki, Cretyrboki, Wisloboki, Saboki, Kostoboki, plemiona i rody, które przypominają podobne kompozita w nazwach gór Bielbog, Černobog, Melibog (I. 4).
7. Nazwy plemion powtarają się w mnóstwie nazwisk geograficznych. Nazwe Brodzańów odpowiadają Brodentia w Čechach, Brodenbach za Renem, Brodswinden w Bawarii itd. (II. 29, III. 10, IV. 19). Z nazwą Bukowań, Peucynów, Bukinobantów stają w jednym řędzie lične nazwy utwořone ze słów. buk i litew. bukas, jak np. Bukonia w Němčech (I. 39). Nazwy Brezanów, Berzitów wywodzą się od słów. breza, bereza, litew. beržas, berze, (I. 38), które posłużyły za temat dla ličných nazw geograficznych (II. 21. III. 4. IV. 15). Nazwa Burów powtařa się w nazwach rodów i osad jak Bori-slavici, Rati-borici, Ljuto-borici i w Ptolomeuša plemieniu Visburgi, a Dulebów, Dudlebów w nazwach osad słowańskich Dudleby, Dudlebei, Duliby, Seliby, Sobechleby, Krehleby i w nazwach na lebo, leben w dzisiejsich Němčech s. 499. Drognitz w Turynгии, a Mogilno w Kujawach przypominają Mogilonów nad Muldą i Dragowičów. Z nazwą Usipetów porównać można Osingen, później Usingen, Osnicę (Oschnitz), Osning. (s. 478). Ostrozańe nazwę swoją wyprowadzają z tematu, z którego pošly geogr. Ostroroga, Ostród, Ostringen i mnóstwo innych rozrzuconych na wólkiej přestřeni od Dněpru do Renu (IV. 80). Nazwe Tyrwerców čili, jak ich już piše Nestor, Tiwerców, odpowiadają nazwy osad w Podněstřu, gdzie meškali, Tirawa, Ternawa itp.
8. Nazwy plemion powtarają się na wólkich přestřeńach, taksamo, jak i nazwy geograficzne. Breuci meškają w Pannonii i Breuni w Recyi, Brezańe nad Łabą i Brezańe (Fryzowe) w Niderlandach, Bukowańe nad Bałtykem, Peucyni nad Prutem i Bukinobanci nad Nidą i Mowiną (Men), Dolęce nad Bałtykem i Dolęce w Bawarii, Dulebi na Rusi, Dulebi na zachód Łaby, Dudlebi w Čechach i Pannonii, Likowe nad Liką retycką, Likowe nad Liką norycką i Likowe w Chorwacyi, Stodorańe nad Hawelą i Stodorańe nad Anižą (Anisus) w Noryku, Tubanci nad Nawaliją i Widrą i Tubanci niżej Melibogu itd.
9. Nazwy, znane w starožitności, přechowują się přez dlúge časy, užívają się w średnich wékach, a nawet čęścą do dna dzisiejszego. Tak Likowe nad Liką w Noryku přezili w Zilanach nad Zilą čili Gail (I. 75), Timachi sąto Timociani Einharda, Timočańe (s. 374), Narenses są Nerečanami (s. 380, 386), Tiwercy Tyrwercami, Tyritami, Dregowiče

Idrami itd. Inne nikną pochłonięte germanizacją, inne zostały zmadzaryzowane, zromanizowane. Tacy zaś Demenses, Oetenses, Obulenses, Sewerańe (*Σεβίρας*) ukrywają się nazawše pod wspólnem imieniem hordy bułgarskiej, która je zawojowała (s. 374, 377.).

10. Nazwy windyjske zmięniają się.

a) Wskutek zmian w języku, jak to widzimy na nazwach Lików (I. 75), Nerečan (s. 380, 386), Timachów (I. 96). W nazwie Dudlebi wsunęło się *d* wzmacniające, w naz. Dregowice przeszło *a* pierwotne w *e*.

b) Zmięniają się fonetycznie w mowie obcych. Bukowańo w mowie greckej zowią się Peucyni, Brezańe w mowie łacińskiej Frisii (porów. irań. bratar, słow. bratr, lit. broterelis i łaciń. z přidechem frater), w mowie niemieckej także Fryzami, Brežiči w mowie łacińskiej i niemieckej zarazem Fressiti (15), a dżeje się tak dla tego samego prawa dźwiękowego, dla którego nazwy geograficzne Bresawa, Breže, Brod, Žabin i mnóstwo innych, przeszły w formy z přidechem (porów. s. 454.) Friesau, Friesach, Furt, Safinberg (II. C. 11. g, III. L. d, IV. D), dla którego imię Břetislav zańeniło się w Fridislav (z XII w.). W nazwie Dulgibini znajdujemy *g* wsunęte, taksamo, jak w nazwie řeki Margus (II. 113). Warnawa přechodzi w Warnouwe, a jakaś inna litowindyjska forma na *awa* w Puonzowa, taksamo, jak Donawa w Duonouwe, Bukojna (łuzicka forma) w Puohunna, Padawa w Pazouwa, Winidawa w Wynidouwa (s. 327). Pěrwotna Widawa, přechodzi w Weitaha, přičem *i* zańeńa się w dyftong *ei*, taksamo, jak Widawa na Ślązku w Weide, a Widawa w Inflantach w Weidawa (II. 213), jak Donawa w Tuonaha itp. Pěrwotne nazwy w piśmie łacińskem přiběrają postać taką, jak Mazovienses, Lentienses, Lacinien-ses, Narenses, w piśmie greckem *Μαζοβίνοιοι*, *Ὀβουλίνοιοι* itd. Obok nazwisk, jak Brigantes, Bukinobantes, Tubantes stają geograficzne niewątpliwě windyjske Bagantia, Bagenza, Ratanza, Taguntia, Dicuntia (w III wyk.).

c) Zmięniają się tylko zewnětřnie, mianowicie, otrimują siękedy pewne ščególne formy, spowodowane względami okoličnošćowymi. Tu należą napřod take nazwy, jak Ambilici, Ambidravi, Ambisontes, w których wyraz ambi ma jedno z dwóch znaćeń. Ambi może mianowicie znaćić, że pleńę męškało po obu stronach (ambo oba) danej řeki Drawy, Liki, Soçi (Isonzo), lub teź, że męškało tuź při řece (porów. ambire locum přistępować do...). W nazwach znouwu, jak Aravisci, Azali, *a* znajdujące się na počętku pozornie odpowada słowańskemu *po* (Porawańe, Posalańe), wistoće jednak z nazwą, do której jest dodane, odpowada może okrešleńom jak Ad Pirum, Ad Malum itp.

B) Wšistke pleńona, o których jest mowa w tym wykaże, są windyjske. Winidami np. byli Matyjakowe, kteří ulegli niemieckim Chattom (s. 54, 236, 400), Wangijonowe, w których kraju znaleźlišmy tyle nazwisk windyjskich, jak Melibog, Wesnica, (Weschnitz), Rodawa (Rodaha), Nawa (Naha) itd. (porów. III, G. g.). Winidami byli Fryzowe čili Brezańe i Tubanci, jak to řetlyko jest widoćnem z tych względów, o jakich gdjeńdžež byla mowa, leć i z nazw geogr. w kraju, w którym męškali, a nazwy te, jak Pelawa čili Flevo (II. 148). Navalía (II. 124), Vidrus (IV. 33) i inne są windyjske. Winidami byli i Werbigeni w Swajcaryi,

jeżeli mieszkali w okolicach z takimi nazwami, jak Swites (I. 33, 93, IV, 116), Arula (IV. 9), Biel osada i jezero (IV. 14), Vindonissa (V. 117). Tu należą i Seduni także w Szwajcaryi, nad Rodanem, w których kraju znajdujemy prócz głównej osady Sedunum (dziś Sitten), czisto windyjskie nazwy Gradede (dziś Granges) na wschód od Sitten, Heremence na południe Sitten, Krimence, řeka i osada tej nazwy w dolinie anniwerskiej, Visoye čili Visolaje weś tamże, Tauberwald (porów. Tauber, Dubra w Němčech, Dubrawa IV. 25), Brieg, Bister weś nad górn. Rodanem, Visp (porów. Wispe, Wespe co znači słów. wyspa, w Holandyi), Sarajetz itd. (Šemb. 193). Winidami wrešće byli Lentienses i Bukinobantes, których za časów římskích męšano z Alamanami.

- C) Lične rody i drobne plemonka, oile były z sobą zřivřazane v pęvne grupy, nosily nazvy ogólne.
1. Bylyto nazvy rodu, kýory ře rozrodzil. Takř nazvř byla nazva Dawów, Daków, nořona přez mnóstvo plemoněk (s. 202). Nekedy plemě znane jest pod takř nazvř řčepovřř i svojř vřasnř, plemennř. Karpodakove majř plemennř nazvř Karpów i řčepovřř Daków. Windelikove řř Likami ze řčepu Winidów.
 2. Ogólne nazvy řř v značnej čęści obcego pochodzeňa. Takř jest nazva Ğetów, kýora přeřla na ogól drobných plemon, spręgnętych v jedně paňstvwovř řařoř přez občř scytyjskř družinę, kýora jednakže zřla ře z masř ludnoři windyjskej, tak, že język zwany Ğetyckim byl językem tylko slovaňskim. Takř ogólnř nazvř jest z pochodzeňa celtycka nazva Helwetów, pod kýorř ukryly ře drobne plemonka i rody, zameřkujřce řřvřcaryřř. Tu naleži takže nazva Noryków, pod kýorř rozuňano ogól plemon windyjskích, poľčonych v jedno paňstvo přez galijskř družinę. Takř zřivřzkovřř nazvř bylo i ině Hermundurów, pod kýorem rozuňeč naleži windyjske plemona Duřinčov i inne poľčone přez jakřř družinę hermijoňskř. I tutaj řř plemona znane pod ogólnř i plemennř nazvřř a takimi řř Tyrigeci i može Piengici. Pod nazvřř Tyrigetów rozuňemy Tyritów, naležřcych do paňstva Ğetów. Gdy nazva Ğetów zamarřla wraz z asimilacyřř obcej družiny z męjscovřř ludnořř, to juž i Tyrigeci zvali ře tylko Tyrwercami, potem Tiwercami.
 3. Nazvy zřivřzkove majř nekedy widočně religijny počřtek. Takř jest nazva Semnonów, řevřřtřlivě Zemnonów, będřca v zřivřzku z iněňem bóstva žemi Ziemne, Zemme, Zemina (I. 102). Nazva ta powtarřla ře i v geogr. nazwach jak Ziemesdorf (IV. 141), v imōnach osów, jak Semnon, Semowit čili Zemowit (I. 102), i v nazvě litew. pleń. Zemigoła.
 4. Nazvy zborove ginř zupolně, ježeli byly obcego pochodzeňa. Zginęla np. nazva Ğetów. Dlužej přechovujř ře nazvy swojske, leč juž ře jako ogólne, ale jako plemienne. Tak np. Dacane, Daciane, plemě česke zoře ře jeřče řčepovřř nazvřř Daków. Zemčice, Ziemčice, męškajřcy mędzy Hawelřř i Łabřř, přechovujř i v řrednich věkach nazvřř Zemnonów (Semnonów), kýorř řřlyřimy i v nazwach po lewej stroě Łaby, gđže znajdujemy Beleziem, Balzemerland (Beľa zemja).
 5. V řrednich věkach tworřř ře nowe ogólne nazvy, leč z językowego windyjskego materyjalu. Tu naležř dvě nazvy krajów, řřvřcaryi i Holandyi.

Nomenklatura každého pořeča w džišejsch Němčech podobná jest zupelně do nomenklatury pořeči w krazech džiš słowánskich. Wezmy dla příkladu pořeče Wezery. Wiseraha tworí se z počátena dvěch řek, z kterých jedna zwała se Wiraha, Weraha, druga Fuldaha. Do Fuldahy wplywajú Adrana z Anatrafą, Gisilaha, Hunaha, Kalpaha, Ulfe (Olawa), Milzisa, Biber přez Hunahę, do Wirahy zaś Waraha z řeką Ulfe (Olawa,*) Feldaha, Milinga džiš Mila, Ulster. Do Wiserawy ješe swe wody posylajú Alara, Wiemena, do Alary Lagina z Indistrą i Moseke, Wietza, Radau. Na zachód Laginy znajduje se Deister, między Fuldahą i Werahą góry Ronaha i Buconia. W pořeču tem ležaly osady Biberaha, Swarlaha, Wargelaha, Sulaha, Geysaha, Berezizun, Berzingen, Lupenze čili Lupnitz, Wilzisberg itd. Každé džiš słowánske pořeče předstawa podobná nomenklaturę z tą tylko różnicą, že zamast zgermanizowanych nazwisk na *aha*, *au*, *tza*, *tz*, *enze* znajdujemy nazwy na *awa* i *ca*.

- D) Od nazwisk windyjskich różnią se nazwy wędrowných zdobywčich plemon. Ne borą ich one od řek, gór, lasów itd., nazwy ich ne są zwázane z mějscowostí, co zawše wskazuje na stałe odvěčne osedleńe se. Ne wemy zkąd se wzięla nazwa Kattów čili Chattów, leč za to wadomo nam, že Swewowe, Herule, Suardonowie, Saksonowe, Frankowe, tracy Satrowe i indyjscy Kšatryjowe (s. 373) přibráli nazwę od oręža, jakim wojowali. W zwázku z wojną tež, řemosem tych družin, są nazwy take, jak Angrivari, Chattuvari, Bajuvari, Teutonovari, gdyž końcowe vari jest tym samym wyrazem, co warre, werre bellum (Du Cange). Zdařalo se jednak, že družina nemájąca žádného nazwiska wylučně dla sebe, zwała se lub byla zwana iměnem plemeňa, wśród kterého osadla. W ten sposób Waryni, Goci Terwingi, Hermunduři nazywani byli iměnem Warnów, Tyrwerców, Turonów čili Duřinców.
- E) Rodów i plemon od wěków osadlých i rolničich bylo mnóstwo na zemach windyjskich. Ježeli spojřimy na kartę Słowánsčizny między Odrą, Elbą i Solawą w średnich wěkach, zobačimy ją pokrytą rojem plemon. Zapisali je středowečni kronikaře. Take same mnóstwo bylo ich kedyš na zachód Elby. Na zachód tej řeki, na přestřeni między ujšcem do nej Solawy a Bałtykem widzimy ješe Gliňan, Drewan, Liňan, Belezemčan, leč dalej na zachód juž podobných plemon w średnich wěkach ne znajdujemy, poňeważ juž wčesně, manowice między počátkem III-go a VIII-ym wěkem, který wlaščiwe stanowi dořero počátek časów historyčnych dla tych stron, plemonka, meškajúce po obu stronach Wezery, byly juž pochłónęte i ubezwładńone přez družiny korsarske Saksonów. Ludnoš windyjska dlugo ješe tu žila i mowila posłowańsku, leč juž jej plemenná organizacyja byla zniščona. Gdy w VIII w. začęlo se zkolei zagarněne žemi i na wschód Elby, gdy nastaly walki z plemonami tu meškajúćemi, to wówčas dořero wystąpiły one na widowňą historyčną i zostały zapisane přez kronikaři i w dyplomatach. I něktóre plemona, sedzajúce na zachód Elby i na północ ujšca Solawy, daly se poznac, poňeważ

*) Nazwy Ulfe (do Werry), Ulfe (do Fuldy), Oleff (do Maas), Olaffa džiš Ulfa dopř. Nidy (II. 130) sprowadzajú se do jednoho typu. Lohmeyer 4.

měškajúc juž na wschodnich krańcích zajętej přez Saksonów zemi, sāsadujúc z wolnǎ jěšće słowańskǎ ludnośćǎ, žijúc na pograniću walk točo-nych na Połabu, ně byly jěšće zupelně ubezvládněne.

Końčąc ten přeglǎd, musimy jěšće raz powtřřić, že cała Ğermanija w přewšich wěkach po Chr. byla jěšće prawě całķem windyjska ze wzglědu na jězyk majęcý w něj přewažně užiće, chočaž, jěšće před zjawařením šě Saksonów, Alamanów, Franków itd., přebywało juž w něj dosyć skandy-nawskich družin. Leč družiny te, jakešmy to juž wspominali, zginělyby wśród městcewej ludności, jak znikněli, zasymilowawši šě ze słowańskǎ ludnośćǎ, Rusowě, gdyby ně nastǎpil připlýw zza mořa šwěžich družin. Upadek państwa řimského umožliwił šibķe wzbijane šě ich do potęgi. Wypadki historyčně rozwiněly w nich wysoko dumě narodowǎ i poćuće swěj přewagi polityčnej nad pracujęcǎ i rolǎ zajětǎ ludnośćǎ. Chrysty-janizm, do ktřego chětně šě garněli, dodał im nowěj síly, zespolil ich ze starǎ řimskǎ kulturǎ. Ludność windyjska od wěkůw rolničǎ i silně z přirodǎ zespolona pozostawała wěrnǎ swěj wěřě, přesǎdom, starým obyčejom i zvyčejom i ztǎd chrystyjanizm, taksamo jak i Ğermanizm, stał šě potěžnym činnikem w dzele jej uniceštweńa. Słowańe w Němčech, *foedissimum et deterrimum genus hominum*, jak ich nazwał pewěn šwěty, *) nařucajęcý im slovo zbaweńa, byli přemocǎ schrystyjanizowani, počem pošla juž šibķo ich Ğermanizacija.

Ğermanija taksamo zůstala w końcu wěkůw starožitních zagarńěta přez Saksonów, Alamanów, Bajuwarów, Jutungów, Franków jak trochě pozńěj podobni im korsarě Saksonowě, Anglowě i Jutowě zajěli Brytaniǎ.

* * *

Přewotně ně mělišmy na myšli ukládańa jakichkolwěk wykazów i dopero, přigotowujęc skorowidz, gdy juž nětylķo cały tekst, leč i značna čěsť připisków byla wydrukowana, powžglěšmy záměr ułožić takowe. Praca nad nimi, choč doć pospěšna, okazała šě dla nas i dla samej kšǎžķi kořistnǎ, pońewǎz doprowadziła do ostatečnego stwěrdžěna tego, co podališmy w tekšće. Hłówně, podstawowě řeči znalazly svoje zupelně uzasadńěne, uchybeńa i pomyłķi sprostowańe (porów. s. 453 i 497). Ježeliby ku temu byla kedykolwěk sposobność, będǎ one poprawěne i w samym tekšće, přičem i ten sam tekst byly w něktřorych městcech uzupeřńony i odpowědńo přerobony. Bezwařbeńa, krytyka, přijmujęc za dowědžone naše wywody, odkryje jěšće inne ujemne strany w našej pracy**), co wyjdže na kořić stej nej nauķi. Tej krytyķi nětylķo šě ně lěkamy, leč jej prağněmy i wyglǎdamy, wědząc, že gruntowně roztrǎšńěće předmětu doprowadzi do ostatečnego roztrǎšńěća tych kwestyj, jake wysunělišmy

*) Šw. Bonifacyjuš, ktřego zamordowali na swowej zemi Fryzowě (Bre-zańe) 755 r.

**) Dla ľatwejšego skontrolowańa autora odpowědńo jest ułožony skorowidz.

napřed v našem dzele, že pozvoli řeč samą očistić z usterek i v bardzej přejřisty i gruntowny spůsob ją předstawić.

Ñektore rezultaty našej pracy występują zdaje se najwyražnej v uwagach, jake počiniłmy po každym z pěcu wykazów. Uwagi te, wraz z samym materyjałem językowym objęty mimi, są wystarczające, aby každego překonać, že na značnym obšare Europy šrodkowej znajduje se tyšące nazwisk osad, řek, jezor, gór itd., które są skarbem mowy litowindyjskej čili słowaňskej i litewskej razem, které zate m byly im dano přez přodków našich. Nazwy te ne odkrywają se nam gdjeńegde tylko, bez zväzku z sobą, jakby tylko připadkowo, leč přeciwné, znajdujā se obok sebe całemi masami, twořā se i přeistačājā v inne dzišeje formy podług pewnych zasad, pořādkujā se podług stałych typów něwätpliwe windyjskich, ukladać se dajā v całe systemata. Nazwy te są něwätpliwymi šladami bujnego i bogatego kedys žiča přodków našich na tych přestřeňach, odkrywājā nam něktore pojēca mytologične i bóstwa windyjske, ččone v přešlosti, i pozwalajā stanovčo wyrokować o pochodzeņu tych plemon, které dotąd uwažano za německe lub celtycke, a které objęlišmy V-ym našim wykazem.



SKOROWIDZ.

A.

- Adgandester 278.
Adrana 236, 439.
Adria morze 217, 439.
Adria osada 228, 439.
Adryjan 286, 288.
Aelvaeones 416, 509.
Aesti, Aestii 253—254, 265, 414.
Agarus 179.
Agatyrsi 144, 145, 174, 200—201, 378.
Agnava 202, 457.
Aguntum 231.
Aha, čitaj awa.
Ainosi 62—63.
Akwileja 224, 227, 228, 230, 387, 395.
Akwitanija 63, 96, 107, 219, 220.
Alamani 266, 295, 418, 420, 514, 517.
Alanowe 142, 143, 286, 290.
Alauni, Halauni 214, 250, 390, 445.
Albanija 209, Słowańe w A. 147, 198, 355.
Albańciy 312, 347, 373.
Albański język 147, 198, 209, 312.
Al-Bekri 350.
Albocenses 202, 504.
Alcis 250.
Aldona 494, 495.
Aleksander W. 179, 192.
Alii, Arii, Harii 250, 251, 416.
Alizoni 157, 158, 160, 173, 183, 411.
Allobrogoŵe 267, 268, 504.
Alpy 217, 321.
Alpy polske 217.
Alpy wenecke 211.
Ambidravi 214, 216, 504, 505, 513.
Ambilici 140, 214, 390, 444, 504, 506, 513.
Ambisontes 214, 513.
Amicenses 504.
Amm. Marcellinus 349, 361, 380.
Anacharsis 175.
Ananjino 73.
Anarti 202, 417.
Anartofrakti 417.
Androfagi 159, 173, 174, 361.
Anglija 63.
Anglowe 262, 421, 517.
Angrivari 261, 421, 516.
Ansivarii, Ansibarii 278.
Antowe 138, 158, 360.
Apeniny 217, 321.
Apia 165, 451, 499.
Apońska wyroćna 231.
Apulum 287.
Aquae Mattiacae 243, 400.
Aquincum 231.
Ara 237, 495.
Ἀράκωνδος 321, 403.
Ararat 78.
Aravisci 140, 212, 447, 504, 513.
Ares seyt. 165, trac. 189.
Archeanaktydzi 175.
Argentomagus 220.
Argidava 202, 457, 467.
Argipejowe 168.
Ariapithes 175, 200.
Ariège, mowa znad A. 306.
Arlapa 214, 390, 457, 468.
Arminijus 276 i n. 429.
Arpus 276.
Arpii, Harpii 379.
Arpoksais 161.
Arsieci 183, 370.
Arsonium 252, 413.
Artanes 374.
Artemida wenec. 230.
Artemida, Bendis 189, 373.
Artemisios 190, 373.

- Artimpasa 165.
 Arula 495.
 Arupium 225.
 Arverni 268.
 Aryjowe 77—93, rolnicy i nomadowe 79, 81, 144—147, nomadowe 141—151, krótkogłowi i długogłowi 80—81, 145, 313, kwestyja pochodzenia ostatnich z wzwględu na ich časke 313—314, 320—321, 455—456.
 Aryjski i praaryjski okres 77—93, kultura 81—84, 453, ustrój społeczny 84, rozwój umysłowy 85, religija 85—86, mowa 87, 320, 452—456.
 Aryjowit 268—270, 395.
 Arystofanes 158.
 Arystoteles 333, 339.
 Asanka 253, 414.
 Askaukalis 253.
 Atanaryk 263.
 Atartis 190, 375.
 Ateas 179, 192.
 Au čit. awa.
 Augusta Vindelicorum 226.
 Aurelia Aquensis 243.
 Autaryjaci 194, 208.
 Awa, lito-windyjske nazwy rošlin, zwiřat i innych předmotů na awa 106, 449—450, lito-windyjske nazwy osad, řek jeřoz i gůr na awa 51—52, 55, 96—108, 457—474, jako nazwy dane wylučně přez Aryjůw lito-windyjskej gaľeži 107—108, 467—474, jako nazwy rodůw 52, 89—90, 108—110, 474, nazwy na awa na přestřeni palowych budowli 118, w granicach odpowadajících lito-windyjskej floře i faune 119, nazwy na awa přechodzące w formy na aha, afa, au i ua 468—473.
 Awarowe 294, 354, 383, 391, 503.
 Aviones 262.
 Azali 212, 504, 513.
- B.**
- Baby 178, 368.
 Bacenis 270, 441.
 Baden-Baden 243.
 Baemi 248.
 Bagus, бага, bog, bóg 85, 90, 116, 132, 252, 347, 438, 452, 499.
 Bagaios 85, 322.
 Baganon 438.
 Bajas 231.
 Baľoboki čit. Bialoboki.
 Banat serb. 202, 286, 287.
 Baskowe 63, 64, 80.
 Bastarnowe 145, 194—196, 204, 256, 286, 290, 369, 376, 378, 383.
 Batavodurum 237, 256, 401.
 Batawija 401, 457, 468.
 Batawowe 54, 140, 237, 256, 261, 265, 279, 401, 421.
 Bawaři, Bajuvari 142, 216, 352, 353, 354, 398, 421, 517.
 Belbog gůra 408, 412, 438.
 Belbog, Bielbog bős. 133, 244, 397, 438, 499.
 Bel čit. Biel.
 Belstein čitaj Bielstein.
 Belena roš. 397, 437, 494.
 Belenus, Belinus, Belin w Wenecyi 133, 230—231, 397, 437, 494.
 Belenus w Noryku 231, 397, w Gallii 231, 397.
 Belewit 441.
 Belgowe 259.
 Belina pleme 504, 511, 512.
 Bellona 494.
 Bendis 187, 189, 373.
 Bendidia 190, 373.
 Beowinidi 56, 137, 248, 258, 274—275, 409, 428, 509.
 Berozica 186, 476.
 Bersovia 202, 336, 457, 468.
 Berzitae 505.
 Bessapara 185, 373, 438.
 Bessowe 185, 186, 195, 196, 373, 504, 512.
 Bessow język 186, 372.
 Besowe čit. Biesowe.
 Besunzane, Biesunčanie 504.
 Bialoboki 55, 140, 334, 400, 438.
 Biel, Bel 133, 244, 397.
 Bielstein 244.
 Biephi 202.
 Bies 499, 512.
 Biesa 499, 512.
 Biesowe 183, 290, 370, 412, 504, 512.
 Bikurdium 243, 407.
 Bitynija 88, 165, 187, 190.
 Bitynowie 373.
 Boda 250, 411, 499.
 Bogadium 236, 243, 406, 438.
 Boghor 242, 438.
 Bojodurum 222.
 Bojohaemum 409, 428.
 Bojowe, w Pannonii 204, 256, w Noryku 259, 267, w Windelicyi 222, we Wlošech 222, 224, wogóle na poľudiu Dunaju 394, w Čechach 256, 259, w w Morawii 256, w Bawaryi 256, 259.
 Boldy 171, 365.
 Bonifaeyjuš 335, 349, 350, 407, 517.
 Bor, borg, burg, berg w nazwach geogr. 507.
 Bormetia, Bormetomagus 236, 243, 256, 400, 401.
 Bornholm 264.
 Borystenici 156—158, 504.

- Bosporańskie państwo 179, 180.
 Braničewcy 508.
 Bregetio, Brigetio 213, 438, 476.
 Bregantia 215, 438, 476.
 Bretanija 220, 329.
 Breuci 140, 209, 213, 395, 504.
 Breuni 140, 216, 225, 232, 397—398, 504.
 Brezańe, Brizani 438, 505.
 Brezańe, Brezańe čili Fryzowe 438, 505, 511, 512, 513, 515, 517.
 Breznańe 505.
 Breziči, Brežiči čili Fresiti 505, 513.
 Brigantes w Irlandyi 220, 505.
 Brigantes w Brytanii 505.
 Brigantes nad jeź. weneckem 215, 438, 505.
 Brigantio 220, 438, 476.
 Brodentia 252, 413, 438.
 Brodzańe 505, 512.
 Bronton, Perun, 231, 397, 439.
 Bronzowy wěk 70 i n. 75.
 Brukerowe 236, 261, 262, 276, 279.
 Bruno 348.
 Brytanija 88, 107, 220, 270, 517.
 Buconia, Buchonia, Puhunna 239, 441.
 Budorgis 253, 414.
 Budynowe 167, 174, 363, 364.
 Bukinobanci 420, 442, 505, 511, 512, 514.
 Bukowańe 505, 512.
 Bukowina čit. Buconia.
 Bulanes 182, 370, 412.
 Bułgari 198, 349, 354, 373, 377.
 Bullini 209, 386.
 Bunitium 253, 414, 477.
 Burg w nazwach ġeogr., čit. bor.
 Burgundowe 264, 290, 421, 422.
 Buridava 202, 322, 380, 458, 467.
 Buridenses 109, 139, 202, 322, 380, 505.
 Burnisti 209, 386.
 Burowe 250, 286, 290, 416, 432, 505, 512.
 Burštyn 84, 114, 127, 227, 228, 243, 449.
 Burwista, Byrebistas 204, 205, 383, 384.
 Butonae 275, 409.
 Bylazora 185, 186, 373.
 Byzantyni o ġetach čili Słowanach 188, 198, 374, o Triballach čili Słowanach 198.
 C.
 Ca, nazwy na ca 51, 52, 55, 57, 122—123, 476—483.
 Calagurris 220.
 Cambodunum 220.
 Campodunum 222.
 Capitolinus 290.
 Caracates 508.
 Carantomagus 220.
 Carantus 400.
 Carnuntum 226, 229, 231.
 Catullus 230.
 Caucalandensis locus 380.
 Caucoenses 202, 380.
 Celeja 231.
 Celtowe čili Gallowe 76, 143, 145, 193, 219 i n., 255 i n., 311—312, 313.
 Celtyberowe 219.
 Celtyja 219, 222, 234, 259.
 Celtycka mowa 393.
 Celtycka (windyjska) i galijska mowa 221, 312, 394.
 Celtycka (windyjska) časka 221, 313.
 Celtycke nařeča 77, 311—312, windyjske wyrazy w celtyckich nařečach 220, 453.
 Celtycka niby ludność ġermanii 244—245.
 Cenomani 224.
 Cervonia Tiche 387, 439.
 Cezar 267 i n. C. o Słowanach i ġermanii wogóle 271—273, 419.
 Ciagisi 202.
 Cimberius 269.
 Cissa 381, 383.
 Cistovia 253.
 Civilis 279.
 Colapiani 209, 213, 395, 505.
 Columban 244.
 Columella 443.
 Comosicus 384.
 Constantienses 392.
 Cosmas 341, 350, 351.
 Cotenses 202, 374.
 Cotini, Gotini 256, 258, 290, 341, 413, 417, 440.
 Cotiso 205, 384, 411.
 Crassus 196.
 Cretyrboki 140, 334, 400, 438.
 Cro-Magnon, rasa z C. 62.
 Cusus 279.
 Cymbrowe 225, 258, 395, 418, 424.
 Cymmerowe 170—172, 365, 366.
 Cymmeryjske pomniki 171.
 Č.
 Časki dłuġe i krótke předaryjske 62—63, 76, 313—314, dłuġe i krótke wśród Aryjów 80, 81, dłuġe Ainosów i Eskimosów 62, dłuġe i krótke Basków, Etrusków i Finnów 63, 311, 313—314, dłuġa časka ġermanów, Gallow

- i Scytów 145, 313, kwe-
styja jej pochodzenia 313—
314, krótka Słowan, Lit-
winów, Greków i Italów
313—314, ńska pośre-
dniołowa 76, 146.
- Čechy 56, 119, 130, 205,
248, 252, 255, 256, 259,
266, 274, 275, 409, 428.
- Černobog, Čornoboh 133,
412, 438, 499.
- Čortomelicki kurhan 178.
- D.
- Dacane, Daciane 384, 505,
514.
- Dacyja 200 i n., 209, 285,
i n. 381, 432.
- Dakowe jako potomkowe
pnia Dawa, Dawów 89,
322, 376, 514, jako Da-
corum i Getarum gentes
w Dacyi 202, 383, D. jako
nazwa dawana ludności
po obu stronach Dunaju
186, 383, 384, jako nazwa
zmieniająca się z nazwą Ge-
tów 186, 193, 383, 384, jako
ludność mówiąca tym samy-
m językiem, jakiego Ge-
towe użiwali 376, 383,
jako ludność śgająca w
lasy hercyńskie ku źró-
dłom Dunaju 193, 376, D.
na Rodope 186.
- Daków i Getów mowa jako
jedna i ta sama podług
Strabona 376, 382—383,
zwana getycką čili tracką
přez Owidyjuša 195, 204,
205, 377, jako słoweńska
mowa w Dacyi, Mezji,
Pannonii itd. 381—382,
383, lito-windyjskiej win-
dyjskiej nazwy geograficzne
z mowy Daków 202—203,
windyjskiej nazwy roślin
w mowie Daków 203, 449.
- Dalmacyja 209, 211, 276.
- Dalmatowe 209, 224, 225,
226, 386.
- Danduti 240, 404, 505.
- Danija 241.
- Danowe 143, 422.
- Dapyks 196.
- Dardanija 209, 212.
- Dardanowe 194 i n., 209,
225.
- Dāsa 80.
- Dausdava 187, 458.
- Dawa jako šcep lito-win-
dyjski 89, 458, 514, dawa
jako zakończenie welu naz-
wisk rodów od niego po-
chodzących 89, 108, 187,
202, i mnóstwa nazwisk
geograficznych 89, 457 i n.
- Davus w komedji greckiej
IV w., 193, 322, 376.
- Dažbog 133, 347, 438.
- Dąbrowa 459, 474.
- Decaeneus 204.
- Decebal 285, 286.
- Delminium 209, 224, 386.
- Demenses 188, 293, 374,
377.
- Dendra 505.
- Denowa, Dejnowa 360, 458.
- Denteleci 196.
- Dewana 440, 458, 494, 499.
- Dēwas 85, 90, 116, 133,
440, 458.
- Dēwa, dēwienie 494.
- Devona 243, 407, 458.
- Dierna 202, 380—381, 439,
493.
- Dikomes 205, 384.
- Dio Cassius 186, 212, 213,
339, 380, 383.
- Diodurum 220.
- Diomedes wenee. 230.
- Dirona 322, 441, 494.
- Doberos 186.
- Dolęce 391, 505, 512.
- Dolmeny, 69, 171, 219, 220,
257, 313, 365, 417.
- Dolonki 185.
- Domicyjan 249, 285.
- Dom. Ahenobarbus 275.
- Donawa, Dunaj 186, 327—
328, 454, 458, 472, 473.
- Doryjčicy 145.
- Dragowiče 505.
- Dregowiče 160, 182, 360,
505.
- Drewlańe 158, 160, 505.
- Drewańe 505.
- Dromichetes 193.
- Druentia 220.
- Druidyzm 220.
- Druzipara 187, 373, 438.
- Druzus 274, 275.
- Dubra 402, 459, 486.
- Dubrawa 459, 505.
- Du Cange 439, 449, 516.
- Dudlebi 130, 499, 506, 512.
- Dulebi 160, 499, 506, 512.
- Dulgibini 140, 241, 506.
- Duni, Diduni 250, 251, 506.
- Dunum 376.
- Dunum jako zakończenie naz-
wisk galijskich 51, 55,
376.
- Duńskie wyspy 241, 405.
- Durum jako zakończenie naz-
wisk galijskich 51, 55, 400.
- Durińcy 240, 261, 293, 420,
421, 509.
- Dyjabeł 133, 347.
- E.
- Eburodunum 252, 256, 413.
- Elysii 250, 416, 506.
- Emona 215, 231.
- Eneti 212, 218, 511.
- Ἐξοβύται 183, 370, 506.
- Epiroci 208.
- Erfurt 297, 407.
- Eridanus 222, 227—228,
330, 396.
- Ernodurum 220.
- Eskimosi 62.
- Estowe 95, 96.
- Estyjońe čit. Aesti.

- Etruskowe 63, 142, 311, 322.
 Etruska mowa 310, 311.
 Etruski přemysl i handel 72—74, 228, 243, 252.
 Eudoses 262, 422.
 Euganowe 210.
 Eumelos 179.
- F.**
- Falster 241.
 Fanagoria 175, 179.
 Femarn 241.
 Fenicki handel 72, 243.
 Fergunna 506.
 Filip II., 179, 192.
 Finnaithi 424.
 Finnowe 64—65, 159, 168, 364, 424.
 Fiscaha 214.
 Flawijuš 277.
 Flevo lacus 437, 463, 466, 470.
 Francuzka mowa, wyrazy lito-wind. we fr. mo. 220—221, 453.
 Francuja 219, 220, 221.
 Frankowe 142, 257, 266, 295, 418, 517.
 Fresiti čit. Breziči.
 Freya, słow. Pryja, Freyr 263.
 Fridolin 244.
 Frygija i Frygowe 78, 88, 92, 165, 187, 403.
 Frygijska mowa 78, 312.
 Fryul 222, 388.
 Fryzowe čit. Brezaňe.
 Fuldaha 101, 465, 469, 471.
- G.**
- Gabreta 409, 442.
 Gabromagus 223.
 Galacyja 194, 221.
 Galatowe 194, 222, 369, 376.
 Galijska mowa 268, 395, 509, różna od mowy zwaney celtycką 221, 312.
 Galijsko-celtyc. nazwy geograficzne 51, 55.
 Galindowe 254, 414.
 Gallija 94, 219, 220, 221, 257, 259, 267, 397.
 Gallowe 279, čit. Celtowe.
 Garda 130, 211, 230, 442.
 Gebeleizis 375.
 Gelonowe 168, 174, 200.
 Gelonow mowa 168, 364.
 Gelonos 168, 173.
 Genauni 506.
 Genava 268, 453, 459.
 Genevana. Genevara 506.
 Gentios 195.
 Genukla 196.
 Ğepidowe 264, 294, 389.
 Ğermanik 276, 277.
 Ğermanija, jej nazwa 234, jej pojěće čisto geografické 233, jej ludnoš windyjska 234 i n., 254 i n., podbijaňe jej přez Gallow, potem přez Ğermanow 255 i n.
 Ğermanowe jako typ nomadow 142 i n. 180.
 Gerros 156, 165, 178, 368.
 Gesodunum 223.
 Ğetowe jako typ nomadow 143—145, 204, jako perwotňe seytyjska družina přibyla na połudňe Dunaju 184, 187, 293 jako zdobywcy žemi na pótnoc Dunaju 187, 188, 201, 378, jako mješany typ potem 195, 197, 204, 293, 376, 383, 514. G. zwani Dakami i naodwrot 186, 383, 384, zwani Seytami 195, jako nazwa dawana Slowanom 188, 198, 374.
 Ğetycka mowa čili Dakow i Ğetow mowa 195, 204, 205, 206, 383.
 Ğetycke paňstwo i paňstewka 383.
 Glopeani 505.
 Golaď 326.
 Goleňe splašćone 62, 313.
 Gornictwo 126, 176, 214, 228, 242—243, 252, 341, 396, 404, 440, 442, 453.
 Gothila 375.
 Gotland 264, 423.
 Gotowe 143, 263, 264, 281, 290, 417, 421, 423, 424, 455—456.
 Gozdawa 109, 330, 459, 474.
 Gradus, Grado 130, 211, 387, 442.
 Granua 459, 468,
 Grecka mowa 77—78, 92, 312.
 Grecki handel 73—74, 243.
 Grodziska 68, 70.
- H.**
- Haemus 90, 322, 446.
 Halaňe 290.
 Halauni čit. Alauni.
 Halič 183, 257, 371, 411.
 Halstadzke cmentariško 72, 228.
 Hałyčina mogiła 257, 371, Hanafa 450, 460, 472.
 Harz 403.
 Harudes 260, 268, 269, 419.
 Heduwe 267 i n.
 Hegetnatia 253, 446, 451.
 Hellenowe 80, 91—92, 138.
 Helleno-pelazgowe, ich kultura w epoce jednošci z Lito-winidami 453.
 Helleno-seytowe 158.
 Helveconae, Helvetonae 250, 251, 416, 506, 509.
 Helvetii 256, 259, 260, 267—268, 416, 506, 514.
 Hera, Junona weneć. 230.
 Hercynija 239, 255, 256, 258, 259, 321, 403.
 Hermanaryk 138.
 Hermes trac. 144, 190.
 Hermiones 240, 260, 265, 420.
 Hermundurowe 143, 240, 260, 261, 275, 276, 278,

- 289, 293, 418, 420, 421, 514.
 Herodot 127, 155 i n., 164 i n., 170 i n., 177, 184 i n., 337, 341, 361, 372 i n.
 Herule 142, 144, 257, 264.
 Hesyja 419, 420.
 Hezyjod 227.
 Hierasos 451, 487.
 Himalaja 90, 322, 446.
 Hindi, Hindavi 322.
 Hippokrates o Scytach 163, 362, o Sarmatach 167, 363.
 Hiszpanija 63, 94, 107, 259.
 Holandya, jej nazwa windyjska 515, windyjska ludność i nazwy geograficzne w H. 515.
 Holasowici 130.
 Holstynija 242, 402, 405.
 Homer 127, 171, 227, 366.
 Horacyjusz 195, 377.
 Hunnowe 206, 295, 372, 503.
 Hyllini 209, 386.
 Hypacyris 325, 451.
 Hypanis 325, 451.
- I i J.**
- Jaćweż, Jadźwingi 95, 159, 326, 335, 360, 458.
 Jadawa 90, 460.
 Jada 460, 468.
 Japodowe 208, 210, 222, 224, 225, 354, 375, 395,
 Jazygowe 206, 280, 285, 286, 289.
 Iberowe 63, 94, 107, 219—220.
 Ibiones, Iviones 183, 370.
 Ibn-Dasta 342, 349.
 Ibrahim ibn-Jakub 129.
 Idantyrsos 172, 174, 175, 200.
 Idrac 182, 370, 505.
 Jezerici *cit.* Isarci, Oseriates.
 Igylliones 183, 370.
 Ilaha 460, 469, 472.
 Illirowe 78, 143, 145, 184, 208 i n.
 Illiryja 194, 195, 199, 206, 207, 209, 213, 381.
 India 138, 241, 511.
 Indi 185, 241, 243, 511.
 Indowe, pochodzenie 89, *śe*-*dz*iby w Europie 80, 90, wyjście z E. 80, 91, 118, 335, kultura Indów w epoce jedności z Lito-windami 90, 453, mowa 90, kultura w epoce wedyjskiej 82, 85, 314, 315, 316, 318, 338—339, 341, 346, Indowe jako typ społeczny złożony 91, 146—147, 349.
 Indra 487, 497, 499.
 Ingaevones 265.
 Ingwiomer 277, 358, 429.
 Jończykowe 148, 356.
 Jornandes 135, 138, 245, 265, 338, 449.
 Ipius 387.
 Irlandya 220.
 Ironowe 78.
 Isara, Izara, 451, 487.
 Isarci 216, 225, 232, 392, 451.
 Issedonowe 169.
 Istaevones 265, 424.
 Istria, Istros 189, 374, 487.
 Istryja i Istrowe 211, 224, 226, 388.
 Italija, palowe budowle w I. 117.
 Italik syn Fl. 278.
 Italik syn Van. 280.
 Italowe 92.
 Juenna 214.
 Jugum Alpium 217, 393.
 Juhonowe 238, 512.
 Jukagiri 62, 443.
 Jurkowe 168, 364.
 Jutowe 422, 517.
 Jutungowe 295, 517.
 Jutyja 241, 402, 405, 515.
 Iwijoni *cit.* Ibiones.
- K.**
- Ka, nazwy windyjskie na *ka* 124, 468, 498.
 Kaligula 197, 395.
 Kalisia 176, 251, 252, 256, 411, 413.
 Kallatis 189.
 Kallipidowe 157, 158, 160, 173, 188, 360.
 Kamienny wiek 66 i n.
 Kappadocya 91.
 Karantania 203, 222, 395.
 Karawanka 214, 217, 444, 460.
 Karbones, Karwones 182.
 Karkinitis 175.
 Karnija 211, 214, 229, 388, 395.
 Karnowe 193, 211, 222, 224, 231.
 Karpaty 379, 380, 409, 442.
 Karpidowe 158, 360, 442.
 Karpiańe 158, 183, 202, 286, 360, 371, 379, 382, 442.
 Karpodaki 379, 442, 514.
 Karpowe 158, 203, 290, 360, 371, 379, 412, 442, 514.
 Karrodunum, Kraków 252, 256, 371, 413, 460.
 Karrodunum w Sarmacyi. Kamięniec podolski 183, 194, 371, 376, 379.
 Karrodunum w Pannonii 223.
 Kastor 250.
 Kattumer 278, 358.
 Katwalda 275, 277, 279.
 Kaukaland 380.
 Kaukaz, Karpaty 380.
 Kelce 250, 251, 256, 411.
 Kelmantia 252, 413.
 Kersobleptes 192.
 Kiambros 189.
 Kikones 185.
 Kiljam 244.
 Klepidawa 158, 183, 202, 379, 460, 467.
 Kocel, Koceł 351, 411.

Kolada, Kolgda 433, 444, 512.
 Kolaksais 161, 172.
 Kolapijańe 209, 213, 395, 505.
 Koleyce 506, 512.
 Kolpańe 505.
 Koridorgis 252, 256.
 Kostoboki 370, 382, 438, 512, w Dacyi 202, 286, 290, 370, 379, w Sarmacyi 370.
 Kotelas 192, 375, 411.
 Kotys starsi i mlodsi 194, 195, 197.
 Kraina 214—215, 391.
 Krakusa mogila 257, 371, 417.
 Kritasir 205, 226, 384.
 Kriwice 96, 360, 370.
 Krobyzi 189, 192, 374.
 Kromlehy 171.
 Kšatryja 322, 373, 444, 516.
 Kuchenne reŝtki, ludnoŝć, która je zostawiła 64.
 Kułobski kurhan 178.
 Kurawa 461.
 Kuronowe 325.
 Kwadowe 142, 266, 279, 281, 285, 286, 289, 429.

CH.

Chalybowe 176.
 Chamavi 241, 261, 262.
 Chattowe, Kattowe 54, 236, 261, 276, 278, 279, 282, 295, 400, 401, 419, 420, 516.
 Chattuarii 261, 420, 421, 516.
 Chauci 241, 265, 278, 295.
 Cheruskowe 142, 260, 261, 273, 276, 277, 278, 295, 418, 420.
 Chorwaci 160, 379, 381, 442, 506.
 Chorwacyja 379, 381, 507.
 Chrabr 346.
 Chrystjanizm 296, 351, 517.
 Chyzańe 506.

L.

Laciburgium 253, 414, 507.
 Laciensenses 209, 386.
 Lactodurum 220.
 Lada 134, 244, 250, 252, 348, 411, 412, 495, 499, 512.
 Ladana, Ladona 441, 494.
 Ladawa 159, 461.
 Laf, ińona na laf 357—358.
 Laland 241.
 Langobardi 143, 262, 275 i n., 409, 420 i n.
 Lapončicy 64.
 Latovici 209, 213, 267, 395.
 Latovicorum urbs 215.
 Łatwis, Łotwa, 95.
 Latynowe i inni Italowe 92, 107.
 Leben, nazwy na leben 404, 498—499, 512.
 Leda 411, 495.
 Lechowe 197—198.
 Lel, Lelum 250, 252, 348, 411, 499.
 Lemki 507.
 Lemnos 185, 187, 310, 321, 373.
 Lemovii 264.
 Lentienses 420, 506, 513, 514.
 Letavia 329.
 Letgoła, Letygoła 95, 325.
 Liburnija 209, 212, 213, 224.
 Licovius 387, 447.
 Ligii čit. Lugi.
 Lika, řeki tej nazwy 215, 506—507, župa 507.
 Likas, лыкас wilk 447, 496.
 Likoře w Noryku 214, 215, 506, w Windeliczy 215, 506, w Chorwacyi 507, 512.
 Limigantes 507.
 Lindau 461, 472.
 Lipańe 507.
 Lipoksais 161.
 Lisice 507.
 Liti, lidi, lassi 241, 405.
 Lito-windyjski okres 94, kultura 112—115, han-

del 115, ustroj społeczny 115, rozwój umysłowy 116, religija 116, 452, flora i fauna kraju 118, 119, počatek okresu 118, koniec jego 120, kerunki kolonizacyi 96, 119—120, lito-windyj. mowa 110—111, 330—332, 452—456.
 Lito-windyjske nazwy geograficzne na awa 51—52, 89, 96—108, 457—474, jako pierwotne nazwy rodów 108—109, 474.
 Litwini 77, 80, 85, 95, 127, 160, 220, 227, 253—254, 264, 311, 347, 360, 361, 375.
 Liubisaha 392, 461, 469, 473.
 Liwijuš z Padawy 230.
 Liwowe 96, 325—326.
 Lizymach 193, 375.
 Logiones 250, 506.
 Lokys niedźwiedz 447, 496.
 Łotewska mowa 326.
 Łotyše 95, 311, 325—326.
 Lovia 403, 489.
 Lugdunum Leyden 237, 256, 401.
 Lugdunum w Akwitanii 220.
 Lugidunum Lignica 251, 253, 256, 414, 417.
 Lugiduni, Lugi Diduni 414, 417, 506.
 Lugi, Lygii, Ligii 249, 275, 279, 416, 424, 506.
 Lupiones 182, 412, 506.
 Lupogława 507, 512.
 Lutawa 159.
 Luteja 400.
 Lutetia 220, 478.
 Lutewa 220, 461.
 Lutycy čili Wilcy 248, 509.
 Łysa góra 217, 250, 411.

M.

Macedonija 194, 199, 381.
 Macedońicy 179, 191, 192, 194.

- Madyes 172, 173.
 Magus, nazwy na magus 51, 55, 400.
 Manii 209, 386.
 Manimi 250, 416.
 Mantua 230, 462.
 Maraha 101, 462, 469.
 Marana 86, 134, 447, 494.
 Marawa, Morawa, Morawijańe 507.
 Margus 462.
 Marha 348—349, 447.
 Marionis 253, 414, 489.
 Markodava 462, 467, 472.
 Markomani 260, 266, 268, 269, 274, 275, 276, 277, 280, 281, 285, 289, 418, 419, 423, 428.
 Markomańska wojna 289.
 Marobod 274, 275, 277, 281, 409, 428.
 Marobudum 428.
 Marsowe 236, 276.
 Marus 279, 462.
 Marwan 181.
 Marvingi 248, 409, 507.
 Mařana 134, 348, 447.
 Masava 220, 462.
 Massagoci 163, 171, 177, 184, 366, 374.
 Massilia 219.
 Masudi 128, 349.
 Masuos 249, 251, 358, 410.
 Matergabie 440.
 Mattium 400.
 Matyjakowe 54, 236, 261, 279, 400, 419, 420.
 Mauritius 129, 345, 349.
 Mazowŝe 462, 489, osady wojskowe na M. 120.
 Mazowŝańe 507, 513.
 Meda 192, 375.
 Mediolanum we Włoŝech 221.
 Mediolanum w Akwitanii 220.
 Mediolanum w Brytanii 220.
 Medopa ĉili Meda 192, 375.
 Medoslanium 256.
 Meduacus 124, 211, 336, 462, 468.
 Megalityĉne pomniki 222.
 Melanchleni 159, 173, 174, 361.
 Melibog góry 403, 408, 438, 452, 489.
 Melibog bóstwo 438, 452, 499.
 Meliodunum 252, 253, 256, 413.
 Melodunum 220.
 Melokabus 243, 407, 438, 489.
 Menapii 269, 270.
 Menhiry 171, 219, 220.
 Mentone 62.
 Mesembria 191.
 Meŝĉera 168.
 Metulum 225, 440, 496.
 Mezyja 89, 187, 196, 197, 199, 205—206, 209, 212, 381, 384—385.
 Meline, imię wenecke 387.
 Mir, imiona na mir 358.
 Mityrydates 180.
 Mogilina 248, 489.
 Mogiloni ĉit. Mugilones.
 Moinwinidi 238, 507, 509.
 Molis 190, 375.
 Mora 474.
 Morana ĉit. Marana.
 Morawijańe 248, 507.
 Morawija 119, 130, 204, 205, 248, 252, 255, 256, 266, 279, 382.
 Mordwa 168.
 Morice 507.
 Morini 507.
 Mozela 496.
 Mugilones 248, 275, 409, 489, 507, 512.
 Munitium 243, 407.
 Muridunum 220.
 Murma 160.
 Myzowe 92, 189, 195, 196, 197, 377 jako nazwa Słowan 198.

N.

 Nabawinidi 238, 507.
 Nadreńska prowincyja 496, 515.
 Naharvali 250, 251, 416.
 Naissus 327, 336, 462, 468, 507.
 Naliboki 140, 334, 438.
 Narenses, Nereĉańe 209, 294, 374, 380, 386, 513.
 Nariskowe 507.
 Nasua 269, 358, 410.
 Nawa 450, 462, 469, jako ród 109.
 Navalia 462, 496.
 Nehalennia 438.
 Nemetes 236, 268, 269, 278, 400, 419.
 Němców sądy o Słowanach, ich ŝedzibach, nazwach ich řek, osad itd. 218, 244—245, 249, 294—295, 326, 327—328, 337, 382, 383, 389, 391—392, 398, 400, 402—404, 409—411, 420, 421, 423, 497.
 Německa mowa 107—108, 454—456, lito-windyjske ĉili litewskie i słowańskie wyrazy w německoj mowie 150, 401, 455.
 Nereĉańe ĉit. Narenses.
 Neropes 185.
 Nertereanes 404, 507.
 Nertus 262—263.
 Nesti 209, 386.
 Nestor 95, 128, 287, 341, 347, 350, 512.
 Netolici 130.
 Neurowe 159, 173, 174, 176, 360, 361.
 Nibelungi 353.
 Nicea, Nizza 243.
 Nida 490, 498.

- Nija 134.
 Niörd 263.
 Nišańe 507.
 Noes 374.
 Norea 225, 226, 228, 259, 395.
 Normandowe 411, 418—419, 354.
 Noryk, jego nazwa 214, 395, ludność windyjska 214, 391, 398, manowice słoweńska 203, 381, 382, plemna windyjske w N. 214, religija 231, 397, bogactwo mineralne 228, 396, warunki jego rozwoju 228, N. pod panowaniem Gallów 226, 395, pod panowaniem Riman 226, romanizacyja 231, 391, 397—398.
 Norykowe 226, 228, 395, 514.
 Noviodunum w Scytyi Mniejszej 194, w Pannonii 223, w Akwitanii. 220.
 Noviomagus w Gal. lugd. 220, w Batawii 237, 256, u Nemetów 256.
 Nuitoni 422.
- O.**
- Obrinka 124, 337, 490.
 Obulenses 188, 374, 377, 380.
 Odessos 189, 192.
 Odryzowe 191, 196, 373.
 Odyn 144, 263.
 Oetenses 188, 198, 202, 293, 374, 377, 380, 512.
 Oetosyrus, Wit 165, 441.
 Olafia 463, 469, 472, 516.
 Olbia 158, 168, 175, 176, 194, 204, 504.
 Olbiopolitańe 157.
 Olbonenses 209, 386.
 Omani 250, 251, 416.
 Ombroni 256, 417.
 Ophiusa 380, 478.
- Orgetoryks 267.
 Oroles 204.
 Oseriates 212, 213, 451, 511.
 Osi 212, 290, 369, 417, 507.
 Osning 239, 451, 478.
 Osseci 78.
 Ostrożańe 507, 512.
 Ostyjacy 63.
 Owidyjuś 195, 206, 369, 382.
 Ovilava 214, 463, 468.
- P.**
- Paflagonija 88, 91, 210.
 Pagyritae 183, 370, 443.
 Palacus 180,
 Paloda 203, 381.
 Palowe mieszkańa 67—68, 402, we Włosech, w Śwajcaryi, w Germanii itd. w okreśe lito-windyjskim 67—68, 117.
 Pančowane 507.
 Pandava 90, 463.
 Pannonija, jej nazwa 213, jej ludność windyjska manowice słoweńska, 209, 213, 381, 382, 389, plemna windyjske w P. 212—213, 226, sposób życia, charakter mieszkańców P. 213, 229, zawojowana przez Gallów 222, przez Riman 226, 275, 276, romanizacyja 226, 229.
 Pannonowe 212—213.
 Ponoński język 212, 369.
 Panticapea 175, 176.
 Panticapes 156.
 Papajos 164, 322, 438.
 Papis i Papias 322, 438.
 Para, fara, nazwy z tem zakończeniem 187, 373, 438.
 Parjanya 86, 90, 439.
 Patava nad Dunajem 215, 463.
 Patavium, Padua, Padova, Padava 210, 211, 227, 228, 230, 463, 468.
- Patavissa 122, 202, 336, 381, 478.
 Patiscum 203, 381.
 Patissus 203, 381, 490.
 Patruissa 336.
 Pelazgowe 77, 80, 92, 142, 310—311, 321.
 Pelissa, Pleso 213, 389, 437, 490.
 Pelva 213.
 Piemont 508.
 Peniny 217, 321.
 Penińskie Alpy 321, 508.
 Peonowe 185, 212.
 Perepátychy mogiła 178.
 Perisad starsi i młodszi 179, 180.
 Perkun, Perun 86, 90, 116, 133, 231, 347, 348, 355, 438, 439.
 Pernafta 463.
 Perseus 194, 195.
 Persowe, wyprawa do Scytyi 173, 191.
 Perun, Bronton 231.
 Peucyni 147, 194, 195, 202, 204, 286, 290, 369, 376, 378, 412, 442, 505, 512.
 Phrugundiones 254, 423.
 Piarenenses 507.
 Picenses 198, 374, 507.
 Piengitae 183, 370, 507.
 Pieńańe 507.
 Piephigi 202.
 Pierowe 185.
 Piewit 441, 499.
 Pilwit 441.
 Pińańe 507.
 Piroboridava 202, 463.
 Pistra, Bystra 213.
 Plavis 211, 437, 463.
 Plinijuś 338, 351, 356, 369, 389, 392, 412, 424, 449.
 Pług 338, 356, 439, 454.
 Pniewit 441, 499.
 Podlaśe, wojskowe osady na P. 120.
 Połabane 507.

Polańe 158, 182, 370.
 Polelum 250, 252, 411.
 Polibijuš 373, 396.
 Polluks 250, 411.
 Porewit 441.
 Porfirogenita 340, 344.
 Potulatenses 202.
 Praaryja 78—79, 88.
 Praeuecenti 508.
 Praetoria Augusta 287.
 Prasias 67, 185.
 Pregola, Pregel 326.
 Prendava 202, 322.
 Prendavenses 202, 322, 508.
 Priscus 317, 339, 440.
 Pritanis 179.
 Procopius 129, 134, 354.
 Protogenesa napis 369.
 Prusko-litewska mowa 326.
 Prusowe 95, 227, 311, 326.
 Předaryjska ludność w Eu-
 rope 61—65, 79.
 Ptolomeuš 369, 412, 413,
 468.
 Pustrissa 216, 392.
 Pyrene 219.
 Pytheas 242, 253, 417, 455.

Q.

Quimedava 212.

R.

Racibor 505.
 Radimiče 159, 160, 182.
 Rakatowe 248, 508.
 Ranowe 249, 252, 410.
 Ratacenses 202.
 Ratanzwinidi 238, 508.
 Ratarowe 508.
 Ratibor, Racisburg 507.
 Raurakowe 267.
 Recyja 216, 225, 226, 229,
 311, 393.
 Retowe 216.
 Retra 248, 508.
 Reudynowe 262.
 Riusiava 243, 407, 464.

Roda, rode jako zakonče-
 né nazwisk geografičnych
 404, 498.
 Rodaha 464, 472.
 Rhoden, rody w Śwaj. 343,
 498.
 Rodan 330.
 Roemetalces starši i młodši
 196, 197.
 Roksolańe 180, 206, 286, 290.
 Roles 196, 383.
 Romanizacya Tracyi i Me-
 zyi 199, Dacyi 203, 287—
 288, Noryku, Windeliczy,
 Pannonii, Karnii. Wene-
 cyi 226, 229—232. 391.
 Romanowe 199, 218, 232,
 397—398.

Ronaha 101, 239, 296, 464,
 473.
 Rucinales 215.
 Rugija 249.
 Rugijowe 264, 423, 424.
 Rumunowe 203, 288, 373,
 382.
 Rumuńska mowa 203, 381.
 Rusidava 202.
 Rusowe 143, 144, 266, 293,
 355.

Ř.

Řimańe 143, 145, 205, 223
 i n. 267 i n.
 Řimski handel 252, 288,
 289.

S.

Sabazius 187, 189, 373.
 Saboki 183, 370, 412, 423,
 438.
 Sakońe 143, 161.
 Saksonowe 142, 143, 241,
 257, 261, 295, 405, 418,
 422, 517.
 Salassi 508.
 Saława 464, 474.
 Saldenses 202.
 Salona 225.
 Sapaci 185.
 Saravus 448, 464, 474.

Sargetia 286, 479.
 Sarmacyja 167 i n., 180.
 Sarmaci, Sauromaci, Syr-
 maci 143. 144, 167, 173,
 174, 180, 181, 206, 290,
 363, 368.
 Sarmacki język čili scytyj-
 ski 377, różny od gety-
 ckego 206, 377.
 Sarmandus 287.
 Sarmizegetuza 207, 286, 287.
 Satrowe 143, 185, 186, 322,
 373, 444, 516.
 Satyr 179.
 Saule-matula 440.
 Saulios 175.
 Sawa 109, 464.
 Savari čit. Sewerańe.
 Schwenden w nazwach osad
 491, 510.
 Seritafinni 424.
 Scyles 175, 176, 192.
 Scylur 180.
 Scyrowe 264.
 Scytyja 155 i n., 170 i n.
 Scytowe, pochodzenie S.
 162—164, 361, 362,
 Scytowe rolnicy i oračo
 142, 157, 161, 173, 174,
 367, nomadowe 142, 143,
 144, 145, 160 i n., 171
 i n., królewscy 161, 172
 i n.
 Scytyjska mowa 162, 168,
 169, čili sarmacka 377,
 odróżniona od trackej 377.
 Śedunogród 201, 202, 207,
 285, 287, 288.
 Seduni 216, 392, 508, 514.
 Sedunum 216, 514.
 Sedusii 260, 269, 419.
 Segest 276, 277, 429, 431.
 Segodunum 256, 417.
 Sekwanowe 267, 268.
 Semana silva 90, 239, 322,
 403, 446, 493.
 Semnonowe 56, 248—249,
 275 i n., 289, 293, 349,

- 409—410, 420, 446, 508, 514.
 Semnon 250—251, 446.
 Semomisl 251, 446.
 Semowit 251, 446.
 Senses 202.
 Sept. Severus 288, 289.
 Serbi Plinijuša i Ptolomeuša 369.
 Serbi, Sirbi, Srbi, Sarbi 181, 369, początek tej nazwy 181—182.
 Serbinum, Serbetium 213, 389.
 Setidava 252, 253, 413, 446, 465, 467.
 Setovia 252, 253, 413, 465.
 Seutes 192.
 Sevaces 216, 390.
 Sewerańe 158, 159, 160, 182, 370, 508, 512.
 Sibini 248, 275, 409, 508. *Σιδρωριγεῖα* 440.
 Sido 279, 280, 430.
 Sidones 256.
 Sigambrowe 237, 269, 270, 274, 401, 508, 511.
 Sigimir 276, 358, 429.
 Sigoves 221, 255.
 Sigynnowe 201, 378.
 Silvanus 206.
 Singidava 202.
 Singidunum 194.
 Sirmio 130, 211, 230, 387, 491.
 Sirmium 211, 225, 231, 491, 498.
 Sirona 322, 441, 494.
 Siscia 213, 225.
 Sitalces 176, 191, 192.
 Sitomagus 220.
Σιτομάγοι 338, 446.
 Skandynawija jako kolebka Germanów 93, 107—108, 148—149, 257, 260, 265, 295, 418—419, 423.
 Skandynawowe 143, 355, 424.
 Skodra 195.
 Skoloci 161, 184.
 Skopasis 172, 174.
 Skordyskowe 193, 194, 205, 222, 225, 375, 376.
 Slav, sław, imiona na sław 357—358.
 Słężańe 508.
 Słowacyja 382.
 Słowanie, początek tej nazwy 138—139, 182, 419, 425, nazwa ta u Ptolomeuša 182, u Jornandesa 138, u Prokopa 425, dziśsze jej formy 425.
 Słoweńska ludność i mowa w Tracy, Mezyi, Dacyi i Illiryi 98—199, 203, 206, 209, 381—382, 384—385, w Pannonii 203, 209, 381, 382, w Noryku 203, 382, w Karnii i Wenecyi 210, 211, 388, w Macedonii 381, w Słowacyi i Morawii 382 i słoweń. mowa jako getycka mowa, *čit.* Daków i Gętów mowa.
 Sluppi 212, 388, 491.
 Sofokles 138.
 Soranus Apollo 348.
 Sotwaros 116, 445.
 Spargapithes król scytyj. 173, 378, agatyrski 175, 200, 378.
 Spina 228.
 Stadiče 508, 512.
 Stavani 182, 370.
 Stlupini 209, 212, 386, 388.
 Stodorańe 508, 512.
 Strabon o Wenetach 210, 230, 396, o Dakach *čili* Dawach 322, 375—376, o mowie Daków, Gętów i Traków 376, 383, o Słowach jako nomadach 272.
 Stragona 253, 414.
 Strevinta 252, 253.
 Strybog 133, 134, 347, 438.
 Strymon 186, 448.
 Sturni 508.
 Stuttgart 130, 442.
 Styryjańe 508.
 Suardones 142, 257, 262, 422.
 Subzupara 187, 373.
 Sudini, Sudowici, Sudawa, 247, 254, 414, 464, 508.
 Sukidava 187, 465.
 Suevi, Swewowe, pochodzenie tej nazwy 424—425, jako nazwa jednej družiny 260, 269, 419, jako nazwa welu družin 419, jako zborowa nazwa dla družin i windyjskich plemion w Germanii 271, 272, 273, 419, Swewowe jako typ nomadów 272, 273, ich sposób życia 271, 272.
 Suiones 424—425.
 Sule 287.
 Suobeni, Suoveni 182, 370.
 Susły 508.
 Susudata 252, 253, 413, 464.
 Swarog 86, 90, 116, 132, 133, 348, 412, 445, 472.
 Swarozic 133, 347, 348, 445.
 Swaraha 214, 465.
 Swentana 493, 494.
 Swewowe *čit.* Suevi.
 Swiones *čit.* Suiones.
 Swoweni *čit.* Suoveni.
 Swites, Schwitz 441, 446, 491.
 Świtez 441, 446, 452, 491, 499.
 Świtez bóstwo 441, 446.
 Świtezanki 441, 446.
 Sykanowe 63.
 Sylurowe 63, 220.
 Syrmaci 368.
 Syrmus 192.
 Š.
 Škelety 62, 70.
 Šlezwig 241—242, 402, 405.

- Šreňawa 109, 330, 465, 474.
 Šwabija 407, 510, 515.
 Šwabowe 419, 425.
 Šwajcaryja, jej nazwa win-
 dyjska 515, nazwy geogr.
 windyj. w Š. 216, 392,
 514, 515, rhoden 343,
 ludność i plemiona win-
 dyj. 216, 392, 506, 508,
 509, 511, 513—514, bós-
 twa Biel i Świtez 441,
 514, Helwetowe w Š. 259,
 260.
 Šwedzi 425.
- T.**
- Tabiti 164, 362, 440, 494.
 Tacyt o Swewach i Germa-
 nii wogóle 280—284,
 419, o Batawach 261, 401,
 o Matyjakach i Chattach
 54, 261, 400, o Peucy-
 nach i Bastarnach 376,
 o Peucynach 147, 369,
 o Osach 369, o Wenedach
 147, 369, o Estyjach 254,
 369, o Finnach 369.
 Tajfale 144.
 Taksacis 172, 174.
 Tamasidava 158, 465.
 Tamimasadas 144, 165.
 Tanfana 494.
 Tanfany świątynia 236, 276,
 407.
 Targitajos 161, 172.
 Tarnawa 109, 330, 465, 474.
 Tasio 180.
 Tatuowanie 145, 184, 188,
 201 251.
 Taurowe 172, 173, 174.
 Taurunum 194.
 Tauryskowe 58, 205, 222,
 225, 226, 259, 395, 509.
 Tenchteři 236, 237, 265,
 269, 273, 279, 401, 508.
 Teres 191.
 Tergeste 211, 387.
 Terwingi 367, 420, 516.
- Terwuńańe 505.
 Tessalija 185, 321, 381.
 Teutobod 259.
 Teutoburgskilas, bitwa 276.
 nazwa jego 478.
 Teurisci 509.
 Teutonowe 225, 257, 258,
 395, 417, 418, 423.
 Teutonovarii 260, 516.
 Theophilactes 345, 374.
 Thermidava 211—212, 465.
 Thietmar 348, 349, 350, 504.
 Tierna 202, 380—381, 439,
 493.
 Timachi, Timočańe 189,
 198, 293, 374, 446, 509.
 Timavus 211, 396, 465, 468.
 Tirizi, Terizi, Trizi 189, 374.
 Tiwercy, Tywercy, čit. Tyr-
 wercy.
 Tölz 391.
 Tomi 189, 192, 195, 206.
 Tracyja 185 i n., 381.
 Tracka čili getycka, dacka
 mowa 147, 377, 383.
 Trajan 286, 288, Trajana
 most 286, 288, wał 286,
 288, monety 229, 252, 288.
 Trakowe jako pierwotne typ
 nomadów 144, 145, jako
 zdobywcy na półwyspie
 bałkańskim 184 i n., jako
 społeczeństwo potem zło-
 żone 78, 191, sposób ży-
 ćcia, obyczaje, zwyczaje, re-
 ligija 189 i n.
 Trapezus 175.
 Trawuńańe 505.
 Treva 253, 459, 468.
 Tribalowe 189, 192, 195
 i n., 374, 376, jako typ
 społeczny podobny do Ge-
 tów i Krobyzów 189, 195,
 197. T. jako nazwa Sło-
 wanom dawana 198.
 Triboki 55, 140, 236, 268,
 269, 279, 334, 400, 438,
 509, 512.
- Tsierna 202, 380—381, 439,
 493.
 Tubanti, 237, 509, 512.
 Tubantes 236, 265, 276, 509,
 512, 513.
 Tucydydes 186, 204.
 Tudrus 279, 430.
 Tuisco 265.
 Tungrowe 234, 399.
 Turańe 63, 64.
 Turcilingi 264.
 Turmasgada 287.
 Turoni čit. Duřinicy.
 Turyngija 403, 404, 405—
 406.
 Turyngowe 418, 422.
 Tusci 462.
 Tyberyjuš 242, 275 i n.
 Tyle 194.
 Typ jasny i čemny 145—
 146, 223, 314.
 Tyras 175, 188, 367.
 Tyrici, Tyriģeci, Tyrangeci
 367, 509, 514.
 Tyrol 215, 232, 392.
 Tyrrenowe 310.
 Tyrreńska mowa 77, 310—
 311.
 Tyrwercy 139, 188, 367,
 509, 512, 514.
 Tyssageci 168.
 Tytus, monety Tytusa 229,
 252.
- U.**
- Ua čit. awa.
 Ubijowe 237, 265, 269, 270,
 273, 418.
 Ulfilas 150, 347.
 Ulmerugi 423, 424.
 Ulpianum 287.
 Ulpia Trajana 287.
 Uranos 86, 133, 445.
 Ursela 495, 496.
 Urso 398, 495.
 Usudama 185, 195.

Usipeci Usipii 236, 237,
269, 273, 274, 276, 279,
401, 509, 511, 512.
Utida 202, 465.

V i W.

Wanakwisł 263.
Wandale 264, 290, 423, 433,
511.
Wandy mogiła 257, 371, 417.
Vangio 279, 280, 430.
Vangiones 55, 236, 256,
268, 269, 273, 278, 279,
400, 419, 481, 513.
Vannius 279, 280, 429.
Wanowe 263, 422.
Varciani 209, 395.
Vari, varii w nazwach dru-
żin germań. 516.
Varini 262, 421, 448, 516.
Warnowe 421—422, 448,
509, 516.
Varus 276.
Varuna 86, 90, 133, 445.
Weitaha 466, 509, 513.
Weleda 279.
Weles, Wołos 134, 347,
355.
Velesus 210, 387.
Welińańe 509.
Vell. Paterculus 276.
Wellona 494.
Veltae 509.
Venadi 412, 510.
Wenda-runir 132, 510.
Wenden čit. winden.
Wenedowe 183, 351, 370,
412, 423, 510.
Wendile mare 405, 510.
Wenetowe nadadyjatycy
210 i n. 223, 387, 462,
ich sposób życia, rolni-
ctwo, přemysł, handel,
ustroj społeczny 227—229,
religija 230, 397, mowa
211, 311, 443, imona
osób 387.

Wenetowe w Azyi Mńejšej,
91—92, 210.
Wenetowe w Gallii 63, 210,
220.
Wenetowe w Germanii 251.
252, 369, 411—412.
Venonetes 216, 510.
Vonostae 216, 225, 232, 510.
Venzous 387.
Verbigeni 509, 513—514.
Vercingetorix 270.
Verizane 509.
Vesontio 269.
Wespazyjan 197, 229, 252,
279, 280.
Westfalija 401, 402, 515.
Wezera 100—101, 296, 329,
403, 451, 467, 473, razem
z dopływami swymi 516.
Wętiče 159, 160, 182.
Via-Beloio 214.
Vibilius 279.
Vidivarii 265, 424.
Widukind 135, 354, 405.
Wieda 499, 501.
Wieniawa 466.
Wiera 499, 501.
Wiesbaden 243.
Wiktofale 289, 290, 433.
Wilti, Wilci 509, 515.
Vindana 493, 510.
Windelicyja 215 i n., 225,
229.
Wildelikowe 215, 225, 392,
510, 514.
Winden i wenden w na-
zwach osad 402, 510.
Windhya 90.
Vindili 424, 511.
Vindilis 510.
Vindobona 214, 510.
Vindomagus 220, 236, 510.
Vindonissa 216, 336, 392,
479, 510.
Windyjski čili prasłowański
okres 122, kultura 124,
128, ustroj społeczny 128—
130, umysłowy rozwój

131—132, religija 132—
135, język 136—137, po-
čątek okresu 337.
Windyjski dom 402.
Windyjske osady 242, 402,
496.
Windyjska ludność w Ger-
manii, na zachód Elby,
Šumawy i po obu stro-
nach Renu, jej kultura,
sposób życia, osady, go-
spodarstwo, rolnictwo,
źródła mineralne, pře-
mysł, handel, drogi 242—
243, bóstwa 243, 244,
397, 438, 441, mowa, zwy-
čaje, přesady, ubor, cera-
mika itd. 402.
Windyjska ludność na wsch.
Elby i Šumawy, kultura,
gospodarstwo, górnictwo,
přemysł, handel, osady
252—253, religija 248,
250, 252.
Winidawa 93, 108, 109, 119,
137, 331, 466, 509.
Vinidon pagus 240, 398.
Winidowe jako pierwotna
i ogólna nazwa Słowan
137—138, 509.
Vinili 424.
Wipper 492, 501.
Virgilius Venetus 230.
Wirtemberg 442, 515.
Virunum 231.
Visburgi 250, 423, 512.
Wisela, Wisula, Wisła 449,
450, 492, 496—497.
Visena 387, 496.
Wisnawa 450, 496—497.
Wisliacensis 511.
Wisła 449, 450, 492, 496—
497, 498.
Wisłańe 511.
Wisłoboki 55, 140, 334, 438.
Wit 243, 407, 441, 452,
499.
Włachija 199.

- Własność wspólna w okreśe aryjskim 84, lito-windyjskim 115, windyjskim 128 u Getów, Scytów, w Iliryi 195—196, 377, w Germanii 242, 252, 272, 282, 343, wogóle w Europie 343.
- Własność indywidualna, początek jej 151, 272, 343.
- Włosi, Własi, Wołosi 377, w Tracyi i Mezji 199, w Dacyi 373, 387—388, w Noryku 232, wogóle na południe Dunaju 218.
- Wołosi Nestora 287.
- Włoska mowa, wyrazy lito-windyjskie w mowie włoskiej 453.
- Voccio 226, 269.
- Wodan 249, 420.
- Woguli 63.
- Volcae Tectosages 256, 258, 259.
- Volcae około Rodanu 416.
- Volcius 400.
- Vologaisos 196.
- Wołoszczizna 285, 287, 288, 381, 382.
- Wranowe čit. Warnowe.
- Wršowce 350.
- Wynidouwa 215, 392, 466, 509.
- Z.**
- Zabawa 467, 474.
- Zalmoksis 143, 190, 204, 375.
- Zargidava 158, 202, 467.
- Zarmizegetuza 493.
- Zemigola 95, 325, 514.
- Zemina 446, 512.
- Zeminela 446.
- Zemme 446.
- Zernigira 203, 381, 439.
- Zerna, Zernensium colonia 202, 380—381, 439, 493.
- Zernae 186, 439, 493.
- Zerona 321, 441, 452, 494.
- Zerynthia 321, 441.
- Ziemčice 511, 512, 514.
- Ziemne, Ziemnia Dea 446, 512.
- Zilańe 390, 444, 504, 512.
- Zio, Ziu 249, 410, 420, 440.
- Ziridava 202, 467.
- Zirna 322, 441.
- Zumi 409, 508.
- Zyrakses 196, 383.
- Ž**
- Žďar 440.
- Želazny wék 75.
- Žityce 446, 511.
- Žiwa 415.
- Župa, župan 84, 115, 129, 344, 398, 431, 443, 445.



E R R A T A.



Str. wers	zamast	powinno być
1 16	přešlost	prišlost
22 8	wynisčajacego	wyniščajacego
36 33	młodzeży	młodzeži
52 26	Ratanzwinida	Ratanzwinidi
55 17	Baumstarek	Baumstark
61 9	groby	groty
71 13	Horodyšču	horodyšču
73 21	35)	34)
83 12	hleb	chléb
87 20 i n.	porównaj z tem co na str. 453	
89 6	Sagudawa	Sukidawa
94 20	Podeśc	Pedeśc
97 9	Dajnową	Dejnową
102 11	Rodaha	Radaha
105 31	Sorawa w Soravus	Sarawa w Saravus
111 8	k, g, h	k, g, gh
117 1	Cas	Čas
122 w tytule	cili	čili
140 5	Isarei	Isarci
165 16	Scytów	Scytowe
194 11	założili sobe	Gallowe założyli sobe
195 28	miasto	másto
202 18	Tenses	Senses
» 19	Sensii wykreśl	
» 22	ѣдунѣ	ѣдунѣ
» 30	Sargidava	Zargidava
205 9	uakrótko	nakrótko
214 17	i čili	čili
220 4	dolneny	dolmeny
» 29	Izara, řeka	Izara řeka
225 12	24)	23)
» 35	i Wintschgau	w Wintschgau
» 36	w Windelicyi	i Windelicyi
235 16	i Lipia, ináčej Lipia	i Lipia, pierwotnie Lipa
241 16	lasami	lassami
243 8	Aqae	Aquae
» 27	Beckum nad Lippą lub Bocholt	Bockum nad Lipą lub Münster
247 4 i n.	porównaj z tem co na str. 497	
» 17	kilku osad	kilku osad i řek
255 w tytule	Řiman wykreśl	
264 34	Turcelingów	Turcilingów

Str.	wers̃	zamast	powinno być
268	27	zrozačeni	Zrozačeni
275	31 i 38	Ahenobardus	Ahenobarbus
293	32	Danów	Dawów
316	2	spożywają oni	spożywają Germanowie
321	38	Ἀράκυνθος	Ἀράκυνθος
364	15	κρέωνται	κρέωνται
375	14	Κοθήλας	Κοθήλας
378	26	φεύγω	φεύγω
379	27	Chrvatae	Chroatae
383	17	włowańskiej	słowańskiej
386	21	Praetera	praeterea
392	1	nazwy rzek Scharnitz, Oschnitz	nazwa osady Scharnitz, rzeki Oschnitz
394	20	Ems	Enns
398	7	klaśtorowi	klaśtorowi Kremsmünster
402	32	do jej niemieckości	do jej celtyckiego pochodzenia
403	7	Ἀρκυρδος	Ἀράκυνθος
413	4	Ἀρκεμόν... δοῦνα	δρυμόν... Λοῦνα
437	21	III, 113	III, 96
440	6	po wyrazach: »arm. dse« dodaj: scytyj. Tabiti (porów. 494)	
443	20	334 wykreśl	
444	34	242	342
450	33	wyżna	wyżna
451	22	Ἡγηματία	Ἡγηματία
»	43	po numerach: II, 133, 218, IV. 8	dodaj: Mytol. Apia i Ops (s. 165)
452	31	odtworonych	odtworzonych
»	38	Zirona	Sirona
453	17	po wyrażu Swarog dodaj: i inne (s. 495 f.)	
470	10	nie znamy	nie znam
477	16	Berosicha	Berozicha
488	47	Lummerfeld	Lumerfeld
492	9	Wiper	Wipper
495	36	orala	arala
501	40	Wieprówka	Wieprówka
505	6	Brežiči od miasta Breg	Brežiči tak nazwani od miasta Breg
511	14	po wyrażu Zemzici (1161) dodaj: pisani też Semczycy.	



30060/
2.